BIBLIA

SWIETA

BIBLIOTEKA
Zakł. Nar. im. Ossolińskich
XVI 4289

18950

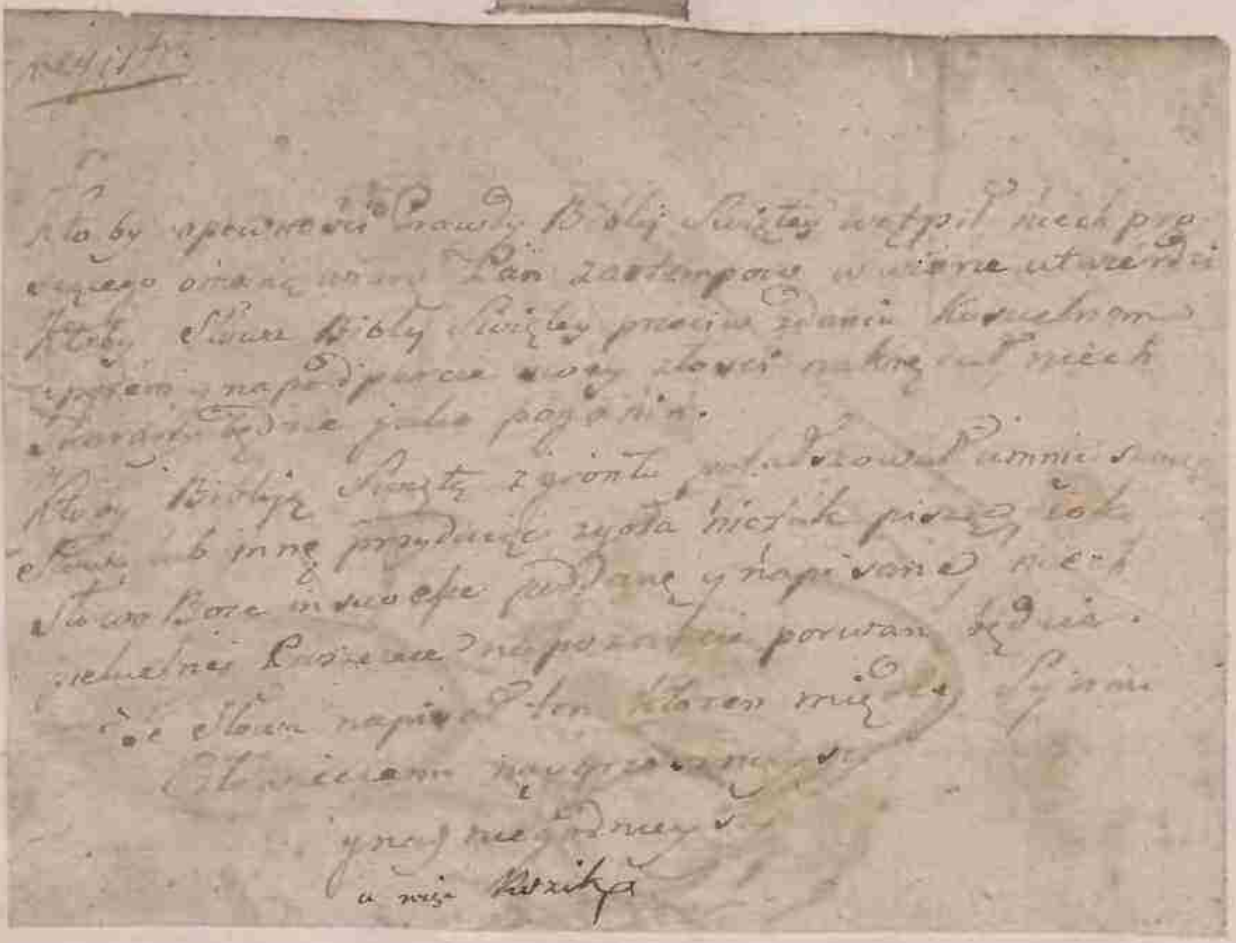

E. 13, 15-16;
33, 280.

Brak numeracji karty tytułowej

23021

90 XC

BIBLIA

TO IEST

KSIĘGI STAREGO

Y NOWEGO TESTAMENTV,

WEDŁVG ŁACINSKIEGO

przekładu ſtárègo, w kośćiele powſzechnym przyiętègo, ná Polſki ięzyk z nowu z pilnośćią przełożonè,

Z DOKŁADANIEM TEXTV ZYDOWSKIEGO

y Gréckiégo, y z wykładem Kátholickim, trudnieyſzych mieyſc, do obrony Wiáry ſwiętéy powſzechnéy przeciw kácérztwóm tych czáſów nalezących:

PRZEZ D. IAKVBA WVYKA Z WĄGROWCA,
THEOLOGA SOCIETATIS IESV.

Z DOZWOLENIEM STOLICE APOSTOLSKIEY,
á nakładem Ie° M. Księdá Arcybiſkupá Gniéźnieńſkiégo, etć. nydáné.

W KRAKOWIE
W Drukárni Łázárzowéy, Roku Pánſkiégo,
M. D. XC IX.

18.950

SIT DOMINVS DEVS TVVS BENEDICTVS, QVI VOLVIT TE ORDINARE SVPER THRONVM SVVM, REGEM DOMINI DEI TVI.

INTENDE PROSPERE

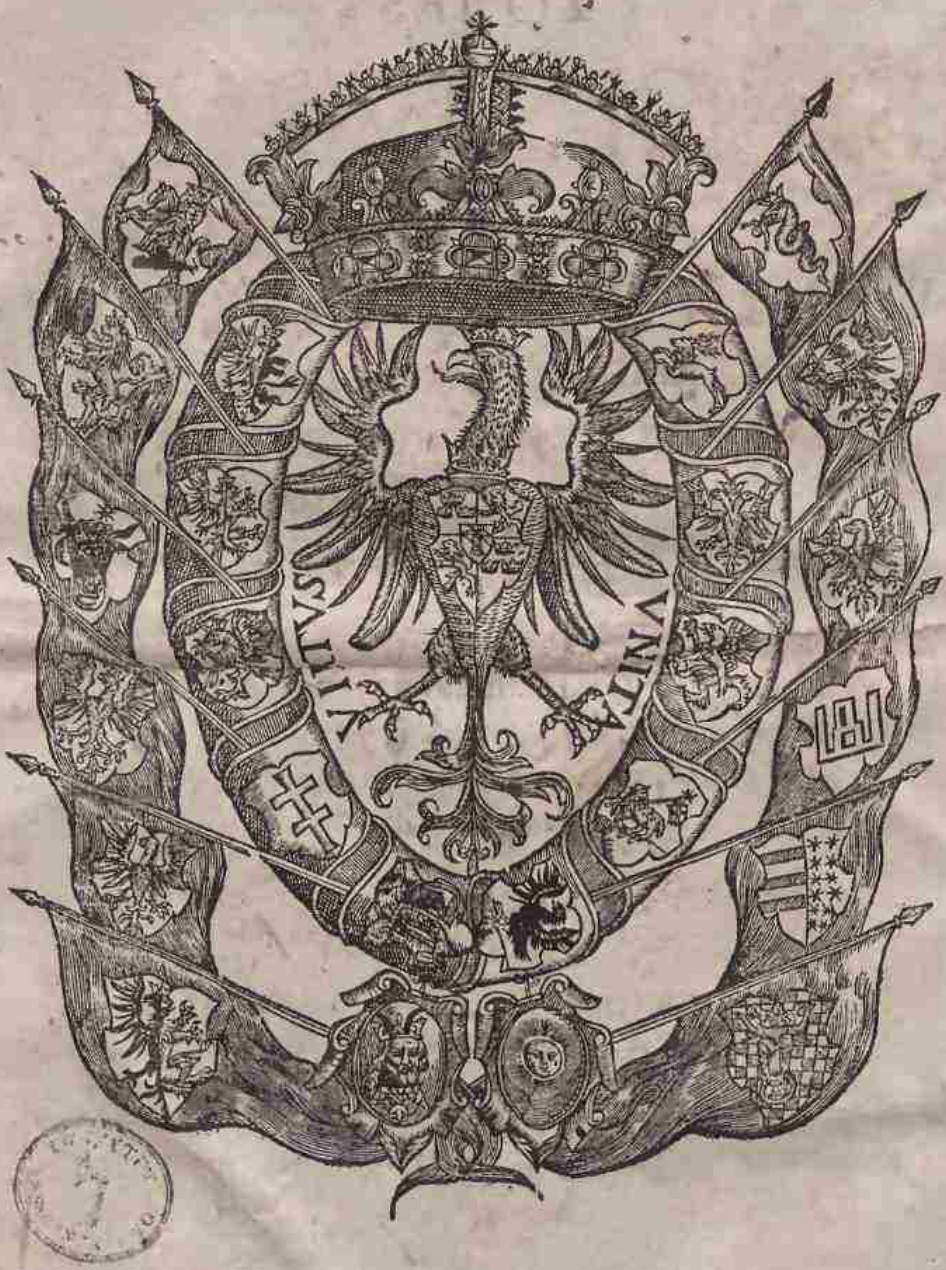

PROCEDE ET REGNA.

QVIA DILIGIT DEVS ISRAEL, ET VVLT SERVARE EVM IN ÆTERNVM: IDCIRCO POSVIT TE SVPER EVM REGEM, VT FACIAS IVDICIA ATQVE IVSTITIAM.

2. Par: 9.

NAIASNIEYSZEMV

Y NIEZWYCIĘZONEMV MONARSZE

ZYGMVNTOWI TRZECIEMV,

Z LASKI BOZEY KROLOWI POLSKIEMV Y SZWEDZKIEMV, &c. WIELKIEMV KSIAZECIV LITEWSKIEMV, &c.

Láská y pokóy od Páná náſzégo Ieſuſá Chriſtuſá.

WIETE, SLOWA Y PISMA BOżègo kśięgi, nowo w Polſki ięzyk dla náſzych Polakow przełożonè, nikomu inſżemu naprzód, tylko W. K. M. Krolowi y Monárſżé Polſkiému oddáć przyſtoi: to rzecz ſámá, to y powinność náſzá po nas chce: przeto inácżéy áni możemy, áni chcemy vczynić.

A ták Naiáśnieyſży Miłoſćiwy Królu, Pánie náſz, ze wſzelákim vniżeniém y poddáńſtwem náſzym, tę Biblią Polſką, do rąk W. K. M. naprzód, á potym y wſzytkiégo króleſtwá tego, oddáiemy, ofiáruiemy, poświącamy. Niechże to będźie ku więtſżému rozmnożéniu chwały Bogá y Odkupićiélá náſzégo IESVSA CHRISTVSA, y nynyſſéniu kośćiołá iego świętégo: ku ſczęśliwému W. K. M. pánowaniu, y pomnożeniu wiáry y nabożeńſtwá wſzytkiéy téy Korony Polſkiéy.

Co tym chętniéy czynimy, widząc iż ón Nanyſſy wſzytkich królów podáwcá Bóg wſzechmogący, W. K. M. od wieku przeźrzeć y obráć ſobie raczył: áby chwałę imięnia ſwego świętego, y kośćiół ſwóy od rozmáitych nieprzyiáćiół váśniony, w tych pólnocnych y záwiedźionych kráiách, przez W. K. M. mnożył y nynyſſał. Ná to z zamorza z domu y Oyczyzny nyprowádźiwſży ná tym máieſtaćie poſádźił, y tę Koronę podał. Cóż wiedźieć dla czego ták vczynił, y czemu ſie ták naświętſżéy iego miłośći podobáło? któż tych ſkrytych y niepoiętych ſądów Bożych doſiądź może?

To pewna y nieomylna, iż táiedná y nieodmienna wola Boża ieſt, ábyś nam mimo wſzytkié inſżé królował y pánował: ponieważ ſam Bóg, nád wſzytko mniémánié ludzkié, nie raz ále drugi y trzeći przez morzá y ſkáły, przez mieczе y náválności, nie ludzkimi ále Anyelſkimi rękomá wyrwáć y przenieśdź, y ná téy ſtolicy W. K. M. znowu poſádźić nie zániechał. Anyołom ſwoim roſkazał o tobie, áby cię ſtrzegli po wſzytkich

XVI. F. 4289

drógách twoich. Ná ręku ſwoich będą cię nośić, ábyś ſnadź o kámień nie obrážił nogi twoiey. Sſtánie ſie zá pomocą Bożą y to co dáley mówi: Po śmiiách y bázyliſzkách chodźić będźieſz, y podepceſz Lwá y Smoká.

Szczęśliwy, od Bogá vmiłowány Królu, żyy, y pánuy nam ſzczęśliwie: á Bóg ſprawiedliwy zá tę vprzeymą y gorącą miłość Bożą, dla którego czći y chwały W. K. M. zdrowie y wſzytko ſwoie ważyſ: y Korony raz tobie od niego podáne záchowa, y ieſzcze onę niebieſką á nieśmiertelną Koronę zdawną zgotowáną odda. A ieśliż przy wielkich innych poćiechach y ſzczęśliwym powodzeniu, Pan Bóg dobrotliwy, podczás według ſwego vpodobánia świętego, W. K. M. doświadczáć y doznawáć nie opuſcza: oto W. K. M. maſz prędkie lékárſtwo ná tákie wſzelákie przypadki. Rácz W. K. M. kártę którąkolwiek, w téy Bibliiey przewrócić, á záraz W. K. M. znaydźieſz, iż nigdy żadnego ták ſzczęśliwego Królá nie było, którégoby co kiedy nie dolégało: á ſnadź im Bogu miłſy byli, tym więtſze przećiwieńſtwá wytrwáć muśieli: ále im to z inſzey miáry rozmáitémi poćiechámi záwżdy ſowićie nágradzał. A zwłaſzá iż woyny ná świećie ćiężſzey niemáſz, iáka ieſt z nieprzyiaćielem nienawidzonym: bo iż cżártá, rozmnożenie to chwały Bożéy, które ſie zá ſzczęśliwego pánowánia W. K. M. dźieie, boli: przeto zazdrośćią, chytrośćią, y złośćią vzbroiony, chćiałby iáko nawięcéy przez ſwoie y ſobie podobne naczynia W. K. M. ſkodźić: y to pewna, iż łátwiéy którégokolwiek inſzego nieprzyiaćielá niż tego vkróćić. Ale Bóg, który od młodośći W. K. M. ze wſzytkiego złego wyrywał, mocen ieſt y teraz wſzelkie nieprzyiaćiele, przed nogámi W. K. M. zetrzeć.

Co ſie nas káplanów vbogich y bogomódlców W. K. M. dotycze, bárzo ſie z tego náduemy, że ná ten czás mamy tę okázyą, zá którą możemy y chęći náſze y wdźięczność przećiw W. K. M. oświádczyć. Gdyż ták pan Bóg zrządźił, iż kiedy on ſam to do ſercá W. K. M. podał, ábyś W. K. M. kośćioł Apoſtołów Piotrá y Páwłá świętego, tu w Krákowie z gruntu, y mieſzkánie zakonowi náſzemu budował: práwie też ná ten czás poczęliſmy ſie iuż byli o prędkim téy to Bibliiey wydániu ſtáráć: y owſzem nieboſczyk dobréy pámięći X. Iákub Wuiek, Author tego tłumáczenia, vyźrzawſzy záłożenie piérwſzego kámieniá, rychło potym z poćiechą ſwoią, ſkończył bieg żywotá ſwego. Teraz iuż wydáiąc tę Bibliią ná świát, iáko ſie ná on czás z mżsu vmyśliło: oddáiemy, pokornie W. K. M. ządáiąc, ábyś W. K. M. od nas ná znák wiecznéy wdźięczności náſzey łáſkáwie y miłośćiwie przyiąć raczył. A tym czáſem Páná Bogá prośić będźiemy, áby też W. K. M. Dóm królewſki trwały y wieczny ná tym miłym á pożądánym potomſtwie y Synaczku Władiſłáwie zbudowáć raczył: á iáko dał W. K. M. począć to budowánie, ták też ku chwale ſwego imięniá świętego dał ſkończyć.

A przy tym Náiáśnieyſzy Miłośćiwy Królu, Pánie y dobrodźieiu náſz, po wſzytkich inſzych pracách, które zakon náſz w tym wſzytkim królewſtwie iáko długié y ſzerokié ieſt, dla chwały Bożéy y kośćioła iego, y dla porátowánia zbáwienia ludzkiego, ták w kośćiele iáko y w Aká-

demiách,

dámiách, znośił y podéymował: to wydánié Bibliiéy Polſkiéy niechay nam będzie świádkiem przed Máieſtatem W. K. M y przed wſzytką tą Koroną Polſką: żeć iáko po tè wſzytkié czáſy we wſzytkich poſtępkách náſzych, ták y w tym nic inſzego nie ſukamy, tylko co ku dobrému y pomnożeniu ták kośćiołá Bożego, iáko y wſzytkiéy Rzeczypoſpolitéy należy. Máiąc ono przed oczymá, co niekiedy Izáiaſowi S. rzeczono, żeć nas Bóg, nie do obcego y nieznáiomego ięzyká ludźi poſłał, ále do Brácićy náſzéy, ludźi iednegoś narodu, kość z kośći, ćiáło z ćiáłá, krew ze krwi Polſkiéy, ná to ábyſmy náſzéy Oyczyznie miłéy we dnie y w nocy ſłużyli, chociaż to niektórzy ináczéy vdáią. A w tym wſzytkim ono nas ćieſzy co nápiſano: Præ omnibus fortior eſt veritas. Mocny iest król, mocnè wino, mocna nieviáſtá, ále náde wſzytko namocnieyſza Prawdá: przeto mamy nádźieię w Pánu Bogu, że tè wſzytkié mony vſtáną, á prawdá dali Bóg górę otrzyma. To tylko W. K. M. vniżenié prośimy, ábyś nam raczył być záwżdy Miłośćiwym Królem. A my W. K. M. vprzéymem ſercem z Dawidem S. winſzować nie przeſtániemy: EXAVDIAT TE DOMINVS IN DIE TRIBVLATIONIS, PROTEGAT TE NOMEN DEI IACOB; MITTAT TIBI AVXILIVM DE SANCTO, ET DE SION TVEATVR TE. TRIBVAT TIBI SECVNDVM COR TVVM, ET OMNE CONSILIVM TVVM CONFIRMET. W Krákowie z Domu SOCIETATIS IESV v S. Bárbáry, w dźień S. Ludowiká Królá. 25. Auguſti. Roku 1599.

W. K. M. nášego Miłość. Páná

Naniżſzy ſłudzy y bogomódlcy,

Káplani zakonu
SOCIETATIS IESV.

Ex catalogo Librór Andreæ Nicolai Piotrowski Parochi Cosc[illegible]

STANISLAW KARNKOWSKI

Z LASKI BOZEY ARCYBISKVP GNIEZNIENSKI,

L. N. PRIMAS KORONNY, Y PIERWSZE KSIĄZĘ:

Czytelnikowi łáski Bozéy.

TO sobie czesto ná pámieć przywodźi té czásy y dawnieyśé/á pilnie vważa/iáko Bóg wśechmogący/ácz záwśe od początku/ále nawiecéy w tym wieku od narodzenia Páná zbáwicielá náśégo śestnastym/kościół swóy rozmáitemi á wielkimi trudnościámi náwiedzáć/y zásie do ich vlácnienia y zniesienia dźiwné á rozliczné drógi/y sposoby wkázowáć y podawáć raczył: Zádźiwić sie musi niedoścignioney mądrości y opátrzności iego: á przypátruiąc sie nieznmiernym y niepzebránym skárbom miłosierdźia iego/musi z Prorokiem S. záwołáć á dźiękować: Pánie zaśtępów/ktoż podobny tobie? Ps. 88. Możnyś iest Pánie/á prawdá twoiá okolo ciebie. Tyś poniżył pyśnego iáko zránionego/mocą rámienia twégo rozprośtyles nieprzyiacioły twoie. Podniósł sie był/vpátrzywszy okáźią y pogodę do złego/on náder pyśny á główny nieprzyiaciel ludzki/oburzył sie ná dóm Bogá żywégo: zátrzaśnął nietylko dáchem y ścianámi/ále też y fundámenty iego/chcąc go z gruntu wywrócić y zniśczyć. Wzniecił ciężkie á iádowite kácerstwá trzech sekt głównieyśych/Confessionistów/Sákramentarzów y Nowochrzceńców/których sie plaszczykiem niezliczone inśe sekty y kácerstwá pokrywáią: ktore ácz sobie przeciwne/iednák w tym zgodne są/że wśytkie iákoby zpzysiągśy sie/ná wiárę S. powśechną Rzymską/mocą wśytką iádą y śturmuią. Do tego násiał tenże nieprzyiaciel śkodliwego kąkolu niezliczonych złości/zbytków/abusuum, y ná wśytko złe rospusty. Zepsowáné obyczáie nietylko świeteckich/ále y duchownych/tym więtśą błędóm y kácerstwóm dróge vczyniły. Bo iáko powiedźiał Apostół S. Niektórzy odrzuciwszy dobre sumnienie/wiárę vtráćili. Niektórzy vdawszy sie zá chćiwością/od wiáry zbłądźili. W tymże wieku/zá máły czás/moc Turecka wielką śkodę vczyniłá/wiele króleśtw y páńśtw sobie podbiłá/w których wiárá chrześćiáńska bárzo vćiśniona iest. Ná więtśy żal kościołá Bożégo/odśtąpiły od niego niektóre narody/króleśtwá y ksiestwá w Europie: vdáły sie swowolnie/wrzkomo do szczérey á reformowánéy religiéy/á ono według prawdy do niezbożności/do życia rospustnégo/do sprosnych á dawno przed tym potępionych kácerstw. 1. Tim. 1. 1. Tim. 6.

Wśákże iednák Pan wśechmocny/w prawdźie swéy nieodmienny/iáko sie obiecał z kościołem swym áż do skończenia świátá mieśkáć: ták w téy ciężkości iego nie opuścił go/ále mocą rámienia swégo rozprośtył y rozpraśa nieprzyiacioły iego/y cudá wielkie przed oblicznością wśech narodów vkázał. To sie z tych przynamniéy dźiesiąci znáków łáski y szczodrobliwości iego okázać może.

Bo naprzod/przeglądáiąc opátrznością swą Bozką/co sie tych żálośnych czásow z kościołem iego dźiáć miáło/wzbudźił ná początku wieku tego/dwu możnych á przeważnych kátholickich Monárchów/Ferdinándá Hiśpáńskiego/y Emmánuelá Portugálskiego krolá/ktoryż przez Ameriká Wespucyuśá/Chrystophá Kolumbá/Piotrá Alwárá/y inśe ludźie przemyślne y dźielne/Indyyskie y nowego świátá wielkie/możne/á nigdy przedtym nieśłychane narody/wyśpy/y króleśtwá/ná wschód słońcá y záchód dáleko odległe/náleźli/do przepowiádánia Ewánieliey otworzyli/y po więtśey częśći sobie zhołdowáli.

Drugi znák łáski Bożéy kościołowi okázánéy/ztąd sie znáć dáie: W ro-

ku Pán-

ku Pánskim/ tegó wieku dwudźiestym/ spádłá z niebá ná źiemię gwiazdá (iáko Jan S. w Obiáwieniu swym widźiał/ y potomnym czásóm podał) to iest/ Marćin Luther nieszczęśliwy/ stan zakonny z życiem swowolnym á nierządnym/ y professyą czystości z wśpieteczeństwem y świętokradztwem odmieniwszy/ gdy vpornie przy swych błędźiech stał/ od Leoná Papieżá tego imienia dźieśiątego/ zá heretiká osądzony/ ostał sie naczyniem ſátánskim/ przesłáńcem Antychristowym/ y pomienionych tego wieku sekt y kácerstw/ głową y pátriárchą: ſáwną á żałosną przećiw kościołowi bożemu woynę podniósł. Lecz Pan niebieski y w tym niebespieczeństwie oblubience swéy nie przepomniał: ále iáko niegdy przećiw Arińszowi Athánázégo/ przećiw Nestoriuszowi Cyrillá/ przećiw Jowinianowi Wigiláncyuszowi/ y Elwidiuszowi Arcykácerzóm/ Hieronymá: przećiw Mánicheyczykóm y Pelágiuszowi Augustynà: przećiw innym herstóm kácerskim wiáry świętéy nieprzyiaciołóm inné sławné obrońce/ iákoby ná hárc y czoło wystáwiał: ták tegóż czásu/ kiedy Luther ná kształt furiiéy piekielnéy z ossákiem niezbożnégo towárzystwá/ kościołá powszechnégo státeczność wątlić y pśować począł. Ignácégo Loiole Societatis Iesu przodká y fundatorá/ iáko mężnego kościołá swégo obrońce/ wzbudźić raczył: áby on sam siebie y syny swoie przy drugich w kościele Bożym wiernych robotnikách/ murem domowi Bożemu/ przećiw gwałtowi nácieráiących nieprzyiaciół/ zástáwił: áby náukę y pobożnym żywotem ich wiáry od heretyków bronił/ á miedzy pogány ią szczepił y szerzył. iákóż gdźiekolwiek tá Societas miedzy heretiki mieysce ma/ znáczny pożytek zá pomocą Bożą czyni. Abowiem iż tu opuscze prace iéy miedzy kátholiki pożyteczné/ w rzéśiéy Niemieckiéy/ w Niderlándźie/ w Czechách/ we Fráncyéy/ w Angliéy/ w Węgrzech/ tu v nas w Polsce/ w Pruśiéch/ w Litwie/ w Rusi/ w Inflantcách/ y indźiey gdźie kácerstwá wolnie pluią/ wiele ludźi w wierze osłábiałych/ náuką/ pisánie/ rozmowy y kazánia ich pokrzepiły/ chwieiących sie rátowały/ upádłych podźwignęły/ błądzących ná práwą dróge przywiodły. do czego też młodźi w ich śkołách ćwiczenie y w pobożność zapráwowánie wiele pomaga.

Co sie zaśie tknie szczepienia/ y rozszérzenia wiáry świętéy w onych dálekich nowo nálezionych/ á Bogá nieznáiących kráiách Indyiskich y świátá nowégo/ ácz tám Bóg wszechmogący ná te známienitą pracą rozmáitych zakonów robotniki/ y insze słowá swégo y Sákrámentów śáfárze posyłać raczył: gdźie też iuż ná wielu mieyscách Arcybiskupi y Biskupi postánowieni pewné swe Diœceses y kościoły rozdźielone máią: iednák pod tymże czásem/ gdy tu v nas w Europie rozmáite kácerstwá góre bioą/ tám też przerzeczona Societas żołnierzów swych wyprawić niezániechálá: y podźisdźień w zachodnéy y wschodnéy Indiiéy/ z wielkim pożytkiem dusz tám tych ludźi/ ták żyią/ że ani dźikich narodów srogością/ ani własnych towárzyszów przed oczymá swémi krwie wylániem: ani żadnemi trudnościámi/ od przepowiádánia Ewánieliiéy odstrászyć sie nie dádzą. Gdy tedy tu w náśéy Europie niezbożni kácerze Bożkié y ludzkié práwá gwałcą: gdy kościoły łupią/ klásztory palą/ krzyże Chrystusowé y Swiętych obrázy burzą/ świątości niszczą/ y od stolice Apostolskiéy odstępuią: tym czásem w onych odległych dáleko więtszych kráinách/ nowé kościoły prawdźiwému Bogu budują/ krzyże ná czesć y chwałę Bogá ukrzyżowánégo/ y obrázy świętych/ dla pámiątki y náśládowánia ich stáwiáią/ do świątości wzgáśáią/ Biskupá Rzymskiégo/ Chrystusowym namieśnikiem y Piotrá S. succesorem bydź wyznawáią/ y onego w wzćiwości przystoyney máią. Co sie w roku tego wieku 86. dniá 22. Márcá z wielką práwowiernych pociechą iáwnie pokázało: kiedy z bárzo dálekich kráiów Jápońskich/ dwu królów chrześćiáńskich y księżęciá iednégo posłowie/ trzy látá w dróżce morzem y źiemią strawiwszy/ Grzegorzowi trzynástemu posłuszeństwo z wielką wzćiwością y pokorą oddawáli.

Apoc. 9.

Trzeći znák łáski á szczodrobliwości Bożkiéy przećiw kościołowi swému ten iest: Potrzebował tenże kościół dla utwierdzenia wiáry świętéy/ dla wykorzenienia błędów niezliczonych/ y kácerstw co dźień sie wiecéy szérzących/ y dla napráwy obyczáiów ták duchowieństwá/ iáko y gminu chrześćiáńskiego/ synodu ábo seymu duchownego generálnego chrześćiáństwá wszytkiego: y ten z łáski á opátrzności Bo-

 skiéy/

ſtiéy/zá pilnośćią y ſtárániem Páwłá tego imienia trzećiego/Páſterzá tegóż kośćiołá nawyższego/w Trydentćie był złożony/y w roku tego wieku 45. dniá 8. Grudniá/záczęty/zá Juliuſzá trzećiego prowádzony/á potym roku 63. dniá 4. Grudniá/zá Piuſá czwartego ná ſtolicy Piotrá S. ſiedzącego/ſczęśliwie ieſt ſkończony. Ná którym od Oycow tám zgromádzonych 255. wiele błędów kácerſkich potępionych/wiele rzeczy známienitych/y chrześćiáńſkiéy Rzeczypoſpolitéy zbáwiennych ieſt poſtánowionych. Ale oſobliwie náuká o grzéchu pierwozodnym/y náſtępnym vſpráwiedliwieniu/y o ſiedmi Sákrámentćiech/á nawiećéy o przenadoſtoynieyſzéy ćiáłá y krwie Páńſkiéy świątości/ták iáſnie ieſt podána y wyłożona: błędy też przećiwne vkazáne y potępione że ſie od tego czáſu geby kácerſkie o tych ártykułách przećiw kośćiołowi kátholickiemu zbádzą bydź záwárte: á miedzy ſámémi Adwerſarzámi o tychże ártykułách opinie y błędy niepzeliczone/ſwáry nieznośne/y záigrzenia mieſzkágáne/ták powſtáły y zmocniły ſie/że im nigdy/áż ſie ſámé ſekty wnáwcz obiorą (iákoż iuż niſczeią) końcá nie będźie. A iż do ſkázy wiáry y dobrych obyczáiów/czytánie bez bráko wánia kśiąg/á nawiećéy heretyckich/przećiw wierze/y inſzych o rzeczách márnych á plugáwych/ábo próżnych y dwoiſtych/wielką czeſtokroć okázyą y przyczynę dáie: Ná tákich kśiągách żeby ſie kátholicy ználi/y wſzelákich iádów y zárázy w nich vſtrzec ſie mogli: Piuſ czwarty/y Concilium S. Trydentſkie ludźie pewne ná to náznáczyli: którzy náuki y ſpoſoby pewne do vwiárowánia ſzkodliwych kśiąg potrzebne ſpiſawſzy/reyeſtr authorów tychże kśiąg/y inſzych/którzy zátáiwſzy imienia ſwé/ſzkodliwie co y zárázliwie piſáli/vczynili. A iż tákich kśiąg y authorów po Trydentſkim Concilium bárzo wiele przybyło/tenże reyeſtr/ſzérzéy nápiſány/zá roſkázániem Sixtuſá piątego y Klemenſá dźieſiątego/z wielkim pożytkiem wiernych Bożych niedawno w druk ieſt podány.

Czwarty znák cząſtki Bożéy kośćiołowi okázanéy/ztąd ſie pokázuie. Zátrzymáli názbyt/y przechwáláli ſie kácérze tych czáſów/vmieiętnością Piſmá S. á nawiećéy ięzyków Hebráyſkiego y Gréckiego: kśięgi świętę ſtárego y nowego teſtámentu wzkomo z Żydowſkiego y Greckiego ięzyká/á ono ráczéy z mozgu ſwégo wichrowátego/według zdánia włáſnego/czeſtemi á rozmáitemi y niezgodnemi/ná Łácińſki ięzyk y inſzé przekłádámi/odmienianiem/przydawániem/vymowániem/głoſzeniem/do ſwych kácerſtw náciągániem/dźiwnemi cenſurámi y ſzácunkámi ſwémi ſrodze pſowáli/ſpecili/y w lekkié powáżenié do poſpolitego człowieká przywodźili. Temu zábiegáiąc ći/którym należy ſtráníć o wſzytkiéy owczárni Páńſkiéy/po wydániu troche przed témi kácerſtwy Bibliéy trzemi ięzykámi/Żydowſkim/Gréckim/y Łácińſkim/przez Fráncińſká Ximenuſá Arcybiſkupá Toletáńſkiego: y po drugim tychże kśiąg wydániu/przez Aria ſa Montáná/y inſzé ludźie vczone/zá powodem y nakłádem krolá Hiſpáńſkiego/z przydániem wykłádu Cháldeyſkiego ſtárego zakonu/á textu Syryáckiego nowego teſtámentu/y z przyczynieniem wielu rzeczy do zrozumienia Piſmá S. potrzebnych: po tych edyciách kśiąg świętych/Páſterze kośćiołá powſzechnego ſtáráli ſie/áby rozmáicie zfałſzowáné/iáko nalepiéy y naſzczérzéy w druk były podáné. Biblia Complutenſia, Biblia Regia.

Miedzy tránſláciámi piſmá ſtárego zakonu z ięzyká Żydowſkiego/przekład ſiedmidźieſiąt y dwu tłumáczów/napierwſzy/y w nawiętſzéy záwſze powadze był/ták w kośćiołách wſchodnych/iáko y w zachodnych. Tego nietylko Doktorowie kośćielni naſtárſzy: ále też ſam Pan Chriſtus y Apoſtołowie przywodzą: Prorockié y z Pſalmów świádectwá/vżywáli. Lecz ábo ſámą dawnością/ábo przepiſuiących y drukuiących omyłką/ábo źle poprawuiących śmiáłością/y nieoſtrożnością/ábo z rozmáitych przekłádów Gréckich/których ſie potym námnożyło/ſłów niektórych wtrąceniem/ábo nákoniec przewrotnością y złością nieprzyiaćiół kośćiołá Bożégo/y dla inſzych przyczyn/ná wielu mieyſcách dźiwnie był pofałſzowány/y popſowány. Ale nie dawno zá pomocą Bożą/y ſtárániem ſtolice Apoſtolſkiéy/z wielką w Piſmie S. y w przednieyſzych ięzykách bieglych ludźi pilnością/przydawſzy varietatem lectionis, ſtoſuiąc też exemplarze miedzy ſobą naſtárſze/które nablizéy do źrzódłá ięzyká Żydowſkiego przyſtępowały/y przyczyny poprawy téy poſledniéyſzéy edyciiéy/iáko

nadoſkonálßa bydź mogłá oznaymuiąßy/ták Gréckim/ iáko Łácińſkim iezykiem oſobno známienicie w Rzymie ieſt wydány.

Ktemu ſtáry y w kośćiołách zachodnich dáley niż od tyſiącá lat zwyczáyny piſmá S. Łácińſki przekład / cześćią przez Hieronymá S. kśiąg niektórych piſmá S. nápiſány/ ábo popráwiony / cześćią iáki był zdawná záchowány/ y przeto od Doktorów S. [a]vetus, [b]vulgata, & [c]Itala translatio názwány/ (który według dekretu Concilium S. [d]Trydentſkiego miedzy wßytkimi Piſmá S. tranſláciami w nawiętßym y wßytkich ma bydź poważeniu) ácz od zacnych Akádemiy vczonych ludźi nie raz był poprawiony: iednák iż w ták wielkiéy rzeczy żadna zbyteczna pilność niema bydź poczytána/ zá ſtarániém Páſtérzów kośćiołá powßechnégo / poczawßy od Piuſá czwartégo/ áż do teráźnieyßego Klemenſá ośmégo (ktoryż ná to ludźie w Piſmie ś. y w iezykách dobrze ćwiczoné wyſadzáli / y zerwßad co nawiecéy naſtárßych exemplarzów dla vznánia textu nawłaſnieyßego zbiérali) tenże przekład Łácińſki z wielką pracą y pilnośćią/ według Originałów Zydowſkiego y Gréckiego iezyká / iáko mogło bydź nalepiéy przeczyśćiony/ y do piérwßéy ſczyroſći y zupełności ſwéy przywrócony/ przed ſześćią lat kośćiołowi Bożému ieſt podány.

[a] Greg: epi: ad Leandrum cap. 5
[b] Hieron: in cap: 49. Iſa.
[c] Auguſt. li: 2. de doct: Chriſt: c 14.
[d] Seſſi: 4.

Piąty znák táſki Bożéy przećiw kośćiołowi ſwému ten bydź mniémam. Po Bożym ſłowie ták piſánym / iáko bez piſmá vſtnie kośćiołowi Bożemu podánym/ piérwßé mieyſce máią dekrety namieſtników Páná Chriſtuſowych / y kanony ábo vſtáwy Synodów generálnych kośćiołá wßytkiego. Po tych / poſtánowienia Synodów Prowincíálnych y inßych od ſtolice Apoſtolſkiéy potwiérdzonych: zá tymi ſentencye ábo mądré náuki y zdánia Dyców S. y Doktorów kośćiołá Bożego ważność ſwą máią. Tych dekretów y ſentencij po inßych zacnych á vczonych ludźiách/ ktoryż ſie w téyże pracy dawno przed tym obiérali / wiele zebrał mąż wielkiéy náuki / zakonu Benedyktá S. Grátianus/ ktory żył przed 448. lat. To pożyteczne zebránie iego Decretum názwáne (z przydániem Dekretałów Grzegorzá IX. y z inßem do tego należącémi/ iáko ieſt/ Sextus Decretalium, Clementinæ & Extrauagantes) w Akádemiách chrześćiáńſkich / v tych zrłaſzá co ſie w práwie duchownym ćwiczą/ w wielkiéy powadze záwße było: iákoż ieſt do záchowánia kośćielnéy kárności y porządku bárzo potrzebné. Jednák iż ták w ſámym textćie/ iáko w wykłádzie do textu przypiſánéy/ częſté ſie omyłki y błędy znáydowały/ zá roſkazániem Grzegorzá XIII. od ludźi vczonych y pobożnych/ ktorym poprawá tych kśiąg zlécona była / zmieſzone y wyrzucone ſą/ y ták corpus iuris Canonici, ábo ſumma práwá duchownégo/ iáko mogłá bydź nalepiéy poprawiona/ przed 15. lat ná świát wyſłá.

Szoſty znák táſki Bożéy kośćiołowi okazány ten ieſt: Że zá tegoż świętéy pámięći Grzegorzá XIII. czynnośćią/ po namowie y porozumieniu z pány chrześćiáńſkimi/ y z ludźmi vczonémi / oſtáłá ſie długo przed tym oczekiwána poprawá Kálendarzá. A oſobliwie wielkonocny czás / zá ktorym idźie świąt inßych ruchomych świecenie/ według biegów niebieſkich/ nieodmiennie ieſt poſtánowiony. Albowiem do obchodzenia czáſu przyſtoynégo świętá Wielkonocnégo / według zdánia Dyców S. y vſtáwy ſtárodawnych páſtérzów kośćiołá powßechnégo/ y vchwały ſynodu piérwßégo Nicenſkiego/ trzy rzeczy ſą potrzebné: naprzód / żeby zrównánie dniá z nocą/ ktore ieſt początkiem Wioſny/ záwße ná dźień 21. Márcá (iáko było zá czáſu tegoż Concilium Nicenſkiego) przypadáło. Ktemu żeby vpátrowány był dźień 14. piérwßégo kśiężycá / to ieſt/ pełnia / ktoraby ábo ná dźień pomienionégo zrównánia dniá z nocą/ ábo po nim záraz przypádła: nie ſie nieoglądaiąc ná te/ ktora przed tym/ by téż y iednym dniem tylko minęłá. A do tego / żeby zá tą pełnią záraz w piérwßy dźień niedźielny Wielkanoc chrześćiáńſka była świecona: chybáby dźień 14. piérwßégo kśiężycá/ to ieſt/ pełnia / przypádłá ná Niedźiele. boby ná ten czás dźień Wielkonocny do drugiéy Niedźiele pomknięty bydź muſiał/ żebyſmy ſie z Zydámi ábo z Heretykámi/ ktoryż po Zydowſku dniá 14. piérwßégo kśiężycá Páſche obchodźili/ nie zgadzáli. Té trzy rzeczy żeby nápotym záwße były záchowáné/ á nigdy ſie nieodmieniáły/ dobrze opátrzono. Bo nietylko zrównánie dniá z nocą/ ktore bywa początkiem Wioſny/ ná ſwé mieyſce/ iáko było zá czáſu Concilium piér-

wßego

wſzégo Nicenſkiégo (od któregó niemal dźieśiącia dni/ to ieſt/ do 11. dniá Márcá/ od onégo ſynodu/ áż do czáſu téy poprawy/ w roku tego wieku 82. bylo vſtąpiło) wyrzuceniem dźieśiąći dni z Kálendarzá przywrócone ieſt: ále téż żeby ná potomné czáſy/ to zrównánié dniá z nocą/ ná którym wſzytko záwiſło/ z mieyſcá ſwego nieuſtępowálo/ pilnie to obwárowano y poſtánowiono: żeby od przyſłégo roku 1600. który przeſtępnym ma bydź/ káżdy potym rok ſetny/ nie był przeſtępny (iáko przed tym bywał) tylko czwártoſetny káżdy/ żeby bywał biſſextus ábo przeſtępny/ w którymby miesiąc Luty miał dni 29. Átemu żeby 14. dźień piérwſzego miesiącá/ według którégo dźień wielkonocny ma bydź świecony/ ná ſwé mieyſce (od któregó był wiecéy niż cztérmi dniámi odſtąpił) był wſtáwiony/ y káżdégo roku niepochybnie był náleźiony: á nád to/ áby nów/ y dźień káżdy poządnie káżdégo kśiężycá ná ſwym mieyſcu/ według biegu niebieſkiégo/ w czytániu Martyrologium był miánowány: dla tego ná mieyſce złotéy liczby/ iákié przed tym było w Kálendarzu/ mądrze wynáleźiony cyclus ábo liczbá Epactarum, zá którégy znáiomośćią/ pełnia wielkonocna/ y nów káżdégo kśiężycá/ á zátym káżdy dźień iego może bydź náleźiony y opowiádány. Tym ſpoſobem kálendarz według biegów niebieſkich/ zá łáſką Bożą/ nieodmiennie w kłobe ſwą ieſt wpráwiony.

Tenże Papież S. (iż téż to przypomnię co do opátrznośći Bożkiéy y ſtárániá iego o kośćiele ſwym należy) ták wprzódy mysłił o napráwie záchowániu y rozſzérzeniu wiáry Kátholickiéy/ że máło nie we wſzytkich páństwách kácérztwem zárázonych/ Seminária dla ćwiczenia młodźieńców/ nie tylko w náukách wyzwolonych/ ále téż w wierze powſzechnéy y w pobożności/ przy ſzkołách Societatis Ieſu wielkimi nakłádámi tu y owdźie pobudował/ y dochodámi opátrował. A iżby wiáre świętą iáko nadáléy y do kráin bárzo odległych rozſzérzył: tóż vczynił w Jáponie/ ná wychowánié świéżo do Chriſtuſá náwróconéy młodźi Jápońſkiéy. Té ſeminária iáko inſzy ſucceſſorowie iego/ ták teráźnieyſzy Clemens VIII. wielkiéy mądrości Oćiec S. ſczodrobliwością ſwą/ z wielkim chwały Bożéy pomnożeniem/ záchowuie.

Siodmy znák łáſki Bożéy przećiw kośćiołowi ten bydź rozumiém: Do wykładu y zrozumienia Piſmá S. do napráwy y zátrzymánia wiáry świętéy powſzechnéy/ do rozſądku y vſpokoienia controwerſiy y ſporów około wiáry/ ták tych czáſów/ iáko y inſzych powſtawáiących/ bárzo potrzebné y pożyteczné czytánié piſm oyców S. ſtárodawnych/ ták Gréckich iáko y Láćińſkich: którzy náuke Apoſtolſką/ ták ná piſmie/ iáko y bez piſmá podáną/ pilnie przeiźrzawſzy/ y iáko z czyſtych źrzódł wyczérpnąwſzy/ y ſpiſawſzy/ potomnym czáſom onéy wiernie dochowáli/ y dáwszy iá krwią ſwą zápieczętowáli. Té iednák piſmá ich/ ábo ieſcze nie wſzytkie ná iáwią wyſzły/ ábo z Gréckiégo ná Láćińſki ięzyk nieſzczęśćie przetłumáczone były/ ábo od hereſikow lub od niedbálych y nieumieiętnych Piſárzów y Dukárzów/ ábo od niepewnych correktorów/ którzy dowćipowi ſwemu názbyt vfáiąc według zdánia ſwégo oné poprawowáli/ ſrodze poſfałſzowáné y popſowáné były. Jednák zá łáſką Páná wſzechmocnégo w tym wieku od vczonych Kátholików/ wiele kśiąg Oyców S. które przed tym nieſłychané były/ ná świát wyſło: wiele z Gréckiégo ięzyká wiernie przełożonych: wiele według ſtárych exemplarzów známienicie poprawionych.

Osmy znák łáſki Bożéy przećiw kośćiołowi ſwému ten bydź náydzie. Jáko Luter y dáwzy tego wieku ſekťarze przećiw wierze ſtárodawnéy/ ſwowolnie mówić y piſáć poczęli/ ták ſie kśiąg wiele niezliczonych kácérztw/ potwarzy/ fałſzów y bluźnierztw pełnych námnożyło/ że ſie (iáko Jan S. w Obiáwieniu ſwym widźiał) ſmrodliwym á práwie piekielnym dymém ſkodliwéy á bluźnierſkiéy náuki ich/ nie tylko powietrze/ ále y ſłońce záćmiło. Bo nie doſyć mieli przećiw kośćiołowi Bożému/ przećiw głowie widźiálnéy/ y przednieyſzym członkóm iego/ przećiw ſłowu Bożému y Sákrámentóm ſromotnie piſáć/ ále téż przećiw ſłońcu ſpráwiedliwości Pánu Chriſtuſowi/ y przećiw Tróycy przenaświętſzéy/ iáko wśćiekli y ſzaleni geby ſwé y piórá rozpuśćili/ do oſtátecznéy ślepoty y zápámiętánia Bogá/ cnoty y wſtydu ludźie wiodąc/ żeby mówili/ iáko on niezbożny: Niemáß Bogá. Ale Pan z oſobliwéy Apoc. 9.

łáſki

łáski á opátrznośći swéy / báleko potężnieyßé woysko niż niepryiacielskie / wzbudźił pobożnych gruntownie vczonych / wymownych y nieznyćiężonych żołnierzów swych / którzy sie tym furiom piekielnym mężnie y státecznie słowy y pismem zá kośćioł Boży zástáwuiąc / ták ich náiazdy y siły zwątlili / ták chytrośći y fałßé wytknęli / że sie ich vpadku y zniszczenia / zá pomocą Bożą / w rychle spodźiewáć możemy. Miedzy tymi / moim y wielu inßych zdániem / przodek ma Robertus Belárminus / Societatis Iesu Theologus, w tym roku S. R. E. Cardinalis : który ták vczenie y iásnie kátholicką náukę czytelnikowi podáie / ták gruntownie y dostátecznie ná wßytkie teráźnieyßych sektarzów znáczniey ßych árgumenty odpowiáda / że księgi iego słußnie sie zwáć mogą: Omnium controuersiarum huius temporis de fide christiana corpus absolutissimum.

Dźiewiąty znák łáski y stáránia Bożkiego o kośćiele swym / ten iest : Przed kilkiem á dwudźiestą lat Ministrántowie Mágdeburscy Lutheranowie Centurias kośćielnéy historiey pełne fałßów y błędów wydáli. Przećiw tym pisáli vczenie Alanus Copus, Gulielmus Eisengrenius, Petrus Canisius, Franciscus Turrianus, Conradus Brunus y inßy Kátholicy. Ale nadostátecznieyßy Cæsar Baronius Kárdynał / wydawßy do tego czásu Octo annalium Ecclesiasticorum tomos. W których począwßy od narodzenia Páná náßego / áż do ßeśći set lat y dáley / wedlug porządku lat Pánskich / y namieśtników od niego postánowionych / y według náśtępowánia po sobie Cesárzów Pogánskich y Chrześćiánskich / nie tylko co sie káżdego roku w kośćiele Bożym działo dowodnie y iásnie opisuie / ále też zdrády y fałßé Centuriatorum odkrywa / á źrzódłá y postępki prawdźiwéy / nienáruszonéy / y nigdy nieustáwáiącéy kośćioła Rzymskiego náuki z słowá Bożego / z trádicyy Apostolskich / z Oycow S. którzy onych wiekow żyli / y z inßych pisárzów Żydowskich / Pogánskich / y Chrześćiánskich / mądrze y z wielką pilnośćią á szczyrośćią vkázuie. Zá co mu sámá wierni Boży powinni. Nie wspominam tu / iáko wiele tego wieku ludźi wielkiéy náuki y pobożności / ná wiele ksiąg pismá S. á drudzy ná wßytkę Bibliią vczoné á głębokie wykłády pisáli. Zámileze ná ten czás / iáko wiele ozdobnych á gorących kázań / Homiliarzów y Postył / y ksiąg rozmáitych do wzbudzenia nabożenstwá y ćwiczenia w cnotách świętych ná świát wyßło. To pewna / że ten wiek / ácz w miłości Bożéy nie ták podobno / iáko dawnieyße gorący / ále we wßelákich náukách / y w wynáydowániu rzeczy nowych / á przed tym nieslychánych / zda sie bydź seculum ingenii is fœcundissimum & eruditissimum. A day Pánie Boże / áby sie też wiárá S. cnotá y miłość Bożá / iáko náuki y wymysły ludzkie / rozkrzewiłá.

Do náßey Polski przystępuie / która ma od Páná Bogá nieposlednieyßé dáry swé / które tu zá dźiesiąty znák szczodrobliwości iego kładę. Miáłá niedawnémi czásy (iż dálßych nie śiegam) mądrośćią / dźielnośćią / pobożnośćią y inßemi cnotámi Pánskimi wielkiego / w postronnych narodów sławnego / y wieczney pámięci godnego krolá Stephaná : który (iż to tylko z wielu rzeczy od nieg z wielką pochwałą vczynionych przypomnię) gdy czynnośćiąręką / á męztwem rycerstwá koronnego / zá pomocą Bożą / tego dostał / co był niepryiaciel téy koronie odiął / o to sie nawiecéy stárał / żeby w onych kráiách / które cześćią dla niewólstwá niepryiacielskiego / cześćią dla odszczepieństwá y kácerstw bárzo były zgrubiáły y zdźiczáły / prawdźiwą wiárę y chwałę Bożą przywrócił / á z religią y náukámi wyzwolonémi ludzkość y obyczáie dobre wprowádził. Dla tego fundowawßy w Inflantcich Wendeńskie Biskupstwo / Collegia też dla naprawy y szczepienia wiáry powßechnéy / y ćwiczenia w pobożności y náukách wyzwolonych w Rydze / w Derptcie / y w Polocku fundował y potrzebnym opátrzeniem nádał. Ma y teraz Polská Zygmuntá III. Páná prawie Chrześćiánskiego / w wyznániu y obronie wiáry kátholickiéy gorącego / y o cześć á chwałę Christusá Páná z wielką chęćią y pilnośćią sie zástáwniącego. czego ludźie pobożni y tu / y gdźie indźiey w niektórych wieku tego królách pragnęli. Ma też to krolestwo z łáski Bożéy teraz Biskupy w straży pásterskiéy y dozorze kośćiołów / kápłanów / y owieczek swych czuyne y pilne. Z których niektórzy wiedząc iáko ná dobrym ćwiczeniu młodych ludźi wiele chrześćiánskiéy Rzeczypospolitey należy / Col-

legią

legia fundowáli y nádáli. Dudzy według postánowienia Concilium S. Trydentskiego Seminária/ z których by vczeni á bogoboyni kápłani wychodźili/ w Biskupstwách swych przy tychże Collegiách założyli. Dudzy Contubernia ábo Burſy ná wychowánié pewnégo pocztu ſłáchcicow chudßych/ y inßych vbogich/ ále dowcipnych y pilnych młodźieńcow nádáli. Tych trzech rzeczy nam téż Pan wßechmogący z dobroći swéy dokonáć/ y doczekáć dáć raczył. A nietylko duchowni/ ále y świeccy zacni ludźie z miłości ku Pánu Bogu y oyczyznie swéy/ tóż ná wielu mieyſcách z wielką ſtawą swą/ vczynili.

Spráwić téż to raczył Pan z łáſki swéy/ że niedawnémi czáſy kościoły Ruſkié obrzędu Gréckiego/ do społeczności kościołá Rzymſkiégo po wietßéy części przyſzłą/ y przez posły swé (iuż temu czwarty rok) poſłuſzeństwo teráźnieyßému namieſtnikowi Chriſtuſowemu Clementi VIII. oddáły. Co niech Pan wßechmogący w nich vtwierdźi/ á inßé ktoryż ieſzcze przy vpozie swym ſtoią/ niech Duchem swym oświéci.

Náoſtátek miáłá Polſká nawiecéy w tym wieku/ y ma ieſzcze zá łáſką Bożą/ wiele ludźi náuką y cnotą ſławnych. Miedzy tymi był Hoſius Kárdynał/ świátłość y ozdobá imienia Polſkiego: którégo wiáry powßechnéy wyznánié/ y inßé kśięgi z tákąchęcią od poſtronnych narodow ſą przyiété/ że ie nietylko trzydźieści y dwá kroć w przednieyßych miáſtách chrześćiáńſkich/ ieſzcze zá żywotá iego/ drukowano: ále téż ná Niemiecki/ Fráncuſki/ Włoſki/ Flánderſki y Polſki iezyk ſą przełożone. Mamy y inßych ludźi wielce vczonych rozmáite kśięgi/ ták Láćińſkim/ iáko y Polſkim iezykiem/ drukowáne. Przeciw ſektom kácerzkim/ które tu v nas pluią/ wiele ich známienicie piſáło. Dudzy hiſtorye świętych/ wßelákich cnót y świętobliwości przykłády/ y inßé kśięgi do nabożeństwá y pobożnégo życia pomocné wydáli. Są téż Poſtille kilku authorów y kázánia náßym iezykiem vczenié y bárzo pożytecznie miedzy ludźie podáné. Máią teraz/ co Láćińſkiégo iezyká nie rozumieią/ czym ſie dobrze zábáwić: máią zkąd ſie y ſámi wiele dobrego náuczyć/ y drugié do dobrégo przywieść moga. A day Pánie Boże/ áby czytániem wiecéy/ niż pićiem/ ábo inßémi próżnémi/ á ßkodliwémi rzeczámi czás/ nád który niemáß nic droższego/ trawili. Mnieyby złego w Rzeczypoſpolitéy było/ y mielibyſmy do wßego dobrego ludźie ſpoſobnieyßé y mędrßé.

Gdy tedy ták hoyné dobrodźieyſtwá/ ktore ſie tu námnożyły/ y inßé od Páná wßech mocnégo kościołowi iego/ ácz zárßе/ ále oſobliwie w tym wieku vczynioné v ſiebie z uważam: wſtrzymáć ſie niemogę/ ábym pociechy y weſela/ które ztąd odnoße/ oznaymić/ y iego Bożkiemu máieſtatowi dźiękować niemiał/ że zá iákiegókolwiek przełożeństwá mégo/ kościołowi ſwému (który dla iego lepßégo rozmáicie doświádcza/ y czeſtymi trudnościámi náwiedzáć zwykł) ták wielkich dárow y pociech ſzczodrobliwie y łáſkáwie vżyczyć raczył. Proße téż y vpominam Jch M. X. Arcybiſkupy/ Biſkupy/ Prelaty/ Káznodźieie/ Plebany/ y wßytko duchowieństwo/ áby tych dárow Bożych/ ktore z ſkárbu mądrości y ſzczodrobliwości ſwéy ná kościół wylał/ poſpołu zemną wdźięczni byli/ w nich ſie kochali/ y w rozmyſlániu á pełnieniu zakonu Bożégo y powinności ſwéy/ ktorą káżdy ná ſobie noſi/ pilnie ſie obćerali: áby onéy korony wieczneý/ ktora wiernie prácuiącym w winnicy Páńſkiéy obiecána ieſt/ doſtąpili.

A ponieważ teraz miedzy ludźie wychodzi Biblia ábo kśięgi Piſmá S. Stárégo y Nowégo teſtámentu/ przekładu Doktorá kśiędzá Jákubá Wuyká Theologá Societatis Ieſu, w iezykách Zydowſkim/ Gréckim y Láćińſkim bieglégo/ kościołowi Bożemu dobrze zaſłużonégo: który nietylko Poſtille dwie wietßą y mnieyßą Polſkim iezykiem/ ále y wiele kśiąg inßych ná obronę wiáry powßechnéy/ przeciw hereſykóm pożytecznie wydał: ten przekład po śmierći iego/ od ludźi vczonych dobrze przeyrzány/ y z dokładániem textu Hebráyſkiégo y Gréckiego/ według przyietéy od kościołá edicíiéy Láćińſkiéy/ ktora zowiemy vulgatam & veterem, niedawno z roſkazánia Páſterzá nawyßégo Klemensá VIII. wydány/ z pilnością poprawiony nád inßé przekładánia á approbuiemy y zálecamy. A pilnie vpominamy/ & authoritate noſtra primatiali ſub Cenſuris Eccleſiaſticis & anathemate zákázuiemy: áby

wierni

wieeni Boży przekładów Bibliy Polskich / w Brzéściu Litewskim / y w Nieświeżu od Nowowierników wydánych : y Nowych Teſtámentów / od Seclucianá / Czechowicá / Budnégo / y od inſzych heretykow przełożonych / iáko kácerzkich y przewrotnych / wierze świetéy powſzechnéy / y poboznoſći ſtkodliwych / z pilnoſćią ſie ſtrzegli. A to ráczéy przełożenié / iáko kátholickié / pewnieyſzé / y od ſtolice Apoſtolſkiéy pozwolone / vmyſlem dobrym / z pokoią y boiáźnią Bożą czytáli : áby zrzad y ſámi w práwéy wierze / y miloſći Bożéy rośli / y bliźnym ſwym ku zbudowániu byli.

APPARATVS SACER,

TO IEST,

PRZYGOTOWANIE

Do pozytecznégo czytánia Piſmá S.

O Piſmie Swietym y o potrzebie/zacnośći/ y pewnośći iego: Rozd. I.

LO OD POCZĄTKV SWIATA PAN BOG Z DOBRO-
ći ſwoiey wielkiey, mądrze y wſzechmocnie czynić y mówić raczył, y do
końcá ieſzcze czynić będzie: to rozmáici piſárze nád różnych mieyſcách y
różnych czáſów będący, pilnie y doſtátecznie z nádchnienia Duchá S. ſpi-
ſawſzy, wiedne iákoby księgi zebrali. Y to my zowiemy PISMEM
SWIĘTYM, á Auguſtyn zowie ie często, KSIĘGAMI BOZE-
MI: czego Grzegorz S. y Theodoretus te przyczyny dáią: iż ięzyki y
rece tych piſarzów były iákoby piorá Duchá S. zá którego nádchnieniem y oſobliwą ſprá-
wą to wſzytko wypiſáli. Zowiemy ie y SLOWEM BOZYM, nietylko iż Bożkie rzeczy
y mowy w nim ſą opiſáne, ále iż z Bożego obiáwienia iákoby z vſt Bożych poſło y ieſt ná-
piſáne. A poſpolićie zowią ie z Greckiego, BIBLIA, to ieſt, KSIĘGI, iż nád wſzyt-
kie inné księgi, y nád wſzytkie Biblioteki, zá napotrzebnieyſſe, nayzacnieyſſe, y napewniey-
ſſe mdia bydź od wſzytkich poczytáne.

Słowo Boże.

Co zowiemy piſmem ſwiętym.

Greg: prefati: in Iob. Theodoret præfat: in Pſalmos.

Biblia.

Potrzebnieyſſych żadnych ksiąg nie było nád tę, bo tym ſpoſobem zábieżał Pan Bóg,
bledóm y fałſzóm ludzkim, dawſzy im ná piſmie to, co chćiał do wiádomośći wſzytkich po-
dáć. Ten ieſt obyczay Boży, iż káżdego rządzi, iáko czyiá náturá potrzebuie: á iż człowiek
z duſze y ciáłá ieſt złożony, y łátwiey cielesné niż duchowne rzeczy póymuiemy: nátura te-
go náſzá potrzebowáłá, ábyſmy przez ſmyſły cielesné, rzeczy ſie duchownych y niebieſkich
vczyli. A ták niewſzytkich poſpolićie przez wnetrzné nádchnienie Bóg vczy, coby miáno-
wićie wierzyć, y coby zoſobná czynić mieli. ále przez ſłowá y litery zwierzchnie, które wi-
dźimy, czytamy y ſłyſzymy, nas náucza. Z onego miáſtá niebieſkiego od którego pielgrzy-
muiemy (mówi Auguſtyn S.) te liſty nam przyſłały, y te ſą od Bogá piſmá które nas vpo-
minaią, ábyſmy dobrze żyli. Co ieſt Piſmo ſwiete, (mówi też Grzegorz S.) iedno liſt Bo-
gá wſzechmogącego do ſtworzenia ſwego. A chociá niektórzy iáko Moyżeſz, Dawid, Izdi-
aſz, Piotr, Páwel, Ian y niektórzy inſzy, od ſámego Bogá z obiáwienia iego, prawdę wſzyt-
kę poieli: nie dla tego wſzyſcy inſzy ludzie, áni piſmá, áni Doktorów niepotrzebuią. Bo á-
záż wſzyſcy Apoſtołámi, ázaż wſzyſcy Prorokámi? Aza wſzyſcy Doktorámi? mówi Apo-
ſtół S. 1. Kor: 12. ver: 29. Doſyć nam żeſmy zbudowáni ná fundámeńciech Apoſtołów y
Proroków, którzy nas y przepowiádániem y piſmem ſwoim vczą: á oni zbudowáni wſpie-
ráią ſie ná onym nawietſzym węgłowym kámieniu Ieſuſie Chriſtuſie. Przetoż bezrozumnie
czynią owi, z Nowochrześcieńſkiey ſkoły, którzy porzuciwſzy Piſmo S. zá iákimſi duchem
fałſzywym y nieprawdźiwym idą, to tylko czyniąc y wierząc co im duch iákiś, pewnie nie-
dobry nádchnie. W czym nas Auguſtyn S. przeſtrzegáiąc ták piſze: Strzeżmy ſie tákich po-
kus pyſznych y ſkodliwych, á wiedźmy iż y Apoſtoł S. Páweł, chociá głoſem Bożym ſtrą-
cony: wſzákże do człowieká poſłány áby ſákrámentá przyiął, y z kościołem był ziednoczon:
ták że y Korneliuſz ſetnik od Anyołá ieſt Piotrowi oddány, od którego nietylko ſákrá-
mentá wziąć, ále y co wierzyć y czynić, miał ſie náuczyć.

Greg: Mag: epiſt. 84. ad Theodor: medicum. li. 4

Potrzebá piſmá S.

Augu: concio. 2. in Pſal: 90.

O pewnośći też tych ksiąg ták trzymáć mamy, iż prawdźiwſzych y pewnieyſzych nád tę
ſámę niemáſz. Ták mówi o tym Dawid: Początek ſłów twoich Pánie, prawdá. bo to ma bydź
początek wiáry náſzey, iż wſzytko co w tych księgách ieſt prawdá, á prawdá nieodmienna iá-
ſki ieſt Bóg. To naprzód świádczą proroctwá w tych księgách wypiſáne, które że ſie wſzyt-
kie wypełniły y do tego czáſu wypełniáią, nie możem ináczey rozumieć (piſze Auguſtyn ſ.)

In prologo de Doctri: Chriſti.

Pewność piſmá S.

iedno

iedno iż to wszytko, co w pismie ś. przepowiedziano prawdá, ponieważ ná oko widziemy że się prawdziwie ziściło. Swiádczy o tym y nieslychána zgodá, y iákoby nieiáka zmowá wszytkich tych pisárzów, którzy ná różnych mieyscách, różnemi ięzyki te księgi spisali, ták zgodnie że się nie zdádzą bydź różni pisárze, ále iednego pisárzá różne iákoby piorá, któremi Duch S. pisał. Ale y sam P. Bóg około nich opátrznośćia swa pewność ich y godność wyswiádcza, który ich od psowánia y gwałcenia często bronił. Gdy się dziwował Ptolomæus król, czemu ksiąg świętych áni Hist orikowie áni Póetowie nic wspomináią, Demetrius Phálerius odpowiedział, iż to pismo iest Bożę y od Bogá dáne: przetóż kiedy kto obcy te księgi chćiał wártować, od Bogá skarány musiał porzućić. Y przydał, iż Theopompus nieiáki, chcąc nie które księgi mowy Greckę ozdobić, záraz iákoby od rozumu odszedł, y przedsięwzięćie opuśćić musiał. Theodorus też który Tragædiæ pisał, iż pismá ś. chćiał coś do fábul swoich przyłożyć, záraz ná oczy olsnął, ácz tym wszytkiego zániechał. Náostátek tóż świádczy nieliczona moc cudów Boskich, które Pan Bóg po wszytkie wieki czynił, ná potwierdzenie tych rzeczy które się w tych księgách zámykáią. Prawdziwie tedy powiedział Dawid: Duch Pánski mówił przez mię, y mowá iego przez ięzyk móy. Prawdziwie y Piotr ś. Duchem prá-wi, świętym natchnieni, mówili święci Boży ludzie. ták że y Páweł ś. Wszelkie pismo od Bogá nádchnione. Prawdáy to co mówili wszyscy prorocy powtarzáiąc: To mowi Pan.

Augustlib: 12. de ciuit: cap. 9.

2. Tim: 3.

2. Král 23.
2. Piotr 1.

O trzech ięzykách, którémi pismo ś. iest nápisáné. A naprzód o Zydowskim. Rozdz. 2.

TRzy naprzednieysze ná świećie ięzyki, iákoby powszechne y pospolite były: Zydowski ábo Hebrayski ná wschód słoncá: Greckiw Greciey y w Azyey y po wielu przyległych kráinách: Láćinski w Europie, y owszem we wszytkim Państwie Rzymskim, onego czásu był wyczáyny. Temiż ięzykámi Biblia naprzód iest spisana y do wszytkich narodów podana: które t. ż sam Pan osobliwie ná krzyżu vczćić raczył, gdy tytuł y napis iego był nápisány. Zydowskim, Greckim y Láćinskim ięzykiem. Tákże y księgi pismá ś. od samych pisárzów temi trzemá ięzykámi były spisane. A miedzy temi, Zydowski nastárszy iest, y owszem że wszytkich napierwszy: bo tym mówili pierwszy oycowie nászy od początku świátá, y sam Bóg tymże do nich mówił: y ieszcze godzien był, áby wiele pismá ś. ksiąg nimże były nápisáne, dla czego y świętym iest názwány. Te księgi Zydowskim ięzykiem od Moyżeszá y innych proroków nápisáne, z osobliwey Boskiey przećiw kościołowi opátrzności, w cale záwżdy były záchowáne, że im nigdy áni w żadnym spustoszeniu Zydowskim záginąć, áni żadną złością ludzką sfałszować ich nie dopuścił. Pisze ieden Zydowski pisarz Philo, iż do iego czásu przez lat niemal półtorá tysiącá, y słowká żadnego w zakonie Zydowskim było nieodmieniono.

Ioan: 19.

Euseb. przepar. Euang: lib: 8. cap. 2

Philo: libro de egressu ab Aegipto:

Tylko we dwu rzeczách odmiáná się stálá: Naprzód Ezdraß po oney niewoley Bábylonskiey, iáko pisze Hieronym ś. nowe litery Zydowskie wynálazł: bo stáre one Moyżeszowe zostáwił Sámarytánom heretykóm, á nowe Zydóm podał, niechcąc z heretykámi Sámarytánskimi áni liter społecznych mieć. Tenże Ezdraß księgi ieszcze ná on czás po cześćiách rossrószone, w iedne kupę zebrał, y omyłki które się w przepisowániu trafiáią poprawiwszy, iednę księgę stárego Testámentu vczynił. Co tedy niektórzy rozumieią, iákoby wszytkie te księgi miały kiedy záginąć, iest Apocryphum, co wzięto z 4. Ezdræ 14. których kościół nigdy nie przyiął. Druga w tym ięzyku odmiáná tá była: iż Massoretowie, to iest, nowi Grammátykowie Zydowscy málo nie w pięć set lat po Pánu Chrystusie, rzywáiąc tey sztuki przećiw chrześćiiánom, áby iuż według ich zdánia á nie inácżey słowá Zydowskie czytano, przydali nowe punkty do liter Zydowskich, któremi słowá wątpliwe do iednego sensu ábo známionowánia według myśli swoiey przywięzuią. czym się stáło, iż którzy teraz Zydowskie z temi punktámi tłumácza, nie zgadzáią się z onymi stárymi tłumácżámi, którzy bez tych punktów tłumácżyli: bo siłá słów Zydowskich iest które sámc przez się rożne rzeczy znácza, á kiedy przydáß punkty, iuż inácżey się rozumieć niemoga. wsák że oni Massoretowie w tym sa godni pochwalenia, iż przećie sámych liter Zydowskich nie náruszyli áni odmienili, tylko punkty przydawszy, litery w cále zostáwili: przetóż y teraz Biblia Zydowska nie do końcá zepsowána mamy: bo te punkty do pismá ś. nienależą, bez których gdy niektórzy tłumácza, zgadzáią się z Láćińską vulgatą.

Hieroni: in prologo Galeat. Ireneus li. 3. cap: 25. Clemens lib: 1. stro. matum.

Troiákie tedy było wydánié ksiąg ſtárego zakonu, pierwſze przed Ezdraſſem literámi Moyżeſſowemi: drugie Ezdraſſowemi literámi, ále bez punktów: trzecie to z punktámi, którego teraz Zydowie używáią. które áczkolwiek nie ieſt tákznácznie odmienione, wſákże nie ieſt też do końcá cále y pewne: ále ma niektáre błędy, które częścią niedbálſtwem ábo nieumieietnośćią piſárzów weſły, gwáłcą iż w Zydowſkim piſmie prędko ſie omyli, dla niektórych podobnych ſobie liter, częścią nieumieietnośćią Rábbinów, którzy punkty przydáli. Ponieważ ſłowá Zydowſkie mogą ſie rożnie czytáć gdy punktów nie máią, nie dziw ieſli y ći w przydawániu tych punktów niekiedy pobłądzili. Może też bydź iż z nienawiśći przećiw Chrześćiánóm, tákie czytánie ſłów Zydowſkich obierali, któreby Chrześćiánóm ſzkodziło. wſákże te tákowe błędy nic nieprzemuią prawdzie piſmá ś. bo y rożność niektórych ſłów ſenſu nie odmienia, y ieſli gdzie punkty źle przydano, możem punkty odrzuciwſzy máczey czytáć. To ſie przypomina dla dzisieyſzych heretyków, którzy chcą Láćińſkiego wydánia poprawiáć z textu Zydowſkiego z temi punktámi, gdyż y te Zydowſkie nie ſą ták ſcźére z gródłá, żeby miały bydź nád ſtáre Láćińſkie przekłádáne: iáko ſie to niżey pokaże.

Troiákie wydánie piſmá zakonu ſtárego.

O Greckiey Bibliiey. Rozd. III.

NApierwſze przetłumáczenie Zydowſkiego textu było w Grecki iezyk, które było zá ſtárániem niepodłych ludzi, ani przez łádá tłumácze, co ſie nie mogło dziać bez wielkiey y oſobliwey opátrzności Bożey. Sſtáło ſie tedy niemal trzemá ſty lat pierwey niż Pan Chriſtus przyſzedł, iż gdy król Ægyptſki Ptolomæus Philádelphus, zbieráiąc ſie ná wielką Bibliotekę, rozſyłał o piſmiech Zydowſkich, godnych królewſkiey Biblioteki, y koniecznie ſie rządził ná to, áby Greckim iezykiem wypiſáne były. Co áby tym pilniey y wierniey było, nie poruczył tego iákim priwatnym ludziom: ále ná gadánie iego od Eleázárá nawyższego kápłaná, ſiedmdźieſiąt y dwá ſtárcy co naucżeńſzy ſą poſłáni do Ægyptu, áby księgi ſtárego zakonu, z Zydowſkiego ná Grecki iezyk przełożyli. O których niektóry rozumieią, iż to był on ſenat ſiedmdźieſiąt y dwu ſtárców od Moyżeſſá poſtánowiony, Sánhedrin názwány: bo tych własny vrząd był o zakonie, królu, kápłanie, y prorokách ſądzić. A do tego to tłumáczenie pan Bóg cudem ſwoim potwierdźił: bo chociá káżdy z oſobná przekłádał, wſákże ták ſie ná ieden wykład zgodźili, że iednemiż ſłowy księgi ſtárego zakonu przełożyli, iákoby iedenże wſzytkie exemplarze nápiſał, co ſie niemogło dziać, bez oſobney ſprawy Bożey, áby ſmy y ztąd pewni byli, że ich wykład coś więtſego nád inſze tłumácze miał. Gdzie ſie przypátrz dziwnemu zrządzeniu Bożemu, że ſámi Zydzi Piſmo S. iáko napilniey przełożone pogánóm podáli: áby ſnadź fałſzować piſmá niemogli, gdy Chriſtuſá nie przyięli, którego te piſmá opowiádáią. Y przyſłły te piſmá pierwey do pogan, którzy wiárę chrześćiáńſką przyiąć mieli: zákłádáiąc fundámentá przyſłego budowánia: co gdyby ſie było dopiero po przyſzćiu páná Chriſtuſowym dziać miáło, podobnoby byli Zydzi, ábo piſmá zátáili, ábo popſowáli, ábo ći którzyby ie przekłádáli w podeyrzeniu v nich byli. A to dziwnieyſza, iż ná ten czás kiedy ona Bibliotekę Ptolomæuſową wſzytką zgorzáłá, tá ſámá księgá świętá nie zgorzáłá, chociaż iuż było wiele inſzych exemplarzów v Zydów y Pogan záchowánych.

Ptolomæus Philádelphus in Bibliotekę, rozſyłał o piſmiech Zydowſkich, godnych królewſkiey Biblioteki, y koniecznie ſie rządził ná to, áby Greckim iezykiem wypiſáne były. Co áby tym pilniey y wierniey było, nie poruczył tego iákim priwatnym ludziom: ále ná gadánie iego od Eleázárá nawyższego kápłaná, ſiedmdźieſiąt y dwá ſtárcy co naucżeńſzy ſą poſłáni do Ægyptu, áby księgi ſtárego zakonu, z Zydowſkiego ná Grecki iezyk przełożyli. O których niektóry rozumieią, iż to był on ſenat ſiedmdźieſiąt y dwu ſtárców od Moyżeſſá poſtánowiony, Sánhedrin názwány: bo tych własny vrząd był o zakonie, królu, kápłanie, y prorokách ſądzić. A do tego to tłumáczenie pan Bóg cudem ſwoim potwierdźił: bo chociá káżdy z oſobná przekłádał, wſákże ták ſie ná ieden wykład zgodźili, że iednemiż ſłowy księgi ſtárego zakonu przełożyli, iákoby iedenże wſzytkie exemplarze nápiſał, co ſie niemogło dziać, bez oſobney ſprawy Bożey, áby ſmy y ztąd pewni byli, że ich wykład coś więtſego nád inſze tłumácze miał. Gdzie ſie przypátrz dziwnemu zrządzeniu Bożemu, że ſámi Zydzi Piſmo S. iáko napilniey przełożone pogánóm podáli: áby ſnadź fałſzować piſmá niemogli, gdy Chriſtuſá nie przyięli, którego te piſmá opowiádáią. Y przyſłły te piſmá pierwey do pogan, którzy wiárę chrześćiáńſká przyiąć mieli: zákłádáiąc fundámentá przyſłego budowánia: co gdyby ſie było dopiero po przyſzćiu páná Chriſtuſowym dziać miáło, podobnoby byli Zydzi, ábo piſmá zátáili, ábo popſowáli, ábo ći którzyby ie przekłádáli w podeyrzeniu v nich byli. A to dziwnieyſza, iż ná ten czás kiedy ona Bibliotekę Ptolomæuſową wſzytką zgorzáłá, tá ſámá księgá świętá nie zgorzáłá, chociaż iuż było wiele inſzych exemplarzów v Zydów y Pogan záchowánych.

Philo: lib: 2 de vita Moſ: Ioſephus li 12. Antiq: c. 2. Tert: in Apologetic. cap. 18.

Iuſtinus orat: ad Gent Clemens Alexandr. ſtromatum lib: 1.

Tá Biblia Grecka w tákim powáżeniu byłá, że też y ſámi Zydowie ią czytáli, iáko piſze Tertulianus. Ale y Apoſtołowie święci teyże vżywáli, iáko to znáć z tych ſłów które w piſmiech ſwoich przywodzą wzięte od tych 70. tłumáczów. Y wſzytek kościoł chrześćiáńſki przez lat wiecey niż trzy ſtá tegoż tłumáczenia náſłádował, od czáſów Apoſtolſkich, áż do Dámáſá Papieżá. Co y Doktorów świętych piſmá, y ſtáre śpiewánia kościelne, z tegoż tłumáczenia 70. wzięte świádczą.

Tertulianus aduerſus Gentil.

Iuſtinus in colloquio Triphon.

Hieron in epiſt: ad Iuniam & Fretelam.

A wſákże y w tych Greckich Bibliách wielką czáſem rożność vroſłá: co ſie ſtáło częścią nieumieietnośćią piſárzów przepiſuiących, częścią też złością Zydów, iáko Iuſtinus Męczennik piſze, bo ći będąc táką prawdą 70. tłumáczów, którzy iáſnie táiemnice o Chriſtuſie wykłádáią, przekonáni, ná tym byli áby księgi te poodmieniáli: y ieſzcze do tychże ſiłá ſie było przymieſzáło ſłów z Bibliy heretyckich, Theodotioná y inſzych: gdy czym do tego przyſło (mówi Hieronym S.) że ich często poprawiáiąc, inſza ſie iákoby Biblia Grecká zdáłá. Y tá byłá przyczyná nawiętſza dla którey Hieronym ś. nowu ſtáry zakon z Zydowſkiego przetłumáczył: áby y te rożność ksiąg vprzątnął: y áby tym łátwiey Zydowie,

gichże własnégo textu, mogli bydź przekonáni.

Ireneus li. 3. cap. 1.

Nowy Teſtáment piſány ieſt po Grécku od ſámychże Apoſtołów y Ewánieliſtów, których imiona ſą przypiſáne ná tytułach, wyiąwſſy Ewánielią Mátheuſſá ś. y liſt do Zydów Páwłá ś. ktore po Zydowſku były nápiſáne, á potym ábo od nichże ſámych, ábo od vczniów Apoſtolſkich ná Greckie przełożone.

Hieron. præfat. in Mathæum.

Damaſus in vita s. Petri.

Tákże y Ewánielia Márká ś. pierwey po Láćinie od niegoż nápiſána, á potym w Grecki ięzyk od niegoż przełożona. A ták to ieſt rzecz pewna, iż gdyby nas był Nowy Teſtáment Grecki w teyże ſczerości doſzedł, iáko ieſt od Apoſtołów nápiſány: tedyby ſłuſznie był w wſzytkich dáleko więtſzey wagi y pewności, á nigli Láćiński: ponieważ máło nie wſzyſcy Ewánieliſtowie y Apoſtołowie po Grecku piſáli: ále teraz ieſt rzecz doświádczona, że dzisieyſze Greckie Nowe Teſtámenty, od heretików (ktorzy nawiecey w Greciey płużyli) ſą ná wielu mieyſcách poodmieniane y pofałſzowáne: przetoż też iuż mnieyſzą wagę máią niż Láćińſkie, które záraz nápoczątku z dobrych exemplarzów Greckich przełożone, z więtſzą pilnością w ſczerości ſwey były dochowáne. czego nam wiele dowodzić nie potrzebá: gdyż nam to y ſámi ádwerſarze rádzi nierádzi przyznawáią, iáko ſie niżey powie. Tu tylko okaże kilkánaśćie przykłádów, że w Greckim textćie ieſt y śiłá przyſład niepotrzebnych y wiele ſłów y rzeczy cząſem niedoſtawa, y śiłá ieſt odmian ſzkodliwych.

Przydatkinie potrzebne w Gręckim textćie.

Matt. 6. 13.

Matt. 5. 23.

Poczynáiąc tedy od tego, co niepotrzebnie w Greckim ieſt przydano, czego w Láćińſkim niemáſz. Naprzód náyduią ſie w Greckim textćie, po modlitwie Páńſkiey one ſłowá: Bo twoie ieſt krolеſtwo, y mocność, y chwałá, ná wieki. Lecz te ſłowá do textu nie należą, iáko nie tylo náſſy Kátholicy, ále y ſam Eraſmus, który ie plotkámi gowie y Bezá, y Budny zgnawáią. wiec po onych ſłowiech Páńſkich, kázdy który ſie gniewa ná brátá ſwego, Greckie przydáwáią te dwie ſłowie, Bez przyczyny, których niebyło w ſtárych księgách Greckich, iáko Auguſtin y Hiero. świádczą, y które przeto Hieronym wymázować każe. Ieſcze po tych ſłowiech: Odda tobie przydawáią Greckie, Ná ták: których ſłów iáko Auguſtyn ś. świádczy, w ſtárych Greckich nie było, y teraz ich niemáſz w żadnych Láćińſkich.

Matt. 6. 4. 7. 18. vide notat. Luce: Brugen:

A Mát 20. ver: 22. w księgách Greckich ten przydatek naydzieſz: y chrztem którym ſie ia chrzczę, bydź chrzczeni. Y niżey ver: 23. y chrztem którym ſie chrzcze będźiećie chrzczeni: który podobieńſtwo iż z Ewánieliiey Márká ś. tu ieſt przypiſány: iáko Eráſmus y Bezá wſpomináią.

Nádto po onych ſłowiech Páńſkich: Bom nieprzyſzedł wzywáć ſprawiedliwych, ále grzeſznych: Greckie księgi niepotrzebnie przydáią: Ná pokutę, którego przydatku w ſtárych Greckich nie było, iáko y Bezá świádczy.

Matth. 9. 13. Márk. 2. 17.

W liśćie zás do Rzymian, ſámé Greckie księgi máią one ſłowá: A ieſli z vczynków, iuż nie ieſt wiecey łáſká: bo ináczey vczynek nie ieſt wiecey vczynkiem. których ſłów Origenes, Chryzoſtom, Ambroży y Auguſtyn, y inni nie czytáli: y ſam Eraſmus ma ie zá przydatek niepotrzebny.

Rzym. 11. 6.

Ieſt tákowych przyſad w cálych księgách Nowego Teſtámentu bárzo wiele, które naydzieſz wſzędy ná brzegu gwiazdką ná przodku, á ná końcu ſáma litera G. náznáczone.

Defekty w Gręckim teſtámencie.

Przykłády zásie tych ſłów, których w Greckim textćie niedoſtáie, maſz tákowe: Naprzód w wielu Greckich księgách ſą odćięte cále cząſtki piſmá ś. prawdźiwego, iáko hiſtoria o cudzołożnicy, y Ianá świętego, oſtátni Rozdźiał Márká ś. y ono známienité świádectwo o Tróycy naświętſzey: Trzey ſą którzy świádczą ná niebie, Oćiec, Słowo, y Duch święty: á ći trzey iedno ſą: wiec v Mátheuſſá tych cżterech ſłów, Mówiąc pokóy tenu domowi, nie máią dzisieyſze Greckie księgi, które iednák miały ſtáre Greckie y ták Hilarius y Chriſoſtom czytał. Tákże onych v Márká ś. Y trwáiącego ná nim. Greckie dzisieyſze niemáią. A v Lukaſſá ś. z onych ſłów ányelſkich: Przetoż y to co ſie z ćiebie národzi święte, to ſłowo, z ćiebie, Greckie niektóre odćináią. Wiec v Ianá ś. Abowiem ieſcze nie był Duch dány, tego ſłowá, Dány, Greckie exemplarze iedne zgołá nie máią, á drugie miáſto niego ták czytáią: Abowiem ieſcze nie był Duch święty. chocia Duch ś. był od wieku záwſze. W liśćie wtórym Piotrá ś. Stárayćie ſie ábyśćie przez dobre vczynki pewne czynili wezwánie y wybránie wáſze: tych ſłów, Przez dobre vczynki, Greckie królewſkie nie máią: ále wſzytkie Láćińſkie y Greckie niektóre ſtuſznie ie czytáią. Naydzieſz tego wiecey przez wſzytek Nowy Teſtáment, kedy vyrzyſz ná brzegu Rożenek z litera G. Bo to znáczy że tych ſłów w textćie rożenkiem náznáczonych, nie máią księgi Greckie.

Mát. 1. 10.

Luk: 1. 35. Ian 7. 39.

Odmiány nowego teſtámentu Gręckiego.

Odmiány zásie textu, y obłędnego czytánia w Greckim nowym Teſtámencie weźmi te przykłády. 1. Kor. 15. v. 47. w Láćińſkim ták dobrze czytamy: Pierwſzy człowiek z ziemie

Ian 8. 1.

ziemſki, wtóry człowiek z niebá niebieſki. A Greckie wſzytkie, miáſto tych oſtátnych ſłów, inſze máią: wtory człowiek Pan z niebá. które zepſowánie oſtáło w Greckim textćie, z ſfałſowánia Márcianowego, iáko Tertulian świádczy. Zás kedy my ták dobrze czytamy: ktory ſie ożenił, ſtára ſie o świetckich rzeczách, iákoby ſie żenie podobał, y rozdwoion ieſt. I ktory ſie ożenił, ſtára ſie o świetckich rzeczách, iákoby ſie żenie podobał. Rozdzielona ieſt żoná y pánná. Niemężátá myśli o rzeczách Pánſkich. Które czytánie Hieronym ś. gáni y odrzuca, twierdząc że nie ma w ſobie prawdy Apoſtolſkiey. Wiecy ono ieſt gnácznie mieyſce, gdźie miáſto tego co my w Láćińſkim czytamy, Pánu ſłużący, Grekowie czytáią: Cząſowi ſłużący, przez odmiáne, κρίνω τῷ καιρῷ. kedy náſze czytánie bydź lepſze świádczy Hieronym ś. Origenes, Chryzoſtom, Theophiłákt, y inni Grekowie: iáko máią y lepſze Greckie exemplarze. Przydaymiż ktemu y ono: Przetoż iákoſmy nośili wyobráżenie ziemſkiego, nośmy też wyobráżenie niebieſkiego: które mieyſce Márcion ták ſpſował, iáko Tertulian świádczy, że miáſto tego ſłówká, Nośmy, po Grecku Φορέσωμεν vczynił, Będźiem nośić, Φορέσουεν, iedne tylko litere odmieniwſzy, ktora ſkáże y teraz Greckie exemplarze máią, iáko y ſam Eraſmus przełożył, Geſtábimus, nośić będźiemy. Iákoby to dopiero po zmartwychwſtániu bydź miáło, á nie w tym żywoćie. Ano Apoſtoł roſkáżuiąc á nie obiecuiąc mówi, ábyſmy iuż teraz nośili ná ſobie wyobráżenie człowieká niebieſkiego, oblókſzy ſie w Chryſtá Páná, y náſláduiąc świetego żywotá iego: Naydźie ſie tákich odmian wiecey we wſzytkim Nowym Teſtámencie: które wygrzyſz w textćie tákim znákiem nágnáczone ˇ, kedy ná brzegu przy tákimże znáku, przypiſano ſáme litere G. która znáczy, że w Greckim textćie inácżey ſie nayduie.

Rzym 12. 11.

1. kor. 15. 49

Tert. lib: 5. contra Marcio.

A ták ztąd poznáć możeſz, Greckiego Nowego Teſtámentu nie máłe przyſády, odmiány, deſekty, y omyłki: których w náſzym Láćińſkim nie naydźieſz. Com iednák nie dla tego vczynił, żebych Nowé Teſtámenty Greckie ták zgoła zgánić y odrzućić chćiał. Bo wiém że nie we wſzytkimſa popſowáne. Bo ácz heretykowie kuſili ſie o to, ábý bárzo wiele mieyſc y rzeczy w nich z fałſowáli: wſzákże záwſze też byli Kátholicy Doktorowie, którzy fałſowánie ich odkrywáli, y niedopuſczáli im kśiąg świetych po ſwey woley pſowáć. wieleć rzeczy we wſzytkim Nowym Teſtámencie odiął był y odmienił Márcion hereтyk, iáko Tertulian świádczy: ále te wſzytkie z fałſowánia iego wyliczył miánowićie Epiphánius hereſ. 42 y w náſzych Greckich kśiegách (oprócz onych dwu wyſſey okazánych) dźiśia dobrze ſtoią. wymázáłić też byli Ariánowie z Ewánieliiey Ianá ś. one ſłowá: Duch ieſt Bóg: iáko świádczy Ambroży ś. Lecz Greckie dźiśieyſze kśiegi, máią te ſłowá ſpełná. Alem to tylko dla tego vczynił, ábymći pokazał, że Greckie dźiśieyſze Nowé Teſtámenty nie ſą ták ſczere z gródłá, żeby miały bydź nád ſtáre Láćińſkie przekłádáne: ábo żeby náſze Láćińſkie miały bydź z nich poprawowáne: iáko doſyć niemądrze mniemał Kálwin, Kemnic, Brzeſczánie, y Czechowic: ále owſzem że náſze Láćińſkie ſą dáleko lepſze y pewnieyſze, poważnieyſze, y beſpieczniejſze, y od przyſad wolnieyſze, iáko to wnetże pokaże.

Greckie nowe teſtámenty nie wſiędy popſowáné.

O Láćińſkiey Bibliiey. Rozdz. 4.

IAko Zydowie y Grecy mieli piſmo ś. ſwoim ięzykiem nápiſáne: ták też przyſtało aby koſćiół Láćiński, w ktorym Káthedrá Piotrá ś. y wiárá chrześćiáńſka záwſdy trwáć miáłá, miał też piſmo ś. ſwym Láćińſkim ięzykiem nápiſáne. Ácz nie czytamy ábý ktory z Apoſtołów piſał co po łácinie, wſzákże to pewna iż Márek ś. był vczniem y tłumáczem Piotrá ś. ták názwány nie dla czego inſzego, iedno iż piſmo ś. Láćińſkie vczynił, bo y Ewánielią po łácinie nápiſał, y inſze czeſći piſmá ś. ieſli nie wſzytkie, tedy niektóre przetłumáczył. Tóż potym y inſzy vczniowie Apoſtolſcy czynili, którzy w Greckim ćwiczeni będąc ná łáćińſkie przekłádáli. Od tych miał koſćiół Rzymſki Bibliią łáćińſka ſtárego przetłumáczenia, która też Auguſtyn z owie Włoſka y pospolićie ią zowią ſtárą, bo ſtárſzey Láćińſkiey nie było. Ale iż ono ſtáre przekłádánie Bibliiey, vczynione było z Greckiego textu y rożnośći ſie w exemplarzách naydowáły, á nawiecey iż ſie nie we wſzytkim zgadzáło z textem Zydowſkim, á ná ten czás Zydowie ſwym textem przećiw Chrześćiáńom diſputowali: dla tego Hieronym ś. z poruczenia ſtolice Apoſtolſkiey, czeſćią ono ſtáre poprawił, iáko vczynił w Nowym Teſtámencie y Pſałterzu, czeſćią niektóre z Zydowſkiego te-

Tertul. li. 5. cont. Marcionem. Hieron. li. 1. cont. Ioui

Láćińſką Bibliią kto napráwił nápiſał

Hieron. in Catalogo. ſcriptorum

Cyprianus ad Quirinum.

Aug: lib: 2. de doctr. Chriſti.

xtu przełożył, iáki ieſt máło nie wſzytek ſtáry Teſtáment, oprócz kſiąg Mądrośći, Eccleſiaſtiká y Máchábeyſkich, które ieſzcze ſą onego ſtárego przetłumáczenia. Widząc wielką wierność, własność y pilność w tym wydániu Bibliey Láćińſkiey Hieronymá ś. wſzytek kośćioł Rzymſki przyiął iáko náleplſzą y napewnieyſzą, która też zowie Vulgáta, bo od tyśiącá lat była w vżywániu poſpolitym: y poſtánowił kośćioł Boży áby miedzy Láćińſkimi tá ſámá záwáżnieyſzą miedzy inſzemi była miáná. Choćia tedy Zydowſka y Grecka Biblia pierwſze były y od pewnych piſárzów ſpiſáne, z których potym w łáćińſki ięzyk przetłumáczono: wſząkże ſłuſznie tá iedná łáćińſka zá pewnieyſzą y prawdźiwſzą ma bydź miána. Bo ſie w tych łáćińſkich Bibliách, żadnego zepſowánia nie możem obáwiáć, które w tákiey liczbie, ták godnie y po wſzytkich kośćiołách ieſzcze przed tyśiącem lat były chowáne. Zydowſkie lepak áni w tákim vżywániu v Kátholików były, áni też v bárzo pewnych pod ſtrażą chowáne.

4 Apogotowiu tá iedná Biblia Láćińſka vulgata, nád inſze wſzytkie tłumáczenia nowotnych tłumáczów ma bydź powáżona. A to dla ſłuſznych przyczyn: Pierwſza iż ten text poſpolity Láćiński ieſt dobrze doświádczony y ſámą dawnością y zwyczáiem kośćioła wſzytkiego vtwierdżony. Bo tego textu porzuciwſzy inſze, kośćielni Doktorowie od tyśiącá lat w piſmiech ſwoich záwſze vżywáli: ten wſzyſcy Kápłodźieie na kathedrach wykładali, ten chrześćiánie w kośćiele iawnie czytali y śpiewali: z tego wſzytkie Concilia y Séymy duchowne świadectwa ku potwierdzeniu wiáry przywodźiły: a nigdy w żadnym fálſzu nie był podeyrzany. Dla czego też świętе powſzechne Concilium Trident ſkie, ten ſam text Láćiński piſma świętego pochwálą y zá pewny mieć każe. Druga, iż daleko lepiey ięzyk Zydowſki rozumiano, czáſu Hieronyma ś. y ſtárych tłumáczów których Hieronym ś. náſłádował: gdyż wielu ſłów własności teraz ſámi Zydowie nie rozumieią, które onym ſtárym tłumáczom dobrze świádome były. A niedźiw: bo Zydźi będąc w niewoli, y włócząc ſie po świećie, y więcey ſie o żywność y pieniądze mią o piſmo ſtáraiąc, Zydowſkiey mowy po wielkiey części zapamiętali: y którzy ſie dopiero od nich vcza, niemogą iedno błądzić, bo niepewnych miſtrzów doſtali. Słuſniey dáłeko my tych czáſów ſtárym tłumáczom wierzyć mamy, zwłaſzcza Hieronymowi ś. który y vczonych Zydów ſłuchał onego czáſu, którego ten ięzyk Zydowſki lepiey vmieli, y ſam v ſtáwiczną wielu lat prácą wybornie ſie go nauczył. I tak doſkonale w Zydowſkim, Chaldeyſkim, Greckim, ięzyku wyćwiczony był, że żaden z tych dźiśieyſzych z nim zrównany bydź niemoże. Ma to świádectwo y od ſamych Zydów, którzy onychże czaſów zeznawali, iż dobrze y prawdźiwie piſmo ś. tłumáczył, iáko o tym piſze Auguſtyn ś. A tak pewniſmy tego, iż iáko Hieronym ś. rozumiał y czytał, tak onego czáſu Zydowie rozumieli y czytáli. 3 Trzećia, iż onego wieku kſięgi Zydowſkie były cáłe nie zepſowáne, ták to ſłowy powáżnemi twierdźi Hieronym ś. y Auguſtyn ś. y przed nimi Origenes: á ták o tym żadnym ſpoſobem wątpić niemożemy. Ale powiádáią niektórzy, iż y poſledniey ſſy Zydowie (iákoby ſcęrzy ludźie) nic nie odmienili w piſmie ś. O tym ia ná ten czás niechce mówić, ále kto chce wiedzieć co ſie odmieniło niechay czyta, Porchetum in 1. par: victorię contra Iudæos, c. 15. tákże y Franciſcum Riberam in 12. prophetas: ieſliż to że złości czyli z niedbálſtwá y nieumieietności vczynili, niewiem: to tylko mogę powiedźieć, iż gdźie ſie Láćińſka z Zydowſką nie zgadza, to pewna iż ták miały ſtáre Zydowſkie, iáko teraz máią Láćińſkie. Azwłaſzcza iż oni Maſſoretowie Grammatikowie prośći, których dźiśieyſſy tłumácze náſłáduią, mało nie w pięć ſet lat po národzeniu páná Chriſtuſowym, náſtáli ludźie nienawiśći przeciw chrześćiáném pełni: którzy przeto ácz ſámych liter piſmá ś. odmieniáć podobno nie śmieli, wſząkże kedy mogli, punktámi, ákcentámi, y diſtinctiámi ſwemi świádectwá o Chriſtuſie záćimiáli. Co gdyby przeciwnicy dobrze rwáżyli, nigdyby do źrzódeł Zydowſkich dźiśieyſſych ápelluiąc, ták beſpieczniey y zuchwále ſtárego przekłádu nie odrzucáli, Gdyż veritas Hebraica, ábo ſczerość ięzyká świętego, nie w tych Maſſoretſkich punktách y diſtinctiách, ále w ſámych literách záleży: które z inſzemi punktámi, ináczey ſie też rozumieć mogą. I ná świádectwo tego y podźiś dźień Zydźi w bóżnicách ſwych w vroczyſte świętá, kiedy zakon z ſáfy ſwey wynoſzą, tedy ii bez punktów, piſány pokázuią, áby nic ludzkiego niemiał przymieſzánego. Nád to y ſámi Maſſoretowie tego ſobie przywłaſzczáć nieśmieli, áby ná ich rozſądku miał káżdy polegáć: ále y ſámi ſie z ſobą w wielu rzeczách nie zgadzáli, y káżdemu własny iego rozſądek wolny zoſtáwili. Przetoż ich też Aben Ezrá, Kimhi, y inni Rábbinowie, nie raz odſtępuią. Dla tych y inſzych

Wulgatá łáćińſka prawdźiwſza.

Augu. li. 18 de ciuit. c 43. Epiſt. 10. ad Hieroni. Hieron. in Iſa. cap. 6.

Augu. li. 15. de ciuit. ca. 13. Origenes li. 8. in Iſa.

Których dźiśieyſſy tłumácze náſłáduią.

przyczyn, my Láćińſką vulgate nád wſzytkie przekládamy.

Nowy teſtáment łácińſki pewnieyſzy niż Grecki.

A co ſie tu mówi o przekládzie ſtárego Teſtámentu, tóż rozumiemy y o nowym, iż Nowy Teſtáment Láćińſki ſtáry dáleko ieſt ſczerſzy, pewnieyſzy, y od przyſad y zfałſowánia wolnieyſzy, á niżli wſzytkie Greckié, iáko ſie iuż wyſſey pokazáło. Nie trzebá nam wiele świádków ná to, bo ſámi aduerſarze náſzy to zeznawáią. Budny, choć wielki á śmiały fałſzerz piſmá ś. iednák to wygnawa: Iż to ieſt błąd, mniemáć żeby Greckie kśięgi Nowego Teſtámentu, były ge wſzech naprawdźiwſze: które teraz, práwi, nie iedno nád nie nie ſą naprawdźiwſze, ale y owſzem nafałſzywſze. Y dáie tego przyczynę, że wſzyſcy iákmiarz heretycy y Grekowie byli, w Greciey powſtáli y tám mieſzkáli, y nie w innym ięzyku, iedno w tym którego vżywáli, piſmo ś. fałſowáli. Záś Láćinnicy, ponieważ tylko iedne homouſyánſką ſekte, (ták ten Ebionitá) zowie kátholicką o ſpółiſtney Tróycy S. wiárę) trzymáli, á ktemu nie ták byſtrych rozumów byli, ták też nie równo mniey v nich heretyków powſtawáło. A ták iáwna rzecz ieſt że piſmo ś. muſi bydź w ich ięzyku ſczerſze, y nie ták náruſſone, iáko kiedy w Greckim. To wſzytko Budnego ſłowá, który ná koniec y to przydáie: Iż żaden mądry tego nie rzecze, żeby wedle Greckich kśiąg miały bydź Láćińſkie poprawowane. Którym dekretem Budny zá głupie oſadźił y potepił, nietylko Bręſkie tłumácze, y Czechowicá brátiſſká ſwego, ale y Kálwiná, y Kemnicego, y inſze powietſzey cześći tych czáſów heretyki, którzy Láćińſki ſtáry text wzgárdźiwſzy, y nieſłuſznie vzgániwſzy, ieli ſie Greckiego iáko pewnieyſzego, y chćieli z niego Láćińſki náprawowáć.

Beza in præfat. Noteſt. Anni. 1554.

A nie tylko Budny, ale y ſam Bezá náſze łácińſką edycią nád inne wſzytkie przekłáda: y broniąc iey przeciw Eraſmowi, przydáie te godne uważenia ſłowá: Nieſłuſznie, práwi, ná wielu mieyſcách gáni Eraſmus ſtárego Láćińſkiego tłumáczá, iák gby ſie niezgadzał z Greckim textem: Znam, práwi, że ſie niezgadza z temi exemplarzmi Greckiemi, które miał Eraſmus, ále nayduiemy nie ná iednym mieyſcu, że ten przekład który Eraſmus gáni, zgadza ſie z inſzemi Greckimi, á ktemu bárzo ſtáremi exemplarzámi. Y owſzem ná kilkunaſćie mieyſcách obaczyliſmy to, iż text Láćińſki ſtárego przekłádácza, ácz ſie nie kiedy odſtrzela od náſzego Greckiego exemplarzá, wſzák że ieſt dáleko prawdźiwſzy á niżli Grecki, iż Láćińſki tłumáć náſzládował podobno lepſzego y prawdźiwſzego Greckiego exemplarzá. Dotąd Bezine ſłowá, któremi y ſam przeciw ſobie, y przeciw tym wſzytkim, którzy Láćińſką Vulgátę gánia, przeto iż ſie nie wſzędy z Greckim textem zgadza, ſłuſznie y prawdźiwie náſzey edyciey broni, że ſczerze á wiernie ieſt z onych ieſcze nie pofałſzowáných Greckich kśiąg, częścią zá Apoſtolſkich czáſów, częścią rychło po nich przełożona: ácz te Greckie kśiegi, częścią do nas dochodźiły, częścią niedochodźiły.

Hæretycy nieſłuſznie gánią łácińſką Bibliią ſtárą.

O Bibliách Hæretyckich. Rozdz. V.

Ieſcze tym więtſze zálecenię ma náſzá Láćińſka Biblia, że ſie dźiśieyſzym Heretykóm bárzo nie podoba: y tym ſámym nam ieſt miłſza, im ią wiecey heretycy nienawidzą y przeſłádzáią. Abowiem to dobry znák ieſt prawdy y ſczerości piſmá náſzego, ponieważ ſie duchowi heretyckiemu który záwżdy kłámcą ieſt y prawdy nienawidzi podobáć nie może. Smieią ći ſtáremu tłumáczowi przymawiáć, iákoby po cześći, Zydowſkich ſłów y Greckich nierozumiał: y onych 70. tłumáczów, y Hieronymá ś. ſáczną y Láćinie też proſtey ći wielcy łácinnicy przymawiáią. Przetoż wiecey ſwoiey Zydowiznie dufáiąc, znowu ſobie Bibliie z textu Zydowſkiego y Greckiego przekłádáią. Ale mali ſie prawdą rzec, niewiem zkąd im tákowa náuká, żeby oni teraz lepiey przekłádáć vmieli, niż oni wſzyſcy ſtárzy tłumácze. Y podobną to rzecz, áby ći którzy ſie dopiero obiecádłá Zydowſkiego náuczywſzy, kilká ſłów Zydowſkich wyczytáią, lepiey mieli y doſkonáley ięzyk Zydowſki rozumieć: niż oni którzy w tych ięzykách bieglymi będąc, z drugimi ſie vczonymi y owſzem z ſámymi Zydámi ścieráli? Niewiem w co ći dufáią? czyli rozumem, czyli náuką inſzych przechodzą? Ale nie zdá mi ſie żeby im to miał kto przyznáć: chybáby podobno ſámi o ſobie ták rozumieli, że y medrſzymi y náuczenſzymi ſą niż kiedy ná świecie były: toć im wolno ták o ſobie rozumieć, ále też piſmo ś. głupimy tákie zowie. A ia przeciwko nim oprocz innych iednego Hieronymá ś. wyſtáwię: A czego mogło temu nie doſtáwáć który we wſzytkich Zydowſkich, Greckich, y Láćińſkich Bibliothekách nie niegoſtáwił czegoby pilnie nie czytał? Abo iáko kto ten miał czytáć y rozumieć, który od dźiećińſtwá do lat 91. vſtáwi-

Prop. 26.

W przedmiocie nowego teſtámentu.

cznie temi ſie náukámi báwił.

Podobno rzeką iż im ich wykłády Duch S. obiáwił? ktorych náſzym ſtárym tłumáczom nie obiáwił. Y owſſem tegoćby potrzebá, áby ż Duchá S. były, bo y piſmo ś. naucza, iż tłumáczenie mów y iezyków, ieſt też ieden dar Duchá S. Ale mi ſie temu niechce wierzyć, żeby rácżey ći nowotni heretyccy tłumácze, mieli ten dar, niż do tego cżáſu náſzy ſtárzy tłumácze y wſzytek kośćiół Boży. Bo á coby ż przyczyná tego miáła bydź, ábo zkąd tego dowiodą? Ammie ſie tákżda, że to ieſt wielkie bluźnierſtwo przeciw Duchowi S. mówić, że przez pułtorá tyſiącá lat nikogo nie nátchnął, nikomu tego dáru tłumáczenia nie dał y ták kośćioł swóy bez prawdźiwego piſmá zoſtáwił. Y tákże rzecz ták wielka y potrzebna ieſt od Bogá zániedbána, y piſmo świete było opuſczone y záżucone? Ale ieſtli Bóg tego zániedbał, o coż ſie tedy w kośćiele swym ſtárał? Ieſli, mówie, w rzeczy ták powáżney, opátrzność Boſka drzymáłá, á wegymże czuyna byłá? Aleć o tym y pomyślić człowiek Chrześćiáński nie może. Nie drzymał áni ſpał ten który ſtrzeże kośćiołá swego. Tego świádkiem ieſt wſzytek świát Chrześćiáński, który Ewánielią przyiął, y piſmo ś. od świętych y vczonych ludźi tłumáczone, przez ten wſzytek cżás cżytał.

1. kor. 12.

A ieſli ſie tym wielomownym ludźiom, Láćińſka mowá w náſzey Bybliey źda bydź proſta: odpowie im ſam Apoſtoł ś. Páwel: Przyſiedłem, mówi, nie z wyniosłą mową ábo mądrośćią, opowiádáiąc wam świádectwo Chryſtuſowe: A mową moią y przepowiádánie moie nie było w przyludźáiących mądrośći ludzkiey ſłowiech, ále w okázániu duchá y mocy: áby wiárá náſzá nie byłá w mądrości ludzkiey, ále w mocy Bożey. Ták Páwel ś. o ſobie. A ieſliż ſie ták Pánu Bogu podobáło, áby przez głupſtwo opowiádánia byli zbáwieni wierzący, ktoż w tym będzie śmiał Bogu przygániáć? Y owſſem którym duchem ſą zbráne, tymże máią bydź tłumáczone piſmá ś. Dla tegoć Doktorowie świeći, Apoſtolſkimi ſłády idąc, o to ſie ſtáráli, áby we wſzytkim proſtośći ich náſłádowáli, wiedząc iż moc Bożá nie ieſt w ſłowiech wydwornych. A choćia ſie zdádzą ſłowá proſte: wſzákże moc ich w tym ſie pokázáłá, iż wſzytkie mądrośći świeteckie przewyćiężyły.

2. kor. 2 ver. 1. 4.

W łáćińſkiey Bibliży cżemu proſta mówá.

Co gdyż ták ieſt, musim rzec, iż ten duch który do tego Nowégo wytwornégo tłumáczenia, dzisieyſſe heretyki poduſza, nie ieſt dobry, ponieważ ſie z Duchem Apoſtolſkim, w proſtośći tłumáczenia nie zgadza: bo duch heretycki y bárzo wytworny ieſt w mowie, y proſtośći Apoſtolſkiey w ſłowiech nie náſłáduie. A co gorſza, ſámá to rzecz y doświádczenie nam pokázuie, iż heretycy dzisieyſſy, którzy nowe przekłády z Zydowſkiego y z Greckiego vczynili: ták piſmo ś. z każdey miáry fałeſznym przekłádániem, wymowániem, przydáwániem, odmieniániem y fałſzywemi głozámi ábo wykłádámi ſrodze pogwałćili, że temu liczby niemáſz. W ſámym Nowym Teſtámencie Niemieckim który Luther przetłumáczył, náleziono tyſiąc iáwnych fałſów: wiec do tego ći mili tłumácze ták miedzy ſobą ſą rożni y niezgodni, że práwie nic pewnego z ich przekłádów mieć niemożemy. Każda ſektá ná ſwoie kopyto Bibliá przekłáda, áby ſie piſmo zdáło bydź zá nimi: inácżey Lutheranowie, inácżey Kálwiniſtowie, ieſcze inácżey Nowochrzćzency, ieden drugiego przekład gániąc, á ná iedne Bibliá zgodzić ſie niemogą. Co widząc Pátriárchá ich Luther, ſłuſznie powiedział: Iż ieſli świát będzie ſtał dłużey, trzebá będzie, áby ſmy dla rożnych piſmá wykłádów, które iuż powſtáły, znowu dekretá Concyliów przymowáli, y do nich ſie vćiekáli, chcemyli záchowáć iedność wiáry. A ták dobry to znák, że te tłumáczenia heretyckie nie ſą z Duchá S. ponieważ ſámi ſie potepiáią.

Duch héretycki niezgadza ſie z Apoſtolſkim.

Cochlęus in vita. & Actis Lutheri Anni. 1522.

Wſzákże oni w tym nie ták ſie Duchem S. ſczycą, iáko rácżey Zydámi y Rábinámi dzisieyſſymi, do których ſie odwoływáią, y owſſem drudzy iuż y do ſkoły Zydowſkiey chodzą, vcząc ſie od nich piſmá tłumáczyć: ná których wykłádzie ták bárzo polegáią, że też pogárdziwſſy inſſymi Doktorámi świetymi, ſámych Rábinów ſłuchaią: co miſtrzowie Zydowſcy piſzą y mówią, to ći zá nawietſſą prawdę máią. Co my ſłyſząc muſim ſie záprawdę zádziwić y nád ták ćiężką tych ludźi ſlepotą zdumiewáć. Coż bowiem może bydź dziwnieyſſego, iáko gdy ſie Chrześćiánie, dopiero teraz o wykłádzie piſmá S. Zydów teraznieyſſych pytáią y rádzą? którzy ſie potym gdy ten iezyk zginął wrodzili, y w nieumieietności groſli, ná plotkách y fábułách Rábinów ſwoich cżás trawiąc, nigdy onych ſtárych tłumáczów piſmá ś. nie cżytáli: á pogotowiu y iezyká Zydowſkiego właſności y ſłów wiele nierozumieią. Bo gdyż tym iezykiem żaden naród nie mówi y nieſzczeſni Zydzi po narodách rozpróſzeni, cudzym iezykiem záwżdy mówili: żadnym ſpoſobem bydź niemogło, áby właſność

Lib. cont z uinglian. de vniuerſe corp. Chri. in Euchariſtia.

Héretycy vćiekáią ſie do Zydów po wykład piſmá.

iezyká

ięzyká swego zátrzymáli. Oni stárszy przed nimi, vczenszy bez wątpienia byli: wszákże y tych zá wieku Hieronymá, iuż nie wiele było: dáleko wiecéy ći pośledniejszy po ták wielu lat, im dálszy od nich tym też nieumieiętniejszy. A co więtsa, iż wszyscy sa głównymi nieprzyiaćiołmi imienia Chrześćiáńskiego, Chrystus też iáko mówi Apostół iest końcem zakonu: A zasłoná włożona iest ná twarz ich gdy czytáia proroki y Moyżeszá, iákoż mogą ći tayemnice w pismie ś. wyrázone wyrozumieć. Ieśliż pismo tymże duchem ma bydź wykłádáne, którym iest nápisáne; iákoż dáleko ći od wyrozumienia pismá beda, którzy dla niewierności, tákomstwá, okrućieństwá, y innych sprosności swoich, opuszczeni są od Duchá Bożego? Co mogą ći náuczyć o Bogu w Troycy iedynym, o narodzeniu, żywocie, śmierći, y zmartwych wstániu Chrystusowym: ieśliż Duchá Bożego którego do pismá trzebá nie máią? A przećie dzisieyszy heretycy á zwłaszcá Nowochrzćency, tákowych Rábbinów, pilniey słuchaią, czytáią y rychley im niż komu inszemu wierzą: ktoraż nád te ślepotá więtsa bydź może? Izali kośćiół Chrystusów, ták iest od Doktorów ośierośiały, y od Duchá S. opuszczony, żeby Chrześćiánie nie mieli sie iedno od Zydów dzisieyszych, swoiey wiáry vczyć? Ale ponieważ ták chcą, sprawiedliwie Pan Bóg to ná nie przepuśćił: tákowi vczniowie niegodni lepszych mistrzów, o których Pan powiedział: Slepi są á wodzowie ślepych: A ślepy ślepego wodząc, obádwá w dół niedowiárstwá wpadáią.

Hieroni. in proœmio comment: in Hoseam.

Rzym. 10. 2. Kor. 3.

Kośćiół Boży ma moc rozsądek czynić o pismie ś.

Rozdz. VI.

Ponieważ tedy rożmáite pismá sie znayduią, są Bożе, są też y ludzkie, różne też tłumáczenia y wykłády ich, któż nam o tym pewnie powie, które iest pismo Bożе, y który prawdziwy wykład y wyrozumienie iego? Naprzód ż wiáry nászey Kátholickiey to v nas zá napewnieyszá ma bydź, iż pewny y nie omylny rozsądek o pismie swietym nie komukolwiek, ale kośćiołowi Bożemu własnie należy. A przyczyná tego iest: iż wiárá iest z słuchánia, á słuchánie przez słowo Bożе: á ták tenże ma o słowie Bożym rozsądek czynić, kto ma wiáry vczyć, dowodzić, y bronić. A ieśli kto kośćiołá nieusłucha, będzie iáko pogánin. Bo któryż inszy iest dom Bogá żywego, filar y vtwierdzenie prawdy, iedno kośćiół Boży? Apostół S. Páweł, którego te słowá są, przykładem swoim nas tego náuczył: ten chociá wiedział pewnie, iż nie co inszego, tylko Ewánielią Chrystusowa przepowiádał, áni o słowie bożym które przepowiádał, wątpił: wszákże z Boskiego nádchnienia, wstąpił do Ieruzálem, gdzie był Piotr kośćiołá opoká, y Ian y Iákub y zmiószt z nimi Ewánielią którą miedzy pogány opowiádał. Dla czegoż to? Izaż áby sie czego náuczył? By namniey. Którzy sie bowiem, powiádá, zdáli bydź filárámi, mnie sie niczym nie przyłożyli. A dla czegóż wżdy? Abym snáć, mówi, nádarenmo nie biegał. Acz tedy iemu nic tym nieprzybyło: ále kośćiołowi y wiernym wszytkim, wiele ná tym należało, áby od ksiązęćiá y kośćiołá Apostolskiego, Páwłowa náuká była pochwalona y zá prawdziwa Ewánielią potwierdzona. Przetoż Piotr swoią Biskupią zwierzchnością ták nápisał: Iáko namilszy brát náss Páweł, wedle dáney sobie mądrości do was pisał: iáko y we wszytkich liśćiech, o tym w nich mówiąc: w których są niektóre rzeczy trudne ku wyrozumieniu, które nieuczeni y niestátecżni wykraćáią, iáko y inne pismá ku swemu własnemu zátráceniu. Widzisz tu iáko Páwłowe listy, Piotr zá słowo Bożе y pismo swiete vznawa, y dekretem swoim potwierdzá? widzisz iż z onego z Apostołem przedniejszym y z inszymi Apostołmi zednoczenia, Páwłowi śmiałości do opowiádánia, kośćiołowi pożytku więtszego przybyło, náuká iego zá Boską przyięta á przećiwnikóm gębá zámknionа? Iákowi, powiáda, przed tym byli mnie nic ná tym: Bóg bowiem nie brákuie personámi. To przydał, áby sie nie zdał co czynić, ludziom kwoli, á nie Bogu. iákoby rzekł: Wiemći iż Piotr był rybitwem, tnam taná y tákubá, ludzie według świátá niesnáczne: á iam sie v nóg Gámáliela pismá s. vczył, iestem dobrze wychowány y w náukách wyćwiczony: ále kiedy idzie o wiárę, ábo o słowo Bożе, nic do tego nienależy náuká ábo nieumieiętność, ták że zacność y podłość rodzáiu. Nic mnie ná tym, powiáda, iákimi niekiedy byli. Boć iá nie ná persony wzgląd mam, ále ná rzęd y zwierzchność. A ieśliż Páweł rozumiał sobie być potrzebna approbátią ábo potwierdzenie náuki od Piotrá, któż będzie ták niewstydliwy, coby kátheder y vrzędu iego tym vczić niechćiał? Kto tu iáśnie nieprzeyrzy, iż o słowie Bożym, ták pisánym iáko y niepisánym rozsądek pewny y nieomylny

Matth. 18.

1. Tim. 3.

Páweł S. podał náuke swoię pod rozsądek Pyterá Swiętego

2. Piotr. 3.

przy

przy zwierzchności kościołá Bożego ták długo trwa, póki ten świát stáć będzie? Agaż tego Chrystus nie obiecał? Dam wam pocieszyciela Duchá prawdy, áby z wámi był y mieszkał ná wieki: Ten was wprowádzi do wszelákiey prawdy: ten wam przypomni cokolwiek wam powiem. Agaż Bóg Oćiec do Synáv Izáiaszá nie mówi: Duch móy który iest w tobie, y słowá moie którem położył w vściech twoich, nieodstąpią z vst twoich, áni z vst nasienia twego, áni z vst nasienia nasienia twego, odtąd áż ná wieki. Agaż nie to iest doznawánie duchów, ieśliż prawdźiwe ábo fałszywe są? Kto nas słucha, mówi Ian ś. z Bogá iest, kto nie słucha nas, nie iest z Bogá. A ták iáko sam kościół Boży słowá Bożego przyymuie y bierze, ták też y sam ie rozeznawa y dochowuie: ktokolwiek gdźie indźiey słowá Bożego szuka ábo słucha, ábo vczy, fałszywym prorokiem iest, y czego Bóg nie mówił, zá Boże słowo iáko fałszerz vdawa.

Ian 14. 15. y 16.

Isa. 59.

1. Ian 4.

KOściół Boży ma vznáwáć/ które iest pismo Boże á które nie: które przetłumáczenie y wyrozumienie własne y prawdźiwe: ROZD: VII.

IEśliż kościołowi rozsądek o słowie y piśmie Bożym należy, tedyć trzy rzeczy z strony Pismá S. ma kościół czynić: Naprzód rozeznáć które iest słowo Boże á które ludzkie: Drugá które iest własney prawdźiwe przetłumáczenie pismá, rozsądek vczynić, y dekretem potwierdźić: Trzećia, iáko sie ma pismo rozumieć, osądźić. Ieśli ná czym z tych rzeczy będzie schodźiło, słowá Bożego mieć nie możemy: á gdy miásto słowá Bożego, ludzkie vdáwáć będą, wiárá Chrześćiánska oslábieć y vpáśćby musiáłá: á któż tu nie widźi przedkiego vpadku Rzeczy pospolitey Chrześćiánskiey? wszákże niepodobna rzecz, áby vpáść miáłá przećiw którey y bramy pickielne nieprzemogą, z którą Chrystus iest áż do skończenia świátá.

Rozeznánie pismá Bożego od ludzkiego komu służy.

Napierwey tedy, które pismá są prawdźiwie Boże, á które Apocryphá, ábo ludzkie, przystoi to kościołowi sámemu vznáwáć y obiáśnić. Wiádome są one słowá Augustyná ś. Euángelio non crederem, nisi me authoritas Ecclesiæ commoueret: Nie wierzyłbym, powiádá, Ewánieliey, gdyby mie powágá kościołá nie wzbudzáłá. Możećie wszyscy (mówi Apostoł) po iednemu prorokowáć: á gdy ieden mówi, drudzy niechay milczą y rozsądzáią. Różne są dáry: prorokowáć iest ieden osobliwy dar Duchá S, iáko Páweł ś. vczy: á rozsądzáć, ieśli te mowy są Boże, inszym to służy, którzy ná to dar Boży máią: który iż kościół Boży ma, wątpić o tym nie możemy. Przetoż do tego vrzędu znáiąc sie kościół, ná Koncyliách to rozeznał, które pismá są słowem Bożym, y dekretem swoim obwárował liczbę y rzeiestr ksiąg Bożych. Ták iesli kościół iest filarem y vtwierdzeniem prawdy, iesli od Duchá S. do wszelkiey prawdy bywa prowádzony, ieśli słowo Boże w nim mieszka, zaiste które iest pismo Boże á które ludzkie, nie inszą mocą tylko Bożą osądzi y rozezna. Bo kiedybysmy ná rozsądek ludzki priwatny pátrzyli, przyszłoby do tego że káżdyby sobie swoie Bibliią wymyślił, y zá słowo Boże vdawał. Tymći sposobem wiele sporów przed tym bywáło o księgi świętè, które iż kościół rozsądził, teraz tych sporów niemáś tylko z heretykámi. Ták kościół osądził, iuż koniec sporóm. Którey mocy rozsądzánia, gdyby Chrystus z łáski swey w kościele świętym nie záchował, nie byłoby nic nád wiárę Chrześćiánską niepewnieyszego. Bo w rzeczách Boskich, sámym rozumem przyrodzonym iákoby sie ludzie mogli zgodźić, gdyż y w rzeczách ludzkich miedzy krewnymi, rozmáitè zdánia y mniemánia bywáią. A cóż inszego dźisieyszè heretyki ná rozmáitè sekty rozerwáło, iedno iż sie kościołá Bożego rozsądkowi nie poddáią? Ále ieśliż z pismá ś. ludzkie spory o Bogu y o rzeczách Boskich máią bydź osądzone: zaprawdę o pismie ś. ieśliż Boskie iest, trzebá áby smy nie z mniemánia nászego vpewnieni byli: iedno z obiáwienia Duchá ś. który kościół Katholicki rządzi, y niedopuszcza mu nigdy w rzeczy ták potrzebney błądźić. Co kiedyby dał P. Bóg dźisieyszym heretykóm widźieć, wielkaby ślepotę swoie obaczyli: iż oni gdy chcą wiedźieć które pismá są Boże, które ludzkie, v Zydów sie o tym pytáią y koniecznie niechcą inszè pismá ś. iedno które Zydzi przyymuią. W czym wielką krzywdę czynią Duchowi S. iákoby on nie miał ksiąg swoich poznáć, które z iego nátchnienia są nápisáné, áby sie ieszcze Zydów w tym dokładał. Ale więtszą sobie w tym krzywdę y hánbę czynią, kiedy sie ták dálece tym Rábinóm zwodźić dáią: że będąc od nich omámieni wiáry y kościołá Christusowego odstępuią, y wiecey sie im ládá fábuły Zydowskie, niż náuki kościołá Bożego podobáią:

Augustin. contra epist. Fundamen.

1. kor. 14.
1. kor. 12.

y ktorzy byli mieli Zydów náuczyć, teraz ſie od Zydów vczą. O niepoſpolici, tákich Doktorów, tácy vczniowie.

O własnym tłumáczeniu rozſądek zależy kośćiołowi.

Nietylko Piſmo ś. rozeznáć od ludzkiego, własna ieſt kośćiołowi: ale też o własnym y prawdziwym tłumáczeniu wyrok dáć pewny y Boſki, iemuż ſámemu należy. Abowiem nie mamy rozumieć, żeby tłumáczenie Piſmá S. z iednego ięzyká w drugi miáło bydź iákoby ſie komu podobáło: iákie ſą niektóre rzeczy, o których chociá ſą rózne mniemánia, wierzę przecie kátholickiey nic nie wádzi. Ale ieſliż Láćińſka Ewánielia prawdźiwie z Zydowſkiego ábo z Greckiego przetłumáczona ieſt, ták iż tenże ſens y rozumienie ma, które miał Ewánieliſtá piſząc, y które mu Duch S. nádchnął: tu káżdy y ślepy widźieć może, iż ieſlibyſmy w tym od kośćiołá Bożego, pewnego świádectwá y dekretu nie mieli, wiárá náſzá chrześćiáńſka muśiáłáby ſie chwiać. Bo, á coby mnie z tąd zá pożytek choćiaby Ewánieliſtá swym ięzykiem piſmo ś. nápiſał, ieſliżbym ia nie był pewien, iż tłumácz miáſto Bożé° nie podrzućił ábo nie przypiſał co ludzkiego? ponieważ człowiek często ſie omylić może. Rzeczeſz: Hebrayſkie° ábo Greckie° ſie textu poradź, ieſli chceſz nieomylnie wiedzieć. Ieſli ták, toćby wſzyſcy powinni po Hebrayſku y Grecku vmieć: á podobnaż to rzecz? Zaden tego bácżny nie rzecze. Azkądże tedy bedźiem o prawdźiwym wykłádzie pewni? Kto nam ſłowo Bożе przepowiádá, ten nas też y o wykłádzie vpewnia: á iż kośćiół Boży ieſt który nam ſłowo Bożе przepowiádá: tenże nam y prawdźiwe Piſmá ś. tłumáczenie podáie, y vpewnia nas o ie° własności y ſczerości. Przyſłało to Bożey opátrzności, ponieważ wiárá od Zydów do Pogan przeſłá, áby y w tym nie vpośledźił kośćiołá swégo, ále iáko ná on czás gdy w Zydowſtwie znáiomy był Bóg, Zydowſka mową y literámi ſłowá swoie im podał: ták że gdy pogány do wiáry wchodźili, napo wſzechnieyſzym ich ięzykiem táiemnice swoie miał im podáć. A ták ſłuſznie rzecz byłá, áby iáko Zydowſkim y Greckim, ták y Láćińſkim ięzykiem ſczerze y prawdźiwie piſmá prorockie y Apoſtolſkie nam podáne były. Co ták pan Bóg ſprawił, iż teraz ſczerſze y doſkonáleyſze Piſmo ś. mamy w Láćińſkim, niż w którym inſzym ięzyku. Szukay teraz liſtu do Zydów po żydowſku: ſzukay Ewánieliey Máthcuſzá S. żydowſkiey, nic pewnego nieznaydźieſz, á my to przedſie w Láćińſkim mamy. A ták iáſna rzecz ieſt, iż mądrze y ſłuſznie kośćioł ś. ná Concilium Tridentſkim poſtánowił, áby vulgatá, łáćińſka tá, która do tego cząſu w rzywániu byłá, zá właſne prawdźiwe przetłumáczenie byłá záchowána. Wźiął kośćioł od Bogá Duchá mądrośći y wyrozumienia, iż iáko piſmá Boże od ludzkich rozeznawa, ták też które tłumáczenie z Duchem Bożym ſie zgadza, vznawa y ápprobuie. Nietylko dał Bóg Proroki y Ewánieliſty, ále też Páſterze y Doktory: nietylko dał dar prorokowánia y ięzyków, ále też tłumáczenia mów. Tono co powáżnie rozumie Auguſtyn ś. prawdźiwie ták ieſt, iż piſmá Boſkie tymże Duchem máią bydź tłumáczone, którym ſą nápiſáne.

Concil. trident. ſeſſ. 4

Epheſ. 4. 1 Kor. 4.

Augu. 18. de ciuit. c 43. Lib. de doct Chriſt. c 15.

Prawdźiwe rozumienie piſmá máko ktoś.

Niedoſyć było ná tym gdyby kośćioł Boży prawdźiwé piſmo miał, á prawdźiwégo iego ſenſu y wyrozumienia niemiał: bo ták nie byłby rózny od ſynágogi żydowſkiey. Máią bowiem y Zydzi piſmá ś. y czytáią: áwſzákże zámknione im ſą, ábo ráczey otworzywſzy kśiegi, oczy ich ſercá niewiernego záwárte y nic iákoby potrzebá nierozumieią. Ale miſtrz y náuczyćiel náſz Chriſtus Ieſus, iáko to kośćiołowi ſwému kátholickiemu dał, áby vmiał piſmo ś. rozeznáć y tłumáczyć, ták mu też dał prawdźiwe y właſne wyrozumienie y wykład piſmá świętego. Gdy bowiem z martwych wſtał, tchnął ná vczniе ſwoie y otworzył im ſmyſły áby rozumieli piſmá. Wiedząc też iż piſmo ieſt zámknione, dał Piotrowi klucze, on który ma klucz Dawidów y otwiera á nikt nie zámknie zámknie á nikt nie otworzy: ktory obiecał Duchá wſzytko co mówił przypomináiącego: ktory wykłádał zakon, proroki y Pſálmy: Ktory poſyła medrce y náuczone w piſmie, to ieſt, Páſterze y Doktory, áby z ichże vſt drudzy pytáli ſie o zakonie: o czym bedźie niżéy w Rozdź: 9.

O Bibliách Polſkich, y innych poſpolitych ięzyków.

Rozdział VIII.

Bibliá popoſku czytáć nie ieſt rzecz do zbáwienia potrzebna.

Nie ieſt potrzebna do wiáry áni do zbáwienia, mieć y czytáć Bibliá w ſwoim przyrodzonym poſpolitym ięzyku: áni też ták rzecz zákazána żeby ſie niemiáło dla ſłuſznych przyczyn godźić: á podczás tákie czytánie może bydź złe, podczás dobre. Naprzód iż nie ieſt potrzebna do wiáry y zbáwienia Bibliey przyrodzonym ięzykiem poſpolitym czytáć, rozum to ſam pokázuie: ponieważ nie wſzyſcy y swégo ięzyká piſmá vmieią czytáć: ábo tedy nie bedą ći zbáwieni co czytáć nieumieią, (niewiem kto ták mądry coby ták rozumiał:)

ábo ieſli

ábo ieſli zbáwieni beda, nietrzebá im Bibliiey Polſkiey czytáć. Ale áni ci ktorzy vmieią czytáć tego potrzebuia: czego mozem napierwey dowieśdz zwyczáiem ſtárego zakonu. Bo począwſzy od Ezdraſá iezyk zydowſki przeſtał bydz poſpolitym, iż bedąc przez lat 70. w Bábilonie, zábaczyli wlaſnego iezyká á Cháldeyſkiego náwykneli, y nápotym Cháldeyſki był im przyrodzony: á Zydowſkiego wlaſnego nie dobrze rozumieli, áż im Ezdraſz y Nehemiaſz zakon wykládáli, 2. Ezdr: 8. A przećie im zakonu nie nápiſano inſzym iezykiem, iedno Zydowſkim: Y áż do dzisiádnia Hebrayſkie piſmo czytáią ktorzy vmieią, chocia tym iezykiem nie mowią, y owſzem muſzą ſie go w ſkole iáko obcego vczyć. Druga, Apoſtołowie po wſzytkim ſwiecie Ewánielią opowiádáli, y koſcioły ſtánowili: á widy nie piſáli Ewánieliy ábo liſtów iezykiem onych narodów ktorym opowiádáli, tylko zydowſkim, ábo Greckim, ábo też y Láćinſkim: áni ieſt pámiątká iáka, zeby kiedy Apoſtołowie inſzym iezykiem piſáli, chocia mieli dar iezyków. Y ztądći ten zwyczay był w koſćiele chrześćiánſkim, iż piſmo ś. temi trzemá powſzechnemi iezykámi, było od chrześćian czytáne. Y ſłuſznie: przyſtało bowiem dla zachowánia iedrości w koſćiele, áby poſpolite czytánié piſmá było iezykiem napowſzechnieyſzym, iáko v nas ieſt Láćinſki, o czym ſie iuż wyſſey mówiło. A co powiáddáią iżby dla tego potrzebá Bibliey Polſkiey, áby wſzyſcy ſwym iezykiem rozumieli. Ná to gotowa ieſt odpowiedź, iż czytáiąc przyrodzonym iezykiem piſmo ś. nie záraz go rozumie. Iáko my po Láćinie czytáiąc, nie záraz wſzytkiego rozumiemy co czytamy, áż ſie o wyrozumieniu ſpytamy. A iákoż nieukowie czytáiąc choć po Polſku rozumieią? ázwlaſczá iż piſmá ſą trudnieyſze kiedy ná obce iezyki bywáią przetłumáczone. Náoſtátek, ponieważ ſie te iezyki náſze coráz odmieniáią, iáko to znáć po onym káthechiſmie Woyćiechá S. Bogárodzicá, w ktorym ſiłá ſłow ieſt ſtáropolſkich ktorych teraz nie vżywamy: tobyſmy też muſieli káżdą rázą Biblią odmieniáć, zkądby ſie trzebá obawiáć wiele błędów w ták czeſtym tłumáczeniu. Dla tych y inſzych przyczyn iáſna rzecz ieſt, iż doſyć ieſt do záchowánia wiáry, mieć piſmo ś. iezykiem powſzechnym, iáki v nas ieſt Láćinſki.

Miechouita lib. 4. ca. 4t.

A wſząkże przećie Biblia iáko inſzemi iezykámi, ták też y Polſkim, kiedy tego dla ſłuſznych przyczyn potrzebá, może bydź nápiſána. Mamy tego domowy przykład w Kronikách náſzych, ktore wſpominaią iż Krolowa Iedwigá czytáłá Biblią Słowienſkim iezykiem, ktorąkolwiek te Biblią onych czáſow przetłumáczył, ieſliż Hieronym ś. iáko niektorzy rozumieią, ieſliż też kto inſzy, ſłuſzna tego przyczyná była. Bo iż onych czáſow mowá Słowienſka bárzo ſzeroka była y po wielu narodách iákoby powſzechna, nie mogli ſie oni pierwſzy Apoſtołowie Słowiánſcy, ś. Cyrillus y Methodius ná kápłany Láćinſkie zdobydź, ktorzyby záraz Słowienſkim iezykiem vczyli: ſámi też Słowacy w iezyku Láćinſkim ieſcze nie byli biegłymi, zá czym áni piſmá czytáć, áni Mſzey Láćinſkiey mieć mogli: áby ſie tedy omieſkánie nie dziáło, pozwolono im Biblią iezykiem Słowienſkim czytáć, y Mſzą po Słowienſku mieváć. Ale gdy ſie Słowacy vczyć poczęli, y kápłani ſie znáydowáli, ktorzy to Láćinſkim iezykiem odprawiáć mogli, woleli powſzechnym y wſzytkiemu koſćiołowi zwyczaynym iezykiem Láćinſkim y Mſzą y Biblią czytáć: Co áż do náſzych czáſow trwało.

Może być Biblia popolſku nápiſána dla ſłuſznych przyczyn.

Aeneas. Siluius lib. de Origine Boemorum cap. 13.

Nie było tedy y onych czáſow záraz ná początku wiáry świętey w Polſcze, ták zákryta Biblia (iáko w tym oyce ſwoie potwarzáią heretycy) áby nie mieli wiedzieć co ſie w niey dzieie: bo ią y Słowienſkim iezykiem czytáli, y czytáiąc inſzey ſie wiáry niedoczytáli, tylko te ktorą z przodku przyieli, y trwa do tego czáſu. A tym wiecey ieſcze potym czytáli Słowacy, kiedy y Biblią Láćinſką mieli, y ábo ſámi czytáli, ábo w koſćiele czytáney ſłuchali, á powſtáiąc ku czytániu Ewánieliiey mieczow ſwoich dobywáli. Co rozumieſz, iákoby ſie oni oycowie náſzy byli z dzisieyſzymi heretykámi diſputowáli? Czytálić y przed tym Polacy Biblią y bronili nie golemi ſłowy áni próżnym gadániem, ále bronili mieczem: y póki ten obyczay w Polſcze trwał, nigdy żadnego heretyka v nas nie było, iedná była wiárá, iedná Ewánielia, ieden koſćioł, nieſłychác było tego bluźnierſtwá przeciw Bogu y ſwietym iego. Teraz iuż kiedy ſie ich ták wiele od przodkow ſwoich odrodziło, ktorzy ſie nie tylko zá wiáre ſwoie mieczem nie záſtáwili, ále co gorſza dopuśćili Luthrowi nie mieczem, ále ſztuką mieſá, wiáre przodkow ſwoich z ſiebie wyſtráſzyć: zdáłá ſie ludziom záczynym y pobożnym rzecz bárzo potrzebna, áby Biblia znowu náſzym iezykiem Polſkim była wydána.

Cromerus lib. 3. Miechoui lib. 2 cap. 1.

Potrzebá tá ieſt: iż po wydániu Bibliey Polſkiey, od Kátholikow w Krákowie, Kálviniſtowie chcąc mędrſzymi bydź wydáli Biblią w Brześćiu, ktora y błędow y kácerſtwá

Co zá potrzebá była Bibliey Polſkiey.

pełna, á ſwłaſzá w Annotácyách ábo wykłádźiech ná kráiu położonych. Potym Nowochrzćeńcy ggániwſſy Biblia Brzeſka, y omyłki iey nie máłe pokazawſſy, wydáli drugą w Nieświeżu ieſzcze gorſzą. A ták potrzebá było, ábyteż Kátholicy mieli przekład Bibliiey vczyniony, któryby y ſczérośćia, y prawdą, y własnośćią wſzytkie inné celował: z pokazániem tego że náſzá Biblia y według Greckiego y Zydowſkiego textu ieſt dobrze przełożona. Wyćiſnełá to ná nas niezmierna przewrotność odſzczepieńców: którzy nietylko ſłowo Bożeyſtnie podáné, y od kośćiołá wſzytkiego przyiete y záchowáné, ggołá odrućili: ále y to piſáne ſłowo Boże, które wrzkomo przyimuią, y od którego ſie doſyć hárdźie Ewánielikámi gowią, z káżdey máry fałeſznym przekłádániem, wymowániem, przydawániem y odmieniániem, y fałſzywémi głoſámi, ſrodze pogwałćili, ábyſie piſmo zdáło hydźá nimi. W czym ábynie rzekli że ich potwarzamy, okázuiemy to ná wielu mieyſcách w Annotácyách któreſmy tu przypiſáli. Zkąd káżdy obaczyć może, że tego bárzo trzebá było dla przeſtrogi wiernym, y tymgwiedźionym ludźiom, że fałſerſtwá odkrić, y ták ſkodliwym błędom zábieżeć: á piſmo świete ták ſrodze od nich popſowáne y pogwałcone, do ſwey ſczeroſći przywieźdź, y zdrowémi ie wykłády przećiw heretyckim wykretom, obiáſnić y rtwierdźić: y pokázáć to iáſnie, że piſmo ś. wſzytko ieſt zá námi, którzyſmy z łáſki Bożey ſą Kátholikámi, przećiwko tym którzy nie dawno wyſzedſzy z nas, ſtáli ſie nie Ewánielikámi ále heretykámi, y Ewánieliey świętey przećiwnikámi. A to ſie wſzytko ſtáło zá dogwoleniem ſtolice Apoſtolſkiey, ná którey ná on czás ſiedząc Grzegorz XIII. świętey pámięći Papież, dał nam ná to przeżegnánie: ták że y po nim inſzy, y dźiśieyſzy Clemens VIII. Papież, zá ſtárániem Iáſnie oświeconego kśiążęcia y Kárdynałá, Ie. M. X. Rádźiwiłá Biſkupá Krákowſkiego, który otrzymał ábyrzecz ták dawno czekána y pożądána koniec ſwóy wźieła.

Jáko ma bydź czytáné piſmo S. Rozdz. IX.

Czytánié piſmá S. y dobrá y złe.

INáczéy powiedźieć niemożemy, iedno iż czytánie piſmá ś. ieſt podczás dobrey pożytecżne: podczás też złe y bárzo ſkodliwe: bo ſámo tych wſzytkich wiekow doświádczenie, nam to pokázuie. Ázkąd inąd to wſzytko cokolwiek ieſt w kośćiele Bożym dobrego, iedno z czytánia y przepowiádániá piſmá świętego? Wſzelkie piſmo (mówi Apoſtoł ś. od Bogá nádchnione, ieſt pożytecżne ku náuczániu, ku ſtrofowániu, náprawieniu y ćwiczeniu w ſprawiedliwośći, ábyczłowiek Boży był doſkonáły, ku wſzelkiey ſprawie dobrey wyćwiczony. Ázdrugiey ſtrony, zkądże inąd wſzytkie błędy, fałſze, kácerſtwá w kośćiele Bożym, iedno z nieporządnego czytánia tegoż piſmá świętego? Musiałby bárzo ślepy ábo niewſtydliwy bydź, ktoby tego zaprzał: gdyż ile heretyków dotego czáſu było, wſzyſcy ſwoie błędy z piſmá ś. ile wyrozumiánego wyczerpnęli. Cóż zá przyczyná tego? Niemożem w tym piſmá ś. winować. bo wierzymy, iż dobrze y z nádchnienia Duchá ś. ieſt nápiſáné: Któż tedy winien? Piotr ś. ná to odpowiáda, iż ći ſobie winni, którzy nieuczeni y nieumieietni będąc, piſmá wykrecáią ku ſwemu własnemu zátrácéniu. Przyczyná lepak dla którey ći nieukowie, błądzą w wykłádániu piſmá ś. tá ieſt, która támże Piotr ś. nápiſał: Iż iáko w piſmiech Apoſtolſkich, ták y w inſzych niektóre rzeczy trudne ſą ku Wyrozumieniu, Czytáiąc bowiem iedneż liſty Páwłá ś. czemu ich nie wſzyſcy iednáko rozumiemy? iedno iż wiele rzeczy w nich trudnych do wyrozumienia. A tóżby ſámo miáło przewyćiężyć wielki vpory niewſtyd heretycki, którzy śmieią mówić, przećiw iáſnym ſłowóm Apoſtolſkim, iákoby piſmá ś. łatwie bydź miały do wyrozumienia. Ieſtći w prawdźie w piſmie ś. śiłá rzeczy łatwich ku wyrozumieniu, iáko ſie niżey powie: ále wielka też częſto ieſt trudność ták w rzeczách ſámych, iáko y w ſłowiech piſmá ś. Podczás rzeczy trudne y głębokie ſłowy też trudnémi opiſuią: iáki ieſt początek pierwſzych kśiąg Moyżeſzowych, y śiłá w Obiáwieniu Ianá ś. y v Ezechiela proroká: gdźie iákoby vmyślnie o rzeczách ſkrytych y głębokich mówiąc, ſłów niewłaſnych y trudnych vżywa. Podczás też ácz rzecz ſámá nie ieſt trudna, ále przećie mowa, y figurámi ieſt zácmiona: tákie ſą opiſánia náuk rozmáitych do náprawy ludźkich obyczáiów, y záprawieniu w cnoty rozmáite należących w zákonie pod figurą pokármów, Ceremoniy, y obrzędów różnych: gdźie przykázániá o wyſtrzegániu ſie grzechów, w znákách y w ceremoniách ſą zákryte. Śiłá też przepowiedźiano od proroków o Chryſtuſie, o kośćiele, o weſwániu pogan, o odrzuceniu Zydów, co widźiemy że ſie wypełniło: ále nigdy doścignięmy własnego ſenſu ſłów prorockich, wielka bywa koło tego praca: dla tego iż nie iáſnie, ále iákoby co inſzego mówiąc, tákowe rzeczy podczás wtrącáią. Częſto ſie trá-

Pſ. 2. Tim. 3. ver 16.

1. Piotr. 3

Piſmo S. ieſt trudne.

ſią że

ſia że ſłowá ſą iáſné y do wyrozumienia łatwie: ále rzeczy ſámey głębokość y ſkrytość, dowćip człowieczy przewyſſa: do tego należy co Chryſtus Pan Apoſtołóm ná oſtátniey wieczerzy mówił, o ſwoiey y oycá ſwego iſtności, o Duchá ſwiętego własnościách y pochodzeniu. Co bowiem, ná ſámé ſłowá weyrzawſſy, mógł proſtiey y łatwiey powiedzieć, ná przykład mówiąc, iáko co o Duchu S. mówił? On mie wwielbi iż z mego wezmie: bo nie będzie mówił ſam od ſiebie, ále co vſłyſzy będzie mówił. Ale cóż do wyrozumienia mogło bydź głębſzego? Tymże ſpoſobem wſzytek początek Ewánieliey Ianá ś. gdzie ſłowo v Bogá, y Bóg ſłowo, y ſłowo ćiáłem ſie ſtáło, czytamy. Tákowych rzeczy ſiłá ieſt w liſtách Apoſtolſkich bárzo trudnych, iż vczą wiele rzeczy náſzemu ſmyſłowi nowych, wyſokich y dźiwnych, á chociá ſie nam do poiećia ſchyláią, y ſłów iáko náłátwieyſzych mogą vżywáią, kiedy o łáſce, o zakonie, o wierze y vſprawiedliwieniu, o Boſtwie Chryſtuſowym, o grzechu, o przeyrzeniu Bożym, o wolności woley náſzey, o czáſiech oſtáteczných mówią: wſzák że dla ſłábego dowćipu náſzego, nie práwie do końcá tákich táiemnic póymuiemy. Y ták dźiwnie Pan Bóg piſmo ſwoie ſprawił, iż iáko niemáſz ták proſtego, któryby pokornie y wiernie czytáiąc, czego ſie nie náuczył: ták też niemáſz żadnego ták byſtrego rozumu, któryby wſzytko w piſmie ś. miał poiąć y zrozumieć: mówi to o ſobie Auguſtyn ś. iż wiecey tych rzeczy w piſmie ś. których nie rozumiał, niż tych co rozumiał. Dla czego Pan Bóg chćiał piſmo ſwoie mieć ták trudné, á kto ſie z nim o to będzie gadał? ták mu ſie podobáło, doſyć nam ná tym. wſzákże krotko y mądrze Pan Chryſtus ná to odpowiedźiał: Wam dano ieſt wiedźieć táiemnice króleſtwá Bożego, á drugim w przypowieśćiách, áby widząc nic nie widźieli, á ſłyſząc nie rozumieli. Gdźie naprzód odrzuca pyſzné y hárdé, którzy w piſmie ś. niegodnie gmeráć chcą. o tákich powiedźiał: Nie dayćie pereł pſóm y świniom. Świádkámi tego ſą oni Pháryzeuſſowie. którzy ſłowá Bożé w bluźnierſtwo obracáli, y teraz heretycy trućiznę biorą, zkądzbáwienné żywotá náuki brác mieli. Dla tych y tákowych pyſznych ludźi, Bóg ſwoie táiemnice w piſmie ś. zákrył, áby ich nigdy nierozumieli.

Niedoſyć ieſt umieć czytáć

Iákóż tedy ma ſobie wierny chrześćiánin poſtąpić, áby piſmo ś. dobrze bez fałſzu y błędu rozumiał? Izali doſyć ná tym kiedy ná litery y ſylláby, y umie dobrze czytáć? Tákać ieſt dumá hereticka, którzy przeczytawſſy kilká ſłów w Bibliey, náuczywſſy ſie też miánować kilká Rozdźiałów piſmá ś. ták o ſobie mniemáią, że iuż wſzytko piſmo nalepiey rozumieią: á ieſli ieſcze które ſłowo żydowſkie ábo Greckie vmieią, iuż ſie nád wſzytkie Doktory wynoſzą. Aleć inſza ieſt czytáć, á inſza to co czytaſz rozumieć: czytałći y on dworzánin królowey Kándáckiey, á czytał po Zydowſku dobrze, á przedśie nie rozumiał co czytał, y owſſem zgrzeſznał: A iáko, powiáda, mogę zrozumieć ieſli mi kto nie vkaże: áż kiedy mu Philip ś. pokazał y wyłożył, dopiero wyrozumiały vwierzył. Vmieli y vczniowie Páńſcy dobrze po żydowſku, á przedśie Pan Chriſtus wykłádał im piſmá, y áż im otworzył ſmyſły nie rozumieli. Czytáią y dźiśia Zydowie, á wźdy niewiedzą co czytáią, áni ſie wiáry chrześćiáńſkiey doczytáć mogą. Czytáią y teraz hereticy wſzyſcy, ták Luteranowie iáko y Kálwiniſtowie, á ieſcze wiecey Nowochrześćeńcy, á przedśie ſie iedney wiáry doczytáć niemogą, y máło ſie coś wiecey niż Zydowie doczytáią: y owſſem przez to czytánie, od wiáry chrześćiáńſkiey do Zydów przyſtáią, ich ſie wykládu trzymáiąc. Czemuż to? Dobrze ieden Doktor ś. powiedźiał: Scripturæ non in legendo ſunt ſed in intelligendo. Piſmá, powiáda, nie w czytániu należą, ále w wyrozumieniu.

Hilarius in lib. ad Conſtantiam.

Dźie. 8.

Luk. 22.

Piſmá S. nie mamy ſámi ſobie wykłádáć.

Ażkądże wźdy to wyrozumienie piſmá weźmiemy, kto go nam wyłoży? Izali ſam ſobie káżdy będzie wykłádał piſmo? Aleć tego broni ſámóż piſmo ś. ták o tym Piotr ś. powiedźiawſſy: iż piſmo ieſt iáko świecá w ćiemnym mieyſcu, áby kto nie mniemał, że może ſobie káżdy piſmo wykłádáć, záraz zábiega temu mówiąc: To naprzód wiedząc, iż wſzelkie piſmo prorockie, nie dźieie ſie ſwym własnym wykładem, to ieſt, własnym dowćipem y duchem. Ażaż (mówi też Páweł ś.) wſzyſcy Doktorámi? Izali wſzyſcy tłumácząⁿ? Skárży ſie y Hieronym ś. ná heretiki, którzy ludźiom pochlebuiąc, káżdemu dopuſzczáią wykłádáć piſmo ś. ſámo, powiáda, piſmo ieſt táka náuká, która ſobie wſzyſcy przywłaſzczáią, to świegotliwa bábá, to głupi ſtárzec, y mowny wykretácz, to wſzyſcy śmieiąſárpáć, vczyć, wykłádáć, pierwey niż ſie go ſámi náucza. Tóż y Apoſtoł ś. Iákub gáni: Niechay was, mówi, nie wiele będzie náucżycielmi, wiedząc iż więtſzy ſąd odnieśiećie. Y ſáprawdę nie zkąd inąd teraz ták wiele kácerſtw, iedno iż káżdy według zdánia ſwego piſmo wykłáda, y ná potwierdzenie błędów ſwoich wykręca.

Piſmo S. kto ma wykłádáć.

1. Pet. 1.

1. Kor. 12. Hieroni. ad Paulinum. cap. 6 Iak. 3.

Do kogóż iuż póydźiem po wykład pismá, ponieważ sam sobie człowiek dać niemá? Podobno do Zydów ábo Rábinów Zydowskich? Tákci czynią heretycy, áwłaszcza Nowochrzczency. Wsákże ieśli Duchá Bożego do wyrozumienia pismá ś. potrzebá, pátrz ieśliż Zydóm w tym wierzyć mamy. Bo ázaż ci Duchá Chrystusowego mogą mieć, którzy są głównemi nieprzyiaćiołmi Chrystusowymi, ludźie niewierni, łákomi, okrutni mężobóycy, y wszelákich głośći pełni? Nie day tego Boże, áby tákich ślepych wodzów, ludźie Chrześćiáńscy náśládować mieli. wiem iż heretycy od nich śie swych wykładów vczą, y wiecéy śie im sny y bayki Zydowskie, niż pismá Doktorów ś. podobáią: ále nie dźiw temu, iákowi sámi są, tákich też mistrzów śukáią. o czym że śie wyżśzey dośyć mówiło, niechce tu powtarzáć.

Kogoż śie ieszcze inszego o wyrozumieniu pismá porádźiemy? Podobno dźisieyszych herstów heretyckich, Luthrá, Kálwiná y inszych tym podobnych? którzy sámi sobie prawdźiwe y własne wyrozumienie pismá przywłaszczáią, wszytkich inszych przeszłych Doktorów potepiáiąc. wsákże niewiém co zá przyczyná tego iest. Spytáćby ich, ieśliż przed tymi nowymi mistrzámi, kośćiół Bogy rozumiał pismá ś. ábo nie? Iuż temu półtorá tysiącá lat y dáley iáko kośćiół Boży czytá y przepowiádá pismo ś. rozumiálli ie do tego czásu czyli nie rozumiał? Ieśliby nierozumiał: á gdźieżby był on Duch ś. obiecány który miał wszytkiey prawdy náuczáć? ábo czegóżby przez ten czás Duch ś. kośćioła swego vczył, ieśli mu pismá nie wykládał? Y nie byłoż nikogo ták godnego we wszytkim kośćiele, komuby Duch S. prawdźiwy y ścisły wykład pismá ś. nátchnął y obiáwił? áż musiał czekáć tych nowych, przed tym nieślychánych heretyków? Coż widzi zá dowćip ták wielki tych ludźi, ábo co zá świątobliwość niewidána tych nowych herstów, że ich Duch S. sámych miał czekáć áby przez nie pismo ś. kośćiołowi po półtoru tysiącu lat wyłożył? A gdźież one obietnice Páná Chrystusowe, który po wniebowstąpieniu swoim obiecał posłáć medrce y náuczone w pismie, to iest, Pásterze y Doktory, ábysmy śie od nich pytáli o zakonie Páńskim? Gdźież one dáry Duchá S. obiecáne kośćiołowi, ieśli ich ták długo nie miał? A któż ták ślepy y szalony któryby to smiał kośćiołowi odezwáć?

Áieśliż przed tymi nowymi náucżyćielmi, kośćiół Boży z nátchnienia Ducha S. zrozumiał pismá y prawdźiwie wykládał, czemużby teraz inśze nowe wykłády onym stárym przeći wne powiádał: iżaż Duch S. sobie przećiwny, á co raz vczył tego śie záprzy? wiemy iż nácżéy przed tym w kośćiele vczyły wykládał pismá, niż ći nowotni mistrzowie vczą, á kiedyż widy prawdy vczył, teraz czyli przed tym? Ábo ták że Duch S. będźie odmienny? A któż widy temu będźie wierzył? Niechże to powiádáią heretycy swoim vczniom, którzy iż porzućili Duchá prawdy, otóż teraz słuchaią duchá kłamstwá, który im tákie wykłády pismá przez swoie Apostáty podáie.

My zás wierzymy, iż Pan Christus według obietnice swoiey dał od początku Ewánieliey kośćiołowi swemu, Pásterze y Doktory, którzy nam wykládáią pismo ś. ták o tym mówi Apostół ś. do Ephesów: któryć z stąpił tenże iest który wstąpił nád wszytkie niebiosá, áby nápełnił wszytko. Y tenże dał iedne Apostoły, drugie zás Proroki, á drugie Ewánielisły: inneżás Pásterze y Doktory ku wykonániu świetych etć. Gdźie iásne słowá masz, iż záraz po w niebowstąpieniu Christus dał kośćiołowi Doktory, którzy nas áż do przyszćia pánskiego vczą rozumieć pismá S. Tákowi są, Dionysius Areopágitá, vczen Páwłá S. Clemens vczen Piotrá S. Irenæus, Attánásius, Hilarius, Basilius, Gregorius, Ambrosius, Hieronymus, Augustinus, Chrisostomus, y wiele innych.

Tych naprzód gdy śie przypátrzymy bystrośći dowćipu, biegłośći w pismiech świetych, ostremu rossądkowi, y wymowie dźiwney: ktoż może z tymi Oycy świetymi y stárymi bydź porównány? gdy ábo pismo wykládáią, ábo śie z heretikámi dysputuią, cóż może bydź vczenszego, y dowodnieyszego? Nie trzebá mi tego dowodźić, wszytkie ich ksiegi o tym świádczą: nic nie mówią z vporu, nic z pychy nie twierdzą, nic nie vczą czegoby pismem S. niedowiedli. Biegłość w náukách ludzkich práwie nád podziwienie: czytay ich ksiegi, á musisz rzec z Hieronymem S. Niewiedźieć czemu śie pierwey dźiwować, ieśliż náukóm świeckim, czyli náuce pismá S. O pracey którą koło pismá podieli, á co trzebá wiele mówić, gdyż wszytek żywot swóy ná tym strawili, y ták śie w tey pracy stárzeli y pomárli. Ták w pismie ś. vczeni byli, iákoby nic inszego nieumieli: co oni bez pismá S. mówią? czego niewiedzą, gdy chcą czego dowiedźi, ábo odpór dáć? Co mogło bydź czegoby Hieronym ś. przez dźiewięć dźieśiąt lat nie czytał? Tákże Origenes, Eusebius, Ambrosius, Augustinus y inszy, ná ten

Po wykłá l do Zydów nie chodźił.

O wykład pismá S. heretykow nie pytał.

Math. 28. Ephe. 4. Ian 14. y 15. 1. Ian 2.

Pismo S. nam kośćioł Boży y Doktorowie S. wykładáią. Ephes 4.

Doktórow S. náuká.

czás vczyć sie przestáli, kiedy y żywot skończyli. Ale puściwszy to w czym oycowie świeci, wszytkie insze bez watpienia przewyssáia, mowmy o tym w czym równego sobie niemáia.

Swiątobliwość żywotá y bogoboyność, ázaż do wyrozumienia pisma S. niewiele pomoga? Początek mądrości boiaźń Boża, mówi Ecclesiástik. Synacżku, mówi dáley, pożądaiąc mądrości, záchoway sprawiedliwość, á Bóg ia da tobie. O swiątobliwości tedy Doktorów y Oycównászych watpić niemożemy, ponieważ wszytek świát chrześćiiánski, wydał swiádectwo świetobliwemu ich żywotowi: á co wietsza, że sam Bóg często cudámi rozmáitemi ich swiątobliwość wyświadczył, y musiałby náder niewstydliwy bydź, ktoby inaczy w tym wymował. A ták chcąc Christus kościołowi swemu dáć Doktory, ktoreżby ráczey wybrał, iedno ktorych on wielce vmiłował, y ktorzy go też serdecznie vmiłowáli, ktorzy z wielką żądzą wyrozumienia táiemnic pisma S. żywot też ánielski vtáczyli? Wiemy iż táiemnice swoie przyiaciołom Pan Bóg obiáwia: Wasem názwał przyiacioły, mówił Apostołom, iż wszytko com słyszał od Oycá moiego wamem obiáwił. Przetoż y o tym watpić niemożemy, iż swieci Oycowie y Doktorowie nászy, wiecey modlitwą y bogoboynością swoią w táiemnicách Bożych mądrości vprosili, niż insy nawietszym dowcipem y pracą swoią dostąpili. A co słuszniejszego, iáko aby swiete swietym było obiáwiono y dano: gdyż y pismo táka Oyców y Doktorów náuke zowie, Náuka swietych. O iákoż niewstydliwi są heretycy, gdy śmieią Doktory swiete szczypáć, ludzie plugáwi y grzechámi záslepieni, ktorzy tych Doktorów swietych vczniámi bydź niebyli godni: wiecey sobie swoie grámmátike, ktorey sie niedouczyli, ważą, niż pisma wszytkich Doktorów swietych, A ono podobnieyssa rzecz, iż ludzie swiątobliwością pilni, cudámi zacni, y náuką nieporownáni, dáleko mniey błądzili, niż ci ludzie nowotni, ktorzyráni bogoboynością, áni náuką z nimi bydź równáni nigdy niemoga.

Iescze máią coś wiecey Doktorowie swieci nád insze: iż Apostołowie wyrozumienie pisma, vstnie vczniom swoim podáli, á ci zásie inszym po sobie iákoby przez rece zostáwili. A ták im bliższy Doktorowie swieci Apostolskim czásom byli, tym też szczerse y prawdziwsze wyrozumienie pisma do nich przyszło. Choćby tedy w inszych rzeczách, innym pisárzóm równi byli (choćiaż przewyssáia) w tym samym bez watpienia przewyćiężą wszytkie, iż dáleko zacnieysze y lepsze mistrze mieli, y pismo nie ták z swego dowćipu, iáko z podánia y náuki stárszych wykládáli. Dobrze tedy vpomina mędrzec: Niepuszczay mimo sie powieści stárszych, bo sie oni náuczyli od Oyców swoich: bo sie od nich náuczysz rozumu, y dawáć odpowiedź czásu potrzeby. O tychże powiedziano: Słowá mądrych są iáko ośćienie, y iáko gwoździe głeboko wbite, ktore przez rádę mistrzów, dáne są od Pástersá iednego. Pásterz ieden Christus ieden, iáko iáśnie wyłożył Ezech: 34. A ták co vczą Oycowie swieci, od Christusá wzięli, przez podánie pierwszych mistrzów. I sámi Doktorowie swieci záwżdy ták mówią, iż od stárszych Oyców wzięli y to záwżdy záchowuią, áby co od pierwszych wzięli, tego drugim rzyczáli Ták pisze Dionysius Arcopogitá vczen Páwłá S. tóż własnie y Clemens vczen Piotrá S. Potrzebá, powiáda, wyrozumienie pisma brać od tego, ktory ie od przodków swoich podáne w prawdzie záchowuie.

A nád to wszytko máią Doktorowie swieci, dla czego ich wykładu zgodnego możem bespiecznie náśládowáć, iż wszyscy wszytkie swoie wykłády poddawáią pod rozsądek zwierchności kościołá Bożego, iáko niekiedy przednieyszy Doktor Páweł s. vczynił, gdy chodził do Piotrá s. po approbátia náuki swey, iákoś miał wyssey w Rozdz: 6. A nie było żadnego Doktorá ktoryby ták náuce swoiey dufał, żeby sie nie miał ná rozsądek kościołá Bożego spuścić. Ztądżeć y to mamy, iż te wykłády pisma s. od Doktorów ss. przyimuiemy: ktore kościoł Boży vznawa bydź szczere y prawdziwe, y z wykłady stárych oyców swietych zgodne. Bo y Koncilia powszechne w Duchu S. zgromádzone, kiedy sie o czym pytáią, ni ocz sie wiecey nie stáráią, iáko żeby sie oyców ss. wykładu zgodnego trzymáli, kto chce náczyta sie tego w dźiciách rozmáitych Seymów kościelnych. Dáleko słuszniejsza że y my chcemyli prawdziwe pisma wyrozumienie wiedzieć, mamy sie tego od oyców swietych vczyć. Nie lekko powáżay (mówi Mędrzec) powieści stárców mądrych, á w przypowieściách ich baw sie: bo sie od nich naucżysz mądrości y náuki rozumu. Tego mamy przykład domowy w Kronikách nászych, ktore powiáddáią, iż Krolowa Iádwigá czytáiąc Biblią Słowieńską, nie sámá iey sobie wykládáłá, ále do tego miáłá wykłády oyców swietych Słowieńskim ięzykiem, ktoreż Biblią czytáłá. Czego iż heretycy nie czynią, dla tego nigdy pisma

Swiątobliwość Doktorów. Eccle. 1.

Ian 15.

Mądr. 10.

Doktorowie Swieci bázsły czásów Apostolskich.

Eccle: 8.

Eccle. 12.

Dionisius initio Celestis Hierarchię. Clemens epist. 5. ad Hierosoli. Irenaeus li. 4. c 63.

Doktorowie swieci swoie wykłády pod dáią pod rozsądek kościoła Bożego.

Eccle. 81

Miechouita lib. 4. c41

nie rozumieią: Yiáko mówi Apostoł ś. Záwżdy sie vczac, nigdy do znáiomości prawdy nie przychodzą. Ale podobno rzeką, że też y heretycy podczás przywodzą pisma Doktorów y z nich náuki swoiey dowodzą. Może bydź że ták podobno mówią, ále też to pewna że ináczéy czynią: A czemuż ilekroć mówią ábo disputuią z Kátholikámi o wierze, napierwsza záwżdy Condycią kłádą, áby nie wspominano Patres ábo Doktorów świetych: znáć że tácy synowie nie dufaią oycóm swoim, bo pewnie kiedy ná Doktory przyidzie, wszytkie tákowe kośćiołowi niepostuszne, zá heretyki osądzą y potepią. A ieśli kiedy słowá iákie z Doktorów ná potwierdzenié swych náuk przywodzą: tedy ábo nie do rzeczy, ábo zfałszowáne, ábo wątpliwe, ábo źle rozumiáne, ábo nie zupełnie, pocześći słowá ich przywodząc, á przodku ábo koncá co mówią niewspominaiąc: á gdzie iáwnie y dowodnie Doktorowie o czym tego dni piszą, chcą wspominać.

Hæretycy y iáko doktorzy przytácáią.

Vpomnienié do czytánia pisma świętégo. Rozdz. X.

Maiąc te przestroge o czytániu y wykładzie trudnégo y głębokiégo pisma, to też trzebá wiedzieć: iż nie wszytkie rzeczy sa ták trudne y niepoiete. Abowiem ábysmy sie zgołá táka trudnością, od pisma nie odstrászáli, opátrzył to miłośierny oćiec niebieski, áby wiele rzeczy było w pismie, iasnych, łácnych, wdzięcznych, potrzebnych, y nam bárzo pożytecznych, ták w zakonie stárym iáko y w nowym, á zwłaszczá w historyách świetych y Ewánieliách, Dźieiách Apostolskich y liśćiech. Y iest to w pismie ś. zá ie den dziw: iż ták prosty iáko y vczony szczerze y pokornie czytáiąc, znaydzie czego sie náuczyć. Bo oprócz wiáry która iuż vmiemy, pismo iest pożyteczne, iáko powiedźiał Páweł ś. ku náuce, ku strofowániu, ku poprawie, ku ćwiczeniu w sprawiedliwości: áby człowiek Boży był doskonáły, ku wszelkiey sprawie dobrey wyprawiony. Ale dziwne są obyczáie ludzkie, iż wolą podczás ládá ksiegi ludzi świetckich z pilnością czytáć, słowá y przykłády ich sobie wpámiętáiąc biorác ábo przepisuiąc: niż te ksiegi zá sprawą Boga pisáne niebieskich spraw y náuk pełne. Wiec co Seneca, Liuius, ábo kto inszy nápisał, sobie powiádáią: á co Bóg, ledwo kiedy przypomnią. Iákoby to dla sámych tylko kápnodźiey, nie dla wszytkich nápisáno. A ono mali sie ludá co czytáć, á pod czás co szkodliwego y zárázliwego: lepiey by sie ná tym zábáwić co sámá wieczna mądrość ku czytániu podáie, nád co nic medrszego y pożyteczniejszego bydź nie może, Bo á czego w pismie ś. niemász? Ieśli chcesz historyi stárych y dziwnych, któreż mogą bydź starsze y dziwniejsze, iáko te które opisuią co Bóg od początku świátá, co pierwszy oycowie nászy czynili? Ieśli też o królách y królestwách, gdzieżtego ták ná gromádzie wiecey iáko w pismie ś? może sie tu król, może y Senator y káżdy namedrszy náuczyć, czym królestwá stoią, á przez co vpadáią: náczyta sie o szczęśliwym y nieszczęśliwym rozmáitych królów y ludzi powodzeniu y gesćiu. Cóż rzeke o rozmáitych woynách, ázaż tu nie znaydzie na medrszy hetman, y namężnieyszy żołnierz czego sie naucyć? którzyż kiedy wietszy hetmáni y żołnierze byli, iáko ći które tu opisuie? Chcesli też y mądrości y rostropności o wszelákich sprawách, y cokolwiek do dobrych y cnotliwych obyczáiów należy, czytay ksiegi Sálomonowe, iákie są Ekklesiastes, Przypowieści, Ecclesiáślik y Mądrości, które nigdy z żadna philosophia nie mogą bydź porównáne. kto lepak szuka przykłádów o wszelákich cnotách ludzi świetych y zacnych, o wierze, nádźiei, miłości Bożey, o rostropności, mestwie, sprawiedliwości, powśćiągliwości, ćierpliwości, pokorze, wzgárdzie świátá, miłośierdźiu y inszych: nigdźież tego wiecey iáko w pismie ś. A náostátek do wybudzenia nábożenstwá, y miłości Bożey, któreż ksiegi mogą lepiey służyć iáko pismo ś? iest śiłá innych ksiąg duchownych, od ludzi vczonych y świetych nápisánych, które, z wielkim pożytkiem czytamy y czytáiąc doznawamy tego że sie lepszemi stáiemy: ále któreż mogą bydź ták duchowne ksiązki, iáko te które sám Duch Boży nam przez wybráne naczynia swoie nápisał? Błogosłáwiony (mówi Dawid ś.) kto w zakonie Páńskim rozmysla we dnie y w nocy. Bo kto te ksiegi czytá, zmiękczeie serce iego twárde, á ożiebłe zápali sie ogniem niebieskim, zgásnie w nim miłość świátá, wznieći sie żądza dóbr niebieskich, duszá iego dziwnie sie ochłodzi, y vćiechę pocźiecha duchowna, którą vczuł Dawid ś. y mówił: O iáko słodkie vstom moim słowá twoie, nád miód wárgóm moim. A ták słusznie máią bydź vpomnieni mili Kátholicy nászy, áby którzy mogą y vmieią, w takim sie czytániu ráczéy, niż w którym inszym kochali. Ná to przećie pámiętáiąc, iákosmy przed tym powiedźieli, iżeć to czytánie może

W pismie S. ślelá rzeczy łácnych.

Psalmo 1.

bydź

bydź złé, może też bydź dobré. Złe ieſt naprzód pyſznych ludźi, którzy rozumem ſwoim bez wiáry chcą rozumieć piſmo. tym rzeczono: Ieſli nie vwierzyćie, nie zrozumiećie. Złe też czytánié ieſt vpornych ludźi, którzy ſie dwornie pytáią o rzeczách głębokich, które ráczéy prоſtą wiárą máią bydź wierzone. Tym powiedźiał Sálomon: Kto ſie báda o máieſtátcie, bedźie zátłumion od chwały. y ná drugim mieyſcu: wietſzych rzeczy nád ćie nie pytay ſie. Ieſcze y ten źle czyta, kiedy kto z czytánia, vczonym tylko chce bydź á málo ſie polepſza: tym mówią: co tobie Bóg roſkazał o tym myśl. A Iob vpomina: Oto boiaźń Páńſka, tá ieſt mądrość, á oddaláć ſie od złego tá ieſt vmieietność. Ieſt ieſcze y ſátáńſkié czytánié, który dla tego czyta, áby zwodźił y przećiw prawdźie mówił: ták czytał Arius, Luther, Kálwin, y inſzy heretycy. Ale kto chce dobrze czytáć, naprzód potrzebá áby z wiárą, boiáźnią, y pokorą czytał: potym żeby to czytał coby mu wiecéy ku zbáwieniu ſłużyło: á náoſtátek tym vmyſłem, áby ſmy pomnażáiąc ſie w znáiomośći Bożey, weſpółek rośli w miłośći Bogá, y bliźniego, y ſtáwáli ſie mocnieyſzy przećiw grzéchóm y pokuſóm, á tym pilniéy ćwiczyli ſie w cnotách świętych, pámiętáiąc ná ono co powiedźiał Pan Chriſtus: Ieſli to vmiećie, błogoſłáwieni bedźiećie, ieſli wypełnićie.

Iſa. 7.

Przyp. 25. Eccle. 3. Eccle. 3. Iob. 28.

Ian 13.

Spráwá o wydániu y tłumáczeniu téy Bibliéy. Roz. XI.

Kroſa łáciń-ſka vulgatá za przełożo-na.

IVżem przedtym powiedźiał, iáko potrzebnie tá Biblia ieſt wydána: ieſcze dam o tym ſpráwę co ſie w tym nowym przetłumáczeniu záchowáło. Naprzód co ſie dotycze textu ſámego, ten przełożony ieſt z łáćińſkiego ſtárego textu, który zowią Vulgatam editionem, która nád wſzytkié inſze dáleko ieſt ſczerſza y powinieyſza, iákom to iuż pokazał. Azwłaſcza po téy oſtátniéy korrectiéy Rzymſkiéy, gdźie text Bibliéy S. od ludźi vczonych (ná to od ſtolice Apoſtolſkiéy wybránych y wyſádzonych) z wielką pilnośćią przeyzrzány, roſtrząśniony, y z ſtáremi kśiegámi ták Láćińſkimi ręká piſánemi, iáko y z Greckimi, y Zydowſkimi y ſtárych Doktorów piſmy gnieſiony, y od omyłek piſárſkich y popraw obłędnych, im nalepiéy bydź mogło oczyśćiony: który Clemens VIII. Papież dla pożytku wſzyt kié kośćiołá wydáć roſkazał. Tenże text tu maſz wiernie przełożony, y według téy oſtátniéy korrectiéy poprawiony. Y przetoż Nowy teſtáment y Pſáltérz, który iuż przedtym był po Pol ſku wydány, teraz ieſcze znowu przezrzány ieſt, y z łáćińſkim gnieſiony, áby ſie iáko nawłaſnieyz Láćińſka vulgata zgadzał: bo ſie w pierwſzéy editiéy w niektórych rzeczách Greckiego textu, dla tych którzy tego prágnęli náśládowáło: co teraz wſzytko odrzućiwſzy, maſz tu ſczerze text łáćińſki iáko ſam w ſobie ieſt.

Roznć czytá nia z Zydow ſkiégo y Gre ckiégo pmydá nć.

Acz tedy Láćińſki text poſpolity, iáko pewnieyſzy, y w kośćiele zwyczáyny y doświád czony, tu maſz przełożony: wſzákże y Zydowſkiego textu w ſtárym, y Greckiego w nowym teſtámencie nieopuſczono, á to tym ſpoſobem: iż gdźiekolwiek w Zydowſkim ábo w Greckim textćie iáka znáczna rożność ſie znáyduie, to tu wſzędy (náśláduiąc w tym Origeneſá y Hieronymá S.) ná brzegu położoné. Bo gdźiekolwiek co wiecéy ábo mniey, ábo inácżéy ieſt w textćie Zydowſkim ábo Greckim, á niżli w náſzym Láćińſkim, to ſie málo nie wſzędy náznáczyło y pokazáło, ábo ná brzegu, ábo w dłuſſych Annotátiách, które ſie ná brzegu ſtáwić niemogły: co ſie nieprzeto vczyniło, żeby co w textćie náſzym czego niedoſtawáło, ále áby czytelnicy téż rożności máiąc przed oczymá, tym łáćniéy mieyſce trudnieyſſe poiąć mogli: ktemu áby ſie ſámá rzecza pokazáło, iż náſz ſtáry przekład Láćiński dáleko lepſzy ieſt, á niżli inſze nowé z żydowſkiego y Greckiego tłumáczenia. A nákoniec, áby w ſłowiech trudnych y wątpliwych, dokłádáiąc ſie originálnych ięzyków, tym ſczerzéy y lepiey przełożono było.

Słowo od ſłowá przełożono y przez podezás nie-bárzo gładko

W ſámym lepak piſmá S. ná Polſkié przekłádániu, ták ſie záchowáło, że ſłowo od ſłowá przełożono im nawłaſniéy bydź mogło, nic nie przydawáiąc, áni wymuiąc, áni odmieniáiąc piſmá S. á wiecéy własności ſłów Zydowſkich, Greckich, y Láćińſkich, á niżli gładkośći ábo ozdobności ſłów polſkich ſołguiąc. Przeto ieſliby ſie tu komu zdáłá polſczyzná gruba ábo niegładka, niechayże wie, iż w piſmie S. nie ma ſłówek pięknych pátrzyć, ále ſáméy własności mowy, iáko Duch S. przez ſwoie piſárze piſał: bo ieſt wiele tákowych rzeczy w piſmie, które kiedybyſmy chćieli ſłowy gładkimi y dworſkimi wymówić, nigdybyſmy ſenſu y wyrozumienia Duchá S. niewyráźili. Iáko ſie to tráfia heretykóm często, którzy dla gładkich y pięknych ſłów, prawdźiwego ſenſu piſmá odſtępuią: á ono w piſmie S. żadné ſłowo

nie ieſt dármo położone. Mamy tego przykład y w łácińſkim tłumáczu, który wolał proſtą łáciną to wyrázić co właſnie Duch S. mówił, niż gładkimi ſłowy co inſzego niż Duch S. nápiſał, mówić: niechayże ſie y nam niedziwuią, ieſli rzeczy ſámey folguiąc, mowy proſtey y ſcyerey vżywamy. Czemu ſie żaden nie będzie dziwował, kiedy ſie przypátrzy iż káżdy ięzyk ma ſwoie właſności, które w inſzym ięzyku niebárzo ſie piękne zdádzą. Táko ná przykład, śmiercią vmrzeſz, to ieſt, pewnie vmrzeſz: węgłowie ludu, to ieſt, przedniey ſzy z ludu: Sługá cżyiey duſze, miáſto chćieć zábić, ieſt ſpoſób żydowſkiey mowy, który zowią, Hebráiſmus: táki że y w Greckiey mowie tákich właſności ſiłá: Był chrzcżący, Był vczący: miáſto chrzćił, vczył, ieſt Græciſmus. A ták pámiętáiąc ná to iáka ma bydź wierność tłumáczá káżdego, nikt nie będzie miał zá złe, ieſli ſie wſzytkie tákie ſpoſoby mówienia záchowały y w Polſkiey mowie: ácz podczás zdádzą ſie bydź przytrudnieyſze, wſzákże y w Greckim y Láćińſkim táż trudność ieſt, przećie wiecey tłumácze właſności mowy záwżdy folgowáli. Nie dármo Duch S. tákiego ſpoſobu mowy vżywał, y wielkie ſie w tym táiemnice często támykáią, chociá ich nie wſzyſcy rozumieią. Woleliſmy tedy poproſtu z Duchem S. mówić, niż z dworſkimi ludźmi ágwáſzáż heretikámi nowych ſłów vżywáć.

Słowá ſtárogpolſkie záchowáne.

Nádto y w rzeczách około wiáry y religiey ſwietey chrześćiáńſkiey, roſkázał Páwel S. trzymáć ſie náuk y ſłów od ſtárſzych podánych y powierzonych, á ſtrzedz ſie ſłów nowo (á gwáłcżá od heretyków) wymyſlonych: przeto ſie tu vmyſlnie záchowały ſtáre one chociapro ſte ſłowá, które kátholickiey wiáry práwdę, dawność, y ceremonie iáſnie pokázuią. A ták poſtáre Sacerdos, kápłan, Eccleſia, kośćiół nie ghór: templum kośćiół. Bo to nie nowiná w káżdym ięzyku iednym ſłowem názywáć kilká rzeczy, Pœnitętia Pokutá, nie vpámiętánie dni pokáánie. Baptiſmus, Chrzeſt, nie nurzánie áni ponurzenie: Chriſtianus poſtáremu Chrześćiánin á nie Chriſtiánin: tákże y inſze zwyczáyné y ſtárodawné ſłowá: odrzucáiąc prophánas vocum nouitates, ſproſnośći ſłów nowośći, terminy ſtárym chrześćiánóm nieſłychánę, które nowowiernicy wnoſą, áby z kośćiołem kátholickim zgołá nic ſpólnego niemieli.

Trudnieyſze y potrzebnieyſze mieyſca wyłożone.

Przydáne ſą y wykłády mieyſc trudnieyſzych, które ábo heretícy pſuią y fałſzuią, náćiągáiąc ich ná wymyſły ſwoie: ábo które widząc náſze kátholicką przećiwko ich błędóm gnáczuie potwierdzáią. Niemogłyć ſie wprawdzie wſzytkie wyłożyć doſtátecznie, áby te krzeſła nágłoſt nie vroſły: wſzákże które przedniey ſze y potrzebnieyſze ſą, nieopuśćiły ſie. Aby ſie krótko pokazáło iż wſzytko piſmo wſzędy ieſt zá Kátholikámi przećiwko tym, którzy ſie rzkomo ſámego piſmá trzymáią, y przeto ſie Ewánielikámi názywáią: gdyż poprawdzie nie Ewánielicy, ále mocą y widzenia ſwego, ábo miſtrzów ſwoich, Lutrá, Kálwiná, Serwetá, ábo Ariuſzá mocno ſie trzymáią. Maſz do tego y ná brzegách krótkie wykłády ſłów trudnieyſzych, y niektóre rzeczy pámięci godne przypiſáne, ile ſie ná brzegách zmieśćić mogło.

Author który te Bibliá przełożył.

Kończąc iuż te przedmowę, Czytelniku miły, przypomnieć iedne rzecz dla poćiechy twoiey. Author który te Bibliá wſzytkę przełumáczył, był X. Iákub Wuiek Theológ Societátis Ieſu: człowiek z obyczáiów, z náuki, y z piſánia, wſzytkiey koronie dobrze gnáiomy: y z wielkich cnót y bogoboyności bárzo zálecony. Ten z dźiecińſtwá ſwego báwiąc ſie záwżdy náukámi vczćiwemi, áby ſię z młodości záchował niepomázánym od tego świátá głośliwego, oddał ſie Pánu Bogu y zakonowi Societatis Ieſu. Gdzie wielki w náukách poſte pek vczyniwſzy, w Láćińſkim, Greckim y Zydowſkim ięzyku wyćwiczony, przyiáchał do Polſki, práwie ná onych początkách, kiedy ten zakon ieſt do Polſki wprowádzon. Kedy też tráfił ná ow czás nieſzczeſny, kiedy wſzytkie kácerſtwá były góre wzięły, y ledwie iuż z nas heretícy nie triumphowáli: przećiw ktorym on Duchem Bożym wzbudzony, mężnie ſie zá kośćiół ſtárożytną wiárę zaſtáwiał. Yácżkolwiek z nátury niemiał ſił do kazánia potrzebnych, wſzákże Duchem goracym, náuką y wymową tákwſzytkim dogodził, że wielki y gnáczny pożytek w Mázowſzu naprzód, potym w Wielkiey Polſcze y we wſzytkim króleſtwie vczynił. A żeby y wſzytkich innych rátował, nápierwey Poſtyllę wielką, przećiw Poſtyllom here tickim wydał, w ktorey wſzytkie błędy, fałſze, y bluźnierſtwá heretyckie refutował: toruiąc inſzym drógę, iákoby ſię z heretikámi potykáć mieli: wydał y dotego druga mnieyſzą Poſtyllę dla poſpolitego człowieká. W których Poſtyllách ták był dobrze káplanóm naprzód po ſłużył, że ledwo ktory Pleban ábo Kánodzieiá był, ktoryby iego Poſtyllę niemiał: á Kátho likom wſzytkim, Poſtyllę heretyckie których ſie byli bárzo ieli, z ręku wytrącił. dodawáiąc do tego y inſzych kſiążeczek, o Mſzy, o Czyścu, o Boſtwie, áż y Nowy Teſtáment y Pſáltérz wydał. To gdy on ku chwale Bożey dla porátowánia ludźi záwiedzionych czynił, vpodo-

bał go

bał go ſobie, świetey pámięci Król Stephan, rozumieiąc go bydź godnym, áby przezen Siedmigrodſką ziemię do wiáry káthołickiey przywróćił, y kościoły náprawił. Gdzie w pośrzód heretyków, w pracách y kłopotách rſtáwicznych, wielkie ſpory z przećiwnikámi wiodąc, Kollegia káthołickie założył, ktorey do tego cząſu ſtoią. W tych przedsię zabáwách ſwoich y trudnościách, to myſlił, iákoby wielom był pożytecznieyſzy, y wziął to był przedsię, áby Bibliá wſzytkę ná Polſki ięzyk przełożył: co mu też pan Bóg dárzył, że ſwoiey żądzy doſyć vczynił: y dokończywſzy wſzytkiey Bibliey, przyſłał do Krákowá, dáiąc inſzym Theologóm ſub cenſuram, áby ſię corychley do druku podáło. Ale niż ſię zgotowáło, P. Bóg wezwał go ztego świátá do ſiebie raczył: chcąc mu bezwątpienia po tych pracách odpocznienie y po wyſługách zapłátę iáko ſprawiedliwy ſędzia oddáć: Wſząkże ácz vmárł oto przedsię wieczną po ſobie pámiątkę, y iákoby oſtátni płod náuki y dowćipu ſwego oſtáwił: ktorego nie godziło ſię z nim zágrześć, ále ſkoro Theologowie ná to náznáczeni przeyrzeli, y z Łácińſką Vulgátą zniesli: záraz iáko narychley bydź mogło ná świát wydáiemy: rozumieiąc iż iáko wſzyſcy tey Bibliey z wielką żądzą oczekáwáli, ták ią z rádoścą przyymą. A ieſli zá żywotá dla wielkich cnot y náuki wielkiey, y ſam Author y piſmá iego były zawżdy wdzięczne: dáleko wiecey teraz kiedy iuż z Pánem Bogiem w chwale wiecznej przebywa, miłſze bydź máią. Nie mogę przepomnieć, bo y ſam nieboſczyk zawżdy wyſławiał wielką łáſkę, łáſnie oświeconego Páná, Kśiędzá Stánisłáwá Karnkowſkiego Arcybiſkupá Gnieźnieńſkiego, Primáſá Koronnego, Páná y dobrodzieiá náſzego, ktory y vpominániem y nákłádem ſwoim do tego pomógł, áby ksiegá ták pożyteczna y kościołowi Bożemu potrzebna iáko narychley wyſłáł. Zá co niechay tego M. Pan Bóg wieczną zapłátę bedzie. A tobie Czytelniku łáſkáwy, niechay Pan Bóg da ſerce ſzczere y nabożne do rozmyſlánia zakonu Páńſkiego we dnie y w nocy. W Krákowie v S. Bárbáry, dniá 24 Auguſty, ktory ieſt S. Bárthłomieiá, od Narodzenia Páná y Bogá náſzego, M. D. XCIX.

Znáków rozmáitych które ſą w tych kśięgách, wyłozenié.

W ſámym textćie ſą tè, ' ''

TEn kluczyk ' znáczy początek wiérſzá káżdégo/którégo liczbá ná kráiu przeciw iemu ieſt położona.

Komma ' ábo półkółká ná wiérzchu przy końcu ſłowá wyrážoné/znáczy koniec różnégo czytánia/któré ná kráiu ieſt pokazáné.

Liczby w Argumenćiách/ ábo w Summáriuſzách Rozdźiału káżdégo rozſádzoné/ 1. 2. 3. 4. znáczą wiérſzé Rozdźiału/ do których należy oná Summá.

W textćie y ná brzegu náyduią ſie tè, * ^ ~ ⁄
y litery málè, a b c d e *etć.*

Gwiazdká * znáczy/ iż té ſłowá które ná brzegu przy tákiéyże gwiazdce ſą położoné/ náyduią ſie w innych kśięgách ná brzegu náznáczonych/ ná tym mieyſcu kędy gwiazdká w textćie ieſt wyrážona.

Rożenek ^ záśie znáczy/ że té ſłowá które zá nim idą w textćie áż do półkółká ná wiérzchu przy końcu ſłowá położonégo/ nie náyduią ſie w tych kśięgách/ które ná brzegu przy tákimże rożenku ſą náznáczoné.

Tákié zás dwie kréſcé ~ známionuią/ iż miáſto ſłów które ſie miedzy nimi á miedzy półkółkiem ná wiérzchu przy końcu ſłowá położonym znáyduią/ inné kśięgi inſzé ſłowá máią/ przy tákimże znáku ná brzegu wyrážoné.

Ták iż gwiazdká znáczy kiedy co wiecéy: rożenek zás kiedy co mniéy: á ten znák ~ kiedy co ináczéy inſzé kśięgi niżli náſzé máią.

Tákié dwie kréſce ⁄ lepak ná brzegu wyrážoné/ známionuią wykład ſłów trudnieyſzych w textćie przy tymże znáku położonych: ábo wkázuią do którégo ſłowá należy Annotácya ná brzegu przy tákimże znáku położona. Acz czáſem y ten znák ~ miáſto tégo ⁄ naydźieſz wyrážony. Jáko łácna ieſt w tych drobiazgách omyłká.

Málé litery a b c d przy liczbách ábo konkordánceyách ná wnętrznym brzegu/ y przy ſłowiéch w textćie położoné/ pokázuią do których ſłów należy która konkordáncya ná brzegu wyrážona.

Ná ſámym brzegu náyduią ſie tè, G. NG. K. S.
wł: Hebráiſm.

G. Znáczy Gréckié kśięgi/ któré ſie náydują w Bibliiéy Królewſkiéy w Antorfie v Plantiná drukowánéy.

NG. ábo GN. Znáczy/ że niektóré inné Gréckié ták czytáią.

K. Známionuie kśięgi Láćinſkié Królewſkié/ któré ſą w Bibliiéy Plántinowéy.

S. Syryſkié kśięgi/ któré w téyże Bibliiéy ſą wydrukowáné.

wł: Znáczy/ własnie: ábo/ własny przekład ſłowá z Láćinſkiégo/ ábo z którégo innégo ięzyká.

Hebraiſ. znáczy Hebráiſm / to ieſt własność Hebreyſkiéy ábo Żydowſkiéy mówy która v nas nie ieſt we zwyczáiu.

Græciſm. tákże własność Gréckiéy mowy.

PORZADEK KSIAG
Stárégo Teſtámentu.

GEneſis,		Piérwſzé.	Kśiegi Mądrośći /	25	Folio 692.
Exodus,	ábo kśiegi	Wtóré.	Ekkleſiáſtik /	26.	Fol. 709.
Leuiticus,	Moyżéſowé /	Trzećié.	Izáiaſz Prorok /	27.	Fol. 751.
Numeri,		Czwarté.	Jeremiaſz /	28	Fol. 800.
Deuteronomium,		Piąté.	Báruch /	29	Fol. 871.
Joſue /	6		Ezechiel /	30	Fol. 879.
Sędźiowie /	7		Dániel /	31	Fol. 930.
Ruth /	8		Ozeaſz /	32	Fol. 953.
Królewſkié /	9	Piérwſzé.	Joel /	33.	Fol. 965.
Królewſkié /	10	Wtóré.	Amos /	34	Fol. 960.
Królewſkié /	11	Trzećié.	Abdiás /	35	Fol. 974.
Królewſkié /	12	Czwarté.	Jonás /	36	Fol. 975.
Paralipomenon,	13	Piérwſzé.	Michęaſz /	37.	Fol. 978.
Paralipomenon,	14	wtóré.	Náhum /	38	Fol. 983.
Eſdraſzowé /	15	Piérwſzé.	Hábakuk /	39	Fol. 985.
Eſdraſzowé /	16	Wtóré.	Sophoniaſz /	40	Fol. 990.
Tobiaſz /	17	Fol 404	Aggęuſz /	41	Fol. 991.
Judith /	18	Fol. 491	Záchariaſz /	42	Fol. 993.
Eſther /	19	Fol. 507	Maláchiáſz /	43	Fol. 1003.
Job /	20	Fol. 520	Máchábeyſkié /	Piérwſzé.	1007.
Kśiegi Pſálmów /	21	Fol. 552.	Máchábeyſkié /	Wtóré.	1036.
Przypowieśći Sálomonowé /		653	Modlitwá Mánáſſe /		1059.
Ekkleſiáſtes /	23.	Fol. 679	Eſdraſzowé /	Trzećié.	1060.
Pieśni nád Pieśniámi /	24.	Fol. 688	Eſdraſzowé /	Czwarté.	1074.

PORZADEK KSIAG
Nowégo Teſtámentu.

IIII. EWANGELIAE.		Według Márká /	Folio 1156.
Według Mátheuſzá /	1103.	Według Lukaſzá /	Fol. 1102.

Według

Folio 1229. Według Janá/
Fol. 1260. Dźieie Apostolskié/

XIIII. *Listów Páwłá S.*

Fol. 1329. Do Rzymian/
Fol. 1346. Do Korynt ów/ Piérwszy.
Fol. 1365. Do Korynt ów/ Wtóry.
Fol. 1377. Do Gálátów/
Fol. 1384. Do Ephesów/
Fol. 1390. Do Philipensów/
Fol. 1395. Do Kolossensów/
Fol. 1399. Do Thessaloniczan/ Piérwszy.
Fol. 1403. Do Thessáloniczan/ Wtóry.
Fol. 1406. Do Timoteuszá/ Piérwszy.
Do Timoteuszá/ Wtóry. Fol. 1412.
Do Tituszá/ Fol. 1416.
Do Philemoná/ Fol. 1419.
Do Zydów/ Fol. 1420.

VII. *Listów powszechnych.*

S. Jákubá Apostołá/ Fol. 1433.
S. Piotrá/ Piérwszy. 1439.
S. Piotrá/ Wtóry. 1444.
Janá S. Piérwszy. 1447.
Janá S. Wtóry. 1453.
Janá S. Trzeci. 1454
S. Judászá Apostołá/ 1455
Obiáwienie Janá S. 1457.

Regestr Folio . . . 1400.

KSIĘGI GENESIS.

Po Zydowsku / בראשית / Bereszith.

Genesis wykłada się Rodzaiy, á Bereszyth, Na początku.

ROZDZIAŁ I.

1 W początku stworzył BOg niebo y ziemię.

Niebo y ziemiá.

2 ᵃ A ziemiá była ᵇ pusta y próżna: y ciemności były nád głębokością: á Duch Boży vnaszał się nád wodámi.

ᵃ niewidziáłna y niekształtowna. G

3 ᵃ Rzekł Bóg: Niech się stánie światłość: y stáłá się światłość.

do Zydów 11. a 3. Światłość

4 ᵃ Y vyrzał Bóg światłość że była dobra: y przedzielił światłość od ciemności.

5 ᵃ Názwał światłość Dniem, á ciemność Nocą. A stał się wieczór y záránek, dzień ieden.

ᵃ dopiérwszy H.

6 ᵃ Rzekł Bóg: Niech się stánie ᵇ utwiérdzenie miedzy wodámi, á niech przedzieli wody od wód.

ᵇ roźciągu. H.

Psa. 148. a 4 Utwiérdzenie.

7 ᵃ Y vczynił Bóg utwiérdzenie, y przedzielił wody które były pod utwiérdzeniem, od tych które były nád utwiérdzeniem. A stáło się ták.

8 ᵃ A názwał Bóg utwiérdzenie Niebem. A był wieczór y záránek, dzień wtóry.

Psa. 32. b 7.

9 ᵃ Potym rzekł Bóg: Niech się zbiorą wody, które są pod niebem, ná iedno mieysce: á niech się vkaże sucha. A stáło się ták.

Morze.

10 ᵃ A názwał Bóg suchą, Ziemią: á zebránie wód przezwał Morzem. A widział Bóg że było dobre.

Psa. 66. 27. Ziołá y drzewá.

11 ᵃ Rzekł: Niech zrodźi ziemiá ziele zielone, y dawáiące nasienie: y drzewo rodzáyne, owoc czyniące według rodzáiu swego, którégoby nasienie było w sámym sobie ná ziemi. A stáło się ták.

12 ᵃ A zrodźiłá ziemiá ziele zielone, y dawáiące nasienie według rodzáiu swego: y drzewo czyniące owoc, y máiąc káżde z nich nasienie według rodzáiu swego. A widział Bóg że było dobre.

13 ᵃ A był wieczór y záránek, dzień trzeci.

14 ᵃ Rzekł Bóg: Niech się stáną światłá ᵇ ná vtwiérdzeniu niebá, á niech dzielą dzień od nocy: y niech będą ná znáki, y czásy, y dni y látá:

ᵃ nároźiągu. H. Słońce Mieśiąc y gwiazdy.

15 ᵃ áby świéciły ᵇ ná vtwiérdzeniu niebá, á oświécáły ziemię. A stáło się ták.

Psa. 135. b 7.

16 ᵃ A vczynił Bóg dwie świetle wielkie: światło większé áby rządziło dzień, y światło mnieyszé, áby rządziło noc: y gwiazdy.

17 ᵃ Postáwił ie ᵇ ná vtwiérdzeniu niebá, áby świécíły nád ziemią:

ᵇ ná roźciągu H

18 ᵃ żeby rządziły dzień y noc, y dzieliły światłość od ciemności. A widział Bóg iż było dobre.

19 ᵃ A był wieczór y záránek, dzień czwarty.

20 ᵃ Rzekł też bóg: Niech wywiodą wody płaz dusze żywiącey, ᵇ y ptáctwo nád ziemią pod vtwiérdzeniem niebá.

ᵇ y ptáctwo niech lata. H ᵃ uśześlákie ry by żywe. Ryby y ptáctwo.

21 ᵃ A stworzył Bóg wielorzyby wielkie, y wszelką duszę żywiącą y ruszáiącą się, którą wywiodły wody według rodzáiu ich: y wszelkie ptáctwo według rodzáiu iego. A widział Bóg iż było dobre.

22 ᵃ A błogosłáwił im, mówiąc: Rośćcie, y mnóżcie się, y nápełniaycie wody morskie: y ptáctwo niech się mnoży ná ziemi.

23 ᵃ A był wieczór y záránek, dzień piąty.

24 ᵃ Rzekł też Bóg: Niech zrodźi ziemiá duszę żywiącą według rodzáiu swego: bydło, y płaz, y bestie ziemné, według rodzáiów swoich. A stáło się ták.

ᵃ ćwiérćzá żywie. Bestie ziemné.

25 ᵃ A vczynił Bóg bestie ziemné według rodzáiów ich, y bydło y wszelki ziemopłaz, według rodzáiu swego.

swego. ℟ widźiał Bóg że było dobré. 29 nym / y nádewßémi źwiérzęty / które
Niżéy 5. 21. y 9. 26. 1. Cor. 11. b 7 26 ᵇ ℟ rzékł: Vczyńmy człowieká ná wyobráżenié y ná podobieńſtwo náßé: á niech przełożony będźie rybóm morſkim / y ptáſtwu powietrznému / y beſtiom / y wßytkiéy ziemi / y nád wßelkimi płazy / który ſie płaza po ziemi. 30
Matth. 19. a 4. Stworzenié człowieká. 27 D ᶜ ℟ ſtworzył Bóg człowieká ná wyobráżenié ſwoie: ná wyobráżenié Bożе ſtworzył go: mężczyznę y białegłowę ſtworzył ie. ᵈ ℟ błogoſławił im
Niż. 8. c: 12 y 9. 21. 28 Bóg / y rzékł: Rośćcie y mnóżcie ſie / 31
y napełniaycie ziemię / á czyńcie ią ſobie poddáną: y pánuycie nád rybámi morſkimi / y nád ptáſtwem powietrz-

ſie ruchaią ná ziemi. ᵇ ℟ rzékł Bóg: Oto dałem wam wßelkie ziele rodzące nasienié ná ziemi / y wßytkie drzewá które ſámé w ſobie máią nasienié rodzáiu ſwego / áby wam były ná pokarm: ᶜ y wßytkim źwiérzętóm ziemnym / y wßytkiému ptáſtwu powietrznému / y wßemu co ſie ruſza ná ziemi / y w czym kolwiek ieſt duſzá żywiąca / ᵈ áby miały co ieść. ℟ ośtało ſie ták. ᵉ ℟ widźiał Bóg wßytkie rzeczy które był vczynił: y były bárzo dobré. ℟ oſtał ſie wieczór y záránek dźień ßoſty.

Niż. 9. 23

ᵈ wßelkę iárzynę ziela. H. Eccli. 39. c. 21. Marc. 7. d 37

WYKLADY MIEYSC TRVDNIEYSZYCH.

Summá pierwßych kśiąg Moyżéßowych.

GEneſis] Kśięgi té od Siedmidźieśiąt tłumáczow Greckim ſłowem γένεσις Geneſis, to ieſt Rodzay / ábo kśięgi Rodzáiu / ſą názwane / iż ſie w nich opiſuie ſtworzenie / á iáko by národzenié świátá / y początek y rozrodzenie ták rodzáiu ludzkiego / iáko y innych wßech rzeczy. Żydzi ie ſwym obyczáiem בראשית, Bereſzith, od pierwßego tychże kśięg ſłowá / zowią. Bo Bereſzith znáczy / Má początku. Máią té kśięgi w ſobie hiſtoriá dwu tyſiącu trzech ſet y dźieśiąć lat: to ieſt / od początku świátá áż do śmierći Joſefowey / co ſie dźiáło w kośćiele Bożym za czáſu Pátriárchow / Adáma / Noego / Abrahámá / Izááká / Jákobá / y Joſephá: których żywoty ſzeroce opiſuią. Z tych kśięg Apoſtołowie y ſam Pan Chryſtus w Nowym teſtámencie dwádźieśćia y ſiedm świádectw temiß ſłowy przywodzą: á świádectw podobnych przez ośm y trzydźieśći.

Świát nie był od wieku. 1 *Ná początku ſtworzył Bóg.*] Dwie rzeczy dáie znáć Moyżeß témi ſłowy. Jedną / iż świát nie był od wieku / ale miał kiedyś ſwoy początek. A drugą / iż nie trwał przez kilkádźieśiąt tyśięcy lat / iáko Chaldeyczycy / Aegyptnánie / y inni mniemáli: gdyż od początku tego áż do czáſów náßych nie więcey iedno pięć tyśięcy y ßeść ſet lat przemineło: iáko tenże Moyżeß w tych y w poſkednich kśięgách ſwoich / y drudzy po nim piſárze kśiąg świętych opiſuią. Baſ. in Geneſim.

Ale od 5600. lat.

Duch S. ſtworzyciel. 2 *A Duch Boży vnoſił ſie.*] Po Żydowſku נחפת Merahephech: to ieſt ruſzał ſie / ábo powiewał / ábo raczéy / iáko Hieronym ś. y inni wykłádáią / nádſiedźiał iáko ptáſ ná iáycách / ogrzéwáiąc ie y płodnem czyniąc. Z tąd ſie łatwie pokázuie (iáko tenże Hieronym vczy) iż to Moyżeß nie o wietrze áni o powietrzu mówi / które ieſzcze nie było: ále o Duchu ś. który ożywia wßytkie rzeczy: który z Bogiem Oycem y z Synem wßyſtko ſtworzył. Ponieważ Bog Oyćiec ſłowem ſwoim / który ieſt ſyn iego / y Duchem vſt ſwoich wßyſtko vczynił. Pſal. 32. ver. 6. Ioan: 1. v. 3. y 10. Hier. in Gen.

Firmamentum, *ábo vtwierdzenié iáko ſie ma vo zmnieć.* 6 *Niech będźie vtwierdzenié.*] Co tu Łáćińſki tłumácz Firmamentum, á Grécki στερεωμα, to ieſt / vtwierdzeniem ábo twierdzowie / to inni z Żydowſkiego ypt Rakiah, Expanſio, roſćiąg / roſćiągnienié ábo powietrze przekłádáią. Przez co ſie rozumie wßyt-

ko to ſpatium, y ten wßy tek przećiąg który ieſt nád nami / od ziemie áż do niebá / który w ſobie ma y powietrze y niebo. Przetoż yż też ſam Pan Bog názwał niebem / ver: 8. które w piſmie S. dwoiákie ſie nayduie: Niebo gwiaździſte / y niebo powietrzne. O pierwßym ták mowi: ver: 14. Niech będą świátłá ná vtwierdzeniu / ábo ná roſćiągu niebieſkim. ℟ ver: 16. Aby świeciły ná roſćiągu niebieſkim. A o wtorym ver: 7. ℟ vczynił Bóg vtwierdzenié / á bo ten roſćiąg: y przedzielił wody które były nád vtwierdzeniem / od tych które pod vtwierdzeniem były: to ieſt / wody które były nád powietrzem / od tych które ſą ná ziemi pod powietrzem. ℟ niżey / ver: 20. ℟ ptáſtwá latáiące pod vtwierdzeniu niebieſkim / to ieſt ná powietrzu. ℟ zgodźie piſmo S. zowie ptáki niebieſkie ver: 16. to ieſt / powietrzne / ábo latáiące po powietrzu.

Niebo dwoiákie.

Gwiazdy ná znáki od Bogá ſtworzone.

Y niech będą ná znáki.] Nie ná znáki práktykárzóm ábo wieſzczkom gwiazdarſkim / áby z nich opowiedzieli co kto vkrádł / ábo przyßłe przygody / ſzczęśćia y nieſzczęśćia ludzkie / co ma kogo podkáć / ábo kiedy czás dobry ábo nie dobry / to ábo owo począć ábo czynić. Bo ták ie wieſzby z gwiazd ſam P. Bog potępia w Piſmie S. Iſa. 41. 23. y 44. 25. y 47. 12. 13. 14. y Ierem: 10. 2. y Eccl: 10. 14. y 8. 7. Ale na znáki / y ná czaſy / to ieſt / ná pewné czaſy / y na dni / y na roki: iáko to mieyſce niektorzy z Żydowſkiego przekłádáią. Albo ná znáki lat / czaſow / dni y Mieśięcy / iáko Hieronym S. czyta in Ierem: cap. 10. Ábo więc ná znáki mocy y mądrośći Bożey / ponieważ niebioſá opowiádáią chwałę Bożą. Pſal. 18. 1. y ná znáki onych niewidźianych rzeczy Bożkich / które przez te widome / poznawáne y zrozumiáne bywáią. Rzym. 1. 20. Ale ſie y ten wykład pozwolić może: Ná znáki pogody y niepogody / wiátrow y odmiány powietrzá / ſiánia / po morzu żeglowánia / y lekárſtw vżywánia: ále dáley nic. Czytay Baſilium hom: 6. in Geneſim, Chryſoſtomum & Gregorium in 2. cap. Matth. Auguſt. lib: 5. de ciuit: Dei cap. 1. 2. & ſeq. Euſebi. li: 14. ca: 4. & li: 6. ca: 9. de præpa: Euan.

Táiemnicá Tróyce S. wyráżona. 26 *Vczyńmy człowieká.*] Táiemnicá Tróyce przenaświętßéy ſłußnie tu przy ſtworzeniu człowieká ieſt otworzona: która potym w tegoż człowieká przerworzeniu y odrodzeniu ná krzćie / iáwnie miała być wyráżona y o-

znáymiona /

znáymiona Matth: 28. 19. Bo iż ieden tylko iest Bog / y iedná ustnosć iego / przeto napisano: Y rzekł Bóg. Y zaśie / Ná wyobrażenié y podobieństwo naszé. Y ná podobieństwo Bożé stworzył go. Mis. 5. 1. y. 9. 6. Ale iż w iednym boznvie iest wiecey osób niż iedna / przeto nie rzekł / vczynie / ale / Vczyńmy: y Ná wyobrażenie naszé / nie / Ná wyobrażenié moie. Tegoć iáście nie mówił do Anyołow. Bo Pan Bóg sam wszytko stworzył / á żaden z nim. Isa. 44. 24. Przeto ám Anyelskiéy pomocy w stworzeniu nie używał / ani chwały swéy własnéy (która sam stworzyćiel ma) Anyołom dáć niechćiał. Isa. 42. 8. Y dołożono tego / iż nie ná Anyelski / ale ná Boży obraz y podobieństwo człowiek iest stworzony / Mis. 9. 6. Y nie może bydź tenże obraz Boski y Anyelski. Y iescze dołożono / iż nie Anyołowie / ale sam Bóg człowieká stworzył. ver. 27. y 5. ver: 1. A dáleko mniéy tu mieysce mieć może on wykret Zydowski / żeby to Bóg sam o sobie iáko o wielu / dla powagi po krolewsku mówił. Bo by to była prawda / tedyby był miał tymże sposobé ábo wszędy / ábo często mówić / á zwłaszcá tám / gdzie powagę y maiestat swóy ludźiom pokázował: iáko ná górze Synai / gdy zakon Zydom podawał. Lecz tám / y pospolićie wszędy ták o sobie iáko o iednym mówi: Jam iest pan Bóg twoy / 2. Moys. 20. ver. 2. y 5. y w 3. Moys. 19. gdzie częstokroć powtarza té słowá dla powagi: Jam Pan Bóg waś / Ja Pan / Jam iest Pan. A tylko ná czterech mieyscách ták o sobie / iáko o wielu mówi / Tu / Vczyńmy człowieká w Rozdz. 3. ver: 22. Oto Adam stał sie iáko ieden z nas. w Rozdz: 11. ver. 7. Pódźcie zstąpmy á pomiészajmy tám tezyki ich. A v Izaiaszá w 6. ver: 8. Słyszałem głos páná mówiącego: kogo poszle / á kto nam póydzie? A ták mówił to Bóg Oyćiec do syna swégo y do Duchá S. z którémi czynił człowieká: gdyż przez ono wieczné słowo / to iest / przez syna bożego wszytko iest vczyniono / co iedno kiedy iest vczyniono. Jan 1. 3. Y Duch Bozy ozdobił niebiosá. Job. 26. 13. Ták to mieysce ſtarzy Doktorowie zgodnie wykładáią: á ná imie / Tertul. Basil. Ambro. Auguſt. Chriſoſt. y Theod. y Concilium Syrmienſkie iáko świádczy S. Hilarius, lib: de Synodis, przeklina té wszystkie / ktorzy te mieysca wyszéy namienione / y ono w Rozdz. 19. 14. Spuścił deszcz Pan od Páná / inaczey niżli o Troycy S. wykładáią.

Nie do Anyołów to Bóg mówił.

Ani po krolewsku.

Ale Bóg Oyciec do Syná y Duchá S.

26 *Ná wyobráżenie y ná podobieństwo náßę.*] To iest / nam podobnégo / iákoby nie iákiego Boga ziemskiego: máiącego rozum / wolą / pámięć / duße niećielesna / nieroździelna / niesmiertelna / sobie wolna: do przyięćia mądrości / cnoty / łaski Bożéy / y zbawienia wiecznego (ktore w iásnym widzeniu Boga záleży) sposobnego: ktoryby wszytkié inne zwiérzętá nietylko zacnością przechodźił / ále y mocą nad nimi panował. Pſal: 8. 6. 7. Epheſ. 4. 24. Col. 3. 10.

Obraz y podobieństwo Bogá w człowiecze.

28 *Y błogostáwił im Bóg, mówiąc: Rośćcie y mnożćie ſie.*] Ztąd znáć / że to nie było przykázánié / ale błogostáwieństwo / dozwolenie ábo przeżegnánie á vstawá przyrodzona / y koniec małżeństwá. Bo ták że rzekł ptakom y niemym zwiérzętom ver: 22. Rośćcie y mnożćie ſie: ktorym iednák nie właśnie przykázano bydź niemoże. Albo iesli było przykázánié: tedy było onéy parze ludźi na początku świátá / y wnet po Potopie kilká parom potomstwá Noego / Mis: 9. ver: 1. gdy iescze ziemia była pusta / ktora było nápełniáć potrzebá. Ale teraz / gdy ią z ludźi pełno iest ná ziemi / tedy mówią: Kto nie ma żony niech me ßuka żony. 1. Cor: 7. 27. A kto ma żone / niech ſie ták spráwnie / iákoby iéy niemiał. tamże ver: 29. Bo iáko małżeństwo nápełnia ziemie / ták páneństwo y bezżeństwo niebo. Ták to rozumieią / Tertullian de Monogamia, Cyprian S. de habitu virginum, Hieronym contra Helvidium & Iouinianum: y Auguſtyn S. de S. virginitate cap: 9. Bo gdyby témi słowy małżeństwo zgoła wszystkim było roskázano: tedyby był zgrzeszył Eliaß / Elizeuß / Daniel / Jan Krzćiciel / Jan Apoſtoł / Paweł S. y owßem y sam Pan Chriſtus y Panna naświetßa matká iego / y innych świetych Biskupow / Kapłanow / Mnichow y Mniße tysiące: ktorzy w panieństwie żyiąc / tego przykázánia nie pełnili: ale ráczéy rády páństwey y Apoſtolskiéy náßadując / czystość raz Bogu poślubioną / do śmierći záchowáli.

Małżeństwo nie iest wßytkim przykázáné.

Przykłády Swiętych.

ROZDZIAŁ II.

1 Dokończone są tedy niebiosá y ziemiá y wßystko ozdobienie ich.

2 A dokonał Bóg w dźień śiódmy dźieło swoie ktore vczynił: y odpoczął w dźień śiódmy od wßelkiego dźiełá ktore spráwił. 3 Y błogostáwił dniowi śiódmemu y poświęćił ji: iż weń odpoczął od wßelkiéy dźiełá swego / ktore stworzył Bóg / áby vczynił. 4 Te są narodzenia niebá y ziemie / gdy były stworzone w dźień ktorego vczynił PAN Bóg niebo y ziemie: 5 wßelką rozkßę polną niż weßłá ná ziemi / y wßelkie źiele kráiny niżli wynikło: Nie spuścił bowiem był Pan Bóg dżdżu ná ziemie / y człowieká nie było ktoryby spráwował ziemie: 6 ale zdroy wynikał z ziemie / oblewáiący wßystek wierzch ziemie. 7 Vtworzył tedy PAN Bóg człowieká z mułu ziemie / y nátchnął w oblicze iego dech żywotá / y stał sie człowiek w duße żywiącą. 8 A nászczepił był PAN Bóg Ray rostoßy od początku / w ktorÿ postáwił człowieká ktorego vtworzył. 9 Y wywiódł PAN Bóg z ziemie wßelkie drzewo piękne ku widzeniu y ku iedzeniu smáczne: drzewo też żywotá w posrzod Ráiu / y drzewo wiádomości dobrego y złego. 10 A rzeká wychodźiłá z mieyscá rostoßy ná obiewánie Ráiu / ktora sie ztámąd dźieliłá ná czte-

Obraz y podobieństwo Bogá w człowiecze.

abo Páráh.

wyßła. H.

przestał.

Exod. 20. b 11. *Poswięcenie Sábbátu.*

pomoznik.

z prochu ziemi, duße nieśmiertelną y dáiącą żywot. 1. Cor: 15. f. 45 Ray.

abo Edena H.

[a] głowy Ecc: 34. ca. 35.

[b] Nilus

[c] Assyryiskie

[d] albo w ſaalu Edeńſkim. H.

Przykazáńie.

[e] vczynię H. G. [f] pomocnika iemu podobnego.

Imię Iehouah nowo wymyſlone.

Zdroy miáſto páry ábo obłoku.

Duſze człowieczey rożnoſć od bydlących.

Rzy [a] głowne rzéki. [11] Jmie iedney Phiſon: tá okrąża wſzytkę źiemię Hewilath / gdźie ſie rodźi złoto: [12] A złoto źiemie onéy nalepſé ieſt: y tám ſie náydnie bdellių, y kámień Onychin. [13] A imie rzéki wtóréy Gehon, tá okrąża wſzyſtkę źiemię [b] Murzyńſką. [14] Jmie zás rzéki trzećiéy Tygris: tá idźie ku Aſſyryczykóm. Rzéká czwarta ten ieſt Eufrates. [15] Wźiął tedy PAN Bóg człowieká / y poſádźił go [c] w ráiu roſkoſy / áby ſprawował y ſtrzegł go. [16] A roſkazał mu / mówiąc: Z káżdégo drzewá Rayſkiégo iedź: [17] Ale z drzewá wiádomości dobrégo y złégo nie iedz. bo któréhokolwiek dniá będźieſz iadł z niego / ſmiercią vmrzeſz. [18] Rzekł też Pan Bóg: Nie dobrze bydź człowiekowi ſámému: [d] vczyńmy mu [e] pomoc iemu podobną. [19] Vtworzywſzy tedy PAN Bóg zźiemie wſzelkie źwiérzętá źiemné / y wſzelkie ptáſtwo powietrzné / przywiódł ie do Adámá / wſzyſtko bowiém co názwał Adam duſze żywiącą / to ieſt imie iego. [20] A názwał Adam imionmi ich wſzytkie źwiérzętá / y wſzytko ptáſtwo powietrzné / y wſzytkie beſtie źiemné: lecz [d] Adámowi nie náydował ſie pomocnik podobny iemu. [21] Przepuścił tedy PAN Bóg twárdy ſen ná Adámá: á gdy zaſnął / wyiął iedno żebro z niego / y nápełnił ciáłem miáſto niego. [22] A zbudował PAN Bóg z żebrá / które wyiął z Adámá / białągłowę / y przywiódł ią do Adámá. [23] A rzékł Adam: To teraz koſć z kości moich / y ciáło z ciáłá mego: te będą zwáć Mężyną / bo z męża wźięta ieſt. [24] Przetoż opuści człowiek oycá ſwego y mátkę / á przylączy ſie do żony ſwéy / y będą [f] dwoie w iednym ciele. [25] A byli oboie nági / to ieſt / Adam y żoná iego / á nie wſtydźili ſie.

Matt: 19. a 5 Do Epli: 5. f 31 1 Cor: 6. d 16 [g] H

Ráchoby rzékł, Iſtny, właſné imię Boże.

W dzień którégo vczynił Pan Bóg nieba y źiemię.] Tu dopiéro po dokończeniu wſzégo ſtworzenia / położono imie ono Boże doſkonałé / ſámemu Bogu właſne y nie wyſłowioné יהוה, które właſnie znáczy tego / który ták ſám o ſobie mówi: Jam ieſt ten który ieſt, Exod. 3. 14. który ieſt źrzodłem ieſtestwá y bytności: bo ſam nic będąc modłko go innégo / iedno ſam od ſiebie / dáie wſzytkim rzeczóm bytność y ieſtestwo. To imie LXX. tłumáczów wſzędy ſłowem Κύριος Hieronym S. ſłowem Dominus, á Żydzi ſłowem Adonai, (co wſzytko *PANA* znáczy) wymawiáią. Których y my naſzláduiąc (rácżey mű tych nowych / którzy ná to mieyſce imie Iehouah, Pánu Chriſtuſowi, Apoſtołom / y ſtárym Doktorom / ták Żydowſkim iáko y Chrześćiáńſkim nieſłychánę wnoſą) wſzędy ie Pánem przekładáć będźiemy: ále iednák wielkimi literami wyrażone / áby od innych imion Bożych rożeznáné było.

Ale zdroy wynikał z źiemie.] Pagninus ták wykłáda: A párá álbo mgłá wychodźiłá z źiemie / y pokrapiáłá wſzytko oblicze źiemie. Dzudzy tak przekładáią: Ani teſcze żadna párá nie wychodźiłá z źiemie / któraby pokrapiáłá wſzytkę wierzch źiemie. Bo mówią / że ſłowko, עד Ed, niezdroy / ále párę znáczy / non fontem ſed vaporem, ábo obłok / iáko Chal deyſki tłumácz przełożył. Lecz nietylko Hieronym S. ále y LXX. tłumácze / którzy Żydowſki ięzyk lepiey / niż ći nowi / rozumieli / πηγὴ to ieſt / zdroy / przełożyli.

Y nátchnął w oblicze iego dech żywotá.] Aby okazał znacność duſze człowieczey / y rożność od innych źwierząt. Bo innych źwiérząt duſze z téyże materniey z którey y ciáłá pochodzą: y dla tegoż wyżéy mówił: Niechay ſplodzą wody płód duſze żywiącey / w Rozdz. 1. ver. 20. A niech wrodźi źiemiá duſze żywiące / ver. 24. Ale duſzá człowiecza od Bogá z wierzchu ieſt nátchniona / iáko rzecz duchowna y nieśmiertelna: ná którey właſnie ieſt obraz y podobieńſtwo Boże. Rozdz: 1. 26.

Ray roſkoſy ná początku.] Albo Sad w Edenie ná wſchod ſłońcá / iáko Pagninus y inni z Żydowſkiego przekłádáią / y LXX. w Greckim tákże máią. Bo ná Gan, znáczy mnie ſad ábo ogrod / który iednák LXX. tłumáczów παράδεισον, to ieſt ray / ábo roſkoſny ogród przełożyli: á ענג Be-heden, właſnie znáczy w Edenie: áni Eden / y roſkoſ / y mieyſce pewné známienite. Niektórzy מקדם Mikedem, może ſie rozumieć / y ná wſchod ſłońca / y ná początku.

Smiercią vmrzeſz.] Vmiéráiąc vmrzeſz H. to ieſt / pewnie vmrzeſz: Albo pocznieſz tegoż dniá bydź śmiertelnym y ſłużebnym poddánym / że przyſzły twóy żywot nic inſzego nie będzie / iedno śmierć przedłużona. Symmachus przełożył / śmiertelnym będźieſz: który wykład Hieronym S. y Theodoretus / y Anguſtyn chwalą. Gdźie obácz / iż przez grzech vmárł Adam ná duſzy / y zaſłużył śmierć cielesną: y nád te wieczną ná ciele y ná duſzy. Auguſt. 13. de Ciu. c. 12.

Nie dobrze być człowiekowi ſámému.] Má on czás gdy Adam ſam tylko ieden był ná świecie / á w nim ſie zamykał wſzytek rodzay ludzki / tedy nie dobrze było / aby tak ſam był zoſtał bez niewiáſty: boby ſie był rodzay ludzki nie rozmnożył. Ale teraz gdy rodzay ludzki ieſt doſyć rozmnożony / tedy mówią: Dobrze ieſt człowiekowi nie tykáć ſie niewiáſty. 1. Cor: 7. 1. Dobrze ieſt nie mężatym y pánnám aby tak zoſtały. Tamże ver. 8. Dobrze ieſt człowiekowi bydź bez żony. Tamże ver. 26. Áto dáie za mąż córkę ſwą dobrze czyni: ále kto nie dáie / ten lepiey czyni. Tamże ver. 38.

Tę będą zwáć Mężyną, bo z męża wźiętá ieſt.] W Żydowſkim ięzyku niewiáſtá od mężá ieſt nazwana. Bo איש Iſs / mężá / á אשה Iſſá niewiáſtę / iákoby mężyną ábo mężyce znáczy. Co y Symmachus ná Greckie nádobnie przełożył: Tá będźie zwana ἀνδρὶς,

Rey w Edenie nie wſchód ſłońcá.

Smiercią vmrzeſz. H.

Bezżeńſtwo w piſmie S. záleconé.

Niewiáſtá w Żydowſkim od mężá ma imię.

że

że ἐκ τῆ ἀνδρος wźięta iest / (iákoby od Andryszá / Andryszowa.) Hieronym.

24 *Y będą dwoie w iednym ćiele.*) Abo w iedno ćiáło. H. to iest / iednym ćiáłem. Hebr.

ROZDZIAŁ III.

1 LE y Wąż był chytrźy nád inne wszytkie źwiérzętá ᵃźiemné / ktoré był P. Bóg stworzył. Który rzekł ᵇdo niewiásty:

ᵃ Abo polné H.

ᵇ Do Máżyny H. y ták porzym wśtedy. Wąż kusi niewiáśtę.

A Czemu wam Bóg przykazał żebyście nie iedli z káżdégo drzewá rayśtiégo?

2 ᶜ Któremu odpowiedźiáłá niewiástá: Z owocu drzew ktore śą w ráiu pożywamy:

3 ᵈ ále z owocu drzewá które iest w pośrzód ráiu / roskazał nam Bóg ábyśmy nie iedli / y niedotykáli śie go / byśmy śnáć nie pomárli.

4 ᵉ Y rzekł wąż do niewiásty: żadną miárą nie vmrzećie śmiercią.

5 ᶠ Bo wié Bóg / iż któregokolwiek dniá będźiećie ieść z niego / otworzą śie oczy wáśze: y będźiećie ᵍiáko bogowie / wiedząc dobré y złé.

ᶜ Abo iáko Błg. kleb.

ᵈ y pożądliwé dlá nábytia wmieiętności. H. 2 Eccl. 25. d. 33. 1. Tim. 2. d. 14.

6 ʰ Vyźrzáłá tedy niewiástá że dobré było drzewo ku iedzeniu y piękné oczom / ⁱ y ná weyźrzeniu roskośné: y wźięłá z owocu iego / y iádłá / y dáłá mężowi śwému / ktory iadł.

ᵉ dla ćiebie. H. dla grzéchu twego, Hieron.

ᶠ śiołá ábo ziárzyny polné. H.

7 B. ʲ Y otworzyły śie oczy oboygá: á gdy poználi że byli nágimi / pozśywáli liśćie figowé y poczynili sobie zasłony.

8 ᵏ A gdy vśłyszeli głos Páná BOGá przechodzącego śie po ráiu ná wiátrku z południá / skrył śie Adam y żóná iego ˡod oblicza Páná Bogá miedzy drzewá rayśkié.

ᵍ Vczynił też PAN Bóg Adámowi y żonie iego śáty z skórek y przyodłókł ie:

ʰ Y rzekł: Oto Adam ostał śie iáko ieden z nas / wiedzący dobré y złé: teraz tedy / by snadź nie ściągnął ręki swéy / y nie wźiął też z drzewá żywotá / y nie iadł / á byłby żyw ná wieki.

ⁱ Y wypuśćił go PAN Bóg z ráiu roskośny żeby vpráwował źiemię / z ktoréy ieśt wźięty.

ʲ Y wygnał Adámá: y posádził przed ráiem roskośny Cherubim y miecz płomieńśty y obrotny / ku strzeżeniu drogi drzewá żywotá.

ᵏ przed Pánem Bogiem. Heb.

ˡ Grzéch pierwśzy.

9 Gdźieżeś?

10 ᵐ Który odpowiedźiał: Vśłyszałem twóy głos w ráiu / y zląkłem śie / przeto żem ieśt nági / y skrył em śie.

ᵐ nádewszytkié źwiérzętá. H. ⁿ ná brzuchu twoim. H.

11 Który ći pokazał żeś ieśt nágim / iedno żeś iadł z drzewá / z ktorégom ći roskazał ábyś nie iadł?

12 ᵒ Y rzekł Adam: Niewiástá ktoraś mi dał zá towárzyszkę / dáłá mi z drzewá

ᵒ Panná Máryá przez ktorą ná swégo ſtártą głowę wźáł pokiełnégo.

13 C. y iadłem. ᵖ Y rzekł Pan Bóg do niewiásty: Czemuś to vczyniłá? Która odpowiedźiáłá: Wąż mię zwiódł / y iádłám.

14 ᵠ Y rzekł Pan Bóg do węża: Iżeś to vczynił / przeklętyś ieśt ᵐ między wśyśtkimi źwiérzęty y beśtiámi źiemśkimi: ⁿ ná pierśiách twoich czołgáć śie będźieś / á źiemię ieść będźieś po wśytkié dni żywotá twégo.

ᵐ nádewszytkié źwiérzętá. H. ⁿ ná brzuchu twoim. H.

15 ʳ POLOŻę nieprzyiaźń między tobą / á między nieviáśtą: y między naśieniem twym / á naśieniem iéy: oná zetrze głowę twoię / á ty ˢ czyhać będźieś ná piętę iéy.

ʳ CHRISTvs OBIECANY.

ˢ zetrześ iéy pięty. H.

16 ᵗ Do niewiásty też rzekł: Rozmnożę nędze twoie / y poczęcia twoie: z boleśćią rodźić będźieś dźiátki / ᵘ y pod mocą będźieś mężową / á on będźie pánował nád tobą.

ᵗ Boleśći poczęćia twego. H. ᵘ y do męża twego będźie chuć ábo pożądliwość twoiá. H. G.

17 ˣ Adámowi zás rzekł: Iżeś vśłuchał głosu żóny twoiéy / y iadłeś z drzewá z któregomći był kazał ábyś nie iadł: przeklęta będźie źiemiá ʸ w dźiele twoim: w pracách ieść z niéy będźieś po wśytkié dni żywotá twégo.

ʸ dla ćiebie. H. dla grzéchu twego, Hieron.

18 Ćiérnie y ostrodźić ći będźie / á źiele będźieś iadł źiemie.

ᶻ śiołá ábo iárzyny polné. H.

19 D ᵃ W pocie oblicza twego będźieś pożywał chlebá / áż śie wróciś do źiemie z ktoréyeś wźięty: boś ieśt proch / y w proch śie obrócisz.

20 ᵇ Y názwał Adam imię żóny swéy ᶜ Hewá / iż oná byłá mátką wśech żywiących.

ᵃ Abo Hawá חוה żywa, ábo żywiąca ábo iáko Lxx przełożyli żywot.

21 ᵈ Vczynił też PAN Bóg Adámowi y żonie iego śáty z skórek y przyodłókł ie:

22 ᵉ Y rzekł: Oto Adam ostał śie iáko ieden z nas / wiedzący dobré y złé: teraz tedy / by snadź nie ściągnął ręki swéy / y nie wźiął też z drzewá żywotá / y nie iadł / á byłby żyw ná wieki.

23 ᶠ Y wypuśćił go PAN Bóg z ráiu roskośny żeby vpráwował źiemię / z ktoréy ieśt wźięty.

Adam zrá iu wygná ny.

24 ᵍ Y wygnał Adámá: y posádził przed ráiem roskośny Cherubim y miecz płomieńśty y obrotny / ku strzeżeniu drogi drzewá żywotá.

15 *Oná zetrze głowę twoię.*] W Żydowśtim ſtoi nin co bez punktow może śie rozumieć ono (naśienie) ábo oná (niewiástá) w Greckim lepiéj ἀυτός on / choć vprzedźiło σπερμα naśienie / in neutro genere. Biblie Łáćińśkié máło niewśytkie y naśtárśze mála Ipśa, oná: y Doktorowie śtarzy / Hieronymus, Ambroſius, Auguśtinus, Gregorius, Bernardus, Eucherius, Beda, Rabanus, Alcuinus, Auitus, Marius victor, y Iozephus Żydowin / y innych bárzo wiele ták cytáią. Y ták wykłádáią / że merytko Pan Chriſtus / ktory ieſt naśienie ono niewieśćie błogoſłáwione (iż śie z śámey niewiáśty bez męża narodźił) ale y ona miedzy wśemi niewiaſtami błogoſłáwiona Pánná mátká iego / przez toż naśienie swé ſtárłá głowę węża piekielnego: tj tego porodźiłá ktory ią ſtárł / gdy ſátaną śmiercią swą zwyćiężył / a nás z niewoley iego wyſwobodźił. Lecz ieſt Nowowiercy ieſcze wołáią /

żebysmy tym przekładem czci Pánu Christusowi wymowáli/ kładąc to na pánne Maryą/ co iemu własnie ma bydź przypisano: tedy ie do szkoły Kalwiná Mistrzá ich odeślemy/ ktory te cześć y Pánu Christusowi y mátce iego zgoła odeymie/ gdy przez to nasienie nie rozumie ani pana Christusá/ ani mátke iego: ale wszytki wierne/ że á mata zetrzeć głowe weżá piekielnego/ Caluin. in Genesim.

Człowiek sie ná przeciw rodzi.

19 *W pocie oblicza twego.*] To iest/ ktorykolwiek stan y sposob życia sobie obierzesz/ bedz.e żywot twoy prácowity y frasunkow pełny.

22 *Oto Adam stał sie iáko ieden z nas.*] To też nie inaczey rozumieć sie może/ iedno iż dla wyráżenia Troyce przenaswietszey/ y tu Pan Bog sam o sobie/ iáko o wielu mowi: nie Jáko ia/ ale Jáko ieden z nas. Ták iáko y pierwey rzekł/ Uczynmy człowieka ná wyobrażenie y podobieństwo náße. Y iáko Pan Christus sam o sobie y o Oycu swym mowi: Y do niego przyydziemy/ y mieszkánie v niego uczynimy. Ioan. 14. 23. August. de Genesi ad lit. lib. 11. cap. 19.

Trybná S. wyráżenia.

ROZDZIAŁ IIII.

C od oblicza ziemie/ y skryie sie przed obliczem twoim/ y bede tułáczem y zbiegiem ná ziemi: káżdy tedy ktory mie naydzie/ zábije mie. 15 ᵛ Rzekł mu PAN: ᵛ Żadna miárą ták nie bedzie: ale káżdy ktoby zábił Kainá/ siedmio ráko bedzie karan. Y włożył PAN ná Kainá ᵛ známie/ áby go nie zábiał wszelki ktoryby go nálazł. 16 ᵛ Y wyszedszy Kain od oblicza PANskiego/ mieszkał wygnáńcem ná ziemi ku wschodowey części Eden. 17 ᵛ Poznał Kain żone swoie/ ktora poczełá y porodziłá Henochá: y zbudował miásto/ y názwał imie iego od imienia synà swego Henoch. 18 ᵛ Potym Henoch zrodził Jrádá/ á Jrad zrodził Máwiáelá/ á Máwiael Mátusáelá/ á Máthusael zrodził Lámechá. 19 ᵛ Ktory poiął dwie żenie: imie iedney Ada/ á imie drugiey Sellá. 20 ᵛ Y vrodziłá Adá Jábelá/ ktory był ᵛ oycem mieszkáiących w namieciách/ y pásterzow. 21 ᵛ Jmie zás brátá iego Jubál: ten był oycem gráiących ná árfách y Muzycźim naczynu. 22 ᵛ Sellá też vrodziłá Tubalkainá/ ktory młotem robił/ y był rzemieślnikiem wszelkiey roboty od miedzi y żeláza. A siostrá Tubálkainowá/ Noemá. 23 ᵛ Y rzekł Lámech żonam swym/ Adzie y Selli: Słuchayćie głosu mego żony ᵛ Lámechowe/ posłuchayćie mowy moiey: że ćiem zábił mężá ᵛ ná ráne moie/ y młodzieniaszká ná śiność moie. 24 ᵛ Siedmioráka pomstá bedzie z Kainá/ á z Lámechá siedmdziesiątsiedm kroć. 25 ᵛ Poznał też ieszcze Adam żone swoie/ y porodziłá synà y názwałá imie iego Seth mowiąc: Położył mi Bog plemie inne miásto Abelá/ ktorego zábił Kain. 26 ᵛ Ale y Sethowi národził sie syn/ ktorego názwał Enos: ten ᵛ począł wzywáć imienia PANSKIEGO.

1 DAM potym poznał żone swoie Hewe/ ktora poczełá y porodziłá Kainá/ mowiąc: Otrzymałam człowieká przez Bogá. 2 ᵛ Y zásie porodziłá brátá iego Abelá. A Abel był pásterzem owiec/ á Kain oraczem. 3 ᵛ Y stáło sie po wielu dniu/ iż Kain ofiárował PANV ᵛ dáry z owocow ziemie. 4 ᵛ Abel też ofiárował z pierworodnych trzody swoiey/ y z tłustośći ich: y weyrzał PAN ná Abelá y ᵛ ná dáry iego: 5 ᵛ ále ná Kainá y ᵛ ná dáry iego nie weyrzał. Y rozgniewał sie Kain bárzo/ y spadł ná oblicze swoim. 6 ᵛ Y rzekł PAN do niego: Czemuś sie rozgniewał/ y czemu spádłá twarz twoiá? 7 ᵛ Aza ieśli dobrze czynić bedźiesz/ nie odmiesz: á ieśli źle/ ná tychmiast we drzwiách ᵛ grzech twoy bedzie? Lecz ᵛ pod tobą bedźie pożądliwość iego/ á ty nád nią pánować bedźiesz. 8 ᵛ Y rzekł Kain do Abla brátá swego: ᵛ Wyndźmy ná pole. A gdy byli ná polu/ porostał Kain ná Ablá brátá swego/ y zábił go. 9 ᵛ Y rzekł Pan do Kainá: Gdźie iest Abel brat twoy? Ktory odpowiedział: Nie wiem: Zalim ia iest strożem brátá mego? 10 ᵛ Y rzekł do niego: Cos vczynił? głos krwie brátá twego woła do mnie z ziemie. 11 ᵛ Teraz tedy bedźiesz przeklętym ná ziemi/ ktora otworzyłá gębe swą/ y przyiełá krew brátá twego z ręki twoiey. 12 ᵛ Gdy ią spráwować bedźiesz/ nie da tobie vżytkow swoich: tułáczem y zbiegiem bedźiesz ná ziemi. 13 ᵛ Y rzekł Kain do PANA: Więtsza iest niepráwość moiá/ ᵛ niżbym miał odpuszczenia bydź godzien. 14 ᵛ Oto mie dźis wyganiasz

Kain.

ᵛ ábo od Páná. H.

Abel.

ᵛ ábo ofiárę. H.

Do Zydow 11 a 4.

ᵛ ná ofiárę H

ᵛ Skaránie zá grzech.

ᵛ pod mocą twoią. ᵛ H.

1. Ioan. 3. b 12

Mężobóystwo.

Rosłáć.

ᵛ niżlibychio znieść mógł H.

Kain.

ᵛ H.

ᵛ pismo iákiwi.

Henoch pierwsze miásto.

ᵛ przodkiem wynálázcą. H.

Muzyk.

Kowal.

ᵛ moie. Heb.

ᵛ to iest ráná moiá.

Od początku świátá. 130. nw Seth położony.

ᵛ Do Enos pánu Bogu pilniey y nabożniey służył y drugich do tego wiódł.

Porodziłá

1 *Porodiłá Kainá.*] Hebr. Kain / otrzymány / ábo otrzymánie. Abel lepák / ábo Hebel próżność ábo marność znaczy.

Wolna wola ludzka.

7 *Ale pod tobą będźie pożądliwość iego, á ty będźieß nád nią pánował.*] To iest iáko Hieronym S. wykłáda in Tradit: Hebr: in Genesim: Gdyżeś iest sobie wolny / vpomnam cię / áby nie grzech nád tobą / ále ty nád grzechem pánował. A toć iest iásne mieysce ná wolność ludzką: że sie człowiek może grzechowi y pożądliwościom złym sprzećiwić / ieśli chce. Cze[ß] przá Nowowierney dźiśieyßy.

Wykład tego mieysca: Zábiłem męża ráná moię.

23 *Zećiem záłák męża ná ránę moię.*] Jest to mieysce bárzo trudné ku wyrozumieniu / przeto[ż] ie też rozmáicie wykłádáią. Pagnin. tak przełożył z Żydowskiego: Jeśli zábłe męża ranę moią / á pachole ſinym razem moim / to iest / zbiciem do śmierći. Bo ſiedmioráko będźie zemſczon Kain / a Lamech ſiedmdźieſiąt y ſiedm kroć. Inni zaśie tak: Zaprawdę zábiłbych męża za ránę moię / y młodźieńca za ſiny raz moy. Jeśli ſiedmioráko będźie zemſczon Kain / tedy Lamech ſiedmdźieſiąt kroć ſiedmioráko. Ale ten ſie zda bydź wykład naſnadnieyßy / którego ſie wiele Doktorow Żydowſkich y Łacińſkich trzymało. Powiedáią że ſie ten Lamech kochał w myśliſtwie áż do ſtaroſći. Gdy tedy iuż od ſtaroći na oczy nie doźrzał / a przedśie od iednego młodźieńca prowadzony na łow wychodźił: raz ſie trafiło / że zaſtał Kaina w geſtym leśie we krzu ſie táiącego: którego Lamech / napomniony od przewodnika ſwego / mniemaiąc że źwierz táki / ſtrzałą przebił. Ále wnet obaczywßy że to był Kain / tak ſie na onego młodźieńca rozgniewał / że go łukiem bárzo tłukąc zabił. Tak tedy te ſłowa wykłádáią: Mówi Lamech do żon ſwoich / żałuiąc za oboie męſkoboyſtwo które popełnił: Zabiłem / prawi / męża / to iest / Kaina rana moią ábo ranieniem moim / y młodźieńcząßka ſinym razem moim. Jeśliż tedy ſiedmioráko (ábo w ſiedmym narodźie) był zemſczon Kain / tedy Lamech ſiedmdźieſiąt kroć ſiedmioráko / to iest daleko więcey zemſczon y pokáran będźie: ábo na wßytkich dźieciách ſwoich / których miał ſiedmdźieſiąt y ſiedmoro iáko *Iozephus* pißę: którzy wßyſcy potopem pogineli.

ROZDZIAŁ V.

1 A Eſá ták ſięgi rodzáiu Adámowégo / w dźień którego ſtworzył Bóg człowieká / ná podobieńſtwo bożе

2 vczynił go. Męſką płcią y niewiáſtką ſtworzył ie / y błogoſłáwił im: y názwał imię ich Adam / w dźień którego ſą ſtworzeni.

Ten iest ſpiſek, rejeſtr, ábo wyliczenie potomſtwá Adámowego. Hebr.

3 Y żył Adam ſto y trzydźieści lat / y zrodźił ná wyobráżenié y podobieńſtwo ſwoie / y názwał imię iego Seth.

Człowiekiem, to iest, obrázem názwał człowiekiem. 1 Cor: 11. 21.

4 Y oſtáło ſie dni Adámowych potym iáko zrodźił Sethá oſm ſet lat: y zrodźił ſyny y córki.

Potomſtwo Abrámowe z którę ſie Chriſtus národźił

5 Y oſtał ſie wßytek czás którego żył Adam / lat dźieśięć ſet / trzydźieści: y vmárł.

6 Żył też Seth ſto y pięć lat / y zrodźił Enoſá.

7 Y żył Set potym iáko zrodźił Enoſá oſm ſet y ſiedm lat / y zrodźił ſyny y córki.

Nie miánuie tych co ſie nie z nich Chriſtus národźił.

8 Y oſtáły ſie wßytkie dni Sethowé / B dźieśięć ſet dwánaśćie lat: y vmárł.

9 Enos lepak żył dźieśięćdźieśiąt lat /

10 y zrodźił Kainaná. Po którego ná rodzeniu żył oſm ſet y pietnaśćie lat /

11 y zrodźił ſyny y córki. Y oſtáły ſie

wßytkiego wieku. H.

12 wßytkie dni Enoſowé dźieśięć ſet y pięć lat: y vmárł. Żył też Káinan ſiedmdźieſiąt lat / y zrodźił Máláleelá.

13 Y żył Káinan potym iáko zrodźił Máláleelá oſm ſet y czterdźieści lat / y zrodźił ſyny y córki.

14 Y było wßech dni Káinanowych dźie-

15 więć ſet y dźieśięć lat / y vmárł. Málálecl zaś żył ßeśćdźieſiąt y pięć lat / y

16 zrodźił Járedá. Y żył Málálecl potym iáko zrodźił Járedá oſm ſet trzy

17 dźieśći lat / y zrodźił ſyny y córki. Y oſtáły ſie wßytkie dni Málálecelowé oſm ſet dźieśięćdźieśiąt pięć lat: y

18 vmárł. Y żył Járed ſto ßeśćdźieſiąt

19 dwie lećie / y zrodźił Henochá. Y żył

C Járed po tym iáko zrodźił Henochá

20 oſm ſet lat / y zrodźił ſyny y córki. Y oſtáły ſie wßytkie dni Járedowé dźieśięć ſet ßeśćdźieſiąt dwie lećie: y vmárł.

21 Henoch lepak żył ßeśćdźieſiąt pięć lat / y zrodźił Máthuſalamá.

od początku świátá 622.

22 Y chodźił Henoch z Bogiem / y żył potym iáko zrodźił Máthuſalę

To ieſt, żył według woley Bożey. H. Podobał ſie Bogu. G.

23 trzy ſtá lat / y zrodźił ſyny y córki. Y oſtáły ſie wßyſtkie dni Henochowé trzy ſtá ßeśćdźieſiąt pięć lat.

24 Y chodźił z Bogiem / y nie było go widáć: bo go wźiął Bóg.

Znikł nąt y niemáſt go. H.

25 Żył Máthuſalá ſto oſmdźieſiąt ſiedm lat / y zrodźił

do ráiu ſiemſkié. Aug. de Gen: ad lit.

26 Lámechá. Y żył Máthuſalá po tym iáko zrodźił Lámechá ſiedm ſet oſm

27 dźieſiąt dwie lećie / y zrodźił ſyny y

D córki. Y oſtáły ſie wßytkie dni Máthuſale / dźieśięć ſet ßeśćdźieſiąt dźie-

28 więć lat: y vmárł. Lámech zaś żył ſto oſmdźieſiąt dwie lećie y zrodźił

Tego roku gdy potop począł.

29 ſyná. Y názwał imię iego Noé / mówiąc: Ten nas pocießy z prac y robót rąk náßych / ná ziemi którą Pan

Noé ábo Noách, odpoczynienie, lub pocieche znáczy.

30 przeklął. Y żył Lámech potym iáko zrodźił Noego pięć ſet dźieśięćdźieśiąt pięć lat / y zrodźił ſyny y cór-

Od początku świátá 1056.

ki. ᵍ A ostáły sie wszytkie dni Láme-
chowe siedmset siedmdziesiąt siedm
lat: y vmárł. ᵍ Noé zás gdy był pięć
set lat/zrodźił Semá/ Chámá/ y Já-
phethá.

Dwoiſtkie wyobrażenie y podobieństwo człowieczé.

Bóg prawdźi wy, á ſátan klamcá od początku.

Noé iáko przyniósł odpoczynienie y pocieche á wiárą.

Y zrodził ſyná ná wyobráżenie y podobieństwo ſwoie.] Nie na ono pierwsze wyobráżenie y podobieństwo/ na które sam był od Bogá stworzony/ które on grzechem pospáścił y zaćmił: ále ná to swoie które miał po zgrzeszeniu. Które Pan Christus w wiernych swych záćie odnawia y náprawuie. Col: 3. 10. y 2. Cor: 3. 18.

Y vmárł.] Aby sie okazáłá prawdá Bożá/ który im powiedźiał: Jż ieśli będźiećie ieść z tego drzewa/ tedy pomrzećie: á niepráwdá ßatáńska/ który im obiecował/ że nie vmrzećie. Niezámilczał Moyżéß/ iż y Adam/ y potomkowie iego wßyscy pomarli: oprócz Henocha/ (o którym do Zyd. 11. 5. y Mądrość 4. 11. y Syrach 44. 16.) Abyśmy ztąd poználi/ iáko długo mogłby był człowiek żyć w ráiu. Bo iáko Henoch żywy był porwány y nieśmiertelny ćmierći/ ná lepszy ſtan iest przeniesiony: tákby sie było ſtáło ze wßytkim ludźmi/ by był Adam nie zgrzeszył.

Ten nas pocieſzy.] Albo iáko Lxx. z Żydowskiego przełożyli/ y Hieronym é. in Trad. Hebr. in Geneſim. Ten nam da odpoczynąć od prác y robót naßych. Bo Noach odpoczynienie właśnie znaczy. Wßákże y Chaldeyſki przełożył: Ten nas pocießy. Bo odpoczynienie od prác iest wielka pociecha pracowácym ludźiom. Jż tedy Noé/ iáko Żydź pißą/ napierwßy náuczył ludźi bydłem oráć/ co pierwéy ziemie rękoma swoimi kopáli: dla czego też ráley oraczem iest názwány Gen: 9. 20. álbo ż nalazł vżywanie winá/ które vweſela ſerce człowiecze. Pſal: 103. 15. Przeto o nim oćiec przepowiedźiał/ że miał ludźiom odpoczynienie y pociechę przynieść.

ROZDZIAŁ VI.

Przyczyná potopu.

1 A Gdy ſie ludźie poczęli rozmnażáć ná źiemi/ y zrodźili córki: 2 widząc ſynowie Boży córki ludzkie iż były piękne/ wźieli sobie zá żony ze wßystkich które obráli. 3 A rzekł BOG: Nie będźie trwał duch mój ná wieki w człowieczé/ gdyż iest ciáłem: y będą dni iego ſto y dwádźieśćiá lat. 4 A Olbrzymowie byli ná źiemi w one dni: bo/ gdy weßli ſynowie Boży do córek ludzkich/ á one porodźiły: ći ſą mocarze od wieku mężowie ſławni. 5 A widząc BOG że wiele było złości ludzkiéy náźiemi/ á wßytká myśl ſercá była nápiętá ku złemu po wßytek czás: 6 żal mu było że vczynił człowiecká ná źiemi: y rußony ſerdecznę bolećią wewnątrz rzekł: 7 Wygłádzę człowiecką/ którégóm ſtworzył z oblicznośći źiemie: od człowieká áż do źwiérząt: od źiemopłázu áż do ptáſtwá powietrznego. bo mi żal żem ie vczynił. 8 Noé zás nálazł łáſkę przed PANEM. 9 Noégo rodzáie te ſą. Noé mąż ſprawiedliwy y doſkonáły był w rodzáiách swoich/ z Bogiem chodźił. 10 A zrodźił trzech ſynów/ Semá/ Chámá/ y Jáphethá. 11 Ale źiemiá ſkáżiłá ſie przed Bogiem/ y nápełniłá ſie niepráwośćią. 12 A gdy wyźrzał Bóg źiemię bydź ſkażoną (bo wßelkie ćiáło popſowáło było dróge swą ná źiemi) 13 rzekł do Noégo: koniec wßelkiemu ćiału przyßedł przedemną: nápełniona iest źiemiá niepráwośćią od oblicza ich: á ia wytrácę ie z źiemią. 14 Uczyń ſobie korab z dzierzá heblowánégo: mießkániczką w nim poczyniß/ y námażeß kliem wewnątrz y zewnątrz. 15 A vczyniß go ták. Trzyſtá łokiet będźie długość korabiá/ pięćdźieśiąt łokiet ßerokość/ á trzydźieści łokiet wyſokość iego. 16 Okno w korabiu vczyniß/ á ná łokćiu dokonaß wiérzch iego: á dźwi w korabiu poſtáwiß z boku: ná dole gmáchy y troie piętrá vczyniß wnim. 17 Oto ia przywiodę wody potopu ná źiemię/ ábych wytrácił wßelkie ćiáło/ w którym iest duch żywotá pod niebem. Wßytko co ná źiemi iest zniſzczeie. 18 A vczynię przymierze moie z tobą: y wnidźieß do korabiá ty y ſynowie twoi/ żóná twoiá y żóny ſynów twoich ztobą. 19 A ze wßech źwiérząt wßelkiego ciáłá po dwoygu wwiedźieß do korabiá/ áby zoſtáły żywé ztobą: ſámcá y ſámice: 20 z ptáſtwá według rodzáiu iego: y zbydłá według rodzáiu iego: y ze wßytkiego źiemopłázu/ według rodzáiu iego: po dwoygu z káżdego wnidą ztobą ábymogły żyć. 21 Przetóż weźmieß zſobą ze wßelkich pokármów które iedzoné bydź mogą/ y zniesieß do ſiebie: y będą ták tobie iáko y onym ná pokarm. 22 A vczynił Noé wßytko co mu Bóg przykázał.

Noé.

Noé iáko Noégo był Bóg łáſkaw. Hebr.

Albo wieku ſwoiego.

Był według woli Bożey. Hebr.

Albo gwałtu y łupieſtwá. H.

Y żáłuiąc w ſercu ſwym. H.

Nie będźie ſie ſwáryć d. m. w. z człowiekiem. H. Wßákże mu ſ folguię do 120. lat.

Y rzéż, H. Y porym G.

Komory y przegrody/ gniazdá. H. Formákorabiu.

Do Zyd. 11. b 1.

Po dwoyce. Po parze.

Żywot obyczáie ſwé. Hebr.

Synowie Boży.

2 *Widząc synowie Boży.*] Przez té syny Boże/ iedni rozumieią syny Królów abo zacnych ludzi/ iako Pagninus y Chaldeyski tłumacz:/ drudzy syny Mocarzow iako Summachus/ inni syny Bogów/ to iest/ Sędziów/ abo przełożonych iako Aquilá. Bo słowo אלהים. Elohim, to wszytko znaczyć może. Oleaster rozumie ludzie wielkie/ wrodzywe/ mocne/ y wysokie/ iako wiele pismo S. zowie Cedry Boże/ y góry Boże. Psalm. 37. ver. 7. y 79. ver: 11. Ale to pewnieyßa iż tu przez syny Boże rozumie świeté ono potomstwo Sethowé y Enochowé/ prawdziwé dwalce Boże/ którzy od ludzi swych czasow byli nazwani Bogami/ iako o iednym Suidas/ o drugim Cyrillus Alexandryński świadczy. A przez syny y córki człowiecze rozumie przeklęte potomstwo Kaynowé/ Jako Augustyn/ Chrizostom/ Cyrillus/ Cassianus/ Tomas y inszy pospolicie wykładaią.

Córki człowieczé.

Dusze człowieczé duchem Bożym.

3 *Nie będzie trwał duch móy.*] Dusze człowiecze zowie duchem/ iż Pan Bóg stwarzaiąc dusze/ nádchnął w oblicze człowieká/ dychanie żywota. Zowie ią też/ duchem swoim/ iż ią sam Pan Bóg stwarza y wlewa w ciáło/ y kiedy chce może ią z ciałem rozłączyć. Czytay Eccles. 12. ver. 7. A ták gdy mówi nie będzie mieszkał duch móy w człowieku na wieki/ nie insżego mieznaczy/ iedno iż rodzay ludzki niemiał żyć wiecznie ná ziemi.

Czás pokuty przed potopem.

Y będą dni iego sto y dwádzieśćiá lat.] To iest będą mieć sto y dwadzieśćiá lat na czy nienie pokuty. Nie żeby żywot ludzki miał być tem słowy do stá y dwudziestu lat skrocony: gdyż y Abrahám dobrze potym żył sto y siedmdziesiąt y pięć lat/ y drudzy po potopie przez dwieście lat y trzysta lat. A ták temi słowy/ onemu rodzaiowi na pokutę/ sto y dwadzieśćia lat było naznáczono. Hier: in Trad. Hebr.

14 *Z drzewá heblowánégo.*] Po Zydowsku z drzewá Gopherowégo: w Greckim/ z drzewá czworogránstégo/ abo ná cztery grány ociosánégo: po Chaldeysku/ z drzewá Cedrowego. Inni przez Gopherowé drzewo sosnowé albo todlowé rozumieią. Bo iż niewiedzieć co słowo גפר Gopher własnie znaczy/ przeto ie rozmie wykładaią.

ROZDZIAŁ VII

1 A Rzekł Pan do niego: Wnidź ty y wszystek dóm twóy do korabiá: bom cię widział spráwiedliwym przed sobą w narodzie tym. 2 Ze wszytkich zwierząt czystych weźmieß siedmiorgo y siedmiorgo sámcá y sámice: á z zwierząt nieczystych po dwoygu y dwoygu sámcá y sámice. 3 Ale y z ptastw powietrznych siedmiorgo y siedmiorgo sámcá y sámice: áby záchowáné było nasienie ná wszytkiéy ziemi. 4 Jeszcze bowiém/ á po siedmi dniách spuszczę dészcz ná ziemię przez czterdzieści dni y czterdzieści nocy: y wygładzę z ziemie wszelkie stworzenie którem vczynił. 5 Vczynił tedy Noé wszystko/ co mu PAN kazał. 6 A było mu sześć set lat gdy wody potopu wylały po ziemi. 7 A wszedł Noé y synowie iego/ żóná iego y żóny synów iego z nim do korabiá dla wód potopu. 8 Z zwierząt też czystych y nieczystych y z ptástwá y ze wszeg co sie plaza po ziemi/ 9 dwoygo y dwoygo weszło do Noégo w korab/ sámiec y sámicá/ iáko był przykazał PAN Noému. 10 A gdy mineło siedm dni/ wody potopu wylały po ziemi. 11 Roku sześćsetnégo żywotá Noégo/ Miesiącá wtórégo/ siedmnastégo dniá Miesiącá/ przerwáły sie wszystkie źrzódłá przepáści wielkiéy/ y vpusty niebieskie otworzoné są. 12 A spadł dészcz ná ziemie czterdzieści dni y czterdzieści nocy. 13 Onégoż dniá wszedł Noé y Sem y Cham y Jáphet synowie iego/ żóná iego/ y trzy żóny sy nów iego z nimi do korabiá: 14 sámi y wszelki zwierz według rodzáiu swego/ y wszytko bydło według rodzáiu swego/ y wszytko co plaza po ziemi według rodzáiu swego/ y wszytko latáiące według rodzáiu swego/ y wszyscy ptacy y wszytko co ma skrzydłá/ 15 weszło do Noégo do korabiá/ dwoygo y dwoygo ze wszystkiégo ciáłá/ w którym był duch żywotá. 16 A które weszły/ sámiec y sámicá ze wszego ciáłá weszły/ iáko mu Bóg przykazał: y zámknął go PAN z nádworza. 17 A ostał sie potop przez czterdzieści dni ná ziemi: y wezbrały wody/ y podniosły korab wysoko od ziemie. 18 Bárzo bowiém były wylały/ y wszytko nápełniły ná wierzchu ziemie: á korab pływał po wodách. 19 A wody sie zmocniły zbytnie nád ziemią: y okryły sie wszytkie góry wysokie pod wszytkim niebem. 20 Piętnaście łokci wyżą były wodá nád górámi/ które były okryłá/ 21 y zgładzoné iest wszelkie ciáło/ które sie ruchało ná ziemi/ ptaków/ zwierząt/ bestyy/ y wszytkich ziemoplázów które sie plazáią po ziemi: wszyscy ludzie/ y wszytko w czym iest duch żywotá ná ziemi pomárło. 23 A wygładził Bóg wszytko stworzenie/ które

Mądrze. 24. Eccl. 39 v. 28.

było

Synowie Boży. 2.Pet: 2. a 5. Nóéwsze dni do korabiá.

Potop. Był to Kwiecień, wedle inszych Październik, to iest, Páźdźiernik od stworzenia świátá, Roku 1656. w dwudziestą 20 siodmą G.

Matt: 24. d 32 Luc: 17. f. 26. 1. Petr: 3. d 20

było ná ziemi/ od człowieká áż do bydlęciá/ták ziemopłaz iáko y ptástwo powietrzne: y wygładzone iest z ziemie: y został sam Noé/ y ci którzy z nim byli w korabiu. ¶ A opánowały wody ziemie sto y pięćdziesiąt dni. 24

1. Pet: 3. d 20.

ROZDZ. VIII.

1 A Vstanie po topu.

SPomniawszy potym Bóg ná Noégo/ y ná wszytkie zwierzętá/ y ná wszytkie bydlętá/ które byłi z nim w korabiu/ przywiódł wiátr ná ziemie y vpádły wody/ 2 y záwárte są źrzódłá przepáści/ y vpusty niebieskie: y záhámowáne są dżdże z niebá. 3 ¶ A wrócily sie wody z ziemie idące y wrácáiące sie/ y poczęły opadáć po stu y pięćdziesiąt dni. 4 ¶ A odpoczął korab miesiącá siódmégo/ *dwudziestego y siódmégo dniá Miesiącá ná górách Armeńskich. 5 ¶ Lecz wody schodziły y opadáły áż do dziesiątégo miesiącá: dziesiątégo bowiém miesiącá pierwszégo dniá miesiącá okázały sie wierzchy gór. 6 ¶ A gdy minęło czterdzieści dni/ otworzywszy Noé okno korabiá/ które był vczynił/ wypuścił krukà: 7 który wychodził/ á niewracał sie/ áż oschły wody ná ziemi. 8 ¶ Wypuścił też gołębice/ zá nim áby poznał ieśli iuż vstáły wody ná ziemi. 9 ¶ Która nie náłazszy gdzieby odpoczęłá nogá iéy/ wróciłá sie kniemu do korabiu: wody bowiém były po wszystkiéy ziemi: y wyciągnął rękę/ á vchwyciwszy ią wniósł do korabiu. 10 ¶ A poczekawszy ieszcze siedm dni drugié/ powtóre wypuścił gołębice z korabiu. 11 ¶ A oná przyleciáłá do niego podwieczór/ niosąc gáłązkę oliwy z zielonym liściem w gębie swoiéy. á ták poznał Noé że przestáły wody ná ziemi. 12 C ¶ Poczekał przedsie ieszcze siedm dni drugich: y wypuścił gołębice która sie nie wróciłá więcéy do niego. 13 ¶ A ták sześćsetnégo pierwszégo roku pierwszégo miesiącá/ pierwszégo dniá miesiącá/ opádły wody ná ziemi: y otworzywszy Noé przykrycie korabiá pożrzał/ y vyrzał iż oschł wierzch ziemie. 14 ¶ Miesiącá wtóréy/ siódmégo y dwudziestégo dniá miesiącá/ oschłá ziemiá. 15 ¶ Rzekł tedy Bóg do Noégo/ mówiąc: 16 ¶ Wynidź z korabiu ty y żoná twoiá/ synowie twoi y żony synów twoich z tobą. 17 ¶ Wszytkie zwierzętá które są v ciebie ze wszégo ciáłá/ ták w ptástwie iáko y w bestyách y we wszelkich płazách które płazáią po ziemi/ wywiedź zsobą á wnidźcie ná ziemie: Rośćcie y mnóżcie sie ná niey. 18 ¶ A ták wyszedł Noé y synowie iego/ żoná iego y żony synów iego z nim. 19 ¶ Ale y wszytkie zwierzętá/ bydłá y płazy/ które sie płazáią po ziemi według rodzáiu swego wyszły z korabiu. 20 ¶ A zbudował Noé ołtarz PANV: á wziąwszy z każdégo bydłá y ptástwá czystégo/ ofiárował cálopalenia ná ołtarzu. 21 ¶ A záwónił PAN wónność wdzięczności y rzekł: *Żadną miárą więcéy nie będę przeklinał ziemie dla ludźi: *zmysł bowiém y mysl sercá człowieczégo skłonné są do złego od młodzieństwá swego: przetoż też nie pobiię więcéy wszytkiey duszę żyiącey iákom vczynił. 22 ¶ Po wszytkie dni ziemie siew y żniwo/ zimno y gorąco/ láto y zimá/ noc y dzień nie vstáną.

Byłi ze Mánec.

Wyssły 1. d 28. Niż: 9. a 1. Noé z korabiá wychodźi.

*wpan w ser cu swoim. H. *wyssły 6. a 5. Matt: 15. b 19.

Dwudziestégo siódmégo.] W Żydowskim y Chaldeyskim iest siedmnastégo. Bo od siedmnastégo dniá Miesiącá wtórégo/ áż do siedmnastégo dniá Miesiącá siódmego/ iest dni 150. Ale 70. tłumácze ś wyssły 7. ver. 11. przełożyli 27. Przeto y tu przełożyli 27. Aby sie wypełniły dni 150.

Który wychodźił á niewracał sie.] Ták w Greckim textácie. Lecz w Żydowskim y Chaldeyskim zda sie coś przeciwnego. Który wyszedł wychodząc y wracaiąc sie. H. który wychodźił y wracał sie. Ale obá texty ták sie zgodzić mogą/ że sie kruk wracał do korabiá zkonatrz ábo z wierzchu/ odlatuiąc y záś przylátuiąc/ iáko iest w Żydowskim. Ale przedsie nie wszedł wewnątrz do korabiá iáko w Greckim y w Łácińskim czytamy.

Kruk z korabiá.

y wracał sie H.

Gołębicá.

Skłonność do złego nie iest grzechem.

Zmysł y mysl sercá człowieczego skłonné są do złego.] W Żydowskim lepiéy ták. Zmyślanie sercá człowieczego złe iest. Ale iednoż znácza/ to iest/ iż po zepsowániu nátury nászéy grzéchem/ wielka iest w nas skłonność do złego/ z którey też pochodzą wszytkie grzéchy. Wszákże niemamy rozumieć (iáko to Nowowiercy vczą) żeby tá skłonność máłá byłá grzéchem. Bo kiedyby tá skłonność do grzéchu/ grzéchem byłá/ nigdyby Bóg tego folgowánia nieobiecował/ ale raczéy gnie-

wemby

womby swoim grosił. A nád to / kiedyby ta skłonność do złego / wszytkie vczynki zarażać miała / nie rzekłby Bóg do Noégo / Ciebiem widział sprawiedliwego przedemną. Ponieważ go sprawiedliwym názwał / iedyć nie wszytko grzech co człowiek czyni / boćby nie był nigdy sprawiedliwym. Przeto te pisma inaczéy się rozumieć mogą / iedno iż człowiek iest skłonny do grzechu / wżdy nie wszytko co czyni / ani ta skłonność iest grzechem.

ROZDZ. IX.

Wyiśćy 1.c. 22. 8. c. 17. Błogosłáwi Bóg Noému

1 A Błogosławił Bóg Noégo y syny iego / y rzekł do nich: Rośććie y mnożćie się / á nápełniayćie ziemie. 2 A strách wáś y drżenie niechay będźie nád wszelkim źwiérzęćiem ziemnym / y nádewszem ptástwem powietrznym / ze wszytkiémi które się rusáią ná ziemi: wszytkie ryby morskie ręce wáśćy podáne są. 3 A wszytko / co się rusa y żywie / będźie wam ná pokarm: iáko iárzyny źielone dałem wam wszytko. 4 Wyiąwszy że mięsá że krwią iesć nie będźiećie. 5 Abowiem krwie duß wáśych będę śukał z ręki wszelkich beśtyi: y z ręki człowieczey / z ręki mężá y brátá iego będę śukał duśe człowieczéy. 6 Ktobykolwiek wylał krew człowieczą / będźie wylana krew iego: bo ná obraz Boży vczyniłem człowiek. 7 A wy rośććie y mnożćie się / á wnidźcie ná ziemię y nápełniayćie ią. 8 To też mówił Bóg do Noégo y do synów iego z nim: 9 Oto ia postánowię przymierze moie z wámi y z nasieniem wáśym po was. 10 Y z káżdą duśą żywiącą / która iest z wámi / ták w ptástwie iáko y w bydle y we wszelkim źwiérzęćiu ziemnym / ktore wyśły z korabiá / y ze wszytkiémi beśtyámi ziemie. 11 Postánowię przymierze moie z wámi / y żadną miárą więcéy nie będźie zágubione wszelkie ćiáło wodámi potopu: ani więcéy będźie potop pustoszący ziemie. 12 Y rzekł Bóg: To znák przymierza ktory dáię między mną y wámi / y do wszelkiéy duśe żywiącéy / która iest z wámi ná rodzáie wieczne: 13 Łuk moy położę ná obłokách / y będźie znákiem przymierza między mną á między ziemią. 14 Agdy okryię obłokámi niebo / ukaże się łuk moy ná obłokách / 15 y wspomnię ná przymierzę moie z wámi y ze wszelką duśą żywiącą / która ciáło obżywia: y nie będą więcéy wody potopu ku wygładzeniu wszelkiego ciáłá. 16 Y będźie łuk ná obłokach y wyzrzę nań / y wspomnię ná przymierzę wieczne / które się postánowiło między Bogiem / á między wszelką duśą żywiącą káżdego ciáłá które iest ná ziemi. 17 Y rzekł Bóg do Noégo: Ten będźie znák przymierza / którem postánowił między mną á wszelkim ciáłem ná ziemi. 18 Byli tedy synowie Noégo którzy wyśli z korabiá: Sem / Chám / y Jáphet: á Chám ten iest oćiec Chánáán. 19 Ci trzey są synowie Noégo: y od tych rozsiał się wszytek rodzay ludzki po wszytkiey ziemi. 20 Y począł Noé mąż oracz spráwować ziemię / y násádził winnice. 21 Y piąc wino upił się / y obnażył się w namiećie swoim. 22 Co wyrzawszy Chám oćiec Chánáán / to iest / że łono oycá iego odkryte było / powiedźiał to dwiemá bráćiey swéy ná dworze. 23 Sem tedy y Jáphet włożyli płaszcz ná ramiona swoie / á idąc ná wstecz zákryli łono oycá swego: á oblicza ich były odwrócone / y oycowskiego łoná nie widźieli. 24 A ocućiwszy się Noé z winá / gdy się dowiedźiał co mu vczynił syn iego młodszy / 25 Rzekł / przeklęty Chánáán / niewolnik niewolników będźie bráćiey swéy. 26 Y rzekł: Błogosławiony Pan Bóg Semów / niech Chánáán niewolnikiem iego będźie. 27 Niech rozszérzy Bóg Jápheta / y niech mieszka w namiećiech Semowych / á Chánáán niech będźie niewolnikiem iego. 28 Y żył Noé po potopie trzy stá y piećdźieśiąt lat. 29 Y wypełniły się wszytkie dni tego / y dźiewięć set y piećdźieśiąt lat / y vmárł.

Ecli: 43. b12.

Wyiśćy 1. 9. 3. Lew. 17. d 14

Iest: Będę się mścił krwie / krwy wylanim odtąd wam żywności káżdym źwiérzęćiem. H. przez człowieká. Heb. Matth. 6. c 32

Tęcza która przed tym iuż była, wźiął Bóg ná znák przymierza nie czułego.

Przymierze Boże z Noém.

Gen 54. c 9.

Tęcza znák przymierza.

Mięso ieść ábo nie ieść wolno.

3 *Wszytko co się rusza y żyvie, będźie wam ná pokarm*] Dozwala Noému y potomstwu iego / po potopie mięsa wszelakiego pożywać / ktorego przed tym pospolićie nie pożywano. Aby wszakże nie iest y to przykazanie

Chám w syn ie Cháná ánu przeklęty.

Iapheth יפת rozśirzenie. Hier.

Y było wszytkich dni iego. H. G.

pſzych ktoreby go wiecey posiáły do roboty. Wſzákże sila ludzi bywalo y ieſt/ ktorzy bez mieſa żyią.

Krwie ieſt niegodźiło ſie

4 *Wyiąwſzy że mieſá ze krwią ieſć nie będźiećie.*] W Żydowſkim ták czytamy. Że mieſá w duſzy iego y we krwi iego ieſć nie będźiećie. To ieſt/ mieſá z duſzą iego/ ktora ieſt krew iego/ iáko Pagninus przełożył/ ábo mieſa ze krwią w ktorey ieſt duſzá/ to ieſt/ żywot zwierzęcia/ iáko maſz Leuit: 14. ver. 14.

5 *Krwie duſz wáſzych.*] to ieſt/ ktore duſze żyią w ćiele.

5 *Zręki beſtiy.*] czytay Exod: 21. Num: 28. 29.

Noé żył do lat Abrahámowych 58. według liczby Żydowſkiey/ wſzákże Euſebius liczy/ do lat 69.

ROZDZIAŁ X.

potomſtwá 1 Paral: 1. a 3.

1 TE ſą rodzáie ſynów Noégo / Semá/ Chámá/ y Jápheтá/ y narodźiloſie im ſynów po potopie.

Rodzay Noégo.

A

2 Synowie Jápheтowi: Gomer y Magog y Mádái/ y Jáwán/ y Thubál/ y Moſoch/ y Thyras.

Iáphet.

3 Synowie zás Gomerowi: Aſkenes y Ryphat y Thogormá.

4 A ſynowie Jáwánowi: Eliſá y Thárſis/ Cetthim y Dodánim.

5 Od tych rozdźielone ſą wyſpy narodów w krájinách ſwoich/ káżdy według ięzyká ſwego y domów ſwych w narodźiech ſwoich.

Cham.

6 A ſynowie Chámowi: Chus y Meſráim y Phuth y Chánáán.

7 Synowie Chuſowi: Sábá y Hewilá/ y Sábáthá y Regmá y Sábátáchá. Synowie Regmowi: Sábá y Dádán.

8 Zás Chus zrodźił Nemrodá: ten począł bydź możny ná źiemi/

9 A był duży Łowiec przed Pánem. Przeto wyſłá przypowieść: Jáko Nemrod duży Łowiec przed PANEM.

Nemrod pierwſzy król w Bábilonie.

10 Apoczątek krolestwá iego był Bábilón y Arách y Achád y Chálánne w źiemi Semnáár.

ábo rzęzy Rechoboth miáſto H. G. Ale Hieronym iáko w textźie czyſtć każe.

11 Z oney źiemie wyſzedł Aſsur/ y zbudował Niniwen/ y vlice miáſtá/ y Chále.

12 Reſen też miedzy Niniwen y Chále: to ieſt Miáſto wielkie.

13 Ale Meſráim zrodźił Ludimá y Anámimá/ y

14 Łáábimá/ Nephthumá. A Phetruſsima y Cháſsluimá: z ktorych poſłi Philiſtynowie y Káphtorymowie.

15 Chánáán zás zrodźił Sidoná pierworodnego ſwego/ Hethæego/

16 C y Jebuſego/ y Amorrego/ Gergeſego/

17 Hewego y Arácæego: Sineego/

18 y Arádego/ Sámáræego y Amáthæego: á potym rozśiały ſie narody Chánáneyczyków.

19 A były gránice Chánáneyſkie idąc od Sidonu do Geráry áż do Gázy/ áż wnidźieſz do Sodomy y Gomorry y Adámy y Seboimá áż do Leży.

20 Ci ſą ſynowie Chámowi w rodách y w ięzykách/ w pokoleniach źiemiách/ y narodách ich.

Sem.

21 Z Semá też zrodźili ſie zoycá wſzytkich ſynów Heberowych/ ſtárſzego brátá Jápheтowego.

1 Paral. b 17.

22 Synowie Semowi: Aelám y Aſsur/ y Arphaxád/ y Lud y Arám.

23 Synowie Arámowi: Vs y Hul y Gether y Mes.

Od tego Hebreowie ſą názwáni, ktorzy teraz Zydzi.

24 Zás Arphaxád zrodźił Salego/ z ktorego poſzedł Heber.

Phaleg abo Roſzdźielenie. Hier.

25 D Heberowi lepak vrodźili ſie dwá ſynowie: imie iednego Pháleg/ iż we dni iego rozdźieliłá ſie źiemiá: á imie brátá iego Jektán.

Ná ten czás rożne ięzyki náſtáły.

26 Ktory Jektán zrodźił Elmodádá y Salephá y Aſármothá/ Járeго/

27 y Aduramá y Vzalá y Deklę

28 y Ebálá y Abimáelá/ Sábe

29 y Ophirá/ y Hewilę y Jobábá. Ci wſzyſcy ſynowie Jektánowi.

30 A mieſzkánie było ich od Meſſy idącym áż do Sepháry góry ná wſchód ſłońcá.

31 Ci ſynowie Semowi/ według domów y ięzyków y kráin w narodźiech ſwoich.

+Synów H.

32 Té domy *Noégo według ludźi y narodów ich. Od tych rozdźieloné ſą narody ná źiemi po potopie.

---

1 *Sem, Cham, y Iáphet.*] ći trzey ſynowie Noégo/ napełnili potomſtwem ſwoim/ trzy czeſći świáta/ Aſią/ Afrikę/ y Europę. A naprzod potomſtwo Japhetowe/ poſiádło wſzytkę Europę y wielką czeſć Aſiey/ y wyſpy morzá Mediterrańſkiego/ zkąd ſie ich niemáło á zwłaſzá Grekow y do Afriki puśćiło.

2 *Gomer*] Od Gomerá poſłi Gálátowie, od Magoga Scytowie/ z ktorych Turcy y Tátárowie. od Mádáta/ Medowie/ od Jawana/ Jonowie/ z ktorych Grekowie/ á mianowićie Athenczycy: od Tubala/ Iberowie/ ktorzy ſą Hiſpanami/ ábo wedle innich Włoſzy/ od Tyrá ſą Trácęſowie. Hieron: in Gen.

3 *Aſkenæz y Ryphat.*] Aſkenazy Grekowie Reginámi zowią. Ryphaty Paphlagonámi/ Tegorma Phrygámi.

4 *Eliſá y Thárſis.*] od Jonów/ to ieſt/ Grekow/ poſłi Eliżeowie/ ktore Aeolidámi zowią. Tarſiſſe Joſephus zowie Cilikam/ tamże przedniejſſe miáſto było Tharſus/

gdźie oyczyzná S. Páwłá. Cetimowie są Cittiowie/ od których miásto Cyprystié Citium iest nazwané: potym y Włoská ziemiá y Mácedonia/ ábo raczéy Gréckа ziemiá/ są też Cettim názwáné. Dodamnowie lepak są Rhodiánie/ bo ie tákł xx. tłumácze przekładáią.

6 *Chus y Mesraim*] Chus y podźiśdźień Żydowie Aetyopską źiemię názywáią. Mesraim Aegypską. Phut Libyską. od Chánáán/ Chánaneyczycy pośli.

7 *Sábá y Hewilá.*] od tego Sáby per d Sábeyczykowie pośli: od Sewile/ Getulowie. Synowie zás Regmowi Schabá per w od którego Arábeczykowie. Psalm: 71. ver: 10.

21 *Synów Heberowych*] to iest/ Hebreyczyków/ od którego názwáni są Hebrei, Inśzy też powiádáią iż ieszcze Abrahám był názwány/ Hebræus, to iest przechodzący/ iż on przeszedł rzékę Euphrates, gdy szedł do źiemie Chánáán. Mśży 14. c. 13.

ROZDZIAŁ XI.

Mądr: 10. 25 Iedná mowá náświe cie.

1 A Ziemiá była ieden ięzyká y téyże mowy. 2 R gdy śli od wschodu słońcá/ náleźli pole ná źiemi Sennáár/ y mieśkáli nánim. 3 R rzekli ieden do blisśiégo swégo: Pódźćie náczyńmy cegieł y wypalmy ie ogniem. R mieli cegłe miásto kámieniá/ á ił kliowáty miásto wapná. 4 R rzekli: Pódźćie zbudujmy sobie miásto y wieże/ któreyby wierzch dosięgał do niebá: á vczyńmy stárane imie náśé piérwéy niżli śie rosprośymy' po wśystkich źiemiách. 5 R zstąpił PAN áby oglądał miásto y wieże którą budowáli synowie Adámowi: 6 y rzékł: Oto ieden iest lud y ieden ięzyk wśytkim: á poczęli to czynić/ y nie przestáną od mysli swych áż ie skutkiem wypełnią. 7 Przeto pódźćie/ zstąpmy/ á pomieśáymy tám ięzyk ich/ áby nie słyszał żaden głosu bliźniégo swégo. 8 R ták rosprośył ie PAN z onégo mieyscá po wśytkich źiemiách/ y przestáli budowáć miáśtá. 9 R przetóż názwano imie iego Babel/ iż tám pomieśány iest ięzyk wśytkiéy źiemie: y z onąd rosprośył ie PAN po wśytkich kráinách. 10 Té są rodzáie Semowé: Semowi było sto lat kiedy zrodźił Arphárádá/ we dwie lecie po potopie. 11 R żył Sem zrodźiwśy Arphárádá pięć set lat/ y zrodźił synY y córki. 12 Arphárád zás żył trzydźieści y pięć lat/ y zrodźił Salego. 13 R żył Arphárád zrodźiwśy Salego trzy stá y trzy látá/ y zrodźił synY y córki.

Budowánie Babel.

Dysmy śie snadź nie rozprośyli. H.

Wołowieczy.

Táiemnicá Troycę S. bo su Bóg mówi do inśych person bożkich y kiedy názwy Bożkiey.

Pomieśánie ięzyków od początku świátá 1996.

Babel 122.

Pomieśánie Hier. potomśwá.

1 Para: 1. 17.

Rodzáy Sema śyná Noégo áż do Abrámá.

14 Sale zás żył trzydźieści lat/ y zrodźił Heberá. 15 R żył Sale zrodźiwśy Heberá/ cztery stá y trzy látá/ y zrodźił synY y córki. 16 A Heber żył trzydźieści y cztery látá/ y zrodźił Phalegá. 17 y żył Heber zrodźiwśy Phalegá cztery stá y trzydźieści lat: y zrodźił synY y córki. 18 Żył też Phaleg trzydźieści lat/ y zrodźił Rewá: 19 y żył Phaleg zrodźiwśy Rewá dwie ście y dźiewięć lat/ y zrodźił synY y córki. 20 Rew zás śie żył trzydźieści y dwie lećie/ y zrodźił Sárugá. 21 R żył Rew zrodźiwśy Sárugá dwie ście y śiedm lat/ y zrodźił synY y corki. 22 Sárug lepak żył trzydźieści lat/ y zrodźił Náchorá. 23 R żył Sárug zrodźiwśy Náchorá dwie ście lat/ y zrodźił synY y córki. 24 Náchor zásie żył dwádźieśćiá y dźiewięć lat/ y zrodźił Tháregó. 25 R żył Náchor zrodźiwśy Tháregó sto y dźiewietnaście lat/ y zrodźił synY y córki. 26 R żył Tháre śiedmdźieśiąt lat/ y zrodźił Abrámá/ y Náchorá/ y Aránа. 27 A Thárégo rodzáie są té: Tháre zrodźił Abrámá/ Náchorá/ y Aránа. Arán zás zrodźił Lotá. 28 y vmárł Arán przed Tharim oycem swoim/ w źiemi národzenia swégo w Vr Cháldeyczyków. 29 R poieli Abram y Náchor żóny/ imie żóny Abrámowey Sárái/ á imie żóny Náchorowéy Melchá/ córká Aránа oycá Melchy y oycá Jeschy. 30 A była Sárái nieplodna/ y nie miáłá dźieci. 31 Wźiął tedy Tháre Abrámá synа swégo/ y Lotá synа Ránowéy wnuká swego y Sárái niewiaśtkę swoię żónę Abrámá synа swégo/ y wywiódł ie z Vr Cháldeyczyków áby śli do źiemie Chánáneyskiéy/ y przyśli áż do Háránа y mieśkáli tám. 32 R było dni Tháregó dwie ście y pięć lat/ y vmárł w Háránie.

1 Para: 1. b 19.

1 Para: 1. b 28. Iosue 24. 2 Thare. Abram. Náchor. Arán. Lot

w oyczyznie swéy.

Vr doliná

Sárái.

Nehem 9. b 7 Iudith 5. 2 6 y wśyscy po śmiełu. H.

Zydowski ięzyk był przed pomieśániem ięzyków.

Byłá źiemiá ięzyká ieánego] Żydowśkim ięzykiem áż do tego czásu mowili wśyscy ludźie/ iáko śie to znaczy po imionách/ Adam/ Abel/ Ewá/ Set/ Noe. które własnie są Żydowśkie. Tenże ięzyk názwány iest potym Hebreyśkim/ á to od iednégo prawnuká Semowégo/ któremu imie było Heber/ iż po onym pomieśániu ięzyków/ w iego tylko Fa-

BIBL. UN. IM. OSSOLIŃSKICH

mluiey (ktora ſie byłá do onych pyßnych ludźi nie przymießała) ten ięzyk Żydowſki woſtał/ przeto ż go od onego czaſu Hebrayſkim zowo. Auguſt. de Trinit: libr: 16. c: 11. Et libr: 18. c: 39.

Táiemnicá Tróyce S.

7 *Páńcie ſtárymy, á romiéßanymy ięzyki id.*] Aczkolwiek ktoży rozumieia/ że te ſłowá P. Bog do Anyołow mówił: wßákże inni lepiéy to o Troycy świętey wykłádáią/ że Bog Oćiec do Syná y Duchá S. mowi/ iáko y wyżßéy I. ver: 26. Uczyńmy człowieká. Bo tu wnetże niżéy ieſt nápiſano: Y tak rozproßył ie Pan z onego mieyſcá. Ktory iáßnie ſamemu Panu Bogu ono pomießánie y rozproßenie przypiſuie. Tak po ſpolicie Doktorowie Grecey y Łáćińſcy y Concilij Sirmieńſkie. O czym wyżßéy 1. ver. 26. Krotey mowy Żydowſkiey chociáż nie wßyſcy rozumieli/ wßákże przednieyßy Patrocy dobrze te táiemnice wiedźieli. Y teraz dáleko lepiey wiemy/ kiedy Pan Chriſtus nam wßyſtkie trzy perſony Boſkie obiáwił. A to ſie zgadza z tym co ſie ſtáło w dzień Swiątecżny/ kiedy Pan Bog rożne ięzyki do iednośći wiary przez Ducha S. zgromádźił: bo ná ten czás też Tróyce S. wzywáć poczęli Apoſtołowie/ onégoż dnia świątecznego/ napierwéy krzcząc w imie Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego. Bo iáko Bog w Tróycy iedyny/ ięzyki pomießał/ tak ie też náprawił/ áby ieden wiárze rożnemu ięzykom wyznawáli.

ROZDZIAŁ XII.

Abrámowe wyéßcie.

1 A Rzekł Pan do Abrámá: wynidź z ziemie twoiey y od rodźiny twoiéy/ y z domu oyćá twego/ á idź do ziemie ktorąć

2 vkáże. Á vczynię cię narodem wielkim/ y będęć błogoſłáwił/ y wielbię imie twoie/ y będźieß błogoſłáwiony.

3 Będę błogoſłáwił błogoſłáwiącym tobie/ á przeklne té ktoryż cię przeklináią/ á w tobie będą błogoſłáwione wßyſtkie narody ziemie.

4 Wyßedł tedy Abram iáko mu PAN przykázał y poßedł z nim Lot: ſiedmdźieſiąt lat było Abrámowi/ kiedy wyßedł z Háráná.

5 B Y wźiął Sárái żonę ſwoię/ y Lotá ſyná brátá ſwego/ y wßyſtkę máiętność ktorą mieli/ y duße ktorych nábyli w Háránie: y wyßli áby ßli do ziemie Chánáán. A gdy przyßli do niéy/

6 przeßedł Abram ziemię áż do mieyſcá Sichem/ áż do Jáſſiney doliny: á Chánáneyczyk tedy był w ziemi.

7 Y vkázał ſie PAN Abrámowi/ y rzekł mu: Naſieniu twemu dam ziemię tę/ ktory zbudował tám ołtarz PANV, ktory mu ſie był vkázał.

8 A z támtąd przeßedł do gory/ ktora była ku wſchodowi Bethel/ rozbił tám namiot ſwoy/ máiąc od zachodu Bethel/ á od wſchodu Hay/ y zbudował też tám ołtarz Pánu/ y wzywał imie iego.

9 Y ciągnął Abram idąc y dáley poſtępuiąc ku południu.

10 C Stał ſie potym głod w ziemi/ y ſtąpił Abram do Ægiptu áby tám gościem był/ ciężki bowiem był głod w ziemi.

11 A gdy iuż bliſko był áby wßedł do Ægiptu/ rzekł do Sárái żony ſwéy: Wiém żeś piękna niewiáſtá:

12 áż gdy cię vyźrzą Ægiptiánie/ rzeką: żoná to iego: y zábiią mię/ á ciebie záchowáią.

13 Mów przeto/ proßę cię/ żeś ieſt ſiоſtrą moią: áby mi było dobrze dla ciebie/ y dußá moiá áby żyłá dla ciebie.

14 Gdy tedy wßedł Abram do Ægiptu/ vźrzeli Ægiptiánie niewiáſtę że była bárzo piękna.

15 D Y dáły znać Xiążętá Pháraonowi/ y chwalili ią przed nim: y wźięto niewiáſtę do domu Pháraonowego.

16 A Abrámowi czynili dobrze dla niéy: y miał owce y woły/ y oſły/ y niewolniki y niewolnice/ y oſlice y wielbłądy.

17 Ale PAN ſkarał Pháraoná plagámi wielkimi/ y dóm iego/ dla Sárái żony Abrámowéy.

18 Y záwołał Pháráo Abrámá/ y rzekł mu: Cóż wźdy to ieſt coś mi vczynił? Czemuś mi nie oznáymił/ że to żoná twoiá?

19 Czemuś powiedźiał że ieſt ſiоſtrą twoią/ ábym ią wźiął ſobie zá żonę? Ale teraz oto żoná twoiá/ weźmiß ią/ á idź.

20 Y przykázał Pháráo o Abrámie mężom/ y odprowádźili go/ y żonę iego/ y wßytko co miał.

Od ſtworzenia świátá roku 2000.

CHRISTvs OBIECany. Gal: 3. b g. Niżéy 18. c. 28. 22. c. 17. Zyd: 11. b. 2.

Od tego cżáſu iáko Abrám pielgrzymował do Aegyptu áż do wyßćia Żydow z Aegyptu było lat 430. o czym Exod: 12.

Niżéy 20. ch Wßięcie żony ytrzy trzeciéy Abrahámowi.

Bog karał Pháráoná o cudza żonę.

Troiéß ludzie. ieſt po Hebraiſm.

do dubu Moreh H. do dębu wyſokiego. G.

Potomßtwo albo plemieniowi. Niżéy 13. d 14 15. d 18. 26. 22.

Ziemiá Chánáneyſka ßła Abrahámowi obiecána.

Abrahám czemu żonę zwał ſiоſtrą.

13 *Mów przeto, proßę cię, żeś ieſt ſiоſtrą moią.*] Nie rádził tu Abrahám áby ſie przyłáby bydź żoną iego/ boćby to niepráwdą była. Ani też radził/ áby gdyby máżey bydź mieniono/ ná grzech iáki zezwolił/ dla ochronienia zdrowia mężowego/ bo ſie y niegodźiło/ ani też piſano tu tego powiáda. Ale áby nie wſpomniáłac małżeńſtwá powiádáłá ſie bydź ſiоſtrą Abrahámá/ co było bez kłamſtwa/ bo ſiоſtrą iego ſtryieczna była/ o czym bedźie niżéy Rozdźiał 20. A to vczynił Abraham będąc pewien o wiernośći żony ſwéy/ że nigdy ná grzech niemiała zezwolić: máiąc też wielką nádźieię w opátrznośći Bożéy/ ktory go obiecał ſtrzedz y bronić.

ROZDZ. XIII.

Abram dzieli sie ziemia z Lotem.

1 A Tak wyszedł Abram z Ægiptu sam y żóná iego/ y wszytko co miał/ y Lot z nim ku południowi. 2 Abram był bárzo bógáty w osiádłości złotá y srébrá. 3 ℟ wrócił sie drogą którą był przyszedł od południá do Bethel/ áż ná mieysce gdźie przedtym postáwił był namiot miedzy Bethel y Hay: 4 ná mieysce ołtarzá który tám pierwéy był vczynił/ y wzywał tám imienia PANSKIEGO. 5 Ale y Lot/ który był z Abrámem/ miał trzódy owiec y bydło y namioty. 6 ℟ nie mogli sie zmieścić w ziemi/ żeby spółem mieszkáli: 7 bo máiętność ich wielka była/ y nie mogli pospołu mieszkáć. Zkąd też był swar miedzy pásterzmi bydłá Abrámowégo y Lotowégo. A ná on czás Chánáneyczyk y Pherezeyczyk mieszkáli w onéy ziemi. 8 Rzékł tedy Abram do Lotá: Niech proszę nie będzie swaru miedzy mną á tobą/ y miedzy pásterzmi mémi/ á pásterzmi twémi: ponieważ bráćia iesteśmy. 9 Oto wszytká ziemiá iest przed tobą: odéydź odemnie proszę: ieśli w lewo póydźieß/ia sie vdam w práwo: ieśli w práwo obierzeß/ia w lewo póyde. 10 Podniósszy tedy Lot oczy swé/ vyźrzał wszytke w okół kráine Jordanu/ która wszytká polewána była przed tym niż PAN zátrácił Sodome y Gomorre/ iáko Ray PANSKI, y iáko Ægipt idącym do Ségorá. 11 ℟ obrał sobie Lot kráine nád Jordanem/ y odszedł ze wschodu słońcá: y odłączyli sie bráćia ieden od drugiégo. 12 Abram mieszkał w ziemi Chánáneyskiéy: á Lot przebywał w mieściech/ które były nád Jordanem y mieszkał w Sodomie. 13 A ludźie Sodomscy byli bárzo źli/ y zbytnie grzésznicy przed Pánem. 14 ℟ rzékł PAN do Abrámá/ gdy sie iuż był Lot odłączył od niego: Podnieś oczy twoie/ y poyźrzy z mieyscá ná którymeś teraz/ ná pułnocy y ná południe/ ná wschód y ná zachód. 15 Wszytke ziemie którą widźiß/ tobie dam y nasieniu twemu áż ná wieki. 16 ℟ vczynię nasienié twoie iáko proch ziemie: Jeśli kto z ludźi może zliczyć proch ziemie/ nasienié też twoie zliczyć będźie mógł. 17 Wstań á zchodź ziemie w dłuż y w szérż iey: bo ią tobie dam. 18 Rußywßy tedy namiot swóy Abram przyszedł y mieszkał przy dolinie Mámbre/ która iest w Hebron: y zbudował tám ołtarz PANV.

Wyśśéy 12. b 7. Niżéy 15 c 18. 26. a 4. Deut. 34. b 4

Obie cuie Bóg z nowu Abrahámowi, ziemię Chánaeyską.

Proch znácży potomstwo Abrahámowé licznie: gwiazdy potomstwo duchowné.

[e] w głębinie H. Táknázwanie imieniem tego który ią trzymał Mambre. Niżéy 14. c 13

ROZDZ. XIIII.

1 A Stało sie w on czás/ iż Amráphel król [a] Sennáár/ y Arioch król [b] Pontski/ y Chodorlahomor król [c] Elámitów y Thadál król [b] pogáński/ 2 wzniesli woyne przeciw Barowi królowi Sodomskiemu/ y przeciw Bérsy królowi Gomorskiemu/ y przeciw Semmáábowi królowi Adámy/ y przeciw Semeberowi królowi Seboimskiemu/ y przeciw królowi Balci/ tá iest Segor. 3 Wszyscy ci zeßli sie w dolinę lesną/ która teraz iest morzem słonym/ 4 dwánaśćie bowiem lat służyli Chodorlahomorowi/ á trzynastego roku odstąpili od niego. 5 A tak czternástego roku przyciągnął Chodorlahomor/ y królowie którzy z nim byli: y porázili [d] Ráphaimy w Astárothkarnaimie/ y Zuzimy z nimi/ y Emimy w [e] Sáwie Kiriáthaim/ 6 y Chorreyczyki ná górách Seir/ áż do pól Phárán/ która iest ná puszczy. 7 ℟ wrócili sie/ y przyßli do źrzódłá [f] Misphát/ to iest Kades: y wybili wszytke kráine Amálecytów y Amorreyczyká/ który mieszkał w [g] Asásonthamár. 8 ℟ wyßli król Sodomski y król Gomorski y król Adámski/ y król Seboimski/ ktemu y król Balci/ która iest Segor: y vßykowáli woysko przeciwko ím w dolinie [h] lesnéy: 9 to iest/ przeciw Chodorlahomorowi królowi Elámitów/ y Thadálowi królowi pogáńskiemu/ y Amráphelowi królowi Sennáárskiemu y Ariochowi królowi Pontskiemu/ cztérzey królowie przeciw

[a] to iest Babilonu.
[b] Elläsar. H.
[c] to iest Persów.
[d] Goim H, iż nie były to królestwá.
Woyná przeciw Sodomczykom.
[e] Gen. 10. 19.
[f] Gen. 16. 14.
[g] Gen. 15. 19.
[h] Num. 13. 22.

Abram śmiego práwá vstępuie dla zgody.

Niż. 36. 27.

Bogáctwá przyczyna niezgody.

[a] Obrzymy.
[b] w polu.
[c] to iest sądu, bliznę onéy opoki, gdźie potym Bóg sądził Ind.
[d] to iest miásto Pálmy teraz zowią Engaddy, gdźie bálsam y pálmy rosłą. Hier.
[e] Siddimskiey. H.

Słáu abo słu który służył miáło wapná.

Lot poimány.

Abram ie dzie odbił Lotá.

Dan ieſt, iedno źrzódło w Iordanie, ták że drugie ná zwáné Ior, z ſpod ſzczery Iordan.

Ofiárá Melchiſedechá, Figurá ofiáry chrześciáńſkiey. Zyd: 7. 23.

Abram G.

to ieſt ludzie Hebr.

to ieſt: przyſiągam Bogu. Hebr.

G. H.

Abram niechce nic s łupu.

10 ciw piącią. 11 A dolina leśna miáłá wiele ſtudzien kliowátych. Król tedy Sodomſki y Gomorſki podáli tył y tám polégli: á którzy zoſtáli/vciekli ná górę. 12 R zábráli wſzytkę máietność Sodomſką y Gomorſką/ y wſzytko co do żywności należy/y poſzli. 13 R temu y Lotá y máietność iego ſynowcá Abrámowego/ który mieſzkał w Sodomie. 14 A oto ieden który był vſzedł/oznaymił Abrámowi Hebrzeowi który mieſzkał w dolinie Mámbręg Amorreyczyká/ bráta Eſchol/y bráta Aner/ci bowiem vczynili byli przymierze z Abrámem. 15 Co vſłyſzawſzy Abram/to ieſt/iż poiman Lot brát iego/zebrał gotowych domowych ſług ſwoich trzyſtá y oſmnaśćie: y pogón vczynił áż do Dan. 16 A rozdźieliwſzy towárzyſſe/przypadł ná nie w nocy: y poráził ie/y gonił ie áż do Hoby/ która ieſt po lewéy ſtronie Dámáſku. 17 R przywrócił názad wſzytkę máietność/y Lotá bráta ſwégo z máietnością iego/y niewiáſty y lud. 18 R wyiáchał król Sodomſki przeciw iemu/gdy ſie wracał od porażki Chodorláhomorá/y królów którzy z nim byli w dolinie Sawe/która ieſt dolina królewſka. 18 D Ali Melchiſedech król Salem wyniośſzy chleb y winо/bo był káplanem Bogá nawyſſego/ 19 błogoſławił mu y rzekł: Błogoſławiony Abram Bogu wyſokiemu/który ſtworzył niebo y ziemię: 20 y błogoſławiony Bóg wyſoki/który ći obronę nieprzyiaćiele ſą w rękách twoich. R dał mu dźieśięciny ze wſzytkiego. 21 R rzekł król Sodomſki do Abrámá: Day mi duſze/inne rzeczy pobierz ſobie. 22 A on mu odpowiedźiał. Podnoſze rękę moię do PANA Bogá wyſokiego/dźierżawcę nieba y ziemie/ 23 że od nićiwątkowey/áż do rzemyká obuwia/nie wezmę ze wſzytkiego co twégo ieſt/ żebyś nie rzekł: Jám vbogácił Abrámá: 24 wyiąwſzy to co ſtrawili młodźieńcy/á działy mężów którzy iechdźili zemną/Anerá/Eſcholá/y Mámbrégo: ci wezmą działy ſwoie.

Melchiſedech.] o tym Żydowie powiádáią iż ieſt Sem/ Syn Noego/y żył áż do Jsááká Hier: in Gen: Salem/ to ieſt Jeruſalem które pierwéy zwano Salem.

Wyniośſzy chleb.] Melchiſedech Król y káplan wyniośł chleb y winо/áby te pierwey dźiękuiąc zá zwycięztwo Bogu ofiárował (bo był káplanem Bogá nawyſſego/ktoré właſny rząd ieſt Bogu ofiárować) ták Páweł ſzczy do Żyd: 5. y nie czytamy áby Melchiſedech co inſzego kiedy ofiárował) á potym áby tenże chleb y winо ku pożywániu z ofiáry Abrahámowi y ſługóm iego podał. Czym przeznáczył ofiárę naſze chrześciáńſką/ w którey pod oſobą chlebá y winá/ według porządku Melchiſedechowego ćiało y krew Páná Chriſtuſowe według vſtáwy iego/ Łuk: 24. ofiárowány Pánu Bogu. Ták to wſzyſcy ſtárzy Doktorowie Greccy y Łáćińſcy zgodnie rozumieią/wykładaiąc to mieyſce y ono Pſal: 109. y do Żyd: 7. Tyś ieſt káplanem ná wieki według porządku Melchiſedechowego. Czym ſie też zbiia ſpór niewiernikow dźiśieyſzych/ktoſzy tego wyznáć niechcą ſchy Melchiſedech chleb y winо Bogu ofiárował/ y ták ofiárę Páná Chriſtuſową figurował. Ale ieſli ſie do Żydowſkiego textu (ktory ieſt wſzyſtek zá nam) wćie kná/tedy wſzdy niechay Rábinów Żydowſkich ſłuchaią/ z ktorych ieden Samuel in Bereſzith Rabba/ták ná to mieyſce piſze. Bo Melchiſedech był ofiárnikiem chleb y winо Bogu świętemu y błogoſławionemu. A dugi Rabbi Phinee: támże ták powiádá: Jż zá czaſu Meſſiaſzowego wſzytkie ofiáry vſtáną/ ále ofiárá chlebá y winá nie vſtáne: ták prawi rzeczono ieſt. Gen: 14. A Melchiſedech król Salem wyniośł chleb y winо. Bo Melchiſedech/to ieſt/król Meſſyaſz wyymie od vſtánia ofiár/ofiárę chlebá y winá ták rzeczono Pſal: 109. Tyś ieſt káplanem ná wieki według porządku Melchiſedechowego.

Ofiárá Melchiſedechá przefigurowáłá ofiárę Páná Chriſtuſowę náſtáwáney wiecznie.

Swiádectwo Rábinów Żydowſkich.

ROZDZ. XV.

1 O tedy odpráwiwſzy A ſtáło ſie ſłowo PANSkie do Abrámá/w widzeniu mówiąc: Nie bóy ſie Abrámie/ iam ieſt obrońcą twoim/y zapłátą twoią zbytnie wielką. 2 R rzekł Abram: PANIE Boże cóż mi daſz: ia zéyde bez dźiatek/ á ſyn ſtáráżá domu mego ten Dámáſzek Eliezer. 3 R przydał Abram: A mnieś nie dał potomká: ále oto domowy ſługá móy/dźiedźicem moim bedźie. 4 R wnetże ſłowo Páńſkie ſtáło ſie do niego mówiąc: Nie bedźie ten dźiedźicem twoim: ále który wyndźie z żywotá twego/ tego bedźieſz miał dźiedźicem. 5 R wywiódł go z domu/ y rzekł mu:

Bóg obrońca y zapłáta Abrahámá

á miáſto ſyná y dźiedźicá domu mégo bedźie ten Bóg obiecuie Abrahámowi ſyná.

Ciebie, G. Rzym. 4. c 18

Wiárá Abrahámowá. Rzym: 4. a 3. Gal. 3. a 6. Iacz. 2. d 23.

6 Weyźrzy ná niebo/ á zliczy gwiazdy ieśli możeß. A rzékł mu: Ták będźie nasienié twoié. 6 Uwierzył Abram BOGV: y poczytano mu ieſt ku ſprawiedliwości.

7 7 A rzékł do niego: Ja PAN/ ktorym cie wywiódł z Ur Cháldeyczyków ábychci dał te ziemie/

8 y żebyś ią posiadł. 8 A ón rzékł: Pánie Boże zkąd wiedźieć mogę że ią

9 posiędę? 9 A odpowiádáiąc PAN: Weźmi mi/ prawi/ iálowice trzécioletnią/ y koze trzecioletnią/ y báránа

10 trzech lat/ synogárlicę też y golębicę. Który wźiąwßy to wßyſtko/ przedźielił ie ná poły/ á obie cześci przeciw sobie iedne ku drugiey położył: ále ptaków nie rościnał.

11 12 A zlećieli ptacy ná ono mieſo/ á Abram ie

C odganiał. 13 A gdy ſłońce záchodźiło/ przypadł twárdy ſen ná Abrámá y

Dźiet. 7. a 6. ſtrách wielki y ciemny przypadł nań. 13 A rzeczono do nieg: Wiédz w przód wiedząc/ iż gośćiem będźie nasienié

14 twoie w ziemi nie swoiéy/ y podbiią ie w niewolą/ y vtrapią ie przez cztery

15 stá lat. 14 A wßákoż naród/ w którego w niewoli będą/ ia sądźić będę: á potym wynidą z wielką máietnością.

16 15 A ty póydźieß do oyców twoich w pokoiu/ pogrzebiony w stárości dobrey. 16 A w czwartym pokoleniu/ wrócą ſie tu: bo ießcze nie wypełniły

17 ſie niepráwości Amorreyczyków áż do tego czásu. 17 A gdy záßło ſłońce/

D powſtálá mgłá ciemna/ y vkazał ſie piec kurzący ſie/ y pochodnia ogniſta przechodząca miedzy onémi przedźiały. 18 Onego dniá vczynił PAN przymiérzé z Abrámem/ mówiąc: Nasieniu twemu dam te ziemie od rzéki

19 Ægipſkiéy/ áż do rzéki wielkiey Euphrateſá. 20 Cyneyczyki y Cenezeyczyki/ Cedmoneyczyki/ 21 y Hetteyczyki y Pherezeyczyki/ Raphaimy też/ y Amorreyczyki/ y Chánáneyczyki/ y Gergezeyczyki y Jebuzeyczyki.

*endały Nieniolą y nybáwienie z Aegyptu oznáymuie, któré látá, máią ſie liczyć od tego czásu gdy Iſáák miał ięść lat, á Iſmáel był wyrzucony s domu.

Wyſźły 12. b 7. 13. d 14. Nźły 26. a 4 2 Par: 9. f 26 Deu: 34. b 4 1 Król. 4. c. 20.

Ták wiárą vſprawiedliwiony Abrahám.

6 *Uwierzył Abram Bogu, y poczytano mu ieſt ku ſprawiedliwości.*] To ieſt/ że Bogu vwierzył/ miał go w tym Bóg zá sprawiedliwego. Dwie tu rzeczy wiedźieć trzeba. Pierwßa ieſt/ táka to wiárá była/ ktora ieſt Abrahám vsprawiedliwiony: Druga/ ieśli go tylko samá wiárá vsprawiedliwiłá. W tych ſie rzeczách nowowiercy bárzo mylą. Ná pierwßą odpowiedam. Iż ona wiárá Abrahámowá przez ktora ieſt vsprawiedliwiony/ nie była oná osobna y zmyślona wiárá heretycka/ iákoby Abrahám wierzył/ że mu pewnie są grzechy odpuszczone dla Chriſtuſa/ ábo iż pewnie miał bydź zbáwion: bo o takiéy wierzetu y iedne słowká nie náydźieß: y iuż mu był Pan Bóg przed tym grzechy odpuścił/ y vsprawiedliwił go/ gdy ná głos Boży wyßedł z ziemie swéy/ wyßszy 15. y obiecał mu był Bóg/ że w nim máły bydź błogoſtawione wßyſtkie narody/ wyßszy 13. y 15. rzékł mu Bóg. Jam ieſt obrońcá twoy/ y zapłatá twoia wielka bárdzo. Toć tedy iuż ná ten czás był vsprawiedliwiony? Jákoż mu tedy wiárę tu przyczytano ku sprawiedliwości? Ták powiáda pismo S. iż kiedy ſtárému Abrahámowi Pan Bóg obiawiał rozmnożenie nasienia iáko gwiazdy ná niebie y piaſek w morzu/ tey obietnicy Abrahám vwierzył/ y dla tego poczytano mu te wiárę ku sprawiedliwości. A ták wiárą Abrahámową/ táka była iáka ieſt naßa Katolicka/ ktora wierzymy wßelkiemu słowu Bożemu. Táka wiárę Abrahámowe opiſuie Páwel S. do Rzymianów 4. ci. Vmocnił ſie Abraham wiárą oddawßy chwałę Bogu/ bedąc tego pewien/ iż cokolwiek Bog obiecał/ to mocen ieſt vczynić. A chociaż iuż przedtym te wiárę swoię pokazał Abrahám/ wßákże ná ten czás nawiecéy/ kiedy vwierzył/ iż w ſtaroſći swéy miał mieć ſyná/ choć ſie zdała rzecz

Nie ſámowiárą vſprawiedliwiony Abrahám.

9 *Weźmi iálowicę trzecioletnią.*] Był ten zwyczay v Zydów/ iż czyniąc przymierze/ zabili iákie bydle/ y rozłożyli ie po cześciách dwiema ſtronámi/ á chodząc miedzy nimi tákim ſie morderſtwem záklinali/ áby ták byli posiekani/ gdy by niezáchowali przymierza. Tegoż przykład ieſt v Hieremiaßa 34. ver: 18. Teodoret. in Hierem.

Obyczay przymierzá.

16 *A w czwartym pokoleniu.*] Od weßścia do Aegyptu: y ták Náason czwarty ieſt od Pháres/ ktory wßedł z oycem Judą do Aegyptu. Jáko długo lud Izraelſki mießkał w Aegyptćie/ czytay Exod: 12. ver: 40.

ROZDZ. XVI.

1 A Sárai tedy żóná Abrámowá nie rodziłá dzieci: ále máiąc niewolnicę Ægiptiánkę imieniem Agár/ 2 rzekłá mężowi swému: Oto zámknął mie PAN/ ábych nie rodziłá: Wmdź *do sługi moiéy ázali snadź wżdy z méy bede miáłá dziatki. A gdy ón przyzwolił ná prośbę iéy/ 3 wźiełá Agárę Ægiptiánkę sługę swą/ po dziesiąci lat iáko mieszkáć poczęli w źiemi Chánáneyskiéy/ y dáłá ią mężowi swému zá żónę. 4 Który wszedł do méy. Ale oná widząc że poczęła / wzgárdziłá pánią swoią. 5 Rzekłá Sárai do Abrámá. *Niesprawiedliwie czynisz przeciw mnie': iam dáłá sługę do łoná twégo/ która widząc że poczęłá/ gárdzi mną. niech rozsądzi PAN miedzy mną á tobą. 6 Któréy odpowiádáiąc Abram: oto/ prawi/ sługá twoiá w *ręku twoich iest/ czyń z nią iákoć sie podoba. A gdy ią trapiłá Sárai/ vciekłá. 7 A gdy ią *nalazł Anyół PANSKI w źrzódłá wody w pustyni/ które iest ná drodze Sur ná puszczy/ 8 rzekł do méy: Ágár sługo Sárái/ zkąd idźiesz? y dokąd idźiesz? Która odpowiedźiáłá: Od oblicza Sárái pánióy moiéy ia vciekam. 9 Rzekł iéy Anyoł PANSKI: Wróć sie do pániéy swéy/ á vkorz sie pod rękę iéy. 10 Rzekł: Mnożąc rozmnoże nasienie twe/ y nie bedźie zliczone przez mnostwo. 11 Potym rzekł: Otoś poczęłá/ y porodźisz synà: y názowiesz imie iego Jsmáel/ przeto iż vsłyszał PAN vtrapienie twoie. 12 Ten bedźie dźiki człowiek: ręce iego przeciwko wszytkim/ á ręce wszytkich przeciw iemu: á ná przeciwko wszytkiéy bráciéy swéy rozbiie namioty. 13 Nazwáłá imie PANA który mówił do niéy: Ty Boże *który's mie vyźrzał'. Rzekłá bowiem: Záiste tum widźiáłá tył widzącego mie. 14 Przetoż *názwáłá studnie one/ Studnia żywiącego y widzącego mnie. Tá iest miedzy Kades y Bárád. 15 Porodźiłá Agár Abrámowi synà: który názwał imie iego Jsmáél. 16 Ośmdźiesiąt y sześć lat miał Abram/ gdy mu Agár porodźiłá Jsmáelá.

Agár vćieka przed Sarą.

Byłá ná ten cás lat 76

**prosta H. Agár pogárdzá.*

Ismael ישמעאל *wysłuchánie Bożе. Hier.*

**z tego se Sárácéni.*

**mieszkał by dáie H.*

**widzący mię H.*

**Niży 24. 62.*

**Mam krzywdę od ćiebie. H.*

**w mocy twéy*

**porzuć ią*

Sará wźiąwszy Agar służebnicę dáłá ią Abrahámowi zá żónę.] Niegodźi sie mężowi własną żónę máiącemu/ dla żadnéy przyczyny/ insżéy żony przymowáć/ chociażby ona własna żoná ná to zezwoliłá/ y wolność dáłá. Bo to iest práwo Boże: Będą/ práwi/ dwoie w ćiele iednym/ nie troie ani czworo: którego práwa niemoże żaden moca y zwierzchność odmienić. Przeto wszytkie takie wielożeństwá/ cudzołożtwem Pismo S. zowie. Czemuż Patryárchowie wiele żon mieli? Jż tenże Bog/ który małżeństwo iednego z iedną vstáwił/ mógł sam pewnym osobom y to do czásu dla potrzeby rozmnożenia rodzáiu ludzkiego dozwolić/ iednemu mężowi/ żon wiele mieć: záczym też ten obyczay w one czásy/ miedzy ludźmi był vrość/ iż tego zá grzech niepoczytáli. Jáko S. Augu: mówi lib: 15. de Ciuit: c. 38. Lecz ten obyczay iuż był dawno przed Pánem Chrystusem vstał/ gdy ludzkie rozmnożenie świát nápełniło: który też práwie vmorzył Pan Chrystus zakonem świętym swoim/ gdy ono pierwsze w rzecz Bożkie postánowienie odnowił mówiąc: Mat: 19. Jż od początku to było/ iż iednego y iedną Bog stworzył/ y będą dwoie w iednym ciele. Tego práwá ani dla nieplodności/ ani dla chorobY/ ani dla żadnéy wymówki gwałćić człowiek nie ma. A ták wielka sie w tym niezbożność dzisieyszych nowowiernikow pokazáłá/ którzy puściwszy sie zakonu Chrystusowego/ chwytáią sie Zydowskich ábo rzeczy Tureckich obyczáiow/ ludźiom do wielożeństwá przykładem y náuką swoią haretycką wolność otwarzáiąc.

Czemu Pátryárchowie wielé żon mieli.

Wielożeństwo zákazáne.

ROZDZ. XVII.

1 A Czym gdy dźiewiącidźiesiąt y dźiewięci lat bydź począł/ vkazał mu sie PAN: y rzekł do niego: Jam Bóg wszechmogący: *chodź przedemną'/ á bądź doskonały. 2 A vczynie przymierze moie miedzy mną y tobą/ y rozmnoże cie zbytnie wielce. 3 Padł Abram pochylony ná oblicze. 4 Rzekł mu Bóg: Jam iest/ a przymierze moie z tobą/ y 5 będźiesz oycem wielu narodów. 6 A imie twoie nie bedźie dáley zwáné Abram: Ale będźiesz zwán Abrahám: bom cie oycem wielu narodów postánowił. 7 A vczynie/ że sie rozmnożysz bárzo wielce/ y rozkrzewie cie w narody/ y królowie z ciebie wyni-

Abram אברם *Oćiec wysoki. Hier. Abrahám* אברהם *Oćiec mnostwá. Hier. Eze: 44. c 20 Rom. 4. c. 17*

**żyto według woli moiéy. Hebr. Podług myśle. G.*

7 dą. ᵍ A postánowie vmowe miedzy mną á tobą / y miedzy nasieniem twym po tobie w narodźiéch ich / przymiérzem wiecznym : żebym był Bogiem twoim y nasienia twégo
8 po tobie. ʰ A dam tobie y nasieniu twemu ziemię pielgrzymowánia twé
B go / wszytkę ziemię Chánanéyską w osiádłość wieczną / y będę Bogiem
9 ich. ⁱ Rzékł zásię Bóg do Abráhámá: A ty tedy będźieś strzégł przymierza mego / y násienié twoie po to-
10 bie w narodźiéch swoich. ᵏ To iest ˡprzymiérze moie / które záchowacie miedzy mną á wámi y nasieniem twym po tobie : Obrzezány będźie z
11 was káżdy mężczyzná : ᵐ á obrzeżecie ciáło odrzézku wászego / áby było ná znák przymiérza miedzy mną y wámi.
12 ⁿ Dźiéciątko ośmi dni będźie obrzezano miedzy wámi / káżdy mężczyzná w narodźiech wászych : ták w domu vrodzony sługá iako y kupiony / bę-
13 dźie obrzezány / y którykolwiek nie iest z pokolenia wászego : ᵒ y będźie vmowá moiá ná ćiele wászym ná przymié-
14 rze wieczné. ᵖ Mężczyzná którego C odrzézku ciáło nie będźie obrzezáné / będźie wygładzona dusza oná z ludu swégo : iż przymiérze moie wzruszył.
15 ᵍ Rzékł też Bóg do Abráhámá: Sárái żonę twoię nie będźieś zwał Sárái
16 ále Sárą / ʳ y będę iéy błogosławił / y dam ci z niey synà / któremu błogosławić będę / y będźie w narody / y królowie ludów wymidą z niego.
17 ˢ Vpadł Abráhám ná oblicze swoie / y rośmiał sie mówiąc w sercu swoim: Co mniémasz że stoletniemu syn sie vródźi? y Sará w dziewięćdziesiąt lat poro-
18 dźi? ᵗ y rzékł do Bogá : O by Jsmáel żył przed tobą. ᵘ Rzékł Bóg do Abráhámá : ˣ Sará żoná twoiá vrodźi
19 tobie synà / y názowieß mnie iego Jsáák / y postánowię vmowę moie ię-
20 mu ná przymiérze wieczné / y nasieniu iego po nim. ʸ O Jsmáelá też wysłuchałem cię. Oto błogosławię mu / y
D rozmnożę y rozsiérzę go bárzo : dwánaście książąt zrodźi / y rozkrzewię go
21 w naród wielki. ᶻ Ale przymiérze moie vstáwię do Jsááká ᵃ którego tobie vrodźi Sará o tym czásie w roku
22 drugim. ᵇ A gdy sie dokonálá rzecz mówiącego z nim / wstąpił Bóg od
23 Abráhámá. ᶜ A wźiął Abráhám Jsmáelá synà swego / y wszytkie sługi vrodzone w domu iego : y wszytkie które był kupił / wszytkie mężczyzny ze wszech mężow domu swégo : y obrzezał ciáło odrzésku ich / záraz onégoż dniá ták mu był Bóg przykazał.
24 ᵈ Abráhámowi było dziewięćdziesiąt y dziewięć lat kiedy obrzezał ciáło odrzézku swégo. ᵉ A Jsmáel syn iego trzyna-
25 ście lat miał spełná czásu obrzezánia
26 swégo. ᶠ Tegoż dniá obrzezan iest Abráhám y Jsmáel syn iego. ᵍ y wszyscy
27 mężowie domu iego / ták w domu vrodzeni iáko y kupieni / y cudzoźiemcy pospołu obrzezáni są.

Abráhámowi Isáákà obiecuie.

ᵍ w którym teraz gościem.

Nie: 18. b 10. 21. a 22.

Dźie. 7. a 8.

Isáak wykłáda się śmiéch, Hier.

Iż iego ná rośkenié weselę przynioslo rodźicom.

ʰ to iest znák vmowy.

Iákoby rzékł, Nie rodźi się Christus z Isááká nie z Jsmáelá

Obrzezánié znák przymiérza

Rzym. 4. b 11 Leui. 12. a 3. Luc. 2. c. 22

Dla grzéchu dziedzictwo rodźonego.

Sárái שרי Kśiężná moiá. Hier.

Sárá שרה Kśiężná. Hie ią miáłá być krolową wszytkiego narodu Abráhámowego.

Obrzezánié co znáczyło.

Obrzezon z was będźie káżdy mężczyzná.] To obrzezánie było znákiem: Naprzód wiáry Abráhámowéy / ktorą vwierzył / iż Christus miał sie vrodźić z niego : Obrzeżećie powiádá / ciáło / áby było znákiem przymierza miedzy mną y miedzy wámi. Przymierze nawiętsé to było / iż Bóg Abráhámowi obiecał Messyaßa z iego nasienia. Dlategoż go Bóg od inßych ludźi tym znákiem odłączył / áby sie tá wiárá w prawdźiwego Boga y Messyaßa przyßłego záchowała w potomstwie iego. Nádto też obrzezánie było znákiem / iż przez tegoż Messyaßa miał być zgładzony grzéch pierworodny / ktory od pierwßégo oyca Adáma przez ćielesné rodzenie od rodźicow bierzemy / y ostátemy sie wßyscy z przyrodzenia synámi gniewu. Eph. 2. ver: 3. Którego grzéchu skutek nawięcéy sie w żądzach ćielesnych pokázuie. wßákże ktożkolwiek naporym był obrzezán / wßytkim takowym ten grzéch był odpuszczony. Nie żeby mocą onego obrzezánia / ále dla wiáry w tym obrzezániu wyrażony : bo káżdy przyimuiąc obrzezánie wyznawał / ábo sam ieśli był dorosły / ábo ieśli ieszcze dźiécię / przez

Chrześć ná mieyśce obrzezánia.

Moc Chrztu świętego.

kogo inßego / że przyimował takową wiárę taką to obrzezánie znaczyło / y zátym káżdy tá ki był od grzechu vsprawiedliwiony. Przeto Páwel S. zowie obrzezánie znákiem sprawiedliwości. Do Rzym: 4. A to obrzezánie było figurą Chrztu naßego chrześciáńskiego / ták to to wykłáda Páwel ś. do Koloßen: 2. ver. 11. W którym práwi / obrzezáni iesteście / obrzezániem nie ręką vczynionym / gdyście zewlekli ciáło ćielesné / ale w obrzezániu Christusowym pogrzebieni z nim we chrzćie. Tu zowie Chrześć obrzezániem Christusowym / dlatoże mie figurálné / rzeczy figurowáney. Zkąd sie znáczy / iż ná mieysce obrzezánia Pan Christus chrześć postanowił. wßákże więtßa iest moc chrztu / niż obrzezánia. Bo chrześć mocyłko iest znákiem téy łáski Bożey / ále ta rzecz sáma w cłowieku rodźi / ták instrument ná to od Boga obrány / y przeto zowie ią Pan Christus odrodźeniem / Jan 3. á Páwel S. umierácia y zmartwychwstániem / iż grzech záraz vmarza / á dußę łáską Bożą ożywia / do Rzym: 6. ver: 4. do Kolo: 2. ver. 12.

14 *Będźie wygładzoná dußá iego.*] Jáko

zakon opowiádał/ że zginąć miáło dźiéćiątko z ludu Zydowskiego/ ieśliby dmá ośmego nie było obrzezáne. Ták w nowym zakonie/ dźiéćiątko ieśli go łáska chrztu S. przez Chrystusá nie spomoże/ zginie z ludu chrześciáńskiego/ iáko Pan powiedźiał w Janá 3. Augustyn ży pognost: lib: 5.

ROZDZ. XVIII.

1 A Ukazał mu sie PAN w dolinie Mámbre siedzącemu we drzwiách namiotu swégo w sámo gorąco dniowé. 2 C A gdy podniósł oczy swé/ ukazáli mu sie trzéy mężowie stoiący blisko niego: które wyrzawszy wybieżał przeciwko im ze drzwi namiotu/ y pokłonił sie do ziemie. 3 I rzékł: Pánie ieślim nálazł łáskę w oczách twoich/ nie miiay sługi twego: 4 ále przyniosę troszkę wody/ á umyyćie nogi wáse/ y odpoczyńćie pod drzewem: 5 y przyniosę kęs chlebá/ y posilićie serce wáse/ potym póydźiećie: dla tegośćie bowiem zstąpili do sługi swégo. A oni rzékli: uczyń iákoś rzékł. 6 Pośpieszył sie Abráhám w namiot do Sary y rzékł iey: Spieš sie/ trzy miárki świátłey mąki rozczyń/ á náczyń podpłomyków. 7 B Sam też do bydłá pobieżał/ y wźiął ztámtąd ciele młodźúrchné y wyborné/ y dał pácholęciu: który pośpieszył y uwárzył ie. 8 Wźiął też másłá y mleká y ciele które był uwárzył/ y położył przed nimi: á sam stał wedle nich pod drzewem. 9 A gdy sie náiedli/ rzékli do niego: Gdźie iest Sará żóná twoiá? on odpowiedźiał: Oto w namiećie iest. 10 Któremu rzékł/ wrácáiąc sie przyźdę do ciebie o tym czásie dáli Bóg zdrowié/ á Sará żóná twoiá będźie synà miáłá. Co usłyszawszy Sárá/ rośmiałá sie zá drzwiámi namiotu. 11 A byli oboie stárzy y zeszłego wieku/ y uż były ustáły Sarze białogłowskié rzeczy/ 12 która rośmiałá sie potáiemnie mówiąc: Gdym sie uż zstárzałá y pan móy iest stáry/ rozstoszy pátrzyć będę? 13 I rzékł PAN do Abráhámá: Czemu sie rośmiałá Sará mówiąc: Izaż prawdźiwie porodzę bábą będąc? 14 Izali Bogu iest co trudnégo? iáko sie rzekło/ wrócę sie do ciebie o tymże czásie/ dali Bóg zdrowié/ y będźie miáłá Sará synà. 15 Záprzáłá Sará mówiąc: Nie śmiałám sie: boiáźnią przestráżoná. A Pan: Nie iest/ práwi/ták: áleś sie śmiałá. 16 Gdy tedy wstáli z onąd mężowie/ obrócili oczy ku Sodomie/ á Abráhám szedł wespół prowádząc ie. 17 I rzékł PAN: Izali mogę zátáić przed Abráhámem co czynię: 18 ponieważ on ma bydź w lud wielki/ y śiły mocnéy/ y BLOGOSLAWIONE BYDZ MAIĄ w nim wszytkié narody ziemie? 19 Wiem bowiem iż rostáże synóm swoim y domowi swému po sobie/ áby strzegli drógi PANSKIEY/ y czynili sąd y spráwiedliwość: áby przywiódł PAN dla Abráhámá wszytko co mówił do niego. 20 Rzékł tedy PAN: Krzyk Sodomy y Gomorry rozmnożył sie/ y grzech ich zbytnie ociężał. 21 Zstąpię y oglądam ieśliż krzyk który mie doszedł skutkiem wypełnili/ czyli nie ták iest/ ábym wiedźiał. 22 I obrócili sie z onąd y poszli do Sodomy: Lecz Abráhám ieszcze stał przed PANEM. 23 I przystąpiwszy sie rzékł: Izali zátráciš spráwiedliwégo z niezbożnym? 24 Jeśliż będźie pięćdźiesiąt spráwiedliwych w mieśćie/ zginąż społem? y nie przepuśćiš mieyscu onému dla pięćiędźiesiąt spráwiedliwych/ ieśliż będą w nim? 25 Niech to dáleko będźie od ciebie/ ábyś te rzecz uczynić miał/ y zábił spráwiedliwégo z niezbożnym/ á żeby był spráwiedliwy iáko y niezbożny/ nie twoiá to: który sądźiš wszytkę ziemię/ żadną miárą nie uczyniš sądu tego. 26 D I rzékł PAN do niego: Jeśli nayde w Sodomie pięćdźiesiąt spráwiedliwych w sánym mieśćie/ odpuszcę wszytkiemu mieyscu dla nich. 27 A odpowiádáiąc Abráhám rzékł: Jżem raz począł/ będę mówił do PANA mégo/ ácz em proch y popiół. 28 A ieśliby mniéy pięćią było spráwiedliwych/ niż pięćdźiesiąt: czy zátráciš dla czterdźiestu y pięći wszytko miásto? I rzékł: Nie zátrácę/ ieśli tám naydę czterdźiestu pięći.

Abram trzech Anyołów w dóm przyymuie.

Zyd. 13. a 2.

wpołudnie.

ieśliż ná mię łáskaw.

Wyśiey 17. c 19. Niéry 1. a 1. Rzim. 9. b 9.

Oblicznia mułsáká Smićie sie Sará.

CHRIStus Wyśiéy 12. a 3. Niéry 32. d 17.

to iest przez narodzenie iego Chrystusá.

nád Abrahámem. H.

Oznáymuie że mu zá gubienie Sodomy. Mówi Bóg obyczáiem ludzkim, bo od wiekow wszytko wie.

niech to nie będźie w ciebie. Izali sędźia wszytkiey ziemie nie uczyni sądu? H. to iest spráwiedliwości.

Modlitwá Abrámowá za Sodoma pilna.

29 ᵍ Rzékł ieszcze do niego. A ieśli sie tám náydą cztérdźieśći/ co vczyniß? Odpowiedźiał: nie zátrácę dla cztérdźiestu. 30 ᵍ Rzékł: Nie gnieway sie PANIE proßę/ ieśli przemówie. A ieśli sie tám naydą trzydźieści? Odpowiedźiał: Nie vczynię/ ieśli tám nayde trzydźiestu. 31 ᵍ Rzékł: Gdyżem raz począł/bede mówił do Páná mégo: A ieśli sie tám naydą dwádźieśćiá: Odpowiedźiał: Nie zátrácę dla dwudźiestu. 32 ᵍ Proßę/rzékł/ nie gnieway sie PANIE/ ieśli ießcze raz przerzeke: A ieśli sie tám naydą dźieśieć? Odpowiedźiał: Nie zátrácę dla dźieśiąci. 33 ᵍ A poßédł PAN iáko przestał mówić do Abrahámá: á on sie też wrócił ná mieysce swoie.

Bogá w Tróycy iedynego Abram we trzech Anyołách pozuał.

2 *Vkazáli sie mu trzey mężowie.*] Obacz y tu w osobách tych trzech mężów/ ábo raczéy Anyołów táiemnice przenáświetßéy Troyce. Bo naprzód powiada/ ver: 1. vkazał sie mu Pan. Zowie go też po Zydowsku נהוה, y Adonai, które są imiona Boże. A wnetże wykładaiąc co to za Pan: vkazáli sie mu/ práwi/ trzey mężowie A tak on Bóg ktory wyssßéy mówił o sobie iáko o wielu personách Genes: 1. y 6. tu pokazał/ iż tych person w boztwie/ tylko trzy/ y nigdy sie w wietßéy liczbie osób nie vkazał/ tylko we trzech/ iż niemáß wiecéy Boskich person tylko trzy. A ieśli rzeczeß iż tych trzech pismo S. zowie Anyoły/ á tak nie były Persony Bozkie? Tak maß wiedzieć/ iż ie pismo zowie Iehouah y Adonai, ábo Pánem/ iáko sie tuż powiedźiało: Zowie ie też Anyoły Gen: 19. y do Zydow 13. Náostátek zowie ie mężámi. A tak według pisma prawdźiwie y Bogiem były y Anyołami/ mężam też były dla postáci cżłowieczéy/ w ktorey sie vkazáli. Spytaß? Jáko mogli bydź y Bogiem y Anyoły? Takie wiedź iż żaden nigdy śmiertelny człowiek nie widział Boga w istności iego/ ale tylko w stworzeniu iakim/ iáko w ogniu ábo w obłoku. A nacześćiey widźiány y słyßány iest Bóg w osobie Anyelskiey: bo y zakon dawał w osobie Anyelskiey/ iáko Stephan S. powiada w Dźiełách 7. ver: 30. y Páwel S. do Galat: 3. A widy Anyoł mówił Exod: 20. Jam iest Pan Bóg twóy ꝛć. Nawiął Pan Bóg podczás przez iednego Anyołá iáko do oney Agar wyssßéy 16. podczás we dwu Anyołách/ iáko do Lota/ podczás we trzech iáko tu do Abrahámá/ y nigdy sie w wietßéy liczbie Anyołów nie vkazał/ tylko we trzech/ iż niemáß wiecéy personach bozkich/ ieno trzy. Jáko tedy był Bóg w tych Anyołách? Nie był iáko by tylko w postách/ boćby ták nie byli Bogiē. Ani też iáko bywał w Prozokách y Apostołách: Bo Prozokow ani Apostołow nie zowie Iehouah, iáko tych Anyołow tu zowie: A ták iż náczéy był Bóg w onych Anyołách/ osobnym dáleko obyczáiem/ to iest/ iż Bóg ták obcenie y przytomnie był złączony z nimi/ że słußnie są nazwani Bogiem. Jákie złączenie on sam wie y vmie/ choć my tego wymówić niemożemy: gdyż y Anyeli mówią przez ludźie/ y przez Oblice Num: 22. ver: 30. Chociaż my tē nie rozumiémy. Wßákże Abrahám máiąc duchá prorockiego/ chociaż ich podobno zrázu był nie poznał/ ále gdy vsłyßał przepowiedzenie o porodzeniu Sary/ o wywrócéniu Sodomy/ poznał iż Bóg był w onych trzech Anyołách/ y przeto do niego iáko do sędźiego wßystkiego świátá mówi ver: 25. Dlátegoć y na piérwßym przywitániu/ ták sie Pan Bóg Abrahámowi stáwił/ że on trzech widząc/ przedsie iáko z iednym mówił/ mowiąc: Panie ieślim náłazł łáskę w oczu twoich/ nie mijay sługi swego/ y ták vstáwicznie mówił/ podczás iáko do iednego/ podczás iáko do wielu. A ták słußnie Augustyn S. lib. 2. de Trinit: cap: 11. że á trzey mężowie/ ktorzy sie Abrahámowi vkazáli/ známionowáli trzy osoby/ á iedne istność y nátúre Troyce przenáświetßéy. Tóż y inni Doktorowie Grécey y Łácińscy rozumieią. Zkąd wrosła oná pospolita mowá: Trzech widźiał/ á iednému sie kłániał.

Bóg iáko był w Anyołách.

Bóg iáko widziani

ROZDZ. XIX.

1 Przyßli dwá Anyołowie do Sodomy w wieczór/ y gdy Lot siedźiał w Bromie mieyskiey. 2 Który vźrzawßy ie/ wstał/ y ßiedł przeciwko nim: y pokłonił sie twarzą do ziemie/ ᵍ y rzékł: Proßę Pánowie/ wstąpćie do domu ᵍ páchołecią wáßeg/ ᵍ zostańcie w nim ᵍ. vmyycie nogi swoie/ á ráno póydźiećie w dróge wáßę. A oni odpowiedźieli. By namniey/ ále ná vlicy zostániemy. 3 ᵍ Przymusił ich bárzo áby stáneli v niego: á gdy weßli do domu ieg/ spráwił vczte y nápiékł chlebá przaśnego y iedli. 4 ᵍ Ale piérwéy niż poßli spáć/ ludźie z miástá obstąpili dóm/ od chłopiecią áż do stárego/ wßytek lud pospolu. 5 ᵍ Záwołáli Lotá y rzekli mu: Gdźie są mężowie ktorzy weßli do cibie w nocy? wywiedź ie tu/ ábychmy ie ᵍ poználi. 6 ᵍ Wyßedßy do nich Lot/ zámknąwßy dźwi zá sobą y rzékł: 7 ᵍ Nie czyńćie/ proßę/ bráćia moi/ nie czyńćie téy złości. 8 ᵍ Mam dwie córce ktore ießcze nie poznáły mężá: wywiodę ie do was/ á czyńćie z nimi iáko sie wam podoba/ byleśćie iedno mężóm tym nic złego nie czynili/ bo * weßli pod cieniem dáchu mégo. 9 ᵍ A oni rzekli: Pódźże tám. Záśie rzekli: Przyßedłeś tu iáko przychodzień/ ᵍ czyli ábyś sądźił

Zyd: 13. 22.

Lot we dwu Anyołách Bogá przyymuie.

ᵍ to iest, sługi á przemczay ie go. H.

Sprosność Sodomczyków.

ᵍ to iest, grzech Sodomski popełnili.

ᵍ dla tego, H.

ᵍ nie ábyś rząd záwrácał.

ᵃ2. Pet. 2. b 8.

sądził? ᵃ ciebie tedy samego bárzíéy niżli ie dzieczyć będźiemy. ℟ czynili gwałt Lotowi bárzo ciężko: y iuż
10 blizu było że dźwi wyłomili. ᵇ A oto wyciągnęli ręke mężowie y wwiedli Lotá w dóm do śiebie/ y zámknęli
11 dźwi: ᶜ A oné ktoźy przed domem były li/ ᵈ pozárażáli ślepotą od nayműieyszęg áż do nawiersżego/ ták iż dźwi náleść
12 nie mogli. ᵉ ℟ rzekli do Lotá: Maß tu kogo z swoich? źięciá ábo syny á
C 13 bo córki/ wszytkie ktoźy są twoi wyprowadź z miástá tego: ᶠ zgłádźiemy bowiem to mieysce/ przeto iż przemógł krzyk ich przed PANEM/ który nas posłał ábysmy ie wytrácili.
14 ᵍ Wyszedszy tedy Lot/ mówił do źięćiów swoich/ ktoźy mieli poiąć córki
15 iego/ y rzekł: Wstańcie/ wyndźcie z mieyscá tego: bo zátráci Pan miáśto to. ℟ zdał sie im iákoby żártem mówił. ᵍ A gdy było ráno przymuszáli go Anyołowie mówiąc. Wstań/ weźmi żónę twoię y dwie córce które
Bóg wyniódł Lotá z Sodomy. maß/ ábyś y ty pospołu nie zginął we złości miástá. ᵍ A gdy sie on ociągał/ wzięli ręke iego y ręke żóny iego y
ʰiż sie Bóg nád nim zmiłował ⁱ Mądr. 10. 26. ᵏ zdrowie swóie. dwu córek iego/ przeto ʰiż mu PAN folgował. ᵍ ℟ wywiedli go/ y postáwili przed miástem: y tám mówili do niego/ mówiąc: Záchowáy ᵏ duszę twoię: nie oglądáy sie ná zad/ áni postáwáy we wszytkiéy w okół kráinie: ále ná górze záchowáy sie/ bys y
ˡ ábo Pánowie moi. H. 18 D ty pospołu nie zginął. ᵍ ℟ rzekł Lot do nich: Proszę Pánie mój/ ᵍ ponieważ nálazł sługá twóy łáskę przed tobą/ á wielbiłeś miłosierdźie twoie które ześ mi uczynił ześmną/ ábyś záchował duszę moię: y ná górze nie mogę
Dáiało sie to po rozdźieleniu ięzyków Roku 51. od początku świátá lat 2048. 19 20 bydź záchowány/ by mie snadź nie záchwyciło złe y nie vmárł. ᵍ Jest miásto tu blisko do którego mogę
Miásto Segór zá modlitwą Lotá záchowáne. 21 22 E vćiec/ málé/ á będę w nim záchowan: ázaż nie máłe iest? á będźie żywá dusza moiá. ᵍ ℟ rzekł do niego: Oto y w tym przyiąłem prośbę twoię/ ábych nie wywrócił miástá o którés mówił.
Segor ábo Zoar צוער Máłutkie które pierwéy 23 ᵍ Spiesz że sie/ á záchowáy sie tám: bo niebędę mógł nic vczynić áż tám wnidźieß: Dla tegoż przezwáné iest imię miástu onému Segor. ᵍ Słońce wzeszło ná źiemie/ á Lot wszedł do
Tr. 6yce S. záśmnicá. 24 Segorá. ᵍ Tedy PAN dźdźył ná Sodome y Gomorre śiárkę y ogniem
25 od PANA z niebá. ᵍ ℟ wywrócił miástá té/ y wszytkę w okół kráinę/ wszytkie obywátele miast y wszytko
26 co sie zieleni ná źiemi. ᵍ A obeyrzáwszy sie żoná iego ᵐ názad/ obrocona iest w słup soli. ᵍ Abrahám lepak
27 wstawszy ráno/ gdźie pierwéy stał z PANEM/ ᵍ poyrzał ná Sodome y Gomorre/ y ná wszytkę źiemie onéy ⁿ kráiny/ y wyźrzał wzgore lecący
28 pęrz z źiemie/ iáko dym z pieca. ᵍ Gdy bowiem wywracał Bóg miástá onéy
29 kráiny/ wspómniawszy ná Abrahámá/ wybáwił Lotá z wywrócenia miast w których mießkał. ᵍ ℟ wyszedł Lot z Segorá/ y mießkał ná
30 górze/ y dwie córce iego z nim (bał sie bowiem mießkáć w Segorze) y mießkał w iáskini sam/ y dwie córce iego z nim. ᵍ ℟ rzekłá stárßa do
31 młodßéy: Oćiec náß stáry iest/ á żaden z mężczyzny nie został ná źiemi któryby mógł wnisć do nas według
Lot z pią ćiáństwá córki iego z słupstwá grzéßa. 32 obyczáiu wßytkiéy źiemie. ᵍ Pódź vpóymy go winem y śpimy z nim/ ábysmy mogły záchować nasienie
33 z oycá nászego. ᵍ Dáły tedy oycu swému pić winá onéy nocy: y weszłá stárßa/ y spáłá z oycem: á on nie
34 czuł/ áni kiedy sie vkłádłá córká/ áni kiedy wstáłá. ᵍ Drugiego też dniá rzekłá stárßa do młodßéy: otóm
G wczorá spáłá z oycem moim: daymyß mu pić winá y téy nocy/ y będźieß spáłá z nim/ ábysmy záchowáły
35 nasienie z oycá nászego. ᵍ ℟ dáły tákże onéy nocy oycu swému pić wino: y wszedßy młodßa córká spáłá z nim:
36 Lecz áni tedy poczuł kiedy z nim spáłá/ ábo kiedy wstáłá. ᵍ Poczęły tedy
37 dwie córce Lotowe z oycá swégo. ᵍ ℟ porodźiłá stárßa synā/ y názwáłá imie iego Moáb/ ten iest oycem Moábitów/ áż do dźisieyßego dniá.
Moáb ממו to iest z oycá. 38 ᵍ Młodßa też porodźiłá synā/ y názwáłá imie iego Ammon (to iest syn ludu mego) ten iest ociec Ammonitów áż podźiś dźień.
Ammon Ben-ammi. H. syn ludu mego

Zwano Balsamum Wyssży 14. Deut. 29. d 23. Isa. 13. d 19. Ier. 50. f 40. Ezech. 16. f 48. Luc. 17. f 29. Iudæ. 1. c 7. ᵐ w słupie H. ᵍ zá nim. H. Żoná Lotowá w słup soli Luc. 17. g 33. Wyssży 18. c 3. ⁿ równiny. H. Dla Abrahámá záchowány Lot: pámięć iáko wielkie zasługi y modlitwy świętych.

Tedy Pan dźdźył ná Sodomę śiárkę y ogniem od Páná z niebá.] To iest Bóg Syn od Boga Oycá/ od którego iáko ma istność/ ták y moc czynienia każdey rzeczy: Bo iáko sam powiedział v Janá 5. w 5. Niemoże syn sam z siebie nic czynić/ iedno co wyźrzy oycá

czynącego/

czyniącego: Bo cokolwiek on czyni/ to też syn takież czyni. Ták to mieyſce o Troycy S. ſtarzy Doktorowie/ Iuſtinus Martyr, Tertullianus, Cyprianus, Irenæus, Epiphanius, Euzebius, Hilarius, Cyrillus, y concilium Syrmieńſkie wykładáią, zkąd ſie pokázuie/ że to nie ieſt proſty Hebraiſmus, to ieſt/ obyczay mowy Zebreyſkiey. Ale ſą ma w ſobie táiemnice/ y ieſt to mieyſce onému podobne: Rzekł Pan Pánu memu/ vśiądź ná prawicy moiéy Pſal: 109. 1. A tu obacz/ iż w mowie Żydowſkiey ſą ſłowá ták/ ktore ſie zdádzą dla ozdoby ięzyká bydź wynáleźione/ gdyż y táiemnice wielkie záwyká: ktorych chociáż człowiek pospolity nie rozumieá/ wſáką to Prorocy świeći od Bogá oświecen dobrze rozumieli/ iákoś miał Gen: 1. ver: 26. y 18. ver: 2. y Pſalm: 2 ver: 7. y indzie.

Słowá Żydowſkie máią wielkie táiemnice.

Żoná Lotowá 26 *Obrócona ieſt w ſłup ſoli,*] Dobrze wſpomina Pan Chriſtus v Łuk: 17. Pámiętayćie przed/ ná żonę Lotową. Jákoby vkázuiąc/ iż ſie to oſtáło ná wieczny przykład tym wſzyſtkim/ ktorzy drogami Bożemi chodzić poczęli/ áby názad nie pátrzáć/ ſili do końcá chcieli bydź zbáwieni. Przeto ſie tá żona obrácáłá

nie w co inſzego/ iedno w ſol/ iż pámiętáiąc ná to/ wielkiey ſie ztąd mądrości vczyć możemy. Auguſt: Ciuit: Dei lib: 16. cap: 30.

25 *Y wynrócił miáſtá te, y wſzytkę wſkoł kráinę.*] Ten był od ſtworzenia świátá trzeći przykład ſprawiedliwości/ y pomſty Bożéy nád grzéchami ludzkimi. Pierwſze było wypędzenie z ráiu: Drugi potop: A to trzeći ogień/ ktorym oná kráina Sodomſka zgorzáłá/ dla grzéchu bárzdźwiego Sodomſkiego.

32 *Pácż vpóymy go winem, y ſpiymy s nim.*] Auguſtin S. lib: 22. contra Fauſt: c. 42. piſze: zgrzeſzył Lot pijaſtwem/ zgrzeſzyły y corki iego ciężko/ brzydką nieczyſtością/ iż przeſtąpiły prawo Bożkie przyrodzone/ ktore tego broni. Ani ich to wymowić może chociá dobrym vmyſłem dla potomſtwa tylko vczynity/ ponieważ ſam vczynek grzéchem ieſt od Boga zákázanym. A przeto piſmo ten grzéch przekłáda/ nie dla náśládowánia/ ále dla przeſtrogi y wiárowánia. Ponieważ záwżdy niebeſpieczne ieſt oſobne z niewiáſtámi/ chociá y krewnémi/ przebywánie.

Gręch Lotá y córek iego.

ROZDZ. XX.

1 A Vściwſzy ſie z támtąd Abráhám do ziemie południowéy/ mieſzkał miedzy Kades y Sur/ y był gośćiem w Geraris.

Abráhámo wi Abimelech żonę mięta wrata.

C 10 11

2 ᵛ Powiádał o Sarze żenie ſwoiéy: ſiostrą moią ieſt. Poſłał tedy Abimelech król Gerary y wziął ią. 3 ᵛ Ale przyſzedł Bog do Abimelechá przez ſen w nocy/ y rzekł mu: Oto vmrzeſz dla niewiáſty ktorąś wźiął: ma bowiem mężá. 4 ᵛ A Abimelech nie dotknął ſie iéy był y rzekł: Pánie/ izaż lud nieświadczący y niewinny zábiiesz? 5 ᵛ Zaż mi ſam nie mówił: ſiostrá moiá ieſt/ y ſámá mówiłá: brát móy ieſt? W proſtości ſercá mego y czyſtości rąk moich vczyniłem to. 6 ᵛ A rzekł do niego Bog: A ia wiem żeś proſtym ſercem vczynił: y dla tegom cie ſtrzegł/ ábyś nie zgrzeſzył przeciwko mnie/ y niedopuściłem ábyś ſie iéy tykał. 7 ᵛ Teraz tedy wroć żonę mężowi iéy/ bo Prorokiem ieſt: y będzie ſie modlił zá cie/ y żyw będzieſz: ále gdźie nie będzieſz chciał wrócić/ wiedz iż śmiercią ᵍ vmrzeſz ty y wſzytko co twego ieſt. 8 ᵛ A wnetże wſtawſzy w nocy Abimelech/ zeszwał wſzytkie ſługi ſwoie: y powiedźiał te wſzytkie rzeczy w vſzy ich/ y polękáli ſie wſzyſcy mężowie bárzo. 9 ᵛ A wezwał też Abimelech Abráhámá/ y rzekł mu: Coś nam vczynił? cośmy zgrzeſzyli przeciw tobie/ iżeś przywiódł ná mie y ná króleſtwo moie grzéch wielki? Czegoś czynić nie miał/ vczyniłeś nam. 10 ᵛ A powtore vſtárzáiąc ſie rzekł: Cożeś vpátrował żebyś to vczynił? 11 ᵛ Odpowiedźiał Abráhám: Myślilem ſobie mówiąc: Podobno niemáſz boiáźni Bożéy ná tym mieyſcu/ y zábiią mie dla żony moiéy: 12 ᵛ á też y prawdźiwie ſiostrą moią ieſt: córką oycá mégo/ ácz nie córką mátki moiéy/ y poiąłem ią zá żonę. 13 ᵛ Ale gdy mie ᵍ Bog wywiódł z domu oycá mego/ rzekłem do niéy: To miłoſierdźie vczyniſz zemną: Ná káżdym mieyſcu do ktorego przyidźiemy powieſz żem brátem twoim. 14 ᵛ Nábrał tedy Abimelech owiec y wołow y ſług y ſłużebnic/ y dał Abráhámowi: y wrocił mu Sarę żonę iego. 15 ᵛ A rzekł: Ziemiá przed wámi ieſt/ gdźiec ſie kolwiek podoba/ mieſzkay. 16 ᵛ A Sarze powiedźiał: Oto tyſiąc śrebnikow dałem brátu twemu/ to będźieſz miáłá ʰ ná zaſłonę oczu przed wſzytkimi ktorzy ſą z tobą/ y gdźiekolwiek póydźieſz: á pámiętay że cie dośćo. 17 ᵛ Zá modlitwą iednák Abráhámową vzdrowił Bog Abimelechá y żonę y ſłużebnice iego/ y porodźiły: 18 ᵛ zawárł był bowiem PAN káżdy żywot domu Abimelechowego/ dla Sary żony Abráhámowéy.

Wyſzéy 12. c. 13. Niż: 21. c. 23

ᵍ *Bogowie wywiedli. H.*

ʰ *To ieſt, ná obronę wſtydu żeńſkie odźiał niewinność.*

ᵍ *Pewnie vmrzeſz, Hebr.*

Prorok co znáczy.

7 *Iż Prorokiem iest.*] Napierwszy Abrá-
hám w pismie ś. iest mianowány Prorokiem/
ktore imie/rozmaite w pismie S. rzeczy znáczy:
Naprzod to imie prorok/znaczy tego/ktory ta-
iemnice Bożey rzeczy przyszłe wie/ iako to był
Abraham. 2. Prorokować/ znáczy też śpie-
wać y chwalić Bogá osobna muzyką/iako iest
1. Paralip: 25. y o Saulu 1. Król: 10. 3. Zowią
też prorokámi/Poety swoie pogáńskie/iako Pá-
wel S. pisze do Tytusá 1. 4. Podczás proro-
kowániem zowią gdy kto odeydzie od rozu-
mu/iako o Saulu mówi 1. Król: 18. 5. Także y
cudá prorocrwem zowie / Eccles: 48. napisano
iż ciało Elizeuszowe prorokowało/gdy vmar-
łego wskrzésiło. 6. Náostatek y to proroc-
twem pismo S. zowie/ wykládánie y przepo-
wiedánie rzeczy bożkich y trudnych/ o czym
Páwel S. w 1. do Kor: 14. takim Prorokiem
był y Aaron/Exod: 7.

Sará iáko siostrá była Abrahámowa.

12 *Prawdźiwie iest siostrá moiá.*] Nie
rzekł tego Abrahám áby twierdził / iż Sará
żona tego/ miała bydź rodzona siostrá iemu:
Ale áby wkazał że prawde powiedział/zowiąc
ią siostrą swoią/ gdyż y na on czás zwyczay
ten był/ zwáć siostrámi y brácią / nietylko ro-
dzone ale też y stryieczne y wnieczne krewné.
A gdy przydaie mówiąc/córká oycá mego/ale
nie matki moiey : tak sie rozumieć ma/ iż wszy-
scy którzy byli z fámilucy Thare/zwáli go oy-
cem/á sámi między sobą zwali sie brácią y sio-
strám. A tak była Sará Abrahámowi sio-
strą tylko stryieczną. Chrysost. Hom. 45. in
Genesim.

12 *Oto tysiąc srebrników.*] Srebrnik
v Zydów iedney ceny y wagi był iáko y stater
y syclus/ to iest/ ważył czterzy drachmy Attic-
skie abo Greckie. A drachma ważyła pulpie-
tá grosza/ iáko y Denarius. Didrachma lepak
dziewięć groszy / iáko v nas ort talerá. Stater
zásie y syclus y srebrnik/ dwie Didrachme/ to
iest/ ośmnaśćie groszy/ iáko v nas pul talera.
A tak ten dar tysiąc srebrników/ ktory dał Abi-
melech Sarze / był iákoby pięć set talerów.
Iosephus lib: 3. Antiq. cap: 9. wszákże też dru-
dzy rozumieią/iż te srebanki/ktorych Zydowie
a zwłaszcza poslednieyszych czásow używáli /
ważyły tylko dwie drachme Greckie / y tákie
máły bydź srebanki / zá które przedány iest
Pan Chrystus. Rudæus lib: 5. de Asse.

ROZDZ. XXI.

1 PAN nawie-
A dźił Sarę / iáko
był obiecał/y wy-
pełnił co powie-
dźiał. 2 A począ-
łá y wrodźiłá syná
w stárości swo-
iey/ czásu/ ktory iey był Bóg przepo-
wiedźiał. 3 A názwał Abrahám imie
syná swego/ktorego mu zrodźiłá Sa-
rá/Jsáák: 4 y obrzezał go dniá ósmé-
go / iáko mu Bóg przykazał / 5 gdy
mu było sto lat: w tym wieku oyco-
wskim národził sie Jsáák. 6 A rzekłá
Sará : śmiech mi vczynił Bóg :
ktokolwiek vsłyszy/ pomoże mi śmié-
chu. 7 A zásie rzekłá : Ktoby 'wie-
rzył że Abrahám vsłyszéć miał/ iż
Sará pierśiámi karmi syná/ ktorego
mu iuż stáremu vrodźiłá? 8 Rosło
tedy dźiećie/y odchowáne iest/y vczy-
nił Abrahám wielką vczte w dzień
odchowánia iego. 9 A gdy vyrzałá
Sará syná Agáry Ægiptiánki/ 'grá-
iącego' z Jsáákiem synem swoim/
rzekłá do Abrahámá: 10 'Wyrzuć te
niewolnicę y syná iey: nie będźie bo-
wiem dziedźicem syn niewolnice z sy-
nem moim Jsáákiem. 11 Przykro to
przyiął Abrahám dla syná swego.
12 'Ktoremu rzekł Bóg: Niechći sie
nie zda ostro o dźiećiećiu y o niewol-
nicy twoiey: we wszytkim cockol-
wiek rzecze Sará/ słuchay głosu iey:
Bo w Jsááku będźieć názwáne na-
sienie. 13 'Alec y syná niewolnice ro-
zmnoże w naród wielki / ponieważ
nasieniem twoim iest. 14 'Wstał tedy
Abrahám ráno / y wźiąwszy chleb/ y
bukłak wody/ włożył ná plecy iey/ y
oddał iey dźiećie y odprawił ią. ktora
poszedszy błądźiłá w puszczy Bersá-
bee. 15 A gdy nie ostáło wody w bu-
kłaku / porzućiłá dźiećie pod iednym
z drzew ktore tám były/ 16 y odeszłá y
vsiádłá przećiw niemu z dáleká ile
łuk zástrzelić może / rzekłá bowiem :
Nie będę pátrzyłá ná vmiéráiącé
dźiećie : a siedząc ná przećiwko po-
dniosłá głos swóy y płákálá. 17 A wy-
słuchał Bóg głos dźiećcoy. A zawo-
łał Anyół Boży Agáry z niebá/mó-
wiąc: Co czynisz Agár? nie bóy sie:
wysłuchał bowiem Bóg głos dźiećc-
cy z mieysca ná którym iest. 18 'Wstań/
weźmi dźiećie/ á vymi ie zá rękę iego:
Bo w naród wielki rozmnoże go. 19 A
otworzył Bóg oczy iey : ktora vyrza-
wszy studnie wody / szłá y napełniłá
bukłak / y dálá pić dźiećieciu. 20 'y
był z nim : który vrósł y mieszkał ná
puszczy / y ostał sie z młodości strzel-
cem. 21 A mieszkał w puszczy Pharan /
y wźięłá mu mátká iego żonę z ziemie
Ægiptskiey. 22 Tegoż czásu rzekł A-
bimelech y Phikol Hetman woyská
iego do Abrahámá: Bóg z tobą iest
we wszytkim co czynisz. 23 A ták przy-

Rzym: 9. b 7. Zyd: 11. d 18.

Abram my ści. ij Agár z Jsmáelē.

a Syd: 21. H. b H.

c Gal: 4. d 10

d y był Bóg z nim, H.

Przymierzé Abrahámá z Abimelechem. Wyssey 20. d 13.

ześ przez Bogá / że mi nie będźieß szkodźił / áni potomnym moim / áni pokoleniu memu: ále według miłosierdźia ᵗktorémci vczynił / vczyniß mnie / y ziemi w ktorey ześ przebywał przychodniem. ᵖ R rzékł Abráhám: Ja przysięgę. ᵖ R strofował Abimelechá o studnią wody ktorą gwałtem odieli byli słudzy iego. ᵖ R odpowiedźiał Abimelech: Niewiedźiałem ktoby to vczynił: náwet y tyś mi nie oznaymił / y tam nie słyßał o tym dopiéro dźiś. ᵖ Nábrał tedy Abráhám owiec y wołów y dał Abimelechowi / y vczynili obá przymierze. ᵖ R postáwił Abráhám siedmioro owiec z trzó

24 25 26 D 27 28

dy osobno. ᵖ Ktorému rzékł Abimelech: Ná co to siedmioro owiec ktoreś postáwił osobno? ᵖ A on: Siedmioro / práwi / owiec weźmieß zrękmo iéy / ábi mi były ná świádectwo żem ia wykopał te studnią. ᵖ R dla tego názwano mieysce ono Bersábee: iż tám obá przysięgli. ᵖ R weßli w przymierze ᵗo studnią przysięgi. ᵖ R wstał Abimelech / y Phikol Hetman woyská iego / y wrócili sie do ziemie Páleßtyńskiey. A Abráhám násádźił gay w Bersábei / y wzywał tám imienia PANA Bogá wiecznego. ᵖ y był obywátelem ziemie Páleßtyńskiey przez wiele czásow

29 30 31 32 33 24

ᵗBeer-sabah באר שבע Studnia przysięgi, ábo studnia siedmi, od tych siedmi owiec. Hier. ᵗábo w Beersobie. H.

Sará czemu wygnáłá Ismaelá.

9

A gdy vyźrzáłá Sará syná Agar Aegyptánki gráiącego z Izáákiem.] co záprzyczyná była / czemu sie tym Ismáelowym grániem obrażáłá Sará: Hieronym S. super caput 4. ad Galat. pisze: dla tego iż Ismael iako starßym bedąc / y piérwey obrzezánym / przywłaszczał sobie práwo piérworodné / z Izsaáká sie náigrawaiąc / y iemu vrągaiąc iáko młodßemu: widząc Sara tákie vszczypliwości

grzyskà / niechćiáłá tego ćierpieć / y z żałości rzékła: Wypędź niewolnice y syná iéy / bo nie będźie dziedźicem syn niewolnice z synem moim Izáákiem. Co acz przykro było Abrahámowi / wßákże gdy Bóg słowá Sary potwierdźił / vczynił tak ná roskázánie Boże. Co wßytko figurą było / y wielká táiemnicá tego / co sie potym dziáć miáło w kościele chrześćiáńskim y żydowskim / iáko to Páwet ś wykłáda do Galat. 4.

ROZDZ. XXII.

ᵗY było potym. H.

1

STO gdy sie zstáło / kusił Bóg Abráhámá / y rzékł do niego: Abráhámie / Abráhámie. A on odpowiedźiał: owom ia. ᵖ Rzékł mu: Weźmi syná twégo iednorodzonégo / ktorégo miłuieß / Izsáká / á idź do ziemie ᵗWidzenia': y tám go ofiáruieß ná cálopalenié / ná iedney górze ktorą vkaże tobie. ᵖ Abráhám tedy wstawßy w nocy / osiodłał osłá swégo: wźiąwßy z sobą dwu młodźieńcow / y Izsáká syná swégo: á nárąbawßy drew do cálopalenia / ßedł ná mieysce ná ktore mu Bóg roskázał. ᵖ A dniá trzećiégo / podniosßy oczy / vyźrzał mieysce z dáleká: ᵖ y rzékł do sług swoich / poczekáycie tu z osłem: á ia z dźiećiećiem áż do onąd pospießywßy / skoro vczynimy pokłon / wrócimy sie do was. ᵖ Nábrał też drew calopalenia / y włożył ná Izsáká syná swégo / á sam niósł w rękách ogień y miecz. A gdy obá ßli pospołu / ᵖ rzékł Izsák

Bóg dotrzymuie obietnicy postußeństwá Abrahámowego ludzi 8. c. 22. Zyd. 11. d 17.

ᵗábo Moryiey.

2 A 3 4 5 6 ᵗábo nóż. B 7

oycu swému: Oycze moy. A on odpowiedźiał: Czego chcesz synu'. oto / práwi / ogień y drwá / á gdźież ofiárá cálopalenia? ᵖ A Abráhám rzékł: Bóg opátrzy sobie ofiárę cálopalenia synu moy. ßli tedy pospołu. ᵖ R przyßli ná mieysce ktore mu vkazał Bóg / ná ktorym zbudował oltarz / y włożył drwá ná nim: á związawßy Izsáká syná swégo / włożył go ná oltarz ná stós drew. ᵖ R wyciągnął rękę y porwał miecz / áby ofiárował syná swégo. ᵖ A oto Anyół PANSKI z niebá záwołał mówiąc: Abráhámie / Abráhámie. Ktory odpowiedźiał: Owom ia. ᵖ R rzékł mu: Nie ściągay ręki twéy ná dźiećię / áni mu czyń nic: teraz cem doznał że sie boiß Bogá / y nie zfolgowałeś iedynemu synowi twemu dla mnie. ᵖ Podniósł Abráhám oczy swoie / y vyźrzał zá sobą báránà / á on vwiązł zá rogi w ćiérniu: ktorégo wźiąwßy ofiárował cálopalenié miásto syná. ᵖ R názwał imię mieyscá onego / PAN ᵗwidźi'. Ztądże áż po dźisdźień zowią: Ná górze PAN ᵗvyźrzy'. ᵖ R záwołał Anyół PANSKI Abráhámá powtore z niebá mówiąc: ᵖ Przez mię sámé

8 9 10 11 12 C 13 14 15 16

Abráhám Ofiáruię syná.

Iac. 2. d. 21.

ᵗábo opátrzy, iáko wyżéy ver. 8.

ᵗwidian bądźie. H. to iest, CHRISTUS

Pſal.104.a 9 Luc. 1. g 73. Eccl. 44. d 28. Zyd. 6. c 13. 1. Mach. 2. f 32.

go przyſiągłem/ mówi PAN: ponieważeś vczynił te rzecz/ á nieszfolgowałeś ſynowi twemu iedynorodzonemu dla mnie: 17 Błogoſławiącí będę y rozmnożę nasienie twoie iáko gwiazdy niebieſkie/ y iáko piaſek który iest ná brzegu morſkim: poſiędzie nasienie twoie 22 bramy nieprzyiacioł ſwoich/ 18 y BLOGOSLAWIONE BĘDĄ w nasieniu twoim wſyſtkie narody ziemie/ żeś był poſłuſzny głoſu mego. 19 Y wrócił ſie Abráhám do ſług ſwoich/ y przyſłu poſpołu do Berſábeł/ y 20 mieſkał tám. 21 Gdy ſie to ták eſtáko/ dano znáć Abráhámowi/ że też Melchá národziłá ſynów Nachorowi bráciu iego/ 22 Hus pierworodnego y Buz brátá iego/ y Kámuel oycá Syryczyków/ y Kaſed/ y Azáw/ Pheldas też y Jedlaph/ 23 y Báthuel/ z którego ſie vrodziłá Rebeká: ośmi tych vrodziłá Melchá Nachorowi brátu Abrahámowemu. 24 A nałożnicá iego/ imieniem Romá/ vrodziłá Taber/ y Gáhám/ y Táhás/ y Máachá.

Dáñ. 3. d 25. Eccl. 44. d 25.

a tego redá in był Iob. Hier.

a miáſtá, grody. Hebr. CHRISTVS obiecány. Wyiśćy 12. 23. 18. c 18. Dźiey 26. a 4

a Remmah. H.

ROZDZ. XXIII.

Kuſił Bóg Abrahámá y rzekł mu] Auguſtyn ś. 2. lib: de conſenſu Euangeliſt: c. 30. vczy: Dwoiákie iest kuſzenie/ iedno ná doświádczenie/ drugie ná zwiedzenie/ y o pierwſzym tu napiſano/ kuſił Pan Bóg Abrahámá/ to iest kuſił/ doświadczáiąc tego poſtuſzeńſtwa/ dla zbudowánia inſzych. O drugim napiſano: Bóg nie iest kuſicielem złych/ á ſam nikogo nie kuſi. S. Jákub 1. ver: 13. to iest nie kuſi aby kogo zwiódł do grzechu/ bo to iest ſzatáńſka. Przeto wielkie iest bluźnierſtwo dźiśieyſzych Nowowiernikow/ ktorzy powiedáią/ iż Bóg przywodźi do grzechu/ y iest ſam przyczyną grzechu: co iest przeciw iáwnemu pismu ś. Doświadczał tedy Abrahámá roſkazuiąc mu ſyná ofiárowáć/ dla dwu nawiecey przyczyn. Pierwſza/ áby ſie okazała wiára y poſłuſzeńſtwo Abrahámowe á to ku dowodu Bożey y zaſłudze iego wiecſzey/ á na przykład wſzytkim inſzym. Druga áby przez to ofiárowánie ſyná/ znáczyłá ſie oná tayemnicá/ kiedy Bog Oćiec miał ſyna ſwego ofiárowáć ná odkupienie świátá.

Bóg iáko kuſi.

Idź do ziemie wiśenia.] Tá górá przed tym zwána iest Moriáh/ to iest/ Myrrhá Páńſka: ktora też tá hiſtoria Abrahámowá dźiwnie ozdobiłá: bo ztąd potym nazwaná iest ziemia widzenia/ nie dla czego inſzego/ iedno iż tám ná Abrahámá ofiárniącego miłoſciwie weyrzał/ y ták iego poſłuſzeńſtwo wielkim obiecnicam obdarzył/ y tego dokłada piſmo niżey ver: 14. y názwał imie mieyſca onego/ Pan widźi: Ztąd ſie y tego náucz/ iáko Abrahám te mieyſca/ na ktorych iákie dobrodźieyſtwo od Pana Boga wźiął/ ćźił y wieczmie ie znáczył/ chcąc áby te wieczne páminki dárow Bożych ná tych że mieyſcach v potomſtwá trwały. A to pewna/ że to mieyſce świete ták ſławne było/ że też y przypowieść potym wroſła v Żydow táka: Ná górze Pan vyźrzy/ to iest/ iáko ná górze weyźrzał ná Abrahámá/ y raczył go pocieſzyć/ ták ſie nád námi ſimlnie: y trwáło to mnie áż do Moyźeſzá mieſzkał/ przez 1 cztéryſta. Też górze potym kupił Dawid od Orny Jebuz eczyká/ y támże ołtarz zbudowawſzy ofiárował ofiáre. 2. Reg. 24 Potym ná tey że górze zbudował kośćioł Sálomon 2: Par: 3. & 7. w ktorym oſobliwie Pan Bóg modlitwy wyſłuchać obiecał. A owßem nie dáleko támże przy tey górze/ Górá Caluariæ, ná ktorey Pan Chriſtus był vkrzyżowan. Ták to mieyſce był Pan Bóg dla Abrahámá ſobie obrał/ y poświęćił. A ták niechay ſie nie dźiwuią kiedy y teraz ludźie bogoboyni mieyſcá te/ ná ktorych Pan Bog co dobrego czyni/ cześą y waźą/ czynią to przykładem ludźi świętych.

Górá Moryách.

Mieyſcá świete iáko Abrahám vćźił.

Y błogoſłáwione będą w naſieniu twoim wſzyſtkie narody ziemie.] To naſienie iest Chriſtus iáko wykłáda Páwel S. do Galát: 3. o ktorym też wyżéj było/ do Adámá/ w Rozdź: 2. y do Abrahámá w Rozdź: 12. et 18. To mieyſce przywodzą Nowowierzeńcy przeciw Bożemu Chriſtuſowemu/ vkáźuiąc Chriſtuſa być naſieniem Abrahámowym/ á nie Bogiem. Lecz Pan Chriſtus ſam ſie przeciw tym nieprzyiaćiołom broni v Jana S. 8. ver: 58. Záprawdę záprawdę mowię wam: pierwéy niż Abrahám był/ iam ieſt. Gdźie o bytności ſwoiey/ ieſzcze przed Abrahámem dáie znáć/ iż choćia iest naſieniem Abrahámowym/ wßákże przedtym iuż był/ niż został potomkiem Abrahámowym: bo ták ſam pod przyſięgą twierdźi. A ták nietylko iest tym człowieczeńſtwem iákim ſie vrodził z Abrahámá/ ále też iest tymże czynił był przed Abrahámem/ to iest Bogiem/ ktoremu własna iest bydź przed wſzytkim. Dla czego też mowi: Ja ieſtem: ktoremi ſłowy ſwoię bytność Bożą/ y nigdy nieodmienną znáczy.

Pan CHRISTVS iest naſieniem Abrahámowym, á przed ſię był przed Abrahámem

Sárá vmárłá. a ábo w Káriátharbie. H. b y ztamtych bo tám oſtatnęły Adam, Abrahám, Iſáák, y Iákob byli pogrzebieni. Hier. in Gen.

1 SARA żyłá ſto dwádźieśćiá ſiedm lat. a 2 Y vmárłá w mieśćie Arbee/ ktore iest Hebron/ w ziemi Chánáneyſkiéy: y przyſzedł Abrahám áby żałował/ y 3 płákał ięy. 4 A wſtawßy od poſługi ciáłá/ mówił do ſynów Hetowych/ mówiąc: Jeſtem przychodniem y gośćiem v was: dayćie mi prawo pogrzebu z wámi/ ábych pogrzebł vmárłego mego. 5 Odpowiedźieli ſynowie Het owi/ mówiąc: 6 Słuchay nas Páne: Xiążęćiem Bożym ieſteś v nas/ w wybornych grobiech náſzych pogrzeb vmárłego ſwego: y żadenći

a dźiedźictwo H.

b to ieſt kśięźęciem wielkim.

bronić

bronić nie będzie mógł / ábyś w grobie iego nie miał pogrzéść vmárłego swégo. 7 Powstał Abráhám y pokłonił sie ludowi ziemie / to iest synóm Hethowym: 8 y rzékł do nich: Jesli sie podoba duszy wászéy żebych pogrzebł vmárłego mégo / słuchaycie mie / á przyczyńcie sie zá mną do Ephroná syná Seorowégo: 9 áby mi spuścił iáskinią dwoistą ktorą ma w ostátniéy części polá swégo: zá pieniądze słuszné niechay mi ią spuści przed wámi w osiádłość grobu. 10 A Ephron mieszkał w posrzodku synów Hethowych. R odpowiedział Ephron Abráhámowi w głos przed wszytkimi / którzy wchodzili w brone miástá onégo / mówiąc: 11 Żadną miárą niech tak nie będzie Pánie mój: ále ty ráczéy posłuchay co mówie: Pole tobie dáie / y iáskinią która ná nim iest / przy bytności synów ludu mégo / pogrzeb vmárłego swégo. 12 Pokłonił sie Abráhám przed ludem onéy ziemie. 13 R rzékł do Ephroná / w kole ludu: Proszę posłuchay mie: Dam pieniądze zá pole: przyymi ie / á tak pogrzébię vmárłego mégo ná nim. 14 R odpowiedział Ephron: 15 Pánie mój / słuchay mie / Ziemiá którey żądasz / zá cztery stá syklów srebrá skoi: táć iest cená miedzy mną á tobą: ále zaś to wielka: pogrzeb vmárłego swégo. 16 Co gdy vsłyszał Abráhám / odważył pieniądze / których Ephron zażądał / gdzie słyszeli synowie Hethowi / cztery stá syklów srebrá dobrey monety pospolitéy. 17 R potwierdzóne iest pole niekiedy Ephronowé / ná którym była iáskinia dwoista ná przeciwko Mámbre / tak sámo iáko y iáskinia / y wszytkie drzewá iego / we wszytkich grániczách iego w okolo / 18 Abráhámowi w osiádłość / ná co pátrzáli synowie Hethowi / y wszyscy którzy wchodzili w bramę miástá onégo. 19 R tak pogrzebł Abráhám Sarę żonę swą w iáskini polá dwoistéy / która leżáłá przeciwko Mámbre. To iest Hebron w ziemi Chánáneyskiéy. 20 R potwierdzone iest pole y iáskinia która była ná nim / Abráhámowi w osiádłość grobu od synów Hethowych.

Siclus ważył półtalerá, á tak summáby tá dwieście talerów

7 *Pokłonił sie.*] To iest / spuściwszy twarz ku ziemi náklonił sie dla vczciwości / według zwyczáiu krolów wschodnych. Gdzie pámiętay / iż słowo Zydowskie Sachah, które po łácinie przekłádáią Adoro, znáczy vczciwość zewierzchnią / która czynimy / albo nachylaiąc głowę ku ziemi / ábo vpadáiąc ná ziemie / którykolwiek person zacnéy / y człowiekowi / y Anyołowi y Bogu. My to według zwyczáiu ięzyká nászego przekładamy / pokłonem ábo kłanianiem / August: libro. de Ciuit: c. 1. Czytay też Exod. 20. ver: 5.

ROZDZ. XXIIII.

Abráhám stárzy y podeszły w leciech.

1 A Abráhám był stáry y podeszły w leciech: á Pan mu we wszytkim błogosłáwił: 2 y rzékł do stárszego sługi domu swégo / który władał wszytkim co miał: Połóż rękę twoię pod biodrę moię / 3 ábych cię poprzysiągł przez PANA Bogá niebá y ziemie / żebyś nie brał żony synowi memu z córek Chánáneyskich / miedzy którémi mieszkam: 4 ále żebyś do ziemie y do rodźiny moiéy iechał / y tám z tąd wziął żonę synowi memu Jsáákowi. 5 Odpowiedział sługá: Jesli białagłowá nie będzie chciáłá iść zemną do téy ziemie / izaż odprowádzić mam syná twégo ná mieysce z którégoś ty wyszedł? 6 R rzékł Abráhám: strzeż ábyś tám kiedy nie odprowadzał syná mégo. 7 Pan Bóg niebieski / który mie wziął z domu oycá mégo / y z ziemie vrodzenia mégo / który mówił zemną / y przysiągł mi mówiąc: Nasieniu twemu dam tę ziemię: on pośle Anyołá swégo przed tobą / y weźmieś z támtąd żonę synowi memu. 8 A ieśli nie zechce białagłowá iáchać z tobą / tedy nie będzieś obowiązány przysięgą: tylko syná mego nie odprowadzay tám. 9 Podłożył tedy sługá rękę swoię pod biodrę páná swégo / y przysiągł mu ná te mowę. 10 R wziął dziesięć wielbłądów z stádá y poszedł / mioąc z sobą ze wszytkich dóbr iego: á poiechawszy vdał sie do Mezopotámiiey / do miástá Náchor. 11 R postáwiwszy wielbłądy przed miástem v studnie w wieczór /

Abráhám sługę swego ták przysięgá.

Wyszły 12. b. 7. 13. d. 5. 15. d. 18. Nás: 20. a 21.

Obyczay przysięgi.

Nachor mieszkał

w wieczór / o czásie którego zwykły wychodźić niewiásty czérpáć wodę rzekł: 12 PANIE Boże páná moiego Abrahámá / proßę potkay mie dźiś / á uczyń miłosierdźie z pánem moim Abrahámem. 13 Oto ia stoię bliſko ſtudnie / á córki obywátelów tego miáſtá wynidą czérpáć wodę. 14 Przeto ſzpánienká / którey ia rzekę: Náchyl wiadrá twégo że ſie náppię: á oná odpowié: Piy / y owßem y wielbłądy twoie nápoię: tá ieſt którąś zgotował ſłudze ſwey Jzáákowi: y przez to zrozumiem / żeś uczynił miłosierdźie z pánem moim. 15 Jeßcze był w ſobie ſłów nie dokończył / á oto Rebeká wychodźiłá / córká Báthuelá / ſyná Melchy / żony Nachorá bráthá Abrahámowego / máiąc wiádro ná rámieniu ſwoim: 16 Dźieweczká zbytnie ślicżna y pánná bárzo piękna / y niepoznána od mężá. A zeßłá byłá do ſtudniey / y nápełniłá byłá wiádro / y wracáłá ſie. 17 A zábieżał iey ſługá / y rzekł: Troche wody ábym ſie nápił day mi z wiádrá twégo. 18 Która odpowiedźiáłá: Piy pánie móy / y prędźiuchno złożyłá wiádro ná rękę ſwoię / y dáłá mu pić. 19 A gdy ſie nápił / przydáłá: A owßem y wielbłądom twoim náczérpam wody / áż ſie wßyſcy nápiią. 20 A wylawßy wiádro w korytá / bieżáłá zásie do ſtudnie czérpáć wody: y náczérpawßy / wßytkim wielbłądom dáłá. 21 A on milcząc przypátrował ſie iey / chcąc wiedźieć ieſliby zdárzył PAN dróge iego / czy nie. 22 A gdy ſie nápili wielbłądowie / dobył mąż naußnic złotych / które *ważyły dwá ſyklá / y mánell tyleż ważących *ſyklów dźieſięć. 23 A rzekł do niey: Czyiáś ty córká? powiedz mi: ieſtli w domu oycá twégo mieyſce ku ſtanu? 24 Która odpowiedźiáłá: Jeſtem córká Báthuelá ſyná Melchy / którąś wrodźiłá Nachorowi. 25 A przydáłá mówiąc: Plew też y ſiáná doſtátek ieſt w nas / y mieyſce przeſtrone do ſtánia. 26 A náchylił ſie człowiek / y pokłonił ſie PANU 27 mówiąc: Błogoſłáwiony PAN Bóg páná mégo Abrahámá / który nie oddalił miłosierdźia y prawdy ſwéy od Páná mégo / y proſtą drógą przywiódł mie w dóm bráthá páná mégo. 28 Bieżáłá tedy dźieweczká / y powiedźiáłá w domu mátki ſwéy wßytko co ſłyßáłá. 29 A Rebeká miáłá bráthá imieniem Łábáná / który prędko wyßedł do człowieká / kędy byłá ſtudnia. 30 A gdy wyjrzał naußnice y mánelle ná ręku ſiostry ſwéy / y wſłyßał wßytki ſłowá powiádáiącéy: To mi mówił człowiek: przyßedł do mężá który ſtał w wielbłądów / y bliſko ſtudnie wody: 31 y rzekł do niego: Wnidź błogoſłáwiony PANSKI: przecz ná dworze ſtoiß: nágotowałem dóm y mieyſce wielbłądóm. 32 A dopiowádźił go do gospody / y rozśiodłał wielbłądy / y dał plew y ſiáná / y wody ná vmycie nóg iego / y mężów którzy z nim przyiecháli. 33 A położono przed nim chlebá. który rzekł: Nie będę iadł / áż odmówię rzecz ſwoię. Odpowiedźiał mu: Mów. 34 A ón rzekł: Jeſtem ſługá Abrahámów. 35 A PAN błogoſłáwił pánu memu bárzo / y wielmożony ieſt: y nádał mu owiec y wołów / śrebrá y złotá / *niewolników y niewolnic / wielbłądów y oſłów. 36 A wrodźiłá Sará żóná páná mégo ſyná pánu memu w ſtárości ſwoiey / y dał mu wßytko co miał. 37 A popżyśiągł mie pan móy mówiąc: Nie weźmieß żony ſynowi memu z córek Chánáneyſkich w których źiemi mießkam: 38 *ále do domu oycá mégo poiedźieß / y z rodźiny moiey weźmieß żonę ſynowi memu. 39 A iam odpowiedźiał pánu memu: A ieſli nie będźie chćiáłá zemną iáchać białagłowá? 40 PAN / práwi / przed którego oblicznośćią chodzę / poſle Anyołá ſwégo z tobą / y zdárzy drogę twoię: y weźmieß żonę ſynowi memu z rodźiny moiey y z domu oycá mégo. 41 Tedy winien będźieß záklęcia mégo / gdy przyidźieß do powinowátych moich / á nie dano eby. 42 Przyßedłem tedy dźiśia do ſtudnie wody y rzekłem: PANIE Boże páná mégo Abrahámá / ieſliś zdárzył dróge moię / po którey teraz chodzę: 43 oto ſtoię w ſtudnicy wody / á pánná / która wynidźie czérpáć wody / vſłyßy od emnie: Day mi troche wody pić z wiádrá twégo: 44 á rzecze mi: y ty piy / y wielbłądom twoim náczérpam / tá ieſt białagłowá którą zgotował PAN ſynowi páná mégo. 45 A gdym to zſobą milcząc rozbiérał: wkazáłá ſie Rebeká idąc z wiádrem

Modlitwá ſługi Abrahámowego o ſzczęśliwe powodzenie

Niebyłáć to wyżká, ále z nádchnienia Bożego, y z wielkiey wiáry proſi, áby P. Bóg pewnym znákiem pokazał, którąmiał wźiąć żónę ſynowi Páná ſwego, y bierze zá pewny znák nie wrodę ani bogáctwá, ále ludzkośći y miłosierdźia przeciw pielgrzymom. A to wßyſtko ſtáło ſie zá modlitwą Abrahámową, y ſprá wą Anyołá ſ. którému Abraham ſługę ſwego poruczył. Czytay 1. Król: 14.

*pułſyklá. H.

*czerwonych złotych dźieſięć. H. bo ſyklе były y złote y śrebrne.

*nágotowałem mu ieść. Hebr.

*ſługę y ſłużebnice.

które niosłá ná rámieniu: y zeßłá do
studniéy/ y náczérpálá wody. A rzekę
46 do niéy: Day mi trochę pić. ᵍ Która
śpießnie złożyłá wiádro z rámieniá/ y
rzekłá mi: A ty piy/ y wielbłądóm
twoim dam pić: y piłem/ y nápoiłá
47 wielbłądy. ᵍ A spytałem iéy/ y rze-
kłem: Czyiás córká? Która odpo-
wiedźiáłá: Jestem córká Báthuelá
syná Nachorowégo/ którégo mu w-
rodźiłá Melchá. Záwiesiłem tedy
naußnice ná ozdobę oblicza iéy/ y má-
nelle włożyłem ná ręce iéy. ᵍ A ná-
48 F chyliwßy sie pokłoniłem sie PANV/
błogosławiąc PANA Bogá páná
még̃ Abráhámá/ który mie przywiódł
prostą drogą/ ábym wźiął córkę brá-
tá páná mégo synowi iego. ᵍ A prze-
49 tóż ieśliż czynicie miłosierdźié y praw-
dę z pánem moim/ oznáymicie mi:
á ieśli sie co inßego podoba/ y to mi
powiedźcie/ ábym poßedł w prawo
50 ábo w lewo. ᵍ A odpowiedźieli Lá-
bán y Báthuel: Od PANA wyßłá
ᵉmowá: nie możemy nád wolą iego
co inégo mówić z tobą. ᵍ Oto Rebe-
51 ká przed tobą iest/ weźmi ią/ á iedź/ á
niech będźie żoną syná paná twégo/
iáko rzekł PAN. ᵍ Co gdy vsłyßał
52 sługá Abráhámów/ padßy pokłonił
53 sie do ziemie PANV. ᵍ A dobywßy
naczénia śrebrnégo y złotégo/ y ßat/
dał ie Rebece zá dar: braciéy tákże
54 iéy/ y mátce dał vpominki/ ᵍ A spá-
wiwßy gody iedząc y piąc pospołu/
zostáli tám. A ráno wstawßy sługá
rzekł: Puśćcie mie/ ábym poiáchał
55 do páná mégo. ᵍ A odpowiedźieli
bráćia iéy y mátká: Niech zmießka

56 pánienká áby dźieśięć dni v nas/ á
potym poiedźie. ᵍ A on rzekł: Nie
zátrzymawayćie mie/ gdyż PAN zda-
rzył drógę moię: puśćcie mie/ ábym
57 iáchał do páná mégo. ᵍ A rzekli:
Záwołamy pánny/ á dowiédźmy sie
58 iéy wolęy. ᵍ A gdy przyzwána przy-
G ßłá/ spytáli: Chceß iáchać z tym
człowiekiem? Która rzekłá/ poiáde.
59 ᵍ A ták puścili ią/ y mámkę iéy/ y słu-
gę Abráhámowégo/ y towárzystwo
60 iego. ᵍ winßuiąc szczęścia siestrze
swéy/ y mówiąc: siostrás náßá iest:
rozmnóż sie w tysiąc tysięcy/ y niech
posiędźie nasienie twoie bramy nie-
61 przyiaćiół swoich. ᵍ Rebeká tedy
y dźiéwki iéy wśiadßy ná wielbłą-
dy/ iáchały zá onym mężem: który
sie śpießno wracał do Páná swe-
62 go. ᵍ A tego czásu przechadzał sie
Jsáák po dróżce która wiedźie do stu
dnie/ któréy imie iest żywiącego y wi-
dzącego: mießkał bowiém w ziemi
63 ku ᵉpołudniowi/ ᵍ á wyßedł był dla
rozmyślánia ná polu/ áż ku wieczoro-
wi: á podniósßwßy oczy swé/ vyźrzał
64 wielbłądy idące zdáleká. ᵍ Rebeká
téż vyźrzawßy Jsááká z śiadłá z wiel-
65 błądá/ ᵍ y rzekłá do sługi: Co ono za
człowiek który idźie przez pole prze-
ćiwko nam? y rzekł iéy: To iest Pan
móy. A ona wźiąwßy prędko płaszcz
66 nakrykłá sie. ᵍ A sługá wßytko co spra
67 wił/ powiedźiał Jsáákowi. ᵍ Który
wprowádźił ią do namiotu Sary
mátki swéy/ y wźiął ią zá żónę: y ták
bárzo ią miłował/ że żalu/ który był
przypadł z śmierći mátki iego/ vlżył.

---

2 *Połóż rękę twoię pod biodrę.*] Bio-
drá tákże y żywor/ w pismie S. rodzenie zná-
czy. Przetoż y tą ceremonią wyznawał Abrá-
ham wiárę/ która miał o národzeniu Messy-
ászá/ z nasienia iego według obietnice Bożéy
wyßéy 12. y 22. A ták przysięgał przez Chri
stusá który sie miał z niego národźić. Zrozu-
miał bowiém/ iż to nasienie/ w którym mały
będź błogosławione wßytkie narody/ nietyl-
ko máło będź człowiekiem/ ale też Bogiem y
to dáiąc znáć/ kazał słudze swemu/ podłożyć re
kę pod biodrę swoię/ znácząc ciáło/ które z nie
go wźiąć miał Messyász: y wespół poprzy-
siągł go/ przez Páná nieba y ziemie: vkázuiąc
iż sam Pan nieba/ y ziemie/ miał w tym ciele
przyść/ które z Abrahámá wyßło. ták ś. Au-
gustyn lib: quæst: in Genesim q. 62. de Ciuit:
lib. 16. cap: 31. Serm: 71. de Tempore ták pisze:
Biodrzy sie dotykał/ á przez Bogá przysięgał:
bo máiąc ducha prorockiego/ wiedźiał iż ie-
go nasienia Christus Pan nieba y ziemie miał
sie národźić.

43 *Pánná/ która wyniácie czerpáć będźie wody.*] Pánná po Hebreyskú/ ná tym mieyscu נעלמה
Alma, które słowo znáczy/ dźiewice nienaru-
szoną: y powiád. Hieronym ś. iż we wßyst-
kim pismie Alma/ záwßdy znaczy Pánnę cáłey
czystości. Jest też áż̃é słowo Żydowskie בתולה Betula, które może znaczyć ták pánnę iá-
ko y nie pánnę: y przetoż Moyzesz wyßéy
ver: 16. gdy nazwał Rebekę Betulą/ przydał/ y
nieznáiącą męża.

63 *Wyßedł był dla rozmyślánia.*] To
iest/ ná modlitwę/ ázwłaszcza która sie osobli-
wie ná vważániu w sercu rzeczy niebieskich za-
bawia/ wiedząc iż osobność bárzo człowieko-
wi pomaga do poznánia rzeczy niebieskich. Te-
go przykładu Jsáákowego náprzednieyßy lu-
dźie náśládowali/ Moyzesz/ Eliasz/ Elizeusz/
y wßyscy niemal prorocy: y nád proroki wie-

Abrahám przysięgał przez Christusá iáko Bogá y człowieká.

Błogosłáwienstwa Rebece rodźicy.

Jsáák wyßedł ná modlitwę w polę. wyżéy 16. d. 24.
ᵉto iest, w Geraris.
ᵍná modlitwę.

Jsáák przyymuie Rebekę.

Alma y Betulá co znáczy.

Jáko modlitwę Jsáák w polu odprá-
wował.

szy Jan Krzciciel/ z dziecińſtwá ná puſczy wychowany. ktory obyczay też Pan Chriſtus chowaiąc/ wychodził ſam ná gore modlić ſie. Bladże y ono vroſło/ iż puſcze były pełne puſtelnikow świętych.

Wziąwſzy przedko płaſcz nakrytá ſie] Zydowſkie Saiph, á Greckie θεριστρον / iest przykrycie głowy y twarzy białygłow / co w zwyczaiu było v narodow wſzytkich / ktore wzglad iaki ná vczciwość miały.

ROZDZ. XXV.

1 A Brahám poiął drugą żonę imieniem Cetury: 2 Która mu vrodziła Zámráná/ y Jekſáná y Mádáná y Mádiáná/ y Jesboká y Suégo. 3 Jekſan też zrodził Sábę y Dádáná: ſynowie Dádánowi byli Aſurymowie y Látuſymowie y Loomimowie. 4 Z Madiáná lepak poſzedł Epha y Opher/ y Henoch/ y Abidá y Eldaá: wſzyſcy ci ſynowie Cetury. 5 A dał Abrahám wſzytko co poſiadł Iſáákowi: 6 á ſynom nałożnic dał dáry/ y oddzielił ie od Iſaaká ſyná ſwego/ poki ieſcze ſam był żyw/ ku wſchodowi/ y czeſci. 7 A Abrahámowi było dni żywotá/ ſto ſiedmdźieſiąt y pięć lat. 8 A vſtáiąc vmarł w ſtároſci dobrey/ y w zeſłym wieku/ y pełen dni/ y zgromádzony ieſt do ludu ſwego. 9 A pogrzebli go Iſáák y Iſmáel ſynowie iego w iáſkini dwoiſtey/ ktora leży ná polu Ephroná ſyná Seozowego Hetheyczyká/ ná przeciwko Mámbie. 10 Ktore był kupił od ſynow Hethowych: tám pogrzebion ieſt ſam y Sará żoná iego. 11 A po ſmierci iego błogoſławił Bog Iſáákowi ſynowi iego/ ktory mieſzkał v ſtudnie názwáney żywiącéy y widzącego. 12 Té ſą rodzáie Iſmáelá ſyná Abrahámowego/ ktoreg o mu vrodziłá Agár Aegyptiánká/ ſłużebnica Sary: 13 y te imiona ſynow iego w nazwiſkách y w rodzaiách ich. Pierworodny Iſmáelow Nábaioth/ potym Cedar/ y Adbéel y Mábſam/ 14 Máſmá też/ y Duma y 15 Máſſá/ 16 Hadar y Themá/ y Jethur/ y Naphis y Kedma. 17 Ci ſą ſynowie Iſmáelowi: y te imiona po zamkách y miáſteczkách ich/ dwánaście książąt pokolenia ich. 18 A ſtáło ſie lat żywotá Iſmáelowego ſto trzydźieści y ſiedm/ y vſtáiąc vmarł/ y przyłożon do ludu ſwego. 18 A mieſzkał od Heveili/ áż do Sur/ ktora leży náprzeciwko Aegyptowi wchodzącym do Aſſyriéy: przed obliczem wſzyſtkiey bráciéy ſwéy vmarł. 19 Té też ſą rodzáie Iſááká ſyná Abrahámowego: Abrahám zrodził Iſááká: 20 ktory máiąc lat czterdźieści poiął żonę Rebekę/ corkę Báthuelá Syryczyká z Mezopotámiiey/ ſioſtrę Lábánowę. 21 A prosił Iſáák PANA zá żoną ſwą/ iż była nieplodna/ ktory wyſłuchał go/ y dał poczęcie Rebece. 22 Ale ſie tłukły w żywocie iey dźiatki: ktora rzekła: Jeſliż mi ták będź miáło/ co było po tym żem poczęłá? A poſłá áby ſie poradźiłá PANA. 23 Ktory odpowiádáiąc rzekł: Dwá narodowie ſą w żywocie twoim/ y dwoi ludźie z żywotá twego rozdzielą ſie/ á ieden lud z wycięży drugi lud/ y ſtárſzy będźie ſłużył młodſzemu. 24 Już był przyſzedł czás porodzenia/ á oto bliźnięta nálázły ſie w żywocie iey. 25 Ktory pierwey wyſzedł/ liſowáty był/ y wſzytek iáko ſkorá koſmáty: y názwáné ieſt imie iego Ezaw. 26 Drugi wychodząc/ piętę brátá trzymał ręką: y dla tego názwał go Jákobem. Sześćdźieſiąt lat było Iſáákowi/ gdy mu ſie dźiatki národźiły. 27 Ktore gdy vroſły/ ſtał ſie Ezaw mąż biegły w myſliſtwie y człowiek oracz: A Jákob mąż proſty mieſzkał w namiocziech. 28 Iſáák miłował Ezawá zapadź iadał z łowu iego: á Rebeká miłowálá Jákobá. 29 A vwárzył Jákob káſzę: do ktorego przyſzedwſzy Ezaw z polá ſprácowány/ rzekł: 30 Day mi z wárzywá tego czerwonego/ bom ſie bárzo ſpracował. A z tegoż przyczyny názwano imie iego Edom. 31 Ktoremu rzekł Jákob: Przeday mi pierworodztwo twoie. 32 A on odpowiedźiał: Oto vmieram/ cóż mi pomoże pierworodztwo? 33 Rzekł Jákob: Przyſiężże mi. A przyſiągł mu Ezaw/ y przedał pierworodztwo. 34 A ták wźiąwſzy chleb y potráwę ſoczewicę/ iadł y pił y poſzedł/ lekce ſobie ważąc że pierworodztwo przedał.

2. Parr. c. 32 *Abrahám płży mnie Cetury są żoną.*

Iſáák dzieſiątky.

Albo inſzych żon, ktore poymowano bez ceremoniy, ani rządźiły, ani ſynowie ich dziedzicami.

Smierć Abrahámá.

Seir H. ſkąd też Ezaw Seirem to iest koſmátym był názwan. Hier. Iákub ופי piętá albo ſtopá.

Albo potrawy.

Edom אדום czerwony albo żółty lub liſowáty. H. Ezaw przedał ie pierworodſtwo, to iest, ſucceſſią w pánowániu nád bráćią, w Káplánſtwie, y dwu cząſtkách dobr.

potomſtwá. Naród Iſmaelów

mieſzkał. H.

Abrahám czę mu drugą żonę poiął.

1 *Abrahám poiął drugą żonę*] To sie dźiało zá Bożym zrządzeniem / nietylko dla rozmnożenia potomstwa / ale dla wielkiey tayemnice. Bo iako Agar y Jsmáel figurą byli ludźi cielesnych w starym zakonie: tak y Cetura y synowie iey figurą ludzie cielesne nowego testamentu / azwłaszcá heretyki: ktorzy chociá sie rodzą z Chrystusa przez Chrzest S. y w nauce ww ierze y w znakach zewnętrznych / y w darách Bożych sá podobni Katolikom: wszákże łaski Bożey y żywotá wiecznego nigdy dziedzicámi nie bedą / iako synowie Cetury wziąwszy tylko dáry od oycá nie dziedziczyli. A iako przedtym Zydowie nie mieli cieńszych nieprzyiaciół ná sie / iako byli ich krewni y powinni synowie Lotowi y Esáu / y Cetury: tak też nam Chrześcianom nawierszy y naszerszy nieprzyiaciele są Heretycy / ktorzy sie wiárą y náuką Chrystusową fałszywie chlubiąc / kościoł iego okrutnicy ná krzyżu mękę przeszladuią / August: quæst: 5. in Gene.

Rożnosć nałożnic od żon

6 *Synóm nałożnic dał dáry.*] Nałożnicámi tu zowie one Agar y Cetturę / nie żeby nie były właśnémi żonámi / ale czym rożnosć tych żon od przednieyszey żony / ktora tylko iedne według zwyczáiu zwano żoną / y ta rządziłá domem / y dziedziczyłá: y táka byłá Sará / y dlatego ią zawżdy zowie żoną: nałożnice lepák / acz właśnie takie były żonami / wszákże nie rządziły ani dziedziczyły / táka byłá Agar y Cetura.

7 *Abrahámowi było dni żywotá*] Abrahám kiedy vmarł / było po stworzeniu świata / dwá tysiące sto dwádzieścia y trzy látá: a po potopie lat czterysta sześćdziesiąt y siedm lat. 2123. 467.

8 *Y zgromádzony iest do ludu swego*] Takie słowá pisma S. Przyłożony do ludu swego / Przyłączony do oycow swoich / Zásnął z oycami swemi: są własności ięzyká Hebrayskiego / wszákże znácza dwie rzeczy tayemne. Naprzod nieśmiertelność duszę / nietylko Abrahamowey / ale y inszych ludzi / do ktorych przyłączony iest Abraham. Druga znácza też iż dusze ludzkie po śmierci nie każda osobno mieszká / ale sie zgromadzáią iako ieden lud / álbo do nieba álbo do piekłow. Bo ktoż kto vmrze / záraz będzie przyłożon do ludu swego álbo miedzy złe álbo miedzy dobre. Theodoretus quæst. 109. in Genesim.

Nieśmiertelność duśi. Dusze sie zgromadzáią.

23 *Stárszy będzie służył młodszemu*] To sie rozumie według litery y w rzeczách doczesnych iako vczy Augustyn S. quæst: 73. in Gen. bo chociaż Esáu nie służył Jakobowi / a wszák ze potomstwo iego Idumeczykowie / służyli Zydom za pánowánia Dawida y Salomona / 2. Król: 8. Aż do czasu Jozafata krolá Judzkiego / zá ktorego wybili sie z niewoley według proroctwá Jsáakowego / niżey 27. ver: 40.

Ezaw iáko służył Jákobowi.

25 *Nazwał go Iakobem.*] Jakob w Zydowskim ięzyku właśne imie od tego wzięte / iż ręką trzymał noge brata swego / chcąc mu przeszkodzić aby sie pierwszy nie rodził.

Jákob z kąd názwán.

ROZDZ. XXVI.

Jsáák w Gerare nie ścia, gdzie mu sie nayprzedzey Bóg ukazał.

1 A Gdy był głód w ziemi po onym nie vrodzáiu ktory był zá czásow Abrahámowych / poszedł Jsáák do Abimelechá krolá Palestyńskiego do Gerary. ² I vkazał mu sie PAN / y rzekł: Nie estępuy do Ægiptu / ále mieszkay w

3 ziemi ktorą ia tobie powiem / ³ y bądź gościem w niey / á bede z tobą / y bede cie błogosławił: tobie bowiem y nasieniu twemu dam te wszytkie kráie pełniąc przysięgę ktorąm przysiągł Abrahámowi oycu twemu. ⁴ I rozmnoże nasienie twoie iáko gwiazdy niebieskie: y dam potomkom twoim wszytkie te kráiny. y BĘDĄ BLOGOSLAWIONE w nasieniu

5 twoim wszytkie narody ziemie: ⁵ dla tego iż był posłuszny Abrahám głosu mego / y strzegł przykazánia y mándatow moich / y zachował Ceremonie y práwá moie. ⁶ Mieszkał tedy Jsáák w Gerarach. ⁷ Ktorego gdy pytáli mężowie mieyscá onego o żonie iego / odpowiedział: siostrá mo-

wyżéy 12. b. 7. 15. d. 18

Obietnicá o CHRYSTV sie mnożona Jsáákowi dla zasług Abrahámowych.

Nżr. 12. a. 3. 18. c. 18. 22. d. 17. 8. d. 19.

8 iá iest: bo sie bał wyznáć że mu byłá złączona małżeństwem: mniemáiąc by go snać nie zábili dla iey piękności. ⁸ A gdy minęło dni wiele / á tám że mieszkał: wyglądáiąc Abimelech krol Palestyński oknem / vyrzał go żártuiącego z Rebeką żoną swoią.

9 ⁹ A przyzwawszy go rzekł: Jásna rzecz iest że to żoná twoiá: Czemużeś skłamał żeby to byłá siostrá twoiá? Odpowiedział: Bałem sie ábych nie zginął dla niey. ¹⁰ I rzekł Abimelech:

C Czemuś nas osukał? mógłby sie był kto z ludu zyść z żoną twoią / y przywiódłbyś był ná nas grzech wielki.

11 ¹¹ I przykazał wszytkiemu ludowi mówiąc: Ktoby sie dotknął żony człowieká tego / śmiercią vmrze. ¹² I siał Jsáák w onej ziemi / y nálazł onego Roku tyle sto kroć: I błogosłáwił

13 mu PAN. ¹³ I zbogácił sie człowiek / y postępował mnożąc sie y rosnąc / áż został zbytnie wielkim. ¹⁴ Miał też stádá owiec y bydłá / y czeládzi mnostwo. Przeto záyźrzác mu Palestynowie / ¹⁵ wszytkie studnie / ktore były

D wykopáli słudzy oycá iego Abrahámá / ná on czás zásypáli / ná pełniwszy ziemią: ¹⁶ ták iż y sam Abimelech mówił do Jsááká: odeydź od nas / esta-

człowiek iego y żony iego, H.

Błogosłáwi P. Bóg Jsáákowi w máiętności.

Studnie Jsáákowe zákopáli Palestynowie.

tes sie bowiem daleko od nas mo-
17 żnieyszym. ᵍ A on odchodząc żeby
przyszedł ʰdo potoku Gerary', y tám
ʰná doline Gerárſke, H. 18 mieszkał, ᵍ wykopał zásie drugie ſtu-
dnie, które vkopáli byli ſłudzy oycá
iego Abráhámá, y które po śmierći
iego miegdy Philiſtynowie byli záſy-
páli, y názwał ie témiż imiony, któ-
19 rémi przedtym názwał był oćiec. ᵍ A
ʰw onéy dolinie. H. kopáli ʰná ſtrumieniu', y náleźli wo-
20 de żywą. ᵍ Ale y tám był poſwarek
páſterzów Gerary przećiw páſterzóm
Iſáákowym, mówiących: Náſzá to
wodá: przeto imie ſtudnie z teg̃ co ſie
21 ſtáło, názwał ⁱPotwarzą. ᵍ Wyko-
ⁱHeſek pwy ſwar, ábo po-twarz. páli ieszcze y inſzą: y o te tákże swá-
rzyli ſie, y názwał ią ʲNieprzyiáźnią.
ʲSitnah שטנה Nie-przyiaźń ábo Nienawiść. 22 ᵍ A odſzedſzy z támtąd, vkopał inſzą
E ſtudnią, o którą iuż ſporu nie wiedli:
á ták názwał imie téy, Rozſzérzenie,
Rechoboth רחבות Roſzérzenie. mówiąc: Teraz rozſzérzył nas PAN,
23 y dał ſpokóy náziemi. ᵍ A wſtąpił z o-
24 négo mieyſcá do Berſábei, ᵍ gdźie
Bóg powtó-rē ſie vká-zał Iſáákowi, y błogo-ſławi mu dla Abra-hámowych zaſług. mu ſie PAN vkazał téyże nocy, mó-
wiąc: Jam ieſt Bóg Abráhámá oyca
twego, nie bóy ſie, bo ia z tobą ie-
ſtem: będę błogoſławił, y rozmnoże
nasienie twoie dla ſługi mego Abrá-
25 hámá. ᵍ Przetoż tám zbudował ol-
F tarz: á wzywáiąc imienia PAN-
SKIEGO rozbił namiot: y roſka-
26 zał ſługam ſwym áby kopáli ſtudnią.
ᵍ Má które mieyſce gdy przyſzli z Ge-
rary Abimelech, y Ochozath przyia-
ciel iego, y Phikol hetman żołnier-
27 ſtwá, ᵍ rzekł do nich Iſáák: Przecze-
ście przyſzli do mnie, człowieká któ-
rego nie náwidźiećie, y wypędziliśćie
28 od ſiebie? ᵍ A oni odpowiedźieli:
Widźieliſmy iż PAN ieſt z tobą, y dla
tegoſmy rzekli: Niech będźie przy-
ſięgá między námi, y vczyńmy przy-
29 mierze. ᵍ ábyś nam nie czynił nic złe-
go, iáko y my niceſmy twego nie ru-
ſzyli, ániſmy vczynili coby ćie obrá-
źiło: áleſmy ćie w pokoiu puścili
rozmnożonego błogoſławieńſtwem
PANSKIM. ᵍ A ſpiáwił im vczte. A
30 31 gdy ſie náiedli y nápili, ᵍ wſtawſzy rá-
G no przyſięgli ſobie ſpólnie: y puścił
ie Iſáák w pokoiu ná mieyſce ich.
32 ᵍ Alić oto przyſzli tegoż dniá ſłudzy
Iſáákowi, powiádáiąc mu o ſtudni ej
którą wykopáli, y mówiąc: Náleźli-
33 ſmy wodę. ᵍ Z tąd názwał ią Doſtá-
tkiem: á imie miáſtu dano ᵍBerſá-
34 bee áż do dniá dźiśieyſzego. ᵍ A Ez-
zaw máiąc cztérdźieści lat poiął żo-
ny: Judyth, córkę Beery Hetheyczyká, y Báſemáth córkę Elon z tegoż
35 mieyſcá. ᵍ Które obie obrážiły ſerce
Iſááká y Rebeki.

ᵍSibeah שבעה Doſtá-tek ábo przy-ſięgá. ᵍ ſtudnia przy-ſięgi.

Przymierze Abimele-cha z Iſáák-kiem.

ROZD. XXVII.

1 Stárzał ſie te-dy Iſáák, y záćmi-ły ſie oczy iego, y
A widźieć niemógł,
y záwołał Ezawá ſyná ſwego ſtár-
ſzego, y rzekł mu:
Synu moy? Który odpowiedźiał:
2 Owom ia. ᵍ Któremu oćiec: Widźiſz
(rzekł) żem ſie zſtárzał, á niewiém
3 dniá ſmierći moiéy. ᵍ Weźmi bróń
twoię, ſáydak y łuk, á wyndź ná po-
4 le: á ᵍgdy polując co vgoniſz, ᵍ vczyń
ᵍvłowiwſzy mi zwierzy-ny. H. mi ztąd potráwę iáko wiéſz wolą mo-
ie, y przynieś ábym iadł: ᵍáby błogo-
ᵍálbych ći błogo-ſławił. Hebr. ſławiłá tobie duſzą moią, nim vmrę.
5 ᵍ Co gdy vſłyſzáłá Rebeká, on też od-
ſzedł ná pole, áby roſkazániu oycow-
6 ſkiemu doſyć vczynił, ᵍ rzekłá ſynowi
Jákob zá-ná da mátki podſzedł Ezawégo. ſwemu Jákobowi: Słyſzálám oycá
twego gadáiącego z Ezawem brá-
7 tem twoim, y mówiącego mu:
ᵍ Przynieś mi z łowu twego, á vczyń
B potráwę ábym iadł y błogoſławił ci
8 przed PANEM piérwéy niż vmrę.
ᵍ Teraz tedy ſynu moy, przeſtań ná rá-
9 dźie moiéy: ᵍ á ſzedſzy do trzody przy-
nieś mi dwoie koźląt co lepſzych, á
10 bych z nich vczynił potráwy oycu
twemu, których rad pożywa: ᵍ które
gdy mu przyniesieſz, á náié ſie, ábyć
błogoſławił piérwéy niż vmrze.
11 ᵍ Któréy on odpowiedźiał: Wieſz iż
ᵍSeir H. ſiad zowe gory Seir, g dźie mieſzkał Ezaw. Ezaw brát moy ieſt człowiek ᵍkoſmá-
ty, á ia goły: ᵍ ieſli ſie mnie dotknie
12 oćiec moy, á poczuie, boie ſie áby nie
mniemał, żem chćiał z niego ſzydźić, y
przywiodę ná ſie przeklęctwo miáſto
13 błogoſławieńſtwá. ᵍ Do którego má-
tká: Ná mnie, przy, niech będźie to
przeklęctwo ſynu moy: tylko ſłuchay
głoſu mego, á ſzedſzy przynieś com
14 rzekłá. ᵍ Poſzedł y przyniósł, y dał má-
tce. Zgotowáłá oná potráwy iáko

wiedźiáłá

15 wiedźiáłá że chćiał oćiec iego. ᵍ A w
ſáty Ezawowé bárzo dobré / ktore v
16 ſiebie miáłá domá / oblokłá go: ʰ y
ſkórki koźlecé obwinęłá wkoło rękú /
17 y gołość ſzyie iego okrytá / ⁱ y dáłá po
ſtrawę / y chleb ktorego byłá nápiekłá
18 oddáłá. ᵏ Ktore on wniożſzy rzekł:
C Oycze móy? A on odpowiedźiał:
ˡBo iuż miał práwo do pier worodztwá ktorý był kupił. 19 Słyſze. Ktoś ty ieſt / ſynu móy? ᵐ A
rzekł Jákob: Jam ieſt ⁿ pierworo-
dny twóy Ezaw: vczynilem iákoś
mi roſkazał: wſtań / ſiądź / á iedz z lo-
wu mégo / áby mi błogoſławiłá duſzá
20 twoiá. ᵒ Iſáák záśie rzekł do ſynáſwégo: Jákoześ ták rychło náleść mógł ſynu móy? Ktory odpowie-
ᵖPANA Bogá twego. H. 21 dźiał: Wola ᵖBoża była / że mi ſie
prędko nágodźiło czegóm chćiał: ᵍ y
rzekł Iſáák: Przyſtąp ſám / żebym ſie
ćiebie dotknął ſynu móy / á doznał ie-
ſliś ty ieſt ſyn móy Ezaw / czyli nie.
Tá wſzitká ſprawá znáczyłá iż Bóg miał porzućić Zydy, á obrácić ná ich mieyſce pogány. 22 ʳ Przyſtąpił on do oycá / á pomácawſzy go rzekł Iſáák: Głos w práwdźie głos Jákobów ieſt: ále ręce
23 ſą ręce Ezáwowé. ˢ A nie poznał go / iż kośmáté ręce podobieńſtwo
ſtárſzégo wyrażáły. A ták błogoſłá-
24 wiąc mu / ᵗ rzekł: Tyżeś ieſt ſyn móy
Ezaw? Odpowiedźiał: Jam ieſt.
25 ᵘ A on: poday mi / práwi / potrawy
D z łowu twego / ſynu móy / ábyć błogo-
ſłáwiłá duſzá moiá. Ktore gdy podá-
26 né iadł / podał mu też y winá / ktore-
go nápiwſzy ſie / ˣ rzekł do niego:
Przyſtąpże do mnie / á cáłuy mie ſynu
27 móy. ʸ Przyſtąpił y cáłował go. A
wnet ſkoro poczuł wonność ſzat iego /
błogoſławiąc mu rzekł: Oto won-
ność ſyná mego iáko wonność polá
ᶻpełnégo / ktoreᵃ błogoſławił Pan.
Błogoſłáwieńſtwo Iákobowé. 28 ᵇ Dayżeć Boże z roſſy niebieſkiéy / y
z tłuſtośći źiemſkiéy obfitość zboża y
29 winá. ᶜ A niechći ſłużą narodowie / y
E niechći ſie kłániáią pokolenia: bądź
pánem bráćiéy twoiéy / á niech ſie po-
chyláią przed tobą ſynowie mátki
twoiéy. Ktoby ćie przeklinał / niech
ten przeklętym będźie: á ktoby ćie
błogoſławił / niech będźie błogoſłá-
30 wieńſtwá pełen. ᵈ Ledwie był Iſáák
rzeczy dokonał: á ſkoro od niego wy-
31 ſzedł Jákob / przyſzedł Ezaw / ᵉ y vwá-
rzoné z łowu potrawy przyniośł oycu /
mówiąc: Wſtań oycze móy / á iedź z
łowu ſyná twego: áby mi błogoſłá-
32 wiłá duſzá twoiá. ᶠ A rzekł mu Iſá-
ák: Któżeś ty ieſt? ktory odpowie-
dźiał: Jam ieſt ſyn twóy pierworo-
33 dny Ezaw. ᵍ Vląkł ſie Iſáák zdumnie-
niem wielkim: ʰ á bárźiéy niż kto wie-
rzyć może / dźiwuiąc ſie rzekł: Ktoż
tedy ono ieſt / ktory mi dawno łów v-
gotowany przyniośł / y iadłem ze wſzyt-
kiégo pierwéy niżliś ty przyſzedł: y
błogoſławiłem mu / y będźie błogo-
ſławionym? ⁱ Vſłyſzawſzy Ezaw ſło
wá oycowſkie zárzęczał głoſem wiel-
kim: á ćieżko zfráſowány rzekł: Bło-
34 goſław też y mnie oycze móy. ᵏ Któ-
ry rzekł: Przyſzedł rodzony twóy ˡzdra
dliwie / y wźiął błogoſławieńſtwo
35 twoie. ᵐ A on zátym przydał: Słu-
F ſznie ć názwano ieſt imie iego Jákob:
podſzedł mie bowiem iuż oto drugi
raz: pierworodźieńſtwo moié przedtym
wźiął / á teraz powtore podchwyćił
błogoſławieńſtwo moie. A zás do
36 oycá: Izali práwi / niezoſtáwiłeś y
mnie błogoſławieńſtwá? ⁿ Odpowie-
37 dźiał Iſáák: Pánem ém go twoim
poſtánowił / y wſzytkę bráćią iego pod
dałem mu w niewolą / z bożem y wi-
nem vmocnił ém go: á tobie potym
38 ſynu móy co dáléy czynić mam? ᵒ Któ
rému Ezaw: Izali przy / iedno tylko
maſz błogoſławieńſtwo oycze? mnie
też proſze ábyś błogoſławił. A gdy
39 łkániem wielkim płákał / ᵖ wzruſzony
Iſáák / rzekł do niego: w ᵠtłuſtości
źiemie / á w roſie niebieſkiéy z wiérz-
40 chu ʳ będźie ˢ błogoſławieńſtwo twoie. Z mieczá żyć będźieſz / á będźieſz
ſłużył brátu twému: ále przyydźie czás /
kiedy ᵗ zrzuciſz y rozwiążeſz iárzmo ie-
go z ſzyie twoiéy. ᵘ Nienawidźiał tedy
41 záwſze Ezaw Jákobá / dla błogoſłá-
G wieńſtwá / ktorym mu błogoſławił o-
ciec: y rzekł w ſercu ſwoim: Przy-
dąć dni ˣ żáłoby oycá mégo / y zábiię
42 Jákobá brátá mégo. ʸ Powiedźiano
to Rebece: ktora poſławſzy y wezwa
wſzy Jákobá ſyná ſwego / rzekłá do
niego: Oto Ezaw brát twóy groźi
43 ábym ćie zábił. ᶻ Przeto teraz ſynu móy /
ſłuchay głoſu mégo / á wſtawſzy v-
ciecz do Lábáná brátá mégo do Há-
44 rán: ᵃ y pomieſkaſz z nim przez máły
czás / áż ſie vſpokoi zapálczywość brá
45 tá twego / ᵇ y przeſtánie rozgniewánié
iego / y zápomni tego coś mu vczynił:
potym poſzlę á przyprowádzę ćie tu z-
támtąd. Przećz obudwu ſynów dniá

ſ bárzo wielce. H.

ᵗ zdáłá ſie być zdrádą, ále záiemnicą była, zá Boſkim zrządzeniém.

Iákob, Supplantator, Podchodzący. Hier.

ᵘ Wyſſéy 25. d 35.

ˣ Zyd. 11. d 17.

Błogoſłáwieńſtwo Ezánowé.

ʸ mieſkánia H.

ᶻ pánowáć będźieſz. H. To ſie zſtáło zá czáſu krolá Iorámá. 4. Krol. 8.

ᵃ śmierći. Abdi. 1. c 10.

Mátká wypráwuie Iákobá do Lábáná.

iednégo

iednego mam ostradać? 46 ℟ rzekła Rebeká do Jsáká: Tesknio mie żyć dla córek Heteyskich / ieśliże póymie Jákob żónę z narodu téy ziemie / żyć niechce.

*co mi po żywocie?

Wyszły 26. 35.

Iam iest pierworodny. Może bydź Jákob wymówiony od kłamstwá / bo chociaż nie był w personie Esau / wszákże miał práwo Esáwá do pierwozodztwa / które mu był sam / że Esaw przedał / wyszły 25. 34. za czym y błogosławieństwo y dziedzictwo Pierwozodnego syna temu służyło. Jáko też o Janie Chrzćicielu powiedział Pan Christus Matt: 11. iż był Eliaszem / co się rozumié nie w personie ale w rzędzie. August. lib: 16. Ciuit. C. 31. Et lib: de mendacio. 2. wszákże trafia się podczas że też y ludzie świeci nie bywáią od kłamstwá wynowiem / ponieważ y dobremu trafi się podczas zgrzészyć. Ale przedsie kłamstwo wszelákie iest grzechem.

Iákob wolny od kłamstwá. 19

Kłamstwo iest grzéchem.

ROZD. XXVIII.

1 A MEzwał tedy Jsáák Jákobá / y błogosłáwił go / y roskázał mu mówiąc: Nie póymuy żony z narodu Chánanéyskiego / 2 ále idź / á vday się do Mezopotámiéy Syryskiéy / do domu Báthuelá oycá mátki twoiey / y weźmi sobie z támtąd żonę z córek Lábáná bráciá twégo. 3 A Bóg wszechmogący niech cię błogosłáwi / y niech cię rozrodzi y rozmnoży: ábyś był ná mnóstwo ludźi. 4 A niechci da błogosłáwieństwá Abrahámowe y nasieniu twemu po tobie: ábyś *osiadł ziemię pielgrzymowánia twego / którą obiecał dziádowi twemu. 5 A gdy go wysłał Jsáák / poszedszy przyszedł do Mezopotámiéy Syryskiéy / do Lábáná syná Báthuelowego Syryczyká / bráta Rebeki mátki swéy. 6 A widząc Ezaw że błogosłáwił oćiec iego Jákobowi / y posłał go do Mezopotámiéy Syryskiéy / áby z támtąd poiął żonę: á iż po błogosłáwieństwie przykazał mu mówiąc: Nie weźmieś żony z córek Chánanéyskich: 7 á iż Jákob posłuszny rodźiców swych poszedł do Syriéy: 8 doznawszy też że oćiec iego nie rad widział córek Chánanéyskich: 9 szedł do Jsmáelá / y poiął żonę / prócz tych które pierwéy miał / Máhelethe córkę Jsmáelá syná Abrá hámowego / siostrę Nábáiotowe. 10 A ták wyszedszy Jákob z Bersábei / szedł do Háran. 11 A gdy przyszedł do niektórego mieysca / y chciał ná nim odpocząnąć po zachodu słońcá / wźiął z kámieni które leżały / á podłożywszy pod głowę swoie / spał ná tymże mieyscu. 12 ℟ wyżrzał we śnie drábinę stoiącą ná ziemi / á wiérzch iéy dośięgáiący niebá: y Anyoły Bożé wstępuiące y zstępuiące po niéy. 13 á PANA wspiéráiącego się ná drábinie / y mówiącego iemu: Jam iest PAN Bóg Abrahámá oycá twego / y Bóg Jsáká: ziemię ná któréy śpisz / tobie dam y nasieniu twemu. 14 ℟ będzie nasienie twé iáko proch ziemie: rozszérzysz się ná zachód y ná wschód / ná północy y ná południe: y BĘDĄ BŁOGOSŁAWIONE W TOBIE y wnasieniu twoim wszystkie pokolenia ziemie. 15 * ℟ będę stróżem twoim gdziekolwiek póydźieś / y przywrócę cię do téy ziemie: y nie opuszczę áż wypełnię wszytko com rzekł. 16 A gdy się ocknął Jákob ze snu / rzekł: Prawdźiwie PAN iest ná tym mieyscu / á iam nie wiedźiał. 17 ℟ zląkłszy się: O iáko / práwi / to mieysce iest strásżne. Nie iest tu inszego nic / iedno dóm Boży á bramá niebieska. 18 ℟ wstawszy tedy ráno Jákob / wźiął kámień / który był podłożył pod głowę swą / y postáwił go ná znák / nálawszy oliwy ná wiérzch. 19 ℟ názwał imię Miástu Bethel / które piérwéy Luza názywano. 20 ℟ uczynił też ślub mówiąc: Jeśliż będzie Bóg zemną / á będzie mię strzégł ná dróżce którą ia idę / y da mi chlebá ku iedzeniu / á odzienie ku obleczeniu / 21 y ieśli się zwrócę szczęśliwie do domu oycá mégo: będzie mi PAN zá Bogá / 22 á kámień ten który postáwił ná znák / będzie zwan *Domem Bożym: á ze wszytkiégo co mi dasz / dźiesiecány ofiárnie tobie.

*co mi po żywocie

*mieyscá onego. H.

Iákob widźi drábinę we śnie, która znácży Chrystusá, przez którégo wstępuiemy do niebá: wierzch drzyka się niebá, iż iest Bogiem, a koniec ziemie, iż iest człowiekiem.

Zákázuie Jsáák Iákobowi póymowáć żony z córek Chánanéyskich.

*Nie. 35. 2. 48. 23.

*Deut. 12. 20. 29. etc.

Obietnicá o CHRIstusie do Jákobá.

Wyszły 26. 4.

*A to ia z toby. H.

*ábrie dźieczył H.

*Abrahámowi.

Ośex 12. d.

Nie. 31. b 13.

Mieysce poświęcone ná dom Bożi.

Ezaw przeciw woli oycow skiey żeni się.

*ználé były w oczách oycá iego, H.

בית-אל Beth-el Dom Boży.

Ślub Iákobów.

*Leż to pierworodny Ismáelá. wyszły 25.

*Beth Elohim.

*Dam.

Dom Boży co iest.

Dom Boży á bramá niebieska. To iest / tu iest obecny Bóg y tu obecnie osobliwym obyczáiem / iáko w domu mieszká / przeto straśżne to mieysce. A tu się náucz / iż chociá Pan

Bóg

Bóg wszędzie iest/wszákże obiéra sobie niektóré mieyscá osobliwé/ gdzie sie ludziom vkázuie/ y támże osobliwym obyczáiem chce bydź chwalony/ y ludziom zá modlitwámi ich znáczné dobrodzieystwá czyni: dla tegoż ie zowią Domem Bożym/ y z pewnémi ceremoniámi bywáia poswiecone/ iáko tu vczynił Jákob/ y tákié mieyscá ludzie dobrzy z wielką vczciwością y boiaźnią zawsze czcili.

20 *Vczynił téż ślub.*] Sluby y onégo czásu były w zwyczáiu v ludzi świętych: ktore oni czynili bez wszelkiego przykázánia/ tylko z dobrey woli y nabożeństwá swego. Slubuiąc to z chęći Pánu Bogu/ ná co nie byli żadnym przykázániem obowiązáni. *Sluby z wyczáynié.*

ROZDZ. XXIX.

Przyszedł Iákob do Lábáná. Odstworzenia świátá 2209.

1 A 2 Wszedszy tedy Jákob/ przyszedł do ziemie ná wschód słońcá. ᵛ I vyźrzał studnią ná polu/ troie też stádá owiec/leżącé przy niéy: bo z niéy nápawano bydło/á wiérzch iéy wielkim kámieniem záwiérano. ᵛ A był obyczay/iż gdy sie wszytkie owce zeszły/ tedy odwaláli kámień/ á nápoiwszy stádá/zásie ná wiérzch studnie kłádli. ᵛ I rzékł do pásterzów: Brácia/ z kądeście? ktorzy odpowiedzieli/ z Háránu. ᵛ ktorych pytáiąc/rzékł: Znacieli Lábáná synà Náchorowégo? odpowiedzieli: Znamy. Rzékł: Zdrówli? Odpowiedzieli: Zdrów: á oto Rachel córká iego idzie z stádem swoim. ᵛ I rzékł Jákob: Jeszcześ dáleko do wieczorá/ á ieszcze nie czás gnáć stádá do owczárniéy: nápóyćie piérwéy owce/ á ták ie zásie ná pasą żeńcie. ᵛ Ktorzy odpowiedzieli: Niemożemy/ áż sie wszytkie stádá zgromádzą/ y odwálimy kámień z wiérzchu studnie/ ábysmy nápoili stádá. ᵛ Jeszcze mówili/ á oto Rachel przychodziłá z owcámi oycá swego: bo sámá pásłá trzódę. ᵛ Ktorą vyźrzawszy Jákob/ á wiedząc iż byłá wuieczna siostrá iego/ y owce Lábáná wuiá iego: odwálił kámień ktorym sie studnia záwiérałá. ᵛ I nápoiwszy trzódę pocałował ią: y podniosszy głos płákał/ ᵛ y oznaymił iéy/ iż był brátem oycá iéy/ á synem Rebekí: á oná pospieszywszy sie powiedziałá to oycu swému. ᵛ Ktory vsłyszawszy iż przyszedł Jákobsyn siostry iego/ wybieżał przeciw iemu: y obłapiwszy go y pocałowawszy w wiódł do domu swego. A vsłyszawszy przyczyny drógi/ ᵛ odpowiedział: Jesteś kość moiá y ciáło moie. A gdy sie wypełniły dni kMiesiącá iednégo/ ᵛ rzékł mu:

Rachel hebr. owca. Hier.

Rachel pásie owce.

Lábán wita Iákobá. gdy wyszedł miesiąc. Hebr

Jżaż/ żeśmi brát/ dármo mi służyć będźieß? powiédz co zá wysługę chceß wźiąć. ᵛ A miał dwie córce/imie stárszéy Lia: á młodszą zwano Rachel. ᵛ Ale Lia była ciekących oczu: Rachel oblicza pięknégo/ y weyźrzenia wdźięcznégo. ᵛ Ktorą miłuiąc Jákob/ rzékł: Będęć służył zá Rachele córkę twoię młodszą/ siedm lat. ᵛ Odpowiedział Labán: Lepiéyći żeć ią tobie dam/ niż inszému mężowi/ mieszkay v mnie. ᵛ Służył tedy Jákob zá Rachele siedm lat: á zdáły mu sie kilká dni dla wielkiéy miłości. ᵛ I rzékł do Lábáná: Day mi żonę moię gdyż sie iuż czás wypełnił/ábych wszedł do niéy. ᵛ Ktory wezwawszy wiele gromad przyiaciół ná gody spráwił weselé. ᵛ A w wieczór Lią córkę swą w wiódł do niego/ ᵛ dawszy słudze córce imieniem Zelphę. Do ktoréy według obyczáiu wszedszy Jákob/ gdy było ráno vyźrzał Lią: ᵛ I rzékł do Swiekrá swego: Cóż iest/ coś chciał vczynić? Jżalim nie zá Rachele tobie służył? Czemuś mnie oszukał? ᵛ Odpowiedział Lábán: Nie iest to w zwyczáiu v nas/ábysmy piérwéy młodszé zá mąż wydawáli. ᵛ Wypełni tydźień dni tego złączenia: á damći y tę drugą zá pracą ktorą mi będźieß służył drugié siedm lat. ᵛ Przestał ná zdániu: á gdy tydźień minął/ poiął Rachele zá żonę: ᵛ ktoréy ociec dał zá służebnice Bale. ᵛ I ták dosłąpiwszy pożądánégo wesela/ miłość wtóréy przekładał nád piérwszą/ służąc v niego drugą siedm lat. ᵛ A widząc PAN iż niedbał o Lią/ otworzył żywot iéy/ á siostrá niepłodną zostałá. ᵛ Ktora począwszy porodziłá synà/ y názwáłá imie iego Ruben/ mówiąc: Vyźrzał PAN vnizenié moie/ teraz mie będźie miłował małżonek móy. ᵛ I zásie począłá y porodziłá synà y rzekłá: Iż vsłyszał PAN mną pogardzoną/ dał mi też y tego/ y názwáłá imie iego Symeon. ᵛ I począłá trzeci raz y vrodziłá innégo sy-

Weselé Iákobowé.

O wielożeństwie Pátryárchów S. maß wyżéy 16. ver. 3.

Porodziłá Lia.

Ruben ábo Reuben ראובן Widzenia syn. Hier.

Simeon, שמעון vsłyszenie. Hier.

ná y

ná y rzekłá: A tą rázą przyłączy sie ku mnie małżonek móy / gdyżem mu trzech synów vrodźiłá: y dla tego ná zwáłá imie iego Lewi. [5] Poczwarté

Leui לוי Przyłączony Hier. Math: 1. 22.

35

poczełá y porodźiłá synà/y rzekłá: Teraz iuż będę wyznawáć PANV/y [6] przetóż názwáłá go Judą/y przestáłá rodźić.

Iehuda יהודה Chwaláca álbo wyznawácz, Hier.

ROZDZ. XXX.

1 A

[1] Widząc tedy Rachel że nieplodną byłá/zazdrzáłá sie siostrze swéy / y rzekłá mężowi swému: Day mi dźieci / ináczéy vmrę.

2

[2] Którey Jákob rozgniewány odpowiedźiał: Ażem ia zá Bogá który cie zbáwił owocu żywotá twoiego?

H.

3

[3] A oná: Mam/ powieda/ służebnicę Balę: wnidź do niéy / áby porodźiłá ná kolánách moich / á żebym miáłá

4

syny z niéy. [4] A dáłá mu Balę w małżeństwo: która/ [5] gdy wszedł mąż do

5

niéy/poczełá y porodźiłá synà. [6] A rzekłá Rachel: [7] Przysądźił mi PAN/y

6

wysłuchał głos móy/dawszy mi synà.

[6] Skazał zá mną.

A dla tego dáłá mu imie Dán. [7] A zá

Dan דן Sąd álbo przysądzony, Hier.

7

sie Bálá poczawszy vrodźiłá drugiégo/ [8] zá którego rzekłá Rachel: [8] Zrównał mie Bóg z siostrą moią/ y przemogłam/ y názwáłá go Nephtalim.

[8] Biédzeniem wielkim biédziłam sie z siostrą moią, H.

8

[9] A poczuwszy Lia iż przestáłá rodźić/

9

Zelphę sługę swą mężowi oddáłá.

Nephtali, נפתלי, Wybiédzony álbo wywinięty.

B

[10] Która gdy po poczęciu porodźiłá synà/ [11] rzekłá: Szczęśliwie/ y dla tego

10

11

przezwáłá imie iego Gad. [12] Porodźiłá też Zelphá drugiégo. [13] A rzekłá Lia:

Gad, גד, Szczęśliwy álbo przepásány.

12

13

To ná błogosłáwieństwo moie: Błogosłáwioną bowiém zwáć mie będą niewiásty. A dla tego názwáłá go Aser.

Aser, אשר Błogosłáwiony, Hier.

14

[14] A Ruben wyszedszy czásu żniwá pszenicznego ná pole/ nálazł Mándrágory: które mátce Liéy przyniósł.

A rzekłá Rachel: Day mi czesć z

15

Mándrágor syná twego. [15] Oná odpowiedźiáłá: Máłoć sie ieszcze zda żeś mi odwabiłá męża/áż ieszcze Mán-

C

drágory syná mego chcesz pobráć. Rzekłá Rachel: Niechayże śpi z tobą téy nocy zá Mándrágory syná

16

twego. [16] A gdy sie Jákob wracał pod wieczór z polá / wyszłá przeciw iemu Lia/y rzekłá: Maś wnidź y do mnie:

bom cie zapłáciła ziednáłá sobie zá Mándrágory syná mego. A spał z

17

nią onéy nocy. [17] A wysłuchał Bóg

prośby iéy: y poczełá y porodźiłá syná piątégo/ [18] y rzekłá: Dał mi Bóg zapłátę / iżem dáłá sługę moie mężowi mému/ y názwáłá imie iego Issachar.

18

19

[19] A zásie Lia poczawszy porodźiłá śiószégo synà/ [20] y rzekłá: Obdárzył mie Bóg posagiem dobrym: iuż y tym rázem będźie zemną małżonek móy / przeto żem mu vrodźiłá sześć synów: y dla tego názwáłá imie iego Zábulon. [21] Po którym vrodźiłá

20

21

córkę imieniem Dyne. [22] Wspomniał też Pan ná Rachele / y wysłuchał ią/

22

y otworzył żywot iéy. [23] Która poczełá y porodźiłá synà / mówiąc: odiął

D

23

Bóg zelżywość moie. [24] A názwáłá imie iego Joseph / mówiąc: Niech mi przyda PAN synà drugiégo. [25] A

24

25

gdy sie vrodźił Joseph/ rzekł Jákob do Swiekrá swego: Puść mie ábych sie wrócił do oyczyzny y do źiemie moiéy. [26] Day mi żony y dźieci moie / zá

26

którémi służyłżem cię: ty wiész posługę moie którąmci służył. [27] Rzekł

27

mu Láb án: Niechay nayde łáskę przed obliczem twoim: Skutkiemém doznał tego/ iż mi błogosłáwił Bóg dla ciebie: [28] postánów zapłátę twoie którąć dáć mam. [29] A on odpowie-

28

29

dźiał: Ty wiész iákomci służył / á iáko wielka była w rękách moich máietność twoiá. [30] Máło miał piérwéy / niżem przyszedł do ciebie: á teraz ostałeś sie bogátym/ y błogosłáwiłci PAN ná przyszćie moie. Słuszna tedy rzecz iest / ábych też kiedy swóy dóm opátrzył. [31] A rzekł Láb án:

E

30

Cóżci mam dáć? A on rzekł: Nie chcę mic / ále ieśli vczynisz czego żądam/ będę ieszcze pásł y strzégł bydłá twego. [32] Obéydź wszystkie trzody swoie/ á odłącz wszytkie owce pstre

31

32

nákrapiáney wełny: á cokolwiek płowego błáchowánego y pstrego będźie / ták między owcámi iáko y między kozámi/ będźie zapłátą moią. [33] A

33

odpowié mi iutro sprawiedliwość moią / kiedy vmowy czás przyidźie przed tobą: A wszytko co nie będźie pstré áni błáchowáné / áni płowé /

Nie dasz mi nic, H.

Obéydę, H. odłączáię, H.

Zapłátá Iákobowá od Labáná.

ták mie-

34 ták miedzy owcámi iáko y kozámi/ zło dźiéyſtwo mi zádádzą. ᵍ R zekł Lábán: Wdźięcznie przyimuie czego żą daß. ᵍ R odłączył onégo dniá kozy y owce y báránty pſtré y blácházowané: F á wßytkie trzódę iednoſtáynéy bárwy/ to ieſt białéy ábo czarnéy wełny/ od- 36 dał w ręce ſynóm ſwoim. ᵍ R uczynił płác dłógi ná trzy dni/ miedzy ſobą á miedzy źięćiem który páſł inné trzó- 37 dy iego. ᵍ Jákob tedy nábrawßy prę- tów topolowych źielonych/ y ᵐ migda łowych/ y táwozowych/ ᵐ obłupił ie mieyſcámi: y odárßy ſtorki/ w tych które odárté były białoſć ſie pokazá- łá: owé záś lepak które cálé były źie- lonę zoſtáły/ y ták tym ſpoſobem oſtá- 38 łá ſie bárwá odmienna: ᵍ R nákładł ich do koryt/ gdźie lano wodę/ áby przyßedßy pić trzódy/ miáły przed o- czymá prety/ á pátrząc ná nie poczy-

39 náły. ᵍ R oſtáło ſie w onym zágrza- niu złączenia/ że owce pátrzáły ná prety y rodźiły blácházowáné/ y pſtré/ G y rózną fárbą nákrapiáné. ᵍ R roz- 40 dźielił ſtádo Jákob/ y położył prety w korytá przed oczy báránów: á wßy- tkie były białé y czarné Lábánowé: inßé záś wßytkie Jákobowé/ rozdźie- liwßy miedzy ſobą trzódy. ᵍ Gdy te- dy ᵐ piérwßé przypuſczenié do owiec 41 bywáło/ kładł Jákob prety w korytá wód przed oczy báránów y owiec/ áby zápátrzywßy ſie ná nie poczynáły: ᵍ Ale kiedy ᵐ poźdné przypuſczánié było/ 42 y poczęcié poſledniė/ nie kładł ich. R doſtáły ſie które były poźdné Lába- nowi/ á ᵐ ráné Jákobowi. ᵍ R zbogá- 43 cił ſie on ᵐ człowiek niezmiernie/ y miał trzód wiele/ ſłużebnic y ſług/ wielbłądów y oſłów.

ᵍ ieſli ie v mnie znayduie.

ᵍ ábo kárt- nowych. ᵐ obłupił ná nich ſtorki do białego obna żając białość którą na- ſzech była. H.

ᵐ w Márcu.

ᵍ w wrześniu.

ᵐ co lepſze. ᵍ Jákob.

14 *Nálazł Mándrágory.*] Co Żydowie zowią Dudaim, to Grécy y Łácinnicy Mandragoras: V nas to niektórzy zowią pokrzy- kiem/ o którym ſtárá ludźie zmyſłáią/ powiá- dáiąc że to ieſt ták'iś kozeń/ málący zupełnė wyrażenié człowiecká/ y gdy go wyłopuią krzyczy. Alė ſie ná tym bárdzo myłá/ bo te- ſli ſie kiedy tákowy kozeń z figurą człowiecza znayduie/ doświadczona rzecz ieſt/ że ſie nie ſam ták rodźi/ álė go ták czynią/ y przyprá- wuią ná oſzukánié nieświádomych/ y nie ma żadnéy mocy/ tylko kiedy ſie iákie w tym cza- ry przymięſzáią. Jeſt tedy inßy kozeń mniey- ſzi/ máiąc niewielkié podobieńſtwo do czło- wiecká/ ná tym ſie rodźi owoc pięknу/ ták wiel- ki iáko orzech laſkowy/ y tego kozenia lekar- ſtwe używáią ná niektóré chorobу niewieśćié. R ták'ié kozenié tu zowie Mándrágory/ któ-

Mándrágory co rzecz.

33 ré máią ſwoię moc przyrodzoną/ iáko też inßé ziołá/ Plinius lib: 25. c. 13.

Odpowié mi iutro ſprawiedliwość moią.] Sprawiedliwie y z wolą Bożą/ odebrał ma- iętność ſwoię Jákob od Lábána. Bo chocia chytro poſtąpił Jákob/ pomagaiąc owcóm áby ſie pſtré rodźiły/ wßákże w tym żadney niеſprawiedliwośći nie było/ bo to wßiął Lá- bánowi co właſnie żonom iego należało/ y co był ćiężko v Lábána zárobił y wyſłużył: co iż Laban niеſprawiedliwie zátrzymawał/ mógł te° Jákob ſprawiedliwie dowćipem ſłuſznym od Lábána doſtáć. Przetóż 31. ver: 9. ták mó- wi: Odiął Bóg wßytek dobytek oyca wa- ßego y dał mi: gdźie ſłowo żydowſkie חצל Natſal, właſnie znaczy kiedy to odbiéramy/ co drugi niеſprawiedliwie zátrzymał.

Iákob ſpráwiedliwie odzi- ſkał máiętność Lábánowi.

ROZDZ. XXXI.

Iákob wyżbiera ſie do źiemie ſwoiey od Lábána.

1 W Otym gdy vſłyſzał ſłowá Sy- nów LAbánowych/ mówiących: Pobrał Já- kob wßyſtko co miał ociec náß/ á z ięg máiętności zbogáćiwßy ſie/ zoſtał 2 ſie zacnym: ᵍ R temu obaczył twarz Lábánową że nie była przeciw niemu 3 iáko wczorá y dźiś trzeći dźień/ ᵍ á nawiecéy że mu PAN mówił: Wróć ſie do źiemie oyców twoich/ y do ro- 4 dźiny twoiéy/ á będę z tobą. ᵍ Poſłał y wyzwał Ráchele y Lią ná pole/ 5 gdźie páſł trzódy/ ᵍ y rzekł im: Widzę

6 twarz oycá wáßégo że nie ieſt przeciw mnie iáko wczorá y dźiś trzeći dźień: lecz Bóg oycá mégo był zemną. ᵍ y 7 ſámé wiécie/ iżem ze wßytkich ſił mo- ich ſłużył oycu wáßemu. ᵍ Ale y ociec wáß oßukał mię/ y odmienił zapłátę moię po dźieśięćkroć: á przedśię nie dopuśćił mu Bóg áby mi ßkodźił. 8 ᵍ Jeſli kiedy rzekł: pſtré będą zapła- tą twoią/ wßytkie owce rodźiły pſtré przypłodki: kiedy záś przećiwnym o- byczáiem mówił: ᵍ Białe wßytkie wezmieß zá myto: wßytkie trzódy 9 rodźiły białe'. ᵍ R odiął Bóg wßy- B tek dobytek oycá wáßégo/ á dał mi. 10 ᵍ Gdy bowiem czás poczynánia owiec przyßedł/ podniośłem oczy ſwé/ y wi- dźiałem przez ſen wſtępuiące ſámce

Iákob oznáymia do brodźiey ſtwá Bożé.

ᵍ ſtrokáté.

ná sámice pstré/ y bláchowáné/ y rozmáitéy bárwy. 11 ℟ rzékł Anyół Boży we śnie do mnie: Jákobie? ℟ A iam odpowiedźiał: Owom ia. 12 ℟ Który rzekł: Podnieś oczy twoie/ á obácz wßytkie sámce wstępuiácé ná sámice/ pstré/ bláchowáné/ y nákrapiáné. Bom widźiał wßytko coć Láb án vczynił. 13 ℟ Jamci iest Bóg Bethel/ gdźieś námázał kámień/ y ślubiłeś mi ślub. Teraz tedy wstań/ á wynidź z téy źiemie wracáiąc sie do źiemie národzenia twego. 14 ℟ Odpowiedźiáły Rachel y Lia: Jzaż ieszcze mamy iáką czáśtkę w máietności y w dźiedźictwie domu oycá náßego? 15 ℟ Jzaż nas zá obce nie poczytał/ y przedał/ y ziadł zapłátę náßę? 16 ℟ Ale Bóg odiął máietności oycá náßego/ y podał ie nam y synóm náßym: á ták wßytko vczyń coć Bóg przykazał. 17 ℟ Wstał tedy Jákob/ á wsádźiwßy dźieci y żony swé ná wielbłądy/ poßedł. 18 ℟ Zábrał wßytkę máietność swoie/ y trzódy/ y czego iedno w Mezopotámiéy nábył/ idąc do Jzáák á oycá swego/ do źiemie Chánáneyskiéy. 19 ℟ Ná ten czás poßedł był Lábán strzyc owce/ á Rachel vkrádła bálwány oycá swego. 20 ℟ A Jákob niechćiał oznáymić świekrowi swému że vćiekał. 21 ℟ A gdy poßedł ták sam/ iáko wßytko do czego miał práwo/ y przepráwiwßy sie przez rzékę/ ciągnął ku górze Gáláád/ 22 ℟ dano znać Lábánowi dniá trzeciégo/ że vćiekał Jákob. 23 ℟ Który wźiąwßy bráćią swoie/ gónił go przez śiedm dni: y poścignął go ná górze Gáláád. 24 ℟ Widźiał we śnie Bogá mówiącego do śiebie: Strzeż ábyś nic przykro nie mówił przeciw Jákobowi. 25 ℟ Już był Jákob rozbił namiot ná górze: y gdy go on dogónił/ z bráćią swą/ ná téyże górze Gáláád rozbił namiot. 26 ℟ Rzekł do Jákobá: Czemuś ták vczynił/ żeś krom wiedzenia mégo zábrał córki moie/ iákoby mieczem poimáné? 27 ℟ Przećześ bez wiádomości moiéy chćiał vćiec/ áni dać mi znać/ żebym cie był odprowádźił z weselem y z pieśniámi/ y z bębny/ y z cytrámi? 28 ℟ Nie dopuściłeś ábym pocáłował symy moie y córki: głupieś vczynił: á teraz wprawdźie 29 ℟ możeć ręká moiá złym oddáć: ále Bóg oycá wáßego wczorá mi rzékł: strzeż ábyś nie mówił przeciw Jákobowi nic przykrego. 30 ℟ Niech ták będźie/ chćiałoć sie iáchać do swoich/ y prágnąłeś domu oycá twego: czemużeś pokrádł Bogi moie? 31 ℟ Odpowiedźiał Jákob: Jem odiáchał bez wiádomości twoiéy/ bałem sie byś mi mocą nie pobrał córek twoich. 32 ℟ A co mie w złodźiéystwie pomawiaß: v kogokolwiek naydźieß Bogi twoie/ niech zábit będźie przed bráćią náßą. Szukay/ cokolwiek twego v mnie naydźieß/ to wźimi. To mówiąc/ nie wiedźiał żeby Rachel vkrádła bálwány. 33 ℟ Wßedßy tedy Lábán do namiotu Jákobá/ y Liéy/ y obu służebnic/ nie nálazł. A gdy wchodźił do namiotu Rachele/ 34 ℟ oná śpießno bálwány skryłá pod miękkie wielbłądowe/ y siádłá ná niéy: á gdy wßytek namiot zmácał/ á nic nie nálazł: 35 ℟ rzekłá mu: Niech sie nie gniewa Pan móy/ że przed tobą powstáć niemoge: bo według obyczáiu niewieściego teraz ná mie przypádło: ℟ y ták oßukána iest pilność ßukáiącego. 36 ℟ A nádawßy sie Jákob z fukiem rzekł: Przeć którą winę moie y który grzech móy/ ták sie zápalił zá mną/ ℟ y wymácałeś wßytek sprzęt móy: Cóżeś nálazł ze wßytkiéy máietności domu twego? połóż tu przed bráćią moią y bráćią twoią/ á niech rozsądzą miedzy mną á tobą. 38 ℟ Przetóżem przez dwádźieścią lat był ztobą: owce twoie y kozy nie były nic płodné/ nie iadłem báránów trzódy twoiéy: 39 ℟ ánim ći porwánéć od źwierzá pokázował/ iam wßystkę ßkodę nádgradzał: cokolwiek kradźieżą ginęło/ ℟ ná mnieś tego ścigał. 40 ℟ We dnie y w nocy ćierpiałem gorąco y źimno/ y niepostawał sen ná oczách moich. 41 ℟ Takemći przez dwádźieścią lat w domu twym służył: czternaśćie zá córki/ á ßeść zá trzódy twoie: Odmieniałeś też po dźieśięć kroć zapłátę moię. 42 ℟ By był Bóg oycá mego Abráhámá/ á boiaźń Jsááká mie była przy mnie/ snadźbyś mnie był teraz puścił nágiego: ná vtrapienie moie/ y ná prace rąk moich/ weyźrzał Bóg/ y strofował cie wczorá. 43 ℟ Odpowiedźiał mu Lábán: Córki moie

Wiźenie Jákobowe.

℟ Wyßéy 28. d 11.

Sluby Bogu przyiemnę.

Jákob wychodźi od Lábáná.

℟ Euffrates krowa rozdźiela Mezopotámią od Syriiey.

Lábán goni Jákobá.

Rachel pokryłá bálwány przed oycem

℟ y ßukał, ále nie nálazł bálwánów. H.

Jákob zálecа wierność y pilność swoię.

℟ ták we dnie iáko y w nocy H.

℟ ćierpiałem we dnie gorąco, á w nocy źimno. H.

℟ córki te córki moie, y synowie ći synowie moi, y trzódy te trzódy moie. H.

y synowie

y synowie / y trzódy twoie' y wszystko to co widzisz / moie iest: Cóż mam czynić synóm y wnukóm moim? 44 'Pódźże tedy / á vczyńmy przymierze: áby było ná świádectwo miedzy mną á tobą. 45 'Wziął tedy Jákob kámień / y postáwił ji ná znák: 46 'I rzekł bráciéy swoiéy: Nánoście kámienia: którzy nánosiwszy vczynili kupę / y iedli ná niéy: 47 'którą názwał Lábán 'kupą świádká': á Jákob / 'kupą świádectwá'/ obá według własności iezyká swego. 48 'I rzekł Lábán: Kupá tá będzie świádkiem miedzy mną á tobą dźisia / y dla tego názwano iest imie iéy Gáláád / to iest / kupá świádká. 49 'Niechay widzi y sądzi PAN miedzy námi gdy odéydziemy od siebie / 50 'ieśli będzieś trapił córki moie / y ieśli póymieś inśé żony nád nie: Niémáś tu inśego świádká mowy náśéy oprócz Bogá / który obecnie pátrzy. 51 'I rzekł záśie do Jákobá: oto kupá tá y kámień którym postáwił miedzy mną á tobą / 52 'świádkiem będzie: kupá tá mówie y kámień niech będzie ná świádectwo / ieślibym ábo ia przeszedł ią idąc do ciebie / ábo ty przeszedłbyś ią myśląc mi co złégo. 53 'Bóg Abrahámów y Bóg Náchorów niech rozsądzi miedzy námi Bóg oycá ich. Przysiągł tedy Jákob przez boiaźń oycá swego Jsááká: 54 'y ofiárowawszy ofiáry ná górze / wezwał bráciéy swéy / áby iedli chleb. Którzy náiadszy sie zostáli tám. 55 'A Lábán 'w nocy wstawszy pocáłował syny y córki swé y błogosłáwił im: y wrócił sie ná mieysce swoie.

Kámień ná znák przymierza

'Iegár sáhádutha. 'Gálghed ábo Gáláád. H. Gal, kupá znáczy, á Ghed, świádectwo. Hier.

'y Mizpháh, iá mówił. H. Przymierze Lábáná z Iákobem.

'to iest, ná świtánie ábo bárzo ráno. Hebr.

19 *Rachel vkradła Bálwány oycá swego*] Bálwány / w Zydowskim zowie תרפים Theraphim, które słowo rozmáicie rozumieią. To prawdá / iż znáczy wszelákie wyobráżenie y figury iákieżkolwiek: Przetoż Aquilá miásto Teraphim zwykł kłásdź μορφώματα, iáko pisze Hieronimus in trad. Hebr. in Genes. iáko mamy ná przykład 1. Królew: 19. ver: 13. wszákże pospolicie to słowo Theraphim w pismie S. nawiecéy Bálwány znáczy / iáko to tu mamy w tym rozdziále po dwá razy. Ták że Sedz: 17. y 18. y Ezech: 21. y Zách: 10. gdzie to słowo Theraphim, znáczy Bálwany / y ták ie tu wykłada tłumácz Láciński / y Zieronym ten wykład potwierdza / in Trad. Heb. in Genes.

Teraphim co znáczy.

42 *A boiaźń Isááká*] To iest / Bóg którego sie Jsáák bał y czcił: ták że y niéy znáczy / ver: 53. przysiągł przez boiaźń Oycá / to iest / przez Bogá którego sie bał oćiec / iest to właśny Hebraismus, iáki sie często w pismie S. trafia / kiedy Páná Bogá zowie / mocá / sprawiedliwością / nádzieią / &c. To iest który mie mocnym czyni / sprawiedliwym / w którym nádzieie mam.

ROZD. XXXII.

Rodz. 48. c. 16. Iákobowi Anieli zábiegáią drogę który go prowádzą.

1 'Iákób też szedł záczętą drogą: y potkáli go Anyołowie boży. 2 'Które vyrzawszy / rzekł: Obóz to Boży: y názwał imie mieysca onego Máhánáim / to iest Obóz: 3 'Posłał też y posły przed sobą do Ezawá bráthá swego do źiemie Seir do kráiny Edom. 4 'y przykazał im mówiąc: Ták rzeczecie pánu mému Ezawowi: To mówi brat twóy Jákob: u Lábáná bykłem gościem / y mieszkałem áż do dźisieyszéy dniá. 5 'Mam woły / y osły / y owce / y sługi / służebnice / y śle teraz posełstwo do páná mego / ábych nálazł łáskę przed obliczem twoim. 6 'I wrócili sie posłowie do Jákobá / mówiąc: Przyszliśmy do Ezawá bráthá twego / á oto 7 pospieszą zábieżéć ci ze cztérmi stámi żołnierzy. 'Zlękł sie Jákob bárzo: y przestrászony rozdźielił lud który z nim był: tákże trzódy / y owce / y woły / y wielbłądy ná dwá hufcá: 8 'mówiąc: Jeśli przyydzie Ezaw do iednego hufcá / á porázi ji / tedy hufiec drugi / który zostánie będzie záchowány. 9 'I rzekł Jákob / Boże oycá mégo Abrahámá / y Boże oycá mego Jsáká: PANIE który mi rzekł: Wróć sie do źiemie twoiéy / y ná mieysce národzenia twego / á vczynię dobrze: 10 'mnieyszy iestem ia wszystkich milosierdzia twoie / y prawdá twoiá którąś wypełnił słudze twemu. 'O lasce moiéy przeszedłem ten Jordan: á teraz ze dwiemá hufcámi sie wracam. 11 'Wyrwi mie z ręki bráthá mego Ezawá / boć sie go bárzo boie: by snadź przyszedłszy mie pobił mátki z synámi. 12 'Tys rzekł / żeś mi miał dobrze czynić y rozmnożyć nasienie moie iáko piásek morski /

Modlitwá Iákobowá do Páná Bogá.

*ysámo laskę.

który przez mnostwo zliczon bydź nie-
może. 13 A gdy tám spał onéy nocy/
oddźielił z tego co miał dáry Ezáwo-
wi brátu swemu. 14 Bóz dwie ście/ ko-
złów dwádźieśćiá/ owiec dwie ście/ y
báránów dwádźieśćiá. 15 Wielbłądźic
źrzebnych ze źrzébiety ich trzydźieśći/
krów cztérdźieśći/ y býków dwádźie-
śćiá/ oślic dwádźieśćiá/ y ośląt ich
dźieśięć. 16 A posłał przez ręce sług
swoich/ każdą trzódę zosobná/ y rzekł
sługóm swoim: Idźćie przedemną:
á niech będźie plác między stádem y
stádem. 17 A przykazał pierwszému/
mówiąc: Jeśli potkaß brátá mégo
Ezawá: á zopyta cię Czyiés ty? ábo/
Gdźie idźieß? ábo/ Czyie to co że-
nieß? 18 Odpowieß: sługi twego Já-
kobá/ dáry to posłał pánu memu Ez-
awowi: sam też zá námi idźie. 19 Ták-
że dał roskazánié wtórému y trzeciė-
mu/ y wßystkim którzy gnáli stádá
mówiąc: Témż słowy mówćie do
Ezawá gdy go znaydźiećie. 20 A przy-
daćie: Sam też sługá twóy Jákob
idźie zá námi/ mówił bowiem/ vbła-
gam go dárámi które vprzédzáią/ á
potym go vyźrzę/ owa sie zmiłuie ná-
demną. 21 Vprzédziły tedy przed nim
dáry/ á sam został onéy nocy w obo-
zie. 22 A wstawßy w czás/ wźiął dwie
żenie swé/ y tyleß służebnic siedenaś-
ćią synów/ y przeprawił sie przez bród
Jábok. 23 A przeprowádziwßy wßyś-
tko/ co do niego należáło/ 24 został
sam: á oto mąż biédźił sie z nim áż
do zaránia. 25 Który widząc iż go nie
mógł przemóc/ dotknął sie żyły bio-
dry iego/ á nátychmiast vschłá: 26 y
rzékł do niego: Puśc mie/ bo iuż
wschodźi zorzá. Odpowiedźiał/ Nie-
puszczę cię áż mi błogosławiß. 27 A
rzékł: Co zá imie twoie? odpowie-
dźiał: Jákob. 28 A on rzékł: Żadną
miárą nie będźie názwáné imie two-
ie Jákob/ ále Izráel: bo ieślis przeć
Bogu był mocny/ dáleko wiecéy
przeć ludźiom przemożeß. 29 Spy-
tał go Jákob: Powiédź mi/ iákim
cie imieniem zową? Odpowiedźiał.
Przécz sie pytaß o imieniu moim? A
błogosławił mu ná onymże mieyscu.
30 A názwał Jákob imie onego mieys-
cá Phámuel/ mówiąc: Widźiałem
Bogá twarzą w twarz/ á zbáwioná
iest duszá moiá. 31 A wnet mu wzeszło
słońce skoro przeszedł Phámuel: á on
chramał ná noge. 32 Dla którey przy-
czyny nie iadáią żyły synowie Izráel/
która vschnęłá w biedrze Jákobo-
wéy/ áż do dniá dźisieyszégo: iż sie do-
tknął żyły biodry iego y zmartwiáłá.

Upominki dáie Ezáwowi dla przeiednáwia.

Iákob sie biedźi z Anyołem.

Iákob przezwan Izráel.

Izráel co znáczy.

Nie Iákob ále Izráel] Izráel/ wykłádá ią niektórzy widzący Bogá. Ále słowo Żydowstié nie to właśnie znaczy. Odyż y ten który mu dał to imie wykłada inaczey tak mowiąc: Bo ieśli przeć Bogu byłeś mocnym/ dáleko wiecéy przeć ludźiom przemożeß. Z których słow może káżdy obaczyć/ iż dla tego názwany iest Izráelem/ iż przeć Bogu był mocnym. A tak Izrael iest/ Przemagaiący Bogá/ ábo Rátuiący Bogiem. Hier: in Tradit: Hebr.

Widźiałem Bogá twarzą w twarz.] Niećeby Bóg miał twarz/ ábo iżby Bogá w naturze iego widźiał/ Ale iest też to sposób mowy Żydowskiéy/ która znaczy widźieć Bogá w postáci iakiéy zwierzchniéy/ y mówić znim bárdzo bliśko towárzysko.

Iákob ídko widźiał Bogá.

ROZD. XXXIII.

Ezaw idźi 1 POdniósßy Jákob oczy swé/ *y witáć* A vyźrzał Ezáwá iádącego/ á z nim *Iákobá.* cztéry stá mężów: y rozdźielił syny
Liiéy y Rácheli/ y
2 obu służebnic: A postáwił obie słu-
żebnicé y dźieći ich ná przódku: á Liá
y syny iéy ná wtórym mieyscu: Rá-
3 chelę zás y Jozephá ná ostátku. A
sam wprzód idąc pokłonił sie áż do
ziemie siedm kroć/ áż nádiáchał brát
4 iego. Biężąc tedy Ezaw przeciw brá
5 tu swému/ obłápił go: y ściskáiąc szyi
ie iego/ y cáłuiąc płákał. A podnió-
sßy oczy/ vyźrzał niewiáśty y dźieci
B ich/ y rzékł: A ci/ co zacz są? á ieśli do
ciebie należą? Odpowiedźiał: Dro-
biázdżek iest/ który dárował Bóg
6 mnie sługe twému. A przybliżywßy
7 sie służebnicé y synowie ich/ nákłoni-
li sie. Przystąpiłá też Lia z dźiećmi
swymi: á gdy sie tákież pokłonili/ osta-
tecznie Joseph y Rachel pokłon vczy-
8 nili. A rzékł Ezaw: Cóż to zá hufy
któreś potkał? Odpowiedźiał: Ab-
bych ználazł łáskę przed pánem mo-

Ezaw obłápia Iákobá y płákáł. H.

9 im. ⁹ A on rzekł: Mam dosyć bráćie
10 móy/ miéy ty swoie. ¹⁰ A rzekł Jákob:
C Niechćiéy ták proszę: ále ieślim ználazł łáskę w oczách twoich/ przyimi
mały dar z reku moich: bom ták widźiał oblicze twoie/ iákobym widźiał
11 oblicze ᵃBożé. Bądź mi łutościw/ ¹¹ á
przyimi ᵇbłogosławieństwo któréméć
przyniósł/ y które mi dárował Bóg
dáiący wszytko. Ledwie zá przymuszeniem bráterskim/ przyimuiąc/ rzekł:
12 Jedźmy pospołu/ á będę towárzy-
13 szem drogi twoiéy. ¹³ A rzekł Jákob:
Wiész pánie móy/ że drobiąźdżek mło-
dźiuśienki/ owce też y krowy cielné
mam z sobą: którym ieśli gwałt uczy-
nie w chodzeniu/ odéydą mi iednégo
14 dniá wszytkié stádá. ¹⁴ Niech wprzód
iedźie pan móy przed sługą swoim: á
ia póydę z lekká zá nim w tropy iego/
iáko obaczę/ że nádeźy móy drobiąź-
dżek/ áż przyidę do Páná mego do
15 Seir. ¹⁵ Odpowiedźiał Ezaw: Proszę
cię/ niechay wżdy z ludu który iest ze-
mną/ zostáną towárzysze drogi two-
iéy. A on rzekł: Nie potrzebá tego:
tylko mi tego trzebá/ ábym nálazł lás-
kę przed obliczem twoim pánie móy.
16 ¹⁶ Wrócił sie tedy onégo dniá Ezaw
drogą którą był przyiáchał/ do Seir.
17 ¹⁷ A Jákob przyszedł do Sochot: gdźie
zbudowawszy dóm á rozbiwszy na-
mioty/ ᵃ názwał imie mieyscá onégo
18 Sochot/ to iest Namioty. ¹⁸ A prze-
szedł do ᵇSalem miástá Sichimczy-
ków/ które iest w ziemi Chánáney-
skiéy/ potym iáko sie zwrócił z Mezo-
potámiiéy Syryiskiéy/ y mieszkał przy
miásteczku. ¹⁹ A kupił ſtukę polá/ ná
19 któréy był rozbił namioty/ od synów
Hemorá oycá Sichemowégo/ zá sto
20 ᶜiágniąt/ ¹⁹ y zbudowawszy tám ołtarz/
ᵈwzywał ná nim namocnieyszégo Bo-
gá Izráelowégo'.

ROZD. XXXIIII.

1 Wyszłá Dyná córká Liiéy/ áby
A ogląddłá niewiásty onéy kráiny.
2 ² Którą vyźrzawszy Sichem syn
Hemorá Heweyskiéy książe onéy ziemie/ rozmiłował
sie iéy: y porwał/ y spał z nią/ gwałt
3 vczyniwszy pánnie. ³ A spoiłá sie z nią
duszá iego/ ᵃá smutną vblagał łágo-
4 dnémi słowy. ⁴ A przyszedszy do Hemorá
oycá swego/ rzekł: Weźmi mi te dźie-
5 weczkę zá żónę. ⁵ Co gdy vsłyszał Já-
kob w niebytności synów/ y około pa-
sze bydłá zábáwionych/ milczał áż sie
6 wrócili. ⁶ A gdy wyszedł Hemor ociec
Sichemów/ áby mówił z Jákobem/
7 ⁷ oto synowie iego przychodźili z po-
lá: y vsłyszawszy co sie stáło/ rozgnie-
wáli sie bárzo/ przeto że sprosną rzecz
vczynił w Izráelu/ á zgwałciwszy có-
rkę Jákobowę/ nieprzystoyną rzecz
8 zbroił. ⁸ Mówił tedy Hemor do nich:
Dusza Sichem synà mégo spoiłá sie
z córką wászą: daycie mu ią zá żónę:
9 ⁹ á pómuymy sie z obu stron: córki
wászé wydaycie zá nas/ á córki nászé
pómuycie: ¹⁰ á mieszkaycie známi.
10 Ziemiá w mocy wászéy iest/ spráwuy-
11 cie/ hándluycie/ á osádzaycie ią. ¹¹ Ale
y Sichem rzekł do oycá/ y do bráćiéy
12 iéy: Niech naydę łáskę w was: á co
iedno postánowicie to dam: ¹² pod-
wyższcie wiáná/ y dárów żądaycie/ á
chętnie dam co záchcecie: tylko mi
13 daycie dźieweczkę zá żónę. ¹³ Odpo-
wiedźieli synowie Jákobá Sichemo-
wi y oycu iego ná zdrádźie/ rozsiadszy
14 sie o zgwałcenie siostry: ¹⁴ Niemożemy vczynić czego żądacie/ áni dáć sio-
stry nászéy człowiekowi nieobrzezáné-
mu: co sie niegodźi/ niesłuszna y o-
15 brzydła rzecz v nas. ¹⁵ Ale ták sie mo-
żem porównáć/ ieśli zechcecie bydź
16 nam podobni/ á obrzeże sie miedzy
wámi káżdy mężczyzná: ¹⁶ tedy damy/
y weźmiemy wzaiem córki wászé y ná-
sze: y będziem mieszkáć z wámi/ y bę-
17 dźiemy ludem iednym: ¹⁷ Lecz ieśli
sie obrzezáć nie będźiecie chćieli we-
źmiemy córkę nászę/ y odéydźiemy.
18 ¹⁸ Podobáło sie podánié ich Hemoro-
19 wi y Sichemowi synowi iego: ¹⁹ y nie
odłożył młodźieniec żeby niemiał zá-
raz vczynić/ o co proszono: miłował
bowiém bárzo onę dźieweczkę/ á sam
był zacny we wszystkim domu oycá
20 swego. ²⁰ A wszedszy w bronę mieyską
21 mówili do ludu: ²¹ Mężowie ci spo-
kóyni są/ á chcą mieszkáć z námi: niech
hándlują w ziemi/ y niechay ią sprá-

Esau przyiął dáry Iákobowé.

ᵃto iest Anyołá, iż widźiał iego twarz przeciw sobie łáskáwą. ᵇpodárce. Hebr.

Dyny za gwałcenie

ᵃdla bydłá, H

ᵃTo zowie Sichár. Ioan: 4.

ᵃbogrosty H. ᵇNázwał gi El Elohe Israel, to iest mocny Bóg Izráelów.

Y mówił do serca pánienká, Hebr.

Obrzázánia chcą po nich.

ᵃá spowinowáćcie sie z námi. Sichem żąda Dyny zá żónę.

wnią/która będąc ſźéroka y przeſtrona/ſprawców potrzebnie: córki ich będźiemy brać zá żóny/á náſźe im dawać będźiemy. 22 Jedná rzecz ieſt która ſie nam odwłóczy rzecz ták dobra: ieſli obrzeżemy mężczyzny náſźe/narodu obyczáiu náſładuiąc. 23 A máietność ich/y bydłá/y co iedno máią/náſźe będą: ná to tylko pozwólmy/á mieſźkaiąc ſpółem/ieden lud vczynimy. 24 A zezwolili wſzyſcy/obrzezawſzy wſzytkie mężczyzny. 25 Ali oto dniá trzećiego/gdy naciężża boleść z ran bywa: powawſzy dwá ſynowie Jákobowi/Symeon y Lewi bráćia Dyny mieczę/weſli do miáſtá śmielé: y pobiwſzy wſzytke mężczyzne/ 26 Hemorá y Sychémá weſpół zámordowáli/wźią wſzy z domu Sychemá Dyne ſioſtre ſwoie. 27 A gdy oni wyſli/przypádli ná pobité drudzy ſynowie Jákobowi: y ſpłądrowáli miáſto ná pomſtę zgwałcenia. 28 Owce ich/y rogáte bydłá y oſły/y wſzytko puſtoſząc co w domiéch y ná polách było. 29 Dźiatki też ich y żóny w niewolą zábrali. 30 Co gdy zbrońili śmiele/Jákob rzékł do Symeoná y Lewi: Záfráſowáliście mie/y przywiedliście mie w ohydę Chánáneyczykóm y Pherezeyczykóm/obywátelóm téy źiemie. Nas niewiele/oni zgromádźiwſzy ſie porażą mie/y zginie ia/y dóm móy: 31 A oni odpowiedźieli: Jżali iáko wſzetecznice mieli źle vżywáć ſioſtry náſźey?

Jákob ſtroi ſie ſyny.

Sichimity pobili y miáſto ſplundrowáli dla grzechu Niżey 26. a 6

ROZD. XXXV.

Z roſkazániá Bożego Jákobiće do Bethel oltarz poſtáwić.

1 Y Rzekł czáſem mówił Bóg do Jákobá: Wſtań á wſtąp do Bethel/y mieſkay tám/á vczyń ołtarz Bogu/któryć ſie vkazał/kiedyś vćiekał przed Ezáwem brátem twoim. 2 Jákob tedy zezwawſzy dóm wſzytek ſwóy/rzékł: Odrzuććie Bogi cudze/któreż w poſrzodku was ſą/á oczyśććie ſie/y odmieńćie ſáty wáſze. 3 Wſtańćie/á wſtąpmy do Bethel/ábyſmy tám vczynili ołtarz Bogu/który mie wyſłuchał w dźień vtrapienia mego/y był mi towárzyſſem drogi moiéy. 4 Oddáli mu tedy wſzytkie Bogi cudzé które mieli/y naußnice które ná vſách ich były: á on wkopał ie *pod Terebintem/który ieſt zá miáſtem Sichem. 5 A gdy wyiáchali/ſtrách Boży nápadł wſzytkie okoliczne miáſtáże nie śmieli gónić odchodzących. 6 Przyſzedł tedy Jákob do Luzy/która ieſt w źiemi Chánáneyſkiéy/przezwiſkiem Bethel/ſam y wſzytek lud z nim: 7 y zbudował tám ołtarz/y názwał imie onego mieyſcá *Dóm Boży/bo mu ſie tám Bóg był vkazał/gdy vćiekał przed brátem ſwoim. 8 Tegoż czáſu vmárłá Deborá mámká Rebeczyná/y pogrzebioná ieſt ná dole Bethel pod debem: y názwano imie onego mieyſcá *Dąb płáczu.

pod debem. H.

Strách ná nieprzyiaćiele Iákobowé.

Dóm Boży.
*El Beth-el H.
*Bóg Bethelá, to ieſt Bóg domu Bożego.
Wyſſéy 28. c 18.
Deborá vmárłá.

*Allon bákuth.

9 A vkazał ſie mu Bóg powtóré/gdy ſie wrócił z Mezopotámiiéy Syryſkiéy/y błogoſłáwił mu/ 10 mówiąc: Nie będźieſz więcéy zwan Jákobem: ále Iſráel będźie imie twoie. A názwał go Iſráelem/ 11 y rzékł mu: Jam Bóg wßechmogący/rozradzay ſie y mnóż ſie/narody y ludźie narodów będą z ćiebie/królowie z biódr twoich wynidą. 12 A źiemie którąm dał Abráhámowi y Iſáákowi dam tobie/y nasieniu twemu po tobie. 13 A odßedł od niego. * 14 A on poſtáwił znák kámiennj ná mieyſcu gdźie z nim Bóg mówił: ofiárując ná nim mokré ofiáry/y leiąc oliwę/ 15 y názywáiąc imie onego mieyſcá Bethel. 16 A odßedßy z támtąd/przyßedł czaſu *wioſny do źiemie która wiedźie do Ephraty': w którey gdy ſie Rachel rodząc prácowáłá/dla trudności porodzenia/poczęłá w niebeſpieczeńſtwie bydź: 17 y rzekłá iey bábá: Nie bóy ſie/bo y tego ſyná będźieſz miáłá. 18 A gdy wychodźiłá duſzá iey od boleści/y gdy iuż śmierć nádchodźiłá/názwáłá imie ſynáſwégo Benoni/to ieſt/ſyn boleści moiéy: á oćiec názwał go Beniámin/to ieſt ſyn práwicé. 19 Vmárłá tedy Rachel/y pogrzebioná ieſt ná dróżdze/która wiedźie do Ephraty/tá ieſt Bethlehem. 20 A poſtáwił Jákob *znák ná grobie iey: *tenći ieſt znák grobu Rachel/áż do dniá dźiśieyßego. 21 A wyßedßy z támtąd/

Jákob ſtroi ſie do Bethel ołtarz poſtáwić.

Niże 26. a 6

Z roſkazániá Bożego Jákobiće do Bethel ołtarz poſtáwić.

Niże 28. b 13.

Bálwány wyrzuca.

Wyſſéy 33. f 28.

Bóg. H. Posniatá nie domu Bożego.

*á była ieſzcze iákoſtáie ziemie do mieyſcá Ephraty. H.
*to ſłowo Zydowſkie Chybrat, wykłáde in drzały 4. Król. 5. c. 19. wyborney czáſu ziemie. A in terræ wieſnę. ברת-בן Ben-oni. Ben-iamin. בנימין Smierć y grób Rácheli.
*Niż. 48. b 7.
*toieſt napiśáło kámieńk.

22 rozbił namiot/ zá Wieżą ſtádá. † ᵃA
D gdy mieſkał w onéy kráinie/ poſzedł
Ruben y ſpał z Bálą ᵇnałożnicą oycá
ſwégo: co iemu nie táyno było. A
było ſynów Jákobowych dwánaśćie. 23 † Synowie Líiéy: piérworodny
Ruben/ y Symeon/ y Lewi/ y Judás
24 y Iſáchár/ y Zábulon. † Synowie
25 Rachel/ Jozeph y Beniámin. † Sy-
nowie Bále ſługi Rachel/ Dán/ y Ne-
26 phtali. † Synowie Zelphy/ ſługi
Líiéy/ Gad y Aſer: ci ſą ſynowie Já-
kobowi/ ktoryż ſie mu vrodźili w Me-
27 zopotámiiéy Syryſſkiéy. † Przyſzedł
też do Iſááká oycá ſwégo do Mám-
bre miáſtá ᶜArbee/ to ieſt Hebron:
28 gdźie był goſćiem Abráhám y Iſá-
ák. † A ſpełniło ſie dni Iſáákowych
29 ſto oſmdźieśiąt lat. † A ſtárzawſzy ſie
vmárł/ y przyłożon ieſt do ludu ſwé-
gośtáry y dni pełen: y pogrzebli go
Ezaw y Jákob ſynowie iego.

ᵃHader, 37. 49. 21.
ᵇto ieſt z żoną ale nie przednieyſzą. czytay wyſſéy 25.
Synów Jákobowych dwánaśćie
Wyſſéy 23. 21.
Iſáák vmárł máiąc lat 180 Od początku świátá 2230.

Wkopał ie pod Terebintem] Inſzy to przekłádáią Deben/ albo Kaſtanan. Wſżákże Terebintus ieſt drzewo z którego ácecze Terpentina/ które gdzie indźiéy ieſt máłe/ ále w Syryiéy ieſt wielkie drzewo: my własnego ſłowá nie mamy/ przeto ie Terebintem zowiemy.
Terebintus drzewo.

Zá wieżą ſtádá] Albo zá wieżą Háder. To mieyſce powiádáią bydź/ gdźie potym koſćioł zbudowano/ y wieżę Háder wieżą ſtádá názywáią/ to ieſt zgromádzenia y ſchodzenia ſie. Drudzy zaś wieżę ſtádá/ twierdzą bydź mieyſce podle Betlehem/ gdźie ſie przy narodzeniu Páná Chryſtuſá Anyoł páſterzom vkázał. Albo może bydź/ że oboie mieyſce/ wieżą trzody zwano. A ſłuſznie Jeruſalem mógł ták názwáć/ wieżą dla wyſokośći/ á trzody iż do niego ſie ſchodźili wſzyſcy trzy kroć do roku/ iáko o tym mówi.
Wieżą Stádá.

ROZD. XXXVI.

Zony Ezaw

1 Té ſą rodzáie Ezáwowé/ ten
2 ieſt Edom. † Ezaw poiął żony z
A córek Chánáneyſkich: Adę córkę
Eloná Hetheyſkiego/ y Oolibamę córkę Any/ córki
3 Sebeoná Heweyſkiego: † A Báſe-
máth córkę Iſmáelowę ſioſtrę Ná-
4 báiáthowe. † A vrodźiłá Adá Eli-
5 pházá: á Báſemáth vrodźiłá Rá-
huelá: † Oolibamá vrodźiłá Jehus
y Jhelon y Kore. Ci ſynowie Ezáwo-
wi: którzy ſie vrodźili w ziemi Chá-
6 náneyſkiéy. † A wźiął Ezaw żony
ſwoie/ y ſyny y córki/ y wſzytkie ᵃduſze
domu ſwégo/ y máietność/ y bydło/ y
wſzytko co mógł mieć w ziemi Chá-
náneyſkiéy: y poſzedł do inſzéy kráiny/
y odſzedł od brátá ſwégo Jákobá.
7 † Bo byli bárzo máietni/ á mieſkáć
poſpołu nie mogli: y nie mogłá ich
znieść ziemiá pielgrzymowáma ich/
8 dla mnoſtwá trzód. † A mieſkał
Ezaw ná górze Seir/ ten ieſt Edom.
9 † A té ſą pokolenia Ezáwá oycá E-
10 dom ná górze Seir/ † y té imioná ſy-
B nów iego. ᵇElipház ſyn Ady żony
Ezaw: Ráhuel zaś ſyn Báſemáth
11 żony iego. † A byli ſynowie Eliphá-
12 zowi: Theman/ Omár/ Sepho/ y
Gáthám/ y Cenez. † A Thámná byłá
13 nałożnicą Elipházá ſynáEzaw: któ-
ra mu vrodźiłá Amálechá. Ci ſą ſy-
nowie Ady żony Ezáwowéy. † A ſy-
14 nowie Ráhuel: Náháth/ y Zárá/
Sámmá/ y Mezá. To ſynowie Bá-
ſemáth żony Ezáwowéy. † Ci też byli
ſynowie Oolibamy córki Any córki
Sebeonowéy żony Ezáwowéy/ któré
15 mu vrodźiłá/ Jehus/ y Jhelon/ y Ko-
re: † Té książętá ſynów Ezáwowych:
ſynowie Elipházá piérworodnégo
Ezáwowégo: książę Theman: książę
Omár: książę Sepho: książę Ke-
16 nez/ † książę Kore/ książę Gáthám/
książę Amálech. Ci ſynowie Eliphá-
z w ziemi Edomſkiéy/ y ciż ſynowie Ady:
17 † Ci zaś ſynowie Ráhuelá ſyná Eza-
wowégo: książę Náháth/ książę Zá-
rá/ książę Sámmá/ książę Mezá. á
té książętá Ráhuelá w ziemi Edom-
18 ſkiéy. Ci ſynowie Báſemáth żony
C Ezáwowéy. † Ci lepak ſynowie Ooli-
bamy żony Ezáwowéy. książę Jehus/
książę Jhelon/ książę Kore/ té książę-
tá Oolibámy córki Anei żony Eza-
19 wowéy. † Ci ſą ſynowie Ezáwowi/ y
20 ci książętá ich: Ten ieſt Edom. † Ci
zaś ſynowie Seir Horreyczyká mie-
ſkáńcy w ziemi: Lotán/ y Sobal/ y
21 Sebeon/ y Aná. † A Diſon/ y Eſer/ y
Diſán. té książętá Horreyſkie/ ſyno-
wie Seir w ziemi Edom. † A byli ſy-
22 nowie Lotán: Hory/ y Hemán. á ſio-
ſtrá Lotánowá byłá Thámná. † A ci
23 ſynowie Sobálowi: Aluan y Má-

ᵃosoby
Ezaw wſtępuie Iákobowi.
Ezaw y Iákob bogáci bárzo. wyż: 13. a 6. doſ: 24. a 4.
ᵇRodzay Ezaw oycá Idumeyſkich. 1. Par: 1. c. 34.
Ezaw, Edom, y Seir imioná ſą iednégo człowieká. Hier. 1. Par: 1. c. 38.

24 náhát/y Ebál/y Sepho/y Onám. [t]Ci zás synowie Sebeon: Aiá y Aná. Ten iest Aná który wynálazł [u]cieplice' ná puszczy/ gdy pásł osły Sebeoná 25 oycá swégo. [x] á miał synà Dysoná y córkę Oolibamę. [y] A ci synowie Dy- 26 son: Hámdan/y Eseban/y Jethram y Charan. [z] Cizás synowie Eserowi: 27 Bálaán/y Zawán/y Akan. [a] A Dy- 28 san miał syny: Husá y Aráná. [b] Té 29 Książętá Horreyczyków: książę Lo- tam/książę Sobal/książę Sebeon/ 30 książę Aná/[c] książę Dison/książę Eser/książę Disan: té książętá Horrey- 40 czyków/ którzy rostázowáli w ziemi Seir. [d] A królowie którzy królowáli 31 D w ziemi Edom/ pierwéy niż mieli 41 królá synowie Jsráelscy/byli ci: [e] Be- 32 42 lá syn Beorów/á imię miástá iego Denábá. [f] A vmárł Belá/y królował 33 miásto niego [g]Jobáb/syn Zárégo z 43 Bosry. [h] A gdy vmárł Jobáb/krol- 34 ował miásto niego Husam z ziemie Themánczyków. [i] Po tego téż śmier- 35 ći/ królował miásto niego Adád syn Bádádów/ który poráził Mádiáná w kráinie Moáb: á imię miástá iego 36 Awith. [k] A gdy vmárł Adád/ krol- 37 ował miásto niego Semlá z Másreki. [l] A po tego téż śmierci/ królował miásto niego Saul od rzéki Roho- 38 both. [m] A gdy y ten vmárł/ nástąpił 39 ná królestwo [n]Bálánán' syn Acho- borów. [o] A po iego téż śmierci krol- ował miásto niego Adár/á imię miá- stá iego Phau: á żóne iego zwano Meetabel/ córká Mátred córki Me- zááb. [p] Té tedy imioná książąt Ezaw według rodzáiów y mieysc y imión ich: książę Thámná/ książę Aluá/ 41 książę Jetheth/ [q] książę Oolibámá/ 42 książę Elá/ książę Phinon/ [r] książę Kenes/książę Themán/książę Mab- sár/ [s]książę Mágdiel/książę Hirám: 43 té książętá Edomskié/ mieszkaiące w ziemi [t]pánowánia' swego/Ten iest Ezaw [u]ociec Jdumeyczyków'.

[t] Tego rozumieią niektórzy hydlopá. Ale Zydowie powiádáią iż Jabroudil se z Nácbor. Hier.

[u] Cieplice.

[x] mufy: H. to iest obyczay rodzenia mułów. Hier.

[y] Dosáł Bán. H:

[z] Książętá Edomskie.

[a] Wielbłąd H. [b] ábo Edmeyczyków H.

[c] mieszkał iáko obcy.

[d] siedmnaście. H. Joseph ośm arśa bráćia.

[e] y doniósł nieszłowy ich zły do oycá ich. H.

[f] Syl ná ten czás Jsádk lat. 167. Jákob 107. Od początku świátá Roku 2294.

[g] co iest rozmáitych mádi y farb.

Aná który wynálazł Cieplice] Hieronim S. lib. Hebr. quæst. pisze/iż v żydów iest wielkie otym gadanie/iesliż ten Aná wynálazł Cieplice czyli obyczay rodzenia Mułow z osłice y koná/ iako inszy przekładaią. Alecć v Grekow y Łácinnikow iuż zdawná/ iesze przed Hieronimem S. Cytano aquas calidas to iest cieplice. Przetoż ábo máczey dzisieyszy nowotni żydzi czytáią/ ábo sámych słow żydowskich nierozumieią.

ROZ. XXXVII.

1 A [a]Jákob mieszkał w ziemi Chá- náneyskiéy/ w któ- rey ociec iego był- gościem. [b] A té są pokolenia iego: Joseph gdy miał [c]szesnaście' lat/ pásł trzodę z bráćią swą ieszcze páchołęciem: y był z synámi Bale y Zelphy/ żón oycá swégo: [d]y oskárżył bráćią swą przed oycem o 2 grzéch bárzo sprosny.' [e] A Jsráel mi- 3 łował Josephá nád wszystkie syny swé/przeto/ iż go był w stárości swéy vrodził: y vczynił mu suknią [f]wzo- rzystą. [g] A widząc bráćia iego/że go 4 miłował ociec nádewszystki syny/ nie nawidzieli go/y niemogli nic łáskáwie z nim mówić. [h] Przydáło sie téż/ iż 5 B sen który widział/powiedał bráćiey swéy: co było przyczyną więtszey nienawiści. [i] A rzékł do nich: słuchayćie snu mé- 6 go którym widział. [k] Zdáło mi sie że- 7 snymi wiązáli snopy ná polu: á snop mój iákoby powstał y stánął/ á wá- 8 sze snopy około stoiące kłániały sie snopowi memu. [l] Odpowiedzieli bráćia iego: Jzali królem nászym bę- dzieß? ábo poddáni będziemy pán- stwu twemu? Tá tedy przyczyná snów y mów/ zazdrości y nienawiści żagwie przydawáłá. [m] Widział téż y 9 drugi sen/ który powiádáiąc bráćiey/ mówił: Widziałem przez sen/iákoby mi sie słońce y księżyc y iedenmaście gwiazd kłániało. [n] Co gdy oycu swe- 10 mu y bráćiey swéy powiedział/ złáiał go ociec iego y rzékł: Cóż sie rozumie przez ten sen który's widział? Jzali ia y mátká twoiá y bráćia twoi kłaniáć- ći sie będziemy do ziemie? [o] Zayrzeli mu tedy bráćia iego: á ociec mil- czącz rzecz vważał. [p] A gdy bráćia ie- 11 go/pásąc bydło oycá swégo/ mieszká- li w Sichem/ [q] rzékł do niego Jsrá- 12 el: Bráćia twoi pásą owce w Si- chimie: pódź posle cie do nich. [r] Który gdy odpowiedział: Gotó- 13 14

[a] Pierwszy sen Josephów.

[b] Drugi sen Josephów.

wem

D wem/ rzékł mu: Idź/ á obacz ieśli
się wszystko szczęśliwie powodzi bra-
ćiéy twoiéy y bydłu: á day mi znáć co
15 się dzieie. ᵍ Posłány z doliny Hebron
przyszedł do Sichem: y nádszedł go
ieden mąż błądzącego po polu/y spy-
16 tał czegoby szukał: ᵍ A on odpowie-
dział: Bráciéy moiéy szukam: po-
17 wiédz mi kędy páśą trzódy. ᵍ A rzékł
mu mąż: Odeszli z mieyscá tego: á
słyszałem ie mówiące: Pódźmy do
Dotháin. Poszedł tedy Joseph zá
bráćią swoią y nálazł ie w Dothám.
Bráćia nie- 18 ᵍ Którzy wyrzawszy go zdáleká/ nim
chcą ośmier- li przyszedł do nich/ myślili go zábić:
ći Iozephá. 19 ᵍ A mówili do siebie: Oto idźie
ᵉSnow mistrz. 20 ᵉwidomen: ᵍ Pódźcie zábijmy go y
ᵉAbo składacz. wrzućmy do studnie stárey: y rzeczem
E zły źwiérz go pożárł: á tám sie poká-
ᵍIdźiey 42. 21 że/ co mu pomogą sny iego. ᵍ ᵉCo vsły-
c. 12. szawszy Ruben/ stárał sie wybáwić
ᵉwybáwił go. H. go z rąk ich/ y mówił: ᵍ Nie zábijay-
22 cie duśe iego/ ani wylewayćie krwie/
ále wrzuććie go do studnie téy która
G ieśt ná puszczy/á ręce wáśe záchoway-
ćie niewinné: á to mówił/ chcąc go
23 wyrwáć z ręku ich y wrócić oycu swe-
mu. ᵍ Wnet tedy skoro przyszedł do
Wrzucony bráciéy swéy/zewlekli go z onéy sukni
do studni- długiéy y wzorzystéy/ ᵍ y wpuścili go
ſká. 24 do studnie stárey która nie miáłá wo-
25 dy. ᵍ A vsiadszy áby iedli chléb/ wy-
F zrzeli Ismáelity podróżné iádąc z Gá-
ᵉábo máśtiks. laad/ y wielbłądy ich niośące korze-
nié/ y Resinę/ y ᵉstákte do Aegyptu.

Rzékł tedy Judas do bráciéy swéy:
26 Cóż nam pomoże ieśli zábijemy brá-
tá náśśego y zátáimy krew iego?
Zápżedány do Egiptu 27 ᵍ Lepiéy że go przedamy Ismáelitom/ á ręce náśe niech sie nie máżą/
Mądr. 10. c 11. 28 brát bowiem y ciáło náśe ieśt: y przy-
zwolili bráćia ná mowy iego. ᵍ A
gdy mijáli Mádiánitowie kupcy/
wyćiągnąwszy go z studnie/ przedáli
go Ismáelitom zá dwádźieśćiá śré-
brników/ którzy go záwieźli do Aegy-
29 ptu. ᵍ A wróćiwszy sie Ruben do stu-
30 dnie nie nálazł chłopiecia: ᵍ A ro-
zdárszy odźienie/ idąc do bráciéy swéy
rzékł: chłopiecia niewidác/ á ia do-
31 kąd póyde? ᵍ A wźieli sukni iego/ y
we krwi kozlecéy które byli zábili omo-
32 czyli. ᵍ Posławszy którzyby ią doniesli
G do oycá/ y mówili: Tesmy náleźli: o-
gląday ieśli ieśt sukniá synáá twego
33 czy nie. ᵍ Którą poznawszy ociec/
rzékł: Sukniá synáá mego ieśt/ źwiérz
okrutny ziadł go/ bestia pożárłá Jo-
34 zephá. ᵍ A rozdárszy śáty/ oblókł sie
ᵉw włośienice/ płácząc synáá swego
35 przez długi czás. ᵍ A gdy sie zeszły wszy-
stkie dźieci iego/ ᵉáby vlżyli żalu oyco-
wskiego/ niechćiał przypuścić pocie-
śenia/ ále rzékł: Zstąpię do synáá me-
go płácząc ᵉdo piekłá: A gdy on ták
36 trwał w żalobie/ ᵍ Mádiánitowie
przedáli Jozephá w Aegyptćie Puti-
phárowi ᵉtrzebieńcowi Pháráoná
hetmánowi żołnierstwá.

ᵉAbo w wór

ᵉáby go cieszyli. H.

ᵉdo odchłáni gdźie oycowie ś. bylizátrzymáni, y tám sie synáá swodźiewał zá-płáć.

---

25 *Resinę y stákte*] Co właśnie té imiona znáczą nie mogę pewnie wiedzieć/ bo y żydowskich sami Żydzi nierozumieią. Resine iedni wykładáią żywice/ Dudzy Bálsam ábo Dziakiew/ stákte rozumieią/ Mirrhę ábo Máśtyká/ ábo tym co podobnego.

28 *Zá dwádźieśćiá*] Niektorzy máią zá trzydźieśći/ ále żydowskie y 70. y Łácińskie lepśie/ máią za dwádźieśćia/ iáko o tym pisze Hieronym: in quæst: in Genes: Áchoćia Pan Christus był przedány zá trzydźieśći/ wśákże Joseph w tym tylko był figurą/ iż iáko Joseph przedány ieśt/ tákże y Pan Chrystus/ choćia nie ták drogo: bo niepotrzebá było áby sługa był ták drogo przedány iáko Pan. Ale Záchariaśz prorokował u. 12. o trzydźieśći/ zá które przedány ieśt Pan Christus.

35 *Zstąpię do synáá mego płácząc do piekłá*] Słowo żydowskie שאול scheol, Lxx. po Grécku ἅδης /vulgatá pospolićie przekłáda infernum, my piekłem zowiemy/ iáko też tu ná tym mieyscu niemoże sie ináczey przekłáść. Áż nowotni Żydzi teraz to zowią grobem/ iámą/ rowem/ śmiercią/ niemáiąc w tym żadnego świádectwá/ żeby kto ták kiedy przekłádał: wśákże y tu naprzód nie może znáczyć grobu/ bo mowi Jakob/ iż miał tść do synáá swego/ o którym rozumiał że go bestie pożárły. A ták niemiał grobu. Przeto y Jakob gdy to mówił niemyślił o grobie/ ále o odchłani piekielnéy/do któréy sie dusze wiérne zgromadzały. Aniechay sie nowokrzczeniec temu niedźiwuie/ że y świeci do piekłá zstępuią. Ponieważ rozmáite piekłá są/ inśe ieśt piekło dla potępionych/ do którego świeci niechodzą: inśe zaśie było piekło gdźie oycowie świeci/do przyśćia Messyaśá byli zatrzymani/ co zowie Pismo Łonem Abrahamowym. są y do tego inśe piekłá o których ná inśym mieyscu. Wśákże y to też trzebá wiedzieć/ iż w piśmie ś. podczás śmierć zowie piekłem/ á piekło śmiercią/ y ták iedno miásto drugiego podczás kładźie/ iáko mamy Hose. 13. ver: 14. gdźie vulgata ma/ Wybawie ie z męki śmierci/ w żydowskim y Greckim ieśt z ręki piekłá. Ależ to nie dlatego pismo S. czyni/ że by śmierć y piekło iedno z miáło znáczyć/ gdyż inśa ieśt śmierć á inśe piekło/ iáko maś Psal: 54. ver: 16. zowią tedy podczás piekło śmiercią/ á śmierć piekłem/ iż przed męką Páná Christusową wespołek to bywało y śmierć y

Grób nie ieśt piekło.

O tym czytay 1. Król. 28.

zstąpienie do piekła. Przeto też iedno zá drugié kładzie. Ale przedśie rożne rzeczy znácza. Czytay v Hozeaßá 13. ver: 14. Job. 14. ver: 12. ver: 13.

Trzebieńcowi] Ták zowie przełożone nád komorą krolewską/ iż pospolićie takowi trzebieńcami byli/ choćia podczas niektorzy żony mieli/ iáko ten miał niżéy 49.

ROZ. XXXVIII.

Małżeństwo Iudy.

1 EGóż czásu odßedßy Judás od bráćiey swéy/ zstąpił do męża Odollámitskiego ná imie Hirám. 2 A vyźrzał tám córkę człowiekà Chánáneyskiego imieniem Sue: y poiąwßy zá żónę/ wßedł do niéy. 3 Która poczęłá y porodźiłá synà/ y názwał imie ieg̃ Her. 4 A zásie począwßy płód národzonego synà názwáłá Onan. 5 Porodźiłá też trzeciego: którego názwáłá Selá/ po któréġ národzeniu wiecéy rodźić przestáłá. 6 A Judás dał żonę piérworodnému swému Her/ imieniem Thámár. 7 A Her był piérworodny Judy złośliwy przed oblicznośćią PANSKĄ: y od niego zábit iest. 8 Rzekł tedy Judás do Onaná synà swego: Wnidź do żony bráthá twego/ á złącz sie z nią/ ábyś wzbudźił nasienié bráthu twemu. 9 On widząc/ że sie nie iemu synowie rodźić mieli/ gdy wchodźił do żony bráthá swéġ/ wypußczał nasienié ná ziemię/ ábi sie dźieci imieniem bráthá iego nie rodźiły. 10 A z téy przyczyny zábił go PAN/ że rzecz bezyddliwą czynił. 11 A przetóż rzekł Judás Thámárze niewiaśtce swoiéy: Bądź wdową w domu oycá twego áż vrośćie Selá syn mój: bał sie bowiem by y on nie vmárł/ iáko bráćia iego. Która poßłá/ y mießkáłá w domu oycá swego. 12 A gdy minęło wiele dni/ vmárłá córká Suego żoná Judásowá: który po żálobie wźiąwßy pocießenié/ ßedł do strzygących owcé swé sam y Hirás owcarz trzódy Odollámitá/ do Thámnás. 13 A powiedźiano Thámárze/ że świekier iéy idźie do Thámnás ná strzyżenié owiec. 14 Która złożywßy ßáty wdowstwá/ wźiełá ná sie zábek á odmieniwßy ßáty/ vśiádłá ná rostáiu drogi/ która wiedźie do Thámnás: dla tego/ że iuż był dorośł Selá/ á nie wźiełá go zá męża. 15 Która vyźrzawßy Judas/ mniemał żeby byłá wßeteczniczá: bo byłá nákrytá twarz swoie áby iéy niepoznano: 16 A wßedßy do niéy/ rzekł: Dopuść mi ábym miał spráwę z tobą: bo nie wiedźiał żeby iego niewiastką byłá. 17 Która gdy odpowiedźiałá: Co mi dasz/ żebyś zażył obcowánia mégo? Rzekł: Poślę kozielką z trzód. A gdy zás oná rzekłá: Dopuśćże cześ chcesz/ ieśli mi dasz zastáwę áż przyßleß co obiecnieß. 18 Rzekł Judás: Co chcesz żebym ci dał w zastáwie? Odpowiedźiałá: Piérścień twóy/ y mánellę y laskę którą w ręce trzymaß. Dáiedno tedy zeßćié niewiástá poczełá. 19 A powstawßy poßłá: y złożywßy odźienié/ które ná sobie miáłá/ oblokłá sie w ßáty wdowstwá. 20 A poslał Judás kozielką przez pástérzá swego Odollámitę/ áby odebrał zastáwę którą był dał niewieśćie: który nie nálazßy iéy/ pytał ludźi mieyscá onéġ: Gdźie iest nierządnicá/ która siedźiáłá ná rostáiu? A gdy wßyscy odpowiedźieli/ że nie byłá ná tym mieyscu nierządnicá: 22 Wrócił sie do Judy y rzekł mu: Nie nálazłem iéy: lecz y ludźie mieyscá onégo powiedáli mi/ że tám nigdy nie siedźiáłá wßeteczniczá. 23 Rzekł Judás: Niechże sobie ma: kłamstwá iśćie nam zádać niemoże/ iam poslał kozłe którém był obiecał/ á tyś iéy nie nálazł. 24 Allić po trzech miesiącách powiedźiano Judźie/ mówiąc: Wystąpiłá Thámár niewiastká twoiá/ y zda sie że sie żywot iéy wzdyma. A rzekł Judás/ Wywiedźćie ią áby byłá spalona. 25 Która gdy wiedźiono ná śmierć/ poslałá do świekrá swego/ mówiąc: Z tego męża którego tu rzeczy sa/ am poczełá: poznay czyi to piersćień y mánellá y laskà. 26 Który poznawßy swé dáry rzekł: Sprawiedliwßa nád mie/ żem iéy nie dał Seli synowi mému. Wßákoż wiecéy iéy nie vznał. 27 A gdy przychodźił czás porodzenia/ vkazały sie bliźnietá w żywocie: á w sámym wychodzeniu dźiatek/ ieden wyścibił rękę/ ná któréy bábá wwizzałá nić czerwoną/ mó-

wiąc:

zstąpienie do piekła. Przeto też iedno zá drugié kładzie. Ale przedśie rożne rzeczy znácza. Czytay v Hozeaßá 13. ver: 14. Job. 14. ver: 12. ver: 13.

1. Par. 2. 2.

Num. 26. b 19.

á był w Chezybie gdy go porodźiła. 38. ále lepiéy w textcie. Hier.

Num 26. c 19

Sprośność y pokánie synów Iudy.

*wrátił.

Ten był obyczáy iż ieśli wdewá zostáłá bezpotomstwá, nie chodźiłá zá mąż w inßy dom: Ale w onym domu pierwßym mężá ßukáłá.

*Záph. sine H.

*towárzyß. H

*ábo lesnik.

*to widźiáłá. H.

*H.

*ábo chußtkę ábo płaßcz. *y wßedł do niéy, y poczęłá z niego. H.

*przez powiérzchność świętą. H.

*nierządnicá.

*ábyśmy nie byli náwzgárdą. H.

*z pornßtwá H.

*H.

Judás grzech swóy vznał.

*Matth. 23.

Thámár porodźiłá:

wiąc: ᵛTen napierwéj wynidźie. ᵛ Ale gdy ón záś wćiągnął rękę / wyśedł drugi: y rzekłá niewiástá: ᵛCzemu przerwána iest dla ciebie przegrodá?ᵛ

y z téy przyczyny názwano imie iego Phares. ᵛPotym wyśedł brát iego / ná którego ręce była nić czérwona: którego názwáłá Zárą.

ᵛCzemuś oddzielił náſobie oddzielenieH, to iest, czemuś przerwał błonkęᵛ

Phares פרץ oddzielenie.

Zárá זרח wſchodzący.H.

17 *Koźiełká z trzód*] iest Hebraiſmus, y znáczy koźlątko młodźiuchné które ieſzcze zá matką chodźi. I ták pospolićie tym podobné ſłowá wykłádáć ſie maią iáko Dan. 8. Hircus Caprarum Koźieł kóz/to iest/ koźlątko młodé/ tákże y inſzé. Gen. 38. wedle żydowſkiego textu. 1. Eſdræ 6. Dan. 6.

29 *Przegrodę*] to iest błonkę która płód bywa wwiniony/ która też przerwawſzy rodźi ſię. Po łácinie te błonki názwane ſą ſecundæ iż zá dźiećáćiem wychodzą.

ROZDZIAŁ XXXIX.

Ioſephprzedány Putipháronowi.

1 Oſeph tedy był záwiedźion do Aegyptu / y kupił go Putiphar / trzebieniec Pháráonów / hetman woyſká / mąż Aegyptiánin z reku Iſmáelitów/od których był przywiedźiony. ᵛ A był PAN z nim/ y był mężem we wſzyſtkim ſzczęśliwie poſtępuiąc: y mieſzkał w domu páná ſwego/ ᵛktóry bárzo dobrze wiedźiał że PAN ieſt z nim / á iż wſzytko co czynił / on ſczęścił w reku iego. ᵛ A náłazł Joſeph łáſkę przed pánem ſwoim / y ſłużył mu: od którego będąc przełożonym nád wſzyſtkim / rządźił dóm ſobie zwierzony y wſzytko co mu było zlécono: ᵛ A błogoſłáwił PAN domowi Aegyptiániná dla Joſephá: y rozmnożył ták w domu iáko y ná polu / wſzytkę máietność iego: ᵛ y nieczym inſzym niewiedźiał/iedno o chlebie którego pożywał. A Joſeph był piękney twarzy / y wdźięczny ná weyźrzeniu. ᵛPo wielu tedy dni/ obróciłá páni iego oczy ſwé ná Joſephá/ y rzekłá/Spizemną. ᵛ Który żadnym ſpoſobem niechcąc zezwolić ᵀná zły vczynek/ rzékł do niéy: Oto Pan móy / dawſzy mi w moc wſzytko / niewié co ma w domu ſwoim: ᵛ y niemáſz żadnéy rzeczy którąby nie była w mocy moiéy: ábo czegoby mi nie poruczył / prócz ciebie którąś ieſt żoną iego: iákoż tedy mogę tę złość vczynić / y zgrzeſzyć przeciw Bogu nému? ᵛ Tákimić ſłowy ná każdy dźień / y niewiáſtá przykrzyłá ſie młodźieńcowi: y ón ſie zbránial cudzołoztwá. ᵛ A przydáło ſie dniá iednégo / że Joſeph wſzedł do domu / y ſpráwował coś bez pomocników: ᵛ á oná vchwyciwſzy kray ſáty iego/ rzekłá: Spizemną. Który zoſtáwiwſzy w ręce iéy płaſcz/ vćiekł/ y wyſzedł precz. ᵛ A gdy vyźrzáłá niewiáſtá ſáte w rękách ſwoich/ ᵀá iż była wzgárdzoną/ ᵛ záwołáłá do ſiebie ludźi domu ſwego / y rzekłá do nich: Oto wprowádźił mężá Hebrieyczyká áby nas náigrawał: wſzedł do mnie / áby leżał zemną: á gdym ia zákrzyknęłá/ ᵛ y vſłyſzał głos móy: zoſtáwił płaſcz którym trzymáłá / y vćiekł precz. ᵛ Má znák tedy wiáry / płaſcz zátrzymány vkazáłá mężowi / gdy ſie wrócił do domu/ ᵛ y rzekłá: Wſzedł do mnie niewolnik Hebrieyczyk / którégoś przywiódł áby mię nágrawał: ᵛ á gdy vſłyſzał żem wołáłá / zoſtáwił płaſcz którym trzymáłá / y vćiekł precz. ᵛ To gdy vſłyſzawſzy Pan / á názbyt prędko wierząc ſłowom żony / rozgniewał ſie bárzo. ᵛ ᵛ A dał Joſephá do ćiemnicę / gdźie więźniów królewſkich ſtrzeżono / y był tám w zámknieniu. ᵛ PAN iednák był z Joſephem / y ſmiłowawſzy ſie nád nim / dał mu łáſkę przed oblicznośćią przełożonego nád ciemnicą / ᵛ który podał w ręke iego wſzytkie więźnie którzy byli w ćiemnicy / á cokolwiek ſie dźiało / pod nim było. ᵛ A niewiedźiał nieczym / zwierzywſzy iemu wſzytkiego: PAN bowiém był z nim / y ſczęśćił wſzytkie ſpráwy iego.

Ioſephvrzędány Putipháronowi.

ᵀá iż vćiekł. H.

Niewinnie oſkárżony.

Bóg błogoſłáwi Putipháronowi dla Joſephá.

Pſal. 104. b 21.

ᵛH. Ioſeph nie zezwala ná grzech.

Doniżſzenia dány.

Zmiłował ſie Bóg nád Iosephem

ROZDZIAŁ XL.

1 STO GDY sie ták stáło/tráfiło sie że przewiníli ~ dwá trzebieńcy'/ Podczáśy krolá Aegipskiego/y piekarz pánu swemu. 2 A rozgniewawszy sie ná nie Pháraon/ (bo ieden był przełożony piwniczných/ á drugi nád piekárzmi) 3 dał ie do ciemnice hetmáná żołnierzów/ w ktorey był więźniem y Joseph. 4 Ale stroż ciemnice poruczył ie Josephowi/ ktory im też służył: wyszło nieco czásu á oni pod strażą byli. 5 A mieli obádwá sen nocy iednéy według wykładu im przyszłoynego: 6 do ktorych gdy wszedł Joseph ráno/ y vyźrzał ie smutné/ 7 zopytał ich mówiąc: Czemu smutnieyszá iest dźiś nád zwyczay twarz wászá? 8 Ktorzy odpowiedźieli: Widźielismy sen á niemáß ktoby nam wyłożył. A rzekł do nich Joseph: Jzali nie Boży iest wykład? powiédźcie mi coście widźieli. 9 Powiedźiał piérwszy przełożony piwniczných sen swóy: Widźiałem przed sobą winny szczep/ 10 ná ktorym były trzy gałęźi/ zmienaglá wyrastáiąc w pąkowie/ á po kwiécie iągody dostawáiące: 11 y kubek Pháraonów w ręce moiéy: wźiąłem tedy iągody y wycisnąłem w kubek ktorym trzymał/ y podałem kubek Pháraonowi. 12 Odpowiedźiał Joseph: ten iest sen wykład: Trzy gałęźi/ są ieszcze trzy dni: 13 po ktorych wsponi Pháraon sługi twoie/ y przywroci cie ku piérwszemu stanowi: y podaß mu kubek według vrzędu twégo/ iákoś przed tym zwykł był czynić. 14 Tylko pámiętay ná mie gdy sie będźieß miał dobrze/ á vczyń zemną miłosierdźie/ á byś námienił Pháraonowi/ iżby mie wywiódł z téy ciemnice: 15 bo kradźieżą wźięto mie z źiemie Hebrieyskiéy/ á tu mie do tego dołu niewinnie wsádzono. 16 Widząc przełożony nád piekárzmi iż mądrze sen wyłożył/ rzekł: Jam też widźiał sen: żem trzy kosze mąki miał ná głowie moiéy: 17 á w iednym koszu ktory był nawyższy/ niózłem wszelákie potrawy/ ktore przemysłem piekárskim czynione bywáią/ á ptácy iedli z niego. 18 Odpowiedźiał Joszeph: Ten iest wykład snu: Trzy kosze/trzy dni ieszcze są: 19 po ktorych weźmie Pháraó gárdło twoie/ y záwiesi cie ná krzyżu/ á ptacy będą obiérać ciało twoie. 20 Dźień trzeci potym był narodzenia Pháraonowego: ktory vczyniwszy wielką vczte sługóm swoim/ wspómniał przy dobrey mysli ná przełożonego piwniczných/ y ná skárżego nád piekárzmi. 21 A przywroćił iednego ná mieysce swé/ áby mu kubek podawał: 22 á drugiego obiesił ~ ná żubienicy'/ áby sie práwdá wykładácza zyścił. 23 A przedsie zá szczęsnym powodzeniém przełożony piwniczných przepomniał wykładácza swego.

1 Podczáśy y piekarz Pháraonów więźniony.

2 Joseph służy więźniom.

3 Sen podczáśego wykłáda.

4 ~ H. Podczáśy y piekarz Pháraonów więźniony.

5 Sen piekárzá. ~ lichy. H.

6 ná drzewie. H.

7 ~ H. iáko im był wyłożył Joseph. H.

ROZDZ. XLI.

1 TO DWU Lat widźiał Pháraó sen. Zdáło mu sie że stał nád rzéką/ 2 z ktorey wychodźiło siedm krow pięknych y bárzo tłustych: y pásły sie ná mieyscach mokrych. 3 Drugie też siedm wynárzały sie z rzéki spętné y chudé: y pásły sie ná sámym brzegu rzéki ná mieyscách zielonych: 4 y pożárły one ktorych dźiwna piękność y tłustość ciáłá była. Ocuciwszy sie Pháraon/ 5 znowu zásnął/ y widźiał drugi sen: siedm kłosów wychodźiło z iednégo źdźbłá pełnych y cudnych: 6 drugich też tákże wiele kłosów szczupłych y zwárzeniem zárázonych wyrastáło/ 7 pożeráiące wszytkę cudność piérwszych. Ocuciwszy sie Pháraó ze snu/ 8 y ráno strachem zdiety posłał do wszytkich wieszczków Aegyptu/y wszytkich medrców: y przyzwánym powiedźiał sen: á nie było ktoby wyłożył. 9 Tám dopiéro wspomniawszy przełożony nád piwniczném/ rzekł: 10 Wyznawam grzéch swóy: Rozgniewány król ná sługi swé/ mnie y przełożonego nád piekárzmi kazał wrzucić do ciemnice hetmáná żołnierzów: 11 gdźie iedney nocy obádwá

Drugi sen o siedmi kłosách.

Podczáśy wspómniał ná Joseph.

widźieliśmy sen oznaymiáiący przyszłé rzeczy. ᵍ Był tám młódźieniec Hebreyczyk tegóż hetmáná nád żołnérzmi służebnik: któremu siły powiedźiawszy/ ᵍ Vsłyszeliśmy/cokolwiek potym skutek rzeczy pokazał/bom ia przywrócon iest ná vrząd móy: á onego ná krzyżu záwieszono. ᵍ Látychmiast ná roskazánié królewskié wywiedźiono z ćiemnice Josephá ostrzyżono: á odmieniwszy szátę stáwili przed nim. ᵍ Któremu ón rzekł: Miałem sny/á niemáś ktoby wyłożył: które słyszałem że ty bárzo mądrze wykładaś. ᵍ Odpowiedźiał Joseph: ᵍ Bez zemnie Bóg odpowié/rzeczy szczęśliwé Pháraonowi. ᵍ Powiedźiał tedy Phárao co widźiał: Zdało mi sie żem stał ná brzegu rzéki/ ᵍ á siedm krów z rzéki wyskepowało bárzo piękné y tłustégo ciáłá/które ná paśéy lugowiská trawę iádły. ᵍ Ali po tych wyszły drugié siedm krów ták szpetné y chudé/żem nigdy tákich w ziemi Aegyptskiéy niewidźiał: ᵍ które ziadszy y strawiwszy piérwsze/ ᵍ żadnégo znáku sytości nie dáły: ále tákową chudością y szpetnością gnuśniáły. Ocknąwszy sie znowu twárdo zásnąwszy/ ᵍ Widźiałem sen: siedm kłosów wyrastáło ze źdźbłá iednégo pełnych y bárzo pięknych/ ᵍ á po nich drugié siedm cienkich y zwárzeniem záráżonych ze źdźbłá wychodźiło: ᵍ które piérwszych piękność pożárły. Powiedźiałem sen wieszczkóm: ále niemáś żadnégo coby wyłożył. ᵍ Odpowiedźiał Joseph: sen królewski ᵛ ieden iest: co Bóg ma vczynić/ oznaymił Pháraonowi. ᵍ Siedm krów piękných y siedm kłosów pełnych: siedm lat są żyznych: y iedno znáczenié sny zámykáią. ᵍ Siedm też krów chudych á szpetnych/ które wyszły po nich/ y siedm kłosów cienkich y wiátrem wá rzącym záráżonych/ są/ siedm lat głodu przyszłégo. ᵍ które sie tym porządkiem wypełnią. ᵍ Oto przyidą siedm lat żyzności wielkiéy po wszytkiéy ziemi Aegyptskiéy: ᵍ po których nástąpią drugié siedm lat tákiégo nieurodzáiu/ że sie zápomni wszystká obfitość przeszła/ głód bowiém popsuie wszytkę ziemię/ ᵍ A wielkość obfitości/ wygubi wielkość niedostátku.

ᵍ Ażeś powtóre widźiał sen ku téyże rzeczy należący: znák iest pewności/ że sie ostáłe mową Bożą/ y prędko sie wypełni. ᵍ Teraz tedy niech opátrzy król męża mądrégo y dowćipnégo/ á niech go przełoży nád ziemią Aegyptską: ᵍ który niech postánowi vrzędniki po wszytkich kráinách: á piątą część vrodzáiu przez siedm lat żyznych/ ᵍ które iuż teraz przyidą/ niech zbiéra do gumien: á wszystko zboże pod mocą Pháraonową niech spáné y chowáné będzie po mieściách: ᵍ á niech sie nágotuie ná siedm lat przyszłégo głodu/ który ma vćisnąć Aegypt/á niech nie ginie ziemiá od niedostátku. ᵍ Podobáłá sie rádá Pháraonowi y wszytkim sługóm iego. ᵍ A mówił do nich: Izali możemy náleść tákowégo męża/ któryby duchá Bożégo pełen był? ᵍ A rzekł do Josephá: Ponieważ ći Bóg vkazał to wszytko coś mówił: izali mędrszégo y podobnégo tobie náleść będę mógł? ᵍ Ty będźiesz nád domem moim/ á ᵛ ná roskazánié vst twoich wszytek lud posłuszen będzie: sámą tylko stolicą królewską/ przodkowáćći będę. ᵍ A rzekł ieszcze Pháraon do Josephá: Oto postáwiłem cię nádewszytką ziemią Aegyptską. ᵍ A zdiął pierścień z ręki swéy/ y dał ji ná rękę iego: y vbrał go w szátę Bisiorową/ y włożył łáncuch złoty ná szyię iego. ᵍ A kazał mu wsieść ná swóy wtóry wóz/ á woźny wołał/ áby sie wszyscy przed nim kłániáli/ y wiedźieli że był przełożonym nádewszytką ziemią Aegyptską. ᵍ A rzekł ieszcze król do Josepha: Jam iest Pháraon/ bez twego roskazánia niepodniesie żaden ręki ábo nogi we wszytkiéy ziemi Aegyptskiéy. ᵍ A odmienił imię mu/ y názwał go ięzykiem Aegyptskim/ Zbáwićielem świátá. A dał mu zá żónę Aseneth córkę Putiphárá kápłaná Heliopolskiégo. Wyiáchał tedy Joseph ná ziemię Aegyptską. ᵍ (á trzydźieści mu lat było gdy stánął przed oblicznością królá Pháraoná) y obiáchał wszytkie kráiny Aegyptskie. ᵍ A przyszedł vrodzay siedmi lat: á zboże w snopy powiązáné zwieźiono do gumien Aegyptskich. ᵍ Wszytká też obfitość zbóż po wszytkich mieściách sy-

Rádá Iosephowá.

Iosephowy prowáckowány z ćiemnice.

ᵍ pod ręką H.

Ioséph postáwiony pánem Aegyptu.

ᵍ roskazániu twemu.

Pſal. 104. b 21. 1. Mach. 2. f 53. Dźie. 7. b 2.

Iozeph zbáwićiel świátá.

Przeszłego roku vmárł był Iżák lat 180 gdy Iákob był lat 120.

ᵍ Sedm rzecz tákowy.

Wyklad snów Pháraonowych.

Iosephowy prowáckowány z ćiemnice.

ᵍ nie ia ale Bóg Symmachus. Hier.

49 pána byłá. ᵍ A był táki doſtátek pſze-
nice/ że ſie piaſkowi morſkiemu rów-
nálá/ á obfitość miáre przeſiągálá.
nić. 48. c. 20 49. 2. 5. 50 ᵍ A vrodźili ſie Jozephowi dwá ſy-
Synowie Iozephowi G nowie przedtym niż głód záſiedł: któ-
ré mu vrodźiłá Aſeneth córká Puti-
51 phárá kápłaná Heliopolſkiego. ᵍ A
názwał imie pierwozodnéj Mánáſ-
Manaſſes מנשה zápomnienie Hier. ſes/ mówiąc: Zápomnieć mi dał
Bóg trudności moich/ y domu oycá
52 mégo. ᵍ A imie wtórégo názwał E-
Ephraim אפרים Rozmnożenie Hier. phraim/ mówiąc: Dał mi Bóg vro-
53 ść w ziemi vbóztwá mégo. ᵍ Gdy
tedy minęło śiedm lat żyznośći/ które
54 były w Aegyptćie: ᵍ poczęły przycho-
dźić śiedm lat niedoſtátku/ które był

45 *Zbáwićielem świátá*] w Żydowſkim
ieſt/ Záphenath Páneách/ które ſłowá nie ſáć
Żydowſkie/ ale Aegyptſkiéy przeto według ie-

przepowiedźiał Joſeph: y po wßyt-
kim świećie głód przemógł: á we
wßyſtkiéy ziemi Aegyptſkiéy był chléb.
55 ᵍ Któréy gdy głód dokuczał/ wołał
Głód w Aegyptćie. lud do Pháráoná żywności proßąc.
Który im odpowiedźiał: Jdźćie do
Jozephá/ á cokolwiek on wam rzc-
56 ze/ czyńćie. ᵍ A głód brał moc co
dźień po wßytkiéy ziemi/ y otworzył
Joſeph wßyſtkie gumná/ y przeda-
wał Aegyptiánóm: bo y onych głód
57 był vćiſnął. ᵍ A wßytkie Prowincye
przyćiéżdżały do Aegyptu/ áby kupo-
wáły żywność/ á nędze niedoſtátku
vłżyły.

ᵍ bo głód wielki był po wßyſtkiéy ziemi. H.

zyká Aegyptſkiego właśnie znácza Zbáwićiełá świátá: chociá według żydowſkiego moga znáczyć Táiemnice wykłádácze. Hier. in Tradit. Hebr. in Gene.

ROZDZ. XLII.

1 C Vſłyßawßy Jákob/ że żywność
Jákob poſyła ſyny do Aegyptu po żywność. przedawano w
A Aegyptćie/ rzékł
Synóm ſwoim:
Czemu niedbaćie?
2 ᵍ Słyßałem że pßenice przedáią w Aegyptćie/ iedźćie/ á
nákupćie nam potrzeb/ ábyſmy żyć
mogli/ á nie niſczeli niedoſtátkiem.
3 ᵍ Jácharßy tedy dźieſięć bráćiéy Jo-
zephowych/ áby kupili zboża w Aegy-
4 ptćie/ ᵍ á Beniámina zátrzymał do-
má Jákob/ który był rzékł bráćiéy ie-
go/ by ſnádź ná drodze ᵍ nie vćierpiał
ᵍ nie przyſłá śmierći. H. 5 co złego/ ᵍ wiácháli do ziemie Aegy-
ptſkiéy z drugimi którzy iáchali kupo-
wáć: á głód był w ziemi Chánáney-
6 ſkiéy. ᵍ A Joſeph był Xiążęćiem w
B ziemi Aegyptſkiéy/ y podług woléy
iego ludźiom przedawano zboże. A
Poznał bráćia Ioſeph. 7 gdy mu ſie pokłonili bráćia iego/ ᵍ y
poznał ie: iákoby do obcych przyſro-
ßym mówił/ pytáiąc ich: Zkądeśćie
przyßli? Którzy odpowiedźieli: z zie-
mie Chánáneyſkiéy/ żebyſmy kupili
8 potrzeb ku żywności. ᵍ A wßákże ſam
bráćią poznawßy/ od nich nie był po-
Kuśi bráćia. 9 znány. ᵍ A wſpomniawßy ná ſny któ-
ré kiedyś widźiał/ rzékł do nich: Szpie-
gowieśćie: przyßliśćie wypátrowáć
10 ſłábßé mieyſcá ziemie. ᵍ Którzy rzekli:

11 Nie ták ieſt/ Pánie/ ále ſłudzy twoi
przyßli áby kupili żywności. ᵍ Wßy-
ſcyſmy ſynowie mężá iednégo: ᵍ ſpo-
koymiſmy przyßli/ á nic złégo ſłudzy
12 twoi nie myślą. ᵍ Którym on odpo-
wiedźiał: Jnáczéy ieſt: przyßliśćie
przypátrowáć ſie nieobronnym miey-
ſcom téy ziemie. ᵍ A oni rzekli: Dwá-
náśćie ſłudzy twoi bráćia ieſteśmy/
ſynowie mężá iednégo w ziemi Chá-
náneyſkiéy: namłodßy przy oycu ieſt/
á drugiégo iuż niemáß. Toć ieſt/ práw-
14 wi/ com rzékł: ßpiegowieśćie wy.
15 ᵍ Już was teraz doświadcze ᵍ przez
Pháráonowé zdrowie/ nie wynidźie-
ćie ztąd/ áż przyśdźie brát wáß na-
mnieyßy. ᵍ Poßlyśćie z was iednégo/
16 á mech go przywiedźie: á wy bedźie-
ćie w więźieniu/ áż bedźie doświád-
czono coście rzekli/ ieśli práwdá ieſt
ábo fałß: bo ináczéy przez zdrowie
17 Pháráonowé ßpiegowie ieśteśćie. ᵍ A
18 dał ie pod ſtraż do trzech dni. ᵍ A
dniá trzećiégo wywiedźionym z ćiem-
nice rzékł: Vczyńćie com powiedźiał/
a żyć bedźiećie: bo ſie Bogá boie:
19 ᵍ Jeśliście ᵍ ſpokoyni/ brát wáß ieden
niech bedźie związan w ćiemnicy: á
wy iedźćie/ á wieźćie zboże któreśćie
20 kupili do domów wáßych/ ᵍ ᵍ á brátá
wáßego młodßégo do mnie przywiedź
ćie/ ábym mów wáßych doświádczyć
mógł/ á żebyśćie niepomárli. Vczy-
21 nili iáko był rzékł/ ᵍ y mówili ieden do

ᵍ prawdziwie my nie iesteśmy ßpiegowie H.

ᵍ przysięgam.

Dał ie do więźienia.

ᵍ prawdziwi. H.

ᵍ Niż. 24. 25.

drugiego:

Wspóminá nád gnech swóy áż dwudzie stégo rowér tego roku.

dwugiégo: Słuſznie to cierpiémy/ho-
ſmy zgrzeſzyli przeciw brátu náſzému/
widząc vtrapienié duſze iego/ gdy ſie
nam modlił/ á niewyſłuchaliſmy:
dla tegóż przyſzedł ná nas ten kłopot.
22 ᵍ Z których ieden Ruben/ rzekł: A
zam wam niemówił? ʰ Nie grzeſzćie
przeciw dźiećiećiu: á nieſłuchaliśćie
23 mie': otóż krwie iego dochodzą. ᵍ A
E niewiedźieli żeby rozumiał Joſeph:
Przeto iż przez tłumácza mówił do
24 nich. ᵍ A odwrócił ſie troche y płá-
kał: á wróciwſzy ſie mówił do nich.
Symeon więźniem. 25 ᵍ A wźiąwſzy Symeoná/ y związawſzy
przy nich/ kazał ſługóm áby nápełni-
li wory ich pſzenicą/ á iżby odłożyli
pieniądze káżdego w workách ich/
dawſzy nád to ſtrawy ná dróge: któ-
26 rzy ták vczynili. ᵍ A oni nioſąc zboże
27 ná oſłách ſwoich poiáchali. ᵍ A ie-
den otworzywſzy wór/ áby dał ieść by-
dleciu w goſpodźie/ vyźrzawſzy pie-
28 niądze ná wiérzchu worká/ ᵍ rzekł brá-
cićy ſwéy: Wrócono mi pieniądze/
F owo ie mam w worze. A zdumiawſzy
ſie y zátrwożywſzy/ ieden z drugim
Wróćili ſie do Já-kobá. 29 mówił. Cóż to ieſt co nam Bóg v-
czynił? ᵍ A przyiáchali do Jákobá oy-
cá ſwego do źiemie Chánáneyſkiéy/ y
30 powiedźieli mu wſzytko co ſie im przy
31 dało/ mówiąc: ᵍ Mówił do nas Pan
źiemie ſrogo/ y miał nas zá ſpiegi
kráiny. ᵍ Któremuſmy odpowiedźie-
li: ᵍ ſpokoyni ieſteſmy/ áni żadnéy
zdrády myślimy. ᵍ Dwánaśćie brá-
ćiéy nas z iednégo oycá vrodzeni ie-
ſteſmy: iednégo iuż niemáſz/ namło-
dſzy przy oycu náſzym ieſt w źiemi Chá-
náneyſkiéy. ᵍ Który nam rzekł: Ták
doznam iżeśćie ſpokoyni: Brátá wá-
ſzégo iednégo zoſtawćie v mnie/ á żyw-
ności domóm wáſzym potrzebnéy
nábierzćie y iedźćie/ ᵍ á brátá wáſzégo
namłodſzégo przywiedźćie do mnie/
ábych wiedźiał żeśćie nie ſpiegowie:
y tego który ieſt w więźieniu/ żebyśćie
zás wźiąć mogli: á nápotym żeby-
śćie mieli wolność kupowáma co
chcećie. ᵍ To powiedźiawſzy gdy zbo-
że wyſypowáli/ nálazł káżdy ná wiérz
chu worów záwiązáné pieniądze: á
gdy ſie wſzyſcy polękáli/ ᵍ rzekł ocice
Jákob: ᵍ Sprawiliśćie/ żem bez dźie-
ci: Jozephá iuż niemáſz/ Symeoná
trzymáią w więźieniu/ á Beniámina
weźmiećie: ná mie ſie to wſzyſtko złe
obáliło. ᵍ Któremu odpowiedźiał Ru
ben: Dwu ſynów moich zábiy/ ieſlić
go zás nie przywiodę: day go do reki
moiéy/ á ia go tobie wróce. ᵍ Ale on
rzekł: Nie poydźie ſyn móy zwámi:
brát iego vmárł/ á ten ſam zoſtał/ ie-
ſli ʰ mu ſie co przeciwnego przyda' w
źiemi do któréy ſie bierzećie/ tedy do-
prowádźićie ſędźiwość moie z żáło-
ścią ᵍ do piekłá'.

Pieniądze ználeźli w worách

ᵍ oſierociliśćie mię. H.

Jákob nie chce wyſłáć Beniáminá.

ʰ vmrze. H.

ᵍ to ieſt do łoná Abrahámowego gdźie ſprawiedliwi po śmierći byli zásrzymáni.

Przyśięgá Joſephá. 16 *Przez zdrowié Pháraonowé*] ᵍ Przez zdrowié Pháraonowé przyśięgaiąc/ przez Bogá przyśięga/ iż zdrowié y żywot człowie-
cży ieſt od Bogá. A chociá wiedźiał iż nie by-
li ſpiegámi/ wſzákże to nic było krzywoprzy-
ięſtwo/ bo on nieprzyśiągł ná to/ iákoby
prawdźiwie ſpiegámi byli: Ale żeby ſie
pewnie ſpiegámi bydź okázali/ gdźieby tego
niedowiedli/ że mieli ieſcze młodſzego brata/
iáko ſámi powiádáli: A ná to mógł bez żá-
dnego fałſzu przyśiądz.

Piekło nie znáczy grobu. 38 *Doprowádźićie ſędźiwość moię z żá-
łością do piekłá.*] A tu choćby nabárdźiéy
Hereticy dźićli/ Piekło nie znáczy grobu.

Dla tego iż áni ſłowo Łácińſkié tego właſnie
znáczy/ áni też Żydowſkie שאול Sheol, má-
ſto którego 70. Tłumácze po Gréckú kłádą
ἅδης/ co właſnie znáczy piekło/ nie τάφος co
znáczy Grób. A ták iáko wyżéy 37. ver. 35.
ták y tu mowi Jákob że według duſze miał
ieść ná mieyſce świętych Oycow. Jákoby
rzekł/ będźiećie mi przyczyną śmierći/ y w ſta-
roſći péyde z żáłością do piekłá/ to ieſt ná
mieyſce Oycow świętych. O tymże mieyſcu
rozumie mży 44. ver. 25. Ták też to wykłá-
dá Chriſ. Hom. 4. in Mareum. y Hiero. Eccl.
3. gdźie też przywodźi ſłowá Iob. 14. y Greg. 12.
Moral. cap. 6. y lib. 13. c. 16. 17. czytay wyżéy
37. ver. 35.

ROZDZ. XLIII.

Wnićáią ſie bracia Joſephowi z Beniámi-nem do Aegyptu. 1 A 2 ZNM czáſem głód wſzytkę źie-
mie bárzo ściſkał.
ᵍ A gdy ſtrawili
żywność którą by-
li przywieźli z Ae-
gyptu/ rzekł Já-
3 kob do ſynów ſwoich: Wróććie ſie/ á
nákupćie nam troche żywności. ᵍ Od
powiedźiał Judáś: Wypowiedźiał
nam mąż on oświadczáiąc ſie pod
przyśięgą mówiąc: Nie vyźrzyćie o-
blicza mego/ ieſli brátá wáſzégo ná-
młodſzégo nieprzywiedźiećie zſobą.
4 ᵍ Jeſli tedy chceſz go poſłáć známi/
poiedźiemy ſpołem y nákupimyć po-

ᵍ prawdźiwi ábo prośći. H

trzeb: [5] ále ieśli niechcesz / nie poiedźiemy: Mąż bowiém [a] iákośmy nie raz rzekli / wypowiedźiał nam mówiąc: [b] Nie vyźrzysz oblicza mégo bez brátá wászégo namłodszégo. [6] [c] Rzékł im Izráel: Czá moieście to nedze vczynili / żeście mu powiedźieli / iż y inégo maćie brátá. [7] A oni odpowiedźieli: Pytał nas on człowiek poządnie o rodźie nászym: ieśli oćiec żyw: ieśli mamy brátá: á myśmy odpowiedźieli iemu poządkiem wedle tego o co pytał: Izaliśmy mogli wiedźieć że miał rzec: Przywiedźćie brátá wászego z sobą? [8] Judás też rzékł oycu swému: Poślij dźiećie zemną / żebychmy poiechali á żyć mogli: byśmy nie pomárli my y dziatki nászé. [9] Ja biorę dźiećia / z ręki moiéy dochodź go / ieślić go nie przywiodę á nie wrócę tobie / będę winien grzéchu przeciw tobie ná wszelki czás. [10] By byłá nie przeszkodźiłá odwłoká / iużbyśmy byli dwugi raz przyiáchali. [11] Izráel tedy oćiec ich rzékł do nich: Jeśliż ták potrzebá niesie / vczyńćieś co chcećie: nábierzćie co lepszych pożytków źiemie w naczynia wászé / y donieśćie mężowi dáry / trochę resiny / y miodu / y storaku / słátky / y [d] terebintu / y migdałów. [12] Pieniądze też dwoie mieśćie z sobą / y one któreśćie nalezli w wozkách odnieśćie / by śie snać omyłką nie stáło: [13] [e] ále y brátá wászego weźmićie / á iedźćie do mężá. [14] A Bóg mój wszechmocny niechay go wam vczyni łáskáwym: y niech odeśle z wámi brátá wászego którego trzyma: y tego Beniáminá: á ia iáko osierociały bez dźiatek będę. [15] Wźieli tedy mężowie dáry y dwoie pieniądze y Beniáminá: y táchali do Aegyptu / y stáneli przed Jozephem. [16] Które on vyźrzawszy y Beniáminá z nimi / roskázał száfárzowi domu swego / mówiąc: Wprowadź męże w dóm / á nábiy bydłá / y nágotuy vczte: bo zemną będą ieść w południe. [17] Vczynił on iáko mu roskázano / y wwiódł męże do domu. [18] A tám zlększy śie / rzekli ieden do drugiego: Dla pieniędzy któreśmy z piérwu odnieśli w wozách nászych / wwiedźiono nas: áby potwarz ná nas zwálił / y gwałtem podbił w niewolą y nas y osły nászé. [19] Przetoż ieszcze we drzwiách przystąpiwszy do száfárzá domowégo / [20] rzekli: Prosimy cię pánie / ábys nas wysłuchał: [f] Już przedtym przyiáchálismy kupować żywności / [21] których nákupiwszy / gdyśmy przyiáchali do gospody / otworzyliśmy wory nászé y náleźliśmy pieniądze ná wiérzchu worów / któreśmy teraz podtą wagą odnieśli. [22] Lecz y drugié srebro przynieśliśmy / ábyśmy nákupili co nam potrzebá: Niemász w sumnieniu nászym kto by ie włożył do worków nászych. [23] A on odpowiedźiał: Pokój z wámi / niebóycie śie: Bóg wász / y Bóg oycá wászego dał wam skárby do worów wászych: bo pieniądze któreśćie mi dáli / dobrze ia v siebie mam. I wywiódł do nich Symeoná. [24] A wwiódszy ie w dóm / przyniósł wody y vmyli nogi swé: dał też y osłom ich obrok. [25] A oni gotowáli dáry áż przyszedł Joseph w południe: słyszeli bowiém że tám chlebá pożywáć mieli. [26] Wszedł tedy Joseph do domu swego y ofiárowáli mu dáry / trzymáiąc w rękách swoich: y pokłonili śie mu áż do źiemie. [27] A on łáskawie ie pozdrowiwszy / pytał ich / mówiąc: Zdrowże iest oćiec wász stáry / o którymeście mi powiádáli? żyw ieszcze? [28] Którzy odpowiedźieli: Zdrów iest sługá twóy oćiec nász / ieszcze żyw. I schyliwszy śie pokłonili śie mu. [29] Tedy podniósszy Joseph oczy / vyźrzał Beniáminá brátá swego rodzonego / y rzékł: Ten iest brát wász máluczki / o którymeście mi powiádáli? I znowu: Bóg ći przy / bądź miłościw synu mily. [30] I pokwápił śie: bo śie wzruszyły były wnętrzności iego nád brátem swym / y łzy śie mu rzuciły: y wszedszy do komory płákał. [31] I zásie vmywszy twarz wyszedł / y wstrzymał śie / y rzékł: Kładźćie chleb. [32] Który położywszy / osobno Jozephowi / á osobno brációm / Aegyptiánom też którzy pospołu iedli / osobno (niegodźi śie bowiém Aegyptiánom iádáć z Hebreyczyki / y máią zá nieczystą tákową biesiádę) [33] siedli przed nim / piérworodny według piérworodźieństwá swego / á namłodszy według lat swoich: I dźiwowáli śie bárzo. [34] Wźiąwszy części które od niego brali: á więtsza część dostáłá śie Beniáminowi: ták

[a] H.
[b] wyszły 42 d 20.
[c] Mądr. 42. 23.
[d] bálsámu, ábo orzechów łáskowych. H.
[e] Niż. 44. ℣ 12
[f] Ia trzeci raz
[g] Ioseph káże gotować vczte dla brációy.
[h] Lękáią śie brácia Iosephowi.
[i] Brácia kłániáią śie Iosephowi
[k] Pyta śie o oycu.
[l] Ioseph płáce nád brácią.
[m] Częstuie brácia.

wi: ták

wi: ták iż piącią częśći przechodźiłá.

R pili/ y ᵃpopili sie z nim.

ᵃwłaśnie zydká Zydowskiego wpićiá miásto syroćiá kładźie Hier.

11 *Rezynyy, miodu, y Storaku*] Czytay o tym wyżśéy 37. ver. 25. Storak dwoyy rozumieią być korzenie/ Ale y tego sámi żydowie nie wiedzą.

34 *Y popili sie z nim*] to iest/ tedi y pili hoynie do náśycenia. Bo w pśmie ś. według żydowśkiego ięzyká ᵃsłowem wpićia/ znáczy sie często obfitość y náśycenie. Psal. 35. Deut. 32. Hiero. in quæst. Hebr.

ROZD. XLIIII.

Ioseph rozkazał kubek swóy włożyć do woru Beniáminá.

1 A Joseph roskazał Száfárzowi domu swego/mówiąc: Nápełni wozy ich zbożem/ ile wźiąć mogą: á włóż káżdéy pieniądze ná wiérzchu woru iego.

2 ᵇ A kubek móy śrébny y pieniądze które dał zá pśenice/włóż ná wiérzch woru młodśego. R ostało sie ták.

3 ᶜ A gdy było ráno/ puszczono ie z ośły ich.

4 ᵈ R iuż byli z miáśtá wyiáchali/ y niedáleko odiáchali: kiedy Joseph záwoławszy śáfárzá domu/ rzekł: Wstań/ á goń może: á poimawszy ich/ mów:

5 Przécz zeście oddáli złé zá dobré? ᵉ Kubek ktoryście vkrádli iest ten/ z którego pan móy pia/ y w ktorym zwykł wrożyć: bárzoście złą rzecz vczynili.

6 ᶠ Vczynił on iáko był kazał. R poimawszy ich/ mówił do nich od słowá do słowá.

7 ᵍ Którzy odpowiedźieli: Czemu ták mówi pan náś/ żeby sługy twoi/ tákiey złości dopuścić sie mieli?

8 ʰ Pieniądze ktoreśmy náleźli ná wiérzchu worów odnieśliśmy do ciebie z źiemie Chánáneyskiey: á iákoż zá tym isdź może/ ábyśmy vkráść mieli z domu páná twego złoto ábo śrébro?

9 ⁱ V którégokolwiek z sług twoich náydźie sie to czego śukaß/ niech vmrze/ á my bedźiemy niewolnikámi Páná náśégo.

10 ᵏ Który rzekł im: Niechay bedźie według wyroku wáśégo: v którégokolwiek sie náydźie/ ten niech bedźie niewolnikiem moim/ á wy bedźiecie niewinnémi.

11 ˡ R ták złożywszy prędko wozy ná źiemie/ otworzył káżdy swóy.

12 ᵐ Które prześukawszy począwszy od stárśégo áż do młodśégo/ nálazł kubek w worze Beniáminowym.

Kubek v Beniáminá náleźiony.

13 ⁿ A oni rozdárśy śáty/ y włożywszy zás ciężar ná ośły/ wrócili sie do miáśtá.

14 ᵒ R pierwśy Judáś z bráćią wśedł do Jozephá/ (bo ieszcze był nie odśedł z mieyscá) y

15 wśyscy przed nim vpádli pospołu ná źiemie.

16 ᵖ Którym on rzekł: Czemuście ták chćieli czynić? Izali nievśćie że mi niemáś podobnego w náuce wieszczbiárskiey?

17 ᵠ Któremu Judáś: Cóż/ pry/ odpowiémy pánu mému? ábo co rzeczemy? ábo czym sie spráwiedlivie zákłádáć? Bóg nálazł niepráwość sług twoich: oto śmy wśyscy śą niewolnikámi páná męż/ y my/ y ten v którego náleźiono kubek.

17 ʳ Odpowiedźiał Joseph: Boże mie vchoway ábych ták miał czynić: który vkradł kubek/ ten niech bedźie niewolnikiem moim/ á wy odidźcie wolni do oycá wáśéy.

18 ˢ R przystąpiwszy bliżéy Judáś ᵗśmiele rzekł: Proße/ Pánie móy/niechay przemówi niewolnik twóy słowo ᵘw vśy twoie/ á nie gnieway sie ná sługę twego: tyś bowiem iest po pháráonie/ pan móy.

ᵗ H.

ᵘ do ciebie.

19 ˣ Spytałeś pierwéj sług twoich: Maćie oycá ábo bráthá? ʸ á myśmy odpowiedźieli tobie pánu memu: Mamy oycá stárégo/ y chłopie máłe które sie vrodźiło w stárości iego: którégo rodzony brát vmárł/ á tego sámeg mátká ma/ á ociec go serdecznie miłuie.

ˣ Wyśł. 42. c. 11. *Iudás wyráża prośbę Beniámina y zástąpić go chce.*

21 ᶻ R rzekłeś sługam twoim: Przywiedźcie go do mnie/ á ᵃpołoże oczy moie nań.

ᵃ H.

22 ᵇ Námieniliśmy pánu memu: Niemoże chłopie opuścić oycá swego: bo ieśli go opuści/ vmrze.

23 ᶜ R rzekłeś sługom twoim: Jeśli nie przydźie brát wáß namłodśy z wámi/ nie vyźrzycie wiecéy oblicza moiego.

ᶜ Wyśśéy 43. 3. 5.

24 ᵈ A ták gdyśmy przyiáchali do sługi twego oycá náśégo/ powiedźieliśmy mu wśystko co do nas pan móy mówił.

25 ᵉ R rzekł ociec náß: Wrócćie sie á kupćie nam troche pśenice.

26 ᶠ Któremuśmy rzekli: Jśdź niemożemy/ ieśli brát náß namłodśy poiedźie z námi/ poiedźiem pospołu: inácżéy/ bez niego niesmiémy widźieć oblicze męża.

27 ᵍ Má co on odpowiedźiał: ʰ Wy wiećie iż mi dwu porodźiła żoná moiá.

ʰ Mądr. 37. c. 23. & 33.

28 ⁱ Wyśedł ieden/ y powiedźieliście: Zwierz go pożarł: y do tychmiast go

niewidáć. ᵛ Jesli weźmiecie y tego / á ostánie mu sie ʷco ná dródze' / doprowádźicie śiedźiwość moie z żáłością do piekłá'. ˣ Przetoż ieśli winde do sługi twego oycá náśśego / á dźiécieciá nie bedźie (ponieważ duśśá iego záwisłá ná duśśy tego) ʸá vyższy że go niemáś znánu / vmrze: y doprowádźą śludzy twoi śiedźiwość iego z żáłością do piekłá'. ᶻ Ja własnie miech bede niewolnikiem twoim / którym go

ᵛ śmierć. H.

ᵗ wyr. 43. b 9.

wźiął ná wiárę moię / y ślubiłem / mówiąc: ᵃ Jeślić go záśie nieprzywiode / bede winien grzéchu przeciw oycu memu po wśytek czás. ᵇ Zostáne tedy sługą twoim zá to dźiécie ná posłudze páná mego / á dźiécie niech iedźie z brácią swą. ᶜ Niemoge sie bowiem wrócić do oycá mego bez dźiécieciá: ábych świádkiem żałości która vcisnie oycá mego / nie był.

ᵃ wyr. 43. b 9.

ROZDZ. XLV.

ᵈ Jemógł sie dáléy strzymáć Joźeph przed wielą przy nim stoiących: przeto ᵉ przykazał' áby wśyscy precz wyśli / á żaden obcy nie był przy poznániu spółecznym. ᶠ Y podniósł głos z płáczem: który słyśeli Aegyptiánie y wśyśtek dóm Pháraonów. ᵍ Y rzekł bráciey swéy: Jamći iest Joźeph: ieszczeli żyw oćiec mój? Niemogli brácia odpowiedźieć wielką boiáźnią przestráśzeni. ʰ Do których on rzekł łáskawie: Przystąpćie sie do mnie. A gdy przystąpili blisko / Jamći iest / práwi / Joźeph brát wáś / którégoście przedáli do Aegyptu. ⁱ Niebóyćie sie / y niech sie wam niezda rzecz ciężka / żeście mie przedáli do tych kráiów: ᵏ Dla zdrowia bowiem wáśego posłał mie Bóg przed wámi do Aegyptu. ˡ Dwie lecie bowiem temu iáko głód począł bydź ná źiemi: á ieszcze pięć lat zostánie / których nie bedźie sie mogło oráć áni żąć. ᵐ Y Bóg mie wprzód posłał ábyśćie byli záchowáni ná źiemi / á żebyśćie mogli mieć pokármy ku żywności. ⁿ Nie wáśąc rádą / ále zá Bożą wolą tu iestem posłány: który mie vczynił iáko oycem Pháraonowym / y pánem wśytkiego domu iego / y przełożonym we wśytkiéy źiemi Aegyptśkiéy. ᵒ Śpiećie sie y iedźćie do oycá mego / á powiedźcie mu: Toć wśkázuie syn twóy Joźeph: Bóg mie vczynił pánem wśytkiéy źiemie Aegyptśkiéy / przyiedź do mnie / nie mieśkay. ᵖ Y bedźieś mieśkał w źiemi Gessen / á bedźieś przy mnie ty y synowie twoi / y synowie synów twoich / owce twoie y bydło twoie / y wśyśtko co maś. ᵠ Y tám cie bede żywił / (bo ieszcze zostáie pięć lat głodu) ábyś y ty ʳ nie zginął / y dóm twóy / y wśyśtko co maś. ˢ oto oczy wáśe y oczy brátá mego Beniáminá widzą że vstá moie mówią do was. ᵗ Oznáymićieś oycu memu wśytke zacność moie / y wśytko coście widźieli w Aegyptćie. Śpieśćieś sie á przywieźćie go do mnie. ᵘ A gdy obłápiáiąc padł ná śyie Beniáminá brátá swego / płákał: á on też tákże płákał ná śyi iego. ˣ Y całował Joźeph wśytke brácią swoie y płákał nád káżdym: po tym ʸ śmieli mówić do niego'. ᶻ Y vśłyszano iest / y gesta mową rozgłoszono ná dworze krolewśkim: Przyiácháli brácia Joźephowi / y vrádował sie Pháraó y wśyśtek dóm iego. ᵃ Y rzekł do Joźephá / ábý rostázał bráciey swéy / mówiąc: Nákładśy ná bydletá / iédźćie do źiemie Chánáneyśkiéy / ᵇ á weźćie z támtąd oycá wáśego y rodźine / á przyiédźćie do mnie / á ia wam dam wśyśtkie dobrá Aegyptśkie / ábyśćie vżywáli tłuśtości źiemie. ᶜ Rostáż też ábý wźieli wozy z źiemie Aegyptśkiéy / dla odwieźienia dźiatek y żon swych: á mów: Weźmićie oycá wáśego á śpieśćie sie co naprędzéy przyieżdżáiąc. ᵈ A niezostáwiaycie nic z sprzętu wáśego / bo wśyśtkie bogáctwá Aegyptśkie wáśe bedą. ᵉ Y vczynili synowie Izráelowi iáko im kázano. Którym dał Joźeph wozy / według Pháraonowego rostázánia y strawy ná dróge. ᶠ Káżdemu też kázał przyniéść dwie śáćie: á Beniáminowi dał trzy śtá ᵍ śrebrników z piąćią śat co nalepśych. ʰ Ták wiele też pieniędzy y śat posyłáiąc oycu

ᵏ nie cierpiał nędzy. H.

ˡ To iest inszym własnym prawem tłumácz.

ᵐ mówili z nim bráćia iego. H.

Cáłuie bráćia.

Pháráo każe Iákobá przyprowádźić do Aegyptu.

Dáie dáry bráciey.

ᵍ to iest Syklów.

swemu/ przydawszy y osłów dziesięć/ ktoryby odwieźli ze wszystkich bogactw Egyptu: y także wiele oslic niosących pszenice y chleb * w drodze. 27
24 Puścił tedy bráćią swą: á gdy odieżdżáli/ mówił im: Nie gniewaycie sie w drodze. 25
G Którzy wyiáchawszy z Aegyptu/ przyszli do ziemie Chánáneyskiey 28
26 do oycá swégo Jákobá. Y oznaymili mu/ mówiąc: Joseph syn twóy żyw: á on pánuie we wszystkiey ziemi Aegyptskiey. Co vsłyszawszy Jákob/ iákoby z ciężkiego snu ocknąwszy/ przedsie im niewierzył. Oni przedsie powiádáli mu wszytek porządek rzeczy. A gdy vyzrzał wozy y wszytko co posłał/ ożył duch iego/ y rzekł: Dosyć mi ná tym/ ieśli ieszcze syn móy Joseph żywie/ póydę/ á oglądam go pierwey niżli vmrę.

*Y wątpiło serce iego: bo im nie wierzył. H.

*Illa oycá iego. H.

*mu Ioseph. H.

Vpomina ich do miłości.

ROZD. XLVI.

1 Poiáchawszy Izráel ze wszystkim co miał/ przyiáchał dostudnie przysięgi/ y nábiwszy tám ofiar/ Bogu oycá swégo
A Izááká/ vsłyszał go w widzeniu w nocy/ á on go woła y mówi kniemu: 2
Jákobie/ Jákobie: któremu odpowiedział: Owom ia. Rzekł mu 3
Bóg: Jam iest namocnieyszy Bóg oycá twégo: nie bóy sie/ idź do Aegyptu/ bo cie tám rozmnoże w naród
wielki. Ja tám z tobą zstąpie/ y ia cie 4
z támtąd przyprowádzę wracáiącego sie: Joseph też położy ręce swé ná
oczy twoie. Y powstał Jákob od studnie przysięgi: y wźieli go synowie/ z dźiatkámi y z żonámi swoimi
ná wozy/ które był posłał Pháraon á- 5
by wieziono stárcá/ y wszystko co
mial w ziemi Chánáneyskiey: y przyiáchał do Aegyptu ze wszystkim na- 6
sieniem swoim/ synowie iego y wnukowie/ córki/ y wszystek ród wespół. 7
A te są imiona synów Izráelowych/ 8
B którzy weszli do Aegiptu/ On z syny
swemi: Piérwozodny Ruben. Synowie Rubenowi: Henoch/ y Phallu/ y Hesron/ y Chármi. 9
Synowie Simeonowi: Jámuel/ y Jámin/ y Ahod/ y Jachin/ y Sohár/ y Saul Syn 10
Chánáneyskiey niewiásty. Synowie Lewi Gerson/ y Káath/ y Merárý. 11
Synowie Judy Her/ y Onán/ y 12
Selá/ y Pháres/ y Zárá. Lecz Hery Onán/ vmárli w ziemi Chánáneyskiey.
Y vrodźili sie synowie Pháresowi/ 13
Hesron/ y Hámul. Synowie Issáchárowi: Tholá/ y Phua/ y Job/ y Semron. Synowie Zábulonowi: Sá- 14
red/ y Elon/ y Jáhelel. Ci synowie 15
Liiey/ które vrodźiłá w Mezopotámiiey Syriyskiey z Dyną córką swą:
wszystkich dusz synów iego y córek/ 16
trzydzieści y trzy. Synowie Gádowi Séphion/ y Haggi/ y Suni/ y Esebon/ y Heri/ y Arody/ y Areli. Synowie Asser: Jámne/ y Jesua/ y Jessui/ y 17
Beria/ y Sárá siostrá ich: Synowie
Bery/ Heber/ y Melchiel. To synowie Zelphy/ którą dał Lában Liiey 18
córce swéy: y té vrodźiłá Jákobowi
szesnaście dusz. Synowie Ráchel 19
żony Jákobowéy: Joseph/ y Beniámin. Y vrodźili sie Jozephowi syn- 20
nowie w ziemi Aegyptskiey/ które mu
vrodźiłá Asseneth córká Putiphárá
kápłaná Heliopolskiego: Mánásses y
Ephraim. Synowie Beniáminowi: 21
Belá/ y Bechor/ y Asbel/ y Gerá/ y Náámán/ y Echi/ y Ros/ y Mophim/ y Ophim/ y Ared. Ci synowie Ráchel któ- 22
ré vrodźiłá Jákobowi: wszytkich dusz
czternaście. Synowie Dán/ Husim. 23
Synowie Nephtalim: Jasiel/ y Guni/ y Jeser/ y Sallem. To synowie 24
Bálley/ którą dał Lában Ráchely córce swéy: y té vrodźiłá Jákobowi: 25
wszytkich dusz siedm. Wszytkich dusz
które weszły z Jákobem do Aegyptu/
y wyszły z biodry iego/ oprócz żon synów iego/ sześćdziesiąt y sześć. 26
A synowie Jozephowi/ którzy mu sie vrodźili w ziemi Aegyptskiey/ dusze dwie: 27
Wszytkich dusz domu Jákobowego/
które weszły do Aegyptu było siedmdziesiąt. Y posłał Jude przed sobą 28
do Jozephá/ áby mu oznaymił y záiáchał do Gessen. Dokąd gdy przyszedł/ záprzągszy Joseph swóy wóz/ 29
D wyiáchał przeciw oycu swemu ná onoż mieysce: á vyzrzawszy go/ rzucił sie ná szyię iego/ y oblápiaiąc go płákał. Y rzekł ociec do Jozephá: Już 30

*Deut. 10. d 22. Siedmdziesiąt człowieká z domu Iákobowego weszło do Aegyptu.

Ioseph zábiesał oycu y cátom al.

*do Berśábei. H. Iákob iádąc do Iosephá ofiáruie y z Bogiem mówi

*ábo Bóg. H.

*do Berśábei. H. Dźiu. 7. b 15.

*Ios. 24. a 3. Psal. 104. b 22 Is. 52. a 4.

*y synowie iego. H. Synowie Iákobá.

Exo. 1. a 26. Num. 26. a 5 1. Par. 5. a 1. 3 Exo. 6. c 15. 1. Par. 4. c 24 1. Par. 6. a 1.

weſoło vmrę: gdyżem oglądał oblicze twoie/ á ciebie żywego zoſtáwuię'. 31 ¶ A on rzékł do bráćiéy ſwéy/ y do wßytkiego domu oycá ſwego: Poiádę y opowiem Pháráonowi/ y rzekę mu: Bráćia moi y dóm oycá mego/ któzy byli w źiemi Chánáneyſkiéy/ przyiáchali do mnie: 32 á ſą mężowie páſtérze owiec/ y báwią ſie wychowániem trzód: owce ſwé y bydłá/ y wßytko co mogli mieć przywiedli zſobą. 33 ¶ A gdy was przyzowie y rzecze: Co zá robotá wáßá? 34 odpowiécie: Mężowie páſtérze ieſteſmy ſłudzy twoi/ od dźiecińſtwá náßégo áż dotąd/ y my/ y oycowie náßi. A to rzeczecie/ ábyśćie mießkáć mogli w źiemi Geſſen: bo ſie brzydzą Aegyptiánie wßelkimi páſtérzmi owiec.

*ják ieſcze żyw. H.

*cżym ſie báwićie?

Duße dwie] Tym przydawßy Jákobá y Jozephá/ będa ſiedmdźieſiat. Ale 70. kłomácze liczą ſiedmdźieſiat y pięć/ iż przydała Syny Ephráimowé y Mánáſſesowé.

Brzydzą] Podobno dla tego iż bydłá/ które Aegyptiánie chwała.

ROZD. XLVII.

Ioseph oznáymuie Pháraonowi przyiazd oycá ſwégo y bráćiéy.

1 ¶ Rzyiáchawßy tedy Jozeph/ oznaymił Pháráonowi/ mówiąc: Oćiec móy y bráćia/ owce ich y bydło/ y wßyſtko co máią/ przyßli z źiemie Chánáneyſkiéy/ á oto ſtoią w źiemi Geſſen. 2 Oſtátnich też z bráćiéy ſwéy pięći mężów poſtáwił przed królem. 3 ¶ Których on zopytał: *Co zá robotę maćie? odpowiedźieli: Páſtérze owiec ieſteſmy ſłudzy twoi/ y my/ y oycowie náßy. 4 Przyßliſmy w gośćinę do źiemie twoiéy: bo niemáß trawy trzódom ſług twoich/ iż ćiężki głód w źiemi Chánáneyſkiéy/ y proſimy ábys nam ſługam twoim kázał bydź w źiemi Geſſen. 5 ¶ Rzékł tedy król do Jozephá: oćiec twóy y bráćia twoi przyiáchali do ćiebie. 6 Źiemiá Aegyptſka ieſt przed tobą: káż im mießkáć ná nalepßym mieyſcu/ á day im tę źiemię Geſſen. Jeſli wieß że miedzy nimi ſą mężowie dowćipni/ vczyń ie przełożonémi nád dobytki mémi. 7 ¶ Potym wprowádźił Jozeph oycá ſwego do królá y poſtáwił go przed nim: który błogoſłáwiąc mu/ 8 y ſpytány od niego: Wiele ieſt dni lat wieku twego? 9 odpowiedźiał: Dni pielgrzymowánia mego ieſt ſto y trzydźieści lat/ krótkie á złe/ y niedoßły áż do dni oycow moich/ których pielgrzymowáli. 10 ¶ A błogoſłáwiwßy króla/ wyßedł przed. 11 ¶ A Jozeph oycu y bráćiéy ſwéy dał oſiádłość w Aegyptćie ná naylepßym mieyſcu źiemie/ Rámeſſes/ iáko był roſkázał Pháraón. 12 ¶ Żywił ie y wßytek dóm oycá ſwego dodáiąc żywnoſći káżdemu. 13 ¶ Po wßytkim ſwiećie borzém chlebá nie było/ á głód ściſnął był źiemię/ nawięcéy Aegyptſką y Chánáneyſką. 14 ¶ Z których wßitkie pieniądze zebrał zá przedánié zboża/ y wniół ie do ſkárbu królewſkiego. 15 ¶ A gdy nie oſtáło płacéy kupuiącym/ przyßedł wßyſtek Aegypt do Jozephá/ mówiąc: Day nam chlebá/ przéć vmiéramy przed tobą/ gdyż iuż nieſtáie pieniędzy? 16 ¶ Którym on odpowiedźiał: Przypędźćie mi bydło wáßé/ y dam wam zá nie żywnoſći/ ieſli płacéy niemaćie. 17 ¶ Które gdy przywiedli/ dał im żywnoſći zá konie/ y zá owce/ y zá woły/ y zá oſły/ y żywił ie onéż roku zá odmiáne bydłá. 18 ¶ Przyßli też do niego drugiego roku/ y rzekli mu: Nie zátáimy przed pánem náßym/ że gdy nieſtáło pieniędzy/ bydłá weſpoł nieſtáło: á nietáynoć/ że krom ciał y źiemie nic niemamy. 19 ¶ Czemuż tedy vmrzemy przed oczymá twémi? my y źiemiá náßá twoi będźiemy: zákup nas ná ſłużbę królewſką/ á day nam naſienia/ áby nie ſpuſtoßáłá źiemiá gdyby zginął ktoby ią ſprawował. 20 ¶ Kupił tedy Jozeph wßytkę źiemię Aegyptſką/ gdy káżdy przedawał oſiádłość ſwą dla wielkości głodu. A poddał ią Pháráonowi/ 21 y wßytkie ludźie iéy *od oſtátnich grámic Aegyptſkich/ áż do koniecznych grámic iéy. 22 oprócz źiemie kápłáńſkiéy/ która im była dáná od królá: którym y żywność náznáczoną z gumien poſpolitych dawano: y przetóż nie muſieli przedawáć oſiádłości ſwoich. 23 ¶ Rzekł Jozeph do ludu:

Ioseph zá pieniądze, zá bydło y źiemię dáie zboża, iáko niewolny ſługá, wiernie tu dym ſłużie.

*przeniół do miaſt. H.

Kápłanóm żywność bez płace dáia.

ludu : Oto iáko widźicie y was y źiemie wáſze Pháraon odźierżał : bierzcie nasienié/ á osiéyćie role/ 24 ábyśćie mogli mieć zboże. Piątą część dacie królowi / á drugié cztéry puśczam wam ná nasienié y ná wychowánié F czeládźi y dźiatek wáſzych. 25 Którzy odpowiedźieli : Zdrowié náſze w rece twoiéy : niech tylko weyźrzy ná nas pan náſz / á z weselem będźiemy służyć królowi. 26 Od onégo czásu áż do dniá dźiśieyſzégo we wſzytkiéy źiemi Aegyptſkiéy piątą część królóm płácą / y weſło to iáko zá práwo / oprócz źiemie kápłáńſkiéy / która wolna była od téy condicyiéy. 27 Mieſkał tedy Izráél w Aegyptćie / to ieſt / w źiemi Geſſen / y posiadł ią y rozkrześwił / y rozmnożył ſie názbyt. 28 Y żył w niéy śiedmnáśćie lat : y ośtáły ſie wſzytkié dni żywotá iego ſto cztérdźieści y śiedm lat. 29 A gdy widźiał że ſie przybliżał dźień śmierci iego / przyzwał Symá ſwego Jozephá / y rzekł do niego : Jeśliim nálazł táſkę przed obliczem twoim / połóż rękę twoię pod biodrę moie : y vczyniſz mi miłośierdźié y prawdę / żebyś mie nie grzebł w Aegyptćie : 30 ále niechay śpię z oycy mémi / y wyniéś mie z téy źiemie / á pochowáy w grobie przodków moich. Któremu odpowiedźiał Joseph : Ja vczynię coś roſkazał. 31 A on rzekł : Przyśieżże mi tedy. Który gdy przyśiągł / pokłónił ſie Izráel Bogu obróciwſzy ſie ku głowie łożá'.

Iákob dźie dyćs pogrze bion z oycámi ſwemi

Sźywiéć nas H. Luźśie zá żywność wdáią ſie vniewolą Źiemiá káplańſka wolna.

pokłonił ſie Izráel ná wiérzchu laſkiego. G.

Źiemiá káplańſka wolna.

Oprócz źiemie Káplańſkiéy] Był ten zwyczay y v Pogan że máiętności kapłáńſkie które im były nádane / wolné od wſzelákich ciężárów zoſtawáły.

Páthiárchowie kazáli ſie pogrześć w źiemi obiecáney.

Połóż rękę twoię pod biodrę] O táſkiéy przyśiędze maſz wyżéy. 24. ver 2.

Pochowáy mię w grobie przodków] Tu widźiſz iáko Pátriárchowie świeći prágnęli tego / aby nie gdźie indźiéy / tylko w źiemi obiecáney byli pogrzebieni / dla te⁹ nawiecéy áby w źiemi świętéy leżeli / y áby ſie ſtáli vczeſtnikámi modlitw y ofiar które tam potym były. Toż vczynił Joseph mśéy 50. ver. 24.

ROZD. XLVIII.

Ioseph oyćá chorégo náwiedźay z ſynámi.

1 O gdy ſie ták odpráwiło / dano znáć Jozephowi / iż zámiemógł oćiec iego : który wźiąwſzy dwu ſynów Mánáſſeſſá y Ephraimá / wybrał ſie w dróge. 2 A powiedźiano ſtárcowi / oto ſyn twóy Joseph przyiáchał do ćiebie. Który pokrzepiwſzy ſie vśiadł ná łóżku. 3 A gdy wſzedł do niego / rzekł : Bóg wſzechmogący vkázał mi ſie w Luźie / która ieſt w źiemi Chánáneyſkiéy / y błogoſłáwił mi / 4 y rzekł : Ja ćiebie rozkrzewię y rozmnożę / y vczynię ćię w gromády ludźi / y dámći tę źiemię y nasieniu twému po tobie w ośiádłość wieczną. 5 Dwá tedy ſynowie twoi / którzyć ſie vrodźili w źiemi Aegyptſkiéy piérwéy niżem ia tu przyſzedł do ćiebie / moi będą : Ephraim y Mánáſſes / iáko Ruben y Symeon poczytáni mi będą. 6 Imi záś które zrodźiſz po tych / twoi będą / á imieniem bráciey ſwéy będą zwáni w ośiádłośćiach ſwych. 7 Mnie bowiem kiedym ſiedł z Mezopotámiiéy vmárłá Rachel w źiemi Chánáneyſkiéy ná ſámey dróżze / á był czás wiośny : y wchodźiłem do Ephraty / y pogrzebłem ią przy dróżze Ephraty / którą inſzym imieniem zowią Bethlehem. 8 A vyźrzawſzy ſyny iego / rzekł do niego : Co zacz ći ſą? 9 odpowiedźiał Joseph : ſynowie moi ſą / które mi dárował Bóg ná tym mieyſcu. Przywiedź ie / práwi / do mnie / żebych im błogoſłáwił. 10 Oczy bowiem Izráelowe záćmione były od wielkiéy ſtárości / y náśmie widźieć niemógł. A przytuloné do ſiebie / pocáłowawſzy y obláwſzy ie / 11 rzekł do ſyná ſwego : Niepoſtrádałem widzenia twoiego : nád to pokázał mi Bóg nasienié twoie. 12 A gdy ie wźiął Joseph z łóná oycowégo / pokłónił ſie niſko áż do źiemie. 13 A poſtáwił Ephraimá po práwéy ręce ſwoiéy / to ieſt / po lewéy Izráelowéy : á Mánáſſeſſá po lewéy ſwoiéy / to ieſt po práwéy oycowſkiéy / y przytulił obu do niego. 14 Który ściągnąwſzy práwą rękę włożył ná głowę Ephraimá mnieyſzégo brátá / á lewą ná głowę Mánáſſeſſá / który był ſtárſzy / ręce przełożywſzy.

wyż. 35. c. 11. gdy ieſzcze ſtáy źiemie zbywał przychodzącemu do Ephraty. H.

wyż. 28. c. 13.

Nieſpodźiewałem ſie wiecéy ćię oglądáć. H.

wyż. 41. f. 50. to ieſt, po mnie dźiećiśćy będą. Ioſ. 13. b. 7. d. 29.

Y błogo-

Błogosławi synóm Iozephonym.
Zyd. 11. d 21.
**wyż. 31. c 29 32. a 2.*
Matth. 18. b 10.

15 ¶ *A błogosławił Jákob synóm Jozephowym/ y rzekł: Bóg przed którego obliczem chodźili oycowie moi/ Abráhám/ y Izaák/ Bóg który mie żywi od młodości moiéy/ áż do tego
16 dniá: ¶ *Anyół który mie wyrwał ze wszytkiégo złégo/ niech błogosławi tym dźiećiom: á niech będźie wzywano nád nimi imie moie/ y imioná oyców moich/ Abráhámá/ y Izaáká: á niech rosną w mnostwo ná ziemi. ¶ A
17 widząc Joseph że oćiec iego położył práwą rękę ná głowę Ephraimowę/ D nie miło mu bárzo było: y vięrzył rękę oycowę/ chćiał ią podnieść z głowy Ephraimowéy/ á przenieść ná
18 głowę Mánásséssowe. ¶ A rzekł do oycá: Nie ták ma bydź oycze: bo ten iest piérworodny: połóż práwicę twą
19 ná głowę iego. ¶ Który zbraniáiąc śię/ rzekł: Wiémći synu móy/ wiém: y tenci wprawdźie wrośćie w lud y rozmnożysie: wszákże brát iego młodszy/ będźie *więtszy náden/ y nasienié
20 iego rozmnoży sie w narody. ¶ A błogosławił im czásu onégo/ mówiąc: W tobie będźie błogosławión Izráel/ y będą mówić: Niechći uczyni Bóg iáko Ephraimowi/ y iáko Mánásséssowi. A postáwił Ephraimá
21 przed Mánásséssem/ ¶ y rzekł do Jozephá synáswego: Oto ia vmiéram/ á będźie Bóg zwámi/ y przywróći was do ziemie oyców wászych. ¶ Dáię tobie cześć iedne mimo bráćią twoie/
22 którąm wźiął z ręki Amorreyczyká mieczem y łukiem moim.

**Po z nięgo Iozue y pierwszy Królowie Izráelá.*
**naród Izraelów.*

Przepowieśćiał wyhánienie synów.
Ios. 15. b. 7. 16. a. 1. Ios. 24. b. 1.

Táiemnicá Krzyżá S.

14 *Ręce przełożywszy*] Jákob przełożywszy ręce ná krzyż/ táiemnice krzyżá S. przefigurował: bo przez krzyż S. pogánie z lewéy ná práwą/ á żydowie nie wdzięczni z práwéy ná lewą są przeniesieni.

Wzywánie Swiętych.

16 *Niech będźie wzywáno nád nimi imie moie*] Z tego mieyscá Augustin S. lib. de loquutionibus in Genesim, vczy/ iż wzywánié nietylko Bogá/ ále też y ludźi tákżywych iáko y vmárłych bydź może/ iáko ná táśnie czytamy. Czego przez Heretícy/ tákżey to żydowskiego przekłádáią/ y miásto tych słow insze podkłádáią tákie: Niech się zowie wnich imie moie/ y imie oyców moich. Aby ták pokázał/ iż ná Jakob niewzywał świętych nád témi dźiećmi/ ále ie tylko kázał zwáć swoimi y Abráhámowemi synámi. Wszákże pierwszy wykład był záwsze w Kościele Bożym pospolity/ y rzeczy Jakobá S. lepiéy służy. Bo słowá Jákobá S. są modlitwa/ w którey pierwéy Páná Bogá wzywa/ wiec Anyołow/ potym świętych Pátriárchow/ tym sercem áby wnukóm swoim błogosławieństwo Bożé zá przyczyną Anyołów/ y Patriárchow wyprosił. Co łátwie kożdy czytáiąc obaczyć może. Ale y on drugi wykład tymże się sposobem rozumieć może: Niech będźie wzywáné w nich imie moie/ y imie Oycow moich/ to iest/ niech będą błogosławieni w imie moie/ w imie oyców moich/ ztądże y ono wrosło/ że z imieniem Bożym były złączone imiona Oycow Bog Abrahamá/ Bog Izaáká/ Bog Jakobá/ y tym sposobem wzywaiąc Bogá/ wzywali też y Oycow/ áby zá ich przyczyną Bog modlitwy wysłuchał.

ROZD. XLIX.

Iákob błogosławiąc synóm prorokuie káżdemu
Deut. 33. a. b

1 ¶ Jákob zezwał syny swé y rzekł im: Zbierzćie się ábym oznaymił co ma przyśćdź ná
A was we dni ostátnie. ¶ Zbierzćie
2 się/ á słuchayćie synowie Jákobowi/ słuchayćie Izráelá Oycá wászego.

*Ruben. *ábo nasienia ábo męstwá mego H. Wyż. 35. d. 22. 1. Par. 5. a. 1.*

3 ¶ Ruben piérworodny móy/ tyś siłá moiá y początek *boleści moiéy/ piérwszy w dárzech/ więtszy w rostázowánii. ¶ Wylanes iáko wodá/ nie rość:
4 *bos wstąpił ná łoże oycá twego/ y splugáwiłes pościél iego. ¶ Symeon

Simeon y Lewi.

5 y Lewi bráćia: naczynia niepráwośći *walczące. ¶ W ráde ich niechay
6 nie wchodźi dusza moiá/ á w zbiorze ich niechay nie będźie sławá moiá:
7 *bo w zapálczywości swéy zábili mężá/ á w swéy woli podkopáli mur. ¶ Przeklęta zapálczywość ich/ iż wporna: á gniéw ich/ iż niezmiękczony:
8 *Rozłącze ie w Jákobie y rozpróśże ie w Izráelu. ¶ Judo/ ciebie chwalić będą bráćia twoi: ręká twoiá ná pyłach
B nieprzyiaćiół twoich/ kłániáćći się będą synowie oycá twego. ¶ Szczenie
9 lwie Judá: *do łupu* synu móy wstąpiles: odpoczywáiąc légłes iáko lew/ y iáko lwicá/ Ktoż go wzbudźi: ¶
10 **NIE BĘDZIE ODIĘTY sceptr od Judy/ ani *WODZ/ z bioder iego/ áż przyydźie *który ma bydź posłan/ á on będźie oczekawániem narodów.
11 ¶ Przywiązuiąc do winnicę źrzebię swoie/ á do winnéy mácicy/ o synu móy/ oślicę swoię. Omyie w winie szátę swoie/ á we krwi iágód winnych
12 *płaszcz swóy. ¶ *Cudnieyśże są oczy

**wyż. 34. d. 25. to iest Syeblimity.*

**Iof. 19. a. 1. 21. a. 6.*

Iudá Temu królestwo obiecuie y męstwo iego do Iuż przyrowna.

**od łupu H. 1. Par. 5. a. 1. *Mat. 2. a. 6. Ioan. 1. f. 45.*

*CHRISTus obiecány *ábo *zakonodawcá. H. *Silo. H. Messiasz C. *Że *náczy ob fitość y dostátek winny mlkło. *Synáother swéy. H.*

iego

Zábulon. Issáchár.

13 iego niż wino / á zeby iego bielsze niż mleko. 14 [a]Zábulon ná brzegu morskim mieszkáć będzieży ná stanu okrętów / dosięgáiąc áż do Sydonu. 15 [b]Issáchár ośieł [c]mocny / leżący miedzy grańicámi. [d]Vpátrzył pokóy że iest dobry / y ziemie że bárzo [e]dobra: y podłożył rámie swoie ku noszeniu / y został podatkóm służący. 16 Dán / sądzić będzie lud swóy / iáko y inné pokolenie w Izráelu. 17 [f]Niech będzie Dán wężem ná dróżce / żmiią ná ścieżce / kąsáiąc kopytá końskie / áby spadł ieźdźiec iego ná zad. 18 [g]ZBAWIENIA twego będę czekał PANIE. 19 Gad / [h]przepasány będzie walczył przed nim: á on przepasány będzie pozad. 20 Asser / tłusty chleb iego / y będzie dawał roskoszy królóm. 21 Nephtáli / ielen wypuszczony / y dáiąc wymowę piękności. 22 Syn przyrastáiący Joseph / syn przyrastáiący y śliczny ná weyrzeniu / córki [i]przebiegały sie ná mureze. 23 [k]Ale rozitrzyli go y swárzyli sie y zayźrzeli nu / máiący strzały. 24 [l]Vsiadł w mocnym łuk iego / y rozwiązáne są związki rámion y rąk iego / przez ręce mocnego Jákobowego: zámtąd wyszedł pástérz / kámień Izráelski. 25 [m]Bóg oycá twego będzie pomocnikiem twoim / á wszechmogący będzieć błogosłáwił błogosłáwieństwy niebieskimi zwierzchu / błogosłáwieństwy przepáści leżącey ná dole / błogosłáwieństwy piersi y żywotá. 26 [n]Błogosłáwieństwá oycá twego zmocnione są błogosłáwieństwy oyców iego: [o]ázby przyszło pożądánie [p]págorków wiecznych: niechay będą ná głowie Jozephowey / y ná ciemieniu [q]Názáreczyká miedzy brácią swoią. 27 [r]Benámin wilk drapieżny / ráno będzie iadł łup / á wieczor będzie dzielił korzyści. 28 [s]Wszyscy ci we dwunaście pokoleniách Izráelowych: to im mówił oćiec ich / y błogosłáwił káżdemu błogosłáwieństwy własnémi. 29 [t]A roskázał im / mówiąc: Ja sie przyłączam do ludu mego: pogrzebcież mie z oycy mémi w iáskini dwoistéy / która iest ná polu Ephroná Hetteyczyká / 30 ná przeciwko Mámbré w ziemi Chánáneyskiey / [u]którą kupił Abráhám z polem v Ephroná Hetteyczyká w osiádłość grobu. 31 [x]Tám go pogrzebli y Sarę żonę iego: tám pogrzebion iest Izáák z Rebeką żoną swoią: [y]tám y Lia pochowána leży. 32 [z]A dokonawszy roskázánia trzémi synámi náuczał / złożył nogi swe ná łożko / y vmárł: y przyłożon iest do [aa]ludu swego.

[a] áż do gránic H. to iest áż do Chryſtuſá pożądánego.
[b] odſeparowánego poświęconé-go.
[c] Beniámin
[d] Też ſę wſzyſtkie dwánaśćie pokolenia Izráelowé. H.
[e] Iákob gróbſobie obiera.
[f] wyiſ. 23. d.
[g] támem y Lią pochował. H.
[h] który był w odchlání ábo nálonie Abrá hámowym.
[i] Ruben wyrá-cił pierwo-rodztwa.
[k] Symeon y Le-wi zá grzech ſwá karáni.
[l] Nie mieli działu ſwégo.
[m] Siloch znáczy Meſſiaſá.
[n] Meſſiaſá cześć-mi rozumie Siloch.

We dni oſtátnié] Zwyczay iest pismá świętego / iż zowie dni oſtatnie / te czaſy wſzystkie które po tym nástępuią / chociaż to sie wypełniło przed Meſsiaſzem ábo po Meſsiaſzu áż do skończenia świátá. Przeto ſ y tu S. Pátryárchá prorokuiąc dniami oſtátniemi zowie wſzystkie dni y czaſy / które po nim będą máły.

Ruben pierworodny] To iest / tyś Ruben pierworodny mój iest / y tobie należy dzieſięctwo pierwozodnych y káplánſtwo y królestwo. ale żeś zgrzeſzył / y iáko wodá wylałeś sie za roskoſzą / nie wrośćieſz / bo utráciłeś práwo pierwozodztwá. Ruben tedy dla grzechu swégo mieczyſtego wyżéy 35. ver. 22. utrácił przednieyſzé godności własnié pierwozodnym Naprzod dwie części dziedzictwá należące pierwozodnym Deut. 21. Dał Jozephowi wyżéy 48. y 1. Paral. 5. káplánſtwo też dáné iest pokoleniu Lewi. Num. 3. 5. 12. A królestwo przeniósł ná Jude niżéy. ver. 10. Ták dobry oćiec syna złego skárał. Hiero. in quæſt. Heb.

Simeon y Lewi] Ci miáſto błogosłáwieństwá wzięli przeklęctwo: á to dla gniewu y okrucieństwá które vczynili w Sichem / mieszáiąc sie ſromoty ſiostry swoiey Dźiny. Bo to vczynili przeciw przymierzu y Zakonowi swemu zdrádą / y z zámordowániem wielu niewinnych. Dla tego oświádcza sie Jákob że to bez iego wiádomości było / áni sie go w tym rádzili / áni nigdy zezwálał ná to. A mówi / roskácze ie y rospro ſze. Co sie ſtáło wzgle dziemie obiecánéy / gdźie Lewi nie wźiął części własney ale był po wſzystkiey ziemi rospro ſzony. A Symeon tákże nie miał własnego działu / ale przy pokoleniu Judá miał swoie części. Hiero. in Tradit. Hebr.

Nie będzie odięty Sceptr od Iudi] W żydowſtim teraz ták czytáią: nie odeydźie Sceptr od Judy / y pisarz ábo zakonudáwca z posrzod nóg iego / áż przydzie Siloch. Iż tedy w żydowſtim nie mámy Meſsiaſzá / dla tego żydowie rozmáite wykłády wymyślaią. wżakże to pewna iż to imie Siloch znáczy Meſsiaſza / iáko wſzyſcy Katholici rozumieią / y Rabinowie którzy byli przed przyſzłém Chryſtuſowym / iáko o tym pisze Galatinus lib. 4. Cap. 4. y Paraphraſis Chaldaica ták ma mianowicie: Áż przydzie Meſsiaſz: ale y wſzyſtko to co tu Jákob o tym pokoleniu prorokował dobrze Meſsiaſzowi należy / bo y dla Meſsiaſzá ono pokolenie Judy nád inſze było wymieſzoné / o czym pisze Irenæus lib. 4. C. 33. Iuſtinus Dialog. contra Triphon. Dla czego lepák Meſsiaſz Siloch zowie náſz Łácińſki Tłumacz imie nów / Siloch od słowá ſiłách / co znáczy / posyłám / wywodzi: y przeto ie ták wykłáda Postány / które imie w pismie świętym bárzo Meſsiaſzowi służy: iż iáko oſobliwie obiecany był / ták też oſobliwym obyczáiem iest posłány. Toć przecie prawdá iż inszémi literámi teraz Zydowie piszą to słowo Siloch / kiedy posłánego znáczy / niż tu ná tym mieyſcu teraz

pisżą.

pißa. A wßákże náß Tłumácz Łácińſki/ temi literámi napiſáne nálazł/ iáko był na on czas wytoſył. Ale chociażby y temi literami było napiſano którymi teraz pißą/ tedy okwitość pokoiu znáczy. Otoż Sílody/ możem wykładáć pokoy przynoßący. A to też właſnie ſłuży Meſiáßowi. Sa teſcze y inßé do tego wykłady/ ale też tak że Meſiaßa znácza. Jáko ſie też wypełniło to prorocżwo/ łácwie to kożdemu kto czyta obaczyć. Bo od onego czaſu pokolenie Judá záwżdy miedzy inßymi/ od ſamego wyścia z Egiptu przodkowáło. Num. 2. y 7. we wßyſtkim woyſku pierwßé mieyſce mu dano/ y w Rożdziale 9. Przed woyſkiem ßło iákoby wßyſtek obóz prowádząc. Záś Num: 7. gdy ofiáruią dáry do świątnice/ pierwßy ieſt Judá. Po śmierći też Joſuego/ nawyßa moc przy nim ſie zoſtáłá. Sędz. 1. R gdźiekolwiek pokolenia wyliczáią/ pierwßé kłáda Jude/ y pewnie miedzy onymi ſiedmdźieſiąt ſędziami/ któré Sanedrim zwano/ przednieyßy byli z pokolenia Judá/ áżwłaſcżá kiedy y po wygładzeniu inßych/ przytym ſamym krolestwo Zydowſkie zoſtáło. 1. Paral. 2. Potym od czáſu Dawidá/ krolewſka moc miał Juda/ która chocia nie práwie do ſamego Chryſtuſá przy nim ſámym zoſtáłá/ bo też kápłani potym rządzili: wßákże ſie to dla tego ſtáło/ iż pokolenie kápłáńſkie ábo Lewi/ złączyło ſie y małżeńſtwy z pokolenem Juda. Przeto kápłani maiąc godność krolewſką Judy/ rządzili krolestwem. Náoſtátek przyßło do tego że po onéy niewoley Babilońſkiey/ niemal to ſamo pokolenie wróciło ſie y otrzymało ziemie. Przeto od pokolenia Judá názwáni ſą Judei/ iáko piße Joſeph lib. 11. Antiquit. A tak záwżdy ta godność Zydowſka była w pokolenia Juda/ gdyż záwżdy ábo kśiążętá/ ábo krolewie ábo przełożeni Zydów z tego pokolena byli/ aż do ſamego przyścia Páná Chryſtuſá/ kiedy Herod cżudzoźiemiec krolował. A od onego czaſu to pokolenie żadnéy zwierzchności y godności niemiało: bo po zburzeniu Jeruzalem wßyſtkie ſie pokolenia pomießały. A tak prożno Zydowie inßego Meſiaßa czekáią.

Pokolenie Judá krolowáło áż do Páná Chryßuſá.

ROZDZIAŁ L.

Námázano ciáło Iakobowe.

1 A Ło wyźrzawßy Joſeph/ padł ná twarz oycá swego/ płácząc y cáłuiąc go. 2 A roſkazał ſługam swym lékárzóm/ áby wónnémi máściámi námázáli oycá. 3 Ktory gdy roſkazániu doſyć czynili/ wyßło cztérdźieści dni: ten bowiem obyczay był ciał martwych námázánych. A płákał go Aegypt ſiedmdźieſiąt dni. 4 A gdy wyßedł czás żáłoby/ rzékł Joſeph do ſług Pháraonowych: Jeſlim nálazł láſkę przed obliczem wáßym/ mówćie w uſzy Pháraonowe/ dlá tego/ że mie oćiec móy popżyſiągł/ mówiąc: Oto vmiéram: w grobie moim którym ſobie wykopał w ziemi Chánáneyſkiey pogrzebieß mie. Poiádę tedy á pogrzebie oycá mégo/ y wrócę ſie. 6 A rzékł mu Pháráon: Jédź/ á pogrzeb oycá twego/ iákoś ieſt popżyſiężony. 7 A gdy on iéchał/ iecháli znim wßyſcy ſtárßy domu Pháraonowego/ y wßyſcy ſtárßy ziemie Aegyptſkiey: 8 dóm Joſephów z brácią iego/ oprócz máłych dźiatek/ y trzód/ y bydłá/ które zoſtáwili w ziemi Geſſen. 9 Miał też wozy y iezdné: y zebrał ſie poczet niemały. 10 A przyiechali ná plác Atad/ który leży nád Jordanem: kędy ſprawuiąc obchód z płáczem bárzo wielkim y ciężkim/ wypełnili ſiedm dni. 11 Co gdy vżyźeli obywátele ziemie Chánáneyſkiey/ rzekli: Płácz to wielki ieſt Aegyptiánóm: y dla tego názwano ieſt imie onego mieyſcá/ Płácz Aegyptſki. 12 Vczynili tedy ſynowie Jákobowi iáko im był przykázał. 13 A doniósßy go do ziemie Chánáneyſkiey/ pogrzebli go w iáſkini dwoiſtéy/ którą był kupił Abráhám z polem/ w oſiádłość grobu/ od Ephroná Hetheyczyká przeciwko Mámbré. 14 A wrócił ſie Joſeph do Aegyptu z brácią swą y wßytkim towárzyſtwem pochowawßy oycá. 15 Po którego śmierći/ boiąc ſie brácia iego/ y mówiąc miedzy ſobą: By ſnadź nie pámiętał ná krzywdę którą odniósł/ á nie oddał nam wßytkiego złego któreśmy czynili/ wſkázáli do niego mówiąc: Oćiec twóy roſkazał nam przed tym niżli vmárł/ ábyśmyć to powiedźieli ſłowy iego: Proße ábys zápámiętał złego vczynku brácićy twoiéy/ y grzéchu/ y złości/ którą wyrządźili tobie: My też proſimy/ ábys ſługam Bogá oycá twego odpuścił te nieprawość. Co vſłyßawßy Joſeph płákał. 18 A przyßli do niego brácia iego: á pokłoniwßy ſie niſko áż do ziemie/ rzekli: Jeſteſmy ſłudzy twoi. 19 Którym on odpowiedźiał: Niebóycie ſie: izali ſprzeciwić ſie możemy woli Bożéy? 20 Wyście o mnie złé myślili: ále Bóg obrócił to w dobré/ áby mie wywyßył/ ták iáko teraz widźicie/ á żeby wiele ludu záchował. 21 Niebóycie ſie: Ja żywić bede was/ y dźiatki wá-

Dźie. 7. b. 16 wyr. 23. d. 6.

Bráćia przepraßáią Ioſepha.

Odpuſć krzywdę ſwoię.

wyr. 49. c. 12.

Ieſlim nálazł láſkę w uszách wáſzych. Hebr. w oczách wáſzych. Hebr. wyſſéy. 47. 8. 29.

przednieyßy ſłudzy.

y dóm oycá iego. H.

Pogrzéb Jákobá.

Ká królewat lat 80.

22 ſie. A cieſzył ie / y łagodnie y łáſkáwie mówił / 22 y mieſkał w Aegyptćie ze wſzytkim domem oycá ſwego / y żył ſto y dźieśieć lat. A widźiał ſyny Ephraimowé áż do trzećiego pokolenia. Synowie téż Máchirá ſyná Mánáſſeſſowégo porodźili ſie ná kolenićch Jozephowych. 23 Które rzeczy gdy przeſły / rzekł bráćiéy ſwéy: Po

24 wezmi że wyndźiećie z źiemie téy / do źiemie którą przyſiągł Abrahámowi / Jſáákowi / y Jákobowi. 24 A gdy ie popryſiągł / y rzekł: Bóg was náwiedźi: wynieśćieſz kośći moie z ſobą

25 z mieyſcá tego: 25 Vmárł / wypełniwſzy ſto y dźieśieć lat żywotá ſwego. A pomázány woniemi máściami / włożony ieſt do trumny w Aegyptćie.

Księgách pierwszych wypiſáné ſą 2309 ále według inszych ieſt lat 2539.

Ioseph vmiera y kośći ſwoie każe wynieść do źiemie obiecánéy. Exo. 13. d 19. Ioſ. 24. g 32.

Látá od ſtworzenia świátá / dla téż ſie náwiecéy ná kráiách kłáda / áby ſie káżdy mógł dołiczyć / którego czáſu Pan Chryſtus przyſzedł ná świát. Wſzákże y to maſz wiedźieć / iż tych lat / nie wſzyſcy iednáko licza / y ſá w tym rozmáite mniemánia. Bo iż z piſmá S. pewnéy liczby tych lat nie mamy / á inſzych Hiſtorykow świętych piſánia / ſą w tym niezgodne: dla tego rożne té látá licza. Ztądże ſie ſtáło / iż niektórzy od ſtworzenia świátá do przyśćia Páná Chryſtuſowégo / licza lat pięć tyſięcy: drudzy tylko cztéry tyſiące / którym też niektórzy przydáią dwadźieśćia ábo trzydźieśći lat. Żebyſmy tedy to co ſie náwiecéy z prawdą zgádzać może / y iáko teraz wezeſzły te látá licza wiedźieli / przypiſze tu iáko ſie te látá náſtáwnićy liczyć mogą. A tak ten wſzyſtek czás ná ſześć wiekí poſpolićie rozdźielaią / iáko piſze Auguſtin. 22. de Ciuit. c. vlt. & 12. lib. de Geneſi contra Manichæ. cap. 23. Pierwſzy wiek od Adáma do potopu. Wtóry / áż do Abrahámá. 3. áż do Dawida. Czwarty / áż do niewoley Bábilońſkiey. Piąty / áż do Páná Chryſtuſá. Szóſty / od Páná Chryſtuſá poczawſzy / áż do końcá świátá.

Sześć wiekow których ſie zgádzáią odmiáná zſiádá.

Pierwſzy wiek trwał lat 1656.

Piérwſzy wiek trwał przez lat 1656. o których niemaſz nic wątpliwości v Káthołikow: bo to wzięto z tych piérwſzych kśiąg Moyżeſzowych / ták żydowſkich iáko też łáćińſkich. Gréccy lepák trzymaiąc ſie 70. tłumáczow / przydáią do tego lat 600. Ale tych záwiodły omyłné exemplarze Gréckie / którym w tym nie trzebá dawáć wiáry.

Wtóry wiek lat 322.

Wtóry wiek trwał tylko lat 322. bo chociá z tychże kśiąg piérwſzych ták Żydowſkich iáko y Łáćińſkich / liczymy tylko lat 292. wſzákże tám opuſzczono rodzay Kainaná / który przydáli 70. tłumáczże / y Łukaſz S. potwierdźił. Łuk: 3. y przeto máią ſie przydáć lat 30. przez które Kainán żył / pierwéy niż ſyny zrodźił. A tu też ieſt błąd v Gréków / bo przydáią niemal ſto lat do káżdego wieku / y przeto do tego wieku przydáią lat 800. Ale naſz rachunek zgadza ſie y z Żydowſkim y z Łáćińſkim textem.

Trzeći wiek lat 941.

Trzećiego wieku látá záśáią wiecéy trudności / wſzákże tá ſie zda napewnieyſza liczbá / iż wiek od Abrahámá áż do Dawidá trwał przez lat 941. Bo od národzenia Abrahámá / áż do wyprowádzenia ludu Izráelſkiego z Aegyptu / ábo áż do dánia zakonu (bo trzećiego miesiąca po wyśćiu z Aegyptu dány ieſt zakon) było lat 501. iáko też piſze Euſebius lib: 10. de præparatione Euangelica, cap: 3. A od dánia zakonu áż do początku krolestwá Dawidowego było lat 436. czego ſie łatwie dołiczyć może / 3. Król: 6. co wſzytko wezmi lat 941.

Czwarty wiek lat 470.

Czwarty wiek był / którego krolestwo Żydowſkie trwało / od początku krolestwá Dawidowego / áż do niewoley Bábilońſkiey / ten ſie łatwie porachować może z kśiąg 3. Król 2. 11. 12. y 4. Król: 8. y inszych / przydawſzy też niektóre z kśiąg 2. Paralip: 12. y 22. gdzie wſzytko rachuiąc / iáko mamy w łáćińſkich kśiągach wezmi lat 470. przez które ten wiek trwał.

Piąty wiek lat 600.

Piąty wiek od wyśćia z niewoli Bábilońſkiey / áż do Páná Chryſtuſá natrudnieyſzy ku zrachowániu / iáko wiele lat trwał: wſzákże wſzytko porachowawſzy pilno / ten ſie zda napewnieyſzy rachunek / iż trwał około 600. lat / mało co może by dź mniey ábo wiecéy.

A tak té wſzytkie wieki złączywſzy / wezmie lat 3989. A tego czáſu miał ſie národźić Pan Chriſtus: wſzákże poſpolité mniemánie ieſt / że ſie własnie národźił roku 4000. ábo roku 4001. żeby ábo ſkończył czwarty tyſiąc / ábo záczął piąty. A to że niedoſtáie lat tedenáśćie / ſtáło ſie iż w piſmie S. y Hiſtorykowie podczás tych mniey ważnych rzeczy nie trzymáią.

Greckié exemplárze nie zgadzáią w téy liczbie.

Dla czego ſie Gréckié kśięgi w tym rachunku niezgadzáią z Żydowſkimi y Łáćińſkimi? Ná to odpowiáda Auguſtyn lib: 15. de ciuit: c. 13. iż 70. tłumácze / którzy przekłádáli Bibliá ná Gréckí ięzyk / nápiſáli byli bez wątpienia według kśiąg żydowſkich: ále to odmienił ten / który pierwſzy przepiſał z Bibliotéki Ptolomęi Philadelphi: bo ten piſarz boiąc ſie áby pogánie nie rozumieli / że to rzeczy były zmyſlone / kiedyby czytáli iż ieden człowiek żył lat 900. o czym Plinius lib: 7. c. 48. y 49. Przeto ták to vdawał / iż onych czásow / krótſze látá mierzono / ták że dźieśieć lat ieden nasz rok mogły wezmić. Co żeby ſie tym ſnádniey zdało / przydawał też teſſęże do onych rodzáiow po ſtu lat / y z tąd wroſłá tá odmiáná w kśiągách Gréckich / wſzákże y w żydowſkich y w łáćińſkich prawdźiwa liczbá lat zoſtáłá / którey my ſie trzymamy. Ták Auguſtyn S.

KSIĘGI EXODVS,

Po Zydowsku, Veelle Semoth,

ואלה שמות.

ROZDZIAŁ I.

*Wyßśie ábo wyprowádzenie.

*Ate imioná.

Synowie Iákobá którzy weßli do Aegyptu. Gen. 46. a 8.

*osób Hebr.

Dźie. 7. c 17. Ták pismo S. zowie porom ko Iákobowé którégo Bóg názwał Izráelem.

Nowy Phárao vcisnął lud Izráelski.

*ábo ciężá poborcow. H.

Exodus co iest.

Summá tych Ksiąg.

ESą imioná synów Izráelowych / którzy weßli do Ægyptu z Jákobem: káżdy z nich z domy swémi weßli: Ruben/ Symeon/ Lewi/ Judás/ Jßáchár/ Zábulon/ y Benamin/ Dan y Nephthálí/ Gad y Aser. Było tedy wßystkich dußz tych którzy wyßli z biodry Jákobowéy/ śiedmdźiesiąt: á Joseph był w Ægyptćie. Który gdy vmárł/ y wßyscy bráćia iego/ y wßytek on rodzay/ synowie Izráelowi vrośli/ y iákoby wyraßkáiący rozmnożyli sie: y zmocniwßy sie zbytnie nápełnili źiemie. Powßtał tym czasem król nowy nád Ægyptem/ który niewiedźiał o Jozephie: Y rzékł do ludu swégo/ oto lud synów Izráelowych wielki/ y mocnieyßy iest nád nas. Pódźcie mądrze potłummy go/ áby sie snadź nie mnożył: á ieśliby przypádłá ná nas woyná/ by sie nie przyłączył nieprzyiaćiołóm náßym/ á porażiwßy nas nie wyßedł z źiemie. Vstáwił tedy nád nimi przełożone robót/ áby ie trapili ciężárámi: y zbudowáli miástá przybytków Pháraonowi/ Phitom/ y Rámesses. A im bárźiéy ich tłumili/ tym wiecéy sie mnożyli y rośli. Y nie náwidźieli Aegyptiánie synów Izráelowych/ y trapili ie naygrawáiąc ich: y ku gorzkośći przywodźili żywot ich robotámi ciężkimi/ glíny y cegły/ y wßeláką służbą/ którą byli obciążeni w robotách około źiemie. Y rzékł król Aegyptßki bábam Hebreyczyków: z których iedne zwano Zephorá/ á drugą Phua: y przykázuiąc im. Gdy będźiećie bábić Hebreiánkom/ á przyidźie czás rodzenia/ ieśli sie syn vrodźi/ zábiyćie go/ á ieśli córká/ záchowayćie. Lecz bábywßy bały sie Bogá/ y nie vczyniły według przykázánia krolá Aegyptßkiego/ ále záchowały chłopiątká. Których wezwawßy król do siebie/ rzékł: Cóż to iest coście chciały vczynić/ żeście chłopiętá záchowały? Które odpowiedźiały/ Nie iác Hebreiánki iáko Aegyptßkie niewiáßty: bo sámé vmieią bábić/ y piérwéy rodzą niżli przyidźiem do nich. Vczynił tedy Bóg bábam dobrze: y rozkrzewił sie lud y zmocnił sie zbytnie. A iż sie bały Bogá báby zbudował im domy. Rozkazał tedy Phárao wßytkiému ludowi swému/ mówiąc: Co sie kolwiek męzkiéy płci vrodźi/ to wrzuććie do rzéki: á cokolwiek niewieściéy/ záchowayćie.

*ábo śćirbów, ábo śpichlerzów. H.

Aegypt po Zydowßku Mißraim, ták nazwany od syná Chámowego, który był Aegypt opánował.

Syny każe bábóm zábić.

*Czemußie to vczynić. H.

*bo sámé báby. H.

*to iest rozmnożył pokolenie ich. *káżdego syná który sie vrodźi.

Exodus] Te Księgi po Grécku Εξοδος Exodus, to iest wyßśie/ ábo wyprowádzenie/ z tego/ iż w nich Moyzeß opißuie/ ono sławné á dźiwné wyprowádzenie y wybáwienie synów Izráelowych z niewoley Aegyptßkiéy. Zydowie ie od pierwßego słowá iáko zwykli veelle Semoth, to iest/ Ale imiona/ názywáią. Máią w sobie Historyą stá y czterdźieści lat y roku iednego/ począwßy od śmierći Jozephowéy/ áż do dniá którego Moyzeß dokonawßy przybytku/ ábo namiotu kośćielnego/ postáwił y poświećił gi/ ze wßyßtkim naczyniem iego/ y góry Synai. Bo od śmierći Jozephowey áż do wyßśia z Aegyptu wyßło 140. lat/ A od wyßśia z Aegyptu áż do poświecenia przybytku rok ieden. A tu opißano rozmnożenie/ wáßń/ y wywiedźienie Zydów z Aegyptu/ ona dźieśćić plag/ podánie dźieśćio ciorgá przykázánia/ zbudowánie przybytku/ rzędu kapłáńskiego. Z tych ksiąg Pan Chrystus y Apostołowie dwádźieścia y pięć świádectw w też słowá przywodzą: á 19. inßemi słowy.

Miástá przybytków iák Łácińska vulgatá/ w żydowßkim zowie miástá skárbów ábo śpichlérzów. Bo gdźie przed tym tylko iákoby w przybytkách mießkáli/ tám Phárao kázał vczynić Miástá obronne/ ná schowánie ábo skárbów y inßych potrzeb/ ábo też dla strázy przy grániczách/ z których iedno názwa

no Phi-

no Phithon/ drugie Rámesses/ do którego sie było zeszło po sześć kroć sto tysięcy mężow Izráelskich: gdy z Aegyptu wyciągneli.

Zbudował im domy] Domem pismo święte zowie familią abo rodzay iaki ludźi/ bo iako Dom z wielu kámień/ ták też iedná familia abo rodzay z wielu ludźi/ z tad to/ zbudować komu dom/ żydowie mówią/ to iest rozmnożyć potomstwo y vbogáćić. Inszy tak to wykładaią iákoby to nie o niewiástach onych mówił/ ale o rozmnożeniu Żydow/ wszákże wiedzieć maią/ iż w Żydowskim często pronomina, masculina, pro femininis ponuntur, & e contra.

Domy zbudować komu, co znácz.

22

ROZDZIAŁ II.

Moyżesz narodzony po wodzie zbawiony. Żyd. II. d 23. Odstworzenia świátá Roku 2403. po śmierći Iozephá. roku 64.

1 A 2 C

MIAł potym mąż z domu Lewi/ y poiął żónę pokolenia swego/ [2] która poczęłá y porodźiłá synà: á widząc go bydź nádobnym/ kryłá go przez trzy miesiące. [3] A gdy iuż táić niemogłá/ wźięłá pleciankę z sitowia/ y námázálá ią kluiem y smołą/ y włożyłá w nię dźiécigtko/ y włożyłá ie miedzy rogóż ná brzegu rzéki/ [4] á siostrá iego stałá zdáleká/ y przypátrowáłá sie co sie ostánie. [5] Alić oto zstępowáłá córká Pháraonowá/ ábý sie kąpáłá w rzéce: á pánny iéy chodźiły po brzegu rzéki. Która vyźrzawszy plecianke miedzy rogoźiem/ posłáłá iednę z służebnic swoich/ y przyniesioną/ [6] otworzywszy/ á widząc w niéy dźiécigtko płáczące/ zmiłowawszy sie nád nim/ rzekłá/ z dźiatek to Hebreyskich iest ten. [7] Którey siostrá dźiécięciá rzekłá/ chcesz że póyde y záwołámći niewiásty Hebreyskiéy/ którąćby mogłá chować dźiécie? [8] Odpowiedźiáłá/ Idź. Posłá dźieweczká/ y záwołáłá mátki swéy. [9] Do którey rzekłszy córká Pháraonowá/ Weźmi (przy) to dźiécie á wychowray mi/ ia tobie dam twą zapłátę. Przyiełá niewiástá/ y karmiłá dźiécie: á gdy podrosło oddáłá córce Pháraonowey. [10] Które oná przywłaszczyłá zá synà/ y názwáłá imie iego Moyżesz/ mówiąc/ Jżem go z wody wyiełá. [11] W one dni gdy był vrósł Moyżesz/ wyszedł do bráćiey swéy: y vyźrzał ich vtrapienie/ y mężá Aegyptczyká bijącego iednego z Hebreyczyków bráćiey iego. [12] A gdy sie obeyźrzał tám y sám/ y widźiał że nikogo nie máß/ zábiwszy Aegyptczyká skrył go w piasek. [13] A wyszedszy dniá drugiego vyźrzał dwu Hebreyczyków/ á oni sie wádzą: y rzekł onemu który krzywdę czynił/ Czemu bijeß bliźniego twégo? [14] Który odpowiedźiał/ któż cię postáwił Xiążęciem y sędźim nád námi? czy mię ty chcesz zábić iákoś wczorá zábił Aegyptczyká? Vlękł sie Moyżesz y rzekł/ Jákoż sie tá rzecz obiáwiłá? [15] A vsłyßał te mowę Pháraon/ y ßukał zábić Moyżesá: który vćiekßy od oblicza iego: mießkał w źiemi Mádiáńskiéy/ y siedźiał v studnie. [16] A kápłan Mádiáński miał siedm córek/ które przyßły czérpáć wody: á nápełniwßy korytá/ chciały nápoić trzódy oycá swego: [17] nádeßli pástérze y odegnáli ie: A wstał Moyżesz/ á obróniwßy dźiéwki/ nápoił owce ich. [18] Które gdy sie wrócíły do Ráguelá oycá swego/ rzekł do nich: Przećzeście nád zwyczay tychléy przyßły? [19] odpowiedźiáły: Człowiek Ægyptczyk wybáwił nas z ręki pástérzów: nád to y náczérpał wody známi/ y dał pić owcóm. [20] D Tedy on rzekł: A gdźie iest? Czemuście puścíły człowieká? záwołayćie go ábý iadł chleb. [21] Przysiągł tedy Moyżesz/ że miał znim mießkáć/ y wźiął Sephorę córkę iego zá żónę: [22] która mu vrodźiłá synà/ którego názwał Gersám/ mówiąc: Byłem przychodniem w źiemi cudzéy. Vrodźiłá zás drugiego/ którego názwał Eliezer/ mówiąc: Bóg bowiém oycá mego pomocnik mój/ wyrwał mię z ręki Pháraonowey. [23] A po niemálym czásie vmárł król Ægyptski/ á wzdycháiąc synowie Izráelowi dla robót wołáli/ y wstąpiło wołánie ich do Bogá od robót/ [24] A vsłyßał narzékánie ich/ y wspomniał ná przymierze które vczynił z Abráhámem/ Izáákiem/ y Jákobem. [25] A weyźrzał Pan ná synyIzráelowé/ y poznał ie.

Moyżesz vćiekł przed Pháraonem.

Stárego oycá ábo dźiádá swego.

przyrzekł. H.
nie. 18. a. 2 3. 1. Par: 23. b. 15.
Gersom גרשם przychodźień tám H.
Eliezer, Bóg mój pomocnik. Hier:

Wołáią do Bogá o wybánienie.
ábo dla niewoley. H.
Bog. H.
Bóg. H.

miał ie ná pieczy. Hebr.

Mydyan.

15

W źiemi Mádiáńskiéy] Mádiáńska źiemá/ názwána iest od miástá Madian/ ták rzeczonego/ od iednego synà Abrahámowego z Cetury vrodzonego. A leżało to miá

sto nád brzegiẽ morzá czerwoné°. Tám Moyżeßá przyiął Ráguel/ (który też y Jetro iest názwany) y tám że mießkał blisko czterdzieśći lat.

21 *Y przysiągł*] słowo żydowskie Jaal/ teraz niektó.zy przekładáią (Przyzwolił abo chćiał) Lecz lepiéy vulgata (Przysiągł) gdyż też Jaal znaczy przysiądz/ y sámá rzecz to pokázuie. Bo musiał sie Moyżeß Ráguelowi podobáć/ przeto nie żałował mu swoiéy cóżki / á on mu też przysiągł/ że miał z nim mießkáć.

ROZDZIAŁ III.

Moyżeß pásie owce Iethro.

1 MOyżeß páśąc owce Jethro świekrá swegó kápłaná Mádiáńskiégo: á gdyżágnał trzódę w głębokość puśtynie/przyßedł do

A

Dáu. 7. c 10

góry Bożéy Horeb. 2 A vkázał mu sie °PAN' w płomieniu ogniśtym z pośrzodku krzá: y widźiał iż kierz gorzał/ á niezgorzał. 3 A rzékł Moyżeß/ Póydę/ á oglądam widzenié to wielkié/ czemu nie zgorze ten kierz. 4 A widząc PAN iż ßedł pátrzyć/ záwołał go z pośrzodku krzá/ y rzékł: Moyżeßu / Moyżeßu. Który odpowiedźiał: Owom ia. 5 A on do niego: Nie przystępuy sám: rozzuy bóty z nóg twoich: mieysce bowiém ná którym stoiß / źiemiá świeta ieśt. 6 A rzékł/ °Jam ieśt Bóg oycá twego/ Bóg Abrahámá/ Bóg Izááká / y Bóg Jákobá. Zákrył Moyżeß oblicze swé: bo nieśmiał pátrzyć ná przeciw Bogu. 7 Któremu rzékł PAN: Widźiałem vtrapienié ludu mego w Ægyptćie/ y słyßałem krzyk iego dla surowości tych / którzy są przełożeni nád robotámi: 8 á wiedząc boleść iego / zstąpiłem ábych go wyzwolił z rąk Ægyptiánów/ y wywiódł z źiemie onéy/ do źiemie dobréy y przestronéy: do źiemie która opływa mlékiem y miodem/ ná mieysce Chánáneyczyká/ y Hetheyczyká/ y Amorreyczyká/ y Pherezeyczyká/ y Hewéyczyká/ y Jebuzeyczyká. 9 A krzyk tedy synów Izráelowych przyßedł do mnie / y widźiałem ich vtrapienié/ którym od Ægyptian są vćiśnieni. 10 Ale pódź á poßlę cię do Pháráoná/ ábyś wywiódł lud móy/ syny Izráelowé z Ægyptu. 11 A rzékł Moyżeß do Bogá: Którem ia ieśt/ábych ßedł do Pháráoná/ á wywiódł syny Izráelowé z Ægyptu? 12 A Który mu rzékł: Ja będę z tobą: á to będźieß miał ná znák/ żem cię posłał: Gdy wywiedźieß lud móy z Ægyptu/ °ofiárnieß° Bogu ná téy górze. 13 A rzékł Moyżeß do Bogá: Oto ia póydę do synów Izráelowych / y rzekę im: Bóg oyców wáßych posłał mię do was. Jeśli mi rzeką: które ieśt imie iego: Cóż im powiém: 14 A rzékł Bóg do Moyżeßá: °IAM IESTKTORYMIEST': A rzékł: Ták powieß synóm Izráelowym: °KTORY IEST' posłał mię do was. 15 A rzékł zásie Bóg do Moyżeßá: To powieß synóm Izráelowym: PAN Bóg oyców wáßych / Bóg Abrahámów / y Bóg Izáákow / y Bóg Jákobów / posłał mię do was: To ieśt imie moie ná wieki / y to pámiętne moie ná rodzay y rodzay. 16 A Idź á zgromadź stárßé Izráelskié / y rzeczeß do nich: PAN Bóg oyców wáßych/ vkázał mi sie / Bóg Abrahámów / Bóg Izáákow / y Bóg Jákobów / mówiąc: °Nawiedzáiąc nawiedźiłem was/ y widźiałem wßytko co sie wam przydáło w Ægyptcie. 17 A rzékłem żebym was wywiódł z vtrapienia Ægyptskiégo / do źiemie Chánáneyczyká/ y Hetheyczyká/ y Amorreyczyká/ y Pherezeyczyká/ y Hewéyczyká/ y Jebuzeyczyká / do źiemie opływáiącéy mlékiem y miodem. 18 A posłuchá ią głosu twego: y wnidźieß ty/ y stárßy Izráelscy do królá Ægyptskiégo/ y rzeczeß do niego: PAN Bóg Hebreyczyków °wezwał nas': póydźiemy w drógę trzech dni ná puszczą/ á byśmy ofiáry czynili PANV Bogu náßemu. 19 Lecz ia wiém że was nie puści król Ægyptski ábyście ßli/ iedno °przez możną rękę. 20 Wyćiągnę bowiém rękę moię/ á będę karał Ægypt wßytkimi cudámi moimi/ które vczynię wpośrzód ich: potym was wypuści. 21 A dam łáskę ludowi temu v Ægyptiánów: °y gdy wychodźić będźiećie/nie wynidźiećie próżni: 22 °ále prosić będźie niewiástá v sąsiády swéy y v gospodyniéy swéy/ naczynia śrébrnégo y złotégo y ßat: y włożyćie ie ná syny y ná cóżki wáßé/ y złupićie Ægypt.

°Anyół PANSKI. H. G. °ábo głogu.

Bóg mówi se krzá do Moyżeßá

Ziemiá świętá. Matth. 22. c 32. Mar. 12. c 26. Luk. 20. f 37.

Posyła Bóg Moyżeßá, áby lud wybáwił.

°służyć będźiećie. H. G.

Imię Boże. °ábo Będę, który będę H. °Będę H.

Sposób wy bawienia °ábo wspomináiąc wspomniałem ná was. H.

°nábiedł nam. H. vkázał sie nam. G.

°doznawszy mocnéy ręki moiéy Hebr.

Núm: 11: a. 12. c. 35.

Do góry Bożéy] Ták potym iest názwána/ iż sie tám Bóg vkazał/ ábo iż tám zakon od bogá iest dány.

Vkazał mu sie Pan] którego tu vulgata Łácińska zowie Bogiem/ tego w żydowskom zowie y Anyołem ver. 2. y Bogiem/ ver. 4. Bo Bóg był w tym Anyele/ y przez Anyoła to sprawował/ y w Anyele sie vkazował. Oczym maß wyeßéy Gen. 18 ver. 2.

Ziemiá świętá] Tu obacz iáko sam Pan roskázuie mieysca świeté ććić. Bo rzeczy stworzoné poświęcáła sie y obecnością kogo świętégo/ y słowy świętém/ y znamenowániém rzeczy świętych/ y inßémi sposoby.

Iam iest którym iest] Może sie y ták przełożyć/ Bylem którym był/ ábo/ bede którym bede. Bo wieczność Bożka zámyka w sobie wßystkie czásy/ którey iest/ y był/ y będzie. Ieśt naprzedmieyßé imie Bożé ktorym sie sam Bóg názwał/ które znáczy/ iż Bóg iest wieczny/ nie máiąc początku áni końca/ áni od kogo inßégo máiąc bytność y ißność/ y owßem iest iáko zrzódło wßelkiey ißności y bytności/ która wßelkiemu stworzeniu dáie. słowo Żydowskie Hájáchy/ znáczy będę/ z kád słowo Żydowskie Pánu Bogu właśnie áni prosto/ o czterech literách ábo Tetragrammaton/ które nowi Żydowie zowią Jehowa/ O którym maß niżéy 6. ver. 3.

Imię Boże.

ROZDZ. IIII.

Moyżeß bierze znáki swégo posłánia

1 A Dpowiedáiąc Moyżéß/ rzekł: Nie vwierzą mi/ y nie vsłuchaią głosu mégo/ ále rzeką: Nie vkazałsie tobie PAN.

2 Rzekł tedy do niego: Co iest co trzymaß w ręce twoiéy? Odpowiedział:

Laska tu dawnie przemieniona w węż.

3 Laská. 4 Rzekł PAN: Porzuć ią ná ziemię. Porzucił/ y obróciłá sie w weżá/ ták iż vćiekał Moyżéß. 5 Rzekł PAN: Wyćiągni rękę twą/ á vmiogon iego: Wyćiągnął y miał: y obrócíłá sie w laskę. 6 Aby/ práwi/ vwierzyli/ że sie tobie vkazał PAN Bóg oycówich: Bóg Abrahámów/ Bóg Izááków/ y Bóg Jákobów.

Ręká trędowáta.

7 Rzekł PAN ieszcze: Włożręke twoie w zánádrá twé. Którą gdy włożył w zánádrá/ wyiął trędowátą iáko śnieg. 8 Włóż/ przy/ znowu rękę swą w zánádrá: włożył/ y wyiął zás/ y była podobna innému ciáłu. 9 Jeślić/ práwi/ nie vwierzą/ y nie posłuchaią mowy znáku piérwßégo/ vwierzą słowu znáku posledniego. 10 A ieśli áni tym dwiemá znákóm nie vwierzą/ y nie posłuchaią głosu twego: weź wodę rzéczną y wyléy ią ná suchą/ á cokolwiek wyczérpnieß z rzéki/ w krew sie obróci. 11 Rzekł Moyżéß: Proßę Pánie/ nie iestem wymowny od wczoráyßégo y dziś trzeciégo dniá: y odkądes przemówił do sługi twego/ ostałem sie niespósobnieyßego y nierychleyßego ięzyká. 12 Rzekł PAN do niego: Któż vczynił vstá człowieczeże? ábo kto vczyni niemégo y głuchégo/ widzącego y ślepégo? Izali nie ia? 13 Idźże tedy/ á ia bede w vśćiech twoich: y náucze ćie co maß mówić.

Moyżeß nie bárzo wymowny

14 A on rzekł: Proßę/ Pánie/ poßli kogo maß poßłáć. 15 Rozgniewány PAN ná Moyżéßá/ rzekł: Aaron brát twóy Lewitá/ wiém iż wymowny iest: Oto ten wynidźie przeciw tobie/ á vyźrzawßy ćie rozráduie sie sercem. 16 Mów do niego/ y połóż słowá moie w vśćiech iego/ á ia bede w vśćiech twoich/ y w vśćiech iego/ y pokaże wam co czynić maćie. 17 on będźie mówił zá ćie do ludu/ y będźie vsty twemi/ á ty mu będźieß w tych rzeczách które ku Bogu należą. 18 Laskę téż tę weźmi w ręke twoie/ którą czynić będźieß znáki. 19 Odpędł Moyżéß y wrócił sie do Jethro świekrá swégo/ y rzekł mu: Póyde á wróce sie do brácíéy moiéy do Ægyptu/ zebym obaczył ieśli ieszcze żywi. Któremu rzekł Jethro: Idź w pokoiu. 20 Rzekł tedy PAN do Moyżéßá w Mádián: Idź á wróć sie do Ægyptu. Pomárli bowiém wßyscy/ którzy ßukáli duße twoiéy. 21 Wźiął tedy Moyżéß żónę swą y syny swoie/ y wsádźił ie ná osłá/ y wrócił sie do Ægyptu/ niosąc laskę Bożą w ręce swoiéy. 22 A rzekł PAN wrácáiącemu sie do Ægyptu: Pátrz ábyś wßytkie dźiwy/ którém położył w ręce twéy/ czynił przed Pháraonem: Ja zátwárdzę serce iego/ y niepuści ludu. 23 A rzeczeß do niego: To mówi PAN: Syn móy piérworodny Izráel. 24 Rzekłem tobie: Puść synà mego áby mi służył: á niechciáleś go puścić: Oto ia zábiie synà twego piérworodnego. 25 A gdy był ná dróżdze/ w gospodźie zábieżał mu PAN/ y chciał go zábić. Wźiełá prędko Zephorá bárzo ostry kámień/ y obrzezáłá odrzezek synà swégo/ y tknełá sie nóg iego/ y rzekłá: Oblubień-

nię ćie wymownym. Matth. 10. d 10.

Aaronny y mowcá Moyżeß ßám. Wiż. 7. 22.

on będźie to bie zá ßłá, á ti mu będźieß zá Bogá H. to iest wolą Bożą mu oznáymiáć będźieß.

ktorey ćie zábić chćieß. Hebr.

gdy sie wrócisz. H.

Moyżeß idźie do Ægyptu.

Moyżeßowych.

cem krwie tyś mi iest. 26 ℟ puścił go/ skoro rzekłá: Oblubieniec krwie dla obrzezánia. 27 ℟ rzekł PAN do Aaroná: Idź przeciwko Moyżeßowi ná puszczę. Który wyßedł przeciw iemu ná Górze Bożą/ y pocałował go. 28 ℟ powiedział Moyżeß Aaronowi wßystkie słowá Páńskie/ ktoremi go posłał/ y znáki które rozkazał. 29 ℟ przyßli pospołu/ y zgromádźili wßystkie stárßé synów Izráelowych. 30 ℟ powiedał Aaron wßytkie słowá/ które był rzekł PAN do Moyżeßá: y czynił znáki przed ludem. 31 ℟ vwierzył lud. ℟ vsłyßeli/ że náwiedźił PAN syny Izráelskie/ á iż weyźrzał ná ich vtrapienie: á schyliwßy sie pokłon vczynili.

℟ Pan, ábo Anyół Moyżeßá.

Aaron zábiega drógę Moyzeßowi.

℟ który.

℟ ábo też rzeczy.

℟ zrozumieli.

A ty mu będźieß w tych rzeczách które ku Bogu] Dáie znáć iż Moyżeß/ wódz y kápłan Izráelski/ miásto Boga rzecz podawał Aaronowi/ wiełby kápłan mnieyßemu. Vczac nas nadobnéy y kościelnéy Hierarchiéy/ á żebyśmy przełożonych naßych duchownych słuchali/ iáko tych przez które nas Bóg vczy. Czego też Pan Chrystus náuczył Luc. 10. kto was słucha mnie słucha.

Hierarchia w Kościele Bożym.

Zátwárdzę] To iest nie dáiąc mu táski swéy. Bo zátwardza Bóg kiedy dopuści áby serce zátwárdziało/ gdy nie dáie táski któraby zmiękczyła. Greg. 11. Moral. c. 5. czytay niżéy 10. ver. 20.

Bóg iáko zátwárdzá.

Syn móy pierworodny] Acz tu Bóg zowie lud Izráelski pierworodnym synem swoim/ to iest Bogu miłym/ y nad inßé narody wybránym/ iednák nie przeto mamy równáć żydów (iáko to nowokrzczeńcy bezbożnie czynią) z Pánem Chrystusem własnym pierworodnym synem Bożym. Gdyż on iest iedynym y właśnie pierworodnym (To iest przed którym sie nikt z Bogá Oycá od wiekow nie vrodził) synem Bożym. A lud Izráelski tylko był iego iákoby figurą/ za Syná przysposobiony/ y dziedzicem ziemie obiecánéy vczyniony.

Lud Izráelski iáko pierworodnym.

Oblubieńcem krwie] To iest mużem ćie oblubieńcá mégo vtráćić miáłá/ bym ćie była krwią mégo dziedzicá nie odkupiłá/ á ták będźieß mi oblubieńcem krwią odkupionym.

Oblubieniec krwie.

ROZDZIAŁ V.

MOyżeß potym y Aaron/ y rzekli Pháraonowi: To mówi PAN Bóg Izráelów: Puść móy lud/ áby mi ℟ ofiárował ná puszczy. 1 ℟ A on odpowiedźiał: Kto iest PAN/ żebym słuchał głosu iego/ á puścił Izráelá? Nie znam PANA, á Izráelá nie puszcze. 2 ℟ rzekli: Bóg Hebrejczykow wezwał nas/ áby śmy ßli trzy dni drógi ná puszczą/ y ofiárowáli PANV Bogu náßemu: by snádź nie przyßedł ná nas mór ábo miecz. 3 ℟ rzekł do nich król Ægyptski: Przecz Moyżeßu y Aaronie/ odmawiacie lud od robót ich? idźcie do ciężárow wáßych. 4 ℟ rzekł Pháraon: Wielki iest lud ziemie/ widźicie iż sie tłum rozkrzewił: Jáko dáleko wiecéy/ ieśli im dacie od robót odpoczynek? 5 ℟ Rostazał tedy won dzień przyßtáwóm nád robotámi/ y wyćiegáczóm ludu/ mówiąc: 6 ℟ Żadną miárą nápotym nie będźiecie dawáć plew ludowi do czynienia cegły/ iáko przed tym/ ále sámi niech idą/ á niech zbiéráią słomę. 7 ℟ A miárę cegieł ktorą piérwéy czynili/ włożycie ná nie/ á nammiéy nie vmnieyßycie: ábowiem próżnuią/ y dla tego wołáią/ mówiąc: Idźmy á ofiárujmy Bogu náßemu. 8 ℟ Niech będą vćiśnieni robotámi/ y niechay ie wypełnią: áby ℟ nie przestawáli ná słowách kłamliwych. 9 ℟ Ták wyßedßy przyßtáwowie nád robotámi/ y wyćiegácze/ rzekli do ludu: Ták mówi Pháraon: Nie dáię wam plew: 10 ℟ Idźćie á zbiéraycie/ ieśli gdźie náléźć będźiećie mogli/ á nammiéy sie nie vmnieyßy z roboty wáßéy. 11 ℟ Rozpróßył sie lud po wßytkiéy ziemi Ægyptskiéy ná zbiránie plew. 12 ℟ A przyßtáwowie nád robotámi przynagláli im mówiąc: Wypełniaycie robotę wáßę ná káżdy dzień/ iákoście piérwéy zwykli byli czynić/ gdy wam dawano plewy. 13 ℟ Sieczeni byli biczmi/ ktorzy byli nád robotámi synów Izráelowych/ od wyćiegáczów Pháraonowych/ mówiąc: Przecz nie wypełniacie miáry cegieł iáko piérwéy/ áni wczorá/ áni dźiś? 14 ℟ A przyßli przełożeni synów Izráelowych/ y wołáli do Pháraoná/ mówiąc: Przecz ták czyniß przeciw sługom twoim? 15 ℟ Plew nam nie dáią/ á cegły iáko piérwéy czynić káżą: Oto nas sługi twoie biczmi sieką/ á niesprawiedliwie sie dźie ie przeciw ludowi twému. 16 ℟ Który rzekł: Próżnuiećie/ y dla tego mówi-

℟ áby mi świętili świętо H. Phárao nie chce puścić Izráelá.

Moyżeß y Aaron mówia do Pháraoná.

℟ nie vfáli w słowách. H.

Przyczynia roboty ludźiom.

℟ ściernisk miáłá plewy. H.

Ná Pháraoná wołáią.

cie: Pódźmy á ofiárujmy PANV. 18 ¶ Przetóż idźcie á róbcie: Plew nie dádzą wam/á oddacie zwyklą liczbę cegieł. 19 ¶ A baczyli przełożeni synów Izráelowych/że sie źle z nimi działo/ iż im mówiono: Nie vmnieyszy sie nic z cegieł ná káżdy dźień. 20 ¶ A zábieżeli Moyżészowi y Aaronowi/ którzy stali ná przećiwko wychodzącym od Pháráoná: 21 ¶ A rzekli do nich: Niech weyźrzy PAN á osądźi/żeście wonność náße vczynili śmierdzącą przed Pháráonem y sługámi iego/y podáliście mu miecz/ áby nas zábił. 22 ¶ A wrócił sie Moyżéß do PANA/y rzekł: Pánie/ czemuś vtrapił ten lud? czemuś mie posłał? 23 ¶ Bo od onego czásu iákom wßedł do Pháráona ábych mówił w imie twoie/vtrapił lud twóy: á niewybáwiłeś ich.

Skárża sie ná Moyżeßá.

Vskarża sie Moyżeß.

ROZDZIAŁ VI.

1 ¶ RZekł PAN do Moyżéßá: Teraz vyźrzyß co vczynię Pháráonowi: Przez rękę bowiem mocną wypuści ie/y w ręce śilnéy wyrzuci ie z źiemie swéy. 2 ¶ A rzekł PAN do Moyżéßá/mówiąc: 3 Ja PAN/ ¶ którym sie vkazał Abráhámowi/ Izáákowi/y Jákobowi w ¶ Bogu wßechmocnym: á imienia mego ¶ ADONAI nie oznaymiłem im: 4 ¶ y vczyniłem przymiérze z nimi/ ábych im dał źiemie Chánáneyską/ źiemie pielgrzymowánia ich/w którey przychodniámi byli. 5 ¶ Jam vsłyßał wzdychánie synów Izráelowych/ którym ie vtrapili Ægyptiánie: y wspomniałem ná przymiérze moie. 6 ¶ Przetóż powiedz synóm Izráelowym: Ja PAN/który was wywiodę z więźienia Ægyptczyków/ y wywrę z niewoléy: y odkupię w ramieniu wyprzyßłonym y w sądách wielkich. 7 ¶ A wezmę was sobie zá lud/y będę wáßym Bogiem: y poznácie żem ia iest PAN Bóg wáß/ którym was wywiódł z więźienia Ægyptczyków/ 8 ¶ y wprowádźił do źiemie/ nád którą ¶ podniósłem rękę moię/żebym ią dał Abráhámowi/ Izáákowi/y Jákobowi: y dam ią wam posiędźiánia PAN. 9 ¶ Powiedźiał tedy Moyżéß wßystko synóm Izráelowym: którzy nie vsłucháli go/dla vciężenia duchá/ y dla roboty bárzo ciężkiéy. 10 ¶ A rzekł PAN 11 do Moyżéßá/mówiąc: ¶ Wnidź/á mów do Pháráona krolá Ægyptskiego/ áby puścił syny Izráelowe z źiemie swéy. 12 ¶ Odpowiedźiał Moyżéß przed PANEM: Oto synowie Izráelowi nie słucháią mie/á iákoż vsłucha Pháráo/zwłaszcza/ ¶ żem iest nie obrzezány vstámi? 13 ¶ A mówił PAN do Moyżéßá y Aaroná/y dał roskazánie do synów Izráelowych/ y do Pháráoná krolá Ægyptskiego/ áby wywiedli syny Izráelowe z źiemie Ægyptskiéy. 14 ¶ Ci są przednieyßy domów w rodźiách ich. Synowie Ruben piérworodnego Izráelowego: Henoch y Phállu/ Heßron/y Chármi. 15 ¶ Té rodzáie Ruben. Synowie Symeonowi: Jámuel/y Jámin/y Ahod y Jáchin/y Soar/y Saul/ syn Chánáneyskiéy niewiásty. Ten ród Symeonów. 16 ¶ A té imiona synów Lewi według rodzáiu ich: Gerßon/y Kááth/y Merárý. A lat żywotá Lewi było/ sto trzydźieści y siedm. 17 ¶ Synowie Gerßonowi/ Lobni/ y Semei/ według rodzáiów ich. 18 ¶ Synowie Kááth: Amrám/y Jßáár/y Hebron/y Oziel. Lat też żywotá Kááth/ sto trzydźieści y trzy. 19 ¶ Synowie Merárégo/ Moholi/y Musi. Té są rodzáie Lewi według fámiliy ich. 20 ¶ A poiął Amrám żónę Jochábed/ siostrę stryieczną swoie: która mu vrodźiłá Aaroná y Moyżéßá. A było lat żywotá Amrám/ sto trzydźieści y siedm. 21 ¶ Synowie też Jßáár/ Kore/y Nepheg/y Zechri. 22 ¶ Synowie też Oziel/ Miśael/ y Elißáphán/y Sethri. 23 ¶ A poiął Aaron żónę Elizabethę córkę Aminadáb ßiostrę Náháßoną/ która mu vrodźiłá Nádábá/ y Abiú/y Eleázár/y Ithámárá. 24 ¶ Synowie też Korégo: Aßer/y Elkaná/y Abiáßáph: té są rodzáie Kontów. 25 ¶ Ale Eleázár syn Aaronów poiął żónę z córek Phutie: która mu vrodźiłá Phineeßá. Ci są ¶ przednieyßy fámiliy Lewitów w rodzáiach ich. 26 ¶ Ten iest ¶ Aaron y Moyżéß/ którym przykazał PAN/ áby wyprowadźili synów Izráelowe z źiemie Egyptskiéy według ich woyßk. 27 ¶ Ci są którzy mówili do Pháráona krolá Ægyptskiego/ áby wywiedli synów Izráelowych z Egyptu: ten iest Moyżéß y Aaron. 28 ¶ A gdy mówił PAN do Moyżéßá w źiemi Egyptskiéy: 29 ¶ Rzekł PAN do Moyżéßá/mówiąc: Ja PAN/ mów do Pháráona krolá Ægyptskiego wßystko co ia mówię tobie. 30 ¶ Y rzekł Moyżéß przed PANEM: Oto ia nieobrzezány vstámi/ y iákoż mie vsłucha Pháráo?

Bóg obiecuie swoie przypomina.

Tetrad, vkázuiąc sie być Bogiem wßechmocnym. Exod. 3. Oto nie kłowaliśmy ßię Adonai.

Narod Ruben. Gen. 46. b 9 Num. 26. a 5 1. Par. 5. a 1.

Symron 1. Para. 4 d 24.

Leui.

1. Par. 6. a 1. 23. a 6.

Num. 3. c 17. Num. 26. g 57. 1. Par. 6. a 2.

Moyżeß y Aaron z domu Lewi.

Podczás Aaroná pierwéy

miánuie, iż byli ściszy w leciech, podczás posłuszeńszy iż byl mniey-szy w godnośći y vrzędzie. Y ściało sie H.

27 by wywiedli syny Izráelowé z ziemie Ægyptskiéy: według hufcow ich. 28 Ci są którzy mówią do Pháraóna krolá Ægyptskiégo / áby wywiedli syny Izráelowé z Ægyptu: ten iest / Moyżesz y Aaron / ** w dzień w który mówił PAN do Moyżesá w ziemi Ægyptskiéy. 29 Rzekł PAN do Moyżesá / mówiąc: Ja PAN / mów do Pháraóna krolá Ægyptskiégo wszytko co ia mówię do ciebie. 30 Rzekł Moyżesz przed PANEM / Otom *nie obrzezány iest vsty / iákoż mie vsłucha Pháraón?

**nie mam wolnéy mowy. Hebr.*

Adonai y Iehová co znáczy.

3 *A imięnia mégo Adonai.* W Zydowskim test ono niewymowné á własné imie Boże / które teraz nowi Zydowie pospolćie Ieouach czytáią. Wszákże stárzy Zydowie niewiedzac iákoby mieli té słowá wymawiáć / przez imie Adonai wymawiáli / y punkty tego imienia / Adonai pod nie podpisali / aby ie wszędy czytano Adonai, á gdzie oboie to imie y niewymowné ono nim y Adonai iest położoné / áby dwá kroć nie czytano Adonai, tedy Elochim Adonai, czytano / iáko w Psal. 70. ver: 5. y 16. Przetoż y Lxx. tłumácze wszędzie κυριος / á naß Łácinski Dominus, to iest / Pan / przełożyli. Rz Hieronym S. y Orygenes y inni wszyscy nástárszy Doktorowie / toż imie nim przez imie אדני Adonai, co także Páná znáczy z zydowskiego wszędy przekładáli: y w mysłnie pisząc o imionách Bożych / y wykładaiąc ie nigdy tego Jehowy niewspomináli. A co nawięcéj / sam Pan Christus y Apostołowie / chocia często przywodzą świádectwá stárego testamentu / w których iest to imie świeté Boże: wszákże nigdy go nie wyrażáli imieniem Jehowy / ale wszędy Pánem / chocia iné imioná własné / swym głosy wymawiáli / iáko Adam / Noe / Abrahám / Ewá / Sará / Márya. A ták ći w wszytkich stárych ták Zydów iáko y Chrześcian / nigdy nie było słychánė to imie Jehowá: nie iest ani Zydowskie / ani Chrześciánskie / ale od heretykow wymyślone / którego y sami ieszcze niemieccy czytáć: bo iedni mówią Jehowá / á drudzy Jehowe. To sie przypomina dla tych / którym nowinki chocia ani pewné / ani gruntowné / wiecey á miłi stáré / powáżné y doświádczoné rzeczy y słowá smakuią.

Bóg iáko imie swoie Adonai oznaymił.

Nie oznaymiłem im] Iáko Bóg vkazał sie Abrahámowi y inszym / á imienia swego Adonai nie obiawił / rożnie to wykłádaią / áż właszcza ći Moyżesz pisze / Gen: 4. ver: 26. że Enos tego imienia Páńskiego Adonai wzywał. Jednák ták to rzecz rozumieią: Iż chocia to imie Páńskie było Oycom świętym przed Moyżeszem znáome / y wyznawali go Pánem y wszechmogacym / wszákże iż ieszcze był zá ich czásow / obietnic swoich nie wypełnił / nie widzieli téż takiego państwá iego / iákim sie był powiádał / áż kiedy ie prowádził mocna ręka do ziemie obiecáney / dopiero doználi iáko to wielki y wszechmocny Adonai, ábo Pan / który to wszytko wiernie zyścił / co był zdawná przodkom obiecał. Dla tegoż y słowá Zydowskie / ták własnie słowo od słowa máią. A w imieniu moim Páńskim nie iestem poznány od nich: iákoby rzekł: nie iákem sie im doskonale pokazał com iest / iáko to bie.

Podnioślem rękę moię.

8 *Podnioślem rękę moię]* Podnieść ręke / często w pismie S. znáczy przysiądz: bo iż obyczay przysiegi był podnoszac ręke ku niebu / kładzie to miasto słowá / przysiądz. ták maß Gen: 14. Deut: 32. Num: 14.

Podnieść rękę co znáczy.

ROZDZ. VII.

1 Rzekł Pan do Moyżesá / otom cie postáwił Bogiem Pháraónowym / á Aaron Brát twóy będzie prozokiem twoim. 2 Ty mu powieś wszystko coć rozkażuie: á on będzie mówił do Pháraóná / áby puścił syny Izráelowé z ziemie swéy. 3 Lecz ia zátwárdzę serce iego / y rozmnoże znáki y cudá moie w ziemi Aegyptskiéy / 4 y nie vsłucha was: y spuszcze rękę moie ná Aegypt / y wywiodę woysko y lud moy syny Izráelowé z ziemie Aegypt skiéy przez sądy bárzo wielkie. 5 A będą wiedzieć Aegyptiánie żem ia iest PAN *którym wyciągnął rękę moie ná Aegypt / y wywiodłem syny Izráelowé z pośrzodku ich. 6 Vczynił tedy Moyżesz y Aaron / iáko im PAN przykazał: ták vczynili. 7 A było Moyżeszowi ośmdziesiąt lat / Aaronowi ośmdziesiąt y trzy / gdy mówili do Pháraóná. 8 Rzekł PAN do Moyżesá y Aaroná / 9 Gdy wam rzecze Phárao / vkażcie znáki: rzeczesz do Aaroná / weźmi laskę twoie / á porzuć ią przed Pháraónem / y obroci sie w wężá. 10 Wszedszy tedy Moyżesz y Aaron do Pháraóná / vczynili iáko był PAN przykazał. A wziął Aaron laskę przed Pháraónem y sługámi iego / która sie obrocíłá w wężá. 11 Ale Phárao wezwał medrcow y czárownikow: y vczynili téż oni przez czáry Aegyptskie / y iákieś táiemné spiáwy tymże spósobem. 12 A porzucili káżdy laskę swoie / które sie obrocíły w węże: Ale Aaronowá laská pożárá ich laski. 13 A zátwárdziało serce Pháraónowe / y nie vsłuchał ich / iáko był

**ábo, dał zá Bogá Pháraónowi. H. to iest, iż moim imieniem będzieś mu rozkázował y kárał. wyżśiéy 4. d 15.*

To iest, iáko ewárdé iest okabe, nie dá iąc mu łáski swéy. Augu. q. 18. in Exod. czytay niżéy 10. ver. 20.

**gdy wyćiągnę H.*

**y wywiodę. H.*

Cudowna odmiána istoty rzeczy. 2. Tim. 4. b 8

14 ko był PAN przykazał. ᵗ A rzékł PAN do Moyzéſá/ obćiężáło ſerce Pháraonowé/ niechce puścić ludu.
15 ᵗ Idź do niego ráno/ oto wynidźie do wody: y ſtánieſz ná potkánie iego
C przy brzegu rzéki/ á laſkę która ſie o-
16 bróćiłá w ſmoká weźmieſz w rękę ſwoię. ᵗ A rzeczeſz do niego: PAN Bóg Hebrzeyczyków poſłał mię do ćiebie/ mówiąc/ Puść lud móy/ áby mi ᵒofiárował' ná puſczy: á áż do
17 tąd niechćiałeś vſłuchać. ᵗ Przetóż
18 tóć powiáda PAN/ z tąd poznaſz żem ia PAN: oto vderzę laſką/ która ieſt w ręce moiéy/ w wodę rzéki/ á o-
19 bróći ſie w krew. ᵗ Ryby też/ które ſą w rzéce pozdychaią/ y zásmierdzą ſie wody/ y będą trapieni Aegyptiánie piłący wodę rzéczną. ᵗ Rzékł też PAN do Moyzéſá: Mów do Aaroná: Weźmi laſkę twoię/ á wyćiągni rękę twą ná wody Aegyptſkie/ y ná rzéki ich/ y ná ſtrugi/ y káłuże/ y ná wſzelkie
20 ieźiorá wód/ áby ſie obróciły w krew: á niech będźie krew po wſzytkiéy źiemi Aegyptſkiéy/ ták w naczyniách drzewianych/ iáko y w kámiennych.
21 ᵗ A vczynili Moyzéſz y Aaron iáko im PAN przykazał: ᵗ y podniózſzy laſkę/ vderzył w wodę rzéczną przed Pháraonem y ſługámi iego: która ſie o-
22 bróćiłá w krew. ᵗ A ryby/ które były w rzéce pozdychały: y zaſmierdźiáłá ſie rzéká/ y niemogli Aegyptiánie pić wody rzécznéy/ y była krew we wſzytkiéy źiemi Aegyptſkiéy. ᵗ ᵒ A vczynili tákież Czárownicy Aegyptſcy czárámi ſwémi: y zátwárdźiało ſerce Phárá-
23 onowé/ y nie vſłuchał ich/ iáko był przykazał PAN. ᵗ A odwrócił ſie/ y wſzedł do domu ſwego/ ᵗ á nie przyłożył ſercá' ani tym rázem. ᵗ A wykopáli wſzyſcy Aegyptiánie około rzéki
24 wodę áby pili: bo niemogli pić wody
25 rzécznéy. ᵗ A ᵒwyſło ſiedm dni/ iáko záráził PAN rzékę.

Pierwſza plagá woády ſie w krew obróćiły. Núm. 17. b 5 Pſa. 77. c 49.

Mądr. 17. b 7

ᵗ *ani rego do ſercá przypuśćił.* Hebra.

ᵒ *przez ſiedm dni krew trwáłá.*

Otom cię poſtánowił Bogiem Pháraonowym] Powie Moyzeſá Bogiem Pháraonowym/ że mu dał moc Boſtá ná czynienié cudów/ y ná karanie Pháraoná: y musiał ſie go Pharaon bać iáko poſłá od Bogá poſłáneg. a wſáke nie miał go Pháraó zá Bogá chwalić. Tákim też Bogiem chcą vczynić Páná Chryſtuſá Nowokrzczeńcy dźiśieyſzy. Ale piſmo ſwięte inácéy mówi o Boſtwie Páná Chryſtuſowym/ które to powiáda/ że Pan Chryſtus ieſt Bogiem/ nie Pháraonowym/ ale Izráelſkim/ który wybáwił lud z źiemie Aegyptſkiéy/ ták ieſt w liśćie S. Judy. ver. 5. y tegoż Żydzi na puſczy kuſili/ iáko Páweł świety piſze 1. Corin. 1. Jeſt Bogiem nie vczynionym/ ále vrodzonym z Bogá/ y równym Bogu oycu. Jan. 5. ver. 18. ieſt Bogiem przed wieki/ y przed wſzyſtkim cząſy/ który świát wſzyſtek ſtworzył/ Jan 1. ver. 1. y 10. y

Piſmo iáko ludźie Bogámi zowie.

CHRYSTUS ieſt Bogiem Izráelſkim z Bogá przed wieki vrodzonym.

inſze wſzyſtkie własności Bożé ma táko Bóg prawdźiwy/ y błogoſłáwiony Rzym. 9. y ma bydź od wſzyſtkich zá Bogá chwalony/ iáko ſtworzyciel wſzyſtkich rzeczy/ którego chwałę iuż przed tym widźiał Iſaias Cap. 6. Chociaż tedy inſzym nie własnie ſłuży to imię Bóg/ tylko przez podobieńſtwo iákieś/ iż máią/ ábo moc ná czynienié cudów/ ábo vrząd Boży/ ábo ſą przyſpoſobieni zá ſyny Bożé: ále Pan Chryſtus własnie názwany ieſt Bogiem/ bo ma y nátúrę Boſką/ y Bogiem ſie rodźił przed wieki. Przetoż bezbożnie Nowokrzczeńcy równáią z Moyzeſem Páná Chryſtuſá.

Laſką] To ieſt wąż w którego ſie laſká przemieniłá. Ták też ćiáło Páná Chryſtuſowé w Sákramenćie/ zowie chlebem/ że ſie chleb przemieni w ćiáło/ ábo iż Chryſtus ieſt żywym chlebem pod oſobą chlebá.

ROZDZ. VIII.

1 Rzékł też PAN do Moyzeſá: Wnidź do Pháraoná/ á rzeczeſz do niego: A ᵗ To mówi PAN: Puść lud móy/ á-
2 by mi ᵒofiárował. ᵗ A ieſli nie będźieſz chćiał puścić/ oto ia záráżę wſzytkie gránice twé żábámi. ᵗ A wykipi rzéká żáby: które wyláżą y wnidą do domu twego/ y do komory łożká twego/ y ná poſćiél twoię/ y do domów ſług twoich/ y ná lud twóy/
3 y do pieców twoich/ y w oſtátki potraw twoich/ ᵗ y do ćiebie/ y do ludu twego/ y do wſzyſtkich ſług twoich wláżą żáby. ᵗ A rzékł PAN do Moyzéſá: Rzecz do Aaroná: Wyćiągni
4 rękę twą ᵗ ná rzéki y ná ſtrugi/ y ná
5 káłuże/ á wywiedź żáby ná źiemię Aegyptſką. ᵗ A wyćiągnął Aaron rękę
6 ná wody Aegyptſkie: y wyláźły żáby/
7 y okryły źiemię Aegyptſką. ᵗ ᵒ A le y czárownicy vczynili czárámi ſwémi tymże ſpoſobem: y wywiedli żáby ná
8 źiemię Aegyptſką. ᵗ A wezwał Pháráo Moyzeſá y Aaroná/ y rzékł im: Módlćie ſie do PANA/ żeby ᵒodda-
lił żáby odemnie y od ludu mego: á

ᵗ *Ták H.*

ᵒ *ábo ſtráżył. H.*

ᵗ *x laſka twa. H.*

Wtóra plagá żáby.

ᵗ *Mądr. 17. b 7.*

puſcze lud żeby ofiárował PANV.
9 ¶ Rzékł Moyżéß do Pháráoná: Poſtánów mi czás kiedy ſie mam modlić zá cie / y zá ſługi twoie / y zá lud twóy / áby były ᵃodpędzone żáby od ciebie / y ᵇod domu twego / y od ſług twoich / y od ludu twego: á tylko w rzéce zoſtáły. 10 ¶ Który odpowiedźiał: Jutro. A on / według ſłowá twego / przy / vczynie: ábyś wiedźiał / że niemáß iáko PAN Bóg náß. 11 ¶ Odeydą żáby od ciebie / y od domu twego / y od ſług twoich / y od ludu twe: ták tylko w rzéce zoſtáną. 12 ¶ Wyſzli Moyżéß y Aaron od Pháráoná: y wołał Moyżéß do PANA o obietnicę żab / którą był przyrzékł Pháráonowi. 13 ¶ Vczynił PAN według ſłowá Moyżéßowégo: y wyzdychały żáby z domów / y ze wſi / y z pól. 14 ¶ Y zgromádźili ie ᵃná niezmierné kupy / y zgniłá źiemiá. 15 ¶ A widząc Pháráo że dano odpoczynek / obciążył ſerce ſwé / y nie vſłuchał ich / iáko PAN przykázał. 16 ¶ Rzékł PAN do Moyżéßá: Mów do Aaroná: Wyćiągni laſkę twoię / á vderz w proch źiemie / á niech będą ᵇmßyce po wßyſtkiéy źiemi Aegyptſkiéy. 17 ¶ Vczynili ták. ¶ Wyćiągnął Aaron rękę trzymáiąc laſkę / y vderzył w proch źiemie / y oſtáły ſie mßyce ná ludźiách y ná bydle: wßytek proch źiemie obrócił ſie we mßyce po wßyſtkiéy źiemi Aegyptſkiéy. 18 ¶ Vczynili tymże ſpoſobem czárownicy czárámi ſwemi / áby wywiedli mßyce / ále niemogli: y były mßyce ták ná ludźiách / iáko y ná bydle. 19 ¶ Rzekli czárownicy do Pháráoná: ᶜPálec to Boży ieſt. ¶ Zátwárdźiáło ſerce Pháráonowe / y nie poſłuchał ich / iáko przykázał PAN. 20 ¶ Rzékł też PAN do Moyżéßá: Wſtań ráno / á ſtań przed Pháráonem: boć wyndźie do wody: y rzeczeß do niego: To mówi PAN: Puść lud

ᵃwytrácone. H.
ᵇod domów twoich, H.
ᶜmoc to Boża Hebr.

móy / áby mi ᵃofiárował. 2 ¶ A ieſli go nie puśćiß / oto ia przypuſzcze ná cie / y ná ſługi twoie / y ná lud twóy / y ná domy twoie / ᵃwßeláki rodzay much: y będą pełne domy Aegyptſkie much rozmáitego rodzáiu / y wßytká źiemiá ná którey będą. 22 ¶ A vczynie w on dźień dźiwną źiemię Geſſen / w którey lud móy ieſt / że tám nie będźie much: y poznaß żem ia PAN w poſrzodku źiemie. 23 ¶ A vczynie przedźiał miedzy ludem moim / á ludem twoim: iutro ten znák będźie. 24 ¶ Vczynił PAN ták / ᵃy przyßłá muchá bárzo ciężka w domy Pháráonowe / y ſług iego / y do wßytkiéy źiemie Aegyptſkiéy: y popſowáłá ſie źiemiá od tákowych much. 25 ¶ Przyzwał Pháráo Moyżéßá y Aaroná / y rzékł im: Idźćie / á ofiárujcie Bogu wáßému w téy źiemi. 26 ¶ Rzékł Moyżéß: Nie może ták będź: ᵇbrzydłości bowiem Aegyptiánów będźiemy ofiárować PANV Bogu náßemu: Bo ieſli będźiem zábiiáć to co chwalą Aegyptiánie przed nimi / vkámionią nas. 27 ¶ Trzy dni drogi póydźiemy ná puſzczą: á ofiárować będźiemy PANV Bogu náßemu / iáko nam przykázał. 28 ¶ Rzékł Pháráo: Jáć was puſzcze ábyśćie ofiárowáli PANV Bogu wáßému ná puſzczy: wßákże dáley nie záchodźćie: prośćie zá mną. 29 ¶ Rzékł Moyżéß: Wyßedßy od ciebie będę prośił PANA: y odeydźie muchá od Pháráoná / y od ſług iego / y od ludu iego iutro: wßákże niechćiey wiecéy omyláć / byś puśćić niemiał ludu ofiárować PANV. 30 ¶ Wyßedßy Moyżéß od Pháráoná modlił ſie do PANA, 31 ᵃktóry vczynił według ſłowá iego / y odiął muchy od Pháráoná / y od ſług iego / y od ludu iego nie zoſtáłá y iedná. 32 ¶ Ociężáło ſerce Pháráonowe / ták iż ámi tym rázem nie puśćił ludu.

ᵃábo ſłużył. H.
ᵃábo chrobáctwo rozmáite. H.
ᵇodłączę w on dzień. H.
ᵃMądr: 16. b. 9.
ᵇchrobáctwem Czwartą plagą muchy.
ᵃtu ieſt Bogi báłwány. bo oni bráły y woły za Bogi chwalili.
ᵃobćiążył Pháráonſerce ſwe. H.

ROZDZ. IX.

1 ¶ PAN rzékł do Moyżéßá: Wnidź do Pháráoná / y mów do niego: To mówi PAN Bóg Hebrieyczyków: Puść lud

2 móy / áby mi ᵃofiárował. 3 ¶ A ieſli ſie ieſcze zbraniaß / y zátrzymawaß ie: 3 ¶ oto ᵃręká ᵇmoiá będźie ná polá twoie: y ná konie / y ośły / y wielbłądy / y woły / y owce / mór bárzo ciężki. 4 ¶ A vczyni PAN ᵃdźiwną rzecz miedzy oſiádłościámi Jzráelſkimi / y oſiádłościámi Aegyptſkimi / że zgołá nic nie zginie z tego co należy do ſynów J-

ᵃſłużył. H.
ᵃPANſka H.
ᵇſkarání moie. H.
ᵃrozdzielenie H.

zráelo-

Piata plaga powietrzne náhydło.

5 zráelowych. ᵛ A postánowił PAN
B czás/mówiąc: Jutro vczyni PAN sło-
6 wo to ná ziemi. ᵛ Vczynił tedy PAN
słowo to názáiutrz: y pozdychało
wßytko bydło Aegyptskié: á z bydłá
synów Izráelowych zgołá nie niezgi-
H. 7 nęło. ᵛ A posłał Pháráo ᵃáby ogłą-
dano: y nie zdechło było nic z tego
co dzierżał Izráel. A ociężało serce
8 Pháráonowé/y niepuścił ludu. ᵛ A
rzekł PAN do Moyzéßá y Aaroná:
Weźmicie pełné gárści popiołu z ko-
miná/á niech ie rozsypie Moyzeß ᵇku
ᵇpo powie-trzu. 9 niebu przed Pháráonem. ᵛ A niechay
będzie proch ná wßytkę ziemię Aegy-
ptską: bo będą ná ludźiách y ná by-
dlętách wrzody/y przyszczele nádęté po
Szósta plaga wrzody. 10 wßytkiéy ziemi Aegyptskiéy: ᵛ y wźie-
li popiołu z kominá/y stáneli przed
Pháráonem y rozsypał ji Moyzeß ku
niebu: y vczyniły sie wrzody pryscze-
11 lów nádętych ná ludźiách y bydle. ᵛ A
niemogli czárownicy stać przed Moy
C zeßem/ dla wrzodów ktore ná nich
były/ y ná wßystkiéy ziemi Aegypt-
12 skiéy. ᵛ A zátwárdźił PAN serce Phá
ráonowé/y nie vsłuchał ich iáko mó-
13 wił PAN do Moyzeßá. ᵛ A rzekł PAN
do Moyzeßá: Ráno powstań y stań
przed Pháráonem/ y rzeczeß do nie-
go: To mówi PAN Bóg Hebreyczy-
kow: Puść lud móy/ áby mi ofiáro-
wał. ᵛ Bo zátym rázem puszcze wßy-
ᵇwlesł w po-śrzód ciebie. Hebr. 14 tkié plagi moie ᵇná serce twoie/ y ná
sługi twoie/y ná lud twóy: ábyś wie-
dźiał/ że niemáß mnie podobnego ná
15 wßystkiéy ziemi. ᵛ Teraz bowiem ściąg
nąwßy rękę ßkarze cie/ y lud twóy
ᶜExym. 9. d. 17. 16 moiem/ y zginieß z ziemie. ᵛ ᶜA dla
ᵈábychś pokazał. H. tego wystáwiłem cie/ ᵈábych poká-
D zał nád tobą moc moie/ á imie moie
opowiedáné było po wßystkiéy ziemi.
17 ᵛ Jeszcze trzymaß lud móy/á niechceß
18 go wypuścić: ᵛ Oto ia iutro téyże go
dźiny spuszcze grad bárzo wielki/ iáki
nie był w Aegyptćie/ odedniá któré-
go iest założón/ áż do tego czásu. ᵛ A
19 ták posli iuż teraz á zbierz bydło two
ie/ y wßystko co maß ná polu: bo lu-
dźie/ y bydło/ y wßystko co sie naydzie
ná polu/ á nie będzie zgromádzono z
polá/ y spádnie grad ná nié/ pozdy-
20 cha. ᵛ Kto sie bał słowá PANSKIE-
GO z sług Pháráonowych/ kázał vcie-
E káć sługóm swym y bydłu do do-
21 mu: ᵛ A kto niedbał ná słowo PAN-
SKIE/ zostáwił sługi swé y bydło ná
22 polu. ᵛ Rzekł PAN do Moyzeßá/
Wyćiągni rękę twą ku niebu/ że bę-
dźie grad po wßystkiéy ziemi Aegypt
skiéy ná ludźie y ná bydło/ y ná wßy-
23 stko ziele polné w ziemi Aegipstskiéy.
ᵛ A zćiągnął Moyzeß laskę ku nie-
bu/ á PAN dał gromy/ y grad/ y ły-
skáwice biegáiące po ziemi: y spu-
24 ścił PAN grad ná ziemię Aegyptską.
ᵛ A grad y ogień/ pospołu z mießáné
25 padał: y był ták wielki/ iáki nigdy
przed tym nie był widźiány we wßy-
stkiéy ziemi Aegyptskiéy/ iáko naród
támten stánął. ᵛ A pobił grad we
wßystkiéy ziemi Aegyptskiéy wßytko
F co było ná polu od człowieká áż do
bydlęćiá: y wßelkie ziele polné pobił
26 grad/ y wßelkie drzewo kráiny pola-
mał. ᵛ Tylko w ziemi Gessen/ gdźie
27 byli synowie Izráelowi/grad nie pá-
dał/ ᵛ A posłał Pháráo/ y wezwał
Moyzeßá y Aaroná mówiąc do nich:
Zgrzeßyłem y teraz: PAN sprawiedli-
28 wy iest y lud móy niezbożni. ᵛ Módlćie
sie do Páná áby przestáły gromy Bo-
żé y grad: żebym was puścił/ ábyśćie
żadną miárą wiecéy tu nie mießkáli.
29 ᵛ Rzekł Moyzeß/ gdy wynidę z miá-
stá/ podniosę ręce mé do PANA/ y
przestáną gromy/ y gradu nie będzie:
ábyś wiedźiał/ że PANSKA iest ziemiá:
30 ᵛ Aleć wiém/ że y ty y słudzy
twoi ieszcze sie nie boićie PANA Bo-
31 gá: ᵛ Len tedy y ieczmień nárażony
G iest: przeto iż ieczmień był źielony/
32 á len iuż główki wypuszczał: ᵛ Ale pße
nicá y żyto nie są náruszone/ bo po-
zne były. ᵛ A wyßedßy Moyzeß od
33 Pháráoná z miástá/ wyćiągnął ręce
do PANA: y przestáły gromy y grad/
y nie kropił wiecéy deßcz ná ziemie.
34 ᵛ A widząc Pháráo że przestał déßcz/
y grad/y gromy/ ᵉprzyczynił grzéchu:
ᵉzáśię zgrze-szył. H. 35 ᵛ A ociężało serce iego/ y sług iego/ y
zátwárdźiáło zbytnie/y nie puścił sy-
nów Izráelowych/ iáko przykázał
PAN przez rękę Moyzeßową.

Plagi Ægyptskie.

Pan Bóg nikogo nie stwarza ná to áby był potępiony: ále tych o których wiedźiał, że mieli być złymi, stworzył ie áby ná nich pokazał sprawiedliwość y wßechmocność swoię. Aug. q. 32. in Exod.

Siodma plagá. grad.

ᶠMądr. 26. c 16.19.d 19.

Rozdźiał

ROZDZIAŁ. X.

1 A Rzékł PAN do Moyzéßá: Wnidź do Pháráoná: iam bowiém zátwárdźił ſerce iego/y ſług iego: ábych vczynił zná ki moie té ná nim: 2 áżebyś powiádał w vſzy ſyná twégo/y wnukow twoich/ilem kroć oſtárł Aegyptiany/ y znáki moie czynilem nád nimi: á żebyśćie wiedźieli żem ia PAN. 3 Weſzli tedy Moyzéß y Aaron do Pháráoná y rzekli mu: To mówi PAN Bóg Hebrèyczykow: Dokądże ni ſie niechceß [c]poddáć? puść lud móy/ żeby mi ofiárował. 4 A ieſli ſie ſprzeciwiaß/ á niechceß go puśćić/oto ia przywiodę iutro ßáráńczę ná gránice twoie: 5 która okrie wiérzch źiemie/ áby iéy namniéy widáć nie było: ále żeby ziedzono było coby zoſtáło po grádźie. Pogryźie bowiém wßytkie drzewá/ ktòré wſchodzą ná polách. 6 A nápełni domy twoie/y ſług twoich/y wßytkich Aegyptiánow: iáko wielkiéy nie widźieli oycowie twoi/y dźiádowie/ iáko poczęli bydź ná źiemi/ áż do dniá ninieyßego. A odwrócił ſie/y wyßedł od Pháráoná. 7 Rzekli tedy ſłudzy Pháráonowi do niego: Długóż bedźiemy ćiérpieć to zgorßenie? puść ludźie áby ofiárowáli PANV Bogu ſwému. Jzali nie widźiß że zniſczał Aegypt? 8 A záwołáli zásie Moyzéßá z Aaronem do Pháráoná: ktòry rzékł im: Jdźćie ofiárujćie PANV Bogu wáßému: Ktòrzyß ſą co póydą? 9 Rzékł Moyzéß: Z dźiećmi náßémi y z ſtárcámi póydźiemy/ z ſynmi y z córkámi/ z owcámi y z bydłem: bo ieſt wielkie świętо PANA Bogá náßégo. 10 A odpowiedźiał Pháráo: Niech ták będźie PAN zwámi/ iáko ia was puſczę/y dźiećí wáßé. Ktòż o tym wątpi że co nagorzéy myślićie? 11 Nie będźiećie ták: ále idźćie ſámi mężowie/ á ofiárujćie PANV/ bośćie y ſámi o to prośili. A wnetże wyrzuceni ſą od oczu Pháráoná. 12 A rzékł PAN do Moyzéßá: Wyćiągni rękę twą ná źiemię Aegyptſką do ßáráńczy/ że wſtąpi ná nię/ y pożrze wßytko źiele ktòre zoſtáło po grádźie. 13 D A wyćiągnął Moyzéß laſkę ná źiemię Aegyptſką: á PAN przywiódł wiátr [a]párzący przez on cały dźień y noc: á gdy było ráno/ wiátr [a]párzący podniósł ßáráńczę. 14 E A ktòrá wſtąpiłá ná wßytkę źiemię Aegyptſką: y vśiádłá po wßytkich grániecach Aegyptſkich [b]niezliczona/ iákiéy nie było przed onym czáſem/ áni potym będźie. 15 A okrylá wßytek wiérzch źiemie [c]puſtoßąc wßytko'. Pożárta ieſt tedy wßytká trawá źiemie/ y cokolwiek owocu ná drzewie było/ co był zoſtáwił grad: y nie zoſtáło práwie nic źielonégo ná drzewie/y ná źielu źiennym/ we wßytkim Aegyptcie. 16 Przetóż corychléy Pháráo wezwał Moyzéßá y Aaroná/ y rzékł im: Zgrzeßyłem przeciw PANV Bogu wáßému y przeciwko wam. 17 Ale teraz odpuśććie mi grzéch ieſzcze ten raz/ á prośćie PANA Bogá wáßégo/ áby odemnie [*]te śmiérć oddalił. 18 A wyßedßy Moyzéß od oblicza Pháráonowégo modlił ſie do PANA. 19 Ktòry kazał wiáć wiátrowi z zachodu bárzo mocnému/ y porwawßy ßáráńczę/ wrzućił do morzá czérwonégo/ y iedná niezoſtáłá we wßyſtkich grániecach Aegyptſkich. 20 A zátwárdźił PAN ſerce Pháráonowe/ y niepuśćił ſynow Jzráelowych. 21 A rzékł PAN do Moyzéßá: Wyćiągni rękę twą ku niebu/ y niech będą ćiemnośći ná źiemi Aegyptſkiéy ták geſté/ żeby ſie ich mógł dotknąć. 22 A wyćiągnął Moyżeß rękę ku niebu/ y były ćiemnośći ſtráßliwé po wßytkiéy źiemi Aegyptſkiéy przez trzy dni. 23 Żaden nie widźiał [a]brátá ſwego'/ áni ſie rußył mieyſcá ná ktòrym był: [b]A gdźiekolwiek mießkáli ſynowie Jzráelowi/ było świátłość. 24 A wezwał Pháráon Moyzéßá [a]y Aaroná' y rzékł im: Jdźćie/ ofiárujćie PANV: tylko owce wáßé y bydło niech zoſtánie/ dźiećí wáßé niech idą zwámi. 25 A rzékł Moyzéß: ofiáry też y cáłopalenia daß nam/ ktòre [a]ofiárować mamy' PANV Bogu náßemu. 26 Wßytkie ſtádá póydą známi: nie zoſtánie z nich áni kopyto: ktòrych potrzebá do ſłużby PANA Bogá náßégo: á zwłaſzá że nie wiemy co ſie

Ośma plaga ſtarán etc.

[*]wſchodni H.

[a]on wſchodni. H.

[b]ciężka. H.

[c]że ſie zálmi tá ziemiá. H.

[c]vpokorzył. H.

[*]Mądr. 16. b 19.

[*]ryſkę. H.

Dźieniáſta plagá ćiemnośći.

[*]Mądr. 17. a 2.

[a]Mądr. 18 a 21

[b]H.

[a]rzeczymy. H.

ma ofiárować / áż ná ſámo mieyſce
27 przyidźiemy. ' ℟ zátwárdźił PAN
ſerce Pháráonowé / y niechciał ich
28 puścić. ' ℟ rzékł Pháráo do Moyzéſzá: Idź precz odemnie / á ſtrzeż ſie
ábyś wiecéy nie widźiał oblicza mego: którégokolwiek mi ſie dniá vkaże ſz / vmrzeſz. ' Odpowiedźiał Moyzéſz: Ták będźie iákoś rzékł / nie vyźrzę wiecéy oblicza twego.

Bóg zátwárdza ſerca ednymiże ſłowy dla rożnych.

20 Zátwárdźił Pan ſerce Pháráonowé.] Co tu mówi o zatwárdzeniu / nie rozumieyże z Kálwinistámi iákoby Bóg był właſnie przyczyną zatwárdzenia y grzechu czyiego. ále iż kogo on ſłuſznie dla grzéchów opuſcza / ten ſie gorſzym y zátwárdziałym ſtáwa. Co ſie z tod pokázuie / iż to zátwárdzenie Pháráonowé cześto piſmo ſwięte przypiſuie ſámému Pháráonowi / który z wielkiey ćiérpliwości Bożey brał przyczynę do większéy wzgárdy Bogá / y vporzędnego nieporſłuſzeńſtwá: podczás też przypiſuie to Pánu Bogu / który mu nie dawał tylé łáſki / áby mogłá zmiękczyć ſerce iego. Widząc (mówi piſmo Exo: 8. ver. 15.) że iuż dano odpocżynek / obáczył ſerce ſwoie. Oto widźiſz iáko z ćiérpliwości Bożey / ieſt wiecéy zatwárdzony. Bo iż plagi przeſtawáły nie

bał ſie / áni myślił / że zá modlitwą Moyzéſzowa / plagi przeſtawáły: Przeto ſprawiedliwym ſądem Bożym ſtáło ſie / że mu nie dawał łáſki ſwéy / którąby go oświeciłá y zmiękczyłá. ℣ to piſmo ś. mówi / zatwárdził P. ſerce Pháráonowé / to ieſt / dopuścił zatwárdzić / nie dáiąc łáſki ſwéy. Aug. Epi: 105. ad Sixtum. li. 1. ad Simpl. q. 2. Chryſ: Hom. 3. in epi: ad Rom.

Czynić znáczy ofiárować.

Które ofiárować mamy.] W Zydowſkim ieſt / vczyniemy. A tu obacz / iż facere czymé / w piſmie y w Zydowſkim / Chaldeyſkim / Gréckim y Łacińſkim często ofiárować znáczy. A przeto dobrze tu ś. Hiero. Zydowſki / Greckí / y Chaldeyſki text przełożył (Czynić) ofiárować. Toż też znáczy y Ewányeliſtow świętych / To czyńćie ná pámiątkę moię.

ROZDZ. XI.

1 ℟ Rzékł PAN do Moyzéſzá: Ieſcze iedną plágą dotknę Pháráoná y Ægyptu / á potém puści was / y przymuſi wy-
A niędź. ' Ale przeto powieſz wſzytkiemu ludowi / żeby żądał mąż od przyiaćielá ſwego / á niewiáſtá od ſąſiády
2 ſwoiéy / naczynia ſrébrnégo y złotégo.
3 ' A PAN da łáſkę ludowi ſwe^u przed Ægyptiány / y był Moyzéſz mąż bárzo wielki w ziemi Ægyptſkiéy przed ſługámi Pháráonowymi / y wſzytkim
4 ludem: ' ℟ rzékł: To mówi PAN:
B O pólnocy wynidę do Ægyptu: ' y
5 vmrze wſzelkie piérworodné w ziemi Ægyptſkiéy / od piérworodnégo Pháráonowégo / który śiedźi ná ſtolicy iego / áż do piérworodnégo niewolnicy /

6 która ieſt przy żárnách / y wſzelkie
C piérworodné bydłąt. ' ℟ będźie krzyk wielki we wſzytkiéy ziemi Ægyptſkiéy / iáki áni przed tym był / áni potym będźie. ' A v wſzytkich ſynów Izráelowych / nie zámruknie pies / od
7 człowieká áż do bydlęciá: ábyśćie wiedźieli / iák wielkim cudem dźieli
8 PAN Ægyptiány y Izráelá'. ' ℟ zniżą wſzyſcy ſłudzy twoi ći do mnie / y
D pokłonią mi ſie mówiąc: Wynidź ty y wſzytek lud tobie poddány / á potym wynidźiemy. ' ℟ wyſzedł od Pháráoná bárzo rozgniewány. ' ℟ rzékł PAN
9 do Moyzéſzá: Nie vſłucha was Pháráon / áby ſie wiele znáków ſtáło w ziemi Ægyptſkiéy. ' A Moyzéſz
10 y Aaron vczynili wſzytkie cudá które ſą nápiſáné / przed Pháráonem: y zátwárdźił PAN ſerce Pháráonowé: y nie puścił ſynów Izráelowych z ziemie ſwoiéy.

Łáſkę różni cę vczynił. PAN mieszky Aegiptiány á mieszky Izráelem H.

ſłáwo żárná obrácá.

ROZDZ. XII.

Obyczáy ićdzenia báránká wiel konocnego

1 ℟ Rzékł też PAN do Moyzéſzá y Aaroná w ziemi Ægyptſkiéy: ' Ten
A miesiąc wam początkiem miesiącow: piérwſzym
2 będźie miedzy miesiącámi roku.
3 ' Mówćie do wſzego zgromádzenia ſynów Izráelowych / y powiédźcie im: Dźieśiątego dniá tego miesiącá niech weźmie káżdy báránká według fámiliiéy y domów ſwoich. ' A ieſli
4 mnieyſza liczbá ieſt / niżby doſyć było do ziedzenia báránká / weźmie ſąſiádá ſwego / który mieſzka podle domu iego / wedle liczby duſz / którychby doſyć było do ziedzenia báránká. ' A bá-
5 ránek będźie bez zmázy / ſámczyk / roczny: wedle którego obrzędu weźmi-

ſłowo Zydowſkie Seh nie znáczy báránka y koźiełká.

zupełny ábo doſkonały H.

z owiec ábo z kóz weźmiecie go. H.

6 cie y kożielká. ᵗ R bedźiecie go chować áż do czternaſtégo dniá miesiącá tego / y ofiáruie go wßytko zgromádzenié ſynów Jzráelowych ᵘku wieczorowi. 7 ᵗ y wezmą ze krwie iego / y ᵛpołożą ná obá podwoie / y ná naprożniki domów / w których go bedą pożywáć. 8 ᵗ R bedą ieść mieſo iego onéy nocy / ogniem pieczoné / y przáſné chleby z ʷpolną ſáłatą. 9 ᵗ Nie bedźiecie nic z niego ieść ſurowégo / áni wárzonégo w wodźie / ále tylko pieczoné ogniem: głowę y z nogámi iego y z ſtrzewy ziécie. 10 ᵗ R nie zoſtánie nic z niego do poránku / ˣ ieſli co zoſtánie / ogniem ſpalicie. 11 ᵗ A pożywáć go ták bedźiecie: Biodrá swé opaſzecie / á bóty bedźiecie mieć ná nogách / trzymáiąc kíie w rękách / á bedźiecie ieść ſpiesznie: bo ieſt ʸPhaſe' (to ieſt przeſzćie) PANſkié. 12 ᵗ R przéyde przez ziemie Ægyptſką nocy onéy / y zábiie wßelkié piérworodné w ziemi Ægyptſkiéy od człowieká áż do bydlećiá: y nád wßytkimi Bogi Ægyptſkimi wczynię ſądy zía PAN. 13 ᵗ Ale krew bedźie wam ná znák ná domiéch w których bedźiecie: y wyrzrę krew y minę was: y nie bedźie w was plagá zágubiáiąca / kiedy vderzę ziemie Ægyptſką. 14 ᵗ A ten dźień bedźiecie mieć ná pámiątkę: y bedźiecie ji obchodźić zá świeto wroczyſté PANV / wrodzáiách wáßych ſłużbą ᶻwieczną. 15 ᵗ Siedm dni przaſnikí ieść bedźiecie: piérwßégo dniá nie bedźie kwáſu w domiéch wáßych: ktobykolwiek iadł kwáßoné / zginie dußá oná z Jzráelá / od piérwßégo dniá áż do dniá ſiodmégo. 16 ᵗ ᵃDźień piérwßy bedźie świety y wroczyſty / y dźień ſiodmy tymże świecéniem wczony: żadnéy roboty nie bedźiecie w nie czynić / wyiąwßy to co należy ku ieđzeniu. 17 ᵗ R bedźiecie záchowywáć ᵇprzaſniki: bo w tenże ſam dźień wywiodę woyſko wáßé z ziemie Ægyptſkiéy / y ſtrzedz bedźiecie dniá tego w rodzáiách wáßych obrzędem wiecznym. 18 ᵗ ᶜPiérwßégo miesiącá czternaſtégo dniá miesiącá ku wieczorowi bedźiecie ieść przaſniki áż do dniá dwudźieſtégo piérwßégo tegoż miesiącá ku wieczorowi. 19 ᵗ Przez ſiedm dni nie naydźie ſie kwás w domiéch wáßych: ktoby iadł kwáßoné / zginie dußá iego z gromády Jzráelſkiéy / ták z gośći iáko z obywátelów ziemie. 20 ᵗ Nic kwáßonégo nie bedźiecie ieść: we wßytkich mießkániách wáßych przaſniki ieść bedźiecie. 21 ᵗ R przyzwał Moyżeß wßytkich ſtárßych ſynów Jzráelowych / y rzékł do nich: Idźćie wźiąwßy bydle po fámiliách wáßych á ofiáruycie ᵈPhaſe. 22 ᵗ A ſnopek hizopu omoczćie we krwi która ᵉieſt ná progu / á pokropćie nią naprożnik y obá podwoie: żaden z was niech nie wychodźi ze drzwi domu ſwego / áż do zárania. 23 ᵗ Przéydźie bowiem PAN zábiiáiąc Ægyptiány: á gdy wyźrzy krew ná naprożniku / y ná obu podwoiách / ᶠprzeſtąpi drzwi domu / y nie dopuści zábiiaczowi wnisdź do domów wáßych y obrażáć. 24 ᵗ Strzeż ſłowá tego zá práwo tobie y ſynóm twoim áż ná wieki. 25 ᵗ A gdy wnidźiecie do ziemie / którą wam da PAN iáko obiecał / záchowacie tę ᵍceremonię. 26 ᵗ A gdy wam rzeką synowie wáßy: Cóż to zá nabożeńſtwo? 27 ᵗ powiecie im: Ofiárá przeßćia PANSKIEGO ieſt / kiedy przeſkoczył domy ſynów Jzráelowych w Ægyptćie / zábiiáiąc Ægyptiány / á domy náßé wyzwaláiąc. R ſchyliwßy ſie lud pokłonił ſie. 28 ᵗ A wyſiedßy synowie Jzráelowi / vczynili iáko PAN roſkazał Moyżeßowi y Aaronowi. 29 ᵗ R ſtáło ſie w pół nocy / pobił PAN wßelkié piérworodné w ziemi Ægyptſkiéy / od piérworodnégo Pháraonowégo / który ſiedźiał ná ſtolicy iego / áż do piérworodnégo ʸpoimánéy / która była w ćiemnicy: y wßelkié piérworodné bydłąt. 30 ᵗ R wſtał Pháráo wnocy / y wßyſcy ſłudzy iego / y wßytek Ægypt: y wyſzedł ſie wielki krzyk w Ægyptćie: bo nie było domu w którymby nie leżał vmárły. 31 ᵗ R wyzwawßy Pháráo Moyżeßá y Aaroná w nocy / rzékł: Wſtańćie / á wynidźćie od ludu mégo / wy y ſynowie Jzráelowi / idźćie ofiáruycie PANV iáko powiedácie. 32 ᵗ Owce wáßé y bydło zábierzćie / iáko ście żądali: á odchodząc błogoſławćie mi. 33 ᵗ R przynagláli Ægyptiánie ludowi / áby corychléy z ziemie wyßedł / mówiąc: Wßyſcy pomrzemy. 34 ᵗ Wźiął tedy lud rozczyniony mąkę / piérwéy niż zákwáßoné było / á záwią-

ᵗmiedzy dwiemá wieczorami. H. to ieſt miedzy zachodem ſłońcá, á miedzy ćiemną nocą.
ᶻálbo pokropią.
ᵘzgorzkościámi. H.
ᵛTu 70 przydáią. Y kośćiśnie ſkruſzyćie z niego. co też przywodźi 10. 19. x kąd znáć iż Zydowſkié zwyczay nie ſą ſpełná, bo tych ſłów nie máią.
ʷPoſieb. H. álbo Páchá. G.
ˣPomſta.
ʸto ieſt, pobi. zakon trwał.
ᶻwdźień piérwßy zwołánié święté, y w dźień ſiodmy zwołánie świętè bedźie wam H. bo ná ten czás tak zwoływano.
ᵃto ieſt, ná znák wybáwienia od gorkośći niewoley.
ᵇLeu. 23. Num. 28. 29.
ᶜto ieſt, ná znák wybáwienia od gorkośći niewoley.
ᵈLeu. 23. Num. 28. 29.
ᵉbędźie w naczyniu álbo w miedzy. H.
ᶠprzeſkoczy. H. y od tego przeſkoczenia álbo przeßćia názwáł ſie Phaſe álbo Paſcha. Ebræy.
ᵍDźieśiąta plagá piérworodnych. Mądr. 18.
ʰwięźnia H.

zawßy w płaſcze kładli ná rámioná
35 ſwoie. ' ℜ vczynili ſynowie Jzráelſcy
*wyż 11. 2. *iáko był przykázał Moyżéß: y prośili v Ægyptiánów naczynia ſrébr-
36 nego y złotego/y ßat bárzo wiele. ' ℜ
Dał im to Bóg miáſto zapłáty pewnéy záro-
bku w Ægyptćie. Tertul. 4. cone: Mar. Wychodzą z Ægiptu O Utworzenie świátá Roku 248. gdy Moyżéß był lat 80. Ex 7. pánowánia Abrahámá, lat 505. *wyznali by b. H.
PANV dał táſkę ludowi przed Ægyptiány że im pożyczáli: y złupili Æ-
37 gyptiány. ' ℜ wyćiągnęli ſynowie J-
F zráelowi z Rámeſoe do Sokoth/oko-
ło ßeśći ſet tyſięcy pießych mężów/
38 okrom dźieći. ' Ale y gmin poſpolity
niezliczony ßedł z nimi/owce y bydłá/
y źwiérząt rozmáitych bárzo wiele:
39 ' ℜ popiekli mąkę którą dawno byli z
Ægyptu rozczyniony wynieśli/y ná-
czynili podpłomyków przáśnych: bo
niemogły bydź zákwáßone/że *przy-
muſzali wynieśdź Ægyptiánie/y nie-
dopuſzczali czynić żadnéy odwłoki:
ani ſobie namnieyßéy potrawki ná-
40 gotowáć. ' ℜ mießkánie ſynów Jzrá-
elowych/którym mießkáli w Ægyp-
cie/było cztérzy ſtá trzydźieści lat.
41 ' Które gdy ſie wypełniły/tegóż dniá
wyßło wßytko woyſko PANſkie z źie-
42 mie Ægyptſkiéy. ' Noc tá godna zá-
chowánia PANV/kiedy ie wywiódł
z źiemie Ægyptſkiéy: te záchowywáć

máią wßyſcy ſynowie Jzráelſcy/w
43 rodzáiách ſwoich. ' ℜ rzekł PANdo
G Moyżéßá y do Aaroná: Ten ieſt ob-
rzad *Phaſe: Żaden obcy nie będźie
44 iadł z niego. ' A káżdy niewolnik ku-
piony obrzezány będźie/y ták będźie
45 pożywał. ' Przychodźień y naiemnik/
46 nie będą iéśdź z niego. ' W iednym
domu będźie iedzony/y nie wynieśćie
nic z domu z mięſá iego/ani połá-
47 miecie iego kośći. ' Wßytko zgromá-
dzenie ſynów Jzráelowych *czynić
48 go będźie. ' A ieſliby kto z przycho-
dniów chćiał przyeyść do wáßéy mie-
ſkánia/y czynić Phaſe PANV/pierw-
ey będźie obrzezan wßelki mężczy-
zná iego/á w ten czás będźie poza-
dnie obchodźił: y będźie iáko obywá-
tél źiemie: Ale ieſliby kto nie był o-
brzezány/nie będźie iadł z niego. ' Tóż
49 práwo będźie domowému y mieſz-
káńcowi/który gościem ieſt v was.
50 ' ℜ vczynili wßyſcy ſynowie Jzráel-
ſcy/iáko roſkázał PAN Moyżéßo-
wi y Aaronowi. A tegóż dniá wy-
51 wiódł PAN ſyny Jzráelowe z źiemie
Ægyptſkiéy hufcami ich.

*zakon ábo práwo. H. *ábo Páſchy, to ieſt, świętá przeßćia y báránká wielkonocné go. Num: 9. b. 12.

*ofiárniq ie

Wielká noc Zydowſka. *to ieſt, ná cześć Pánu.

Miesiąc kobry v Zydów pierwßy.

Zydowie żádno miesiąca ſi cżyli.

Páſchá co znáczy.

Ten miesiąc pozostkiem] Ten miesiąc poſpolićie zgadza ſie z naßym Marcem/ bo Zydowie przed tym miesiące swoie dorocznie liczyć poczynáli w Jesień/ y pierwßy bywał September, Wrzesień/ ábo záymował cześć miesiącá naßego Septembra y Października/ y te° pozadku w liczbie miesiącow vżywáli w rzeczách potocznych. Ale po wyßćiu z Aegyptu zá roſkázaniem Bożym/ pierwßy miesiąc był ten którego wyßli z Aegyptu/ a ten był Márzec/ który po Chaldeyſku zowią Niſan. Tego pozadku miesiącow vżywáli w rzeczách zakonnych/kiedy ábo świętá liczyli/ ábo dźiećie zakonne oſiáſowáli: y gdy piſmo święte liczy miesiące/ ma ſie rozumieć o tym roku kościelnym/ktory ſie poczynał od Márcá. Wiedzieć też maß/iż Zydowie mieli Annos Lunares/ to ieſt/ wedlug biegu miesiącá rok ſwóy mierzyli/ które miesiące tego dniá liczyć poczynáli: kiedy księżyc naſtawał. A miesiąc ieden miał dni 29. y godzin 12. które dwanaśćie godzin przydáne do drugiego księżycá vczyniły miesiąc dni trzydźieści. A ták v Zydów záwßdy ieden miesiąc był dni dwodźieścia y dźiewięć/a drugi 30. á iż niedoſtawáło kilká dni do roku ſłonecznego/przydawáli przez dźiewięćnaśćie lat ſiedm rázy ieden miesiąc/to ieſt/ roku trzećie°/ 6. 8. 11. 14. 17. y 19. ℜ ták rok był miesiączny równy ſłonecznému. A záczynał ſie ten rok od miesiąca który był bliższy Aequinoctio vernali, ktory poſpolićie záymował cześć Márcá y Zwierzęcia naßego.

Phaſe Páńſkie] Po Zydowſku ieſt Peſáh/ co Tłumácze zowią Phaſe/ po Chaldeyſku Piſchá/ á Grécy y Łácinnicy mówią/ Paſcha. co poná ßemu właſnie znáczy/ Przeßćie/ iż Amór zabiiáiąc pierworodne Ægyptſkie w káżdym domu: miał y przeſtępował domy Jzraelſkie krwią Báránkową nazná-czone: ztąd to miánie y przeſtępowánie názwáné ieſt/ Phaſe/ ábo Przeßćie: potym też tey pámiątki obchód ábo święto y Báránká zowią Phaſe ábo Páſchá. Luk: 22. po Polſku zowiemy/Wielkanoc/ co też tákże z piſmá S. wźięto/ bo w tymże Rozd: ver. 42. zowie/ Noc godna záchowánia. A to dla tego że ſie to wßytko wnocy działo.

Wielkanoc czemu rzecżona

18 *Cztérnaśtego dniá miesiąca*] Tóż powtarza niżey Leuit: 23. Num. 9. y 28. ztąd to mamy/ iż Pan Bóg roſkázał Zydom/ áby ſwoie Wielkanoc świećili od wieczorá cztérnaśtego dniá po naſtániu miesiąca pierwßégo: á pierwßy miesiąc był ten/którego dzień ten 14. przypáda ábo ná ſámo Aequinoctium vernum, (to ieſt ná porownánie dniá z nocą ná wioſnie) ábo wiec poſt Aequinoctium rychło bywa. Ták piße Ioſephus lib. 8. Antiquc. 13. Philo tákże/iáko o nim piße Euſebius li. 7. Hiſt. Eccle. c. 29. Teraz iż w nowym zakonie/ áż koścíoł Boży niepodlega ceremoniam ſtarym/dla tego iż przez śmierć y zmartwywſtanie Páná Chriſtuſowe ſą zniesione: wßákże to teſcze záchowuie/ iż wielkanoc naßa chrześćiáńſka/ którey figurą była Zydowſka/ niema mieyſcá y czásu iednego/ ále podczás bywa rychley/ podczás poźniey/ y iáko mówią non eſt immobile, ále mobile feſtum, y zſtrony czásu wielkonocnego/ tegóż przeſtrzegá czego y Zydowie/ to ieſt/ Aequinoctium ver-

Wielkanoc Zydowſka dniá 14. Márcá.

Wielkanoc Chrześćiáńſka w niedźiele pierwßą po 14. dniu.

um vernum & Lunam 14. primi menſis. A to dla rácznie zmartwychwſtánia páńſkiego/ ktore ſie w tey wielkiey nocy zamyſlało/iáko to Auguſtyn ś. ſzeroko lib: 12. ad Inquiſi: Ianuarij c 1 y 2. opiſuie. W tym ſie iednák z Zydami nie zgadzamy/ iż Wielkanoc náſzá nie ſamego dniá 14. pierwſzego miesiącá iáko Zydowie/ale w Niedziele pierwſzą po czternaſtym dniu nabliſzą świecámy/ dla tego iż pierwſzey Niedziele po wielkiey nocy Zydowſkiey Pan Chriſtus zmartwychwſtał. A rzecz ż kiedy ſie trafi Luna 14. primi menſis w ſobotę/ iáko to tego 1598. záraz názaiutrz w Niedziele naſzá wielkanoc Chrześćiáńſka bywa. Ták iest poſtánowiono in concilio Cęſarienſi, Niczeno, Antiochæno, Chalcedon. O czym piſze Euſeb. lib: 5. Hiſt. Eccl: c. 23. Socr: lib: 1. Hiſt. Eccl. c. 6. Theo: lib: 1. Hiſt: Eccl: c 9.

Zydowie iáko długo w Aegyptćie byli.

40 *Było ich trzy ſtá trzydzieści lat*] Iáko ſie té ſłowá máią rozumieć/ gdyż Zydowie nie byli ták długo w Aegyptćie/ wyłkadáią to Lxx tłumácze ták piſząc: Mieſzkáli w ktorym ſynowie Iſraelſcy mieſzkáli w Aegyptćie y w ziemi Chanaán/ było lat 430. Z tego ſie wyłkadu trzymáią wſzyſcy Hiſtorykowie/ Grecey y Łacińſcy/ ſtárzy y nowi Chrześćiáné y Zydzi/ powiádaiąc iż Zydzi mieſzkáli w Aegyptćie lat 215. Ioſephus, Euſebius, Hieronymus, Auguſtinus. A iest o tym piſmo S. Páwłá do Galátow 3. iż Zakon Moyżeſzów dany iest we 430. lat po oney obietnicy ktorą Bog vczynił Abrahámowi/ gdy mu z Mezopotamiey kazał iść do Chanaán Gen: 12. A ták tá liczbá 430. ma ſie rozumieć/ począwſzy od pielgrzymowánia Abrahámowego w Chánáneyſkiey ziemi/ wſpołek y z mieſzkaniem/ y z niewolą ktorą cierpieli w Aegyptćie/ to wſzyſtko vczym lat 430.

ROZDZ. XIII.

Poświęcenie pierworodnych. nisz: 34. c. 9 Num: 8. c 16 Lu 2. d. 23. Leui. 7. c 26

1 Mówił PAN do Moyżeſzá/mówiąc: 2 Poświeć mi káżdé pierworodné otwarzáiące żywot miedzy ſyny Izráelowymi/ták z ludźi iáko y z bydląt: wſzytko bowiem ieſt moie. A rzekł Moyżeſz do ludu: Pámiętayćieſz ná ten dzień/ktorégoście wyſzli z Ægyptu/ y z domu niewolſtwá: bo mocną ręką wywiódł was PAN z mieyſcá tego: ábyście nie iedli kwáſzonéġ chlebá. 4 Dzisia wychodzicie miesiącá nowych zbożá. 5 A gdy cie wprowádźi PAN do ziemie Chánáńczyczyká/ y Hetczyczyká/ y Amorręczyczyká/ y Hewęczyczyká/ y Jebuzęczyczyká/ ktorą przyſiągł oycom twoim żebyć ią dał/ ziemię płynącą mlékiem y miodem: będźieſz obchodźić ten obyczay o brzedoru miesiącá tego. 6 Siedm dni ieść będźieſz przaſnki: á w dzień ſiodmy będzie świeto PANU. 7 Przaſnki ieść będźiecie przez ſiedm dni: nie vkaże ſie v ciebie nic kwáſzonéġ/ áni we wſzytkich grámicách twoich. 8 A będźieſz powiádał ſynowi twému dniá onego/ mowiąc: To ieſt co mi vczynił PAN kiedym wyſzedł z Ægyptu. 9 A będźie iáko znák ná ręce twoiéy/ y iáko pámiątká przed oczymá twémi: y áby zakon PANSKI był záwſze w vściách twoich/ bo ręką mocną wyprowádźił cię PAN z Ægyptu. 10 Strzeż będźieſz tákowey vſtáwy czásu náznáczonego odedni do dni. 11 A gdy cie wprowádźi PAN do ziemie Chánáńczyczyká/iáko przyſiągł tobie y oycom twoim/ y da ią tobie: 12 odłączyſz káżdé ktore otwiéra żywot PANU/ y co pierworodnego ieſt w bydłách twoich/ co iedno będźie ſámczéy płci/ to poświecisz PANU. 13 Pierworodné oſłowé odmienisz owcą: á ieſli nieodkupiſz/ zábiieſz. A káżdé pierworodzié cłowiecze z ſynów twoich/ zapłatą odkupiſz. 14 A gdy cie zopyta ſyn twoy iutro/mowiąc: Coż to ieſt? odpowieſz mu: Mocną ręką wywiódł nas PAN z ziemie Ægyptſkiey/z domu niewolſtwá. 15 Bo gdy był zátwárdzon Pharáo/á niechciał nas puścić: zábił PAN wſzelkie pierworodné w ziemi Ægyptſkiey/ od pierworodnego cłowieczego/ áż do pierworodnego bydlęcego: przetoż ofiáruie PANU wſzelkie co otwiéra żywot ſámczéy płci/ á wſzytkie pierworodné z ſynów moich odkupuie. 16 Będźie tedy iáko znák ná ręce twoiéy/ y iáko co záwieſzonego/ dla wſpomnienia/ między oczymá twémi: że mocną ręką wywiódł nas PAN z Ægyptu. 17 Gdy tedy Pharáo wypuścił lud/nie wiódł ich Bog drogą ziemie Philiſtyńſkiey/ktora bliſka ieſt/ mysląc: by ſnadź nie żałował/ gdyby vyżrzał/áno przeciw iemu walki powſtáią/ y nawrocił ſie do Ægyptu. 18 Ale obwodźił drogą puſtynną/ ktora ieſt nád morzem czerwonym: á wyſzli zbroyno ſynowie Izráelowi z ziemie Ægyptſkiey. 19 Wźiął też Moyżeſz koſci Joſephowe z ſobą: przeto że był poprzyſiągł ſyny Izráelowe/ mowiąc: Náwiedzi was Bog: wyſ-

Pierworodné Pánu. Num: 18. d 15. 34. c. 17. *to nieczyſte.

okup bliſki S. Máth. Num. 3.

Bog Zydy prowadźi przez puſzcza.

Kośći Joſephowe wźiął Moyżeſz. Ge. 50 d 25.

nieście

Num. 14. c. 21. Nehem. 9. d. 19. 1. Cor. 10 a 1

20 nieście z tąd kości moie z sobą. 21 A wyciągnąwszy z Sokoth/ położyli sie obozem w Ethám ná ostátnich gránicách pustyniey. 21 A PAN szedł przed nimi ná okazánié drogi/ wednie

22 w słupie obłoku/ á w nocy w słupie ogniśtym: żeby był wódzem ná drodze obojégo czásu. 22 Nigdy nie odchodził słup obłoku wednie/ á słup ognisty w nocy przed ludem.

Bóg przed ludem idźie. Nákształ słupá był obłok y ogień.

ROZDZ. XIIII.

Obóz Izráelá nád morzem.

1 A PAN mówił do Moyzéßá/ mówiąc: 2 Mów Synóm Izráelowym: Wróciwßy sie/ niech sie obozem położą przeciw Phihahiroth/ które iest miedzy Mágdálem/ á morzem przeciw Belsephon: przeciw niemu obóz położyćie nád morzem. 3 A rzecze Pháráo o synách Izráelowych: Scisnieni są w ziemi/ zawárłá ie puszcza. 4 A zatwárdzę serce iego/ y gonić was będzie: y wwielbion będę w Pháráonie/ y we wßytkim woysku iego: á poznáią Ægyptiánie/ żem ia iest PAN. A vczynili ták.

Pháráo goni ludzi Izráelskie.

5 B Dano znáć królowi Ægyptskiemu/ że vćiekł lud: y odmieniło sie serce Pháráonowé y sług iego nád ludem/ y rzekli: Cożeśmy chcieli vczynić/ żeśmy puścili Izráelá/ áby nam nie służył? 6 Záprzągł tedy wóz/ y wßystek lud swóy wźiął z sobą. 7 A wziął sześć set wozów wybornych/ y cokolwiek w Ægyptćie wozów było: y wódze woyská wßytkiéż. 8 A zátwárdził PAn serce Pháráoná królá Ægyptskiégo/ y gonił synów Izráelowé: lecz oni wyßli byli w ręce wysokiéy. 9 A gdy Ægyptiánie nástępowáli w tropy idących przed sobą/ náleźli ich w obożie nád morzem: wßyscy iezdni y wozy Pháráonowé/ y wßystko woysko byli w Phihahiroth ná przeciwko Beelsephon. 10 A gdy sie przybliżył Pháráo/ podniosßy synowie Izráelowi oczy/ vyźrzeli Ægyptiány zá sobą: y bali sie bárzo: y wołáli do PANA/ 11 y rzekli do Moyzéßá: Podobno nie było grobów w Ægyptćie/ dla tegoś nas pobrał ábyśmy pomárli ná puszczy? cóżeś to chciał vczynić/ żeś nas wyprowadźił z Ægyptu? 12 Azá nie tá iest mowá którąśmy do ćiebie mówili w Ægyptćie/ mówiąc: Idź precz od nas/ ábyśmy służyli Ægyptiánom? dáleko bowiém lepiéy było służyć im/ niżli pomrzéć ná puszczy. 13 A rzekł Moyzéß do ludu: Nie bóycie sie: stóycie/ á pátrzayćie ná wielkié sprawy PANSKIE/ które vczyni dźiśia: Bo Ægyptiánów których teraz widźicie/ żadną miárą wiecéy nie vyźrzycie/ áż ná wieki. 14 PAN będźie walczył zá was/ á wy milczeć będźiecie. 15 Rzekł PAN do Moyzéßá: D Cóż wołaß do mnie? mów synóm Izráelskim/ áby ciągnęli. 16 A ty podnieś laskę twoię/ y zściągni rękę twoię ná morze/ á przedźiel ie: áby ßli synowie Izráelowi środkiem morzá po suchy. 17 A ia zátwárdzę serce Ægyptiánow żeby was gónili: y wwielbion będę w Pháráonie/ y we wßytkim woysku iego/ y w woźiách/ y w iezdnych iego. 18 A wiedźiéć będą Ægyptiánie/ żem ia iest PAN/ gdy będę wwielbion w Pháráonie/ y w woźiách tákże/ y w iezdnych iego. 19 A ruszywßy sie Anyół Boży/ który szedł przed obozem Izráelskim/ zászedł zá nie: y z nim pospołu słup obłokowy/ przodek opuściwßy/ pozad stánął/ 20 między obozem Ægyptskim/ á między obozem Izráelskim/ á był obłok ćiemny y oświecáiący noc/ ták iż iedni do drugich przez cáłą noc przystąpić niemogli. 21 A gdy Moyzéß wyciągnął rękę ná morze/ zniosł ie PAN wielkim wiátru gwałtownégo y párzącego cáłą noc/ y obrócił w suszą: y rozstąpiłá sie wodá. 22 Rweßli synowie Izráelowi przez posrzodek suchégo morzá: bo byłá wodá iáko mur po práwéy y po lewéy stronie ich. 23 A Ægyptiánie goniąc weßli zá nimi/ y wßytká iezdá Pháráonowá/ wozy iego y iezdni przez posrzodek morzá. 24 A iuż byłá straż zaránna przyßłá: álić oto weyźrzawßy PAN ná woysko Ægyptiánów przez słup ogniá y obłoku/ pobił woysko ich: 25 y powywracał kołá wozów/ y pogrążeni w głębią. Rzekli tedy Ægyptiánie: Vćiekáymy

Obłok ćiemny Ægyptykom ośwyecáiący Izráelitóm.

Idą przez pośrzodek morzá.

Psal. 77 b 13 104 d. 36. Zydz. 11 d 29.

Mądr: 18. b 15.

Pháráo z woyskiem vtopiony.

*wyháwienie. H.
wam H.
w pokoiu. Hebr.
Do przeátrzymá ná wozách walczą.
z wielką możnością y śmiáłością. Hebr. Ios. 24. b 6.
we wschodniego H.
Ziemnie Zydów dla boiáźni Pháráoná.
zánie chcą nas.*

kaymy przed Jzráelem: PAN bowiém walczy zá nimi przeciwko nam.
26 ¶ Rzékł PAN do Moyzéßá: Wyćiągni ręke twą ná morze/ że ſie wrócą wody ná Ægyptiány/ ná wozy y ná
27 iézdné ich. ¶ A gdy wyćiągnął Moyzéß ręke przeciw morzu/ zwrócilo ſie ná piérwßym świtániu/ ná piérwßé mieyſce: á véciekáiącym Ægyptiánóm záſkoczyły wody/ y ogárnął ie
28 PAN w pośrzód nawáłności. ¶ A wrócily ſie wody/ y okryły wozy y iézdné wßytkiégo woyſká Pháráonowégo/ który goniąc weßli byli w morze: náwet y iednégo z nich nie zoſtáło.
29 ¶ A ſynowie Jzráelowi ßli przez pośrzodek ſuchégo morzá/ á wody im były iáko miáſto muru po práwéy y lewéy ſtronie.
30 ¶ A wybáwił PAN w on dźień Jzráela z ręki Ægyptiánów.
31 ¶ A widźieli Ægyptiány martwé ná brzegu morſkim/ y *rękę wielką któréy vżył PAN przeciwko im: y bał ſie lud PANA/ y vwierzyli PANV/ y Moyzéßowi ſłudze. *ſiłę, mo. Hebr.

Wierzić w Bogáy w Moyzéßá co znáczy.

31 Vwierzyli Panu y Moyzéßowi. JWżydowſkim teſt/ vwierzyli w Bogu y w Moyzéßu ſłudze ie: gdzie maß wiedzieć/ iż w piſmie żydowſkim/ iednoż znáczy/ wierzyć Moyzeßowi/ y wierzyć w Moyzéßá/ iáko tu maß táſny przykład/ y drugi też niżéy 19. áby nie ſłyßał lud mówiącego do ćiebie/ y wierzył tobie ná wieki: w żydowſkim teſt/ y wierzył w ćiebie. Gróß to teſt Hebraiſm. wßákże chociá ten teſt obyczay mowy żydowſkiéy/ inßa przećie teſt wiárá w Bogá á inßa w człowieká/ bo wierzyć Bogu/ y w Bogá/ y w Bogu/ wierzymy iż on Bogiem náßym w ktorym y zbáwienie y żywot náß wieczny teſt/ y przetoſmy go nád wßyſtko powinni miłować. Wierzyć iepak Moyzéßowi/ w Moyzeßá/ y w Moyzéßu/ znáczy iż on teſt poſłány od Bogá/ y co vczył/ z Boſkiégo roſkázánia vczył y czynił. Tákże ſie y o innych rozumić. A tu może káżdy obaczyć wielka bezbożność Nowokrzczeńców/ któzy miecha inßéy wiáry mieć w Páná Chriſtuſá/ tylko táka iáka mieli żydowie w Moyzéßá: gdyż piſmo świete káże nam wierzyć w Páná Chriſtuſá/ iáko w Bogá ſwoiégo zbáwićielá y zbáwićielá náßégo/ w którym teſt zbáwienie y żywot wieczny/ nie táK iáko w Moyzéßá/ o czym będźieß miał niżéy ná wielu mieyſcách.

ROZDZ. XV.

Pieśń Moyzeßowá zá zwyćięſtwo Pánu Bogu dźiękuiąc.

1 ŚPiéwał tedy Moyzéß y ſynowie Jzráelſcy tę pieśń PANV: y rzekli:
A Śpiéwáymy PANV chwalebnie: bowiém vwielbiony teſt/ koniá y iéźdźcá zrzucił w morze.

*Mądr. 10. d 15. Pſal. 12, 22. Pſal. 110. c14

2 ¶ Moc moiá y chwałá moiá PAN/ y eſtał mi ſie zbáwieniém: Ten Bóg moy y wielbić go będę: Bóg oycá mégo/ y wywyßáć go będę.
*PAN: H.
3 ¶ PAN iáko mąż waleczny/ *WSZECHMOCNY imię iego.
4 ¶ Wozy Pháráonowé/ y woyſko iego wrzucił w morze: celnieyßé książętá iego potonęły w Czérwonym morzu.
5 ¶ Głębokośći okryły ie/ poßli w głębią iáko kámień.
6 ¶ Práwicá twoiá/ PANIE/ vwielbiona teſt w mocy/ práwicá twoiá/ PANIE/ vderzyłá nieprzyiaćiełá.
7 ¶ A w wielkośći chwały twoiéy złożyłeś przećiwniki twoie: ſpuśćiłeś gniew twóy/ który ie pożárł iáko ſłomę.
8 ¶ A w duchu zapálczywośći twoiéy zgromádźiły ſie wody: ſtánęłá
B *wodá płynąca: ſkupiły ſie głębokośći w pośrzód morzá. *iá ko kupá H.
9 ¶ Rzékł nieprzyiaćiel: Będę gonił y poymam: rozdźielę kozyśći/ náſyćí ſie dußá moiá: dobędę mieczá mégo/ y pobiie ie ręká moiá.
10 ¶ Wiongł wiátr twóy/ y okrylo ie morze: potonęli iáko ołów w wodách gwałtownych.
11 ¶ Któż podobien tobie między *mocarzámi PANIE? Kto podobny tobie? wielmożny w świątośći/ ſtráßny y chwalebny/ czyniący dźiwy. *áko táś Bogámi. H. G.
12 ¶ Ściągnąłeś rękę twoię/ y pożárłá ie ziemiá.
13 ¶ Byłeś wódzem w miłośierdźiu twoim ludowi któryś odkupił: y miółeś go w mocy twoiéy do mießkánia twégo świętégo.
14 ¶ *Rußyli ſie narodowie/ y rozgnieváli ſie: bolesći obięły obywátele Philiſtymſkié. *wſtyſnęli. H. G.
15 ¶ Tedy ſie ſtrwożyły Xiążętá Edóm/ mocarze Moáb ſtrách zdięł/ zdrętwieli wßyſcy obywátele Cháńáneyſcy.
16 ¶ Niech pádnie ná nie ſtrách y le-

kánię w wielkości rámienia twégo / niech ſie eſtáną nieruchomi iáko kámień / áż przeydźie lud twóy PANIE / áż przeydźie lud twóy ten / ktoryś otrzymał.

17 Wprowádźiſz ji y wſádźiſz ná górze dźiedźictwá twégo / w namocnieyſzym mieſzkániu twoim / ktoreś vrobił PANIE / świątnicá twoiá / PANIE / ktoraś vmocnił ręce twoie.

18 Pan będźie krolował / ná wieki y dáley.

19 Wiáchał bowiem koń Pháráo / z woźni y z ieźdźnymi swymi w morze: y wrocił ná nie PAN wody morſkie: á ſynowie Izráelowi chodźili po ſuſzy przez poſrzodek iego.

20 Wźiełá tedy Márya Prorokini ſiostrá Aaronowá bęben w rękę ſwoię / y wyſły wſzytkie białegłowy zá nią z bębny / y z Muzyką /

21 ktorym zá czynáłá mówiąc: Spiéwaymy PANV / chwalebnie bowiem vwielbiony ieſt / koniá y ieźdźcá iego zrzucił w morze.

22 A Moyżeſz wywiódł Izráelá z morzá Czérwonego / y wyſłi w puſczą Sur: y ſłi przez trzy dni po puſczy / á nie náydowáli wody.

23 Y przyſłi do Márá / y nie mogli pić wod z Márá / dla tego że były gorzkie: Ztąd y ſłuſżne imię dał mieyſcu / zowiąc ie Márá / to ieſt / gorzkość.

24 Y ſzemrał lud przeciw Moyżeſzowi / mówiąc: Cóż będźiem pić?

25 A on zá wołał do PANA / ktory vkazał mu drzewo: ktore gdy włożył do wod odmieniły ſie w ſłodkość. Tám vſtáwił mu przykázánia y ſądy / y tám go kuſił /

26 mówiąc: Jeſli vſłuchaſz głoſu PANA Bogá twego / á będźieſz przed nim dobrze czynił / y będźieſz ſłuchał przykázań iego / y będźieſz ſtrzegł wſzytkich przykázań iego / żadnéy niemocy / ktorąm włożył ná Ægypt / nie przywiodę ná cię: iam bowiem PAN / lékarz twóy.

27 Y przyſłi do Élim ſynowie Izráelowi / gdźie było dwánaśćie źrzodeł wod y ſiedm dźieśiąt palm / y obozem ſtáneli przy wodźie.

*niech zámil kną. H

*ná górze Sy ońſkiey.

*to ieſt, przez wſzytek czas wiek teráźnieyſzy y przyſły. *Abo koń. Pháráonów. H.

Máryá po wtarza Pieśń Moyżeſzową.

Num. 33. b9

Śzemránié Żydowſkie o wodę. Iudith. 5 c15. Eccle. 38 23 Drzewo wodę gorzką oſłodzi to.

ROZDZ. XVI.

1 Ruſzili ſie z Élim / y przyſło wſzytko mnoſtwo ſynów Izráelowych ná puſczą Sin / ktora ieſt miedzy Élim y Sinái: piętnaſtego dniá miesiącá wtorego po tym / iáko wyſłi z ziemie Ægyptſkiey.

2 Y ſzemrało wſzytko zgromádzenié ſynow Izráelowych przeciw Moyżeſzowi y Aaronowi ná puſczy.

3 Y mówili ſynowie Izráelſcy do nich: Obyſmy byli pomárli od ręki PANſkiey w ziemi Ægyptſkiey / gdyſmy ſiedźieli nád gárncy mięſá / yedliſmy chleb w ſytości / czemuśćie nas wywiedli ná tę puſczą / ábyśćie wſzytko mnoſtwo głodem pomorzyli?

4 Y rzékł PAN do Moyżeſzá: oto ia ſpuſzczę wam chleb z niebá: nie chay wychodźi lud / á zbiéra coby doſyć było / ná każdy dźień: ábym go doświadczył / ieſliż chodźi w zakonie moim / ábo nie?

5 A dniá ſzoſtego niechay nágotuią coby wnieśli: á niech będźie tyle dwoie niż co zbiérać zwykli ná każdy dźień.

6 Y rzékli Moyżeſz y Aaron do wſzytkich ſynów Izráelowych: W wieczór poznaćie / że was PAN wyprowádźił z ziemie Ægyptſkiey:

7 á ráno vyźrzyćie chwałę PANſką: vſłyſzał bowiem ſzemránié wáſze przeciw PANV: á my co ieſteſmy / żeśćie ſzemrali przeciwko nam?

8 Y rzékł Moyżeſz: W wieczór da wam PAN ieść mięſo / á ráno chleb w ſytości: przeto że vſłyſzał ſzemránia wáſze / ktorymeśćie ſzemrali przeciw iemu / my bowiem co ieſteſmy? áni przeciwko nam ieſt ſzemránié wáſze / ále przeciwko PANV.

9 Rzékł też Moyżeſz do Aaroná: Powiedz wſzytkiemu zebrániu ſynów Izráelſtich: Przyſtąpćie przed PANA: bo ſłyſzał ſzemránié wáſze.

10 Ágdy mówił Aaron do wſzytkiego zgromádzenia ſynów Izráelowych / poyźrzeli ku puſcy / á oto chwała PANSKA vkazálá ſie w obłoku.

11 Y rzékł PAN do Moyżeſzá / mówiąc:

12 Słyſzałem ſzemránia ſynów Izráelowych / mów do nich / w wieczór będźiećie ieść mięſo / á ráno náſycićie ſie chlebem: y doznaćie żem ia ieſt PAN Bóg wáſz.

13 Y ſtáło ſie tedy w wieczor / y

*pokarm.

Śzemránie przeciw Bogu kto przeciw vſzędowi duchowne mu ſzemránie

*Eccle. 45. 24. *między dwiema wieczory. H. To ieſt, gdy záydźie ſłońce, ieſt ieden wieczor, drugi kiedy ſie noc záćmi.

przepiórki

*Mánná. Num.11.b.7 *okrągłego. H. Psalm. 77. C. 24. wyi.16.c.20 Ioan.6.dzi. 1.cor.10.a.3

wzleciawszy przepiórki / okryły obóz: porámu też rosá leżálá około obozu.
14 ¶ A gdy okryłá wierzch ziemie / ᵛ ukazáło sie ná puszczy coś drobnégo ᵗ á iákoby w stępie vtłuczonégo / ná podobieństwo szronu ná ziemi. 15 ¶ Co gdy vyźrzeli synowie Izráelscy / rzekli ieden do drugiégō: Mánhu: (co znáczy: Cóż to iest?) bo nie wiedźieli co było. 16 Którym rzekł Moyżéß: ᵘ Ten iest chleb który wam dał PAN ku iedzeniu. ¶ Tá iest ᵛ mowá którą przykazał PAN: Niech zbiéra káżdy z niego ile potrzebá ku iedzeniu: gomor ná káżdą głowę / według liczby dusz wáßych / które mießkáią w namiecie / ták nábierzecie. 17 ¶ Vczynili ták synowie Izráelowi: y názbiérali ieden wiecéy / drugi mniéy. 18 ¶ Mierzyli wedle miáry gomor: ʷ Ani który wiecéy názbiérał / wiecéy miał: ani który mniéy był nágotował / nálazł mniéy: ále káżdy według tego co mógł zieść názbiérał. 19 ¶ Rzekł Moyżéß do nich: Żaden niech nic zostáwia z niego do zárania. 20 ¶ Którzy nie posłuchali go / ále zostáwili niektórzy z nich áż do poránku: y ięło sie zálegáć chrobáctwem y pogniło. ¶ Rozgniewał sie przeciw im Moyżéß. 21 ¶ Zbiérali porámu káżdy / ile mogło bydź dosyć ku iedzeniu: á gdy sie zágrzało słońce / topniało. 22 ¶ A dniá ßóstégo zbiérali ˣ pokármy we dwóy nasób / to iest / dwá gomor ná káżdégo człowieká. ¶ Przyßli wßyscy przełożeni pospólstwá / y powiedźieli Moyżéßowi: 23 ¶ Który im rzekł: To iest co mówił PAN: Odpoczynienie Szábbáthu iutro iest poświęcone PANV: co kolwiek macie ʸ robić / róbcie / á co macie wárzyć / warzcie: á cokolwiek zostánie / schowayćie do iutrá. 24 ¶ Vczynili ták iáko Moyżéß przykazał / á nie zgniło / áni sie w nim robák nálazł. 25 ¶ Rzekł Moyżéß: Jédzćie to dźiśia: bo Szábbáth iest PANSKI: nie naydźie sie dźiś ná polu. 26 ¶ przez ßeść dni zbiéraycie / á dniá śiódmégo Szábbát iest PANSKI / przeto sie nie naydźie. 27 ¶ Przyßedł śiódmy dźień: á wyßedßy z ludu áby zbiérali / nie nálezli. 28 ¶ Rzekł PAN do Moyżéßá: Pókiż niechcećie záchować rostázánia mego y zakonu mego? 29 ¶ Pátrzćie iż PAN dał wam Szábbáth / y przeto w dźień ßóßy dał wam pokarm dwoiáki: káżdy niech mießká sam v siebie / żaden niech nie wychodźi z mieyscá swégo dniá śiódmégo. 30 ¶ Obchodźił Szábbáth lud dnia śiódmégo. 31 ¶ Názwał dóm Izráelów imie iego ᵘ Mán: które było iáko nasienie koryándru białé / á smák iego / iáko białégo chlebá z miodem. 32 ¶ Rzekł Moyżéß: Tá iest mowá którą PAN przykazał: Nápełni gomor z niego / á niech chowan będzie ná przyßłé potym rodzáie / áby ználi chleb / którymem was karmił ná puszczy / kiedy wyprowádzeni iesteście z ziemie Ægyptskiéy. 33 ¶ Rzekł Moyżéß do Aaroná: Weźmi státek ieden / á náßyp weń Mán / ile może w sie wźiąć gomor / y połóż przed PANEM / ku záchowániu ná rodzáie wáße / ᶻ iáko przykazał PAN Moyżéßowi: 34 ¶ Położył go Aaron ᵘ w przybytku ná záchowánié. 35 ¶ A synowie Izráelowi iedli Mán / cztérdźieści lat / áż weßli do ziemie mießkálnéy: Tym pokármem żywieni są / áż przyßli do gránic ziemie Chánáncyskiéy. 36 ¶ A gomor iest dźieśiąta cześć ᵃ Ephy.

Mánná wßákáż nie psiáłá.

Man iest słowo Syriáckie á po Zydowsku máh, to iest, co.

Mánná ná pámiątkę schowána.

ᵘ przed świádectwem. H. to iest, przed skrzynię świętą. Nehe.9.dzi. Iudit 5.c.15

ᵃ ćwierć.

ᵛ przez ábo przykazánié.

*2.cor.8 bis

Mánná schowana názáiutrz zgniełá

ᵗ obrok dwoiáki.

ᵘ piéc, topicież ćie. H. G.

Mánhu co znáczy.

15 Mánhu, cóż to iest?] Jnáczéy to nowotm tłumácze wykłádáią / powiádáiąc iż Mánná znáczy dar / od st. wá Zydowskiego nn / które znáczy dárować ábo zgotowáć / iákoby pokarm z dáru Bożego dány. Ale to przeciw pismu iest / które tám mówi: Vyźrzeli synowie Izráelscy / y rzekli ieden do drugiégo / Mánhu / bo nie wiedźieli coby było. Kiedyby Mán znáczyło dar / niżby nie potrzebnie té słowá był Moyżéß przydał / Bo nie wiedźieli coby było: ale znáć iż to słowo było dźiwuiących sie y pytáiących / co to iest. A ták przełożyli Lxx. y Hieronym ś. Iosephus też lib. 3. Antiquit. c. 1. powiáda / iż Mán w Zydowskim á zwłaszá Syryyskim iest słowo pytáiącego / Co? A ćiż lepiéy rozumieli swoy ięzyk niż nowotni tłumácze. A bárzo dobrze onemu pokármowi dáné iest imie od dźiwowánia y pytánia / bo był figurá nászego pokármu nayświętszego w Sákrámencie / który iest táiemnice wßelkiego podźiwowánia godna / iáko sam Pan Chrystus wykłáda v Janá 6. Przeto y Ewányeliśtá ś. powiáda: iż słyszáć Zydowie od Pana Chrystusá o tym pokármie / mówili: Jáko może ten dáć ćiáło swoie do pożywánia? Ale gdyby byli wierzyli / słuszniéy by dźiwuiąc sie rzekli: Co to iest? Jáko ich oycowie o mánnie mówili.

ROZDZ. XVII.

1 MAciągnąwszy tedy wßytko mnoſtwo ſynów Izráelowych z puſczy Sin zſtánowiſtí ſwémi / według mowy PAńſkiéy: położyli ſie obozem w Ráphidim / gdźie nie było wody ku piciu ludowi.

2 ᵇ Który ſwárząc ſie z Moyżeßem / mówił: Day nam wody / ábychmy pili. Którym odpowiedźiał Moyżeß: Co ſie ſwárzyćie zemną? Przećz kuſićie PANA? ᵇ

3 ᵇ A prágnął tám lud dla niedoſtátku wody / y ßemrał przećiw Moyżeßowi / mówiąc: Czemuś nas wywiódł z Ægyptu / ábyś pomorzył nas / y dźieći náßé / y bydło prágnieniem? ᵇ

4 B ᵇ A wołał Moyżeß do PANA / mówiąc: Cóż mam czynić ludowi temu? ieſcze máluczko / á ukámionuie mie. ᵇ

5 ᵇ A rzékł PAN do Moyżeßá: Idź przed ludem / á weźmi zſobą z ſtárßych Izráelowych: ᵇ y laſkę którąś vderzył w rzékę / weźmi w rękę twoię / á idź. ᵇ

6 Oto ia ſtánę tám przed tobą ná ſkále Horeb: y vderzyß w ſkałę / á wypłynie z niéy wodá / ábyć pił lud: Vczynił ták Moyżeß przed

7 ſtárßymi Izráelowymi: ᵇ y názwał imie mieyſcá onégo / ᶜkußenié / dla

C ſwaru ſynów Izráelowych / á iż kuſili PANA / mówiąc: Jeſtli PAN

8 miedzy námi / czyli nie? ᵇ ᵇ A przyßedł Amálek / y walczył przećiwko Izráelowi w Ráphidim. ᵇ

9 A rzékł Moyżeß do Jozuego: Wybierz męże / á wyßedßy walcz przećiw Amálekowi: ia iutro ſtánę ná wiérzchu págorku / máiąc laſkę Bożą w ręce moiéy. ᵇ

10 Vczynił Jozue iáko rzékł Moyżeß / y potykał ſie z Amálekiem: Lecz Moyżeß / y Aaron / y Hur / wſtąpili ná wiérzch

11 págorku. ᵇ A gdy podnośił Moyżeß ręce / przemagał Izráel: á ieſli trochę

12 opuścił / przewyćiężał Amálek. ᵇ A ręce Moyżeßowe były ćiężkié: wźiąwßy tedy kámień / podłożyli podeń / ná którym vśiadł: á Aaron y Hur

D podpiéráli ręce iego z obudwu ſtron. A ſtáło ſie / że ſie iego ręce nie ſpráćowały áż do zachodu ſłońcá. ᵇ y o-

13 bróćił w tył Jozue Amálek / y lud iego páſzczką mieczá. ᵇ A rzékł PAN

14 do Moyżeßá: Nápiß to dla pámięći w kśiędze / ᵇ y poday vßam Jozuégo: bo wygładzę pámiątkę Amálekowe ᵇpod niebem. ᵇ A zbudował Moyżeß

15 ołtarz: y názwał imie iego / ᵇPAN

16 podwyższenié moie / mówiąc: ᵇ Jż ręká ſtolice PANSKIEY y woyná PANSKA będźie przećiw Amálekowi od rodzáiu do rodzáiu.

---

6 *Vderzyß w ſkálę á wypłynie zniéy wodá*] To cudo Páweł ſwięty przypiſuie Pánu Chriſtuſowi: który będąc z Żydámi ná puſczy dał im te wodę / o czym ták piße 1. Cor: 10. ver. 4. Wßyſcy pili tęż pićie duchowné / á pili z Opoki duchowney / która zá nimi ſłá / á Opoká była Pan Chriſtus. Cóż tu inßego Apoſtoł wczy ieđno że Pan Chriſtus był z Żydami ná puſczy? Abowiem naprzód zowie Páná Chriſtuſa duchowną opoką / dla tego iż ona opoká máteriálna ſámá z ſiebie wody wydawáć nie mogłá / ále to miáłá z opoki duchowney y niewidźialney / to eſt / od Chriſtuſá. O czym ták pißе Chryzoſtom ſwięty ná to mieyſce. Nie z natury oney opoki wodá wynikałá / boby y przed tym wynikáła / ále inßa niejáká duchowna Opoká wßyſtko to ſprawowáłá / to eſt / Chriſtus / który obecny wßędy cudá czyni / y dla tego mówi / iż Opoki która zá nimi ſłá. Ambroży ś. na toż mieyſce mówi: Maßládunáca opoká rozumie ſie Chriſtus / ábowiem gdźie im niedoſtawáło ludzkiéy pomocy / tám był Chriſtus / y dla tego ſiedł zá nimi aby im pomagał ſkorzey vſtawáli. A ták Chriſtus wedle duchá ſwoiego boſtkiego był ta opoka / á wody záś były duchowne względem opoki duchowney że ona kámienna opoká / nie ſámá z ſiebie / ále mocą

opoki duchowney / która była Chriſtus / wody z ſiebie dawałá. Fałß tedy eſt co Nowochrzeńcy mowią / iákoby ona wodá zá Żydámi przez puſcza płynęła / ſen to eſt / y wymyſł piſmu świętemu przećiwny. Bo tego nie czytamy / aby ona wodá zá nimi chodźiłá / y owßem záraz potym gdy ſie ruſzyli / poczęli ſie mráć o wodę Num. 21. v. 5. To znáć że zá nimi nie płynęła / ale iáko mówi Apoſtoł S. Chriſtus opoka duchowna będąc to eſt / Bogiem / który ſie często opoką zowie / dodawał wód Żydom y z nimi chodźił.

13 *Páſzczką mieczá*] Jeſt to Hebraiſmus, którego piſmo S. vżywa / kiedy ſie wielkie krwie rozlanie ſtánie / ták mówiąc: In ore gladii. Páſzczką mieczá / dla tego iż pożyra ludzie iáko páſzczęká. Niektórzy to wykładáią oſtrzem mieczá. Ale niech ſie temu przypátrzą / iż piſmo S. nigdziey nie vżywa tych ſłów / ieđno kiedy ſie ſtáła wielká y znáczna porażká. A gdyby znáczyło oſtrze mieczá / tedyby choćia y ieđnego zabiła / mógł ták mówić: In ore gladii. Prawdá eſt y v Gréków στομα / to eſt / vſtá zá oſtrze bierze / zkąd y διστομος gemini oris, mieczá ná obie ſtronie oſtry / to ták v Gréków. Ale kiedy piſmo ś. mówi / in ore gladii, własność eſt Żydowſkiego języká / co też lxx. przekłádáią in morte gladii, w śmierći mieczá / εν θανατῳ μαχαιρας.

Pan

Stánie w Ráphidim ᵇNum: 20. 24.

Ziemna o wodę

ᵇwyi: 14. e. 20. Pſa: 77. b 15.

Wodá z opoki.

ᵇMáſſá y Meryma. H. to eſt, kuſzenie y ſwar.

Pan Chriſtus eſt opoká która chodźiła z Izráelitámi na puſczy.

ᵇIud. 4. d 12 Modrzew. to Deu: 23. d 17

Woyná z Amálekiem.

Modlitwá Moyżeßowá ręce w znoßąc vſtáwicznа.

ᵇprzypomináy to Iozue mu. Hebr. ᶜz Ziemie. ᵇIehowá Nyſſi. H. Pan chorągiew moiá, wieczná moiá. G. To eſt, przyſiągł Pan ná ſtolicę ſwoię, że woyná páńſka.

Páſzczká mieczá co znáczy.

15 *Pan podwyssenié moie*] Nie zowiec tu oltarzá/Bogiem/álbo Jehowa/ iáko to Mowochrzeńcy zwykli wykładać/ choćiay sám powiádáia/ iż to umie Jehowá właśnie iest Bogu/á nie komu inßemu: Ale ráczéy on oltarz zowie imieniem tego skutku y dobrodzieystwá/ ktore mu Bóg Jehowá vczynił/że podwyższał Izráelá nád nieprzyiaćiele. C. y tay lere: 23. ver. 6. Inßy to przekładaia/Pan chorągiew moiá. Ale słowo żydowskie oboie znáczyć może/ náß tłumacz przełożył: Podwyssénié.

ROZDZ. XVIII.

Iethro ná wiecka Moyzeßá *kśięgi. 2. tym wyr. 2. c 18. y 3. 21.*

1 A GDy vsłyßał Jethro *Káplan Mádiáńßki/ powinny MOyzéßów/wßytko cow zynił Bóg Moyzéßowi/ y Izráelowi ludowi swému/ á iż wywiódł

2 PAN Izráelá z Ægyptu: *Wźiął Séphorę żónę Moyzéßowę/ ktorą

3 był odesłał/ *y dwu synów iéy/ z ktorych iednego zwano *Gersam/ iż rzékł oćiec: *Byłem przychodniem w

4 ziemi cudzéy. *A drugiego *Eliezer: Bóg bowiém/práwi/oycá mégo pomocnik moy/ y wyrwał mie od mie-

5 czá Pháráonowégo. *Przyßedł tedy Jethro powinny Moyzéßów y synowie iego/ y żóná iego ná puszczą do Moyzéßá/ gdźie sie był obozem polo-

6 żył przy *górze Bożéy. *A wskazał do Moyzéßá/ mówiąc: Ja Jethro powinny twóy idę do ciebie/ y żóná twoiá/ y dwá synowie twoi z nią. *Ktory

7 B wyßedßy ná przećiwko powinnému swému/ pokłonił sie/ y pocałował go: y przywitáli sie spólnie/ słowy spokoynémi. A gdy wßedł do namiotu/ *ro-

8 spowiedział Moyzéß powinnému swému wßytko co był vczynił PAN Pháráonowi y Ægyptiánóm dla Izráelá: y wßytkę pracą ktora ie potkáłá w drodze/ áże ie PAN był wybáwił. *A rádował sie Jethro ze wßytkich dobr ktore vczynił PAN Izráelowi/ iż go wybáwił z ręki Ægyptiá-

10 nów/ *A rzékł: Błogosłáwiony PAN/ ktory was wybáwił z ręki Ægyptiánów/ y z ręki Pháráonowéy/ ktory wyrwał lud swóy z ręki Ægyptskiéy.

11 *Terazem doznał/ że wielki PAN ná de wßytkie Bogi: przeto *że sie przećiwko nim pyßno obchodźili'. *Ofiárował tedy Jethro powinny Moyzéßów całopalenia y ofiáry Bogu: y

12 C przyßedł Aaron y wßyscy stárßy Izráelowi/ áby chleb z nim iedli przed

13 *Bogiem. *A drugiego dniá siadł Moyzéß/ áby sądźił lud/ ktory stał przy Moyzéßu od poránku áż do wieczorá. *Co gdy vyrzał powinny iego/ to iest/ wßytko co czynił z ludem/ rzékł: Cóż to iest/ co czyniß z tym ludem? Czemu sam siedźiß/ á wßytek

14 lud czeka od poránku áż do wieczorá?

15 *Ktoremu odpowiedział Moyzéß: przyßedł lud do mnie pytáć sie *wyroku Bożego'. *A gdy im spor iáki przypádnie/ przychodzą do mnie/ á-

16 bym rozsądźił miedzy nimi/ y pokazał przykázánié Boże/ y práwá iego.

17 *Ali on: Nie dobrą/ przy rzecz czy-

18 ßiß: *głupią pracą/ pśnieß sie y ty/ y lud ten/ ktory z tobą iest: nád twé siły iest spráwá/ sam iéy nie będźieß

19 mógł zdołáć. *Ale posłuchay słów moich y rády/ á *będźie Bóg z tobą. *Bądź ty ludowi w tych rzeczách ktoré ku Bogu należą'/ ábys odnosił co

20 mówią do niego: *y vkázował ludowi ceremonie/ *y pozsądek służenia y dróge ktorąby chodźić mieli/ y

21 dźiełło ktoréby czynić mieli. *A opátrz ze wßystkiego ludu męże potężne/ y D bogoboyne/ w ktorych by była práwdá/ y ktorzyby mienawidźieli łákomstwá: y postánów z nich *tysiączniki y setniki y pięćdźiesiątniki/ y dźieśiątniki/ *ktorzyby lud sądźili ná káżdy

22 czás: á cokolwiek będźie więtßego/ niech odnoßą do ciebie/ á sámi tylko mnieyßé rzeczy niechay sądzą: y żebyć lżey było/ podźielißy ciężar między

23 inßé. *Jesli to vczyniß/ wypełniß *rostązánie Bośkie/ y przykázánié iego będźieß mogł znosić: y lud ten wßytek *będźie sie wracał z pokoiem

24 ná mieyscá swoie. *Co vsłyßawßy Moyzéß/ vczynił wßytko co mu był

25 podał. *A wybrawßy męże potężne ze wßytkiego Izráelá/ postánowił ie *przełożonémi nád ludem/ tysiączniki/ y setniki/ y pięćdźiesiątniki y dźieśiątniki. *Ktorzy sądźili lud czásu káżdego: á cokolwiek był o ważnieyßégo/ odnosili do niego/ łácnieyßé tyl-

26

*Iż to mecz ktorą ie vrąpiłi sámi pogrzebli. H. to iest w wodźie, w ktorey dźiatki ich zupiłi, sámi potonęli wyr. b 4. 10 c. 16 14. b 8.

*Gersám: przychodźień gość.
*wyr. 2. d 22.
*Eliezer, Bóg moia pomoc.

*ták rozumią, iż sie tám Bóg vkazał Moyzeßowi, y zákon dał.

*to iest w Madia, ktorą chwale bażły.

*Iethro nie dźi Moyzeßowi in ßę ßędzie postáno wić.
*Bogá. H.

Deut. b 12.
*zbytnią H.

*to iest, bądźieć ße ßczęśćio ze pomocą Bożą. *ty nam ßtrudzony rzecz od ludu do bogá. *y prawá H. Spełnionę ßácy w tim bydź.
*Tribunus właśnie ták czy rego kto-ry ma w przysłuchaniu sprawe całowáká.

*y tobie będ przykázowáł będźie. H. *przykáże H.

*głowámi H.

ko sądząc

ko sądząc. ' A odprawił powinnego swego: który wróciwszy sie odszedł do ziemie swoiey.

Moyzesz rozwiązanie wątpliwości w zakonie.

13 *Siadł Moyżesz áby sądził lud.*] Moyżesz iáko naywyższy biskup y sędzia siedział/ y ná wszytkie wątpliwości/ y różnice w zakonie páńskim/ odpowiádał. A nie dopuszczał nikomu wykładać sobie zakonu Bożego/ iákoby chciał: ale iáko Moyżesz ná rozedzie duchem Bożym rozumiał. A porym kiedy z rády Jethro/ postánowił sędzie/ którzyby sądzili wszytek lud/ záchował sobie rozwiązanie wątpliwości około zakonu Bożego. Abysmy sie náuczyli/ iż to zdawná wola Boża była/ áby ieden záwżdy był tákim sędzią/ od którego sie wszyscy máią rozyść zakonu Bożego. Deut. 17. Malach. 2.

ROZDZ. XIX.

Przyszli do góry Sinái po wyściu z Aegiptu 47 dniá. Num. 33. 15

1 W Jesiącá trzeciego wyścia Jzráelá z ziemie Ægyptskiey/ w ten że dzień przyszliná pustynią Sinái.

A

2 ' Bo wyciągnąwszy z Raphidim/ y przyszedszy áż do puszczy Sinái/ położyli sie obozem ná tymże mieyscu/ y támże rozbił Jzráel namioty przeciw górze.

*w dzień 7 c. 20.

3 ' * A Moyżesz wstąpił do Bogá/ y záwołał go PAN z góry/ y rzékł: To powiesz domowi Jakobowemu/ y oznaymisz synom Jzráelowym:

4 ' Wyście sámi widzieli/ com vczynił Ægyptiánom/ y iákom was nosił na ' skrzydłách orłowych/ y wziął sobie.

' iáko orzeł orlęta swoie.

5 ' Jesli słuchać będźiecie głosu mego/ y strzedz vmowy moiey/ będźiecie mi ' własnością' / ze wszech narodów: ' ábowiem moiá iest wszytká ziemiá.

' De. 29. a 2

6 ' A wy będźie mi ' królestwem káplánskim/ y narodem świętym. Té są słowá które mówić będźiesz do synów Jzráelowych.

' ludem wybránym. C. ' Ptur. 2. a 1. Pet. 2. b 9. ' to iest, w którym chwałá Boża máłá kwitnął. Naród święty.

7 ' Przyszedł Moyżesz: y zezwawszy stárśé ludu/ przełożył im wszytki słowá/ które PAN rostkazał.

8 ' A odpowiedźiał wszytek lud pospołu: Wszytko co PAN rzékł/ vczynimy. A gdy odniósł Moyżesz słowá ludu do PANA/

9 ' rzékł mu PAN: Już teraz przyydę do ciebie ' we mgle obłoku' áby mie słyszał lud mówiącego do ciebie/ á wierzyli ná wieki. Odniósł tedy Moyżesz słowá ludu do PANA.

' ábo w ciemnym obłoku. Hebr.

10 ' Który mu rzékł: Idź do ludu: á poświęć ie dźisia y iutro/ y niech wypiorą száty swoie.

Poświęcenie ludu ná przyszłe Boże.

11 ' A niech będą gotowi ná dźień trzeci: trzeciego dniá bowiem zniydźie PAN przed wszytkim ludem ná górę Sinái.

12 ' A zámierzyłeś gránice ludowi w około/ y powiesz im: Strzeżćie sie ábyście nie

C

wstępowáli ná górę/ ' áni sie dotykáli gránic iey: wszelki ktoby sie dotknął

* do Zydów 12. c. 13.

13 góry/ śmiercią vmrze. ' Ręká sie go nie tknie/ ále kámieńmi zábit będźie/ ábo strzałámi wstrzelan/ będź bydle będźie/ będź człowiek/ nie będźie żył. Gdy ' trąbá brzmieć poczne/ tedy niech wstąpią ná górę.

* będą długo. H.

14 ' A zstąpił Moyżesz z góry do ludu y poświecił ji. A gdy wypráli száty swé/

15 ' rzékł do nich: Bądźcie gotowi ná dźień trzeci/ á nie przystępuycie do żon wászych.

Bóg w gromie y błyskánicách ukázuie sie ludowi áby sie go bali.

16 ' A iuż był przyszedł trzeci dźień/ á zárániá záświtło: álić oto poczęły bydź słyszáné gromy/ y łyskáć sie błyskáwice/ á obłok bárzo gęsty okrywać górę/ á brzmienié trąby im dáley tym wiecéy sie rozlégáło: y zlękł sie lud który był w obozie.

17 ' A gdy ie wywiódł Moyżesz ná zábieżenié Bogu z mieyscá obozu/ stáneli pod sámą górą.

18 ' A wszytká gorá Sinái kurzyłá sie: przeto iż był PAN zstąpił na nie w ogniu/ y występował dym z niey iáko z piecá: á wszytká górá ' była strásliwa'.

Deut. 4. b 11

* trzęsła się H.

19 ' A głos trąby z lekká sie bárziey rozlégał/ y dłużey sie rozwłóczył: Moyżesz mówił/ á Bóg mu odpowiádał.

20 ' A zstąpił PAN ná górę Sinái ná sam wierzch góry/ y wezwał Moyżesá ná wierzch iey: Tám gdy wstąpił/

21 ' rzékł do niego: Zstąp/ á oświadcz ludowi: by snadź niechciał przestąpić gránic chcąc widźieć PANA/ y nie zginęło z nich bárzo wielkié mnostwo.

Poświęcenie káplanom.

22 ' Káplani też którzy przystępuią do PANA/ ' niech sie poświecą/ żeby ich nie pobił.

' to iest, niechay z swego thumu wyią.

23 ' A rzékł Moyżesz do PANA: Nie będźie mógł lud wstąpić ná górę Sinái: tyś sie bowiem oświadczył y rozkazał mówiąc: ' Záłóż gránice około góry/ y poświeć ią.

' to iest, postáw granice, áby sie góry swiętey nie dotykáły.

24 ' Któremu PAN rzékł: Idź zstąp: á wstąpiss ty y Aaron z tobą. lecz káplani y lud niech nie przestępuią gránic/ áni wstępuią

do PA-

do PANA / by ich snadź nie pobił.

¶ Wstąpił Moyżéß do ludu / y wßytko im powiedźiał.

5 *Będźiećie mi własnością*] Żydowskie słowo סגלה Segullah, przekłádáią / peculium, possessio peculiaris, á znáczy rzecz własną / osobliwą / drogą y miłą / którey pilnie strzeże. To Pan Bóg ták obiecuie Żydom / że ich miał mieć zá rzecz drogą / y strzedz ich y bronić osobliwie.

6 *Będźiećie mi królestwem káplańskim*] 70. tłumácze ták przełożyli: królewskim káplánstwem. Chaldeyscy ták: królowie y káplani. Odźie widźimy / iż tłumácze te słowa inaco rozumieli o królowánin / iáko y káplánstwie: á iż tu nie mówi o królowaniu zwierzchnym (bochy tak musieli wßyscy rozkazować y rządzić / czego nigdy nie czynili / ále mieli swoie króle) toć tedy tu ani o káplánstwie zwierzchnym mowi tylko o wnetrznym. Co sie y ztąd dowodzi / iż przedsie Żydzi mieli inßé káplany. Którzy zwierzchné ofiáry ná ołtarzu zwierzchnym ofiárowali / taki był Aaron y iego synowie / á okrom tych inßym sie niegodziło ofiárować. A tak y Piotr ś. kiedy przywodzi te słowá 1. list 2. przenoßąc to do Chrześcian / co przedtym Żydom obiecano. Także y Jan ś. w Obiáw: 1. ver. 6. Nierozmieią tego o káplánstwie zwierzchnym ále o wnetrznym / które też ma ofiáry wnetrzne / modlitwy / skruche / y inßé. Przeto fałßywie ztąd dowodzą Heretycy / iákoby wßyscy Chrześćianie mieli bydź wßyscy káplany / máiąc moc poświácánia y ofiárowánia: gdyż y sam Pan Chrystus nie wßytkim / ále Apostołom dał moc poświacania y ßafowánia Sákrámentów y odpuszczenia grzechów: co też Apostołowie nie wßytkim / ale niektórym przez kładzienie rąk pozwolili. A nadto choćiabysmy y te słowa rozumieli o káplánstwie zwierzchnym / tedy przedsie nie może sie to áni o wßytkich Żydach / ani o wßytkich Chrześćiánach rozumieć: ale iáko zowie Żydy królestwē swoim / iż Bog nad nimi krolował / y krole im dawał: także ie y káplánstwem nazywa / iż miedzy nimi miał káplany: toż y o Chrześćiánach ma sie rozumieć. A tak gdy tu mowi / Będźiećie mi królestwem káplańskim. iákoby rzekł: będźiećie narodem nad którym ia będę krolował / y káplany moie z nich będę miał.

15 *Będźcie gotowi*] To rzeczono trzećiego mieśiącá w dźień czwarty / a ßostego dniá dany iest zakon / to iest / 50. od wyßćia z Aegyptu / bo dwá káżdycá Żydowskie czynią dni 59. którym przydawßy ßeść trzećiego mieśiącá / będzie dni ßeśćdźieśiąt y 5. od których odeymi dni 15. bo wyßli dniá 15. y ták zostánie dni 50. to są dni świąteczne liczone od dniá 2. Przaśników / iáko pißę Leu: 23. Deu: 16.

Zakon dany dniá 50. od wyßćia z Aegyptu.

ROZDZ. XX.

1 *Mówił Pan wßytkie te słowá /*

2 *Jam iest PAN Bóg twóy / który cię wywiódł z ziemie Ægyptskiey / z domu niewoley.*

3 *Nie będźiesz miał Bogów cudzych przedemną.*

4 *Nie uczyniß sobie ryciny / áni żadnego podobieństwá / które iest ná niebie wzgorze / y które ná ziemi nisko / áni z tych rzeczy / które są w wodách pod ziemią.*

5 *Nie będźiesz sie im kłániał / áni służył / ia iestem PAN Bóg twóy mocny / zápálczywy / náwiedzáiący nie práwość oycow nád synmi / do trzećiego / y czwartego pokolenia / tych którzy mie nienawidzą:*

6 *y czyniący miłosierdźie ná tysiące tym / którzy mie miłuią y strzegą przykázánia mego.*

7 *Nie będźiesz brał imienia PANA Bogá twego ná dáremno: bo nie będźie miał zá niewinnego Pan tego / któryby wźiął imie Páná Bogá swego nádáremno.*

8 *Pámietay / ábyś dźień Sobotni świecił.*

9 *Sześć dni robić będźiesz / y będźiesz czynił wßytkie dźiełá twoie.*

10 *Ale dniá śiodmego Szábbát PANA Bogá twego iest: nie będźiesz czynił żadnéy roboty weń / ty y syn twóy / y corká twoiá / sługá twóy / y służebnicá twoiá / bydle twoie / y gość który iest miedzy brámámi twémi.*

11 *Przez ßeść dni bowiem czynił PAN niebo y ziemie y morze / y wßytko co w nich iest / y odpoczął dniá śiodmego / y przetóż błogosłáwił PAN dniowi Sobotniemu y poświecił ji.*

12 *Czci oycá twego y mátkę twoie / ábyś był długo wieczny ná ziemi którą*

13 *PAN Bóg twóy da tobie.*

14 *Nie będźiesz zábił.*

15 *Nie będźiesz cudzołożył.*

16 *Nie będźiesz kradźiezy czynił.*

17 *Nie będźiesz mówił przeciw bliźniemu twemu świádectwá fałßywego.*

C

18 *Nie będźiesz pożądał domu bliźniego twego: áni będźiesz prágnął żony iego / nie sługi / nie służebnice / nie wołu / nie osłá / áni żadnéy rzeczy która iego iest.*

19 *A wßytek lud widźiał głosy y błyskánia / y brzmienie troby / y kurzącą sie górę: á przestráßony y boiáśniąc zdiecí / stánęli z dálecza.*

20 *Mówiąc Moyżéßowi: Mów ty do nas / y słuchać będźiemy: niech Pan do nas nie mówi: bychmy snadź nie pomárli.*

¶ Rzekł Moyżéß do ludu:

Szábbáth. Eze. 20. b 12. Deu: 5. b 15. niż. 31. b 14.

*Gen: 2. 2.

*Przestał. *á wielić wßkazał. Rodźicy. *Deu: b 16. Matt: 15. 4 Ephes: 6. 2. Małżoboyßtwo. Cudzołoßtwo Kradźież. Fałßywe świádectwo. *Rzym: 7. b. 7. 13. c. 9. Pożądanie. Lud przelękł sie Bogá. *á widząc to ludźie odstąpiły y stáli z dáleká. H. *Bóg. H.

Dźieśięcioro przykázánie.

*Bóg. H.

Bogów cudzych nie mieć.

*Deut 5. a. 6. Psal: 80. c. 11 96. b. 7. Leu: 26. a. 1. Deu: 4. c. 15 Ios: 24 d 14. *ábo Bóg zá wiśiny w miłości. H. *Karnący.

Przysięgá. Deu: 5. b 11 Leu: 19 c. 12 Mat: 5. c 27.

*odpoczynienia?

Nie bóycie sie: bo áby was doświádczył/ przyszedł Bóg/ y áby strách iego był w was/ y żebyście nie grzészyli. [r] Y stánął lud z dáleká. [s] A Moyzéß przystąpił do mgły/ w któréy był Bog. [t] Rzékł nád to PAN do Moyzéßá: To powiéß synóm Izráelowym: Wyście widźieli żem z niebá mówił do was. [u] Nie bedźiecie czynić * Bogów śrébrnych/ ámi Bogów zlotych bedźiecie czynić sobie. [x] Ołtarz mi z źiemie vczynicie/ y ofiárowáć nań bedźiecie cáłopalenia y [y] zapokoyné wáßé/ owce wáßé y woły/ ná wßelkim mieyscu/ ná którymby była pámiątká imienia mégo: przyde do cie bie/ á bedeć błogosłáwił. [z] Ieśli mi vczyniß ołtarz kámienny/ nie budyż tego z ciosánego kámienia: bo ieśliby ś podniósł nań nóż twóy/ bedźie splugáwiony. [a] Nie bedźieß wstępował po stopniách do ołtarzá mégo/ żeby sie * nie odkryłá [b] páká dość twoiá.

[r] Exod: 12 e 18. Deu: 18 c16.
[s] Bogowie śrebrni.
[t] Exod: 25 D
[u] Ołtarz mie dány był nápełnić ofyárámi. Exo: 27. b 8. 38. a 7.
[x] Kámień ábo bálwan czym różny od obrázu.
[y] Bóg nie záká zadnych obrázów
[z] Obrázy ruská ná Bóg czynić.
[a] Kto grzéßy przeciw pierwßemu przykázániu.
[b] Ktore zá pokóy y zá zdrowie ofiárują.
[c] Zelázné nie czynić zwoie.
[d] Exod. 20. Exod. 1.

Nie vczyniß sobie ryćiny.] Tłumácze Lxx. przełożyli εἰδωλον/ to ieśt/ bálwáná. Origenes Homil: 8. in Exod. Theodor. quæst. 38. in Exod. to wykładáiąc/ mówią: iż miedzy obrázem á bálwánem tá ieśt różność/ że obráz ieśt prawdźiwe iákiéy rzeczy prawdźiwéy podobieństwo/ iáko kiedy máluiemy człowieká/ koniá/ etć. Bo mówią łácinnicy/ imago ab imitando dicta est. Bálwan lepák ieśt fałßywé podobieństwo/ to ieśt/ znáczy to czego prawdźiwie niemáß/ iáko kiedy pogánie wystáwiáli ſtupy Wenerze ábo Minerwie/ etć. Oné znáki bálwánem były/ iż znáczyły Bogi ábo Boginie tákie/ iákowych niemáß/ ani bydź mogą: á ták ánі prawdźiwie znáczyły/ ale były fałßywé znáki. Zkąd rozumiemy/ iż obrázy Chriſtuſowé y Swiętych nie ſą bálwány/ y przeto ć nigdźiéy pißmo prawdźiwégo obrázu nie zowie bálwánem/ ale tylko ryćiny pogáńſkie ták zowie/ iż fałßywé Bogi znáczyły. Y ták Prorok świety Abákuk 2. zowie tákie ryćiny obrázem fałßywym: y Páwel S. 1. Cor: 8. mówi: Wiemy iż bálwan nic nie ieſt. Nie záká zdźie tedy ná obrázów/ iáko to nowowiercy źle wykładáią/ ale záká zdźie ryćia y wßelákiego podobieństwá/ któreby miały Bogá fałßywégo znáczyć/ co pospolićie pißmo zowie bálwánem. Leuit: 18. y 19. Bo gdy tu mówi: Nie bedźieß miał Bogów cudźych: záká zdźie wnetrznéy wiáry y chwały: á gdy przydáie: Nie vczyniß sobie ryćiny: záká zdźie y zewnątrzniéy cześci y znáku tymże bálwánem czynić. Auguſt. quæſt: 7. in Exod. Y możem tegoż z pißmá dowieśdź/ ponieważ czytamy/ iż obrázy były czynione z roſkázánia Bożego/ iáko niżéy Exod: 25. roſkázał vczynić obrazy Cherubinów nád ſtrzyżą. y Num: 21. Wężá miedźianego. y 3. Reć: 6. y 7. Cherubiny/ Lwy/ Woły. Y tymiostá Málarſtwo y Smicarſtwo ſam Bóg náuczył Exod: 31. y 35. Náoſtátek Zydowie zá czásu Páná Chriſtuſá mieli obrázy Cesárſkie ná pieniędzách/ Matth: 22. Toć tedy Bóg nie zákázał obrázów/ ale tylko bálwanów/ iáko to niżéy ver: 23. w tymże rozdźiale wykłáda mówiąc: Nie bedźiecie czynić Bogów śrébrnych/ ánі Bogów zlotych. A ták grzeßy ten przeciw przykázániu Bożemu/ kto ryćiné ábo podobieństwá tákie czyni/ áby ie zá Bogi chwalił/ ábo fałßywych Bogów znákám były: ale ten niegrzeßy/ kto obrázy prawdźiwé dla czego przyſtoynego czyni: Iáko w kośćiele Bożym mamy obrazy/ áby nam były iáko kśięgi Ewánieliey y żywotów świętych/ ábyśmy nieprzepomináli tych/ których máluiemy: y żebychmy tákimi znákámi/ cnotliwé y świątobliwé spráwy ludźi świętych czćili/ y dla inßych względów ſą obrázy nasze/ ale nigdy dla tego/ ábyśmy ie mieli zá bogi chwalić/ potwarz to ieſt heretycka. Zkąd każdy obaczyć może/ że to ieſt iedno przykázánié. Nie bedźieß miał cudzych bogów przed mną. Y nie vczyniß sobie ryćiny y żadne podobieństwá. Bo tu zákázuie tylko iedney rzeczy/ to ieſt/ chwalić cudzych bogów/ y podobieństwá ich/ máczey byłoby nie dźieśięćioro/ ale iedenáśćie przykázánia Bożego przeciw iáśnemu pißmu/ Exod: 31. 34. Deut: 4. 9. y 10.

[e] Nie ma własnego słowá któreby znaczyło poklon Boski.
[f] Poklon komu służy.
[g] Pierwßé przykázánie nie dźieli ſie ná dwoie.

Nie będźieß ſie im kłániał.] W Zydowſkim niemáß żadnego słowá/ któreby właśnie wyrażáło/ poklon Boży: ale ſą słowá pospolite/ któremi wyrażáią inßé poklony/ które czynimy ſtworzeniu: y to znáczy słowo Sachach, to ieſt pokłonić ſie/ ták człowiekowi iáko y Anyołowi y Bogu. Tákże y łácinnicy nie máią własnego słowá któreby znaczyło poklon Boſki. Bo adorare, mówi pi mo/ y o Bogu/ y o człowieku/ y o Anyołách/ iáko o tym pißże Auguſt: lib: 10. de Ciui: cap: 1. y máß przykłády Gen: 17. y 18. y 23. y indźiéy.

[h] Nie każdé kłánianiebieſt bálwochwálſtwem.

A ták máß wiedźieć/ iż nie wßelki poklon którym ſie kto pokłoni ſtworzeniu tákiemu/ ieſt bálwochwálſtwem. Bo kłániamy ſie y człowiekowi/ y Anyołowi/ iáko tego ieſt pełne pißmo S. A wßákże w tym żadnego bálwochwálſtwá niemáß: poki ſie człowiek nie kłánia tym vmyſłem/ áby które ſtworzenié miał mieć zá Bogá: ale tylko dla vczćiwości przyſtoyney kłániáiąc ſie/ żadnego w tym grzechu nie czyni. A ták różność tego kłániánia/ nawiecey należy ná vmyśle/ iákim ſie kto ſercem komu kłáni: bo ieśli ſie kto kłánia ſtworzeniu/ máiąc go zá Bogá/ ieſt bálwochwálſtwo: ieśli lepák dla tákiéy vczćiwości/ która ieſt powinna ſtworzeniu cnotliwému/ świętemu/ y znáczącemu co świętego/ ábo zwierzchność táka máiącemu/ w tym niemáß żadnego bálwochwálſtwá/ ale vczćiwość przyſtoyna y ſłußna. Bálwánem lepák wßelkiego pokłonu zákázuie/ iż bełwáni ſą. Greckie ſł owá ſą w tym znáczniejßé/ bo pospolićie latria Bogu/ dulia ludźiom y Anyołom ſłuży. Czytay też Gen: 23. ver: 7.

[i] W czym ieſt różność kłániánia.
[k] Latria y Dulia.

17 *Nie będźieß pożądał*] To przykázánié rozdźiela ſie ná dwoie/ bo dwu rzeczy záká zdźie/ y pożądánia żony/ á to ieſt dźieśiąte: tám záká zdźie cudzołoztwá w pożądániu myśla/ á w tym łákomſtwá w pożądániu tákie myśle.

[l] Pożądánié dwoie we dwu przykázániu zákázáné.

ROZDZ. XXI.

Práwá sądowné do czesné.

1 TEſą ſądy/któré im przełożyſz.

A

O niewolnikách kupnych. Deut: 15. c. 12. Iere: 34. c. 14.

2 [a]Jeſli kupiſz niewolniká Hebrzeyczyká/bedźiec ſłużył ſześć lat/ſiódmégo odéydźie

[a]Jeſli ſam iył ku przyſiędł, ſam też wyniédźie. G. Ieſliby z dźiátkiem ſwym przyſiędł, z dźiátkiem téż wyniédźie, H.

F

wolny dármo: 3 [b]z iákąby [c]ſuknią wſzedł/z táką niech wyndźie': Jeſli máiąc żónę/y żóná wespół wyndźie.

[b]z dźiátkiem ſwoim, H.

4 A ieſliby PAN iego dał mu żónę/y vrodźiłáby ſyny y córki: niewiáſtá y dźieći iéy bedą Páná iego/á ſam wyndźie z odźieniem ſwoim'. 5 Jeſliby rzékł niewolnik: Miłuie Páná mégo/ y żónę/y dźieći/ nie wyndę wolnym: 6 ſtáwi go Pan [d]przed bogi/y bedźie przyſtáwion do dźwi y podwoiów/y przekole vcho iego ſzydłem/ y bedźie mu niewolnikiem ná wieki.

[c]ábo do ſędźiów, H. do ſądu Bożé G.

B

[d]O córkách zápredánych.

7 [e]Jeſli kto przeda córkę ſwoię/żeby była ſługą: nie wyndźie iáko [f]zwykły wychodźić niewolnice. 8 Jeſli ſie nie ſpodoba oczóm páná swego [g]któréż mu dána była'/ odprawi ią: á ludowi obcému przedáć nie bedźie miał mocy/ieſli ią wzgárdźi. 9 Ale gdźieby ią ſynowi ſwému poſłubił/ [h]wedle obyczáiu córek vczyni iéy. 10 A ieſli mu drugą weźmie/ [i]opátrzy pánnie weſelé/ y ſżáty/ y zapłáty wſtydu nie odmówi'. 11 Jeſli trzech tych rzeczy nie vczyni/wyndźie dármo bez pieniędzy. 12 Kto vdérzy człowieká/chcąc zábić/niechay śmiercią vmrze. 13 Ale ktoby zdrádą nie czyhał/ [k]ále go Bóg podał w ręce iego': náznácze tobie mieyſce ná które ma vćiéc. 14 Jeſliby kto vmyſlnie zábił bliźniégo ſwego/y náſádźiwſzy ſie zdrádą/ od oltarzá mégo oderwieſz go/áby vmárł. 15 Ktoby vderzył oycá ſwégo ábo mátkę/ niech śmiercią vmrze. 16 Ktoby vkradł człowieká á przedałby go/ przekonány w wyſtępku/niechay śmiercią vmrze. 17 [l]Ktoby złorzeczył oycu ſwemu ábo mátce/ śmiercią niechay vmrze. 18 Jeſliby ſie zwádźili mężowie/ á vderzyłby ieden bliźniégo ſwego ká mieniem ábo pieśćią/á onby nie vmárł/áleby leżał ná tóżku: 19 ieſliby wſtał y chodźiłby króm domu o láſce ſwoiéy: nie winien bedźie ktoryby vderzył: wſáką że ták/żeby roboty iego y nakłády ná lékárze nágrodźił. 20 Ktoby vbił niewolniká ſwego ábo niewolnicę łaſką/ y vmárłby w rękách iego: grzéchu winien bedźie. 21 Ale ieſli przez ieden dźień ábo dwá żyw zoſtánie/nie bedźie podległy karánu: bo ſá pieniądze iego ieſt. 22 Jeſliby ſie powádźili mężowie/á vderzyłby ktory niewiáſtę bizemienną/ták żeby [m]poroniłá/ále ſámá żywá zoſtałá: podleże ſkodźie/ileby mąż niewiáſty zażądał: á rozſądzcy oſądzą. 23 Ale gdźiebj śmierć ná nie zátym przyſłá/ odda duſze zá duſze/ 24 [n]oko zá oko/zęb zá zęb/ręke zá ręke/noge zá noge/ 25 ſpárzelinę zá ſpárzelinę/ráne zá ráne/ ſińość zá ſińość. 26 Jeſliby kto vderzył w oko niewolniká ſwego/ábo niewolnicę/y vczyniłby ie iednookie/puśći ie wolno zá oko ktore wybił. 27 Jeſliby też wybił zęb niewolnikowi/ábo niewolnicy ſwoiéy/tymże ſpoſobem wolné ie wypuśći' 28 Jeſliby wół rogiem vbódł mężá ábo niewiáſtę y vmárłby/ vkámionuią go: y nie bedą ieść mieſá iego/pan też wołu nie bedźie winien. 29 Ale ieſliby wół był rogobodźiec od wczoráyſzego y dźiś trzećiego dniá/ y oświadczyli ſie przed pánem iego/á onby go nie záwárł: y zábiłby mężá ábo niewiáſtę: tedy y wołu vkámionuią/ y páná iego zábiią. 30 A ieſliby nádgrodę włożono nań/ da zá duſze ſwoie cokolwiek záżądáią. 31 Syná też y córkę ieſli rogiem vderzy/ tákiemuż dekretowi podleże. 32 Jeſli ſie ná niewolniká y niewolnicę rzuci/ trzydźieści ſyklów ſrebrá da Pánu/á wół vkámionowan bedźie'. 33 Jeſliby kto otworzył ſtudnię y wykopał/ á nie nákrylby iéy/ á wpadłby w nię wół ábo oſieł: 34 pan ſtudnie odda zapłátę bydłąt/á co zdechło/iego bedźie. 35 Jeſliby wół cudzy zránił wołu czyiég/ á onby zdechł: przedádzą wołu żywégo/ y rozdźielą zapłátę: á mieſo martwégo miedzy ſie podźielą. 36 Ale ieſli wiedźiał że wół był rogobodźcą od wczoráyſzégo y dźiś trzećiégo dniá/ á nie ſtrzegł go Pan iego/ odda wołu zá wołu/ á mieſo weźmie całé.

Niewolnik vderzony.

Bizemienna vderzona.

[m]Mat: 5. f 38 Leu: 24 d 20 Deu: 19 d 20

Oko ábo zab wybity niewolnikowi.

Wół zabiiáiący.

Studnia nie nákryta.

Kiedy wół wołu zábie.

O dźiátkách vderzonych. Człowiek kńebiony y zápreſzony.

O ránach y o innych vmśách. Leui: 20: b 9 Pro: 20. c. 20 Mat: 15. a: 4 Mar: 7. b 10.

O męſobóy ſwie. Leu: 24. c. 17 Deu: 19. a 2 [k]Ale Bóg chciał że przyſiędł w ręce iego, H.

O rodźicách vderzonych.

O kradźiéżach.

Sędzie zowie Bogámi.

6 *Stáwiſz go przed Bogi.*] Sędzie ludu/ ſam Bóg zowie Bogámi/ przyczyną tego dáie Joząphát/ 2. Para. 19. Iż ſędzowie mie ludzki/ ále Boży ſąd ſądzą/ to ieſt/ miáſto Bogá ſądzą. Tákże y Deut: 1. Moyżeſz vpomina áby ſprawiedliwie ſądzili/ iż Boży ſąd ieſt. O tychże Pan Chriſtus v Janá 10. mowi: Jeſli onych názwał Bogámi/ do których mowá Bożá eſtáłá ſie/ etc. gdźie Pan Chriſtus/ to chce rzec: ieſli przełożone Bóg zowie Bogámi/ iż ſie do nich Boſkie roſkázánie eſtáło/ áby ſądźili ná mieyſcu Bożym/ iáko dáleko ſłużnieyſzá ſie názywáć Bogiem mogę/ ponieważ będąc ſynem Bożym przez rodzenie przedwieczne/ ieſtem poświęcony/ y nátura moiá człowiecza przez złączenie to z nátura y perſona Boſká ieſt poświęcona. O czym czytay v Janá 10.

7 *Ná nieki.*] To ieſt/ vſtáwicznie áż do Jubileuſzu: gdźie obacz iż to ſłowo/ ná wieki/ znáczy czás długi/ chociá nie wieczny.

ROZDZ. XXII.

Okrádźiey. 2. Król: 12. b 6.

1 C Eſliby kto vkrádł wołu/ ábo owcę/ y zábił ábo przedał: pięć wołów odda zá iednego wołu/ [a] á cztéry owcze zá iedne owce. 2 A [b] Jeſliby wyłámuiąc złodźiéy dóm ábo podkopuiąc był náleziony/ á wźiąwſzy ráne vmárłby: ten kto go ránił/ nie będźie winien krwie. 3 [c] Ale ieſliby to po weſzciu ſłońcá vczynił/ mężobóyſtwo popełnił/ y ſam vmrze. Jeſliby' niemiał/ coby zá krádźież oddał/ ſam niech zápręzdan będźie: [d] ieſli ſie v niego/ co vkrádł/ náydźie żywo/ lub wołu/ lub oſłá/ lub owcę/ we dwóy náſob wróci. 4 Jeſli kto vſzkodźi pole ábo winnicę/ y puſzci bydlę ſwé áby ſpáſło cudze: cokolwiek nálepſzego będźie miał ná polu ſwym ábo w winnicy/ według oſzácowánia ſzkody nágrodźi. 5 Jeſliby wyſzedſzy ogień nátráfił ciérnie/ y záiąłby kopy zboża/ ábo ſtoiącé zboże ná polu/ * nágrodźi ſzkodę kto ogień zápalił. 6 Jeſli kto zlécił przyiácielowi pieniądze/ ábo ſtátek ku ſchowániu/ á temuby który ie przyiął/ vkrádźiono ie: ieſli ſie náyduie złodźiéy/ dwoiáko nágrodźi: 7 Jeſli niewiedzą o złodźieiu: páná domu ſtáwią [e] przed bogi/ y przyſiężę że nieſcięgnął ręki ná rzecz bliźniégo ſwego/ [f] ku vczynieniu zdrády/ ták o wołu/ iáko y o oſłá/ y o owcę y o ſzátę/ y [g] cokolwiek ſzkodę przynieść może: oboygu ſprawá przytoczy ſie [h] przed bogi: á ieſli oni oſądzą/ dwoiáko nágrodźi bliźniému ſwemu. 10 Jeſli kto zléci bliźniému ſwému oſłá/ wołu/ owcę/ y wſzelkié bydlę ná chowánié/ á zdechło by/ ábo znedźniáło/ ábo było wźięté od nieprzyiaćielá/ á nikt by tego nie widźiał: 11 [i] przyſięgá będźie w poſrzodku/ że nieſcięgnął ręki ná rzecz bliźniégo ſwego: [k] y przyimie Pan przyſięgę/ á on nie będźie musiał nágrądzáć. 12 Ale ieſliby vkrádźione było nágrodźi ſzkodę Pánu. 13 [l] Jeſli od źwierzá záiedźione/ [m] niech odnieśie do niego co zábité ieſt/ á nie nágrodźi. 14 [n] Ktoby v bliźniégo ſwego czego z tych rzeczy pożyczył/ á znedźniałoby ábo zdechło w niebytności páná/ nágrodźić będźie musiał. 15 [o] Ale ieſliby pan był ná ten czás/ nie nágrodźi/ iż właſzcza ieſli náięte przyſzło zá zapłátę pracy iego. 16 [p] Jeſliby kto zwiódł pánnę ieſzcze niepoſłubioną/ y ſpałby z nią/ da iéy wiáno/ y będźie ią miał zá żonę. 17 [q] Jeſli oćiec pánny dáć nie będźie chćiał: odłoży pieniądze/ według obyczáiu wiáná/ które pánny brać zwykły. 18 [r] Czárownikóm żyć nie dopuścisz. 19 [s] Ktoby mierzgał płodźił z bydlęćiem/ śmiercią niechay vmrze. 20 [t] Kto [u] ofiárnie bogóm/ zábit będźie/ oprócz ſámému PANV. 21 [x] Przychodniá nie záſmućiſz/ áni go vćiśnieſz: bościeś y ſámi przychodniámi byli w źiemi Ægyptſkiéy. 22 [y] Wdowie y ſierocie ſzkodźić nie będźiećie. 23 Jeſli ie [z] obrázićie/ będą wołáć do mnie/ á ia wyſłucham wołánié ich: 24 [a] y rozgniewa ſie zapálczywość moiá/ y pobiię was mieczem/ y będą żony wáſze wdowámi/ á ſynowie wáſzy ſierotámi. 25 [b] Jeſli pieniędzy pożyczyſz ludowi ménu vbogiemu który mieſzka z tobą: nie będźieſz mu przynaglał/ iáko [c] wyćiągácz/ áni lichwámi vćiśnieſz. 26 [d] Jeſli w zaſtáwie od bliźniégo twego weźmieſz odźienié/ przed zachodem ſłońcá wrócisz ie. 27 [e] Aboviém to ſámo ieſt/ czym ſie odźiéwa odźienié ciáłá iego: á innego nic nie ma w czymby ſpał: będźieli wołał do mnie wyſłucham go/ bom ieſt miłoſierny. 28 [f] Bogóm vwłaczáć nie będźieſz/ á przełożoné

[a] przyſiáſzo

[b] Gen: 31. f. 39.

[c] przywiedźie on świádká H.

O bydlęćiu pożyczánym ábo náiętym.

[d] Deut: 22. d. 29. Pánná zá wiedźiona. Oyću, G.

Cżárownice.

[e] Cżárownicam. H.

Bákwo dwálcá.

[f] Leu: 29. 2. 4. Przydáć dźień. Zach: 7. c: 10. Wdowy y ſieroty.

[g] ábo vtrapiáć, H.

Pożyczáć nie pieniędzy.

[h] Lichwiarz, H. Záſtáwy.

Vrząd.

[i] ábo ſędźiam. Dźie: 23. a 5.

[k] H.

[l] O ſchowániu y powierzeniu.

[m] do ſędźiów

[n] o káżdą winę, H.

[o] o káżdą rzecz zginioną, H.

[p] przed ſędźie

Dźieśięćiny Boguiáko dawcy wszyſtkie°
°Leu: 22 b 8 Ezech: 44. g 30.

mu nád ludem twoim nie bedźieſz złorzeczył. 29 °Dźieśięćin twoich y pierwiaſtek twoich oddáć nie omieſkaſz: °pierworodnego z ſynów twoich daſz mi. 30 °Z wołów też y z owiec tymże ſpoſobem vczynił: ſiedm dni niechay bedźie przy mátce ſwoiéy/ á dniá ó ſmégo/oddaſz mi go. 31 °Mężámi świętémi mnie bedźiecie: mięſa któregoby źwierz pierwéy ſtroſzował/ieść nie bedźiecie/ ále pſom wyrzucicie.

wyr: 13. a 2. y b 12. Nie: 33 b 19.

Toieſt, źwłoblwie żyć będźiecie.

Dźieśięćin twoich y pierwiaſtek] W Żydowſkim lepiéy ták (Zupełności twoiéy y łzy twoiéy) á przez zupełność rozumieią obfitość zboża/ tákoż y przez łzy/ wino y oléy: iż z práſy tákoby łzy z oczu/ to ieſt kroplámi cieká. Przeto y Lxx y Chaldeuſz przekładáią: Pierwiaſtki zboża y práſy/ vulgata iaſnéy przekłada/ dźieśięćiny y pierwiaſtki.

29 30

Oddaſz mi.] Obaczmy/ iż dochody Káplánſkie ſámemu Pánu Bogu w Káplanéch oddane bywáią. Eccl: 7. A ták kto ich ſprawiedliwie nie oddawa/ nie ták Káplanom ſługom Bożym/ iáko ſámemu Pánu Bogu krzywdę czyni y niepráwo zoſtáie.

Dźieśięćiny Bogu w káplanéch dáné.

ROZDZ. XXIII.

O ſprawiedliwości ſądowéy.

1 JE bedźieſz przyimował głoſu kłamliwégo°/ y nie przyłożyſz ręki twoiéy °ábyś á niezbożnym' miał mówić fałſzywé świádectwo. 2 °Nie póydźieſz zágromádą ku złe czynieniu: áni v ſądu nie przeſtáneſz ná zdániu wiele ich/ ábys od prawdy odſtąpił. 3 °Nád °vbogim też nie vlitnieſz ſie v ſądu. 4 °Jeſli podkaſz wołu nieprzyiaćiełá twego/ábo oſłá błądzącego/odwiedź go do niego. 5 Jeſli vyższyſz oſłá nie nawidzącego ciebie / á on leży pod brzemieniem/ nie miniesz/ ále podźwignieſz z nim. 6 °Nie náchyliſz ſie ná ſąd vbogiego. 7 °Kłamſtwá ſie ſtrzedz bedźieſz. Niewinnego y ſprawiedliwégo nie zábiieſz: bo ſie brzydzę niezbożnym. 8 °Ani dárów bráć bedźieſz/któré y mądré záſlepiáią/ y wywrácáią ſłowá ſprawiedliwych. 9 °Przychodniowi przykrzyć ſie nie bedźieſz/ °wiećie bowiem duſze przychodniów/ °gdyżeście y ſámi przychodniámi byli w źiemi Ægyptſkiéy. 10 °Sześć lat záśiewáć bedźieſz źiemie twoie/ y zbierzeſz zboże iéy. 11 °Ale ſiódmego roku zániechaſz iéy/ y daſz iéy odpoczynąć: áby iedli vbodzy ludu twego: á cokolwiek zbędźie/niechay iedzą źwierzętá polné: Ták vczynił w winnicy y w oliwnicy twoiéy. 12 °Sześć dni robić bedźieſz: ſiódmego dniá przeſtánieſz/ áby odpoczął wół y oſieł twóy: y ochłodźił ſie ſyn niewolnice twoiéy y przychodzień. 13 °Wſzyſtko com wam powiedźiał/ chowaycie. A °przez' inne cudzych bogów nie bedźiecie przyſiegáć/ áni bedźie ſłyſzáné z vſt wáſzych. 14 °Trzykroć ná káżdy rok świętá mi obchodźić bedźiecie. 15 °Swiętá przaſnków ſtrzedz bedźieſz/ ſiedm dni ieść bedźieſz przáſniki/ iákom ci roſkázał/ czáſu miesiącá °nowych/ kiedyś wyſzedł z Ægyptu: Nie vkażeſz ſie przed oczymá mémi próżen. 16 °A świeto żniwá pierwiaſtek prácetwoiéy/coſkolwiek siał ná roli. Swięto też ná ſchodźie roku/ gdy zbierzeſz wſzytkie zbożá twé z polá. 17 °Trzykroć do roku vkaże ſie wſzelki mężczyzná twóy przed PANEM Bogiem twoim. 18 °Nie bedźieſz ofiárował przy kwáśie krwie °ofiáry moiéy/ áni zoſtánie tłuſtość świętá mégo áż do záránia. 19 °Pierwociny zbóż źiemie twoiéy przyniesieſz do domu PANA Bogá twego. Nie bedźieſz wárzył koźlęciá w mléku mátki iego. 20 °Oto ia poſle Anyołá mego/któryby ſzedł przed tobą/y ſtrzegł ná dródze/ y wprowádźił cię ná mieyſce któreśm nágotował. 21 °Szánuy go/y ſłuchay głoſu iego/ °áni go lekce poważay': boć nie odpuśći kiedy zgrzeſzyſz/y ieſt °imie moie w nim. 22 °A ieſli vſłuchaſz głoſu iego/á vczyniſz wſzytko/co mówię: Nieprzyiaćielem bede nieprzyiaciołóm twoim/y vtrapie któzy cię trapią. 23 °A póydźie Anyół móy przed tobą/y wprowádźi cię do Amorreyczyká/ y Hetheyczyká/y Pherezeyczyká/y Chánáneyczyká/y Hewyeyczyká/y Jebuzeyczyká/ któré ia zetrę. 24 °Nie pokłoniſz ſie bogóm ich/áni im ſłużyć bedźieſz: nie bedźieſz czynił to co oni czynią: ále ie popſuieſz y połamieſz bálwány ich. 25 °A ſłużyć bedźiecie PANV Bogu wáſzemu: ábym błogoſłáwił chlebóm twoim y wodam / á odiął niemoc z pośrzodku ciebie. 26 °Nie bedźie °nierodzáyna

Trzy mieſiące ſwięte, w których do kośćioła wſzyſcy chodźili.

Páſchá. °wyr: 13. 23 Nie: 35 c 22.

°Albo bedźie weń wyſłał. H.

Penecoſte.

Swięto kuczek.

°Października ná ten czás ſie kończył/ y poczynał rok próſpolity Żydowſki. czytay wyżéy. 12. ver: 2.

°wielkomocny o tym mowę 34. d 25.

°ábo bárdzo kálá ofiáry. H.

Pierwiaſtki.

Deut: 14 c 23 Nie: 34 c 26

Anyół przewáżny.

Deut: 7 b 11.

°ſtrzedz ſiebie. H.

°niedrażniego. H.

°To ieſt, imienim y mocą moią czyni.

°Nie: 33 a 2. Ioſ: 24. e 11. Deu: 7 e 22.

Błogoſłáwieńſtwo ſłużącym Bogu.

°rodzaiu płodu marnuy. H.

ᵃ przedłużę żywoth d ostáwáci.
ᵇ przed tobą Deu: 7 c.21.

áni nieplodna w ziemi twoiéy/ ᵃliczbę dni twoich wypełnie. ᵇ Strách móy puszcze ná ᵃwyrzędzenie twoie/ y pobie wszytek lud do którégo wnidźiesz: y wszytkich nieprzyiaciół twoich przed tobą tył obrócę: ᵇ puściwszy piérwéy śiérszenie przed tobą/ które wypędzą Hewcyczyká/ y Chánáney czyká/ y Hetheyczyká/ piérwéy niżli wnidźiesz. ᵇ Nie wyrzuce ich przed obliczem twoim zá ieden rok: áby sie ziemiá w pustynią nie obrócićá/ y nie nánnożyło sie ná cie bestiy. ᵇ Pomáku ie wypędze z oczu twych/ áż sie rozmnożysz/ y posiędźiesz ziemie. ᵇ A gránice twoie położe od morzá czérwonégo/ áż do morzá Páleſtińſkiego/ á od puszczéy áż do ᵃrzéki: podam w ręce wáśé obywátele ziemie/ y wyrzuce ie od oczu wászych. ᵇ Nie postánowisz z nimi przymierza/ áni z bogámi ich. ᵇ Niechay nie mieszkáią w ziemi twoiéy: by cie snadź nie przywiódwili o grzéch przeciwko mnie/ ieślibys służył Bogóm ich: co tobie pewnie będźie ku zgorszéniu.

Granice śiemie świętéy
ᵃ Euphrateſá
Deut:7. a 2. Núm 34. b 15.
ᵃ Idolum

ROZDZ. XXIIII.

Páń każe Moyzéſowi wstąpić ná górę ná ſtopień.

1 A Yzeszowi też rzékł: Wstąp do PANA ty/ y Aaron/ Nádáb/ y Abiu/ y śiedmdźieśiąt stárszych z Izráelá/ y pokłoniécie sie zdáleká. ᵇ A sam Moyzéſz wstąpi do PANA/ á oni nie przybliżą sie: áni lud nie wstąpi z nim. ᵇ Przyszedł tedy Moyzéſz/ y powiedźiał ludowi wszystkie słowá PANSKIE/ y sądy. A odpowiedźiał wszytek lud iednym głosem: Wszytkie słowá Pánskie które mówił/ vczynimy. ᵇ A nápisał Moyzéſz wszytkie słowá PANSKIE: á ráno wstawszy/ zbudował ołtarz przy sámey górze/ y dwánaśćie ᵃtytułów/ według dwánaśćie pokoleń Izráelowych. ᵇ A posłał młódźieńce z synów Izráelowych/ y ofiárowáli cáłopalenia/ y ofiárowáli ofiáry ᵃzapokoyné PANV ćielce. ᵇ Wźiął tedy Moyzéſz połowice krwie/ y wlał w cząśę: á drugą połowice wylał ná ołtarz. ᵇ A wźiąwszy księgi przymierza/ czytał/ á lud słuchał: którzy rzekli: Wszytko co rzékł PAN/ vczynimy/ y będźiemy posłuszni. ᵇ A on wźiętą krwią pokropił lud/ y rzékł: Tá iest krew przymiérza/ które PAN postánowił zwámi ná wszystkie té słowá. ᵇ A wstąpili Moyzéſz y Aaron/ Nádáb y Abiu/ y śiedmdźieśiąt z stárszych Izráelowych: ᵇ A vyźrzeli Bogá Izráelowégo: á pod nogámi iego iáko robotá kámienia Száfirowégo/ á iáko niebo gdy pogodné iest. ᵇ Ani ściągnął ręki swéy ná té/ którzy dáleko odstąpili z synów Izráelowych/ y widźieli Bogá/ y iedli y pili. ᵇ A rzékł PAN do Moyzéſzá: Wstąp do mnie ná górę/ y bądź tám: á daméi tablicé kámienné/ y zakón y przykázánié/ którém nápisał/ ábyś ie náuczył. ᵇ Wstáli Moyzéſz y Jozue sługá iego: y wstępuiąc Moyzéſz ná górę Bożą. ᵇ rzékł do stárszych: Poczekáycie tu áż sie wrócimy do was. Maćie Aaroná y Hur z sobą ieśli sie iáka spráwá otworzy/ odniesiecie do nich. ᵇ A gdy wstąpił Moyzéſz/ okrył obłok górę/ ᵇ y mieszkáłá chwałá PANSKA ná Sinai/ zákrywszy ią obłokiem przez śześć dni: á śiódmégo dniá záwołał go z pośrzodku mgły. ᵇ A pozor: chwała PANSKIEY był iáko ogień pałáiący ná wierzchu góry przed oczymá synów Izráelowych. ᵇ A wszedszy Moyzéſz w pośrzodek mgły wstąpił ná górę/ y był tám czterdźieśći dni/ y czterdźieśći nocy.

Słowá Bożé w księgi piśe.
Ołtarz.
ᵃ słupow ábo napiśiow.
ᵃ ábo dźięko-wné
Księgi przymiérza czyta.
Krwią przymiérza kropi lud.
Przymiérze ſtárégo zakonu
Krew przymiérza.
Moyzéſz ná górze z Bogiem 40 dni y 40 nocy.

Figurá krwie Chriſtuſowéy. Do Zyd. 9. c. 20.
Moyzéſz náſtępuie ná górę do Bogá.
ᵃ ábo do księgi 2gi. H.

8 *Tá iest krew przymiérza.*] Toć było stárégo testámentu postánowienié/ gdy po dániu Zakonu ná górze Sinai/ vczynił Bóg z Zydámi przymiérze/ y obiecał im wiele dobrégo/ oni mu też obiecáli posłuszeństwo. A vczynił to przymiérze przez ofiáre y kropienié témi słowy: Tá iest krew przymierza/ które Pan postánowił zwámi. które słowá Páwel S. do Zyd. 9. ták przywodźi. Tá iest krew testámentu. co sie ták rozumié: Tá iest krew/ przez którą sie postánawia y vmacnia wola y obietnicá Bożá. Toć figurá była/ y wypełniła sie ná ostátnéy wieczerzy/ gdy Pan Chriſtus postánowił Sákrament ciáłá y krwie swoiéy. Bo to iáśnie pisze Luc. 22. A Páwel S. Cor: 11. Ten kielich nowym testámentem iest we krwi moiéy. Tákże Mar: 26. Mar: 14. A ták iáko tám Moyzéſz piérwéy ofiárował/ tóż dopiéro kropił lud krwią/ ofiárowaną: tákże też y Pan Chriſtus piérwéy krew swoie ná wiecze-

Figurá ciáłá y krwie Páná CHRISTVſowéy.

rzy Bogu

rzy Bogu ofiárował / potym dał do pożywánia : Przetoż ná ten czas Pan Chrystus prawdziwie ofiárował / y to była Mssa / ábo ofiará Chrześciáńska / która nowy testáment iest vtwierdzony. A iáko tam w starym przymie-

rzu krew prawdźiwa była / ták y tu prawdźiwa krew być musi : bo inaczey / mocnieyby stary testáment był vtwierdzony krwią / niż nowy przestym winien.

ROZDZ. XXV.

1 RZEKŁ PAN do Moyzéssá / mówiąc : 2 Mów synóm Izráelowym / áby mi wźięli pierwiastki od káżdego człowieká / który ofiárnie dobrowolnie / weźmiecie ie. 3 A to iest co brać macie / złoto y srébro y miédź / 4 hyácint / y ſárłat / y [a] kármazyn dwákroć fárbowány / y [b] bissior / y sierć kozią / 5 y skóry bárániè czérwono fárbowáné / y skóry fiołkowé / y drzewo Setim : 6 [c] oliwę do przyprawienia świátłá / woniè rzeczy ná [d] másć / y kádzenia dobrey wóniey : 7 [e] kámienie onychiny / y drogie kámienie ná ozdobienie [f] Ephod y Rátionałá. 8 A vczynią mi [g] Swiątnicę / y będę mieszkał w pośrzodku ich : 9 wedle wszytkiego podobną przybytku / który vkażę tobie / y wszytkiego naczynia ku służbie iego : A vczynicie ią ták : 10 Skrzynię z drzewá Setim spóycie / [h] której długość niech ma półtrzeciá łokciá / śerokość półtorá / wysokość tákże półtorá. 11 A pozłocisz ią złotem co naczystszym wewnątrz y z wiérzchu : y vczyniss ná niéy [i] koronę złotą wkoło : 12 y cztery kolcá złoté / które przypráwiss do czterech węgłów skrzynie : dwá kolcá niech będą ná iednym boku / á dwá ná drugim. 13 B A vczyniss też drążki z drzewá Setim / y powleczesz ie złotem : 14 y przewleczesz ie przez kolcá które są ná bokách skrzynie / áby ią ná nich noszono : 15 które záwsze będą w kolcách / á nigdy z nich wyięte nie będą. 16 A włożysz do skrzynie [k] świádectwo które dam tobie. 17 Vczyniss y [l] vblagálnią ze złotá naczystszego : półtrzeciá łokciá będzie miáłá długość iey / á półtorá łokciá śerokość. 18 Dwá też Cherubiny złote y [m] bité vczyniss po obu stron wyroczenice. 19 Cherub ieden niech będzie ná iednym boku / á drugi ná drugim. 20 [n] Obá-

wá boki vblagálnie niechay zákrywáią rozściegáiąc skrzydłá / á zákrywáiąc vblagálnią / y niechay ieden ná drugiego pátrzy / obróciwszy twarzy ná vblagálnią / którą ma być nákryta skrzynią / 21 do którey włożysz świádectwo które dam tobie. 22 Ztámtąd będę przykázował / y będę mówił do ciebie / nád vblagálnią y z pośrzodku dwu Cherubów / którzy będą ná skrzyni świádectwá / wszytko co roskáże przez cię synóm Izráelowym : 23 Vczyniss też y stół z drzewá Setim / máiący dwá łokcią w zdłuż / á łokieć w śerz / á názwyż półtorá łokcią. 24 A pozłocisz ji złotem naczystszym : y vczyniss mu [o] listwę złotą w koło / 25 á ná listwie koronę mieyscámi gładką / ná cztery pálce wysoką / á ná niéy drugą koronę złoćiuchną. 26 Zgotuiesz też cztery kolcá złoté / y przypráwiss ie do czterech węgłów tegoż stołá łożdey nogi. 27 Pod koroną będą kolcá złóté / áby drążki przez nie przewłoczono / á możono stół nosić. 28 Sámé też drążki vczyniss z drzewá Setim / y powleczesz złotem dla noszenia stołu. 29 Spráwiss też misti y czáśé / kádzielnicé y kubki / [p] w których máią być ofiárowáné mokré ofiáry [q] ze złotá naczystszego. 30 A będzieś kładł ná stół chleby pokłádné [r] przed obliczem moim záwsze. 31 Vczyniss też lichtarz vkowány ze złotá naczystszego / słupiec iego y piórá / czáśki y gałki / y lilie z niego pochodzące. 32 Sześć piór wynidźie z bokow / trzy z boku iedniego / á trzy z drugiego. 33 Trzy czáśki iákoby ná kształt orzechá [s] ná káżdym piórze / y gałká wespół y lilia : y tákże trzy czáśki ná kształt orzechá ná piórze drugim / y gałká wespół y lilia / tá będzie robotá sześci piór / które máią wywiedzione być z słupcá : 34 [t] ále ná sámym lichtarzu będą cztery czáśki ná kształt orzechá / . gałki też w káżdey y lilie. 35 [u] Gałki pod dwiemá piórámi ná trzech mieyscách / których wespół sześć będzie wychodzących z słupcá iednégo. 36 [x] A ták / y gałki y piórá z niego będą

wszystkié

Roskázuie ofiáry ábo podatek ná budowánié przybytku Niż: 3525. H.

[a] z modrego iedwabiu. [b] Iedwabie czerwony. [c] ábo biały iedwab.

[d] oleiek do námazywánia. H. to iest, kápłánów. [e] nárámiennika. superhumeralis. Swiatnica. G. [f] kościołek ruchomy. Do Zyd: 922. Skrzynia testámentu.

[g] ábo vmowę H. to iest zakon, ábo dzie śięćioro przykázánie. [h] ábo wieko H nád skrzynią. Vblagálnia [i] kowáné, to iest, nie odlewáné ani dęte: inni wykładáią zupełné. Cherubim. [k] z vblagálnie

vczynićie Cherubiny ná dwu końcách iey rożnógáiące. H. Pan Bóg kazał obrázy Cherubinów czynić [l] Zakon który o woley Bożey świádczy. Bóg mięki dwiemá Cherubiná mi málowánymi mieszkał. Stół dlá chlebów pokłádnych. [m] Korony. H.

Naczynia święté. [n] ku nákrywánie. H.

[o] obliczności. H. Lichtarz.

[p] ábo migdałowéy. H.

Lámpy. wßytkié vkowáné ze złotá naczyſtßégo. ᵛ Vczyniß téż ſiedm lamp / á poſtáwiß ie ná lichtarzu áby ſwiécíły ná przeciwko. ᵛ Nożyczki téż y w czym vſtrzyżki bedą gáßoné / miech bedą ze złotá naczyſtßego. ᵛ Wßyſtká wagá lichtarzá ze wßyſtkim naczyniém iego / bedźie miálá tálent złotá naczyſtßégo. ᵛ Pátrzay á vczyń ná kßtalt ktoryć ná górze vkázány ieſt. Do Zyd: 8by. w Dzie. 7f44

Skóry Fiołkowé.] Inni z Zydowſkiégo / pelles taxorum, á náßy / ſkóry Bozſukowé / przekłádáią. Lecz ſie ſámi Zydowie o tym ſłowie dwoią Thechaſim, niezgadzáią. ſedni tego / drudzy owégo zwiérzęcia ſkóre bydź powiádáią. Hieronym S. y Lxx tłumácze / wßędzie Hiacyntinas, ábo Iantynas wykłádáią. ℟ Ioſephus lib: 3. Antiq: cap. 4. mowi / że té obozie ſkóry owcze były / tedné czerwono / á drugié bumatno fárbowáné: zkąd ſie mniemánie / że ſkóry owcze były / tedné czerwono / á drugié bumatno fárbowáné: zkąd ſie mniemánie mość tych nowych Zydów pokázuie.

Drzewo Setim.] Zowią to drudzy Cedrem ábo Jedlina / áleć to drzewo Setim nie rodźi ſie indźiéy / tylko w Arábiey: ieſt drzewo bárdzo mocné / nigdy nie burwiejące / y dźiwnie lekkié y cudné. Hieron: in Iſa. 41. 30 wią że Spina alba, dla iákiégoś podobieńſtwá w liściu / vide Dioſcoridem lib: 3. cap: 12.

Vczyniß y vblagálnia.] Tablicá złotá nád ſkrzynią była / iákoby wieko / w rękách dwu Cherubinów / że zowie Propiciatorium, to ieſt vblagálnia. iákoby mieyſce vblagalne miedzy Cherubinámi: bo tam ſie Bóg Moyżeſzowi okázował / y tám bywał vblagány / iáko ſámże Bóg obiecał ver: 22. Toż mieyſce zowie Oraculum, cośmy przełożyli wyrocznica / ver: 18. Bo kiedy ſie Moyżeſz rádził w czym Pana Boga / odpowiádał mu y wyroki dawał / z teyże vblagálney / iáko też to obiecał ver: 22. gdźie też piße że ſie tamże Bóg vkázował y odpowiedał miedzy dwiema Cherubinami / dla tego zwano Paná / ſiedzącym ná Cherubinách. wyrocznicá czoſik.

Chleby pokłádné.] Té chleby dwoiáko w Zydowſkim zowie. 1 Chleby oblicznośći iż przed Bożą oblicznośćią były kładźione. 2. Chleby rozłożone / iż były pozadne rozłożone / z iedne ſtrone ßeść / z drugą także ßeść. 70 tłumácze podczas zowią chleby oblicznośći / podczas chleby pokładne. Łáćińſki tłumacz záwżdy chleby pokładne zowie. Chleby pokłádné.

Talent złotá.] Pospolity talent iáko niektórzy pißą / miał funtow ßeśćdźieśiąt / á kośćielny 120. á drudzy inniemáią / iż talent miał ſto funtów. Czytay Ezech: 45. y 2. Paralipo: 25.

ROZDZ. XXVI.

Forma przybytku. ᵛ ábo namiot kußiny.

ᵛ Przybytek záś ie ták vczyniß: Dźieśieć opon z biſſonu kreconégo / y z hiácyntu / y ßárłatu / y z kármázynu dwákroć fárbowánégo z odmiennych máści / robotą háftárſką vczyniß. ᵛ Dłuż opony iedney / bedźie miálá oſm y dwádźieśćiá łokiet: ßérz ná cztéry łokcie bedźie. Pod iedną miárą vczymoné bedą wßytkié opony. ᵛ Pięć opon bedą ſpináné / iedná z drugą / y druga pięć tákże złączoné bedą. ᵛ Petliczki z hyácintu po bokách y po wiérzchách opon vczyniß: áby ſie mogły iedná z drugą ſpináć. ᵛ Piećdźieśiąt petlic oponá bedźie miálá po obu ſtronách / ták przyprawionych / áby petlicá przeciw petlicy przyßłá / á iedná mogłá ſie ſpiąć z drugą. ᵛ Vczyniß téż piećdźieśiąt kołek złotych / któremi opon zaſłony ſpieté bydź máią / żeby przybytek był ieden. ᵛ Vczyniß téż dek włośiánych iedenaśćie / dla okrywánia przykrycia przybytku. ᵛ Długość deki iednéy bedźie miáłá trzydźieści łokiet / áßerokość cztéry: równa miárá bedźie wßytkich dek. ᵛ Z których pięć zepnieß oſobno / á ßeść złączyß iedne z drugą: ták żebyś ßóſtą deką ná czele przykrycia we dwoie złożył. ᵛ Poczyniß téż piećdźieśiąt petlic ná kráiu deki iednéy / áby ſie mogłá z drugą ſpináć: y piećdźieśiąt petlic ná kráiu drugiéy deki / áby ſie z drugą złączyłá. ᵛ Ktemu vczyniß piećdźieśiąt háftek miedźiánych / któremiby petlice były zápináné / áby iedno ze wßytkich przykrycié było. ᵛ A co zbywáć bedźie z dek / które ſie ná przykrycié gotuią / to ieſt / iedná deká która zbywa / połowicą iéy zakrycß przybytku. ᵛ A po iedney ſtronie łokiec bedźie wiśiał / á drugi po drugiéy / który zbywa w długości dek / okrywáiąc obádwá boki przybytku. ᵛ Vczyniß téż przykrycié drugié ná wiérzch z ſkór báránich czérwono fárbowánych: á nád to ieſcze inné przykrycié z ſkór ſiołkowéy fárby. ᵛ Náczyniß téż deſczek ſtoiących przybytku z drzewá Setim / ᵛ z których káżda dźieśieć łokiet bedźie mieć ná długą / á ná ßérzą pułtorá. ᵛ Ná bokách

ábo Cherubiny. H. bo ná oponách byli cherubini málowáni.

ᵛ ábo namiot.

ᵛ náprzodku dáchu ábo przybytku.

deſczki/dwoie fugowánié bedźie/któ-
rémi deſczká iedná z drugą ſie ſpoi: y
D tym ſpoſobem wſzytkié deſczki bedą
18 zgotowáné. ⁹ Z których dwádźieśćiá
bedą ná południowym boku/ który
19 pátrzy ná wiátr południowy. ¹⁰ Któ-
rym cztérdźieści podſtáwków ſrébr-
nych vleież/ áby po dwu podſtáwku
20 pod káżdą deſczką ná dwu węgłách
było podłożóno. ¹¹ Ná drugim też bo-
ku przybytku/ który pátrzy ná półno-
21 cy/ dwádźieśćiá deſczek bedźie/ ¹² má-
E iący cztérdźieści podſtáwków ſrébr-
nych: dwá podſtawki pod káżdą de-
22 ſczką bedą podłożone. ¹³ A ná zacho-
dnią ſtronę przybytku vczyniſz ſześć
23 deſczek/ ¹⁴ y zá śie imé dwie/ które ná
węgłách miech bedą poſtáwioné ná
24 zádźie przybytku. ¹⁵ A bedą ſpoioné od
dołu áż do wiérzchu/ á wſzytkie iedną
fugą bedźie trzymáłá. Dwiemá też
deſczkam/ które ná węgłách poſtá-
wioné bydź maią/ tákiéż ſpoienié zo-
25 ſtáwioné bedźie. ¹⁶ A bedźie pospołu
ośm deſczek/ á podſtáwków ich ſréb-
nych ſześnaśćie/ dwá podſtawki ná
26 iedne deſczkę liczą. ¹⁷ Vczyniſz y drąż-
ki z drzewá Setim/ pięć ná zátrzymá-
nié deſczek po iednym boku przybyt-
27 ku/ ¹⁸ á pięć drugich po innym/ y tyle
28 drugié ná ſtronę zachodnią: ¹⁹ które
bedą przewleczone przez pośrzodek
29 deſczek od końcá do końcá. ²⁰ Sámé
też deſczki pozłociſz/ á vlieież ná nie
kolcá złoté/ przez któreby drążki ſpo-
ioné deſczki trzymały: które okryieſz
30 bláchámi złotémi. ²¹ A wyſtáwiſz przy
bytek tym kſztałtem którié ná górze
31 vkázano. ²² Vczyniſz y zaſłonę z hiá-
cyntu y z ſzárłatu y z kármázynu dwá-
kroć fárbowánégo/ y z biſſioru kręco-
négo/ robotą háſtárſką/ ²³ y piękną
odmianą vtkaną/ ²⁴ którą záwieśiſz
przed cztéremá ſłupámi z drzewá Se-
tim/ które ácz ſámé pozłocone bedą/
32 y miec bedą kápitellá złoté/ ále pod-
ſtawki ſrébrné. ²⁵ A záwleczona bedźie
33 zaſłoną przez kolcá/ zá którą poſtá-
G wiſz ſkrzynię świádectwá/ która mię-
dzy świętnicą y świętnicámi świą-
34 tnicę dźielić bedźie. ²⁶ Położyſz y Vb-
lágálnią ná ſkrzynią świádectwá w
35 świętym świętych: ²⁷ y ſtół przed za-
ſłoną: á przeciwko ſtołowi lichtarz
ná boku przybytku południowym:
ſtół bowiem bedźie ſtał ná ſtronie
36 północnéy. ²⁸ Vczyniſz y tendę we
drzwiách przybytku z hiácyntu mo-
drégo/ y ſzárłatu/ y kármázynu dwá-
kroć fárbowánégo/ y biſſioru kręconé-
37 go robotą háſtárſką. ²⁹ A pięć ſłupów
pozłociſz drzewá Setim/ przed któ-
rémi rozciągniona bedźie tendá: któ-
rych kápitellá bedą złoté/ á podſtá-
wki miedźiáné.

ROZD. XXVII.

B

Oltarz przed przybytkiem. niż: 38. a 6.

1 A

Vczyniſz y oltarz z drzewá Setim/ który bedźie miał piec łokiet wdłuż/ á tákże wiele wſzérż/ to ieſt/ kwádratowy/ á trzy łokćie wzwyż. ² Rogi zás ná cztéréch węgłách z niego wymdą: y o-
2 kryieſz ji miedźią. ³ A náczyniſz ku po-
3 trzebam iego/ kotłów dla zſypowá-
nia popiołu/ y kleſcze/ y widełki/ y ná-
czynia do brániá w sie ogniá/ wſzyt-
kié náczynia z miedźi poczyniſz. ⁴ Kra-
4 tkę też ná kſztałt ſieci miedźianą/ y
którey ná cztérech rogách bedą cztéry
5 kołká miedźiáné/ ⁵ które włożyſz
pod ogniſko oltarzá/ y bedźie kratká
6 áż do pół oltarzá. ⁶ Vczyniſz też dwá
7 drążki do oltarzá z drzewá Setim/
B które opráwiſz bláchámi miedźianémi. ⁷ A przewleczeſz przez kolcá/ y bę-
8 dą z obu ſtron oltarzá do noſzenia.
⁸ Nie zupełny álé ecz y próżny we-
wnątrz vczyniſz ji/ iákoć ná górze po-
9 kázano. ⁹ Vczyniſz y ſiéń przybytku/
w któréy po ſtronie południowéy
przeciw południu bedą opony z bi-
ſſioru kręconégo: ſto łokći iedną ſtro-
10 ną bedźie miec ná dłużą. ¹⁰ A ſłupów
dwádźieśćiá z tákże wiele podſtaw-
ków miedźianych: które bedą miały
kápitellá z rzezániém ſwoim ſrébrné.
11 ¹¹ Tymże też ſpoſobem ná północnéy
ſtronie w dłuż bedą opony ná ſto ło-
kći/ ſłupów dwádźieśćiá/ y podſtaw-
ków miedźianych pod tąż liczbą/ á
kápitellá ſłupów z rzezániém ſwoim
12 ſrébrné. ¹² A w ſzérokośći ſieni/ która
pátrzy ná zachód/ bedą opony ná

*Albo namioty kościelny. wyż: 24. c 10. Zaſłoną.

Albo z Cherubinámi. H. G. to ieſt, z figurámi dźiwnych ze ſkrzydłámi.

*Zaſłoną. H.

wyż: 20. d 24 *miedzy deſkámi. H. ale go nápełnie- niemi albo kámieniámi. 1. Mach: 4. Forma ſię ni przed przybytkiem.

piećdźieśiąt

piećdźieśiąt łokiet / á słupów dźieśieć / y podstawków ich tákże wiele.
13 ᵛW téyże téż śierokości śieni / ktora pátrzy ná wschód słońcá / piećdźieśiąt łokći będźie / ᵛ w ktorych pietnaśćie łokiet opony / iednéy stronie náznáczoné będą / y trzy słupy y tákże
15 wiele podstawków: ᵛ á ná drugiéy stronie będą opony máiące pietnaśćie łokći / słupy trzy y tákże wiele podstawków. ᵛ A w weśćiu do śieni sprá-
16 wią ᵛopone ná dwudźieśtu łokiet z hiácyntu / y z śárłatu / y z kármázynu dwákroć fárbowánégo / y bisiou kreconégo / robotą háftárską: słupy cztéry będźie miáłá / z tákże wielą podstawków. ᵛ Wszytkie słupy śieni wkoło
17 będą powleczoné śrebrnémi bláchámi z kápitellámi śrebrnémi y z podstawkámi miedźianémi. ᵛ Wzdłuż záśłą
18 pi śień sto łokiet / weśerz piećdźieśiąt / wzwyż ná pięći łokiet będźie / á będźie z bisiou kreconégo / y będźie miáłá podstawki miedźiané. ᵛ Wszytko
19 naczynié przybytku ku wśelákim potrzebam y obrzędom / ták kołki iego / iáko y śien z miedźi poczyniś. ᵛ Przy-
20 każ synóm Izráelowym / áby przyniesli do ćiebie oliwy z oliwnégo drzewá co naczyśtśéy / w stępie tłuczonéy: áby gorzáłá lámpá záwśe ᵛ w przy-
21 bytku * świádectwá / przed zasłoną ktora iest záwieśona przed świádectwem. A będą ią stáwiáć Aaron y śynowie iego / áby áż do poránku świéciłá przed PANEM / wieczna będźie służbá przez ᵛ succeśsye ich od synów Izráelowych.

Olinę ᵛ każe dawáć do lámpy.

ᵛ *abo zasłonę*

ᵛ *w namiećie kośćielnym* * *abo przymież ma, iż támbyt zakon ktory też zowie świádectwem*

ᵛ *rodźie abo potomstwá.* H.

ROZD. XXVIII.

Vbiór kápłáński.

1 VRzyłacz téż do śiebie Aaroná bráthá twego z synámi iego / z posrzodku synów Izráelowych / áby mi
A vrząd kápłáński spráwowáli: Aaron / Nádáb / y Abiu / Eleázár / y Ithámár: ᵛ A spráwiś śáty świeté Aaronowi brátu twemu ku
2 czći y ozdobie. ᵛ A będźieś mówił wszytkim mądrégo sercá / ktorém nápełnił duchem vmieiętnośći / áby vczynili śáty Aaronowi / w ktorychby
3 mi poświecony służył. ᵛ A śáty ktoré
4 poczynią té będą: Rátionał y ᵛ Narámiennik / śáte y koszule wązką / czapke y pás. Vczynią świeté śáty Aaronowi brátu twemu y synóm iego / áby mi kápłáński vrząd spráwowáli.
5 ᵛ A nábiorą złotá / y hiácyntu / y śárłatu / y kármázynu dwákroć fárbowánégo / y bisiou. ᵛ Ale Narámiennik
6 vczynią ze złotá y hiácyntu / y śárłatu / y kármázynu dwákroć fárbowánégo / y bisiem kreconégo robotą háftárską. ᵛ Dwá kráie będźie miał złączoné ná obudwu bokách końcow /
7 żeby śie w iedno ześły. ᵛ Sámo téż
8 tkánie y wszytká rozmáitość roboty będźie ze złotá / y z hiácyntu / y śárłatu / y kármázynu dwákroć fárbowánégo / y bisiou kreconégo. ᵛ A weź-
9 mieś dwá kámienie Onychiny / y wyryeś ná nich imiona synów Izráelowych. ᵛ Sześć imion ná iednym ká-
10 mieniu / á śeść drugich ná drugim według porządku narodzenia ich.
11 ᵛ Robotą śnicerą y rzeźbących kámienie drogié / wyryeś ie imiony synów Izráelowych / y osádźiś ie we złoté o-
12 sádzenia: ᵛ y położyś ná obu bokách ᵛ narámiennika pámiątkę synów Izráelowych. A będźie nośił Aaron imioná ich przed PANEM ná obu rá-
13 mionách / dla wspominánia. ᵛ Vczy-
14 niś téż y háczki ze złotá / ᵛ y dwá łáncuśki z naczyśtśégo złotá wespołek śie dźierżące / ktoré założyś ná háczki.
15 ᵛ Rátionał téż sądu robiś háftárską robotą / według tkánia Narámiennika / ze złotá / z hiácyntu / y śárłatu / y kármázynu dwákroć fárbowánégo y
16 bisiou kreconégo. ᵛ Czworográniśty będźie y dwoisty: miáre piędźi będźie miał / ták w zdłuż iáko w śerz. ᵛ A ná-
17 śádźiś weń cztéry rzędy kámienia. W piérwśym rzędźie będźie kámień Sárdius / y Topáśius / y Smárag. ᵛ we
18 wtórym Kárbunculus / Sáphir / y
19 Jáśpis / ᵛ w trzećim / Ligurius / Achátes y Amethiśt: ᵛ w czwartym / Chryśolit / Onychin / y Beryl: będą osádzone we złoto w rzędźiech swoich.
20 ᵛ A będą miáły imioná synów Izráelowych: dwánaśćie imion będą wyrzezáné / káżdy kámień imieniem káżdégo / przez dwánaśćie pokolenia.

ᵛ *Narámiennik* Superhumerale. G. L. *iáko álbá Ezray máły* ver: 39.

Superhumerale. *Narámiennik.*

ᵛ *Smárágdy* G.

ᵛ *Ephoda,* H.

Rátionał Sądu. Rationale iudicii. *Bo bez niego nigdy nie śadźił.*

ᵛ Vczyś-

22 ¶ Vczyniß w Rátionale łáncużki / ie-
D den drugiégo ſie dźierżący / ze złotá
23 naczyſtßégo: ¶ y dwá pierśćienię złó-
tę / ktore przypráwiß przy obu końcách
24 Rátionału: ¶ á łáncuchy złote złą-
czyß pierśćieniámi / ktore ſą ná krá-
25 iách iego: ¶ á ſámych łáncuchów koń
ce / dwiemá haczkámi ſpoiß / ná obu-
dwu bokách nárámiennikà / ktory ieſt
26 przećiwko Rátionałowi. ¶ Vczyniß
y dwá pierśćienię złote / ktore przyprá-
wiß ná końcách Rátionału / ná krá-
iách ktore ſą przećiwko nárámienni-
27 kowi y ku tyłowi iego ſie máią. ¶ Rtę
y drugie dwá pierśćienię złote / ktore
máią bydź położone ná obu bokách
nárámiennikà ná dół / ktory pátrzy
przećiw ſpoieniu dólnemu / áby ſie
mógł przyſtoſować z nárámienni-
28 kiem / ¶ y ſpiął ſie Rátionał pierśćie-
niámi ſwémi z pierśćieniámi nárá-
miennikà ſznurem hiácyntowym / że-
by trwało ſpoienie pięknie vrobione:
á Rátionał y Nárámiennik od ſiebie
29 niemogły bydź odłączone. ¶ A bedźie
noſił Aaron imiona ſynów Izráelo-
E wych w Rátionále ſądu ná piersiách
ſwoich / gdy bedźie wchodźił do świą-
tnice pámiątkę przed PANEM ná
30 wieki. ¶ A położyß ná Rátionale ſą-
du / Náukę y Prawdę / ktore bedą ná
piersiách Aaronowych / gdy wnidźie
przed PANA: y poniesie ſąd synów
Izráelowych ná piersiách swoich
przed obliczem PANSKIM záwżdy.
31 ¶ Vczyniß też ſáty Nárámiennikà
32 wßytkę z hiácyntu / ¶ w ktorey we śrzo
dku ná wiérzchu bedźie kápłérzyk / á
brámá około niego tkána / iáko bywa
ná kráiách ßat / áby ſie łácno nie zdárł.
33 ¶ A v dołu przy nogách tegoż ſáty w
około vczyniß iáko malogránaty z
F hiácyntu y ſárłatu / y z kármázynu
dwákroć fárbowánego / przeplátáiąc
34 w poſrzodku dzwonki wkoło / ¶ ták że
by dzwoneczek był złoty / á malográ-
nat: y zásie drugi dzwoneczek złoty y
35 málogránat. ¶ A w te ſáte bedźie ſie
obłoczył Aaron w odpráwowániu
ſłużby / żeby ſłyßano dźwięk kiedy w-
chodźi y wychodźi z świątnice przed
36 obliczem Páńſkim y nie vmárł. ¶ Vc-
zyniß też bláchę ze złotá naczyſtßé-
go: ná ktorey wyryieß robotą ßnicer-
ſką ¶ Swięte PANV. ¶ A przywiążeß
37 ią ſznurem z hiácyntu / y bedźie ná
38 czapce / ¶ nád czołem nawyższego ká-
płaná ¶: y poniesie Aaron niepráwość
tych rzeczy / ktore ofiárowáli / y po-
święcili synowie Izraelowi we wßy-
tkich dárách y vpominkách swoich.
A bláchá bedźie záwżdy ná czele ie-
39 go / áby im był miłościw PAN. ¶ A
G zcieśniß ¶ ßáte ¶ bisiorem / y vczyniß
40 czapkę z bisiorem / y pás robotą háf-
társką. ¶ Ale synom Aaronowym ßá-
ty lniáne poczyniß / y páſy / y czapki /
ku czći y ku ozdo[illegible] ¶ y vbierzeß w
41 to wßytko Aaroná brátá twego / y ſy-
ny iego z nim. A wßytkich rece ¶ po-
święciß y świętemi ie vczyniß / áby
42 mi káplańſki vrząd ſprawowáli. ¶ Po
czyniß też im vbránia lniáne / áby zá-
kryli ciáło ſromoty swéy / od bioder áż
43 do vdów: ¶ á bedą ich vżywáć Aa-
ron y synowie iego / kiedy wchodźić
bedą do przybytku świádectwá / ábo
gdy przyſtępią do ołtarzá / áby ſłu-
żyli w świątnicy / żeby winni grzéchu
nie vmárli. Práwo wieczne bedźie
Aaronowi y naſieniu iego po nim.

*ábo ná ſerem ſwoim. H. tákże ymiáły ver: 30.

*Náuká y prawdá, noſzenie ná pier-ſiách káp-łáńſkich.

*Rácyonał ſądu to znáczy ſtáránie y pil-ność káplá-ńſką.

*to ieſt pod Ephod.

*Ná kráiách ſáty w koło. H. Ecc: 45. 11.

*Bláchá zło-ta nád cło tem.

*ábo świętobliwość Pá-to ieſt, świę-ty ieſt Pan y świętobliwie ma być chwalony.

*Aaronowym. H.

*Koßulę. *ábo ze lnu cienkiego, biſſo.

Roſkázuie święcić káp-łany.

*nápełniſz H. to ieſt, áż iáż w rzeczy by ofiárowáli

---

2 *Y ſtworziß ſáty S.] Tu ſie przypátrz / iáko drogie y ozdobne ſáty / kázał Pan Bog ſprawić kápłanom / á zwłaſz zá Biſkupóm / áby pokázał wielką godność y zacność vrzędu ká-płáńſkiego: y áby y ſám kápłanem y lud wßy-tek vczyli ſie zgod / z táką vcźiwością y nabo-żeńſtwem máią Pánu Bogu swemu ſłużyć. A ieſli ſie to dźiało tám / gdźie tylko figury były / iákoż daleko więcéy przyſtoi / teraz w kośćiele Bożym / z więtßą vczćiwością / takie poſługi Pánu Bogu odpráwiać / żadnego ná to ko-ßtu nieſzáluiąc / áby kápłáni mieli ſáty po-święcone y ozdobne / w ktorych máią Pánu Bogu w kośćiele ſłużyć.

Nárámien-nik.

4 *Nárámiennik.] Láćinnicy / Superhu-merale / álbo ſuperindumentum, Grécy ἐπωμις, Zydźi Ephod, my to przełożyli Ná-

rámiennik. Było to odźienie zwierzchnie / od rámion áż do páſa / bo ie przypáſowano. A byt dwoiáki / ieden złoty y hiácyntowy / któ-rego nawyższy kápłan vżywał: drugi był lniány dla inßych kápłanow.

*Sáty.] Była to ßatá Biſkupia zwierz-chnia / ná ktorą kładł Nárámiennik / iáko maß niżey ver: 5.

*Koßulę.] Tá była ßatá ſpodnia bia-łá / z bisiorem / ktora przypáſowano / á długa do koſtek / te zowie ciaſna / iż kolo rámion by-łá wązka: inßy to przekładáią / oczkowáta: o tymczytay ver: 39.

15 *Rátional ſądu.] Nie byłáć to ßatá / ále tylko przed pierśiámi iákoby noßenie ßć-rokie / ábo założka / ná ktorey dwánaśćie ká-mieni drogich było / á przypinano ią do Ná-

rámiennikà

rámiennika. Láćinnicy zowią Rationale, z Greckiego: ktorzy to zowią Logion/ iákoby przepowiádáiący przyszłé rzeczy. Bo kapłani noszac ten Rationał/ brali od Pana Boga ducha prorockiego/ y opowiádali ludziom/ gdy sie w czym Pana Boga rádzili. iáko mamy/ Num: 27. y 1. Arcl: 22. Applica Ephod, to iest/ wezmi Ephod/ ábysmi opowiedział wolą Bożą. Przeto zdało sie cos rozumnego/ y od tego zowiemy Rationał/ iákoby rozumny: Bo też na tym napisano było/ Náuká y Prawdá/ co do rozumu należy. A przydáie/ Rationał sądu/ iż kapłan miał umieć rozeznáć złé od dobrego/ y przeto nigdy bez niego nie sądził.

Vrim y Thummim oznáczáy. 30

Náukę y Prawdę.] Po Zydowsku/ אורים ותמים to iest/ Vrim y Thummim, iescze sie niezgodzili Zydowie nowi/ coby to było. Rábi Salomon powiáda/ że to było imie Boże/ ktore zowią Jehowá/ napisané ná Rationale/ z ktorego imienia táśności/ poznawał kapłan co miał odpowiadáć/ gdy sie go rádzono. Arias Montanus powiáda/ iż były dwá kámienia táśné od Boga stworzone y dané Moyzeszowi. Ioseph. lib: 3. Antiquit. cap: 12. pisze/ iż były onéż dwanáśćie kámieni ná Rationale/ ná ktorych były napisane imiona dwanáśćie synow Izráela. Podobnieysza to co pisze August: S. quæst: 18. in Exod: iż te same słowá Vrim y Thummim były położone/ złotemi literámi ná Rationale/ ktory wisiał na pierśiách kapłańskich. A niedbany ná to co nowotni Zydowie piszą: iż Vrym nie znáczy nauki/ ále táśności: A Thummim nie znáczy prawdy ále doskonałości: bo wiecey w tym mamy wierzyć Hieronymowi/ y śiedmdziesiat tłumáczom/ ktorzy to wykłádáią Náukę y prawdę według ięzyká Zydowskiego. Ále cy ten ich nowy wykład też może znáczyć: bo iż náuká oświeca/ może bydź zwáno táśnością/ iáko y prawdá w nauczániu doskonałością. á ták nic inszego nie znáczą te słowá/ iedno Náukę á Prawdę. Dla czego záśie to było ná pierśiách kapłańskich napisano/ date przyczynę Deut: 17. gdzie roskazuie tym/ ktorzy maią watpliwośći iáka w zakonie bożym/ áby wstąpili do kapłanow/ y pytáli sie od nich: Rozy y tobie/ powiada/ wkażą prawdę. A ták y znákiem y słowem Pan obiecał/ iż w sercu kapłaná nawyższego/ miáła mieszkáć Náuká y Prawdá. Przeto nieomylnie miał wczyć/ á iesli to Biskupowi Aaronowemu służyło/ daleko wiecey Chrześciáńskiemu.

Náuká y prawdá na pierśiách kapłáńskich.

Y ścieśniś śáte bisiorem.] Albo ściągnieś śáte pásem iedwabnym. Niektorzy teraz z Zydowskiego wykłádáią/ Wyoczkuieś albo sprawiś śáte oczkowáte: y ták co wyżéy ver. 4. zowie koszule waską/ oni zowią/ koszule oczkowáte: ále sie o tym oczkowániu ani Hieronymowi S. ani Iozephowi/ ani Philonowi nauczeńszym Zydom ktorzy te śáty pilnie opisuie/ ani 70. tłumáczom nic nie śniło/ y słowo יצר Szibets nie znáczy oczkować/ ale ściskáć/ albo ściągáć: przeto lepiey sie starych przekłádáczow trzymać.

Ręce poświęciś.] W Zydowskim/ náp ełniś/ to iest/ dáiąc w ręce coby ofiárował: bo ták bywało przy poświęceniu kapłaná. Przeto w pismie s. napełnić ręce/ znáczy poświęcić ná kapłáństwo. Mśey 29. ver: 24.

ROZD. XXIX.

Obyczay ypoświęcenia kapłan á Bożego. Leu: 9. 22.

1 A

Le y to vczyniś/ żeby mi byli ná kapłáństwo poświęceni. Wezmi cielcá * z stádá y dwá bárány bez máłuły. 2 y chleby przaśné/ y osuch bez kwáśu/ ktorysby był olíwą záczyniony/ krople też przaśné oliwą námázáné: z przedniéy máki pszenicznéy/ wszytkiego náczyniś. 3 A włożywszy w koś ofiárnieś: á cielcá y dwu báránow. 4 A przywiedźieś Aaroná y syny iego do drzwi przybytku świádectwá. A omywszy oycá z synmi iego wodą/ 5 oblecześ Aaroná w śáty iego: to iest w koszule y w śáte/ y w narámiennik/ y w Rátionał/ ktory ściągnieś pásem. 6 A włożyś czapkę ná głowę iego/ y błáchę świętą ná czapkę/ 7 y oliwę námázywánia wleieś ná głowę iego: á tym sposobem będźie poświęcon. 8 Syny tákież iego przywiedźieś/ y oblecześ ie w śáty lniáné/ y pásem opaśeś/ 9 Aaroná mówie y syny iego/ y włożyś ná nie czapki/ á będą mi kapłany służbą wieczną. Gdy poświęciś ręce ich/ 10 przywiedźieś y cielcá przed przybytek świádectwá: y włożą Aaron y synowie iego rece ná głowę iego/ 11 y zábiiesz go przed oczymá PANSKIMI/ w drzwi przybytku świádectwá. 12 A co weźmieś ze krwie cielcá/ włożyś ná rogi oltarzá pálcem twoim/ á ostátek krwie wylieś w podstáwniká iego. 13 Weźmieś też łoy wszytek ktory okrywa ielitá/ y odźieżę z wątroby/ y dwie nérce/ y łoy ktory ná nich iest/ y ofiárnieś zapał ná oltarzu. 14 Mieso zás cielcá/ y skore/ y gnoy spaliś precz zá obozem: przeto iż zá grzech iest. 15 Jednego też bárána weźmieś/ ná ktorego głowę włożą Aaron y synowie iego rece. 16 Ktorego gdy zábiiesz/ weźmieś ze krwie iego y wyleieś około oltarzá. 17 á sámego bárána ná sztuki zrąbiś/ á omywszy trzewá iego y nogi/ włożyś ná zrąbáné mieso/ y ná głowę iego. 18 A ofiárnieś cáłego bárána ná zapał ná oltarzu: ktory

*napełniś, H

*ofiáry zá kapłany. Leu: 1. 23.

Leu: 3. 23.

*grzechem iest, H. to iest ofiárą zá grzech, iáko mast 2. Cor: 5. ver: 21.

rzu: [a] ofiárá iest PANV/ womość nawdzięcznieyßa [b] ofiáry PANskiey.
19 [c] Weźmieß też báránà drugiego/ ná którego głowę Aaron y ſynowie iego
20 włożą ręce. [d] Którego ofiárowawßy/ weźmieß ze krwie iego/ y włożyß ná koniec vchá práwego Aaronowego y ſynów iego/ y ná wielkie pálce ręki ich y nogi práwey/ y wyleieß krew ná
21 oltarzu wkoło. [e] A gdy iuż weźmieß
D ze krwie/ która iest na oltarzu/ y z oleyku námázywánia: pokropiß Aaroná y ſáty iego/ ſyny y ſáty ich. A
22 poświęciwßy ie y ſáty/ [f] weźmieß z báránà łóy/ y ogon/ y tłustość która okrywa wnętrze/ y odźieżą wątroby/ y dwie nérce/ y łóy który iest ná nich/ y
23 łopátkę práwą/ przeto iż iest báran poświęcenia: [g] y bochen chlebá iedén/ oſiuch oliwą pokropiony/ y krepel z koßá przaſników/ który przed obliczem PÁNſkim iest poſtáwiony:
24 [h] A [i] włożyß to wßytko ná ręce Áaroná y ſynów iego/ [k] y poświęciß ie podnoßąc przed PANEM. [l] A weźmieß
25 wßytko z ręku ich: y zápaliß ná oltarzu ná cálopalenie/ womość nawdzięcznieyßą przed obliczem Páńſkim/ bo ofiárá iego iest. [m] Weźmieß
26 też mostek z báránà/ którym iest poświęcon Aaron/ y poświęciß ji podnoßąc przed PANEM/ y doſtánie ſie ná twoię część. [n] A poświęciß y
27 mostek poświęcony/ y łopátkę którąś odźielił z báránà/ [o] którym Aaron y
28 ſynowie iego ſą poświęceni/ y doſtaną ſie ná część Aaronową y ſynów iego práwem wiecznym od ſynów Izráelowych: bo ſą pierwocíny y przodki ofiar ich zapokoynych które ofiárują
29 Pánu. [p] Ale ſáty święte które y vżywáć będźie Aaron/ będą mieć ſynowie ieg po nim/ żeby ie w nich námázowano y ręce ich poświęcano. [q] Siedm
30 dni będźie ich y vżywał/ który miáſto mnie będźie poſtánowion nawyższym káplanem z ſynów iego/ y który będźie wchodźił do przybytku świádectwá/
31 áby w świątnicy ſłużył. [r] Ale báránà poświęcenia weźmieß/ y vwárzyß
32 mięſo ieg ná mieyſcu świętym: [s] które ieść będźie Aaron y ſynowie iego. [t] Chleby tákże/ które ſą w koßu w ſieni przybytku świádectwá/ ieść będą/
33 [u] áby były ofiárá vblagálna/ á ręce ofiárniących były poświęcone. Obcy nie będźie iadł z nich bo świętę ſą.
34 [x] A ieſli co zoſtánie z mięſá świeconego ábo z chlebów do zarániá/ ſpaliß oſtátki ogniem: nie będą ich ieść/ bo
35 [y] poświęcone ſą. [z] Wßytko comći przykazał uczynię nád Aaronem y nád ſynámi iego. Siedm dni będźieß poświęcał ręce ich: [aa] y cielcá zá grzech ofiárować będźieß co dźień ná oczyſćenie.
36 [bb] Oczyſćiß oltarz gdy ofiárnieß ofiárę oczyſcienia/ y námáżeß ji ná poświęcenie.
37 [cc] Siedm dni będźieß oltarz oczyſćiał y poświęcał/ y będźie [dd] [ee] świętym świętych: káżdy ktoby ſię go dotknął będźie poświęcony.
38 [ff] A to iest co [gg] czynić będźieß ná oltarzu: [hh] dwá báránki roczne co dźień vſtáwicznie/ [ii] iednego báránká poránu/ á
39 40 drugiego w wieczor/ [kk] dźieſiątą część przedniéy mąki zákropionéy z oliwą zbitą/ którąby miáłá miárę czwartą część hin/ y winá ku ofierze napóyney pod tąż miárą do báránká iednego.
41 [ll] Báránká zás drugiego ofiáruieß ku wieczorowi wedle obrzędu porannéy ofiáry/ y wedle tego coſmy powiedźieli ná womość wdźięczności: [mm] ofiárá
42 iest PANV, ofiárowániem wiecznym ná pokolenia wáſze/ w drzwi przybytku świádectwá przed PANEM, [nn] gdźie poſtánowie ábych mówił do
43 ciebie. [oo] A tám [pp] będę przykázował [qq] synom Izráelowym/ y poświęci ſię
44 oltarz w [rr] chwale moiey. [ss] Poświęcę y przybytek świádectwá z oltarzem/ y Aaroná z ſynmi iego/ żeby mi vrzędu káplánſki ſpráwowáli. [tt] A będę [uu] mieſkał w poſrzódku ſynów Izráelowych/ y będę im Bogiem.
45 46 [xx] A poznáią żem ia PAN Bóg ich/ którym ie wyprowádźił z źiemie Aegyptſkiey/ żebych mieſkał miedzy nimi/ ia PAN Bóg ich.

[a] cálopalenie y ognista ofiárá Pánu, H.
[b] Lev: 8. f. 31 n. 4. b 9. Mar: 12. 14
[c] że to iest ofiárá, H..
[d] Którego ofiárowawßy/ weźmieß ze krwie iego/ y włożyß ná koniec vchá práwego Aaronowego y ſynów iego/ y ná wielkie pálce ręki ich y nogi práwey/ y wyleieß krew ná oltarzu wkoło. [e] A gdy iuż weźmieß ze krwie/ która iest na oltarzu/ y z oleyku námázywánia: pokropiß Aaroná y ſáty iego/ ſyny y ſáty ich. A poświęciwßy ie y ſáty/ [f] weźmieß z báránà łóy/ y ogon/ y tłustość która okrywa wnętrze/ y odźieżą wątroby/ y dwie nérce/ y łóy który iest ná nich/ y łopátkę práwą/ przeto iż iest báran poświęcenia: [g] y bochen chlebá iedén/ oſiuch oliwą pokropiony/ y krepel z koßá przaſników/ który przed obliczem PÁNſkim iest poſtáwiony: [h] A [i] włożyß to wßytko ná ręce Áaroná y ſynów iego/ [k] y poświęciß ie podnoßąc przed PANEM. [l] A weźmieß wßytko z ręku ich: y zápaliß ná oltarzu ná cálopalenie/ womość nawdźięcznieyßą przed obliczem Páńſkim/ bo ofiárá iego iest. [m] Weźmieß też mostek z báránà/ którym iest poświęcon Aaron/ y poświęciß ji podnoßąc przed PANEM/ y doſtánie ſie ná twoię część. [n] A poświęciß y mostek poświęcony/ y łopátkę którąś odźielił z báránà/ [o] którym Aaron y ſynowie iego ſą poświęceni/ y doſtaną ſie ná część Aaronową y ſynów iego práwem wiecznym od ſynów Izráelowych: bo ſą pierwocíny y przodki ofiar ich zapokoynych które ofiárują Pánu. [p] Ale ſáty święte które y vżywáć będźie Aaron/ będą mieć ſynowie ieg po nim/ żeby ie w nich námázowano y ręce ich poświęcano. [q] Siedm dni będźie ich y vżywał/ który miáſto mnie będźie poſtánowion nawyższym káplanem z ſynów iego/ y który będźie wchodźił do przybytku świádectwá/ áby w świątnicy ſłużył. [r] Ale báránà poświęcenia weźmieß/ y vwárzyß mięſo ieg ná mieyſcu świętym: [s] które ieść będźie Aaron y ſynowie iego. [t] Chleby tákże/ które ſą w koßu w ſieni przybytku świádectwá/ ieść będą/ [u] áby były ofiárá vblagálna/ á ręce ofiárniących były poświęcone. Obcy nie będźie iadł z nich bo świętę ſą. [x] A ieſli co zoſtánie z mięſá świeconego ábo z chlebów do zarániá/ ſpaliß oſtátki ogniem: nie będą ich ieść/ bo [y] poświęcone ſą. [z] Wßytko comći przykazał uczynię nád Aaronem y nád ſynámi iego. Siedm dni będźieß poświęcał ręce ich: [aa] y cielcá zá grzech ofiárować będźieß co dźień ná oczyſćenie. [bb] Oczyſćiß oltarz gdy ofiárnieß ofiárę oczyſcienia/ y námáżeß ji ná poświęcenie. [cc] Siedm dni będźieß oltarz oczyſćiał y poświęcał/ y będźie [dd] [ee] świętym świętych: káżdy ktoby ſię go dotknął będźie poświęcony. [ff] A to iest co [gg] czynić będźieß ná oltarzu: [hh] dwá báránki roczne co dźień vſtáwicznie/ [ii] iednego báránká poránu/ á drugiego w wieczor/ [kk] dźieſiątą część przedniéy mąki zákropionéy z oliwą zbitą/ którąby miáłá miárę czwartą część hin/ y winá ku ofierze napóyney pod tąż miárą do báránká iednego. [ll] Báránká zás drugiego ofiáruieß ku wieczorowi wedle obrzędu porannéy ofiáry/ y wedle tego coſmy powiedźieli ná womość wdźięczności: [mm] ofiárá iest PANV, ofiárowániem wiecznym ná pokolenia wáſze/ w drzwi przybytku świádectwá przed PANEM, [nn] gdźie poſtánowie ábych mówił do ciebie. [oo] A tám [pp] będę przykázował [qq] synom Izráelowym/ y poświęci ſię oltarz w [rr] chwale moiey. [ss] Poświęcę y przybytek świádectwá z oltarzem/ y Aaroná z ſynmi iego/ żeby mi vrzędu káplánſki ſpráwowáli. [tt] A będę [uu] mieſkał w poſrzódku ſynów Izráelowych/ y będę im Bogiem. [xx] A poznáią żem ia PAN Bóg ich/ którym ie wyprowádźił z źiemie Aegyptſkiey/ żebych mieſkał miedzy nimi/ ia PAN Bóg ich.

[a] Leu: 8. f. 31 n. 4. b 9. Mar: 12. 14
[b] że to iest ofiárá, H..
[c] Siedm dni poświáceniá káplánſkiego
[d] oltarz, H.
[e] naświętſſy Hebr.
[f] ofiárowáli. Ofiárę wſtáwiczną co dźień Num: 28. 2 6.
[g] Ephi to iest Gomor.
[h] ábo podnieśiony, H.
[i] Státá święta Aaronowá.
[k] ábo gdźieſie wam okázować będę. H.
[l] będę ſie oznáymował, H.
[m] to iest dla chwałebney obecnośći mojey.
[n] obecny będę bronić ich y záchowáię.

Podnoßąc. Ten był obyczay/ iż ofiáry podnoſono ku górze/ná znák tego że ie Bogu ofiárowano. Ták też y Sákrament bywa podnoßony przy ofierze naświętßey. Ztądto/ był też obyczay/ iż ofiáre podnoßąc/ obracano od wſchodu do zachodu/ od pulnocy ná południe/ czym znáczono iż Bóg iest Pánem wßytkiego świátá: czytay Exod: 7. ver: 34.

Dźieśiata część. Ephi, to iest dźieśiąta część czwiertnie/ ábo ieden Gomor: Bo

Figurá podnoßenia ofiáry naświętßey.

ma Ephi trzy miáry / á Gomor ile 45. ſkorupin iáłowych. Corus lepak miał 10. Ephi / to ieſt / 4300. iáłowych ſkorupin.

Hin] Miárá rzeczy mokrych w ktorą ſie lało 12. Logow. A Log miewał ſześć ſkorupin iáłowych. Jeſt to miárá Aegyptſka.

ROZD. XXX.

Ołtarz káđzenia.

1 Czyniß też ołtarz / dla palenia wonnych rzeczy z drzewá Setim /

A [a] dla káđzenia wonnośćiámi. H.

2 [b] máiący łokieć w dłuż / á drugi w ſźérz / to ieſt kwádrátowy / á dwá łokćiá ná wyſß. Rogi z niego bedą wychodźiły. [c] A powleczeß ie złotem naczyſtßym / ták [d] krátkę iego / iáko y ściány w koło / y rogi. A uczyniß mu koronkę złoćiuchną w koło / [e] y dwá piérśćieniá złote pod koroną po kożdym boku / áby w nie wkłádano drążki / y był noßony ołtarz.

3 [c] ognisko. G.

4 [d] krátkę. H.

5 [e] Sámé też drążki uczyniß z drzewá Setim y pozłoćiß. [f] A poſtáwiß ołtarz przećiw zaſłonie / ktora wiśi przed ſkrzynią [g] świádectwá / przed vbłagálnią / ktora zákrywáią świádectwo / gdźie bede mawiał tobie. [h] A bedźie palił ná nim Aaron zápał wdźięczno wonny ráno / gdy przypiáwowáć bedźie lámpy / zápali go: [i] á gdy ie ſtáwiáć bedźie pod wieczór / bedźie palił wonności wieczné przed PANEM, ná pokolenia wáßé. [k] Nie bedźiecie ná nim ofiárowáć káđzenia ináßßéy przypráwy / áni obiáty / y ofiáry / áni bedźiecie ofiárowáć mokrey ofiáry.

6 [f] Ták rzecżono iż w niéy były tablice záko[n]ne, ktore świadczyły o woli Bożéy.

7 [g] świadectwá. H.

8 [h] Exod. 27. 20. Leuit. 24. 2.

9 [i] Exod. 30. 7. 8.

10 [k] Exod. 30. 9. Leuit. 10. 1. Num. 3. 4. 26. 61.

[l] A Aaron bedźie [m] ſie modlił ná rogách iego raz w rok / we krwi ofiáry zá grzech / y bedźie błagał ná nim w rodzáiách wáßych. Swiety nád świetymi bedźie PANV. [n] Rzekł PANV do Moyżeßá / mówiąc: [o] Gdy zbierzeß ſumme ſynów Jzráelowych / według liczby / da káżdy [p] okup zá dußę ſwé PANV / y nie bedźie ná nie karánié / gdy bedą policzeni. [q] Káżdy ktory idźie [r] w poczet da to / pułſyklá według wagi kośćielney. Syklel ma dwádźieśćiá pieniędzy. Pułſyklá [s] bedźie ofiárowano PANV. [t] Ktorego máią w liczbie / ode dwudźieſtu lat y wyßéy / da okup. [u] Bogáty nie przyłoży do pułſyklá / á vbogi nic nie vmnieyßy. [x] A wźiąwßy pieniądze któré złożone bedą od ſynów Jzráelowych / daß ná potrzeby przybytku świádectwá / áby była páminątká ich przed PANEM / á żeby był miłoſćiw dußam ich. [y] Rzekł PANV do Moyżeßá / mówiąc: [z] Uczyniß y vmywálnią miedźianą z podſtáwkiem iey / do vmywánia: y poſtáwiß ią miedzy przybytkiem świádectwá y ołtarzem. A nálawßy wody / [aa] będą w niéy vmywáć Aaron y ſynowie iego ręce ſwé y nogi / [bb] gdy będą mieli wchodźić do przybytku świádectwá / y gdy będą mieli przyſtąpić do ołtarzá / [cc] áby ofiárowáli ná nim káđzenié PANV / [dd] by ſnadź nie pomárli. [ee] práwo wieczné bedźie iemu y nasieniu iego w potomſtwách. [ff] Rzekł PANV do Moyżeßá / mówiąc: [gg] Wezmi ſobie rzeczy wonnych / mirrhy piérwßéy y wybornéy pięć ſet ſyklów / cynámonu połowicę / to ieſt / dwie ście y pietnaście ſyklów / tátárſkiego źiela też dwie ście pięćdźieśiąt / [hh] á Káſsiiéy pięć ſet ſyklow wedle wagi Swiątnice / á oliwy z oliwnic miárę hin: [ii] y ſpráwiß oleiek pomázowánia świety / máść ſpráwioną robotą Aptékárſką. [kk] A pomażeß nią przybytek świádectwá y ſkrzynię teſtámentu / [ll] y ſtół z naczyniem iego / lichtarz y naczynia iego / ołtarze káđzenia / [mm] y cálopalenia / y wßytek ſtátek do ſłużby ich należący. [nn] A poświęciß wßytko / y będą świętе nád świętémi: kto ſie ich dotknie: poświęcon będźie. [oo] Aaroná y ſyny iego pomażeß y poświęciß ie / áby mi ſpráwowáli vrząd káplánſki. [pp] Synóm też Jzráelowym powieß: oleiek ten pomázowánia będźie mi świety w narodźiéch wáßych. [qq] Ciáło człowieczе nie będźie nim pomázowáné / y według złożenia iego nie vczynićie drugiego / bo poświęcony ieſt / y świety wam będźie. [rr] Człowiek ktorybykolwiek złożył tákowy / y dałby obcemu z niego / wygłądzon będźie z ludu ſwego. [ss] A rzekł PANV do Moyżeßá: Wezmi ſobie rzeczy wonnych: Stákty / y Onychy y Gálbánu dobrey woniey / y Káđzidłá naświetleyßego / równéy wagi

Vmywálnia.

[a] áby palili ofiárę ognißá, H.

[b] áb o vſtáwá wiecżna.

Oleiek pomázowánia święty.

[c] To ieſt, do świętych rzeczy ná moię chwałę będą go vżywáć.

[d] kroby nie był káplanem.

[e] áby go vłożył ná obcego. H. to ieſt, nie ná káplaná. *Káđzenié świętе.*

35 będzie wßytko / ᵗ y vczyniß kádzenié
37 ſprawione robotą Aptekárſką / zmie-
ßáné z pilnośćią / y czyſté y poświece-
38 nia bárzo godné. ᵗ A gdy to wßytko
w drobnuchny proch ſtłuczeß / polo-
ży ß z niego ᵗ przed przybytkiem świá-
dectwá / ná którym mieyſcu vkáże ſie
tobie / ᵗ świeté nád świetémi będźie
wam kádzenié. ᵗ Tákowego złożenia
nie będźiecie czynić ná potrzeby wá-
ßé / bo świeté ieſt PANV. ᵗ Człowiek
którybykolwiek vczynił podobné áby
woonności iego vżywał / wykorzenion
będźie z ludźi swoich.

ᵗ To ieſt bárzo świętè.

ᵗ przed świádectwem w przybytku H.

Pół Syklá według kośćielnéy wagi.] Rozumieią niektórzy / iż ſikiel kośćielny / inßy był niż pospolity. y przeto iedni powiádáią / iż większy był / á drudzy iż mnieyßy: áleć w tym błądzą: bo piſmo S. opiſuiąc ſikiel kośćielny ná tym mieyſcu dokłáda / ſikiel 20. pie niędzy ma. Potym Ezech: 45. O ſiłku pospolitym tákże mówi: Sikiel dwádźieśćia pieniędzy ma: á ták iednáki był ſikiel kośćielny y pospolity. Dla tego tedy tu kośćielną wagę każe oddawáć / iż w kośćiele ſikiel ſprawiedliwéy wagi / był chowány / według którego wßytkie ſikle miáły być ważoné: á to zábie-

13 gáiąc fałßóm y zdrádóm ludźi łákomych / y ten piſmo S. zowie ſiklem kośćielnym: y to znaczą ſłowá / gdy tu mówi: Według kośćielney wagi: tákże y Lenit: 27. ver: 25. Ten ſikiel ważył cztéry drachmy Greckie iáko y ſtáter. O drachmie maß Gen: 20. ver. 12.

Kośćielny ßkiel co ważył

29 *Poświęcon będźie.*] To ieſt / piérwéy niż ſie ich kto dotknie poświęcon będźie / bo ſámym tylko kápłanom iuż poświęconym / godźiło ſie rzeczy świętych dotykáć: teraz heretycy dopuſczáią ſie ich łádá chłopu dotykáć / y vrzędy świeté odprawiáć / ále cóż v nich świętego?

Niegodźi ſie dotykáć rzeczy świętych tylko świętym.

ROZDZ. XXXI.

1 RZEKł PAN do
A Moyżéßá / mó-
2 wiąc: ᵗ Otom we
zwał miánowićie
Bezeleelá ſyná
Vriégo / ſyná Hu-
rowégo / z poko-
3 lenia Judy / ᵗ y nápełnił go duchem
Bożym / mądrośćią y rozumieniém y
vmieiętnośćią w káżdym rzemieśle /
4 ᵗ ku wymyśleniu co iedno może być
vrobiono ze złotá / y śrebrá / y miedźi /
5 ᵗ mármuru / y kámienia drogiego / y z
6 rozliczności drzew. ᵗ A dałem mu to-
B wárzyßá Oholiábá ſyná Achiſámech z
pokolenia Dan. A w ſerce káżdego
7 ćwiczonego dałem mądrość: áby v-
czynili wßytko com ći roſkázał: ᵗ przy-
bytek przymierza / y ſkrzynię świáde-
ctwá / y vblágalnią która nád nią
ieſt / y wßytko naczynié przybytkowé /
8 ᵗ y ſtół y naczynia iego / lichtarz na-
czyſtßy z naczyniém iego / y oltarze ká-
9 dzenia / ᵗ y cálopalenia / y wßytko na-
10 czynié ich / y vmywálnią z podſta-
wkiem iéy / ᵗ ſáty świeté do ſłużby
Aaronowi kápłanowi / y ſynóm iego /
áby odpráwowáli vrząd swóy w po-

Kemieſłnikóm dáie duchá mądrości.

11 świeconych. ᵗ Oleiek pomázowánia
y kádzenié z rzeczy wonnych w świą-
tnicy: wßytko com ći roſkázał vczy-
12 nią. ᵗ A rzekł PAN do Moyżéßá / mó-
13 wiąc: Mów ſynóm Izráelowym y
C rzeczeß do nich: ᵗ * Pátrzćie ábyśćie
ſtrzégli Szábátu mego: bo známie-
niém ieſt między mną á między wá-
mi w rodzáiách wáßych: ábyśćie wie
dźieli żem ia PAN który was poświą-
14 cam. ᵗ Strzeżćie Szábátu męg / świę-
ty bowiém ieſt wam: ktoby gi zmá-
zał / śmiercią vmrze: ktoby weń czynił
robotę / zginie dußá iego z pośrzódku
15 ludu swégo. ᵗ Sześć dni będźiecie czy
nić robotę: dniá śiódmégo ßábát ieſt /
odpoczynienié świeté PANV. Káż
dy ktoby w ten dźień co robił / vmrze.
16 ᵗ Niechay ſtrzegą ſynowie Izráelowi
D ßábátu y niech ji świecą w swych ro-
17 dzáiách. Przymiérze ieſt ᵗ wieczné /
ᵗ między mną á ſyny Izráelowymi / y
známie wiekuiſté: przez ſześć dni bo-
wiém vczynił PAN niebo y ziemię / á
18 w śiódmy od roboty przeſtał / ᵗ y dał
PAN Moyżéßowi / dokonawßy tych
mów ná górze Sinái / dwie tablice
ᵗ świádectwá kámiennè / piſáné ᵗ pál-
cem Bożym.

Sámego Bóg náuczył ze mieſtá ſnycárſkiego y málárſkiego, y háftárſkiego, dla ozdoby przybytku ſwoiego.

ᵗ wyiśkán. H. wyx: 20. b 8.

Szábbát. Iákoby rzekł, niechce przecię ábyśćie ſię volney odpráwiáli w dźień święty.

ᵗ To ieſt, ma trwáć przez wßytek czas zakonu ſtárego. Gen: 1. dźz. Tablice Moyżeßowi dáné

ᵗ zakon Deu: 9. b 10

ᵗ to ieſt, ſłowá Bożé.

Przymiérze ieſt wieczné.] Jeſt ten obyczay piſmá świętego / iż Ceremonie zakonné / zowie wiecznémi / chociáż niemáły trwáć / tylko do przyßćia Meſyaßá: bo ták Pan Chriſtus mówi · Luk. 16. Zakon y Prorocy áż

Ceremonie za konné iáko wieczné.

do Janá. Wßákże iż rzeczy wiecznè máczyły / które w zakonie Nowym wypełniáią: dla tego ie zowie wiecznémi. Ták rozumiéy obrzezánié / Sobotę / ofiáry / etć. Przymiérzem wiecznym / to ieſt poki zakon trwał.

ROZD. XXXII.

Cielcá vla
negochwa-
la.

1 A WIdząc lud iż omießkawał Moyzéß zniść z góry/zebrawßy ſie przeciw Aaronowi/rzekł: Wſtań vczyń nam Bogi/ktoryzby ßli przed námi: Moyzéßowi bowiém temu mężowi/ktory nas wywiódł z ziemie Aegyptſkiéy/ niewiémy co ſie ſtało. 2 R rzekł do nich Aaron: Pobierzćie naußnice zlote z vßu żón/y ſynów/y córek wáßych/ á przynieśćie do mnie. 3 R vczynił lud co roſkazał/przynoßąc zaußnice do Aaroná. 4 ktore on wźiąwßy/vformował robotą odlewáną/y vczynił z nich cielcá odlanego/y rzekli: Ci ſą Bogowie twoi Jzráelu/ktoryz cie wywiedli z ziemie Aegyptſkiéy. 5 Co vźrzawßy Aaron/zbudował oltarz przed nim/y głoſem woźnego wołał/ mowiąc: Jutro ieſt świeto PANSKIE. 6 R wſtawßy ráno ofiárował cálopalenia/y ofiáry zápokoyné/y vśiadł lud ieść y pić y wſtáli grać. 7 R rzekł PAN do Moyzéßá/mowiąc: Idź zſtąp/zgrzeßył lud twóy/ktoryś wywiódł z ziemie Aegyptſkiéy. 8 Vſtąpili rychło z drogi ktoraś im vkazał/y vczynili ſobie cielcá odlewánego y pokłonili ſie/y ofiárując mu ofiáry rzekli: Ci ſą Bogowie twoi Jzráelu/ktoryz cie wywiedli z ziemie Aegyptſkiéy. 9 R zásie rzekł PAN do Moyzéßá: Widzę że ten lud ieſt twárdego kárku: 10 puść mie/że ſie rozgniewa zápálczywość moiá ná nie/y wygładze ie/á ciebie vczynie w lud wielki. 11 C Ale Moyzéß modlił ſie PANV Bogu ſwému/mowiąc: Przecz/PANIE/ gniewa ſie zápálczywość twoiá przeciw ludowi twemu/ktoryś wywiódł z ziemie Aegyptſkiéy/ſiłą wielką/y ręką mocną? 12 Niech proße nie mówią Aegyptiánie/Chytrze ie wywiódł/áby ie pobił ná górách/y wygładźił z ziemie: Niech vćichnie gniew twóy/á bądź litoſćiwy nád złoſćią ludu twégo. 13 Wſpómni ná Abráhámá/Jzáká/y Jzráelá ſługi twoie/ktorymeś przyſiągł ſam przez ſie/mowiąc: Rozmnoże nasienie

Cielcá vla
negochwa-
la.

Ge: 12 b 7 15. b 7. 48 c 16.

wáße iáko gwiazdy niebieſkie: y wßytkę tę ziemię/o ktoréiem mówił/ dam nasieniu wáßému: á będźiećie ią trzymáć záwße: 14 R vblagány ieſt PAN/żeby nie vczynił złégo/ktoré mówił przeciw ludowi ſwému. 15 R wrócił ſie Moyzéß z góry niosąc dwie tablicy świádectwá w rękách ſwoich/piſáne z obu ſtron/ 16 y vczynioné robotą Bożą: piſmo też Bożе było ná tablicách wyrzezáne. 17 A vſłyßawßy Jozue głos ludu wołáiącego/ rzekł do Moyzeßá: głos bitwy ſłychác w obożie. 18 ktory odpowiedźiał: Nie ieſt to głos vpominaiących ku bitwie/áni wrzaſk przyćiſkáiących ku vćiekániu: ále głos ſpiewáiących ia ſłyße. 19 A gdy ſie przybliżył do obozu/ vźrzał cielcá y tańce/y rozgniewawßy ſie bárzo/porzućił z ręki tablice/y ſtłukł ie pod górą. 20 R porwawßy ciel cá ktorego byli vczynili/ſpalił/y ſtrußył áż ná proch/ktory wyſypał ná wodę/y dał z niego pić ſynóm Jzráelowym. 21 R rzekł do Aaroná: Cóżći ten lud vczynił/żebyś przywiódł nań grzéch bárzo wielki? 22 Ktoremu on odpowiedźiał: Niech ſie nie gniewa Pan móy: ty bowiém ten lud znaß/ że ſklonny ieſt do złégo: 23 rzekli mi: Vczyń nam bogi ktoryzby ßli przed námi: temu bowiém Moyzéßowi/ ktory nas wywiódł z ziemie Ægyptſkiéy/ niewiémy co ſie ſtało. 24 ktoremu ia rzekł: Kto z was ma złoto? przyniesli y dáli mi: y wrzućiłem ie w ogień/y wyßedł ten cielec. 25 Widząc tedy Moyzéß że lud był obnażony/ (bo ji był zlupił Aaron dla zeláywośći plugáſtwá/á miedzy nieprzyiacioły nágim zoſtáwił) 26 y ſtoiąc w brozie obozu/rzekł: Jeſli kto ieſt PANSKI/przyłącz ſie do mnie. R zebrali ſie do niego wßyſcy ſynowie Lewi: 27 ktorym rzekł: Ták mówi PAN Bóg Jzráelów: Niech maż przypaße miecz ná biodrze ſwoie: idźcieß/á wrácaycie ſie od brámy áż do brámy przez poſrzodek obozu/á zábiiaycie káżdy brátá y przyiaciełá y bliźnięgo ſwego. 28 R vczynili ſynowie Lewi według mowy Moyzéßowey/y poległo w on dźień około dwudźieſtu y trzech tyſięcy ludźi. 29 R rzekł Moyzéß: Poświećiliśćie ręce wáße dźiśia PA-

Moyzeß z
góry nie-
ſie tablice

Tablice
ſtłukł.
Cielcá
ſkrußył.

Aaroná z
fukał.

vlał ſie.

Dla zelży-
wośći przed
tymi ktorzy
mieli powßtáć
przećiwko im.
H. Szczęśćie
mieli weſelić
ich nieprzyia-
ćiele. G.

Bálwoc
dwáliecka
zał polic.

Po odpu-
ſzeniu
grzéchu do
ca-ſnę ka-
płanſtwo.
H.

Modlitwá
Moyzeßo-
wá zá lu-
dem grzé-
ßnym.
Deu: 9 c 13.
Pſ: 105 b 23.
Ná złość.
Num: 14. c
13. H. G.

NV/ káżdy w ſynie y w biáćie ſwoim/ áby wam było dáné błogoſławieńſtwo. 30 ᵍ A gdy náſtępnie dźień drugi/ rzékł Moyżéſz do ludu: Zgrzeſzyliśćie grzéch bárzo wielki: wſtąpię do PANA/ ieſlibym go iáko zá grzéch wáſz mógł vbłágáć. 31 ᵍ Nawróciwſzy ſie do PANA rzékł: Proſze zgrzeſzył ten lud grzéch bárzo wielki/ y vczynili ſobie Bogi złote: 32 ᵍ ábo im odpuść te winę/ ábo ieſli nie vczyniſz/ wymaż mie z kśiąg twoich którés nápiſał. 33 ᵍ Któremu odpowiedźiał PAN: Kto zgrzeſzy mnie/ wymáże go z kśiąg moich: 34 ᵍ ále ty idź/ á prowadź ten lud gdźiem ci powiedźiał: Anyół móy póydźie przed tobą. A ia w dźień pomſty náwiedzę y ten grzéch ich. 35 ᵍ Skarał tedy PAN lud zá grzéch cielcá/ którégo był vczynił Aaron.

Księgi żywotá.

Modli ſie zá lud.

Vczynił cielcá. H.

Wſtań vczyń nam Bogi. Nieſłuſznie Heretycy potwarzáią kośćioł Boży/ iákoby ná ten czás/ gdy tego cielcá Żydowie chwalili/ miał wſzytek Kośćioł zbłądzić; gdyż onégo czáſu kośćiołá Bożego głowa był Moyżéſz/ który nie zbłądził/ ani cielcá onégo chwalił. Aaron też ieſcze nie był Bíſkupem nawyżſzym áż potym/ niżéy Exo: 40. Nád to Lewito wie nie byli winni tego grzéchu/ iáko piſze niżéy ver: 26. A ták nie wſzytek kośćioł zbłądził/ ále tylko czeſć nie iáka ludu.

Kośćioł zá Aaroná nie zbłądził.

Wſpomni ná Abráhámá] Theodoretus quæſt: 67. in Exod: piſze/ iż Moyżéſz rozumieiąc/ że niemógł ſam vbłágáć Páná Bogá/ bierze ſobie ná pomoc Pátryárchy. Gdźie ośćáczy/ iż onych czáſów nie było tego obyczáiu/ mówić do onych duſz świętych: Swięty Abráhámie/ módl ſie zá námi: Bo iż oné duſze ieſcze nie wdźiáły Páná Bogá/ niemogł y też poſpolićie záwżdy wiedźieć modlitw ludzkich/ chybá kiedy Bóg im obiáwił. A przeto czytamy w ſtárym teſtámencie/ że ſie modlili do Anyołów Gen: 48. Anyół który mie wyrwał od wſzytkiego złego/ niech błogoſławi tym dźiećiom. Czytamy y to/ iż żywi prośili żywych/ áby ſie zá nimi modlili. 1. Król: 2. Nie przeſtáwáy zá námi wołáć do Páná. Ale tego nie czytamy/ áby kto o modlitwy Swiętych prośił/ ták mówiąc: S. Abráhámie/ S. Iákobie/ módl ſie zá námi. Bo to ieſt właſny modlitwy obyczáy zákonu nowégo/ w którym iuż Swięci widzą Páná Bogá/ y mogą też w nim widźieć modlitwy náſze. Wſżákże był inſzy obyczáy wzywánia Swiętych w ſtárym zákonie/ przypomináiąc zaſługi świętych zmárłych/ áby nimi byli rátowáni: y áby modlitwy były przyiemnieyſze Bogu/ iáko tu maſz/ y Geneſ: 48. y w Dániela 3. A chociáż ná tylko przymiérze y przyśięgę przypomina Moyżéſz/ iednák y to przymiérze vczynił Bóg dla ich zaſług/ y przeroż ná ſtárych mieyſcach/ przypomináią metylko przymiérze/ ále y cnoty y dobré vczynki. O czym będźie Pſalm. 131. 3. Król: 15. Dán. 3. czytay Gen: 48.

Obyczáy wzywánia świętych w ſtárym zákonie.

ROZD. XXXIII.

1 A Rzékł PAN do Moyżéſzá/ mówiąc: Idź ſtąd ſie z tego mieyſcá ty y lud twóy który wywiódł z źiemie Aegyptſkiéy/ do ziemie którąm przyſiągł Abráhámowi/ Izáákowi/ y Jákobowi/ mówiąc: Naſieniu twemu dam ią: 2 ᵍ y poſle przed tobą Anyołá/ á wyrzucę Chánáneyczyká/ y Amorreyczyká/ y Hetteyczyká/ y Pherezeyczyká/ y Hewieyczyká/ y Jebuzeyczyká/ 3 ᵍ y ábyś wſzedł do ziemie płynącéy mlékiem y miodem. Bo nie póydę ztobą/ boś ieſt lud twárdégo kárku: bych cię snadź nie wytráćił ná dróżze. 4 ᵍ A vſłyſzawſzy lud mowę tę bárzo złą/ płákał/ y żaden wedle zwyczáiu nie włożył ná ſie ochędóżku ſwoiéy. 5 ᵍ A rzékł PAN do Moyżéſzá: Mów ſynóm Izráelowym: Ludeś twárdégo kárku/ raz przyidę w poſrzód ćiebie/ y wygładzę cię. Już teraz złóż ochędoſtwo twoie z ſiebie/ ábych wiedźiał co mam czynić ztobą. 6 ᵍ A złożyli ſynowie Izráelowi ochędóſtwo ſwoie od góry Horeb. 7 ᵍ Moyżéſz też wźiąwſzy przybytek/ rozbił zá obozem dáleko/ y názwał imię iego/ Przybytek przymiérza. Awſzytek lud/ który miał o co pytáć/ wychodźił do przybytku przymiérza/ przed obóz. 8 ᵍ A gdy wychodźił Moyżéſz do przybytku/ wſtawał wſzytek lud/ y ſtał káżdy we drzwiách namiotu ſwego/ y pátrzáli w tył Moyżéſzá/ áż wſzedł do namiotu. 9 ᵍ A gdy on wſzedł do przybytku przymiérza/ zſtępował ſłup obłoku/ y ſtał w drzwi/ y mówił z Moyżéſzem: 10 ᵍ A widźieli wſzyſcy że ſłup obłokowy ſtał w drzwi przybytku. A ſtáli oni y kłániáli ſie przezedrzwi namiotu ſwégo. 11 APAN mówił do Moyżeſzá twarzą w twarz/ iáko zwykł człowiek mówić do przyiaćiełá ſwégo. A gdy ſie on wráćał do obozu/ ſługá iego Jozue ſyn Nun páchołe/ nieodchadzał z przybytku. 12 ᵍ A rzékł Moyżéſz do PANA. Każeſz ábym wywiódł ten lud: á nie oznáymuieſz

Anyołá dáie zá ſtróżá.

Bóg nie chce z nim iść. wyſſéy 32. b 9. Deu: 9. c 13.

Przybytek przymiérza.

Obel moed, H. namiot ſchadzki ábo zgromádzenia. ábo rádźić álbo prośić.

Bóg w ſłupie obłoku

To ieſt bárzo towárzyſko z bliská

To náznak pokuty.

oznáymuieß mi kogo poßleß zemną / zwłaßczá żeś powiedźiał: [b]Znam cie [c]po imieniu / y nálazłeś łáſke przedemną. [13] [d]Jeſlim tedy nálazł łáſke przed obliczem twoim / vkaż mi [e]twarz twoie / żebym cie poznał / y nálazł łáſke przed oczymá twemi: weyźrzyy ná lud swóy / ten naród. [14] [f]A rzekł PAN: [g]Oblicze moie póydźie przed tobą / y damci odpoczynienie. [15] [h]A rzekł Moyżéß / ieſli nie [i]ty ſam wprzód póydźieß / nie wywódź nas z mieyſcá tego. [16] [k]Albowiém po czymże będźiem mogli poznáć / ia y lud twóy / żeſmy náleźli łáſke przed obliczem twoim / ieſli nie póydźieß známi / żebyſmy byli chwaleni od wßytkich narodów / które mießkáią ná źiemi? [17] [l]A rzekł PAN do Moyżéßá: y to ſłowo któreś rzekł / vczynie: nálazłeś bowiém łáſke przedemną / y ciebie ſámego znam po imieniu. [18] [m]Który rzekł: Vkaż mi chwałe twoie. [19] [n]Odpowiedźiał: [o]Ja wßytko dobré tobie pokaże / y będe názywał w imie PANSKIE przed tobą: y zlitnie ſie [p]nád kim będe chciał / y będe miłoſćiw komu mi ſie podobáć będźie. [20] [q]A záśie rzekł: Nie będźieß mógł widźieć oblicza mego: nie vyźrzy mie bowiém człowiek / á będźie żyw. [21] [r]A ieſcze: Oto ieſt (przy) mieyſce v mnie / y ſtánieß ná ſkále. [22] [s]A gdy przeydźie chwałá moiá / poſtáwie cie w rozpádlinie ſkały y zákryie práwicą moią áż mine: [23] [t]y odeymę rękę moie y vyźrzyß tył móy: lecz oblicza mego widźieć nie będźieß mógł.

*) ábo miánowicie, to ieſt, obrałem cię nád inßé, Hebr.
[b] dobrze, H.
[c] Ia póydę przed tobą, Hebr.
[d] oblicze twoie, H.
[e] Chwałę Boża chce widzieć.
[f] Ia poprowádzę wßytko dobré moie przed tobą, H.
[g] nád kim ſie zlitnię, á ſmiłuię ſie nád kim ſie ſmiłuię, H. G.
[h] Moyżéß twarzy Boßéy nie widział, ále tył.

Przybytek przymierza.] Ták názwány / iż w nim były tablice / ná których był nápiſány zakon / zámykáiący w ſobie przymierze. w Żydowſkim zowie go Mamiot / ábo przybytek ſchadzki / abo zgromadzenia. Tłumácze 70. zowią go Przybytek świádectwá. 7

Będę nazywał.] To ieſt / będe wołał imie Páńſkie / mówiąc Pan z wámi ieſt. to miał Bóg ábo Anyoł wołáć. 19

Nie vyźrzy mię.] Rozumiey / w tym żywocie śmiertelnym będąc / człowiek Páná Bogá ſmyſłami ćielesnemi widzieć niemoże. 20

Vyźrzyß tył móy.] Chociá Moyżéß oblicza Bożego / to ieſt / boſtwá nie widział: wßákże znáć / iż z oney ſkały / przez roſpadliny widźiał Bogá przechodzącego w oſobie z wiérzchnięy / podobno człowieczéy: y ták przez tył Auguſtyn rozumie ćiáło / które po tym Bóg przyiął. August: 2. de Trinit. Y powiádáią drudzy / że ſie to wypełniło przy Tranofiguracyey / gdzie Moyżéß widźiał Bogá w ćiele. Tertul. lib: 4. con: Marc: c. 22. Irxneus lib: 4. con: Hæreſ: c. 37. Origen: Homil: 12. in Exod. 23

ROZD. XXXIIII.

[1] [A] Potym: Wyćieß (práwi) ſobie dwie tablicy kámienné ná kſztalt piérwßych / á nápiße ná nich ſłowá / które miały tablicé któreś potłukł. [2] [B] Bądź gotów ráno żebyś wſtąpił záraz ná górę Sinai / y ſtánieß zemną ná wiérzchu góry. [3] Żaden z tobą niech nie wſtępuie / y niech nie będźie widáć niktogo po wßytkiéy górze: woły też y owce niech ſie nie páſą ná przeciw. [4] Wyćioſał tedy dwie tablicy kámienné / iákie przed tym były / y [*] w nocy wſtawßy wſtąpił ná górę Sinái iáko mu był PAN przykázał niosąc z ſobą tablicé. [5] A gdy zſtąpił PAN przez obłok / [†] ſtánął Moyżéß z nim / wzywáiąc imienia PANSKIEGO / [6] który gdy przechodźił przed nim / [‡] rzekł: [7] Pánuiący PANIE [a] Boże miłoſierny y łáſkáwy / [b] ćierpliwy / y mnogiéy litości / y práwdźiwy / [c] który ſtrzeżeß miłoſierdźiá ná tyſiące: który zgładzaß niepráwość / y niezbożności y grzechy / á żaden [d] v ćiebie nie ieſt ſam przez ſie niewinny. [e] Który niepráwość oyców oddáieß ſynóm y wnukóm do trzeciégo y czwartégo pokolenia. [8] A pośpießywßy ſie Moyżéß / ſchylił ſie twarzą do źiemie / y kłániáiąc ſie / [9] rzekł: Jeſlim nálazł łáſke przed obliczem twoim Pánie / proßę ábyś ßedł známi (lud bowiém twárdégo kárku ieſt) á zgładźił niepráwości náßé y grzechy / á nas posiadł. [10] [f] A odpowiedźiał PAN: Ja poſtánowie przymierze gdy wßyſcy pátrząc będą / cudá czynić będe iákich nigdy nie widano ná źiemi y v żadnych narodów: áby vyźrzał ten lud w którégo poſrzódku ieſteś práwe PANSKA ſtráßną ktorą mam vczynić. [11] [g] Strzeż że wßytkiégo co tobie dźiś

*) Tablice nowe. Deu: 10. a 1.
*) nád świádectwiem, H.
†) ſtánął rázem z nim. Y wzywał. H.
‡) wołał PAN
[a] PAN Bóg, H.
[b] nierychły do gniewu, H. Pſal: 48. a 2.
[c] v niego, H. Ier: 32. c 18 Deu: 5. a 9.
[d] Proſi Boga áby ßedł z ludem.
[e] Deu: 5. a 2. Ier: 32. a 1.
[f] Strzeż że wßytkiégo co tobie dźiś
[g] z tobą, H.

roſkázuie: ia ſam wyrzuce przed obliczem twoim Amorreyczyká/ y Chánáneyczyká/ y Hetheyczyká/ Pherezeyczyká/ y Hewheyczyká/ y Jebuzeyczyká. 12 Strzeż ábyś nigdy z obywátelmi ziemie onéy miemiał przyiaćielſtwá/ któreby tobie było ku vpadku: 13 ále ołtarze ich zepſuy/ bálwány pokáń/ y gáie wyrąbay: 14 Nie kłámay ſie Bogu cudzému. PAN zápálczywy imie ieg/ Bóg zawiſtny ieſt. 15 Nie czyń przymierza z ludźmi onych krátów/ by zás gdy oni będą cudzołożyć z bogámi ſwémi/ y kłániáć ſie bálwánóm ich/ nie wezwał cie który/ ábyś iadł z rzeczy ofiárowánych. 16 Ani żónę z córek ich weźmieſz ſynóm twoim ábý gdy one będą cudzołożyć/ nieprzywiedli ſynów twoich ku cudzołoztwu z bogi ſwémi. 17 Bogów litych ſobie nie vczyniſz. 18 Swietá przaſników ſtrzedz będźieſz: ſiedm dni ieść będźieſz przaſniki/ iákomći przykazał czáſu mieſiącá nowin: w kśiężycu bowiem czáſu wioſny wyſzedłeś z Ægyptu. 19 Wſzytko/ co otwarza żywot ſámczéy płci/ moie będźie. Że wſzytkiego bydłá ták z wołów iáko y z owiec/ moie będźie. 20 Pierworodné oſłowé odkupiſz owcą: á ieſli áni okupu zá nie daſz/ zábite będźie. Pierworodnego ſynów twych odkupiſz: y nie vkażeſz ſie przed oczymá mémi próżny. 21 Sześć dni robić będźieſz/ ſiódmego dniá przeſtánieſz orać y żąć. 22 Swieto tygodniów vczyniſz ſobie w pierwiaſtkách zboża żniwá twego pſzenicznego/ y Swieto gdy ná zwrocéniu rocznego czáſu wſzytko ſie chowa. Trzech czáſów roku vkaże ſie wſzelki mężczyzná twóy przed oblicznośćią wſzechmogącego PANA Bogá Jzráelſkiego. 24 Bo gdy zmioſę narody od oblicza twego/ y rozſzérzę grámice twoie/ żaden nie będźie nádzdrádźie ziemi twoiéy/ gdy ty póydźieſz/ y gdy ſie pokażeſz przed obliczem Páná Bogá twego trzykroć do roku. 25 Nie będźieſz ofiárował przy kwáśie/ krwie ofiáry moiéy: ám zoſtánie ráno z ofiáry świętá Phaſe. 26 Pierwiaſtki zboża ziemie twéy ofiárnieſz w domu PANA Bogá twego. Nie będźieſz wárzył koźlęciá w mléku mátki ieg. 27 Rzekł PAN do Moyżeſzá: Nápiſz ſobie té ſłowá/ któremi y z tobą y z Jzráelem vczyniłem przymiérze. 28 Był tedy tám z PANEM czterdźieſći dni/ y czterdźieſći nocy: chlebá nie iadł y wody nie pił/ y nápiſał ná tablicách ſłów przymiérza dźieſięć. 29 A gdy ſchodźił Moyżeſz z góry Synai trzymał dwie tablice świádectwá/ á niewiedźiał że twarz iego rogáta byłá/ z ſpółeczności mowy Páńſkiéy. 30 A widząc Aaron y ſynowie Jzráelowi rogátą twarz Moyżeſzową: bali ſie przyſtąpić bliſko do niego. 31 Rzáwołáni od niego/ wrócili ſie ták Aaron iáko przełożeni zgromádzenia. A potym iáko odpráwił rzecz do nich/ 32 przyſzli też do nieg wſzyſcy ſynowie Jzráelowi: którym przykazał wſzytko co ſłyſzał od PANA ná górze Synai. 33 A ſkończywſzy mowy/ włożył zaſłonę ná twarz ſwoie. 34 Którą wchodząc do PANA/ y mówiąc z nim zeymował. áż wyſzedł/ á tedy mówił do ſynów Jzráelowych wſzytko co mu było roſkázano. 35 Którzy widźieli twarz wychodzącego Moyżeſzá rogátą/ ále on zásie zákrywał twarz ſwoie/ ieſli kiedy do nich mówił.

Przyiaćielſtwá z pogány zákázuie.

wyſz: 20. 25.

Deut: 7. a 12

Bálwochwálſtwo ſtrzeż, to ieſt duchownie cudzołoztwo.

Swięto przaſników.

Abibá, H. Tuż ma wyrſzéy 23. c 15.

Pierworodné.

wyſzéy 13. a 2. 32. d 19

Szábáth.

Pentecoſtes, Piędźieſiątnice, wyſzéy 23. d 15.

Deut: 16. d 16

Kśiężycá Wrześniá. Trzy krot do roku do koſciołá.

wyſzéy 23. c. 14.

nie wchodzenie do ziemie.

wyſz: 23 c 18.

Páſchy. G.

Deut: 9 c 18 wyſz: 24 d 18.

Pość Moyżeſzów.

Słów dźieſięć. Deut: 9. b 6. c. 18. Deut: 4 B

Twarz rogáta Moyżeſzowá. to ieſt, promieniem ſwym świátłá.

2 Cor: 3 e 13.

świecącą. H. iáko promienie.

Y Swięto gdy ná zwroceniu rocznego czaſu.] Było to świeto Zuczek / które kśiężyca Wrześniá bywało: práwie ná ten czás/ kiedy zrownanie dniá y nocy ná Jeśień przypadáło/ które zowią Aequinoctium Autumnale.

Przy kwáśie] piérwéy bowiem mieli vpzątnąć chleb z domu/ y wſzelką rzecz kwaſzoną/ miż baránká wielkonocnego ofiárowáli. Toś ma wyżéy 23. Cap. 18.

Twarz iego rogáta byłá.] W żydowſtim ták ieſt/ Ná Eſtalt rogów świécżłá/ ábo promienie wypuſzczała. Boſłowo קרן keren, znaczy róg. ztądże żydowſkie/ karan, to ieſt/ táſnić rogáto ábo z promieniami. Przetoż vulgatá chcąc właſnie wyráżić/ ták przekłádá: Twarz iego rogáta byłá: co ſie rozumie o świátłości która z twarzy iego w promieniách iáko rogi wychodziła/ y ztąd obyczay wroſł/ że Moyżeſza z rogami máluią.

ROZD. XXXV.

1 A Zebrawszy tedy wszytko zgromádzenié synów Izráelowych / rzékł do nich: Tés rzeczy / które PAN czynić roskazał. 2 Sześć dni będziecie robić: siódmy dzień będzie wam świety / Szábát / y odpoczynienié PANSKIE: ktoby robił weń / zábit będzie. 3 Nie wznięcićie ognia we wszystkich mieszkániach wászych przez dzień Sobotni. 4 ¶ Rzékł Moyżesz do wszytkiéy gromády synów Izráelowych: Tá iest mowá / którą przykazał PAN / mówiąc: 5 Odłączcie v was pierwiastki PANV. Każdy dobrowolny y ochotny sercem niech ie ofiáruie PANV: złoto / y srebro / y miédź / y hiácynt / y ſárlat / y kármázyn dwá kroć fárbowány / y bisior / sierść kozią / 7 y skóry czérwono fárbowáné y fiolkowéy máści / drzewo Setim: 8 y Oliwę ku przyprawie świátłá / y áby vczynioná byłá másć y kádzenié nawdzięczniey-sze / 9 kámienie Onychiny / y kámienie drogié ná ozdobienié Náramienniká y Rátionalu. 10 Ktokolwiek miedzy wámi mądry iest / niech przyidzie / y czyni co PAN roskazał: 11 To iest / przybytek y dách iego y przykrycié / piérścienié y deski z drążkámi / kołki y podstawki: 12 skrzynię y drążki / vbłagálnią y zasłonę / którą przed nią zápuszczáią: 13 stół z drążkámi / y z naczyniém y z chlebem pokładnym: 14 Lichtarz ku trzymániu świátel / naczynié iego / y lámpy / y oliwę ná posiłek ogniá. 15 Ołtarz kádzenia / y drążki / y oleiek pomázánia / y kádzenié z wonnych rzeczy / oponę do drzwi przybytku. 16 Ołtarz cálopalenia / y kratkę iego miedźianą / z drążkámi y z naczyniém iego: vmywálnią y podstawek iéy: 17 Opony do sieni z słupámi y z podstawkámi / zasłonę we drzwiách v sieni: 18 kołki przybytku y sieni z powrózkámi swymi: 19 szaty których vżywáią ná służbie świątnicé / odzienié Aaroná nawyższéy káplaná y synów iego / áby mi sprawowáli vrząd káplánski. 20 ¶ A wyszedszy wszytko zgromádzenié synów Izráelowych od oblicznośći Moyżeszá: 21 ofiárowáli vmysłem bárzo ochotnym y nabożnym piérwiastki Pánu / ná czynienié roboty przybytku świádectwá. Cokolwiek ná służbę y ná szaty święte było potrzebá / 22 mężowie z niewiástámi dodáli / mánelle / y naussnicé / piérścienié / y práwnicé / y wszytko naczynié złoté ná dáry Pánskie iest odłożono. 23 Jeśli kto miał hiácynt / y ſárlat / y kármázyn dwákroć fárbowány / bisior / y sierć kozią / skóry bárániè czérwono fárbowáné / y fiolkowéy máści / 24 srebrá y miedźi / y kruszcé / ofiárowáli PANV / y drzewo Setim ná rozmáité potrzeby. 25 Lecz y niewiásty náuczoné / co nápiszedły / dáły hiacynt / ſárlat / y kármázyn / y bisior / 26 y sierć kozią / z dobréy woléy wszytko dawáiąc. 27 Przełożeni zásie ofiárowáli kámienié Onychiny / y kámienié drogié ná Náramiennik / y ná Rátional. 28 A rzeczy wonnych / y oliwę ná przyprawę świátel / y ná przyprawienié máści / y ná złożenié kádzenia bárzo wdzięczney woniéy. 29 Wszyscy mężowie y niewiásty sercem nabożnym ofiárowáli dáry / áby vczynioné były roboty / które kazał PAN przez rękę Moyżeszá. Wszyscy synowie Izráelowi dobrowolnie PANV oddáli. 30 ¶ Rzékł Moyżesz do synów Izráelowych: Oto wezwał PAN ná imię Beseleelá syná Vriego / syná Hurego / z pokolenia Judy: 31 y nápełnił go duchem Bożym / mądrością / y rozumieniém / y vmieiętnością / y wszelką náuką / 32 ku wymyślaniu y vczynieniu roboty / we złocie / we srebrze / y miedźi / y w rzezániu kámieniá / y w robocie ciesielskiéy. Cokolwiek mistérnégo wynáleziono bydź może: 33 dał do serca iego: Ooliábá też syná Achisámech z pokolenia Dan: 34 obudwu wyćwiczył mądrością / áby czynili robotę ciesielską / tkácką / y háftárską / z hiácyntu / y ſárlatu / y kármázynu dwákroć fárbowánego / y bisioru / áby tkáli wszytko / y nowé wszelákié rzeczy wynáydowáli.

Moyżesz odnosi ludowi co mu Bóg przykazał o Sábácie

do wárzenia bo do żwięcenia y grzania godziło się.

albo oddźiélenie v żiebie czoſnke.

Pierwiastki y dáry składáć każe.

wyżéy 25. a 2.

Superhumeralis. Náramienniká.

albo namioty iego.

Słupy. H.

obliczności. H. Iż záwżse miał bydź przed obliczności páńską.

Ochotá ludu ná ofiárki do dwoły Bożéy.

** kroćkolwiek był nábożnégo serca. H. były rożáko by zarzekáwie.*

wyżéy 31. a 2.

** Wemieśl nicy mistérni.*

ROZD. XXXVI.

Wys. 26.a1. *Budowánie przybytku.*

1 A CZYnił tedy Beseleel y Goliab / y káżdy mąż mądry / którym dał PAN mądrość y rozum / áby vmieli místernie vrobić / co do potrzeby świątnicé należy / y co PAN przykazał. 2 *Par: 2id 29 ¶ A gdy ich wezwał Moyżéż y káżdégo mężá wyćwiczonégo / któremu dał PAN mądrość / y którzy sie dobrowolnie ofiárowáli ná robotę: 3 oddał im wszytkié dáry synów Izráelowych. Którzy gdy z pilnością robili / ná káżdy dzień ráno sluby lud ofiárował. 4 Dla czego rzemieślnicy przymuszeni 5 przyść / mówili Moyżészowi: wiécéy lud ofiáruie niżli potrzebá. 6 Kazał tedy Moyżéż woźnéy głosem wołáć: Ani mąż áni niewiástá niechay nic wiécéy nie dawa ná robotę świątnice. A ták przestano od ofiárowánia / 7 przeto że rzeczy ofiárowánych dosyć było y zbywáło. 8 A vczynili wszyscy mądrzy sercem ku wykonániu roboty przybytku / opon dziesięć / z bisiorv kręconégo / y hiácyntu / y szárłatu / y z kármázynu dwákroć fárbowánégo / robotą wzorzystą / y rzemieślem ták kim: 9 z których iedná miálá ná dłużą dwádzieścia y osm łokiet / á ná szérzą cztéry / iedná miárá byłá wszytkich opon. 10 y złączył pięć opon iedne z drugą / y drugié pięć złączył posporu. 11 Poczynił też petlice z hiácyntu po kráiu opony iednéy z obu stron / y po kráiu opony drugiéy ták że: 12 áby przeciw sobie zeszły sie we spół petlice / y iedná sie z drugą spinálá. 13 przeto vlał y piećdziesiąt kolców złotych / którémby vmowáły petlice opon / y był ieden przybytek. 14 Vczynił też dek iedenaście z kozíéy sierści / 15 dla przykrywánia wiérzchu przybytkowégo'. 15 iedná deká w zdłuż miálá trzydzieści łokći / á w szérz cztéry łokcie: Jednéy miáry były wszytkié deki: 16 z których pięć złączył osobno / 17 á sześć innych osobno. 18 A vczynił petlic piećdziesiąt / ná kráiu deki iednéy / á piećdziesiąt ná kráiu deki drugiéy / áby sie posporu schodziły. 19 C A haczków miedźianych piećdziesiąt / któremiby sie spinálo przykrycié / áby iedno przykrycie ze wszytkich dek było. 20 Vczynił y przykrycié przybytku z skór bárániich czérwono fárbowánych / y drugié zwiérzchu przykrycié z skór fiołkowéy máści. 21 Tárobił y deszczek przybytku z drzewá Setim stoiących. 22 Dzie sięć łokći była dłuża deszczki iedney / á piątorá łokcią szérzą miálá. 23 Dwoie fugowánié było w káżdéy desce / áby sie iedná z drugą schodziłá. Ták vczynił v wszytkich deszczek przybytku. 24 Z których dwádzieścia ná stronę południową były / przeciwko wiátru południowému / 25 ze cztérdzieścią podstawków srebrnych. Dwá podstawki pod iedne deszczkę kładziono z obu stron węglów / gdzie sie fugowánia bokow ná węglách kończą. 26 Ná stronę też przybytku która pátrzy ná północy vczynił dwádzieścia deszczek / 27 ze cztérdziestą podstawków srebrnych / dwá podstawki do káżdéy deszki. A ku zachodowi / to iest / ná tę stronę przybytku / która ku morzu pátrzy / vczynił sześć deszczek / 28 y iuż dwie ná káżdym węgle przybytku w tyle: 29 które były spoione od spodku áż do wiérzchu / á w iedno sie spoienié pospołu zchodziły. Ták vczynił z obu stron ná węglách: 30 żeby osm było pospołu deszczek / y miały podstawków srebrnych szesnaście / to iest dwá podstawki pod káżdą deszkę. 31 D Vczynił też drążki z drzewá Setim / pięć ku trzymániu deszczek iedney strony przybytku / 32 á pięć drugich ku zięciu deszczek drugiéy strony: y krom tych inną pięć ná zachodnią stronę przybytku przeciw morzu. 33 Vczynił też drążek inny / któryby przez srzodek deszczek od węgłá áż do węgłá przechodził. 34 A deszczki sámé pozłocił vlawszy podstawki ich srebrné. A kolcá ich złoté poczynił / przez któreby drążki można wkládáć: które też sámé złotemi blászkámi okrył. 35 Vczynił y zástonę z hiácynthu / y szárłatu / y kármázynu / y bisiorv kręconégo robotą ták ką mieniona y przetykaną: 36 y cztéry słupy z drzewá Setim / które zwiérzchámi pozłocił / vlawszy podstawki ich srebrné. 37 Vczynił też zástonę w wesściu przybytku z hiácynthu / szárłatu / z kármázynu /

Hoyność ludu wielka.

Opony hástárskié do przybytku.

*Cherubiny robotą hástarską, H. | bo ná oponách były figury Cherubinów.

*ábo ná namiot nád przybytek, H.

*przed Swiętym świętych. *vczynił ię z Cherubinámi, H. *Bo ná tęy zastonie były figury Cherubinów.

zynu/ y bisiom kreconego/ robotą hástárską: ᵍ y słupów piec z wiérzchámi ich/ ʰ które powlókł złotem/ á podstawki ich vlał miedźiané. ʰ H.

38

ROZD. XXXVII.

1 A Beseleel vrobił y skrzynie z drzewá Setim/ máiącą pułtrzecią łokcią wzdłuż á pułtorá łokcią w szérz/ wysszą też ná pułtorá łokcią byłą: y oblókł ią złotem co naczyśtszym we wnątrz y zwiérzchu. ᵍ R vczynił iéy 2 koronę złotą wokoło/ ᵍ vlawszy cztéry kolcá złoté po cztérech węgłách 3 iéy: dwá kolcá po iednéy stronie/ á 4 dwá po drugiéy. ᵍ Drążki też vczynił z drzewá Setim/ które powlókł zło- 5 tem/ ᵍ y które włożył w kolcá/ które były po bokách skrzynie/ ku noszeniu 6 iéy. ᵍ Vczynił też vblagálnią/ to iest ᵍ wyrocznice ze złotá naczyśtszego ná pułtrzecią łokcią w dłuż/ á ná pułto- 7 rá w szérz. ᵍ Przeto dwá Cherubiny ze złotá ᵍ bitego/ które postáwił z obu 8 stron vblagálnic: ᵍ Cherubá iednego ná wiérzchu iednéy strony/ á Cheru- B bá drugiego ná wiérzchu drugiéy stro- ny/ drzwu Cherubinów ná obu wiérz- 9 chách vblagálnie/ ᵍ rozciągáiące skrzy dłá/ y nákrywáiące vblagálnią/ á 10 spólnie ná sie y ná nie pátrzące. ᵍ V- czynił y stół z drzewá Setim/ w zdłuż ná dwá łokcią/ á w szérz ná ieden lo- kieć/ który miał w zwyż pułtorá ło- 11 kcią. ᵍ R powlókł ji złotem co naczy- śtszym/ y vczynił mu listwę złotą w 12 koło/ ᵍ á sámey listwie koronę złotą mieyscámi gładką ná cztéry pálce/ á 13 ná téyże drugą koronę złotą. ᵍ Vlał y cztéry kolcá złoté: które przyprawił do cztérech węgłów v káżdey nogi 14 stołu/ ᵍ przeciwko koronie y wprawił w nie drążki/ żeby mógł bydź noszony 15 stół. ᵍ Sámé też drążki vczynił z drze- 16 wá Setim/ y powlókł ie złotem. ᵍ y naczynie ku rożnym potrzebam sto- C łowym/ miski/ ʰ czáśc' y kubki/ y ká- dźidlnicé/ ze złotá czystego/ w których máią bydź ofiárowáne mokré ofiáry. ʰ Lyśki. H. 17 ᵍ Vczynił też lichtarz kowány ze zło- tá naczyśtszego. Z którego słupcá/ piórá/ czáśki/ y gałki y lilie pochodzi- 18 ły: ᵍ śześć ná obu stronách/ trzy pióra 19 z iednéy strony/ á trzy z drugiéy: ᵍ trzy czáśki ná kśztalt orzechá/ ná káżdym piórze/ á gałki wespół y lilia: á trzy czáśki ná kśztalt orzechá ná piórze dru gim/ á gałki wespół y lilie. Jednáka była robotá śześci pior/ które pocho- 20 dźiły z słupcá lichtarzowego. ᵍ A ná sámym słupcu były cztéry czáśki ná kśztalt orzechá/ á gałki przy káżdéy 21 wespół y lilie: ᵍ y gałki podedwiemá piórámi ná trzech mieyscách/ których pospołu iest śześć pior wychodzących 22 D z słupcá iednégo: ᵍ á ták y gałki y pió 23 rá z niego były wszytkie vkowáne ze złotá naczyśtszégo. ᵍ Vczynił też siedm lamp z nożyczkámi ich/ y naczynie w których by vstrzyżki gáśono/ ze złotá 24 naczyśtszego. ᵍ Talent złotá ważył li- chtarz ze wszytkim naczyniem swoim. 25 ᵍ Vczynił y oltarz do kádzenia z drze- wá Setim ná cztéry strony máiący po łokćiu/ á názwyż dwá: z którego 26 węgłów wychodźiły rogi: ᵍ y powlókł ji złotem naczyśtszym/ ʰ z kratką' / y 27 ściánámi/ y rogámi. ᵍ R vczynił mu koronę złoćiuchną wkoło/ ydwie kolcá złoté pod koroną ná káżdym boku/ ábi w nie wkłádano drążki/ y mógł bydź 28 noszony oltarz. ᵍ A sámé drążki vczynił z drzewá Setim/ y powlókł bláchámi 29 złotémi. ᵍ Złożył też oleiek ná máść poświęcenia/ y kádzemé z wonnych rzeczy naczyśtszych robotą Aptékárską.

ᵍ Bóg Pan mu dawał wyroki. Vblagálnia. ʰ Krowánego, ieśli niewdłu wánd, ámi do ni. Stół. ʰ zwiérzchem H. Oleiek.

ROZ. XXXVIII.

1 A Czynił y ołtarz cálopalenia z drzewá Setim/ po pięći łokciech ná cztéry strony/ á trzy ná zwyż: 2 ᵍ którego rogi z węgłów wychodźiły: y powlókł ji 3 bláchámi miedźiánémi. ᵍ A ná potrze by iego nágotował z miedźi naczynia rożnego/ kotłów/ ʰ łéseczy/ widełek/ o- 4 seczek/ y naczynia do bránia w sie o- gmá. ᵍ y krate iego ná kśztalt śieci v- czynił miedźianą/ á pod nią w po- 5 śrzód ołtarzá ogniśko. ᵍ Vlawszy czté

Oltarz cálopalenia. 2 Par: 1. b 5. ʰ miotek. H.

ry kolcá ná tákże wiele końcow kraty / ná zákładánié drążkow ku noszenú: 6 ktore y sámé vczynił z drzewá Setim / y powlókł bláchámi miedźiánémi: 7 y wpiáwił ie w kolcá / ktore ná bokách ołtarzá wchodźił. A sam ołtarz nie był wewnątrz zupełny / ále wydrożály z deszczek / á czczy wewnątrz. 8 Vdźiałał y vmywálnią miedźianą z podstawkiem iey ze zwierćiadeł niewiast ktore strzegły v drzwi przybytku. 9 Vczynił y sień / ná ktorey stronie południowey były opony z bisioru kreconego / ná sto łokći / słupow miedźianych dwádźieśćią z podstawkámi swymi: wiérzchy słupow y wszytko roboty rzezánié srébrné. 10 Tákże ná stronie od północy / opony / słupy / y podstawki / y wiérzchy słupow téyże miáry / y roboty / y krużcu były. 11 A ná téy stronie ktora pátrzy ná zachód były opony ná pięćdźieśiąt łokiet / słupow dźieśięć z podstawkámi swymi miedźianych / á wiérzchy słupow y wszytko roboty rzezánié srébrné. 12 Tá wschód zás słońcá zgotował opony ná pięćdźieśiąt łokiet: 13 z ktorych pietnaśćie łokiet trzech słupow / z podstawkámi swóimi ieden bok dźierżał: 14 á ná drugiey stronie / (bo miedzy obiemá vczynił wchodzenié do przybytku) były tákież opony ná pietnaśćie łokći / y trzy słupy / y ták wiele podstawkow. 15 Wszytkie opony do sieni vtkáné były z bisioru kreconego. 16 Podstawki słupow były miedźiáné / á wiérzchy ich ze wszytkim swym rzezániém srébrné: ále y sámé słupy do sieni srébrem opiáwił. 17 A w wesciu iey vczynił zasłonę roboty z hiácyntu / z ßárlatu / kármázynu / y z bisioru kreconego / ktora miáłá dwádźieśćią łokći ná dłużą / á wyß ná pięć łokiet była / według miáry / ktora wßytkie opony sienné miáły. 18 A słupow w wesciu było cztery / z podstawkámi miedźiánémi / á wiérzchy ich y rzezánié srébrné. 19 Kołki też do przybytku y do sieni wkoło / vczynił miedźiáné. 20 Te są naczynia przybytku świádectwá / ktore policzoné są wedle przykazánia Moyżeßowego w Ceremoniách Lewitow / przez rękę Ithámárá syná Aaroná kápłaná / 21 ktore Beseleel syn Vrego syná Hurowego z pokolenia Judy / zá roskazánim przez Moyżeßá Pánskim wykonał / 22 wziąwßy k sobie towárzyßá Oholiábá syná Achisámech z pokolenia Dan / ktory też sam rzemieśnik około dzieła wyborny był / y tkacz / y háftarz z hiácyntu / z ßárlatu / kármázynu / y z bisioru. 23 Wßytkiego złotá ktore wydano ná budowánié świątnicé / ktore ofiárowano w podárzech dwádźieśćia y dźiewięć tálentow było / y siedm set y trzydźieści syklow ná wagę świątnicé. 24 A ofiárowano było od tych ktorzy ßli w poczet / od dwudźiestu lat y wyßéy / z ßeści set y trzech tysięcy / y z pięći set y z pięćidźieśiąt zbroynych. 25 Było nád to sto tálentow srebrá / z ktorych vlané są podstawki świątnicé y weścia gdźie zasłoná wisi. 26 sto podstawkow vczynioné są ze stu tálentow / káżdy talent ná káżdy postáwek liczące. 27 A z tysiącá y śiedmi set y siedmdźieśiąt y pięći / vczynił wiérzchy słupow / ktore też sámé powlókł srebrem. 28 Miedźi też ofiárowano talentow siedmdźieśiąt y dwá tysiącá / y cztérysstá nád to syklow / 29 z ktorych vlano podstawki w wesciu przybytku świádectwá / y ołtarz miedźiány z kratką iego y wßytkie naczynia / ktore ku potrzebam iego należą / 30 y podstawki sieni ták w kołko iáko y w wesciu do niey / y kołki do przybytku / y do sieni / w około. 31

Summá podárkow ná swiątnicę.

Záś srebrá ofiárowánych zgromádzenia stá tálentow, y tysiąc, siedm set, siedmdźieśiąt y pięć syklow. Ku káżdy odgłowy dał pręt Syklá H. G.

Talent vczyńił sto funtow, czyli wyßéy 25. versu. 39.

Tálentow siedmdźieśiąt y dwá tysiącá, y cztery ßá syklow H. G.

Zwierćiadłá niewieśćie ná ßłużbę Bożą.

8 *Ze zwierćiadeł niewiast.*] Było naczynie wielkie miedźiáné / z ktorego ßie kápłani ná do ofiar przystąpili vmywáli. A to było ze zwierćiadeł niewieścich. Bo przedtym zwierćiadłá nie ßkláne / ále miedźiáné / ábo cénowé / ábo srébrné bywáły / dobrze ie wygłádźiwßy / że káżdego figurę mógł w nich widzieć. Plinius lib: 33. C. 9. & lib. 34. C. 17. A té zwierćiadłá były od niewiast / ktore ßtrzegły w pośtáchy y modlitwách przy kośćiele ábo przybytku Bożym: té pozuciwßy ßtroie y márności świátá wzgárdźiwßy / oddawáły zwierćiadłá do przybytku / ábo kośćiołá / áby z nich naczynia do ßłużby Bożey czyniono.

Niewiáßty przy kośćiele ná ßłużbie Bożey.

Niewiast ktore ßtrzegły.] Tu dáie znáć / iż przy kośćiele było mieyßce ßpośobne / gdźie niewiasty ßłużąc Pánu Bogu mießkały: toż mówi o pannách 2. Mach: 3. v. 19. Panny / powiáda / ktore zámknioné były. Tákże y 4. Król: 11. Jozábá córká królewßka mießkała w domu Pánßkim. y Luk: 2. O Annie Prorokini mówi / że nie wychodźiłá z kośćiołá wednie y w nocy. Joseph: też li: 8. Ant: c. 3. piße / iż przy kośćiele były tákie komory do mießkánia zbudowáné.

ROZ:

ROZD. XXXIX.

Száty Aaronowé srobioné. wyż. 28. 2 6. Nánizmiennik.

1 A Hiácyntu zá-sie / z ßárlatu / z kármázynu / y bi-siom poczynił ßá-ty / w któreby sie oblóczył Aaron / kiedy służył w ś-wiątnicy / iáko przykazał PAN Moy-zeßowi. 2 A ták spráwił Nárámien-nik ze złotá / z hiácyntu / y ßárlatu / y kármázynu dwákroć fárbowánégo / y 3 bisiom kreconégo / robotą tkácką / y náśtrzygł bláßek złotych y wyćią-gnął ie ná nici / áby sie mogły przepla-4 táć z pierwßych farb wątkiem / y dwá kráie wespołek sie złączáiące ná 5 obu bokách końców / y pás z tychże máści / iáko był PAN przykazał Moy-6 zeßowi. B Zgotował y dwá kámienie Onychinowé osádzoné y wprávioné 7 we złoto / y ryté robotą złotniczą imio-ny ſynów Izráelowych: y przyprá-wił ie ná bokách Nárámiennikà ná pámiątkę ſynów Izráelowych / iáko 8 PAN przykazał Moyzeßowi. Rátional. Vdziałał też Rátional robotą wzorzy-ſtą według roboty Nárámiennikà ze złotá / z hiácyntu / ßárlatu / kármázy-nu dwákroć fárbowánégo / y bisiom 9 kreconégo: ná cztery gránie / dwoi-10 ſty / ná piędzi. C Á násádził weń cztery rzędy drogich kámieni. W pierwßym 11 rzędzie był Sárdius / Topázius / Smá-12 rágd. W wtórym / Kárbunculus / 13 Száfir / y Jáspis. W trzecim / Ligu-rius / Achátes / Amethiſt. W czwar-tym / Chryſolith / Onychin / y Beril-lus: osádzoné y oprávioné złotem w 14 rzędźiech swoich. A tá dwánáśćie kámieni były rzezáné imionmi dwu-náśćie pokolenia Izráelowégo / ká-15 żdy imieniem káżdégo. Vdziáłáli y Rátionału y łáncußki wespołek ßpie-16 té / ze złotá naczyßtßégo: y dwá ha-czki / y tákże wiele obrończek złotych. 17 A obrączki przyprávili ná obu krá-iách Rátionału / z którychby wisiały dwá łáncußki złoté / które záłożyli ná 18 háczki które ná rogách Nárámienni-ká były wsádzoné. Té y naprzód y ná D 19 zad ták sie zsobą schodźiły / iż Nárá-mienník y Rátional pospołu sie wią-zały / do pásá przypieté / y obrączká-mi tężéy przyćiągnioné / które złączał ßnur z hiácyntu / áby wolno nie wiśtá-ły / y nie rußáły sie od siebie / ták iáko 20 PAN przykazał Moyzeßowi. Vczy-nili też y ßáty Nárámiennikà wßy-tkę z hiácyntu / y kápierzyk ná wierz-21 chu iéy przeciw śrzodkowi / y bram o-22 kolo kápierzyká tkány: á ná dole v nóg málogranáty z hiácyntu / ßárla-tu / kármázynu / y z bisiom kreconégo / 23 y dzwónęczki ze złotá naczyßtßégo / E które przypráwili miedzy málográna-24 támi v dołu onéy ßáty wkoło: A dzwónyßek złoty y málogránat / w które vbrány chodźił nawyaßy ká-płan kiedy ßłużbę odpráwował / iáko był PAN przykazał Moyzeßowi. 25 Poczynili też ßukńe z bisiom robotą tkácką Aaronowi y ßynóm iego: 26 y czapki z kozonkámi ich bisiorowé: 27 y vbrania płocienné z bisiom: á pás z 28 bisiom kreconégo / hiácyntu / ßárla-tu / y kármázynu dwákroć fárbowáné go / robotą háftárską / iáko PAN był 29 przykazał Moyzeßowi. Spráwili y F bláchę świętégo vczęnia ze złotá naczyßtßégo / y nápiśáli ná niéy robo-tą złotniczą / Świętè PANSKIE y przywiązáli ią do czapki ßnurem 30 hiácyntowym / iáko był PAN przy-31 kazał Moyzeßowi / dokończono te-dy wßytkiéy roboty przybytku y wierz-chu świádectwá: y vczynili ßynowie Izráelowi wßytko / co był PAN przy-32 kazał Moyzeßowi / y oddáli przyby-tek y wiérzch / y wßytkié naczynia / kol-cá / deßczki / drążki / ßłupy / y podßaw-33 ki / przykryćié z ßkór báránich czérwo no fárbowánych / y drugié przykryćié 34 z ßiołkowéy máści ßkór / zaßłonę / skrzy 35 nię / drążki / vbłagálnią / ßtół z naczy-36 niem iego y z chleby pokłádnémi: li-G chtarz / lámpy y naczynié ich z oliwą: 37 oltarz złoty y oleiek / y kádzenie z won 38 nych rzeczy: y oponę w weßciu przy-39 bytku: oltarz miedźiány / kratkę / drążki / y wßytkie naczynia iego: v-mywálnią z podßawkiem iéy: opo-ny do sieni / y ßłupy z podßawkámi swymi: 40 oponę w weßciu sieni / y powrózki do niéy y kołki. Ná żadnym naczyniu nie schodźiło / które ná ßłu-żbę przybytku / y ná wierzch przymié-41 rzą począwßy roßkázano. Szátj też któ rych kápłani vżywáią w świątnicy /

Ephod. / To ieſt pod Ephod.

To ieſt, z iedwábiu białégo, ábo ze lnu cienkiégo y drogiégo.

Bláchá złota. / Korony S.

Świętość PANV. H.

H.

to iest Aaron y synowie iego/ [t] oddáli synowie Izráelowi/ iáko PAN był przykazał. [u] Które gdy Moyżéß wyżrzał wßytkié wykonáné/ błogosłáwił im.

ROZDZ. XL.

Przybytek podnieśiony y poswięcony w piérwßy miesiąc, wtórégoroku po wyßściu z Aegyptu.

1 [a] RZékł PAN do
A Moyżéßá / mówiąc: [b]
2 C Miesiącá piérwßéġo dniá piérwßégo kśiężycá / postáwiß przybytek świádectwá / [c] y postáwiß w nim skrzynie / y
3 zápuśćiß przed nią zaßłonę: á [d] wnioßßy stół / położyß ná nim coć pozwánie przykázano. Lichtarz będźie
4 stał z lámpámi swémi / [e] y ołtarz złoty
5 ná którym palą kádzenié / przed skrzynią świádectwá. Opone záwiesiß w weßćiu przybytku / [f] á przed nią ołtarz
6 cálopalenia: [g] vmywálnią miedzy ołtarzem á przybytkiem / którą nápełniß wodą. [h] á śień obtoczyß oponámi / y weßćié do niéy. [i] A wźiąwßy oleiek pomázánia / námażeß przybytek
7 z naczyniem iego / áby były poświęcone: [k] ołtarz cálopalenia / y wßytkié
8 naczynia iego: [l] vmywálnią z podstawkiem iéy / wßytko oleykiem pomázánia poświęciß / áby były [m] święté świętych. [n] A przywiedźieß Aaroná y syná iego do drzwi przybytku
9 świádectwá / y omyte wodą / [o] obleczeß w ßáty świeté / áby mi służyli / á pomázánié ich ná káplánstwo wiecznie [p] pomogło. [q] A uczynił Moyżéß
10 wßytko co PAN przykazał. [r] A tak
11 miesiącá piérwßégo roku wtórégo / piérwßéġo dniá miesiącá / postáwion iest przybytek. [s] A podniósł ji Moyżeß / y postáwił deszki / y podstawki / y drążki / y postáwił słupy / [t] y rozciągnął [u] wiérzch nád przybytkiem / włożywßy ná wiérzch przykrycié / iáko
12 PAN był roskázał. [x] Włożył też [y] świádectwo do skrzynie / záłożywßy ná dół
13 drążki / á wyrocznicę ná wiérzch. [z] A wniósßy skrzynię do przybytku / záwieśił przed nią zaßłonę / áby wypełnił
14 PANSKIE roskázánié. [aa] Postáwił y
15 stół w przybytku świádectwá ná puł nocną ſtronę przed zaßłoną / [bb] spoza-
16 dźiwßy ná oczách chleby pokładné / iáko był przykázał PAN Moyżéßowi: [cc] Postáwił y lichtarz w przybytku
17 świádectwá / ná przeciwko stołowi / ná ſtronie południowéy / [dd] postáno-
18 wiwßy pozádnie lámpy według przykázánia PANSKIEGO. [ee] Postáwił y ołtarz złoty [ff] pod przykryciem świá-
19 dectwá przeciwko zaßłonie / [gg] y palił ná nim kádzenié wonnych rzeczy / iáko
20 był roskázał PAN Moyżéßowi. [hh] Záwiesił też opone w weßćiu przybytku
21 świádectwá / [ii] y ołtarz cálopalenia w sieni świádectwá / ofiárnjąc ná nim cálopalenié / y [kk] ofiáry / iáko był
22 PAN roskázał. [ll] Vmywálnią też postáwił miedzy przybytkiem świádectwá y ołtarzem / nápełniwßy ią wo-
23 dą. [mm] y vmywáli Moyżéß y Aaron y
24 synowie iego ręce swé y nogi / [nn] gdy wchodźili pod przykrycié przymiérzá y
25 przystępowáli do ołtarzá / iáko był
26 PAN przykázał Moyżéßowi. [oo] Postáwił też śień około przybytku / y ołtarzá / y rościągnąwßy opone w we-
27 ßćiu iéy / gdy ſie wßytko dokończyło / [pp] okrył obłok przybytek świádectwá / á chwałá PANSKA nápełniłá ji:
28 [qq] y nie mógł Moyżéß wnisdź pod
D przykrycié przymiérza / bo był obłok zákrył wßytko / á máiestat PANSKI
29 błyskał ſie / bo obłok zákrył był wßytko. [rr] Jeśli kiedy obłok odstępował
30 od przybytku / ciągnęli synowie Izráelowi hufámi swémi: [ss] Jeśli wisiał
31 nád przybytkiem / mießkáli ná tymże mieyscu. [tt] Obłok bowiém PANSKI
32 wisiał nád przybytkiem we dnie / á ogień w nocy / co widźieli wßyscy ludźie Izráelscy po wßytkich stánowißkách swoich.

[t] To iest Aaron y synowie iego, Ták rzowie rzeczy świętśié, iáko było mieysce gdźie skrzynia ſtała y ofiáry, y inßé rzeczy świętobliwośći.

Poświęcenié Aaroná ná Káplánstwo.

[u] było, H.

Num: 7. a 7.

[x] ábo dách

[y] to iest, zabli się záko[w] któréświádkiem były woléy Bożéy y przymierza.

[z] ktoś to rzekł, Przybytek świádectwá, iż tám tablice świádectwá były.

[aa] w przybytku kościelnym, H.

[bb] ofiáry, H.

[cc] Leu: 8, c. 8

[dd] Num: 9. c. 15. 3. Król: 8. b 10.

[ee] á chwałá PANSKA nápełniłá przybytek, H.

KSIĘGI LEVITICVS,

Po Zydowsku ויקרא Vaikra.

ROZDZIAŁ I.

1 A

Záwołał Moyżeſá/ y mówił mu Pan z przybytku świádectwá / mówiąc :

2 ᵛ Mów ſynóm Jzráelowym / y rzeczeſz do nich: Człowiek ktoryby z was ofiárował ofiárę PANV/ z bydłá / to ieſt/ z wołów á z owiec/ ofiáruiąc ofiáry.

3 Jeſliby cálopalenié było ofiárá iego/ y z rogátego bydłá ſámcá bez mákuły/ będźie ofiárował w drzwi przybytku świádectwá/ áby ſobie vbłagał PANA :

4 B ᵛ y położy rękę ná głowę ofiáry/ y będźie przyiemna y pomocna ku oczyśćieniu iego :

5 ᵛ y ofiáruie cielcá przed PANEM/ y będą ofiárować ſynowie Aaránowi kápłani krew iego/ wyléwáiąc w koło ołtarzá/ ktory ieſt

6 przededrzwiámi przybytku. ᵛ y obłupiwſzy ſkórę ofiáry/ zrąbią członki w kęſy/

7 ᵛ y ᵛ podpalą ogień na ołtarzu/

8 ſtós drew pierwey włożywſzy: á członki ktore ſą zrąbáne ná wiérzchu porządnie położywſzy/ to ieſt głowę y wſzyſtko co ieſt przy wątrobie/

9 C ᵛ ielitá y nogi vpłókawſzy w wodźie : y ſpali ie kápłan ná ołtarzu ná cálopalenié y

10 ná wdźięczną wonią PANV. ᵛ A ieſli ofiárá ieſt z drobiu / z owiec ábo z kóz cálopalenié : ſámcá ᵛ bez mákuły odda:

11 ᵛ A ofiáruie go v boku ołtárzá/ ktory pátrzy ku pułnocy/ przed PANEM: á krew iego wyleią ná ołtarz ſynowie Aaronowi w koło: ᵛ y rozbierzą członki / głowę / y wſzytko co ieſt przy wątrobie / y włożą ná drwá / pod ktore

12 D ma bydź podłożony ogień : ᵛ á ielitá y nogi wypłoczą w wodźie. A wſzytko co ofiárowano zápali kápłan ná ołtarzu ná cálopalenié / y woniość nawdźięczniewſzą PANV. ᵛ A ieſliby

13 z ptáſtwá cálopalenia była ofiárá PANV/ z ſynogárlic álbo gołębiąt : ᵛ ofiáruie ią kápłan v ołtarzá : ᵛ y zá-

14 kręciwſzy mu głowę do ſzyie / y przerwawſzy mieyſce rány/ da wyciéc krwi

15 iego ná kray ołtarzá : ᵛ á pęcherzyk gardźielny y piérze porzuci bliſko ołtarzá ku wſchodniéy ſtronie/ ná mieyſce gdźie popiół wyſypuią :

16 ᵛ y połamie ſkrzydłá iego / y nie pokráie / áni przetnie iéy żelázem/ y ſpali ná ołtarzu / podedrwá ogień podłożywſzy. Cálopalenié ieſt y ofiárá woniey nawdźięczniewſzéy PANV.

---

1 *Y záwołał.*] Té kśięgi po Gréckú Λευιτικος/ Leuiticus, to ieſt / Lewitſkie álbo Kápłańſkie zowią : iż wſzytek vrząd kápłańſki y Lewitſki/ y ſpoſób ofiárowánia / y rozeznawánie zwierząt czyſtych y nieczyſtych/ y poznawánie trądu ſzeroce opiſuią. Zydowie od pierwſzych ſłow iáko zwykli ויקרא Vaikra, to ieſt/ Y záwołał/ nazywáią. A máią w ſobie hiſtoryą tegoż roku pierwſzego po wyſzćiu z Aegyptu. Z tych kśiąg trzynaśćie mieyſc témiż ſłowy : á drugich trzynaśćie podobnémi przywodzą Ewanyeliſtowie z Páwłem S.

3 *Jeſliby cálopalenie było.*] po Zydowſku ieſt/ עולה Calil, po Gréckú Holocauſtum, á po náſzému / Cálopalenié/ iż tá ofiárá wſzytká była ná dwale Bożą palona / á nic ſie z miéy kápłanóm niedoſtawało. Tá ofiárá znaczyła Páná Chriſtuſá / ktory ſie ná krzyżu cáłe ofiárował zá rodzay ludźki.

3 *Bez mákuły.*] W Zydowſkim תמים Thamim, znáczy cálego y doſkonáłego/ co nie ma żadney wády ná członkach.

4 *Y położy rękę.*] Tym znáczył/ iż dobrowolnie ofiárował / ábo karánie ktorego był winien zá grzéch / ná bydle kładł.

Ofiárá woniey nádźięczniewſzéy Pánu.] Té ofiáry były wdźięczné Pánu Bogu dla tych przyczyn : pierwſza/ iż tym ſpoſobem wyznawáli Páná Boga bydź Pánem y ſtworzyćielem ſwoim: Bo ofiárá ſámému Pánu Bogu ſłuży/ iáko wczy Auguſt. lib: 10 de ciuit: c. 4. 19. y 20. Druga przyczyná/ iż temi ofiárámi wyznawáli / wiárę ſwoię w Páná Chriſtuſá / ktory miał przyśćś : bo cokolwiek przez one ofiáry prośili/ mieniáczéy tego mogli vprośić/ tylko przez śmierć ſyná Bożego/ ktora figurowáły y opowiádáły one ofiáry bydlece. Trzećia przyczyná/ iż témi zwierzęcym znákámi była záchowana prawdźiwa wiárá/ ták w Páná Bogá/ iáko y w przyſzłégo Meſſi-

---

Lewiſkie á ku kápłáńſkie.

To ieſt, Y zá wołał.

Z namiotu kośćielnego.

Ofiárá cálopalenia. Exod: 29 bio ábo doſtoiná tego. H. bez przygány. G.

Kápłan ábo lewit.

Pudnieć.

Summá tych kśiąg.

Cálopalenié co znáczy.

Bez wády, bez przygány

Abo y pánuogiem przetnie głowę iego. H.

go Messyaßá. A przetoż záwżdy ofiáry były naprzednieyßa posługa/ ktora ludzie świeci P. Bogu oddawáli/ iáko maß wiele przykładów w pißmie świetym. Naprzód w Zakonie przyrodzonym/ Abel/ Noe/ Abraham/ Izaák/ Jakob/ Job/ &c. Potym y w Moyzeßowym zakonie tego było barzo wiele/ iáko tu maß opiſáno. A porym y sam P. Chrystus wypełniáiąc one wßyſtkie figury samego ſiebie na krzyżu ofiárował: y tey ofiary pamiątke/ ofiarę nie krwáwą pod oſobą chlebá y winá/ ná wieczerzy oſtátniey poſtánowić raczył. O czym będzieß miał v Ewanyelistów.

ROZDZIAŁ II.

C

1 A Gdy któ ofiárę obiátę ofiáry PANV: biała mąką będzie ofiárá iey. A náleie ná nie oliwy / y włoży kádzidłá/

2 y przyniesie do ſynów Aaronowych kápłanów: z których ieden weźmie garść pełną mąki białey y oliwy/ y wßytko kádzidło/ y *położy* pámiątkę ná ołtarzu / ná womność nawdzięcznieyßą PANV. A co zoſtánie z ofiáry / będzie Aaronowe y ſynów iego/ świętá świętych z ofiar PANSKICH. Ale gdy ofiárnieß ofiárę vpieczoną w piecu: z białey mąki/ to ieſt chleby bez kwáſu oliwą rozmießáné/ y krepłe przáſné oliwą pomázáné. Jeſli obiátá twoiá będzie z pánwie białey mąki oliwą rozmießána y bez kwáſu/ podzieliß ią w kęſy/ y wleieß ná nie oliwy. Ale ieſli z rożnu będzie ofiárá/ tákże biała mąką oliwą będzie záczyniona: ktorą ofiárnąc PANV/ oddaß w ręce kápłáńſkie. ktory

1 Ofiárá obiáty.

2 *Spali. H.

3 Ec: 7. d 34 Co ieſt świętie świętych, maß niż: w Roz: 6. v. 25

4 *ogniſtych H.

B *albo płácki przaſné, H.

5

6

7

8

9

10 gdy ią będzie ofiárował/ weźmie *pámiętnéż z ofiáry / y ſpali ná ołtarzu ná womność wdzięczności PANV: A cokolwiek zoſtánie/ będzie Aaronowe y ſynów ieg świętę świętych z obiat

11 PANSKICH. Wßelka obiárá/ ktorą ofiárnią PANV / bez kwáſu czyniona będzie y bynamniéy *kwáſu áni miodu nie będą palić ná ofierze

12 PANV. Pierwocíny tylko tych rzeczy będźiecie ofiárować y dáry: ále ná ołtarz nie włożą ich ná womność

13 wdzięczności. Cokolwiek ofiáry będźieß ofiárował / ſolą poſoliß / ani odéymieß ſoli przymierza Bogá twego z ofiáry twoiey. Przy wßelkiey o-

14 biácie twoiey ofiárnieß ſól. Ale ieſli ofiárnieß dar pierwßego zboża twego PANV/ z kłoſów ieſcze zielonych/ będzieß práżył ogniem / y zetrzeß ie iáko krupy/ y ták ofiárnieß pierwoćiny twoie PANV/ nálawßy z wierzchu oliwy / á włożywßy kádzidłá: bo

15 ieſt obiatá PANSKA. ktoręy kápłan ſpali ná pámiątkę dáru cześć ſtártych krup/ y oliwy/ y kádzidło wßytko.

16

*Ta ieſt, część ſtke z ofiáry, áby Bóg pámiętał ná tego ktory ofiáruie. niż: 6. d 25.

*Iż Bóg chce ſzczęśćia. *Przez miód rozumieią ſię wßyſtkie owoce ſłodkie iako figi, máłony y inne. *Pánu. Sól przy ſię ſłuſzne. Mat: 9 d 49

*H.

*áby Bóg pámiętał ná ofiárniącego.

Obiátá co ieſt

1 *Obiátę ofiáry.* Obiáta zowiemy to / co Zydowie מנחה Minhah zowią/ to ieſt / ofiárę z mąki / ábo z chlebá w piecu vpieczonego / ábo wpanwi ſmażonego/ ábo ná roſcie pieczonego/ ábo z práżmá. To figurą była ſz P. Chrystus nie tylko miał bydź zábity/ ále też nam miał zoſtáwić ofiárę ciáłá y krwie ſwo-

13 iéy pod oſobą chlebá y winá.

Soli przymierza] Było to przymierze między Bogiem á ludźmi/ áby záwżdy ſól z ofiárámi była ofiárowáná / A to pośpołćie przy káżdym przymierzu czynili ludźie/ áby ſie znáczyłá moc y trwáłość przymierza. Czytay Num: 18. ver. 19.

Figurá ofiáry pod oſobą chlebá.

ROZDZ. III.

Oſiáni zá pokoyna.

*Te ofiárowáni kiedy ábo P. Bogu dziękowáli, ábo co ſłubowáli ábo oco proſili, ábo Páná Bogá vblagáć chćieli, ábo zá zá pokóy y zdrowié. Exo. 29 b 19

1 A Ieſliby ofiárą zapokoynych była ofiárá/ á chciał by z ſtoku ofiárować/ ſámcá álbo ſámicę / bez mákuły ofiárnie

2 przed PANEM. A położy rękę ná głowie ofiáry ſwéy/ ktora ofiárowana będzie w weſćiu przybytku świádectwá / y wylewáią ſynowie Aaronowi

3 kápłani krew w koło ołtarzá. A będą ofiarować z ofiar zapokoynych / ná obiátę PANV / łóy ktory okrywa wnętrze/ y cokolwiek ieſt tłuſtości we

4 wnątrz: dwie nérce z łoiem / ktory okrywa trzewá/ y odźiędze wątroby z

5 néreczkámi. A ſpalą to ná ołtarzu ná cáłopalenié / dwá podniećiwßy/

B ná obiátę nawdzięcznieyßéy womności PANV. A ieſli z owiec będzie

6 dar y z zapokoynych ofiárá: bądź ſámcá ofiárnie bądź ſámicę/ bez mákuły będą. Jeſli báránká będzie ofiá-

7

rował

8 rował przed PANEM / ᵛ położy rękę
swą ná głowę ofiáry swéy: która ofiá
rowána będzie w sieni przybytku
świádectwá: y wyleią synowie Aa-
9 ronowi krew iéy w koło ołtarzá. ᵛ y o-
10 fiárnią z ofiáry zapokoynych ofiárę
Pánu: łóy y ogon wßytek ᵛ z nérká-
C mi / y tłustość która okrywa brzuch y
wßytko wnętrze / y obiedwie néreczce
11 z tłustym które iest przy trzewách / y
ᵛ ná ofiáry o- odźiedze wątrobną z néreczkámi. ᵛ y
ginęłą P. Annę H. 12 spali ie kápłan ná ołtarzu ná ſtráwę
ogniá y obiáty PANV. ᵛ Jeśliby ko-
13 zá byłá obiátá iego / á ofiárowałby ią
PANV: ᵛ położy rękę swą ná iéy gło-

we / y ofiárnie ią w weßćiu przybytku
świádectwá / y wyleią ſynowie Aaro-
14 nowi krew iéy w koło ołtarzá. ᵛ y we-
D zmą z niéy ᵛ ná paſtwę ogniá PAN-
SKIEGO łóy / który okrywa brzuch /
15 y który zákrywa wßytko wnętrzé / ᵛ
dwie néreczce z odźiedzą która iest ná
nich wedle trzew / y tłustość wątroby
16 z néreczkámi. ᵛ y spali ie ná ołtarzu
kápłan ná żywność ogniá y nawdźię-
czniey ßéy woniéy. Wßelki łóy będźie
17 PANSKI / ᵛ práwem wiecznym w ro
dzáiách wáßych / y wßech mießká-
niách wáßych: áni krwie / áni łoiu ko-
niecznie ieść nie będźiecie.

ᵛ będźie ſpalony ná cześć Pánu.

ROZDZ. IIII.

Ofiáry zá grzech.

1 A Rzekł PAN do
Moyżeßá / mó-
2 wiąc: ᵛ Mów ſy-
nóm Jzráelowỹ:
Dußá któraby z-
grzeßyłá z niewiá
domości / y ze wßy
tkich roſtkázań Páńſkich / które przykа
kazał áby nie czyniono / uczyniłáby
Kápłaná nawy zgłę- 3 co: ᵛ ieśliby kápłan / który iest pomá-
ſzko iedzen z bydłá. H. zan / zgrzeßył / ᵛ przywodząc lud ku grze
chowi / ofiárnie zá grzéch swóy cielcá
4 bez máküły PANV: ᵛ y przywiedźie
go do drzwi przybytku świádectwá
przed PANA / y położy rękę ná gło-
5 wę iego / y ofiárnie go PANV. ᵛ Po-
6 czérpnie też ze krwie cielcowéy wno-
ßąc ią do przybytku świádectwá. ᵛ y
B omoczywßy pálec we krwi / pokropi
nią śiedm kroć przed PANEM przeć
7 iwko zaſłonie świątnicé. ᵛ R włoży
z téyże krwie ná rogi ołtarzá kádze-
nia nawdźięczniegßego PANU / któ-
ry iest w przybytku świádectwá / á o-
ſtátek wßytek krwie wyleie ná podſta
wek ołtarzá cálopalenia / który iest w
8 weßćiu przybytku. ᵛ A łóy cielcá wy-
mie zá grzéch / ták ten który okrywa
wnętrzności / iáko y wßytko co wew-
9 nętrzu iest: ᵛ dwie néreczce y odźié-
dzkę / która ná nich iest przy trzewách
10 y tłustość wątroby z néreczkámi. ᵛ iá-
C ko wybiéráią z cielcá ofiáry zapokóy-
11 nych y spalili ie ná ołtarzu cálopale-
nia. ᵛ A skóre y wßytko mieſo z głową
y z nogámi / y z wnętrzem / y z gnoiem /
12 ᵛ y z oſtátkiem mieſá / wyniesie zá obóz

ná mieysce czyſté / gdźie wyſypuią po-
piół: y zápali ie ná ſtósie drew / które
ná mieyscu wyſypánégo popiołu ſpa
13 lone będą. ᵛ A ieśliby wßytek lud Jz-
ráelſki niewiedźiał / á z niewiádomo-
ści uczynił / co przeciw przykázániu
14 Páńſkiemu iest / ᵛ á potymby obaczył
grzéch swóy: ofiárnie zá grzéch swóy
15 cielcá / y przywiedźie go do drzwi przy-
bytku. ᵛ R włożą ſtárßy z ludu ręce
D swé ná głowę iego przed PANEM:
16 y ofiárowawßy cielcá przed oblicznoś-
ćią PANSKĄ / ᵛ wniesie kápłan
17 który iest pomázány ze krwie iego do
przybytku świádectwá / ᵛ omoczywßy
18 pálec / pokrapiáiąc śiedm kroć * przeć
iw zaſłonie. ᵛ R włoży z téyże krwie
ná rogi ołtarzá / który iest przed PA-
NEM w przybytku świádectwá: á
oſtátek onéy krwie wyleie przy pod-
ſtawku ołtarzá cálopalenia / który iest
przededrzwiámi przybytku świádec-
19 twá. ᵛ R wßytek łóy iego weźmie y
20 ſpali ná ołtarzu: ᵛ ták czyniąc y z tym
cielcem iáko uczynił y piérwéy: ᵛ á
gdy ſie będźie kápłan modlił zá nimi /
21 będźie im PAN miłośćiw. ᵛ A ſámé-
go cielcá wyniesie zá obóz y ſpali / iáko
y piérwßego cielcá: bo iest ᵛ zá grzéch
22 poſpólſtwá. ᵛ Jeśliby zgrzeßył ᵛ ksią-
że / á uczyni nieświádomie iedno z wie-
E lu co ſie PANSKIM zakonem zákáz
23 uie, ᵛ á potymby obaczył grzéch swóy /
ofiárnie ofiárę PANU / kozłá od kóz
24 bez máküły. ᵛ R położy rękę swą ná
głowę iego: á ofiárowawßy go ná
mieyscu / gdźie zwykli zábíiáć cálopa-
lenié przed Pánem / ponieważ zá
25 grzéch iest / ᵛ omoczy kápłan pálec
we krwi ofiáry zá grzéch y dotykáiąc

* przed Pánem. H.

ᵛ ták ie oczyści kápłan, á będźie im odpuſczono. H.

ᵛ Ofiárá. H.

ᵛ Przeſłony zá grzéch.

Zá grzéch ludu wßyſtkiego.

Zá grzéch Przeſtępcy.

Zá grzéch Przełożonego.

rogów ołtarzá cálopalenia / á ostátek wyléwáiąc v podstawku iego.
26 ᵗA tóy spali ná wiérzchu / iáko iest obyczay czynić przy ofiárách zapokoynych: y będzie sie kápłan modlił zá niᵐ / y zá grzéch iego / á będzie mu odpuszczono.
27 Zá grzéch człowieká z pospólstwá. F ᵘJeśliby zgrzeszyłá dusza niewiádomie z ludu ziemie / że vczyni cokolwiek z tych rzeczy / których sie zakonem PANSKIM zákázuie á wystąpiłáby / ᵛy poználá grzéch swóy: ofiáruie kozę bez mákuły.
28 ʷA włoży rękę ná głowę ofiáry która zá grzéch iest / y ofiárnie ią ná mieyscu cálopalenia.
29 ˣy weźmie kápłan ze krwie ná pálec swóy: á dotknąwszy sie rogów ołtarzá cálopalenia / ostátek wyleie v podstawku iego.
30 ʸA wszytek tłustość wybrawszy / iáko wybiéráią z ofiar zapokoynych / spali ná ołtarzu náwonność wdzięczności PANV: ᶻy będzie sie modlił zá niᵐ / á będzie mu odpuszczono.
31 ᵃA ieśliby z drobiu ofiárował ofiárę zá grzéch / to iest owce bez mákuły:
32 ᵇPołoży rękę ná głowę iéy / y ofiárnie ią ná mieyscu / kędy biią ofiáry cálopalenia.
33 ᶜA weźmie kápłan krwie iéy pálcem swym / á dotknąwszy sie rogu ołtarzá cálopalenia / ostátek wyleie v podstawku iego.
34 ᵈWszytek też tłuszcz wybrawszy / iáko wybiéráią tłuszcz bárani / którego ofiárują zá zapokoyné: spali ná ołtarzu ná zapał PANV: ᵉy będzie sie modlił zań y zá grzéch iego / á będzie mu odpuszczono.
35

ᵘ y ták oczyśći go, H.

ᵛ y ták oczyśći go od grzechu iego, H.

Grzéchy trojákie. 1 *Dusza ktoraby zgrzeszyłá z niewiádomości*] Tu maß one rożność iáko Theologowie vczą / iż trojákie są grzéchy / iedne z niewiádomości / drugie z krewkości / á trzécie ze złości. Z Niewiádomości ten grzeszy / ktoży powinien co wiedzieć / y może wiedzieć / ále albo nic dba / ábo niechce / áby tym bespiecznieyᵉ grzeszył. Kiedy lepak zá podpuszczeniᵐ pokusy iákiey / ábo złym áffektem vniesiony grzeszy / ten czyni z krewkości. Ale kiedy kto z śmiáłey woley vmyślnie grzeszy / tenże ze złości grzeszy. Jednák iákokolwiek kto grzeszy / záwżdy grzéchem iest / y pokutować potrzeba.

Chociaż y w tym pokutá rożna iest / iáko tu obaczyć możesz: bo y tu inaczéy ofiárnia ci / ktoż nie wiedząc zgrzeszą: á inaczéy ktożby chcąc y wiedząc źle czynił. w czym náuczył nas / iż rożne iest dosyć vczynienie ábo karánie zá grzéchy / ponieważ według grzéchów / rożne też ofiáry opisuie.

Ieśliby kápłan] Ciężkość grzéchu / bywa też ſtácowána według stanu czyiego: dla tego tu inßa ofiárá zá grzéch Bisкupi ábo kápłáńſki / inßa zá wßyſtek lud / inßa zá przełożonego / inßa zá kogo z pospólstwá.

Ciężkość grzechu kápłáńſkiego.

ROZDZIAŁ V.

Ofiáry zá grzéch zá milczenia prawdy. ᵃbędąc poprzysiężony, H. G.

1 A Ieśliby zgrzeszyłá dusza / ᵇy vſłyſiáłáby głos przysięgáiącéy / á byłby świádek / że ábo sam widział / ábo wié o tym: ieśli nieoznaymi / ponieśie niepráwość swoie.
2 ᶜDusza która sie dotknie czego nieczyſtego / lub od zwierzá zábitego / lub przez sie zdechłego / ábo którégokolwiek inßego płazu: á zápomni nieczyſtoty swoiéy / winna iest / y wyſtąpiłá:
3 ᵈA ieśli sie dotknie czego z człowieczéy nieczyſtości / według wßelkiéy nieczyſtości / która sie zwykł mázać: á zápámiętawßy / potym sie obaczy / podleże wyſtępkowi.
4 ᵉDusza którąby przysięgłá / á wyrzekłáby vſty swémi / ábo źle ábo dobrze vczynić / á toby przysięgą y mową potwierdziłá / á zápomniawßy potymby obaczyłá wyſtępek swóy:
5 ᶠniechay czym pokutę zá grzéch / ᵍá niech ofiáruie z trzódy owce ábo kozę / y będzie sie kápłan modlił zá nie / y zá grzéch iéy.
6 ʰA ieśliby niemogłá ofiárować drobiu: ⁱniech ofiárnie parę ſynogárlic / ábo dwoie gołębiąt PANV / iedno zá grzéch / á drugie ná cálopalenie / ᵏy da ie kápłanowi: który piérwſzé ofiárnuiąc zá grzéch / zálomi głowę iego ku strzydełkóm / ˡták żeby v ßyie wisiałá / á nie do końcá sie vrwáłá / ᵐy pokropi krwią iego ściáne ołtarzá / á cokolwiek zostánie / da wykápáć ná fundáment iego / bo zá grzéch iest.
7 ⁿDrugie záś spali ná cálopalenie / iáko iest obyczay: y będzie sie kápłan modlił zań / y zá grzéch iego / á będzie mu odpuszczono.
8 ᵒA ieśliby nie mogłá ręká iego ofiárować pary ſynogárlic / ábo dwoygá gołębiąt / ofiáruie zá grzéch swóy białéy mąki dźieśiątą część Ephy / nie wleie do niéy ᵖoliwy / áni ᵍkádzidłá nic nie włoży / bo zá grzéch iest.
9 ʳy da ią kápłanowi: który nábrawszy z niéy pełną garść / spa-

ᵇ niż: 12. d 5 Luc: 2. d 24

ᶜ odárwszy głowę iego od ßyie ále nie oderwawßy.

ᵈ Bo oliwá znáczy wesele á zá grzéch trzeba żáłować.

ᵉ Bez kádzidłá, iż modlitwá grzeßnego pokáránego grzechu iest, nie iest przyiętá przed Bogiem.

liná

li ná ołtarzu/ná pámiątkę onego ktory ofiárował/ [13] modląc sie zá nim/y oczyściáiąc: á ostátek będzie sobie miał w vpominku. [14] Rzekł PAN do [15] Moyzéßá/mówiąc: [D] Dußá ieśliby przestępuiąc vstáwy z omyłki w tych rzeczách ktore PANV są poświęcone zgrzeßyłá: ofiárnie zá grzech swóy báráná bez máküły z trzod/ktorego kupić może zá dwá syklá według wagi świątnicé. [16] A te ßkodę ktorą vczynił nágrodzi/y piątą część nádda oddáiąc kápłanowi ktory sie będzie modlił zá nim ofiáruiąc báráná/á będzie mu odpuszczono. [17] Dußá ieśli z niewiádomości zgrzeßy/y vczyni iedne rzecz z tych/ktorych sie zákázuie zakonem PANSKIM/á będąc winná grzechu obaczy nieprawość swoię: [18] ofiárnie báráná bez máküły z trzod kápłanowi/według miáry y oßácowánia grzechu: ktory sie będzie modlił zań/gdyż niewiádomie vczynił/á będzie mu odpuszczono. [19] bo przez omyłkę wyßłąpił przeciw PANV.

ROZDZ. VI.

[1] Rzekł PAN do [A] Moyzéßá/mówiąc: [2] Dußá ktora zgrzeßy/á wzgárdziwßy PANV/ záprzy bliźniemu rzeczy do schowánia dánéy/ktoréy ieý powierzono/ábo co gwałtem wyćiśnie/ábo potwarz vczyni/ [3] ábo náydzie rzecz ßtrácona/á záprzawßy sie nád to przysiężę fálßywie/y cokolwiek ińnego vczyni z wielu rzeczy w ktorych zwykli ludzie grzeßyć/ [4] [5] przekonána w grzechu przywróci wßytko/ co zdrádą chciáłá otrzymáć zupełnie/y nád to piątą część Pánu ktoremu ßkodę vczyniłá. [6] A zá grzech swóy ofiáruie báráná bez máküły z trzody/y da go kápłanowi/według oßácowánia y miáry przewinienia ktory sie będzie modlił zań przed PANEM/á będzie mu odpuszczoná káżda rzecz ktorą czyniąc zgrzeßył. [7] [8] Rzekł PAN do Moyzéßá/mówiąc: [9] Roskaż Aaronowi y synóm iego: Ten iest zakon cálopalenia: Będzie palona ná ołtarzu cáłą noc áż do zarána: ogień z tegoż ołtarzá będzie. [10] Oblecze sie kápłan w ßáty y w vbránie płócienné: y wybierze popiół ktory zrzący ogień spalił/y posypawßy ji przy ołtarzu/ [11] zewlecze piérwßé odzienie/á obłokßy sie w inné wyniesie ji zá obóz/ [12] á ná mieyscu bárzo czystym spali ji áż sie w pérz obróci. [13] A ogień ná ołtarzu záwżdy będzie gorzał/ktory będzie żywił kápłan podkłádáiąc drzewá ráno ná káżdy dzień/y włożywßy nań cátopalenię/ będzie ná nim palił łoie zapokóynych. [14] Ogień ten vstáwiczny iest/ktory nigdy nie vstánie ná ołtarzu. [15] Ten iest zakon/obiáty/y mokrych ofiar/które ofiárować będą synowie Aaronowi przed PANEM y przed ołtarzem. [16] Weźmie kápłan garść białéy mąki oliwą rozczyniońéy/y wßytko kádzidło/które ná mące iest położone: y spali ie ná ołtarzu ná pámiątkę woniey nawdzięcznieyßéy PANV: [17] á ostátek białéy mąki zie Aaron z synmi swémi bez kwáśu/á zie ná mieyscu świętym śieni przybytku. [18] A kwáßona nie będzie dla tego/iż sie cześć iéy ofiárnie ná zapał Páński. Swięte świętych będzie/iako zá grzech y zá występek: [19] Mężczyzná tylko z pokolenia Aaronowego ieść ie będzie. [20] Takonné y wieczné będzie w pokoleniách wáßych z ofiar PANSKICH. Káżdy kto sie ich dotknie/ będzie poświęcony. [21] Rzekł PAN do Moyzéßá/mówiąc: [22] Tá iest obiátá Aaroná y synów iego/ktorą ofiárować máią PANV w dzień pomázowánia swego. Dziesiątą część Ephy mąki białey ofiárnią w ofierze wiecznéy/połowicę iéy ráno/á połowicę iéy wieczor: [23] ktora w panewce záczynion olíwą vsmażona będzie. A ofiárnie ią ciepłą ná woń mość nawdzięcznieyßą PANV. [24] [25] Kápłan/ktory ná oycowßkie mieysce práwnie wstąpił/á spalą wßytkę ná ołtarzu. [26] Káżda bowiem ofiárá kápłáńska wßytká będzie spalona/á żaden z niéy nie będzie pożywał. [27] Rzekł PAN do Moyzéßá/mówiąc: [28] Mów Aaronowi y synóm iego: Ten iest zakon ofiáry zá grzech: Ná mieyscu

[13] Ofiárá zá grzech dobrowolny ze ßkośći.
[1] [A] [2]
Num. 5. 26.
[3] [C]
[4] [5] Powiesł od kápłaná ośądzona. Restitutio Przywrócenie y nagrodá ßkody.
[6]
[7] ná ofiárę.
[8] [9]
Ustáwá o cálopaleniu.
[B]
[10] Zápalony będzie ná ołtarzu, H.
[11]
[12] Ogień ustáwicznie ná ołtarzu. Exod. 29. v. 38. Levit. 6. v. 9.
[13] Zá grzech z nieuwiádomości, o tym maß wyßéy 4
[14] Tym lepßego báráná im wiecey grzech.
[15] [16] Ofiáry śniedney. Obiátá y mokré ofiáry.
[17] [18] Dalem ią zá cześć ich z ofiar ognißych moich, H.
[19] Ustáwá wieczna, H.
[20] To iest, nikt sie ich niema dotykáć tylko poświęcony. Ofiámy przy pomázániu kápłanów.
[21] [22] Vsmażoną kośami, H.
[23] [D] Obiáty
[24] [25] [26] [27] [28]

gdźie ofiáruią cálopalenié/ bedźie ofiárowána przed PANEM/ Swieté świętych iest. 26 Káplan który ofiáruie/ bedźie ią iadł ná mieyscu świętym/ w sieni przybytku. 27 Cokolwiek sie dotknie mieśá iéy/ bedźie poświęcone. Jesli śiárá krwią iéy bedźie pokropiona/ wypiorą ią ná mieyscu świętym. 28 A naczynié gliniáné/ w którym ią warzono/ stłuką/ á ieśli naczynié bedźie miedźiáné/ wytrą ie y wymyią woda. 29 Káżdy mężczyzná z rodu káplańskiego bedźie mieśá iéy pożywał/ bo świeté świętych iest. 30 Ofiárá bowiem która biią zá grzéch/ któréy krew nośą do przybytku świádectwá dla oczyśćenia w świątnicy/ nie bedźie iedźiona/ ále spalona ogniem.

*Zakon o ofiárách zowie święté świętych, czego żaden inny oprócz káplanów czystych, námiesczu świętym iesć niemógł.

*Do żydz. 13. wyr. 4. 25. *Na inszych ofiarách grzéch pożywáli káplani.

Restitucio, roskázána.

Spowiedź figurá.

Przywróći wszystko co zdrádá dźiáłá otrzymáć] Pátrz iż tu roskázano iest restitucio, áby pierwéy wrócił y nágrodził w czym kogo wyśkodził/ chcesli mieć odpuszczoné grzechow.

Da káplanowi według ofiárowánia] Oto tu maß figurę iáśna náßéy spowiedźi/ po nieważ tu y o grzéchach táiemnych roskázuie/ iako pisze Iosephus lib: 3. Antiq: Cap. 10. Bo tu grzeßącemu roskázuie idź do káplaná/ y grzéch mu swóy powiedźieć/ áby według tego ofiárowánia/ bárana obrał y zá grzeßnégo sie modlił.

ROZDZ. VII.

Ofiárá zá wyśtępek. To iest, zá mnieyśé grzéchy przez opuszczenié ábo niewiádomie uczynioné.

*Zá ofiárę H.

1 A 2 TEn też zakon ofiáry zá wyśtępek świętéś świętych iest. przetóż gdźie bedźie ofiárowáné cálopalenié/ zábiią y ofiárze za wyśtępek: krew iéy w koło ołtarzá wyleią. 3 ofiáruią z niéy ogon y łóy okrywáiący wnątrze: 4 dwie nérecznéy tłustośc która iest przy trzewách/ y odźiędzie wątroby z nérecznámi. 5 y spali ie káplan ná ołtarzu: zapał iest PANV zá wyśtępek. 6 Káżdy mężczyzná z rodu káplańskiego/ ná mieyscu świętym bedźie tego mieśá pożywał/ ábowiem świętéś świętych iest. 7 Jáko bywa ofiárowána ofiárá zá grzech/ ták y zá wyśtępek: oboiéy ofiáry ieden zakon bedźie: ná káplaná/ któryby ią ofiárnie/ przydźie. 8 Káplan który ofiárnie cálopalenia ofiáre/ bedźie miał skórę iéy. 9 A káżda ofiárá z białéy máki/ którą pieką w piecu/ y cokolwiek ná rośćcie/ ábo w panewce bywa przyprawioné/ tego káplaná bedźie/ który ią ofiárnie: 10 chocia oliwą záczyniona/ chocia śuché rzeczy bedą/ wszytkim synóm Aaronowym równą miárą ná káżdéą bedźie podźielona. 11 B 12 Ten iest zakon ofiáry zapokoynych którą ofiárnią Pánu. Jesli ná dźiękowánié ofiárá bedźie/ ofiárnią chleby bez kwáśu oliwą pomázáné/ y kreple prászné oliwą pomázáné/ y białą máke wárzoną/ y kołacze oliwą námázáné: 13 chleby też kwáśoné z ofiárą dźiękowánia/ którą zá zapokoynié ofiárnią: 14 z których ieden zá pierwocżny bedźie ofiárowan PANV/ y dostánie sie káplanowi który wyleie krew ofiáry. 15 któréy mieso tegoż dniá ieść bedą/ ámi zostánie nic z niego áż do poránku. 16 Jesli ślubem ábo dobrowolnie kto ofiárnie ofiáre/ tegoż tákież dniá ziedźiona bedźie: ale y ieśliby co ná záutrz zostáło/ może bydź iedźiono/ 17 ále cobykolwiek nálazł dźień trzeći/ ogień strawi. 18 Jeśliby kto pożywał mieśá ofiáry zapokoynéy dniá trzećiego/ ná dáremna bedźie ofiárá/ ámi pomoże ofiárniącemu: y owßem którabykolwiek dußá tákim sie iedłem splugáwilá/ przestępstwá winná bedźie. 19 C Mieso któreby sie dotknęło czego nieczystego/ nie bedźie iedźione/ ále ogniem bedźie spalone: kto bedźie czysty/ bedźie go pożywał. 20 Dußá zmázána/ którąby iádłá z mieśá ofiáry zapokoynych/ która iest ofiárowáná PANV/ zginie z ludu swego. 21 A któraby sie dotknęłá nieczystoty człowieczéy ábo bydlecéy/ ábo wßelkiéy rzeczy która splugáwić może/ á iádłáby z tákowego mieśá/ zginie z ludźi swoich. 22 Rzekł PAN do Moyżeßá/ mówiąc: 23 Mów synom Izráelowym: Łoiu owczego/ y wołowéą/ y kozieą/ iesć nie bedźiecie. 24 Łóy ściérwu zdechliny/ y tęą bydleciá które źwierz vgonił mieć ná rozmáite potrzeby. * 25 Jesliby kto łóy który ma być ofiárowány ná zapał PANSKI iadł/ zginie z ludu swe. 26 Krwie też wßelkiéą źwierzęciá nie weźmiecie ná

*Ale gwiezd niebezdźiecznie. H.

*Krwie iest zákázáne.

pokarm

pokarm tak z ptaków / iako z bydląt.
27 Wszelka dusza ktoraby iadla krew /
28 zginie z ludu swoich. Rzekł PAN
29 do Moyzeszá mowiąc: Mow synom Izraelowym mowiąc: kto ofiaruie ofiare zapokoynych PANV/ niech zaraz ofiaruie y obiate/ to iest / mokre ofiary iey / bedzie trzymał w
30 D rekach loy ofiary / y mostek: a gdy oboie ofiarowawszy PANV poswieci/
31 odda kapłanowi: ktory spali loy na
32 oltarzu/ a mostek bedzie Aaronow y synow iego. Lopatka też prawa z ofiar zapokoynych dostanie sie za pier-
33 wocины kapłanowi. Ktoby z synow Aaronowych ofiarował krew y loy/ ten bedzie miał y kopatke prawą za
34 czesć swoie. Aboviem mostek podnoszenia / y kopatke odłączenia wzią-

łem od synow Izraelowych z ofiar ich zapokoynych: y dałem Aaronowi kapłanowi y synom iego prawem wiecznym / od wszytkiego ludu Izraelskiego. To iest pomazanie Aarona y synow iego w obrzędziech PANSKICH dnia ktorego ie ofiarował Moyzesz / zeby kapłanski vrzad od-
35 prawowali / y co im dawać przykazał PAN od synow Izraelowych v-
36 stawą wieczną w rodzaiach ich. Ten iest zakon całopalenia y ofiary za
37 grzech y za występek / y za poswiecenie / y ofiar zapokoynych: ktore vstawił PAN Moyzeszowi na gorze Synai / kiedy przykazał synom Izraelowym / aby ofiarowali ofiary swe PANV / na puszczy Synai.

*dar swoy PANU z ofiary zapokoynéy, H.

*albo napełnić Kapłani co bráli z ofiar zapokoynych.

*to iest ktory był przy ofie-

*kapłáństwie

Ofiáry sá występek.] Zydowskie słowo zwie Asam, á Łácińskie delictum, ponászemu występek/ toż znaczy pospolicie/ co y peccatum, albo grzech: wszákże Tłumácz tu zowie delictum albo występek co sie z niewiádomoścá niechcąc czyni/ albo sie co dobrego opuści. A to záś grzechem zowie/ kiedy co złego chcąc y wiedząc czynimy. Bo iż wyżéy nauczał o grzéchách/ ták z niewiádomości iako y z wiádomości vczynionych / teraz opisuie / kedy y iáko / ofiáry zá występek z niewiádomości miały bydź odpráwowane/ Aug: in Leu: q. 20.

Wszelka dusza ktoraby iadla krew.] Często tu przykázuie Zydom / áby krwie przy ofiárách nie pili / cześćia dla tego áby nie mieli spólnego z pogany / ktorzy byli zwykli przy ofiárách swych krwie vżywáć/ iáko maß Deut: 12. Cześćia też dla tego/ iż ona krew bydlęca figurowała krew / ktora miał dla nas Pan Christus rozlać. Ten zwyczay Apostoło wie chowaiąc nie dawáli Zydom kielichá Chrześciáńskiego/ przy ofierze ciáłá y krwie Páná Christusowey. Ale tylko pod osobą chleba zstawáli sie vczestnikámi ofiáry Chrześciáńskiey. O czym maß w Dzie: c. 42. v. 2. y 20. v. 7.

Podnoszenia.] Inszy to przekładáią/ Obracánia/ iż gdy podnoszono ofiárę/ obracano ią ná wszytkie strony: wszákże inszy słowá Zydowskie Tenuphah y Terumah, Podnoszeniem/ y podwyższeniem przekładáią. Chaldeyści ták przełożył/ iáko naß Łácińskí tłumacz / Mostek podnoszenia y kopátke odłączenia. Czytay Exo: 29. ver: 24.

rze ku niebu podnoszony, iáko maß Exod: 29. ver: 24.

Grzechy z niewiádomości.

Zydowie krwie przy ofiárách nie pili.

ROZDZ. VIII.

Rzekł PAN do Moyzeszá / mowiąc: Weźmi Aaroná z synámi iego/ száty ich/ y oleiek pomázánia / cielcá zá grzech / dwu bránow/ toż z przaśnikámi / y zgromádźiß wszytko zgromádzenie/ do drzwi przybytku. Vczynił Moyzesz iáko PAN roskazał. A zgromádziwszy wszytek lud przed drzwi przybytku / rzekł: Tá iest mowá/ ktorą PAN roskazał vczynić. A nátychmiast ofiárował Aaroná y syny iego: y omywszy ie/ vbrał nawyższego kapłaná w koszule lnianą/ opasawszy go pásem / y oblokszy go w szátę z hiácyntu/ y ná wierzch rámiennik włożył: ktory

ściągnąwszy pásem przystosował do Rátionalu/ w ktorym była Náuká y Prawdá. Czapkę też nákrył głowę / á ná niey przeciw czele przypráwił blachę złotą poswiecona ná poswiecenie iáko mu był PAN przykazał. Wziął y oleiek námázywánia / ktorym námázał przybytek ze wszytkim naczyniem iego. A gdy poswiecáiąc pokropił oltarz siedmkroć / námázał ie / y wszytkie naczynia iego / y vmywálnią z podstawkiem iey oleykiem poswiecił. Ktory wylawszy ná głowę Aaronowę / pomázał go y poswiecił: Syny tákież iego ofiárowawszy / oblokł w száty lniane / y opasał pásy / y włożył czapki / iáko był PAN roskazał. Ofiárował y cielcá zá grzech / y gdy ná głowę iego włożył Aaron y synowie iego ręce swe / ofiárował go nábrawszy krwie / y omoczywszy pálec/ dotknął sie rogow

*czym czytay Exod: 28.

*to iest, ná ktorey było nápisáno świętobliwość Pánu, Exod: 28. ver: 36.

Eccle: 45. c. 18.

oltarzowych w koło. Który oczyściwszy y poświęciwszy / wylał ostátek krwie do spodku iego. 16 A łóy którj był ná wnętrzu / y odjędze wątrobną / y dwie nérecze z tłustością ich spalił ná oltarzu: 17 cielcá z skórą y z mięsem y gnoiem paląc zá obozem / iáko PAN był przykazał. 18 Ofiárował y báránà ná cálopalenié: ná którégo głowę gdy Aaron y synowie iego włożyli ręce swé / ofiárował go / y wylał krew iego w koło oltarzá. 19 20 A sámego báránà w sztuki zsiekawszy / głowę iego / y członki / y łóy spalił ognièm / 21 spłokawszy piérwéy ielitá z nogámi. A záraz cálego báránà spalił ná oltarzu / przeto iż był cálopaleniem nawdzięczniejszéy woniey PANV / iáko mu był przykazał. 22 Ofiárował y báránà wtórego / ná poświęcenię kápłanów: y włożyli ná głowę iego Aaron y synowie iego ręce swoie. 23 którego ofiárowawszy Moyżesz / wziąwszy ze krwie iego / dotknął sie końcá vchá práwégo Aaronowégo / y wielkiego pálcá práwéy ręki / tákże też y nogi. 24 ofiárował y syny Aaronowé. A gdy krwią báránà ofiárowánégo dotknął sie końcá práwégo vchá káżdégo z nich / y pálcá wielkiego ręki y nogi práwéy / ostátek wylał ná oltarz w około. 25 A łóy y ogón y wszytkę tłustość która okrywa ielitá y odjędze wątroby / y dwie nérecze z łoiem ich / y łopátkę práwą oddźielił. 26 A wziąwszy z koszá przáśników / który był przed PANEM / chléb bez kwásu / y kołacz oliwą záczyniony / y krepel wołżył ná łoie / y łopátkę práwą / 27 dáiąc wespół wszystko Aaronowi y synóm iego: którzy gdy ie podnieśli przed PANEM / 28 zasie wźiąwszy ie z ręku ich / spalił ná oltarzu cálopalenia / bo były obiátá poświęcenia / ná wdzięczną woniość ofiáry PANV. 29 A wźiął mostek / podnosząc ji przed PANEM / z báránà poświęcenia zá cześć swoie / iáko mu PAN był przykazał. 30 A wziąwszy oleiek / y krew która była ná oltarzu / pokropił Aaroná y száty iego / y syny iego y száty ich. 31 A gdy ie poświęcił w vbierze ich / przykazał im / mówiąc: Warzćie mięso przed drzwiámi przybytku / á tám ie iędzćie / chleby też poświęcenia iędzćie / które w koszu są włożone / iáko mi PAN przykazał / mówiąc: 32 Aaron y synowie iego ziędzą ie: 33 á cokolwiek zostánie mięsá y chlebá / ogień strawi. Bo drzwi też przybytku nie wymędźiecie przez śiedm dni / áż do dniá którego sie wypełni czás poświęcenia wászego. Przez śiedm dni bowiém kończy sie poświęcenié: 34 iáko sie y teraz stáło / áby sie pozządek poświęcenia wypełnił. 35 We dnie y w nocy mieszkáć będźiecie w przybytku / pilnując straży PANSKIEY / ábyście nie pomárli: bo mi ták przykazano. 36 A uczynili Aaron y synowie iego wszytkié rzeczy które mówił PAN przez rękę Moyżeszową.

Exod: 29. f 32. mię: 29. b 9. Siedm dni poświęcenia kápłáńskiego.

Ná oczyśćienie wołárnie H. G.

Weźmi Aaroná z synámi iego.] A w stárym zakonie nie godźiło sie nikomu służyć w kościele / chociá był Lewitskiego rodzáiu / áż piérwéy pewném Ceremoniám był poświęcony / o czym też maß / Num. 8. A iákoż sie nie wstydzą hereticy dzisieyszy / którzy vrząd własny kápłanom / daleko zacnieyszy w nowym testámencie / bez wszelákiego świecenia / ládá chłopu poruczáią: ázaż to nie iest przeciw godności y zacności vrzędu Páná Chrystusowego?

ROZDZ. IX.

Ośmy máreá roku wtorégo po wyśćiu z Aegyptu. Piernsza Aaronowá ofiárá.

A Gdy przyszedł 1 ósmy dźień / wezwał Moyżesz Aaroná y synów iego / y stárszych Izráelskich / y rzekł do Aaroná: 2 Weźmi z stádá cielcá zá grzéch / y báránà nácálopalenié / obu bez mákuły / y ofiáruy ie przed PANEM. 3 A do synów Izráelowych mówić będźiesz: Weźmicie kozłá zá grzéch / y cielcá y báránká roczné á bez mákuły ná cálopalenié / 4 wołu y báránà ná zapokoyné: y ofiárnycie ie przed PANEM / przy ofierze káżdégo / białą mąkę oliwą záczyniona ofiárnuiąc / dźiś bowiém PAN vkáże sie wam. 5 Przyniesli tedy wszytko co roskazał Moyżesz do drzwi przybytku: gdźie gdy wszytek lud stał / 6 rzekł Moyżesz: Tá iest mowá / którą PAN przykazał: Czyńcie

7 á vkaże sie wam chwałá iego. † Rzekł
do Aaroná: Przystąp do oltarzá / á
ofiáruy zá grzéch twóy: ofiáruy cáło-
palenié/á módl sie sam zá sie y zá lud.
á gdy zábüeß ofiáre ludu/ módl sie zá
8 nim/ iáko przykazał PAN. † R wnet
9 Aaron przystąpiwßy do oltarzá/ ofiá
rował cielcá zá grzéch swóy: † któré-
go krew podáli mu synowie iego: w
10 któréy omoczywßy pálec/ dotknął sie
rogów oltarzowych / á ostátek wylał
w spodku iego. † A tóy y nereczki y o-
dźiedźe wątroby które są † zá grzéch /
11 spalił ná oltarzu/ iáko PAN był przy
12 kazał Moyzeßowi: á mieso y skóre ie-
go zá obozem spalił ogniem. † ofiá-
C rował y ofiáre cálopalenia: y podáli
mu synowie iego krew téy / którą wy-
13 lał w koło oltarzá / † sáme też ofiáre
zrąbawßy w sztuki / z głową y z ká-
14 żdym członkiem podáli. co on wßy-
tko ná oltarzu ogniem spalił/ † wy-
15 płókawßy piérwéy w wodźie ielitá y
16 nogi. † A zá grzéch ludu ofiáruiąc zá-
17 bił kozłá: á oczyściwßy oltarz/ † vczy-
nił cálopalenié / † przydawßy w ofie-

18 rze mokré ofiáry które pospołu ofiá-
rują/ y paląc ie ná oltarzu oprócz † o-
brzędów cálopalenia porannego/ † o-
fiárował y wolu y báránā ofiáry za-
pokoyné ludu: y podáli mu synowie
19 iego krew/ którą wylał ná oltarz wo-
koło. † A tóy wołowy y ogón bárani /
B y nereczki z tłustością ich / y odźiécke
20 wątroby/ † włożyli ná mostki. A gdy
21 sie spaliły łoie ná oltarzu/ † mostki ich
y łopátki práwé oddźielił Aaron pod
nośąc przed PANEM / iáko był ro-
22 skázał Moyzéß. † A wyćiągnąwßy
rękę do ludu/ błogosłáwił mu. R do-
konawßy ták ofiar zá grzéch y cáło-
23 palenia y zapokoynych / zstąpił. † A
wßedßy Moyzéß y Aaron do przy-
bytku świádectwá / y zásie wyßedßy
błogosłáwili ludowi. R vkazáłá sie
chwałá PANSKA wßytkiémuzgro-
24 mádzeniu: † á oto wyßedßy ogień od
PANA/ pożárł cálopalenié y łoie /
które były ná oltarzu. Co gdy vyźrzá
ły tłuscze/ chwaliły PANA / pádá-
ące ná twarzy swoie.

ROZDZIAŁ X.

1 POzwawßy
A Nádáb y Abiu sy-
nowie Aaronowi
kádźidlnice/ † wło
żyli ogniá y kádźi-
dłá ná wiérzch o-
fiáruiąc przed PA
NEM ogień † obcy: czego im było
2 nie przykázano. R wyßedßy ogień od
PANA / pożárł ie / y vmárli przed
3 PANEM. † Rzekł Moyzéß do Aa-
roná: To iest co PAN mówił: Po-
świecon będę † w tych którzy sie przy-
bliżáią do mnie/á przed oczymá wßy-
tkiego ludu rozsławion będę. Co sły-
4 ßąc milczał Aaron. † R záwoławßy
Moyzéß Misáelá y Elisaphánā sy-
nów Oziela stryiá Áárónowego/rzekł
do nich: Idźcie á weźmićie brácią
wáße od oblicza świątnice / á wynie-
5 śćie zá obóz. † R wnet ßedßy / wźieli
ie iáko leżeli obleczeni w ßáty płó-
cienné/ y wyrzućili precz iáko im było
6 rozkázano. † Rzekł Moyzéß do Aa-
B roná/ y do Eleázárá/y Jthámárá sy-
nów iego/ † Głów wáßych nie odkry-

wayćie / á ßat wáßych nie rozdźié-
rayćie/byśćie snadź nie pomárli/ á ná
wßytko zgromádzenié nie przyßedł
gniéw. Bráćia wáßy y wßytek dom
Jzráelów niech płáczą ogniá / który
7 PAN wzniécił. † Ale wy nie wyndźie-
cie ze dźwi przybytku / ináczéy zginie-
cie: Oleiek bowiém świętego pomá-
zánia iest ná was. którzy vczynili wß
8 ytko wedlug przykázánia Moyzéßo
wégo. † R rzekł PAN do Aaroná:
9 † Winá y wßelkiego co † vpoić może
pić nie będźiećie ty y synowie twoi /
gdy wchodźićie do przybytku świádec
twá / ábyśćie nie pomárli: bo przy-
kázánié wieczné iest w rodzáie wáßé.
10 † A żebyśćie mieli vmieiętność rozez
znánia między rzeczą świętą y nie
11 świętą / między zmázáną y czystą: † A
żebyśćie vczyli syny Jzráelowé wßy-
tkich vstaw moich / które mówił
PAN do nich przez rękę Moyzéßo-
12 we. R mówił Moyzéß do Aaroná / y
do Eleázárá y Jthámárá synów ieg /
C którzy byli zostáli: Weźmićie ofiáre /
która zostáłá z obiáty PANSKIEY /
y iędźćie ią bez kwásu przy oltarzu/ bo
13 świętá nád świętémi iest. † Ale ieść

będźiećie

Synowie Aaronowi ofiárują ogień obcy. Num. 3. 4 26. 16.

† to iest nie wáżący ołtarzá. 1. Par. 24. 22.

Pomárli. † w kápłaniéch, to iest, pokáże sie być świętym y święto błiwość miłuiącym, gdy kárze te, którzy gwałcą świętobliwość.

† według zwyczáiu żáłoby

† to iest, oprócz cálopalenia y to też ofiárowane.

Błogosłáwi Aaron ludowi po ofierze.

2. Mac. 2. c. 11. Ogień od Páná ten według roskázánia, wyr. 6. v. 12. † Stáwicznie gorzał áż do niewoley Bábilońskiéy.

Sycera, H. Trzeźwość kápłańska

Vmieiętność kápłańska.

Iedzą ofiátek obiaty

bedźiecie ná mieyscu swietym/co dano tobie y synóm twoim zobiát PANSKICH/iáko mi przykazano. ¶ Mostek też który ofiárowano/y łopátke ktorą oddźielono/ieść bedźiecie ná przeczystym mieyscu/ty y synowie twoi y córki twoie z tobą: bo tobie y synóm twoim odłożone są z ofiar z báwiemnych synów Izráelowych: ¶ przeto iż łopátkę/y mostek/y łóy który palą ná ołtarzu/podnosili przed PANEM/y przynależą tobie y synóm twoim prawem wiecznym/iáko PAN przykazał. ¶ A w tym kozłá który był ofiárowan zá grzéch gdy Moyżéß szukał/nálazł że był spalon: y rozgniewawßy sie ná Eleázárá y Ithámárá synyAaronowé którzy pozostáli/rzékł: ¶ Czemuście nie iedli ofiáry zá grzéch ná mieyscu swietym/gdyż swieté swietych iest/y dáná wam/ábyście ¶ nosili nieprawość zgromádzénia/y modlili sie zá nim przed obliczem PANSKIM: ¶ zwłaszczá iż ze krwie iéy nie wniesiono do świątnice/á mieliście ią ieść w świątnicy/iáko mi przykazano: ¶ Odpowiedźiał Aaron: Ofiárowána iest dźiś ofiárá zá grzéch y cálopalenié przed PANEM: mnie zás przydáło sie co widźiß: iákożem ią mógł ieść/ábo sie podobáć PANV w obrzędách sercem żałosirym: ¶ Co gdy vsłyßał Moyżeß/przyiął dosć vczynienié.

co iest za pokoyny ch których sie godźi łopożywáć y białymgłowam ále nie z ofiar zá grzéchy.

2. Mac. 2. c. 11.

¶ za Boc ie prze. ofiáry y modł. swy.

¶ macie, H.

Ogień obcy.] Ogień obcy był który nie był spuscony z nieba/ále z ołtarzá wzięty. Bo był dany ogień z nieba/wyżßéy 9. vcz. 24. którego samego vżywano do ofiar/iáko rozkazał wyżéy 6. ver. 12. Ten ogień był vstáwiczny zawżdy gorzáiąc ná ołtarzu/y niegodźiło sie inßego ognia ná ołtarz przynosić: co ś tu przestąpili synowie Aaronowi/ śmiercia skarani są. Tenże ogień był chowány áż do niewoley Babilońskiey. O czym czytay 2. Mach. 1. y 2. A teraz ogień/znaczy gorącą miłość Bożą/ktora ludźie Chrześciańscy zápalem/wßytkie ofiáry swoie y dobré vczynki/maią Pánu Bogu ofiárować. iáko Pan Chriſtus vczy. Luc. 12.

Ogień obcy co iest.

ROZDZ. XI.

RZekł PAN do Moyżéßá y Aaroná/mówiąc: ¶ Mówcie synóm Izráelowym: Té są zwierzętá które ieść macie/ze wßytkich zwierząt ziemskich: ¶ wßelkie które ma rozdźieloné kopyto/á przeżuwa w bydle/ieść bedźiecie. ¶ Lecz którekolwiek ácz przeżuwa y ma kopyto/ále nie dźieli go/iáko wielbląd y iné/ieść go nie bedźiecie/y mie dzy nieczyste policzycie. ¶ Jeż który przeżuwa/y kopyto nie dźieli/nieczyſty iest. ¶ Záiąc też bo y ten przeżuwa/ále kopyto nie dźieli. ¶ A świniá: która ácz dźieli kopyto/nie przeżuwa. ¶ tych mieśá ieść nie bedźiecie/áni sie ściérwów dotkniecie: bo wam są nie czyste. ¶ Té są które sie rodzą w wodźie/y godzą sie ieść. Wßelkie co ma skrzelle y łuski/ták w morzu iáko w rzekách y w ieziorách ieść bedźiecie. ¶ Lecz cokolwiek skrzelli y łuski nie ma/z tych które sie w wodźie ruchaią y żywią: omiérzłe wam/¶ y obrzydłe bedźie/mieśá ich ieść nie bedźiecie/á zdechlin wiárować sie bedźiecie. ¶ Wßytko co nie ma skrzel y łuski w wodách/nieczyste bedźie. ¶ Te są których z ptastwá ieść nie macie/y skrzędź sie ich macie: Orłá/y Gryphá/y orłá morskiego/¶ y kánie/y sempá/według rodzáiu iego/¶ y wßelkiego kruczego rodzáiu/ná podobieństwo iego/¶ strusá/y sowy/y łyski/y iáskrzębá według rodzáiu swego: ¶ puhaczá/y nietopérzá. ¶ Wßelkie z latáiących/które chodźi ná czterech nogách/obrzydłe wam bedźie. ¶ A cokolwiek ácz chodźi ná czterech nogách/ále ma dłuższe pośledniè golenie/któremi skacze po ziemi/¶ ieść macie: iáko iest szárańcza w rodzáiu swoim/y áttákus/y ophiomáchus/y koniczek/każde według rodzáiu swego. ¶ A cokolwiek z latáiących czterý tylko nogi ma/obrzydłe wam bedźie: ¶ á którkolwiek sie dotknie zdechliny ich/splugáwi sie/y bedźie nieczystym áż do wieczorá: ¶ á ieśliby potrzebá było áby mióst co z tych zdechłego/wypierze száty swoie/y bedźie nieczysty áż do zachodu słońcá. ¶ wßelkie zwierze które ácz ma kopyto/

Zwiérzętá czyste y nie czyste.

¶ Deu: 14 23

¶ możecie.

Wielbłąd

Iéż,

Záiąc.

Swiniá.

2. Mac: 6. d 18.

Ryby czyste y nieczyste.

Ptáctwo nieczyste.

¶ láſtrząbá.

¶ krogulcá.

¶ Są to imiená rozmáitych rodzáiów ¶ szárańcza.

¶ z obu.

¶ nieczyſty.

[f] mężywigo.

á le go nie dźieli/ áni przeżuwa/ nieczyſté bedźie: á kto ſie go dotknie/ ſplugáwi ſie. [27] Co chodźi ná łápách zewſzytkich źwiérząt/ któré chodzą ná czté rech nogách/ nieczyſté bedźie: kto ſie dotknie ściérwu ich/ bedźie zmázány áż do wieczorá. [28] A ktoby tákié ściérwy nosił/ wypierze ſáty swoie/ y [f] nieczyſty bedźie áż do wieczorá: wſzytko to bowiém plugáwé wam ieſt. [29] Té téż miedzy plugáwémi bedą poczytáné/ z tych które ſie ruſzáią ná źiemi/ táśicá/ y myſz/ y krokodyl/ káżdé wedlug rodzáiu swego/ [30] Mygále/ Chámeleon/ y tárántulá/ y iáſczorká/ y kret: [31] wſzytko to nieczyſté ieſt. Kto ſie dotknie ściérwu ich/ nieczyſty bedźie áż do wieczorá: [32] y ná cokolwiek vpádnie co z ściérwu ich/ ſplugáwioné bedźie/ ták naczynié drzewiáné/ y ſáta/ iáko y ſtóry y włośienice: y w czym kolwiek robią: bedą w wodźie omoczoné/ y bedą zmázáné áż do wieczorá/ á ták potym bedą oczyśćioné. [33] A naczynié gliniáné/ w któreby co z tych wpádło/ ſplugáwioné bedźie/ y przetóż ma bydź ſtłuczono. [34] Wſzelki pokarm/ który ieść bedźiecie/ ieſli wleią nań wody/ nieczyſty bedźie: y wſzelka rzecz mokra y która pija z wſzelkiégo naczynia/ nieczyſta bedźie. [35] A cokolwiek z dechlin tákowych pádnie ná nié/ nieczyſte bedźie: bądź piece/ bądź panwie/ bedą ſtłażone/ y [f] Rozumiły rzeczy z téchże naczynia.

nieczyſté bedą. [36] A źrzódlá y ſtudnie/ y káżdé zgromádzenié wód/ czyſté bedźie. Ktoby ſie ściérwów tych rzeczy dotknął/ ſplugáwion bedźie. [37] Jeſli vpádnie ná nasienié/ nie ſplugáwi go. [38] Ale ieſli kto wodą polcie nasienié/ á potym ſie go zdechliná dotknie/ náychmiaſt bedźie ſplugáwioné. [39] Jeſli zdechnie bydlę/ które ſie wam ieść godźi/ kto ſie ściérwu iego dotknie/ nieczyſty bedźie áż do wieczorá: [40] á ktoby iadł co z niego/ áboby nosił/ vpierze ſáty swoie/ y nieczyſty bedźie áż do wieczorá. [41] Wſzelkié co płaza po źiemi/ obrzydłe bedźie/ áni bedźie brano ná pokarm. [42] Cokolwiek ná piersiách łáźi o cztérech nogách/ y nóg wiele ma/ ábo ſie włóczy po źiemi/ ieść nie bedźiecie/ bo brzydkié ieſt. [43] Nie plugawćie duſz wáſzych/ áni ſie dotykaycie nic tych rzeczy/ ábyście nie byli nieczyſtymi. [44] Bom ia ieſt PAN Bóg wáſz: bądźcie świętymi/ bom ia święty ieſt. Nie plugawćie duſz wáſzych żadnym płazem/ który ſie rucha po źiemi. [45] Bom ia ieſt PAN/ który was wywiódł z źiemie Ægyptſkiéy/ ábych wam był zá Bogá. Swiętymi bedźiecie/ bom ia święty ieſt. Tenći ieſt zakon źwiérząt y ptaków/ y wſzelkiéy duſzy żywiącéy/ która ſie rucha w wodźie y płaza ſie po źiemi/ á byście ználi rożność czyſtégo y nieczyſtégo/ y wiedźieli cobyście ieść ábo odrzucáć mieli.

Petr: 1. c 13.

---

28 *Nieczyſtym będźie*] To ieſt/ ktokolwiek tákim nieczyſtym był według zakonu/ ten nie mógł przebywáć z drugimi ludźmi/ áni do kośćioła wnić/ áni z ofiar pożywáć/ o czym maſz często w zakonie Moyzeſowym. Figurá to była Excommunicácyey ábo irregularitatis. Ale y nas chrześćian ſą te kárámia ćiężſze y ſroższe.

Irregularitas y Excommunicatio.

ROZDZ. XII.

Vſtáwá o oyśćiánia niewiaſt po porodźe niu.

Luc: 2. c 12. Ian: 7. c 12.

1 RZekł PAN do Moyzeſá/ mówiąc: 2 Mów synóm Izráelowy/ y rzeczeſz do nich: A Niewiáſtá ieſli przyięwſzy nasienié/ porodźi mężczyznę/ nieczyſtą bedźie przez ſiedm dni/ według dni odłączenia miesięcznéy. [f] odłączenia ch oroby ſwoiéy. H. 3 A ósmégo dniá bedźie obrzezano dźiećiątko: 4 B á oná trzydźieści y trzy dni mieſzkáć bedźie we krwi oczyśćienia swego. 5 Dnéy rzeczy świętéy niedotknie ſie/ y nie wnidźie do świątnice/ áż ſie wypełnią dni oczyśćienia iéy. 6 C A ieſli dźieweczkę vrodźi/ nieczyſta bedźie dwie niedźieli/ według zwyczáiu choroby miesięcznéy/ á ſześćdźieśiąt y ſześć dni bedźie mieſzkáć we krwi oczyśćienia swego. 7 D A gdy ſie wypełnią dni oczyśćienia iéy/ zá ſyná/ ábo zá córkę/ przyniesie báránká rocznégo ná cálopalenié/ y gołębie ábo ſynogarlicę zá grzéch/ do drzwi przybytku świádectwá/ y odda káplanowi/ 8 który ie ofiárnie przed PANEM/ y bedźie ſie modlił zá nie/ y ták bedźie oczyśćiona/ od płynienia krwie

Vſtáwił to był P. Bóg y dla zdrowia, y dla powśćiągliwości, y dla przeſtáwienia rzeczy duchownych.

iéy/ ten ieſt

ieý/ ten ieſt zakon rodzącey ſyná ábo dźiéwkę. 8 A ieſliby nie nálázłá rękáiey ániby mogłá ofiarowác báránká: weźmie [a] pare ſynogárlic/ ábo dwoie gołębiąt/ iedno ná cálopalenié/á drugié zá grzech/ y bedźie ſie modlił zá nie kápłan/ y ták bedźie oczyśćiona.

[a] wyż. 5. c 11. Luc: 2 d 24.

ROZD Z. XIII.

Obyczay rozeznánia trądu

1 2 A 3 4 5 6 7 B 8 9 10 11 12 13 14 15 16 C 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 D 27 28 29 30 31 32 E

RZEKł PAN do Moyżeſzá y Aaroná/mówiąc: [b] Człowiek ná ktorégo ſkórze y ćiele pokażeſie rózna bárwá/ ábo kroſtá/ ábo co łśniącego ſie/ to ieſt/ plagá trądu: przywiedźion bedźie do Aaroná kápłaná/ ábo do iednégo ktorégoż kolwiek z ſynów iego. [c] Ktory gdy vyźrzy trąd ná ſkórze/ y włoſy w białą bárwę odmienione/ y ſám kſztałt trądu niżſzy niżli ſkórá y ínné ćiáło: plagá trądu ieſt/ y názdánié iego bedźie odłączony. [d] Ale ieſli łśniąca ſie białość bedźie ná ſkórze/ á nie niżſza niżli ínné ćiáło/ y włoſy téyże bárwy co y piérwéy: zámknie go kápłan przez ſiedm dni/ [e] y ogląda dniá ſiódmégo: á ieſliby trąd dáléy ſie nie ſźérzył/ y nie przeſtąpił ná ſkórze piérwſzych gránic: zaśie go zámknie drugą ſiedm dni. [f] A ſiódmégo dniá oglądá: Jeſliby ćiemnieyſzy był trąd/ á ná ſkórzeby nie vrośł/ oczyśći go/ bo świérzb ieſt: y vpierze człowiek ſáty ſwoie/ á bedźie czyſtym. [g] Lecz ieſliby potym/ iáko go kápłan oglądał/ y przywrócon był do chędogośći/ zás trąd vrośł/ przywiodą go do niego/ [h] y bedźie oſądzony zá nieczyſtego. [i] Plagá trądu/ ieſliby była ná człowiecze/ przywiodą go do kápłaná/ [k] y ogląda go. A gdy biała bárwá ná ſkórze bedźie/ y zmieni włoſów pozór/ y ſámé też mieſo żywe ſie vkaże: [l] zá trąd zaſtárzały bedźie oſądzony y wroſły w ſkórę. [m] Splugáwi go tedy kápłan/ á nie zámknie/ bo iáſną nieczyſtotę ma. [n] Ale ieſli ſie rozkwitł rozchodząc ſie trąd po ſkórze/ y okrył wſzytkę ſkórę od głowy áż do nóg: cokolwiek okiem oglądano bydź może/ [o] obeźrzy go kápłan/ y/ że ma czyſty trąd/ oſądźi: przeto że ſie wſzytek w białość obrocił/ y dla tego człowiek czyſty bedźie. [p] A kiedy ſie ná nim żywe mieſo pokaże/ [q] tedy zá rozſądkiem kápłáńſkim ſplugáwiony bedźie/ y miedzy nieczyſte policzony/ mieſo bowiem żywe ieſli ieſt trędem nákażone/ nieczyſte ieſt. [r] Lecz ieſli ſie zaśie obroći w białość/ y okryie wſzyſtkiego człowieká/ [s] oglądа go kápłan y oſądźi czyſtym. [t] Ciáło zás y ſkórá ná ktorey ſie wrzod vczynił y zgoił/ [u] á ná mieyſcu wrzodu vkazálaby ſie blizná biała ábo przyczérwieńſzym/ przywiodą człowieká do kápłaná: [x] ktory gdy vyźrzy mieyſce trędu niżſze niż inſze ćiáło/ y włoſy w białość obrocone/ ſplugáwi go: plagá bowiem trędu vczynilá ſie we wrzedźie. [y] á ieſli włós dawną ma bárwę/ á blizná przyćiemnieyſzym/ á nie głębſza niżli bliſkie ćiáło/ zámknie go przez ſiedm dni. [z] á ieſliby vroſłá/ przyſądźi mu trąd. [aa] lecz ieſli ſtánie ná ſwym mieyſcu/ blizná ieſt wrzodowa/ á człowiek czyſty bedźie. [bb] A ćiáło y ſkórá/ ktorąby ogień ſpalił/ ieſli vzdrowione/ ma blizne białą ábo czérwoną/ [cc] oglądа ią kápłan/ álić ſie w białość odmienilá/ á mieyſce iéy ieſt głębſé niżli inna ſkórá: ſplugáwi go/ bo ſie plagá trędu ná bliźnie záczęłá. [dd] A ieſliby ſie włoſow bárwá nie odmienilá/áni plagá niżſza ieſt niżli inſze ćiáło/ á kſztałt ſam trędu ieſt przyćiemnieyſzym/zámknie go przez ſiedm dni/ [ee] á ſiódmégo dniá oglądа. Jeſli ſie rozſźérzył ná ſkórze trąd/ ſplugáwi go. [ff] Lecz ieſliby ná ſwym mieyſcu białość ſtánełá nie doſyć iáſna/ plagá ſpalenia ieſt/y przeto bedźie oczyśćion/ blizná bowiem ieſt ſpalenia. [gg] Mąż ábo Niewiáſtá/ w ktorégoby głowie ábo brodźie wyraſtał trąd: oglądа ie kápłan. [hh] A ieſliż głębſé bedźie mieyſce niżli inné ćiáło/ á włos żółty/ y nád zwyczay ciéńſzy/ ſplugáwi ie/ bo trąd głowy y brody ieſt. [ii] Ale ieſli vyźrzy mieyſce zmázy równe bliſkiemu ćiálu/ y włos czarny: zámknie go przez ſiedm dni/ [kk] á dniá ſiódmégo oglądа. Jeſli nie przyroſło zmázy/ á włos ſwą bárwę ma/á mieyſce ſadzela równe inniemu

[b] Deut. 24 d 8. [c] 2. Par. 26 d 19. [d] Num. 12 d 10. [e] Deut. 24 d 8. [f] Deut. 24 d 8. [g] Num. 12 d 14. [h] Deut. 24 d 8. [i] Num. 5 d 2. [k] Deut. 24 d 8. [l] Num. 12 d 10. [m] Num. 5 d 2. [n] Num. 12 d 14. [o] Deut. 24 d 8. [p] Num. 12 d 10. [q] Num. 5 d 2. [r] Num. 12 d 14. [s] Deut. 24 d 8. [t] Num. 12 d 10. [u] Num. 5 d 2. [x] Num. 12 d 14. [y] Deut. 24 d 8. [z] Num. 12 d 10. [aa] Num. 5 d 2. [bb] Num. 12 d 14. [cc] Deut. 24 d 8. [dd] Num. 12 d 10. [ee] Num. 5 d 2. [ff] Num. 12 d 14. [gg] Deut. 24 d 8. [hh] Num. 12 d 10. [ii] Num. 5 d 2. [kk] Num. 12 d 14.

To ieſt ſiłą iáko kápłani nowego zakonu máią rozeznáwác między grzéchem á grzéchem.

Zá nieczyſtego oſądźi.

33 ciáłu: ᵍ ogolą człowiecką oprócz mieyscá zmázy / y zámkną go przez drugą
34 ſiedm dni. ᵍ Jeſli dniá ſiódmego wyższą áno ſtoi ᵍ ſadzel ná ſwym mieyscu / á nie ieſt głębſzy niżli inné ciáło /
35 oczyści go / y wymywßy ßáty ſwé czyſty będzie. ᵍ Ale ieſli po oczyśćieniu
36 wroście zás zmázá ná ſkórze / ᵍ nie będzie wiecéy pátrzył / ieſli włos w żółtą bárwę ieſt odmieniony ábo nie / bo
37 iáwnie nieczyſty ieſt. ᵍ Ale ieſli zmázá ſtánie / á włoſy czarné będą / niechay wié / że człowiek ieſt wzdrowiony / á
38 śmiele go czyſtỹ niech oſądźi. ᵍ Mąż álbo Niewiáſtá / v którégo ná ſkórze
39 vkaże ſie białość / ᵍ oglądá ie kápłan / á ieſli naydźie że ſie przyćiemnieyßa białość łśni ná ſkórze / niechay wié że
40 nie ieſt trąd / ále pláná biała / á człowiek czyſty. ᵍ Mąż z którégo głowy
41 włoſy lázą / łyſy á czyſty ieſt: ᵍ á ieſli od czołá włoſy mu oblázły / przełyśiá
42 ły y czyſty ieſt. ᵍ Ale ieſli ná łyśinie /
E ábo ná przełyśieniu biała álbo czér-
43 wona bárwá ſie vkaże / ᵍ á kápłan to vyższy / przyſądźi mu bez wątpienia
44 trąd / który wróſł ná łyśinie. ᵍ ktokolwiek tedy będźie ſplugáwion trądem /
45 á oddźielon ieſt zá rozſądkiem kápłáńſkim: ᵍ będźie miał ßáty ᵛ rozpróté / głowę odkrytą / vſtá ßátą zákryté /
46 y będźie wołał że ieſt ſplugáwiony y ſmrodliwy. ᵍ przez wßytek czás póki
ieſt tredowátym y nieczyſtym / ſam
47 będźie mießkał zá obozem. ᵍ Szátá ſukienna / ábo płócienna / któraby miáłá
48 trąd / ᵍ ná oſnowie ábo ná wątku / ábo wiec ſkórá / ábo cokolwiek z ſkóry vczyniono / ᵍ ieſli biała ábo czérwoną
49 zmázą będźie záráżona / zá trąd będźie mianá / y kápłanowi będźie okazána.
50 ᵍ Który oglądáną zámknie przez ſiedm
51 dni: ᵍ á ſiódmego dniá zás obeźrzawßy / ieſli vyższy że ſie rozßérzyło / trąd trwały ieſt: oſądźi ßáte bydź nieczyſtą / y káżdą rzecz ná któréy ſie naydźie:
52 ᵍ á przetóż będźie ſpalona ogniem.
53 ᵍ Lecz ieſli vyższy że iéy nie przybyło /
54 ᵍ roſkaże y wymyią to / ná czym ieſt trąd / y zámknie ono przez drugą ſiedm dni. ᵍ A gdy obaczy że ſie piérwßa fárbá nie przywróciłá / á przećie
55 nie przyroſło trądu / oſądźi zá nieczyſtą / y ſpali ogniem / przeto że ſie roſłał po wiérzchu ßáty / ábo po wßytkiéy trąd. ᵍ A ieſli przyćiemnieyßym
56 będźie mieyſce trądu po wyprániu ßáty / odedrze ie / y oddźieli od cáłégo. ᵍ A
57 ieſliby ſie dáléy vkazał ná tych mieyſcách / które piérwéy były bez mákuły / trąd latáiący y mieſkáteczny / ma bydź ogniem ſpalono. ᵍ Jeſli vſtánie / wymyie ono co chędogie ieſt / wodą po-
58 wtóré / y będźie czyſte. ᵍ Toć ieſt zakón trądu ßáty ſukienney / y płócienney / oſnowy y wątku / y káżdégo ſprzętu ſkórzánégo / iáko ma bydź oczyśćiona
59 ábo ſplugáwiona.

SSáty trędowáté.

ᵍ Plagá ábo zárázá.

ᵍ Dla wnikú záłośći y pokuty.

ROZDZ. XIII.

1 MÓwił PAN do Moyżéßá rzekąc: ᵍ Tá ieſt
2 vſtáwá tredowátégo / gdy będźie
A miał bydź oczyśćiony. ᵍ Przywiodą go do kápłaná: ᵍ Który wyſiedßy
3 z obozu / gdy naydźie że trąd ieſt oczyśćiony / ᵍ przykaże owemu który ſie czyśći / áby ofiárował ᵛ dwu wróblów
4 żywych zá ſie ᵛ które ſie ieść godzą / y drzewno cedrowé / y kármázyn / y hizop. ᵍ A káże iednégo z wróblów ofiá-
5 rować ná naczyniu glinianym nád wodą ᵍ żywą: ᵍ á drugiégo żywégo z drzewnem cedrowym / y z kármázynem / y z hizopem omoczy we krwi
7 wróblá ofiárowánégo / ᵍ którą pokropi onégo który ma bydź oczyśćiony ſiedm kroć / ᵛ áby był práwnie oczyśćiony: y puści wróblá żywégo / áby
8 vleciał ná pole. ᵍ A gdy wypierze człowiek ßáty ſwé / ogoli wßytkie włoſy ciáłá / y omyie ſie wodą: y oczyśćiony wnidźie do obozu / wßákże ᵍ ták że
9 by mießkał przed namiotem ſwoim przez ſiedm dni / ᵍ á dniá ſiódmego o-
B goli włoſy ná głowie / y brodę / y brwi / y po wßytkim ciele włoſy: á omywßy
10 powtóré ßáty y ciáło / ᵍ ośmégo dniá weźmie dwá báránki bez mákuły / y owcę roczną bez mákuły / y ᵛ trzy dźieśiąté części białéy mąki ná ofiáre /
11 którąby były záczyniona oliwą / á oſobno kwartę oliwy. ᵍ A gdy kápłan oczyśćiáiący człowieká / poſtáwi go / y to wßyſtko przed PANEM we

Spoſób oczyśćiánia człowieká tredowátégo.
Matt: 8. 2. Márc: 1. d 40 Luc: 5. 2 12.

ᵛ Albo dwoie ptáſzą. H. G.
ᵛ H. G.

ᵍ to ieſt z rzéki álbo z rzódłá.

ᵛ Oczyśćiego H.

ᵍ álbo mieſkał będźie zá namiotem ſwoim.

ᵛ To ieſt trzy Gomer, to Gomer ieſt dźieśiąta część Ephi. Exo: 29. v. 40

dzwiách przybytku świádectwá /
12 ᵍ weźmie báránká y ofiáruie go zá wy-
ᵍ Podniesszy. stępek/ y kwartę oliwy: á ʰ ofiárowa-
ʰ Ofiárowawszy.
13 wszy wszytko przed PANEM/ ᵗ ofiá-
ruie báránká/ gdźie obyczay ofiáro-
wáć ofiárę zá grzéch y cálopalenié /
to iest / ná mieyscu świętym. Jáko
bowiém zá grzéch / ták y zá występek
kápłanowi należy ofiárá: Swięta
14 świętych iest. ᵘ y wźiąwszy kápłan
krwie ofiáry / ktora ofiárowána iest
zá występ/ włoży ná koniec vchá práw-
ego/ tego ktory sie czyści/ y ná wiel-
15 kié pálce práwéy ręki y nogi: ᵛ á z
kwarty oliwy wleie ná lewą rękę swą/
16 ᵛ y omoczy w niéy pálec práwéy ręki/
y pokropi przed PANEM siedm-
17 kroć. ᵍ á co zostáło oliwy w lewéy ręce/ wylcie ná koniec vchá práwego /
C tego ktory sie czyści / y ná wielkie pál-
ce ręki y nogi práwéy / y ná krew któ-
18 ra wylana iest zá występek/ ᵗ y ná gło
19 wę iego. ᵗ A będźie sie zá nim modlił
przed PANEM / y vczyni ofiárę zá
20 grzéch. Tedy ofiárnie cálopalenié/ ᵗ y
włoży ie ná ołtarz z mokrémi ofiá-
rámi swémi / y człowiek poządnie o-
21 czyściony będźie. ᵗ Ale iesli iest vbo-
gi / á nie może ręká iego náleść tego
co sie rzekło: zá występ weźmie bá-
ránká ná ofiárę / żeby sie zá nim ká-
płan modlił / y dźiesiątą część białéy
mąki záczynionéy oliwą ná ofiárę / y
ᵐ wyż. 5. c 11. 12. d 8. Luc: 2. d 24. 22 kwartę oliwy / ᵗ ᵐ y parę synogárlic/ á-
bo dwoie gołębiąt / z ktorych iedno
niech będźie zá grzéch / á drugié ná cá-
23 łopalenié: ᵗ y ofiáruie ósmego dniá
D oczyszczenia swego kápłanowi do
drzwi przybytku świádectwá przed
24 PANEM. ᵗ ktory wźiąwszy báránká
zá grzéch y kwárte oliwy / podniesie
25 pospołu: ᵍ y ofiárowawszy báránká/
ze krwie iego włoży ná koniec vchá
práwego tego ktory sie czyści / y ná
wielkie pálce ręki iego y nogi práwéy:
26 ᵛ á część oliwy náleie ná rękę swą le-
27 wą/ ᵛ w ktorą omoczywszy pálec prá-
wéy ręki / pokropi siedm kroć przed
28 PANEM: ᵗ y dotknie sie końcá vchá
práwego tego ktory sie czyści/ y wiel-
kich pálcow ręki y nogi práwéy / ná
mieyscu krwie / ktora iest wylaná zá
29 występ: ᵗ á ostátek oliwy ktora iest
w lewéy ręce wylcie ná głowę oczy-
ścionego / áby zań vbłagał PANA:
30 ᵗ á synogárlice ábo gołębie ofiáruie /
31 ᵗ iedno zá występ / á drugié ná cáło-
palenié z mokrémi ofiárámi swémi.
32 ᵗ Tác iest ofiárá tredowátego / ktory
miec nie może wszytkiego ku oczy-
33 ścieniu swemu. ᵗ R zekł PAN do
Moyzészá y do Aaroná / rzekąc:
34 Gdy wnidźiecie do źiemie Chánáney-
E skiéy / ktorą ia wam dam w dźierżá-
we / ᵉ ieśli będźie' zárażenié trądu w
35 domie: ᵗ póydźie ten ktoręg iest dóm/
oporwiádáiąc kápłanowi y rzecze: Já
koby zárażenié trędu widźi mi sie
36 bydź w domu moim. ᵗ A on przykaże
áby wszytko wyniesli z domu pierwéy
niżliby wszedł do niego y oglądał ieśli
iest tredowáty: áby sie nie splugáwi-
ły wszytkie rzeczy ktore są w domu: A
potym wnidźie áby oglądał trąd do-
37 mu: ᵛ á ieśli wyźrzy ná ścianiách iego
iákoby dołki bládością ábo czérwo-
nością ßpetné / y głębßé niżli inßa
38 ściáná/ ᵗ tedy wyndźie z domu/ y wnet
39 zámknie ji przez siedm dni. ᵗ A wrócí-
wßy sie dniá siódmégo ogląda ji. á
40 ieśli wyźrzy że przyrosło trędu/ ᵗ każe
F wyłomić kámienie ná ktorym trąd
iest / y wyrzucić ie przed miásto ná
41 mieysce nieczyste: ᵗ á sam dóm oskro-
báć wewnątrz w około / y wysypáć
proch skrobániá przed miásto ná
42 mieysce nieczyste / ᵛ á kámienie inné
wprawić ná mieysce tych ktore wy-
brano / y wapnem inym dóm potyn-
43 kowáć. ᵗ A ieśli potym iáko kámienie
wylamano y proch wyskrobano / y
44 inßym wapnem potynkowano / ᵗ w-
ßedßy kápłan / wyźrzalby że sie trąd
wrócił / á ściány plánámi splugáwio-
ne / trąd iest trwały / y dóm nieczysty:
45 ᵗ ktory wnet rozwáli / á kámienie ie-
go y drzewo / y wßytek proch wyrzu-
cą przed miásto ná mieysce nieczy-
46 ste. ᵗ Ktoby wßedł do onégo do-
mu gdy iest zámkniony / nieczysty
47 będźie áż do wieczorá: ᵗ á ktoby
spał w nim y iadł co / wypierze ßá-
48 ty swe. ᵗ Lecz ieśli wßedßy kápłan
wyźrzy że trądu nie przyrosło w do-
G mu potym iáko z nowu był tynko-
wány: oczyści go / po wrócenu z-
49 drowia: ᵗ á ná oczyścienie iego we-
źmie parę ᵛ wróblów / y drzewná ce-
drowego / y karmázynu / y hizopu:
50 ᵗ á ofiárowawszy wróblá iednego ná
ᵛ ábo prześp. H.

naczyniu

ᵉ á dam. H.

Oczyście-
nie domu
trędowá-
tego.

naczyniu gliniánym nád wodą żywą/
51 ᵖ weźmie drzewno cedrowé/ y hizop/ y
karmázyn/ y wróblá żywego/ y o-
moczy wszytko we krwi wróblá ofiá-
rowánego/ y w wodzie żywéy: y po-
52 kropi dóm siedmkroć/ ᵗ y oczyści ji
ták we krwi wróblowéy/ iáko y w wo-
dzie żywéy/ y w wróblu żywym/ y drze-
wie cedrowym/ y hizopie/ y karmázy-
53 nie. ᵘ A puściwszy wróblá latáć wol-
no ná pole/ będzie sie modlił zá dóm/
54 y práwnie będzie oczyściony. ᵛ Tenci
iest zakon wszelkiego tredu y záráże-
55 nia: ʷ tredu szat y domów. ˣ y blizny/
56 y wyrzucáiących sie krost y łśniących
sie plány/ y gdy sie ná rózne bárwy
57 odmienią sárby/ ʸ áby sie mogło wie-
dzieć/ którego czásu iest iáka rzecz czy-
sta ábo nieczysta.

ROZDZ. XV.

1 ᶻ Rzekł PAN do
Moyzeszá y do Á-
2 aroná/ mówiąc: ᵃ
A Mówcie synóm
Izráelowym/ y po-
wiedzcie im: Mąż
który ciérpi nasie-
3 nia płynienié/ nieczysty będzie. ᵇ A ná
ten czás będzie osądzony/ że podległ
téy chorobie/ gdy ná káżdy czás przy-
lgnie do ciáłá iego/ y spieczé sie plu-
4 gáwa wilgotność. ᶜ Káżda pościel
ná którąby spał/ nieczysta będzie/ y
5 gdzieby kolwiek siedział. ᵈ Jesli sie
który człowiek dotknie łożá iego/ y
pierze száty swé/ y sam omywszy sie
6 wodą/ nieczysty będzie áż do wiecze-
rá. ᵉ Jeśliby siedział tám gdzie on
siedział/ y ten wymyie száty swé/ á o-
mywszy sie wodą/ nieczysty będzie áż
7 do wieczorá. ᶠ Ktoby sie dotknął ciá-
łá iego/ wymyie száty swé: á sam omy-
wszy sie wodą/ nieczysty będzie áż do
8 wieczorá. ᵍ Jesli ślinę tákowy czło-
wiek rzuci ná tego który czysty iest/ y
pierze száty swé/ á omywszy sie wodą/
9 nieczysty będzie áż do wieczorá. ʰ Sio-
dło ná którymby siedział/ nieczyste
10 będzie: ⁱ y cokolwiek było pod tym/
B który płynienié nasienia ćierpi/ nieczy-
ste będzie áż do wieczorá. Ktoby no-
sił cokolwiek z tych rzeczy/ wypierze
száty swé: á sam omywszy sie wodą/
11 nieczysty będzie áż do wieczorá. ᵏ Ká-
żdy/ kogoby dotknął/ który tákowy
iest/ nie omywszy piérwéy rękú/ wypie-
rze száty swé/ á omywszy sie wodą/ nie-
12 czysty będzie áż do wieczorá. ˡ Na-
czynié gliniáné którego sie dotknie/
będzie stłuczoné: á naczynié drzewiá-
13 né będzie wymyté wodą. ᵐ Jesli będzie
wzdrowiony ten który tákową niemoc
ćierpi/ náliczy siedm dni po oczyśće-
niu swoim/ á omywszy odzienié y wszy-
14 tko ciáło w wodzie żywéy/ będzie czy-
sty. ⁿ A dniá ósmégo weźmie pare syno
gárlic/ ábo dwoie gołąbiąt/ y przyj-
dzie przed oblicze PÁNSKIÉ/ do drzwi
przybytku świádectwá/ y da ie kápła-
15 nowi. ᵒ Który uczyni iedno zá grzech *Ofiárme.
á drugié ná cálopalenié/ y będzie sie
modlił zá nim przed PANEM/ áby
był oczyścion od płynienia nasienia
16 swego. ᵖ Mąż z którego wymdzie na-
C sienié złączenia/ omyie wodą wszytko
ciáło swé: y nieczysty będzie áż do wie-
17 czorá. ᵠ Száte y skórę ʳ którą będzie *násienim
miał/ wymyie wodą/ y nieczysta bę- splugáwiony, H.
18 dzie áż do wieczorá. ˢ Niewiástá z któ-
rą spał/ omyie sie wodą/ y nieczysta
19 będzie áż do wieczorá. ᵗ Niewiástá któ-
ra co miesiąc ᵘ ćierpi płynienié krwie/ *miesięczné
przez siedm dni będzie odłączona. krwie płynie
20 ᵛ Káżdy kto sie iéy dotknie/ będzie nie- nié.
21 czysty áż do wieczorá. ʷ A ná czymby
spáłá ábo siedziáłá we dni odłącze-
22 nia swego/ splugáwione będzie. ˣ Kto O nieviesćie mie-
by sie dotknął łożá iéy/ y pierze száty siące ciér
swé: á sam też omywszy sie wodą/ nie- piącéy.
23 czysty będzie áż do wieczorá. ʸ Wsze-
lkiego naczynia ná którymby oná sie-
dziáłá/ ktoby sie kolwiek dotknął/ y
pierze száty swé: á sam omywszy sie
wodą/ nieczysty będzie áż do wiecze-
24 rá. ᶻ Jeśliby spał z nią mąż ᵃ czásu *miesięczné
krwie płynie
nié.
krwie miesięcznéy/ nieczysty będzie
przez siedm dni: y wszelka pościel ná
25 którąby spał nieczysta będzie. ᵇ Nie-
wiástá która ćierpi przez wiele dni ply
nienié krwie nie ná czás miesiącow/
ábo która po miesięcznéy krwi płyną-
ć nie przestáie/ póki podległá téy
niemocy/ nieczysta będzie iákoby by-
26 łá czásu miesięcznégo. ᶜ wszelka po-
ściel ná którąby spáłá/ y naczynié ná
którymby siedziáłá/ splugáwione bę-

O mężu nasienia płynienié ćierpiącym.

ᵖ wszystek wod do iázdy H.

27 dźie. [r] Ktokolwiek sie ich dotknie/ wy-
pierze szaty swé: á sam omywszy sie
woda/ nieczysty bedźie áż do wieczo-
28 rá. [s] A ieśli sie zástánowi krew/ y prze-
stánie płynąć/ náliczy śiedm dni czy-
29 ścienia swego: [t] á ósmego dniá ofiá-
ruie zá sie káplanowi pare synogárlic/ ábo dwoie gołębiąt do drzwi przy-
30 bytku świádectwá: [u] ktory iedno v-
czyni zá grzech/ á drugié ná cálopale-
nié/ [x] y bedźie sie modlił zá nie' przed
Pánem/ [y] y zá płynienié nieczystości
31 iéy. [z] Przetóż náuczáć bedźiecie syny
Izráelowé/ áby sie strzegli nieczysto-
ści/ y nie pomárli [a] w plugástwách
swych'/ gdyby splugáwili [b] przybytek
32 moy' ktory iest miedzy wámi. [c] Tenci
iest zakon tego/ ktory ciérpi płynienié
nasienia/ [d] y ktory sie plugáwi spráwą
33 niewiástą'/ [e] y ktora miesięcznych
czásów bywa wyłączona/ ábo ktora
vstáwiczną krwią płynie/ y człowie-
ká ktoryby spał z nią.

*r dla plugástw. H. *s mieszkánié moie. H.

*t y z kogo wychodźi nasienié. H.

*x vbłaganiey H. *y ofiáry świádectwá.

ROZDZ. XVI.

*u odpłynienia H.

*x y oczyści ię. H.

wyr: 10 a 12. *Nawyszy káplaniá ko, y kiedy, ma w chodźić do świątnice* Exo: 30 b 10: Do Zyd: 9 b7

1 [f] Mówił PAN do Moyzészá po
A śmierci dwu synów Aaronowych/ kiedy ofiá-
ruiąc cudzy ogień zábici są: [g] y przy-
2 kazał mu/ mówiąc: Mów do Aaro-
ná brátá twégo/ áby nie káżdégo czá
su wchodźił do świątnice/ ktora iest
zá zasłoną przed vbłagálnią/ ktora
iest nákryta skrzynką/ áby nie vmárł/
(bo w obłoku vkázowáć sie bede nád
wyrocznicą) [h] áż to piérwéy [x] vczyni:
Cielcá zá grzéch ofiáruie/ á bárána ná
4 cálopalenié. [i] Obleczę sie w száte lniá
ną/ [k] á vbránием lnianym okryie cło
no: opasz sie pásem lnianym/ á czap-
ke lnianą weźmie ná głowe: bo te szá-
ty są świeté/ w ktore wszytkie/ omy-
5 wszy sie obleczę sie. [l] A przyimie od
B wszytkiego zgromádzenia synów Iz-
ráelowych dwu kozłów zá grzéch/ á
6 iednego bárána ná cálopalenié. [m] A
gdy ofiáruie cielcá/ y modlic sie bę-
7 dźie zá sie y zá dóm swóy/ [n] dwu ko-
złów postáwi przed PANEM we
8 drzwiách przybytku świádectwá: [o] y
puściwszy ná obudwu łósy/ [p] ieden
PANV/ á drugi kozłowi wypuszcza-
9 nému/ ktoremu' los [q] wyndźie PANV/
10 ofiáruie go zá grzéch: [r] á ktorégo ná
kozłá wypuszczálnégo/ postáwi go żywégo przed PANEM/ áby vczynił modlitwę nád nim/ á wypuścił go ná
11 puszczę. [s] To rzadzenié odprawiwszy/
ofiáruie cielcá/ á modląc sie zá sie y
12 zá dóm swóy/ ofiáruie go: [t] á wzią-
wszy kádźilnicę/ ktorą węglem zarzy-
sty napełni z ołtarzá/ y nábrawszy re-
13 ką [u] przyprawionégo kádzenia womiędzy
C ná zapał/ wnidźie zá zasłonę do świą-
tnice: [x] áby nákładszy ná ogień won-
14 nośći/ mgłá ich y párá okryłá wyro-
cznicę/ ktora iest nád świádectwem/
á nie vmárł. [y] Weźmie też krwie cielcowéy/ y pokropi pálcem śiedm kroć
15 przeciw vbłagálniey ná wschód słoń
cá. [z] A gdy zábiie kozłá zá grzéch lu-
du/ wnieśie krew iego zá zasłonę/ iá-
ko iest przykázano o krwi cielcowéy/
áby pokropił przecźiwko wyrocznicy/
16 [a] á oczyścił świątnicę od nieczystot
synów Izráelowych/ y od przestem-
pstwá ich/ y wszytkich grzechów. We
D dle tego obrzędu vczyni przybytkowi
świádectwá/ ktory rozbity iest miedzy
17 nimi w pośrzodku plugástw mieszká
mia ich. [b] Żaden człowiek niechay nie
bedźie w przybytku kiedy nawyszy ká
płan wchodźi do świątnice/ áby sie
modlił zá sie y zá dóm swóy/ y zá wszy
tko zgromádzenié Izráelskié/ póki nie
18 wyndźie. [c] A gdy wyndźie do olta-
rzá ktory iest przed PANEM/ niech
sie modli zá sie/ á wźiąwszy krew cielcową y kozłową/ niech ią wyleie ná
19 rogi iego w około/ [d] y kropiąc pál-
cem śiedm kroć/ niech ią oczyści/ y po-
święci od nieczystoty synów Izráelo-
20 wych. [e] A gdy oczyści świątnicę/ y
przybytek/ y ołtarz/ tedy niech [f] ofiáruie
21 kozłá żywégo: [g] á włożywszy obiedwie
ręce ná głowę iego/ niechay wyzna
wszytkie niepráwości synów Izráelo-
wych/ y wszytkie występki y grzechy
ich: ktoremi przeklinaiąc głowę iego/
wypuści go przez człowieká nágoto-
22 wánego ná puszczę. [h] A gdy zániesie
E kozieł wszytkie niepráwości ich do zie-
mie pustéy/ á bedźie puszczon ná pusty
23 nią/ [i] wroci sie Aaron do przybytku

*f dla plugástw. H. *s mieszkánié moie. H.

*t y z kogo wychodźi nasienié. H.

*v vbłaganiey H. *x Skrzynią świadectwá.

*Luc: 1 a 10.

*y Swięte. H.

*z Iedno ná PANA á drugi ná kozłá wypuszczálnégo. H.

*a Albo przywidźie. Kozieł my puszczáiąc. Własnie ſi gnia Páná Chryſtuſá, bo kozieł iáko miał grzéchy na ſię.

świádectwá

świádectwá/á złożywszy száty/w któ-
ré piérwéy był obleczony/ gdy wcho-
dził do świątnice/ y tám ie zostáwi-
wszy/ 24 [f] omyie ciáło swé ná mieyscu
świętym/ y obleczę sie w száty swé. R
potym gdy wyszedszy ofiárnie cálopa- 30
lenié swoie y pospólstwá/ bedzie sie G
modlił ták zá sie iáko y zá lud: 25 [g] á który
który iest ofiárowány zá grzechy/ spa-
li ná ołtarzu. [h] On záś który wypuści
kozłá wypuszczálnego/ omyie száty swé
y ciáło wodą/ y ták wnidzie do obo-
zu. [i] A cielcá y kozłá które zá grzech
były ofiárowáné/ y których krew wnie
siona iest do świątnice/ áby sie wy-
konáło oczyszczenié/ wynioszą przez zá
oboz/ y [k] spalą ogniem/ ták skóry iáko
mieso ich y gnoy ich. [l] A ktobykol-
wiek ie spalił/ wymyie száty swé y ciá-
ło wodą/ y ták wnidzie do obozu. R
bedzie wam to zá vstáwę wieczną:
Miesiącá siódmego/ dziesiątégo dniá
miesiącá trápić bedziecie dusze wá-
sze/ y żadnéy roboty czynić nie bedzie-
cie/ bądź obywátel/ bądź przycho-
dzień/ który gościem iest miedzy wá-
mi. [m] Tego dniá bedzie oczyszczenié
wász y ochłodzenié od wszystkich
grzechów wászych: przed PANEM
bedziecie oczyszczeni. [n] Bo Szábát od
poczynienia iest/ y trapić bedziecie du
sze wásze vstáwą wieczną. [o] A oczy-
szczáć bedzie kápłan/ który iest poma-
zány/ y którego ręce są poświęcone/ á-
by kápłánski vrząd spráwował miá-
sto oycá swégo: á obleczę sie w száte
lniáną y w odzienié święté/ [p] y oczyści
świątnicę/ y przybytek świádectwá/ y
ołtarz/ kápłany też y wszytek lud. R
bedzie wam to zá vstáwę wieczną/
[q] ábyście sie modlili zá syny Izráelowé
y zá wszytkie grzechy ich raz w rok.
Uczynił tedy Moyzesz/ iáko mu PAN
był przykázał.

Figurá do rozmyślánia o pokucie y spowiedzi.

[f] do Zyd. 13. b 11.

[g] Num. 21. c 27. Swięto oczyszczánia od grzechów raz do roku.

[h] Num. 21. c 27. Swięto oczyszczánia od grzechów raz do roku.

[i] [k] [l] [m] [n] [o] [p] [q] Ofiáry tylko v drzwi przybytku máią bydź

[q] ná oczyszczenie synów Izráelowych zá grzechy ich, H.

ROZDZ. XVII.

I Mówił PAN do Moyzésá/ mówiąc: 2 [a] Mów Aaronowi y synóm iego/ y wszytkim synom Izráelowym mówiąc do nich: Tá iest mowá/ którą PAN rozkazał/ mówiąc: 3 [b] Każdy człowiek z domu Izráelowégo/ ieśli [c] zábije wołu ábo owcę/ ábo kozę/ w obozie ábo zá obo-
zem/ 4 [d] á nie ofiárnie v drzwi przybyt-
ku ofiáry PANV/ krwie winien bę-
dzie: iákoby [e] krew wylał/ ták zginie z
pośrzodku ludu swego. 5 Przetoż ká-
płanowi ofiárować máią synowie Iz-
ráelowi ofiáry swé/ które zábiią ná
polu/ áby były poświęcone PANV
przededrzwiámi przybytku świádec-
twá/ á niech ie ofiárują zá ofiáry za-
pokoyné PANV. 6 R wyleie kápłan
krew ná ołtarz PANSKI v drzwi
przybytku świádectwá/ y spali łóy ná
wonność wdzięczności PANV: 7 [f] á
żadną miárą wiecéy nie bedą ofiáro-
wáć ofiar swych czártom z któremi
cudzołożyli. [g] Vstáwá wieczna bedzie
im/ y potomkom ich. R do nich rze-
cześ: Człowiek z domu Izráelowégo
y z przychodniów którzy gośćmi są v
was/ który ofiáruie cálopalenié ábo
ofiáre/ 9 [h] á do drzwi przybytku świá-
dectwá nie przywiedzie iéy/ áby była
ofiárowána PANV: zginie z ludu
swégo. 10 [i] Człowiek káżdy z domu Izráe-
lowégo y z przychodniów którzy gość-
mi są miedzy nimi/ ieśliby iadł krew/
[k] zátwárdzę twarz moie przeciw duszy
iego/ y wygubię ią z ludu iéy/ 11 [l] bo du-
szá [m] ciáłá we krwi iest: á iam ią dał
wam/ ábyście nią ná ołtarzu oczy-
ściáli zá dusze wásze/ á krew była ná
oczyszczenié duszę. 12 Przeto rzekł
synóm Izráelowym: żadna duszá z
was nie bedzie iádłá krwie/ áni z przy-
chodniów którzy gośćmi są v was.
13 [n] Człowiek którykolwiek z synów Iz-
ráelowych/ y z przychodniów którzy
gośćmi są v was/ ieśli łowem álbo
ptáśnictwem vchwyci zwierzá álbo
ptaká/ które sie ieść godzi: niechay
wylcie krew z nięg/ á okryie ią ziemią.
14 [o] Dusza bowiem káżdego ciáłá we
krwi iest: przetom rzekł synóm Izrá-
elowym: krwie wszelkiego ciáłá ieść
nie bedziecie/ bo duszá ciáłá we krwi
iest: á ktokolwiekby ią iadł/ zginie.
15 [p] Dusza któraby iádłá zdechlinę ábo
co vchwyconego od bestiy/ ták z oby-
wátelów iáko y z przychodniów/ omy-
ie száty swé/ y sam siebie wodą/ y nie-
czysty bedzie áż do wieczorá/ y tym po-

[a] [b] [c] [d] [e] [f] [g] [h] [i] [k] [l] [m] [n] [o] [p] Ofiáry nie ma bydź czártóm.

[b] rozgniewam sie nán Hebr.

[c] [d] [e] [f] [g] [h] [i] [k] [l] [m] [n] [o] [p] [q] [r] [s] [t] [v] [x] [y] [z] [aa] [bb] [cc] [dd] [ee] [ff] [gg] [hh] [ii] [kk] [ll] [mm] [nn] [oo] [pp] [qq] [rr] [ss] [tt] [vv] [xx] [yy] [zz] [aaa] [bbb] [ccc] [ddd] [eee] [fff] [ggg] [hhh] [iii] [kkk] [lll] [mmm] [nnn] [ooo] [ppp] [qqq] [rrr] [sss] [ttt] [vvv] [xxx] [yyy] [zzz] [aaaa] [bbbb] [cccc] [dddd] [eeee] [ffff] [gggg] [hhhh] [iiii] [kkkk] [llll] [mmmm] [nnnn] [oooo] [pppp] [qqqq] [rrrr] [ssss] [tttt] [vvvv] [xxxx] [yyyy] [zzzz] [aaaaa] [bbbbb] [ccccc] [ddddd] [eeeee] [fffff] [ggggg] [hhhhh] [iiiii] [kkkkk] [lllll] [mmmmm] [nnnnn] [ooooo] [ppppp] [qqqqq] [rrrrr] [sssss] [ttttt] [vvvvv] [xxxxx] [yyyyy] [zzzzz] [aaaaaa] [bbbbbb] [cccccc] [dddddd] [eeeeee] [ffffff] [gggggg] [hhhhhh] [iiiiii] [kkkkkk] [llllll] [mmmmmm] [nnnnnn] [oooooo] [pppppp] [qqqqqq] [rrrrrr] [ssssss] [tttttt] [vvvvvv] [xxxxxx] [yyyyyy] [zzzzzz] [aaaaaaa] [bbbbbbb] [ccccccc] [ddddddd] [eeeeeee] [fffffff] [ggggggg] [hhhhhhh] [iiiiiii] [kkkkkkk] [lllllll] [mmmmmmm] [nnnnnnn] [ooooooo] [ppppppp] [qqqqqqq] [rrrrrrr] [sssssss] [ttttttt] [vvvvvvv] [xxxxxxx] [yyyyyyy] [zzzzzzz] [aaaaaaaa] [bbbbbbbb] [cccccccc] [dddddddd] [eeeeeeee] [ffffffff] [gggggggg] [hhhhhhhh] [iiiiiiii] [kkkkkkkk] [llllllll] [mmmmmmmm] [nnnnnnnn] [oooooooo] [pppppppp] [qqqqqqqq] [rrrrrrrr] [ssssssss] [tttttttt] [vvvvvvvv] [xxxxxxxx] [yyyyyyyy] [zzzzzzzz] [aaaaaaaaa] [bbbbbbbbb] [ccccccccc] [ddddddddd] [eeeeeeeee] [fffffffff] [ggggggggg] [hhhhhhhhh] [iiiiiiiii] [kkkkkkkkk] [lllllllll] [mmmmmmmmm] [nnnnnnnnn] [ooooooooo] [ppppppppp] [qqqqqqqqq] [rrrrrrrrr] [sssssssss] [ttttttttt] [vvvvvvvvv] [xxxxxxxxx] [yyyyyyyyy] [zzzzzzzzz] [aaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbb] [cccccccccc] [dddddddddd] [eeeeeeeeee] [ffffffffff] [gggggggggg] [hhhhhhhhhh] [iiiiiiiiii] [kkkkkkkkkk] [llllllllll] [mmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnn] [oooooooooo] [pppppppppp] [qqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrr] [ssssssssss] [tttttttttt] [vvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbb] [ccccccccccc] [ddddddddddd] [eeeeeeeeeee] [fffffffffff] [ggggggggggg] [hhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkk] [lllllllllll] [mmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnn] [ooooooooooo] [ppppppppppp] [qqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrr] [sssssssssss] [ttttttttttt] [vvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbb] [cccccccccccc] [dddddddddddd] [eeeeeeeeeeee] [ffffffffffff] [gggggggggggg] [hhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkk] [llllllllllll] [mmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnn] [oooooooooooo] [pppppppppppp] [qqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrr] [ssssssssssss] [tttttttttttt] [vvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccc] [ddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeee] [fffffffffffff] [ggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkk] [lllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooo] [ppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssss] [ttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbb] [cccccccccccccc] [dddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeee] [ffffffffffffff] [gggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnn] [oooooooooooooo] [pppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrr] [ssssssssssssss] [tttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccc] [ddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeee] [fffffffffffffff] [ggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkk] [lllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooooo] [ppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssssss] [ttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbb] [cccccccccccccccc] [dddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeee] [ffffffffffffffff] [gggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnn] [oooooooooooooooo] [pppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrr] [ssssssssssssssss] [tttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccccc] [ddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeee] [fffffffffffffffff] [ggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkk] [lllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooooooo] [ppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssssssss] [ttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbb] [cccccccccccccccccc] [dddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeee] [ffffffffffffffffff] [gggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnn] [oooooooooooooooooo] [pppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrr] [ssssssssssssssssss] [tttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccccccc] [ddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeee] [fffffffffffffffffff] [ggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [lllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooooooooo] [ppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssssssssss] [ttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [cccccccccccccccccccc] [dddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [ffffffffffffffffffff] [gggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [oooooooooooooooooooo] [pppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [ssssssssssssssssssss] [tttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccccccccc] [ddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [fffffffffffffffffffff] [ggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [lllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooooooooooo] [ppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssssssssssss] [ttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [cccccccccccccccccccccc] [dddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [ffffffffffffffffffffff] [gggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [oooooooooooooooooooooo] [pppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [ssssssssssssssssssssss] [tttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccccccccccc] [ddddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [fffffffffffffffffffffff] [ggggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [lllllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooooooooooooo] [ppppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssssssssssssss] [ttttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [cccccccccccccccccccccccc] [dddddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [ffffffffffffffffffffffff] [gggggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [oooooooooooooooooooooooo] [pppppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [ssssssssssssssssssssssss] [tttttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccccccccccccc] [ddddddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [fffffffffffffffffffffffff] [ggggggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [lllllllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooooooooooooooo] [ppppppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssssssssssssssss] [ttttttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [cccccccccccccccccccccccccc] [dddddddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [ffffffffffffffffffffffffff] [gggggggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [oooooooooooooooooooooooooo] [pppppppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [ssssssssssssssssssssssssss] [tttttttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccccccccccccccc] [ddddddddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [fffffffffffffffffffffffffff] [ggggggggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [lllllllllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooooooooooooooooo] [ppppppppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssssssssssssssssss] [ttttttttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [cccccccccccccccccccccccccccc] [dddddddddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [ffffffffffffffffffffffffffff] [gggggggggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [oooooooooooooooooooooooooooo] [pppppppppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [ssssssssssssssssssssssssssss] [tttttttttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccccccccccccccccc] [ddddddddddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [fffffffffffffffffffffffffffff] [ggggggggggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooooooooooooooooooo] [ppppppppppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssssssssssssssssssss] [ttttttttttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccccccccccccccccccc] [ddddddddddddddddddddddddddddddd] [eeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeeee] [fffffffffffffffffffffffffffff] [ggggggggggggggggggggggggggggggg] [hhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhhh] [iiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiiii] [kkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkkk] [llllllllllllllllllllllllllllll] [mmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmmm] [nnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnnn] [ooooooooooooooooooooooooooooooo] [ppppppppppppppppppppppppppppppp] [qqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqqq] [rrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrrr] [sssssssssssssssssssssssssssssss] [ttttttttttttttttttttttttttttttt] [vvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvvv] [xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx] [yyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyyy] [zzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzzz] [aaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa] [bbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbbb] [ccccccccccccccccccccccccccccccc] [ddddddddddddddddddddddddddddddd] [ee

16 rządkiem ostánie sie czystym. 9 Lecz ieśli nie omyie ſſat swych y ciáłá/ 9 ponieśie niepráwośc swoie. *będzie karany.

Duſſá bydlęca. 14 *Duſſá káżdego ciáłá we krwi iest.* Duſſa tu zowie/ żywot ten/ ktorym żyie ciáło: bo żywot ten cielesny/ nawiecey iest we krwi ktora żyie ciáło: y przetoś też w Żydowſkim/ Deut: 12. mówi/ krew iest duſſá/ to iest/ ma w sobie duſſe/ ábo żywot ciáłá. A tenći żywot kończy sie śmiercią. O téyże duſſy mowił Apoſtoł w Dźiełach/ C. 20. Nie czynie duſſe moiéy drożſzey mi mnie. kedy pokázuie/ iż był gotow umrzéć za Ewányelią S. Znáczy też duſſa człowieczą. Duſſá człowiecza. w człowieku/ mi nie ten żywot bydletom podobny/ ktory śmiercią sie kończy/ ale Duchá ktory po śmierći zoſtaie/ á ten może bydź bez krwie y bez ciáłá/ bo iest nieśmiertelny/ iáko maſſ Gen: 2. y ten bywa nieśiony od Anyołow ná łono Abrahámowe/ y Łuk. 16. y o tym rzekł Pan: Dźiśia bedźieſz zemną w ráiu. y Łuk. 23. y ten Pan Chriſtus ná krzyżu w ręce Bogu oycu oddał/ Auguſt: q. 57. ſup. Leuit. Ale téy duſſe Nowokrzczeńcy niechcą/ woląc bydlęcą/ ktora umiera.

ROZDZ XVIII.

Málżeń ſtwá ktore w zakonie zákázane.

1 A 2 RZekł PAN do Moyżeſzá/ mówiąc: 2 Mów ſynóm Izráelowym: y rzeczeſz do nich: Ja PAN Bóg wáſz: 3 Według obyczáiu ziemie Ægyptſkiéy w ktoréy ieśćie mieſzkáli/ czynić nie bedźiećie: y według obyczáiu ziemie Chánáneyſkiéy/ do ktoréy ia was wprowádzę/ nie bedźiećie czynić/ áni w ſtáwách ich chodźić bedźiećie. 4 Czynić bedźiećie 9 ſądy moie y przykázánia mego ſtrzedz/ y chodźić w nim bedźiećie: ia PAN Bóg wáſz. 5 Strzeżćie práw moich y ſądów/ ktore człowiek pełniąc żyć bedźie w nich. Ja PAN. 6 Żaden człowiek do bliſkiéy krwi ſwéy 9 nie przyſtąpi/ áby odkrył ſromotę iéy. Ja PAN. 7 Sromoty oycá twego/ y ſromoty mátki twéy nie odkryieſz: mátká twoiá iest/ nie odkryieſz ſromoty iéy. 8 Sromoty 9 żony oycá twego nie odkryieſz: bo ſromotá oycá twégo iest. 9 Sromoty ſiostry twéy z oycá ábo z mátki/ ktora w domu/ álbo gdźie indźie urodzona iest/ nie odkryieſz. 10 Sromoty córki ſynáá twego/ ábo wnuczki z córki twéy nie odkryieſz/ bo ſromotá twoiá iest. 11 Sromoty córki żony oycá twego/ ktora urodźiłá oycu twemu/ á iest ſiostrą twoią/ nie odkryieſz. 12 Sromoty ſiostry oycá twego nie odkryieſz: bo 9 ciáło iest oycá twego. 13 Sromoty ſiostry mátki twéy nie odkryieſz/ przeto że ciáło iest mátki twoiéy. 14 Sromoty ſtryią twego nie odkryieſz/ áni przyſtąpiſz do żony iego/ ktora cie powinowáctwem dośiega. 15 Sromoty nieviaſtki twoiéy nie odkryieſz/ bo iest żoną ſyná twego: áni odkryieſz ſromoty iéy. 16 Sromoty żony bráta twego nie odkryieſz/ bo ſromotą bráta twego iest. 17 Sromoty żony twéy y córki iéy nie odkryieſz. Córki ſyná iéy/ y córki córki iéy nie weźmieſz/ ábyś miał odkryć ſromotę iéy: bo ciáło iéy ſą/ á tákie złączenie káźirodztwo iest. 18 Siostry żony twéy ná nałożnictwo przy niey nie weźmieſz/ áni odkryieſz ſromoty iéy/ póki ieſcze oná żywá. 19 Do nieviáſty ktora ćierpi przy rodzoną chorobę/ nie przyſtąpiſz/ áni odkryieſz ſproſności iéy. 20 Z żoną bliźniégo twego ſpáć nie bedźieſz/ áni ſie nasienia zmieſzániem ſplugáwiſz. 21 9 Z nasienia twego nie daſz áby ie ofiárowano bálwánowi Molochowi/ áni ſplugáwiſz imienia Bogá twego. Ja PAN. 22 Z mężczyzną nie złączay ſie złączeniem nieviescim: bo brzydkość iest. 23 Z żadnym bydlęciem nie złączyſz ſie/ áni ſie z nim ſplugáwiſz. 9 Nieviáſtá niech niepodlega bydlęciu/ áni ſie złącza z nim: bo hániebna złość iest. 24 Áni ſie plugawcie témi wſzytkimi rzeczámi/ ktoremi ſie ſplugáwili wſzyſcy narodowie/ ktore ia wyrzucę przed obliczem wáſzym/ 9 y ktoremi iest ſplugáwiona ziemiá/ ktorey ia złości návviedzę áby wyrzuciłá obywátele swoie. 25 Strzeżćie vſtaw moich y ſądów/ á nie czyńcie ze wſzech tych brzydkości/ ták obywátel iáko mieſzkániec ktory gośćiem iest v was. 26 Abowiem té wſzytkie brzydkości czynili obywátele ziemie/ ktorzy byli przed wámi/ y ſplugáwili ią. 27 Przetoż ſtrzeż cie áby y was tákże nie wyrzuciłá/ gdy byśćie tym podobne rzeczy czynili/ iáko wyrzuciłá naród ktory był przed wámi. 28 Wſzelka duſſá ktoraby co w-

9 to iest przemierći ábo swéy niewieſt poiść ciáłki iéy.

9 to iest dźieći twoich nie dawáy bálwánowi na ofiárę, Hebr. niż: 20. 2.

9 Niż. 20. 16

czynilá

[a] albo od wrzodu albo od kiłá bydźie skażony.

30 czynilá z tych brzydliwośći/ [a]zginie z posrzodku ludu swego. [b] Strzeżcież mándatów moich. Nie czyńcie co czynili ći/ co przed wámi byli/ á nie plugawćie sie w nich. Ja PAN Bóg wáß.

ROZDZ. XIX.

Powtórzenie niektórych przykazań.

1 A 2 Rzekł PAN do Moyzeßá mówiąc: [a] Mów do wßego zgromádzenia synów Izráelowych/ y rzeczeß do nich: Swiętémi bądźćie/ bom ia Swięty ießt PAN Bóg wáß. [b] Káżdy ßie bóy [a]oycá swego y mátki swéy. Sábbátów moich strzeżćie. Ja PAN Bóg wáß. [b] Nie zwracaycie ßie do bálwanów/ áni Bogów litych sobie czyńcie. Ja PAN Bóg wáß. [b] Jeßli ofiárować bedźiecie ofiárę zapokoyną PANV/ [a]áby była vbłagálna: [b] tegóż dniá którego bedźie ofiárowána/ bedźiecie ią ieść y dniá drugiego: A cokolwiek zoßtánie do dniá trzećiego/ ogniem spalićie. [b] Jeßli kto po dwu dniu bedźie iadł z méy/ [a]przeklęty bedźie y winien niezbożności. [b] A ponieśie [a]niepráwość swoie/ bo świętę PANSKIE pomázał/ y zginie dußá oná z ludu swégo. [b] A gdy żąć bedźieß zbożę z ziemie twoiéy/ nie bedźieß gołił ziemie áż do gruntu: áni pozoßtałych kłosów zbierzeß. [b] Ani w winnicy twoiéy grón y iágód vpadáiących zbierzeß/ ale vbogim y gośćiom ná zbiéránie zoßtáwiß. Ja PAN Bóg wáß. [b] Nie bedźiecie czynić krádzieży/ [a]Nie bedźiecie kłámáć/ Ani bedźie oßukiwał żaden bliźniéġo swégo. [b] Niebedźieß krzywoprzyśięgał w imie moie/ y nie ßplugáwiß imienia Bogá twégo/ Ja PAN. [b] Nie bedźieß kładł potwarzy/ ná bliźniégo twégo/ áni go gwałtem ścißnieß. Nie zmießka praca naiemniká twégo v ciebie áż do zarániá. [b] Nie bedźieß złorzeczył głuchemu/ áni przed ślepym nie bedźieß kładł zawády: ále ße bedźieß bał PANA Bogá twégo/ bom ia ießt PAN. [b] Nie bedźieß czynił niepráwości/ áni niesprawiedliwie sądzić bedźieß. [c] Nie pátrz ná osobę vbogiego/ áni czći twarzy możnégo/ sprawiedliwie sądź bliźniemu twemu. [b] Nie bedźieß potwarcą/ áni

Kradzież. Kłamstwo [a]Niesprawiedliwość. H. Krzywoprzysięstwo. Exo: 20. b 7 Potwarz. [a]albo nie czyń krzywdy bliźniemu twemu. H. Eccl: 10. a 6 Naiemnik Deu: 24 c 14 Głuchy. Ślepy Tob: 4. c 15. Sąd. Deu: 1. c 17. 16. d 19. Oßmówcá.

17 podßczuwáczem miedzy ludem. [a] Nie bedźieß stał przeciw krwi bliźniégo twego. Ja PAN. [b] Nie miéy w nienawiści brátá twego w sercu twoim/ ále go [a]iáwnie karz ábyś nie miał grzechu dla niego. [b] Nie ßukay pomßty/ áni pámiętáć bedźieß krzywdy ßąsiádów twoich. [c] Bedźieß miłował przyiaciełá twego iáko sam ßiebie. Ja PAN. [b] Prawy moich strzeżćie. Bydlecią twego nie ßpußczay z bydlęty rodzáiu inßego. Roley twoiéy nie ośiéway [a]rozmáitym nasieniem. Száty ktora [a]ze dwu rzeczy ießt vtkána/ nie obleczeß. [b] Człowiek ießliby ßpał z niewiáßtą złączeniem nasienia/ któraby była niewolnicą choć ná wydániu ále nie okupioną/ áni wolnością dárowáną: oboie vbici bedą/ y [a]nie vmrą/ ponieważ nie była wolną. [b] á zá wyßtępek swóy ofiárnie PANV v drzwi przybytku świádectwá báráná: [b] y bedźie ße kápłan modlił zań/ y zá grzech iego przed PANEM/ á bedźie mu zás miłośćiw/ y odpuszczony grzech bedźie. [b] Gdy wnidźiecie do ziemie/ y náßzepićie w niéy drzewá rodzáynego/ [a]oderznięcie iáko rzecz nieczyßtą: owoce które rodzą przez trzy látá [a]nieczyßte wam bedą/ áni ich ieść bedźiecie. [b] Ale czwartego roku wßelki owoc ich/ bedźie poświęcony [a]chwalebny PANV. [b] A piątego roku bedźiecie ieść owoc [a]pozbiérawßy tábłká które z siebie dáią. Ja PAN Bóg wáß. [b] Nie bedźiecie ieść ze krwią. Nie bedźiecie wróżyć/ y [a]snów nie bedźiecie przeßtrzegáć. [b] Ani w koło bedźiecie ßtrzydz włosow/ áni brody golić bedźiecie. [b] Ni zá vmárłego nie bedźiecie rzezáć ciáłá wáßego/ áni znáków wiátłich/ áni piątná sobie czynić bedźiecie. Ja PAN. [b] Nie daway ná wßeteczność córki twoiéy/ áby ße nie ßplugáwiłá ziemiá/ y nie nápełniłá ße grzechem. [b] Sábátów moich strzeżćie/ á świątnicę moiéy bóycie ße. Ja PAN. [b] Nie ßkłániayćie ße do czárownikow/ áni ße wieszczków ni ocz pytayćie/ ábyście ße przez nie ßplugáwili. Ja PAN Bóg wáß. [b] Przed głową ßędźiwą powßtań/ á czći osobę ßtá-

[a]Niebądź przyczyną zá lićia bliźniego, Hebr. 2 Ioa: 2. b 11 y 3. c 15. [a]H. Pomßtá. Luc: 17. a 3 [a]Ale H. [a]bliźnię, G. Mat: 5. g 44 22. d 40. Roy: 13. c. 9. Rola [a]miáßánym Szátá [a]iáko z wełny y ze lnu. H. [a]nie do śmierći. Piérwßé owoce. [a]w nieobrzezániu. H. [a]ku chwale, Hebr. [a]y ßámi go Le witowie ieść będą. [a]áby ße wam rozmnażył owcę iego, H. Włoßki. [a]czáßów nie pázmayćie, ábo nie prákßykuyćie, H. Włoßy. Umarły. Córká. Cżáry. Stáry.

rego: á bóy sie PANA Bogá twego. Jam iest PAN. 33 Będzieli przychodźień mieszkał w ziemie wászey/ 34 szey/á będzie przebywał miedzy wámi: nie vrągayćie mu: álе niech będzie miedzy wámi iáko obywátél: y będziećie go miłować iáko sámi siebie: boście y wy byli przychodniámi w ziemi Aegyptskiey. Ja PAN Bóg 35 wáß. Nie czyńćie nic przewrotnego w sądzie/w práwidle/w wadze/y w 36 mierze. Szale spráwiedliwe/y ródwne niech będą gwichty/spráwiedliwy korzec/y kwarty spráwiedliwe. Ja PAN Bóg wáß/którym was wywiódł z ziemie Aegyptskiey. 37 Strzeżćież wszego przykázánia mego y wszech sądów/á czyńćie ie. Ja PAN.

Sąd. Wagá. Łokieć.

Miárá. Szale. Korzec. Kwarty.

prawa.

ROZDZ. XX.

1 A Mówił PAN do Moyżeßá/mówiąc: To powieß synóm Izráelowym: Człowiek z synów Izráelowych/ y z przychodniów którzy mießkáią w Izráelu/ ieśliby który dał z nasienia swego bálwánowi Moloch/ śmiercią niech vmrze: lud ziemie vkámionie go. 3 A ia stáwie twarz moię przeciwko iemu: y wytnę go z posrzodku ludu iego/ przeto że dał z nasienia swego Molochowi/y splugáwił świątnicę moię/y zmazał świętę imie moie. 4 A ieśliby lud ziemie/niedbáiąc y iákoby lekce poważáiąc roskázánię moie/ wypuścił człowieká/ktory z nasienia swego dał Moloch/ ániby go chćiał zábić/ 5 stáwie twarz swą przeciw onemu człowiekowi y przeciw powinowáctwu iego/y wytnę y sámego y wßystkich którzy mu przyzwolili áby cudzołożył z Moloch/ z posrzodku ludu iego. 6 Duszá któraby sie skłoniłá do czárownikow/y wieszczków/y cudzołożyłáby z nimi/ postáwię twarz moie przeciw iey/y wygładzę ią z posrzod ludu iey. 7 Poświęcayćie sie á bądźćie świętymi/bom ia iest PAN Bóg wáß. 8 Strzeżćie przykázánia mego/á czyńćie ie: Ja PAN/ 9 który was poświęcam. Ktoby złorzeczył oycu swemu ábo mátce/śmiercią niechay vmrze: oycu y mátce złorzeczył/ krew iego niech będzie ná 10 nim. Jeśliby kto cudzołożył z żoną drugiego/á cudzołostwá sie dopuścił z żoną bliźniego swego/ śmiercią niechay vmrą y cudzołożnik y cudzołożnicá. 11 Ktoby spał z mácochą swoią/á odkrylby sromotę oycá swego/ 12 niechay oboie śmiercią vmrze: krew ich niechay będzie ná nich. Jeśliby kto spał z niewiástką swoią/ oboie niechay vmrze/bo hániebną złość popełnili: krew ich niech będzie ná nich. 13 Ktoby spał z mężczyzną złączeniem niewieścim/ obádwá hániebną złość zbroili: śmiercią niechay vmrą: krew ich niechay będzie ná nich. 14 Ktoby poiąwßy zá żonę córkę/ poiął mátkę iey/ hániebną złość zbroił: żywo z nimi będzie gorzał/nie zostánie ták wielki grzech w posrzodku was. 15 Ktoby sie z bydlęciem y zwierzęciem złączył/ śmiercią niechay vmrze: zwierzę też zábiycie. 16 Niewiástá któraby podległá którémukolwiek bydlęciu/pospołu z nim będzie zábitá/ krew ich niech będzie ná nich. 17 Ktoby kolwiek poiął siostrę swą/ córkę oycá swego/ ábo córkę mátki swey/y wyrzałby sromotę iey/ y onáby widziáłá sromotę brátá swego/ sprośną rzecz vczynili: zábici będą przed oczymá ludu swego/ dla tego/że sromotę swą ieden drugiemu odkryli/y poniosą nieprawość swoię. 18 Ktoby spał z niewiástą w płynieniu miesięcznym/ y odkrylby sromotę iey/y onáby otworzyłá źrzodło krwie swoiey: oboie zábici będą z posrzodku ludu swego. 19 Sromoty siostry mátki twoiey/y siostry oycá twego nie odkryieß: ktoby to vczynił/ sromotę ciáłá swego obnażył/ poniosą oboie nieprawość swoię. 20 Ktoby spał z żoną stryiá ábo wuiá swego/ y odkrylby sromotę krewności swoiey/ poniosą oboie grzech swóy: bezdzieci vmrą. 21 Ktoby poiął żonę brátá swégo/ czyni rzecz która sie niegodzi: sromotę brátá swego odkrył/ bezdzieci będą. 22 Strzeżćie vstaw moich y sądów/á czyńćie ie: áby y was nie wyrzuciłá ziemiá do którey maćie wnść/ y mießkáć. 23 Nie chodźćie w

Ogrzéchách które śmiercią máią być karáne. wyssży 18. c. 21.

dzieci swé

pokaże gniew mby, Hebr.

Czárownicy.

do práktykarzów.

obruśi sie gniewem, Hebr.

1. Petr: 1: c. 15.

Rodzicóm złorzeczáiący.

Exo. 21. c. 16. Mat: 15. a 4. Mar: 7. b 10.

Cudołożstwo

Ion: 8. a 5. Deut: 22. d 22.

Nieczysłotyrozmáité.

wyssży 18. d 23.

ciotká

krewnéy swéy, Hebr.

vstá-

wstáwách narodów / które ia wypędzę przed wámi. Wßytko to bowiém
24 czynili y zbrzydziłem sie nimi. ᵗ wam záś powiádam / posiądźcie ziemie
E ich / którą wam dam w dziedźictwo / ziemie płynącą mlékiem y miodem.
Ja PAN Bóg wáß / którym was
25 odłączył od niemych narodów. ᵗ Od łączcieß wy téż bydle czyste od nie-
czystego / y ptaká czystego od nieczy-
stego / ábyście nie splugáwili duß wá-
ßych / bydlety y ptaki / y wßytkim tym
co sie rucha ná ziemi / y którém wam
26 pokazał bydź nieczyste. ᵗ Bedźiecie
mi świętymi / bo święty iestem ia
PAN / y odłączyłem was od inßych
27 ludów / ábyście byli moi. ᵗ Máż ábo
mężczyzná w którychby był duch ᵛ py-
thonów / ábo wieszczy / śmiercią niech
vmrą: kámieniem ie pobią / krew ich
niech będzie ná nich.

1. Pet. 1. c. 15 Deut: 10. b 10. 1. Król. 28 b 7 ᵛ czárnoxiąże ki.

ROZDZ. XXI.

1 Rzékł też PAN
A do MOYżeßá: Mów do kápłá-
nów / synów Aaronowych / y rzecz-
eß do nich: niech sie ᵃ niemá-
że kápłan śmiercámi sąsiádów swo-
ich / 2 ᵗ chybá krewnych á bliskich / to
ieść / oycá y mátki / y syná y córki / y brá
3 tá / ᵗ y siostry pánny / która nie ßłá zá
4 mąż: ᵗ lecz ámi książęciem ludu swe-
5 go nie splugáwi sie. ᵗ Nie będą golić
głowy ámi brody / ani ná ciele swym
6 będą czynić rzezánia. ᵗ Swiętymi bę-
dą Bogu swému / á nie splugáwią
imienia iego: ábowiém zapał PAN-
SKI / y chleby Bogá swego ofiárują /
7 á przeto świętymi będą. ᵗ Nierzą-
dnice y podłéy wßetecznice nie póy-
mą zá żónę / ámi téy która odrzucona
ieść od męża: bo poświęceni są Bo-
8 gu swému / ᵗ y chleby pokładné ofiá-
rują. Niechże tedy świętymi będą /
B bom y ia Swięty ieść PAN / który ie
9 poświęcam. ᵗ Kápłáńska córká ie-
sliby záśtána była w nierządzie / y z-
gwałciłá imie oycá swego / ogniem
10 będzie spalona. ᵗ Arcykápłan / to ieść /
nawiętßy kápłan miedzy brácią swo-
ią / ná którego głowę wylany ieść ole-
iek pomázánia / y którego rece ná ká-
płáństwo są poświęcone / y obleczo-
ny ieść w ßáty świete: ᵗ głowy swéy
11 nie odkryie / ßat nie rozedrze: ᵗ y ᵛ do
żadnego vmárłego zgołá nie wni-
dźie', y oycem swym y mátką nie bę-
12 dźie sie plugáwił / ᵗ áni wyndźie ᵉ z
C Swiętych / áby nie splugáwił Swią-
tnice Páńskiéy / bo oleiek świętego
pomázánia Bogá iego ieść ná nim.
13 Ja PAN. ᵗ ᵛ Pánne zá małżónkę we-
14 źmie: ᵗ lecz wdowy / y odrzuconéy / y
plugáwéy / y nierządnice niepóymie /
15 ále pánienkę z ludu swego: ᵗ áby nie
zmięßał plemienia rodzáiu swego z
pospolitym człowiekiem ludu swego:
bom ia PAN który go poświącam.
16 ᵗ Rzékł PAN do Moyżéßá / mó-
17 wiąc: ᵗ Mów do Aaroná / człowiek z
nasienia twego / według domów /
którymby miał zmázę / nie będzie ofiá-
18 rował chlebá Bogu swému / ᵗ áni
przystąpi do służby iego: ieśli będzie
ślepy / ieśli chromy / ieśli małego noso
ábo wielkiego' / ábo krzywego / ᵗ ieśli
19 złamánéy nogi / ieśli ręki / ᵗ ieśli gár-
20 báty / ieśli płyngcych oczu / ieśli máią-
cy bielmo ná oku / ábo świerzb vstá-
wiczny / ieśli ᵉ párchy ná ciele / ábo wy-
21 pukły. ᵗ Wßelki którymby miał wádę z
D nasienia Aaroná kápłaná / nie przy-
stąpi ofiárować ofiar PANV / áni
22 chlebów Bogu swému: ᵗ wßákże bę-
dzie pożywał chlebá który ofiárują w
23 świątnicy / ᵗ ále ták / żeby zá zasłonę
nie wchodził / áni do ołtarzá przyste-
pował: ponieważ ma wádę / á nie ma
plugáwić świątnice moiéy. Ja PAN
który ie poświącam. ᵗ Mówił tedy
24 Moyżeß do Aaroná y do synów iego /
y do wßytkiego Izráelá / wßystko co
mu było rozkázano.

ᵃ dotykáią sie vmárłych, ábo grzebią.

ᵛ rozumiły dla vmárłego ná znák żáłośći ábo że z przyczyny, z którym wyżéj 19. f. 7. Ezech. 44. f. 20 Żona kápłáńs. a. wyż: 19 f. 19.

ᵉ ábo liśáie

ᵗ ták zwykli na płácze nád vmárłym. ᵛ ná żadem pogrzéb nie płyńie, Hebr

ᵉ z świątnice

Ezech: 44. f. 22.

Wády kápłáńskie.

5 *Nie będą golić głowy.*] Nie zákázowáłá tu kápłanóm stárégo zakonu / áby zgołá głow ábo brody nie golili: ále żeby nie golili ná znák żáłoby po śmierći powinnego swego: bo chciał Pan Bóg áby kápłani nad inßé státeczniejßy byli.

6 *Świętymi będą Bogu swému*] Chálcdeyski tłumácz ták przekłáda: Swiętym będą przed Pánem Bogiem swoim: Y dobrze to mówi: Przed Pánem Bogiem swoim: bo często chociáby nabárzécy chcieli / niemogą bydź

świętémi w oczách ludzkich/ktorzy pospolicie źle sądzą/chocia y nalepsze kaplany: á ná ten czás dosyć będźie/świętym bydź przed Panem Bogiem.

ROZDZ. XXII.

Którzy nie máią iádać rzeczy poświęconych.

1 A 2 MOwił też PAN do Moyżeszá/rzekąc: [2]Mów do Aaroná y do synów iego/áby sie [a]strzegli tych rzeczy/ B C które są poświęcone synów Izráelowych/y nie splugáwiáli imienia [b]rzeczy mnie poświęconych'/które oni ofiárują. Ja PAN. 3 [3]Mów do nich y do potomków ich: Wszelki człowiek który przystąpi z rodu wászego do tych rzeczy które są poświęcone/y które ofiárowáli synowie Izráelowi PANV/w którym iest nieczystotá/zginie przed PANEM. 4 Ja iestem PAN. [4]Człowiek z nasienia Aaronowego/ktoryby był trędowáty/ábo płynienié nasienia ciérpiący: nie będźie iadł z tych rzeczy/które mi są poświęcone/áż będźie vzdrowion. Ktoryby sie dotknął nieczystego od zmárłego/y z ktorego wychodźi nasienie iákoby złączenia/ 5 [5]y ktory sie dotyka płazu y czegokolwiek nieczystego/ktorego dotknienié iest nieczyste: 6 [6]nieczysty będźie áż do wieczorá/y nie będźie iadł tych rzeczy/które są poświęcone: ále gdy omyie ciáło swoie wodą/ 7 [7]á słońce zaydźie: tedy oczyściony/będźie pożywał rzeczy poświęconych: bo pokarm iego iest. 8 [8]Zdechliny y vchwyconego od źwierzá nie będą ieść/áni sie splugáwią nimi. Jam iest PAN. 9 [9]Niechay strzegą przykázánia mego/áby nie podlegli grzéchowi/y nie vmárli w Swiątnicy/gdyby ią splugáwili. Ja PAN który ie poświęcam. 10 [10]Żaden [c]obcy nie będźie iadł rzeczy poświęconych: komornik káplánski/y naiemnik ieść z nich nie będą. 11 [11]Ale którego káplan kupił/y ktoryby był rodźić domu iego/ci będą ieść z nich. 12 [12]Jesli córká káplánska póydźie [d]zá kogokolwiek z ludu': z tych rzeczy ktore są poświęcone y z pierwocin nie będźie iádłá. 13 [13]ále ieśli wdowá/álbo odrzucona/y bez dźiatek wróci sie do domu oycá swego: iáko pánienká zwyklá byłá/będźie ieść pokármy oycá swego. Wszelki obcy ieść z nich nie ma wolności. 14 [14]Ktoby z niewiádomości iadł poświęcone/nádda piątą część do tego co ziadł/y da káplanowi do Swiątnice. 15 [15]Ani splugáwią poświęconych rzeczy synów Izráelowych/które ofiárują PANV: 16 [16]by snadź nie podieli karánia zá grzéch swóy/gdyby iedli poświęcone. Ja PAN który ie poświęcam. 17 [17]Rzekł PAN do Moyżeszá/mówiąc: 18 [18]Mów do Aaroná y synów iego/y do wszytkich synów Izráelowych/y rzecześ do nich: Człowiek z domu Izráelowego y z przychodniów mieszkáiących v was/ktoryby ofiárował ofiárę swą/ábo śluby pełniąc/ábo dobrowolnie ofiárując/cobykolwiek ofiárował ná cálopalenié PANV/ 19 [19]áby było ofiárowano przez was/sámiec będźie bez mákuły z wołów/y z owiec/y z kóz. 20 [20]Jesliby miał wádę/nie ofiárowácie áni będźie przyiemno. 21 [21]Człowiek ktoryby ofiárował ofiárę zapokoynych PANV/ábo śluby pełniąc/ábo dobrowolnie ofiárując: ták z wołów iáko z owiec wády niemáiącé ofiáruie/áby przyiemno było: żadna wádá w nim nie będźie. 22 [22]Jesli będźie ślepé/ieśli vlomné/ieśli blizne máiącé/ieśli brodawki ábo świerzb/ábo párch/nie ofiárowácie ich PANV/áni pálcie z nich ná ołtarzu PANSKIM. 23 [23]Woły y owce/vcho y ogon vciawszy dobrowolnie ofiárować możeś: ále ślub z nich wypełniony bydź niemoże. 24 [24]Żadnego źwierzęcia [e]ktoremby miało ábo stárté/ábo skłuczoné/ábo wyrznioné á wyięté iáderká/nie ofiárowácie PANV/á w ziemi wászéy tego koniecznie nie czyńcie. 25 [25]Z ręki [f]cudzoźiemcá nie będźiecie ofiárować [g]chlebá Bogu wászemu/y cokolwiek by vszego chciał dáć: bo są wszytkie skázone y pomázáné/nie przyymiecie ich. 26 [26]A mówił PAN do Moyżeszá/mówiąc: 27 [27]Wół/owcá/y kozá/gdy sie vrodzą/śiedm dni będą pod cyckiem mátki swoiéy: á od ośmego dniá/y potym mogą bydź ofiárowáné PANV. 28 [28]Choć to krowá/choć owcá/nie będą ofiárowáné iednego dniá z płodem swym. 29 [29]Jesli

Iáko. (a.) kiedy ma być ofiárowano.

Deu: 15 doc. Ecc: 35. bis.

Wády zwierząt ktoremiśmy ich nie godzi ofiárowáć.

[a] Mod: 17 dr 15 Ezc: 44 g 31 Deu: 14 c 21

[b] Coby nie był káplánskiego rodu.

[c] Zá mężá ośiego. H.

[d] To iest kto z niemiłego ále wykápłonie nego.

[e] To iest, nie ofiárowácie.

[f] nieczystemu?

[g] Ofiárá kotra iest pokármem Bożym.

ofiárowáć

ofiárować będźiecie ofiárę [c]zá dźięk czynienię' PANV / áby mogłá bydź
30 vbłagálna / [d] tegóż dniá ią zieśćie / [e] nie
zostánie nic do poránku drugiego
31 dniá. Ja PAN. [f] Strzeżćie roskazań
32 moich / y czyńcie ie. Ja PAN. [g] Nie
plugawćie imienia mego świętego /
ábych był świecón w posrzodku sy-
33 nów Jzráelowych. Ja PAN / któ-
ry was poświęcam / [h] y wywiódłem
z ziemie Ægyptskiey / ábym wam był
zá Bogá. Ja PAN.

[c] Abo chwały. H.
[d] Wy. 7. b 15.
[e] czyniąc co álego.
[f] Swiętá ży do mskié.

ROZDZ. XXIII.

1 C [L]Mówił PAN do Moyzeszá / rzekąc: [a] Mów sy-
2 nom Jzráelowy / y rzecześ do nich:
A Cé są świętá PAN SKIE, które [b] będźiecie zwáć świętémi'. [i] Sześć dni
3 będźiecie robić: dźień siódmy / że iest
odpoczynienié Sábátu / będźie náz-
wan świety / żadnéy roboty weń ro-
bić nie będźiecie. Sábát PANSKI
iest we wszech mieszkániach wászych.
4 [k] Té są tedy świetá PANSKIE
świeté / które obchodzić maćie czá-
5 sów swoich. [l] [m] Miesiącá piérwszégo
6 cztérnastégo dniá miesiącá ku wie-
czor Pháze PANSKIE iest: [n] A pię-
tnastégo dniá tego księżycá wielkié
świeto przaśników iest PANV.
Siedm dni przaśniki iesć będźiecie.
7 [o] dźień piérwszy będźie wam [p] prze-
chwalebny y świety: żadnéy roboty
służebniczéy weń robić nie będźiecie:
8 [q] ále ofiárować będźiecie ofiárę w o-
B gniu PANV przez siedm dni / á dźień
siódmy będźie [r] chwalebnieyszy y ś-
wietszy': y żadnéy roboty służebniczéy
9 nie vczynićie weń. [s] R mówił PAN
10 do Moyzéßá rzekąc: [t] Mów sy-
nóm Jzráelowym / y rzecześ do nich:
Gdy wnidźiecie do ziemie / którą ia
wam dam / y pożniećie zboże: przy-
niesiećie [u] snopy kłosów piérwociny
11 żniwá wászego do kápłaná. [x] Który
podniesie snopek przed PANEM /
áby przyiemny był zá was drugiégo
12 dniá Sábátu / y poświęci go. [y] R te-
go dniá którégo poświęcáią snopek /
będźie zábit báránek niepokalány ro-
13 czny ná cálopalenié PANV. [z] y mo-
kré ofiáry z nim będą ofiárowáné /
dwie dźięsiątè części białéy máki oli-
wą záczynionéy ná zapał PANSKI /
y ná wonność nawdźięczniey szą: á
mokrą też ofiárą winá czwarta część
14 hyn. [a] Chlebá y práżmá / ani krup nie
będźiecie ieść ze zboża / áż do dniá /
którégo ofiárnićie z niego Bogu wá-
szemu: Przykázánié iest wieczne w ro
dzáiách y wszech mieszkániach wá-
15 szych. [b] Liczyć tedy będźiecie od dru-
giégo dniá Sábátu / którégoście o-
fiárowáli snopek piérwocin / siedm
16 tegodniów zupełnych / [c] áż do drugié-
go dniá wypełnienia siódmégo tego-
dniá / to iest piećdźięsiąt dni: y ták
17 ofiárę nową PANV ofiárnićie / [d] ze
wszytkich mieszkań wászych dwá chle
by piérwocin / ze dwu dźięsiątych cze-
ści białéy máki kwászonéy / które v-
pieczećie ná piérwociny PANV.
18 [e] R ofiárnićie z chlebem siedm bá-
ránków bez mákuły rocznych / y ciel-
cá iednégo z stádá / y dwu báránów /
y będą ná cálopalenié z mokrémi o-
fiárámi swémi / ná wonność nawdźię
19 cznieyszą PANV. [f] Vczynićie też ko-
złá zá grzéch y dwu báránków rocz-
nych ofiáry zapokoynych. [g] A gdy ie
20 D podniesie káplan z chlebámi piérwo-
cin przed PANEM / dostáną mu sie
ná vżytek iego. [h] R názowiećie ten
21 dźień [i] przechwalebny y naswietszy:
żadnéy roboty służebniczéy weń ro-
bić nie będźiecie. Vstáwá wieczna
będźie we wszech mieszkániach y w
22 rodzáiách wászych. [k] [l] A gdy będźiecie
żąc zboże ziemie wászéy / nie będźiecie
go przyżynáć áż do ziemie: ani pozo-
stałych kłosów zbierzećie: ále ie vbo-
gim y przychodniom zostáwićie. Jam
23 iest PAN Bóg wász. [m] R mówił
24 PAN do Moyzéßá / rzekąc: [n] Mów
synóm Jzráelowym: Miesiącá siód-
mégo / piérwszégo dniá miesiącá bę-
dźie wam Sábát / [o] pámiętné / gdy
vderzą w trąby' / y będźie názwány
25 swiety: [p] żadnéy roboty służebniczéy
weń robić nie będźiecie / y ofiárnićie
26 cálopalenié PANV. [q] R mówił
27 PAN do Moyzéßá / rzekąc: [r] Dźie
siątégo dniá miesiącá tego siódmeg
dźień [s] oczyszczánia będźie przechwa-

[a] Wy. 7. b 15.
[b] Abo názowiećie zwołánia świętá H.
[c] Sábát.
[d] Ex: 12 a 23. Num: 28 c 16.
[e] Piérwszé święto Páschy, ábo Wielkonocné.
[f] zwołánié świętá. H.
[g] zwołánié świętá. H.
[h] Piérwociny zboża. [i] rozumiey iż czmienné: bo pszeniczné przynoszono w dźień pięćdźięsiątnicę. Exod: 34. [k] wtórégo dniá przaśników.
[l] 2. Pentecoste, pięćdźiesiątnicá iáko v nas śniątki. Deu: 16 b 9. Piérwociny chlebá nowégo.
[m] ofiárnićię. Hebr.
[n] Był ná pámiątkę zakonu dánégo ná górze Synái.
[o] wyr. 19 b 9
[p] 3. Święto trąbienia. Nu. 29. 27.
[q] Pámiątné trąbienia. H. G.
[r] wyr: 16 b 29 Nu: 29. a 7.
[s] 4. Święto oczyśćiánia

lebny

lebny/ [s]y będźie zwan świety: y będźiecie weń dzieczyć dusze wáße/ y ofiáruiecie [t]całopalenié PANV. [u]Wßelkiéy robotj [w]służebniczéy robić nie będźiecie czásu dniá tego/ bo dzień [x]błagánia iest/ áby wam był miłośćiw PAN Bóg wáß. [y]Wßelka dusza któraby nie była vdręczona tego dniá/ zginie z ludźi swoich. [z]á którąby iákolwiek robotę robiłá/ zgładzę ią z ludu iéy. [a]Przetoż nic robić nie będźiecie weń: vstáwá wieczna będźie wam/ we wßech rodzáiách y mießkániách wáßych. [b]Sábát odpoczynienia iest/ y będźiecie trapić dusze wáße dźiewiątego dniá miesiącá. Od wieczorá do wieczorá [c]świecić będźiecie świetá wáße. [d]I mówił PAN do Moyżeßá/ rzekąc: [e]Mów synóm Izráelowym: Od pietnaśtego dniá mie śiącá tego śiódmego/ będą świetá kuczek siedm dni PANV. [f]Pierwßy dźień będźie [g]názwány przechwalebny y naświetßy: żadnéy roboty służebniczéy weń robić nie będźiecie. [h]A przez siedm dni ofiáruiecie [i]całopalenia PANV. Dźień też ósmy będźie przechwalebny y naświetßy/ y ofiáruiecie całopalenié PANV: iest bowiém zgromádzenia y zebránia: żadnéy roboty służebniczéy weń robić nie będźiecie. [k]Téć są świetá PANSKIE/ [l]które zwáć będźiecie naslawnicyßémi/ y naświetßémi/ y będźiecie w nie ofiárować obiáty PANV/ całopalenia y mokré ofiáry/ według obyczáiu dniá káżdego: [m]okrom Sobót PANSKICH: y dárów wáßych/ y które ofiárować będźiecie z ślubu/ ábo które dobrowolnie dawáć będźiecie PANV. [n]Od pietnaśtego tedy dniá miesiącá śiódmego/ gdy zbierzećie wßytkié owoce źiemie wáßéy/ będźiecie obchodźić świetá PANV przez siedm dni/ dniá pierwßego y ósmego będźie Sábát/ to iest odpoczynienié. [o]I weźmiećie sobie dniá pierwßego owoce z drzewá napiękniey ßego/ y rózczki pálmowé y gáłązki drzewá gęstych gáłęzi/ y wierzbiny od potoku/ y będźiecie śie weselić przed PANEM Bogiem wáßym. [p]I świećić będźiecie świeto iego siedm dni przez rok. Vstáwá wieczna będźie w rodzáiách wáßych. Mie śiącá śiódmego świetá będźiecie świećić/ [q]y będźiecie mießkáć w kuczkách przez siedm dni. Wßelki kto iest z rodu Izráelowego/ będźie mießkał w kuczkách: [r]áby śie náuczyli potomkowie wáßy/ żem kazał [s]w kuczkách mießkáć synóm Izráelowym/ gdym ie wywiódł z źiemie Ægyptskiéy. Ja PAN Bóg wáß. [t]I mówił Moyżeß o świętách wielkich PANSKICH do synów Izráelowych.

[s]ábo vblagálnia. H.
[t]zwołánié świętá. mieć będźiecie. H.
[u]ogniſtą ofiárę. H.
[w]H.
[x]Będźiecie od poczywáć. H.
[y]zwołánié świętá. H.
[z]ofiáry ogniſté. H.
Ian: 4. f 37. v. 1.
[a]które obchodźić będźiecie.
[b]Cztery świętá Żydowſkié miesiąca Septembrá.
[c]Przygotowánié lamp.
[d]Chleby obłożnośći.
[e]Swięto kuczek ábo namiotów Scenopegię.
[f]zwołánié świętá. H.
[g]ofiáry ogniſté. H.
Ian: 4. f 37. v. 1.
[h]Swięto zgromádzenia.
[i]ábo w namiotách.
[k]zwołánié świętá. H.
[l]Miesiącá śiódmego] Śiódmy ten miesiąc záymował cześć naßego Septembrá y Októbrá. Którego to miesiącá/ Żydowie mieli cztéry wielkie świetá: pierwßé tu mianuie świeto trąbienia: powiadáią Żydzi/ iż to było ná pámiątkę wybáwienia Izááká od śmierći/ iáko iest Gen: 22. A iż Abráham ználazł bárana który był za rogi w ćiérniu vwiązł/ dla tego w rogowe trąby ná to świeto trąbili. Drugié świeto było dźieśiątego dniá/ oczyśćienia z grzechów przez pokutę: y tego tylko dniá nawyższy Biskup wchodźił do świętéy świątnice/ iáko maß wyżéy 16. y do Żydów 9. A to była figurá męki y śmierći Páná Chrystusowéy/ przez którą iesteśmy oczyśćieni od grzechów. Trzećié świeto/ dniá pietnaśtego było kuczek przez siedm dni: ná pámiątkę onego kiedy ná puszczy w kuczkách mießkáli. Czwarté świeto/ Zgromádzenia/ kiedy iuż wyßedßy z kuczek ósmego dniá/ wßyscy śie zgromádzili do kośćiołá/ dźiękuiąc Pánu Bogu/ iż ich do źiemie obiecánéy przyprowádźił.

ROZDZ. XXIIII.

[m]I mówił PAN do MOYżeßá/ rzekąc: [n]Przykaż synóm Izráelowym/ ábyć przyniesli oliwy z drzewá oliwnégo przeczyßtéy y przeźrzoczyßtéy/ dla przyprawienia lamp vstáwicznie/ [o]przed zaßłoną świádectwá w przybytku przymierza. A będźie ie stáwiał Aaron/ od wieczorá áż do záránia przed PANEM/ służbą y obrzędem wiecznym w rodzáiách wáßych. [p]Ná lichtarzu przeczyßtym będźie ie záwżdy stáwiał przed obliczem PANSKIM. [q]Weźmieß też biáłéy mąki y vpieczeß z niéy dwánaście [r]chlebów/ z których káżdy będźie miał dwie dźieśiąte części/ [s]z których po

[m]Przykazánie o świętách.
[n]Przykazánie o lampách.
[o]Przykazánie o chlebách.
[p]ábo płácków.
[q]Chleby obłożnośći.
[r]Przykazánie o bluźnierzu.

ześci

B sześći ieden przećiw drugiému ná stole przeczystym przed PANEM położyß/ 7 y włożyß ná nie kádzidłá naiá- 8 śnieyßego/ áby był chleb ná pámět- ke obiáty PANSKIEY. 9 Ná káżdą sobotę będą ie odmieniáć przed PANEM/ przyięté od synów Izráelowych przymierzem wiecznym: 10 y będą Aaronowé y synów iego/ áby ie iedli ná mieyscu świętym: bo świętá świętych iest z ofiar PANSKICH práwem wiecznym. 11 A oto wyßedßy syn niewiásty Izráelskiéy/ którégo miáłá z mężem Ægypteyáninem między synámi Izráelowymi/ swárzył sie w obozie z mężem Izráelskim. 12 A gdy zbluźnił imie Pánskié y złorzeczył mu/ przywiedźiono go do Moyzéßá. (A zwano mátkę iego Sálumith/ córká Dabry z pokolenia Dán) 13 y wsádzono go do ciemnice/ ázby sie dowiedźieli coby roskazał PAN. 14 Który rzekł do Moyzéßá/ mówiąc: 15 Wywiedź bluźniércę zá obóz/ á niech włożą wßyscy którzy słyßeli ręce swé ná głowę iego/ y niech go vkámionuie wßytek lud. 16 A do synów Izráelowych mówić będźieß: Człowiek który by złorzeczył Bogu swemu/ poniesie grzéch swóy. 17 á ktoby bluźnił imie PANSKIE/ śmiercią niech vmrze/ kámieńmi go zábię wßystek lud/ choćby on obywátél/ choć przychodźień był. 18 Ktoby bluźnił imie Pánskié/ śmiercią niech vmrze. 19 Ktoby vderzył/ y zábił człowiekà/ śmiercią niech vmrze. 20 Ktoby zábił bydle/ da inné/ to iest duße zá duße. 21 Ktoby oßpecił kogokolwiek z sąsiádów swoich/ iáko vczynił/ ták mu sie ostánie. 22 Złamánié zá złamánié/ oko zá oko/ zęb zá zęb/ odda. iáką vczynił zniáze/ táką ciérpieć będźie musiał. 23 Kto zábię bydle/ odda inße. Kto zábię człowiekà/ będźie karan. 24 Jednáki sąd niechay będźie między wámi/ bądźby przychodźień/ bądź obywátél zgrzéßył: bom ia iest PAN Bóg wáß. 25 A mówił Moyzéß do synów Izráelowych: y wywiedli onégo który był zbluźnił zá obóz/ y zábili go kámieńmi: A vczynili synowie Izráelowi ták/ iáko był przykazał PAN Moyzéßowi.

ROZDZ. XXV.

1 MÓWIL PAN do Moyzéßá ná górze Sinái/ rzekąc: 2 Mów synóm Izráelowým/ y rzeczeß do nich: Gdy wnidźiecie do ziemie którą ia wam dam/ Sobotny Sobotę PANV. 3 Sześć lat zásiéwáć będźieß pole twoie/ y ßeść lat obrzynáć będźieß winnice twoie/ y zbiérać owoce iéy: 4 ále śiódmégo roku Sábát będźie ziemi odpoczynienia PANSKIEGO: polá zásiéwáć nie będźieß/ y winnice nie będźieß obrzynáć. 5 Co sámá ziemiá zrodźi/ żąć nie będźieß: y iágód winnych pierwocin twoich zbiérać nie będźieß iákoby zbiéránié winá: bo rok odpoczynienia iest ziemie. 6 ále wam będą ná pokarm/ tobie y niewolnikowi twemu/ niewolnicy y naiemnikowi twemu/ y przychodniowi którzy gośćmi są v ciebie: 7 bydłu twe y dobytkowi wßytko co sie zrodźi będźie ku iedzeniu. 8 Náliczyß też sobie siedm tegodniów lat/ to iest/ po siedm kroć siedm/ które pospolu czynią lat czterdźieści y dźiewięć: 9 y zátrąbiß w trąbę miesiącá śiódmégo/ dźieśiątégo dniá miesiącá/ czásu vbłagánia/ po wßytkiéy ziemi wáßéy. 10 A poświęciß rok pięćdźieśiąty/ y ogłosiß odpuszczenié wßytkim obywátelóm ziemie twoiéy: ábowiém ten iest Jubileuß. Wróći sie człowiek do máiętności swoiéy/ y káżdy sie wróći do domu dawnego: 11 bo Jubileuß iest/ y pięćdźieśiąty rok. Nie będźiecie siać ániżąc co sie sámo ná polu rodźi/ y pierwocin zbiéránia winá niezbierzecie/ 12 dla poświęcenia Jubileußá ále nátychmiast ofiárowánégo będźiecie. 13 Roku Jubileußá wrócą sie wßyscy do máiętności swych. 14 Gdy co przedaß sąsiádowi swemu/ ábo kupiß v niego/ nie zásmucay brátá twego/ ále według liczby lat Jubileußá kupiß v niego/ á według porachowánia zboża przeda tobie. 15 Im więcéy zostánie lat po Jubileußu/ tym więtßa będźie zapłátá: 16 bydłu zá grzéch karány.

Exo:21. b 12

Skámnie bluźniérc.

H.

Gárdło zá gárdło, oko zá oko Mat:5. f.39 Exo:21. c.12 Deu:19.d 21

symme, H. to iest ma bydź zábit.

O Sábácie roku śiódmégo Exo:23. b 12

poczęwßy od Septembrá.

Iubileuß rok wolnośći.

niech odpocznie ziemie śiódmégo roku.

odpoczynienie.

rozumiły bez prace twoiéy.

ábo odłożenia twego. H.

z polá ieśt będźieß vrodzay iego, H.

ábo niepáśdźieß, H.

á im mniéy czásu náliczyß/tym tánßé kupno będźie. [17] Czás bowiém zboża przeda tobie. Nie trapćie bráćiéy z pokolenia wáßégo/ále ßie niech káżdy boi Bogá swego/bo ia PAN [18] Bóg wáß. Czyńćie przykázánia moie/á sądów przestrzegaycie y wypełniaycie ie/ábyście mogli mießkáć w [19] ziemi bez wßelkiego strachu/ áżeby wam ziemiá rodźiłá vrodzáie swoie którychbyście vżywáli áż do sytości/ [20] nie boiąc ßie naiázdu od nikogo. A ießli rzeczecie: Co będźiemy ieść śiódmégo roku/ießli nie będźiemy siać [21] ani zbiérać zboża nászégo? Dam wam błogosłáwieństwo moie roku ßóstégo/y wczyni vrodzay trzech lat: [22] A będźiecie siać ósmégo roku/ á będźiecie ieść stáré zboże áż do dźiewiątégo roku: áż ßie vrodzą nowé/ieść będźiecie stáré. Ziemiá téż nie będźie [23] przedána ná wieczność: bo moiá ießt/ á wyßćie przychodniowie y ßmiecie moi. Przeto wßelka ziemiá osiádłoßći wáßéy pod condicią wykupienia [24] przedána będźie. Jeßli z vbożawßy brát twóy przeda máietnoßći ßwoie/ á chciałby bliski iego/może wykupić [25] co on był przedał. A ießliby nie miał bliskiego/á samby mógł zapłátę ná okup náleść: [26] będą pozáchowáné pożytki od tego czásu iáko przedał: á [27] co zoßtánie odda temu co kupił/y ták odbiérze máietność swoie. A ießli nie [28] naydźie ręká iego żeby oddał zapłátę/będźie trzymał kupiec/co kupił/ áż do roku Jubileußá: W nim bowiém káżdé przedáné wróci ßie do [29] Páná/ y do dźierżawce piérwßégo. Ktoby przedał dóm w murze mieyßkim/będźie miał wolność odkupienia/áż ßie ieden rok ßkończy. [30] Jeßli nie wykupi/á rok minie/ten który ji kupił/będźie ji miał y potomkowie iego ná wieczność/á nie będźie mógł [31] będź wykupiony ani w Jubileuß. Ale ießli dóm ießt we wßi/ która nie ma murów/ polnym práwem przedan będźie: ießli piérwéy nie będźie wykupioné/ w Jubileuß wróci ßie do Páná. [32] Domy Lewitów/ które ßą/ w mieściech/ záwżdy mogą bydź wykupioné: [33] ießli ich nie wykupią/ w Jubileuß wrócą ßie do Pánów: bo domy miaßt Lewitßkich/miáßto máietności [34] ßą miedzy synmi Izráelowymi. Ale domy ich ná przedmieściu niech nie będą przedáné/bo ießt osiádłość wieczna. [35] Jeßli z vbożeie brát twóy/á oßłábieie ręká iego/y przyimieß go iáko przychodniá/y gościá/á będźie żył z tobą. [36] nie weźmieß lichwy od niego/ áni więcéy niżeś dał: bóy ßie Bogá twego/żeby żyć mógł twóy brát przy tobie. [37] Pieniędzy twoich nie daß mu ná lichwę/y zboża nád zwyß nie będźieß wyciągał. [38] Ja PAN Bóg wáß/ który was wywiódł z ziemie Aegyptßkiéy/ábym wam dał ziemię Chánanéyßką/á był Bogiem wáßym. [39] Jeßli vbóßtwem przyciśniony záprze da ßie tobie brát twóy/ nie będźieß go ciśnął ßłużbą niewolniczą/ ále iáko naiemnik y oracz będźie v ciebie: áż do roku Jubileußá będźie robił v ciebie/ [41] á potym wyndźie z dźiatkámi świémi/y wróci ßie do rodźiny y do máietności oyców swoich. [42] Słudzy bowiém moi ßą/ y iam ie wywiódł z ziemie Aegyptßkiéy: niech nie będą przedawáni iáko niewolnicy: [43] Nie trap go mocą/ále ßie bóy Bogá twego. [44] Niewolnik y niewolnicá niech wam będźie z narodów które ßą w okolicy wáßéy/ [45] y z przychodniów/którzy gościámi ßą v was/ábo którzy ßie z nich vrodzą w ziemi wáßéy/ té będźiecie mieć zá ßługi: [46] y práwem dźiedźicznym podácie ie potomkóm/ y odźierżycie ná wieki/ále bráćiéy wáßéy ßynów Izráelowych nie vćißkaycie mocą. [47] Jeßli ßie zmocni v was ręká przychodniá y gościá/ á brát twóy z vbożawßy przeda ßie mu/ábo któremukolwiek z rodu iego: [48] po záprzedániu może bydź odkupion. który chce z bráćiéy iego/odkupi go. [49] y ßtryy/y ßtryeczny brát/y krewny/ y powinowáty. A ießli y sam będźie mógł/odkupi ßie/ [50] obráchowawßy tylko látá od czásu záprzedánia swego/ áż do roku Jubileußá: á pieniądze zá które był przedan/według liczby lat/y iáko naiemnikowi płácą zráchowawßy. [51] Jeßli więcéy lat będźie które zoßtáią áż do Jubileußá/ wedle tychże odda y okup. [52] á ießli málo/ pozáchuie ßie z nim według liczby lat/ y odda kupcowi co zoßtáło lat/ [53] których piérwéy ßłużył zapłáty wráchowawßy: Nie będźie

*nie vźąć przedał ála swoie.

Ziemie zá przedánie.

*ábo gośćie

Odkupienie.

*wyrzęć

*do Jubilenßá, do roku wolności.

Domu zá przedánié.

Domy Lewitów.

*á ießli ie kto kupi v Lewitów, H.

Niewolnik.

*z bogim iáko poßeł J ir.

*zápomnieć *chodźia, H.

*á niech ßię żywi, H. Lichwá.

54 dźie go dzieczyk gwałtownie przed oczymá twémi. ⁵⁴ A ieśliby przez to nie mógł bydź odkupiony roku Jubileu-

55 śu/ wyndźie z dźiećmi swémi. ⁵⁵ Moi bowiem słudzy sá synowie Izráelowi/ którém wywiódł z ziemie Aegyptskiéj.

Jubileuß co ieſt.

10 *Ten ieſt Jubileuß.*] Rok ten pięćdźieśiaty/ który sie poczynał liczyć od pierwszego roku/ którego weszli do ziemie obiecánéy/ był bárzo zacny v Żydów/ iáko go tu opisuie: á ten zwano/ Iobel, to ieſt/ rok odpuszczenia ábo wolnośći. Bo ácz bywało też odpuszczenie ośmdźiesiątego roku/ iáko maß Exod: 21, y 23. Deut. 15. wßákże to było doſkonálßé we wßystkim/ áni sie daley godźiło odpuszczenia odkládáć. Około wykładu tego słowá/ Iobel, sá rozmáite mniemánia: ale doſyć nam ná tym/ co Jozephus biegły w swym ięzyku powiáda/ iż znáczy/ wolność ábo odpuszczenie. Lib: 3. Antiq. c. 10. Co też potwierdza Hieron: lib: 2. in Iſai. iákże y Lxx tłumácze/ którzy pospolćie przekładáią ἄφεσιν, to ieſt/ Odpuszczenie. Przetoż co niektórzy powiádáią/

Iobel wolność ábo odpuszczenia.

iákoby dla tego Jubileuß zwano/ iż ná ten rok wolności/ w róg bárani trabiano: (bo Obel znáczy róg bárani/) Żydowſkié to sá wymysły: bo takich trab ná ten czás nie vżywano/ tylko powiáda pismo/ iż były traby rogowé/ po Żydowſku שופר Saphar, Co Lxx przekładáią κερατίνας, to ieſt/ buccinas corneas, trąby rogowé/ od wietrzych bydląt/ y te zwano/ traby Jubileuſſowé/ których było siedm Ioſ. 6 A ták od tego słowa Jobel/ które znáczy wolność/ ábo odpuszczenie/ my zowiemy Jubileuß: y była to figurá nászego Jubileuſſu/ który też zowiemy Miłośćwym látem/ álbo Roskiem odpuszczenia/ iż nam bywáia odpuszczone nietylko grzechy/ których odpuszczenie mamy przez pokutę/ ale też y karánie doczesné zá grzechy. A toć ieſt prawdźiwa wolność.

Miłośćiwe láto.

ROZDZ. XXVI.

Exo: 20 24. Deu: 5. 28. Pſa: 96. b 7.

1 A PAN Bóg wáß: Nie bedźiecie sobie czynić bálwaná áni rycíny/ áni ᵃznáków stáwiáć bedźiecie/ áni kámieniá znáczneg̃ postáwicie w ziemi wáßéy/ żebyście sie mu kłaniáli. bom ia ieſt PAN BOg wáß. ² Záchowaycie swiętá moie/ á ná świątnice moie strachaycie sie. Ja PAN. ³ Jeśli w przykázániach moich chodźić bedźiecie/ á mándaty moie záchowacie y wypełnicie ie/ ⁴ dam wam dżdże czásow swoich/ á ziemiá da vrodzay swóy/ y owocu drzewá pełné bedą. ⁵ Żaynie młodźbá żniwá zbiránié winá/ á zbiránié winá nádeydźie siéw: y bedźiecie ieść chleb wáß w sytości/ y bez strachu mießkáć bedźiecie w ziemi wáßéy. ⁶ Dam pokóy ná grániczách wáßych: bedźiecie spáć/ á nie bedźie ktoby przestráßył. Odeymę złé źwierze: á miecz nie przeydźie grámic wáßych. ⁷ Bedźiecie vgániáć nieprzyiacioły wáßé/ y vpádną przed wámi. ⁸ Bedą gonić pięć wáßych sto obcych/ á sto z was dźieśieć tysięcy: polegą nieprzyiaciele wáßy mieczem przed oczymá wáßémi. ⁹ Weyrzę ná was y rozkrzewie/ rozmnożycie sie/ y vtwierdzę przymierze moie z wámi. ¹⁰ Bedźiecie ieść naſtárßé stárych rzeczy/ á ſtáré gdy nowé náſtáną wyrzucicie. ¹¹ Poſtáwie przybytek moy w

A

B

C

D

ᵃ ábo kámienia dla ofiárowánia ná nim. Deu: 24.

Błogoſłáwieństwo chowáiącym przykázánié. Deu: 28. 21.

To ieſt, będźie tak wiele krwodzay, że od kmiotow nie będźiecie mogli przemłócić do ieśieni.

Przeklęctwo niechowáiącym przykázánia Deu: 28 b 15 Thre: 2. f 17. Mal: 2. a 12:

ᵃ Przepuſcze ná warſtrách ſuchoty y gorączki. H.

ᵃ Obrzę ſie gniewem ſwym. Hebr.

12 posrzodku was/ á nie odrzuci was dußá moiá. ¹² Bede chodźił miedzy wámi/ y bede Bogiem wáßym/ á wy bedźiecie ludem moim. ¹³ Ja PAN Bóg wáß/ którym was wywiódł z ziemie Aegyptiánow żebyście im nie służyli/ y którym połamał łáńcuchy śiy wáßych/ żebyście prosto chodźili. ¹⁴ A ieśli mie nie vsłuchacie/ y nie zachowacie wßytkich przykázań moich/ ¹⁵ ieśli wzgárdźicie práwá moie/ y sądy moie lekce poważycie/ ábyście nie vczynili tego com ia poſtánowił/ y wniwecz obrócicie przymierze moie: ¹⁶ ia też wam to vczynię: ᵃNáwiedzę was prędko vbostwem y gorączcością/ któraby pokáźiłá oczy wáße/ y znędźiłá dußę wáßę. Prózno siać bedźiecie siéw który od nieprzyiaciół pożárty bedźie. ¹⁷ Poſtáwie twarz moie przeciwko wam/ y vpádniecie przed nieprzyiacioły wáßymi/ y bedźiecie poddáni tym/ którzy was máią w nienawiści/ bedźiecie vćiekáć choć was nikt gonić nie bedźie. ¹⁸ A ieśli áni ták nie vsłuchacie mie/ przydam karánia wáßego śiedmioráko dla grzechów wáßych/ ¹⁹ y zetrę pychę zátwárdzenia wáßego. A dam wam niebo z wierzchu iáko żelázo/ á ziemię miedźianą. ²⁰ Wniwecz póydźie praca wáßá/ nie da ziemiá pożytku/ áni drzewá dádzą owoców. ²¹ Jeśli chodźić bedźiecie przeciwko mnie/ á nie zechcecie mie słuchać/ przydam kárzi wáßéy śiedmioráko dla grzechów wáßych: ²² y puszcze ná was beſtyie polné/ którzeby

 poádły

1. Cor: 10. d 16.

poiádły was y dobytek wáß / y przywiodły do trochy wßytko / á drogi wáßé żeby spustoßały. 23 A ießliż áni ták nie będźiecie chćieć przyiąć kárności / ále przećiwko mnie póydźiecie: 24 ia téż przećiwko wam przećiwny póydę / y vderzę was śiedm kroć dla grzechów wáßych / 25 y przywiodę ná was miecz mßczący ße przymiérza mego. A gdy vćieczećie do miaſt / puſzcę powietrze miedzy was / y będźiecie podáni w ręce nieprzyiaćielſkie / 26 gdy złomnie podpore chlebá wáßego: ták iż dźießięć niewiaſt záraz w iednym piecu będą piec chléb / y będą ji oddawáć pod wagą / y będźiecie ieść á nie náśćie ßię. 27 A ießli áni przez to nie vßłuchaćie mie / ále póydźiecie przećiwko mnie: 28 y ia póydę przećiwko wam / w zápálczywości przećiwnéy / y ſtarzę was śiedmią plag dla grzechów wáßych: 29 ták iż będźiecie ieść ciáłá ſynów wáßych / y córek wáßych. 30 popßuię wyżyny wáßé / y bálwány połamię. Pádnięcie miedzy obáliny bálwánów wáßych / y będźie ßię brzydźiłá wámi dußá moiá / 31 ták bárzo / iż miáſtá wáßé obrócę w puſtynią / y ſpuſtoßę świątnice wáßé / y nie przyimę więcéy woonności nawdźięczniey ßéy / 32 y popßuię ziemię wáßę / y zdumieią ßię nád nią nieprzyiaćiele wáßy / gdy będą w niéy mießkáć. 33 A was rozpróßę miedzy narody / y dobędę mieczá zá wámi / y będźie ziemiá wáßá puſtá / á miáſtá wáßé zburzoné. 34 Tedy ßię będą podobáły ziemi Sábáty iéy / po wßytkie dni puſtek iéy: kiedy będźiecie w ziemi nieprzyiaćielſkiéy / będźie Sobotowáłá / y odpocznie Sabáty puſtek ſwoich: 35 przeto że ſobie nie odpoczęłá w Sábáty wáßé / gdyßćie mießkáli ná niéy. 36 A którzy z was zoſtáną / dam ſtrách do ſercá ich w ziemiách nieprzyiaćielſkich / przeſtráßy ie chrzeſt liſtu lecącego / y ták będą vćiekáć iáko przed mieczem: będą pádáć choć ich nikt nie goni / 37 y pádnie káżdy ná brátá ſwego / iáko vćiekáiący przed woyną / żaden z was nie będźie ßię śmiał ſprzećiwić nieprzyiaćielowi: 38 poginiećie miedzy pogány / y poię was ziemiá nieprzyiaćielſka. 39 A ießli y z tych niektórzy zoſtáną / vßchną w niepráwoßćiách ſwoich: w ziemi nieprzyiaćiół ſwoich / y zá grzechy oyców ſwych y ſwoie / vtrapieni będą. 40 áż wyznáią niepráwoßći ſwoie y przodków ſwoich / któremi wyſtąpili przećiwko mnie / y chodźili ſprzećiwiáiąc mi ßię. 41 chodźić tedy y ia będę przećiwko im / y wwiodę ie do ziemie nieprzyiaćiół ich / áż ßię záwßtydźi nieobrzezáné ſerce ich: tóż ßię modlić będą zá niezbożności ſwoie. 42 A wſpómnię ná przymierze moie / którem vczynił z Jákobem / y z Jzáákiem / y z Abráhámem. A wſpomnię téż ná ziemię / 43 która będąc od nich opuſzczona / będźie ßię ſobie podobáłá w świetách ſwoich / ćierpiąc puſtki dla nich. A oni będą ßię modlić zá grzechy ſwoie / iż odrzućili ſądy moie / y práwá moie wzgárdźili. 44 Wßákże téż gdy byli w ziemi nieprzyiaćielſkiéy / nie do końcá ich odrzućił / ánim ich ták wzgárdźił / żeby wymiſzeni byli / y żebych zrzućił przymierze moie z nimi. Jam bowiém ieſt PAN Bóg ich / 45 y wſpómnię ná przymierze moie dawné / kiedym ie wywiódł z ziemie Aegyptſkiéy przed oczymá narodów / ábym był Bogiem ich. Ja PAN. Téć ſą ſądy / y przykázánia / y práwá / które dał PAN miedzy ſobą á miedzy ſynmi Jzráelowymi ná górze Sinái / przez rękę Moyżeßowę.

*wielce y rozmáicie.

*Byłem obyczay ázwláſcáá v pogan, ná wyſokich mieyſcách y w gáiach ofiárowáć Bogom, iákié mieyſcá miéwáli Zydzi, kiedy bogi pogáńſkie chwálili, y ro wie ie po łácinie excelſa, my rowiemy wyżyny.

*odpoczywáłá. *w Sábáthách ſwoich H.

ROZD. XXVII.

O ślubiech rozmáitych y o ich odkupieniu. Człowiek poślubiony.

Mówi to o ślubie którym ſię ktoś o-

1 MÓwił PAN do Moyżeßá / rzekąc: 2 Mów ſynóm Jzráclowym / y rzeczeß do nich: Człowiek który vczyni ßlub / á poślubi Bogu duße ſwoie / pod ßácunkiem da okup. 3 Jeſli będźie mężczyzná od dwudźieſtéy roku / áż do ßeśćdźieśiątego roku: da pięćdźieśiąt ſyklów śrebrá wedle kośćielnéy wagi: 4 jeſli niewiaſtá / trzydźieści. 5 A od piątego roku áż do dwudźieſtego / mężczyzná da dwádźieścia ſyklów / niewiaſtá dźieśięć. 6 Od iednego mieśiącá / áż do piątego roku / zá mężczyznę dádzą pięć ſyklów: á zá żeńſczyznę

bowiem Człowiek ślubuiąc pßu gráłkę vczyni, iáko ſię o ofiáry, poſty, modlitwy, &c. A ießli kto chćiał być wolny, mógł to cá oſtáteczném kápłáńſkim ábo volkupił, ábo też odmienił.

7 zne trzy. ¶ Mężczyzná w sześćdziesiąt
laty dáley/ da piętnaście syklów/ mie-
8 wiástá dziesięć. ¶ Jesli będzie vbogi/
á ssácunku oddáć nie będzie mógł:
stánie przed kápłanem/ á ile on osá-
cuie/ y obaczy że może oddáć/ tyle da.
9 ¶ Ale bydle/ które może bydź ofiáro-
wáné PANV/ iesliby kto ssłubował/
10 swięte będzie/ ¶ y nie będzie mogło
bydź odmienioné/ to iest/ áni lepsse
zá gorsse/ áni gorsse zá lepsse: á iesli od-
mieni/ y to które iest odmienioné/ y
ono zá które odmienioné iest/ będzie
11 poswięcone PANV. ¶ Bydle mieczy-
B ste które PANV ofiárowáné bydź nie
może/ iesliby kto ssłubił/ będzie przy-
12 wiedzioné przed kápłaná. ¶ Który o-
sądziwszy iesli dobre iest ábo złe/ wstá-
13 wi zapłatę. ¶ Którą będzieli chciał
dáć ten który ofiáruie: nádda nád o-
Dóm po- 14 ssácowánie piątą część. ¶ Człowiek
ślubiony. iesli ssłubi dóm swóy/ y poswięci PA-
NV/ ogląda ji kápłan iesli iest dobry
ábo zły/ y wedle ceny która od niego
postánowiona będzie/ przedan bę-
15 dzie. ¶ Lecz iesli ten który ssłubił bę-
dzie ji chciał odkupić/ da piątą część
ossácowánia nád zwyss/ y będzie miał
Rola po- 16 dóm. ¶ A iesli rolą osiádłości swéy
ślubiona. ssłubi y poswięci PANV: według
miáry zasiewku będzie ssácowána cé-
ná/ iesli trzydziestą korcy ieczmieniá
zásiewáią ziemię/ zá pięćdziesiąt sy-
17 klów srebrá ma bydź przedána. ¶ Je-
sli záraz od roku záczętego Jubileussá
poslubi rolą/ zá co może stáć/ zá to
18 będzie ossácowána. ¶ Ale iesli wyssło
nieco czássu: kápłan porachuie pie-
niądze według liczby lat które iescze
zbywáią áż do Jubileussá/ y wytrąco-
19 no będzie z zapłáty. ¶ A iesli będzie
C chciał odkupić rolą/ ten który ią ssłu-
bił/ nádda piątą część ossácowánych
20 pieniędzy/ y otrzyma ią. ¶ Lecz iesli nie
będzie chciał odkupić/ ále komu in-
ssemu będzie zaprzedána: iuż wiecéy
ten który ią ssłubił odkupić iéy nie bę-
21 dzie mógł. ¶ Bo gdy przydzie dzień
Jubileussu/ będzie poswięcona PA-
NV/ á máiętność poswięcona do
22 práwá należy kápłáńskiego. ¶ Jesli
pole kupioné iest/ á nie z oyczystéy o-
siádłości/ poswięcone będzie PA-
23 NV: ¶ zráchuie kápłan według licz-
by lat áż do Jubileussá cénę/ y da ten
24 który ią był ssłubił PANV. ¶ á w Ju-
bileussu wróci sie do piérwszégo PA-
NA/ który ie był przedał/ y miał ie w
25 dziale máiętności swoiéy. ¶ Wszelki *Waga kościelná.*
ssácunek będą ważyć syklem Swią-
tnice. Sykiel ma dwádzieścia pie-
26 niędzy. ¶ Piérworodnych które nale- *¶ Ger. H, á Gerá, waży ssesnaście ziarn ięczmiennych.* Ex: 30. b 13. Nu: 3. g 47. Eze: 45 d 12 Ios: 6. c 17. d 25.
żą PANV/ żaden niemoże poswię-
cić/ áni ssłubić/ bądź wół/ bądź ow-
27 cá/ PANSKIE są. ¶ A iesli iest bydle
D nieczyste/ odkupi ten który ofiáro-
wał/ według ssácunku twego/ y nád-
da piątą część cény. Jesli nie będzie
chciał odkupić/ przedáné będzie inné-
zá cokolwiek odciebie będzie ossácowá-
28 né. ¶ Wszelkie co poswięcone będzie
PANV/ bądź człowiek/ bądź bydle/
ábo rola/ nie będzie przedano/ áni bę-
dzie mogło bydź odkupiono. Cokol-
wiek raz będzie poswięcono/ swięte
29 swiętych będzie PANV. ¶ Wszelkie
poswięcenie które ofiáruie człowiek/
nie będzie odkupione/ ále śmiercią v-
Dziesięcio- 30 mrze. ¶ Wszytkie dziesięciny ziemie/
ny Bożé są choć ze zboża/ choć y z owocu drzewá/
PANSKIE są/ y iemu sie poswięcá-
31 ią. ¶ Jesli kto chce odkupić dziesięci-
ny swoie/ nádda piątą część ich.
32 ¶ Wszytkich dziesięcin wołu/ y owiec/
y kozy/ które przechodzą pod laską pá-
stérzową/ cokolwiek dziesiąte przy-
33 dzie/ poswięcone PANV będzie. ¶ Nie
będą wybiérać áni dobrégo áni złé-
go/ áni innym będzie odmienione:
Jesli kto odmieni/ y to co sie odmie-
nilo/ y zá co sie odmieniło/ będzie po-
swięcone PANV/ y nie będzie odku-
34 pione. ¶ Té są przykázánia/ które ro-
sskázał PAN Moyżeszowi do synów
Izráelowych ná górze Sinai.

KSIĘGI NVMERI

Po Zydowſku וידבר Vaiedabber.

*Toieſt, liczby.

*Toieſt, Y mówił.

ROZDZIAŁ I.

*Popiſawſzy ſtkich ná woynę gotuych. Piérwſzy księżyc v Zydów Márzec. Wtóry kwiecień.

1 Mówił PAN do Moyzéſzá ná puſczy Synai w przybytku przymiérza / piérwſzégo dniá Miesiącá
A wtórégo / roku wtóréġo po wyſzéu ich
Ex:30. b12. 2 z Ægyptu / rzekąc: *Zbierzcie ſumme wſzytkiégo zgromádzenia ſynów Izráelowych według rodzáiów y domów ich y imioná káżdégo / cokolwiek ieſt płci męzkiéy /
3 *od dwudźieſtu lat y wyżéy / wſzyſtkich mężów mocnych w Izráelu / á policzycie ie
*Pod chorągwie. 4 według *hufców ich / ty y Aaron. *A
5 zwámi będą książętá pokolenia y domów w rodzinách ſwych / *których tę
B 6 ſą imioná. Z Ruben / Elisur ſyn Sedeur. *Z Simeon / Sálámiel ſyn
7 Surysáddái. *Z Judá / Náásſon / ſyn Amminádáb. *Z Iſſáchár / Náthánáél ſyn Suar: *Z Zábulon / Eliáb ſyn Helon. *A ſynów Iozephowych z Ephraim: Elisáma ſyn Ammiud. Z Mánásſe / Gámáliel ſyn Phádáſſur. *Z Beniámin / Abidan ſyn Gedeonów. *Z Dan / Ahieſer ſyn Ammiſádái: *Z Aſer / Phegiel ſyn Ochran. *Z Gad / Eliazáph ſyn Duel. *Z Nephtali / Ahirá ſyn Enan. *Ci
15 nazaczniey ſzy książętá ludu w pokoleniách y w rodzáiách ſwoich / y głowy
16 woyſká Izráelowégo: *które wźieli
17 Moyżéſz y Aaron ze wſzyſtkim mnoſtwem pospólſtwá: *y zgromádźili
18 piérwſzégo dniá miesiącá wtórégo / popiſuiąc ie według rodu / y domów / y fámiły / y głów / y imión káżdégo / od dwudźieſtégo roku y wyżéy / *iáko był przykázał PAN Moyżéſzowi.
19 C 20 A policzeni ſą ná puſczy Synai. *Z
Ruben piérworodnégo Izráelowégo / według rodów / y fámiły / y domów ich / y imion káżdéy głowy / wſzyſtkiéy płci męzkiéy od dwudźieſtégo roku y wyżéy / wychodzących ná woynę / *cztérdźieści y ſześć tyſięcy y pięć
21 ſęt. *Z ſynów Simeon według rodzáiów / y fámiły / y domów rodźin
22 ich / policzeni ſą po imionách y po głowách káżdégo / wſzyſtkiéy męzczyzny od dwudźieſtégo roku y wyżéy /
23 wychodzących ná woynę / *pięćdźieſiąt y dźiewięć tyſięcy y trzy ſtá. *Z ſy-
24 nów Gad / według rodzáiów / y fámiły / y domów rodźin ich / náliczeni ſą po imionách káżdégo od dwudźieſtu lat y wyżéy / wſzyſcy ktoryby ná woynę wychodźili / *cztérdźieści y pięć ty-
25 ſięcy / ſześć ſęt y pięćdźieſiąt. *Z ſy-
26 nów Judá / według rodzáiów / y fá-
D miły / y domów rodźin ich po imionách káżdégo / od dwudźieſtégo roku
27 y wyżéy / wſzyſcy ktorzy mogli ná woynę wychodźić / *náliczeni ſą ſiedm dźieſiąt y cztéry tyſiące / y ześć ſęt.
28 *Z ſynów Iſſáchár / według rodzáiów / y fámiły / y domów rodźin ich / po imionách káżdégo / od dwudźieſtégo roku y wyżéy / wſzyſcy ktoryby
29 ná woynę wychodźili / *náliczeni ſą pięćdźieſiąt y cztéry tyſiące / y cztéry
30 ſtá. *Z ſynów Zábulon / według rodzáiów / y fámiły / y domów rodźin ich / náliczeni ſą po imieniu káżdégo / od dwudźieſtégo roku y wyżéy / wſzyſcy ktorzy mogli ná woynę wycho-
31 dźić / *pięćdźieſiąt y ſiedm tyſięcy / y
32 cztéry ſtá. *Z ſynów Iozeph / z ſynów Ephraim / według rodzáiów / y fá-
E miły / y domów rodźin ich / náliczeni ſą po imieniu káżdégo / od dwudźieſtégo roku y wyżéy / wſzyſcy ktorzy
33 mogli ná woynę wychodźić / *cztérdźieści tyſięcy / pięć ſęt. *A z synów
34 Mánásſe / według rodzáiów / y fámiły / y domów rodźin ich / popiſáni ſą po imieniu káżdégo / od dwudźieſtégo roku y wyżéy / wſzyſcy ktorzy mo-

gli ná

35 gliná woyne wychodźić/ ᵗ trzydźieści
36 dwá tysiącá / dwie śćie. ᵗ Z synów Beniáminowych/ według rodzáiów/ y fámiliy / y domów rodźin ich / náliczeni są imionmi káżdégo / od dwudźiestégo roku y wyssży/ wßyscy któzy mogli wychodźić ná woyne/ ᵗ trzy-
37 dźieści piec tysięcy/ cztéry stá. ᵗ Z sy-
38 nów Dán/ według rodzáiów/ y fámiliy/ y domów rodźin ich / náliczeni są káżdégo imieniem / od dwudźiestégo roku y wyssży / wßyscy któzy mogli
39 ná woyne wychodźić/ ᵗ ßeśćdźieśiąt /
40 dwá tysiącá / śiedm set. ᵗ Z synów Aser / według rodzáiów / y fámiliy / y
F domów rodźin ich / náliczeni są po imionách káżdégo od dwudźiestégo roku y wyssży / wßyscy któzy mogli wyniść ná woyne/ ᵗ cztérdźieści tysię-
41 cy y tysiąc / piec set. ᵗ Z synów Ne-
42 phthali/ według rodzáiów/ y fámiliy/ y domów rodźin ich/ náliczeni są imieniem káżdégo/ od dwudźiestéġ roku y wyssży/ wßyscy któzy mogli wycho-
43 dźić ná woyne / ᵗ piećdźieśiąt trzy ty-
44 śiące/ cztéry stá. ᵗ Ci są/ któré policzyli Moyzéß y Aaron/ y dwánaśćie książąt Izráelskich/ káżdégo według do-
Summá. 603550. 45 mów rodzáiów ich. ᵗ A była wßytká summá synów Izráelowych według domow / y fámiliy ich / od dwudźiestégo roku y wyssży/ któzy mogli wchodźić ná woyne/ ᵗ po ßeść kroć sto
46 tysięcy y trzy tysiące mężów / piec set
47 y piećdźieśiąt. ᵗ Lecz Lewitów w
G pokoleniu fámiliy swoich/ nie liczono
48 z nimi. ᵗ A mówił PAN do Moyzé-
49 ßá / rzekąc: ᵗ Pokolenia Lewi nie licz/ y nie położyß summy ich z synmi
50 Izráelowémi: ᵗ ále ie postánow nád przybytkiem świádectwá/ y wßytkim naczyniem iego/ y cokolwiek ku ceremoniam należy. Ci nośić będą przybytek/ y wßytko naczynie iego: y będą w posługowániu/ y w około przy-
51 bytku obozem sie położą. ᵗ Gdy będźie cie miec ciągnąc/ Lewitowie przybytek ſkładáć będą: á gdy sie obozem położyć postáwią: á ktoby obcy przystąpił/ zábit będźie. ᵗ A synowie Izráelowi będą stáć obozem/ káżdy we
52 dle hufców y ᵗ pułków y wóyſk swoich. ᵗ A Lewitowie wkoło przybytku namioty rozbiiáć będą / áby nie
53 przyßiedł gniew ná zgromádzenie synów Izráelowych / y będą czuć ná
54 straży przybytku świádectwá. ᵗ Uczynili tedy synowie Izráelowi wedle wßytkiego/ co był przykázał PAN Moyzéßowi.

Lewitowie nie y kápłani nie idą w posłuſz woiennych nie ná woynie ále w kośćiele służyć mieli.

ᵗ nie z pokolenia Lewi.

ᵗ pod chorągwią. H.

---

1 *Y mówił.*] Té księgi Grékowie ἀριθμοὺς, Láćinnicy Numeros, to iest/ Liczby zowią/ iż w piérwßych piąći Rozdźiałách / liczbę y popis synów Izráelowych na woyne w sobie zámykáią. Żydowie od piérwßych słow tychże ksiąg ויְדַבֵּר Vaiedabber, to iest/ A mówił/ názywáią: Máią w sobie historyą trzydźieśći y dźiewięć lat/ to iest/ máło nie wßytko co sie pod Moyzéßem działo/ áż do iedenástégo księżyca roku czterdźieśtégo/ od wyśćia z Egyptu/ Stánowiská/ Obozy ná puszczy/ y zwycięstwo ludu z tę ſtronę Jordanu/ śmiranie ludu/ Prorocztwo Báálámowé. Jedno tylko mieysce máy dutesie w Janá S. z tych ksiąg przywiedzione: Ale sententy podobnych osmnaśćie w Nowym Teſtámencie.

ROZDZIAŁ II.

Porządek stánowisk w obozie y imioná Hetmánów.

2 MÓwił PAN do Moyzéßá y Aaroná/ rzekąc: ᵗ Káżdy wedle
2 hufców / znáków y chorągwi/ y domów rodźin swoich / obozem sie
A położą synowie Izráelowi w około przybytku przymierza. ᵗ Ná wschód
Obóz Iudy. 3 słońcá Judás rozbiie namioty / według hufców woyská swoiego: á będźie Hetmánem synów iego Náháſſon syn Aminaddb. ᵗ á wßytká summá ludu woiennégo z pokolenia ie-
4 go/ śiedmdźieśiąt y cztéry tysiące/ y ßeść set. ᵗ Podle niego położyli sie obozem pokolenia Issáchár / ktorego
5 Hetman był Náthanáel syn Suár /
6 ᵗ á wßyſtek poczet żołnierzów iego / piećdźieśiąt cztéry tysiące/ cztéry stá.
7 ᵗ W pokolenia Zábulon Hetmánem
8 był Eliáb syn Helon. ᵗ Wßytko z pokolenia iego woysko żołnierzów/ pięćdźieśiąt śiedm tysięcy / cztéry stá.
9 ᵗ Wßytkich których w obozie Judy náliczono było/ sto ośmdźieśiąt/ ßeść
10 tysięcy / cztéry stá: á wedle hufców swoich piérwßy wyniidą. ᵗ W obozie
B synów Ruben ku południowéy stro-
11 nie/ Hetmánem będźie Elisur syn Sedeur/ ᵗ á wßytko woysko żołnierzów

We wßyſtkim woyſku były cztéry przedniey ßłe chorągwie, á pod każdą chorągwią trzie pokolenia, przy tych było inßych mnieyßych chorągwiéy za wiele.

Obóz Ruben.

iego ktorzy są policzeni / cztérdźieśći
12 ſześć tysięcy / pięć set. ¶ Podle niego
obozem ſie położyli z pokolenia Si-
meon: ktorych Hetman był Sálá-
13 miel ſyn Surysádái: ¶ á wſzytko woy
ſko żołniérztwá ieg̃ / ktore policzono /
piećdźieśiąt / dźiewięć tysięcy / trzy
14 ſtá. ¶ W pokoleniu Gad / Hetmánem
*Rágueláw. H. 15 był Eliazaph ſyn Duel: ¶ á wſzytko woy
ſko żołniérzów ieg̃ / ktorzy ſą policzeni /
czterdźieści pięć tysięcy / ſześć set / pięć
16 dźieśiąt. ¶ Wſzytkich popiſánych w o-
bożie Ruben / ſto piećdźieśiąt tysięcy /
tysiąc / cztéry ſtá / piećdźieśiąt w hu-
ſiech swoich: we wtorym rzędźie po-
*Zá obozem Ruben: w poſzrzodku czterech przednieyſzych chorągwi przybytek Páński był niesiony. 17 ciągną. ¶ A podnioſą przybytek świá-
dectwá według vrzędów Lewitów
y huſcorów ich / iáko podniesion będźie
ták też y złożon / káżdy wedle mieyſc y
porządkow swoich ciągnąc będźie.
Obóz Ephraim. 18 C ¶ Ku zachodniey ſtronie będźie obóz
ſynów Ephráim / ktorych Hetman
19 był Elisámá / ſyn Ammiud: ¶ Wſzytko
woyſko żołniérzów iego / ktorzy ſą po-
liczeni / cztérdźieści tysięcy pięć set.
20 ¶ A z nimi pokolenie ſynów Mánáſſe /
ktorych Hetman był Gámáliel ſyn
21 Phádáſſur. ¶ á wſzytko woyſko żół-
niérzów iego / ktorzy ſą policzeni / trzy
22 dźieści y dwá tysiącá / dwieście. ¶ W
pokoleniu ſynów Beniámin Hetman
23 był Abidan ſyn Gedeonów: ¶ á wſzy-
tko woyſko żołniérzów ieg̃ ktorzy po-
piſáni ſą / trzydźieści pięć tysięcy /
24 cztéry ſtá. ¶ A wſzytkich policzonych
w obożie Ephráim / ſto oſm tysięcy
ſto w hufiech ſwoich: ci pociągną
25 trzeci. ¶ Ku północnéy ſtronie poło-
żyli ſie obozem ſynowie Dan / ktorych
Obóz Dán. Hetman był Ahiezer ſyn Ammiſſad-
26 dai. ¶ Wſzytko woyſko żołniérzów ie-
go ktorzy ſą policzeni / ſześćdźieśiąt /
27 dwá tysiącá / ſiedm set. ¶ Podle niego
rozbili namioty z pokolenia Azer:
ktorych Hetman był Phegiel ſyn O-
28 chran. ¶ á wſzytko woyſko żołniérzów
iego ktorzy policzeni ſą / cztérdźieści
29 tysięcy / tysiąc / pięć set. ¶ Z pokolenia
ſynów Nephthali Hetman był Ahi-
30 rá ſyn Enán. ¶ á wſzytko woyſko żół-
niérzów ieg̃ / piećdźieśiąt trzy tysiące
31 cztéry ſtá. ¶ Wſzytkich policzonych w
obożie Dan było ſto piećdźieśiąt
ſiedm tysięcy / ſześć set: á oſtátni po-
ciągną. ¶ Tá liczbá ſynów Izráelo-
32 wych według domów rodźin ich / y
według hufów rozdźielonégo woyſká /
po ſześć kroć ſto tysięcy / trzy tysiące /
33 pięć set / piećdźieśiąt. ¶ A Lewitów
nie liczono między ſyny Izráelowymi:
34 ták bowiem był przykazał PAN
Moyżeſowi. ¶ A vczynili ſynowie I-
zráelowi wedle wſzytkiego co był
PAN roſkazał. Stánowili ſie obo-
*Chorągwi H. zem według *hufów ſwoich / y cią-
gnęli według fámiliy y domów oy-
cow swoich.

ROZDZIAŁ III.

Exo: 6. d23. 1 TE ſą rodźáie
Synowie Aaroná. A Aaroná y Moyżeſá / w dźień któ-
rego mówił PAN
do Moyżeſá ná
2 gorze Sinái. ¶ A
té imioná ſynów
Aaronowych: pierworodny iego Ná-
dáb / potym Abiu / y Eleázár / y Ithá-
3 már. ¶ Té imioná ſynów Aaronowych
kápłanow ktorych pomázano / y któ-
*Ofiárámi. Leu: 10. a 2. 1. Par: 24 a 2 rych rece napełniono y poświęcono /
áby kápłáński vrząd ſprawowáli.
*nie z ołtarzá wźięty. 4 ¶ Nádáb bowiem y Abiu pomárli
gdy ofiárowáli ogień *obcy przed o-
bliczem PANSKIM ná puſczy Si-
nái / bez potomſtwá: y odprawowáli
kápłáński vrząd Eleázár y Ithámár
5 przed Aaronem oycem swoim. ¶ A
mówił PAN do Moyżeſá / rzekąc.
6 ¶ Przywiedź pokolenie Lewi / y po-
ſtáw przed oczymá Aaroná kápłaná
7 áby mu ſłużyli: ¶ y ſtrzegli y pilnowá-
li cokolwiek należy do ſłużby zgromá
dzenia przed przybytkiem świádec-
8 twá / ¶ y niech ſtrzegą naczynia przy-
bytkowego / ſłużąc ná poſłudze iego.
9 A dáruieſz Lewity / ¶ Aaronowi y ſy-
nom iego / ktorym dáni ſą od ſynów
Izráelowych. A Aaroná y ſyny iego
10 poſtánowiſz nád ſłużbą kápłáńſką.
*nie kápłan. B ¶ Obcy ktoryby ku poſługowániu
11 przyſtąpił / vmrze. ¶ A mówił PAN
12 do Moyżeſá / rzekąc: ¶ Jam wźiął Le
wity od ſynów Izráelowych miáſto
wſzelkiego pierworodnego otwrzá-
iącego żywot między ſyny Izráelo-
13 wymi / y będą Lewitowie moi. ¶ Bo

Exo: 13. a 2. Nic: 8. c 16.

móy ieſt káżdy pierworodny: od tąd
iákóm pobił pierworodné w ziemi
Aegyptſkiéy / poświęćilem ſobie co-
kolwiek ſie pierwſzégo rodźi w Jzráe-
lu od człowieká áż do bydlecia / moi
14 ſą: Ja PAN. ¶ R mówił PAN do
37 Moyzéſzá ná puſczy Synai rzekąc:
15 ¶ Policz ſyny Lewi według domów
C oyców ich / y fámiliy / káżdego mę-
16 żczyzne od iednégo miesiącá y wyż-
ſzéy. ¶ Policzył Moyzéſz iáko PAN
17 przykazał / ¶ ¶ y náleźieni ſą ſynowie
Lewi po imionách ſwych: Gerſon y
18 Kááth y Merary. ¶ Synowie Ger-
19 ſon: Lebni y Semei. ¶ Synowie Ká-
áth: Amram y Jeſaar / Hebron y O-
20 zyel. ¶ Synowie Merary: Moholi y
21 Muſy. ¶ Od Gerſoná były dwie fá-
22 milie / Lebnitſka y Semeyſka: ¶ któ-
rych náliczono ludu płci męzkiéy / od
iednégo Miesiącá y wyżſzéy / ſiedm
23 tyſięcy y pięć ſet. ¶ Ci zá przybytkiem
kłáśdź ſie obozem będą / ná zachód
24 ſłońcá ¶ pod Hetmánem Eliaſaph
25 ſynem Lael. ¶ A będą mieć ſtráż w
26 przybytku przymiérza / ¶ ſam przyby-
D tek y przykryćie iego / zaſłonę ktorą zá-
ćiągáią przededrzwiámi ᵉprzykrycia
przymiérza / y opony ſieni / oponę też
ktorą záwieſzáią w weſćiu ſieni ᵉprzy
bytku / y cokolwiek do ſłużby ołtarzá
należy' / powrozy przybytkowé y wßy-
27 ſtkie ſtátki iego. ¶ Rod Kááth / będzie
miał lud Amrámity / y Jeſáárity / y
Hebronity / y Ozyelity. Teć ſą domy
Kááthitów / policzoné po imionách
28 ſwoich / ¶ wßytkich rodzáiu męzkiégo / od iednégo księżyca y wyżſzéy /
ośm tyſięcy / ſześć ſet: będą ᵉmieć
29 ſtráż Swiątnice / ¶ y położą ſie obo-
30 zem ná południową ſtronę. ¶ A Het-
man ich będzie Eliſaphan ſyn Ozy-
31 el / ¶ y będą ſtrzedz ſtrzynie / y ſtołu / y
E lichtarzá / ołtarzów y naczynia Swią-
tnice / ktoremi ſłużbę ſpráwuią y za-
32 ſłony / y wßelki tákowy ſprzęt. ¶ A Het-
man Hetmánów Lewitckich Ele-
ázár ſyn Aaroná kápłaná będzie nád
33 ſtrażnikámi ſtráży Swiątnice. ¶ A
od Merary będą ludowie Moholi-
towie y Muzytowie / policzeni imion-
34 mi ſwymi: ¶ Wßytkich rodzáiu mę-
ſkiégo / od iednégo miesiącá y wyż-
35 ſzéy / ſześć tyſięcy / dwieśćie. ¶ Hetman
ich Suriel / ſyn Abihaiel: ná półno-
36 cnéy ſtronie / obozem ſie położą. ¶ Pod
ich ſtrażą będą deſzki przybytkowé /
y drążki / y ſłupy / y podſtawki ich / y
wßytko co ku tákowéy ſłużbie nale-
37 żą: ¶ y ſłupy ſieméé w około z podſta-
wkámi ſwémi / y kołki z powrozámi.
38 ¶ Stánowić ſie obozem będą przed
F przybytkiem przymiérza / to ieſt / ná
wſchód ſłońcá / Moyzéſz y Aaron z ſy-
ny ſwémi / trzymáiąc ſtráż Swiątnic-
e ᵉw pośrzodku' ſynów Jzráelo-
wych. Ktokolwiek obcy przyſtąpi / u-
39 mrze. ¶ Wßytkich Lewitów / ktoré po-
liczyli Moyzéſz y Aaron wedle przy-
kazánia PANSKIEGO / według do-
mów ich / rodzáiu męzkiégo / od mie-
40 ſiącá iednégo y wyżſzéy / było dwá-
dźieśćia dwá tyſiącá. ¶ R rzekł PAN
do Moyzéſzá: Policz pierworodné
płci męzkiéy z ſynów Jzráelowych /
od iednégo miesiącá y wyżſzéy / y bę-
41 dźieſz miał ſummę ich. ¶ R weźmieſz
mi Lewity miáſto wßytkich pierwo-
rodnych ſynów Jzráelowych / Jam
ieſt PAN: y bydło ich miáſto wßego
pierworodnégo bydłá ſynów Jzráe-
42 lowych. ¶ Policzył Moyzéſz iáko był
PAN przykazał / pierworodné ſynów
43 Jzráelowych. ¶ R było męzczyzn we-
G dle imion ſwych / od miesiącá iedné-
go y wyżſzéy / dwádźieśćia dwá ty-
ſiącá / dwieśćie / ſiedmdźieſiąt trzéy.
44 ¶ R mówił PAN do Moyzéſzá rze-
45 kąc: ¶ Weźmi Lewity miáſto pier-
worodnych ſynów Jzráelowych: y
bydło Lewitów miáſto bydłá ich / y
będą mojmi Lewitowie. Ja ie-
ſtem PAN. ¶ A w okupie dwu ſet
46 ſiedmdźieſiąt trzech / ktorzy przecho-
dzą liczbę Lewitów z pierworod-
47 nych ſynów Jzráelowych / ¶ weźmieſz
po piąći ſyklow ná káżdą głowę we-
dle wagi Swiątnice. Syklel ma
48 dwádźieśćia ᵉpieniędzy'. ¶ y daſz pie-
niądze Aaronowi y ſynom iego / okup
49 tych ktorzy ſą nádzwyż. ¶ Wźiął tedy
Moyzéſz pieniądze tych / ktorzy byli
nádzwyż / y ktore odkupili od Lewi-
50 tów / ¶ zá pierworodné ſynów Jzráe-
lowych / tyſiąc / trzy ſtá / ześćdźieſiąt
pięć ſyklów / wedle wagi Swiątnice.
51 ¶ R dał ie Aaronowi y ſynóm iego /
według ſłowá ktore mu był PAN
przykazał.

Policzenie Lewitów. Exo: 6. c 16

Lewity s dziećińſtwá liczono ná poſługi koſzćielnénie ták ná woynę.

ᵉprzybytku

ᵉktora ieſt podle przybytku y podle ołtarzá wokoło H.

ᵉſtrzedz

ᵉy straży H.

Summá 22000.

Policzenie wßytkich pierworodnych.

22273.

ᵉger H.
ᵉExo: 30. b. 14. Leu: 27. c 25 Eze: 43. d. 12.

Nápełnić ręce káplanów co znáczy.

3 *Których ręce nápełnione.*] Jest to Hebraismus częsty w pismie S. który znáczy wyrost / iż gdy káplany święcono / ofiáry kładziono ná ręce káplańskie / iáko roskazał Exod: 29. ver: 24. y ták ręce ich nápełniano ofiárámi y dárami / co też wspomina Leuit: 8. ver: 26. zkąd iest obyczay mowy Żydowskiey / nápełnić ręce / to iest / poświęcić.

6 *Pokolenie Lewi.*] Acz niemógł bydź żaden káplanem / tylko z pokolenia Lewi / wszákże nie wszyscy Lewitowie byli káplany / tylko Aaron y synowie iego: á insży byli ná posługach w Kościele.

ROZDZ. IIII.

Vrzędy Lewitow według domów ich.

1 MÓWIł PAN do MOYżESZá y Aaroná / rzekąc:
2 A ² Weźmi Summe synów Kááth z pośrzodku Lewitów według
3 domów y fámilij ich / ³ od trzydźiestego roku y wyssey áż do pięćdźiesiątego roku / wszytkich którzy wchodzą áby stáli y służyli w przybytku
4 przymierza. ⁴ Tá iest służbá synów Kááth: do przybytku przymierza y
5 do Swiętego Swiętych / ⁵ wnidźie Aaron y synowie iego / gdy się będźie miał ruszyć obóz / y zdymą zasłonę która wisi przed drzwiámi / y zwiną w
6 nię skrzynię świádectwá / ⁶ y okryią zás przykryciem z skór fiołkowey fárby / y rozciągną ná wierzchu przykrycie wszytko z hiácyntu / y założą drążki. ⁷ Stół też pokłádánia obwiną przykryciem z hiácyntu / y pokłádą z nim kádźidlnice y możdżerzki / kubki y czáśę do lánia ofiar mokrych: ⁸ chleb záwsze ná nim będźie: ⁹ y rozciągną z wierzchu nákrycie kármázynowe / którém záś nákryią przykryciem z skór fiołkowey máści / y záwiodą drążki. ⁹ Wezmą też przykrycie z hiácyntu / którym nákryią lichtarz z lámpámi y kleszczykámi / y z vćicradły iego / y ze wszytkim naczyniem oliwnym / którém do przyprávienia lamp są potrzebne: ¹⁰ á ná wszytko włożą przykrycie z skór fiołkowey fárby / y założą drążki. ¹¹ Ołtarz záśie złoty obwiną odźieniem z hiácyntu / y rozciągną z wierzchu dékę z skór fiołkowey máści / y założą drążki. ¹² Wszytko naczynie / którym służą w Swiątnicy / obwiną w przykrycie z hiácyntu / y rozciągną z wierzchu dékę z skór fiołkowey máści / y záłożą drążki. ¹³ Ale y ołtarz oczyszczą z popiołu y obwiną ji odźieniem szárłatnym / ¹⁴ y włożą z nim wszytko naczynie / którego vżywáią do służby iego / to iest naczynia do bránia w sie ogniá / widełki / trzyzębáte widły / háki / y łopáty. Wszytko naczynie ołtarzá nákryią dęką z skór fiołkowey máści / y założą drążki. ¹⁵ ² A gdy vwiną Aaron y synowie iego Swiątnicę / y wszytko naczynie iey / gdy się będźie ruszał obóz / tedy wnidą synowie Kááth / áby nieśli vwinione: y nie dotkną się naczynia Swiątnice / áby nie pomárli. Té są brzemioná synów Kááth w przybytku przymierza: ¹⁶ ³ nád którémi będźie Eleázár syn Aaroná káplaná: do którego stáránia należy oliwá do przyprávienia lamp y zapach złożony / y ofiárá ktorą záwsze ofiáruią / y olieiek námázywánia / y cokolwiek do służby przybytku należy / y wszego naczynia / które są w Swiątnicy. ¹⁷ ⁴ Rzekł PAN do Moyżesá y Aaroná / mówiąc: ¹⁸ Nie wytrácaycie ludu Kááth z pośrzodku Lewitów: ¹⁹ ále to im vczyńcie áby żyli / á nie pomárli / ieśli się dotkną Swiętych nád Swiętymi. Aaron y synowie iego wnidą / y oni rozłożą robotę káżdego / y rozdźielą co kto ma nieść. ²⁰ ⁵ Insży żadną dworność niech nie widzą rzeczy które są w Swiątnicy / pierwey niżli ie obwiną / inaczey pomrą. ²¹ ⁶ Rzekł PAN do Moyżesá / rzekąc: ²² ⁷ Weźmi też summe synów Gerson według domów y fámilij y rodźin ich / ²³ od trzydźieści C lat y wyssey áż do lat pięćdźiesiąt. Policz wszytkie którzy wchodzą y służą w przybytku przymierza. ²⁴ ⁸ Ten iest vrząd domu Gersonitów / ²⁵ áby nosili opony przybytku / y wiérzch przymierza / przykrycie drugie / á nád wszystko zasłonę fiołkowey máści / y zasłonę która wisi w weśćiu przybytku przymierza / ⁹ opony śiemne y zasłonę w weśćiu które iest przed przybytkiem. ⁹ Wszytko co do ołtarzá należy / powrózki y naczynia posługowánia / ¹⁰ ná roskázánie Aaronowe y synów iego / pomogą synowie Gerson / y będźie wiedźiał káżdy którému ciężarowi ma

Vrząd Synów Káát.

¹ Ficuná Eucharystiiey która tak że záwżdy chowáią w kościele.

W chodźił y pátrzył do świątnice záká suie.

Vrząd Synów Gerson.

² Którąśieb iest chodź ołtarzá. li.

28 bydź podległy. ᵍ Tá ieſt ſłużbá fámiłiy
Gerſonitów w przybytku przymiérza/
á bedą pod ręką Jthámárá ſyná Aa-
Vrząd ſy- 29 roná kápłaná. ᵍ Syny téż Meráry we
nów Mera dle fámiłiy y domów oyców ich poli-
ry. 30 czyſz/ ᵍ od trzydźieſtu lat y wyżéy áż
do piącidźieſiąt lat/ wſzytkich ktorzy
ᵍ do przybyt- wchodzą ná vrząd poſługi ſwéy/ y
ku. 31 ſłużbę ᵍ przymiérza świádectwá. ᵍ Té
ſą brzemioná ich: bedą nośić deſzki
przybytku y drążki iego/ ſłupy y pod-
32 ſtawki ich/ ᵍ ſłupy téż ſieni w około z
podſtawkámi/ y z kołkámi/ y z powro-
zámi ich. Wſzytko naczynié y ſprzęt
33 pod liczbą wezmą y tákpomoſą. ᵍ Ten 44
D ieſt vrząd fámiłiy Merárczyków/ y 45
ſłużbá w przybytku przymiérza/ á be-
dą pod ręką Jthámárá ſyná Aaroná
34 kápłaná. ᵍ Policzyli tedy Moyżéſz y 46
Aaron y przełożeni Synágogi ſyny
Kaáth według rodów y domów oy-
35 ców ich/ ᵍ od trzydźieſtu lat y wyżéy
áż do piećdźieſiątégo roku/ wſzyſtkié
Kaátitów 36 ktorzy wchodzą ná poſługę przybytku
2750. 37 przymiérza: ᵍ y nálázło ſie ich dwá ty-
ſiącá/ ſiedm ſet/ piećdźieſiąt. ᵍ Ten
ieſt poczet ludu Kaáth/ ktorzy wcho- 48
dzą do przybytku przymiérza: té po- 49
ᵍ przez Moy- liczył Moyżéſz y Aaron/ według ſło-
żéſá. 38 wá PANSKIEGO przez ᵍ rękę Moy-
żéſá. ᵍ Zliczeni téż ſą y ſynowie Ger-

39 ſon/ według rodów y domów oyców
ich/ ᵍ od trzydźieſtu lat y wyżéy/ áż
do piącidźieſiątégo roku/ wſzyſcy któ
rzy wchodzą áby ſłużyli w przybytku
Gerſoni- 40 przymiérza: ᵍ y nálázło ſie ich dwá ty-
tów 2630. ſiącá/ ſześć ſet/ trzydźieści. ᵍ Ten ieſt
41 lud Gerſonitów/ ktore policzyli Moy
żéſz y Aaron wedle ſłowá PAN-
42 SKIEGO. ᵍ Policzeni ſą y ſynowie Meráry/ według rodów y do-
43 mów oyców ich/ ᵍ od trzydźieſtu lat y
wyżéy/ áż do piącidźieſiątégo roku/
wſzyſcy ktorzy wchodzą do wypełnie-
nia porządku przybytku przymiérza:
Meráritów. 44 ᵍ y nálázło ſie ich/ trzy tyſiące/ dwie-
45 ſćie: ᵍ Ten ieſt poczet ſynów Meráry/
ktore policzyli Moyżéſz y Aaron/ we-
dług roſkázánia PANSKIEGO
46 przez rękę Moyżéſá. ᵍ Wſzyſcy ktorzy
policzeni ſą z Lewitów/ y ktore popi-
ſáć kázał miánowićie Moyżéſz y Aa-
ron/ y przełożeni Jzráelſcy/ według
47 rodów y domów oyców ich. ᵍ od trzy-
dźieſtu lat y wyżéy/ áż do piećdźie-
ſiątégo roku/ wchodzący ná ſłużbę
przybytku/ y ná noſzenié brzemion/
Lewitów Wſzytkich 8580. ᵍ było wobec oſm tyſięcy/ pięć ſet oſm
48 dźieſiąt. ᵍ według ſłowá PANSKIE-
49 GO policzył ie Moyżéſz/ káżdégo we-
dług vrzędu y brzemienia iego/ iáko
mu był PAN przykázał.

ROZDZIAŁ V.

Ktorzy z o- 1 ᵍ Mówił PAN
bozu mieli 2 do Moyżéſzá/ rzekąc: ᵍ Przykaż ſy-
bydź wy- A nom Jzráelowy/
rzuceni áby wyrzućili z o-
bozu wſzelkiego trędowátégo/ y
ktory nasieniem płynie/ y ſplugáwił
3 ſie vmárłym: ᵍ ták mężczyznę iáko y
ᵍ w ktorych niewiáſtę wyrzuććie z obozu/ áby go
pośrodku ia nie ſplugáwili/ gdyżem mieſzkał zwá-
mieſzkam. 4 mi. ᵍ ᴙ vczynili ták ſynowie Jzráelo-
wi/ y wyrzućili ie z obozu/ iáko mówił
Grzéch prze 5 PAN Moyżéſzowi. ᵍ ᴙ mówił PAN
ſtępſtwá. 6 do Moyżéſzá/ rzekąc: ᵍ Mów do
ſynów Jzráelowych: Mąż ábo nie-
ᵍ H. Spowiéć wiáſtá gdy vczynią ze wſzytkich grzé-
grzéchu. chów ktore ſie zwykły ludźiom przy-
ᵍ káżdy vczy- gadzáć/ ᵍ á przez niedbáłość przeſtą-
nili, H. 7 pią przykázánié PANSKIE/ y zgrzéſą/ ᵍ wyznáią grzéch ſwóy * y oddá-

8 dzą ſámę główną rzecz y piątą część
nádzwyż onému przećiw ktorému z-
grzéſzyli. ᵍ A ieſliby nie był ktoby ode-
brał/ dádzą PANV/ y będzie kápłáń-
ſkié/ wyiąwſzy bárányá/ ktory bywa o-
ſiárowan ná oczyſćienié/ áby była o-
9 ſiárá vbłagálna. ᵍ Wſzytkié téż ᵍ pier- ᵍ ofiáry pod-
wociny/ ktore ofiárnią ſynowie Jzrá- noſzenia.
10 elowi/ należą do kápłaná: ᵍ y cokol-
wiek do ſwiątnice ofiárnią od káżdé-
B go/ y dáią w ręce kápłáńſkie/ iego bę-
11 dźie. ᵍ ᴙ mówił PAN do Moyżéſzá/
12 rzekąc: ᵍ Mów do ſynów Jzráelo- Vſtáwá o
wych/ y rzeczeſz do nich: Mąż ktore- zenie po-
go/ y żóná wyſtąpiłá/ y wzgárdźiwſzy deyźrzá-
13 małżonkiem ᵍ ſpáłáby z inſzym mę- ney.
żem/ á tegoby mąż doznáć niemógł/
ále táiemnie ieſt cudzołoztwo/ á świád
kámi niemoże być dowiedźione/ iż
iéy nie zaſtano w cudzołoztwie: 14 ᵍ ieſli
duch podeyźrzenia wzruſzy mężá prze
ćiw żonie ſwéy/ ktora ábo ieſt ſplugá-
wiona/ ábo fałſzywé domniemánié

15 ná nie kładą: [r] przywiedźie ią do kápłaná / y ofiárnie obiátę zá nie dźieśiątą część korcá mąki ieczmiennéy: nie wleie ná nie oliwy / áni włoży ká-
dźidłá: ponieważ ofiárá podeyźrzenia iest / y obiátá dochodzącá cudzołoztwá. [s] Ofiárnie ią tedy kápłan y
16 postáwi przed PANEM. [t] y weźmie
17 wody świętéy w naczyniu gliniánym / y trochę źiemie ze tłá przybytku wśy-
C pie w nie. [u] A gdy stánie niewiástá
18 przed obliczem PANSKIM / odkryie głowę iéy / y włoży ná ręce iey ofiárę wspominánia / y obiátę podeyrzenia: ásam będźie trzymał wody bárzo gorzkie / ná ktore ze złorzeczeniem kłątew
19 nákładł. [x] A poprzysiężе ią y rzecze: Jeśli nie spał mąż obcy z tobą / y ieśliś nie iest splugáwiona opuściwszy łożе małżonkowe / nie zá ſzkodząc te wody bárdzo gorzkie w ktorem kłątew ná-
20 kładł. [y] Ale ieśliześ vstąpiłá od mężá twego / y ieśtes splugáwiona / á obco-
21 wáłás z inſzym mężem: [z] tym przeklęctwom podlężeſz: Niechay cię da PAN ná przeklęctwo / y przykład wſzyſtkich w ludźie swoim: niech vczyni że wygnije łono twoie / á brzuch twóy
22 opuchnąwſzy niech ſie rospuknie. [a] niechay wnidą wody przeklęte do brzu-

*Tak mi ſie niech ſtánie

chá twego / á gdy opuchnie żywot / niech wygnije łono. A odpowie oná
23 niewiáſtá / Amen / amen. [b] A nápiſze
D kaplan ná księgách te przeklęctwá / y zmáże ie wodą bárzo gorzką ná to-
24 rą kłątew nákładł / [c] y da iey pić. Ktorą gdy wypije / [d] weźmie kápłan z ręki
25 iéy ofiárę podeyrzenia / y podniesie ią przed PANEM / y włoży ią ná ołtarz:
26 wpáſzy tákże pierwéy / [e] garść ofiáry weźmie z tego co ofiárnią / y spali ná ołtarzu: y ták da pić niewieście wodę
27 bárzo gorzką. [f] Ktorą gdy wypije / ieśli splugáwiona iest / á wzgárdziwſzy mężá cudzołoſtwá winná / rozéydźie ſie po niéy wodá przeklęctwá / y gdy ſie brzuch wezdmie / łono wygnije: y będźie niewiáſtá ná przeklęctwo / y ná
28 przykład wſzyſtkiemu ludowi. [g] Ale ieśli nie iest splugáwiona / będźie bez obrażenia / y dźiatki mieć będźie. [h] Ten-
29 ći iest zakon podeyrzenia. Jeśli vſtąpi żoná od mężá swego / y ieśli splugáwiona będźie / [i] á mąż duchem podeyrzenia wzruſzony / przywiedźie ią przed oblicze PANA / y vczyni iey kápłan
31 wedle wſzyſtkiego co iest nápiſano: [k] mąż bez winy będźie / á oná odniesie nieprawość ſwoię.

*Wodá święta.

Figurá ſpowiedźi grzechów.

7 *Wyznáia grzech swoy.*] Żydowſkie ſłowo יתודה Vehicuzilu właśnie ſie może przełożyć ták: Miánowićie y iaśnie wyznáia grzech swoy / to iest / ktory vczynił. bo tákż żydowſkie ſłowá znácza. Skąd rozumieć może-
my / iż tu roſkázano było Żydom aby grzechy ſwoie wyznawáć miánowáli: bo kiedyby
były tylko grzechy ogułem bez miánowánia wyznawáli / nie mowiłoby piſmo ś. wyznáią iáwnie grzech ktory vczynił. Ale by rzecko / wyznáią grzechy ſwoie. A tak tu mąż ſpowiedź w ſtárym żakonie zwyczáyna. Oczym też Leuit. 5. v. 5. Przypowieſ. 24. v. 13. Eccleſ. 4. v. 31.

ROZDZIAŁ VI.

Vſtáwá o Názárey-czykách.

1 MÓWIŁ PAN do
2 Mojżeſzá rzekąc: [l] Mów do ſynów
A Jſráelowych / y rzeczeſz do nich: Mąż ábo Nie-
Názáreńſká H. wiáſtá gdy vczy-
3 nią ſłub [m] áby ſie poświecili: y chcą ſie PANV poświęcić: [n] od winá / y od wſzelkiego co vpoić może / wſtrzymawáć ſie máią. Octu z winá / y z kto-
regokolwiek innego napoiu / y cokol-
wiek z iágody winnéy wytłaczáią / pić nie będą: Jágod winnych świeżych
4 áni ſuchych ieść nie będą / [o] po wſzyt-
5 kie dni [p] przez ktore PANV ſłubem ſą poświęceni: cokolwiek z winnicę bydź może: od rózynki áż do iágódki / ieść nie będą. [q] Przez wſzytek czás od-
łączenia iego brzytwá nie przeydźie przez głowę iego / áż wypełni dni przez ktore ſie poświęcił PANV. Swiętym będźie zápuſzczeniem włoſow gło-
6 wy iego. [r] Przez wſzytek czás poświęcenia ſwego do vmárłego nie wnidźie / [s]
B áni ſie y oycá / y mátki / y brátá /
7 y ſioſtry pogrzebem zmáże: bo poświęcenie Bogá iego iest ná głowie
8 iego. [t] Po wſzyſtkie dni odłączenia ſwego / świętym będźie PANV. [u] A
9 ieſliby kto vmárł naglé przed nim / ſplugáwi ſie głową poświęcenia ie-

*odłączenie ábo Názárey ſtwá ſwego H.

go: ktorą ná tychmiaſt ogoli onegoż dniá oczyśćienia ſweg̃/y záśie śiódmé
10 go/ [10] á ośmégo dniá ofiáruie pare ſynogárlic/ábo dwoie golębiąt/ kápłanowi w weśćiu przymierza świádectwá.
*przybytku, ofiáruie. 11 [11] R Vczyni kápłan iedno zá grzéch/ á drugié ná cálopalenié/ y będźie ſie modlił zá nim/ bo zgrzeſzył nád vmárłym: y poświęci głowę iego w on
*pomázał ſie vmárłym. 12 dźień: [12] y poświęci PANV dni odłączenia iego/ofiáruiąc báránká rocznégo zá grzéch: wſzákże ták áby dni pierwſze wniwecz poſły/ ponieważ ſplugáwione poświęcenie iego. [13] Ten ieſt
*Názáreuſá, H. 13 C zakon *poświęcenia.' Gdy ſie wypełnią dni/ktore był ſłubem poſtánowił: przywiedźie go do drzwi przybytku
14 przymiérza/ [14] y ofiáruie obiátę iego PANV/báránká rocznégo bez máku-
15 ły ná cálopalenié/ y owcę roczną bez zmázy zá grzéch/ y báránká bez máku-
16 ły ofiárę zapokoyną/ [15] y koſz chlebow przaſnych oliwą záczynionych/y krepłów bez kwáſu oliwą pomázánych/y mokré ofiáry káżdégo/ [16] ktore ofiáruie kápłan przed PANEM/ y vczyni ták
17 zá grzéch iáko y ná cálopalenié. [17] A Báránká ofiáruie ofiárę zapokoyną PANV/ ofiáruiąc weſpół koſz przáſnikow y mokré ofiáry wedle zwyczáiu powinné. [18] Tósz ogolony będźie Ná-

zárens przed drzwiámi przybytku przymiérza z włoſow poświęcenia swego: y weźmie włoſy iego y włoży ná ogień ktory ieſt podłożony pod ofiárę zapokoynych. 19 [19] R kopátkę vwárzoną báráná/ y chleb przez kwáſu ieden z koſzá/ y krepel przáśny ieden/ y da w ręce Názáreuſzá/ po ogolonéy głowy iego.
20 [20] R wźiąwſzy ie záś od niego/ podnieśie przed obliczem PANSKIM. A poświęcone Kápłáńſkie będą/ iáko moſtek/ ktory odłączyć kazano/ y kopátká. potym może pić Názáreus wino. [21] Tenći ieſt zakon Názáreuſzá/ kiedy ſłubi obiátę ſwą PANV czáſu poświęcenia ſwego/oprócz tego co naydźie ręką iego wedle tego iáko był ná vmyśle ſłubił/ ták vczyni ku wykoná-
22 niu poświęcenia ſwego. [22] R mówił
23 PAN do Moyzeſzá/ rzekąc: [23] Mów Aaronowi y ſynóm iego: Ták błogoſłáwić będźiećie ſynóm Izráelowym/
24 y rzeczećie im: [24] Niechayći PAN błogoſłáwi/y niechay cię ſtrzeże. [25] Niech
25 'pokaże' PAN oblicze ſwoie *tobie'/ y
26 niech ſie zmiłuie nád tobą. [26] Niech obroći PAN twarz ſwoie ku tobie/ y
27 'niechći da pokoy'. [27] R będą wzywáć imienia mego nád ſynmi Izráelowymi/ á ia im błogoſłáwić będę.

Sposob błogoſłáwienia káplánſkiego ludowi.

*rozświéći *nád sobą, H.

*ábo, niech cię poſłáwi w pokoiu, H.

Slubey kośćielni rozmáiti.

3 *Slub áby ſie poświęćili.*] W Zydowſkim ieſt / Slub Názyrá / ábo Názáreczyká. Niedzy ſługi kośćielne mogą bydź y ći poláczem: wſzákże to pewna / że kápłany nie byli / ám z pokolenia Lewi/ ále z káżdego pokolenia bydź mogli/ iáko Samſon był z pokolenia Dan/ y był Názáreczyk / Sędz. 13. Rzeczem ſą Názárei/ od ſłowá Názár/ co znáczy Odłączony/ ábo Poświęcony / iákoby odłączeni od ludźi y Bogu oddáni: że ſie dobrowolnie Bogu oddawáli/ włoſy goląc á winá nie pijąc/ y inſze obyczáie mieli iáko tu opiſane. Z tych nie ktorzy mieli ſłub wieczny iáko Samſon/Sędz. 13. drudzy tylko do pewnego czáſu/o ktorych też tu nawiecéy mówi. Ktorzy vdawáli ſie ná ten oſtrzeyſzy żywot/ aby ták ciáło trapili. Z tych y inſzych ſług kośćielnych ſtárego zakonu/ była figurá tego co teraz ieſt w nowym Teſtaméncie. Bo też tákże teraz rozmáici ſą ſłudzy w kośćiele Bożym/ ſą Akolitowie iáko oni ktorzy Lámpy záświecáli. Exo. 27. Subdiákoni iáko Náthyneyczykowie/ ktorzy porzęd dodawáli. 1. Paral. 9. 1. Eſdræ 8. Są Diákoni iáko Lewitowie: Nád to y kápłani y Biſkupi/ co ſie wſzyſtko przed tym przeſigurowáło. A do tego y zakonnicy iáko Názáreczykowie/ ktorzy ſie Bogu oddáli y poświęcili/ náżywot oſtrzeyſzy.

Ofiáry ksiąząt Izráelſkich ná poświęcániu przybytku.

ROZD. VII.

1 [1] STáło ſie w dźień ktorégo dokończył Moyzeſz
A przybytku y poſtáwił ji: y námázał y poświęćił ji ze wſzytkim
2 ſprzętem iego/ołtarz tákże/y wſzytko náczynié iego: [2] ofiárowáły książętá
3 Izráelſkie/ y głowy fámilij/ ktore były w káżdym pokoleniu/y przełożeni
4 nád témi/ ktorzy policzeni byli/ [3] dáry przed PANEM: ſześć wozow przykrytych ze dwunaśćią wołow. Jeden woz dárowáło dwoie ksiąząt/ á káżdy po iednym wołu/y ofiárowáli ie przed
5 przybytkiem. [4] R rzekł PAN do Mojzeſzá: [5] Przyimi od nich/ áby były ná
6 poſługę przybytku/á daß ie Lewitom według porządku poſługi ich. [6] A ták

przyiąwszy Moyżeß wozy y woły/ od-
7 dał ie Lewitóm. ⁷ Dwá wozy y cztére-
ch wołów dał synom Gerson/ we-
8 dług tego iáko potrzebowáli. ⁸ Czté-
ry drugié wozy y ośm wołów dał sy-
nóm Merary/według vrzędów y słu-
żby ich/ pod ręką Ithámárá synà A-
9 aroná káplaná. ⁹ A synóm Kááth nie
dał wozów y wołów: bo w świątni-
cy służą/ á brzemioná ná swych rá-
10 miónách noszą. ¹⁰ Ofiárowáły tedy
Xiążętá ná poświęcenié ołtarzá w
dzień którégo iest pomázány dar swóy
11 przed ołtarz. ¹¹ Rzékł PAN do Moy-
B żeßá: Káżdé Xiąże káżdégo dniá
niech ofiáruie dáry ná poświęcenié
Ofiáry Náháſson xiążęcia Iudzkiego. 12 ołtarzá. ¹² A ták piérwßégo dniá ofiá-
rował dar swóy Náháſson syn Ami-
13 nádáb z pokolenia Judá/ ¹³ á były w
nim miská srébrna/ która ważyłá sto y
trzydzieści syklów/ czáßá srébrna má-
iąca siedmdziesiąt syklów wedle wa-
gi świątnicé/ obie pełné białéy mąki
*ábo przyſtáwká złota. Także y niżéy wſiędy. 14 záczynionéy olíwą ná ofiárę: ¹⁴ Moż-
15 dżérzyk z dziesiąci syklów złotych pe-
łen kádzidłá: ¹⁵ wołu z stádá/ y bárá-
16 ná/ y báránká rocznégo ná cálopale-
nié: ¹⁶ y kozłá zá grzéch: ¹⁷ á ná ofiárę
17 zapokoynych wołów dwá/ báránów
*kośćiołków młodych. pięć/ kozłów pięć/ báránków rocznych
pięć. tác iest ofiárá Náháſſoná syná
Ofiárá Náthánáéla xiążęcia Iſſáchár. 18 Amínádáb. ¹⁸ Wtórégo dniá ofiáro-
wał Náthánáel syn Suár xiąże z
19 pokolenia Iſſáchár/ ¹⁹ miſkę srébrną
ważącą sto y trzydzieści syklów/ czá-
ßę srébrną máiącą siedmdziesiąt sy-
klów wedle wagi świątnicé/ obie peł-
né białéy mąki olíwą záczynionéy ná
20 ofiárę: ²⁰ możdżérzyk złoty máiący dzie-
21 sięć syklów pełen kádzidłá: ²¹ wołu z
22 stádá/ y bárána/ y báránká rocznégo
23 ná cálopalenié: ²² y kozłá zá grzéch:
²³ á ná ofiárę zapokoynych wołów
dwu/ báránów pięć/ kozłów pięć/ bá-
ránków rocznych pięć. tá byłá ofiárá
Ofiárá Eliabá xiążęcia Zábulon. 24 Náthánáelá syná Suár. ²⁴ Trzeciégo
dniá xiąże synów Zábulon Eliáb
25 syn Helon/ ²⁵ ofiárował miſkę srébrną
C ważącą sto y trzydzieści syklów/ czáße
srébrną máiącą siedmdziesiąt syklów
ná wágę świątnicé/ obie pełné białéy
mąki olíwą záczynionéy ná ofiárę:
26 ²⁶ możdżérzyk złoty ważący dziesięć sy-
27 klów pełen kádzidłá: ²⁷ wołu z stádá/
y bárána/ y báránká rocznégo ná cá-
28 łopalenié. ²⁸ y kozłá zá grzéch: ²⁹ á ná
29 ofiárę zapokoynych/ wołów dwu/ bá-
ránów pięć/ kozłów pięć/ báránków
rocznych pięć. tác iest ofiárá Eliáb
Ofiárá xiążęcia Ruben. 30 syná Helon. ³⁰ Dniá czwartégo xiąże
synów Ruben Elisur syn Sedeur/
31 ³¹ ofiárował miſkę srébrną ważącą
sto y trzydzieści syklów/ czáße srébrną
máiącą siedmdziesiąt syklów ná wa-
gę świątnicé/ obie pełné białéy mąki
oliwą záczynionéy ná ofiárę: ³² moż-
32 dżérzyk złoty ważący dziesięć syklów
33 pełen kádzidłá: ³³ wołu z stádá/ y bá-
34 ránà/ y báránká rocznégo ná cálopa-
35 lenié: ³⁴ y kozłá zá grzéch: ³⁵ á ná ofiárę
zapokoynych wołów dwu/ báránów
pięć/ kozłów pięć/ báránków rocznych
Ofiárá xiążęcia synów Symeon. 36 pięć. tác byłá ofiárá Elisur syná Se-
deur. ³⁶ Dniá piątégo xiąże synów
Simeon Sálámiel syn Surysáddái/
37 ³⁷ ofiárował miſkę srébrną ważącą sto
y trzydzieści syklów/ czáße srébrną má-
iącą siedmdziesiąt syklów ná wagę
świątnicé/ obie pełné białéy mąki o-
38 liwą záczynionéy ná ofiárę: ³⁸ moż-
dżérzyk złoty ważący dziesięć syklów
39 pełen kádzidłá: ³⁹ wołu z stádá/ y bá-
ráná/ y báránká rocznégo ná cálo-
40 palenié: ⁴⁰ y kozłá zá grzéch: ⁴¹ á ná
41 ofiáry zapokoyné wołów dwu/ bá-
D ránów pięć/ kozłów pięć/ báránków
rocznych pięć/ tác byłá ofiárá Sála-
Ofiárá xiążęcia Gad. miel syná Surysáddái. ⁴² Dniá szóſte-
42 go xiąże synów Gad Eliásaph syn
43 Duel/ ⁴³ ofiárował miſkę srébrną wa-
żącą sto y trzydzieści syklów/ czáße
srébrną máiącą siedmdziesiąt syklów
ná wagę świątnicé/ obie pełné białéy
mąki oliwą záczynionéy ná ofiárę: ⁴⁴
44 możdżérzyk złoty ważący dziesięć sy-
45 klów/ pełen kádzidłá: ⁴⁵ wołu z stádá/
y bárána/ y báránká rocznégo ná cálo-
palenié: ⁴⁶ y kozłá zá grzech: ⁴⁷ á ná o-
46 47 fiáry zapokoynych wołów dwu/ bá-
ránów pięć/ kozłów pięć/ báránków
rocznych pięć. tác byłá ofiárá Eliá-
Ofiárá xiążęcia Ephraim. 48 ſáph syná Duel. ⁴⁸ Dniá ſiódmégo
xiąże synów Ephraim Elisámá
49 syn Ammiud/ ⁴⁹ ofiárował miſkę sre-
brną ważącą sto y trzydzieści sy-
klów/ czáße srébrną máiącą siedm-
dziesiąt syklów ná wagę świątnicé o-
bie pełné białéy mąki oliwą záczynio-
50 néy ná ofiárę: ⁵⁰ możdżérzyk złoty
ważący dziesięć syklów pełen kádzi-

dłá:

dłá: 7 wolu z ſtádá/y báráná y bárán-
ká rocznégo ná cálopalenié: 7 y kozłá
zá grzéch: 7 á ná ofiáry zapokojnych wo-
łów dwu/ báránów pięć/kozłów pięć/
báránków rocznich pięć. táć byłá o-
fiárá Eliſám ſyná Ammiud. 7 Dniá
ośmégo kśiążę ſynów Mánáſſe/ Gá-
máliel ſyn Phádáſſur/ 7 ofiárował
miſkę ſrébrną/ ważącą ſto y trzydźie-
ści Syklów/ czáſſę ſrébrną/ máią-
cą ſiedmdźieſiąt ſyklów ná wagę
świątnice/ obie pełné białéy mąki o-
liwą záczynioney ná ofiárę: 7 możdże-
rzyk złoty/ ważący dźieſięć ſyklów pe-
łen kádźidłá: 7 wolu z ſtádá/y báráná/
y báránká rocznégo ná cálopalenié: 7
y kozłá zá grzéch: 7 A ná ofiáry za-
pokoynych/ wołów dwu/ báránów
pięć/ kozłów pięć/báránków rocznych
pięć. táć byłá ofiárá Gámálielá ſyná
Phádáſſur. 7 Dniá dźiewiątégo kśią-
żę ſynów Beniámin/Abidan ſyn Ge-
deonów/ 7 ofiárował miſkę ſrébrną
ważącą ſto y trzydźieści ſyklów/ czá-
ſſę ſrébrną/máiącą ſiedmdźieſiąt ſy-
klów ná wagę świątnice/ obie pełné
białéy mąki oliwą záczynioney ná o-
fiárę: 7 y możdżérzyk złoty ważący
dźieſięć ſyklów pełen kádzenia: 7 wo-
łu z ſtádá/y báráná/ y báránká rocz-
négo ná cálopalenié: 7 y kozłá zá
grzéch: 7 á ná ofiáry zapokoynych/
wołów dwu/báránów pięć/kozłów
pięć/báránków rocznych pięć. táć by
łá ofiárá Abidan ſyná Gedeonowé-
go. 7 Dniá dźieſiątégo kśiążę ſynów
Dan/Ahiezer ſyn Ammiſáddái/7 ofiá-
rował miſkę ſrébrną/ ważącą ſto y
trzydźieści ſyklów/czáſſę ſrébrną/ má-
iącą ſiedmdźieſiąt ſyklów ná wagę
świątnice/ obie pełné mąki oliwą zá-
czynioney ná ofiárę: 7 możdżérzyk zło-
ty/ważący dźieſięć ſyklów pełen ká-
dźidłá: 7 wolu z ſtádá/y báráná/y bá-
ránká rocznégo ná cálopalenié: 7 y
kozłá zá grzéch: 7 á ná ofiáry zapokoy-
nych wołów dwu/ báránów pięć/ko-
złów pięć/ báránków rocznych pięć.
táć byłá ofiárá Ahiezer ſyná Ammi-
ſáddái. 7 Dniá iedennaſtégo/ kśiąże
ſynów Aſſer/Phegiel ſyn Ochran/ 7 o-
fiárował miſkę ſrébrną/ważącą ſto y
trzydźieści ſyklów/czáſſę ſrébrną/má-
iącą ſiedmdźieſiąt ſyklów ná wagę

Ofiárá kśiążęcia Mánáſſe.

Ofiárá kśiążęcia Beniámin

Ofiárá kśiążęcia Dán.

Ofiárá kśiążęcia Aſer.

świątnice/ obie pełné białéy mąki o-
liwą záczynioney ná ofiárę: 7 możdże-
rzyk złoty máiący dźieſięć ſyklów
pełen kádźidłá: 7 wolu z ſtádá/ y bá-
ráná/ y báránká rocznégo ná cálopa-
lenié: 7 y kozłá zá grzéch: 7 á ná ofiáry
zapokoynych wołów dwu/ báránów
pięć/kozłów pięć/báránków roczn ych
pięć. táć byłá ofiárá Phegiel ſyná O-
chran. 7 Dniá dwunaſtégo kśiąże ſy-
nów Nephtáli/Ahirá ſyn Enán/ 7 o-
fiárował miſkę ſrébrną/ ważącą ſto y
trzydźieści ſyklów/czáſſę ſrébrną/má-
iącą ſiedmdźieſiąt ſyklów ná wagę
świątnice/ obie pełné mąki oliwą zá-
czynioney ná ofiárę: 7 możdżérzyk zło-
ty/ ważący dźieſięć ſyklów pełen ká-
dźidłá: 7 wolu z ſtádá/ y báráná/ y
báránká rocznégo ná cálopalenié: 7 y
kozłá zá grzéch: 7 á ná ofiáry zapo-
koynych wołów dwu/ báránów pięć/
kozłów pięć/báránków rocznych pięć.
táć byłá ofiárá Ahirá ſyná Enán. Té
rzeczy ná poświęcánié oltárzá ſą ofiá
rowáné od kśiążąt Izráelowych/ w
dźień którégo poświęcon ieſt: miſek
ſrébrnych dwánaśćie: czaſſ ſrébrnych
dwánaśćie: możdżérzyków złotych
dwánaśćie: 7 táć że ſto y trzydźieści
ſyklów ſrebrá miáłá miſká iedná/ á
ſiedmdźieſiąt ſyklów czáſſá iedná: to
ieſt/ wobec wſzyſtkiégo naczynia ze
ſrebrá ſyklów dwá tyſiącá/ cztéry ſtá
wagi świątnice. 7 możdżérzyków zło-
tych dwánaśćie pełnych kádźidłá/po
dźieſięći ſyklách ważących wagą
świątnice: to ieſt weſpół złotá ſy-
klów ſto y dwádźieśćiá: 7 wołów z
ſtádá ná cálopalenié dwánaśćie/ bá-
ránów dwánaśćie/ báránków rocz-
nych dwánaśćie/ y mokré ofiáry ich/
kozłów dwánaśćie za grzéch: 7 Ná
ofiáry zapokoynych wołów dwádźie-
śćiá y cztéry/ báránów ſześćdźieſiąt/
kozłów ſześćdźieſiąt/ báránków ro-
cznych ſześćdźieſiąt. Té rzeczy ſą o-
fiárowáné ná poświęcánie oltárzá/
gdy ji pomázano. 7 A gdy wchodźił
Moyżéſz do przybytku przymierza/ á-
by ſie rádźił wyrocznice/ ſłyſżał głos
mówiącégo do ſiebie z vblagálnie/
która byłá nád ſkrzynią świádectwá
miedzy dwiemá Cherubiny/ zkąd téż
mawiał do niego.

Ofiárá kśiążęcia Nephtali.

ROZDZ. VIII.

Postánowienie lichtarzá. *H. G. C.*

1 A 2 A

Mowił PAN do Moyzéßá rzekąc: ² Mów Aaronowi y rzeczeß do niego: Gdy postáwiß siedm lamp/ lichtarz ná stronie południowéy niech postáwion będzie. To tedy przykaż/ áby lámpy ku północy z przeciwia pátrzyły ku stołowi chlebów pokładnych²: ku téy stronie ku któréy ſie lichtarz obrócił/ świécić máią. ³ A vczynił Aaron/ y wstáwił lámpy ná lichtarz/ iáko roſkazał PAN Moyzeßowi. ⁴ A robotá lichtarzá tá byłá ze złotá kowánego/ ták ſtupiec ſrzedni/ iáko y wßytko co z obu ſtron piór wychodźiło: ná kßtałt który vkazał PAN Moyzeßowi/ ták vrobił lichtarz. ⁵ A mówił PAN do Moyzeßá rzekąc: ⁶ Weźmi Lewity z poſrzód ſynów Izráelowych/ á oczyśćie. ⁷ wedle tego porządku: Niech będą pokropieni wodą oczyśćienia/ á niech ogolą wßytkie włoſy ciáłá swego. A gdy wymyią ßáty swé/ y oczyśćieni będą/ ⁸ wezmą wołu z ſtád/ y mokrą ofiárę iego/ białą mąkę oliwą záczynioną/ á wołu drugiégo z ſtádá ty weźmieß zá grzéch: ⁹ y przywiedźieß Lewity przed przybytek przymiérza/ z woławßy wßytkiégo mnoſtwá ſynów Izráelowych. ¹⁰ A gdy Lewitowie będą przed PANEM: włożą synowie Izráelowi ręce swé ná nie. ¹¹ A ofiáruie Aaron Lewity/ dar przed oczymá PANSKIMI od ſynów Izráelowych/ áby służyli ná posłudze iego. ¹² Lewitowie też położą ręce swé ná głowy wołów/ z których iednégo vczyniß zá grzech/ á drugiégo ná całopalenie PANSKIE/ áby ſie modlił zá nie.

To iest, środni ſtupek lichtarzów.

Poświęcenie Lewitów.

Wodá oczyśćiánia H. Num: 19. b. 9.

ofiáruieß.

ná oczyśćienie Lewitów H.

¹³ A postáwiß Lewity przed oczymá Aaroná y ſynów iego/ y poświęciß ofiárowáne PANV/ ¹⁴ y odłączyß z poſrzodku ſynów Izráelowych/ áby byli moi. ¹⁵ á potym wnidą do przybytku przymiérza áby mi służyli. A ták oczyśćiß y poświęciß ie ná ofiárę PANV: bo dárem dárowáni mi ſą od ſynów Izráelowych. ¹⁶ Miáſto pierworodnych które otwarzáią wßelki żywot w Izráelu/ wźiąłem ie. ¹⁷ Moie bowiém ſą wßyſtkie pierworodné ſynów Izráelowych/ ták z ludźi iáko y z bydłá. Odedniá którégom pobił wßelkie pierworodné w źiemi Aegyptſkiéy/ poświęciłem ie ſobie: ¹⁸ y wźiąłem Lewity miáſto wßech pierworodnych ſynów Izráelowych: ¹⁹ y dárowałem ie Aaronowi y ſynóm iego z poſrzodku ludu/ áby mi służyli miáſto Izráelá w przybytku przymiérza/ á modlili ſie zá nie/ áby nie było plagi ná lud/ ieſliby śmieli przyſtąpić do świątnice. ²⁰ A vczynili Moyzeß y Aaron y wßytko mnoſtwo ſynów Izráelowych z Lewitámi co był roſkazał PAN Moyzéßowi: ²¹ y oczyśćieni ſą/ y wymyli ßáty swoie. A podniósł ie Aaron przed PANEM/ y modlił ſie zá nimi/ áby oczyśćieni weßli ná vrzędy swé do przybytku przymiérza przed Aaroná y ſyny ieg. Jáko roſkazał PAN Moyzéßowi o Lewitách/ ták ſie ostáło. ²³ A mówił PAN do Moyzéßá/ rzekąc: ²⁴ To ieſt práwo Lewitów/ od dwudźieſtu y pięći lat y wyżéy/ wchodźić będą/ áby służyli w przybytku przymiérza. ²⁵ A gdy pięćdźieśiąt lat wieku wypełnią/ ſłużyć przeſtáną: ²⁶ y będą pomocnikámi bráciey swéy w przybytku przymiérza/ áby ſtrzégli tego co im zlecą/ ále robót ſámych niech nie czynią. Ták rozrządźiß Lewitóm ná ſtrażéy ich.

ábo, á oczyśćiáli ie, &c.

ofiárował, bo zwykli ofiáry podáwáć.

Látá Lewitów.

ROZDZIAŁ IX.

Páſchá czyſtych y nieczyſtych.

1 A 2

Owił PAN do Moyzeßá ná puſczy Sinai roku wtórégo po wyśćiu ich z źiemie Aegyptſkiéy/ miesiącá piérwßégo/ rzekąc: ² Niech vczynią ſynowie Izráelowi Pháſe czáſu swégo/ ³ czternaſtégo dniá Miesiącá tego ku wieczoru/ według wßyſtkich obrzędów y vſprawiedliwienia iéy. ⁴ A przykazał Moyzeß ſynóm Izráelowym áby vczynili Pháſe/ ⁵ którzy vczynili czáſu swego/ czternaſtégo dniá Miesiącá ku wieczoru ná górze Sinai. Wedle wßytkiégo co był roſkazał PAN Moyzeßowi/ ták vczynili ſynowie Izráelowi

Páſchá, świáto niewykonáne.

ná puſczy, H. G.

wi. [f] Ale oto niektorzy splugáwieni [g] duszą człowiecką / nie mogli czynić
6 Pháse dniá onego / przystąpiwszy do
7 Moyzeßá y Aaroná / [h] y rzekli im: Nie
B czyścismy dla duße człowieczéj. Przecz
nam odéymuią że nie możem ofiarować ofiáry PANV czásu swego mie-
8 dzy synmi Jsráelowymi? [i] Ktorym od-
powiedział Moyzeß: Postóycie áż sie
9 porádze co PAN o was każe. [k] A mó-
10 wił PAN do Moyzeßá rzekąc: [l]
Mów synóm Jzráelowym: Człowiek
ktory będzie nieczystym dla duße / ábo
w dródze dáleko / w [m] narodzie wáßym /
D niechay czyni Pháse PANV / [n] Mie-
11 siącá wtorégo / czternaßtego dniá mie-
siącá ku wieczoru: z przaśnikámi y z
12 polną sałatą ieść ie będą: [o] nie zo-
stáwią nic z niego áż do zaránia / y kości
iego nie złamią: wßystek porządek
13 Pháse záchowáią. [p] Ale ieśli kto y czy-
C ßty iest / y nie był w dródze / á przecie [q] nie
czynił Pháse / będzie wygładzona du-
ßá oná z ludu swego / bo ofiáry PANV
nie ofiárował czásu swego: [r] grzech
14 swóy sam poniesie. [s] Gość też y przy-
chodzień ieśli będą w was / vczynią
Pháse PANV / według Ceremonij
y vsprawiedliwienia iéy. Vstáwá ie-
dnáß będzie w was ták przychodnio-
wi iáko y obywátelowi. [t] Dniá tedy
15 ktorégo postáwion był [u] przybytek / [x] o-
krył ji obłok. A od wieczorá nád przy-

[f] zmárłym

[g] duszą człowiecką, H.

[h] ábo w pośmiewiech wáßych, H. G

[i] zmießkał czynić Pháse H. G.

[k] będzie karány, Hebr.

[l] ábo namiot kościelny.

bytkiem było iáko widzenie ogniá áż
16 do zaránia. [t] Ták sie działo v stáwicznie: we dnie okrywał ji obłok / á w
17 nocy iáko widzenie ogniá. [u] A gdy
był odiety obłok ktory okrywał przybytek / tedy sie rußáli synowie Jsráelowi: á ná mieyscu kędy stánął obłok /
18 tám sie obozem położyli. [x] Ná roskazánie PANSKIE ciągneli y ná roskazánie iego stánowili przybytek: przez
wßytkie dni przez ktore stał obłok nád
19 przybytkiem / mießkáli ná tymże mieyscu: [y] A ieśli sie trafiło że przez długi
D czás trwał nád nim / byli synowie Jzráelowi ná strażách PANSKICH / á
20 nie rußáli sie / [z] ile dni był obłok nád przybytkiem. Ná roskazánie PANSKIE rozbiiáli namioty / y ná roskazánie iego składáli. [a] Jeśli był obłok od
21 wieczorá áż do zaránia / á wnet ráno odßedł od namiotu / ciągneli: á ieśli po dniu y nocy odstąpił / rozbiéráli namioty. [b] A ieśli przez dwá dni ábo przez
22 ieden Miesiąc ábo dłużßy czás stał nád namiotem / mießkáli synowie Jzráelowi ná tymże mieyscu / y nie rußáli sie: ále wnet skoro odstąpił / rußáli
23 obóz. [c] Ná słowo PANSKIE rozbiiáli namioty y ná słowo iego ciągneli: y byli na straży PANSKIEY według roskazánia iego przez rękę Moyzeßá.

Obłok prowádzi woysko.

ROZDZ. X.

[d] Mówił PAN
1 do Moyzeßá rzekąc: [e] Vczyń so-
2 bie dwie trąbie
A srebrne [f] kowáne / ktorémibyś mógł
zwoływáć lud /
[g] gdy sie ma rußyć obóz. [h] A gdy w
3 trąby zátrąbiß / zgromádzi sie do cie-
bie wßytek lud do drzwi przybytku
4 przymierza. [i] Jeśli [k] raz zátrąbiß:
przyidą do ciebie książętá / y głowy
5 mnostwá Jzráelowego. [l] A ieśli dłużßé y przerywáné trąbienié zábrzmi /
rußą obozy pierwßy ktorzy są ná w-
6 schód słońcá. [m] A ná wtóre trąbienié
y tákoweß brzmienié trąby / złożą na-
mioty ktorzy mießkáią ná południe.
A tymże sposobem y drudzy vczynią /
7 gdy będą trąbić ná rußenié. [n] Lecz
gdy sie będzie miał lud zgromádzić /
8 będzie prosté brzmienié trąb / á nie
przerywáiąc brzmieć będą. [o] A trąbić
będą synowie Aaronowi kápłani w
trąby: y będzie tá vstáwá wieczna w
9 rodzáiách wáßych. [p] Jeśli wyciągnie-
B cie ná woynę z ziemie wáßéy ná nie-
przyiaciele / ktorzy walczą przeciwko
wam: będziecie trąbić głośnobrzmiącémi trąbámi / y będzie wspomnienié
ná was przed PANEM Bogiem wá-
ßym: ábyście byli wyrwáni z rąk nie-
10 przyiaciół wáßych. [q] Jeśli kiedy bę-
dziecie mieć vczte / y dni świeté / y nów
miesiącow / trąbić będziecie trąby
nád cálopaleniem / y nád ofiárámi za
pokoynémi / [r] ábyć wam były ná wspo-
mnienie Bogá wáßego. Ja PAN
11 Bog wáß. [s] Roku [t] wtórego / miesiącá wtórego / dwudziestego dniá mie-

[d] Trąby srebrne y vżywánie ich.

[e] ábo zupełné

[f] y dawáć im znáć, H.

[g] wiedno, H.

[h] ábo P. Bóg ná was pámiętał, Hebr.

[i] po wyßściu z Aegypt.

sięcá podniósł sie obłok od przybytku przymierza: 12 y rußyli sie synowie Izráelowi vfcámi swémi z puſtynie Sinái/ y położył sie obłok ná puſczy Pháran/ 13 y rußyli obóz *pierwßy wedlug roſkázánia PANSKIEGO przez rękę Moyżeßá/ 14 synowie Judowi z vfcy swémi: których Hetman był Náháſſon syn Aminádáb. 15 W pokolenżu synów Iſſáchár Hetmánem był Náthánáél syn Suár. 16 W pokolenżu Zábulon Hetmánem był Eliáb syn Helon. 17 y złożony iest przybytek/ który niosąc rußyli synowie Gerſon y Merárý. 18 Rußyli sie też synowie Ruben vfcámi y pozagdkámi swémi/ których Hetmanem był Heliſur syn Sedeur. 19 A w pokolenżu synów Simeon/ Hetmánem był Sálámiel syn Surisáddái. 20 A w pokolenżu Gád/ Hetmánem był Eliáſáph syn Duel. 21 A rußyli sie też Kááthitowie niosący świątnice. 22 Ták długo przybytek niesiony był/ áż przyßli ná mieyſce ſtánowiſtá. 23 Rußyli obóz y synowie Ephráim vfcámi swémi/ w których woyſku Hetmánem był Eliſámá syn Ammiud. 24 A w pokolenżu synów Mánáſſe/ Hetmánem był Gámáliel syn Phádáſur. 25 A nád pokoleniem Beniámin/ Hetman był Abidán syn Gedeonów. 26 Náoſtátku obozów wßytkich ciągneli synowie Dan vfcy swémi/ w których woyſku Hetmánem był Ahieſer syn Ammiſáddái. 27 A w pokolenżu synów Aſer/ Hetmánem był Phegiel syn Ochrán. 28 A w pokolenżu synów Nephtáli/ Hetmánem był Ahirá syn Enán. 29 Té ſą obozy y ciągnienia synów Izráelowych według vfcow ich/ gdy ſie rußáli. 30 A rzekł Moyżeß/ Hobáb synowi Rágueláá Mádiánity krewnému swemu: Ciągniemy do mieyſcá które nam PAN dáć ma: pódź z námi/ żebyśmyć wczynili dobrze: bo PAN obiecał dobrá Izráelowi. 31 Któremu on odpowiedźiał: Nie póydę ztobą/ ále ſie wrócę do ziemie swéy w którémem ſie národźił. 32 A on: Nie opuſczay/ pry/ nas: bo ty wieß ná których mieyſcách po puſczy obóz ſtánowić mamy/ y będźieß przewodnikiem náßym. 33 A gdy przyydźieß námi/ cokolwiek nalepßego będźie z bogactw/ które nam PAN da/ tobie damy. 34 Ciągneli tedy od góry PANSKIEY drogą trzech dni/ á ſkrzyniá przymierza PANSKIEGO ßłá przed nimi przez trzy dni/ wpátrując mieyſce obozowi. 35 Obłok też PANSKI był nád nimi wednie gdy ciągneli. A gdy podnoßona była ſkrzyniá/ mawiał Moyżeß: Powſtań PANIE/ á niech ſie rozproßą nieprzyiaciele twoi/ á niech vćiekáią/ którzy cię nienawidzą/ od oblicza twego. 36 A gdy ią ſkładano mówił: Náwróć ſie PANIE do mnoſtwá woyſká Izráelſkiego.

*Modlitwá Moyżeßowá.

ROZDZ. XI.

1 TYm czáśie wßczęło ſie ſkárżenie ludu/ iákoby ſłyſkáiącego dla prace przeciw Pánu. Co vſłyßawßy PAN rozgniewał ſie. 2 A zápaliwßy ſie ná nie ogień PANSKI/ pożárł oſtátnią część obozu. 3 A gdy wołał lud do Moyżeßá/ modlił ſie Moyżeß do PANA y západł ogień. 4 y názwał imie onego mieyſcá *Zápalenie: iż ſie przeciwko nim zápalił ogień PANSKI. Lud bowiem poſpolity/ który był wyßedł z nimi/ chciwością był zápalony/ ſiedząc y płácząc/ przyłączywßy ſie ku ſobie ſyny Iſráelowe/ y mówił: Któż nam da mieſá do iedzenia? 5 Wſpominamy ná ryby/ które ſmy iádáli w Aegyptcie dármo: przychodzą ná pámięć ogórki/ y máleny/ y łuczki/ y cebule y czoſnki. 6 Duſzá náßá ſchnie/ niemasz inßego nie pátrzą oczy náßé ledno ná Mán. 7 A było Mán iáko naſienié koryándrowé/ *iáko perłá biała, H. 8 y obchodźił lud y zbiéráiąc ji mełł w żárnách/ ábo tłukł w możdżérzu wárząc w gárncu/ y czyniąc z niego płácki smáku iákoby chlebá z oliwą. 9 A gdy pádáłá w nocy ná obóz roſá/ ſpadáło poſpołu y Mán. 10 Vſłyßał tedy Moyżeß lud płáczący po domách swych/ káżdego we drzwiách namiotu swoiego. A rozgniewáłá ſie zápáłczywość PANSKA bárzo: ále y

*Mieſá chce. Mánna gárdzi.

*Thabera H zápalenie, álbo pożogá.

*odwrócił ſie H.

Moyżeſ

Vskarżánie Moyżeszowé.

MOyżeszowi zdálá sie rzecz nieznośna. 11 ¶ Rzekł do PANA: Czemuś vdziałał słudze twego? przecz nie náydę łáski przed tobą? A czemuś włożył ciężar wszystkiego ludu tego ná mie? 12 ¶ Azalim ia począł to wszystko mnostwo/ ábom ie vrodził/ żebyś mi rzekł: Nieś ie ná łonie twoim/ iáko zwykłá nosić mámká dźiećiątko/ y zánieś do ziemie/ którąś przysiągł oycóm ich? 13 ¶ Zkądże ia mam wziąć mieso ábych dał ták wielkiemu mnostwu: płáczą ná mie/ mówiąc: Day nam mieśá ábyśmy iedli. 14 ¶ Niemoge sam zdźierżeć wszystkiego ludu tego/bo mi ciężki iest. 15 ¶ A iesli sie tobie ináczéy zda/ proszę ábyś mie zábił/ á niechay nayde łáskę w oczách twoich/ ábych nie ćierpiał ták wiele złego. 16 ¶ Rzekł PAN do Moyżeszá: Zbierz mi siedm dźiesiąt mężów z stárszych Izráelowych/ które ty znasz że są stárszymi ludu y mistrzámi: y przywiedźieś ie do drzwi przybytku przymierza/ y każeś im tám stáć zsobą/ 17 ¶ żebym zstąpił y mowił do ciebie: y odéymę z duchá twego y dam im/ áby dźwigáli z tobą brzemie tego ludu/ á nie ty sam był obćiążon. 18 ¶ A do ludu rzecześ: Poświeććie sie: iutro będźiecie ieść mieso. bom ia słyszał was mówiąc: Ktoż nam da potrawy mieśá? dobrze nam było w Aegyptćie. Żeby wam dał PAN mieśá/ y żebyśćie iedli: 19 ¶ nie przez ieden dzień áni dwá/ ábo pięć ábo dźieśięć/ áni też dwádźieśćiá/ 20 ¶ ále przez miesiąc dni/ áż poleźie przez nozdrze wáśe/ y obrzydnie wam: dla tego/ żeście odpędźili PANA/ który iest w pośrzodku was/ y płákáliście przed nim/ mówiąc: Przecześmy wyszli z Aegyptu? 21 ¶ Rzekł Moyżeszł: Sześć set tysięcy pieszych iest ludu tego/ á ty mówisz: Dam im ieść mieśá przez cały miesiąc? 22 ¶ Zali owiec y wołów mnostwá nábiią/ żeby im dostáło ku iedzeniu? ábo sie wszystkie ryby morskie ná kupę zbiorą/ ábyby ie náśćiły? 23 ¶ Którému odpowiedźiał PAN. Azaż ręká PANSKA iest niemocna? Już teraz vyźrzysz iesli sie moiá mowá skutkiem wypełni. 24 ¶ Przyszedł tedy Moyżesz/ y powiedźiał ludowi słowá PANSKIE/ zebrawszy siedmdźieśiąt mężów z stárców Izráelskich/ które postáwił okolo przybytku. 25 ¶ Zstąpił PAN przez oblok/ y mówił do niego odéymuiąc z duchá który był w Moyżeszu/ y dáiąc siedmdźieśiąt mężóm. A gdy duch odpoczynął ná nich/ prorokowáli áni potym przestáli. 26 ¶ A w obozie zostáli byli dwá mężowie/ z których iednego zwano Eldád/ á drugiego Medád/ ná których duch odpoczynął. bo y oni byli popisáni y nie wyszli byli do przybytku. 27 ¶ A gdy prorokowáli w obozie/ przybieżało páchole y dało znáć Moyżeszowi/ rzekąc: Eldád y Medád prorokuią w obozie. 28 ¶ Wnet Jozue syn Nun sługá Moyżeszów/ y wybrány z wielu rzekł: Pánie mój Moyżeszu/ zábroń im. 29 ¶ A on: Co im zazdrzysz dla mnie? Ktoby dał/ áby wszystek lud prorokował/ á żeby im dał PAN ducha swego? 30 ¶ y wrócił sie Moyżesz y stárszy Izráelscy do obozu. 31 ¶ A wiátr wyszedłszy od PANA/ porwawszy z zamorza przepiorki/ przyniósł y spuścił ná obóz/ drogą/ ile iednego dniá vyść może ze wszystkich stron obozu w koło: y latáły po powietrzu ná dwá łokćiá wzwyż nád ziemią. 32 ¶ Wstawszy tedy lud przez wszytek on dzień y noc/ y drugiego dniá/ názbiéráli przepiórek/ kto málo/ dźieśięć korcy: y suszyli ie około obozu. 33 ¶ Jeszcze mieso było w zębiách ich/ áni był vstał tákowy pokarm: á oto zápáleczywość PANSKA wezrzuszywszy sie ná lud/ vderzyła ji plagą zbytnie wielką. 34 ¶ Názwano ono mieysce/ Groby pożądánia: bo tám pogrzebli lud który pożądał. 35 ¶ A ruszywszy sie z Grobów pożądánia/ przyszli do Haseroth/ y mieszkáli tám.

Siedmdźieśiąt mężów ná pomoc Moyżeszowi.

Duch Moyżeszów.

Boże day to, Hebr.

Przepiórki słuszáne.

Corus ábo ćwierć miary, iáko wiele ieden wźiąść może. ieszcze nie zeswány, H.

Groby pożądánia.

---

16 *Zbierz mi siedmdźieśiąt mężów.*] Ták to zmieniá niektórzy/ iż ztąd sie záczął ów Senat Żydowski/ który zwano Sanhedrin. był to sąd królewski/ do którego głowne rzeczy wnoszone: tymże też był porucżony wykład trudnieyszych rzeczy w zakonie/ iáko wspomiená 1. Paralip: 26. A nad mimi swego czásu był Moyżesz/ y pewna rzecz/ że nád tym sądem był záwżdy przełożony nawyższy Káplan. Bo to iáśnie mówi Deuter: 17. ver: 8. iż ten sąd był káplánski.

17 *Odéymę z ducha twego.*] Nie żeby miał odiąć co Moyżeszowi/ álbo komu inszemu: ále wźiął z tegoż ducha S. którego był dał Moyżeszowi/ y dał też onym siedmdźieśiąt/ nic nieumnieyszaiąc Moyżeszowi Augustin. lib: 5. de Trinit.

ROZDZ. XII.

1 A 2 3 4 B 5 6 7 8 C

LMowiłá Mária y Aaron przeciw Moyżeßowi dla żony ieğ Murzyńskiéy *[a] y rzekli: Ż zali tylko przez Moyżeßá sámego mowił PAN? á za y [b]nam' táż nie mowił? Co gdy vsłyßał PAN ([c] Bo Moyżeß był mąż bárzo cichy nád wßytkie ludźie ktorzy mießkáli ná źiemi) [d] Wnet rzekł do niego/y do Aaroná/y do Máriiéy: Wyndźćie tylko was troie do przybytku przymiérza. A gdy wyßli/ [e] ſtąpił PAN w ſłupie obłokowym/y ſtánął w weßciu przybytku/wołáiąc Aaroná y Máriiéy. Ktorzy gdy ßli/ [f] rzekł do nich: Słuchayćie słów moich: Jeśli kto będźie miedzy wámi prorok PANSKI/w widzeniu vkaże mu ſie/ábo przez ſen będę mowił do niego. [g] Ale nie táki ſługá moy Moyżeß/ ktory we wßyſtkim domu moim nawiernieyßy ieſt: [h] ábowiem vſty do vſt mówię iemu: y iáwnie/á nie przez zaſłony/ y figury PANA widźi. Czemużeśćie ſie nie bali vwłaczáć ſłudze memu Moyżeßowi? [i] Ż rozgniewawßy ſie ná nie/ odßedł. [k] Ż obłok też odßedł ktory był nád przybytkiem: álić oto Mária vkazáłá ſie zbieláłą trądem iáko ſnieg. A gdy ná nię weyrzał Aaron/ y vyrzał trądem oſypáną/ [l] rzekł do Moyżeßá: Proßę Pánie moy/ nie kłádź ná nas grzechu tego/ ktorégoſmy ſie głupie dopuścili: [m] ábyſie nie ſtáłá tá iáko martwa/ y iáko niedoßły płod ktory wypada z żywotá mátki ſwéy. oto uż połowicá ciáłá iey pożárta ieſt od trądu. [n] Ż wołał Moyżeß do PANA: Boże/proßę wzdrow ią: [o] Ktoré PAN odpowiedźiał: Gdyby był oćiec iéy plunął ná iéy oblicze: záżby nie miáłá byłá przynamniéy przez ſiedm dni wſtydem ſie záplonąć? Niech będźie wyłączoną z obozu ná ſiedm dni/ á potym będźie záś przyzwáná. [p] Wyłączona tedy ieſt Máriá z obozu przez ſiedm dni: á lud nie rußył ſie z mieyſcá onego/ áż záś przyzwáná byłá Máriá.

*Że ią był po iął, H. G.

[b] przez nas, Aaron y Márya ſe mszą prze. ciw Moyżeßowi.

[c] Stroſuie Pan Aroná y Márya.

[d] Márya trądowáta.

[e] Poſyłáia ßpiegi do źiemie Chánáneyſkiéy.

[f] Z rodu.

ROZDZ. XIII.

1 A 2 3 4 B 5 6 7 8 9 10 11 12 13

LRußył ſie lud z Háſeroth/rozbiwßy namioty w puſtyni Pharan/ [a] y tám mówił PAN do Moyżeßá/ rzekąc: [b] Poſli męże/ ktorzyby oglądáli źiemię Chánáneyſką/ktorą mam dáć ſynom Izráelowym/po iednému z káżdego pokolenia/z przednieyßych. [c] Vczynił Moyżeß co PAN kazał/z puſczy Pharan/poſtawßy męże przednieyßé/ktorych té ſą imioná. [d] Z pokolenia Ruben/Sámuá ſyná Zechur. [e] Z pokolenia Simeon/ Sáphát ſyná Huri. [f] Z pokolenia Judá/Káleb ſyná Jephone. [g] Z pokolenia Iſáchár/ Igal ſyná Jozephá. [h] Z pokolenia Ephráim/Ozee ſyná Nun. [i] Z pokolenia Beniámin/ Phálty ſyná Ráphu. [k] Z pokolenia Zábulon/ Geddiel ſyná Sodi. [l] Z pokolenia Joſeph ſceptru Mánáſſe/ Gáddi ſyná Sus. [m] Z pokolenia Dan/Ammiel ſyná Gemálli. [n] Z pokolenia Aſer/ Sthur ſyná Michaélá. [o] Z pokolenia Nephtáli/Náhábi ſyná Vapſy. [p] Z pokolenia Gad/Guel ſyná Máhiego. [q] Té ſą imioná mężów/któré poſłał Moyżeß ná oglądánié źiemie: y názwał Ozeaßá ſyná Nun/Jozue. [r] Poſłał ie tedy Moyżeß ná oglądánié źiemie Chánáneyſkiéy/y rzekł do nich: Idźćie południową ſtroną. A gdy przyidźiećie ná góry/ [s] oglądaćie źiemie táką ieſt: y lud ktory ieſt obywátelem iéy/ieśli ieſt mocny ábo ſłáby: ieśli ich máła liczbá czy wiecéy: [t] Sámá źiemiá dobra czy zła: iákié miáſtá/murowáné czy bez muru: [u] źiemiá tłuſta/czy niepłodna/gáiſta ábo bez drzew. Bierzćie ſerce/á przynieśćie nam z owocow źiemie. A był czás gdy uż ſtoroźrzałé iágody winné ieść może. [x] A gdy poßli/ wyßpiegowáli źiemię od puſczy Sin/ áż do Rohob wchodzącym do Emát. [y] Ż poßli ná południé/ y przyßli do Hebron/ gdźie byli Achíman/ y Siſái/ y Tholmái ſynowie Enák. bo Hebron ſiedm lat przed Thánim miáſtem

[a] Ægypt-

Deu: 1. d 24 *Eſchol, H Grono winá ná drągu nioſą.*

24 Aegyptſkim zbudowáné ieſt. ᵍ A ſzedßy áż do ſtrumieniá ᵉgroná' / vrzneli gáłąś winną z iágodą iéy / ktorą nieśli ná drągu dwá mężowie. I máło granátów téż y fig mieyſcá onéġ náb 25 bráli / ᵍ ktore názwáné ieſt Nehel Eſchol / to ieſt ſtrumień groná / dla tego / że ztámtąd grono winné przynieśli ſynowie Izráelowi. ᵍ A wrócili ſie 26 ßpiegiérze z ziemie po cztérdźieśći dni / obßedßy wßytkę kráinę / ᵍ przyßli do Moyzéßá y Aarona y do wßytkiégo zgromádzenia ſynów Izráelowych ná puſtynią Phárán / ktora ieſt w Kádes. A powiedźiawßy im y wßytkiemu mnoſtwu vkázáli owoce 28 ziemie. ᵍ y powiádáli rzekąc: Przyßliśmy do ziemie / do ktorąś nas poſłał / ktora záiſte opływa mlékiem y miodem / iáko z tych owocow poznáć ſie może: ᵍ ále obywátele ma bárzo 29 mocné / y miáſtá wielkié y murowáné.

Szpiegowie odſtraſáią lud od ziemie obiecáney

Widźieliśmy tám pokolenie ᵛ Enák. 30 ᵍ Amálek mießka ná południe: Hetéyczyk / y Jebuzéyczyk / y Amorrhéyczyk po gorách: Chánánéyczyk záś mießka nád morzem y przy rzéce Jor31 dánie. ᵍ W tym Káleb hámuiąc ßemránié ludu / ktore ſie wſczynáło przeciw Moyzéßowi / rzekł: Pódźmy á poſiądźmy ziemię / bo ią odźierżeć bę32 dźiem mogli. ᵍ Lecz dudzy ktorzy z nim byli / mówili: Żadną miárą nie możemy ciągnąć do tego ludu / bo mocnieyßy ieſt niżli my. ᵍ A vwlékli 33 ziemi / ktorą byli oglądáli / przed ſynmi Izráelowymi / mówiąc: Ziemiá / ktorąśmy przeyźrzeli / pożéra obywátele ſwé: lud ktorymśmy widźieli / wyſokiégo wzroſtu ieſt. ᵍ Támeśmy wi34 dźieli ᵉ dźiwy' z ſynów Enák z rodu Obrzymſkiego: do ktorych przyrównáni zdáliśmy ſie iáko ßáráńcza.

to ieſt, Obrzymſkié.

Káleb doááie ſercá ludowi.

ᵉ *Obrzymy H.*

ROZDZ. XIIII.

Wemna z roſpáczy doſtąpienia ziemie obiecáney

Ták wrzeſczą wßytek gmin / płákał nocy onéy / ᵍ y 1 ſiemráli przeciw Moyzeßowi y Aaronowi wßyſcy ſynowie Izráelowi / mowiąc: ᵍ O bychmy byli pomárli w Aegiptćie: y ná téy wielkiéy puſtyni day Boże byśmy poginęli / y nie 2 wprowádźił nas PAN do téy ziemie / ábyśmy nie vpádli od miecżá / á żony y dźiatki náßé nie były záprowádzone w niewolą. A zali nie lepiéy wrócić ſie do Aegyptu? ᵍ A rzekli ieden do 4 drugiégo: Poſtánówmy ſobie wodzá / á wrócmy ſie do Aegyptu. ᵍ Co vſłyßawßy Moyzeß y Aaron / vpádli ná 5 oblicze ná ziemie przede wßyſtkim gmínem ſynów Izráelowych. ᵍ ᵉ Ale Jozue ſyn Nun y Káleb ſyn Jephone / ktorzy téż ogledowáli ziemię / roz7 dárli ßáty ſwé / ᵍ y do wßego zgromádzenia ſynów Izráelowych mówili: Ziemiá ktorąśmy obeßli bárzo dobra 8 ieſt. ᵍ będźieli nam PAN miłoſćiw / wprowádźi nas do niéy / y da nam ziemię mlékiem y miodem płyngcą. ᵍ 9 Niechćiećie ſpornémi bydź przeciw PANV / y nie bóyćie ſie ludźi ziemie

Iozue y Káleb chwálą ziemię.

Ecc: 46. b 9

onéy: bo iáko chleb ták ie poieść możemy. ᵛ odſtąpiłáć od nich wßelka obroná': PAN známi ieſt / nie bóyćie 10 ſie. ᵍ A gdy wołáło wßyſtko zgromádzenie / y chćiáło ie kámieniámi pobić / vkázáłá ſie chwałá PANSKA ᵉ nád wiérzchem przymiérza wßyſtkim ſy11 nóm Izráelowym. ᵍ A rzekł PAN do Moyzeßá: Dokądże będźie mię ᵛ vwłaczał' ten lud? Pókiż mi wierzyć nie będą / ná wßyſtkie známioná ktorem czynił przed nimi? ᵍ Vderzę ie tedy 12 morem / y wytrácę: ᵉ á ciebie vczynię Xiążęćiem nád narodem wielkim / y mocnieyßym' niż ten ieſt. ᵍ y rzekł 13 Moyzeß do PANA: áby vſłyßeli Aegyptiánie / z ktorych poźrzodku wywiodłeś ten lud: ᵍ y obywátele téy ziemie / ktorzy ſłyßeli żeś ty PANIE ieſt 14 miedzy tym ludem / y bywaß widźian twarzą w twarz / á iż ie twoy ᵛ obłok zákrywa / á iż w ſłupie obłokowym chodźiß przed nimi wednie / á w ſłupie ogniſtym w nocy: ᵍ żeś pobił tá15 kie mnoſtwo iáko człowieká iednégo: y rzekliby: ᵍ Nie mógł wprowádźić ludu do ziemie ktorą im był przyſiągł: 17 y ᵉ przeto ie pobił ná puſczy: ᵍ Niechay tedy będźie vwielbiona moc PANSKA / iákoś ᵛ przyſiągł' / mowiąc: ᵍ ᵉ PAN ćierpliwy y wielkiego 18 miłoſierdźia / odéymuiący nieprá-

to ieſt, Obrzymſkié.

ᵛ *niemáią ka dnéy obrony*

ᵉ *nád przybytkiem.*

ᵛ *mię draźnił H.*

Pan rozgniewał ſie ná lud.

ᵉ *áż ciebie vczynię naród wielki y mocnieyßy, H.*

Modlitewá Moyzeßowá.

ᵛ Exo: 13. d 22

ᵍ Exo: 32. f 28

ᵛ *rzekł, H.*

ᵉ Pſ: 102. b 8 Exo: 34. a 6.

wość y grzechy/ á żadnego niewinnego nieopuszczáiący/ który náwiedzaß grzéchy oycow ná synách do trzeciego
19 y czwartég pokolenia. [s] Odpuść/ proßę/ grzéch ludu tego według wielko-
D 34 ści miłosierdzia twego/ iákoś był miłościw wychodzącym z Aegyptu áż
F do tego mieyscá. [s] A rzekł PAN: Odpuściłem według słowá twego. [s] Ży-
20 wie ia: y będzie nápełniona chwałą
21 PANSKA wßytká ziemiá. [s] Wßákże
22 wßyscy ludzie którzy widzieli máiestat moy/ y cudá które czynił w Aegipcie y ná puszczy/ á kusili mie iuż przez
35 dziesięć kroć/ áni byli posłuszni głosu
[s] Deut. 1. 35. 23 mego/ [s] nie oglądáią ziemie o któ-
[s] miedzánili, H. rą przysiągł oycom ich: áni żaden
37 z tych którzy mi wzlókł/ nie vyźrzy iey.
[s] Kálebowi obiecuie ziemię. Ios. 14. b. 6. 24 [s] Sługę mego Kálebá/ który pełen
38 duchá mégo szedł zá mną/ wprowádzę do tey ziemie którą obszedł: á na-
39 sienie iego odziedzicznie. [s] Iż Amálekitá y Chánáneyczyk mieszkáią po do-
25 G linách: iutro ruszcie obóz/ y wróćcie
E 40 się ná puszczą drogą morzá czerwoné-
go. [s] A mówił PAN do Moyzeßá y
26 Aaroná rzekąc: [s] Dokądże tá zła gro-
27 mádá ßemrzé przeciwko mnie? Nárzekánia synów Izráelowych słyßałem. [s] Przeto powiedz im. Żywie ia
28 mówi PAN: Jákoście mówili gdym
42 ia słyßał/ ták wam vczynię. [s] [s] ná tey
Psal. 105. d. 26 Deut. 1. f. 40. 29 puszczy będą leżeć trupy wáße. Wßyscy którzyście policzeni od dwudziestu lat y wyżéy/ á ßemráliście przeciwko
43 mnie/ [s] nie wnidziecie do ziemie o któ-
30 rą podniósłem rękę moię/ żebym wam mieszkáć dał/ oprócz Kálebá synà Jephoné/ á Jozue synà Nun. [s] A dziatki wáße/ o którycheście mówili że miáły bydź korzyścią nieprzyiaciołom/
31 wprowádzę/ áby widziały ziemię któ-
32 rą się wam niepodobáłá. [s] Trupy wá-

33 ße będą leżeć ná puszczy. [s] Synowie wáßy będą tułáczámi ná puszczy lat
*Karáiąc ich złości wáße, Hebr. czterdzieści/ y poniosą [s] cudzołóstwo wáße/ áż zniszczą trupy oycowskie ná
34 puszczy: [s] według liczby czterdzieści
F dni/ przez które ście oglądowáli ziemię/ rok zá dzień przyjęztan będzie. [s] A
[s] Ezech. 4. b. [s] Ps. 94. b. 10. przez czterdzieści lat odniesiecie nieprawości wáße/ y poznácie pomstę
35 moię: [s] bo iákom rzekł ták vczynię wßytkiey téy złey gromádzie/ która powstáłá przeciwko mnie: ná téy puszczy
[s] Iudith 8. c. 14. 1. Cor. 10. b. 10. Heb. 3. d. 10. Iudę 1. b. 5. 36 vstánie y pomrze. [s] Wßyscy tedy mężowie/ które był posłał Moyzeß ná
37 przepátrowánie ziemie/ y którzy wróciwßy się ku ßemránu przywiedli wßytek gmin przeciwko niemu/ vwłóczác
38 ziemi/ żeby zła była/ [s] pomárli y pobici są przed obliczem PANSKIM. [s]
39 Lecz Jozue syn Nun/ y Káleb syn Jephoné/ żywi zostáli ze wßytkich którzy byli szli oglądowáć ziemię. [s] A mówił Moyzeß wßystkie te słowá do wßech synów Izráelowych/ y płákał lud
40 bárzo. [s] Alić oto bárzo ráno wstawßy wstąpili ná wierzch góry/ y rzekli:
41 Gotowi śmy iść ná mieysce/ o którym PAN mówił: bośmy zgrzeszyli. [s] Którym rzekł Moyzeß: Czemu przestępuiecie słowo PANSKIE/ co się wam
42 nie poszczęści? [s] [s] Nie chodźcie: bo nie iest PAN zwámi: ábyście nie polegli przed nieprzyiacioły wáßymi. [s] Amálekitá y Chánáneyczyk przed wámi są/ których mieczem poległeście/ przeto żeście niechcieli słuchać PANA/
43 áni będzie PAN z wámi. [s] Lecz oni záćmieni wstąpili ná wierzch góry.
A strzymá Testámentu PANSKIEGO y Moyzeß nie odeszli z obozu. [s] A
45 zstąpił Amálekitá y Chánáneyczyk/ który mieszkał ná górze/ y pobiwßy ie y posiekßy gonił ie áż do Hormy.

*Grzechy znamionáią málość cześni. Deut. 1. f. 2.

*Karáiąc ich złości wáße, Hebr.

[s] Ezech. 4. b. [s] Ps. 94. b. 10.

[s] Iudith 8. c. 14. 1. Cor. 10. b. 10. Heb. 3. d. 10. Iudę 1. b. 5.

ROZDZ. XV.

*Obiáty przy ofiárách máią być.

1 [s] OWił PAN do Moyzeßá/ rzekąc:
2 A [s] Mów do synów Izráelowych/ á rzecz do nich: Gdy wnidziecie do ziemie mieszkánia
3 wáßego/ którą ia wam dam/ [s] á vczynicie obiáte PANV ná cálopalenie/
4 ábo ofiárę śluby oddáiąc/ ábo z dobrey woley ofiárniąc dáry/ ábo ná vroczyste świętá wáße/ páląc wonność wdzięczności PANV z wołów ábo z owiec: [s] którykolwiekby ofiárował ofiárę/ będzie ofiárował obiátę białey máki dziesiątą część Ephy záczyniony oliwą/ która będzie miáłá
5 miárę czwartą część hin: [s] á winá ná lanie mokrych ofiar pod tąż miárą da do cálopalenia/ ábo do ofiáry.

6 Przy káżdym báránku/ y bárámie bedźie obiátá białéy mąki ze dwu dźieſiątych częſći/ktoraby záczyniona byłá oliwą trzećiéy częſći hin: 7 á winá ná mokrą ofiárę trzećiéy częſći téyże miáry bedźie ofiárował ná wonność wdźięczności PANV. 8 A kiedy z wołów vczyniſz cálopalenie/ábo ofiárę żebyś wypełnił ślub ábo ofiáry zápokoyné/ daſz do káżdégo wołu białéy mąki trzy dźieſiąte częſći záczynioney oliwą/ coby miáło pół miáry hin: 10 y winá ná lanie mokréy ofiáry téyże miáry ná obiátę nawdźięczniey ſzéy wonności PANV. 11 Ták vczyniſz/ przy káżdym wole/ y bárámie/ y báránku/ y kożiełku. 12 Ták obywátele iáko y cudzoźiemcy tymże ſpoſobem ofiáry bedą ofiárował. 13 Jedno przykazánie y ſąd bedźie ták wam/ iáko przychodniom źiemie. 14 Mówił PAN do Moyzéſzá/ rzékąc: 15 Mów ſynóm Jzráelowym/ y rzećz do nich: 16 Gdy wnidźiecie do źiemie/ktorą wam dam/ 17 á bedźiecie ieść chleb onéy kráiny/ oddźielićie piérwociny PANV/ z pokármów wáſzych. 18 Jáko z boiewiſk piérwociny oddźielácie: ták y z pokármów dácie piérwociny PANV. 19 A ieſli z niewiádomości przeſtąpićie cokolwiek z tych rzeczy/ ktore mówił PAN do Moyzéſzá/ 20 y roſkazał przezeń do was/ odednią ktorégo początku roſkázowáć y dáley/ 21 y záponmi vczynić mnoſtwo: ofiárnie cielcá z ſtádá cálopalenie/ ná wonność przewdźięczną PANV/ y obiátę iego y mokrą ofiárę/ iáko Ceremonię chcą/ y kozłá zá grzech: 22 y bedźie proſił kápłan zá wſzytko zgromádzenie ſynów Jzráelowych/ á bedźie im odpuſczono/ ponieważ nie vmyſlnie zgrzeſzyli: przecie iednák ofiárnąc zapał PANV zá ſie/ y zá grzech/ á omyſlenie ſwoie: 23 y bedźie odpuſczono wſzytkiému ludowi ſynów Jzráelowych/ y przychodniom ktorzy gośćmi ſą miedzy nimi: ponieważ winá ieſt wſzytkiéj ludu z niewiádomości: 27 A ieſli iedná duſzá zgrzeſzy niewiedząc/ ofiárnie koze roczną zá grzech ſwóy: 28 y bedźie ſie kápłan modlił zá nią/ że z niewiádomości zgrzeſzyłá przed PANEM: y vproſi iéy odpuſczenie/ á bedźie iéy odpuſczono. 29 Ták obywátelóm iáko y przychodniom zakon ieden bedźie wſzytkim/ ktorzyby zgrzeſzyli niewiedząc. 30 Ale duſzá ktoraby z hárdości co vczyniłá/ choćby był obywátel/ choćia gość (ponieważ przeciwko PANV ſprzećiwny był) zginie z ludu ſwego: 31 ſłowo bowiem PANSKIE wzgárdźił/ y przykázánie iego zgwałćił: przetoż zgłádzon bedźie y ponieſie niepráwość ſwoie. 32 A oſtáto ſie/ gdy byli ſynowie Jzráelowi ná puſczy/ y náleźli człowieká zbiéráiącego dźwá w dźień Sobotni/ ſtáwili go Moyzéſowi/ y Aaronowi/ y wſzytkiému zgromádzeniu. 34 ktorzy záměkneli go w ćiemnicy/ niewiedząc coby z nim czynić mieli. 35 A rzékł PAN do Moyzéſzá: Smiercią niech vmrze ten człowiek: niech go kámieńmi zábie wſzytká rzeſza zá obozem. 36 y wywiozſzy go precz/ zábili go kámieńmi/ y vmárł/ iáko PAN przykázał. 37 A rzékł PAN do Moyzéſzá: 38 Mów ſynóm Jzráelowym/ y rzećz do nich: áby ſobie poczynili brámy ná rogách płaſczów/ przypráwiwſzy do nich ſznurki z hiácyntu: 39 ná ktore gdy weyrzą/ niech wſpomináią ná wſzytkie przykázánia PANSKIE/ áni ſie niech nie vdawáią zá myſlámi ſwémi/ y zá oczámi po rozmáitych rzeczách cudzołożąc: 40 ále ráczéy pámiętáiąc ná przykázánie PANSKIE/ niech ie pełnią y niech bedą świętymi Bogu ſwoiemu. 41 Jam PAN Bóg wáſz/ ktorym was wywiódł z źiemie Aegyptſkiéy/ ábym był Bogiem wáſzym.

ROZDZ. XVI.

1 Lić oto Kore ſyn Jſáár/ ſyná Kááth/ ſyná Lewi/ y Dáthan/ y Abiron/ ſynowie Eliáb/ Hon też ſyn Phéleth/ z ſynów Ruben/ 2 powſtáli przeciw Moyzéſowi/ y inni z ſynów Jzráelowych dwieśćie piećdźieſiąt mężów/ przednieyſzy z Synágogi/ y ktorych czáſu rády miánowićie przyzywano. 3 A gdy ſtáneli przeciw Moyzéſowi y Aaronowi/ rzékli: Mieycie doſyć/ bo wſzytek lud świetych ieſt/ á ieſt PAN miedzy nimi: Przećz ſie wynoſzacie

nád

Kore, Dáthán, y Abiron, powſtáli przećiw Moyzeſowi.

[w rzece wyſokiły, Hebr. z pychy.]

[Grzech vmyślnie ze złości.]

[zniewáżył, H.]

[Sábát gwałcący vkámiono wány.]

[Deut: 22. b. 12. Mat: 23. a 5. [ſznur. H.]

Ofiárá zá przeſtępſtwo żako nu z niewiádomości. Leuit: 4.

[Dla tegoć y teraz z chrześćian ſą obrázy, áby ludźie odwracáiąc oczy od márności, rzeczy ná tákie pámiątki świętè pátrzyli, przypomináiące ſobie dobrodźieyſtwá y przykázánia Bożè.]

[Ec: 45. c 22. Iudę 1. c 12. 1. Cor: 10. b 10]

nád ludem PANSKIM? 4 Co gdy vsłyßał Moyżéß / vpadł ná oblicze
swoie: 5 I mówił do Kore/y do wßytkiego mnostwá: Jutro ráno okaże
PAN/ktoby do niego należał/y świete przyłączy do siebie: á ktore obierze/
przybliży sie do niego. 6 To tedy vczyńcie: Weźmi káżdy kádźidlnice swo-
ie/ty Kore y wßystek zbór twóy: 7 á nábrawßy ütro ogniá / nákładźcie nań
kádźidłá przed PANEM: á ktogokolwiek obierze/ten będźie świety: bár-
zo sie wynosicie synowie Lewi. 8 I rzekł zás do Korego: Słuchayćie sy-
nowie Lewi: 9 Izali wam máło że was oddźielił Bóg Izráelów od wßy-
stkiego ludu / y przyłączył sobie/ abyście mu służyli w służbie przybytku/ y
stali przed mnostwem ludu y służyli
nu: 10 Dlategóż kazał przystąpić do sie
bie tobie/ y wßytkiey bráćiey twéy sy-
nów Lewi / abyście też sobie kápłán-
stwo przywłaszczáli / 11 á żeby wßystek
zbór twóy powstał przeciw PANV:
bo cóż iest Aaron żebyście ßemráli
przeciw iemu? 12 Posłał tedy Moyżéß
áby záwołał Dáthán y Abiron syny
Eliáb. Ktorzy odpowiedźieli: Nie
póydźiemy. 13 Máłoli ná tym maß żeś
nas wywiódł z ziemie ktora mlekiem
y miodem płynęłá/ ábyś pobił ná pu-
styni/iedno ábyś pánował nád námi:
14 Poprawdźie w wiódłeś nas do zie-
mie/ ktora płynie strumieńmi mleká y
miodu/ y dałeś nam osiádłości pól y
winnic. czyli y oczy náße chcesz wyłu-
pić? nie póydźiemy. 15 I rozgniewáwszy
Moyżéß bárzo/rzekł do PANA: Nie
pátrz ná ich ofiáry: ty wieß żem nigdy
ani osiełká nie wźiął od nich/ánim v-
trapił żadnego z nich. 16 I rzekł do Ko-
rego: Ty y wßystek zbór twóy stańcie
osobno przed PANEM / á Aaron ü-
trzeyßego dniá osobno. 17 Weźcieß ká-
żdy kádźidlnice wáße/á nákładźcie ná
nie kádźidłá/ ofiáruiąc PANV/ dwie
ście piećdźiesiąt kádźidlnic: Aaron
też niechay trzyma kádźidlnice swoie.
18 Co gdy vczynili / gdy stał Moyżéß y
19 Aaron/ y zgromádźili przeciwko im
wßytek lud do drzwi przybytku: vká-
załá sie wßytkim chwałá PANSKA.
20 I mówiąc PAN do Moyżéßá y Á-
21 aroná rzekł: Odłączcie sie z posrzod-
ku zboru tego / że ie znagłá zátrácę /
22 Ktorzy vpádli ná twarz y rzekli: Ná
mocnieyßy Boże Duchów wßelkiego
ciáłá/ izali gdy ieden zgrzeßy/przeciw
wßystkim gniew twóy srożyć sie bę-
dźie? 23 I rzekł PAN do Moyżéßá: 24
Roskaż wßystkiemu ludu áby sie od-
łączył od namiotów Koré/y Dáthán/
y Abiron. 25 I wstał Moyżéß/ y śiedł
do Dáthán y Abiron: á gdy śli zá
nim stárßy Izráelowi/ 26 rzekł do ludu:
Odstąpćie od namiotów ludźi niezbo
żnych / á nie dotykayćie sie co do nich
należy/ ábyście nie byli zágárnieni w-
grzechách ich. 27 A gdy odstąpili od
namiotów ich w około: Dáthán y A-
biron wyśedßy stali w weśćiu namio-
tów swoich z żónámi y z dźiećmi / y ze
wßytkim zborem. 28 I rzekł Moyżéß:
Po tym poznacie że mie PAN posłał
ábych czynił wßytko co widźicie/á nie
z włásnégom to sercá wymyślił. 29 Je-
śli zwyczáyną ludźiom śmiercią zgi-
ną/ y náwiedźi ie plagą / ktorą y inni
náwiedzeni bydź zwykli / nie posłał
mie PAN: 30 Ale ieśli nową rzecz v-
czyni PAN/że otworzywßy ziemiá pá-
szczękę swą pożrze ie / y wßystko co do
nich należy / y zstąpią żywi do piekłá/
poznacie że zbluźnili PANA. 31 Ná-
tychmiast tedy skoro przestał mówić/
rozstąpiłá sie ziemiá pod nogámi ich:
32 y otworzywßy pászczękę swą/pożárłá
ie z namioty ich / y ze wßystką máet-
nością ich. 33 I zstąpili żywo do pie-
kłá/okryci ziemią/y zginęli z posrzod-
ku zgrómádzenia. 34 Ale y wßystek Iz-
ráel ktory stał około / vćiekł ná krzyk
ginących/ mówiąc: By snadź y nas
ziemiá nie pożárłá. 35 Lecz y ogień wy-
śedßy od PANA zábił dwie ście pie-
ćdźieśiąt mężów/ ktorzy ofiárowáli ká-
dzenie. 36 I mówił PAN do Moyżé-
ßá rzekąc: 37 Przykaż Eleázárowi sy-
nowi Aaronowému kápłanowi / áby
pozbiérał kádźidlnice ktore leżą ná
pogorzelisku/á ogień rám y sám niech
rozmiecé: bo są poświęcone śmier-
cią grzeßnikow/ á niech ie rozbiie ná
bláchy / y przybiie do ołtarzá / przeto
że ofiárowano w nich kádzenie PA-
NV y poświęcone są: 38 áby ie widźie-
li ná znák y pámiątkę synowie Izráe-
lowi: 39 I pozbiérał Eleázár kápłan
kádźidlnice miedźiáne w ktorych ofiá
rowáli oni ktorych ogień pożárł/ y roz

bił ie

*wiele to ná was, H.

*oczy tych mężów H. Rozumiéy, tych ktorzy śpiego wáli ziemię: áby niepowiedźiáli tego co widźieli.

*Bożе Duchów, H.

*wßystkim ludźiom swoim. H.

*Psa. 105. b. 17. 18. Deu. 11. 26.

*Żywo do piekłá pádli gdźie cierpiąc kápłáństwá przywłaszczáli.

*áby byli ná znák synom Izráelowym, H.

bił ie ná bláchy / przybiiáiąc do ołtarzá: 40 ᵍ áby mieli nápotym synowie Izráelowi / czymby sie vpomnieli / żeby żaden nieprzystępował obcy / y który nie iest z nasienia Aaronowego do ofiárowánia kádźidłá PANV / áby nie cierpiał iáko vcierpiał Kore y wszytek zbór iego / iáko mówił PAN przez Moyzeßá. 41 ᵍ Lecz wszytko mnostwo synów Izráelowych ßemrálo názáutrz przeciw Moyzeßowi y Aaronowi / rzekąc: Wyście pobili lud PANSKI. 42 ᵍ A gdy sie wszczynał rozruch / y tumult rośł / Moyzeß y Aaron vcieśli do przybytku przymierza. Który / gdy weßli / okrył obłok / y vkazáłá sie chwałá PANSKA. 43 44 ᵍ Rzekł PAN do Moyzeßá: 45 ᵍ Wynidźcie z pośrzodku tego zgromádzenia / y teraz ie zgładzę. A gdy leżeli ná ziemi / 46 ᵍ rzekł Moyzeß do Aaroná: Weźmi kádźidlnicę / á nábrawßy ogniá z ołtarzá / nákładź nań kádźidłá / ßedßy prędko do ludu / ábyś sie modlił zá nimi: ᵍ bo iuż wyßedł gniew od PANA / á plagá sie sroży. 47 ᵍ Co gdy vczynił Aaron / y wbieżał w pośrzód ludu / który iuż ogień pozażał / ofiárował kádzenie: 48 ᵍ á stoiąc miedzy martwémi y żywémi prosił zá ludem / y przestáłá plagá. 49 ᵍ A było ktorzy są pobici / czterńaście tysięcy y siedm set ludźi / oprócz tych którzy poginęli w rozruchu Korego. 50 ᵍ Nawrócił sie Aaron do Moyzeßá do drzwi przybytku przymierza / gdy zgubienie przestáło.

ᵍ Mądr. 8. d. 21 *Aaron przy czynia sie zá nimi.*

Nowy rozruch pospólstwá przeciw Moyzeßowi, które Pan ostátnie karze.

Zstąpili żywo do piekłá.] Te słowá o mieyscu ábo o piekle potępionych rozumie Epiphanius in Ancorato. Hieronym ś. tákże in cap: 4. ad Ephes. y Bedá in cap. 10. Num. A to pewna / że ći w żydowskim ięzyku nie dáią inßym naprzód / bo y słowo הׇוֶע Scheol, właśnie znáczy przepaść / y pospolićie ie rozumieią o podźiemnych mieyscách dusz. Przetoż LXX wßędzie przełożyli na Greckie ἅδης, Hieronym ś. infernum, to iest piekło. Rábbi David in Psal. 9. y Rábbi Abenesdrá in Psal. 138. y Rábbi Lewi in Prou. 15. wykładáią / mieysce dusz pod ziemią. A nigdy sie im nie śniło o grobie ábo iámie / iáko to Hereticy / á zwłaszcza Nowochrzczeńcy / y nowotni żydowie wykładáią: wßákże by nabárziey niechćieli / przećie y tu y ná inßych mieyscách muszą zwáć piekłem. o czym będzieß miał mżey / czytay Gen. 37. ver. 35. y 42. ver. 38.

Piekło porządnych.

ROZDZ. XVII.

1 2 A Mówił PAN do Moyzeßá / rzekąc: ᵍ Mów do synów Izráelowych / á weźmi od nich po lasce wedle pokolenia ich / od wßytkich książąt pokolenia / lasek dwánaśćie / y káżdego imie nápißeß ná lasce iego. 3 ᵍ A imie Aaronowe będzie w pokoleniu Lewi / y iedná laská wßytkie z osobná fámilie mieć będzie: 4 B ᵍ y położyß ie w przybytku przymierza przed świádectwem / gdźie będę mówił do ciebie. 5 ᵍ Którego z tych obiorę / zákwitnie laská iego: y záhámuie od siebie vskárżánia synów Izráelowych / którémi ßemrzą przeciwko wam. 6 ᵍ Rzekł Moyzeß do synów Izráelowych: y dáli mu wßytkie książętá laski z káżdego pokolenia: y było lasek dwánaśćie ᵍ oprócz laski Aaronowey. 7 C ᵍ Które gdy położył Moyzeß przed PANEM w przybytku świádectwá: 8 ᵍ názáutrz wróćiwßy sie nálazł iż zákwitłá laską Aaronowa ᵍ w domu Lewi: y gdy nápęczniało pąkowie / wyßły kwiátki / które / gdy sie list rozwił / w migdały sie obrócily. 9 ᵍ Rzekł wyniósł Moyzeß wßytkie laski od oblicznośći PANSKIEY do wßytkich synów Izráelowych: y vyźrzeli / y odebráli káżdy laskę swoie. 10 D ᵍ Rzekł PAN do Moyzeßá: Odnieś laskę Aaronowe do przybytku świádectwá / ᵍ áby tám była chowána ná znák ᵍ sprzećiwnych synów Izráelowych / á vstáły ßemránia ich odemnie / áby nie pomárli. 11 ᵍ Vczynił Moyzeß iáko mu PAN przykazał. 12 ᵍ Rzekli synowie Izráelowi do Moyzeßá: Oto zniszczelißmy / wßyscyßmy zginęli. 13 ᵍ Kto iedno przystąpi do przybytku PANSKIEGO / vmiéra. Jzali áż do szczątká wßyscy wytrácim będź mamy?

ᵍ Heb: 9. a 4 ᵍ *sprzećiwnym synom Izráelowym.* H.

ᵍ *á laská Aaronowá byłá w prześrodku ich.* H.

ᵍ *domowi,* H.

ROZDZ. XVIII.

O vrzędźech Lewitów.

1 A Rzekł PAN do Aaroná: Ty y synowie twoi y dóm oycá twego z tobą / [a] pomieścicie niepráwość świątnice. A ty y synowie twoi wespoł dzierżeć ná sobie będźiecie grzechy káplánstwá wászego. 2 [b] Lecz y bráćią twoie z pokolenia Lewi/y sceptr oycá twego weźmi z sobą/á niech pogotowiu będą / y niechći posługuią: á ty y synowie twoi służyć będźiecie w przybytku świádectwá. 3 A będą czuć Lewitowie ná roskázánié twoie / y ná wszystkie roboty przybytku: wszákże ták/ áby do naczynia świątnice ani do ołtarzá nie przystępowáli/żeby y oni nie pomárli y wy pospołu nie pogineli. 4 [c] ále niech z tobą będą/ á niechay czuią ná strażách przybytku y ná wszytkich obrzędách iego. Obcy nie będźie sie mięszał miedzy was. 5 Czuyćie ná straży świątnice y ná służbie ołtarzá / áby nie powstał gniew ná syny Izráelowé. 6 Jam wam dał bráćia wáße Lewity z pośrzodku synów Izráelowych / y dałem dar PANV/áby służyli w posługách przybytku iego. 7 A ty y synowie twoi strzeżćie B káplánstwá wászego: á wszytko co do służby ołtarzá należy/y zá zasłoną iest/ przez káplany będźie spráwowano. ieśli kto obcy przystąpi / zábit będźie. 8 A mówił PAN do Aaroná / Otomći dał [d] straż piérwocin moich. Wszytkie rzeczy które [e] poświącáne bywáią od synów Izráelowych dałem tobie y synóm twoim zá vrzęd káplánski práwá wieczné. 9 A ták to będźieś brał z tych rzeczy/ które poświecone bywáią/y ofiárowáne są PANV. Káżda obiátá/y ofiárá/ y cokolwiek zá grzech y zá występek bywa mi oddano/ y dostáie sie świętym świętych/ twoie będźie y synów twoich. 10 W świątnicy to będźieś iadł: Mężczyzná tylko to będźie ieść/ bo poświecone iest tobie. 11 A [f] piérwociny' które by ślubowáli y ofiárowáli synowie Izráelowi/ dałem tobie y synóm twoim y corkóm twym/ práwem wiecznym. Kto czysty iest w domu twoim będźie ich pożywał. 12 Wszystko co nalepszego oliwy y winá y zboża/ cokolwiek piérwocin ofiárunią PANV / dałem tobie. 13 [g] Wszelkié go zboża początki które rodźi ziemiá/ á bywáią odniesione PANV/ dostáną sie ná twoie potrzeby: kto czysty iest w domu twoim / pożywáć ich będźie. 14 [h] Wszystko co z ślubu oddáwáć będą synowie Izráelowi/ twoié będźie. 15 [i] Cokolwiek piérwszego wychodźi z żywotá wszego ciáłá/ które ofiárunią PANV/ bądź z ludźi/ bądź z bydłá będźie / do twego práwá należeć będźie: wszákże ták / ábyś zá piérworodné człowieczé okup brał / á wszelkié źwiérzę nieczyste odkupić kázał. 16 [k] Którego okup będźie / po miesiącu/ piącią syklów srebrá ná wagę świątnice. Syklel ma dwádźieścia pieniędzy. 17 [l] Lecz piérworodnégo krowiego y owczego y koziego nie daś odkupowáć/bo są poświecone PANV. krew tylko ich wylejeś ná ołtarz/á loie spaliś ná przewdźieczną wonność PANV. 18 [m] Mieso zás ná twoié sie potrzeby dostánie/ iáko mostek poświecony y łopátká práwa/ twoié będą. 19 [n] Wszystkié piérwociny świątnice / które ofiárnią synowie Izráelowi PANV / dałem tobie y synóm y corkóm twoim práwem wiecznym. Vmowá [o] koło soli/iest wieczna przed PANEM/ tobie y synóm twoim. 20 [p] Rzekł PAN do Aaroná: W ziemi ich nic nie posiędźiecie/áni części miedzy nimi mieć będźiecie: iam część y dźiedźictwo twoie w pośrzodku synów Izráelowych. 21 A synóm Lewi/ dałem wszystkie dźieśięciny synów Izráelowych w osiádłość zá służbę / którą mi służą w przybytku przymierza: 22 [q] áby więcéy nie przystępowáli synowie Izráelowi do przybytku / áni sie dopuszczáli grzechu [r] śmiertelnégo / 23 gdyż sámi synowie Lewi mnie w przybytku służą / y grzechy ludu noszą. Vstáwá wieczna będźie w rodzáiach wászych. Nie [s] insżego dźierżeć nie będą/ przestáwáiąc ná ofierze dźieśięcin / którém ná vżywánié ich y ná potrzeby oddźielił. 24 A mówił PAN do Moyżészá / rzekąc: 25 [t] Przykaż Lewitóm y opowiedz: Gdy weźmiecie od synów Izráelowych dźieśięciny/ które wam dał/ piérwocin ich ofiáruycie PANV/to iest dźie- 26

[a] To iest, będźiecie karáni, ieśli sie co zgrzeszy w ceremoniách świątnice, Hebr.

[b] Exo: 28. 1. Num: 3. 6.

[c] Num: 3. 10. 38.

[d] Exo: 30. 12. Num: 1. 53.

[e] to iest, dochód ofiar moich.

[f] ofiárnią.

[g] Deut: 18. 4.

[h] Dodowy ofiar, piérwocin y dźieśięcin, ślubów káplanóm należące.

[i] Exo: 13. 2. Num: 3. 13.

[k] Exo: 13. 13. Num: 3. 46.

[l] Exo: 29. 18. Leu: 1. 9. Num: 15. 3.

[m] Deut: 18. 3.

[n] ofiáry, H.

[o] Exo: 30. 35. Leu: 2. 13. 2. Par: 13. 5.

[p] Deut: 10. 9. Deut: 18. 1.

[q] Num: 1. 51. Num: 3. 10. 38. Num: 4. 19.

[r] śmiertelnégo, H.

[s] Deut: 18. 1.

[t] Dźieśięciny dawáli Lewitowie káplanóm.

27 ſiątą część dźieſięćiny/ áby wam po-
czytano zá ofiárę pierwocin/ ták z bo-
28 iowiſk iáko y z prás: y wſzytkich rze-
czy których bierzećie pierwocíny/ o-
fiárugćie PANV/ y daycie Aaronowi
29 káplanowi. Wſzytko co ofiárować
będźiećie z dźieſięćin/ y oddźielićie ná
podárzę PANV/ nalepſzé y wyborné
30 będźie. Rzećzeſz do nich: Jeſli co
przedniéyſzé y lepſzé rzéczy ofiáruććie
z dźieſięćin: będźie wam poczytano

31 iákobyśćie z boiowiſká y z práſy pier-
wociny dáli: á będźiećie ie ieść ná
káżdym mieyſcu wáſzym/ ták wy ſá-
mi/ iáko y czeladź wáſzá: bo ieſt za-
32 płátá zá ſłużbę którą ſłużyćie w przy-
bytku świádectwá. A niebędźiećie
grzeſzyć w tym/ przednié ſobie y tłuſté
rzeczy záchowuiąc/ ábyśćie nie ſplu-
gáwili ofiar ſynów Jzráelowych/ y
nie pomárli.

19 *Przymierze ſoli ieſt.*] to ieſt/ Przymie-
rze nie odmienne/ co też znáczy ſłowem które
przydáie/ wieczné. Przypowieść to żydowſká
ſtąd wźięta: Jż Bóg roſtázał Leuit. 2. v. 13.
do káżdéy ofiáry kłáść ſoli/ y to wieczným
práwem poſtánowił. Stądźie też wroſło/ iż w-
ſzytkie vmowy y ſtánowienia wieczné zwano
Przymierzem ſoli/ ábo prawem ſoli. Ták mó-
wi 2. Paral. 13. Jż dał Dawidowi krolеſtwo
przymierzem ſoli/ to ieſt prawem wiecznym.
Tákież y tu obiecuie Aaronowi/ iż ták práwo
iego ná káplánſtwo miáło bydź wieczne/ iáko
też práwo o kładzeniu ſoli do ofiáry ieſt wie-
czne. Nowßem v inßych narodow był ten
zwyczay/ iż czymże przymierze/ vżywáli ſoli/
że ſol długo rzeczy záchowuie od ſkázy.

ROZDZ. XIX.

O krowie
czérwoney
ſpalonéy
zá grzéch.

1 MOwił PAN
2 do Mojżéſzá y Á-
A aroná rzékąc: Tá ieſt vſtáwá o-
fiáry którą PAN
vſtáwił. Przykáż
ſynóm Jzráelo-
wym/ áby przywiedli do ćiebie krowę
czerwoną lat zupełnych/ w którąby
nie było żadnéy zmázy/ ániby nośiłá
iárzmá: y oddáćie ią Eleázárowi ká-
3 płanowi. Który wywiódßy ią zá o-
bóz/ ofiárnie przed oczymá wßytkich:
4 y omoczywßy pálec we krwi iéy/ po-
kropi ſiedm kroć przećiw dźwiam
5 przybytkowym/ y ſpali ią przed oczy-
má wßytkich/ ták ſkórę y mięſo iéy/ iá-
6 ko krew y gnóy w ogień wrzućiwßy.
Drewno też cedrowe/ y hiſop/ y kár-
mázyn dwá kroć fárbowány/ káplan
7 wrzući w płomień który krowę żrze.
B Á ná ten czás dopiéro omywßy ßáty y
ćiáło ſwoie/ wnidźie do obozu/ y zmá-
8 zány będźie áż do wieczorá. Ale y on
który ią ſpali/ omyie ßáty ſwé y ćiáło/
9 y nieczyſty będźie áż do wieczorá. A
mąż czyſty zbierze popiół krowy/ y wy-
ſypié ią zá obozem ná mieyſcu przeczy-
ſtym/ áby był zgromádzeniu ſynów
Jzráelowych ná ſtraż y ná wódę po-
10 krapiánia: bo krową zá grzéch ieſt
ſpaloną. A wyplókawßy który no-
ſił pópioł krowy/ ßáty ſwoie/ nieczy-
ſtym będźie áż do wieczorá. Będą to

11 mieć ſynowie Jzráelowi y przychod-
niowie mießkáiący między nimi rzecz
12 świętą práwem wiecznym. Ktoby
ſie dotknął trupá człowieczégo/ á dla
tégo byłby nieczyſty przez ſiedm dni:
C będźie pokropion tą wodą trzeciégo
dniá y ſiódmégo/ y ták oczyſcion bę-
dźie. Jeſli trzeciégo dniá nie będźie
13 pokropion/ ſiodmégo nie będźie mogł
bydź oczyſćiony. Káżdy ktoby ſie do-
tknął duße ludzkiéy martwizny/ á nie
byłby pokropiony tym zmießániem/
ſplugáwi przybytek PANSKI/ y zgi-
nie z Jzráelá: iż wodą oczyſćienia nie
14 ieſt pokropiony/ nie czyſty będźie/ y
zoſtánie ná nim plugáſtwo iego.
Ten ieſt zakon o człowieku który v-
miéra w namiećie: Wßyſcy którzy
wchodzą do namiotu iego/ y wßyſtko
15 naczynié które tám ieſt/ nieczyſté bę-
dźie przez ſiedm dni. Naczynié któ-
rźeby nie miáło wieká ábo przywiązá-
16 nia zwierzchu/ nieczyſté będźie. Jeſli
ſie kto ná polu dotknie trupá człowie-
ká zábitégo/ ábo też ſwą ſmiercią v-
márłégo ábo kośći iego/ ábo grobu/
17 nieczyſty będźie przez ſiedm dni. A
wezmą popiołu ſpalenia y grzéchu/ y
18 wleią wody żywéy nań w naczynié. w
D którąby gdy mąż czyſty omoczy hizop/
pokropi nim wßyſtek namiot y wßy-
ſtko naczynié/ y ludźie tákową zárázą
19 ſplugáwioné: y tym obyczáiem czy-
ſty oczyści nieczyſtégo trzeciégo y ſió-
dmégo dniá/ á oczyſćiony dniá ſiód-
mégo/ omyie y ſam ſiebie y ßáty ſwo-

*Wodą po
krapiánia
z popiołu
krowy ſpa
lonéy.*

O dotykániu umárłégo.

Té dotykánia nieczyſtości názywáły dotykánie grzéchu

ie / y nieczysty będzie áż do wieczorá.
20 [f]Jeśli kto tỹ sposobem nie będzie oczyściony: zginie dusza [e]ta z pośrzodku zgromádzenia: bo świątnicę PANską splugáwił / á nie pokropion iest wodą
21 oczyścienia. [f] będzie to przykazánie wstáwą wieczną. Ten téż który kropi
22 wodą / wymyie śáty swoie. Káżdy który sie dotknie wody oczyściánia / nieczysty będzie áż do wieczorá. [f] Czego sie kolwiek dotknie nieczysty / nieczystym vczyni: á dusza która sie dotknie czego z tych rzeczy / nieczysta będzie áż do wieczorá.

9 *Ná wodę pokrapiánia.*] Też wodę zowie wyssży 8. v. 7. y niżey 31. v. 23. wodą oczyściánia. ták zwano wodę do ktorey popiół kładziono / z krowy zá grzechy spálonéy / y ta wodą kropili sie żydowie / aby od nieczystoty wierzchnicy byli wolni. O czym też mowi Apostoł do żydow 9. áż wodá służyła ná oczyściánie ciálá / to iest ná zgládzenie niektórych nieczystoyności ábo nie vczciwości / ktore Łácinnicy zowią Irregularitates, aby byli godnemi ofiary odprawiáć. Byłá to nieiáka figurá wody świeconey / od Apostołow w kościele Bożym postánowionéy y záwżse záchowaney / ktora bywa poświecona modlitwą kápłańską / y słowem Bożym 1. Tim. 4. v. 5. ná to / aby kropiące sie byli śmy wolni od wżeláких pokus / y stali sie sposobniejszy do służby Bożey. O tey wodzie świeconey mass lib. 8. Constit. A. post. cap. 35. Conc. Nannotense cap. 4. Alexander Papa 1. ad Episc. Epiph. lib 1. sect. 2. *Figurá wody świeconey.*

ROZDZ. XX.

1 A Przyszli synowie Izráelowi / y wszystko mnostwo ná puszczą Sin / Miesiącá pierwszégo: y mieszkał lud w Kádes. [a] Y vmárłá tám Mária / y pogrzebiona iest ná tymże mieyscu. 2 [b] A gdy lud nie miał wody / zeszli sie przeciw 3 Moyżészowi y Aaronowi: [c] á vczyniwszy rozruch mówili: Obysmy byli zginęli miedzy bráćmi nászymi przed PA-
4 NEM. [d] Przeczeście záwiedli zgromádzenie PANSKIE ná puszczą ábysmy y my pomárli y dobytki náse? [e] Czemuście nam kazáli wynisć z Ægyptu / y przywiedliście ná to mieysce bárzo złe / Ktore záśiewáne bydź nie może / áni fig rodzi / áni winnic / áni pomágránátow / ták nie ma y wody ku pi-
6 ciu? [f] Y wszedszy Moyżesz y Aaron / B rozpuściwszy lud / do przybytku przymierza / vpádli twarzą ná ziemie / [g] y woláli do PANA / y rzekli: PANIE Bożе wysłuchay wołánie tego ludu / á otwórz im skarb twóy źrzódło wody żywey / áby násyciwszy sie / przestáło szemránie ich: y vkazáłá sie chwałá PANSKA nád nimi: [h] Y rzekł
8 PAN do Moyżeszá / mówiąc: [i] Weźmi laskę / á zgromadź lud / ty y Aaron brat twóy / y mówcie do skały przed nimi / á oná da wodę. A gdy wywiedźiesz wodę z skały / będzie pito wszystko zgromádzenie / y bydło iego. [k] Y
9 wźiął Moyżesz laskę / ktora byłá [l] przed obliczem PANSKIM / iáko mu roskazał / [m] zgromádziwszy lud przed skałę / y rzekł im: Słuchaycie sprzeciwni y niewierni: [n] Izali z téy skały będziemy wam wodę wywiesdź mogli? [o] A gdy podniósł Moyżesz rękę / vderzywszy dwá kroć laską w skałę / wyszły wody bárzo obfite / ták iż pił lud y bydło. [p] Y mówił PAN do Moyżeszá y
12 Aarona: [q] Jżeście mi nie wierzyli / á byście mie byli poświecili przed synmi Izráelowymi: nie wwiedźiecie tych ludów do ziemie ktorą im dam.
13 [r] Tá iest wodá przeciwieństwá / gdzie C sie swárzyli synowie Izráelowi przeciwko PANV / y poświecony iest w
14 nich. [s] Posłał tym czásem Moyżesz posły z Kádes do krolá Edom / którzyby powiedźieli: To wskázuie brát twóy Izráel: Wiesz wszytkę pracą ktora nas potkálá / [t] iáko zstąpili oycowie nászy do Aegyptu / y mieszkáliśmy tám przez długi czás / y trapili nas Aegyptiánie y oyce násze: [u] y iákosmy woláli do PANA / y wysłuchał nas / y posłał Anyołá ktory nas wywiódł z Aegyptu. Oto w mieście Kádes / ktore iest ná ostátnich grániecách
17 twoich / położeni / [x] prosiemy áby nam wolno było przeyść przez ziemię twoię. Nie pójdźiemy przez polá / áni przez winnice / nie będziemy pić wody z studzien twoich / ále póydźiem drogą [y] posplitą / ni ná práwo ni ná lewo nie zstąpuiąc / áż przeydźiemy granice twoie. [z] Ktoremu Edom odpowiedźiał:
18 Nie póydźiesz przez mie / bo ináczéy

Madrzi 21. [a] ábo przed PANEM, to iest, w świątnicy. [b] Ps. 77. b. 15. 1. Cor. 10. 4.

Vmiéra Márya.

Skamánie Moyżeszá y Aarona o nieposłuszeństwo. [c] Deu. 1. 32. *Woda przeciwieństwá Moyżesz posły wysyłá do krolá Edom.*

[d] Exo. 17. b. 3.

Szemrasz ci mu ludowi dáia wodę z opoki.

[e] H. G.

[f] Exo. 17. b. 5. 6.

[g] *kráłewskie* B.

Krol Edom sábrania przeyścia.

zbroynoć

zbroynoć záſádę.[a] A rzekli ſynowie Jzráelowi: Bitym gośćińcem póydźiemy: á ieſli będźiemy pić wodę twoię my y bydło náſſe/damy co ſłuſzna ieſt: żadnéy nie będźie o zapłátę trudnośći/tylko niech prędko przeydźiemy. 20 [a] A on odpowiedźiał: Nie przeydźieſz. A nátychmiaſt wyćiągnął przećiwko/z niezliczonym ludem y rękę moćną/[b] y niechćiał przyzwolić proſzącemu/ áby był dopuśćił przeſźćia przez gránice ſwoie. á przetóż odwrót vczynił od niego Jzráel. [c] A gdy ruſzyli obóz z Kádes/przyſzli do góry Hor/która ieſt ná gránicách źiemie Edom: [d] Gdźie mówił PAN do Moyzéſzá/ rzékąc: [e] Niechay Aaron [f] idźie do ludu ſwégo: bo nie wnidźie do źiemie

[a] ześćie przećiwni byli. H
[b] Nu:33.c 38 Deu:32.g50
Umiéra Aaron, ná iego mieyſce wſtępuie Eleázár
[c] wſzytek lud Jzráelſki, H.

ROZDZ. XXI.

[1] O gdy vſłyſzał CHANANÉYCZYK król Arad/który mieſzkał ná południe/to ieſt/że przyćiągnął Jzráel drógą ſpiegów/ walczył przećiw iemu/á zoſtawſzy zwyćięzcą/pobrał z niego kozyśći. [2] Lecz Jzráel ślubem ſie PANV obowieźuiąc/rzékł: Jeſli podaſz ten lud w rękę moię/zgładzę miáſtá iego. [3] y wyſłuchał PAN proſbę Jzráelá/y podał Chánanéyczyká/którego on wybił/wywrócźwſzy miáſtá iego: y názwał imię mieyſcá onego Hormá/ to ieſt [g] przeklęctwo. [4] A ruſzyli ſie z góry Hor drógą która wiedźie do morzá czérwonégo/áby obeſźli źiemie Edom. A począł ſobie tęſknić lud w drógze y w pracy. [5] A mówiąc przećiw Bogu y Moyzéſzowi/rzékł: Czemuś nas wywiódł z Aegyptu/ábyśmy pomárli ná puſtyni? Niemáſz chlebá/niemáſz wody: duſzá náſzá uż ſie brzydźi tym bárzo lękkim pokármem. [6] [h] Przetóż PAN przepuśćił ná lud węże ogniſté/zá których ránámi y śmierciámi bárzo wielu/[7] przyſzli do Moyzéſzá/y rzékli: Zgrzeſźyliśmy/żechmy mówili przećiw PANV y tobie: proś áby oddalił od nas węże. A modlił ſie Moyzéſz zá ludem: [8] A rzékł PAN do niego: Vczyń węzá miedźiánégo/á wyſtáw go [i] ná znák: który vkąſzony weyźrzy nań/żyw będźie. [9] Vczynił tedy Moyzéſz WĘZA MIEDZIANEGO/y wyſtáwił go [i] ná znák: ná którégo gdy vkąſzeni pátrzyli/byli vzdrowieni. [10] A ruſzywſzy ſie ſynowie Jzráelowi obozem ſtáneli w Oboth. [11] Skąd wyćiągnąwſzy rozbili namioty w Jeábárim ná puſczy/która pátrzy ku Moáb przećiwko wſchodniéy ſtronie. [12] A ztámtąd ſie ruſzywſzy przyſzli do ſtrumienia Zared. [13] Który puśćiwſzy obozem ſtáneli przećiw Arnon/które ieſt ná puſczy/á wyſádza ſie ná gránicách Amorréyczyká. bo Arnon ieſt gránicą Moábſką/dźieląc Moábity od Amorréyczyków. [14] Zkąd mówią w kśięgách woien PANSKICH: Jáko vczynił ná morzu czérwonym/ták vczyni ná potocech Arnońſkich. [15] Skáły potoków náchyliły ſie áby odpoczynęły w Ar/y wſiádły ná gránicách Moábſkich. [16] A z tego mieyſcá [k] okázálá ſie ſtudniá/ o którey PAN mówił do Moyzéſzá: Zgromadź lud/á dam im wody. [17] Tedy śpiéwał Jzráel te pieśń: Wyſtąp ſtudnio. [l] Śpiéwáli: [18] Studniá/którą wykopáły kśiążętá/y zgotowáli hetmánowie ludu w zakonodawcy y w laſkách ſwoich. Z puſtynie do Máthány. [19] Z Máthány do Náháliel: Z Náháliel do Bámoth. [20] Z Bámoth/ doliná ieſt w kráinie Moáb ná wiérzchu Phásgá/która pátrzy przećiw puſczy. [21] A poſłał Jzráel poſły do Se-

[d] Niechcy vmrze, Heb:
[e] idźie do ludu ſwégo, H.
[f] Ślub Iſmaelów.
[g] Anáthema.
[h] Tęſknią ſobie w dróżce, y Mánná ſie im v przykrza.
[i] Węże ogniſté.
[k] Mąd:16.2 5. 1. Cor: 10. b. 9. Iudith 8. c.21
[l] Woś mieździány, Ebr.

[i] Ponižón król Arád.
[k] (przyſłi) do Beerá, Táć ieſt ſtudnia.
[l] śpiéwaiąc ieden drugiemu, H.
[i] Sędz:11. c.18.
[i] Deu:2.c26 Iud:11. d20

honá krolá Amorreyſkiego/mówiąc:
22 [t] Proſe áby mi wolno było przeyśćć przez źiemię twoię: nie zſtąpiemy ná polá y winnice/nie będźiemy pić wody z ſtudźien: drogą królewſką póydźiemy/áż przeydźiemy gránice twoie.
23 [t] Który niechćiał dozwolić áby przeſzedł Izrael przez gránice iego/ y owſzem zebrawſzy woyſko wyiáchał przeciwko ná puſczą/y przyiáchał do Jáſá/y walczył przeciw iemu.
24 [t] Od którego porażony ieſt páſczeką mieczá/y otrzymána ieſt źiemiá iego od Arnon áż do Jebok y ſynów Ammon: bo mocną obroną były opátrzone gránice Ammonitów.
25 F Pobrał tedy Izrael wſzytkie miáſtá iego/ y mieſzkał w mieśćiech Amorreyſkich/to ieſt w
26 Heſebon/y we wſiách iego. [t] Miáſto Heſebon było Schoná krolá Amorreyſkiego/który walczył przeciwko krolowi Moáb: y wźiął wſzytkę źiemię którą pod iego władzą była áż po Arnon.
27 [t] Przetoż mowią w przypowieśći: Pódźćie do Heſebon/niech ſie zbuduie y wyſtáwi miáſto Sehon:
28 [t] Ogień wyſzedł z Heſebon/płomień z miáſteczká Sehon/y pożárł Ar Moábitów y obywátele wyżyn Arnon.
29 [t] Biádá tobie Moáb/zginąłeś ludu Chámos. Podał ſyny iego ná ućiekánié/á córki w poimánié krolowi Amorreyczyków Schon.
30 [t] Járzmo ich záginęło od Heſebon áż do Dibon/ ſprácowáni przyſzli do Nophe/y áż do Medábá.
31 [t] Mieſzkał tedy Izrael w źiemi Amorreyczyká.
32 [t] A poſłał Moyżeſz którzyby wyſpiegowáli Jázer: którego wioſki pobráli/y poſiedli obywátele.
33 [t] A obrócili ſie y ſli drogą Básán/y zástąpił im Og król Básán/ze wſzytkim ludem ſwym/chcąc dáć bitwę w Edrái.
34 [t] A rzekł PAN do Moyżeſzá: Nie bóy ſie go/bom go dał w rękę twoię/y wſzytek lud y źiemię iego: y vczyniſz mu ták iáko vczynił Schonowi krolowi Amorreyczyków/ obywátelowi Heſebon.
35 [t] Porázili tedy y tego z ſynmi iego/y wſzytek lud iego áż do ſczątku/y poſiedli źiemię iego.

Poráżili Schoná. [t] Amos 2. c. 9. Pſ. 134. c. 10.

[t] Deu: 3. 23 29. b. 7.

Miáſtá Amorreyſkie poſiedli.

Hormá, to ieſt przeklęctwo] Słowo żydowſkie חרם Herem, Grecy przekłádáią/ Anathema, po náſzemu przeklęctwo/ znáczy wygubić/wygładzić. Ztąd ieſt ſpoſob ślubowánia/ kiedy kto ſie iákiey rzeczy odrzeká/ że ią chce ku pożytkowi ſwemu obrocić/ ábo ſie nią brzydźi. A to tu zowie Anathema, które táke znáczy coś odrzuconego y wzgárdzonego/ ſłowo vć. Páwłá zwyczáyné.

Przepuśćił ná lud węże ogniſté.] S. Páweł 1. Cor. 10. powiedá/ iż ná ten czás żydowie kuśili Páná Chryſtuſá/ ták mówiąc: Ani kuśmy Chryſtuſa/ iáko niektorzy kuśili/ y od wężów poginęli. A ták według téy náuki Apoſtołá S. Chryſtus ieſt Bogiem Izráelſkim/ którego ná on czás kuśili. azwkáſcza ſię Apoſtoł ś. y kuſzenié ich/ y náſzé też/do iednego Chryſtuſá obrácá: toć tedy Chryſtus ieſt onym Bogiem Izráelſkim/ którego żydowie kuśili ná puſczy. czytay 1. Cor 10.

Wężá miedźianego wyſtáwił ná znák.]

Słowo żydowſkie przekłádáią drudzy/ ná drzewie ábo też ná drzewcu/Vulgatá ma/ Ná znák/ bo oboie może znáczyć. Zá roſkázániem tedy Bożym/ pátrzyli żydzi od wężów vćiąſzeni ná onego węża miedźianego/ y byli vzdrowiem. Wſiákże go nie chwáliłi zá Bogá/ bo im był Moyżeſz powiedźiał żeć nie był Bogiem/ ále tylko znákiem ná vzdrowienié ich. Dopiéro potym 4. krol. 18. temuż wężowi táko Bogu ofiárowáli y ććili go dla ſámey máterney/ iáko inſzé Bálwány/ ták rozumiéiąc/ że zdrowié dawał on wąż miedźiány: zápámiętawſzy tego znáku dla którégo był od Moyżeſzá zawięſzony. Przetoż go Ezechiaſz ſkruſzył. Takſzeć y w kośćiele Bożym obrázy wſzytkie ſą iáko znáki dobrodźieyſtw Bożych/ á zwłaſzczá Crucifix/ieſt znákiem męki P. Chryſtuſowéy: á to nie doświádczona/aby kośćioł Boży miał kiedy ták rákowé znáki chwálić zá Bogi: w czym nas nieſłuſznie Hereticy kowie potwarzáią/nigdy nas w tym nieprzećonawſzy.

9

ROZDZ. XXII.

1 [t] Król Bálák poſyła do Bálámá áby przeklął Izráelá.
2 [t] Iol. 24. b. 9.
3 [t] á bał ſie Mo

Ruſzywſzy ſie ſtáneli obozem ná polách MOáb/ gdźie zá Jordanem Jericho leży.
2 A widząc Bálák ſyn Sephorów wſzytko co vczynił Izráel Amorreyczykowi/
3 á iż ſie go zlękli Moábito-
4 wie/á iż naiázdu iego zdźierżeć nie mogli/
4 rzekł do ſtárſzych Madian: Ták wygładzi ten lud/ wſzyſtkie którzy w gránicách nászych mieſzkáią/ iáko zwykł wół trawę áż do korzenia wyiádáć. Ten był ná ten czás Królem w
5 Moáb. [t] A ták poſłał posły do Bálámá ſyná Beorowego [t] wieſzczká/ B który mieſzkał nád rzeką źiemie ſynów Ammon/ áby go przyzwáli/ y rzekli: Oto lud wyſzedł z Ægyptu/ który o-

[t] Sp. 11. c. 13 1. Król. 11. b. 7

[t] to ieſt, królеſtwo ich.

á lud ten go bárzo, bo był mnogi, ſi.

[t] ábo de Peſhora. H.

krył wiérzch źiemie / záſádźiwſzy ſie
6 przećiwko mnie. ¶ A ták przyiedź / á złorzécz temu ludowi / bo mocnieyſzy
24 ieſt nád mie: zabym go iáko mógł
25 porázić y wygnáć z źiemie moiéy. Wiém bowiem iż błogoſławion będźie kogo ty błogoſławiſz / á przeklęty
26 ná którego złorzeczeńſtwá zgromádźiſz. ¶ A poſłi ſtárſzy Moáb y ſtárſzy
7 Mádián máiąc w ręku zapłátę wróżby. A gdy przyſłi do Bálaáma / y powiedźieli mu wſzyſtkie ſłowá Bálákowe: ¶ on odpowiedźiał: Zoſtańćie
8 tu przez noc / á odpowiém cokolwiek mi PAN rzećze: A gdy zoſtáli v Bá-
C 28 láámá / przyſzedł Bóg / y rzékł do niego: ¶ Co to zacz ći ludźie v ciebie? ¶
9 Odpowiedźiał: Bálák ſyn Sephorów król Moábitów poſłał do mnie /
10 ¶ mówiąc: Oto lud który wyſzedł z Ægyptu okrył wiérzch źiemie: przyiedź / á przeklni ji / ázabym iáko mógł wal-
11 czyć odpędźić go. ¶ A rzékł Bóg do Bálaáma: nie chodź z nimi / y nie kl-
12 ni ludu: bo ieſt błogoſławiony. ¶ Który ráno wſtawſzy rzékł do książąt: Idźćie do źiemie wáſzéy / bo mi Bóg zá-
13 kazał iść z wámi. ¶ Wróćiwſzy ſie książętá rzékli do Bálaká: Nie chćiał Bálaám przyjść z námi. ¶ On znowu poſłał
14 dáleko więcéj y zacnieyſzych niżli przed tym był poſłał. ¶ Którzy przyiáchawſzy
15 do Bálaáma / rzékli: Ták mówi Bálák ſyn Sephor. Nieoćiągay ſie
16 przyść do mnie. ¶ Jeſtem gotów wszćie cie / y cokolwiek záchceſz / dam ći:
17 Przydź á złorzécz ludowi temu. ¶ Od-
18 powiedźiał Bálaám: ¶ By mi dał Bálák pełen dóm ſwój śrebrá y złotá: nie będę mógł odmienić ſłowá PA-
19 NA Bógá mego / żebych ábo więcéy ábo mniéy mówił. ¶ Proſźe żebyśćie tu
20 zoſtáli ieſzcze przez tę noc / żebym mógł wiedźieć co mi powtóre PAN odpowié. ¶ Przyſzedł tedy Bóg do Bálaáma w nocy y rzékł mu: Jeſli wezwáć
21 ćie przyſzli ći ludźie / wſtań á idź z nimi: ále ták / ábyś coć roſkaże czynił. ¶ Wſtał Bálaám ráno / y oſiodławſzy oſli-
22 cę ſwą iáchał z nimi. ¶ ¶ A rozgniewał
E 29 ſie Bóg / y ſtánął Anyół PANSKI ná dróżce przećiw Bálaámowi / który
23 ſiedźiał ná oſlicy / á dwu ſług miał z ſobą. ¶ Vyźrzawſzy oſlicá Anioła ſtoiącego ná dróżce z dobytym mieczem /
odwróćiłá ſie z drógi / y ſłá po roli. Którą gdy bił Bálaám y chćiał ná
24 ſćieżkę náwieść / ¶ ſtánął Anioł w ćieśni dwu płotów / któremi wúmićé ogrodzone były. ¶ Którego widząc oſlicá przytárłá do ſćiány / y ſtárłá nogę
25 ſiedzącego. A on ią powtóre bił: ¶ á
26 przećie iednák Anyół przeſzedſzy ná mieyſce ćiáſné / gdźie áni w práwo áni w lewo nie mogłá vſtąpić / záſtąpił
27 iéy dróge. ¶ A gdy widźiáłá oſlicá Anioła ſtoiącego / vpádłá pod nogámi ſiedzącego. Który rozgniewawſzy ſie /
28 bárźiéy kiem boki iéy obćiął. ¶ A otworzył PAN vſtá oſlice y przerzekłá: Cóżem ći vczyniłá? przećz mię büeſz oto
29 iuż trzeći kroć? ¶ Odpowiedźiał Bálaám / Żeś záſłużyłá / y żydźiłáś ze mnie: Obych miał miecz / żebym cię zá-
30 bił. ¶ Rzékłá oſlicá: ázam nie bydle twoié / ná którymeś záwſze zwykł ſiedźieć áż po dźiśiéyſzy dźień? powiedz / comći tákowego kiedy vczyniłá: A on
31 rzékł: Nigdy. ¶ Nátychmiaſt otworzył PAN oczy Bálaámowi / y vyźrzał Anioła ſtoiącego ná dróżce z golym mieczem / y pokłonił ſie twarzą do źie-
32 mie. ¶ Któremu Anioł: Czemu / przetrzeći kroć büeſz oſlice twoie? Jam przyſzedł ábych ſie tobie ſprzećiwiał / bo przewrotna ieſt drógá twoiá / á
33 mnie przećiwna: ¶ y by byłá oſlicá nie zſtąpiłá z drógi / dáiąc mieyſce ſprzećiwiáiącemu ſie / zábiłbych cię był / á onábyż żywa zoſtáłá. ¶ Rzékł Bálaám:
34 Zgrzeſzyłem / nie wiedząc żebyś ty ſtał przećiw mnie: y teraz ieſli ſie nie podoba ábych iáchał / wrócę ſie. ¶ Rzékł
35 Anioł: Jedź z tymi: á ſtrzeż ſie ábyś mnie inſzéj nie mówił iedno coć roſkażę. A iáchał z książętmi. ¶ Co vſłyſzawſzy Bálák wyiáchał przećiwko niemu
36 do Miáſteczká Moábitów / które leży ná oſtátnich grániącach Arnon. ¶ A
37 rzékł do Bálaáma: Poſłałem poſły ábych cię przyzwał: Czemużeś nie záraz przyiáchał do mnie? Czy dla tego że zapłáty zá przyiazd twóy oddáć nie
38 mogę? ¶ Któremu on odpowiedźiał: Otóż mię maß: Azaż co innego mówić mogę / iedno co Bóg włoży w vstá
39 moie? ¶ A iáchali pospołu / y przyiácháli do miáſtá / ¶ które było ná oſtátnich
40 grániącach krolestwá iego. ¶ A nábiwſzy Bálák wołów y owiec / poſłał do

Ábo wieſcżby.

Bóg zábrania przeklináć Iſráelá.

Anyół zátrzymał Bálaámá ná dróżce. 2. Pet. 2. c. 15. ¶ Bo czym wymyſłem iáchał.

Oślicá Bálaámowá przemówiłá.

Ieſt to przykład tych ludźi którzy ſákomſtwem ábo inſzym złym affektem w wiedzeniu, czynią co przećiw ſumniéniu y przykázániu Bożemu.

¶ Heuſeha, H

Bláám y książąt którzy z nim byli/ dáry. ⁴¹ A gdy było ráno/ wiódł go ná wyżyny Báálowé/ y vyźrzał ostátnią część ludu.

ROZDZ. XXIII.

Bláám miáſtoprzeklinánia, błogoſtáwi Iſraelowi.

¹ RZekł Bláám do Bláká: Zbuduy mi tu ſiedm oltarzów/ á nágotuy tákże wiele cielców y téyże liczby báránów. ² A gdy vczynił wedle mowy Bláám/ włożyli pospołu cielcá y báránа ná oltarz. ³ I rzekł Bláám do Bláká: Poſtóy troche v twégo cálopalenia/ áż póyde/ owa mię podobno PAN potka: á cokolwiek roſkaże/ powiemći. I ⁴ gdy odſzedł prędko/ zábieżał mu Bóg/ y mówił do niego Bláám: Poſtáwiłem práwi ſiedm oltarzów/ y włożyłem cielcá y báránа ná wiérzch. ⁵ A PAN włożył ſłowo w vſtá iego: I rzekł: Wróć ſię do Bláká/ á to będźieſz mówił. ⁶ Wróciwſzy ſię zástał Blááká ſtoiącego przy cálopalenіu ſwoim/ y wſzyſtkie książętá Moábitów: ⁷ y wźiąwſzy przypowieść ſwoię/ rzekł: Z Arámu przywiódł mię Bálák Król Moábitów z gór wſchodnich: Podź/ práwi/ á złorzećz Jákobowi: ſpieſz ſię á przeklinay Iſráelá. ⁸ Jáko mam złorzéczyć któremu nie złorzéczył Bóg? A iáko mam przeklinać tego którego PAN nie przeklíná? ⁹ Z naywyższych ſkał vźrzę go/ á z págorków oglądam go. Lud ſam mieſzkáć będźie/ á między narody nie będźie policzon. ¹⁰ Kto przeliczyć może proch Jákobów/ y wiedźieć liczbę pokolenia Iſráelowégo? Niech vmrze duſzá moiá śmiercią ſprawiedliwych/ á niech ſię ſtáną oſtátnie rzeczy moie tym podobne. ¹¹ I rzekł Bálák do Bláámá: Cóż to ieſt co czyniſz? Abyś przeklinał nieprzyiácioły moie przyzwałem cię: á ty przeciwnym obyczáiem błogoſłáwiſz im. ¹² Któremu on odpowiedźiał: Azaż mógę co inſzego mówić iedno co każe PAN? ¹³ Rzekł tedy Bálák: Pódź zemną ná drugie mieyſce/ ſtądbyś część Iſráelá vźrzał/ á wſzytkiego widźieć nie mógł: z támtąd go ¹⁴ przeklinay. ¹⁵ A gdy go záwiódł ná mieyſce wyſokie ná wiérzch góry Phági/ zbudował Bláám ſiedm oltarzów/ y włożywſzy ná wiérzch cielcá y báránа/ ¹⁶ rzekł do Bláká: Stóy tu v cálopalenia twégo/ áż iá ná przeciw pobieżę. ¹⁷ Któremu gdy PAN záſiędł/ y włożył ſłowo w vſtá iego/ rzekł: Wróć ſię do Bláká/ á to mówić mu będźieſz. ¹⁸ Wróciwſzy ſię nálazł go ſtoiącego v cálopalenia ſwégo/ y książętá Moábitów z nim. Do którego Bálák: Co práwi mówił PAN? ¹⁹ A on wźiąwſzy ſwą przypowieść rzekł: Stóy Bálaku á ſłuchay/ ſłyſz ſynu Sephorów: Nie ieſt Bóg iáko człowiek/ áby kłamał: áni iáko ſyn człowieczy/ żeby ſię odmieniał. Rzekł tedy á nie vczyni? mówił á nie wypełni? ²⁰ Ku błogoſłáwieniu przywiedźiony ieſtem/ błogoſłáwieńſtwá zábrónić nie mogę. ²¹ Nie máſz bálwáná w Jákobie/ áni widáć wyobráżenia w Iſráelu. PAN Bóg iego ieſt z nim/ á trąbienie zwycięſtwá królewſkiégo w nim. ²² Bóg wywiódł z Ægyptu/ którego moc podobna ieſt Rhinocerotowi. ²³ Niemáſz wieſzby w Jákobie/ áni wróżki w Iſráelu. Czáſow ſwoich będźie powiedźiano Jákobowi y Iſráelowi/ co Bóg vczynił. ²⁴ Oto lud iáko lwicá powſtánie/ á iáko lew ſię podnieśie: nie lżę/ áż pożrze kozyść/ á krew pobitych wypiie. ²⁵ I rzekł Bálák do Bláámá: Ani go przeklinay/ ámi go błogoſław. ²⁶ A on odpowiedźiał: zamći nie mówił/ że cokolwiekmi Bóg roſkaże/ to vczynię? ²⁷ I rzekł Bálák do niego: Podź/ á záwiodę cię ná inné mieyſce: Jeſli ſnadź podoba ſię Bogu żebyś ie z támtąd przeklinał. ²⁸ A gdy go záwiódł ná wiérzch góry Phogor/ która pátrzy ku puſczy. ²⁹ rzekł mu Bláám: Zbuduy mi tu ſiedm oltarzów/ á nágotuy tyleż cielców y téyże liczby báránów. ³⁰ Vczynił Bálák/ iáko rzekł Bláám. y włożył cielce y báránу ná káżdy oltarz.

ᵃ záżegłwſzy proroctwo ſwé przeſtał prorokowáć. mówiąc:

ᵇ Mezopotámſky, G.

ᶜ z inſilmi narody nie będźie policzony.

ᵈ ábo wźiętem roſkázánie.

ᵉ próżnośćy y przeſtępſtwá H.

ᶠ á mieſzkánie królewſkié ieſt między nimi, H. G. C. Niż. 24. b.

ROZD. XXIIII.

Bláám prorokuie oprzyszłym królestwie Izraelowym.

1 A GDy obaczył Bláám że się podobáło PANV áby błogosłáwił Izráelá / żadną miárą nie wychodźił iáko przed tym chodźił szukáć wieszczby: ále obrociwszy twarz swoię ku puszczy / 2 y podniosszy oczy / vyźrzał Izráelá w namiecéch mieszkáiącego według pokolenia iego: y gdy nápadł nań duch 3 Boży / wźiąwszy przypowieść mówił: Rzekł Bláám syn Beor: rzekł człowiek którego oko iest [a] zátkáne: 4 rzekł słuchácz powieści Bożych: który widzenie wszechmogącego widźiał / który [b] vpada / y ták się otwiéráią oczy 5 iego: [c] Jáko piękne przybytki twoie Jákobie / y namioty twoie Izráelu: 6 [d] Jáko niźiny gáiste / iáko sády przy rzekách wilgotné / iáko [e] namioty które postáwił PAN / iáko cédry przy 7 wodách. [f] [g] Popłynie wodá z wiádrá B 8 iego / á nasienié iego będźie w wodach wielkich. Będźie wźięt dla Agágá król iego / y odięte będźie królestwo iego. [h] Bóg wywiódł go z Aegyptu / [i] którégo moc podobna iest Rynocerotowéy: Pożrze narody nieprzyiaćiele [k] swoie / á kości ich połamią [l] y podźurawią strzałámi. 9 [m] Położywszy się spał iáko lew / y iáko lwica / którey żaden obudźić nie będźie śmiał. Którzyć będą błogosłáwili / będą y sami błogosłáwieni: y którzy będą złorzeczyli / w złorzeczeństwie poczytan będą. 10 [n] A rozgniewawszy się Bálák ná Bláámá / klásnąwszy rękoma mówił: Ná złorzeczenié nieprzyiaćiołom moim przyszłem cie: którym przeciwnym obyczáiem błogosłáwiłeś po trzećie. 11 [o] Wróć się ná mieysce twoie. Postánowiłem wprawdźie wyrzećć cie známienićie / ále cię PAN zbáwił nágotowánéy czći. 12 [p] Odpowiedźiał Bláám do Báláká: Azam posłom twoim którześ do mnie posłał nie mówił: 13 [q] By mi dał Bálák pełen dóm swóy srebrá y złotá / nie mogę przestąpić słowá PANA Bogá mego / ábym co dobrego ábo złego miał mówić z sercá swego: ále cokolwiek PAN rzecze to mówić będę: 14 [r] Wſzákże wrácáiąc się do ludu mego / dam ráde co twóy lud vczyni temu ludowi [s] czásu ostátecznego. 15 [t] Wźiąwszy tedy przypowieść znowu mówił: Rzekł Bláám syn Beor / Rzekł człowiek / którego oko iest zátkáne: 16 [u] Rzekł słuchácz powieści Bożych / który zna náukę Nawyższego / y widzenia Wszechmocnego widźi / który vpadáiąc ma oczy otworzone. 17 [x] Vyźrzę go / ále nie teraz: oglądam go / ále nie zbliską. [y] WZNIDZIE GWIAZDA z Jakobá / y powstánie laská z Izráelá / y pobiie książętá Moáb / y spustoszy wszytkie syny Seth. 18 [z] A będźie Idumeá dźierżáwą iego: dźiedźictwo Seir dostánie się nieprzyiaćiołom iego: lecz Izráel mężnie sobie będźie poczynał. 19 [aa] Z Jakobá będźie ktoryby pánował / y wytrácił ostátki miástá. 20 [bb] A gdy vyźrzał Amáleká / wźiąwszy przypowieść rzekł: [cc] Początek narodów Amálek / którego ostátki zágubione będą. 21 [dd] Vyźrzał też Cyneyczyká: y wźiąwszy przypowieść rzekł: Mocnać wprawdźie iest mieszkánie twoie / ále choćbyś położył ná skále gniazdo twé 22 [ee] á byłbyś wybrány z narodu Cynowego / pókiż będźieß mógł wytrwáć? Assur cię bowiem poyma. 23 [ff] A wźiąwszy przypowieść zásie mówił: Ach / kto będźie żyw / gdy to Bóg vczyni? 24 [gg] [hh] Przypłyną w gálerách ze Włoch / zwyćiężą Assyryczyki / y zburzą Hebreyczyki / á náostátek y sámi zginą. 25 [ii] A wstał Bláám / y wrócił się ná mieysce swoie: Bálák się też drógą którą był przyiáchał wrócił.

---

7 *Będźie wźięt dla Agágá.*] Odmienione są te słowa v LXX. tłumáczów / którzy máią Gog / miásto Agág: ále náśá Vulgáta y żydowska ma Agág. Co Hieronym 6. in cap. 38. Ezech. ták rozumie: y będźie wźięty Saul pierwszy król Izráelski / to iest / iż zgrzeszy nie zábiwszy Agágá. Ábo iáko drudzy wykłádáią: Będźie wywyższon Saul nád Agág / to iest: wyćiężi y przemoże Agágá, obádwa wykłády dobre / y pewna iest / że te słowá rozumieią się o Krolestwie Zydowskim / á nie o Chrystuśie / ani o Rzymskim Państwie. Bo ták poczyna / iáko piękne przybytki twoie Jákobie, &c.

---

[a] wyrzekł 22. d. 18.

[b] náprzemy.

[c] Przyście Páná CHRISTUSowe ná świát przepowiádá.

[d] Mat: 2. 22. Gwiazdáy laską znáczy CHRISTUSá który miał się urodźić z Izráelá.

[e] świátá.

[f] Napierwszy z narodów walczył przeciw Izráelowi.

[g] Deut: 11. c. 13.

ROZDZ. XXV.

Lud z Moábitkámi nierząd płodzi.

1 A Izráel mieszkał ná ten czás w Setim / y cudzołożył lud z córkámi Moáb / 2 które wezwały ich ná ofiáry swoie. A 3 oni iedli y kłámáli sie Bogóm ich. [a] R poswiecony iest Izráel Beelphegorowi : á rozgniewawszy sie PAN / 4 [b] rzékł do Moyzészá : [c] Wezmi wszytkie książętá ludu / á powieś ie przeciw słońcu ná ſubienicách / áby sie odwrócił gniew móy od Izráelá. 5 B R rzékł Moyzész do Sędziów Izráelskich : [d] Zábiy káżdy bliźnie swé / którzy są poswiecéni do Beelphegorá. 6 C A oto ieden z synów Izráelowych wszedł przed brácią swą do nierządnicé Mádiánitki / przed oczymá Moyzészowémi y wszytkiémi rzeszámi Izráelowémi / którzy płákáli v drzwi przybytku. 7 [e] Co gdy vsłyszał Phinees syn Eleázárá / synà Aaránowégo kápłaná / wstał z posrzodku zgromádzenia / 8 á porwawszy [f] puginał / [g] wszedł zá onym mężem Izráelskim [h] do nierządnégo gmáchu / y przebił oboie záraz / to iest mężá y niewiáste przez skrytę 9 mieyscá. R vstáłá plagá od synów Izráelowych : 10 á pobito ich dwádzieścia y cztéry tysiące ludźi. R rzékł 11 PAN do Moyzészá : [i] Phinees syn Eleázárá / synà Aaronowégo kápłaná / odwrócił gniew móy od synów Izráelowych : iż zapálczywością moią wzruſzył sie przeciwko im / ábych ia sam nie wytrácił synów Izráelowych w zapálczywości moiey. 12 Przetoż mów do niego : [k] Oto dáię mu pokóy przymierza mégo / [l] á będzie tákiemu iáko y nasiemu iego przymierze kápłáństwá wieczné / iż sie zápalił zá Bogá swégo / y oczyścił złość synów Izráelowych. 14 A było imie mężá Izráelskiégo / którý zábit iest z Mádiánitką / Zámbry syn Salu / książę z rodzáiu y z pokolenia Simeonowégo. 15 A niewiáste Mádiánitkę / która pospołu zábita iest / zwano Kozbi / córkà Sur książęcia zacnégo Mádiáńskiégo. 16 R mówił PAN do Moyzészá / rzékąc : 17 [m] [n] Nieprzyiacielmi was miech poczuią Mádiánitowie / á pobyćie ie : 18 [o] Ponieważ y oni nieprzyiacielskié przeciwko wam vczynili / y oſukáli zdrádą przez bálwáná Phogor / y Kozbi córkę książęcia Mádiáńskiégo siostrę swą / która zábita iest wdzień káźni dla świętokrayſtwá Phogor.

[a] Exo: 32. f 27
[b] Deu: 4. 23 ábo niechay przełożone każą powiesić te którzy zgrzeſzyli.
[c] Exo: 32. f 27
[d] Exo: 32. f 27
[e] 1. Mach: 2. c. 26. Pſ. 105. c. 30 1. Cor: 10. b 8.
[f] Phinees zábił Zámbriego grzecá cego.
[g] oſzczep, H.
[h] do namiotu H.
[i] Ecc: 45. d 28 1. Mach: 2. f. 54.
[k] będzie miał y sam y potomſtwo iego kápłáństwo przymierzem wiecznym, Hebr.
[l] niż: 31. 2.
[m] wyſzéy 16 a. 1.
[n] niepomárły, H.
[o] Ponéwż kaźniły, H. Lizo po wtóréſzym Izmáelskié przed weſzłém do ziemie obiecáney: bo którzy przedtym liczeni byli nie weſzli do ziemie obiecáney, tylko ich potomkowie.

ROZD. XXVI.

1 A [a] Otym iáko krew winnych wylana iest / rzékł PAN do Moyzészá y Eleázárá synà Aaronowégo kápłaná : 2 [b] Policzcie wszytek poczet synów Izráelowych od dwudziestu lat y wyżéy / według domów y rodzáiów ich wszystkich / którzy mogą wychodźić ná woyne. 3 Mówili tedy Moyzész y Eleázár kápłan ná polu Moáb nád Jordanem przeciw Jerychu / do tych / którzy byli [c] od dwudziestu lat y wyżéy / iáko PAN był roskazał. Których tá iest liczbá : 5 Ruben pierworodny Izráelów / [d] tego syn Henoch / od którégo dóm Henochitów : y Phállu / od 6 którégo dóm Phálluitów : [e] y Heſrón / od którégo dóm Heſronitów : y Chár- 7 mi / od którégo dóm Chármitów. [f] té są domy z pokolenia Ruben : których poczту nálázło sie czterdzieści trzy tysiące y siedm set trzydzieści. 8 Syn 9 Phallu Eliáb. [g] tego synowie Námuel / y Dáthán / y Abiron. Ci są Dáthán y Abiron przednieyszy z ludu / [h] którzy powstáli przeciw Moyzészowi y Aaronowi w rozruchu Korego / kiedy sie byli zbuntowáli przeciw PANV : 10 á otworzywszy sie ziemiá pożárłá Korego / y wiele ich pomárło / kiedy spalił ogień dwie ście pięćdziesiąt mężów. R stał sie wielki cud / 11 [i] że gdy Kóre ginął / synowie iego [k] nie poginęli. 12 Synowie Symeon według rodzáiów swoich Námuel / od tego dóm Námuelitów : Jamin od tego dóm Jáminitów : Jachin od tego dóm Jáchinitów : 13 Zare / od tego dóm Zárcitów : Saul / od tego dóm Saulitów. 14 [l] té są domy z pokolenia Simeon / których wszytek po-

[a] Exo: 6. b 14 1. Par. 5. a 3.
[b] Gen: 46. a. 9. Exo: 6. b 14 1. Par. 5. a 3.
[c] wyżéy 62. a. 1.
[d] Exo: 46. b 9.
[e] Exo: 6. b 14 1. Par. 5. a 3.
[f] Gen: 46. a. 9.
[g] Exo: 6. b 14 1. Par. 5. a 3.
[h] Exo: 16. a. 1.
[i] Exo: 6. b 14 1. Par. 5. a 3.
[k] niepomárły, H.
[l] Gen: 46. a. 9.

czet był dwádźieśćiá/ dwá tysiącá/
15 dwie śćie: ᵍ Synowie Gad/wedle ro-
dzáiów ſwoich: Sephon/ od tego
dóm Sephonitów: Aggi/ od tego
dóm Aggitów: Suni od tego dóm
16 Sunitów: ᵍ Ozni/od tego dóm Oz-
nitów: Her/od tego dom Heritów:
17 ᵍ Arod/od tego dóm Aroditów: Ariel/
18 od tego dóm Arielitów: ᵍ té ſą domy
Gad/których wſzytek poczet był cztér
ᵉGen.38.a.3 19 dźieśći tysięcy/ pięć ſet. ᵍ ᵉSynowie
Judá/Her y Onan/którzy obá vmárli w ziemi Chánáneyſkiéy. ᵍ A byli ſy-
20 C nowie Judowi według rodzáiów
ſwych: Sela/od którégo dóm Selá-
itów: Phares/od którégo dóm Phá-
reſytów: Zare/ od którégo dóm Za-
21 reitów. ᵍ Záś ſynowie Pháreſowi:
Heſron/ od którégo dóm Heſromi-
tów: y Hámul/od którégo dóm Há-
22 mulitów. ᵍ Té ſą domy Judowé:
których wſzytek poczet był ſiedmdźie-
23 ſiąt ſześć tysięcy/pięć ſet: ᵍ Synowie
Iſſáchár według rodzáiów ſwoich:
Thołá/ od którégo dóm Thołáitów:
Phua/ od którégo dóm Phuáitów:
24 ᵍ Jáſub/od którégo dóm Jáſubitów:
Semran/ od którégo dóm Semrá-
25 nitów. ᵍ té ſą rodzáie Iſſáchár/ któ-
rych poczet był ſześćdźieśiąt cztéry ty-
26 ſiącé/ trzy ſtá. ᵍ Synowie Zábulon
wedle rodzáiów ich: Sared/ od któ-
rego dóm Sareditów: Elon od któ-
rego dóm Elonitów: Jalel/od któ-
27 rego dóm Jalelitów. ᵍ té ſą rodzáie
Zabulon/ których poczet był ſześćdźie
28 ſiąt tysięcy pięć ſet. ᵍ Synowie Joze-
D phowi według rodzáiów ſwoich:
29 Mánáſſe y Ephraim. ᵍ Z Mánáſſe
ᵉIoſ.17.a.1. poſiedł Máchir/od którégo dóm Má-
chiritów. ᵉMáchir zrodził Gáláádá/
30 od którégo dóm Gálááditów. ᵍ Gá-
láád miał ſyny: Jezer/ od którégo
dóm Jezerytów: y Helek/ od któré-
31 go dóm Helekitów: ᵍ y Aſriel/ od któ-
rego dóm Aſrielitów: y Sechem/ od
32 którégo dóm Sechemitów: ᵍ y Se-
midá/ od którégo dóm Semidáitów:
ᵉnib.27.a.1. ᵉy Hepher/ od którégo dóm Hephe-
33 ritów. ᵍ A był Hepher oćiec Sálphá-
ádów/ który nie miał ſynów/ ále tylko
ᵉnib.27.a.1. córki/ których té ſą imioná: ᵉMáálá
y Noá/ y Hegłá/ y Melchá y Therſá.
34 ᵍ té ſą fámilie Mánáſſe: á poczet ich/
piećdźieśiąt dwá tysiącá/ ſiedm ſet.

35 ᵍ A ſynowie Ephraim według rodzá-
iów ich ći byli; Suthálá/ od którégo
dóm Suthálaitów: Becher/od któ-
réġ dóm Becheritów: Tehen/od któ-
36 réġ dóm Tehenitów: ᵍ A ſyn Suthá-
lá był Heran/ od którégo dóm Herá-
37 nitów. ᵍ té ſą rodzáie ſynów Ephrá-
E imowych/ których poczet był trzydźie
38 śći dwá tysiącá/ pięć ſet. ᵍ Ci ſą ſyno-
wie Joſephowi/ według domów ich.
Synowie Beniáminowi wrodzáiách
ich: Belá/ od którégo dóm Belái-
20 tów: Asbel/ od którégo dóm Asbeli-
tów: Achirám/ od którégo dóm Á-
chirámitów: ᵍ Suphám/ od którégo
39 dóm Suphámitów: Huphám/ od
40 którégo dóm Huphámitów: ᵍ Sy-
nowie Belá/ Heret y Noeman. Od
Heredá dóm Hereditów: od Noe-
41 mán/dóm Noemánitów. ᵍ Ci ſą ſyno-
wie Beniáminowi wedle rodzáiów
ſwoich/ których poczet był cztérdźie-
42 śći pięć tysięcy/ ſześć ſet. ᵍ Synowie
Dan według rodzáiów ſwoich: Su-
hám/ od którégo dóm Suhámitów:
té ſą rodzáie Dán według domów
ich. ᵍ Wſzyſcy byli Suhámitowie:
43 których poczet był ſześćdźieśiąt/ cztéry tysiące/ cztéry ſtá. ᵍ Synowie Aſer
44 według rodzáiów ſwych: Jemná/od
którégo dóm Jemnáitów: Jeſſui/od
którégo dóm Jeſſuitów: Brie/ od
45 którégo dóm Brieitów. ᵍ Synowie
Brie: Heber/ od którégo dóm Hebe-
ritów: y Melchiel/ od którégo dóm
46 Melchielitów. ᵍ A imie córki Aſer by-
47 łá Sárá. ᵍ Té ſą rodzáie ſynów Aſe-
rowych: á poczet ich piećdźieśiąt/
48 trzy tysiące/ cztéry ſtá. ᵍ Synowie
F Nephtáli według rodzáiów ich: Je-
ſiel/od którégo dóm Jeſielitów: Gu-
49 ni/od którégo dóm Gunitów: ᵍ Jeſer/
od którégo dóm Jeſeritów: Selem/
50 od którégo dóm Selemitów. ᵍ té ſą
rodzáie ſynów Nephtáli według do-
mów ſwoich: których poczet cztér-
51 dźieści pięć tysięcy/ cztéry ſtá. ᵍ Tá ieſt
ſimmá ſynów Izráelowych/ którzy
policzeni ſą/ ſześć ſet tysięcy/ tysiąc/ 601730.
52 ſiedm ſet/ trzydźieści. ᵍ A mówił
53 PAN do Moyzéſá/ rzekąc: ᵍ Tym
podźielona będźie ziemiá według li-
czby imión/ w oſiádłoſćiách ich.
54 ᵍ Których będźie więcéy/ więſzą cześć
daß/ á których mniéy/ mniéyſzą: ká-

żdému iáko teraz policzeni są / będzie
55 daná osiádłość: ᵛ wſzákoż ták áby lós
ziemie dźielił pokoleniom y fámiliom:
56 ᵛ cokolwiek lósem przypádnie / to
niechay weźmie ábo więtſza liczbá á-
ᵛExod: 6. c: 17. 57 bo mnieyſza. ᵛ ᵛ Ten też ieſt poczet ſy-
nów Lewi / według domów swoich:
Gerſon / od ktorégo dóm Gerſonitów:
Kááth / od ktorégo dóm Káárhitów:
Merári / od ktorégo dóm Merári-
58 tów. ᵛ Té są domy Lewi: Dóm Lo-
G bni / dóm Hebroni / dóm Moholi /
dóm Muſi / dóm Kore. Lecz Kááth
59 zrodźił Amram: ᵛ Który miał żónę
Jochabed córkę Lewi / ktora mu ſie
urodźiłá w Aegyptcie. Tá urodźiłá
Amram mężowi ſwemu ſyny / Aaro-
ná / y Moyzéſzá / y Máryą ſiostrę ich.
60 ᵛ Z Aaroná poſzli Nádáb / y Abiu / y
61 Eleázár / y Ithámár: ᵛ z ktorych Ná-
dáb / y Abiu pomárli / gdy ofiárowáli
62 ogień obcy przed PANEM. ᵛ A było
wſzytkich ktorzy są policzeni dwádźie-
ścia trzy tyſiące mężczyzny od iednégo
miesiąca y wyżſzéy: bo ich nie li-
czono miedzy ſyny Izráelowymi / áni
im z drugimi dano oſiádłości. ᵛ Ten
63 ieſt poczet ſynów Izráelowych / któ-
rzy są popiſáni od Moyzéſzá y Eleá-
zárá káplaná ná polách Moáb nád
64 Jordanem przeciw Jerichowi. ᵛᵛ mie-
dzy ktorymi nie był żaden z tych ktorzy
przed tym policzeni byli od Moyzéſzá
65 y Aaroná ná puſczy Sinai. ᵛ ᵛ Abo-
wiém im był PAN przepowiedźiał / że
wſzyſcy mieli pomrzeć ná puſczy. A
żadnégo z nich nie zoſtáło / iedno Ká-
leb ſyn Jephone / á Jozue ſyn Nun.

ᵛ wyżſzéy 3. a 4. Leu: 10. a 1. 1. Par: 24. a. 2.

ᵛᵛ 1. Cor: 10. a. 5.

ᵛ wyżſzéy 14. d. 23. 24.

ROZD. XXVII.

Vſtáwá o dźiedźictwie y ſpádku wyżſzéy 26. d. 32. Nie: 36. a 1. Ioſ: 17. a 1.

1 A Przyſzły córki Sálphaád ſyná Hepher / ſyná Gá-
láád / ſyná Máchir / ſyná Mánáſſe / ktory był ſy-
nem Joſephowym: ktorych są imiona: Máálá / y
Noá / y Hegłá / y Melchá / y Therſá.
2 ᵛ A ſtánęły przed Moyzéſzem y Eleá-
zárem káplanem y przed wſzémi kſią-
żęty ludu / w dźwi przybytku przymie-
3 rzą / y rzekły: ᵛ Ociec náſz vmárł ná
puſczy / á nie był w rozruchu / ktory ſie
ᵛwyżſ: 16. a 1 wzburzył przeciw PANV zá Korégo /
ᵛ ábo dla grze-chu ſwego, iá z drugimi ſie mrał. ále ᵛ w ſwym grzéchu vmárł: ten nie
miał mężczyzny ſynów / przeto że nie
miał ſyná? Dayćie nam imienię mie-
4 dzy krewnymi oycá nászégo. ᵛ A od-
B nioſł Moyzéſz ſprawę ich do ſądu
5 PANSKIEGO. ᵛ Ktory rzekł do nie-
6 go: ᵛ ſłuſzney rzeczy żądáią córki Sál-
phaád: day im imienię miedzy krew-
nymi oycá ich / á niechay po nim ná
7 dźiedźictwo náſtąpią. ᵛ A do ſynów
8 Izráelowych to mowić będźieſz: ᵛ Czło-
wiek gdy vmrze bez ſyná / ná córkę
9 ſpádnie dźiedźictwo: ᵛ ieſli córki nie
miał / będźie miał potomki brácią
10 ſwą. ᵛ á ieſliby y bráćiéy nie było / da-
11 ćie dźiedźictwo bráćiéy oycá iego. ᵛ A
C ieſliby áni ſtryiów miał: dano będźie
12 dźiedźictwo tym ktorzy mu są nabliż-
ſzy. A będźie to ſynom Izráelowym
ſwiętą wieczną vſtáwą / iáko przyká-
zał PAN Moyzéſzowi: ᵛ Rzekł też
PAN do Moyzéſzá: ᵛ Wſtąp ná tę
13 gore Abárim / á oglądáy ztámtąd
ziemię / ktorą dam ſynom Izráelo-
wym: ᵛ á gdy ią oglądaſz / ᵛ póy-
14 dźieſz' y ty do ludu twégo / iáko brát
twóy Aaron: ᵛ żeście mię obráźi-
li ná puſczy Syn w przeciwieńſtwie
pospólſtwá / ᵛ ániście mię chcieli po-
ſwięcić przed nim nád wodámi. tę są
15 wody przeciwieńſtwá w Kádes pu-
ſtynie Syn. ᵛ Ktoremu odpowiedźiał
16 Moyzéſz: ᵛ Niech opátrzy PAN
Bóg duchów wſzégo ciáłá / człowieká
ktoryby był nád tym zgromádzeniém:
17 ᵛ y mógłby wychodźić y wchodźić
D przed nimi / á wyprowadźić ie ábo wpro-
wadźáć: áby lud PANSKI nie był iá-
18 ko owce bez páſterzá. ᵛ A rzekł PAN
do niego: ᵛ Weźmi IOzuego ſyná
Nun / mężá w ktorym ieſt Duch / y
19 włóż rękę twoię nań. ᵛ Ktory ſtánie
przed Eleázárem káplanem y przede
20 wſzyſtkim mnoſtwem: ᵛ y daſz mu
przykázánia przed oczymá wſzyſtkich y
cześć ᵛ chwały twoiéy / áby go ſłuchá-
ło wſzyſtko zgromádzenie ſynów Iz-
21 ráelowych. ᵛ Zá niego / ieſli co przy-
dźie czynić / Eleázár káplan będźie ſię
rádźił PANA. Ná ſłowo iego będźie
wychodźił y wchodźił on / y wſzy-
ſcy ſynowie Izráelowi z nim y inſzé
22 mnoſtwo. ᵛ Vczynił Moyzéſz iáko był

ᵛ Deut: 3. 5. 31. nin: 20. bad Moyzeſzowi ſmierć opowiádá.

ᵛ przyſłáne ábo zgromádzone hebr. Eſſi.

ᵛ nie wzrzućie mię, H.

ᵛ Deut: 31. Iozue wſtáwa miáſto Moyzeſzá.

ᵛ záſnowſki ábo zwiérzchność.

PAN

PAN roſkazał. A wźiąwſzy Jozuégo/ poſtáwił go przed Eleázárem káplanem/ y przed wſzyſtkim mnoſtwem ludu. ¶ A włożywſzy ręce ná głowę iego/ wſzyſtko powtórzył co był PAN roſkazał.

ROZD. XXVIII.

Co ofiárowáć któregó cáſu

Ofiárá ná kázdy dzień.

W Soboty Matt. 12. 5.

Pierwſzego dniá miesiącá.

Ten dźień był obchodzony ná pámiątkę, iż Bóg tego dniá świátem, iáko Sábat ná pámiątkę ſtworzenia.

¶ Y Mówił też PAN do Mojzéſzá: ¶ Roſkaż ſynom Izráelowym y rzéczeſz do nich: Obiáte moie y chleby/ y zapał womności przewdźięcznéy ofiárowácie wedle cáſow ſwoich. ¶ Té ſą ofiáry które ofiárować mácie: Báránki roczne niepokálané dwá ná káżdy dzień ná cálopalenié wieczné: ¶ Jednégo ofiárowácie ráno/á drugiégo pod wieczór: ¶ dźieſiątą część Ephy białéy mąki ktoraby rozczyniona była oliwą przeczyſtą/ y miálá czwartą część hin. ¶ Cálopalenié vſtáwiczné ieſt/któreſćie ofiárowáli ná górze Sinai ná womność przewdźięczną zapału PANSKIEGO. ¶ á ofiárowácie winá czwartą część hin do káżdego báránká w świątnicy PANSKIEY. ¶ A drugiégo báránká tákież ofiárowácie ku wieczoru wedle wſzyſtkiégo porządku ofiáry ránéy/ y mokrych ofiar iéy obiáte przewdźięcznéy womności PANV. ¶ Ale w dźień ſobotni ofiárowácie dwu báránków rocznych niepokálanych/ y dwie dźieſiąte części białéy mąki oliwą rozczynionéy ná ofiárę y mokré ofiáry. ¶ Któré porządnie wylewáią ná káżdą ſobotę ná cálopalenié wieczné. ¶ A pierwſzégo dniá księżycá ofiárowácie cálopalenié PANV cielców z ſtádá dwu/ bárániá iednégo/ báránków rocznych ſiedm niepokálanych/ ¶ y trzy dźieſiąte części białéy mąki oliwą záczynionéy ná ofiárę do cielcá káżdégo: y dwie dźieſiąte części białéy mąki oliwą rozczynionéy do káżdégo bárániá: ¶ á dźieſiątą część dźieſiątéy części białéy mąki z oliwy ná ofiárę do káżdégo báránká. cálopalenié przewdźięcznéy womności y zapału ieſt PANV. ¶ á mokré ofiáry winá/ które przy káżdéy ofierze máią być wylewáné/ té będą: Połowicá hin do káżdégo cielcá/ trzécia część przy báránie/ czwarta przy báránku. to będźie cálopalenié przez wſzyſtkie miesiące/ któré w obrocie rocznym po ſobie náſtępuią. ¶ Kozieł też ofiárowan będźie PANV zá grzéchy ná cálopalenié wieczné z mokrémi ofiárámi iego. ¶ A miesiącá piérwſzégo/ czterna-ſtégo dniá miesiącá/ ¶ Phaſe PANSKIE będźie/ ¶ á piętnaſtégo dniá tegoż miesiącá będźie ſwięto: ſiedm dni przaſnki ieść będą. ¶ Z których dźień piérwſzy chwálebny y świety będźie: wſzelkiéy roboty ſłużebniczéy weń robić nie będźiecie. ¶ A ofiárowácie zapał cálopalenié PANV/ cielcow z ſtádá dwu/ bárániá iednégo/ báránków rocznych bez mákuły ſiedm: ¶ y obiáty káżdégo z nich z białéy mąki/ ktoraby była oliwą záſkropiona/ trzy dźieſiąte części do káżdégo cielcá/á dwie dźieſiąte do bárániá/ ¶ á dźieſiątą część dźieſiątéy do káżdégo báránká/ to ieſt do ſiedmi báránków. ¶ A kozłá zá grzéch iednégo żeby było oczyſcienié zá was/ oprócz cálopalenia zarámnégo/ któré záwſze ofiárować będźiecie. ¶ Táż czynić będźiecie na káżdy dzień z ſiedmiu dni ná podniátę ogniá/ y ná womność przewdźięczną PANV/ która powſtánie z cálopalenia/ y z mokrych ofiar káżdégo. ¶ Dzień też ſiodmy przechwalebny y świety wam będźie: wſzelkiéy roboty ſłużebniczéy weń nie vczynicie. ¶ Dzień też piérwocin/ kiedy ofiárowácie nowé zboża PANV/ gdy ſie wypełnią tegodnie/ chwálebny y świety będźie: wſzelkiégo dźiełá ſłużebniczégo weń czynić nie będźiecie. ¶ A ofiárowácie cálopalenié ná womność przewdźięczną PANV/ cielców dwu/ bárániá iednégo/ y báránków rocznych bez zmázy ſiedmi: ¶ á ná obiáte ich białéy mąki oliwą rozczynionéy trzy dźieſiąte części do cielcá káżdégo/ do báránow dwie/ ¶ do báránków dźieſiątą część dźieſiątéy części/ których poſpołu ieſt ſiedm báránków: kozłá też/ ¶ którégo zábiią ná oczyſcienié: oprócz cálopalenia wiecznégo/ y mokrych ofiar iego/ ¶ niepokálané ofiárowácie wſzyſtkié y z ich mokrémi ofiárámi.

¶ Exo. 12. d. 18 Leu. 23. 2. 5. ¶ Páſcha, Wielkanoc.

Dźieſiąta część Ephi ieſt dźieſiątá część miáry wielkiéy názwány Gomor, która miáłá trzy dźieſiąte miar iákoby korcy: A Ephi ma trzy miáry, y to zwanndźie ſiąta część onéy wielkiéy miary, czytay wyſſéy n. 632.

Dźień piérwocin, ábo Swiątki.

ROZDZ. XXIX.

Co w pierwszy dzień miesiacá siódmego mieli ofiárowáć.

1 A MIesiącá też siódmego pierwszy dzień chwálebny y świety będzie wam. Wszelkiego dziełá niewolniczego czynić weń nie będziecie / bo iest dzień trąbienia y trąb. 2 ℟ Ofiáruiecie cálopalenia ná wonność przewdzięczną PANV / cielcá z stádá iednégo / báráná iednégo / y báránków rocznych bez zmázy siedmi: 3 á ná obiáty ich białéy mąki oliwą záczynionéy trzy dziesiąte części do káżdégo cielcá: dwie dziesiąte do báráná / 4 á iedna dziesiąta do báránká / których pospołu iest báránków siedm. 5 y kozłá zá grzéch / którégo ofiárują ná oczyszczenie ludu / 6 oprócz cálopalenia ná nowiu książąt y zobiátámi iego / y cálopalenia wiecznégo z zwyklémi ofiárámi mokrémi. temiż obrzędy ofiárować będziecie ná wonność przewdzięczną zapał PANV.

Dziesiątego dniá miesiacá siódmego. Leuit. 16. 30 y 23. 27.

7 Dziesiąty też dzień miesiącá tego siódmego / będzie wam świety chwalebny / y będziecie trapić dusze wászé: wszelkiego dziełá niewolniczego czynić weń nie będziecie / 8 y ofiáruiecie cálopalenié PANV ná wonność przewdzięczną / cielcá z stádá iednégo / báráná iednégo / báránków rocznych bez zmázy siedmi: 9 á ná obiáty ich białéy mąki oliwą záczynionéy trzy dziesiąte części do cielcá káżdégo: 10 dwie dziesiąte do báráná / á dziesiąta część dziesiątéy części do káżdégo bárankà / których wespół iest báránków siedm. 11 y kozłá zá grzéch / oprócz tego co iest obyczay ofiárować zá występek ná oczyszczenié / y cálopalenié wieczné / z obiátą y mokrémi ofiárámi ich.

Piętnastego dniá tegoż miesiacá.

12 A piętnastego dniá miesiącá siódmego / który wam świety y chwalebny będzie / wszelkiego dziełá niewolniczego weń czynić nie będziecie / ále świecić będziecie świeto ku czci PANV siedm dni. 13 ℟ Ofiáruiecie cálopalenié ná wonność przewdzięczną PANV / cielców z stádá trzynaście / báránów dwu / báránków rocznych bez zmázy czternaście: 14 á ná mokré ofiáry ich białéy mąki oliwą záczynionéy / trzy dziesiąte części do cielcá káżdégo / których pospołu iest cielców trzynaście / á dwie dziesiąte części báránów iednému / to iest / pospołu báránóm dwiemá: 15 á dziesiątą część dziesiątéy części káżdému báránkowi / których pospołu iest báránków czternaście / 16 y kozłá zá grzéch / oprócz cálopalenia wiecznégo / y obiáty / y mokréy ofiáry iego. 17 C Drugiégo dniá ofiáruiecie cielców z stádá dwánaście / báránów dwu / báránków rocznych bez zmázy czternaście: 18 y obiáty / y mokré ofiáry káżdégo / do cielców / y báránów / y báránków / poządnie odprawowáć będziecie: 19 y kozłá zá grzéch / oprócz cálopalenia wiecznégo / y obiáty / y mokréy ofiáry iego. 20 Dniá trzeciégo ofiáruiecie cielców iedennaście / báránow dwu / báránków rocznych bez zmázy czternaście: 21 y obiáty / y mokré ofiáry káżdégo / do cielców / y báránów / y báránków / poządnie odprawowáć będziecie: 22 y kozłá zá grzéch / oprócz cálopalenia wiecznégo / y obiáty / y mokréy ofiáry iego. 23 Dniá czwartégo ofiáruiecie cielców dziesięć / báránów dwu / báránków rocznych bez zmázy czternaście: 24 y obiáty / y mokré ofiáry káżdégo / do cielców / y báránów / y báránków / poządnie odprawowáć będziecie: 25 y kozłá zá grzéch / oprócz cálopalenia wiecznégo / y obiáty iego / y mokréy ofiáry. 26 Dniá piątégo ofiáruiecie cielców dziewięć / báránów dwu / báránków rocznych bez zmázy czternaście: 27 y obiáty / y mokré ofiáry káżdégo / do cielców / y báránów / y báránków / poządnie odprawowáć będziecie / 28 y kozłá zá grzéch / oprócz cálopalenia wiecznégo / y obiáty iego / y mokréy ofiáry. 29 D Dniá szóstégo ofiáruiecie cielców osm / báránów dwu / báránków rocznych bez zmázy czternaście: 30 y obiáty / y mokré ofiáry káżdégo / do cielców / y báránów / y báránków / poządnie odprawowáć będziecie: 31 y kozłá też zá grzéch / oprócz cálopalenia wiecznégo / y obiáty iego / y mokréy ofiáry. 32 Dniá siódmégo ofiáruiecie cielców siedm / y báránów dwu / báránków rocznych bez zmázy czternaście / 33 y obiáty / y mokré ofiáry káżdé-

Przez táły tydzień.

go / do cielców / y báránów / y bárán-
kow / porządnie odpráwowáć będźie-
34 cie: ᵍ y kozlá zá grzéch / oprócz cáło-
palenia wiecznego / y obiáty iego / y
35 mokrey ofiáry. ᵍ Dniá ośmego / ktory
iest przechwalebny / wßelkiego dźiełá
służebniczego czynić nie będźiecie /
36 ᵍ ofiáruiąc cálopalenié ná woimość
przewodźieczną PANV / cielcá iednégo /
báránà iednego / bárankow rocznych
37 bez zmázy śiedm: ᵍ y obiáty / y mokré o-
fiáry káżdégo / do cielców / y báránów / y
bárankow / porządnie odpráwowáć bę-
38 dźiecie / ᵍ y kozlá zá grzéch / oprócz cáło-
palenia wiecznégo / y obiáty iego / y mo-
39 krey ofiáry. ᵍ To ofiárowáć będźiecie PANV ná uroczyste świetá wáßé: o-
prócz slubów y dobrowolnych ofiar
wáßich wcálopaleniu / wybránié w mo
krey ofierze / y ofiárách zapokoynych.

Ofiáry dobrowolné.

ROZD. XXX.

O ślubiéch które ważné á które nié.

1 A 2 POwiedźiał MOyżéß synom Izráelowym wßy-
tko co mu PANBYL roskazał: ᵍ A
mówił do książąt pokolenia synow
Izráelowych: Tá iest mowá ktorą
PANBYL przykazał: ᵍ Jeśli ktory mąż slu-
Sluby mężów. 3 bi co PANV / ábo śie obowiązę przy-
Sluby pánien w domu rodźicow. 4 śięgą: nie złamie słowá swégo / ále
wßystko / co obiecał / wypełni. ᵍ Bia-
głowá ieśliby co slubilá á przysięgą
śie obowiązálá / ktora iest w domu oy-
cá swego / y w leciéch ieszcze dźiéwcze-
cych / ieśli śie dowié oćiec o slubie ktory
obiecálá / y o przysiędze ktorą obowią-
5 B 6 zálá dusze swą / á będźie milczał / slubu
wimá będźie: ᵍ cokolwiek obiecálá y
przysięgłá / skutkiem wypełni. ᵍ ále ie-
sliby záraz skoro vsłyßał był przeciw
tému oćiec / y sluby y przysięgi iey wa-
żné nie będą / áni winná będźie obie-
Sluby mężatych. 7 tnice / przeto oćiec był przeciw tému.
ᵍ Jeśli będźie miałá mężá y slubiłáby
8 co / á słowoby raz z vst iey wyśied-
ßły dusze iey przysięgą obowiązało: ᵍ
ktorego dniá mążby vsłyßał / y nie
9 C sprzećiwił śie / slubu wimá będźie / y
odda cokolwiek obiecálá. ᵍ ále ieśliby
vsłyßawßy záraz śie sprzećiwił / y wni-
10 wecz obroćił obietnice iey / y słowá
ktoremu obowiązálá dusze swoie / mi-
łośćiw iey będźie PAN. ᵍ Wdowá y
11 odrzucona cokolwiek ślubią / oddádzą.
ᵍ Żoná w domu męża / gdy śie slubem
12 obowiąże y przysięgą / ieśliby vsłyßał
mąż á milczał ani śie sprzećiwił obiet-
13 nicy / odda cokolwiek obiecálá. ᵍ ále
ieśliby śie wnet sprzećiwił: nie będźie
wimá obietnice / bo śie mąż sprzećiwił:
14 á PAN iey miłośćiw będźie. ᵍ Jeśli-
by slubilá y przysięgą śie obowiązálá /
żeby postem / ábo innych rzeczy strzy-
mánicm trápiłá dusze swoie: ná wo-
ley mężá będźie / żeby czynilá ábo nie
15 czynilá. ᵍ ieśliby vsłyßawßy mąż zá-
milczał / á do drugiéġ dniá odłożył zdá
nié: cokolwiek była slubilá y obiecá-
16 lá / odda: ponieważ skoro vsłyßał / zá-
milczał. ᵍ Lecz ieśli był przeciw temu
iáko śie dowiedźiał: on poniesie nie-
17 práwość iey. ᵍ Té są práwá / ktore vs-
tánowił PANBYL MOyżéßowi mie-
dzy mężem y żoną / miedzy oycem y
córką / ktora iest ieszcze w leciéch dźiew-
czynych / ábo ktora mießka w oycow-
ßkim domu.

Posły slubné.

Sluby wdów, y odrzuconych, y mężá máiących.

ROZD. XXXI.

O woynie przeciw Mádiánitom.

1 2 A MÓwił PANBYL do Moyżéßá rzé-
ćąc: ᵍ Pomśći śie
piérwéy krzywdy
synow Izráclo-
wych nád Mádi-
ánitámi / y ták zo-
3 bran będźieß do ludu twégo. ᵍ A wnet
MOyżéß: ᵍ Vzbroyćie przyz was mężá
ku bitwie / ktorzyby mogli vczynić po-
4 ßłe PANSKĄ nád Mádiánity / ᵍ ty-
śiąc mężow z káżdégo pokolenia niech
będźie wybránych z Izraelá / ktorzyby
5 posłáni byli ná woynę. ᵍ A wypráwi-
li po tysiącu z káżdégo pokolenia / to
6 iest / dwánaśćie tysięcy gotowych do
bitwy: ᵍ ktore posłał MOyżéß z Phi-
neesem synem Eleázárá káplaná: na-
czynié też świeté y trąby ná trąbienié
7 dał mu. ᵍ A podkawßi śie z Mádjáńczy
kámi y zwyćiężywßy ie / wßytkie mężczyzne
8 B pobili / ᵍ y Króle ich / Ewi / y Recem / y
Sur / y Hur / y Rebe / pięć książąt na-

Ios: 13. c. 21 ᵍ krolów, H.

Bálaám zábit.

rodu: Bálaámá też ſyná Beorowégo mieczem zábili. [9] R pobráli niewiáſty y dźiatki ich/y wſzyſtko bydło/ y wſzytek ſprzet cokolwiek mogli mieć ſplądrowáli: [10] ták miáſtá iáko wśi y [11] miáſteczká ogień pożárł. [12] R pobráli plóny/y wſzytko co poimáli ták z ludźi iáko z bydlá: [13] y przywiedli do Moyzéſá/y Eleázárá kápłaná/y do wſzytkiégo zgromádzenia ſynów Izráelowych. ünylepak ſtátek zniejſli do obozu ná polách Moáb nád Jordanem przeciwko Jerychu. [14] C R wyſłał Moyzéſz y Eleázár kápłan/y wſzyſcy przełożeni Synágogi przeciwko im z obozu. [15] R rozgniewány Moyzéſz ná

Ábo woyſkié

Hermany woyſká/ná tyſiączniki y ná ſetniki/ którzy byli przyſłali z woyny/ [16] rzekł: Czemuście niewiáſty záchowáli? [17] *Záż nie té ſą które zwiodły ſyny Izráelowe zá podſzczeniem Bálámowym/ y przywiodły was ku zgrzeſzeniu przeciw PANV grzéchem Phogor/ przeco y lud [18] ieſt pokaran: [19] A ták wſzytkie zábicie cokolwiek ieſt mężczyzny y miedzy dźiećmi: y niewiáſty które iuż poznáły mężá w złączeniu pozábiiaycie: á dźieweczki y wſzyſtkie białegłowy pánny záchowayćie ſobie: [20] á mieſkayćie ſiedm dni zá obozem. Ktoby zábił człowieká ábo ſie dotknął zábitégo/ oczyſcion będźie dniá trzeciégo y ſiódmégo. [21] y wſzytek łup bądźby ſzátá była bądź naczynié/ y coby ku vżywániu zgotowano było/ ze ſkór kozich y ſierci y drzewá/ będźie oczyſciono. [22] Eleázár też kápłan do mężow woyſká którzy ſie potykáli/ ták mowił: To ieſt przykázánié zakonu/ które roſkázał PAN Moyzéſowi: [23] Złoto y ſrebro/y miedź/y żelázo/ołowiu/ y cená/ [24] y wſzyſtko co może przéyść przez płomień/ ogniem ſie oczyści: á cokolwiek ogniá ſtrzymáć nie może/ wodą oczyſcienia będźie poświęcono: [25] y wymyćie ſáty wáſé dniá ſiódmégo/ á oczyſćiéni potym do obozu wnidźiecie. [26] Rzekł też PAN do Moyzéſá: [27] Weźmicie ſummę tego co poimano od człowieká áż do bydlęciá/ty y Eleázár kápłan y przełożeni pospolſtwá: [28] y w równy dział rozdźieliſz korzyſć miedzy té którzy ſie potykáli y wyſłi ná woynę/y miedzy wſzytek inny lud pospolity. [29] R oddźieliſz część PANV od tych którzy walczyli y byli ná woynie/ iedne duſze z pięćiu ſet/ ták z ludźi iáko y z wołów y oſłów y owiec/ [30] y daſz ią Eleázárowi kápłanowi/ bo piérwocźny PANSKIE ſą. [31] Z połowice też ſynów Izráelowych/ weźmieſz piećdźieſiątą głowę ludźi y z wołów y oſłów y owiec/wſzyſtkich zwierząt/y daſz ie Lewitóm/którzy czuią ná ſtraży przybytku PANSKIEGO. [32] R vczynili Moyzéſz y Eleázár iáko PAN przykázał. [33] A było plónu który woyſko poimáło/owiec po ſześć kroć ſto tyſięcy/ſiedmdźieſiąt y pięć tyſięcy/ [34] wołów ſiedmdźieſiąt y dwá tyſiącá. [35] oſłów ſześćdźieſiąt tyſięcy y tyſiąc: [36] duſz ludzkich płci żeńſkiey które nie vznáły mężów/trzydźieści y dwá tyſiącá. [37] y daná ieſt połowicá tym którzy w bitwie byli/ owiec po trzy kroć ſto tyſięcy/ trzydźieści y ſiedm tyſięcy/ pięć ſet: [38] z których ná ſtronę PANSKĄ náliczono owiec ſześć ſet/ ſiedm dźieſiąt pięć. [39] A z wołów trzydźieści ſześć tyſięcy/ wołów ſiedmdźieſiąt dwá: [40] z oſłów trzydźieſtu tyſięcy/pięć ſet/ oſłów ſześćdźieſiąt ieden: [41] z duſz ludzkich ſześnaſtu tyſięcy/ dośtáło ſie ná PANSKĄ ſtronę/ trzydźieści dwie duſzy. [42] R oddał Moyzéſz liczbę piérwocźnę PANSKICH Eleázárowi kápłanowi/ iáko mu było roſkázano z połowice ſynów Izráelowych/ [43] którą był oddźielił tym co w bitwie byli. [44] A z połowice/ która ſie doſtáłá innému pospólſtwu/to ieſt z owiec po trzy kroć ſto tyſięcy/ trzydźieści ſiedm tyſięcy y z pięći ſet/ [45] y z wołów trzydźieści ſześć tyſięcy/ [46] y z oſłów trzydźieści tyſięcy/ y pięći ſet/ [47] y z ludźi ſześnaſtu tyſięcy/ wźiął Moyzéſz piećdźieſiątą głowę/y dał Lewitóm/którzy ſtraż trzymáli w przybytku PANSKIM/ iáko PAN był przykázał. [48] A gdy przyſtąpili do Moyzéſzá przełożeni woyſká tyſiącznicy y ſetnicy/rzekli: [49] My ſłudzy twoi/obliczyliſmy poczty ludźi woiennych/ którémi mieli pod ręką náſzą: á nie zginął y ieden. [50] R dla tego ofiárujemy w dáry PANSKIE káżdy co ſmy mogli náleść w kozyści złotá. Nágolenice złote/y mánelle/piérśćienié/y práwnice/y łáńcuſzki: ábyś ſie modlił zá námi do PANA. [51] R przyięli Moyzéſz

Plóny rozdzielone.

Dáry złote niemówiąt do świątnice zá ſzczęśliwą woynę

y Ele-

y Eleázár kápłan wßytko złoto w rózn
52 ych rzeczách/ [t] pod wagą śiesnaśtu
tysięcy/ śiedmi set/ pięćidźieśiąt sy
kłów/ od tysiączników y od setników.
53 [t] Bo káżdy co ná woynie vchwycił/ie
54 go było. [t] A wźiąwßy/ wnieśli do przy
bytku świádectwá/ ná pámiątkę sy
nów Jzráelowych przed PANEM.

ROZD. XXXII.

Dáią dział osiádłości rokol-niu Ruben y Gad y połowicy pokolenia Mánáśse.

1 A Synowie Ruben y Gad mieli wiele bydłá/ y mieli w bydle máietność niezliczoną. A gdy obaczyli Jázer y Gáláád źiemie spośobne do chowánia bydłá/
2 [t] przyßli do Moyzésá y Eleázárá kápłaná y do przełożonych pospólstwá/ y rzekli: [t] A Tároth/ y Dibon/ y Jázer/
3 y Nemrá/ Hezebon/ y Eleále/ y Sábam/ y Nebo/ y Beon/ [t] źiemią którą
4 zwoiował PAN przed obliczem sy nów Jzráelowych/ źiemią iest bárzo obfitą ná chowánie bydłá: á my słudzy twoi mamy wiele bydłá: [t] y prośimy [t] ieślismy náleźli łáskę przed tobą/ ábyś ią nam sługóm twoim dał
5 zá osiádłość/ á nie kazał nam przeprawić śie przez Jordan. [t] Którym
6 odpowiedźiał Moyzéß: A wiec brácia wáßy póydą ná woynę/ á wy tu
7 śiedźieć będźiećie? [t] Czemu káżećie serce synów Jzráelowych/ żeby nie śmieli przeyść ná mieysce które im PAN
8 dał? [t] Azali nie ták czynili oycowie wáßy/ gdym posłał z Kádesbárne ná śpiegowánie źiemie? [t] A gdy przyßli
9 áż do Dolíny groná/ ogladawßy wßytkę źiemię/ skázili serce synóm Jzráelowym/ że nie weßli ná gránice które
10 im PAN dał. [t] Który rozgniewawßy
11 śie przysiągł/ mówiąc: [t] Jeśli ogląda ią ludźie ci/ którzy wyßli z Aegyptu odedwudźieśtu lat y wyżéy/ źiemię
12 którąm pod przysięgą obiecał Abrá hámowi/ Jzáákowi/ y Jákobowi: y niechcieli iść zá mną/ [t] opiócz Kále
C bá syná Jephone Cenezeyczyká/ á Jozuego syná Nun/ ci wypełnili wolą
13 moię. [t] y rozgniewawßy śie PAN ná Jzráelá/ obwodźił go po puśczy cztér
F dźieśći lat/ áż wygińął wßytek naród/ który był złe vczynił przed oczymá ie
14 go. [t] A oto wy/ práwi/ powstáliście miásto oycow wáßych/ rozmnożenie y wychowánie ludźi grzéßnych/ ábyście przyczynili zápálczywości PAN
15 SKIEY przeciw Jzráelowi. [t] Jeśli nie będźiećie chćieli iść zá nim/ ná puśtym lud opuśći/ á wy przyczyną będźiećie śmierci wßytkich. [t] A oni bliśko przystąpiwßy/ rzekli: Owczárnie
16 owcóm zbudujemy/ y chlewy dla bydłá/ dźiatkóm też náßym miásta o
17 bronne: [t] á my sámi zbroyni y przepá śáni póydźiemy ná woynę przed sy
D nmi Jzráelowymi/ áż ie ná mieyścá ich wprowádźiemy. Dźiatki náße/ y co
1 kolwiek mieć możemy/ będą w nie ściách murowánych/ dlá zdrády oby
18 wátelów. [t] nie wrócimy śie do do mów náßych/ áż odźierżą synowie J
19 zráelowi dźiedźictwo swoie: [t] y nie będźiemy nic domágáć śie zá Jordanem/ bo iuż mamy dźiérżáwę náße ná
20 wschodniey iego stronie. [t] Którym rzekł Moyzéß: [a] Jeśli chcećie vczynić co obiecuiećie/ idźcież [b] przed PA
21 NEM gotowi ná woynę: [t] á káżdy mąż waleczny niech przeydźie Jordan zbroyno/ áż PAN wywróci swe nie
22 przyiacioły/ [t] á będźie mu poddána wßytká źiemiá: tedy będźiećie bez wi
E ny v PANA y v Jzráelá/ y otrzyma ćie krámy/ których chcećie przed PA
23 NEM. [t] Ale ieśli tego co powiádáćie nie vczynićie: nie nie wątpi że grzé ßycie przeciw Bogu: á wiedzćie iż
24 grzéch wáß záchwyci was. [t] A ták budowáćie miástá dźiatkom wáßym/ y owczárnie y chlewy owcam y doby tkóm wáßym: á to coście obiecáli
25 wypełnićie. [t] [t] A rzekli synowie Gád y Ruben do Moyzéßá: Jesteśmy słudzy twoi/ vczynimy co náß pan ká
26 że. [t] Dźiatki náße/ y niewiáśty/ y bydłá y dobytki zostáwiemy w miástách
27 Gáláád: [t] á my słudzy twoi wßyscy gotowi póydźiemy ná woynę/ ták ty pánie mówiß. [t] Przykazał tedy Moy
28 zéß Eleázárowi kápłanowi/ y Jozue
F mu synowi Nun/ y książętom do mów wedle pokolenia Jzráelowego/
29 y rzekł do nich: [t] [t] Jeśli przeydą synowie Gad y synowie Ruben z wámi Jordan wßyscy zbroyno ku bitwie

[a] Ioś. 1. c. 11. [b] to iest, przed skrzynią przymiérza kędy się Pan Bóg obecnym pokázował.

[a] Ioś. 4. c. 12

[a] Ioś. 13. b. 8. y 32. a 4. [b] Deu. 3. b. 12.

przed PANEM / y wam ziemiá będzie poddána: daycie im Gáláád w
30 osiádłość. [a] Ale ieśliby przéjśdź niechcieli zbroyno zwámi do ziemie Chánáán / miedzy wámi mieyscá ku mieszkániu niech wezmą. [b] Odpowiedźieli synowie Gád y synowie Ruben:
31 Jáko mówił PAN sługóm swoim
32 ták vczynimy: [c] Sámi zbroyno póydźiemy przed PANEM do ziemie Chánáán / y wyznawamy żeśmy osiádłość iuż wźieli zá Jordanem. [d] A
33 ták dał Moyżéś synom Gád / y Ruben / y połowicy pokolenia Mánásśe
G synà Jozephowégo / królestwo Sehon krolá Amorreyczyká / y królestwo Og krolá Bázán / y ziemie ich z miásty swémi w okolo. [e] Zbudowáli tedy
34 synowie Gád / Dibon / y Atároth / y Aroer / [f] y Ethroth / y Sophan / y Jázer / y Jekbáá [g] y Bethnemrá / y Bethárán / miásta obronne / y stania bydłu swému. [h] A synowie Ruben zbudowáli Hezebon / y Eleále / y Kiriáthaim / [i] y Nabo / y Báálmeon / odmieniwszy im imiona / Sábámá też:
39 dáiąc názwiská miástom które zbudowáli. [k] Lecz synowie Máchir / syná Mánásśe śli do Gáláád / y spustoszyli ią zábiwszy Amorreyczyká obywátelá iey. [l] Dał tedy Moyżéś ziemie
40 Gáláád Máchir synowi Mánásśe / który mieszkał w niey. [m] A Jáir syn
41 Mánásśe poszedł y wźiął wioski iey / które názwał Háwoth Jáir / to iest
42 wśi Jáir. [n] Nobe też poszedł / y wźiął Chánáth z wioskámi iey: y názwał ią imieniem swoim Nobe.

[a] Ioś: 22. 2 4.

[b] Gen: 50. d. 22.

ROZD. XXXIII.

Wyliczenie cztérdziestu y dwu stánowisk ná dróżce do ziemie obiecánéy.

[1] Są stánowiská synów Izráelowych którzy wyśli z Aegyptu hufcámi swymi pod
A ręką Moyżeszá / y Aaroná. [2] Które spisał Moyżéś według mieysc obozów / które ná roskázánie PANSKIE odmieniáli. [3] A ták wyciągnąwszy z
Rámeśé / miesiącá piérwszégo / pietnástégo dniá miesiącá piérwszégo / drugiégo dniá [a] Phásé / synowie Izráelowi ręką wyniosłą / gdy ná to pátrzyli
[4] wszyscy Ægyptiánie / [b] y grzebli piérworodné / które był PAN pobił (bo y w bogách ich pokazał był pomstę) [c] położyli sie obozem w Sokot. [5] A z Sokot
[6] przyśli do Ethám / które iest ná ostátnich grániczách puszczy. [7] Z támtąd sie rusźywszy / przyśli przeciw Phihahiroth / które pátrzy ku Beelsephon / y położyli sie obozem przed Mágdalem.
[8] [d] A odciągnąwszy od Phihahiroth / prześli przez posrzód morzá ná puszczą / á idąc przez trzy dni po puszczy Ethám / położyli sie w Márá. [9] [e] A rusźywszy sie
z Márá / przyśli do Elim / gdźie było dwánaśćie źrzódeł wodnych / y siedmdźieśiąt palm: y stánowili sie tám. [10] Ale y z támtąd wyśedszy / rozbili namioty nád morzem czerwonym. [11] A odciągnąwszy od morzá czérwonégo / [12] położyli sie obozem ná puszczy Sin.

[a] po Páśce G.

[b] Powiádáią Zydowie, iż tego dniá wychodząc z Aegiptu, wpádły wszystkie zbawy bogów Hier: ep: 127 Exo: 14. 22.

[c] Exod: 15. g. 27.

[d] Exo: 17. 2.

[e] Exo: 19. 2.

[f] wyśśy 11. g. 15.

[g] wyśśy 13. a. 1.

[13] [f] Z tąd wyśedszy / przyśli do Dáphká. [14] [g] A wyśedszy z Daphká stáneli obozem
C w Alus. [15] A wyciągnąwszy z Alus / w Ráphidim rozbili namioty / [h] gdźie lud nie miał wody ku piciu. [16] [i] A wyciągnąwszy z Ráphidim / stáneli obozem
ná puszczy Sinái. [17] [k] Ale y z puszczy Sinái wyśedszy / przyśli do Grobów pożądánia. [18] [l] A odciągnąwszy od Grobów pożądania / położyli sie obozem
w Háseroth. [19] [m] A z Háseroth przyśli do
Rethmá. [20] [n] A wyciągnąwszy z Rethmá / stáneli obozem w Remmómphares. [21] [o] Z tąd wyśedszy / przyśli do Lebná. [22] [p] Z Lebná położyli sie obozem w
Résie. [23] [q] A wyśedszy z Resá przyśli do Celathá. [24] [r] Z tąd wyciągnąwszy / położyli sie obozem ná górze Sepher. [25] [s] A odśedszy od góry Sepher / przyśli
do Arádá. [26] [t] Z támtąd wyciągnąwszy / stáneli obozem w Máceloth. [27] [u] A wyciągnąwszy z Máceloth / przyśli do Thaáth. [28] [x] Z Thaáth położyli sie obozem w Thare. [29] [y] Z tąd wyśedszy / rozbili namioty w Methká. [30] [z] A z Methká
D położyli sie obozem w Hesmoná. [31] [aa] A wyciągnąwszy z Hesmoná / przyśli do
Moseroth. [32] [bb] A z Moseroth położyli sie obozem w Beneiáákán. [33] [cc] A wyiáchawszy z Beneiáákán / przyśli do góry Gadgad. [34] [dd] Z tąd rusźywszy sie / obozem stáneli w Jetebathá. [35] [ee] A z Jetebathá przyśli do Hebroná. [36] [ff] A z Hebroná wyśedszy / stáneli obozem w Asyongaber. [37] [gg] Z támtąd wyiáchawszy / przy-

[h] Exo: 17. 2.

[i] Exo: 19. 2.

[k] wyśśy 11. g. 35.

[l] wyśśy 13. a. 1.

[m] wyśśy 20. a. 1.

śli

37 ßli ná puſczą Sin/tá ieſt Kádes. ¶ A
E wyciągnąwßy z Kádes / położyli ſie
obozem ná górze Hor / ná oſtátnich
wyſſéy 20. b. 8. d. 25. Deut: 32. & 50. 38 gránicách ziemie Edom. ¶ A wſtąpił
Aaron káplan ná górę Hor / ná ro-
ſkázánié PANSKIE: y tám vmárł
roku czterdźieſtégo wyſćia ſynów Iz-
ráelowych z Aegyptu / miesiącá pią-
39 tégo / pierwßégo dniá Miesiącá: ¶
gdy mu było lat ſto dwádźieśćiá trzy/
40 ¶ y vſłyßał Chánanéyczyk król Arad/
który mießkał ná południé/iż ſynowie
Izráelowi przyßli do ziemie Chána-
41 néyſkiéy. ¶ A rußywßy ſie od góry Hor/
42 położyli ſie obozem w Sálmon. ¶ Z-
43 kąd wyßedßy/przyßli do Phunon. ¶ A
wyciągnąwßy z Phunon obozem ſtá-
44 nęli w Oboth. ¶ A z Oboth przyßli do
F Jeábárim / które ieſt ná gránicách
45 Moábitów. ¶ A rußywßy ſie z Jeábá-
46 rim / rozbili namioty w Dybongad. ¶
Zkąd wyßedßy ſtánęli obozem w Hel-
47 mondeblátháim. ¶ A rußywßy ſie z
Helmondeblátháim / przyßli do gór
48 Abárim przeciwko Nabo. ¶ A od gór
Abárim odciągnąwßy przeßli ná polá
49 Moábſkié nád Jordanem przeciw Je
rychowi. ¶ y tám ſie położyli obozem
od Bethſimoth áż do Abelſatym ná
50 rownieyßych mieyſcách Moábitów.
¶ Gdźie mówił PAN do Moyzéßá:
51 ¶ Przykaż ſynóm Izráelowym/á mów
do nich: Gdy ſie przeprawicie przez
Jordan / wßedßy do ziemie Chána-
neyſkiéy/ ¶ wytrácieß wßyſtkié oby-
52 wátelé onéy ziemie: połamcie znáki/y
G bálwány pokrußćie / y wßyſtkié ich
53 wyżyny ſpuſtoßcie/ ¶ oczyśćiáiąc zie-
mie / y mießkáiąc w niéy. bom ia ią
54 dał wam w oſiádłość / ¶ którą mie-
dzy ſie lósem podźielićie. Tym których
więcéy będźie/ßérßą dacie / á których
mniéy/więßą. Káżdému iáko lós pá-
dnie / ták będźie dáné dźiedźictwo.
Według pokolenia y domów oſiád-
łość będźie podźielona. ¶ Lecz ieſli nie
będźiecie chćieć wytrácić obywátelów
ziemie którzy zoſtáną/ będą wam iáko
gośćie w oczách/y oſczépy w bokách/
y będą ſiewam przeciwić wźiemi mie-
ßkánia wáßégo: ¶ á cokolwiekem im
56 był vmyślił vczynić/wam vczynię.

ROZD. XXXIIII.

Opiſánie gránic ziemie obiecánéy.

1 MOwił PAN do Moyzéßá/rzekąc: ¶ Przykaż ſy-
2 nóm Izráelowym y rzeczeß do nich:
A Gdy wnidźiecie do ziemie Chána-
néyſkiéy / á w oſiádłość wam lósem
pádnie/témi gránicámi ogránicżona
Ioſ: 15. a. 1. 3 będźie. ¶ Stroná od południá począ-
nie ſie od puſczy Sin/która ieſt wedle
Edóm: y będźie miáłá gránice ná
*ná Máále Akrabim, H. 4 wſchód ſłońcá morze ſłone. ¶ Które
okrąża ſtronę południową *przez wſ-
tępowánié Scorpioná / ták żeby
przeßły do Senná / y przyßły od po-
łudniá áż do Kádesbárne / zkąd wy-
nidą gránice od wśi imieniem Adár/
5 y pociągną do Aſemoná. ¶ A póydźie
B łokiem gránicá od Aſemony áż do po-
toká Aegyptſkiégo/y morzá wielkié-
6 go brzegiem ſie ſkończy. ¶ A ſtroną za-
chodnią pocznie ſie od morzá wielkié-
7 go/y tymże ſie końcem zámknie. ¶ A
ná północną ſtronę / od morzá wiel-
kiégo gránice ſie záczną przychodzą-
8 cé áż do góry nawyższéy / ¶ od któréy
póydą do Emath áż do gránic Se-
dádá: ¶ y póydą gránice áż do Zephro-
9 ná y do wśi Enan. té będą gránicé
10 ná ſtronie północnéy. ¶ Ztámtąd wy-
mierzoné będą gránice przeciw wſ-
chodniéy ſtronie ode wśi Enan áżdo
11 Sephámá/ ¶ á od Sephámá zſtąpią
gránice do Rebłá przeciw ſtudni Dá-
phnim: Ztámtąd przyydą przeciw wſ-
*Geneſáreth ſkiégo. chodu ſłońcá do morzá *Cenereth'/
12 ¶ y pociągną áż do Jordanu / á náo-
C ſtátek morzem ſłonym ſie zámkną.
Tá ziemie będźiecie mieć wedle grá-
13 nic iéy w okoł. ¶ A przykazał Moyzéß
ſynóm Izráelowym/mówiąc: Tá bę-
dźie ziemią/ którą poſiędźiećie lósem/
y którą kazał PAN dáć dźiewięćiog-
14 gu pokolenių/y połowicy pokolenia.
¶ Abowiém pokolenié ſynów Ruben
według domów ſwoich / y pokolenié
ſynów Gád według liczby rodów/
15 połowicą też pokolenia Mánáſſe/ ¶ to
ieſt/pułtrzecią pokolenia wźiely część
ſwoię zá Jordanem przeciw Jericho-
16 wi ná wſchodnią ſtronę. ¶ A rzekł
17 PAN do Moyzéßá: ¶ Té ſą imioná
mężów/ którzy wam ziemie podźielą.
Miánuie który źie mię podźie lić mieli. Ioſ: 14. a. 2.

Eleázár kápłan / y Jozue syn Nun /
18 y iedno książę z każdego pokolenia /
19 ktorych te są imiona : z pokolenia
D Judy / Káleb syn Jephone. z Z po-
20 kolenia Símeon / Sámuel syn Am-
21 mud. z Z pokolenia Beniámin / Eli-
22 dád syn Cháselon. z Z pokolenia sy-
23 nów Dán / Bokki syn Jogli. z Z sy-
nów Jozephowych / z pokolenia Má-
24 násse / Hánniel syn Ephod. z Z poko-
25 lenia Ephráim / Kámuel syn Se-
phthan. z Z pokolenia Zábulon / Eli-
26 sáphán syn Phárnách. z Z pokolenia
Issáchár / książę Phálthiel syn Ozán.
27 z Z pokolenia Aser / Ahiud syn Sálo-
28 mi. z Z pokolenia Nephtáli / Phedá-
29 el syn Ammiud. z Ci są którym przy-
kazał PAN áby podzielili synóm Iz-
ráelowym ziemię Chánáneyską.

4 *Scorpioná.*] Niewiedzieć ieśli słowo żydowskie Acharabim, iest właśnie mieysce które-
go / czyli znáczy miedzwiadki / czyli ciernie : bo słowo żydowskie iest watpliwe. Może
bydź że to tám mieysce miedźwiatkow pełne było / ábo ciérnia / które też zowo Scorpiones.
1 król. 12. Mysiny przełożyli z Vulgata Scorpioná.

ROZD. XXXV.

Miásta Lewitóm náznáczone. Ios. 21. a. 2.

1 OGo też mówił
A PAN do Moyzé-
ßá ná polách Mo-
áb nád Jordá-
nem / przeciw Je-
richowi : z Przy-
każ synóm Izráe-
lowym áby dáli Lewitóm z osiádło-
ści swych / z miásta ku mießkániu / y
przedmieścia ich w około : áby sámi
mießkáli w mieściách / á przedmieścia
4 żeby były dla bydlá y dobytku : z któ-
ré od murów mieyskich z zámurza w
około rościągną się ná tysiąc kro-
5 kow / z ku wschodu będą dwá tysiącá
łokci / ku południu tákież będą dwá
tysiącá : ku morzu też które pátrzy ná
zachód słońcá / táż miárá będzie / á
stroná północna tákimże krésem się
skończy : á miásta będą w pośrzodku /
Miásta Lewitów dla ucieczki śćiepáw. Ios. 20. c. 8. Deu: 4. g. 41.
6 á zá miásty przedmieścia. z A z sá-
mych miásteczek które Lewitóm da-
cie / sześć będą ná rátunek zbiegóm
odłączone / áby uciekł do nich ktoby
krew rozlał : á oprócz tych innych
7 czterdzieści y dwie miásteczek / z to
8 iest wobec czterdzieści osm z przed-
mieściámi swémi. z A tych miast któ-
B ré będą dáné z dzierżaw synów Izrá-
elowych / od tych którzy więcéy má-
ią / więcéy odieto będzie / á którzy
mniéy máią / mniéy káżdy według
miáry dziedzictwá swego / da miásta
9 Lewitóm. z Rzekł PAN do Moyzé-
10 ßá : z Mów synóm Izráelowym / y
z Deu: 19. a. 2. Ios: 20. a. 2. rzeczesz im : z Kiedy przeydźiecie przez
Jordan do ziemie Chánáneyskiey /
11 z postánowicie które miásta máią
bydź ná pomoc zbiegów / którzy nie-
12 chcąc krew rozlali : z w których kiedy
będzie zbieg. krewny zábitego nie bę-
dzie mógł go zábić / áż stánie przed o-
blicznością gromády / á spráwá iego
13 sądzona będzie. z A z tych miast które
się ná pomoc zbiegów oddzielaią /
14 z trzy będą zá Jordanem / á trzy w zie-
15 mi Chánáneyskiey / z ták synóm Izrá-
elowym / táko y przychodniom y go-
ściom / áby uciekł do nich ktoby nie-
Práwo ná mężobóycę.
16 chcąc krew rozlał. z Jeśliby kto vde-
C rzył żelázem / á vmárłby który vderzo-
17 ny iest : winien będzie mężoboystwá /
y sam vmrze. z Jeśliby kámieniem ci-
snął / á vderzony vmárł / tákże karan
Deu: 19. c. 11. Ios: 20. a. 3.
18 będzie. z Jeśli drewnem vderzony
vmrze : mężobóyca krwią zemszony
19 będzie. z Bliski zábitego / mężobóy-
20 ca zábie záraz skoro go poyma. z Je-
śli kto z nienawiści człowieká po-
pchnie / ábo nań co rzuci z zasády :
21 z ábo będąc mu nieprzyiacielem ręką
vderzy / á on vmrze : ten który vde-
rzył / winien będzie mężoboystwá : krew-
ny zábitego / záraz skoro go naydzie
22 zábie. z A ieśliby z przygody / y bez
23 wasni / z y bez nieprzyiáźni co tákowe-
24 go vczynił / z á toby się przed ludem
pokazało / y między tym który vderzył
y bliskim / spráwá o krewby się rozstrzy-
To śmierć Bissmá przywrócenie wygnáńcom.
25 gnieká : z wybáwion będzie niewinny
D z ręki mszczącego się / y będzie przez wy-
rok przywrócon do miásta do które-
go był uciekł / y będzie tám mießkał
áż wielki kápłan / który oleiem świę-
26 tym iest pomázány / vmrze. z Jeśli
mężobóycá zá gránicámi miast / które
27 wygnáńcom są náznáczone / z będzie
náleziony / y zábity od tego który się

mści

Po śmierći kápłaná nawyższego zbiegowie nie máią ſie do ziemie ſwoiey.

28 mści krwie/ bez winy będzie który go zábił. ᵛ Miał bowiem zbieg áż do śmierći kapłaná nawyższego śiedźieć w mieśćie. á gdy on umrze mężoboycá/ wroći ſie do źiemie ſwoiey. ᵛ To
29 wieczno będźie/y zá práwo we wſzyſtkich mießkániach wáßych. ᵛ Mężoboycá zá świádkámi karan będźie: ná
30 świádectwo iednego żaden zdány nie
31 będźie. ᵛ Nie weźmiecie okupu od tego który winien krwie / nátychmiaſt
32 y ſam umrze. ᵛ Wywołáni y zbiegowie przed śmiercią kápłaná wielkiego żadną miárą do miaſt ſwoich wrócić
33 ſie nie będą mogli: ᵛ ábyśćie nie ſplugáwili źiemie mießkánia wáßego / która ſie krwią niewinnych ſplugáwi: á ináczéy oczyśćiona bydź nie może/ ie
34 dno krwią tego który przelał krew drugiego. ᵛ A ták będźie oczyśćiona ośiádłość wáßá/ gdyż ia zwámi mießkam. Jam bowiem ieſt PAN/ który mießkam między ſynmi Izráelowymi.

Świádectwo iednego nie ważne.

ROZD. XXXVI.

Mądr:27.a.1 Nie máią ſie małżeńſtwy mießáć pokolenia, áni máiętności ſzukáć

1 ᵛ Przyſtąpiły y Xiążętá domów Gáláád ſynáMáchir/ſynáMánáſſe z pokolenia ſynów JOzephowych: A mówili
A Moyzéßowi przed Xiążętámi Izráelſkimi y rzékli: ᵛ Tobie Pánu náßemu przykazał PAN/ábyś źiemie lósem podźielił ſynóm Izráelowym / á żebyś
2 corkóm Sálphaád brátá náßego dał ośiádłość oycu należącą: ᵛ które ieſli
B ludźie inßego pokolénia zá żony wezmą/ póydźie zá nimi ośiádłość ich: y gdy przeniesiona do inßego pokolénia będźie/ vmnieyßy ſie náßego dźiedźictwá. ᵛ á zátym ſie oſtánie / że gdy
4 Jubileuß / to ieſt piećdźieśiąty rok odpuſzczenia przyidźie / pomießa ſie
5 lósow podźielenie/y ośiádłośći iednych przeydźie do drugich. ᵛ Odpowiedźiał Moyzéß ſynóm Izráelowym y zá roſkázániem PANSKIM mówiąc:

6 Dobrze pokolenie ſynów JOzephowych rzékło. ᵛ A to práwo o corkách
C Sálphaád od PANA ieſt wydáne: ᵛ Niechay idą zá kogo chcą/ tylko że
7 by zá ſwego pokolénia ludźie: ᵛ áby ſie nie mießáłá ośiádłość ſynów Izráelowych z pokolenia w pokolenie. Bo
8 wßyſcy mężowie póymowáć będą żony z pokolénia y rodu ſwego: ᵛ y wßyſtkie białegłowy * z tegoż pokolenia mężé wezmą: áby dźiedźictwo zoſtawało
9 w domiech / ᵛ á żeby ſie nie mießáły
10 pokolenia / ále ták zoſtáły ᵛ iáko od PANA ſą oddźielone. A vczyniły córki Sálphaád iáko było roſkazano:
H ᵛ ßły Máálá/y Therſá/Hegłá/y Melchá/y Noa zá ſyny ſtryiá ſwégo. ᵛ z fámiliiéy Mánáſſe/ który był ſyn Jozephów: y ośiádłość która im było daná zoſtáłá ſie w pokolénie y w domu
D oycá ich. ᵛ Té ſą przykázánia y ſądy
12 które roſkazał PAN przez rękę Moyzéßá do ſynów Izráelowych / ná polách Moáb nád Jordanem przeciw
13 Jerychowi.

*Tob:7. d.14

*która otrzyma dźiedźictwo w którym pokoleniu Izráelſkim. H. G.

Cźáſu zámęśći.

7 *Wßyſcy mężowie póymowáć będą*] Acż ſłowá żydowſkie/ máßże ſą ná tym mieyſcu nż w tácińſkim / iednák obudwu iednoż ieſt rozumienie. To ieſt kiedy ſiostrá nie ma bracićy/ á ná nie ſáme ſpadá dźiedźictwo/ nie mogłá wźiąć inßego mężá iedno z ſwego pokolenia/ y mąż żaden nie mogł ićy potáć tylko z tegoż pokolenia. A ták dáne ieſt práwo y mężom y brátym głowam / ále tylko dla máiętności niewieśćiey. Co iż ták ieſt/ pokázuią to one ſłowá które przydáie. Aby ſie nie mießáły dźiedźictwá/ to ieſt/ aby nie były z pokolenia do inßego pokolenia przeniesione. A ták nie zgotá zákázánie/ áby małżeńſtwá nie były z inßym pokoleniem / ále tylko na ten czás kiedy białagłowá dźiedźiczyłá. Do czego y przykłády mamy z piſma S. Bo Pánná Maryá z pokolenia Judá / była krewną Elżbiety świętey z pokolenia Lewi Lucæ 1. Zkąd znáć że ſie pod czas mießáły pokolenia w małżeńſtwie / ále nie w dźiedźictwie.

KSIĘGI DEVTERONOMIVM,

Po Zydowsku Elle Haddebarim.

אלה הדברים.

ROZDZIAŁ I.

*Wtóry zakon albo powtórzony.

*Te są słowá.

*Powtárzánie tego co się pierwéy działo, od stánowiská ná górze Oreb áż do Kádesbárne.

1 A Są słowá / które mówił Mojżéſz do wſzéch Izráelá zá Jordanem ná puſtini polnéy / przeciw morzu czérwonemu / między Pháran / y Thophel / y Laban / y Háseroth / gdźie

*Di-zahabem. H.

2 iest bárzo wielé złotá / siedemnaśćiedni od Horeb przez drógę góry Seir áż do

3 Kádesbárne. Czterdźieſtégo roku / iedenaſtégo miesiącá / pierwſzégo dniá miesiącá mówił Mojżéſz do synów Izráelowych wſzytko co mu był przykázał

4 PAN áby im powiedźiał: Porazim iáko zábił Sehona krolá Amorrhéyſkiégo / który mieſzkał w Hesebon / y Og krolá Básan który mieſzkał w Astároth y w

5 Edrai / zá Jordanem w ziemi Moáb. B Począł Mojżéſz wykłádáć zakon / y

6 mówić: PAN Bóg náſz mówił do nas ná Horeb rzekąc: Doſyć wam

7 żeście ná téy górze mieſzkáli. Wroćcie ſie á ciągnicie ku górze Amonéyczyków / y do inich / które ſą nabliżſze polné y górzyſté y niżſze mieyſcá ku południu y nád brzégiem morzá ziemie Chánanéyczyków y Libanu / áż

8 do wielkiéy rzéki Euphratesá. Oto / prawi / dałem wam: wnidźcie á posiądźcie ią / o którą przyſiągł PAN oycóm wáſzym / Abrahámowi Izáákowi y Jákobowi żeby ią dał im y nasieniu ich po nich.

9 10 y rzekłem wam

*Mojżéſz wykłáda zakon.

*wſtańcie.

11 C ná on czás: Nie mogę was sam zmieść: Bo PAN Bóg wáſz rozmnożył was / á ieſt was dźiś iáko gwiazd niebieſkich bárzo wielé. (PAN Bóg oyców wáſzych niechay przyczyni do téy liczby wielé tyſięcy / á niech wam

12 błogoſłáwi iáko rzekł.) Nie mogę ia sam wáſzych spraw znośić / y brzémion y swarów. Podayćie z was mężé mądré y umieiętné / y których obcowánie byłoby doświadczoné w pokoleniách wáſzych / że ie postáwie przełożonymi nád wámi.

13 14 Tedyśćie mi odpowiedźieli: Dobra rzecz ieſt którą chceſz vczynić.

15 y wźiąłem z pokoleń wáſzych mężé mądré y ſłáchetné / y vczyniłem ie książętámi / tyſiączniками / y ſetniками / y piećdźieſiątniками / y dźieſiątniками / y

16 przełożonymi wáſzymi. Ktorzyby was vczyli każdéy rzeczy / y przykazałem im mówiąc: Słuchayćie ich / á co ſprawiedliwa ieſt ſądźćie: choćby obywátel był on /

17 chocia gość. Roznoſć żadna oſob nie będźie / ták málego wyſłuchacie iáko y wielkiego / y nie będźiećie mieć wzglądu ná oſobę żadnégo / ponieważ ſąd Bożyeſt. Jeſliby ſie wam zdáło co trudnégo / odnieśćie do mnie / á ia

18 wyſłucham. Y przykazałem wſzytkie

19 rzeczy któreśćie czynić mieli. A ruſzywſzy ſie od Horeb / przeſłiſmy przez puſczą ſtráſliwą y wielką / którąśćie widźieli / drógą góry Amorrhéyſkiéy / iáko nam był przykazał PAN Bóg náſz. Y gdyſmy przyſłi do Kádesbárne /

20 rzékłem wam: Przyſłiśćie do góry Amorrhéyczyká / którego PAN

21 Bóg náſz da nam. Ogląday ziemię którą PAN Bóg twóy dał tobie: wſtępuy á posiaday ią / iáko mówił PAN Bóg náſz oycóm twoim: nieboy ſie y namniéy ſie nie lękay.

22 Y przyſtąpiliśćie do mnie wſzyſcy / y rzekliśćie: Poślimy mężé którzyby oglądáli ziemię / y oznaymili którądyśmy ſie drógą puścić mieli / y do których miaſt ſie vdáć.

23 A gdy mi ſie mowá podobáłá / posłałem z was dwánaśćie mężów / po iednému z pokoleń

24 swych. Którzy poſzedſzy y wſtąpiwſzy ná mieyſcá górzyſté / przyſłi áż do

*y zá ſłuſzą pokoleniom wáſzym. H. *ſkarg bráćiey wáſzych. H.

*Vrzad ſędziów. *ná ſędźie Ex.18.d.13. Leuit.19.

Exo.18.c.18. Moyżéſz wźiął ſobie inſzych ná pomoc ſędźiów.

*Spiegi poſłáli. Num.13.a.4

Doliny groná: á wypátrzywßy źiemie, [s] nábrawßy owoców iey, [t] áby okázáli ßzyznośc, przyniesli do nas, y rzékli: Dobra iest źiemiá ktorą PAN Bóg náß da nam. [u] A niechcieliście wstąpić: ále niewierni ná mowe PANA Bogá nászego [x] ßemráliście w namieciech wáßych, y rzékliście: Nienawidźi nas PAN, y przeto wywiódł nas z źiemie Aegyptskiey, áby nas wydał w rece Amorreyczyká y wytrácił. [y] Dokąd póydźiemy? posłowie przestráßyli serce náße mówiąc: Náród wielkiém nostwocieść, y nád nas wzrostem wyßße: miástá wielkie, y áż do niebá obronne, widźieliśmy tám syny [z] Enácim. [a] A ia rzékłem wam, Nie lękaycie sie, áni sie ich bóycie: [b] PAN Bóg ktory iest wódzem wáßym, sam bedźie walczył zá was, iáko wczynił w Aegyptcie, ná co wßyscy pátrzyli. [c] A ná puszczy (ßames widźiał) nosił cie PAN Bóg twóy, iáko zwykł nosić czlowiek málenkiego synà swego, po wßystkiey dródze ktoraście chodźili, á zeście przyszli ná to mieysce. [d] Lecz áni ták wwierzyliście PANV Bogu wáße[e], [f] ktory ßedł przed wámi w dródze, y wymierzał mieysce, gdźiebyście namioty rozbiiać mieli, w nocy vkázuiąc wam dróge przez ogień, á wednie przez słup oblokowy. [g] A gdy vsłyßał PAN głos mów wáßych, rozgniewány przysiągł, y rzékł: [h] Nie ogląda żaden z ludźi tego narodu niecnotliwego źiemie dobrey, ktorąm pod przysięgą obiecał oycóm wáßym [i] oprócz Káleb synà Jephone, ten bowiem ią ogląda, y iemu dam źiemię ktorą deptał, y synóm iego, ponieważ násládował PANA. [k] A nie maiść w podźwirnie rozgniewánie ná lud, [l] gdyż y' ná mie rozgniewány PAN dla was rzékł: áni ty nie wnidźieß tám: [m] ále Jozue syn Nun sługá twóy, ten wnidźie zá cie. tego vpominay y posilay, á on lósem podźieli źiemie Izráelowi. [n] Dźiatki wáße o ktorych mowiliście powiádáli że ie zábiorą w niewolą, y synowie ktorzy dźis miedzy złym á dobrym nie znáią rożności, ći wnidą, y onym dam źiemie, á posiędą ią. [o] A wy sie wroćcie, á ciągnicie w puszczą, drógą morzá czerwonego. [p] A odpowiedźieliście mi: Zgrzeßyliśmy PANV, póydźiemy y walczyć bedźiemy, iáko przykazał PAN Bóg náß. A gdyście vbrawßy sie we zbroie ßli na górę, [q] rzékł mi PAN: Mów do nich: Nie wstępuycie áni walczcie, bo nie iestem zwámi: byście zás nie vpádli przed nieprzyiaćioły wáßymi. [r] Mówiłem wam, á niesłuchaliście: ále sprzećiwiáiąc sie roskazániu PANSKIEMV, y nádęci pychą poßliście ná górę. [s] A ták wyßedßy Amorrhęyczyk, ktory mießkał ná górách, y záiachawßy gonił was, iáko zwykły gonić pszczoły: [t] y bił was od Seir áż do Hormá. [u] A gdyście wrociwßy sie płákáli przed PANEM, nie wysłuchał was, áni chciał przyzwolić ná głos wáß. [x] Siedźieliście tedy w Kádesbárne przez czás długi. *

* ták iákoście indźie mießkáli. H.

Te księgi Greckowie Deutoromium, to iest, wtory ábo powtorzony zakon, przeto názywáią, iż w nich mienił to wßystko, co iest w przeßłych księgách, od Moyzeßá iest powtorzono: dla tych, ktorzy pierwßego zakonu ná górze Synai (oycom ich iuż zmárłym podánego) niesłychali. Máią w sobie Historia dwu Miesięcy roku czterdźiestego po wyßściu z Aegyptu, y czas ostatniego mießkánia, ábo stanowißká na polách Moábskich, gdźie Moyzeß vmárł y pogrzebion, á na iego mieysce Jozue był obran. Z tych ksiąg przez pięćdźieśiąt świádectw w nowym Testámencie naydźieß przywiedźionych.

ROZDZ. II.

[1] Wyciągnąwßy ztámtąd przyßliśmy w puszczą ktora wiedźie do morzá czerwonego, iáko mi PAN mówił: y krążyliśmy okolo góry Seir przez czás długi. [2] [y] A rzékł PAN do mnie: [3] Dosyćeście krążyli około tey góry: idźcie ku północy. [4] [z] A ludowi przykaż, mówiąc: Przeydźiecie przez gránice bráćiey wáßey synów Ezaw, ktorzy mießkáią w Seir, y będą sie was bać. [5] [a] Pátrzcieß tedy pilnie, ábyście sie nie ruszyli przeciwko im. bo nie dam wam źiemie ich coby mogłá stopá iednéy nogi zástąpić, bom zá osiádłość

Ezaw

[s] H.
[t] Lecz y. H. áni May záß wßedł do źiemie obiecáney
[u] H.
[x] Nu: 14. f 40
[y] Nád wolą Bożą walczał przeciw Amorrheyczykom, zwyciężeni. Nu: 14 g 42
[z] Ziemiá Ezaw.
[a] Powtorzenie dźieiów od Kádesbárny, áż do wyny z królmi Sehon y Og.
[b] Obrzymów od Enáká przodká ták názwánych.
[c] Exo: 23. d 21. Nu. 14. c 14.
[d] Lud niewierny nie ogladał źiemie obiecáney.
[e] H.
[f] Lud niewierny niedoiał do źiemie obiecáney

6 Ezaw górę Seir dał. [t]Żywność kupicie w nich zá pieniądze / y ieść będźcie: wodę kupioną czérpáć y pić będźiecie. 7 [t]PAN Bóg twóy błogosłáwiłci we wszelkiéy sprawie rąk twoich: Wié dróge twoie/iákoś przeszedł te puszczę wielką/przez czterdzieści lat mieszkáiący z tobą PAN Bóg twóy/ á ni náczymći nie schodźiło. 8 [t]A gdyśmy mineli bráćią náße syny Ezaw / którzy mieszkáli ná Seir / drógą polną z Eláth / y z Assyongáber / przyßliśmy do drógi / która wiedźie ná puszczę [t]Moáb: 9 [t]Rzekł PAN do mnie: Nie walcz przeciw Moábitóm / áni się z nimi potykay: boć nie dam nic z ziemie ich / iżem synóm Lothowym dał Ar w osiádłość. 10 [t]Emim pierwßy byli obywátele iéy / lud wielki y potężny / y ták wyßoki / że ie z pokolenia Enácim iáko obrzymy bydź rozumiano / 11 [t]y byli podobni synom Enácim / nawet Moábitowie zową ie [t]Emim. 12 [t]A w Seir pierwéy mieszkáli Horeyczykowie: które wypędźiwßy y wygładźiwßy / mieszkáli synowie Ezaw / iáko uczynił Izráel w ziemi osiádłości swéy / którą mu PAN dał. 13 [t]Rußywßy się tedy ábyśmy się przeprawili przez potok Záred / przyßliśmy do niego. 14 [t]A czásu wßytkiego którégośmy chodźili od Kádesbárne / áż do przeßćia potoku Záred / było trzydźieści y ośm lat: áż wyginął wßytek rod ludźi walecznych z obozu / iáko był przysiągł PAN: 15 [t]którego ręká była przeciwko im / áby wyginęli z pośrzodku obozu. 16 [t]A gdy wyginęli wßyscy waleczniey / 17 [t]mówił PAN do mnie / rzekąc: 18 [t]Ty dźiś przéydźieß granice Moáb / miásto imieniem Ar: 19 [t]á przystąpiwßy do blisko mieysc synów Ammon / strzeż się ábyś nie walczył przeciwko im / áni się rußay ná bitwę: boć nie dam z ziemie synów Ammon: gdyżem ią dał w osiádłość synóm Lothowym. 20 [t]Zá ziemię obrzymów miano ią / y w niéy dawno przedtym mieszkáli obrzymowie / które Ammonitowie zową [t]Zomzommim. 21 [t]lud wielki y mnogi / y wzrostu wysokiego / iáko Enácim / które wygładźił PAN przed nimi: [t]y dał im mieszkać miásto nich / iáko uczynił synóm Ezaw / którzy mieszkáią ná Seir / wygładźiwßy Horeyczyki / á dawßy im ziemię ich / którą trzymáią áż do tego czásu. 23 [t]Heweyczyki téż / którzy mieszkáli w Hásserym áż do Gásán [t]Káppadoczánie / wygnáli: którzy wyßedßy z Káppadociey / wygładźili ie / y mieszkáli miásto nich. 24 [t]Wstańcie á przéydźiecie strumień Arnon: otom dał w rękę twoię Sehon królá Hesebon Amoreyczyká / y ziemię iego poczni posiádáć / á stocz przeciw niemu bitwę. 25 [t]Dźiśia poczne puszczać ströch y boiaźń twoię ná ludy / którzy mieszkáią podewßytkim niebem: áby vsłyßawßy imię twoie lękáli się / y iáko zwykli rodzące dźeci bolesćią ziécí byli. 26 [t]Posłałem tedy posły z puszcze Kádemoth do Sehon Krolá Hesebon słowy spokoynemi / mowiąc: 27 [t]Przéydźiem przez ziemię twoię / drógą pospolitą póydźiem: nie zstąpiémy áni w práwo áni w lewo. 28 [t]Żywności przeday nam zá pieniądze / żebyśmy iedli: wody zá pieniądze vżyć / y ták pić będźiemy. Co tylko / ábyś nam pozwolił przeßćia / 29 [t]iáko uczynili synowie Ezaw / którzy mieszkáią ná Seir / y Moábitowie którzy mieszkáią w Ar: áż przydźiem do Jordanu y przéydźiemy do ziemie / którą PAN Bóg náß da nam. 30 [t]A niechciał Sehon Krol Hesebon pozwolić nam prześcia: iż był zátwárdźił PAN Bóg twóy ducha iego / y zátwárdźił był serce iego / áby był podan w ręce twoie / iáko teraz widźiß. 31 [t]Rzekł PAN do mnie: Oto mći począł podawáć Sehon y ziemię iego / poczni ią posiadáć. 32 [t]A wyßedł Sehon przeciwko nam ze wßystkim ludem swym ku bitwie do Jasá. 33 [t]A podał go nam PAN Bóg náß: y porázilismy go y syny iego ze wßytkim ludem iego. 34 [t]y wßytkie miásta ná on czás wźięliśmy / wybiwßy obywátele ich / mężá y niewiásty y dźiatki. niezostáwiliśmy w nich niczego. 35 [t]oprócz bydłá które się dostały łup biorących: á korzyści miast któreśmy wźięli / 36 [t]od Aroer / które iest nád brzégiem potoku Arnon / miásteczká które w dolinie leży / áż do Gáláád. Nie było wsi y miásta któreby wźiło rąk naßych: wßystkie nam PAN Bóg náß podał. 37 [t]oprócz ziemie synów Ammon / do którey śmy nieprzystąpili: y

wßyt-

[t]Lekt to miáßto ná grániách Arábßich.

Ziemiá Lotowá.

[t]Obrzymowie.

[t]okrutné.

[t]złośliwé ábo niecnotliwé.

[t]Káphtorowie. Ii.

Num. 21. c. 21.

Amos 2. c. 9

Sehon Amorrheyczyk krol Hesebon.

wßytkich które przyległy strumieniowi Jebok/ y miast ná górách/ y wßytkich mieyſc/ do których nam niedopuścił PAN Bóg náß.

ROZDZ. III.

Wſpomienánié dzieiów od poniżenia królów áż do obránia Iozue. Nūm: 19. b 7. Nu: 21. g 33. Og król Bázan poráżony. Nu: 21. e 24. Nu: 21. g 33.

1 A Ták obroćiwßy ſie ſłuſmy dróg Bázán: y wyßedł Og Król Bázán przećiwko nam z ludem swym ku bitwie w Edrái. 2 Y rzekł PAN do mnie: Nie bóy ſie go: bo w ręce twoie dány ieſt ze wßytkim ludem y ziemią iego: y uczyniß mu iákoś uczynił Sehon Królowi Amorrhéyczyków/ który mießkał w Hesebon. 3 Dał tedy PAN Bóg náß w ręce náßé/ y Ogá Królá Bázán/ y wßyſtek lud iego: y porázilißmy ie áż do ſczątku/ 4 burząc wßytkié miáſtá iego iednéj czáſu: nie było miáſteczká/ któreby nas vßło/ ßeśćdźieſiąt miaſt/ wßytkie kráine Argob/ królestwá Og w Bázán. 5 Wßytkie miáſtá były obronione murý wyſokimi y bramámi y zaworámi/ oprócz miáſteczek niezliczonych/ które nie miáły murów. 6 Y zgładźiliſmy ie iáko ſmy byli uczynili Sehon Królowi Hesebon/ wytráćiwßy wßelkie miáſto/ mężé y niewiáſty y dźiatki: 7 lecz bydło y korzyśći miaſt rozebraliſmy. 8 Y wźieliſmy w on czás ziemię z ręki dwu Królów Amorrhéyczyków/ którzy byli zá Jordanem: od potoku Arnon/ áż do góry Hermon/ 9 którą Sydończycy Sárion zową/ á Amorrhéyczycy Sánir: 10 wßyſtkie miáſtá/ które leżą w równiéy/ y wßytkę ziemię Gáláád y Bázán áż do Selchá y Edrá miaſt królestwá Og w Bázán. 11 Bo tylko ſam Og król Bázán zoſtał ſie był z narodu Obrzymów. Wźgłowie łoże iego żelázné/ które ieſt w Rábáth synów Ammon/ dźieſięć łokiet máiące wzdłuż/ á czterý w ßérz ná miáre łokćiá ręki męſkiéy. 12 Y posiedliſmy ná on czás ziemię/ od Aroer które ieſt nád brzégiem potoku Arnon/ áż do połowice góry Gáláád: A miáſtá iego dałem Ruben y Gad. 13 A oſtátek Gáláád y wßyſtek Bázán królestwá Og/ dałem połowicy pokolenia Mánáſſe/ wßytkę kráinę Argob: y wßytkę Bázán zową ziemią olbrzymów. 14 Jáir ſyn Mánáſſe poſiadł wßyſtkę kráinę Argob/ áż do gránic Geſſury y Mácháty. Y názwał od imienia ſwégo Bázán Háwoth Jáir: to ieſt/ wśi Jáir/ áż dodniá dźiśieyßégo. 15 Máchirowi też dałem Gáláád. 16 A pokoleniu Ruben y Gád/ dałem od ziemie Gáláád áż do potoku Arnon/ puſt potoku y vkráine áż do potoku Jebok/ która ieſt gránicą ſynów Ammon: 17 y równinę puſkynię y Jordan/ y gránice Cenereth áż do morzá puſczéy które ieſt naſłońßé/ pod górę Phásgá ku wſchodu ſłońcá. 18 Y roſkázałem wam ná on czás/ mowiąc: PAN Bóg wáß dáie wam tę ziemię w dźiedźictwo/ gotowi idźćie przed brácią wáßą ſynmi Izráelowymi/ wßyſcy mężowie duży: 19 bez żón y dźieći y bydłá: wiem bowiem że więcéy dobytku macie/ y w mieśćiech zoſtáć mußą które wam dałem/ 20 áż odpoczynie Pan bráciéy wáßéy/ iáko wam dał: y posiędą oni też ziemię/ którą im da zá Jordanem: tedy ſie káżdy wróći do oſiádłośći ſwéy/ którąmem wam dał. 21 Jozuemu też ná on czás przykázałem rzekąc: Oczy twoie widźiały co uczynił PAN Bog wáß tym dwiemá Królom: tákże uczyni wßytkim królestwom/ do których przeydźieß. 22 Nie boy ſie ich: bo PAN Bog wáß będźie walczył zá was. 23 Y prośiłem PANA w on czás/ mówiąc: 24 PANIE Boże/ tyś począł pokázowáć ſłudze twému wielkość twoię/ y rękę bárzo mocną. bo niémáß inßego Bogá ani ná niebie ani ná ziemi/ któryby mógł czynić dźiełá twoie/ y przyrównáć mocy twoiéy. 25 Przeydę tedy y oglądam ziemię tę niepoſpolitą zá Jordanem/ y górę tę wyborną/ y Liban. 26 Y rozgniewał ſie PAN ná mię dla was/ ani mię wyſłuchał/ ále mi powiedźiał: Doſyć maß: żadną miárą nie mów więcéy do mnie o téy rzeczy. 27 Wſtąp ná wiérzch Phásgi/ á obróć w koło oczy twoie/ ná zachód y ná północy/ y ná południe y ná wſchód/ á pátrz/ bo nie przeydźieß przez ten Jordan.

Hermon, Sarion, Sanir.

Łoże króla Og.

Nu: 32. e 29

Nu: 21. d 18. Iozue wodzem ludu po Moyżeſzu.

Modlitwá Moyżeſzowa.

Liban ieſt gorá, ná którey ſie rodźi kadźidło, które po Zydowſku Lebanon zowią. Inſzy wykłádáią Liban, to ieſt, bielić, dla vſtáwicznych ſniegow ná téy górze.

28 ᵗPrzykaż Jozuemu/vmocni go y potwiérdź: on bowiem póydźie przed tym ludem/y podźieli im źiemię/którą oglądaß. ᵗ29 ᵗA mießkáliśmy w dolinie przeciw bálwánicy Phogor.

ROZDZ. IIII.

Nápomiena áby zakon pilnie záchowáli.

1 A TEraz Izráelu słuchay przykazánia y sądów/których ia ćiebie vczę: ábyś ie czyniąc żył/á wßedßy posiadł źiemię/którą PAN Bóg oyców wáßych da wam. 2 ᵗNie przydacie do słowá którę wam mówię/áni vymiecie z niego: strzeżćie mándatów PANA Bogá wáßego/którę ia wam roskázuię. 3 ᵗOczy wáße widźiały wßytko co vczynił PAN przeciw ᵘBeelphegor/iáko pokrußył wßytkie chwalce ieğ z pośrzodku was. 4 ᵗA wy którzy stoićie przy PANU Bogu wáßym żywićie wßyscy áż do dniá dźiśieyßego. 5 ᵗWiećie żem was náuczał przykazánia y sprawiedliwości/iáko mi roskazał PAN Bóg móy/ták ie czynić będźiećie w źiemi którą posiędźiećie: 6 ᵗy záchowaćie ie/á wypełnićie skutkiem. To bowiem iest wáßá mądrość/y rozum przed ludźmi/żeby vsłyßawßy tę wßytkie przykazánia/rzekli: Oto lud mądry y rozumny/naród wielki. 7 ᵗA B niemáß inßego narodu ták wielkiego/któryby miał Bogi ták przyblizáiące sie do niego/iáko PAN Bóg náß przytomny iest ná wßytkie prośby náße. 8 ᵗBo któryż inßy naród iest ták zacny/żeby miał Ceremonię y sądy sprawiedliwe/y wßytek zakon/który ia dźiś przełożę przed oczy wáße? 9 ᵗStrzeż tedy sam siebie/y duße swéy pilnie. Nie zápominay słów/które widźiały oczy twoie/á niechay nie wypadáią z sercá twego po wßytkie dni żywotá twego. Będźieß ich náuczał syny y wnuki twoie/ 10 ᵗode dniá którego ßedłeś przed PANEM Bogiem twoim ná Horeb/gdy mi PAN mówił/rzekąc: Zgromadź do mnie lud/áby słuchali mów moich/á náuczyli sie bać mnie przez wßytek czás którego żyią ná źiemi/á náuczáli syny swoie. 11 ᵗA przyßtąpiliśćie pod górę/która gorzáłá áż do niebá: y byłá ná niéy ćiemność/y oblok/y mgłá. 12 ᵗA mówił PAN do was z pośrzodku ognia: słyßeliśćie głos słow iego/áleście kßtałtu zgołá nie widźieli. 13 ᵗy okazał wam przymierze swoie/które roskazał żebyście czynili/y dźieśięć słów które nápisał ná dwu tablicách kámiennych. 14 C ᵗMnie też roskazał ná on czás/ábych was náuczył obrzędów y sądów którebyście záchować mieli w źiemi którą posiędźiećie. 15 ᵗA przeto strzeżćie pilnie duß wáßych. Nie widźieliśćie żadnego podobieństwá w dźień/którego PAN mówił do was ná Horeb z pośrzodku ognia: 16 ᵗábyście siać ośukáni nie vczynili sobie podobieństwá rytego/ábo obrázu mężczyzny/ábo niewiásty/ 17 ᵗwyobrażenia wßelkich zwierząt/które są ná źiemi/ábo z ptáßtwá pod niebem latáiącego/ 18 ᵗy płazu/który płaza po źiemi/ábo ryb które są w wodách pod źiemią: 19 ᵗáby siać podniósßy oczy w niebo/nie vyźrzał słońcá/y ßćiężycá/y wßytkich gwiazd niebießkich/y vwiedźiony błędem/nie kłániał sie im/y nie służył/które stworzył PAN Bóg twóy ná posługę wßytkim narodóm które są pod niebem. 20 ᵗLecz was wźiął PAN/y wywiódł z piecá żelaznego Aegyptßkiego/áby miał lud dźiedźiczny/iáko iest dźiśieyßy dniá. 21 ᵗA rozgniewał sie PAN ná mie ᵘdla mów wáßych/y przysiągł że nie przeydę Jordan/y nie wnide do źiemie nalepßey/którą wam da. 22 D ᵗOto vmiéram w téy źiemi/nie przeydę Jordanu: wy przeydźiećie/y posiędźiećie źiemię wyborną. 23 ᵗOstrzegayże sie/ábyś kiedy niezápomniał przymierza PANA Bogá twego/które vczynił z tobą: y vczynił sobie rytego podobieństwá tych rzeczy/których PAN czynić zákazał: 24 ᵗbo PAN Bóg twóy iest ogień trawiący/Bóg zawißny. 25 ᵗJeßli zrodźićie syny y wnuki/á będźiećie mießkáć w źiemi/á zwiedźieni vczynićie sobie iákie podobieństwo/broiąc złość przed PANEM Bogiem wáßym/żebyście go ku gniewu przywiedli. 26 ᵗZá świádki biorę dźiś niebo y

Nu. 25. a 4. ᵘBył to bálwan którego chwalili ná górze Phegór.

Bálwochwalstwá zákázuie.

ᵗZ ćiężkiey niewoli.

ᵘTo iest, dla was, Hebr. wyßło u. 37. Moyżeß nie wßedł do źiemie obiecánéy

Mądrość y rozum członkowi cáły w zakonie páńskim.

Dobro dźieyßw Bożych nie zápomináć. Synów vczyć. Exo. 19. c. 18.

Do Zyd. 12. g. 29.

Oświádcza ße Moyżeß.

ziemie/że rychło zginiecie z ziemie któ
rą przeſzedſzy Jordan posiędźiecie.nie
będźiecie w niéy przez długi czás mie
27 ſzkáć/ále wygládźi was PAN/ y roz
próſzy po wſzytkich narodźiech/y má
ło was zoſtánie miedzy narody/ do
28 których was PAN záwiedźie. ¶ á tám
będźiecie ſłużyć bogóm/ którzy reką
człowieczą ſą vdźiáłáni/drewnu á ká
mieniu/ którzy nie widzą/ áni ſłyſzą/
29 áni iedzą/ áni wącháią. ¶ A gdy ſzu
E káć będźieſz tám PANA Bogá twe
go/naydźieſz go: ieſli go iedno cálym
ſercem ſzukáć będźieſz/ y wſzytkim v
30 trapieniem duſze twoiéy. ¶ Gdy cie
naydą wſzytkie té rzeczy które ſą prze
powiedźiáne/ oſtátniego czáſu ná
wrócíſz ſie do PANA Bogá twego/
31 y będźieſz ſłuchał głoſu iego. ¶ Abo
wiém Bóg miłoſierny PAN Bóg
twóy ieſt/ nie opuſci cie/ áni do koń
cá zgládźi/áni zápámięta przymierza
32 ná które przyſiągł oycóm twoim. ¶ Py
tay ſie o dawnych czáſiéch/ które by
ły przed tobą/ ode dniá którégo ſtwo
rzył Bóg człowieká ná ziemi/od krá
ńcu niebá áż do krańcu iego: ieſli ſie kie
dy táka rzecz eſtáłá/ábo kiedy dozna
33 no ieſt/ ¶ áby ſłyſzał lud głos Bogá
mówiącego z pośrzodku ogniá/iákoś
34 ty ſłyſzał/á żyweś zoſtał: ¶ Jeſli vczy
F nił Bóg/ że wſzedł y wźiął ſobie lud
z pośrzodku narodów/przez doświád
czánie/ znáki/y cudá/ przez woynę/ y
mocną rękę/y wyciągnioné rámię/ y
ſtráſzné widzenia: wedle wſzytkiego
co czynił dla was PAN Bóg wáſz w
Aegyptcie/ná co pátrzyły oczy twoie:
35 ¶ ábyś wiedźiał iż PAN ſam ieſt Bo
giem/ á niemáſz innego oprócz niego.
36 ¶ Dałci ſłyſzeć ſwóy głos z niebá/ áby
cie náuczył/ y ná ziemi vkázałci ogień
ſwóy bárzo wielki/ y ſłyſzałeś ſłowá
37 iego z pośrzodku ogniá/ ¶ ábowiém
vmiłował oyce twoie/ y obrał náſie
mię ich po nich/ y wywiódł cie idąc
przed tobą w mocy ſwoiéy wielkiéy z
38 Aegyptu: ¶ Aby wygládźił narody
bárzo wielkie/ y mocnieyſze nád cie ná
weſcie twoie: y wprowádźił cie/ y
dałci ziemie ich w oſiádłość/ iáko to
widźiſz dniá dźiśieyſzego. ¶ A ták po
39 znay dźiśia/ á myśl w ſercu ſwoim/ że
PAN ſam ieſt Bogiem ná niebie wy
ſoko/ y ná ziemi niſko/á niemáſz inné
40 go. ¶ Strzeż przykázánia y mánda
tów iego/ które ia przykázuie tobie:
ábyć dobrze było y ſynom twym po to
bie/ á żebyś przez długi czás trwał ná
ziemi/ którą PAN Bóg twoy da to
41 bie. ¶ Tedy oddźielił Moyżéſz trzy miá
G ſtá zá Jordanem ná wſchodnią ſtro
42 ne/ ¶ áby do nich vciekał ktoby zábił
niechcąc bliźniégo ſwego/ áni mu był
nieprzyiacielem przed iednym y dru
gim dniem/ y do którégo z tych miaſt
43 vbiéc mógł. ¶ Bezor ná puſczy/ które
leżą ná równéy ziemi/z pokolenia Ru
ben: y Rámot w Gálád/ które ieſt
w pokoleniu Gád: y Golan w Bá
zán/ które ieſt w pokoleniu Mánáſſe.
44 ¶ Tenci ieſt zakon/ który położył Moy
45 żéſz przed ſyny Jzráelowymi/ y te świá
dectwá/ y obrzędy/ y ſądy/ które mó
wił do ſynów Jzráelowych/kiedy wy
46 ſli z Aegyptu/ ¶ zá Jordanem w do
linie przeciw bálwáńcy Phogor w
ziemi Schoná królá Amorrheyſkiéj/
który mieſzkał w Heſebon/ktorego zá
bił Moyżéſz/ ſynowie też Jzráelowi
47 wyſiedſzy z Aegyptu/ ¶ posiedli ziemie
iego/ y ziemie Og królá Bázan/ dwu
królów Amorrheyſkich/ którzy byli zá
48 Jordanem ná wſchód ſłońcá: ¶ Od
Aroer/ które leży ná brzegu potoku
Arnon/áż do góry Sion/ktora ieſt też
49 Hermon/ ¶ wſzyſtke równiny zá Jor
danem ná wſchodnią ſtronę áż do
morzá puſtini/y áż pod górę Phaſgá.

Páná Bogá ſzukáć wſzytkim ſercem.

Dobroć ieyſtw Bożych przyrami. náźié. ¶ od wſchodu do zachodu.

Náznacza miáſtá do ucieczki. Nu: 35. 26.

Ioſ: 20. c. 8.

Exo: 13. d 21.

2 *Nie przydáćie do ſłowá*] Prawdźiwe tego mieyſcá rozumienie ieſt to: Iż tu chce Bog/ áby zupełne y doſkonáłe przykázánia tego były záchowáné/ iáko ſam przykázał/ á żeby ich nie pſowano fałſzywemi wykłady. A ták nie mówi tu: Nie będźiecie chować co inſze go tylko co teraz roſkázuie: Ale to mówi/ Wſzytkim co przykázuie nic nie vmnieyſzáć/ áni przydáćie/ ále zupełnie vczynićie/ iáko każe á nie máczey. Toś y niżéy 12. y 32. powtarza. Otoż złey niepráwdźiwie Heretykowie te ſłowá przeciw náuce y vſtawom Kościoła Bożego przywodzą: Który ich fałſzywy wykład/tym ſie ſamym zbija/ iż po tych księgách Moyżeſzowych/zwłá księgi świętych przydano. Naprzod po tych księgách Deutoronomium, w których nie przydawania do ſłow Páńſkich zákázano/ przydane ſą wſzytkie księgi ſwięte/ Żydowſkie/ Prorokow/ y wſzyſtek Nowy Teſtament. Nad to ſiłá ieſt przykázánia około obrzezáłow y Prorokow/ y w księgách Salomonowych/ które ſą przydáné. Przydáli też y poſledniey ſzy Żydowie Ceremonie nowe/ y święta/ iáko maſz Eſther: 9. Iudith. 16. 1. Mach. 4. w czym

Ták iego przydawánia do piſmá zákáznie.

przećie nie grzészyli ći co to pisali y stánowili/ co znákiem iest/ iż tu zákázne tylko tákiego przydawánia/ któreby to co Bóg roskázuie/ pswało zlym y fałszywym wykładem/ máczey ie czyniąc ábo rozumieiąc niż Bóg roskázał. Jáko to Hereticy czynią/ zawżdy swoie przykłády do słowá Bożego przyszywaiąc/ ábo słów Bożych vmnieyszáiąc. O czym też czytay w Przypowieściách 30. v. 6. A ták tu Moyżéż tylko mówi o wypełnieniu przykázánia dánego od Bogá/ nie o czymeniu nowych vstáw y Ceremoniy/ bo to Bóg sobie zá chowuie/ że może zawżdy przez przełożone w Kościele Bożym/ co mu się podoba y ludowi pożytecznó iest postánowić. A nászą rzecz to/ co roskázuie/ pilnie záchować. Czytay niżey 12. v. 32.

ROZDZIAŁ V.

Powtórzenie dziesięciorgá przykázánia.

1 A Zwezwał Moyżéż wszego Izráelá/ y rzekł do niego: Słuchay Izráelu Ceremoniy y sądów/ które ia dziś mówie w vszy wáśé: náucźcie sie ich/ y słutkiem wypełniayćie. 2 PAN Bóg náß vczynił z námi przymiérze ná Horeb. 3 C Nie z oycy náßemi vczynił przymiérze/ ále z námi/ którzy tu ná ten czás iesteśmy y żywiemy. 4 *Twarzą w twarz mówił do nas ná górze z posrzodku ogniá. 5 Jam zmówcą y śrzodkiem był miedzy PANEM á miedzy wámi czásu onego/ ábych wam opowiádał słowá iego. boście sie bali ogniá/ y nie wstąpiliście ná górę/ y mówił: 6 Ja PAN Bóg twóy/ którym cie wywiódł z ziemie Aegyptskiey/ z domu niewoley. 7 Nie bedźieß miał bogów cudzych przed oczymá memi. 8 Nie vczyniß sobie ryćiny/ áni podobieństwá wszytkich rzeczy/ które są ná niebie wzgore/ y które ná ziemi mísko/ y które są w wodách pod ziemią. 9 Nie bedźieß sie im kłániał/ áni służył. Bom ia iest PAN Bóg twóy/ Bóg zawistny/ oddáiący nieprawość oycow ná synách do trzeciego y czwartego pokolenia/ tym którzy mie nienawidzą: 10 B á czyniący miłosierdźie ná wiele tysięcy/ miłuiącym mie y strzegącym przykázań moich. 11 Nie bedźieß wzywał imie nia PANA Bogá twego ná dáremno: bo nie vydźie karánia któryby ná próżną rzecz wźiął imie iego. 12 Záchowuy dzień Sobotny ábyś ji świecił/ iákoć przykázał PAN Bóg twóy. 13 D Sześć dni robić bedźieß/ y vczyniß wszytkie roboty twoie. 14 Siódmy dzień iest Sábbáth/ to iest/ odpoczynienie PANA Bogá twego. Nie bedźieß weń czynił żadnéy roboty/ ty/ y syn twóy/ y córká/ służebnik y służebnicá/ y wół/ y osieł/ y każde bydle twoie/ y gość/ który iest miedzy bramámi twoimi: áby odpoczął sługebnik y służebnicá twoiá/ iáko y ty. 15 Pámiętay żeś y sam służył w Aegyptćie/ y wywiódł cie ztámtąd PAN Bóg twóy ręką mocną y rámieniem wyćągnionym. Z przetóż ći przykázał ábyś záchował dzień Sobotni. 16 Czći oycá twego/ y mátkę/ iákoć przykázał PAN Bóg twóy/ ábyś żył przez długi czás/ á żebyć sie dobrze wiodło ná ziemi/ którą PAN Bóg twóy da tobie. 17 Nie bedźieß zábił: 18 áni bedźieß cudzołożył: 19 y krádzieży nie bedźieß czynił. 20 Ani bedźieß mówił przeciw bliźniemu twe fałszywego świádectwá. 21 Nie bedźieß pożądał żony bliźniego twego/ nie domu/ nie roley/ nie sługi/ nie służebnice/ nie wołu/ nie osłá/ y wszytkich rzeczy które iego są. 22 Téć słowá mówił PAN do wszytkiego zgrómádzenia wáßego ná górze z posrzodku ognia/ y obłoku y mroku/ głosem wielkim/ nic więcey nie przydáiąc: y nápisał ie ná dwu tablicách kámiennych/ które mi dał. 23 A wy gdyście vsłyßeli głos z posrzodku ciemności/ á widźieli górę gorejącą/ przystąpiliście do mnie wszytkie książęta pokolenia/ y stárßy/ y rzekliście: 24 Oto nam vkázał PAN Bóg náß máiestat y wielkość swoie. Głos iego słyßeliśmy z posrzodku ogniá/ y doználiśmy dziś że gdy Bóg mówił z człowiekiem/ został żyw człowiek. 25 Przeczże tedy pomrzemy/ y pożre nas ten ogień bárzo wielki? bo ieśli więcey vsłyßemy głos PANA Bogá náßego/ pomrzemy. 26 Cóż iest *wßelkie ciáło/ áby słuchać miało głosu Bogá żywiącego/ który z posrzodku ogniá mówi/ iákośmy my słyßeli/ *á mogło bydź żywo? 27 Ty ráczéy idź: á słuchay wszytkiego coć rzecze PAN Bóg náß: á mówić bedźieß do nas/ á my vsły-

Exo:20. c17. Eccl:3. b9. Mat. 15. a4. Mat:7. b10. Ephe:6. a1.

Mat:5. d38. Rym:13. b9.

Boia sie z Panem Bogiem mówić.

*każdy człowiek. Hebr. *to kthrefi kiedy ciáło słyßało głos. H. *á vpośláło. H.

28 ſławſzy czynić ie będźiemy. ⁹ Co vſłyſzawſzy PAN/rzékł do mnie: Słyſzałem głos ſłów ludu tego/ktoré mówił do ciebie: dobrze wſzytko mówili.
29 ⁹ Ktoby to dał ábý tákié ſerce mieli/żeby ſie mnie bali/y ſtrzegli wſzytkich roſkazań moich po wſzytek czás/ábý im dobrze było/y ſynóm ich ná wieki: ⁹ Idź á powiedz im: Wrócćie ſie
30 do namiotów wáſzych. ⁹ A ty ſtóy tu
31 zemną/á opowiém tobie wſzytkie przykázánia moie/y Ceremonię/y ſądy: ktorych ich vczyć będźieſz/ábý ie czynili w źiemi/ktorą im dam w oſiádłość. ⁹ Strzeżćież tedy y czyńcie co
32 wam PAN Bóg przykazał: nie vſtąpićie áni ná práwo áni ná lewo:
33 ⁹ ále drogą ktorą przykazał PAN Bóg wáſz chodźić będźiecie/ábyśćie żyli/y dobrze ſie wam działo/á przedłużyły ſie dni w źiemi oſiádłości wáſzéy.

Iam zmárła y śrzodkiem był.] Oto ſie tu Moyżéſz zowie Poſrzednikiem. Ale y Apoſtoł S. także go zowie Gal. 3. v. 19. A tak nie ieſt to przećiwko piſmu/ kiedy Anioły y ludźie zowiemy Poſrzednikámi. Bo chociaż to imie Poſrzednika właſnie ſłuży P. Chryſtuſowi/ iáko tenże Páwel S. 1. Tim. 2. vcz: wſzákże inſzym względem przez mnieyſze porucźenie/może też bydź y ſługom Pana Chryſtuſowym dáne. Jáko ſam P. Chryſtus ieſt Paſterzem dobrym/Miſtrzem prawdźiwym/ſam ieſt świátłoſćią świátá: á widy też inſze poſtánowił Páſterze/Doktory/y zowie te świátłoſćią świátá. tákież chociá on ieſt Poſrzednikiem/przećie chce też inſze po ſobie mieć Poſrzednikámi. Czytay 1. Tim. 2.

Poſrzednikámi mogą bydź ludźie.

ROZDZ. VI.

Váy ſam kon záchowáć, y ſiernſze przykazánie nyktá da.

1 A Są przykazánia y Ceremonie y ſądy/ktorych roſkazał PAN Bóg wáſz/ábych was náuczył/y ábyśćie ie czynili w źiemi/do ktorey przychodźićie poſieść ią:
2 ⁹ ábyś ſie bał PANA Bogá twego/y ſtrzegł wſzyſtkich mándatow y przykazań iego/ktore ia przykázuie tobie/y ſynóm y wnukóm twoim/ po wſzyſtkie dni żywotá twego/ábyś ſie przedłużyły dni twoie. ⁹ Słuchay Jzráelu/á pilnuy ábyś czynił coć PAN przykazał/y miał ſie dobrze/y rozmnożył ſie bárźiéy/iákoć obiecał PAN
3 Bóg oycow twoich/Ziemie mlekiem
4 y miodem płynącą. ⁹ Słuchay Jzráelu/PAN Bóg náſz/PAN ieden ieſt.
5 B ⁹ Będźieſz miłował PANA Bogá twego ze wſzytkiego ſercá twego y ze wſzyſtkiéy duſze twoiéy/y ze
6 wſzyſtkiéy ſiły twoiéy. ⁹ A będą té ſłowá/ktore ia dźiś przykázuie tobie/w
7 ſercu twoim: ⁹ A będźieſz ie powiedał ſynóm twoim/y będźieſz ⁹ mich rozmyſlał ſiedząc w domu twoim/ y idąc w dróżę/ſpiąc y wſtáiąc. ⁹ A
8 przywiążeſz ie iáko znák do ręki twoiéy/y będą ⁹ y ruſzáć ſie będą miedzy
9 oczymá twémi/⁹ y nápiſzeſz ie ná podwoiu y ná drzwiách domu twego. ⁹ A
10 gdy cię wprowádźi PAN Bóg twóy do źiemie/o ktorą przyſiągł oycóm twym/Abráhámowi/Jzáákowi/y Jákobowi: y dać miáſtá wielkie y bárzo dobré ktoryches nie budował/ ⁹ y domy pełné wſzyſtkich bogactw ktoryches nie zbudował/ſtudnie ktoryches nie kopał/winnice y oliwnice ktoryches nie ſádźił/á będźieſz iadł y náśćſz
11 ſie: ⁹ ſtrzeż pilnie ábyś nie zápomniał PANA ktory cię wywiódł z Ziemie Aegyptſkiéy/ z domu niewoli.
12 ⁹ PANA Bogá twego bać ſie będźieſz/y iemu ſámému ſłużyć/y przez imie iego przyſiegáć będźieſz. ⁹ Nie
13 poydźiecie zá bogi cudzémi wſzyſtkich
14 narodow ktore ſą około was: ⁹ Abowiem Bóg zawiſny/PAN Bóg twóy
15 w poſrzodku ciebie: by ſie kiedy nie rozgniewálá zápálczywość PANA Bogá twego przećiw tobie/ á nie zniosł cię z wierzchu źiemie. ⁹ Nie
16 będźieſz kuſił PANA Bogá twego/iákoś
17 kuſił ná ⁹ mieyſcu kuſenia. ⁹ Strzeż przykazánia PANA Bogá twego/y

Páná Bogá miłowáć. Matt: 22. 3d6 Marc: 12. c 30 Luc: 10. c 27 Deu: 11. b 13

Zakon ſám nietknie ⁹ *ábo o nich mowił, H.*

Iáko naczoł kámi, H.

⁹ *Mat: 4. b 7 Luc: 4. d 12 Mat: 10. d 10 Cudzych bogów ſie ſtrzeż.*

⁹ *w Maſſe, H.*

świádectw y Ceremoniy ktoréć przykazał: 18 ᵍá czyń to co sie podoba y co dobré iest przed oczymá PANSKIMI/ ábyś sie miał dobrze: á wszedszy posiadł ziemie bárzo dobrą/ o ktorą 19 przysiągł PAN oycóm twoim/ ʰ że miał wygládzić wszystkié nieprzyiácioły twe przed tobą/ iáko powiedźiał. 20 ⁱA gdy cię zopyta syn twóy iutro mówiąc: Co znáczą té świádectwá y Ceremonie/ y sądy/ ktoré nam przykazał PAN Bóg náss? 21 ᵏRzeczesmu: Byliśmy niewolnikámi Pháráonowymi w Aegyptcie/ y wywiódł nas PAN z Aegyptu mocną ręką: 22 ˡy czynił znáki y cudá wielkié á bárzo złé w Aegyptcie przeciw Pháráonowi y wszystkiemu domowi iego/ przed oczymá nászémi/ 23 ᵐy wywiódł nas z onąd/ábyw prowádzonym dał ziemię/ o ktorą przysiągł oycóm nászym. 24 ⁿA przykazał nam PAN/ żebysmy czynili wszystkie té prawá/ y bali sie PANA Bogá nászego/ żeby nam było dobrze po wszystkie dni żywotá nászego/ iáko iest dźiś. 25 ᵒA ᵖbędzie nam miłosćiw/ / ieśli będziem strzedz y czynić wszystkie przykazánia iego przed PANEM Bogiem nászym/ iáko nam roskazał.

Synów zakonu vczyć.

ábo, y ieśćie to wáśká sprawiedliwośćią, H.

---

4 *Słuchay Izráelu, Pan Bóg náss, Pan ieden iest.*] Pismo ták stárego iáko y nowego testámentu nie dopuszcza nam mieć y chwalić wiele Bogów/ ále tylko iednego prawdźiwego Bogá. A przetoż ná wielu mieyscach v czy/ iż ieden iest Bóg/ á oprócz niego niemasz inszego/ iáko tu mówi y wyższéy 4. v. 35. y mszey 32. v. 39. Psal. 17. v. 32. Is. 43. v. 10. Mar. 12. v. 29. 1. Cor. 8. v. 6. Tego iednego y sámego ktory z istnośći y natury swéy iest Bogiem/ każe chwalić y temu samemu służyć/zákazuiąc wyraźnie oprócz tego/ ktorego inszego BOgá chwalić. tak masz w tym Rozdz. v. 13. y mszey 10. v. 20. Matt. 4. v. 7. Luc. 4. v. 12. Czemuż my tedy chwalimy Paná Chrystusá iáko Bogá? toć nam zádáią Zydowie y Turcy/ rozumiejąc iż my wiele Bogów nad zákázánie mamy. Ale my sie łatwie z tego sprawiemy/ bosmy sie ták z Pisma S. náuczyli wierzyć: Iż Oyciec/ Syn y Duch S. iest ieden Bóg/ bo iedna iest ich istnośćć y natura Boska/ ále trzy persony. A ták chwalimy Bogá w Trzech iedynego. A ták iż Pan Chrystus ma nature nie tylko człowieczą ale y Boską/ słusznie go iáko iednego sámego Bogá chwalimy. O czym masz Gen. 1. v. 26. y Gen. 18. v. 2. Słusznieymy to możemy zádać dzisieyszym Nowokrzczeńcom/ iż oni przeciw pierwszemu przykázániu Bożemu nie iednego Bogá chwalą.

Iednego Bogá chwalić.

Bóg sam iest Chrystusem przeto go chwalimy.

Nowokrzczency dwu Bogow chwalą.

Bo ieśli to prawdá co oni piszą/ iż P. Chrystusá chwalą Boską chwałą/chociaż nie wierzą żeby był onym iednym z przyrodzenia Bogiem: tedyć oni przeciw iáśnemu słowu Bożemu dwu Bogow chwalą: iednego ktory iest z istnośći swey Bogiem: á drugiego ktory iest vczyniony Bogiem. Azaż to nie iest przeciw iáśnemu słowu Bożemu? Cieńki to ná Heretyki argument/ y przetoż chcąc sie w tym obmowić/powiádáią: Że sie ták Bogu podobáło y ták postanowił/ áby człowiekowi Chrystusowi chwałe Boską oddawano. Ale ta nie poydzie tá wymowká/ bo iuż sie pokazało z pisma świętego/ iż to iest wola y dekret Boży/ áby nikt nie był chwalony chwałą Boską/oprócz iednego sámego Bogá: y ieszcze obiecał ngdy tego dekretu swego nie odmienić. Is. 42. v. 8. Chwały moiey inszemu nie dam. Czemuż Nowokrzczency dáią czego Bóg żadnemu stworzeniu dać niechce? Mowią ieszcze ná to: Iż od sámego początku Bóg obiecował nam dáć tákiego Chrystusá/ktorego wszystkie narody czcić y chwalić miały. To prawdá: Ale też tego dokładał/iż dla tego mieli go chwalić/że Chrystusem nie kto inszy miał bydź/ iedno sam ieden Bóg prawdźiwy/ ktory sie często obiecował przyść przez Proroki. Baruch. 3. v. 36. Ten iest Bóg nasz &c. Potym na ziemi widziany iest/y ludzkim przemieszkawał/ czytamy tamże. A ták słusznie go kazał chwalić/ponieważ sam Bóg iedyny przyszedł y stał sie Chrystusem nászym. Co sie ieszcze ztąd dowodzi/ iż Prorocy ktorzy o Chrystusie przyszłym prorokowali/ niechcieli znać ani chwalić inszego okrom iednego sámego Bogá/y ták mowił Jeremiasz S. w Rozdz. 10. v. 11 Bogowie ktorzy Nieba y Ziemie nie stworzyli nie chcą ginąć z ziemie. A ták dármo sie Nowokrzczency wymawiáią/ muszą w tym zostáć/ iż dwu Bogow przeciw iáśnemu pismu świętemu chwalą. Przetoż inszy z ichże Sekty/ widząc że sie trudno z tego wymowić mogą/wolą z szyrzé zganiwać/ że Chrystusá nie chwalą Boska chwałą: A ten sam ich miestárek dosyć nam iest ná pokázánie ich fałszu/ ponieważ sami niewiedzą czego sie trzymać máią.

ROZDZ. VII.

Z Pogány sie nie miszáć.

1 A Dy cię w wiedźie PAN Bóg twóy do ziemie/ do ktorey wchodźisz/ ábyś ią posiadł/ á wygládźi wiele narodów przed tobą/ Hetheyczyką/ y Gergezeyczyką/ y Amorrheyczyką/ Chánáneyczyką/ y Pherezeyczyką/ y Heweyczyką/ y Jebuzeyczyką/ siedm narodow dáleko więtszey liczby niż ty iesteś/ y mocnieyszych nád cię: 2 ᵍA gdy ie PAN Bóg twóy podda tobie/ wybiieś ie do szczętu. Nie weźmieś z nimi przymierza/ ani sie zlitujesz nád nimi/ ani sie małżeństwy znimi złączać będźiesz. 3 ʳCórki twéy nie dasz synowi iego/ ani

Exo. 23. 23. y 33. 2.

Exo. 23. 32. y 34. 12. 15. 16.

Córek im

córki

nie dawáć áni od nich bráć.

córki iego weźmieß ſynowi twému: 4 ᵗBo zwiedźie ſyná twego/ że nie póydźie zá mną/ ále ráczéy áby ſłużył cudzym bogóm. y rozgniewa ſie zapálczywość PANSKA/ y wygładźi cię prędko. 5 ᵗAle owßem to im vczynićie: Ołtarze ich wywiorćie/ y bálwány potrußćie/ y gáie wyrąbaycie/ y ryćiny popalćie. 6 ᵗBoś ieſt lud świety PANV Bogu twému. Ciebie obrał PAN Bóg twóy/ ábyś mu był ludem oſobliwym/ ze wßytkich ludów ktoſzy ſą ná ziemi. 7 ᵗNiepizetoć żeście wßyſtkié narody liczbą przechodźili/ do was ſie przyłączył PAN/ y obrał was/ gdyż was mniéy ieſt/ niżli wßyſtkich ludów: 8 ᵗále iż was PAN vmiłował/ y ſtrzégł przyſięgi ktorą przyſiągł oycóm wáßym. R wywiódł was mocną ręką/ y wykupił z domu niewoléy/ z ręki Pháráona krolá Ægyptſkiégo. 9 R bedźieß wiedźiał/ że PAN Bóg twóy ſam ieſt Bóg mocny y wierny/ ſtrzegąc przymiérza y miłoſierdźia tym/ ktoſzy go miłuią/ y tym ktoſzy ſtrzegą przykázánia iego/ do tyſiącá rodzáiów: 10 ᵗá oddáiący mieną widzącym go záraz/ ták że ie wytráci/ y dáley nie odłoży/ tudźieß im oddawáiąc co zaſłużyli. 11 ᵗPrzetoż ſtrzeż przykazań/ y ćeremoniy/ y ſądów/ któré ia tobie dźiś roſkázuię/ ábyś czynił. 12 ᵗJeſli vſłyßawßy té ſądy bedźieß ich záchował y czynił/ bedźie ſtrzégł y Pan Bóg twóy przymiérza tobie y miłoſierdźia/ które przyſiągł oycóm twoim: 13 ᵗy vmiłuie cię/ y rozmnoży/ y bedźie błogoſłáwił owocowi żywotá twego/ y owocowi ziemie twoiéy/ zbożu twemu/ y zbiérániu winá/ oliwie/ y ſtádóm/ trzodóm owiec twoich ná ziemi/ zá ktorą przyſiągł oycóm twym/ żeby ią dał tobie. 14 ᵗBłogoſłáwiony bedźieß miedzy wßyſtkimi narody. Nie bedźie v ciebie nieplodnego oboiéy płci/ ták w ludźiách iáko y w trzodách twoich. 15 ᵗOdeymie PAN od ćiebie wßelką niemoc/ y chorób Ægyptſkich bárzo złych/ ktoré znaß/ nieprzepuſći ná cię/ ále ná wßytkié nieprzyiacioły twoie. 16 ᵗPożrzeß wßytkie narody/ ktoré PAN Bóg twóy da tobie. Nie zfolguie im oko twoie/ ámi bedźieß ſłużył bogóm ich/ ábyć nie był ku vpadku twemu. 17 ᵗJeſlibyś rzékł w ſercu twoim: Wiecéy ieſt narodów tych niżeli mnie/ iákoż ie bede mógł wygładźić? 18 ᵗNieboy ſie/ ále pómni co vczynił PAN twóy Pháráonowi/ y wßytkim Ægyptiánóm/ 19 ᵗplagi bárdzo wielkié/ ktoré widźiały oczy twoie/ y znáki y cudá/ y ręke mocną y rámie wyćiągnioné/ áby ćie wywiódł PAN Bóg twóy. ták że vczyni wßyſtkim ludóm/ ktorych ſie boiß. 20 ᵗNádto y ſierßenié poſle PAN Bóg twóy ná nie/ áż wygładźi wßytkie y wytráći ktoryby ſie przed tobą wybiegáli/ y zátáić ſie mogli. 21 ᵗNie bedźieß ſie ich bał/ bo PAN Bóg twóy ieſt w poſrzodku ciebie/ Bóg wielki y ſtráßny: 22 ᵗon wyniſczy té narody przed oczymá twémi polekku y potroße. Nie bedźieß ich mógł rázem wygładźić: by ſie ſnáć nie námnożyło przeciwko tobie beſtiy ziemie. 23 R da ie PAN Bóg twóy przed oczymá twémi/ y pobiie ie áż wygina do ſzczętu. 24 R poda krole ich w ręce twoié/ y wytráćiß imioná ich ᵗpod niebem: żadenći ſie nie bedźie mógł ſprzećiwić/ áż ie zetrzeß. 25 ᵗRycíny ich ogniem popaliß: nie bedźieß pożądał ſrebrá y złotá z ktorégo ſą vczynioné/ ani weźmieß nic ſobie z nich/ ábyś ſie nie potknął dla tego/ że obrzydłość ieſt PANA Bogá twego. 26 ᵗAni w mieśieß z bálwáná do domu twégo/ byś ſie nie zſtał przeklectwem/ iáko y on ieſt. Jáko ſprzośność bedźieß ią brzydźić ſie bedźieß/ y iáko ſplugáwienié y ſmrod omierźiß ſobie/ bo przeklectwem ieſt.

Bálwány wygładźić każe. Wiſ. 12. 22. y 14. 21. y 16 d 21. Exo. 23. f 24

Wezwánie Boże z miłości.

Błogoſłáwieńſtwo Boże poſłuſznym.

Płodność. Exo. 23. f 26

3drowie.

Pogan wykorzenienie.

Exo. 23. e 27. y 33. 22. Ioſ. 24. c 12.

ᵍw moc twoią, Hebr.

ʰZiemie. Hebr.

2. mach. 12. g 40.

ROZDZ. VIII.

Wſpomiznánie vtrapienia y dobrodźieyſtw przez cztérdźieści lat

1 A Szelkié roſkázánié które ia dźiś przykázuie tobie/ ſtrzeż pilnie ábyś czynił: ábyśćie mogli żyć y rozmnożeni byli/ y wßedßy posiedli ziemię/ o ktorą przyſiągł 2 PAN oycóm wáßym. ᵗR pomnieć bedźieß ná wßytkę drógę/ przez ktorą cię przyprowádźił PAN Bóg twóy przez cztérdźieści lat po puſczy/ áby cię trapił y doświádczył/ á żeby wiádomo było co w ſercu twoim tkwiáło/ ieſlibyś ſtrzégł przykázánia iego/ czyli nie. 3 ᵗTrapił cię niedoſtátkiem/

Pan Bóg doświadcza.

Wszelka rzecz która Pan chce żywie człowiek. Mat. 4. a 4. Luc. 4. a 4.

y dalei pokarm máme / ktoréyeś nie znał ty y oycowie twoi: ábyć okazał / iż nie sámym chlebem żyie człowiek / ále wszelkim słowem które wychodźi z vst PANSKICH. 4 Odzienié twoie którymeś sie odziéwał nammiéy nie zwiotszało / y nogá twoiá ᵃnie stárlá sie. 5 Oto czterdziesty rok iest. 6 Abyś rozmyślił w sercu twoim / iż iáko człowiek ćwiczy synà swego / ták PAN twóy ćwiczył cie bie / ábyś strzégł przykazánia PANA Bogá twego / y chodźił drogámi iego / y bał sie go. 8 Abowiém PAN Bóg twóy wprowádźi cie do ziemie dobrey / ziemie strumieniy wód y źrzódeł: ná ktoréy polách y górách wynikáią rzéki głębokości: 9 ziemie pszenice / ieczmienia / y winnic / w ktoréy figi y pomágránaty / y oliwnice sie rodzą: ziemie oliwy y miodu. 10 Gdzie bez wszego niedostátku będźieś iadł chleb twóy / y wszytkich rzeczy dostátku záżywáć będźieś: ktoréy kámienié są żelázo / á z gór iey krusce miedźi kopáią: 11 ábyś / gdy będźieś pożywał y náśyciś sie / błogosłáwił PANA Bogá twego zá ziemie niepospolitą / ktorąć dał. 12 Pilnuyże á strzeż sie ábyś kiedy nie zápomniał PANA Bogá twego / á nie zániedbał przykázánia iego / y sądów / y Ceremoniy / ktore ia dźis przykázuie tobie: 13 by záś gdy sie náiéś y náśyciś / domów pięknych nábudźieś / y námieszkaś sie w nich / 14 y będźieś miał stádá krów / y trzódy owiec / srébrá y złotá / y wszytkich rzeczy dostátek: 15 nie podnioslo sie serce twoie / y nie wspomniałbyś PANA Bogá twego / ktory cie wywiódł z ziemie Aegyptskiéy / z domu niewoléy: 16 y był przewodnikiem twoim ná puszczy wielkiéy y strásznéy / ná ktoréy był wąż dchem palący / y niedźwiadek / y żmiá / á zadnéy zgołá nie było wody: 17 który wywiódł strumienié z twardéy skáły. 18 y karmił cie mánną ná puszczy / ktoréy nie ználi oycowie twoi / á vtrapiwszy cie y doświádczywszy / náostátek zmiłował sie nád toba. 19 Abyś nie rzékł w sercu twoim: Siłá moiá á moc ręki moiéy to mi wszytko spráwiły. 20 Ale żebyś pomniał ná PANA Bogá twego / że on tobie śił dodał * ábý wypełnił swé przymierze / o ktore przysiągł oycom twoim / iáko dźień dzisieyszy pokázuie. 21 Ale ieśli zápomniawszy PANA Bogá twego / poydźieś zá Bogámi cudzymi / á będźieś im służył y kłániał sie im: oto teraz przepowiádam tobie że koniecznie zginieś. 22 Jáko narodowie które wygubił PAN ná weśćie twoie / ták y wy záginiećie / ieśli nie będźiećie posłuszni głosu PANA Bogá wászego.

Wszelka rzecz która Pan chce żywie człowiek. Mat. 4. a 4. Luc. 4. a 4.

ᵃ albo nie była bossa. H. to iest, y bóly nóg twoich nie podárły sie.

Bóg twierdzy iáko ociec synà.

Ziemiá obfitcana iáka.

W dostátku pámięć ták ná Pána Bogá.

Serce nyż nioslo.

Nurzo. b. 21. b. 6. Exo. 16. 3. 17. b. 6.

Bogáctwá Bogu przypisowáć nie siłom swoim. * ná zebránie bogactw. H.

ROZDZ. IX.

Nie każe dufáć siłom swoim ále mocy Bożey.

Luchay Izráelu: Ty dźis przeydźieś Jordan / ábyś posiadł narody bárzo wielkie / y mocnieyśe nád cie / miásta obwárowáne áż do niebá / 2 lud wielki y wysoki / syny ᵃEnácim / ktoreś sam widźiał y słyszał / przeciwko ktorym nikt sie sprzeciwić nie może. 3 Będźieś tedy wiedźiał dźiśia / że PAN Bog twóy sam przeydźie przed toba / ogień pożeráiący y niszczący / ktory ie skruszy y wygładźi / y wytráci przed obliczem twoim prędko / iákoć powiedźiał. 4 Nie mów że w sercu twoim / gdy ie wygładźi PAN Bóg twóy przed toba: Dla sprawiedliwosci mojéy wprowádźił mie PAN / ábych te ziemie posiadł / ponieważ dla niezbożności ich wytracone są té narody. 5 Abowiem nie dla sprawiedliwości twoich / y prawości sercá twégo wnidźieś ábyś posiadł ziemie ich: ále iż oni niezbożnie czynili / ná weśćie twé są wygładzeni: á żeby PAN wypełnił słowo swé / które pod przysięgą obiecał oycom twoim Abrahámowi / Izáákowi / y Jákobowi. 6 Przeto wiedz że nie dla sprawiedliwości twoich PAN Bóg twoy dał tobie w osiádłość te niepospolitą ziemie: gdyżeś ty iest lud twárdego kárku. 7 Pámiętay á nie zápominay iákoś ku gniewu przywodźił PANA Bogá twego ná puszczy. Od onégo dniá ktorégoś wyszedł z Ægyptu áż do tego mieysca / záwżdyś przeciwko PANV spór trzymał. 8 Bo y ná Horeb obrusżyłeś go / y rozgnie-

ᵃ albo wymów.

Dla grzechów Pog narody y cudza Choć nie dla sprawiedliwości ich, wszákże dla sprawiedliwości oyców swych obiecał im dał ziemie. Przykłámi narodów przeszłe które sie działy ná puszczy. Moyżesz ná gorze Horeb.

Exo:17. b 6. 19. a 3. 31. d 18. 32. d 15.

9 wámy chćiał cie wygládźić/ ᵍ gdym wſtąpił ná górę abych wźiął tablice kámienné/ tablice przymierza które vczynił zwámi PAN: y trwałem ná górze cztérdźieści dni y nocy/ chlebá

Dwie tablicy.

10 nie iedząc y wody nie pijąc. ᵍ ℜ dał mi PAN dwie tablicy nápiſáné pálcem Bożym/ y zámykáiące w ſobie wſzyſtkie ſłowá które wam mówił ná górze z pośrzodku ogniá/ gdy ſie zebránié ludu zgromádźiło. ᵍ A gdy minęło cztérdźieści dni y cztérdźieści nocy/ dał mi PAN dwie tablicy kámienné/ tablice przymiérza/ ᵍ y rzékł mi: Wſtań/ áznidź z tąd rychło: bo lud twoy któryś wywiódł z Ægyptu/ opuśćili prędko dróge/ którąś im vkázał/ y vczynili ſobie zlicine: ᵍ y zásie rzékł PAN do mnie: Widzę iż ten lud ieſt twárdego kárku: ᵍ puść mię że ie zetrę/ y wygládzę imię iego z podniebia: á poſtánowię ciebie nád ludem którzyby był więtſzy y mocnieyſzy niżli ten. ᵍ A gdym zſtępował z gorzącey góry/ á dwie tablicy przymiérza trzymałem obiemá rękomá: ᵍ á vyźrzałem żeście zgrzeſzyli PANV Bogu wáſzemu/ y vczyniliście ſobie cielcá litégo/ á opuściliście rychło dróge iego którąm wam okázał: ᵍ porzućiłem tablice z rąk moich/ y ztłukłem ie przed oczyma wáſzémi. ᵍ ℜ padłem przed PANEM iáko piérwéy/ przez cztérdźieści dni y nocy chlebá nie iedząc y wody nie pijąc dla wſzyſtkich grzéchow wáſzych/ którychście nábroili przeciw PANV/ y iego do gniewu przywiedli: ᵍ bom ſie bał zápálczywości y gniewu iego/ którym wzruſzony chćiał was wygládźić. ℜ wyſłuchał mie PAN y tym rázem. ᵍ Tá Aaroná téż bárzo rozgniewany/ chćiał go zetrzéć: y zá niego tákież modlilem ſie. ᵍ A grzéch wáſz którąście byli vczynili/ to ieſt cielcá/ pochwyciwſzy ſpaliłem ogniem: y ſtrząſnąwſzy go w kąſy/ á práwie w proch obroćiwſzy/ wrzućiłem w potok który ćiekł z góry. ᵍ ᵍ Wpożarze téż/ y w kuſzeniu/ y v Grobów pożądánia ᵍ drażniliście PANA: ᵍ y kiedy was poſłał z Kádesbárne mówiąc: wſtąpćie á posiądźcie ziemię którą wam dał: y wzgárdźiliście roſkázániem PANA Bogá wáſzego/ y nie wierzyliście mu/ y ánieście głosu iego ſłuchác chćieli/ ᵍ álećście záwſze byli ſprzećiwnymi od tego dniá którégom was poznáwác począł. ᵍ ℜ leżałem przed PANEM cztérdźieści dni y nocy/ przez którém go vniżenié prośił/ áby was nie wygládźił iáko był zágroźił: ᵍ y modląc ſie mówiłem: PANIE Boże nie zátracay ludu twego y dźiedźictwá twego/ któreś odkupił w wielkości twoiéy/ któreś wywiódł z Ægyptu mocną ręką. ᵍ Pomni ná ſługi twoie Abráámá/ Izááká y Jákobá: nie pátrz ná twárdość ludu tego/ y ná niezbożność y ná grzéch: ᵍ áby ſnáć nie rzékli obywárcle ziemie ᵍ z którąś nas wywiódł: Nie mogł ich PAN w prowádźić do ziemie którą im obiecał/ y nienawidźiał ich: przeto ie wywiódł ábyie pobił ná puſzczy. ᵍ Którzy ſą lud twóy y dźiedźictwo twoie/ którés wywiódł w mocy twéy wielkiéy/ y w rámieniu twoim wyciągniońym.

Exo:17. b 6. 19. a 3. 31. d 18. 32. d 15.

Dwie tablicy.

Exo:32. b 4. Cielec złoty.

Vrzmnożę w lud w ſzy mocniey ſzy. H.

Tablice ſłukł.

Modlitwá Moyżeſzowá o puſtem.

Nu:11. 21. 16. 21. 21. 25.

ᵍ w Tabberze y w Máſie, y w Kibroth Hátáawie. H.

Gro y pożądánia.

Ni do niarſtwo y ni poſłuſzeńſtwo.

Modlitwá Moyżeſzowá.

ROZDZ. X.

1 TA on czás rzékł PAN do mnie: Wygládź ſobie dwie tablicy kámienné/ iáko były pierwſze/ á wſtąp do mnie ná górę: y vczyń ſkrzynię drzéwianą/ ᵍ napiſze ná tablicách ſłowá które były ná tych coś ie przed tym potłukł/ y włożyſz ie do ſkrzynie. ᵍ Vczyniłem tedy ſkrzynię z drzéwá Setim. A wygládziwſzy dwie tablicy kámienné/ ná kſztałt piérwſzych/ wſtąpiłem ná górę/ máiąc ie w ręku. ᵍ ℜ nápiſał ná tablicách wedle tego co piérwéy był napiſał ſłow dźieſięć/ które mówił PAN do was ná górze z pośrzodku ogniá/ gdy ſie był lud zgromádził: y dał mi ie. ᵍ ℜ wróciwſzy ſie z góry zſtąpiłem/ y włożyłem tablice do ſkrzynie/ którąm był vdźiałał/ które do tego cząſu tám ſą/ iáko mi PAN przykázał. ᵍ A ſynowie Izráélowi ruſzyli obóz z Beroth ſynow Jakan do Moſerá/ gdźie ᵍ Aaron vmárł y pogrzebion ieſt/ miáſto którego kápłáńſki vrząd odpráwował Eleázár ſyn

Tablice no wékámienné. Exo:34 21.

Skrzynię vczynił.

Wſtąpił ná górę z tablicámi.

ᵍ Nu:33. b 31.

ᵍ Num: 20. d 28.

iego.

7 iego. ⁷ Ztámtąd przyszli do Gádgád: z którego mieysca wyciągnąwszy/ położyli sie obozem w Jethebáthá w ziemi wód y potoków. ⁸ Ná ten czás odłączył pokolenie Lewi/ áby nosiło skrzynie przymierza PANSKIEGO/ y stało przed nim w służbie/ y błogosławiło w imie ieg áż do dniá dzisieyszego. ⁹ Przeco nie miał Lewi części ani osiádłości z bráćią swą: bo sam PAN iest dziedzictwem iego/ iáko mu obiecał PAN Bóg twóy. ¹⁰ A iam stał ná górze/ iáko y pierwéy/ cztérdzieści dni y nocy: y wysłuchał mie PAN y onęg rázu/ y ciebie zátrácic niechciał. ¹¹ ᵃ Rzekł mi: Idź/ á vprzedzay lud/ że wnidą y posiędą ziemię/ którąm przysiągł oycóm ich żebym im dał. ¹² A teraz Izráelu/ czegoż PAN Bog twóy żąda od ciebie/ iedno ábyś sie bał PANA Bogá twego/ á chodził w drogách iego/ á miłował go/ y służył PANV Bogu twemu ze wszytkiego sercá twego/ y ze wszystkiéy duszę twoiéy: ¹³ á żebyś strzegł przykázánia PANSKIEGO y ceremonij iego/ które ia dziś tobie przykázuię/ ábyć sie dobrze działo? ¹⁴ Oto PANA Bo-

15 gá twego iest niebo/ y niebo niebá/ ziemiá y wszystko co iest ná niéy: ¹⁵ á wżdy z oycámi twémi spoił sie PAN/ y vmiłował ie/ y obrał nasienie ich po nich/ to iest was/ ze wszystkich narodow/ iáko sie dziś pokázuie. ¹⁶ A ták obrzeżcie ᵇ odrzezek serca wászego/ á kárku wászego dáley nie zátwárdzaycie: ¹⁷ Abowiem PAN Bóg wász sam iest Bogiem bogów y Pánem pánuiących/ Bóg wielki y możny y strásżny/ który nie przyymuie osoby/ ani dárow. ¹⁸ ᶜ Czyni sąd sierocie y wdowie/ miłuie przychodniá/ y dáie żywność y odzienie. ¹⁹ A wy tedy miłuyćie przychodnie/ boście y sámi byli przychodniámi w ziemi Aegyptskiéy. ²⁰ PANA Bogá twego będźież sie bał/ y iemu sámemu służył: będźież stał przy nim/ y w imie iego przysiegáć będźież. ²¹ On iest chwałá twoiá/ y Bóg twóy który wczynił z tobą té wielmożne y strásżliwé rzeczy/ które widziały oczy twoie. ²² ᵈ Wsiedmidziesiąt dusz zstąpili oycowie twoi do Aegyptu: á teraz oto rozmnożył cie PAN Bóg twóy iáko gwiazdy niebieskie.

ᵃ Act. 10. b 14. 2. paral. 36. c. 7. Iob 34. b 19. Sap: 6. b 8. Eccl. 35. c 15.

ᵇ wyżéj 6. c. 13. Matt. 4. b 10. Luc. 4. b 8.

ᶜ Gen. 46. c. 27. Exo: 1. 5.

Obrzezánie duchowne. Summá Bożego przykázánia. Pokolenie Lewi do służby w przybytku Páńskim. Moyżeszowá góra dni czterdzieści. Lewitowy y káplanów máiętność.

9 *Niemiał Lewi części.*] Często pisno S. mówi/ y tu y Num: 18. y Deut: 18. y Ios: 13. y indziey: Iż káplanom Lewitowie niemieli mieć żadnéy máiętności/ ale Pan Bog miał bydź dziedzictwem ich/ Co ták sie rozumie: Iż káplanom niemieli mieć osiádłości tym obyczáiem/ iáko inszy synowie Iakobowi/ z dziedzictwá oycowskiego/ bo ich był na testamencie wydziedziczył. Gen. 49. Awszákże nágrodziło sie im to z wielką czcią/ bo im dał Bóg swoie dziedzictwo/ które inni ludzie dawáli. A ták stało sie/ gdy ziemie obiecana podzielono ná dwanaście części (bo wydziedziczywszy Lewi/ Iozephowi synowie czynili dwoie pokolenia Ephraim y Manasses) Pan Bog chciał Leu: 21. ver: 30. Exo: 22. ver: 29. áby sámému Panu Bogu iáko własnemu królowi Zydowskiemu/ dała dziesiata część wszytkich pożytków y máiętności: co od nich wziąwszy/ dał Bóg káplanom y Lewitom. Zaczym przyszło do tego/ iż ta część Lewitow była większa/ niż którego inszego pokolenia/ bo mieli dziesiata część/ chociaż im ledwo byli sześćdziesiata cześćią wszytkiego ludu. A to znácza one słowá Boże: Ja Pan dziedzictwem Lewitow iestem. A ták máiętność Lewitow cwozáka była: Napierzod/ z każdego pokolenia oddzielono im po cztery miásta/ co czynił 12/ czterdzieści y ośm miast. A przy każdym mieście ziemie ná wszytkie strony/ ná dwá tysiące kroków/ y ták otrzymáli iákoby czwarta część ziemie. Powtore/ Bóg ustáwił áby wszytkich rzeczy dziesięciny były Lewitom oddawane/ Leu: 27. Nu: 15. Potrzecie/ pierwiástki wszytkich rzecz y y rodzáiów ziemie y z bydlá/ y z łudzi Lewitom należały/ támże też y pierworodne syny okupowano. Exo: 30. Leu. 27. Num. 3. y 18. Poczwarte/ ofiary rozmáite/ których sie część dostawała Lewitom/ Leu: 27. Co wszytko pozachowawszy naydziemy to/ iż sámi Lewitowie mieli cwozáko wiecey/ niż które inne pokolenie. A wszákże Lewitowie powinni byli dziesiata część dáć nawyższemu káplanowi/ z inszemi káplany/ ták iż á sám mieli ták wiele/ iáko które pokolenie/ obo też y wiecey. Num: 18. ver. 8 y 28. Ioseph: lib: 4. Antiq. c. 4.

Do. bohy czworákiéj.

ROZDZ. XI.

1 A Miłuy tedy PANA Bogá twego/ y choway przykázánia iego y ceremonię/ sądy y Mándaty przez wszytek czás. ² Po-

3 znayćie dziś czego nie znáią synowie wászy/ którzy nie widzieli káry PANA Bogá wászego/ wielkości iego/ y mocnéy ręki y rámienia wyciągnionego/ ³ znákow y spraw które wczynił w pośrzod Aegyptu Pháraonowi Krolowi/ y wszytkiéy ziemi iego/ ⁴ y wszytkiemu woysku Aegyptiánow/ y końiom y wozom: iáko ie okryły wody morzá

Przemiánáni do miłości Bożéy.

Synowy Pożydowscy nád Izmaelitą.

czérwonégo gdy was gomili/ y zgládźił ie PAN áż do dniá dźisieyszégo:
5 *wam też co vczynił ná puszczy/ áżeście przyszli ná to mieysce:
6 *y Dáthán y Abiron synóm Eliáb/ który był synem Ruben/ które otworzywszy pászczękę swą ziemiá pożárłá z domy y z namióty y ze wszytką máietnością ich/ którą mieli w pośrzodku Izráelá.
7 *Oczy wáśé widźiały wszystkie spráwy PANSKIE/ wielkié które vczynił/
8 *ábyście strzegli wszystkie przykázánia iego/ które ia wam dźiś przykázuie: y mogli wnisć y posiesć ziemię do któréy wchodźicie/
9 *y żyć w niéy przez czás długi: którą pod przysięgą obiecał PAN oycóm wászym/ y nasieniu ich/ mlékiem y miodem płynącą.
10 *Ziemiá bowiem do któréy wchodźisz posiesć ią/ nie iest iáko ziemiá Aegyptská/ z któréyeś wyszedł/ gdźie posiawszy nasienié ná kształt ogrodów wody prowádzą oblewáiącé.
11 *Ale iest ziemiá górzysta y polisła/ z
12 niebá dżdżu czekáiąca. *Którą PAN Bóg twóy záwsze nawiédza/ á oczy iego ná niéy są od początku roku áż do końcá iego.
13 *Jesli tedy będźiecie posłuszni rozkazániom moim/ które ia wam dźiś przykázuię/ ábyście miłowáli PANA Bogá wászego/ y służyli mu ze wszystkiego sercá wászego/ y
14 ze wszystkiéy duszé wászéy: *da deszcz ziemi wászéy/ czesiny y pozny/ ábyście
15 zebráli zboże y wino y oliwę/ *y siáno z pól ná żywność dobytków/ y ábyście
16 sámi iedli/ y násycili się. *Strzeżćiéż by się snáć nie vwiodło serce wáśé/ y
17 nie odstąpili od PANA/ y służyli cudzym Bogóm/ y kłániali się im: *á
C PAN rozgniewány nie zámknął nieba/ y dżdżu nie pádáły/ ám ziemiá dawáłá vrodzáiu swego/ y sámi zginęli
18 prędko z ziemie wybornéy/ którą wam PAN dáć ma. *Włożćie té słowá moie do serc y do myśli wászych/ á záwieśćie ie ná znák ná rękách/ y między
19 oczymá wászémi położćie. *Náuczayćie syny wáśé/ *ábyście ie rozmyślali kiedy siedźiecé będźiesz w domu twym/ y
20 chodźić będźiesz w dróżze/ y vkładźiesz się y wstánieś. *Nápiszesz ie ná podwoiách y dzwiách domu twego:
21 *áby się rozmnożyły dni twoie y synów twoich w ziemi/ którą przysiągł PAN oycóm twoim/ żeby dał im pókí niebo wisi nád ziemią. *Jesli bowiem strzedz będźiecie roskazań które ia wam przykázuie/ y czynić ie będźiecie/ ábyście miłowáli PANA Bogá wászego/ y chodźili we wszytkich dróżách iego/ trzymáiąc się go/ *wytráci PAN wszystkie té narody przed obliczem wászym/ y posiedźiecie ie/ które są więtsé y mocnieysé niż wy.
24 *Wszelkie mieysce ná które stąpi nogá wászá/ wászé będźie. Od puszczy y od Libanu/ od rzeki wielkiéy Euphrátesá áż do morzá zachodniégo będą gránice wászé. *Żáden nie stánie przeciwko wam/ strách wász y boiaźń puści PAN Bóg wász ná káżdą ziemię którą deptáć będźiecie/ iáko wam powiedźiał. *Oto kłádę przed oczy wászé dźiś błogosłáwieństwo y przeklęstwo: *błogosłáwieństwo: ieśli posłuszni będźiecie przykázániu PANA Bogá wászego/ które ia wam dźiś
28 przykázuię: *przeklęstwo: ieśli nie będźiecie posłuszni mándatóm PANA Bogá wászego ále zstąpicie z drógi/ którą ia wam teraz vkázuię/ y póydźiecie zá bogámi cudzymi których nie znáćie. *A gdy cię wprowádźi
29 PAN Bóg twóy do ziemie/ do któréy idźiesz ná mieszkánié: położysz błogosłáwieństwo ná górze Gárizym/ przeklęstwo ná górze Hebal: *które są zá
30 Jordanem zá drogą która idźie ná zachód słońcá/ w ziemi Chánáneyczyká/ który mieszka w polách przeciw Gálgálá/ która iest podle *doliny ciągnącey się y záchodzącey dáleko. *W y bowiem przeydźiecie Jordan/ á byście posiedli ziemię/ którą PAN
31 Bóg wász da wam/ ábyście ią mieli y posiedli. *Pátrzćieś tedy ábyście wypełnili Ceremonię y sądy/ które ia dźiś położę przed oczy wászé.

*Nu: 16. 21. Nu: c 32.

*Ziemiá obiecána iáka.

*Oczy Boże nád ziemią. *wyż. 10. c 12

*wyższ. b 6 Zakon Boży máiący vczynkiem pełniony, w sercu záchowány, y przed oczy má miány

*Będą gránice wászé.] Gránice ziemie obiecánéy były od Páná Bogá zámierzoné/ y tu/ y Exo. 23. y Num. 34. y Gen. 15. wszákże nie wszytkich był posiádł Izráel. Bo chociaż Dawid był zwyćięzył Páleśtyny/ y o Salomonie czytamy 2. Par. 9. iż miał moc nád témi królmi/ którzy byli w tych gránicách: wszákże á tylko hołdowali Sálomonowi/ ále ziemie ich nigdy Izráelitowie nie trzymáli/ iż Pan Bóg obiecał był te wszytkie ziemie Izrá-

*Ioś. 1. 2. Gránice ziemie obiecáney, to się wypełniło zá czásu Sálomoná.

*Błogosłáwieństwo.

*Przeklęstwo.

*dębiny, Moreyskiéy Hi.

*ábo, mówić o nich, H.

elowi/

elowi/ tym sposobem/ieśliby przykazánia Bożé záchował: ále iż áżko grzeszyli/ dla tego ům obietnice dokońcá nie zászł. Ták ún groził Leu. 26. Deut. 19. y 30. y 32.

ROZDZ. XII.

1 A

ESą przykazánia y sądy/ktore czynić macie w ziemi/ktorą PAN Bógoycow twoich da tobie/abyś ią posiadł po wszytkie dni ktorych chodząc będzieß po ziemi. 2 Wywroććie wszytkie mieyscá/ ná ktorych chwalili Pogánie/ ktore posiędźiecie/ bogi swoie/ ná gorách wysokich y pagorkách/ y pod każdym drzewem gálęźistym. 3 Porozwalaycie ołtarze ich/ y połamcie słupy/ Gáie ogniem spalćie/ bálwány pokrußćie: wygładzćie imioná ich z onych mieysc. 4 Nie vczynićie ták PANV Bogu wászemu: 5 ále ná mieysce ktore obierze PAN Bóg wáß ze wszech pokoleń wászych/ abý tám położył imie swoie/ y mießkał ná nim/ przyidźiecie: 6 y ofiárować będźiecie ná mieyscu onym cálopalenia y ofiáry wáße/ dźiesięciny/ y pierwociny rąk wászych/ y śluby/ y dáry/ y pierworodne krow y owiec. 7 A tám będźiecie ieść przed oczymá PANA Bogá wászego: y weselić sie będźiecie we wßem do czego ściągnićie rękę wy y domy wáße/ w ktorych będźie wam błogosławił PAN Bóg wáß. 8 Nie będźiecie tám czynić co my tu dźiś czynimy/ każdy co sie mu dobrze zda. 9 Boście áż do tego czásu nie przyßli do odpoczynienia y osiádłośći ktorą wam da PAN Bóg wáß. 10 Przeydźiecie Jordan/ y mießkać będźiecie w ziemi ktorą wam da PAN Bóg wáß: żebyście odpoczyneli od wßytkich nieprzyiaćiół w około/ y bez wßelkiey boiáźni 11 B mießkáli ná mieyscu/ ktore obierze PAN Bóg wáß/ áby imie iego było ná nim/ tám wßystko co przykázuie znosić będźiecie/ cálopalenia y ofiáry y dźiesięciny/ y pierwociny rąk wászych: y cokolwiek przedniego iest w dárzech ktore ślubicie PANV. 12 Tám vżywáć będźiecie przed PANEM Bogiem wászym/ wy y synowie y cori wáße/ sługy y służebnice/ y Lewitá ktoryj w mieściách wászych mießka/ bo nie ma inßego dźiału y osiádłości między wámi. 13 Strez ábyś nie ofiárował cálopalenia twoich ná każdym mieyscu ktore vyźrzyß: 14 ále ná tym ktore obierze PAN w iednym z pokolenia twoim/ będźieß ofiárował ofiáry/ y vczyniß cokolwiek przykázuie tobie. 15 A iedźiebyś chciał ieść/ y iedzenie mieśá podobáłoby sie/ zábity á iedź według błogosławieństwá PANA Bogá twego/ ktore tobie dał w mieściách twoich: choć nieczyste będźie/ to iest máiąc ćę zmázę y vlomne: chocia czyste/ to iest cále y bez zmázy/ ktore sie ofiárować godźi/ iáko sárnę y ielenią 16 ieść będźieß: 17 bez iedzenia tylko krwie/ ktorą ná ziemie iáko wodę wyleieß. 18 Nie będźieß mógł ieść w miásteczkách twoich dźiesięciny zboża/ y winá/ y oliwy twoiey/ pierworodztwá bydłá y drobiu/ y wßytkich rzeczy ktorebyś ślubował/ y dobrowolnie ofiárować chciał/ y pierwocin rąk twoich: 19 ále przed PANEM Bogiem twoim ieść ie będźieß/ ná mieyscu ktore obierze PAN Bóg twoy/ ty y syn twoy/ y corká twoiá/ y sługá/ y służebnicá/ y Lewit/ ktory mießka w mieściách twoich: y będźieß sie weselił y posilał przed PANEM Bogiem twoim/ we wßystkim do czego ściągnieß rękę twoię. 20 Strez ábyś nie opuszczał Lewity/ przez wßytek czás ktorego mießkaß ná ziemi. 21 Gdy rozprzestrzeni PAN Bóg twoy granice twoie/ iákoć powiedźiał/ á będźieß chciał ieść mieśá ktorey prągnie dußá twoiá: 22 á mieysce ktoreby obrał PAN Bóg twoy áby tám było imie iego/ ieśli dáleko będźie: zábiieß z bydłá y z drobiu ktore miec będźieß/ iákomci przykazał/ y będźieß iadł w miásteczkách twoich iákoć sie podoba. 23 Jáko ieżą sárnę y ielenią/ ták ono ieść będźieß: y czysty iáko y nieczysty pospołu ieść będą. 24 Tylko sie tego strzeż/ ábyś krwie nie iadł/ bo krew ich iest miásto dußie: y przetoż nie maß ieść dußę z mięsem: 25 ále ná ziemie wyleieß iáko wodę/ áby sie dobrze dźiało tobie y synom twoim po to-

Bálwochwálstwo wyśćć. wyśćć. d. 25. 2. Mach. 12. & 40.

Ná mieyscu od Bogá obránym ofiáry Pánu Bogu oddawáć. Ioś. 18.

Ná mieyscu názná czonym vżywáć ofiar.

Lewity ńie mić. Gen. 28. 14. Núm. 18. b. Exod. 32. d. 24.

Krew iest dußá. H. Krew gdzie dußá, tám ma dußa, to iest, żywot ciełesny. Patrz Annotácyą. Exod. 4. v. 14.

26 po tobie / gdy vczyń áż co sie podoba przed oczymá PANSKIMI. [26] A co poświęciß y poślubiß PANV / weźmieß y przydźieß ná mieysce które obierze PAN: [27] y ofiárnieß ofiáry twoie / mieso y krew ná ołtarzu PANA Bogá twego: krew ofiar wyließ ná ołtarzu / á mieso sam ieść będźieß. [28] Strzeżże á słuchay wßytkiego co ia przykázuie tobie / áby dobrze było tobie y synóm twoim po tobie ná wieki / gdy będźieß czynił co iest dobrego y przyiemnego przed oczymá PANA Bogá twego. [29] Gdy wytráci PAN Bog twoy przed obliczem twoim narody / do których wnidźieß posiąść ie / á posiędźieß ie / y mießkáć będźieß w ziemi ich / [30] strzeż ábyś ich nie náśládował / gdy ná twoie weßćie będą wygładzeni / y nie pytał sie o Ceremoniách ich / mowiąc: Jáko chwalili ći narodowie bogi swoie / ták y ia chwalić będę. [31] Nie vczyniß ták PANV Bogu twemu. Wßytkie bowiem brzydliwości / których nienawidźi PAN czynili Bogóm swoim / ofiárniąc syny y córki / y paląc ogniem. [32] Co przykázuie tobie / to tylko czyń PANV: á nic nie przydaway áni vmnieyßay.

*) podle ofiárzá PANA Bogá twego, H.

Pżysł. 19. a 1.

Przydawáć do przykázánia zákázu.

Co przykázuię tobie, to tylko czyń.] To iest / nie czyń inácżéy niż ia tobie roskázuie / przydaiąc ábo vmnieyßáiąc w tym co ia roskázuie. Jáko na przykład: Kiedyby kto dwu baránków na Wielkanoc ofiárował / ábo tylko połowicę / tenby nie czynił iáko mu roskázano. Ábo kiedyby kto ofiárował inße bydle niż opisano w zakonie / ten odmienia y pßuie przykázania. C ytay też wyżßey 4. ver. 2. y w Mądrości 30. ver. 6.

ROZDZ. XIII.

Proroká fałßywégo sábiiáć każe.

1 A [1] JEśli powstánie w pośrzodku ciebie Prorok / ábo ktoryby mowił że sen widział y opowiedźiałby znák y cudo / [2] á stáłoby sie ták iáko powiedźiał y rzekłby: Pódźmy á náśláduymy bogów obcych których nieznaß / á służmyim. [3] Nie vsłuchaß słow onégo proroká ábo widośniá: bo kusi was PAN Bog wáß áby iáwno było iesli go miłuiecie czy nie / ze wßytkiego sercá / y ze wßytkiéy duße wáßéy. [4] PANA Bogá wáßego náśláduycie / á iego sie boyćie / y strzeżćie przykázánia iego / y słuchaycie głosu iego: iemu służyć będźiecie / y iego sie będźiecie trzymáć: [5] A on prorok ábo snow wymyśláczy zábit będźie: bo mowił áby was odwiódł od PANA Bogá wáßego / ktory was wywiódł z ziemie Ægypteßkiéy / y odkupił was z domu niewoléy: áby cie vwiódł w błąd z drogi / ktorą tobie przykázał PANA Bog twóy: á znieśieß złe z pośrzodsiebie. [6] Jeśliby cie chciał námowić brát twoy syn mátki twoiéy / ábo syn twoy / ábo corká / ábo żoná która iest ná łonie twoim / ábo przyiaćiel ktorégo miłuieß ták iáko duße swoie / potáiemnie mowiąc: Pódźmy / á służmy bogóm cudzym / których nie znaß ty / y oycowie twoi / [8] wßytkich w okoł narodow ktorzy blisko ábo dáleko są od początku áż dokońcá ziemie: [9] nieprzyzwalay mu / ani słuchay / áni mu niech nie przepuszcza oko twoie / żebyś sie nád nim smiłował / y zátáił go: [10] ále nátychmiast zábiieß / niechay naprzod będźie ná nim ręká twoiá / á potym wßytek lud niech puści rękę. [11] Ká mieniem vrłoczon zábit będźie: bo cie chciał oderwáć od PANA Bogá twego / ktory cie wywiódł z ziemie Ægypteßkiéy / z domu niewoléy: [12] áby wßytek Izráel vsłyßawßy bał sie / á żadną miarą więcéy nie czynił nic téy rzeczy podobnego. [13] Jeśli vsłyßyß w iednym miaśt twoich / ktore PAN Bóg twoy da tobie ku mieszkániu / niektore mowiące: [14] Wyßli synowie Beliál z pośrzodku ciebie / y odwrócili obywatele miáśtá swego y rzekli: Pódźmy á służmy cudzym bogóm ktorych nieznacie: [15] Pytay sie vsilnie y z pilnością: dowiedźiawßy sie prawdy / ieśli nayduieß że pewna co powiádáią y że tá obrzydłość skutkiem sie wypełniłá: [16] wnet wybiieß obywátele miáśtá onégo w páśzéńce mieczá / y zgładźiß ie / y wßystko co w nim iest áż do bydlecia. [17] Cokolwiek by też było sprzętu / zgromádźiß w pośrzod vlic iego / y z sámym miáśtem zápaliß / ták żebyś wßystko zniszczył PANV

*) To iest, przez dekret Sędźiego, skázánégo ná śmierć. Pżysł. 17. b 7.

*) Tópkuśi y dász iad ci náry wáßéy przez fałßywe proroki.

*) niezbożni, dyabelscy. Miasto od fałßywych prorokow sni. dźiałáné każe nynrócić

*) ábyś w niéy chodźił, H.

Bogu twému/y było grobem wiekuiſtym/nie będźie więcéy budowáné/
17 ¶ áni przylnie nic do ręki twéy z onégo przeklęctwá: áby ſie odwrócił PAN od gniewu zápálczywośći ſwoiéy/y ſmiłował ſie nád tobą/y rozmnożył
18 cie iáko przyſiągł oycóm twoim: ¶ gdy będźieſz ſłuchał głoſu PANA Bogá twego/ſtrzegąc wſzyſtkiego przykázánia iego/które ia dźiś przykázuie tobie/ábyś czynił co ſie podoba przed oczymá PANA Bogá twego.

ROZDZ. XIIII.

C
20 ¶ Mámi ¶ będźćie PANA Bogá wáſzégo: Nie będźiećie ſie rzázáć/áni czynić będźiećie łyſiny nád wmárkim. ¶ bos lud ſwięty ieſt PANV Bogu twemu/á ciebie obrał/ábyś mu był zálud oſobliwy/ze wſzyſtkich narodów ktorzy ſą ná źiemi. ¶ Nie iadáycie rzeczy ktore nie czyſte ſą. ¶ Ten ieſt zwierz/ktory ieść będźiecie/Wołu y owce y koze/ ¶ ielemią y ſárne/bárwołá/dźikią koze/łánią/oryxá/y wielbłądá párdá. ¶ Wſzelkie zwierze ktore dźieli ná dwoie kopyto/á przeżuwa/ieść będźiecie. ¶ A z tych zás ktore przeżuwáią ále kopytá nie dźielą/ieść nie máćie: iáko wielbłądá/záiącá/ieżá: ¶ te iż przeżuwáią á kopytá nie dźielą/nieczyſte wam będą. ¶ Swiniá też/że dźieli kopyto á nie przeżuwa/nieczyſta będźie/mieſá ich ieść nie będźiećie/á ściérwu ſie nie dotkniećie.
¶ To ieść będźiećie ze wſzytkich mieſzkáiących w wodźie: ktore máią ſkrzele y łuſki/iedźćie: ¶ ktore bez ſkrzel y łuſki ſą/nie iedźćie/bo ſą nieczyſte.
¶ Wſzyſtkie ptaki czyſte iedźcie: ¶ nieczyſtych nie iedźćie: to ieſt/Orłá y Gryphá/y Orłá morſkiego/ ¶ Jrzioná y Sempá y Kánie według rodzáiu ſwego: ¶ y wſzego rodzáiu kruczeg. ¶ y ſtruſá y ſowy y łyſki/y iáſtrzębá/według rodzáiu ſwego: ¶ herodioná y łábećiá/y ibe/ ¶ y nórká/porphyrioná/y nocnego kruká/bąká/y Chárádrioná/każde według rodzáiu ſwego: dudká też y nietopérzá. ¶ A wſzelkie ktore płaza á ſkrzydełká ma/nieczyſte będźie/y nie będźie iedźiono. ¶ Wſzel-

Ká czyſtego iedźćie, H.

Przychodźień.

¶ Exo: 23. d 19. 34. e 25. Dźieśięć ná drugą.

G
20 kie co czyſte ieſt/iedźćie. ¶ A cokolwiek zdechlina ieſt/nie iedźćie z nieg: Przychodniowi/ktory ieſt miedzy bramámi twymi/day żeby iadł/ábo mu przedáy: bos ty ieſt lud ſwięty PA-
21 NA Bogá twego. ¶ Nie warz koźlęcia w mléku mátki iego. ¶ Dźieśiątą
22 cześć oddźieliſz ze wſzyſtkich pożytków twoich ktore ſie rodzą ná źiemi
23 ná każdy rok/ ¶ y będźieſz iadł przed oczymá PANA Bogá twego ná mieyſcu/ktore obierze/áby ná nim wzywano imienia ieg/dźieśięćinę zboża twego/y winá y oliwy/y pierworodne z bydłá y z owiec twoich: ábyś ſie náuczył bać PANA Bogá twego ná każdy czás.
24 D ¶ A gdy dálſza będźie drogá/y mieyſce ktoreby obrał PAN Bóg twóy/y błogoſławiłći/á nie będźieſz mógł do niego tych wſzytkich rzeczy
25 donieść: ¶ przedaſz wſzyſtko/y w pieniądze obrócisz/y ponieſieſz ręką twoią/y póydźieſz ná mieyſce ktoreby obrał PAN Bóg twóy: ¶ y kupiſz z tychże pieniędzy cokolwiecki ſie będźie podobało/bądź z wołów/bądź z
26 owiec/winá też y ſicery/y wſzego czego pożąda dusza twoiá: á będźieſz iadł przed PANEM Bogiem twoim/y będźieſz vżywał ty y dom twóy/ ¶ y
27 Lewit ktory ieſt miedzy bramámi twémi: ſtrzeż ábyś go nie opuſczał/bo niéma innéy cześci w oſiádłości twoiéy. ¶ Roku trzećiego odłączyſz drugą dźieśięćinę ze wſzego coć ſie rodźi
28 ná on czás/y odłożyſz w domu ſwoim.
29 ¶ A przyydźie Lewit/ktory niéma innéy cześci áni oſiádłości z tobą/y przychodźień y ſirotá y wdowá/ktorzy ſą miedzy bramámi twémi/y będą ieść/y náſycą ſie: ábyć błogoſławił PAN Bóg twóy we wſzyſtkich ſprawách rąk twoich/ktore czynić będźieſz.

Dźieśięćiná dla ubogich.

Dźieśiąta część oddźieliſz.] Trojáka dźieśięćinę lud dawał. Pierwſza dawáli ſámym Lewitom. Druga też Lewitom/ále tey pożywáli z nimi ludźie/gdy trzy kroć do roku chodźili do Kośćiołá. A te dwie dźieśięćinę dawáli co rok. Trzećią dawáli tylko trzećiego roku vbogim y Lewitom w ſwoim mieśćie ver. 8. Bo dźieśięćiny dorocznie dawano Lewitom/ktorzy ſłużyli w Kośćiele. A inſzym ktorzy nie ſłużyli dawano roku trzećiego/iáko

maſz

maß mſzy/ 18. ver. 7.

26 *Sicery*] Sicera/ w żydowſkim zową wſzelki napóy/ ktory vpoić może/ choćiaby ze zboża była/ ábo z iábłek/ ábo z miodu/ ábo iakoſkolwiekby wodą vfárbowana była/ to wſzytko iest ficerá.

ROZDZ. XV.

Odpuſczenie dłużów Roku ſiódmego.

1 Siódmego Roku bedźieſz czynił
2 odpuſt/ ᵃktory tỹ
A porządkiem obchodzony bedźie. Którému co winien przyiaciél álbo bliźni y brát iego/ nie bedźie ſie
3 mógł vpominác: bo ieſt Rok odpuſczenia PANSKIEGO. ᵇOd gośćiá y przychodniá wyćiągác bedźieſz: v ſąſiádá y bliſkiego nie bedźieſz miał
4 mocy vpominác ſie: ᶜ Azgołá vbogi y żebrak nie bedźie miedzy wámi: ᵈáby tobie' błogoſłáwił PAN Bóg twóy w ziemi ktorąć da woſiádłoſć.
5 ᵉJeſli iednák bedźieſz ſłuchał głoſu PANA Bogá twego/á ſtrzegł wſzyſtkiego coć roſkazał/y co ia dźiś przykázuie tobie: błogoſłáwićci bedźie/
6 iáko obiecał. ᶠBedźieſz pożyczał wielóm narodóm: á ſam v żadnégo pożyczác nie bedźieſz. Bedźieſz pánował nád wielą narodów/ á nád tobą nikt
7 pánowác nie bedźie. ᵍJeſli ieden z
B bráciéy twoiéy/ ktorzy mieſzkáią miedzy bramámi miáſtá twego/ w ziemi ktorąć da PAN Bóg twóy/ do vbo-
ſtwá przyydźie: nie zátwárdźiſz ſercá
8 twego/ áni ſcińnieſz ręki/ ʰ ále ią otworzyſz vbogiemu/ y pożyczyſz czégo
9 bacżyſz że potrzebuie. ⁱStrzeż ábyć ſnać nie wkrádłá ſie myſl niezbożna/y żebyś nie rzékł w ſercu swym: Nádchodźi ſiódmy rok odpuſczenia: á od
wróciłbyś oczy twé od vbogiego brátá twego/ niechcąc mu czego żąda pożyczyć: by nie wołał przeciwko to-
bie do PANA/ á obrócilocby ſie w
10 gżech. ᵏAle mu daß: á nie vczyniß nic chytrze w założeniu potrzeb iego: áby tobie błogoſłáwił PAN Bóg
Vbodzy zá wżdy będą. twóy ná wſzelki czás/ y ná wſzem do
11 czego ściąg nieß rękę. ˡNie zeydźie ná vbogich w ziemi mieſzkánia twego: przeto ia roſkázuie tobie/ ábyś otwarzał rękę bráciu twemu potrzebuiącému y vbogiému/ ktory z tobą mieſzka
12 w ziemi. ᵐGdyć bedźie przedány brát
C twóy ᵃHebrzyczyk ábo Hebrzyánká/ á ſłużyćći bedźie ſześć lat/ ſiodmégo
13 roku wolnym go wypuśćiß: ⁿá ktorégo wolnośćią dárnieß/żadnym ſpoſobem próżnym mu odéyść nie dopuśćiß: ᵒále mu daß ná dróge z owiec/
14 y z bołowiſká y z práſy twoiéy/ ktoremi PAN Bóg twóy błogoſłáwił tobie. ᵖPámiętay żeś y ſam ſłużył w ziemi Aegyptſkiéy/ á wybáwił cię PAN
15 Bóg twóy/ y przetoż ia teraz przykázuie tobie. ᵍA ieſli rzecżeᵉ/ Niechce wyniść: przeto iż cię miłuie y dóm
16 twóy: á baczy że ſie ma dobrze v ciebie: ʳweźmieß ſzydło/ á przekoleß vcho iego we drzwiách domu twego/ y
17 bedźie tobie ſłużył ná wieki. Służebnicy też tákże vczyniß. ˢ ᵗNie odwrácay od nich oczu' twoich/ gdy ie
18 D wolno puśćiß: bo wedle mytá naiemniká przez ſześć lat ſłużył tobie: áby ć błogoſłáwił PAN Bóg twóy we
19 wſzyſtkich ſpráwách ktore czyniß. ᵘZ pirworodnych ktore ſie rodzą w bydle y w owcách twoich: cokolwiek ieſt płci ſámczéy poświećiß PANV Bogu twemu. Nie bedźieß robił piérwo-
rodnym krowy/ áni bedźieß ſtrzygł
20 piérworodnych owiec. ˣPrzed oczymá PANA Bogá twego bedźieſz ie iadł ná każdy rok ná mieyſcu ktore obierze
21 PAN/ty y dom twóy. ʸA ieſliby miáło wáde/ábo dyromé było/ ábo ſlepé/ ábo ná ktorąś członku ſpetnéábo vłomné: nie bedźie ofiárowáne PANV
22 Bogu twému: ᶻále miedzy bramámi miáſtá twego zieß ie/ták czyſty iáko y nieczyſty icdnáko ieść ie bedźie/iáko ſárnę ábo ielenią. ᵃᵃTo tylko záchowaß/ abyś krwie ich nie iadł/ále ią wyleciß ná ziemię iáko wodę.

Vbogi y żebrak] Jákoby rzékł: Nie dopuſczay vbogim żebrác ále ie ratuy. gdzie bogacie vpomna/ áby rátunku vbogim dawáli boynie/gdyż Pan Bog miał im dać wſzyſtkiego doſtátek/ áby y drugich ratowáli.

Wſzákże nie zákázuie vbogiému w niedoſtátku żebrać/ dla tego przydáie mſzy v. 11. Nie zeydźie na vbogich w ziemi/y w Ewanguliey czytamy o wielu żebrakach Jan 9. Łuk. 16. y 18. w Dźiełach. 3.

ROZDZ. XVI.

1 A Achowaj mieśiąc nowégo zboża / ᵃ y pierwszy czás wiosny / ábyś czynił Páse PANV Bogu twemu. bo w tym mieśiącu wywiódł cię PAN Bóg twóy z Aegyptu w nocy. 2 A bedźieß ofiárował Pháse PANV Bogu twemu z owiec y z wołów ná mieyscu które obierze PAN Bóg twóy / áby tám mießkało imie iego. 3 Nie bedźieß w nie iadł chlebá kwáßonego: Siedm dni bedźieß iadł bez kwáśu / chleb vtrapienia / boś w strachu wyßedł z Aegyptu: ábyś pámietał ná dzień wyßćia twego z Aegyptu / po wßytkie dni żywotá twego. 4 Nie vkaże sie kwás we wßech grańicách twoich przez siedm dni / y nic zostánie z mieśá tego / co ofiárowano iest wieczór dniá piérwßego / áż do zárania. 5 B Nie bedźieß mógł ofiárować Pháse w którymkolwiek mieśćie twoim / które PAN Bóg 6 twóy da tobie: ᵇ ále ná mieyscu które obierze PAN Bóg twóy / áby tám przebywało imie iego / ofiárnieß Pháse w wieczór ná ᶜ zachodzie słońcá / tác dyś wyßedł z Aegyptu. 7 A vpieczeß / y ᵈ ziéß ná mieyscu które obierze PAN Bóg twóy / á ráno wstawßy / poydźieß do przybytków twoich. 8 Sześć dni bedźieß iadł przaśniki: á w dzień śiódmy / iż iest ᵉ zebránie PANA Bogá twego / roboty czynić nie bedźieß. 9 Siedm tegodniów náliczyß sobie ᶠ od onégo dniá / którego śierp we zboże zápuścißi. 10 A bedźieß obchodźił świeto ᵍ Tegodniów PANV Bogu twemu / ofiárę dobrowolną ręki twoiéy / którą ofiárnieß według błogosławieńśtwa PANA Bogá twego. 11 A bedźieß vżywał przed PANEM Bogiem twoim / ty / y ßyn twóy / y córká twoiá / ßługá twóy y służebnicá twoiá / y Lewit który iest miedzy bramámi twojmi / y przychodźień / y śirotá / y wdowá którzy mießkáią z wámi / ná mieyscu które obierze PANBóg twóy / ábi tám mießkało imie iego: 12 y bedźieß wspominał iżeś niewolnikiem był w Aegyptćie: y bedźieß strzégł y czynił co przykázano. 13 ʰ Swieto téż Kuczek obchodźić bedźieß przez śiedm dni / gdy zbierzeß z bołowiská y z práśy pożytki twoie: 14 y bedźieß vżywał w świeto twoie / ty / y ßyn twóy / y córká / ßługá twóy y służebnicá / Lewit téż y przychodźień / y śirotá y wdowá / którzy ßą miedzy bramámi twojmi. 15 ᵏ siedm dni PANV Bogu twemu świetá obchodźić bedźieß ná mieyscu / które obierze PAN / y błogosławićći bedźie PAN Bóg twóy we wßech vrodzáiách twoich / y we wßelkiy śpráwie rąk twoich / y bedźieß w rádośći. 16 D Trzy kroć do roku vkaże sie káżdy mężczyzná twóy przed oblicznośćią PANA Bogá twego / ná mieyscu które obierze: ná świeto Przaśników / ná świeto Tegodniów / y ná świeto Kuczek. Nie vkażeß sie przed PANEM próżny. 17 ᵐ ále ofiárnie káżdy wedle tego co bedźie miał / podług błogosławieńśtwá PANA Bogá swego które mu da. 18 Sędźie y vrzędniki postánowiß we wßytkich bramách twoich / które da PAN Bóg twóy w káżdy pokolenıu twoim: áby sądźili lud sądem śpráwiedliwym / 19 ani sie ná drugą ſtronę nie náchyláli. Nie bedźieß przymował osób / ani brał dárów: bo dáry záślepiáią oczy mądrych / á odmieniáią słowá śpráwiedliwych. 20 Śpráwiedliwie co iest śpráwiedliwego konać bedźieß: ábyś żył y posiadł ziemię / którąć da PAN Bóg twóy. 21 Nie bedźieß sádził gáiu y wßelkiego drzewá przy ołtarzu PANA Bogá twego. 22 ᵒ Ani sobie vdziałaß / ani postánowiß ᵖ słupá: które nienawidźi PAN Bóg twoy.

ᵃ H. G.

ᵇ Paschá świętá wielkonocné.

Troie przed dnieyßé świętá żydowßkié. WIELKANOC.

ᶜ Exo. 12. 26

ᵈ bárankà.

ᵉ czytay Leu. 23. d. 24

ᶠ Zebránié

Swięta Tegodniów álbo Swiątki.

ᵍ To iest, od onégo dniá, którego ofiárowan iest ſnop piérwocin, napiérwßy vżęty.

ʰ Pięćdźieśiątnica iáko v nas Swiątki.

Ofiárá ma bydź nie zmázána.

ⁱ Exo. 23. 18. & 34. 25.

ᵏ Swięto Kuczek, álbo Namiotów.

Vstáwá o chodzeniu do kośćiołá ludu pospolitégo, trzy kroć do roku. Exo. 23. 17. & 34. 23.

ˡ miáłáh Sędźiowie iákowi mowią ia być.

ᵐ nie bedźieß miał względu. Dáry oślepiáią oczy mądrych.

ⁿ który sobie vczyniłby bałwáná.

ᵒ miaſt. Kamienne bálwány dwálce.

ROZDZ. XVII.

1 A Nie bedźieß ofiárował PANV Bogu twemu owcę y wołu ná którym iest zmázá / ábo iáka śkázá: bo brzydliwość iest PANV Bogu twe 2 mu. ᵖ Gdyby sie náleźli w ćiebie w iedném z ᵒ bram twoich którećć da PAN Bóg twóy / mąż ábo niewiáśtá / którzy by vczynili złość przed oczymá PANA Bogá twego / y przestąpili przymierze iego / 3 ᵠ żeby ßli y służyli cudzym bogóm / y kłániáli sie im / słońcu y kśie

życowi / y [a]wszelkiemu woysku niebieskiemu / czegom nie przykazał: [b] á oznaymionoćby to / y vsłyszawszy wywiedział byś się pilnie / y nálazłbyś że prawdá iest: y obrzydłość vczyniona iest w Izráelu: [c] wywiedziesz mężá y niewiáste / którzy rzecz bárzo złośliwą vczynili do bram miástá twego / y będą vkámionowáni. [d] W vściech dwu ábo trzech świádków zginie który będzie zábit. A żadnego niech nie zábiią / gdy ieden przeciw iemu dáie świádectwo. [e] Ręká świádków pierwsza zábije go / á ręká inszego ludu osiátnia rzuci się nań: ábyś odiął złe z pośrzód ciebie: [f] Jeśli trudny á wątpliwy v ciebie sąd obaczysz miedzy krwią á krwią / miedzy sprawą á sprawą / [g] trądem á trądem: y sędziów miedzy bramámi twémi obaczysz słowá rózne: wstań á wstąp ná mieysce które obrał PAN Bóg twóy. [h] A przyidziesz do kápłanów rodu Lewitskiego / y do sędziego który ná on czás będzie: y pytáć się od nich będziesz: którzy oznaymią tobie sądu prawdę. [i] A vczyniß cokolwiekći powiedzą przełożeni mieyscá które obrał PAN / y náuczą cię według zakonu iego: y będziesz zdánia ich náśládował. áni vstąpiß ni w práwo ni w lewo. [k] A ktoby hárdym był / niechcąc być posłußnym roskázánia kápłaná / który ná on czás służy PANV Bogu twemu / y dekrétu sędziego / vmrze on człowiek / y odéymieß złé z Jzráelá:

[a] wßelkim gwiazdom. Hebr.

[b] ták do śmierći. H.

[c] Ksiąg. 19. d 15. Mat. 18. b 16. 2 Cor. 13. c 9.

[d] Świádkowie.

[e] ręká á ręká, H. Truduiey ßę ßprawy máło być do nawyßßego kápłaná odnoßoné. 2. Paral: 19. c 10.

[f] Niepoßłußny kápłan nowi ma być zabit.

[g] Sędziowie w rzeczách wątpliwych okołó zakonu.

[h] Obiémánie królá.

[i] [k] áby przymnożył koni, H.

[k] áby ßię nie odwróciło ßerce iego, H.

[l] Deuteronomíum. Król ma czytáć zakon, od Lewitów wziąwßy.

[a] *Wßelkiému woysku niebieskiému.*] Woyskiem niebieskim pisno é. często názywa gwiazdy / y ták ßię rozumié kiedy o bálwochwálßtwie mowi / 4. Król. 16. y 21. 2. Par. 33. Ier. 9. y indźie. Dowie woyskiem / iż wiele iest gwiazd ná niebie / y ßą rozsadzoné iáko woysko. A księżyc / iż iest iákoby królowa nad tym woyskiem / zwáli ony bálwochwálcy królowa niebieską. Ier. 6. Wßákże y Anyoły Páńskie zowie Milites Dei. Iob 25. ver. 3.

[b] *Jeśli trudny á wątpliwy sąd.*] Tá była záwżdy wola Bożá / áby był pewny sędzia / którzyby zakonu vczył / y rzeczy trudné y wątpliwé w zakonie y w ptśmie ś. sądził y rozwiązował: niechcąc áby ßię kto miał ná swóy rozum spuszczáć. Przeto od początku świátá / poki ieszcze kościół Boży przáwem ßię przyrodzonym rządził / Pan Bóg / ábo sám przez ćie / ábo przez Anyoły vczył / iáko to w pierwßych kśięgach czytamy. Potym w stárym zakonie posł anowiwßy kápłany / y Biskupá nawyßßego / chćiał Pan Bóg áby wßytek sąd o zakonie był przy nich. A napierwéy Moyżeß ten sąd odprawował / Exo. 18. ver. 13. iáko przez wdźiwy kápłan y Biskup. Który też Aaroná ná kápłáństwo y Biskupstwo námazał y poświęcił / y tákumże go sędzia vczyni / Exo. 24. mówiąc: Máćie Aaroná y Hur / ieśli ßię iákie weßcznie pytánie / ić. Przy tychże kápłany y Lewitowie / byli wiekuißtemu sędziami. Przytydźieß / mowi tu / do kápłanów Lewitckiego rodu / y do sędziego który ná on czás będzie / y pytáć ßię od nich będziesz / ić. O tychże mowi 2. Paral. 19. Amárias kápłan y Biskup / w tych rzeczách które do Boga należą / ić. Tákże Aggei 2. Pytáy ßię kápłanów o zakonie. Malach. 2. Vstá kápłańskie ßtrzegą náuki. W nowym też zakonie postánowił nawyßßego pásterzá / któremu polecił wßytkie swoie owieczki y báránki. Ioan. 5. C 21. ver 15. y mßé Pásterze y Doktóry. Ephe: 4. których támże vrząd opiśnie / áby potwierdzáli świete w wierze / y Kościół Boży budowáli / á nas od wßyßtkich wiátrów Hereryckich bronili. A to áż ßię wypełni czás kościołowi zámierzony / to iest / do ßkończenia świátá. A to iest co mowi Pan / Matth. 23. Cokolwiek wam rzekę / chowayćie / y czyńćie. y Matth. 18. Jeśli kościołá nie vßłucha / niechay będzie iáko Pogánin. A

ták wielka y przeklęta hárdość ypychá iest dźi-
sieyszych Heretykow/ktorzy wzgardziwszy ta-
ką zwierzchnością y sądem Bożym/sámi sie

czynią sędźiámi kościołá wszytkiego. Zá co
też nie wydą Krolestwá wiecznego/iáko y á Zy-
dowie.

ROZD. XVIII.

Lewitów dochody, ofiáry. wyss.30. b 9 Nu: 18. c 20 1.Cor:9.b 13

1 Je będą mieć
A kápłani y Lewi-
towie/ y wszyscy
którzy z tegoż po-
kolenia są/ częśći
y dźiedźictwá z
innym Izráelem/
bo ofiáry PANSKIE y obiáty iego
2 ieść będą/ [1] y nic inszego nie wezmą z
osiádłości brácićy swoiéy: bo PAN
iest ich dźiedźictwo/ iáko im powie-
3 dźiał. [2] Ten będźie sąd kápłanów od
ludu y od tych którzy przynoszą ofiá-
ry: chocia wołu/chocia owce ofiá-
rują/dádzą kápłanowi łopátkę *y kál
4 dun: [3] *Pierwociny zboża/ winá/y o-
liwy/y *część welny z strzyżenia owiec.
5 [4] Jego bowiem obrał PAN Bóg
twoy ze wszech pokolem twoich/ áby
stał y służył imieniowi PANSKIE-
6 MV sam y synowie ieg ná wieki. [5] Je-
B sli wyndźie Lewit z iednego miast
twoich/ ze wszytkiego Izráelá w któ-
rym mieszka/á będźie chćiał ześdź prá-
7 gnąc mieyscá które PAN obrał: [6] bę-
dźie służył w imię PANA Bogá swe-
go/ iáko y wszyscy brácia iego Lewi-
towie/ którzy stáć będą ná on czás
8 przed PANEM. [7] Część pokármów
weźmie też którą y inni: oprócz tego
co w mieście iego z oycowskiego spa-
9 dku iemu należy. [8] Gdy wnidźieß do
źiemie/ którąć da PAN Bóg twóy/
strzeż sie ábyś niechćiał náśládowáć
10 bizydliwości onych narodów. [9] Ani
sie niech nie naydzie w tobie *któryby
oczyścił' synā swoię ábo córkę/ prze-
wodząc' przez ogień: ábo któryby sie
rádźił práktykarzów/ y wierzył snóm

11 y wrożkom/ y ani niech nie będźie gu-
slarz/ [10] ani czárownik/ ani ktoby sie
duchów złych rádźił/ ani wieszczków/
12 *ábo sie od vmárłych prawdy dowiá
C dował. [11] Tym bowiem wszytkim brzy-
dźi sie PAN/ y dla tákich złości wy-
13 gubi ie PAN ná weśćie twoie. [12] Do-
skonałym będźieß *y bez zmázy' z PA-
14 NEM Bogiem twoim. [13] Narody te
których źiemie posiędźieß wieszczków
y práktykarzów słuchaią: ty zásie ináczéy
15 iestes od PANA Bogá twego
náuczony. [14] PROROKA z naro-
du twego y z brácićy twoiéy iáko mnie/
wzbudźi tobie PAN Bóg twóy/ tego
16 słuchać będźieß/ [15] iákoś żądał v PA-
NA Bogá twego ná Horeb/ gdy sie
zgromádzenie zebrało/y rzékłeś: Wie-
céy nie będę słuchał głosu PANA
Bogá meg/á ognia tęg bárzo wielkie*
17 wiecéy nie vźrzę/ábych nie vmárł. [16] A
rzekł mi PAN: Dobrzeć wszytko mó-
18 wili. [17] Proroká im wzbudzę z posrzód
D brácićy ich/podobnego tobie: y włożę
słowá moie w vstá iego/y będźie mó-
wił do nich wszytko co mu przykażę.
19 [18] á ktoby słów iego/ które będźie mó-
wił w imię moie/ słuchać niechćiał/
ia zemścićielem będę. [19] A prorok któ-
20 ryby hárdością zepsowány chćiał mó
wić w imię moie/ czegom mu ia nie
przykazał/ żeby mówił/ ábo imieniem
cudzych bogów/ zábit będźie. [20] A ieśli
21 táiemną myślą odpowieß: Jáko mo-
gę rozumieć słowo/ którego PAN nie
22 mówił? [21] *ten znák będźieß miał'. Co
w imię PANSKIE prorok on prze-
powié/ á nie ostánie sie: tego PAN
nie mówił/ ále z duszny vmysłu swego
prorok wymyślił: y przetóż bać sie go
nie będźieß.

Práktykarzów y czárownik. 1.Reg:28. 27.

*H.

Obietnitá o Proroku Messyaßu. Ioan:1.g 45. w Dzie: 3. d 22. Exo:20.d 18

Ioa: 2. d 28.

Prorok fałszywy ma być zábit.

H. Znák proroká fałszywego.

Ktoby sie bálwochwálstwá [1] Le:20. d 27 *który bydlę wodził, H. [2] to iest, palił w ogniu ku czci bálwánowi.

Proroká z narodu twego.] Ten Prorok iest náś Pan Chrystus/ ták vczy Piotr ś. w Dzie. 4. y Stephan ś w Dzie. 7. A iż tu Pa-
na Chrystusá zowie Prorokiem/mogąc go i inszym zacnieyszym imieniem názwáć/ przyczyna tá iest: że pisimo ś. pospolicie vżywa tákich słów y imion które służą rzeczy/ o ktorey sie mówi: iż tedy na tym mieyscu zakazował wieszczków y inszych fałszywych proroków/ zaraz potym obiecuie Chrystusá proroká: iákoby rzekł/ chcesz wiedzieć przyszłe rzeczy/ dáć Bog proroká/ ktory cie náuczy co tobie trzebá będzie o przyszłych rzeczách wiedzieć. Obrázá-

Prorokiem czemu zowie Páná Chrisłusá.

ią sie przećie tym Zydzi y Nowochrzczeńcy/ iż go tu Moyżeß nie zowie Bogiem/ ále prorokiem sobie podobnym/ y przeto niechcą go znać zá Boga Izraelskiego. Má te ich watpliwość odpowiedźieli dawno/ Tertul. lib. 4. con. Macio. C. 22. Irenæus lib. 3. C. 12. Iustinus q. 101. ad gentes. August. 16. con. Faustum cap. 15. & 18. ták pißąc: Jesus Chrystus będąc prawdźiwym człowiekiem/Prorokiem/ Zakonodawcą/ y Posrzednikiem/ byt podobny Moyżeßowi w náturze y w vrzędzie: Ale ż za tym nie idzie/ áby ták Moyżeßowi miał bydź podobny/ żeby nád niego

Pan Chryſtus co nie miał: bochby tym ſpoſobem nie był ám odkupicielem / ániby ſie z pánny vrodził/ám okrutnie vmárł/ám zmartwychwſtał / zé. A tak wiedzieć trzebá/ iż mogą rzeczy bydź ſobie podobné / á przedśie nie we wſzyſtkim równé / y przeto tak łácinnicy mówią: Sicut & ſimiles particulæ, ſemper quidem ſignificant ſimilitudinem, ſed non ſemper æqualitatem. Choćia tedy Moyzeſz tu nie mówi táſnie/ że ten Prorok miał bydź Bogiem / bo lud on będąc teſcze grubym / nie mógł poiąć tákiey táiemnice: wſákże tu nie przy rego co piſmo ś. ná inſzych mieyſcách táſnie mówi/zowiąc go Bogiem/y to mu dáiąc co właſnie ſámemu iednemu Bogu Izraelſkiemu ſłuży/ o czym będzie niżey. A co potym przydaie/ że nie mieli więcey napotym ſłyſzeć głoſu Bożego/ áni ognia tákiego widzieć: to ſie rozumie/ iż nie miał w tákim ſtráchu Bog z námi mówić/ ále głoſem człowieczym w náturze człowieczéy / ktorą miał wźiąć z ich narodu. A toć nie ieſt przeciw temu/ aby ten Prorok nie miał bydź Bogiem y człowiekiem.

ROZDZ. XIX.

Miáſtá vciecki dla mężobóyſtwá.

1 A DY wytráci PAN Bog twóy narody / których źiemie da tobie y poſiędźieſz ią / y będźieſz mieſzkał w iey mieśćiách y

*Num.35.b 10 Iol.20. a 2. 2 w domiách. *trzy miáſtá odłączyſz ſobie w poſrzodku źiemie / ktorą PAN Bóg twóy da tobie w oſiá-

3 dłość/ *vſtawſzy pilnie dróge: á ná trzy równo cześci wſzytkę źiemie twóy

Mężobóyſtwá przygodnego przykład. 4 kráinę rozdźieliſz: áby miał z bliſká / który dla mężobóyſtwá zbiegiem ieſt/ gdźieby mógł vyść. *To będźie práwo mężobóyce vciekáiącego/ktorego

5 żywot ma bydź záchowan: ktoby zábił bliźniego ſwego niewiedząc / y o którym ſie pokázuie / że wczorá y dźiś

B trzeći dźień żadnéy przeciw niemu nie nawiśći nie miał/ *ále że poſzedł z nim po proſtu do láſá rąbáć drew / á rąbiąc drzewo wypádłáby ſiekiérá z ręki/ y żelázo ſpadłſzy z toporzyſká/ vderzyłoby przyiaćiełá iego y zábiło: ten

6 do iednego z przerzeczonych miaſt vcieczę / á będźie żyw: *by ſnać bliſki tego/ ktorego krew ieſt wylaná/ boleśćią wzruſzony nie gonił y nie vchwyćił go / gdyby dłużſza drogá była / y zábiłby onego/ ktory nie ieſt winien śmierći: ponieważ przeciwko onemu/ktory

7 zábit ieſt/pokázuie ſie/że żadnéy przed tym nienawiśći nie miał. *A przeto przykázuie tobie ábyś trzy miáſtá / ie-

*Gen: 28. c 14. wyſz:22.c20 Exo:34.c 24 8 dno od drugiego równie dáleko / odźielił. *A gdy PAN Bóg twóy rozſzerzy gránice twoie / iáko przyſiągł oycóm twoim / á dać wſzytkę źiemię

9 którą im obiecał/ *(ieſli iednák ſtrzedz będźieſz roſkázánia iego/á vczyniſz co dźiś przykázuie tobie / ábyś miłował PANA Bogá twego/ y chodźił dro-

10 gámi iego przez wſzytek czás) przydaß ſobie trzy drugie miáſtá y przerzeczonych trzech miaſt liczbę dwoiáką vczyniß: *áby nie wylewano

C krwie niewinnéy w poſrzód źiemie / ktorą PAN Bóg twóy da tobie w

11 oſiádłość/ábyś nie był krwie winien. *Lecz ieſli kto máiąc w nienawiśći bliźniego ſwego / zaſádźił ſie ná gárdło iego / á powſtawßy vderzył go y vmárłby á vćiekł do iednego z miaſt

12 wyżßéy námienionych: *poślą ſtárßy miáſtá onego / y powią go z miey-ſcá vćieczki/ y wydádzą go w rękę bliſkiemu ktorego krew ieſt wylaná / y

13 vmrze. *Nie zmiłuieſz ſie nád nim/ y odeymieſz krew niewinną z Izráelá/ ábyć ſie dobrze działo. *Nie wez-

14 mieſz áni przeniesieſz gránice ſąſiádá twego / ktore założyli przodkowie w máietności twoiey / ktorąć da PAN Bóg twóy w źiemi ktorą wez-

15 mieſz w oſiádłości. *Nie ſtánie ieden świádek przeciw żadnemu iákibykolwiek on grzech y złość była: ále w vśćiách dwu ábo trzech świádków ſtá-

16 nie káżde ſłowo. *Jeſliby ſtánął świádek kłamliwy przeciw człowiekowi / winuiąc go o przeſtępſtwo: *ſtáną obá którzy máią ſpráwę przed PA-

17 NEM/ przed oblicznośćią kápłanów y ſędźiów ktorzy ná ten czás będą. *A gdy bárzo pilnie ſie wywiáduiąc dóydą tego / że fałßywy świádek mówił kłamſtwo ná bráta ſwego: *oddádzą

18 mu/iáko bratu ſwemu vczynić myſlił/ *y zniesieſz złe z poſrzodku ciebie/ áby

19 drudzy vſłyßawßy bali ſie/ á żadną miárą nie śmieli nic tákowéy czynić. *Nie zmiłuieſz ſie nád nim / ále duſze

20 zá duſze// oko zá oko/ zab zá zab/ rękę zá rękę / nogę zá nogę wyćiągáć będźieſz.

Mężobóyſtwá vmyślnego.

Granice záchowáć.

Ieden świádek nie waży. wyſz:17.a 6. Mat:18. b 16 2 Cor:13.a 1 wyſz:13. c 9.

Świádek fałßywy.

Dan:13.g 62

Káránie fałßywégo świádká.

ROZDZD. XX.

Wspomożenie Boże czásu woyny.

1 A ESli sie rußyß ná woyne przeciw nieprzyiaciołóm twoim/ á vyźrzyß iezdné y wozy/ y wietßé niżbyś ty miał nieprzyiaciel ſtiégo woyſká mnoſtwo/ nie bedźieß ſie ich bał: bo PAN Bóg twóy ieſt z tobą/ który cie wywiódł z źiemie Ægyptſkiéy. 2 A gdy ſie iuż przybliżáć bedźie podkánié/ ſtánie káplan przed woyſkiem vßykowánym/ y bedźie ták mówił do ludu: 3 Słuchay Jzráelu/ wy dźiś przeciwko nieprzyiaciołóm wáßym bitwę z taczacie: niechże ſie nie leká ſerce wáßé/ nie bóycie ſie/ nie vſtępuycie/ áni ſie ich ſtráchayćie: 4 bo PAN Bóg wáß ieſt w posrzodku was/ y zá wámi przeciw nieprzyiaciołóm bedźie walczył/ áby was wyrwał z niebeſpieczeńſtwá. 5 Kápitanowie tákież w káżdym hufie w vßách woyſká obwołáią: który ieſt człowiek który zbudował dóm nowy á *ieſcze go nie odnowił: niech idźie y wróci ſie do domu ſwégō/ by ſnáć nie vmárł ná woynie/ y inny by ji odnawiáć musiał. 6 Który ieſt człowiek który násádźił winnicę/ á ieſcze ią nie vczynił pospolitą/ †z któréyby ſie godźiło wßyſtkim pożywáć: niech idźie y wróci ſie do domu ſwégo: by ſnáć nie vmárł ná woynie/ á inßyby powinność iego odpráwował. 7 Który ieſt człowiek/ który zrękował żónę/ á niepoiął iéy: niech idźie y wróci ſie do domu ſwégō: by ſnáć nie vmárł ná woynie/ á inßyby iż poiął człowiek. 8 To powiedźiawßy/ przydádzą oſtátek y rzeką do ludu: który ieſt człowiek boiáźliwy y ſercá leklwégo/ niech idźie y wróci ſie do domu swégo: by nie kázał ſercá bráćiéy ſwéy/ iáko on ſam ſtráchem ieſt przeráżony. 9 A gdy vmilkną wódzowie woyſká/ y koniec mowy vczynią/ káżdy ſwóy hufiec ku podkániu bedźie gotował. 10 Jeſli kiedy przyćiągnieß ábyś dobywał miáſtá/ pierwéy mu pokóy oſiárnieß. 11 Jeſliż przyimie á otworzyć bramy/ wßyſtek lud który w nim ieſt záchowan bedźie/ y bedźie tobie ſłużył pod podatkiem. 12 Lecz ieſli przymierza nie bedźie chćiał vczynić/ y záczynie przeciw tobie woynę/ bedźieß go dobywał. 13 A gdy ie PAN Bóg twóy poda w rękę twoię/ pobieß wßyſtko co ieſt w nim płci męzkiéy w páſzczéce mieczá: 14 oprócz niewiaſt/ á niemowląt/ bydłá/ y inßych rzeczy które ſą w mieśćie: wßyſtkę korzyść woyſku podźielißy/ y pożywáć ie dźieß z łupu nieprzyiaciół twoich/ które PAN Bóg twóy da. 15 Ták vczyniß wßyſtkim miáſtóm/ które ſą bárzo dáleko od ciebie/ á nie ſą z tych miaſt które weźmieß w oſiádłość. 16 D A z tych miaſt które dáné bedą tobie/ nikogo z gołá żywo nie zoſtáwiß: 17 ále pobiieß w páſzczéce mieczá/ to ieſt Hetheyczyká/ y Amorrheyczyká/ y Chánáneyczyká/ Pherezeyczyká/ y Zeweyczyká/ y Jebuzeyczyká/ iákoć PAN Bóg twóy przykázał: 18 áby ſnáć was nie náuczyli czynić wßyſtkich obrzydliwośći/ które ſámi czynili bogóm ſwoim: á zgrzeßylibyśćie przeciw PANV Bogu wáßemu. 19 Gdy obleżeß miáſto przez czás długi/ á obtoczyß ie ßáńcámi ábyś go dobył: nie bedźieß wyćinał drzew z których ieść ſie może/ áni ſiekiérámi w około puſtoßyć maß kráiné: bo drzewo ieſt/ á nie człowiek/ áni może walczących przeciw tobie przyczynić liczby. 20 Lecz ieſli które drzewá nie ſą rodzące owocu/ ále leśné/ y ná inßé potrzeby ſłużące: wytni á ſporządź máchiny/ áż dobedźieß miáſtá/ które przeciwko tobie walczy.

Práwo dobywánia miaſt.

Drzewá które wyćináć nie ſłuszno woyny.

ROZDZ. XXI.

1 A BYby náleźiono w źiemi którą PAN Bóg twóy da tobie/ trupá człowieká zábitégo/ *á niewiedźiano by o winnym mężobóyſtwá: 2 wynidą ſtárßy/ y ſędźiowie twoi/ y rozmierzą od mieyſcá trupu odległość káżdégo miáſtá okolicznégo: 3 á które obaczą bliżßé nád inßé: ſtárßy onégo miáſtá weźmą iałowicę z ſtádá/ która nie ćiągnęłá iárzmá/ áni źiemie leśmießem prołá/ 4 y záwiodą ią do doliny oſtréy y kámieniſtéy/ która nigdy nie ieſt oráná/ áni ſiewu przyięłá: y

Leżące ná polu, H. Co czynić z zábitym potáie mnie.

vtną

5 vtną ná miéy żyźie iáłowicy: ⁶ y przystąpią kápłani synowie Lewi/ktoréby obrał PAN Bóg twóy áby mu służyli/y błogosłáwili w imie iego/á według słowá ich káżda spráwá/y co iest czyste ábo nieczyste/było osądzono. ⁷ A przyydą stárszy miásta onego do zábitego/y omyią ręce swé nád iáłowicą/ktora w dolinie zábita iest/⁸ y rzeką: Ręce náße tey krwie nie wylały/áni oczy nie widziały. ⁹ Bądź miłościw ludowi twemu Izráel/ktoryś odkupił PANIE/á niepoczytay krwie niewinnéy w posrzodku ludu Izráelskiego. A będzie odieta od nich winá krwie: ¹⁰ á ty dáleko będźieß ode krwie niewinnego/ktora wylaná iest/gdy vczyniß co PAN przykazał. ¹¹ Jeśli wyndźieß ná woyne przeciw nieprzyiaciołom twoim/á poda ie PAN Bóg twóy w ręce twoie/y poimaß wieźnie/ ¹² á vyźrzyß w liczbie poimánych niewiáśte nadobną/á rozmiłuieß sie ieý/y będźieß ią chćiał mieć zá żonę/ ¹³ wwiedźieß ią w dóm twóy: która ogoli włosy/y obrzeże páznogćie/ ¹⁴ y złoży odzienie w którym iest poimána: á siedząc w domu twoim będźie płákáć oycá y mátki swéy mieśiąc ieden/á potym wnidźieß do niéy/y będźieß spał z nią/á będźie żoną twoią. ¹⁵ A ieśli potym nie będźiec sie podobáłá/puściß ią wolno/áni będźieß mógł przedáć zá pieniądze/áni mocą vćiśnąć: ponieważeś ią poniżył. ¹⁶ Jeśli będźie miał człowiek dwie żenie/iedną miłą á drugą omiérzłą/á miáłyby z niego dźiatki/á byłby syn omiérzłéy pierworodny: ¹⁷ á chćiałby máietność miedzy swé synj rozdźielić: nie będźie mógł syná miłéy vczynić pierworodnym/y przełożyć nád synáomierzłéy: ¹⁸ ále syná omierzłéy przyzna zá pierworodnego/y da mu z tego co ma/wßytko dwoiáko: ten bowiem początkiem iest synów iego/y iemu przynależy pierworodztwo. ¹⁹ Jeśli zrodźi człowiek syná ocietnego y vpornego/ktoryby nie słuchał oycowskiego ábo máćierzyńskiego roskazánia/á skarány/wzgárdźiłby posłuśnym bydź: ²⁰ poimáią go y powiodą do stárßych miásta onego/y do bramy sądowéy/ ²¹ y rzeką do nich: Ten náß syn/vporny y ocietny iest: náßego vpominánia słuchać niechce/biesiádámi sie bárzi/y mierzgadem/y vcztámi: ²² Kámieńmi go vtłoczy lud miásta/y vmrze: ábyście odieli złe z posrzodku was/á wßytek Izráel słyßąc áby sie bał. ²³ Gdy popełni człowiek co śmiercią karano bydź ma/á skázány ná śmierć/ zawießony będźie ná drzewie trup iego: ále tegoż dniá będźie pogrzebiony: bo przeklętj od Bogá iest/który wisi ná drzewie: y żadną miárą nie splugáwiß ziemie twoiéy/którąć PAN Bóg da w osiádłość.

Z białogłową ná woynie po imánę.

Smierć ná drzewie, którą bluźnierce y báłwochwálce v Zydów karano. Gal: 3. d. 13.

ROZDZ. XXII.

¹ JE vyźrzyß wołu brátá twego ábo owce błądzącą/y minieß/ále przywiedźieß brátu twemu: ² chociaż nie iest bliśći brát twóy/áni go znaß: przywiedźieß do domu twego/y będą v ciebie póki ich ßukáć będźie twóy brát/y odbierze. ³ Tákże vczyniß z osłem/y z ßátą/y z káżdą rzeczą brátá twego ktoraby zginęłá: ieśli ią naydźieß/ nie zámiedbay iákoby cudzéy. ⁴ Jeśli vyźrzyß osłá brátá twego/ ábo wołu/á on padł ná dróżce/nie przeniesieß okiem/ále z nim podniesieß. ⁵ Nie obleczeß sie niewiáśtá w męzkie odźienie/áni mąż vżywáć będźie ßáty niewieścieý: bo brzydki iest v PANA który to czyni. ⁶ Jeśli idąc w dróżce ná drzewie ábo ná ziemi gniazdo ptaśie naydźieß/á mátkę ná ptaśętách/ábo ná iáycách siedzącą: nie poimaß ieý z dźiećmi: ⁷ ále odleciéć dopuściß máiąc poimáné dźieći: ábyć sie dobrze dźiáło/á długi czás żył. ⁸ Gdy zbudujeß dóm nowy/ vczyniß mur dáchu w około: ⁹ áby nie była wylaná krew w domu twoim/á byłbyś winien/gdyby sie kto zemknął/y spadł ná dół. ¹⁰ Nie będźieß posiewał winnice twéy rożnym nasieniem: by sie y siew ktoryś siał/y co sie rodźi z winnice/zaraz nie poświęciło. ¹⁰ Nie będźieß orał wołem pospołu y osłem. ¹¹ Nie obleczeß sie w

Rzeczy od bliźniego zgubioney strzedz.

Gniazdo ptaśie.

Vczy miłosierdzia.

ßáty/

Bo ieý skryć niemożeß H.

Zatim ßéy ptáki nie obłáczyć.

Rzeczy rożnych záká-zuie mießáć, ná przestrogę confuzíiey y nieszczęśći.

ſſáte/ która z welny y z lnu ieſt vtkána. 12 ¶ Szmurki ná kráiách poczyniß ná cztérech końcách płaszcá twego którym ſie odźiéwáć będźieß. 13 ¶ Jeſli mąż póymie żonę/ á potymby ią miał w nienawiśći/ 14 ¶ y ßukałby przyczyn dla którychby ią opuścił/ zárzucáiąc iéy złą ſławę/ y rzekłby: Poiąłem tę żonę/ y wßedßy do niéy/ nie nálazłem ią pánną: 15 ¶ wezmą ią oćiec y mátká iéy/ y przyniosą zsobą znáki pánieńſtwá iéy do ſtárßych miáſtá/ którzy ſą w bramie: 16 ¶ y rzeczę ociec: Córkę moię dałem tenu zá żonę/ którą iż ma w nienawiśći/ 17 ¶ kładźie ná nię złą ſławę/ że powiáda/ Nie nálazłem córki twoiéy pánną: á oto té ſą znáki pánieńſtwá córki moiéy. A rozwiną odźienié przed ſtárßymi miáſtá: 18 ¶ y poimáią ſtárßy onégo miáſtá mężá/ y vbiią go/ 19 ¶ ſkázuiąc go nád to ná ſto ſyklów śrébrá/ które da oycowi dźiéwki: iż puścił złą ſławę ná pánnę Jźráelſką: y będźie ią miał zá żonę/ y nie będźie iéy mógł opuśćić przez wßytkie dni żywotá ſwego. 20 ¶ A ieſli práwdá ieſt co zárzucał/ y nie nálázło ſie w dźiéwce pánieńſtwo: 21 ¶ Wyrzucą ią ze drzwi domu oycá iéy/ y kámiennmi zabią ią mężowie miáſtá onéğ y vmrze: bo vczynilá hańbę w Jźráelu/ że nierząd popełniłá w domu oycá ſwego/ á odéymieß złé z pośrzód ſiebie. 22 ¶ Jeſliby mąż ſpał z żoną drugiégo/ oboie vmrzę/ to ieſt cudzołożnik y cudzołożnicá/ á odéymieß złé z Jźráelá. 23 ¶ Jeſliby dźieweczkę pánnę zrękował mąż/ á nálazłby ią kto w mieśćie y leżałby z nią/ 24 ¶ oboie wywiedźieß do bramy miáſtá onégo/ y kámieńmi vtłoczeni będą: dźiéwká że nie wołálá będąc w mieśćie: mężczyznę iż poniżył żonę bliźniégo ſwego: á odéymieß złé z pośrzód ſiebie. 25 ¶ Ale ieſli ná polu nálazł mąż dźiéwkę/ która zrękowána ieſt/ á vchwyciwßy leżałby z nią/ on ſam vmrze: 26 ¶ dźiéwká nic ćiérpieć nie będźie/ áni ieſt winná śmierći: bo iáko zbóycá powſtáie przećiw brátu ſwemu/ y zábiią go: ták ſie y dźiéwce przydáło. 27 ¶ Sámá byłá ná polu/ wołáłá/ y nikt nieprzybył/ ktoby ią wybáwił. 28 ¶ Jeſli naydźie mąż dźieweczkę pánnę/ która nie ma oblubieńcá/ á vchwyciwßy będźie ſpał z nią/ á rzeczą do ſądu przyidźie: 29 ¶ da on który ſpał z nią/ oycu dźiéwki pięćdźieſiąt ſyklów śrébrá/ y będźie ią miał zá żonę/ iż ią poniżył: nie będźie iéy mógł opuśćić przez wßytkie dni żywotá ſwego. 30 ¶ Nie póymie człowiek żony oycá ſwego/ áni odkryie przykrycia iego.

Kánie cudołoż twá.

Zgwałce nie zrękowáney.

Zgwałcenie dźiéwki.

ROZD. XXIII.

1 ¶ Tychći nie bronił przypuśćáć do zakonu, ále zákázuie małżeńſtwá z tákimi, iż ábo ſą nie ſpołecźni do rodzenia, álbo ſą niedobrégo ſtanu.

1 JEŻ wnidźie rzezániec który ma ſtárté ábo wyrznioné ięzdrá/ y vrznięty kozeń do kośćiołá PANSKIEGO. 2 ¶ Nie wnidźie Mámzer/ to ieſt zmieszánie vrodzony do kośćiołá PANSKIEGO áż do dźieśiątego pokolenia. 3 ¶ Ammonit y Moábit/ áni po dźieśiątym pokoleniu nie wnidą do kośćiołá PANSKIEGO ná wieki. 4 ¶ Bo wam niechćieli zábieżeć z chlebem y z wodą ná dróżce kiedyśćie wyſli z Ægyptu/ á iż náieli przećiw tobie Bálámá ſyná Beorowégo z Mezopotámiéy Syryſkiéy/ ábý ćie przeklinał: 5 ¶ y niechćiał PAN Bóg twóy ſłuchać Bálámá/ y obrócił przeklęctwo iego w błogoſłáwieńſtwo twé/ dla tego/ że ćie vmiłował. 6 ¶ Nie vczyniß z nimi pokoiu/ áni ſie będźieß stárał o ich dobré przez wßytkie dni żywotá twego ná wieki. 7 ¶ Nie maß ſie brzydźić Idumeyczykiem/ bo brát twóy ieſt/ áni Ægyptczykiem/ boś przychodniem był w źiemi iego. 8 ¶ Którzy ſie z nich národzą/ w trzećim pokoleniu wnidą do kośćiołá PANSKIEGO. 9 ¶ Kiedy wymidźieß przećiw nieprzyiaćiołóm twoim náwoynę/ ſtrzeż ſie będźieß od wßelkiéy złéy rzeczy. 10 ¶ Jeſli będźie miedzy wámi człowiek/ któryby ſie ſnem nocnym ſplugáwił: wymidźie zá obóz/ y nie wróći ſie áż ſie ku wieczorowi omyie wodą/ á po zachodźie ſłońcá wróći ſie do obozu. 11 ¶ Będźieß miał mieyſce zá obozem/ gdźie będźie wychodźił ná potrzébę przyrodzoną/ 12 ¶ mioſąc ᵃłopatę zá pásem/ á gdy vsiędźieß/ wykopaß w koło: á wykopáną źiemią okryieß to czegoś pozbył: 13 ¶ Bo PAN Bóg twóy chodźi w

Splugáwienie nocne.

ᵃmotyką

Kánie mężá żonę niewinnie oſtawiáiącego.

ᵃprześćiérádło.

ᵃNum. 25. Nehem. 13, 22.

posrzodku obozu áby cie wyrwał/ y podałći nieprzyiaćiele twoie: y niech bedźie obóz twóy *święty/ á niech nie bedźie w nim widáć żadnego plugástwá/ áby cie nie opuścił. 15 Zbiegłego niewolnika nie wydáć. 15 ¶ Nie wydaß niewolnká PANV iego/ktoryby sie vćiekł do ćiebie. 16 bedźie mießkał z tobą ná mieyscu ktore mu sie podoba/ y w iednym z miast twoich odpoczńie: nie zásmucay go. 17 Nierządnice zákazuie. 17 ¶ Nie bedźie nierządnicá z córek Izráelowych/ áni nierządnik z synów Izráelowych. 18 ¶ Nie bedźiesz ofiárował zapłáty wßć tecznice/áni zapłáty psá w domu PANA Bogá twego/ cokolwiekby było cos ślubował: bo oboie brzydkość iest v PANA Bogá twego. 19 Nie lidnić. 19 D ¶ Nie pożyczyß brátu twemu ná lichwe pieniędzy/áni zboża/áni żadnéy innéy rzeczy: 20 ¶ ále obcemu. Lecz brátu twemu tego czego mu trzebá bez lichwy pożyczyß: ábyć blogosławił PAN Bóg twóy w każdéy spráwie twéy w ziemi do ktorey wnidźieß posiéść ią. 21 Śluby wypełniać. 21 ¶ Gdy ślub poślubiß PANV Bogu swemu/ nie bedźieß zwlaczał oddáć: bo sie go bedźie vpominał PAN Bóg twóy/ á ieślibyś zwlaczał / bedźieć zá grzéch poczytano. 22 ¶ Jeśli niechcesz obiecáć/ bez grzéchu bedźieß. 23 ¶ Ale co raz wyßło z vst twoich / záchowaß / y wczyniß iákoś obiecał PANV Bogu twemu/ á własną wolą y vsty twymi wyrzekłeś. 24 ¶ Gdy wnidźieß do winnicé bliźniego twego / iedz tágód ileć sie podoba: á z winnice z sobą nie wynos. 25 ¶ Jeśli wnidźieß we zboże bliźniego twego / rwáć kłosy bedźieß/ y ręką zetrzeß / ále śierpem żąć nie maß.

Lichwá záká zána. 19 *Nie pożyczyß brátu twemu ná lichwę.* Lichwy/ wßelákie práwo zákázuie: Práwo naprzod przyrodzone ktorego sie y Philosophowie Pogáńscy trzymáli/ Cicero lib. 2. de officijs. Plato w Dialogu ktory Hipparchum nazwał. Aristoteles 1. Polit. cap. 4: Práwo Boskie/ Psal. 14. Psal. 54. Ezech. 18 v. 8. Práwo kośćielne duchowne/ Concilium Nicenskie pierwsze y Láteráńskie za czásu Alexándrá trzećiego. Lugduńskie/y Wiedeńskie. Práwo świeckie Cod. Tit. de vsuris lege Eos. lege Nullo. Jakoż sie tedy rozumie co tu mówi/ Nie pożyczyß brátu twemu ná lichwe ále obcemu? bo tu dopuścił Żydom brać lichwe od cudzych. Wßákże tych słow ten iest pospolity wykład: To iest/ iesliże maß lichwić/ ráczey cudzemu á nie swemu dawáy ná lichwe/ bo áćż oboie złe/ wßákie owo gorße. A tak nie dopuścił tu lichwy iákoby rzeczy dobréy/ ále gdzieby nie mogło bydź dla ich záwárdzenia máczéy / tedy wżdy mniéy złego dáć obcemu niż swemu/ áćż oboygá nie chwali. Jáko też zacny przykład o rozwodách. Niżey 24. ktorych w prawdzie nie godziło sie czynić/ wßákże dla ich záwárdzenia/ y té im przeyźrzał że nie karał. Matt. 19. v. 6. Może sie y to powiedzieć/ że dla tego mogli żydzi od Pogan brać lichwy/ iż Pogánie ich máietnośći gwałtem trzymáli/ przeto im Bog pozwolił przez lichwe odbiérać od Pogan máietnośći nie słuszne zátrzymáne. Jáko też przed tym pozwolił zlupić Aegypt. Exod. 12. v. 36.

ROZD. XXIIII.

Rozwodu dozwolenie. Mat: 5. c 32. 19. 27. Mar: 10. a 4. 1 A Jeśli póymie człowiek żonę/ y bedźie ią miał/ y nie naydzie łáski przed oczymá iego dla iákiéyś plugástwá: nápiße list rozwodny/ y da w rękę iéy y puści ią z domu swego. 2 ¶ A gdy odßedßy póydźie zá inßego męża/ 3 ¶ y onby ią też miał w nienawiści/ y dałby iéy list rozwodny/ y puściłby ią z domu swego/ áboby wiec vmárł: 4 ¶ nie bedźie mógł pierwßy mąż znowu wziąć zá żonę: bo iest splugáwiona/ y zßtałá sie brzydką przed PANEM: bys nie przyprawił o grzéch ziemie twoiéy/ ktorąćby PAN Bóg twóy dał ábys posiadł. 5 Tesolgo- ¶ Gdy weźmie człowiek świeżo żonę/ B nie wnidźie ná woyne/ áni nań żadna 6 potrzebá pospolita włożona nie bedźie/ále wolen bedźie bez winy w domu swym/ ábyś przez ieden rok weselił żonę swą. 7 ¶ Nie bedźieß brał w zastáwie spodniego y zwierzchniego kámieniá młyńskiego/ ¶ ábowiem duße swą zástáwił v ćiebie. 8 ¶ Jeśliby sie nálazł człowiek/ námawiáiący brátá swego z synów Izráelowych/ á przedawßy go wziąłby pieniądze: bedźie zábit/ á odćymieß złe z posrzod siebie. ¶ Strzeż pilnie ábyś nie wpadł w záráze trądu/ ále wczyniß wßytko czegokolwiek ćie náuczą Káplani rodu Lewitickiégo/ według tego iákom im przykazał/ y wypełniß z pilnośćią. 9 ¶ Pámiętaycie co wczynił PAN Bóg wáß Máriéy ná dródze/ gdyście wychodźili z Aegyptu. 10 ¶ Gdy sie bedźieß vpominał v bliźnie- C go twego iákiéy rzeczy ktorąć dłużen:

*wánié nowym małżonkom.

Zastány iákie máią być. *to iest, nacznie żywności swoiéy.

*Nu: 12. c 10

Jáko bráć zastány.

nie wnidźieś do domu iego / ábyś wźiął zastáwę: 11 ále bedźieś stał przed domem / á oné wyniesie co bedźie miał. 12 Lecz ieśli vbogi iest / nie przenocuie v ciebie zastáwá: 13 ále mu ią záraz wróciś przed zachodem słońcá: áby śpiąc wodźieniu swoim / błogosłáwił tobie / á żebyś miał sprawiedliwość przed PANEM Bogiem twoim. 14 Nie odmówiś mytá potrzebnego y vbogiego brátá twego / choć przychodniá który z toba mieszka w źiemi / y miedzy bramámi twémi: 15 ále tegoż dniá oddaś mu zapłátę prace iego przed zachodem słońcá: bo vbogi iest / á z tego żywi duszę swoię: áby nie wołał do PANA przeciw tobie / y byłoby poczytano zá grzech. 16 Nie beda zábici oycowie zá sýny / áni sýnowie zá oyce: ále káżdy zá grzech swóy vmrze. 17 Nie wywrócisz sądu przychodniá áni śieroty / áni weźmieś w zastáwie száty wdowy. 18 Pámiętay żeś służył w Aegyptćie y wybáwił cię ztámtąd PAN Bóg twóy. Przeto przykázuie tobie ábyś te rzecz czynił. 19 Gdy bedźieś żął zboże ná swym polu / á zápomniawszy snop zostáwiś: nie wróciś sie ábyś go wźiął: ále przychodniowi y śierocie y wdowie wźiąć dopuśćiś. ábyć błogosłáwił PAN Bóg twóy we wszelkiéy robocie rąk twoich. 20 Jeśli zbierzesz owoce oliwné / cokolwiek ná drzéwiech zostánie / nie wróciś sie żebyś zebrał: ále zostáwiś przychodniowi / śierocie y wdowie. 21 Jeśli obierzesz winnice twoie: nie zbierzesz gron pozostałych: ále sie dostáną ná potrzebę przychodniowi / śierocie y wdowie. 22 Pomnisz y ty służył w Aegyptćie / y przetoć przykázuię / ábyś czynił te rzecz.

Wdową, śierotą, przychodniem.

Znowu ieść ma być.

*którć był zástáwił. *miłośierdźie G. *naiemniká, ki.

Zastáty nie zátrzymáć.
Leu. 19. c 13.
Tob. 4. c 15.

Dobry zá złego nie cierpi.
4. Reg: 14. b 6.
2. Para: 25. á 4.

ROZD. XXV.

Vstáwá o liczonáśćiu.

1 A 2 *Ile kto zá-służył, tyle y rázów odnie-śie. *2. Cor: 11. f. 24.

3 Syn ność rolniemu
*1. Cor: 9. b 9.
*1. Tim: 5. c 18.
*Mat: 22. c. 24. Marci 12. b 19 Luc: 8. d 28

4 5 6 B 7 Ruth: 4. b 5

ŻEśli bedźie spráwá miedzy ktoremi / á vcieką sie do Sędźiów: tego vznáią bydź spráwiedliwym / temu spráwiedliwości zwycięstwo przysądzą: tego niezbożnym / osądzą zá niezbożnego. 2 A ieśli tego który zgrzęśył obaczą godnego bicia: położą go / y przed sobą bic każą. Według miáry grzechu / bedźie y rázow miárá. 3 Wsáł że ták / żeby liczby czterdźieśtéy nieprzepłź: ábo ßkárádźie posieczon przed oczyma twémi nie odśedł brat twóy. 4 Nie záwiążesz geby wołowi trącemu ná boiowisku zboże twoie. 5 Gdyby mießkáli bráćia pospołu / á ieden z nich zeszedłby bez potomstwá / żoná zmárłego nie póydźie zá mąż: ále ią póymie brat iego / y wzbudźi nasienie bratá swego: 6 y pierworodnego z niey synà imieniem iego názowie / áby nie było zgładzone imie iego z Jzráelá. 7 A ieśliby nie chciał poiąć żony brátá swego / która mu práwem należy: póydźie niewiástá do bramy mieyskiey / y poieczę sie do stárßych / y rzecze: Nie chce brat mężá swego wzbudźić imieniá brátá swego w Jzráelu: záni mnie poiąć

8 zá żonę. A wnet każą go przyzwáć / y zopytáią. Jeśli odpowie: Nie chcę iey wźiąć zá żonę: 9 przystąpi niewiástá do niego przed stárßymi / á ściągnie bót z nogi iego / y plunie mu w twarz iego / y rzecze: Ták sie stánie człowiekowi / który niebuduie domu brátá swego. 10 A názową imie iego w Jzráelu: Dóm rozsuteg. 11 Jeśliby mieli miedzy sobą poświar dwá mężowie / y ieden z drugim wchodźiłby sie począł: á chcąc żoná iednego wyrwáć mężá swego z ręki mocnieyszego / y ściągnęłáby rękę y vchwyciłáby zá męzki członek iego: 12 vtnieś iey rękę / áni sie zmiękczyś nád nią żadnym miłosierdźiem. 13 Nie bedźieś miał w worku różnych gwichtów: więtszego y mnieyszego: 14 áni bedźie w domu twoim korzec więtszy y mnieyszy. 15 wagę bedźieś miał spráwiedliwą y prawdźiwą / y korzec równy y prawdźiwy bedźieś miał / ábyś długi czás żył ná źiemi / którąc PAN Bóg twóy da. 16 Brzydźi sie bowiem PAN twóy tym który to czyni / y mierźi go wßelka niespráwiedliwość. 17 Pomni coć vczynił Amálek w drodze / kiedyś wychodźił z Aegyptu: 18 iákoć zábieżał: y ostáteczne woyská twego / ktorzy vstawszy odpoczywáli / pobił / kiedyś ty był głodem y pracą strapiony / á nie bał sie Bogá. 19 Gdyć tedy PAN Bóg twóy da odpocznienie / á

Ieśliby mieli.

Wagi y miáry spráwiedliwe.

Amálechity wynośić ma krucieństwá.

pod-

podbiie wszystkié wokół narody w ziemi którąć obiecał: wygładzisz imie iego z podniebia: Strzeż abys niezápomniał.

5 *Y wzbudzi nasienie bratá swego.* Nie máss żadnego przykazánia w zakonie/ któreby zákazało czystości chowáć abo ślubić. Przeto wiedz/ iż onych słów/ które wiec niektorzy przywodzą: Przeklęty niepłodny: mémasz w piśmie ś. Nie w tym rozdziale mówi tylko o tym/ który bratá zmárłego żony poiąć mechciał/ áby mu syny zrodził/ bo ten w nieiákiéy niestawie zostawał. Hieron in Ll. 56. Aug. 14. contra Faustum C. vltimo.

ROZD. XXVI.

1 Gdy wnidziesz do ziemie/ którąć PAN Bóg twóy da tobie/ y posiędziesz ią/ y mieszkáć w méy bedziesz: 2 weźmiesz ze wszégo zboża twego pierwocíny/ y włożysz ie w koss/ y póydziesz do mieyscá/ które PAN Bóg twóy obierze/ áby tám wzywano imienia iego: 3 y przystąpiwszy do kápłana/ który ná on czás bedzie/ y rzeczesz do niego: Wyznawam dziś przed PANEM Bogiem twoim/ żem wszedł do ziemie o którą przysiągł oycóm nászym żeby ią nam dał. 4 A przyięwszy kápłan koss z ręki twoiéy/ postáwi przed ołtarzem PANA Bogá twego: 5 y bedziesz mówił przed oczymá PANA Bogá twego: Syryczyk przeszládował oycá mego/ który szedł do Aegyptu/ y gościem był tám w liczbie bárzo máłéy: y rozmnożył sie w naród wielki/ y mocny/ y nieprzeliczonego mnostwá. 6 A trapili nas Aegyptiánie y przeszládowáli/ kładąc brzemioná bárzo ciężkié: 7 y wołálismy do PANA Bogá oyców nászych: który nas wysłuchał/ y weyrzał ná uniżenié nászé/ y ná pracę/ y ná vcisnienié: 8 y wywiódł nas z Aegyptu ręką mocną y rámieniem wyciągnionym/ w strachu wielkim/ w znákách y cudách: 9 y wprowádził ná to mieysce/ y podał nam ziemie mlékiem y miodem płynącą. 10 A przeto teraz ofiáruie pierwsze wrodzáie zboża ziemie którą mi dał PAN. y zostáwiss ie przed oczymá PANA Bogá twego/ y pokłoniwszy sie PANV Bogu twemu. 11 A vżywáć bedziesz we wszytkich dobrách/ które PAN Bóg twóy da tobie/ y domowi twemu/ ty y Lewit/ y przychodzień który z tobą iest: 12 Gdy wypełniss dziesięcine wszech wrodzáiów twoich/ roku dziesiątego trzeciego dass Lewitowi/ y przychodniowi/ y sierocie/ y wdowie/ áby iedli miedzy bramámi twémi/ y náiedli sie: 13 y rzeczesz przed oczymá PANA Bogá twego: Wynioslem co iest poświęcono z domu mego/ y dałem to Lewitowi/ y przychodniowi/ y sierocie/ y wdowie/ iákoś mi roskazał: nie przestąpiłem przykazánia twego/ ánim zápomniał roskazánia twego. 14 Nie iadłem z nich w żałobie moiéy/ ánim ich oddźielił w iákiéykolwiek nieczystości/ ánim wydał z tych rzeczy nic ná rzecz pogrzebną. Byłem posłuszen głosu PANA Bogá mego/ y vczynilem wszytko iákoś mi przykazał. 15 Weyrzyss z świątnice twoiéy/ y z wysokiégo niebiós mieszkánia/ á błogosław ludowi twemu Izráelskiému/ y ziemi którąś nam dał/ iákoś przysiągł oycóm nászym/ ziemi mlékiem y miodem płynącéy. 16 Dziśia PANA Bóg twóy przykazał tobie/ ábyś czynił te przykazánia y sądy: y strzégł/ y pełnił ze wszytkiégo sercá twego/ y ze wszytkiéy duszę twoiéy. 17 PANAś dziś obrał/ ábyć był Bogiem/ á żebyś chodził drógámi iego/ y strzégł Ceremoniy iego/ y przykazánia y sądów/ á był posłuszen roskazánú iego. 18 A PAN obrał cie dziś/ ábyś mu był ludem osobliwym/ ták iákoć powiedział/ á żebyś strzégł wszytkiégo przykazánia iego: 19 y żeby cie vczynił wyssym nád wszytkie narody które stworzył ku chwale y imieniu y sławie swoiéy: ábyś był ludem świętym PANA Bogá twego/ iáko mówił.

Piérwociny ziemie obiecáney kápłanóm ná znák wdzięczności.

Trzeciego roku dziesięciny Lewitóm, sierotóm, wdowóm, y przychodniom.

wyss. 14 v. 22

Toiest, dziesięciną Bogu poświęconą. wyss 14 d 20

Modlitwá przy ofiárowániu pierwocin.

wyss: 7 a 6.

ROZD. XXVII.

Oltarz każe z budowáć y ná nim wápisáć przykazánié Bożé.

1 A PRZykazał Moyżéß y stárßy Izráelá ludowi / mówiąc: Strzeż cie wßytkiéß roskazánia / które wam dźiś przykázuie. 2 A gdy przéydźiecie przez Jordan do źiemie którąć PAN Bóg twóy da: postáwiß kámienié wielkié / y potynkuieß ie wapnem / 3 ábyś mógł ná nich nápisáć wßytkié słowá zakonu tego / przeprawiwßy sie przez Jordan: ábyś weßedł do źiemie którąć PAN Bóg twóy da / źiemie mlékiem y miodem płynącą / iáko przysiągł oycóm twoim. 4 Gdy tedy przéydźiecie Jordan / postáwcie kámienié / które ia wam dźiś przykázuie ná górze Hebál / y potynkuieß ie wapnem: 5 y zbuduieß tám ołtarz PANV Bogu twemu z kámieniá którégo sie żelázo nie tknęło / 6 á z kámieniá nie ciosánég y nie wygładzonégo: y ofiáruieß ná nim cálopalenia PANV Bogu twemu / 7 y ofiáruieß ofiáry zapokoyné / y bedźieß tám iadł y wżywał przed PANEM Bogiem twoim. 8 A nápißeß ná kámieniách wßytkie słowá zakonu tego znácznie y iáśnie. 9 A rzekli Moyżéß y káplani z rodu Lewitskiégo do wßytkiégo Izráelá: Pilnuy á słuchay Izráelu: Dźiśia zostałeś ludem PANA Bogá twégo: 10 Bedźieß słuchał głosu iego / y bedźieß czynił roskazánia y spráwiedliwości / które ia przykázuie tobie. 11 A przykazał Moyżéß ludowi dniá onégo / mówiąc: 12 Ci stáną ná błogosłáwienié ludowi ná górze Gárizim / przeprawiwßy sie przez Jordan: Simeon / Lewi / Judas / Issáchár / Jozeph / y Beniámin. 13 A przeciwko ci stáną ná przeklinánié ná górze Hebál: Ruben / Gád / y Áser / y Zábulon / Dán / y Nephtháli. 14 A będą mówić Lewitowie / y rzeką do wßech mężów Izráelskich głosem wynioßłym: 15 Przeklęty człowiek który dźiała ryćinę y złićinę / brzydliwość PANSKĄ / robotę rąk rzemieślniczych y stáwi ji w skrytości. á odpowié wßytek lud / y rzecze / Amen. 16 Przeklęty który nie czći oycá swégo y mátki. A rzecze wßystek lud / Amen. 17 Przeklęty który przenosi gránice bliźniégo swégo. A rzecze wßytek lud / Amen. 18 Przeklęty który czyni że ślepy błądźi w dróżce. A rzecze wßytek lud / Amen. 19 Przeklęty który wywráca sąd przychodniá / sierotę / y wdowy. A rzecze wßytek lud / Amen. 20 Przeklęty który śpi z żoną oycá swégo / y odkrywa przykrycié łóżká iego. A rzécze wßytek lud / Amen. 21 Przeklęty który nierząd plodźi z wßelákim bydlęciem. A rzecze wßytek lud / Amen. 22 Przeklęty który śpi z siostrą swoią / z córką oycá swégo / ábo mátki swéy. A rzécze wßytek lud / Amen. 23 Przeklęty który śpi z świékrą swoią. A rzecze wßytek lud / Amen. 24 Przeklęty który táiemnie zábije bliźniégo swégo. A rzecze wßytek lud / Amen. 25 Przeklęty który bierze dáry / ábyzábił duß krwie niewinnéy. A rzecze wßytek lud / Amen. 26 Przeklęty kto nie trwa w słowiech zakonu tego / áni ich skutkiem pełni. A rzecze wßytek lud / Amen.

Błogosłáwieństwo ludu ná górze Gárizim. Przeklęstwo ná górze Hebál. Dan. 9. 11

ROZD. XXVIII.

Błogosłáwieństwá dowiáduiących przykazánié.

1 A JEśli bedźieß słuchał głosu PANA Bogá twego / ábyś czynił y záchował wßystkie przykázánia iego / które ia dźiś przykázuie tobie / uczyni cie PAN Bóg twóy wyßßym nád wßytkié narody które są ná źiemi. 2 A przyydą ná cie te wßyßkie błogosłáwieństwá / y imą sie ciebie: ieśli iednák słuchać będźieß przykázánia iego. 3 Błogosłáwiony ty w mieście y błogosłáwiony ná polu. 4 Błogosłáwiony owoc żywotá twego / y owoc źiemie twéy / y owoc bydłá twoiégo / stádá / dobytków twoich / y owczárnie owiec twoich. 5 Błogosłáwioné gumná twoie y błogosłáwioné ostátki twoie. 6 Błogosłáwiony bedźieß ty wchodząc y wychodząc. 7 Da PAN nieprzyiációł ły twoie którzy powstáią przeciw tobie / padáiące przed oczymá twymi: iedną drógą wyndą przeciw tobie / á siedmią dróg vciekáć będą przed obliczem

Maiętność wßelákа.

Kosztowność.

Zmyślone słowo ná nieprzyiaćiela.

8 błiczem twoim. [f] Spuści PAN błogosławieństwo ná spiżárnie twoie/ y
Robotá rąk. ná wszystkie dźiełá rąk twoich/ y będźiecć błogosławił w źiemi którą wez-
Poświęcenie. 9 mieß. [g] Wystáwićie PAN sobie zá lud świety/ iákoć przysiągł: ieśli będźieß
10 strzegł przykázánia PANA Bogá twego/ y chodźił drogámi iego. [h]
B Y wyźrzą wszystkie narody źiemi/ że imie
Płodność. 11 PANSKIE wzywáne iest nád tobą/ y bać sie będą ciebie. [i] Dać PAN ob-
fitość wszego dobrá/ owocu żywotá twego/ y owocu bydłá twego/ y o-
Dżdże y pogodá. 12 wocu źiemie twéy/ którą przysiągł PANA oycóm twoim ábyć ią dał.
[k] Otworzy skarb swóy bárzo dobry niebo/ ábý dáło deszcz źiemi twéy
Pożyczánie. czásu swego/ y będźie błogosławił wszystkim robotóm rąk twoich: Y
będźieß pożyczał wielóm narodóm/ á
[l] Vczyni cię przednieyszym á nie poślednieyszym. sam v nikogo pożyczáć nie będźieß.
13 [l] Postáwi cię PAN głową á nie ogonem: y będźieß záwżdy ná wiérz-
chu/ á nie ná spodku: ieśli iednák słuchać będźieß przykázánia PANA
Bogá twego/ które ia dźiś przykázuie
14 tobie/ á będźieß strzégł y czynił/ [m] á nie
[m] Leu: 26. b 14. Tren: 2. f 17. Mal: 2. a 2. Baru: 1. d 20 wstąpiß od niego/ ni ná práwo ni ná
31 lewo/ áni póydźieß zá bogámi cudzymi/ áni im służyć będźieß. [n] [o] Ale
15 ieśli nie będźieß chciał słuchać głosu D
PANA Bogá twego/ ábyś strzégł y
czynił wszystko roskázánie iego y Ce-
remonię które ia dźiś przykázuie to-
Przeklęstwá przeciwko przykázánia. bie/ przyydą ná cię te wszytkie przekle-
16 ctwá/ y chwycą cię ciebie. [p] Przeklęty
będźieß w mieście/ przeklęty ná polu.
17 [q] Przeklęte gumno twoie'/ y przeklęte
Kosz twóy chlebowy. 18 ostátki' twoie. [r] Przeklęty owoc żywo-
tá twego/ y owoc źiemie twoiéy/ stádá
wołów twoich/ y trzódy owiec two-
19 ich. [s] Przeklęty będźieß wchodząc y
20 przeklęt wychodząc. [t] Przepuści PAN
C ná cię głód y łáknienie/ y przeklęctwo
ná wszytkie spráwy/ które będźieß czy-
[x] Złość sprawy twoich. nił: áż cię zetrzé y zátráci prędko/ dla
Powietrze 21 [y] wynálazków twoich bárzo złych' w
których es mię opuścił. [z] Niechći przy-
da PAN morowe powietrze/ áż cię
wyniszczy z źiemie do którey wnidźieß
[a] Albo puchliną. II. Gorączká posieść ią. [b] Niechay cię PAN skarze
22 niedostátkiem/ gorączką y źimnicą/
vpaleniem y gorącem/ y skażonym po-
wietrzem y rdzą/ á niech cię dogánia/
Sudość. 23 áż wyginieß. [c] Niechay będźie niebo
24 które nád tobą ieśt miedźiáne: á źie-
mią która depceß/ żelázna. [d] Niech
da PAN zá deszcz źiemi twoiéy proch/
á z niebá niech ná cię zstąpi popiol/ áż
Uciekánie przed nieprzyiacielem. 25 będźieß wniwecz obrócon. [e] Niechay
cię poda PAN vpadáiącego przed nie-
przyiacioły twymi/ iedną drogą wy-
chodź przeciwko im/ á siedmią ucie-
kay/ á bądź rozprószon po wszystkich
26 krolestwách źiemie. [f] Y niech będźie
trup twóy pokármem wszytkim pta-
kóm powietrznym y źwiérzóm źiem-
Wrzody. 27 nim niech nie będźie ktoby odpędzał.
[g] Niechay cię zárázi PAN wrzódem
Ægyptskim/ y część ciáłá przez którą
plugástwá wychodzą krostámi y ś-
28 wiérzbem: ták żebyś nie mógł bydź v
léczon. [h] Niechay cię skarze PAN ode-
Szaleństwo. 29 ścicm od rozumu y ślepotą/ y szaleństwem/ [i] y mácay o południu/ iáko zwykł
mácáć ślepy w ciemnościách/ á nie pro-
stuy dróg twoich. Y przez wszytek czás
Potwarzy 30 odnos potwarz/ á bądź gwałtem po-
tłumion/ áni mieý ktoby cię wybáwił.
[k] Poymi żonę/ á drugi niechay z nią
Żony y máietności odięcie. śpi: dóm zbuduy/ á w nim nie mieß-
kay: násadź winnicę/ á nie zbieray z
31 niey winá. [l] Wołu twego niech zábią
przed tobą/ á nie iedz z niego: osłá
twęg niech porwą przed oczyma twy-
mi/ á niechći go nie wrócą: Owcé two
ie niech będą dáné nieprzyiaciołom
twoim/ á niech nie będźie ktobyć do-
pomógł. [m] Synowie twoi y córki twé
Dźieci zábránė. 32 niech będą dáné inßemu narodowi/
ná co będą pátrzáć oczy twoie/ y vstá-
wáć pátrząc ná nie przez cały dźień:
[n] ná ich wybáwienie. á niech nie będźie [o] siły w ręce twoiéy.
Owoc źiemie. 33 [p] Owoce źiemie twéy/ y wszystkie pra-
cé twoié/ niechay poié lud którego nie
znaß: á bądź záwżdy potwarz cierpią-
cy y vćiśnion po wszytkie dni/ [q] y zdu-
miały od strachu tych rzeczy/ które bę-
dą widziały oczy twoie. [r] Niech cię
Złe wrzody. 34 zárázi PAN złym wrzódem ná kole-
niách y ná łystách/ y niech cię nie mo-
gą vleczyć/ od stopy nogi áż do wierz-
chu twego. [s] Záwiedźie cię PAN/ y
Poimánie 36 Krolá twego/ którego vstáwiß nád
sobą/ do narodu którego nie znaß
ty y oycowie twoi/ y będźieß tám słu-
żył bogóm cudzym/ drewnu y kámie-
niu. [t] Y będźieß strácony/ przypowie-
ścią y basnią wszystkim narodóm do
37 których cię PAN w prowádźi. [u]
38

[a] Mich. 6. d 15. Aggei 1. b 6. Szárańcza.

[a] Siéw wielki wyniéśiß w źiemie/ á máło zbierzeß: bo wßytko pożrze szárańcza. [39] [a] Winnice násádźiß y okopaß: á winá pić nie bedźieß/ y nic z méy nie zbierzeß: bo ią robacy spustoßą. [40] Oliwy miéć bedźieß we wßech gránicách twoich/ á oliwą sie mázáć nie bedźieß: bo opadáią y zginą. [41] Synów y córek národźiß/ á niezázyieß ich: bo ie záwiodą w niewolą. [42]

E

Przychodźień.

Wßystkie drzéwá twoie/ y owoce źiemie twoiéy rdzá zniszczy. [43] [a] Przychodźień który mießka z tobą wstąpi ná cie/ y bedźie wyßy: á ty zstąpiß/ y bedźieß niżßy. [44] On tobie pożyczáć bedźie/ á ty mu nie bedźieß pożyczał. On bedźie głową/ á ty ogonem. [45] [a] A przyidą ná cie wßystkie té przeklęctwá/ y goniąc poimáią cie áż zginieß: żeś nie słuchał głosu PANA Bogá twego/ ániś chował przykázánia iego/ y Ceremonij które cć rozkázał. [46] A bedą ná tobie znáki y cudá/ y ná plemieniu twoim áż ná wieki: [47] [a] przeto żeś nie służył PANV Bogu twemu w wéselu y w rádości sercá/ dla wßystkich rzeczy dostátku: [48]

Niewola.

[a] bedźieß służył nieprzyiaćielowi twemu/ któréż PAN ná cie przepuści/ w głodźie y w prágnieniu/ y w nágości/ y we wßelákim niedostátku: y włoży iárzmo żelázne ná szyie twoie/ áż cie zetrzé. [49]

Naród cudzy.

[a] Przywiedźie ná cie PAN naród z dáleká y zostátnich gránic źiemie/ ná podobieństwo orłá z pędem lecącego: którego ięzyká nie bedźieß mógł rozumieć: [50] [a] Naród bárzo wßeteczny/ który nie wzgli stárego/ áni sie ulituie nád małym/ [51] y pożrze owoc bydłá twego/ y pożytki źiemie twéy: áż zginieß/ y nie zostáwić pßenice/ winá y oliwy/ stad krów/ y trzód owiec: áż cie wygubi/ [52] y zetrze we wßystkich miástách twoich/ y obáli sie mury twoie mocne y wysokie/ którymeś dufał we wßytkiéy źiemi twoiéy.

F

Bedźieß obleżon w mieścach twoich we wßystkiéy źiemi twéy/ którąć da PAN Bóg twóy: [53] [a] y bedźieß iadł owoc żywotá twego/ y mieso synów twoich y córek twoich/ któreć PAN Bóg twóy da/ w vćiśnieniu y spustoßeniu/ którym cie śćiśnie twóy nieprzyiaćiel. [54] Człowiek roskoßny y zbyteczny bárzo/ bedźie záyźrzał brátu swemu/ y żenie która leży ná łonie iego/ [55] [a] áby im nie dał mieśá synów swoich/ które bedźie iadł: przeto że nic innßego nie ma w obleżeniu y niedostátku/ którym cie spustoßą nieprzyiaćiele twoi/ we wßytkich mieścách twoich. [56] [a] Niewiástá pieszczona á roskoßnicá/ która po źiemi chodźić nie mogłá/ áni stopy nóg postáwić/ od roskoßy y pieszczoty wielkiéy/ bedźie zayźrzáłá mężowi swemu/ który leży ná łonie iéy dla mieśá synà y córki/ [57] [a] y czepká/ który wychodźi z posrzód łoná iéy/ y dla dźiatek/ które sie téyże godźiny vrodźiły. bo ie bedą ieść potáiemnie/ dla niedostátku wßech rzeczy w obleżeniu y spustoßeniu/ którym cie śćiśnie twóy nieprzyiaćiel w mieścách twoich. [58] [a] Jeśli nie bedźieß strzégł y czynił wßystki słowá zakonu tego/ które w tych księgách są nápisáné/ á nie bedźieß sie bał imienia iego chwálebnego y strásznégo/ to iest PANA Bogá twégo: [59] [a] rozmnoży PAN plagi twoie/ y plagi nasienia twego/ plagi wielkie y trwálé/ choroby złe y wstáwiczné. [60] [a] A obróci ná cie wßystkie vtrapienia Aegyptskie które ześ sie lękał/ y chwycą sie ćiebie: [61]

Plagi Aegyptskie.

[a] nád to wßystkie niemocy y plagi/ które nie są nápisáné w księgách zakonu tego/ przywiedźie PAN ná cie/ áż cie zetrze: [62] [a] y zostániecie w máłéy liczbie/ którzyście przed tym byli iáko gwiazdy niebieskie przez mnostwo: przeto żeś nie słuchał głosu PANA Bogá twego. [63] A iáko sie przed tym rádował PAN nád wámi/ czyniąc wam dobrze y rozmnażáiąc was: ták sie bedźie rádował trácąc was y wywracaiąc/ żebyście mieśćeni byli z źiemie do któréy wnidźieß posieść ią. [64]

Rospróßtnie.

[a] Rozpróßy cie PAN miedzy wßystkie narody od końcá źiemie/ áż do gránic iéy: y tám bedźieß służył bogóm cudzym/ których y ty nie znaß y oycowie twoi/ drzewnóm y kámiennióm. [65] Miedzy narody też onémi nie vspokoiß sie/ áni bedźie miáłá odpoczynku stopá nogi twoiéy. Dać tám bowiem PAN serce lekkie/ y oczy vstáiące/ y dußę żáłośćią vtrapioną/ [66] [a] y bedźie żywot twóy iákoby wißący przed tobą. Bedźieß sie bał w nocy y we dnie/ á [a] niebedźieß wierzył żywotowi twému. [67] [a] Porámu bedźieß

[a] wł. słow Hebr.

[a] Nie bedźieß pewien żywotá twégo.

mówił

mówił: Kto mi da wieczór: á w wieczór: Kto mi da zaránié: dla strwożenia sercá twego/ktorym sie stráchác będźieß/y dla tego co widźiec będźieß
68 oczymá twymi. [v] Odwiedźie cie PAN w okreciéch do Aegyptu tą drogą/ o ktorejści mówił/ żebyś iéy wiecéy nie widźiał. Tám będźieß zaprzedan mie przyiaciołom twoim zá niewolniki/y zá niewolnice/á nie będźie kroby kupował.

ROZD. XXIX.

Wspominá niem Boskich dobrodźieystw ku záchowániu przykazánia napomina Exo:19,a 4.

1 A TE są słowá przymiérza/ktoré PAN przykazał Moyżeszowi postánowic z synmi Izráelowymi w źiemi Moáb: o
2 prócz onego przymiérza ktoré z nim stánowił ná Horeb. [v] A zwołał Moyżeß wßytkiego Izráelá/y rzekł do niego: Wyście widźieli wßytko co czynił PAN przed wami w źiemi Aegyptskiéy Pháraonowi/y wßytkim sługóm iego/y wßytkiéy źiemi iego: [v] po
3 kusy wielkié/ktoré widźiały oczy twoie/znáki oné y cudá wielkié/ [v] y [v] nie
4 dał wam PAN sercá rozumnéy/y oczu widzących/y vßu ktoré mogą słyßéć/áż do dniá dźiśieyßego. [v] Wiódł
5 was przez cztérdźieści lat po puszczy: á nie wytárły sie ßáty wáßé/áni bóty nóg wáßych nie popsowały sie od stá
6 rości. [v] Chlebáście nie iedli/winá y sicery nie piliście: ábyście wiedźieli
7 żem ia iest PAN Bóg wáß. [v] A przyßliście ná to mieysce: [v] y wyiechał Sehon król Hesebon/y Og król Bázan/záśieźdź áiąc nam ku bitwie. A poá
8 żilismy ie: [v] y wźielismy źiemie ich/y
B dálismy ią w osiádłość Rubenowi/y Gádowi/y połowicy pokolenia Mánásse. [v] A ták strzeżćie słow przymié
9 rza tego/y pełnicie ie: [v] ábyście rozumieli wßystko co czynicie. [v] Wy dźi
10 śia stoicie wßyscy przed PANEM Bogiem wáßym/Xiążętá wáßé/y pokolenia y stárßy y [v] náuczyciele/y wßy
11 tek lud Izráelski/ [v] dźiatki y żony wáßé/y przychodźień ktory z toba mießka w oboźie prócz tych ktorzy drwá
12 rąbią/y tych ktorzy wodę noßą: [v] ábyś
przeßedł w przymiérzu PANA Bogá twego/ y w przysiędze/ ktorą dźiś
13 PAN Bóg twóy stánowi z toba: [v] á
by cie wystáwił sobie zá lud/á sam był Bogiem twoim/ iákoć powiedźiał/
14 y iáko przysiągł oycóm twoim/Abrá
hámowi/ Izáákowi/ y Jákobowi: [v] Ani wam sámym ia to przymiérze
15 czynie/ y té przysięgi vtwierdzam: [v] ále wßytkim ktorzy tu są/y ktorych
16 niemáß. [v] Wy bowiem wiécie iákosmy mießkáli w źiemi Aegyptskiéy/y
17 iákosmy przeßli przez posrzodek narodów/przez ktoré idąc [v] widźieliście
C obrzydłości y smrody/to iest bálwány ich/drzewno y kámień/srébro y złoto ktoré chwalili. [v] By snać nie był
18 miedzy wámi mąż/ ábo niewiástá/ dóm ábo pokolenie/ktorego serce odwrócilo sie dźiś od PANA Bogá ná
19 ßego/żeby ßedł y służył bogóm onych narodów: y byłby miedzy wámi korzeń rodzący [v] żołć y gorzkość. [v] A gdyby vsłyßał słowá tey przysięgi/błogosławiłby sobie w sercu swoim mówiąc: [v] Pokoy mi będźie/y będę chodźił w nieprawości sercá mego: [v] á
20 niech strawi piiána prágnącą/ [v] á PAN niech mu nieodpuści: ále ná ten czás nawiecéy niech sie zápali gniéw iego/ y zapálczywość przeciw onemu człowiekowi/ y niech vsiędą ná nim wßytkie przeklęctwá/ ktoré w tych ksiegách są napisáné: y niech wymáże PAN imie iego [v] z podnie
21 bióś/ [v] y wyniszczy go ná zátráceniè ze wßech pokolen Izráelowych według przeklęctw ktoré sie w ksiegách zakonu y tego przymiérza zámykáią.
22 [v] A rzecze naród potomny/ y synowie ktorzy sie potym vrodzą/ y obcy ktorzy z dáleká przyiádą/widząc ßkaráma téy źiemie/y niemocy ktoremi ią PAN
23 vtrapił/ [v] siárką/y solną gorącością spaliwßy/ták żeby iéy potym nie siano/áni nic źielonego nie rodźiłá/ná
D ßtalt wywrócenia Sodomy y Gomorhy/Adámy y Seboim/ktoré wywrócił PAN w gniewie y w zapálczywości swoiéy. [v] A [v] rzeką wßyscy na
24 rodowie: Czemu ták PAN vczynił téy źiemi? Coż to zá gniéw zapálczywości iego gwałtowny? [v] A odpo
25

*) to iest, zrozumieć y słuchać, á to dla ich grzechów. **) Widźiałem H wyaß: 8. a 2.

wyaß: 3. a 1.

*) ábyście rostropnie czynili, áby sie wam dárzyło, H. **) przełożeni. H.

*) od tego ktory drwá rąbie, áż do onego ktory wodę czerpa. H.

*) grzechy ciężkié. **) tego przeklęctwá, H.

**) nie będźie mi nic, Heby. *) ábo iákoby chćiał pijaństwem vgásić prágnienié.

**) z ziemie, Hebr.

Gen:19.e 24

*) 3. Reg: 9. b 8. Ier: 22. b 5.

Przyczyná gniewu Bożego.

wiedzą: Iż opuścili przymierze PAN
SKIE / które vczynił z oycámi / kiedy
ie wywiódł z ziemie Aegyptskiey: 26 ᵍ y
służyli cudzym bogóm / y kłaniáli sie
tym których nieználi / ʰ y którym nie by
li dáni: 27 ᵍ y dla tego sie zápalił gniew
PANSKI ná tę ziemię / że przywiódł
ná nie wszytkie przeklęctwá / które w
28 tych kśięgách są nápisáne: ᵍ y wyrzu
cił ie z ziemie swey w gniewie / y w za
pálczywości / y rozgniewániu wielkim /
y pozucił ie w cudzą ziemię / iáko sie
29 dźiś pokázuie. ᵍ Táiemnice PANV
Bogu nászemu: które są iáwne / nam
y synóm nászym áż ná wieki / ábysmy
czynili wszytkie słowá zakonu tego.

ᵍ álbo który im nic nie dawáli. H.

ROZDZ. XXX.

Pokutuią cy mobie cu ie miłośierdźié.

1 BEdy tedy ná cie
przyszłá té wszytkié
mowy / błogosłá
wieństwo álbo
A przeklęctwo / któ
rém przełożył
przed oczy twoie:
á ruszony żalem sercá twego miedzy
wszytkiémi narody / do których cie roz
2 proszły PAN Bóg twóy / ᵍ y náwrócisz
sie do niego / y vsłuchasz roskázánia ie
go / iáko ia dźiś przykázuie tobie / z sy
námi twémi / ze wszytkiego sercá twe
3 go / y ze wszytkiey duszę twoiey: ᵍ przy
wróci PAN Bóg twóy poimánie
twoie / y smiłuie sie nád tobą / y zbierze
cie znowu ze wszytkich narodów / mie
dzy które cie był piérwey rozproszył.
ᵍ wiárá. 4 ᵍ Bys był y ná kráie ᵍ niebá rozproszo
ny / ztámtąd cie wyćiągnie PAN
5 Bóg twóy / ᵍ y weźmie y wprowádźi
B do ziemie / którą posiedli oycowie
twoi / y otrzymasz ią: á błogosłáwiąc
ći rozmnoży cie w więtszą liczbę niż
Obrzezánie duchowne. 6 byli oycowie twoi. ᵍ Obrzeże PAN
Bóg twóy serce twe y serce nasienia
twego: żebyś miłował PANA Bo
gá twego ze wszytkiego sercá twego / y ze
wszytkiey duszę twoiey / ábyś mógł żyć.
7 ᵍ A té wszytkie przeklęctwá obroci ná
nieprzyiácioły twoie / y ná té którzy cie
8 nienawidzą y prześláduią. ᵍ A ty sie
náwrócisz / y vsłuchasz głosu PANA
Bogá twego: y będźiesz czynił wszy
tkie przykázánia iego / które ia dźiś ro
9 skázuie tobie: ᵍ y vczyni PAN Bóg
twóy / że będźiesz obfitował we wszy
tkich spráwách rąk twoich / w płodzie
żywotá twego / y w owocu bydłá twe
go / y w vrodzáiu ziemie twoiey / y w
żyzności wszech rzeczy. Aboć wiém ná
wróci sie PAN / áby sie weselił nád
tobą we wszytkich dobrách / iáko sie
10 weselił nád oycy twémi: ᵍ ieśli iednák
C będźiesz słuchał głosu PANA Bo
gá twego / y strzegł przykázánia iego /
y Ceremoniy / które w tym zakonie są
nápisáne: y náwrócisz sie do PANA
Bogá twego / ze wszytkiego sercá twe
11 go / y ze wszytkiey duszę twoiey. ᵍ Ro
skázánie to które ia dźiś przykázuie
tobie / nie iest ći nád tobą / áni dáleko
12 odległe / ᵍ áni położone ná niebie / że
byś mógł mówić: Ktoż z nas może
wstąpić do niebá / áby ie zniósł do
nas / y żebysmy słyszeli y słutkiem pet
13 nili: ᵍ Ani zá morzem leżące / ábyś
przyczyny wynaydował / y rzekł: Kto
z nas będźie mógł przepłynąć morze /
á przyniesć ie áż do nas: ábysmy sły
14 szeli y czynili / co iest przykázano: ᵍ Ale
bárzo blisko ciebie iest ᵍ mowá w v
śćiech twoich / y w sercu twoim / ábyś
15 ji czynił. ᵍ Vważ żeciem dźiś położył
przed oczy twoie / żywot y dobre / á z
16 drugiey strony / smierć y złe: ᵍ ábyś
miłował PANA Bogá twego / á
D chodźił w drogách iego / y strzegł ro
skázánia iego / y Ceremoniy / y sądów:
y ábyś żył / á żeby cie rozmnożył y bło
gosłáwił w ziemi do którey wcho
17 dźisz posieść ią. ᵍ Lecz ieśli sie odwró
ći serce twoie / y nie będźiesz chciał słu
chać / á błędem zwiedźiony pokłoniś
sie cudzym bogóm / y będźiesz im służył:
18 ᵍ przepowiádam ći dźiśia / że zginiesz / á
máły czás będźiesz mieszkał w ziemi /
do którey windźiesz przeprawiwszy sie
19 przez Jordan posieść ią. ᵍ Wzywam
świádków dźiś Niebá y Ziemie / żem
położył przed wasz żywot y smierć / bło
gosłáwieństwo y przeklęctwo. Obie
rayże tedy żywot / ábyś y ty żył y nasie
20 nie twoie: ᵍ y miłował PANA Bogá
twego / y był posłuszny głosu ieg / y stał
przy nim (bo on iest żywotem twoim / y
przedłużeniem dni twoich) ábyś mie
szkał w ziemi / o którą przysiągł PAN
oycóm twoim / Abrahámowi / Izáá
kowi / y Jákobowi / żeby ią dał im.

Przykázánie Boże nietrudne ku wyrozumieniu y wypełnieniu. Rzym. 10. b 6

ᵍ zá rzecz, to przykázánie.

ʰ Ponieważ ia tobie dźiś roskázuię, H.

ROZD. XXXI.

Moyzéß przepowiádá śmierć swoię.

1 A Zedł tedy Moyzeß y mówił wßystkié té słowá do wßytkiego Izráelá / 2 y rzékł do nich: Sto y dwádźieśćia lat mi dźiś / niemogę dáley [a] wychodźić y wchodźić / á zwłaszczá że mi téż PAN powiedźiał: Nie przeydźieß tego Jordanu. 3 PAN Bóg tedy twóy [b] przeydźie przed tobą: ón wygładźi wßytkié té narody przed oczymá twymi / y posiedźieß ie: á ten Jozue przeydźie przed tobą / iáko PAN mówił. 4 A vczyni im PAN / iáko vczynił Sehon y Og Królóm Amorrheyczyków / y źiemi ich / y wygładźi ie. 5 Gdy tedy y té wam podda / tákże im vczynicie iákom wam roskazał. 6 Mężnie czyńcie á vmacniaycie sie: nie bóycie sie / áni sie lekaycie ná vyższemié ich / ábowiem PAN Bóg twóy sam ieſt wódzem twoim / á nie opuśći áni cie odstąpi. 7 A záwołał Moyzeß Jozuégo / y rzékł mu przed wßytkim Izráelem / Vmacniay sie y bądź mężnym: ty bowiem wprowádźiß ten lud do źiemie / którą PAN przysiągł dáć oycóm ich y ty ią lósem podźieliß. 8 A PAN który ieſt wódzem wáßym / ten będźie z tobą: nie opuści cie áni odstąpi: nie bóy sie áni sie lekay. 9 Nápisał tedy Moyzeß ten zakon / y dał ji kápłanóm synóm Lewi / którzy nośili skrzynie przymierza PANSKIEGO / y wßystkim stárßym Izráelskim: 10 y przykazał im / mówiąc: Po śiedmi lat / roku odpuszczenia / w świeto Kuczek / 11 gdy sie zńidą wßyscy z Izráelá / áby sie pokazáli przed oczymá Páná Bogá twego ná mieyscu które obierze PAN / czytáć będźieß słowá zakonu tego przed wßystkim Izráelem / 12 co oni słyßeć będą / y wiedno wßytek lud zebrawßy ták męże iáko y niewiásty / dźiatki y przychodnie którzy są miedzy bramámi twémi / áby słucháiąc vczyli sie / y bali sie PANA Bogá wáßego / y strzegli / y pełnili wßytkié słowá zakonu tego. 13 Synowie téż ich / którzy teraz niewiedzą / áby mogli słuchać y bali sie PANA Bogá swego / po wßytkié dni których mießkáią ná źiemi / do któréy wy przeprawiwßy sie przez Jordan idźiećie otrzymáć ią. 14 Rzékł PAN do Moyzeßá: Oto blisko są dni śmierći twoiéy: záwołay Jozuégo á stańcie w przybytku świádectwá / że mu przykażę. Poßli tedy Moyzeß y Jozue / y stáneli w przybytku świádectwá: 15 y vkazał sie tám PAN w słupie oblokowym / który stánął w weßciu przybytku. 16 Rzékł PAN do Moyzeßá: Oto ty záśnieß z oycy twémi / á ten lud powstawßy będźie cudzołożył zá bogi cudzymi w źiemi / do któréy idźie áby w niéy mießkał: tám mie odstąpi / y zgwałći przymierze / którém z nim postánowił. 17 Rozgniewa sie zapálczywość moiá przeciw iemu dniá onégo / y opuszcze go / y skryie oblicze moie przed nim / y będźie ná pożárcie: naydźie go wßytko złé / y vciski / ták iż rzecze w on dźień: Prawdźiwie iż nie ieſt Bóg zemną / nálázły mie té złé. 18 A ia skryię y zátáię oblicze moie w on dźień / dla wßystkiego złégo które czynił / iż sie vdał zá bogi cudzymi. 19 Teraz tedy nápiśćie sobie te piesń / á náucźcie ią syny Izráelowe: áby ná pámięć vmieli y vśty śpiéwáli / y niech mi będźie tá piesń ná świádectwo miedzy synmi Izráelá. 20 Wprowádzę go bowiem do źiemie / o którąm przysiągł oycóm iego / mlékiem y miodem płynącéy. A gdy sie náiedzą y náśycą y vtyią: odwrócą sie do cudzych bogów / y będą im służyć: y vwłóczyć mi będą y zrzucą przymierze moie. 21 Gdy go naydźie wiele złégo y vciski: odpowié mu tá piesń ná świádectwo / któréy nie wymáże żadné zápámiętánié z vst nasienia twego. Bo ia wiem mysli iego co będźie czynił dźiś / piérwéy niż go w wiódę do źiemie którąm mu obiecał. 22 Nápisał tedy Moyzeß piesń / y náucźył syny Izráelowe. 23 Rzékł PAN Jozuemu synowi Nun / y rzékł: Vmacniay sie y bądź duży / ty bowiem wwiedźieß syny Izráelowe do źiemie / którąm obiecał / y ia będę z tobą. 24 Gdy tedy nápisał Moyzeß słowá zakonu tego w kśięgách / y dokonał: 25 przykazał Lewitóm / którzy nośili skrzynie przymierza PANSKIEGO /

[a] Przydá swá sprawiedliwośći. Hebr: wyr. 3. d 21. Nu. 27. c 13.

[b] poprowádźi ćię.

Nu. 21. c 24

wyß. 7. a 2.

Iozue wodzem ludu postáwiony. Ioh. 1. b 6. 3 Reg. 2. a 2

Zakon ná pisány schowan do ſkrzynie świętéy.

[c] Abo rzeczy. H.

wł. zrudzoloży sie. H.

Pieśń o przyſłych rzeczách każe Bóg złożyć [d] przeciw synóm Izráelowym. H.

26 mówiąc: [r]Weźmicie tę księgi á położycie ie przy boku skrzynie przymierza
G PANA Bogá wászego: żeby tám były
27 przeciw tobie ná świádectwo. [s]Znam ia bowiem vpor twóy / y kárk twóy bárzo twárdy. Jeszcze gdym był żyw y chodźił zwámi / záwżdyście spórnie czynili przeciw PANV: iákoż dáleko
28 wiecéy gdy vmrę? [t]Zgromadźcież do mnie wszystkie stárszé wedle pokoleń wászych / y náuczyciele / y będę mówił słowá té w vszy ich / y będę wzywał
29 ná nie niebá y ziemie. [u]Wiém bowiém że po śmierći moiéy źle czynić będźćie / y vstąpićie prędko z drógi którąm wam przykazał: y zábieżą wam złe ostátniego czásu / kiedy czynić będźiecie złość przed oblicznością PANSKĄ / ábyście go rozdrażnili robotámi rąk
30 wászych. [x]I mówił Moyżesz / gdy słyszáło wszystko zgromádzenie Izráelskie słowá pieśni téy / y áż do końcá wypráwił.

Pieśń, która zowias wszy ludu, czyta. Dla pilnieyszego słuchánia wzywa ná świádectwo niebá y ziemie.

ROZD. XXXII.

1 [a]Słuchajćie niebiosá co mówię / niech
A słucha ziemiá słów vst moich.
2 [b]Niechay sie zrośćie iáko deszcz nauká moiá / niechay płynie iáko rosá wymowá moiá / iáko deszcz ná źiele / á iáko krople ná trawę.
3 [c]Bo będę wzywał imienia PANSKIEGO: dayćie wielmożność Bogu nászemu.
4 [d]Bożе sprawy są doskonałe / á wszystkie drógi iego sądy: Bóg wierny á bez wszelkiey niesprawiedliwości / sprawiedliwy y práwy.
5 [e]Zgrzeszyli mu / á nie synowie iego w smrodách: naród zły y przewrotny.
6 [f]Jzali to oddawaß PANV ludu głupi á szalony: ázaż nie on iest oycem twoim / który cię posiadł y vczynił / y stworzył cię?
Iob. 8. b 8.
7 [g]Wspomni ná dawne dni / rozmyślay káżdy rodzay: spytay oycá twegó / y oznaymi tobie: stárszych twoich
B y powiedzą ć.
Vpomina ku rozpámiętywániu dobrodźieystw Bożych.
8 [h]Gdy dźielił Naywyższy narody: gdy oddźielał syny Adámowe / záłożył grámice narodów: według liczby
9 synów Jzráelskich. [i]A część PANSKA lud iego: Jákob sznur dźiedźictwá iego.
Bo sznurámi dzielono dźiedźictwá.
10 [k]Nálazł go w ziemi pustéy / ná mieyscu strachu y głębokiey pustyniéy: Obwiódł go y vczył: y strzegł iáko źrzenicę oká swego.
11 [l]Jáko Orzeł wywabiáiący ku latániu orlętá swe / y nád nimi latáiący / rozpyrzył skrzydłá swoie / y wźiął go /
12 y nosił ná rámionách swoich. [m]PAN sam wódzem iego był: á nie był z nim Bóg obcy.
13 [n]Postáwił go ná wysokiéy źiemi: áby iadł owoce polné / żeby ssał miód z opoki / á oliwę z natwárdszéy skáły.
14 [o]Másło z krów / á mleko z owiec z tłustością ágnąt / y báránów synów Bázán: y kozły z nalepszą pszenicą / y krew iágody pił iáko naszczérszą.
Strofuie niewdzięczność y bałwochwálstwo
15 [p]Roztył mury / y odwierzgnął: roztyłeś / ztłuściałeś / nápełniłeś / opuścił Bogá Stworzyćielá swego / y odstąpił od Bogá zbáwićielá swego.
16 [q]Rozdrażnili go w bogách cudzych / y w obrzydłościách ku gniewu wzruszyli.
17 [r]Ofiárowáli czártom á nie Bogu: bogóm / których nie ználi: nowotni y świeży przyszli / których nie chwalili oycowie ich.
18 [s]Bogá który cię vrodźił / opuściłeś y zápomniałeś PANA stworzyćielá twego.
19 [t]Vyźrzał PAN / y do gniewu wzruszony iest: iż go rozdrażnili synowie iego y córki.
20 [v]Rzekł: Skryię oblicze moie od nich / á będę sie przypátrował końcowi ich: Naród bowiem przewrotny iest / y niewierni synowie.
21 [x]Oni mię rozdrażnili w tym który nie był Bogiem: y rozgniewáli w próżnościách swoich: á ia drażnić ie będę w tym który nie iest ludem / y w
D głupim narodźie gniewáć ich będę.
22 [y]Ogień zápalił sie w zapálczywości moiéy / y będźie gorzał áż do spodku piekłá: y pożrze ziemię z iéy vrodzáiem / y grunty gór wypali.
23 [z]Zgromádzę ná nie złe / y strzały moie wystrzelam w nie.

Groźi pomsta Bożа zá gnędy.

Rzym. 10. d 19. Ier. 15. c 14.

Ogień pieklny potępionych.

24 ᵍ Wyzdychaią głodem y pożrzą ie ptacy kwániem bárzo przykrym: ze-
by beſtiy zápuſczę w nie/z iádem wle-
kących ſie po ziemi/y płazáiących.
25 ᵍ Z nadworza puſtoſzyć ie będzie
miecz/á wewnątrz ſtrách/ młódzień-
cá/weſpół y páná/ſsącego z człowie
kiem ſtárym.
26 ᵍ Rzékłem: ᵍ Będę ſię: wczynię
że vſtánie z ludźi páměćká ich.
27 ᵍ Ale dla gniewu nieprzyiaciół od-
łożyłem: by ſnáć nie pyſznili ſie nie-
przyiaćiele ich/ y nie rzekli: Ręká ná-
ſzá wyſoka/ á nie PAN/ ſprawiłá to
wſzyſtko.
28 ᵍ Naród bez rády ieſt/ y bez roſtro-
pności.
29 ᵍ Day Boże áby mądrzy byli/ y ro-
zumieli/ y oſtáteczne rzeczy opátro-
wáli.
30 ᵍ Jáko ieden vgania tyſiąc/ á dwá
w tył obracáią dźieſięć tyſięcy: izali
E nie przeto/ iż Bóg ich záprzedał ie/ á
PAN ᵍ záwárł ie?
31 ᵍ Nie ieſt bowiem Bóg náſz iáko
bogowie ich: y nieprzyiaćiele náſzy ſą
ſędźiowie.
32 ᵍ Z winnice Sodomſkiéy/ winnicá
ich/ y z przedmieścia Gomorhy win-
na iágodá ich/ iágodá żółći/ á groná
bárzo gorſkie.
33 ᵍ Żółć ſmoków wino ich/ á iad ży-
iowy nie vléczony.
34 ᵍ Izali té rzeczy nie ſą ſkryté v
mnie/ y zápieczętowáné w ſkárbiéch
moich?
35 ᵍ Moiáć ieſt pomſtá/ á ia oddam
ná czás/ áby ſie powinęłá nogá ich:
bliſko ieſt dźień zginienia/ y czáſy ſie
kuprzybyćiu kwápią.
36 Będźie ſądźił PAN lud ſwóy/ á
nád ſługámi ſwymi ſmiłuie ſie: Vy-
ſzrzy iż zemdlałá ręká/ y zámknieni też
vſtáli/ á którzy zoſtáli zniſczeli.
37 ᵍ A rzécze: Gdźież ſą bogowie ich
w których nádźieie mieli?
38 ᵍ Z których ofiar iadáli tłuſtość/ á
pili wino mokrych ofiar? niechay w
ſtáną á rátuią was/ á niech was w
F potrzebie obronią.
39 ᵍ Obaczćieſz żem ia ieſt ſam/ á nie
máſz inſzego Bogá oprócz mnie: ia
zábiię y ia ożywię: zránię y ia zlęcze:
á niemáſz ktoby z ręki moiéy mógł
wyrwáć.
40 ᵍ Podnioſę ku niebu rękę moię/ y
rzękę: Żywię ia ná wieki.
41 ᵍ Jeſli záoſtrzę iáko błyſkáwicę
miecz móy/ y pochwyci ſąd ręká moiá:
oddam pomſtę nieprzyiaćiołom mo-
im/ y tym którzy mię nienawidźieli
odwetuię.
42 ᵍ Vpoię ſtrzały moie krwią ich/ á
miecz móy pożrze mięſo/ ze krwie po-
bitych/ y z poimánia odkrytéy nieprzy-
iaćielſkiéy głowy.
43 ᵍ Chwalćie narodowie lud iego/ bo 2. Mach: 7.
ſię krwie ſług ſwoich mśćie będźie: y b 6.
pomſtę odda nád nieprzyiaćioły ich/
á będźie miłośćiw źiemi ludu ſwego.
G
44 ᵍ Przyſzedł tedy Moyżéſz y mówił
wſzyſtkie ſłowá téy pieśni do vſzu lu-
45 du/ on y Joſue ſyn Nun. ᵍ A dokonał
tych wſzyſtkich powieśći/ mówiąc do
46 wſzytkiégo Izráelá. ᵍ A rzékł do nich: Serce do ſłowá Bo-
Przyłożćie ſercá wáſſé do wſzytkich żego.
ſłów/ które ia dźiś wam oświad-
czam: ábyśćie roſtázáli ſynóm wá-
ſzym chować ie y czynić/ y wypełnić
wſzyſtko co nápiſano ieſt tego záko-
nu: ᵍ Bo nie dármo ie wam przyká-
47 zano/ ále áby káżdy z was żył w nich:
które czyniąc trwálibyśćie przez długi
czás ná ziemi/ do którey przeprawiw-
ſzy ſie przez Jordan wchodźićie po-
48 ſiąść ią. ᵍ A mówił PAN do Moyżé-
49 ſá tegoż dniá/ rzékąc: ᵍ Wſtąp ná tę Skáránié
górę Abárim/ (to ieſt/ przeſćia) ná Moyżeſá
górę Nebo/ która ieſt w ziemi Mo- śmiercia
ábſkiéy przeciw Jerychu: á oglądáy zá grzéch
ziemię Chánáneyſką/ którą ia dam niedowiar
ſynóm Izráelowym odźierżeć ią/ á ſtwá.
50 vmrzy ná górze. ᵍ Ná którą wſtąpi-
wſzy będźieſz przyłączon do ludów
twoich/ ᵍ iáko vmárł Aaron brát Num: 27. c
twóy ná górze Hor/ y przyłożon ieſt 3. y 20. d 26.
do ludów ſwoich: ᵍ boś ćie wyſtąpili Num. 20. a
51 przećiwko mnie w poſrzodku ſynów 4. 27: c 14.
Izráelowych v wody ᵍ w Kades pu- ᵍ z przećiwie-
ſtyni Syn: á niepoświęćiliśćie mię nia.
52 miedzy ſynmi Izráelowymi. ᵍ Z prze-
ćiwia oglądaß ziemię/ á niewnidźieß
do niéy/ którą ia dam ſynóm Iz-
ráelowym.

Wyrżną ie H.

Zyczy im rozumu. Deut: 9. c 12.

ᵍ wydał ie. H. G.

Ecc: 28. a 1. Kapm: 12. d 19. Zyd: 10. f 30

Ierz: 2 f 28.

1. Król. 2. a 6 Tob: 13 a 2. Abdyaſz 6 15

ROZD. XXXIII.

Moyzéß przed śmiercią błogosłáwi káżdemu pokoleniu Izráelowemu

1 A TO iest błogosłáwieństwo/którym błogosłáwił MOYżeß/człowiek Boży/synóm Izráelowym przed śmiercią swą.

2 ᵃ I rzékł: PAN z Sinái przyßedł/y z Seir wszedł nam/vkázał sie z góry Pháran/á z nim świętych tysiącé. W práwicy iego ogniſty zakon.

ᵃ Mod: 3. a 1. 3 ᵃ Vmiłował narody ᵇ wßyſcy świeci ſą w ręku iego/á ktożsy przybliżáią sie do nóg iego/wezmą z náuki iego.

4 ᵃ Zakon nam przykazał Moyżeß zá dziedźictwo mnoſtwá Jákobowégo.

ᵇ y był w Izráelu ábo w práwościKrólem. H. 5 ᵃ ᵇ Będźie v naprawßégo królem' zgromádzonßy księżętá ludu z pokoleniámi Izráelowémi.

Ruben. 6 ᵃ Niech żywie Ruben/á niech nie vmiéra/á niechay będźie máły w liczbie.

Iudá. 7 B ᵃ To iest błogosłáwieństwo Judowé: Vsłyß PANIE głos Judów/á do ludu iego wprowadź go: ręce iego będą sie zań biły/y pomocnikiem iego przeciwko nieprzyiaciołom iego będźie.

Lewi. 8 ᵃ Lewiemu też rzékł: ᵃ Doſkonáłość twoią y náuká twoią' mężowi świętéᵇ twemu/ktoiégoś ᶜ doświádczył w pokuſzeniu'/y oſądźiles v wod ſprzeciwieństwá.

ᵃ Thumim y Urim twoie, H. ᵇ ábo kuśiá w Máśie, H. 9 ᵃ Który rzékł oycu swemu y mátce swéy: Nie znam was/á bráciéy swéy: Nieviém o was: y nie ználi synów swoich. Ci ſtrzegli mów twoich/y przymiérze twé záchowáli.

ᵃ Będą náuczáć Iákobá ſądów twoich, á zakonu twego Izráelá, H.G. 10 ᵃ ᵇ Sądy twoie o Jákobie/y zakon twóy o Izráelu': będą kłáść kádzenié w zapálczywości twoiéy/y cáłopalenié ná ołtarzu twoim.

ᵃ Piérwocinóm. 11 ᵃ Błogosłáw PANIE ᵇ mocy' iego/á ſprawy rąk iego przyimi: Potłucz grzbiety nieprzyiaciół iego: á ktożsy go nienawidzą/niechay nie powſtáną.

Beniámin 12 ᵃ Beniáminowi też rzékł: Namiłßy PANSKI będźie mießkał v niego beſpiecznie: iáko w łożnicy cáły dzień mießkáć będźie/á między rámiony iego będźie odpoczywał.

13 C ᵃ Jozephowi też rzékł: Z błogosłáwienia PANSKIEGO ziemiá iego z owoców niebieſkich y roſy/y głębokości podległéy. 14 ᵃ Z ábłek owoców słońcá y księżycá/ᵇ z wiérzchu stárych gór/z owoców pagórków wieczných: 15 ᵃ y z wrodzáiów ziemie/y z obfitości iéy. Błogosłáwieństwo onégo/który ſie we krzu vkázał/niechay przyydźie ná głowę Jozephowe/y ná wiérzch głowy ᵃ Názáreußá między bráćią iego. 16 ᵃ Jáko piérworodnégo byłá piękność iego/rogi Rhinocerotá/rogi iego/témi rozmiece narody áż ná krańce ziemie: téć są mnoſtwá Ephráim/y té tysiące Mánáſſe.

Iozeph. ᵃ odpoczęłá żwiázá. Exo: 3. a 2. ᵃ oddzielonégo poświęconégo.

17 ᵃ A Zábulonowi rzékł: Wesel ſie Zábulon ᵃ w wyßéciu twoim/á Iſſáchár w namiećiách twoich. 18 ᵃ Ludźi przyzową ná górę: tám ofiárować będą ofiáry ſprawiedliwości: ktożsy ᵃ powodź morſką będą ſáć iáko mléko/y ſkárby zákryté piaſku.

Zábulon. ᵃ w wyprawie ná wojnę. *Iſsáchár.* ᵃ ſkárby przez morze przywiezione.

19 ᵃ A Gádowi rzékł: Błogosłáwiony w ſzérokości Gád: iáko lew odpoczynął/y wźiął rámię y głowę. 20 ᵃ A ogląda ł páństwo ſwoie/że w części iego náuczyćiél iest odłożony: który był z księżętý ludu/y czynił ſprawiedliwości PANSKIE/y ſąd iego z Izráelem.

Gad.

21 ᵃ Dánowi też rzékł: Dán ſczenię lwie ᵃ popłynie hoynie' z Bázán.

Dan. ᵃ ſkákáć będźie. H.

22 D ᵃ A Nephthálemu rzékł: Nephtháli będźie vżywał obfitości/y pełen będźie błogosłáwieństwá PANSKIEGO/morze y południé posiędźie.

Nephthalim.

23 ᵃ Aſerowi też rzékł: Błogosłáwiony w ſynách Aſer/niech będźie przyiemny bráćiéy swéy/á niech omacza w oliwie nogę ſwoię. 24 ᵃ Żelázo y miedź obuwié iego. Jáko dni młodości twoiéy/táky y ſtárość twoiá. 25 ᵃ Niemáß innégo ᵃ Bogá/iáko Bóg naprawßégo': wſiádácz niebieſći pomocnikiem twoim. ᵇ Wielmożnością iego obłoki przebiegáią'. 26 ᵃ Mießkánié iego wzgóre/á ze ſpodku rámiona ᵃ wieczné: wyrzući przed obliczem twoim nieprzyiaciela/y rzécze: Skruß ſie.

Aſer. ᵃ Będźie chodźił po ziemi gdźie ſą krzyſze. ᵃ iáko Bóg o Izráelu, H. ᵇ Wielmożność iego ná niebieſiách, H. ᵃ nieſprácowáne.

27 ᵃ Będźie mießkał Izráel beſpiecznie/y ſam. ᵇ Oko' Jákobowe w ziemi zboża y winá/á niebioſá ᵃ záchmurzą ſie' roſą.

28 ᵃ ábo źrzódło H. ᵃ kápáć będą, H.

29 ⁹ Błogosławionyś ty Jzráelu: kto podobny tobie ludu który zbáwion by waß w PANV? tarcz pomocy twoiéy/ y miecz chwały twoiéy: zápiszą sie ciebie nieprzyiaciele twoi/ á ty po ssyiách ich deptáć będźieß.

ROZD. XXXIIII.

Moyzeß oglądawßy ziemię obiecáną umárł. 2. Mach: 2. a 4. wyß: 3. d 16.

1 A ¹ Stąpił tedy Moyzeß z pól Moáb ná górę Nebo/ náwiérzch Phásgá/ przeciwko Jerichu: y vkázał mu PAN wßytkę ziemię Gáláád áż do Dán/ ² y wßytkiego Nephthálí/ y ziemię Ephráim y Mánásse/ y wßytkę ziemię Judy áż do mozá ostatniego/ ³ y stronę południową/ y ßerokość polá Jerichá miástá palm áż do Segor. ⁴ Y rzékł PAN do niego: Tá ieſt ziemiá/ o którąm przysiągł Abráhámowi/ Jzáákowi/ y Jákobowi mówiąc: nasieniu twemu dam ią. Widźiałeś ią oczymá swémi/ ále nie przéydźieß do niéy. ⁵ Y vmárł tám Moyzeß sługá PANSKI w ziemi Moábskiéy ná rozkázánié PANSKIE: ⁶ y pogrzebł go w dolinie ziemie Moábskiéy przeciwko Phogor: á nie dowiedźiał sie człowiek o grobie iego áż do terázniéyßego dniá. ⁷ Moyzeßowi sto y dwádźieśćiá lat było gdy vmárł: á nie zácmiło sie oko iego/ áni ſie poruſßyły zęby iego. ⁸ Y płákáli go synowie Jzráelowi ná polách Moáb trzydźieści dni: y spełniły ſie dni płáczu płáczących Moyzeßá. ⁹ A Jozue syn Nun nápełnion ieſt Duchá mądrości/ bo Moyzeß nań włożył ręce swoie. ¹⁰ Y byli mu posłuſßni synowie Jzráelowi/ y vczynili iáko PAN roskázał Moyzeßowi. ¹¹ Y nie powstał náprzód prorok w Jzráelu iáko Moyzeß/ którégoby znał PAN twarzą w twarz/ ¹² we wßytkich znákách y cudách/ które posłał przezeń żeby czynił w ziemi Aegyptskiéy Pháraonowi y wßytkim ſługom iego/ y wßytkiéy ziemi iego/ ¹³ y wßcieká ręke mocną/ y dźiwy wielkie/ które czynił Moyzeß przed wßytkim Jzráelem.

C 9 ¹⁰ Śię náruſßy ná chrześćiáństwość H.

Iozue ná mieyſce Moyzeßowe náſtápił.

Gen: 12. b 7 y 15. d 18.

Pięć ſą pięćioráe księgi Moyzeßowe/ w których nawięcéy opiſał zakon/ od Bogá ludowi Jzráelſkiému przez niego dány/ y ieſt w nich iáko Żydowie powiádáią rozmáitégo przykázánia 613. które ácz właſnie ſámym Żydom ſłużyły/ wßákże ná to pámiętáć trzebá co Apoſtół S. 1. Cor: 10. ver: 11. piſze. To wßyſtko przydáło ſie im w figurze: przetoż chociaż od figur ieſteſmy wolni/ przécie od rzeczy ſámych które przefigurowały nie ieſteſmy wyzwoleni: co ábyś vmiał rozeznáć/ krótko przypomnię. Wßyſtkie vſtáwy Zakonu Moyzeßowégo ná trzy ſie dźielą: tedy náleżały do ceremony/ drugie do práwá y ſądow/ trzécie do obyczáiow: ábyś ták wiedźieli co P. Bogu/ co bliźniemu/ co też ſámym ſobie powinni byli.

Prykázánie Moyzeſſowe. 613.

Vſtáwy Moyzeſſowe trzy ſákie.

1. Vſtáwy Ceremoniálné.

Pierwßé vſtáwy Ceremoniálné/ ſą wßyſtkie obrzędy zwiérzchnie ku chwale Bożéy vſtáwione/ iáko o tym mówi. Exod: 18. ver. 20. Bo chćiał Pan Bóg/ ábyś chwałą iego z nawiętßą vczćiwośćią y nabożeńſtwem była od práwowána/ do czego iż ludźiom ćiężká te Ceremonie zwiérzchnie pomagáią/ dla tego ich ſam Pan Bóg onemu ludowi/ y tak wielę y tákich opiſał/ tákich tákich lud wieku onego potrzebował. Té Ceremonie czworákie były/ iedne były Sákrámentá/ drugie ofiáry/ trzećie naczynia do ofiar y ſakrámentów/ iáko ſą ßáty/ ołtarze/ kośćioły/ świeczá. ć. Czwarte/ niektóre przygotowánia ludźi do ſłużby Bożéy/ to ieſt/ posty/ kłánięnia/ modlitwy/ chodzenia do kośćiołá ć. iáko te Moyzeß w tych księgách opiſuie. Ale ćiż te Ceremonie wßyſtkie Pan Chryſtus zniósł nowym zakonem swoim/ ánißmy ich powinni przeſtrzegáć: wßákże to máß wiedźieć/ iż chociá Ceremonie Żydowſkie vſtały/ ſą inßé w nowym zakonie które ſam Pan Chryſtus poſtanowił/ lepßé/ łácné/ krótkié y bárzo ważné. Bo ácz bez Ceremonij Żydowſkich bydź możemy/ ále przećie y nowy zakon bez Ceremonij swych bydź nie może: gdyż y przed zakonem Moyzeßowym w pierwßym zakonie przyrodzonym począwßy od Adamá áż do Abrahámá y Moyzeßá/ były zwiérzchnie Ceremonie/ któremi ludzie wiernie P. Bogá ććili. A co więtßa iż tém Ceremoniám Moyzeßowym/ Pan Bóg przefigurował/ tákie Ceremonie chćiał mieć w nowym zákonie/ co ſie łatwie pokázáć może.

Sákrámentá zakonné były figurą náßych Sákrámentów.

Naprzod Sákrámentá ſtárégo zakonu/ były figurą náßych niektórych Sákrámentów. Bo obrzezánie figurowało náß Chrzeſt: Báránek wielkonocny/ którégo pierwéy ofiárowano potym pożywano/ znáczył Sákrament ćiáłá y krwie Páná Chryſtuſowéy: kápłáńſtwo zakonné/ kápłáńſtwá náßego figurą było: Oczyßćienie od grzechów y nieczyſtoty zakonnéy/ znáczyło Pokutę. A tu pámiętáy iż żaden Sákrament w ſtárym zakonie ám ofiárą/ ám Ceremonią żadną/ nie miáłá mocy zgłádźić grzechów: Ale tylko znáczyły y wyznawáły wiárę w Páná Chryſtuſá/ za którą wiárą y grzechy były odpuſzcżáne: á ták piſmo onym Ceremoniom oczyśćienie grzechów przypiſuie/ nie dla nich/ ále dla Páná Chryſtuſá którego figurowáły/ któ-

Rożność Sákrámentów ſtárégo y nowégo zakonu.

rego też

Ofiáry figurowáły ofiárę krwáwą y nie krwáwą.

Ceremonie w naczyniách.

Száty káplán skie.

Ceremonie ku czći y ozdobie Sákrá mentów.

Ceremonij nászych czemu w bibliey nie wypisnie.

Moc ſtánowienia Ceremonij w kośćiele.

też moca y zasługa bywa grzechów odpuszczenie. O sákramentách nowego zakonu máczey maß rozumieć: bo máią moc sáme w sobie od Páná Chrystusá dáną ná odpuszczenie grzéchów/ co znácza y słowá Páná Chrystusowe ktore przy naßych Sákramentách bywáią od kaplanow mowione/ iákich w stárym zakonie nie przydawano/ iáko sie to ná swych mieyscách pokaże. Drugie Ceremonie stározakonné/ były ofiáry/ ktore iáko dwoiákie były krwáwe y nie krwáwe/ták też dwoiáka figurowáły ofiáre P. Chrystusowa/ naprzod krwawą ktora wypełnił ná krzyżu/ potym y nie krwáwa pod osobą chleba y winá według porządku Melchisedechowe/ ktora zamyka w sobie wßytkie ofiáry stáre. Bo iest Holocaustum ábo calopalenie/ iż ią ofiárowány ná wyznánie Bostkiey zwierzchnośći: Jest też dziękczynienie/ bo przez nie dziękuiemy za mękę Páná Chrystusowe/ ktora iest nawiętßym dobrodzieystwem Bożym. Jest y vblagániem Páná Bogá zá grzechy naßé/ y co trzebá vprzáßamy/ bo w niey Páná Chrystusá ofiárniemy przez ktorego wßytko vprzáßáć mamy: czytay Daniel 8. Malach. 1. Trzecie też one Ceremonie w naczyniách/ iáko są ßáty/ ołtarze/ kośćioły ić. y te chocia vstáły wßákże niektore rzeczy przefigurowáły. Jáko ná przykład/ iż Pan Bog był postánowił osobne ßáty káplańskie/ ktorych vżywáli w kośćiele y przy ofiárach. Exod. 28. była figura/ iż dáleko więcey w nowym zakonie przystoi/ aby kapłani mieli ßáty poświęcone/ w ktorych w kośćiele służyć y ofiárę odprawowáć máią. Y dáie tego przyczynę Exod. 28. Uczyniß powiedz/ ßáty/ Aaronowi ku czći y ozdobie. Gdzie dáie znáć/ iż to należy ku więtßey czći y ozdobie/ ták vrzędu kapłáńskiego/ iáko y Sákrámentow y ofiár/ kiedy w ßátách nie w powßednich y pospolitych/ ále w poświęconych y ozdobnych bywáią odprawione: áby sie tym pokazało/ iż te sprawy kapłáńskie nie są świeckie y pospolite/ ale święte y Bożkie. Toć rozumiey o inßych Ceremoniách/ strony kośćiołow/ołtarzów/ swiąt. ić.

Wßákże o to wßie Hereztkom iáko nam záda wáią/ iż tych Ceremony nie sam Pan Bog postánowił/ áni ich w Bibliey wypisáno. Ale ći pámiętać máią/ iż naß zakon/ nie iest zakon niewoli y boiáźni. Ale iest zakon wolności y duchá miłości/ przeto nie mamy Pánu Bogu tylko z rozeßłą służyć. Oroli Pan Chrystus postánowił głowniey ße Ceremonie w ktorych należy vstotá ofiáry y Sákramentów do zbáwienia y nabycia łáski Bożey potrzebnych: moc stanowienia inßych okolicznych Ceremony/ ku czći y ozdobie Sákramentów zostáwił kośćiołowi swemu: áby ßiny dobrowolnie z miłości swey ku Pánu Bogu/ czći y ozdoby wßákowanu Sákramentów przystrzegali/ do czego sie znáiąc y Páwel S. 1. Cor. 4. v. 1. mowi: Ták o nas niechay człowiek rozumie/ iáko o sługach Chrystusowych y ßáfárzách táiemnic Bożych. y 1. Cor. 11. v. 34 te moc sobie przywłaszczáiąc/ cżłá stanowi y przydáie mowiąc: Inßé rzeczy gdy przyde postánowie. Czegoby był stanowić nie mogł gdyby tey mocy nie miał. Ták to/ ießli w zakonie przyrodzonym przed Moyżeßem/ miał kośćioł Boży te moc/ że zwierzchnimi Ceremoniámi Páná Boga dobrowolnie chwalił/ nie máiąc o tym żadnego przykázánia od Páná Boga/ ták Abel ofiárował. Gen. 4. Noe postáwił ołtarz Gen. 8. Jakob ślubował ßluby Gen. 28. A owßem w stárym zakonie opisawßy ofiáry pewne/ ieszcze dał wolność/ ktoby co chciał z dobrey woli ofiárować/ áby mu nie brákowało. Leuit. 23. Alec y Esther. 9. Iudith. 16. 1 Mach 4. wprowádzone są niektore swiętá z ludzkiego postánowienia. Daleko więcey przystało w zakonie nowym mieć takową moc y wolność/ ponieważ Pan Chrystus sam przez sie tych obrzędow niepostánowił/ áby to nie kto inßy iedno pásterze/ ktorym sie powierzył Sákramentow y owieczek swoich/ postánowił. Od tychże mamy te Ceremonie teraźnieyßé/ ktore nie dopiro teraz/ ale od czásow Apostolskich trwáią/ o czym swiádczy Clemens Papa vczeń Piotrá ś. in Epist. decret. y lib. 7. const. Apost. cap. 25. y w inßych. Dionysius Vczeń Páwłá S. lib. de Eccl. Hierar. gdzie takie Ceremonie opisuie y wykłáda/ y cap. 1. powiáda iż są wzięte z Apostolskiey Tradycyi. Innocentius primus Epist. 1. twierdzi/ iż te Ceremonie w kośćiele łácińskim máią swóy początek od Piotrá S. Leo Pap. Epist. 81. Tertul. de corona militis cap. 3. Orig. Hom. 5. in Nume. Auguſt. Epist. 118. y 119. Początek y onych Ceremony ostátnich mamy przykłády w Ewánielicy że P. Chrystus záżywał tych Ceremony modląc sie/ klękáiąc/ ná ziemi vpadáiąc/ oczy wznośiąc/ poßeżąc/ tchnąc ducha S. ná vczniе/ ręce aby vczniом błogosłáwił wznośiąc/ y inßych/ ktore Ewánieliście opisuią.

Ceremonie od Apoſtołow wźięte.

Co sie tknie vstáw sądowych około rządu Rzeczypospolitey y sprawiedliwości/ y te też tylko sámym żydom dáne były. Wßákże ná tenże przykład wßystkie krolestwa y Rzeczypospolite/ máią też mieć swoie práwa y sądy do czynienia sprawiedliwości/ ktorych ták ießiny powinni słuchać iáko y żydzi swoich/ chcemyli mieć sumnienie wolne/ ták o tym vczy Páwel S. Rom: 13.

2. vſtáwy ſądowe.

O vstáwách do obyczáiow y cnoty służących/ ktore moralia zowiemy/ mowić trzebá wątpić/ żesmy ie powinni záchować/ bo tych Chrystus nie zepsował/ y owßem doskonálße vczynił y wßystkie pełnie rozkázał. Takie są wßystkie ktore nie są w dziesięć. orgu przykázánia wyrázne mánowane: ále sie w nich zamykáią. iáko są/ o fałßywych prorokách/ o práktykárzách/ czárownicách/ bluźnierczách/ o gniewie y zázdrości/ o wßeteczney nieczystości/ o łichwie y pożyczániu/ o pyßnośći/ o krzywdách y niesprawiedliwościách/ y tym podobne. To sie krótko przypomina/ abyś wiedział iáki pożytek z czytánia ksiąg Moyżeßowych mażß odnosić.

3. O vſtáwách do obyczáiow

KSIĘGI IOSVE,

Po Zydowſku Iehoſua,

יהושע.

ROZDZIAŁ I.

Iosue od Bogá poſilony gotuie lud ná weſćie do ziemie obiecánéy.

1 A Stáło ſie po śmierci Moyzéſá ſługi PANSKIEGO/iż mówił PAN do Joſuego ſyná Nun/ſłużebniká Moyzéſowégo/y rzékł mu: 2 Moyzéſ ſługá moy vmárł: Wſtań/á przeprawſz ſie przez ten Jordan/ty y wſzytek lud ztobą do ziemie/ktorą ia dam ſynóm Izráelowym. 3 Wſelkie mieyſce/po ktorym deptáć będźie ſtopá nogi wáſzéy/dam wam/iákom rzékł Moyzéſowi. 4 Od puſczéy y od Libanu/áż do rzéki wielkiéy Euphratéſá/wſzytká ziemiá Hetéyczykow/áż do morzá wielkiégo ná zachod ſłońcá/będźie gránicá wáſzá. 5 Żaden ſie wam ſprzewić nie będźie mógł/po wſzytkie dni żywotá twego: iákom był z Moyzéſem/ták będę z tobą: nie opuſczę cie/ani cie odſtąpie. 6 Zmacniay ſie/á bądź dużym: áboviém ty lósem podźieliſz ludowi temu ziemie/o ktorąm oycóm ich przyſiągł/żebym ią dał im. 7 Zmacniay ſie tedy/á bądź mocnym bárzo: ábyś ſtrzégł y czynił wſzytek zakon/ktoryć roſkazał Moyzéſ ſługá móy: nie vſtępuy od niego w práwo ani w lewo/ábyś rozumiał wſzytko co czyniſz. 8 Niechay nie odſtępuie kśięgá zakonu tego od vſt twoich: ále w méy będźieſz rozmyſlał we dnie y w nocy/ábyś ſtrzégł y czynił wſzytko co w niéy nápiſano: ná ten czás wyproſtuieſz drógę twoię/y wyrozumieſz ią. 9 Otoć przykázuie/zmacniay ſie/á bądź dużym. Nie bóy ſie/ani ſie lękay/bo ztobą ieſt PAN Bóg twóy we wſzytkim do czegokolwiek ſie obrócisz. 10 A przykázał Joſue przełożonym nád ludem/mówiąc: 11 Przeydźćie przez poſrzodek obozu/y roſkażćie ludowi/y mówcie: Nágotuycie ſobie ſtrawy/po trzech dniách bowiém poydźiecie zá Jordan/y wnidźiecie posieść ziemie/ktorą PAN Bóg wáſz da wam. 12 Rubenitom też y Gáditom/y połowicy pokolenia Mánáſſe rzékł: 13 Pamiętayćie ná mowę ktorą wam roſkazał Moyzéſ ſługá PANSKI/mówiąc: PAN Bóg wáſz dał wam odpoczynienie/y wſzytkę ziemie. 14 Żony wáſze/y ſynowie/y dobytki zoſtáną w ziemi/ktorą wam dał Moyzéſ zá Jordanem: á wy przeydźćie zbroyni przed bráćią wáſzą/wſzyſcy ręką mocni/á walczćie zá nimi. 15 áż da PAN odpoczynienie bráćiey wáſzéy/iáko y wam dał/że też y oni oſiegną ziemie/ktorą PAN Bóg wáſz da im: á ták wrócicie ſie do ziemie oſiádłości wáſzéy/y będźiećcie w niéy mieſzkáć/ktorą wam dał Moyzéſ ſługá PANSKI zá Jordanem ná wſchód ſłońcá. 16 A odpowiedźieli Joſuemu/y rzékli: Wſzytko coś nam roſkazał/vczyniémy: y gdźiekolwiek poſleſz/póydźiemy. 17 Jákoſmy we wſzem byli poſłuſzni Moyzéſowi/ták będźiem poſłuſzni y tobie: tylko niech PAN Bóg twóy będźie ztobą/iáko był z Moyzéſem. 18 Ktoby ſie ſprzećiwił vſtom twoim/á nie byłby poſłuſzny wſzytkim mowam/ktoré mu przykażeſz/niechay vmrze: tylko ty zmacniay ſie/á mężnie ſobie poczynay.

Dewt. 11. d 24.

Nu: 32. d 7.

Do Zyd: 13. 20. Núm: 3. b 7. Deu: 31 b 6. f 23. 3. Krol: 2 2.

Poſłuſzeńſtwo ludu wſyſtkiego ná roſkázánie Ioſuego.

Te kśięgi Zydowie יהושע בן נון / Jehoſuah ben Nun/to ieſt/Joſue ſyn Nunów. A Lxx. tłumácze ιησους ναυη/Ieſus Naue zowią. W ktorych weśćie ſynow Izráelowych do ziemie obiecanéy/zwyćięſtwa z Krolow pogáńſkich/y podźielenie ziemie świętey między dwoienaśćie pokolenia opiſuią. A máią w ſobie hiſtorią od śmierći Moyzéſowéy/áż do śmierći Joſuego/ lat oſm y dwádźieścia iáko niektorzy mniemaią.

ROZDZIAŁ II.

Iozue śpiegi posyła do Ierychá.

1 A POstał tedy Iozue syn Nun z Sethim drugim mężów śpiégów potáiemnie / y rzékł im: Idźćie á wypátrzyćie ziemie / y miásto Jericho. Którzy wyśedszy weszli w dóm niewiásty wszeteczney / imieniem Ráhab / y spáncili w niéy. 2 Y dano znáć królowi Jericho / y powiedziano: Oto mężowie z synów Izráelowych weszli tu w nocy / żeby wypátrowáli ziemie. 3 Y posłał król Jericho do Ráhab / mówiąc: Wywiedź męże / którzy przyszli do ciebie / y weszli do domu twego: bo śpiegowie są / y wszytkę ziemie wypátrować przyszli.

Ráhab zátáiłá śpiegi.

4 A wziąwszy niewiásta męże skrylá / y rzékłá: Znam sie do tego / przyszli do mnie / álem nie wiedziáłá skąd byli: 5 á gdy brame zámykano / gdy iuż było ciemno / y oni záraz wyśli / niewiém gdźie pośli: gońćie ie prędko / á pomácie ie. 6 A ona ie wiodłá ná áltáne domu swego / y nákryłá ie pázdzierzem lnu / które tám było. 7 A ci którzy byli posłáni / ścigáli ie drogą która wiedzie do brodu Jordanu: á gdy oni wyśli / wnet zámknione brame. 8 Jeszcze byli nie záśnieli którzy sie kryli / á oto niewiásta wstąpiłá do nich / y rzékłá: 9 Wiém że PAN dał wam ziemie: ábowiém przypadł strách wász ná nas / że zemdleli wszyscy obywátele ziemie. 10 Słyszeliśmy że PAN wysuszył wody morzá czerwonego ná weśćie wász / kiedyście wyśli z Aegyptu / y coście vczynili dwiemá królom Amorrheyczyków / którzy byli zá Jordanem: Sehon y Og / któreście pobili. 11 A to słyszące polekáliśmy sie / y zemdlało serce nász / y nie ostał sie w nas duch ná przyśćie wász: Bo PAN Bóg wász sam iest Bóg ná niebie wzgorze / y ná ziemi niżko. 12 Przeto teraz przysiężćie mi przez PAN / iż iákom ia nád wámi vczynił miłosierdźia / ták y wy ábyśćie vczynili z domem oycá moiégo: y daycie mi znák pewny / 13 że záchowacie żywo oycá mego y mátkę / brácią y śiostry moie / y wszytko co ich iest / á wyzwolićie dusze nász od śmierći. 14 Którzy odpowiedźieli iéj: Dusza nászá niechay będźie zá was ná śmierć: wszákże ieśli nas nie wydasz. á gdy nam PAN da ziemie / okażemy nád tobą miłosierdźié y prawdę. 15 Spuściłá ie tedy ná powrozie z okná / bo dóm iéy był przy murze. 16 Y rzékłá ím: Wstąpćie ná górę / áby snáć was nie potkáli wracáiący sie: á tám sie kryyćie przez trzy dni / áż sie wrócą / á ták póydźiećie drogą wászą. 17 Którzy rzékli do niéy: Będźiem wolni od téy przysięgi / którąś nas poprzysięgłá: 18 ieśli gdy wnidźiemy do téy ziemie / znákiem będźie ten powrózek czérwony / á zwiążesz go w oknie z którégoś nas spuściłá: á oycá twego y mátkę / y brácią / y wszytkę twą rodźinę zgromádziss do domu swego. 19 Kto ze drzwi domu twego wynidźie / krew iego będźie ná głowę iego / á my będźiem niewinni. Ale krew wszytkich / którzy ztobą w domu będą / obroći sie ná głowę nász / ieśli sie ich kto dotknie. 20 Ale ieśli nas będźiesz chciáłá roydáć / y te mowę obiáwić / będźiem wolni od téy przysięgi którąś nas poprzysięgłá. 21 A oná odpowiedźiáłá: Jákoście rzékli / ták niechay będźie. Y puściwszy ie áby poszli / związáłá powrózek czérwony w oknie. 22 A oni idąc przyszli do gór / y mieszkáli tám przez trzy dni / áż sie wrócili ci którzy gonili: bo nászukawszy sie po wszytkich drogách / nie náleźli ich. 23 Którzy gdy weszli w miásto / wrócili sie / y zstąpili śpiegowie z góry: á przeprawiwszy sie przez Jordan przyszli do Jozuego syná Nun / y powiedźieli mu wszytko co sie im było przydáło: 24 y rzékli: Dał PAN wszytkę tę ziemie w rece nász / y vpádli od strachu wszyscy obywátele iéy.

Iac: 2. d 25. Do żyd: 11. f 31.

Nie 6. d 22.

Gárdłá nász sie zá wszystkimy Heb.

Powrózek czérwony znákiem domu Ráhab.

Sam sobie winien krwie Hebr.

Exod. 15.

Wracáią sie śpiegowie.

Prośi o zachowánié domu swego.

1 *Nieniáśty nászeteczney.*] Żydowskie słowo נזנה zona, nowotni Żydowie przekładáią gospodyna / która goście stáwia / po náśiénnu káczmarká / świadczac Chaldeyskim tłumáczem. Ale sie myla ná tym / bo ten Chaldeyski tłumacz chroniąc sie słów niewczciwych / pod czás insze słowá podkłáda. Wszákże słowo Żydowskie zona, od drugiego słowá zana wźiete / znáczy wszeteczna. Y ták pisimo o tym świádczy / iż Ráchab była niewiásta wszeteczna.

ROZDZ. III.

Przyszedł Iosue sługa Mojżeszowego do Iordanu.

1 A Stawszy tedy Iosue w nocy/ruszył sie z obozem: á wyciągnąwszy z Setim / przyszli do Jordanu on y wszyscy synowie Izráelowi / y mieszkáli tám trzy dni.

2 Przełożeni. H. 3 Y roskazáli ludowi. H.

2 Które gdy minęły/ przeszli woźnicowie przez posrzod obozu / 3 wołáiąc y' mówiąc: Gdy vyźrzycie skrzynię przymierza PANA Bogá wászego/y kápłany rodu Lewitskiego niosące ią/ wy sie też ruszćie / á idźćie zá idącémi wprzód: 4 á niechay będźie plác między wámi á miedzy skrzynią ná dwá tysiącá łokiet: ábyście zdáleká mogli widźieć / y wiedźieć / którą drogą isdź macie: boście przed tym nią nie chodźili: á strzeżćie sie / ábyście sie nie przybliżáli do skrzynie.

Pan Bóg roskázuie skrzynię świętą z vaćiwoścá wielką prowádźić.

5 A rzekł Jozue do ludu: Poświeććie sie: bo iutro PAN vczyni miedzy wámi cudá. 6 A rzekł do kápłanów: Weźmićie skrzynię przymierza/ á idźćie przed ludem: Którzy czyniąc dosyć roskázániu / wzięli/y szli przed nimi. 7 A rzekł PAN do Jozuego: Dźiś ćie poczne wywyższáć przede wszytkim Izráelem: áby wiedźieli/ iż iákom był z Moyżeszem / tákem iest y z tobą. 8 A ty roskaż kápłanóm / którzy nioszą skrzynię przymierza / á rzećz im: Gdy wnidźiećie w część wody Jordanu / stańćie w niéy. 9 A rzekł Jozue do synów Izráelowych: Przystąpćie sám/á słuchayćie słowá PANA Bogá wászego/ 10 A zás: Po tym/ przy/poznaćie że PAN Bóg żywiący iest w posrzodku was/ y wytráci przed oczymá wászémi Chánáneyczyká / y Hetheyczyká / Heweyczyká/y Pherezeyczyká/ Gergezeyczyká też y Jebuzeyczyká / y Amorrheyczyká. 11 Oto skrzynia przymierza PANA wszéy ziemie póydźie przed wámi przez Jordan. 12 Nágotuyćieś dwánaśćie mężów z pokolenia Izráelowego: po iednému z káżdego pokolenia. 13 A gdy położą stopy nóg swoich kápłani/którzy niosą skrzynię PANA Bogá wszéy ziemie w wodźie Jordanowéy: wody które są po niżéy/ zbieżą y opádną: á które powyss idą/ w iednéy kupie sie zástánowią. 14 Wyszedł tedy lud z namiotów swych/áby przeszedł Jordan: á kápłani którzy nieśli skrzynię przymierza / szli przed nim. 15 A gdy oni weszli w Jordan / á nogi ich w części wody omoczone były (á Jordan brzegi swego czásu żniwá był napełnił) 16 stánęły wody zćiekáiące/ ná iednym mieyscu/y iáko gorá podnoszące sie widźiane były dáleko/ od miástá które zową Adom/ aż do mieyscá Sárthán: á które były niżśé/ do morzá pustynie (które teraz martwym zową) spłynęły/áż do szczętu wstáły. 17 A lud szedł ná przeciwko Jerichowi: á kápłani którzy nieśli skrzynię przymierza PANSKIEGO / stáli ná suchéy ziemi w posrzód Jordanu przepásáni/áż wszytek lud przez suchę łoże przechodźił.

Wodá stánęłá w Iordanie.

* Myślnie.

ROZDZ. IIII.

Dwánaśćie kámieni w Iordanie y tyle drugie ná suszy ná pámiątkę ludu. * H.

1 A Tózy gdy przeszli/rzekł PAN do Jozuego: 2 Obierz dwunaśćie mężów/po iednému z káżdego pokolenia: 3 á roskaż im / áby wzięli z posrzodku łożá Jordanu / gdźie stały nogi kápłanów / dwánaśćie natwárdszych kámieni / które położyćie ná mieyscu obozu/ gdźie rozbiććie namioty téy nocy. 4 A wezwał Jozue dwunaśćie mężów / które wybrał z synów Izráelowych po iednému z káżdego pokolenia/ 5 y rzekł do nich: Idźćie przed skrzynię PANA Bogá wászego do posrzodku Jordaná / á wyniesćie z támtąd káżdy po iednym kámieniu ná rámionách wászych / według liczby synów Izráelowych: 6 áby był znák w posrzód was: á gdy was będą pytáć synowie wászy iutro / mówiąc: Co znáczy kámienié: 7 Odpowieććie im: Vstały wody Jordanowé przed skrzynią przymierza PANSKIEGO / gdy szłá przezeń: y dla tego położono té kámienié ná pámiątkę synów Izráelowych / áż ná wieki. 8 Vczynili tedy synowie Izráelowi ták

* w Dź. 7 f. 45 Ec: 24. c 36.

* Abo przeciąg by sie. H.

iáko im roſkazał Jozue / mioſąc z poſrzodku Jordanowégo łożá dwánaśćie kámieni / iáko mu był PAN roſkazał / według liczby ſynów Izraelowych / áż ná mieyſce / ná ktorym ſie obożem położyli / y tám ie pokłádli. 9 ⁹ Drugié téż dwánaśćie kámieni położył Jozue ná śrzod łożá Jordanu / kędy ſtali kápłani ktorzy nieśli ſkrzynie przymiérza: y ſą tám áż do teráźnieyſzéġ dniá. 10 ¹⁰ A kápłani ktorzy nieśli ſkrzynię / ſtali w poſrzod Jordanu / áż ſie wypełniło wſzytko / co Jozuému żeby mówił do ludu / przykazał był PAN / y powiedźiał mu Moyżéſz. R ſpieſzył ſie lud / y przeſzedł. 11 ¹¹ A gdy wſzyſcy przeſzli / przeſzłá y ſkrzyniá PANSKO / y kápłani ſli przed ludem. 12 ¹² Synowie téż Ruben / y Gad / y pół pokolenia Mánáſſe / ſli zbroyno przed ſynámi Izráelowymi / iáko im był Moyżéſz przykazał: 13 ¹³ y cztérdźieści tyſięcy ludźi walecznych / vſcámi / y klinámi ſli po równinách y polách miáſtá Jerichá. 14 ¹⁴ Onégo dniá vwielbił PAN Jozuégo przed wſzyſtkim Izráelem / áby ſie go bali iáko ſie bali Moyżéſzá pókiż żył. 15 ¹⁵ R rzékł do niego. 16 ¹⁶ Przykaż kápłanom / ktorzy nioſą ſkrzynię przymiérza / áby wyſtąpili z Jordanu. 17 ¹⁷ Ktory przykazał im / mówiąc: Wyſtąpćie z Jordanu. 18 ¹⁸ A gdy wyſtąpili mioſąc ſkrzynię przymiérza PANSKIEGO / y ſuchą ziemię deptáć poczęli / wrociły ſie wody Jordanu do łożá ſweġ / y płynęły iáko przed tym zwykły były. 19 ¹⁹ A lud wyſzedł z Jordanu dźieśiątéġ dniá miesiącá pierwſzégo / y położyli ſie obozem w Gálgálách ná wſchodnią ſtronę miáſtá Jerichá. 20 ²⁰ Dwánaśćie téż kámieni / ktore z Jordanowégo łożá wźięli byli / poſtáwił Jozue w Gálgálách / 21 ²¹ y rzékł do ſynów Izráelowych: Kiedy ſpytáią ſynowie wáſzy iutro oycow ſwych / y rzeką im: Co znáczy to kámienie? 22 ²² náuczyćie ich / y rzeczećie: Przez ſuchę łoże przeſzedł Izrael Jordan ten: 23 ²³ gdy oſuſzył PAN Bog wáſz wodę iego przed oczyma wáſzemi áżeśćie przeſzli: 24 ²⁴ iáko był pierwéy vczynił ná czerwonym morzu / ktore oſuſzył áżeſmy przeſzli: 25 ²⁵ áby poznały wſzytkie narody ziemſkie / przemocną rękę PANSKĄ / á żebyśćie ſie y wy bali PANA Bogá wáſzego po wſzytek czás.

Ten ſie zgadza z náſzym Márcem poł czás y z kuśnieniem.

ROZDZ. V.

Królowie Amorrhey czyków y Chánáney czyków ſły ſząc o tudách Bożych ſtráchá ſie Izráelá.

1 A Dy tedy vſłyſzeli wſzyſcy krolowie Amorrheyczyków / ktorzy mieſzkáli zá Jordanem ku zachodu ſłońcá / y wſzyſcy krolowie Chánáán / ktorzy dźierżeli bliſkie wielkiego morzá mieyſcá / że wyſuſzył PAN wody Jordanowe przed ſynmi Izráelowymi / áż przeſzli: vpádło ſerce ich / y niezoſtał w nich duch / boiących ſie weſzćia ſynów Izráelowych. 2 ² Tego czáſu rzékł PAN do Jozuego: Vczyń ſobie noże ᵉkámienne / á obrzeż powtore ſyny Izráelowe. 3 ³ Vczynił co PAN kazał / y obrzezał ſyny Izráelowe ná pagorku odrzeżkow. 4 ⁴ A tá ieſt przyczyná wtorego obrzezánia: Wſzytek lud ktory wyſzedł z Aegyptu płci męzkiey / wſzyſcy woiennі mężowie pomárli na puſzczy / przez bárzo wielkie kráżenie dróg / ktorzy wſzyſcy byli obrzezáni. 5 ⁵ A lud ktory ſie vrodźił ná puſzczy / przez cztérdźieści lat drogi bárzo ſzerokiey puſtynie / był nieobrzezány: áż wymárli ci / ktorzy nieſłuchali głoſu PANSKIEGO / y ktorym przedtym przyſiągł był / żeby im nie vkazał ziemie mlekiem y miodem płynącą. 6 ⁶ Tych ſynowie náſtąpili ná mieyſce oycow / y od Jozuégo obrzezáni ſą: ponieważ iáko ſie vrodźili / w nieobrzezku byli / áni ich żaden ná dróżce był obrzezał. 7 ⁷ A gdy byli wſzyſcy obrzezáni / mieſzkáli ná tymże mieyſcu obozu / áż ſie wygoili. 8 ⁸ R rzékł PAN do Jozuégo: Dźiśia zdiąłem z was zelżywość Aegyptſką. R názwano imie onégo mieyſcá Gálgálá / áż do dniá teraznieyſzégo. 9 ⁹ A mieſzkáli ſynowie Izráelowi w Gálgálách / y czynili Pháſe cztérnaſtéġ dniá miesiącá ku wieczorowi ná polách Jerycho: 10 ¹⁰ y iedli zboże ziemie drugiego dniá przáśny chleb y práżmo tegoż roku. 11 ¹¹ R przeſtáłá Mánná / ſkoro poczęli ieść zboże ziemie / áni vżywáli wiecéy ſynowie Izráelowi onégo po

ᵉKto zwáliłem.

ᵉHebr. Gálgál. z dźiecił, á to znáczy.

ᵉPáſchę vſtáwicznie obchodźili.

Mánná przeſtáłá.

ᵉMánny.

Kármu/ ále tedli ze zboża ziemie Chánáneyskiéy roku tego. 13 ¶ A gdy Jozue był ná polu Miástá Jerychá/ podniósł oczy/ y vyźrzał mężá stoiącego przeciwko iemu/ dźierżącego dobyty miecz/ y śiedł do niego/ y rzékł: Náśes/ czyli nieprzyiaćielski? 14 ¶ A on odpowiedźiał: Nié: álem iest Hetman woyská PANSKIEGO/ y terazem przyszedł. 15 ¶ Vpadł Jozue twarzą ná ziemie/ y pokłoniwszy sie rzékł: Co PAN móy mówi do sługi swego? 16 ¶ A ón: ¶ Zuy/ przy/ obuwie twoie z nóg twoich: bo mieysce/ ná którym stoiś/ świeté iest. ℟ Vczynił Jozue iáko mu było roskazano.

Anyół Hetman woyská páńskiego.

Mieysce świętè. ¶ Exo: 3. b 5. w Dźiey: d 33

Pokłon powinny Anyołom.

15 *Vpadł Iozue twarzą ná ziemię.*] Tu obácz iż oprócz pokłonu właśnego Bogu/ iest też pokłon inneyśzy którym powinnośmy cześć rzeczy świeté/ y Amoły y ludźie świeté. Ale przecie wiethy iest niż ten pokłon którym czcimy persony świeckie. Boć tu Jozue wiedźiał/ iż ten komu śie kłániał/ nie był Bogiem/ ponieważ Amół názwał śie sługa Bożym/ y vczynił to Jozue nie dla świeckiego obyczáiu ale z nabożeństwá/ bo nie pierwéy mu śie pokłonił/ áż go poznał bydź Amołem posłem Bożym. A iż nieźle to vczynił Jozue/ ámi w tym pobładźił/ po tym znáć/ że mu Amół nie tylko nie zakazał siebie cześć/ ále ieszcze kazał wiethą vczćiwość sobie wyrządzać/ mowiąc. ¶ Zuy obuwie twoie z nóg twoich/ bo mieysce ná którym stoiś święte iest. A ono mieysce nie dla czego inszego świetym było/ tylko dla obecnośći Amelskiey: boć na ten czas Jozue nie był na mieyscu poświęconym/ ále na polach Jerychowych.

Mieysce dla obecnośći Anyelskiéy świętè.

ROZDZ. VI.

1 A Jerycho zámknioné było/ y opátrzoné dla boiázni synów Izráelowych/ y żaden wynidźnie śmiał ábo wnidź. 2 ¶ A rzekł PAN do Jozuego: Otom dał w rece twé Jericho/ y królá iego/ y wszytkie męże mocné. 3 ¶ Obchodźćie miásto wszyscy mężowie waleczni raz ná dźień: á ták czynić będźiecie przez śześć dni. 4 ¶ A siódmégo dniá kápłani niechay wezmą śiedm trąb/ których vżywáią w Jubileuś/ á niech idą przed skrzynią przymierza/ y śiedm kroć obéydźiecie miásto/ á kápłani będą trąbić w trąby. 5 ¶ A gdy zábrzmi głos trąby dłużśy y drobnieyśzy/ y w vśiách śie wászych rozlégáć będźie/ krzyknie wszytek lud okrzykiem wielkim/ á vpádną z gruntu mury mieyśkié/ y wnidźie káżdy w miásto tym mieyścem/ przeciw któremu stał. 6 ¶ Wezwał tedy Jozue syn Nun kápłanów/ y rzékł do nich: Weźmićie skrzynię przymiérza/ á śiedm innych kápłanów niechay wezmą śiedm trąb Jubileuśów/ á niech idą przed skrzynią PANSKĄ. 7 ¶ Do ludu też rzekł: Idźćie/ á obéydźćie miásto/ idąc zbroyni przed skrzynią PANSKĄ. 8 ¶ A gdy słowá skończył Jozue/ y śiedm kápłanów śiedmią trąb trąbili przed skrzynią przymiérza PANSKIEGO/ 9 ¶ á wszytko woysko zbroyné śło wprzód/ ostátek ludu pospolitégo śło zá skrzynią/ á trąbienié śie po wśech mieyścách rozlégało. 10 ¶ A przykazał był Jozue ludowi/ mowiąc: Nie będźiecie wołáć/ ám vsłyszan będźie głos wász/ áni żadna mowá z vst wászych nie wynidźie/ áż przyidźie dźień którégo wam rzekę: Wołaycie/ á krzyczcie. 11 ¶ Obchodźiłá tedy skrzynią PANSKA miásto raz ná dźień/ á wróćiwszy śie do obozu/ zostáłá tám. 12 ¶ Gdy tedy Jozue wstał w nocy/ wźieli kápłani skrzynię PANSKĄ/ 13 ¶ á siedm z nich siedm trąb/ których w Jubileuśu vżywáią: y śli przed skrzynią PANSKĄ chodząc y trąbiąc/ á lud zbroyny śedł przed nimi/ á ostátek ludu pospolitégo śło zá skrzynią/ á trąby śie rozlégały. 14 ¶ A obeszli wtórégo dniá miásto ieden raz/ y wrócili śie do obozu. Ták czynili przez śześć dni. 15 ¶ A dniá śiódmégo wstawszy ráno/ obeszli miásto iáko spoządzono było/ śiedm kroć. 16 ¶ A gdy zá śiódmym obeściém trąbili kápłani w trąby/ rzekł Jozue do wszytkiéy Izráelá/ Krzyczcie: bo wam PAN dał miásto: 17 ¶ A niech to miásto będźie *Anathemá y wszytko co w nim iest PANV: sámá Ráháb nierządnicá/ niech zostánie żywa/ ze wszytkimi którzy są z nią w domu: ábowiém zátáiłá posły któreśmy byli posłáli. ¶ A wy śie ostrzégayćie ábyście z tych rzeczy/ o †których roskazano niczego nie tykáli/ y byliby śćie winni prześtępstwá/ á wszytek o-

*Około Ierychá obchodźić z skrzynią każe przez śiedm dni

*Abo przeklęstwem, to iest, niech będźie do grunt. miásto zepsowáné y wyniszczóné.

†ábo przeklęstwo tych.

Korzyść żołnierska Pánu Bogu.

*Do Zyd: 11. f30.

Mury Ierychá upadáia.

2. Mach: 12. c 15.

wyn: 2. b 7.

Ráháb wybáwiona.

Do Zyd: 11 f31.

Kradźież Achánová.

Anáthemá zowią co ma bydź ku czći Bożéy zepsowáné, ábo Bogu poświęcone z tądże y nas wykluczego zowią Anáthemá, iákoby odcięty.

Izráelitowie v Háy poráżeni.

bóż Izráelski byłby pod grzéchem y zámięszány. 19 A cokolwiek będzie złotá y srébrá/ y naczynia miedźiánego y żelázá: to PANV niechay będzie poświęcono/do skárbów iego odłożone. 20 Gdy tedy wszytek lud krzyczał/ á w trąby trąbiono/ skoro w vszách mnostwá głos y trąbienie zábrzmiało/ nátychmiast mury vpádły: y wszedł káżdy przez mieysce które przeciw niemu było/ y wźięli miásto/ y pobili wszytko co w nim było/ od mężá áż do niewiásty/ od dźiécięcia áż do stárégo. Woły też y owce y osły wszytkie pászczęką mieczá pobili. 21 A dwiem mężóm/ którzy śpiegámi byli posłáni/ rzekł Jozue: Wnidźcie do domu niewiásty nierządnice/ á wywiedźcie ią/ y wszytko co iéy iest/ iákoście iéy przysiegą potwierdźili. 22 A wszedszy młodźieńcy/ wywiedli Ráháb y rodźice iéy/ y brácią też/ y wszytek sprzet y naród iéy/ y zá obozem Izráelowym kazáli mieszkáć. 23 A miásto y wszytko co w nim było zápalili/ oprócz złotá y srébrá/ y naczynia miedźiánego y żelázá/ które do skárbu PANSKIEGO oddáli. 24 Lecz Ráháb nierządnice y dom oycá iéy/ y wszytko co miáłá/ zostáwił żywo Jozue/ y mieszkáli w pośrzodku Izráelá/ áż do teráźnieyszégo dniá: dla tego że záтáiłá posły które był posłał/ áby wyśpiegowáli Iericho. 25 Onégo czásu wydał klątwę Jozue/ mówiąc: Przeklęty mąż przed PANEM/ któryby wzbudźił/ á zbudował miásto Iericho. Ná pierworodnym swym niech założy grunty iego/ á ná ostátecznym z dźieci niech postáwi bramy iego. 26 A był PAN z Jozuem/ á imię iego rozsławiło sie po wszytkiéy źiemi. 27

Niż. 8. 22.

Klątwá ná budowniká Ierychá.

3. Królestw 16. To iest, pierwę wszytkey synowie iego, póki będźie to miásto budował od nastárszego áż do namłodszego.

ROZDZ. VII.

SYnowie Izráelowi przestąpili przykázánia/ y przywłaszczyli z przeklęctwá. Bo Achan syn Chármi/ synà Zábdi/ synà Záre z pokolenia Judá/ wźiął nieco z rzeczy przeklętych: y rozgniewał sie PAN ná syny Izráelowe. 1 A gdy posłał Jozue z Jerychá męże przeciwko Háy/ które iest podle Bethá-wen/ ná wschód ná stronę miásteczká Bethel/ rzekł im: Idźcie/ á wypátrzycie źiemię. Którzy czyniąc dosyć roskázániu wypátrzyli Háy. 2 A wróćiwszy sie rzekli mu: Niechay nie ciągnie wszytek lud/ ále dwá ábo trzy tysiące mężów niech idą/ á zgłádzą miásto: czemu wszytek lud próżno trudźić sie ma przeciw trosze nieprzyiaciół? 3 Ciągnęło tedy trzy tysiące walecznikow. Którzy wnet tył podawszy/ 4 porażeni są od mężów miástá Háy/ y poległo z nich trzydźieści y sześć mężów: y gonili ie nieprzyiaciele od bramy áż do Sábárim/ y bili ie vciekáiące z góry: y vlękło sie serce ludu/ y rozpłynęło sie iáko wodá. 5 A Jozue rozdarł odźienie swoie/ y padł ná twarz ná źiemię przed skrzynią PANSKĄ áż do wieczorá/ ták sam iáko y wszyscy stárszy Izráelowi: y posypáli prochem głowy swoie/ 6 y rzekł Jozue: Ach PANIE Boże/ ná coś chćiał ten lud przewieśdź przez rzekę Jordan/ żebyś nas wydał w ręce Amorrheyczyká/ y wygłádźił: O bychześmy byli/ iákośmy poczęli mieszkáli zá Jordanem. 7 Móy PANIE Boże/ co rzekę/ widząc Izráelá nieprzyiaciołóm swym tył podáiącego? 8 Vsłyszą Chánáneyczykowie/ y wszyscy obywátele źiemie/ á spółecznie sie skupiwszy/ obtoczą nas/ y wygłádzą imię násze z źiemie/ á cóż vczynisz wielkiemu imieniowi twemu? 9 A rzekł PAN do Jozuego: Wstań/ przecz leżysz twarzą ná źiemi? 10 Zgrzeszył Izráel/ y przestąpił przymierze moie: y wźięli z przeklęctwá/ y pokrádli y sfałmáli/ y skryli między naczyniem swoim. 11 Ani będźie mógł ostáć Izráel przed nieprzyiaciółmi swymi/ y będźie vćiekał przed nimi: bo splugáwiony iest przeklęctwem: nie będę dáley z wámi/ áż wyniszczycie tego który grzéchu tego winien iest. 12 Wstań/ poświęć lud/ á rzećz im: Poświęćcie sie ná iutro/ To bowiem mowi PAN Bóg Izráelów: Przeklęctwo w pośrzodku ciebie iest Izráelu: Nie będźieś mógł stáć przed nieprzyiaciółmi twymi/ áż będźie wygłádzon z ciebie/ który sie tym grzéchem 13

Gniew Boży dla grzéchu iednego ało nieká.

Zgany. *wyn: 3. b 5. Leu: 20. b 8. Nu: 11. b 18. 1 Reg: 16 b 5.

14 splugawił. ᵗ A przystępować będźiecie ráno káżdy według pokoleni wászych: á ktorékolwiek pokolenié lós naydźie, przystąpi według plemion swoich, á plemie według domów, á
C 15 dóm według mężów. ᵘ A ktokolwiek 22 sie w tym grzéchu naydźie, spalon będźie ogniem ze wszytką máietnością swą: iż przestąpił przymierze PANSKIE, y vczynił niegodną rzecz w
16 Jzráelu. ᵛ A ták Jozue wstawszy ráno, przywiódł Jzráelá według pokolenia ich, y nálázło sie pokolenié Judá. ʷ Które gdy wedle fámilíey swéy
17 przywodzono, nálázłá sie fámilia Zárre. Te też po domiech przywodząc, nálazł Zábdi. ˣ Którego dóm podźieliwszy ná káżdęg męzá, nálazł Achán
18 syná Chármi, syná Zábdi, syná Zárre, z pokolenia Judá. ʸ Rzékł Jozue do Achána: Symu moy, day chwałę PANV Bogu Jzráelowému, á wyznay, y powiedz mi cos vczynił, nie
19 tay. ᶻ A odpowiedźiał Achán Jozuemu, y rzékł mu: Prawdźiwiem ia zgrzészył PANV Bogu Jzráelowému, y ták á ták vczynił. ᵃ Vźrzałem bowiém między korzyśćmi płaszcz
20 kármezynowy bárzo dobry, y dwieśćie syklów srebrá, y pręt złoty, pięćdźiesiąt syklów ważący, y vłákomiwszy sie wźiąłem, y skryłem w źiemi przeciw posrzodku namiotu mego, y srébrzem wykopawszy źiemię zákrył. ᵇ Posłał tedy Jozue sługi, którzy biegłszy do namiotu iego, náleźli wszytkie rzeczy skryte ná onymże mieyscu, y srébro pospołu. ᶜ A wźiąwszy z namiotu przynieśli ie do Jozuégo, y do wszytkich synów Jzráelowych, y położyli przed
21 PANEM. ᵈ Wźiąwszy tedy Jozue Achána syná Zárre, y srébro, y płaszcz, y pręt złoty, syny też y córki iego, woły, y osły, y owce, y sam namiot, y wszytek sprzęt: (y wszytek Jzráel z nim) wiedli ich do dolíny Achor: ᵉ Rzekł Jozue: Jżeś nas potrwożył, niechże cie wytráci PAN tego dniá. A vkámionował go wszytek Jzráel: y wszytko co było iego ogniem spalono. ᶠ A zgromádźili ná nim wielką kupę kámienia, która trwa áż do dniá dźisieyszego, y odwrócił sie zápálczywość PANSKA od nich: A názwano imie mieysca onego, Dolina Achor áż po dźis dźień.

2. Król. 18. d 17.

Achán vkámionowány y máiętność spalona.

Achor, znáczy strwożenié.

Achán wyznawa grzéch swóy.

ROZDZ. VIII.

Zbunienie miásta Hay.

1 Rzékł PAN do Jozuégo: Nie bóy sie, áni sie lękay: weźmi z sobą wszystek lud woienny, á wstawszy ciągni do miásta
A Hay. Otóm dał w rękę twoię Królá iego, y lud, y miásto, y źiemię. ᵍ A vczyniß miástu Hay y Królowi iego, iákoś vczynił Jerychowi y Królowi iego: á korzyść y wszystko bydło rozbierzćie sobie: Zásadź zásadzkę miástu zá nim. ʰ A wstał Jozue y wszytko
3 woysko walecznikow z nim, áby ciągnęli do Hay: á wybrawszy trzydźieści tysięcy mocnych mężów posłał nocą,
4 ʲ y roskazał im mówiąc: Vczyńcie zásadzkę zá miástem: áni odchodźcie dáley: y będźiecie wszyscy gotowi. ᵏ á
5 B ia y ostátek ludu, który zemną iest, przystąpimy z czołá przeciw miástu. A gdy wyndą przeciw nam: iákośmy przed tym vczynili, vćieczemy, y
6 tył podamy: ˡ áż gonięcy opodal od miástá záćiągną sie: bo będą rozumieć, że vćiekamy iáko piérwéy. ᵐ A
7 ták gdy my będźiem vćiekáć á oni gonić: wstániećie z zásadzki, y burzyć będźiecie miásto, y da ie PAN Bóg
8 wáß w ręce wáßé. ⁿ A wźiąwszy zápalćie ie, y ták wszystko vczyńcie iákom roskazał. ᵒ A odprawił ie, y posłi
9 ná mieysce zásadzki, y vsiedli między Bethel y Hay, ná zachodnią stronę miástá Hay: A Jozue nocy onéy został w posrzodku ludu. ᵖ A wstawszy
10 ráno wszykował towárzyßе, y ſiedł z stárßymi ná czele woyská, obroczony
11 posiłkiem walecznikow. ᵠ A gdy przyßli y przystąpili przeciw miástu, stánęli ná północnéy stronie miástá, między którém á nimi była dolina w
12 posrzodku. ʳ A obrał był pięć tysięcy mężów, y położył ie ná zásadzce między Bethel y Hay, z zachodnéy strony
C 13 tegoż miástá: ˢ á inné wszystko woysko ku północy sie ßykowało, ták iż ostáteczni onego ludu, zachodnéy stro-
n y miástá dośięgáli. Szedł tedy Jo-

zue nocy onéy / y stánął w posrzodku doliny. 14 Co gdy vyjrzał Król Hai / pospieszył sie ráno / y wyszedł ze wszystkim woyskiem miástá / y obrócił syk ku puszcy / nie wiedząc że wtył zátáiłá sie zásadzká. 15 A Jozue y wszystek Jzráel vstąpił z mieyscá / zmysláiąc boiaźń / y vciekáiąc drogą pustymie. 16 A oni okrzyk vczyniwszy spólem / y ieden drugiemu sercá dodáiąc / pogonią vczynili zá nimi. 17 A gdy odeszli od miástá á nie został y ieden w miescie Hai y Bethel / któryby nie gonił Jzráelá (iáko byli wybiegli zostáwiwszy miástá otworzone) / 18 Rzekł PAN do Jozuégo: Podnieś *puklérz* który w ręce twéy iest przeciw miástu Hai / bo ie tobie dam. 19 A gdy podniósł puklérz przeciwko miástu / zásadzká która sie była zátáiłá / powstáłá záraz: y vbiężawszy miásto wzięli y zápalili ie. 20 A mężowie miástá / którzy gonili Jozuego / obeyrzawszy sie / á vyjrzawszy dym miástá że áż do niebá wstępuie / nie mogli dáley tám y sám sie rozbiedz: zwłaszczá że ci którzy wrzkomo vciekáli y mieli sie ku puszcy / przeciwko goniącym mężnie sie zástáwili. 21 A widząc Jozue y wszytek Jzráel / że miásto wzięto / á że dym z miástá wychodził / wróciwszy sie pozábił męże Hái. 22 Bo też y oni / którzy byli wzięli y zápalili miásto / wybiężawszy z miástá przeciw swoim / ieli bić nieprzyiaciele w posrzodku zámknione. Gdy tedy z obu stron nieprzyiaciele bito / ták iż żaden z ták wielkiego ludu nie vszedł: 23 Królá też miástá Hái pomáli żywo / 24 y przywiedli do Jozuego. A ták gdy byli pobici wszyscy / którzy Jzráelá ciągnącego ku puszcy gónili / y ná tymże mieyscu od mieczá polegli / wróciwszy sie synowie Jzráelowi / zburzyli miásto. 25 A było tych którzy tego dniá polegli / od mężá áż do niewiástý / dwánaśćie tysięcy człowieká wszytkich miástá Hái. 26 A Jozue nie spuścił ręki swéy / którą był wzgórze podniósł / trzymáiąc *puklérz / áż pobito wszytkie obywátele Hai. 27 A bydło y łoupy miástá podzielili między sie synowie Jzráelowi / iáko był PAN przykazał Jozuemu. 28 Który zápalił miásto / y vczynił z niego mogiłę wieczną: Królá też iego obiesił ná sztubicy áż do wieczorá y do zachodu słońcá. A przykazał Jozue y zięto trupá iego z krzyżá / y porzucili w sámym weściu miástá / nákładszy nań wielką kupę kámienia / która trwa áż do dniá dzisieyszego. 29 Tedy Jozue zbudował ołtarz PANV Bogu Jzráelowému ná górze Hebál: 30 iáko był przykazał Moyżesz sługá PANSKI synom Jzráelowym / y nápisano iest w księgách zakonu Moyżészowego: á ołtarz z kámienia nieciosánego / którego sie żelázo nietknęło: y ofiárował ná nim cálopalenia PANV / y ofiárował ofiáry zapokoyné. 31 A nápisał ná kámieniách powtórzenie práwá zakonu Moyżészowego / który on był spoządził przed synmi Jzráelowymi. 32 A wszystek lud / y stárszy / y xiężętá / y sędziowie stáli po obu stron skrzynie przed oczymá kápłanów / którzy nosili skrzynie przymierza PANSKIEGO / iáko przychodzień / ták y obywátel. Połowicá ich podle góry Gárizim / á połowicá podle góry Hebál / iáko był przykazał Moyżesz sługá PANSKI. A naprzód błogosłáwił ludowi Jzráelowému. 33 Potym czytał wszytkie słowá błogosłáwieństwá y przeklęstwá / y wszytko co nápisano w księgách zakonu. 34 Nic z tych rzeczy które Moyżesz był kázał / nie opuścił niedotkniętego: ále wszytko powtórzył przed wszytkim zgromádzeniem Jzráelowym / przed niewiástámi y dziátkámi / y przychodniámi / którzy mieszkáli między nimi. 35

*ábo chorągiew. H.

Iozue smysła boiaźń y vcieka.

*ábo chorągiew lub kopię. H.

Zbudowánie ołtarza ná którym nápisano Páńskie zakon.

Exo: 20 d 25
Deu: 27 a 4

Miásto Hai zápalone.

Deuteronomium.

ROZDZ. IX.

O dytrosći Gábáonitów.

O gdy vsłyszeli / wszyscy królowie zá Jordanem / którzy mieszkáli po górách y po polách ná pomorzu y brzegu wielkiego morzá / ci też którzy mieszkáli przy Libanie / Hetheyczyk / y Amorreyczyk / Chánáneyczyk / Pherezeyczyk / y Hewcyczyk / y Jebuzeyczyk / 2 zebráli sie pospołu / áby walczyli przeciw Jozuemu y Jzráelowi iednym sercem y iedną wolą. 3 Ale ci którzy mieszkáli w Gábáonie / słyszác wszytko co vczynił Jozue / Jericho / y Hai: 4 y chytrze myśląc

myśląc* nábráli sobie żywności/ſtáré wory ná osły włożywſzy/y łágwice ſkrzżáné winné podárté y pozſżywáné/ y bóty bárzo wiotché/które ná znák ſtárości łátámi zſżyté były/obleczeni w odźienié ſtáré: chléb też który ná podrożną ſtrawę nieśli/ był twárdy/ y *w kęſy podrobiony: y przyſłi do Jozuégo/który ná ten czás mieſzkał w obożie w Gálgáli/ y rzekli mu y ſpólem wſzytkiému Izráelowi: Z dálekiéy źiemie przyſłiſmy/ poków zwámi vczynić prágnąc. A odpowiedźieli mężowie Izráelſcy do nich y rzekli: Byście ſnadź w źiemi która nam lósem należy nie mieſzkáli/ y niemoglibyſmy zwámi przymiérza vczynić. A oni do Jozuégo: Sludzy/ przy/twoi ieſteſmy. Którym rzékł Jozue: Coście wy wżdy zacz? y zkądeście przyſłi? Odpowiedźieli: Z źiemie bárzo dálekiéy przyſłi ſludzy twoi do ćiebie w imię PANA Bogá twego: Boſmy ſłyſżeli ſławę mocy iego/ wſzytko co vczynił w Ægyptćie/ y dwiemá królom Amorrheyczyków/ którzy byli zá Jordanem/ Schonowi królowi Hęſebon/ y Og królowi Bázán/ który był w Aſtároth: y rzekli nam ſtárſzy y wſzyſcy obywátele źiemie náſzéy: Weźmićie w ręce żywnoſći dla bárzo dálekiéy drógi/ á zábiéżćie im y mówćie: Sludzy wáſzy ieſteſmy/ vczyńćie známi przymiérze. Oto chléb/ gdyſmy wyſżli z domów náſzych żebyſmy ſli do was/ ćieplyſmy wźieli/ teraz ſie zſechł y pokrużył ſie od wielkiéy ſtárości. Lagwice winné noweſmy nápełnili/ teraz ſie popękały/ y popráły ſżáty/ y bóty któreſmy oblekli/ y które ná nogách mamy/ dla dálekości dłużſżéy drógi wytárły ſie/ á ledwie nie obleciały. Przyięli tedy z żywnoſći ich/ á vſt ſie PANSKICH nie pytáli. A vczynił Jozue z nimi pokóy/ y poſtánowiwſzy przymiérze obiecał/ że nie mieli bydź pobici: Książętá też ludu przyſiegli im. A po trzech dniách po vczynieniu przymiérza/ vſłyſżeli że blisko mieſzkáli/ á miedzy nimi bydź mieli. A ruſżyli obóz ſynowie Izráelſcy/ y przyćiągnęli do ich miaſt trzećiégo dniá/ których té ſą imiona: Gábáon/ y Káphirá/ y Beroth/ y Káriáthiárim. A niepobili ich/ przeto że im byli przyſiegli książętá ludu w imię PANA Bogá Izráelſkiégo. Szemrał tedy wſzytek gmin przećiw książętóm. Którzy im odpowiedźieli: Przyſiegliſmy im w imię PANA Bogá Izráelowégo/ á przeto ſie ich tknąć niemożemy. Ale to im vczyńmy: Niech záchowáni będą áby żyli/ by ſie ná nas gniew PANSKI nie wzruſżył/ ieſlibyſmy krzywoprzyſiegli: ále ták/ niech żywo zoſtáną/ áby ná potrzeby wſzyſtkiégo poſpólſtwá drwá rąbáli y wodę nośili. A gdy to mówili/ záwołał Jozue Gábáończyków/ y rzékł im: Czemuśćie nas zdrádą oſżukáć chćieli/ żeśćie powiedźieli: bárzo dáleko od was mieſzkamy/ gdyż w poſrzodku nas ieſteśćie? A przeto pod przeklęctwem bedźiećie/ á nie vſtánie z narodu wáſżego drwá rąbiący/ y wodę noſżący do domu Bogá mégo. Którzy odpowiedźieli: Oznaymiono nam ſługóm twoim/ że obiecał PAN Bóg twóy Moyżeſżowi ſludze ſwému/ żeby podał wam wſzytkę źiemię/ y wytrácił wſzyſtkié obywátele iéy. Zlękliſmy ſie tedy bárzo/ y opátrzyliſmy duſże náſże/ wáſzym ſtráchem przypędzeni/ y téyeſmy rády vżyli. A teraz w ręce twoiéy ieſteſmy/ coć ſie zda dobrzégo y ſłuſżnégo/ czyń známi. Vczynił tedy Jozue iáko był rzékł/ y wybáwił ie z ręku ſynów Izráelowych/ żeby ich nie pobito. A poſtánowił onégo dniá/ áby oni byli ná poſłudze wſzyſtkiégo ludu y ołtarzá PANSKIEGO/ rąbiąc drwá y wodę noſżąc/ áż do teráźnieyſżégo czáſu/ ná mieyſcu któréby był PAN obrał.

*Poſłali/ y vdawſzy ſie zá poſły. H. Zmyśláią ſtárość.

*Przymierze Jozuego z Gábáonitámi.

ROZDZIAŁ. X.

Gdy vſłyſżał Adoniſedek król Jerozolimſki/ to ieſt że wźiął Jozue Háy/ y zburzył ie (boiákobył vczynił Jerychowi y królowi ieg/ ták też vczynił Háy y królowi iego) á iż Gábáończycy zbieżeli do Izráelá/ y byli z nim w przymierzu/ zlękł ſie bárzo. Bo wielkié miáſto było Gábáon/ á iedno z miaſt królewſtich/ y więtſé mżli miaſtecżko

*Gábáonitów powinność drwá rąbáć y wodę noſżić.

*To ieſt, záwſże będźiećie niewolnikámi.

*Figurá Heretyków którzy ták że zmyślá ią ſtárość.

*Iáko. H.

*Woyná w Gábáon przećiw pięći królom.

miáſteczko záy/ á wßyſcy waleczni-
3 cy iego bárzo mocni. ᵛ Poſłał tedy
Adoniſedek król Jeruzálem do Ohá-
má króláHebron/y do Pháramá kró-
lá Jerimoth/ do Jáphiá téż królá
Láchis/ y do Dábir królá Eglon/
4 mówiąc: ᵛ Do mnie przyiédźcie á day-
cie pomoc/że dobędźiemy Gábáon/
czemu zbiégł do Jozuego y do ſynów
5 Jzráelowych. ᵛ Zebrámi tedy iechálí
pięć królów Amorreyſkich: król Je-
ruzalem/ król Hebron/ król Jeri-
moth/ król Láchis/ król Eglon po-
ſpołu z woyſki ſwémi/ y położyli ſie
obozem około Gábáon/ dobywáiący
6 go. ᵛ Lecz obywátele Gábáon miá-
ſtá obleżonégo/ poſłáli do Jozuego/
który ná ten czás mieſkał w obozie v
Gálgáli/ y rzekli mu: Nie záwścią-
gay rąk ſwych od pomocy ſług two-
ich: Przyćiągni rychło/ á wyzwól
B nas/ y day pomoc: bo ſie ziácháli
przećiwko nam wßyſcy królowie A-
morreyczyków/ którzy mieſkáią po
7 górách. ᵛ Ruſzył ſie Jozue z Gálgáli/
y wßytko woyſko waleczników z nim
8 mężowie co mocnieyßy. ᵛ ℟ rzékł
PAN do Jozuego: Nie bóy ſie ich:
bom ie podał w ręce twoie: żadenći
9 ſie z nich oprzéć nie będźie mógł. ᵛ Przy
padł tedy ná nié Jozue z prędká/ cáłą
10 noc ćiągnąc z Gálgáli. ᵛ ℟ potrwo-
żył ie PAN przed obliczem Jzráelá: y
ſtárł porażką wielką w Gábáonie/ y
gonił ie drogą wſkrępu do Bethoron/
11 y bił áż do Azeki/ y do Mácedy. ᵛ A
gdy ućiekáli przed ſynmi Jzráelowé-
mi/ á byli ná zſtępowániu z Betho-
C ron/ PAN ſpuścił ná nie kámienie
wielkie z niebá/ áż do Azeki: y pomá-
rło ich dáleko wiecéy od kámieniá
grádowégo/ niż co ie mieczem pobili
12 ſynowie Jzráelowi. ᵛ Mówił tedy Jo
zue PANV dniá/ którégo podał A-
morreyczyka przed oczymá ſynów Jz-
ráelowych/ y rzekł przed nimi: Słoń-
ce przećiw Gábáon ᵃnie rußay ſie/ á
13 Księżyc przećiw dolinie Ajálon. ᵛ ℟
ſtánęło Słońce y Księżyc/ áż ſie po-
mśćił lud nád nieprzyiáćioły ſwémi.
Azaż tego nie nápiſano ᵇw kśięgách
ᶜſprawiedliwych? Stánęło tedy ſłoń
ce w pół niebá/ y nie pośpießyło ſie
14 zápáść przez ieden dzień. ᵛ Nie był
przedtym áni potym ták długi dzień/
gdy vſłuchał PAN głosu człowiekа/
y walczył zá Jzráelem. ᵛ ℟ wrócił ſie
Jozue ze wßytkim Jzráelem do obo-
zu Gálgál. ᵛ Vćiekli bowiém byli pięć
królów/ y ſkryli ſie w iáſkini miáſtá
17 Mácedá. ᵛ ℟ dano znáć Jozuemu/
D że náleziono pięći królów kryiących
ſie w iáſkini miáſtá Mácedy. ᵛ Który
przykazał towárzyßóm/ y rzekł: Przy-
walćie okrutné kámienié do dźiury
iáſkiniéy/á poſtawćie męże dowćipné
którzyby zámknionych ſtrzégli: ᵛ á wy
nie ſtóyćie/ álegońcie nieprzyiáćioły/
y oſtátniégo káżdégo vćiekáiącego
ſieczćie/ á nie dopuſczayćie im wniść
do obrony miaſt ich/ które podał
20 PAN Bóg w ręce wáße. ᵛ Pobiwßy
tedy nieprzyiáćioły porażką bárzo wiel
ką/ á niémal do ſczętu wytrácißy/
ći którzy mogli vyść Jzráelá/ weßli
21 do miaſt obronnych. ᵛ ℟ wróciło ſie
wßytko woyſko do Jozuego/ do Má-
cedy/ gdźie ná ten czás obóz leżał/
zdrowo y w zupełnéy liczbie: á żaden
przećiw ſynóm Jzráelowym/ y ge-
by otworzyć nieśmiał. ᵛ ℟ przyká-
22 zał Jozue/ mówiąc: Otwórzćie dźiu-
re iáſkiniéy/ y wywiedźćie do mnie pią
ći królów/ którzy ſie w niéy kryią. ᵛ ℟
23 vczynili ſłudzy táko im było roſkáza-
no: y wywiedli do niego pięći królów
z iáſkinie: królá Jeruzalem/królá He-
bron/ królá Jerimoth/ królá Láchis/
24 królá Eglon. ᵛ A gdy byli wywiedźie-
ni przed on/przyzwał wßytkich mężów
Jzráelſkich/ y rzekł do Hetmánów
woyſká którzy z nim byli: Jdźćie y klá-
dźćie nogi ná kárki tych królów. Któ
rzy gdy poſłi/ y leżących kárki nogá-
mi deptáli. ᵛ Záśie rzekł do nich: Nie
bóyćie ſie/ áni ſie lękayćie/ vmacniay-
ćie ſie/ á bądźcie mężni: bo ták vczy-
ni PAN wßytkim nieprzyćiołóm wá-
ßym przećiw którym walczyćie. ᵛ ℟
26 pobił Jozue y pozábiiał ie y záwieśił
ná pięći pałách: y wiśieli áż do wiecze
rá. ᵛ A gdy zachodźiło słońce/ roſka-
27 zał towárzyßóm áby ie złożyli z ſżubie
nic: którzy złożone wrzućili do iáſki-
nie do któréy ſie byli pokryli/ y położy-
li ná dźiurze téy kámienié okrutné/ któ-
ré trwáią áż po dźiś dzień. ᵛ Tegoż téż
28 dniá Mácedo wźiął Jozue/ y pozábił
F ią w páſzczeć mieczá/ y królá téy zá-
bił/ y wßytkié obywátele iéy: nie zo-

ſtáwił

Kámienie z niebá pá da.

Pięć krzo lów obieſ ßono.

Mácedá miáſto wźięte.

Tripho pißze iż ten dźień był godzin 36

Królów pięć w iáſkini.

ᵃ nie poſtępuy. Iſa. 28. f 21. Ecc. 46. 3 5. Co to zá kśięgi były niewiádomé.
ᵇ Iáſerowych. H.
Stánęło ſłońce y dźień ſie przedłużył
ᶜ Iuſtinus in

stáwił w niéy choć málégo szczątku.
29 R vczynił królowi Mácedá / iáko był vczynił królowi Jericho. ᵍ R przeszedł ze wszytkim Jzráelem z Mácedy do
Lebna. Lebny / y walczył przeciwko niéy:
30 ʰ którą podał PAN z królem iéy w rece Jzráelá: y porázili miásto pá-
szczęką mieczá / y wszytkie obywátele iego: nie zostáwili w nim żadnégo
31 szczątká. R vczynili królowi Lebnéy / iáko byli vczynili królowi Jericho.
ⁱ Z Lebny przeszedł do Láchis ze wszy-
Láchis. 32 tkim Jzráelem / á woysko wkoło wszy-
kowawszy / dobywał go. ᵏ R dał PAN
Láchis w rece Jzráelá / y wźiął ie dniá wtórégo / y poráził pászczęką mie-
czá y wszelką duszę która była w nim /
Honim król Gázer porażon. 33 iáko był vczynił Lebnie. ˡ Tégo czásu
przyciągnął Horám król Gázer / áby
rátował Láchis: którégo Jozue po-
ráził ze wszytkim ludem ieg̃ áż do szcze
Eglon. 34 tu. ᵐ R przeszedł z Láchis do Eglon /
35 y oblégł / ⁿ y dobył go tegóż dniá: y
pobił pászczęką mieczá wszytkie dusze
które były w nim / wedle wszytkiégo co
36 był vczynił Láchis. ᵒ Pociągnął też
Hebron. ze wszytkim Jzráelem z Eglon do
Hebron / y walczył przeciw niemu:
37 ᵖ wźiął ji / y pobił pászczęką mieczá / Królá też iego / y wszytkie miásteczká
G kráiny onéy / y wszytkie dusze które w
niéy mieszkały: nie zostáwił w niéy
żadnégo szczątku: iáko był vczynił Eglon / ták vczynił y Hebron / wszytko
co w nim nálazł mieczem wytráciwszy. ᵠ Z támtąd wróciwszy sie do Da-
Dabir. 38 bir / ʳ wźiął ji y zburzył / królá też iego
39 y wszytkie okolicznié miásteczká pobił
pászczęką mieczá: nie zostáwił w nim
żadnégo szczątku: iáko był vczynił
Hebron / y Lebnie / y królóm ich / ták
vczynił Dábir y królowi iego. ˢ Porá-
40 źił tedy Jozue wszytkę źiemię górną y
ᵗ podgorną. H. południową / y polną / y ᵗ Aśedoth' z
królmi ich: nie zostáwił w niéy szczą-
tku żadnégo / ále wszytko co tchnące
41 mogło / pobił / iáko mu był przykazał
PAN Bóg Jzráelski / ᵘ od Kádes-
bárné áż do Gázy / wszytkę źiemię Go-
42 zen áż do Gábáon / ˣ y wszytkie króle y
ʸ H. kráiny ich zá iednym nátárciem wźiął
ʸ y zburzył ': ábowiém PAN Bóg Jzráelski walczył zá nim. ᶻ y wrócił sie
43 ze wszytkim Jzráelem ná mieysce o-
bozu do Gálgálá.

ROZDZ. XI.

Zwycięztwo Iozuego z wielą insżych królow.

1 A Gdy vsłyszał Jábin Król Asor / posłał do
JObábá Królá Mádon / y do
królá Semeron /
y do królá Ach-
saph: ᵇ do królów też północnych /
2 którzy mieszkáli ná górách / y ná ró-
wninie ku południu ᶜ Ceneroth / ná po-
łách y w kráinách Dor ᵈ wedle morzá /
ᵉ Chánáneyczyká też od wschodu y za-
3 chodu słońcá / y Amorrheyczyká / y
Hetheyczyká / y Pherezeyczyká / y Jebu-
zeyczyká ná górách: Heweyczyká też
który mieszkał pod górą Hermon w
4 źiemi Másphá. ᵍ R wyciągnęli wszy-
B scy z woyská swémi / lud bárzo wielki /
iáko piasek który iest ná brzegu mo-
rskim / konie też y wozy niezmiernéy li-
5 czby. ʰ R ziáchali sie ci wszyscy królo-
wie w kupę w wód Merom / áby wal-
6 czyli przeciw Jzráelowi. ⁱ R rzekł
PAN do Jozuégo: Nieboy sie ich: bo
7 iutro o téyże godźinie ia té wszytkie
podam ná zránienie przed oczymá Jzráelá: ᵏ koniom ich żyły poderznięsz /
á wozy ogniem popaliß. ˡ R przyciągnął Jozue y wszytko woysko z nim
przeciwko im v wód Merom znagłá /
8 y przypádli ná nie / ᵐ y dał ie PAN w
rece Jzráelowi / który porázili ie y go-
nili ie áż do Sydonu wielkiégo / y wód
Mázerephoth / y polá Másphe / któ-
ré iest ná wschodnią stronę iego. Ták
pobił wszytkie / że żadnego nie zosta-
9 wił z nich szczątká: ⁿ y vczynił iáko mu
10 był PAN przykazał / koniom ich żyły
poderznął / á wozy ogniem spalił. ᵒ R
wróciwszy sie záraz wźiął Asor / á król
á iego mieczem zábił: bo Asor z stá-
rodawná miedzy wszytkimi królestwy
témi przodek trzymał. ᵖ R wybił wszy-
11 tkie dusze które tám mieszkały / nieżo-
C stáwił w nim szczątku żadnégo / ále áż
do wytrácenia wszytko spustoszył / y
miásto sámo ogniem zgłádził. ᵠ R
12 wszytkie okoliczne miásta y króle ich
pomał / pobił y wymiészył / iáko mu
był przykazał Moyżeß sługá PAN-

ᵍ Nieche-
bron á Dá-
bir.

ʰ Mená Ge-
nezáreth.
ⁱ Na zachod-
ni. H.

ᵏ Niechciał á by w koniách dufáli ná woynie ále w Bogu, dla tego kazał poderznąć ko-
niom żyły.

Asor miá-
sto wzięte.

SKI

*wſáákże żadnych nie palił miaſt obronnych oprócz Aſor ſámégo któryſpalił Iozue. H.

SKI. 13 *Opróczmiaſt które były ná págorkách y ná kopcách położoné/ inné zápalił lud Izráelſki: iedno tylko Aſor bárzo obronné ogniem spalił. 14 A wſzytkę łoztyść tych miaſt y bydło rozdzieliłi miedzy ſie ſynowie Izráelowi/ wſzytkie ludźie wybiwſzy. 15 Jáko był przykazał PAN Moyżéſſowi ſłudze ſwému/ták Moyżéſz przykazał Jozuemu/ á on wſzytko wypełnił: nie opuścił ze wſzytkiégo przykazánia y iednéġ ſłowá/ które był PAN roſkazał Moyżéſſowi. 16 Wźiął tedy Jozue wſzytkę źiemię górną/ y południową/ y źiemię Goſen/ y równinę/ y zachodnią ſtronę/ y górę Izráel y polá iéy: 17 y część góry która idźie ku Seir/ áż do Báálgád/ po równinie Libanu/ pod górę Hermon: wſzytkie króle ich poimał/ poráził y pozábijał. 18 D Przez długi czás walczył Jozue przeciwko tym królóm. 19 Nie było miáſtá któreby ſie poddało ſynóm Izráelowym/ oprócz Heweyczyká który mieſzkał w Gábáon: bo wſzytkich walcząc dostał. 20 Abowiém była wola PANSKA/ áby ſie zátwárdźiły ſerrá ich/ á walczyli przeciw Izráelowi/ y legli/ á niegodni byli żadnégo miłośierdźia/ y wyginęli iáko był przykazał PAN Moyżéſſowi. 21 Onégo czáſu przyſzedł Jozue/ y wybił Énácim z gór/ Hebron y Dabir y z Anáb/ y ze wſzelkiéy góry Judy y Izráelá/ y miáſtá ich zgładźił. 22 Niezoſtáwił żadnégo z pokolenia Énácim w źiemi ſynów Izráelowych: oprócz miaſt Gázy y Geth y Azotu/ w których ſámych zoſtáwieni ſą. 23 Wźiął tedy Jozue wſzytkę źiemię/ iáko mówił PAN do Moyżéſá/ y dał ią w oſiádłość ſynóm Izráelowym/ według dźiałów y pokolenia ich/ y wſpokoiłá ſie źiemiá od woien.

*Obrzymy.

*Obrzymów.

Zátwárdźenie ſercá y od Bogá y od ludźi.

Była wola Páńſka áby ſie zátwárdźiły ſercá ich. JAk to tákże rozumie iáko ſie wyżéy powiedźiało o Pharaonie Exo: 10. v. 20. Iż zatwárdzenie ſercá piſmo S. przypiſuje y Pánu Bogu y człowiekowi. Bo człowiek grzéchám ſwoim łáſkę Bożą wracáiąc/ ſam ſobie przyczyną ieſt zátwárdzenia. Pan Bóg też człowieká ſprawiedliwie dla grzéchów opuściwſzy/ y łáſki mu którąby go zmiękczyłá nie dáiąc/ zátwárdza ſerce iego. Czytay Annotácyą. Exod. 10. v. 20.

ROZDZ. XII.

Imioná królów trzydźieſtu y iednégo, pobitych od Synów Izmelowych.

1 A Są królowie/ które pobili ſynowie Izráelowi/ y poſiedli źiemię ich zá Jordanem ná wſchód ſłońcá/ od potoku Arnon áż do góry Hermon/ y wſzytkę ſtronę wſchodnią/ 2 która pátrzy do puſtyniéy. Schon król Amorrheyſki/ który mieſzkał w Hebron/ pánował od Aroer/ które leży nád brzégiem potoku Arnon/ y połowicy ná dolinie/ y połowicy Gáláád/ áż do potoku Jábok/ który ieſt gránicą ſynów Ammonowych. 3 B Y od puſtynie/ áż do morzá Cenerot ku wſchodu ſłońcá/ y áż do morzá puſtynié/ które ieſt morze naſłonſze/ ku wſchodniéy ſtronie drógą która wiedźie do Bethſimoth: y od południowéy ſtrony która leży pod Aſedoth Phágá. 4 *Gránicą Ogá królá Bázán z ſzczątku Ráphaim/ który mieſzkał w *Aſtároth/ y w Edrái/ y pánował ná górze Hermon/ y w Sálechá/ y we wſzytkim Bázán/ áż do gránic. 5 Geſſury/ y Mácháty/ y połowicy Gáláád gránic Schoná królá Hesebon. 6 C Moyżéſz ſługá PANSKI/ y ſynowie Izráelowi pobili ie/ y dał źiemię ich Moyżéſz w oſiádłość Rubenitóm/ y Gáditóm/ y połowicy pokolenia Mánáſſe. 7 Ci ſą królowie źiemie/ które pobił Jozue y ſynowie Izráelowi zá Jordanem ku zachodnéy ſtronie od Báálgád/ ná polu Libánu/ áż do góry/ któréy część idźie do Seir: y dał ią Jozue w oſiádłość pokoleniam Izráelowym/ káżdému ſwóy dźiał/ 8 ták po górách/ iáko y ná równinách/ y w polách. W Aſedoth/ y ná puſtyni/ y ná południu był Hetheyczyk/ y Amorrheyczyk/ Chánáneyczyk/ y Pherezeyczyk/ Heweyczyk/ y Jebuzeyczyk. 9 Król Jerychá ieden/ król Háy/ który ieſt po boku Bethel/ ieden. 10 D Król Jeruzalem ieden/ król Hebron ieden/ 11 król Jerimoth ieden/ król Láchis ieden/ 12 król Eglon ieden/ król Gázer ieden. 13 Król Dábir ieden/ król Gáder ieden/ 14 król Hermá ieden/ król Hered ieden. 15 Król Lebni ieden/ król

*z Obrzymów.

*w tym táko powiádáią mieſzkał Iop:

16 Odullám ieden/ [f]król Mácedy ieden/
17 król Bethel ieden/ [g] król Táphuá ie-
18 den/ król Opher ieden/ [h] król Aphek
19 ieden/ król Sáron ieden/ [i] król Má-
20 don ieden/ król Asor ieden/ [k] król Se-
meron ieden/ król Achsáph ieden/
21 [l] król Thenák ieden/ król Mágeddá ie-
22 den/ [m] król Kádes ieden/ król Jáchá-
23 nán Cármelu ieden/ [n] król Dor/ y kráiny Dor ieden/ król narodów Gálgál
24 ieden/ [o] król Thersy ieden: wszytkich królów trzydziesci y ieden.

ROZDZ. XIII.

Iozuemu każe Bóg rozdzielić ziemię odbieráno miedzy pokolenia.

1 A Ozue stáry y zeszłéy wieku był/ y rzekł PAN do niego: Stárzałeś sie y długiegoś wieku/ ziemiá bárzo śéroka zostáłá/ 2 która ieszcze nie iest lósem podzielona: [p] to iest [q] wszytká Gálilęá/ Philisthyim/ y wszytká Gessury'. [r] Od metnéy rzéki/ która oblewa Aegypt/ áż do gránic Akkáron ku północy: ziemiá Chánáán/ która sie ná pięć [s] królików' Philisthyńskich dzieli ná Gázeyczyki/ y Azotczyki/ ná Askalonity/ 4 Getheyczyki/ y Akkaronity. [t] A ku południu zásie/ są Heweyczycy/ wszytká ziemiá Chánáán/ y Máárá Sydończyków áż do Aphek/ y gránic Amorrheyczyká/ [u] y vkráiny iego. Kráiná też Libanu ná wschód słońcá/ od Bálgád pod górą Hermon/ áż wnidzieß 6 do Emáth. [x] Wszytkich którzy mießkáią ná górze od Libanu áż do wód Máserephot/ y wszyscy Sydończycy. Jam iest który ie wygładze od oblicza synów Izráelowych. Niechayże to wnidzie w dział dziedzictwá Izráel/ iákomci przykazał. [y] A teraz rozdziel ziemie w osiádłość dziewięciorgu pokoleniu/ y połowicy pokolenia Mánásse/ [z] z którym Ruben y Gád posiedli ziemie/ którą im dał Moyzeß sługá PANSKI zá rzeką Jordanu ku wschodniéy stronie. [a] Od Aroer/ które leży ná brzégu potoku Arnon/ y ná śrzodku doliny/ y wszytkie polá Me-
10 dábá áż do Dibon: [b] y wszytkie miásta Sehon królá Amorrheyskiego/ który krolował w Hesebon/ áż do gránic synów Ammon/ [c] y Gálád/ y gránice Gessury y Mácháty/ y wszytke
12 gore Hermon/ y wszytek Bázan áż do Sálechá/ [d] wszytko królestwo Og w Bázan/ który krolował w Astároth y Edrái/ on był z szczątku [e] Ráphaim/ y
13 pobił ie Moyzeß y wygładził. [f] A niechcieli synowie Izráelowi wytrácić Gessury y Mácháty: y mießkáli miedzy Izráelem áż do dniá dzisieyßego.
14 [g] Lecz pokoleniu Lewi nie dał osiádłości: ále obiáty y ofiáry PANA Bogá Izráelskiego/ to iest dziedzictwo iego/ iáko mu powiedział. [h] Dał tedy Moyzeß osiádłość pokoleniu synów Ruben według rodzáiów ich. [i] A
16 C była ich gránicá od Aroer/ które leży ná brzégu potoku Arnon/ y w pośrzod doliny tegoż potoku: wszytke równinę która wiedzie do Medábá/ [k] y
17 Hesebon/ y wszytkie miásteczká ich/ które są w polách: Dibon też y Bámothbáál/ y miásteczko Báálmeon/
18 [l] y Jássá/ y Cedimoth/ y Mephááth/
19 [m] y Káriáthaim/ y Sábámá/ y Sárathásár ná górze doliny. [n] Bethphogor/
20 y Asedoth/ Phásgá/ y Bethieśmoth/
21 [o] y wszytkie miásta polne/ y wszytkie królestwá/ Sehon królá Amorrheyskiego/ który krolował w Hesebon/ [p] któregoż zábił Moyzeß z książętmi Mádián: Heuca/ y Recem/ y Sur/ y Hur/ y Rebe książęta Sehon obywátele ziemie. [q] A Bálaámá syná Beor wieszcá zábili synowie Izráelowi mieczem z innymi pobitymi. [r] A gránicá synów Ruben była Jordan rzeká. Tá iest osiádłość Rubenitów/ według rodów ich/ miast y wiosek. [s] A dał Moyzeß pokoleniu Gád y synom iego/ wedle rodów ich osiádłość/ któréy ten iest dział. [t] Gránicá Jázer y wszytkie miásta Gáláád/ y połowicá ziemie synów Ammon áż do Aroer/ 26 który iest przeciwko Rábbá. [u] A od Hesebon áż do Rámoth/ Másphe/ y Bethonim/ y od Mánáim áż do gránic Dábir. [x] W dolinie też Betharán/ y Bethnemrá/ y Sokoth/ y Sáphon/ ostátnią część królestwá Sehon królá Hesebon: tego też gránicá iest Jordan/ áż do ostátniey części morzá [y] Cenereth zá Jordanem ku wschodniéy stronie. [z] Tá iest osiádłość sy-

Pokoleniu Lewi nie dał osiádłości Nu: 18. 21. Osiádłość Ruben.

[a] Nu: 32 f. 31.

[b] Nu: 31. 8.

Osiádłość Gad.

[c] Obrzymów.

[d] Generáreskiego.

nów Gád/ według domów ich/ miá-
29 ſtá y wioſki ich. [v] Dał też połowicy
pokolenia Mánásſe y ſynóm iego/
30 według rodzáiów ich osiádłość/ [w] któ
rey ten ieſt początek: Od Mánáim
wſzytek Bázán/ y wſzytkie królestwo
Og królá Bázáńſkiego/ y wſzytkie
wſi Jáir/ które ſą w Bázán/ ſześć-
31 dźieſiąt miáſteczek. [x] A połowice Gá
ládd/ y Aſtároth/ y Edráy miáſtá kró-
32 leſtwá Og w Bázán/ ſynóm Máchir
ſyná Mánásſe/ połowicy ſynóm Má-
chir według rodów ich. [y] Te osiádłość
podźielił Moyżeſz ná polách Moáb
zá Jordanem/ przeciw Jerychu ku
wſchodniey ſtronie. A pokoleniu Le-
wi nie dał osiádłości: bo PAN Bóg
Izráelów ſam ieſt osiádłością ich/
iáko mu powiedźiał.

Osiádłość Mánásſe.

ROZDZ. XIIII.

1 A [1] TO ieſt/ co po-
ſiedli ſynowie I-
zráelowi w źiemi
Chánáán/ którą
im dáli Eleázár
káplan/ y Jozue
ſyn Nun/ y księ-
żętá domów wedle pokoleni Izráe-
2 lowych: [2] lóſem wſzytko dźieląc/ iá-
ko był przykázał PAN [a] w ręce Moy-
żéſſowey dźiewięćiorgu pokoleniu/ y
3 połowicy pokolenia. [3] Bo dwoygu
pokoleniu/ y połowicy/ dał był Moy-
żéſſ osiádłość zá Jordanem: oprócz
Lewitów/ którzy nie źiemie nie wźieli
4 miedzy bráćią swoią: [4] ále ná ich miey
ſce náſtąpili ſynowie Jozeph rozdźie-
leni ná dwoie pokolenia/ Mánásſe y
B Ephráim: áni wźieli Lewitowie ú-
nego dźiału w źiemi/ iedno miáſtá ná
mieſzkánié/ á przedmieścia ich ná cho
wánié dobytków y bydłá swego. [5] Já-
5 ko był przykázał PAN Moyżéſſowi/
ták uczynili ſynowie Izráelowi/ y po-
6 dźielili źiemię. [6] Przyſtąpili tedy ſyno-
wie Judá do Jozuego w Gálgálu/ y
rzékł do niego Káleb ſyn Jephone
Cenezeyczyk: Wieſz co mówił PAN
do Moyżéſſá człowieká Bożego/ o
mnie y o tobie w Kádesbárnie. [7] Cztér
7 dźieści mi lat było kiedy mię ſłał
C Moyżéſſ ſługá PANSKI z Kádes-
bárny żebym wypátrował źiemię: y
8 powiedźiałem mu co mi ſię zdáłá pra
wdá. [8] Lecz bráćia moi/ którzy cho-
dźili zemną/ ſkáźili ſercé ludu: á iam
9 przecie náſłádował PANA Bogá
mego. [9] A przyſiągł Moyżéſſ dniá o-
nego/ mówiąc: Źiemiá po którey de-
ptáłá nogá twoiá/ będźie osiádłością
twoią/ y ſynów twoich ná wieki/ iżeś
náſłádował PANA Bogá mego.
10 [10] Użyczył mi tedy PAN żywotá/ iáko
obiecał/ áż do dniá dźiśieyſzego. Cztér
dźieści y pięć lat temu/ iáko mówił
PAN to ſłowo do Moyżéſſá/ gdy
Izráel chodźił po puſczy: dźiśia
11 mam oſmdźieſiąt y pięć lat/ [11] ták du-
D ży/ iákom był duż ná on czás gdym
był poſłan ná ſpiégowánié/ onégo
czáſu ſiłá we mnie áż do dniá dźiśie-
ſzego trwa/ ták ku boiowániu/ iáko ku
12 chodzeniu. [12] Dayże mi tedy tę górę/ *Ecc. 46 b 11.*
którą PAN obiecał coś y ſam ſłyſzał/
ná której ſą [c] Enácim/ y miáſtá wiel-
kié y obronné: ieſli ſnać PAN będźie *c Obrzymowie.*
zemną/ y będę mógł wygłádźić ie: iá-
13 ko mi obiecał. [13] A błogoſłáwił mu
Jozue/ y dał mu Hebron w osiádłość/
14 [14] y od tego czáſu doſtał ſię Hebron
Káleb ſynowi Jephone Cenezeyczy-
kowi áż do dniá dźiśieyſzego: iż ná-
ſłádował PANA Bogá Izráelſkiégo.
15 [15] Imię Hebroná zwáné przed tym *c (Który Ar-*
Káriáth Arbe: [d] Adam nawiętſzy *bá) był czło-*
miedzy Enácim tám leży: y przeſtá- *wiek wielki*
łá źiemiá od woyny. *między Enáa-*
kim. E.

Przez Moyżeſſá.
a Nu. 34. c 13.

Pokolenie Iozephá rozdźielone ná dwie ná mieyſce Lewitów.

Káleb ſię upomina obiecánego. Nu. 14 d 12.

15 *Adam nawiętſzy miedzy Enácym tám leży.*] Ten którego tu zowie Adá-
man nawiętſzym/ nie był ón piérwſzy oćiec
náſz/ ále ktoryś inſzy wielki człowiek. Bo imie
Adam nie zawżdy ieſt własné/ ále też bywa po
ſpolité y toż znaczy co y człowiek. A kiedy by-
wa ná początku przydáná w żydowſkim lite-
rá (n) iáko tu ná tym mieyſcu/ tedy nie ieſt
własné imie/ ále znaczy człowieká któregokol-
wiek/ iákoby rzekł/ człowiek wielki. Ten czło-
wiek wielki/ iedni powiádáią iż był Káleb iáko
piſze Hier. Epiſt. 27. Drudzy mniemáią iż był
Enak ſyn Arbe/ o którym mówy 15. v. 13. bo ten
podobno był Obrzymcem y zrodźicielem Gi-
gantów abo obrzymów. dla tego w piſmie S.
obrzymy zowią ſynmi Enácym. Num. 13.
Deut. 1. y 2. Ioſ. 11. Iolephus lib. 3. Antiq. C. 2.
piſze/ iż tám náydowano kośći obrzymow tám
pogrzebionych. Inſzy záś powiádáią iż ten
człowiek wielki był tenże Arbe/ którego tu

dźieſz przed

dźieś przed tym miánnie/ y tegoż to tám było miásto/ y od niego imie miało Káriáth Arbe. Tenże był wielkim człowiekiem y owszem głową przednyższa między Enácytámi/ á podobno y wzrostu był wielkiego/ gdyż Enacytowie/ obrzymámi byli/ iáko pisze Num: 13. v. 34. Są którzy też powiádáią ż Adam pierwszy bedąc pierwéy pogrzebiony w Jeruzalem ná gorze Kalwaryi/ potym był przeniesiony tám do tego Hebron: áleć tego niedowodzą. Bo Traditio iest v Doktorów świętych/ iż Adam iest pogrzebiony w Jeruzalem ná téy że gorze ná ktorzéy P. Chrystus vkrzyżowan iest/ y ztąd ná zwano Gore Kálwáryi/ iż tám głową człowieká piérwszego iest pogrzebiona: ále o przeniesieniu iego do Hebron nie wspomináią. Ták Origenes Tract: 53. in Math. Athanasius serm. de Passione Domini. Epiph. Heref. 46. Bas. in cap 5. Isa. Aug. serm: 71. de Tempore. Hieron. Epist. ad Marcell.

Adam ná górze Calvaria pogrzebion.

ROZDZ. XV.

Dział pokolenia Iudá.

1 A Dział tedy sy-
nów Judy/ według rodzáiów ich ten był. Od gránice Edom/ puszcza Sin ná południé/ y áż do ostátniéy części południowéy strony.

Nu: 34. 22.

2 [a] Początek iéy od końcá morzá nasłoń
[a] Od ſtáły ábo wſpin ná hiſtáły iezyká.

ſzego/ y [b] od iezyká iego/ który pátrzá ná południé. 3 A wychodźi przeciw wstępu Scorpioná/ y przechodźi do Sin: á wstępuie do Kádesbárne y záchodźi do Eſron/ wstępuiąc do Addár/ y okrążáiąc Kárkáá/ 4 á ztąd przechodząc do Asemoná/ y przychodząc do potoku Aegyptu: y będą gránice iego morze wielkie. ten będźie koniec strony południowéy. 5 B A od wschodu słońcá będźie początek/ morze nasłońsze áż do końcá Jordanu: y to co pátrzy ku północy/ od iezyká morskiego/ 6 áż do téyże rzéki Jordanu. [c] y wstępuie gránicá do Beth Hágle/ á przechodźi od północy do Beth Aráby: wstępuiąc do kámieniá Bóén syná Ruben. 7 A ciągnąc áż do grámic Debery z Doliny Achor/ przeciw północy pátrząc ku Gálgálu/ które iest przeciw wstępowi Adommim/ od południowéy strony potoká: y przechodźi wody które zową Źrzódło słońcá: á końcéy będą do źrzódłá Rogel. 8 A wstępuie przez dolinę synà Emnom/ z boku Jebuzeyczyká ná południé/ to iest Jeruzalem: á zongd sie wynosząc ná wiérzch góry/ która iest przeciw Geennóm ná zachód słońcá ná wiérzchu Doliny Ráphaim ku północy. 9 A C przechodźi od wiérzchu góry áż do źrzódłá wody Nephtoá/ y przychodźi áż do wśi góry Ephron: y chyli sie do Báálá/ który iest Káriáthiárim/ to iest/ miásto lásow. 10 y kołem idźie od

[c] Było to w pokoleniu Beniáminá.

Báále ná zachód áż do góry Seir: y przechodźi podle boku góry Járym ná północy do Cheslon: y stępuie do Bethsámes/ á przechodźi do Thámná. 11 A przychodźi ku północy cześći Akáron: y chyli sie do Sechroná/ y bieży przez górę Báálá/ y przychodźi do Jebneel/ y wielkiego morzá ku zachodowi końcem sie zámyka. 12 [d] té są gránice synów Judá w około/ według rodów ich. 13 D A Káleb synowi Jephone dał cześć w pośrzodku synów Judá/ iáko mu był PAN przykázał: Káriáth Arbe oycá Enák/ to iest Hebron. 14 A wygłádźił z niéy Káleb trzech synów Enák/ Sesái/ y Achimán/ y Tholmái z rodu Enák. 15 A z ongd postąpiwszy przyszedł do obywátelów Dábir/ które piérwéy zwano Káriáth Sepher/ to iest/ [e] miásto náuk. 16 A rzékł Káleb: Kto pozáji Káriáth Sepher/ á weźmie ji/ temu dam Akśę córkę moię zá żonę. 17 A wźiął ji Othoniel syn Kenez [f] brát Kálebów młodszy: y dał mu Akśę córkę swą zá żonę. 18 Która/ gdy iácháli pospołu/ [g] námówiona była od mężá swego/ áby prosiłá w oycá swego polá/ y wzdychálá iáko siedźiálá ná osle. Któréy Káleb: Cośći przy? 19 A oná odpowiedźiálá: Day mi błogosłáwieństwo: Ziemie ku południu y suchą dałeś mi/ przyday y mokrą. A dał iéy Káleb mokrą źiemię wyższą y niższą. 20 Tá iest osiádłość pokolenia synów Judá według rodzáiów ich. 21 A były miástá od ostátnich grámic synów Judá/ podle gránic Edom od południa: Kábscel/ y Eder/ y Jágur/ 22 y Cinà/ y Dimoná/ y Adádá/ 23 y Kádes/ y Asor/ y Jethnám/ 24 Ziph/ y Thelem/ y Báloth/ 25 Asor nowe y Káriioth/ Hesron to iest Asor. 26 Amám/ Sámá/ y Moládá/ 27 y Asergádá/ y Hássemon/ y Bethphelet/ 28 y Háserszuál/ y Bersábee/ y Báziothiá/ 29 y Bálá/ y Jim/ y Esem/ 30 y Eltholád/ y

Część Káleba.

[d] Sędz. 1 c 10

Miásta synów Iudá.

[e] Podobno tám były náuki.

[f] Brátá Kálebowego. H. to iest, wnuk Kálebów.

[g] Námawiáłá męża swego, áby prosił v oycá iéy polá, y spádłá z osłá. H. Akśá córká Káleb prosi o źiemię mokrą.

31 Resil / y Harmá / y Siceleg / y Me-
32 demená / y Sensemmá / Lebáoth / y
Selim / y Aen / y Remon / wszystkich
miast dwádźieśćią y dźiewięć / y wsi
33 ich. A ná polách / Estáol / y Sárcá /
F y Asená y Zánoe / y Aengánnim / y
34 Thaphuá / y Enáim / y Jerimoth / y
35 Adullám / Socho y Aseká / y Sará-
36 im / y Ahithaim / y Gederá / y Gedero-
thaim: miast czternaśćie / y wsi ich.
37 Sánan / y Hadássa / y Mágdálgad /
38 Deleán / y Másepha / y Jekthel / Lá-
39 chis / y Báskath / y Eglon / Chebbon /
40 y Lehemám / y Cethlis / y Giderothy /
41 y Bethdágon / y Náámá / y Mácedá:
42 miast szesnaśćie / y wsi ich. Labáná /
43 y Ether / y Asan / Jephthá / y Esná /
44 y Nesib / y Ceilá / y Achzib / y Máre-
45 sá: miast dźiewięć / y wsi ich. Akká-
46 ron ze wsiámi y wioskámi swémi. Od
47 Akkaroná áż do morzá wszytkie które
sie chylą ku Azotowi / y wsi ich. Azot
z miásteczkámi / y ze wsiámi swémi.
Gázá z miásteczkámi / y ze wsiámi
swémi / áż do potoku Aegyptu / y mo-
48 rze wielkie gránicá iey. A ná górze /
49 Sámir / y Jether / y Sokoth / y Dán-
50 ná / y Kiriath Senná / to iest Dábir.
51 Anáb / y Jstemo / y Anim / Gosen / y
G Olon / y Gilo: miast iedenaśćie / y
52 wsi ich. Aráb / y Rumá / y Esáan / y
53 Janum / y Beththaphuá / y Aphekā /
54 Athmathá / y Kiriathárbe / to iest
Hebron / y Sior: miast dźiewięć / y
55 wsi ich. Máon / y Karmel / y Ziph / y
56 Jothá / Jesrael / y Jukádam / y Za-
57 noe. Akkain / Gabáa / y Thamná:
58 miast dźieśięć / y wsi ich. Hálhul / y
59 Bessur / y Gedor / y Mareth / y Beth-
anot / y Eltekon: miast sześć / y wsi
60 ich. Kiriathbáal / to iest Kiriath-
iárim miásto lásow / y Arebbá: dwie
61 mieśćie / y wsi ich. Ná puszczy Beth-
62 arábá / Meddin y Sáchachá: y Nie-
bsan / y miásto soli y Engáddy: sześć
63 miast / y wsi ich. Lecz Jebuzeyczyká
obywátelá Jeruzalem nie mogli syno-
wie Judá wygládźić: y mieszkał Je
buzeyczyk z synámi Judá w Jeruzalem
áż do dniá dźisieyszego.

wypędźić.

ROZDZ. XVI.

Dział Synów Iozephowych.

1 A Dł też lós sy-
C nów Jozepho-
A wych od Jorda-
nu ku Jerychu y
wodam iego od
wschodu słońcá:
pustynia która i-
2 dźie od Jerychá do góry Bethel: á
D wychodźi od Bethel do Luzy: y idźie
3 przez gránice Archi / Athároth. A
B schodźi ku zachodu wedle gráni ce Je
phlet / áż do gránic Bethhoron mł-
szego y Gázerá: y kończą sie kráiny ie-
4 go morzem wielkim: y osiedli syno-
wie Jozephowi Mánásses y Ephrá-
5 im. A sstálá sie gránicá synów E-
phraim według rodzáiów ich: y o-
siádłość ich ku wschodu słońcá Atá-
6 roth Addár / áż do Bethhoroná wys-
szego. A wychodzą gránice áż do mo
rzá: Máchmethath lepák pátrzy ku
północy / y okrążą gránice ku wscho-
du słońcá do Thánáth Selu: y przy-
7 chodźi od wschodu do Jánoé. Á idźie
od Jánoé do Atároth y Náaráthá: y
przychodźi do Jerychá: y wychodźi do
8 Jordanu. Z Thaphuá zásie przecho-
dźi ku morzu ná doline trzćiná / y są
wyższe iey do morzá nasłońszego. Tá
9 iest osiádłość pokolenia synów E-
phraim / według domów ich. Wy-
dźielono też miásta synóm Ephraim
w pośrzodku osiádłości synow Má-
10 násse / y wsi ich. A nie wybili synowie
Ephraimowi Chánáneyczyká / który
mieszkał w Gázer / y mieszkał
Chánáneyczyk w pośrzod Ephrai-
má / áż do tego dniá dani płácąc.

wygnáli.

ROZDZ. XVII.

Dział pół-pokolenia Manásse.

1 A Los padł pokoleniu
A Mánásse (bo ten iest pier-
worodny Jozephów) Má
chir pierworodnému Má-
nasse Oycu Gáláád / który był mąż
3 waleczny / y miał osiádłość Gáláád y
2 Bázan: y synym synóm Mánásse
według domów ich / synóm Abiezer /
y synom Helek / y synóm Esryel / y sy-
nóm Sechem / y synóm Hepher / y sy-
nóm Semidách. ci są synowie Má-
násse syná Jozephowego / mężczyzny
według rodzáiów ich. Lecz Sálphá-
ád synowi Hepher syná Gáláád / syná

Nu. 26. dźo

Nu. 27. 2b
y 36. d 11.

Máchir

Máchir/ syná Mánásse nie vrodźili
sie synowie/ ále tylko córki: których té
4 sá imioná: Máálá y Noá y Hoglá y
Melchá y Thersá. ᵛ R przyßły przed
B oczy Eleázárá káplaná/ y Jozuégó sy
ná Nun/ książąt mówiąc: PAN przy
kazał przez rękę Moyzéßá/ áby nam
dano osiádłość w posrzodku bráćiéy
náßéj. R dał im według PANSKIE
ᵍ Dziedźictw. H. 5 roskázánia osiádłość w posrzodku brá
ćiéy oycá ich. ᵛ R pádło ᵍ sznurów Má
násse/ dźieśieć oprócz źiemie Gáláád
6 y Bázan zá Jordanem. ᵛ Bo córki Má
násse otrzymáły dźiedźictwo w posr
zodku synów iegó. A źiemiá Gáláád pá
dłá ná dźiał synóm Mánásse ktorzy
7 byli zostáli. ᵛ A gránicá Mánásse byłá
od Aser/ do Máchmethátb który pát
rzy ku Sichem: á wychodźi po práwéy
stronie podle obywátelów źrzódłá
ʟ Lacu Táphna. H. 8 Táphue. ᵛ W dźiale bowiem Mánásse
przypádłá byłá źiemiá Táphue * któ
ra iest podle gránic Mánásse synów
9 Ephráim. ᵛ A gránicá Doliny trzcin
néy idźie ku południu potoká miast
Ephráim/ które są w posrzódku
miast Mánásse: gránicá Mánásse
od północy potoká/ á koniec iéy cią
10 gnie do morzá: ᵛ ták iż osiádłość E
C phráim iest od południá/ á od półno
cy Mánásse/ á oboie zámyka morze/ y
schodzą sie z sobą w pokolenźu Aser
od północy/ á w pokolenźu Issáchár
11 od wschodu. ᵛ R było dźiedźictwo
Mánásse w Issáchár y w Aser/ Beth
sán y wśi iego/ y Jebláám ze wśiá
mi iego/ y obywátele Dor z miástecz
kámi swymi/ obywátele też Endor ze
wśiámi swymi: ták że obywátele The
nák ze wśiámi swymi/ y obywátele
Mágeddo ze wśiámi swymi/ y trzecia
12 część miástá Nopheth. ᵛ R niemogli
synowie Mánásse tych miast wywró
ćić/ ále począł Chánáneyczyk mie
13 ßkáć w źiemi swéy. ᵛ A potym gdy sie
zmocnili synowie Izráelowi: podbi
li Chánáneyczyki/ y vczynili ie sobie
14 hołdownikí/ áni wytrácili ich. ᵛ R
mówili synowie Joseph do Jozuégo
y rzekli: Czemuś mi dał osiádłość
lósu y sznurá iednégo/ gdyżem iest ták
wielkiéy liczby/ y błogosłáwił mi
15 PAN? ᵛ Do których Jozue rzekł: Je
śliś iest lud wielki/ idźże do lásá á wy
sieczsobie pláce w źiemi Pherezeyczy
ká y ᵍ Ráphaim: boć ciásna iest osiá
ᵍ Olbrzymskiéy. 16 dłość góry Ephráim. ᵛ Któremu od
powiedźieli synowie Józephowi:
ᵍ Nie bedźiem mogli wnisć ná góry/
ᵍ Nie dosyć mamy ná tey górze: á też H. ponieważ wozów żeláznych vżywáią Chánáneyczykowie/ ktorzy mieß
káią ná równéy źiemi/ w ktorey leżą
Bethsán ze wśiámi swymi/ y Izrael
17 ktory posiadł polowice doliny. ᵛ R
rzekł Jozue do domu Joseph/ Eph
ráim y Mánásse: Ludźś ty mnogi y
wielkiéy mocy/ nie bedźieß miał dźia
18 łu iednégo/ ᵛ ále przeydźieß ná górę/
y wyrąbiß sobie y wypiáwiß mieysca
ku mießkániu/ y bedźieß mógł dáley
postąpić kiedy zbuszyß Chánáneyczy
ká/ o ktorym powiedaß że ma wozy
żeláźne/ y iest bárzo mocny.

4 *Pan przykazał przez rękę Moyzéßá.*] Reká pismo świeté zowie też Proroctwo/ y wßelką mówe ktorą co roskázuie: bo iáko reká rußa/ ták też mówą przykázuiąca 2. Król. 4. Izali reká Joábá z toba iest. to iest/ Izali Joáb roskázał ábyś to mówił. Itadźie y ono 2. Król. 18. R reka Páńska ostáłá sie nád Helcaßem/ to iest/ Pan mu mówił y roskázał/ tákże y ná wielu innych mieyscách.

ROZDZ. XVIII.

1 ZEbráli sie wßyscy synowie Izráelowi do Silo/ y tám postáwili ᵍ przybytek świádectwá/ y bylá im źiemiá pod
w Silo przybytek świádectwá. ᵍ Namiot kościelny. 2 dána. ᵛ A zostáło było śiedmioro pokoleni synów Izráelowych/ ktore ieszcze nie wźięły były osiádłości swoiéy. ᵛ Do których rzekł Jozue: Dokądże gnuśćie lenistwem/ á nievchodźićie żebyście posiedli źiemię/ ktorą wam dał PAN Bóg oycow wáßych?
3 4 ᵛ Obierzćie z káżdego pokolenia po trzech mężách/ że ie posłe ábym ßli y obeßli źiemię/ y rozpisáli ią ᵛ według lićzby káżdego zgromádzenia: á że mi przyniosą co spisáli. ᵛ Rozdźielćie sobie źiemię ná śiedm częśći: Judáś niech bedźie w gránicách swych od
5 południowéy strony/ á dóm Joze-

Rozpisánie źiemie ná śiedm częśći. ᵛ według dźiedźictwá ich: H.

phów od północy/ [f] á srzednią między témi ziemie rozpiśćie ná siedm cześći: á przyńdźiecie tu do mnie/ że przed PANEM Bogiem wászym puszcze wam tu lós: [7] bo niemáß między wámi działu Lewitów/ ale káplástwo PANSKIE iest ich dziedźictwo. Lecz Gad y Ruben y pół pokolenia Mánásse iuż byli wźieli osiádłości swé zá Jordanem ná wschodnią strone/ które im dał Moyżéß sługá PANSKI. [8] A gdy wstáli mężowie áby śli ná rozpisánié ziemie/ przykazał im Jozue mowiąc: Obydźcie ziemię/ á spiśćie ią/ á wróććie śie do mnie: żebym tu przed PANEM w Silo puścił wam lós. [9] A ták poßli: y obeyrzawßy ią/ ná siedm cześći rozdźielili/ spisawßy ná kśiegách. A wrócili śie do Jozuego do obozu Silo. [10] Który puścił lósy przed PANEM w Silo/ y rozdźielił ziemię synóm Izráelowym ná siedm działów. [11] A padł lós piérwßy synów Beniáminowych według fámiły ich/ żeby posiedli ziemię między synámi Judowémi á synámi Jozephowémi. [12] A była gránicá ich ku północy od Jordanu: idąc wedle boku Jerichá północnéy strony/ á ztámtąd ku zachodu ná góry wstępuiąc/ y przychodząc do puszczy Bethawen/ [13] á przechodząc wedle Luzy ná południe/ to iest Bethel: y zstępuie do Atárothaddár ná górę/ która iest ná południe Bethhoron niższego. [14] A chyli śie krężąc ku morzu ná południe góry która pátrza ku Bethhoron przeciw wiátru południowé: y kończyny iego są Kárіathbáál/ które zową y Kárіáthiárim/ miásto synów Judá/ tá iest stroná ku morzu ná zachod. [15] A od południá/ od strony Kárіáthiárim wychodźi gránicá ku morzu/ á przychodźi áż do źrzódłá wód Nephtoa. [16] A zstępuie ná cześć góry/ która pátrzy ná Dolinę synów Emom: á iest przeciw północnéy stronie/ ná ostátniéy cześći Doliny Ráphaim. A zchodźi w Geennom (to iest w Dolinę Emom) według boku Jebuzeyczyká ná południe: y przychodźi do źrzódłá Rogel/ [17] przechodząc ku północy y wychodząc do Enśemes/ to iest/ do źrzódłá słonecznégo: [18] á przechodźi áż do kopców które są przeciwko wstępowániu Adommim: y schodźi do Abenbóén/ to iest/ kámienia Bóéná synà Ruben: y przechodźi z boku północy ná polá: y zstępuie ná równinę/ [19] y mija ku północy Bethhágłá: y są kończyny iego ku [g] iezykowi morzá naſłońßego od północy ná końcu Jordaná ná południową strone: [20] który iest gránicą iego od wschodu/ tá iest osiádłość synów Beniáminowych według gránic ieg wokoło/ y według domów ich. [21] A były miásta iego/ Jericho y Bethhágłá/ y Dolina Kásis. [22] Betharábá y Sámáraim y Bethel/ [23] y Awim y Aphárá y Opherá/ [24] wieś Emoná y Ophni y Gábee/ miást dwánaśćie/ y wśi ich. [25] Gábáon y Rámá y Beroth/ [26] y Mesphe/ y Káphárá/ y Amosá/ [27] y Recem/ Járephel y Tárelá/ [28] y Selá/ Eleph y Jebus/ to iest Jeruzálem/ Gábááth y Kárіáth/ miást czternaśćie/ y wśi ich. Tá iest osiádłość synów Beniáminowych według domów ich.

To iest, co dá ie kápłanóm służącym Pánu Bogu.

Dział Beniáminów.

[g] Gen: 23. d 19.

ROZDZ. XIX.

[1] Wyßiedł lós wtóry synów Simeon według domów ich: á było dźiedźictwo [2] ich w pośrzodku osiádłości synów Judá: Bersábee y Sabee y Moladá [3] y Hásersual/ Bálá y Asem [4] y Eltholad/ Bethul y Hármá [5] y Siceleg y Bethmárchábóth y Hásersusá [6] y Bethlebáoth y Sárohen: miást trzynaśćie y wśi ich. [7] Áin y Remmon y Athár y Asan: miást cztéry y wśi ich: [8] wßytkie wśi wokoło tych miást áż do Bálláth/ Beerá Rámathy ku południowéy stronie: To iest dźiedźictwo synów Symeon według rodzáiów ich/ [9] w osiádłości y ßnurze synów Judá: iż był więtßy. y dla tegż synowie Symeonowi wźieli osiádłość w pośrzodku dźiedźictwá ich. [10] A padł lós trzeci synów Zábulon według rodzáiów ich: á była gránicá dźiedźictwá ich áż do Sárid. [11] A wstępuie od morzá y Merale

Dział Simeoná.

Dział Zábulon.

[f] Albo w yſſie na kſiędze ięzyká.

[g] Albo na kſiędze ięzyká.

[h] Obrzymáw.

y Merale / á przychodźi do Debbáseth / áż do potoká który iest przeciw
12 Jekonam. ᵍ A wraca sie od Saredá ku wschodowi do gránic Ceseleththabor: y wychodźi do Dábereth / y
13 wstępuie ku Jáphie. ᵍ A ztámtąd przechodźi áż do wschodniéy stromy Gethhepher y Thákásyn / y wychodźi
14 do Remmon y Amthár y Noá. ᵍ A
B kręży ku północy Hánáthon: á wy-
15 ßćia ieg̃ są Dolinᵃ Jephthahel / ᵍ y Kateth y Náálol y Semeron y Jeralá
y ᵍ Bethlehem: miast dwánaśćie y
16 wśi ich. ᵍ To iest dźiedźictwo pokolenia synów Zábulon / według rodzáiów ich / miástá y wśi ich.
17 ᵍ Issáchárowi wyßedł lós czwarty według rodzáiów iego. ᵍ á było dźiedźictwo iego Jezráel y Káśáloth y Sunem / ᵍ y
18 Háphráim y Seon y Anáháráth.
19 ᵍ y Rábboth y Cesion / Abes / ᵍ y Rámeth y Engánnim y Enhádá / y
20 Bethpheses. ᵍ A przychodźi gránicá
21 iego áż do Thabor y Sehesim y Beth
22 sames: á będą kończyny ich Jordan:
23 miast ßesnaśćie y wśi ich. ᵍ Tá iest osiádłość synów Issáchár według rodzáiów ich / miástá y wśi ich. ᵍ A padł
24 lós piąty pokoleniu synów Aser według rodzáiów ich:
25 ᵍ á była gránicá ich Hálkáth / y Chálí / y Beten / y Aráph / ᵍ y Elmelech / y Amáád / y Messal: y przychodźi áż do Kármelá mo-
26 rzá / y Sihor y Lábánáth: ᵍ y wraca
27 sie ku wschodowi Bethdagon: á przychodźi áż do Zábulon y Doliny Jephthaél ku północy do Bethemek y
C Nehiel. A wychodźi po lewéy stronie
28 Rábul / ᵍ y Abran y Rohob / y Hámon / y Kaná / áż do Sidonu wielkiégo. ᵍ A
29 wraca sie do Hormá áż do miástá bárzo obronnégo Tyru / y áż do Hosá: á końce iéy będą do morzá z ßmurá Achzybá: ᵍ A Ammá / y Aphek / y
30 Rohob: miast dwádźieśćiá y dwie y
31 wśi ich. ᵍ Tá iest osiádłość synów Aser / według rodzáiów ich / y miástá y
32 wśi ich. ᵍ Synów Nephtali ßośty
33 lós padł według domów ich: ᵍ y począłá sie gránicá od Helephá / y Elon y Sáánánim / y Adámi / która iest Neceb / y Jebnael áż do Lekum: á
34 końce ich áż do Jordanu: ᵍ y wraca sie gránicá ku zachodowi do Azánothábor / á ztámtąd wychodźi od Hukuki / y przechodźi do Zábulon ku południu / y do Aser ku zachodu / á do Judá do Jordanu ku wschodowi słońcá. ᵍ Miástá bárzo obronné / Asse-
35 dim / Ser y Emáth / y Rekkáth y Ce-
36 nereth / ᵍ y Edemá / y Arámá / Asor / ᵍ y
37 Cedes / y Edrai / Enhásor / ᵍ y Jeron
38 y Mágdálel / Horem y Bethánáth / y Bethsames: miast dźiewiętnaśćie
39 y wśi ich. ᵍ Tá iest osiádłość pokolenia synów Nephtali / według rodzáiów ich / miástá y wśi ich. ᵍ Pokoleniu
D synów Dán według domów ich wy-
40 ßedł lós śiódmy: ᵍ á była gránicá o-
41 śiádłości iego Sará / y Esthául / y Hirsemes / to iest / miásto słoneczné.
42 ᵍ Selebin y Aialon / y Jethelá / ᵍ E-
43 lon / y Themná y Akron / ᵍ Elthece /
44 Gebbethon / y Bálááth / ᵍ y Jud / y
45 Bane / y Bárách / y Gethremmon
46 ᵍ y Meiárkon / y Arekon / z gránicą /
47 która ku Joppen pátrzy / ᵍ y tym końcem sie zámyká. A wyßli synowie Dánowi / y walczyli przeciw Lesem / y wźięli ie / y porázili ie páścżęką mieczá / y posiedli / y mießkáli w nim / názywáiąc imie iego Lesem Dán / od imienia Dán oycá swego. ᵍ Tá iest o-
48 śiádłość pokolenia synów Dán / we-
49 dług rodów ich / miástá y wśi ich. ᵍ A gdy dokończył lósem dźielić źiemie / káżdemu według pokolenia ich: dáli synowie Izráelowi osiádłość Jozuemu synowi Nun w pośrzód siebie /
50 ᵍ według przykázánia PANSKIEGO / miásto którego żądał Thámnáth Sárae ná górze Ephraim / y zbudował miásto / y mießkał w nim.
51 ᵍ Teć są osiádłości które lósem podźielili Eleázár káplan / y Jozue syn Nun / y książętá domów y pokolenia synów Izráelowych w Silo przed PANEM v drzwi przybytku świádectwá / y podźielili źiemie.

Drugie Bethlehem było w pokoleniu Iudá.

Dźiał Issáchár.

Dźiał Aser.

Dźiał Nephthali.

Dźiał Dan

Iozue osiádłość w pośrzód Izmiela.

51 *W Silo przed Pánem v drzwi przybytku*] Przybytek Páński był położony w Silo / ᵍ to mieysce zdało sie cudnieyśe / y támże nie dáleko mießkał Jozue / który mieysca tego strzegł / áby sie wßystko záchowało co świątobliwości przybytku należało. A był tám przybytek páński do ostátniego roku Heli Káplaná / za którego czásu Philistinowie pomáli strzynie / y potym była przeniesiona do Betsámes. 1. Król: 6.

ROZDZ. XX.

55 ść miast do v ciecżki náznáczoné dla tych ktoryby człowieká niechcąc zábili.

1 A PAN mówił do Jozuego rzekąc:
2 Mów synóm Izráelowym á powiédz im: [a] Oddźielćie miásta zbiegów / [b] o ktorych chem mówił do was przez reke Moyzészá: [c] áby vciekał do nich ktobykolwiek duszę zábił niewiedząc: y mógłby vyśdź gniewu bliźniego / ktory śie mśći krwie:
3 [d] gdy śie do iednego z tych miast vćiecze: stánie przed bramą mieyscką / y bedźie mówił stárszym miásta onego to / co go pokaże niewinnym: y ták go przyymą / y dádzą mu mieysce ku mieszkániu.
4 B [e] A gdy pomśćićiel krwie gonić go bedźie / nie wydádzą w rece iego: bo niewiedząc zábił bliźniego iego / ani śie pokázuie że przed dwiema ábo przed trzema dni był iego nieprzyiacielem.
5 C [f] A bedźie mieszkał w mieśćie onym / áż stánie przed sądem spráwuiąc śie vczynku swego / y áż vmrze kápłan wielki / ktory ná ten czás bedźie: tedy śie wróći mężobóycá / y wnidźie do miásta y domu swego z ktorego był vciekł.
7 [g] A náznáczyli Cedes w Gálileiey gory Nephtali / y Sichem ná górze Ephraim / y Káriathárbe / to iest Hebron ná górze Judá.
8 D [h] A zá Jordanem ku wschodniey stronie Jerichá / [i] náznáczyli Bosor / ktore leży w polnéy puszczy z pokolenia Ruben / y Rámoth w Gáláád z pokolenia Gad / y Gaulon w Bázán z pokolenia Mánásse.
9 [k] Té miásta náznáczone śą wszytkim synóm Izráelowym / y przychodniom ktorzy mieszkáli miedzy nimi: áby vciekł do nich ten ktoryby duszę niewiedząc zábił / áby nie vmárł w rece bliskiego / ktory śie chce pomśćić krwie wylaney / ázby stánął przed ludem / máiąc dáć spráwę o sobie.

[a] Nazn. 35. a 9. [b] Nu: 35. a 9. Deu: 19. a 2. [c] Deu: 19. a 3. [d] Deu: 19. a 4. [e] Deu: 19. a 5. [f] Deu: 19. a 6. [g] Deu: 4. a 43. [h] Deu: 4. a 43. [i] Deu: 4. a 43.

ROZDZ. XXI.

Miásta Lewitóm dáne.

1 A PRZYSTąpiły Xiążętá domów Lewi do Eleázárá Káplaná / y do Jozuego Synà Nun / y do Xiążąt rodów wedle káżdego pokolenia synów Izráelowych:
2 [a] y mówili do nich w Silo ziemie Chánáán / y rzekli: [b] PAN przykazał przez reke Moyzészá / áby nam dano miásta dla mieszkánia / y przedmieścia ich dla chowánia bydłá.
3 A dáli synowie Izráelowi z osiádłości swych / według roskázánia PANSKIEGO miásta y przedmieścia ich.
4 [c] A wyszedł lós ná dóm Kaád synow Aaroná Káplaná / z pokolenia Judá / y Symeon y Beniámin / miast trzynaśćie:
5 á drugim synóm Káath / to iest Lewitóm ktorzy zbywáli z pokolenia Ephráim y Dán / y od połowice pokolenia Mánásse / miast dźieśieć.
6 Potym synóm Gerson wyszedł lós / áby wzięli od pokolenia Issachár y Aser y Nephthali / y pół pokolenia Mánásse w Bázán miast liczbą trzynaśćie.
7 A synóm Merári według domów ich z pokolenia Ruben y Gád y Zábulon miast dwánaśćie.
8 A dáli synowie Izráelowi Lewitóm miásta y przedmieścia ich / iáko PAN przykazał przez reke Moyzészá / káżdemu lósem oddźieláiąc.
9 A z pokolenia synów Judá y Symeon dał Jozué miásta: [d] ktorych té śą imiona:
10 synóm Aaronowym wedle fámiły Káath Lewitckiego rodu (bo im pierwszy lós wyszedł)
11 Káriáthárbe oycá Enák / ktore zowią Hebron / ná górze Judá / y przedmieścia iego w około.
12 [e] Ale polá y wśi iego / dał był Kálebowi synowi Jephone w osiádłość.
13 Dał tedy synóm Aaroná káplaná Hebron miásto vćiecżki / y przedmieścia iego: y Lobne z przedmieśćiámi swymi:
14 y Jether / y Estemo /
15 y Holon / y Dábir /
16 y Ain / y Jeta / y Bethsames / z ich przedmieśćiámi: miast dźieśięć od pokolenia iáko / śie powiedźiáło / dwóygá.
17 A od pokolenia synów Beniámin / Gábáon / y Gábáe / y Anáthoth y Almon / z przedmieśćiámi swymi: miásta cztery.
18
19 Wszystkich społem miast synów Aaroná káplaná / trzynaśćie z przedmieśćiámi swymi.
20 A innym wedle domów synów Káath rodu Lewitckiego

[a] Nu: 35. a 2. [b] Nu: 35. a 2. [c] wyr: 14. d 14. [d] 1. Par: 6. a 2. [e] Oycowie ná S. Ieremiásźá.

21 ckiego dáná iest tá osiádłość. 21 Z pokolenia Ephráim miástá vcieczki/ Sichem z przedmieściámi swymi ná
22 górze Ephráim/ y Gazer/ 22 y Cibsáim y Bethhoron/ z przedmieściámi
33 miást cztéry. 33 Od pokolenia téż Dán/
C Eltheko y Gábáthon/ 24 y Aiálon y
24 Gethremmon/ z przedmieściámi ich/
25 miást cztéry. 25 A od połowice pokolenia Mánásse Thánách y Gethremmon z przedmieściámi swymi dwie
26 mieście. 26 Wszystkie dźiesięć miást y przedmieścia ich dáné są synóm Káth niższego stanu. 27 Synóm téż
27 Gerson rodu Lewitckiego dał od połowice pokolenia Mánásse/ miástá vcieczki Gaulon w Bázán/ y Bosre z przedmieściámi ich/ dwie mieście.
28 28 A od pokolenia Issáchár Ceſion y
29 Dábereth/ 29 y Járámoth/ y Engánim/ z przedmieściámi ich/ cztéry miá
30 ſtá. 30 A z pokolenia Aſer/ Másál y Ab-
31 don/ 31 y Helkáth/ y Rohob/ z przedmie
32 ściámi ich/ miástá cztéry. 32 Z pokolenia téż Nephthali miástá vcieczki Cedes w Gálileiey/ y Hámmoth Dor/
y Kárthán/ z przedmieściámi ich/
33 trzy miástá. 33 Wszytkich miast domów Gerſon/ trzynaście/ z przedmie-
34 ściámi swémi. 34 Synóm lepák Me-

Którzy nie byli kápłany.

rary Lewitóm niższéy stanu/ według domów ich dano iest od pokolenia
35 Zábulon Jekném/ y Kárthá/ 35 y Dámná/ y Náálol/ miást cztéry z ich
36 przedmieściámi. 36 A z pokolenia Ruben zá Jordanem przeciwko Jerychu
D miástá vcieczki/ Bosor w pustyni/ Misor/ y Jáser/ y Jethson/ y Mephát/ miástá cztéry z przedmieściá-
37 mi swémi. 37 A od pokolenia Gád miástá vcieczki/ Rámoth w Gáláád/ y
Mánáim/ y Hesebon/ y Jázer/ miást
38 cztéry z ich przedmieściámi. 38 Wszytkich miast synów Merary według
39 domów y rodów ich/ dwánaście. 39 A ták wszytkich miast Lewitckich w po-
środku osiádłości synów Izráelowych było cztérdźieści y ośm/
40 40 z ich przedmieściámi/ káżde według do-
41 mów rozdáné. 41 A dał PAN Bóg Izráelowi wszytkę ziemie/ którą był przysiągł dáć oycóm ich: y posiedli
42 ią/ y mieszkáli w niéy. 42 A dan iest od niego pokoy ná wszystkie wokół narody/ y żaden z nieprzyiaciół nieśmiał
się im sprzeciwić/ ale wszyscy pod ich
43 moc podbici są. 43 Ani iedno słowo które im był obiecał spełnić nie chybiło: ále się rzeczą wypełniło wszytko.

Miast Lewitów. 48.

Obietnice Páńskie Izráelowi z iſeszłe.

ROZDZ. XXII.

Półtrzeciá pokolenia wracáią się do domu.

1 ŁGóż czásu przyzwał Jozue
A Rubenitów y Gádytów y połowice pokolenia Mánásse/ 2 y rzekł do
2 nich: Vczyniliście wszystko co wam przykazał Moyżeſz sługá PANSKI: mnieście też we wszy-
3 tkim byli posłuszni/ 3 á nie opuściliście bráciéy wászéj przez długi czás/ áż do dniá dzisieyszégo/ przestrzegáiąc ro-
4 skázánia PANA Bogá wászégo. 4 Ponieważ tedy dał PAN Bóg wász/ bráciéy wászéy odpoczynek y pokóy/ iáko był obiecał: wróćcież się/ á idźcie do przybytków wászych/ y do ziemie osiá-
dłości swéy którą wam dał Mojżeſz sługá
5 PANSKI zá Jordanem. 5 Wszákże ták żebyście strzegli pilnie y skutkiem wypełnili przykázánia y zakon który wam przykázał Moyżeſz sługá PAN-
B SKI/ żebyście miłowáli PANA Bogá wászego/ á chodzili wszytkimi drógámi iego/ y záchowáli przykázánia iego/ y dzierżeli się go/ y służyli ze wszystkiego serca y ze wszystkiey duszé wászéy. 6 A błogosłáwił im Jozue/ y puścił ie/ którzy się wrócili do przybytków swoich. 7 A połowicy pokolenia
7 Mánásse dał był Moyżeſz osiádłość w Bázán: y przetóż połowicy/ która ostálá dał Jozue dział między inną
bráćią ich zá Jordanem ku zachodnéy stronie. 8 A gdy ie puszczał Jozue
8 do przybytków ich/ y błogosłáwił im/ rzekł do nich: Z wielką máiętnością y bogactwy wracacie się do siedlisk wászych/ ze srébrem y złotem/ z mie-
dźią y z żelázem/ y z odzieniem rozmáitym: podzielcież korzyść nieprzyiacielską z bráćią wászą. 9 A wrócili się
9 y pośli synowie Ruben/ y synowie Gád/ y pół pokolenia Mánásse od synów Izráelowych z Silo/ które leży w Chánáán: áby weszli do Gáláád/

Mat. 32 f. 31. wyr. 13. b 8.

ziemie

ziemie osiádłości swoiéy/ktorą otrzymáli według rostkazánia PANSKIEGO przez rękę Moyżeszá. 10 A gdy przyszli do pągorkow Jordáńskich do ziemie Chánáneyskiéy/zbudowáli przy Jordanie oltarz niezmiernie wielki. 11 Co gdy vsłyszeli synowie Izráelowi/y do nich odniesli pewni powiedácze/że synowie Ruben y Gad y pół pokolenia Mánásse zbudowáli oltarz w ziemi Chánáneyskiéy/ná pągorkách Jordanowych/przeciwko synom Izráelowym: 12 zeszli sie wszyscy do Silo/áby ciągneli y walczyli przeciwko im. 13 A w tym czásie posłáli do nich do ziemie Gáláád Phineesá syná Eleázárá káplaná/ 14 y dziesięć Xiążąt z nim/po iednemu z káżdego pokolenia. 15 Którzy przyszli do synow Ruben y Gad y polowice pokolenia Mánásse do ziemie Gáláád/y rzekli do nich: 16 To rostázuie wszytek lud PANSKI: Cóż to iest zá przestępstwo: Czemuście opuścili PANA Bogá Izráelskiégo zbudowawszy oltarz świętokradzki/á od służby iego odstąpiwszy: 17 Czy málo ná tym macie że ście zgrzeszyli w Beelphegor/y áż do dzisieyszego dniá zmázá tego grzechu ná nas trwa/y śiká z ludu vpádło. 18 A wyście dziś opuścili PANA/á iutro ná wszytkiego Izráelá gniew iego srożyć sie będzie. 19 Jesli rozumiécie że nieczysta iest ziemiá osiádłości wászéy/przeprowadzcież sie do ziemie w ktorey iest przybytek PANSKI/á mieszkaycie miedzy námi: tylko żebyście od PANA/y od nászéy społeczności nieodstąpili zbudowawszy oltarz mimo oltarz PANA Bogá nászego. 20 Jzali Achan syn Zare nie przestąpił przykázánié PANSKIE/y ná wszytek lud Izráelski gniew iego przypadł: A on był ieden człowiek/á boday był sam zginął w grzechu swoim. 21 A odpowiedzieli synowie Ruben y Gad/y pół pokolenia Mánásse xiążętom posełstwá Izráelskiego: 22 Namocnieyszy Bog PAN/Namocnieyszy Bog PAN/sam wie/y Izráel pospołu zrozumie: iesli przestępstwá vmysłem ten oltarzesmy zbudowáli/niechay nas nie strzeże/ále nas niechay skarze teraz: 23 y iesliśmy ji tym sercem vczynili/ábysmy cálopalenia y obiáty y ofiáry zapokoyné nań kładli/on niechay szuka y sądzi: 24 á nie ráczéy z tey myśli y namowy/żesmy mówili: Jutro rzeką synowie wászy synom nászym: Cóż wam y PANV Bogu Izráelskiemu? 25 Gránice położył PAN miedzy námi y wámi/o synowie Ruben y synowie Gad/Jordan rzéke: á przetoż niemácie części w PANIE. A zá tą przyczyną synowie wászy odwrocą syny nászé od boiáźni PANSKIEY. Zdáło sie nam tedy lepiéy. 26 A rzekliśmy: Zbuduymy sobie oltarz nie ná cálopalenia/áni ná ofiárowánié ofiar/ 27 ále ná świádectwo miedzy námi y wámi/y dziećmi nászémi á potomstwem wászym/ábysmy służyli PANV/á mieli práwo ofiárowáć y cálopalenia y obiáty y zapokoyné ofiáry: á żadną miárą niemówili iutro synowie wászy synom nászym: Niemácie wy czastki w PANIE. 28 A ieśliby chćieli mówić/odpowiedzą im: Oto oltarz PANSKI/ktory vczynili oycowie nászy/nie ná cálopalenia/áni ná ofiáre/ále ná świádectwo nászé y wászé. 29 Boże nas vchoway tego grzechu/żebysmy odstąpili od PANA/y opuścili ślády tego/zbudowawszy oltarz ná cálopalenia y obiáty/y ná ofiárowánié ofiar/oprocz oltarzá PANA Bogá nászego/ktory zbudowano przed przybytkiem iego. 30 Co vsłyszawszy Phinees káplan y xiążętá posełstwá Izráelowego/ktorzy z nim byli/vblagáli sie: á słowá synow Ruben y Gad y pół pokolenia Mánásse bárzo wdzięcznie przyięli. 31 A rzekł Phinees syn Eleázárá/káplan do nich: Terazesmy doználi/że iest PAN z námi/ponieważeście wolni od tego przestępstwá/y wybáwiliście syny Izráelowe z ręki PANSKIEY. 32 A wrocił sie z xiążęty od synow Ruben y Gad z ziemie Gáláád z gránic Chánáneyskich do synow Izráelowych/y dał im spráwę. 33 A podobáłá sie mowá wszytkim ktorzy słyszeli. A chwalili Bogá synowie Izráelowi/á nie mówili dáley/żeby mieli isdź przeciwko im/y walczyć á zgłádzić ziemie ich osiádłości. 34 A názwáli synowie Ruben/y synowie Gad oltarz/ktory byli zbudowáli: świádectwo nászé/że PAN sam iest Bog.

*Ná mieysce Geliloth podle Iordaná. H.
Oltarz zbudowány bez wiádomości káplańskiey.
*w Geliloćie podle Iordánu. H.
Wypráwá postow do zbudowánego oltarzá zá Iordanem.
*Nu: 15 a 4 Deu: 4. a 3.
Oltarz świętokrádzki iest, ktory przeciw oltarzowi hyma wystáwiony nád wolá káplańską.
†wyż: 7. a 1.
*A wszdy nie sam. H.
*Bog Bogow PAN. H.
Spráwuią sie że nie postáwili oltarzá ná wzgárdę oltarzá Izráelskie

*Ná potym zá czásem. Hebr.
*Nápotym. Hebr:
*Nie macie nic do PAná. Hebr.
Oltarz ná świádectwo

ROZ:

ROZDZ. XXIII.

Iozue iuż stáry nápomina lud, áby sie nie mieszał z pogány á wiáry swoiey y nabożeństwá od nich nie pśował.

1 A Gdy przeszedł długi czás / potym iáko był PAN dał pokóy Izráelowi / poddawszy wszystkie okoliczne narody / á Iozue iuż był długiego wieku y bárzo zeszły w leciéch: 2 przyzwał Iozue wszystkiego Izráelá y stárszych / y Xiążąt y wodzów / mistrzów / y rzekł do nich: Jam sie zstárzał / y iuż zszedł w leciéch: 3 D á wy widźiećie wszystko co vczynił PAN Bóg wáß wszytkim narodóm okolicznym / iáko sam walczył zá wámi. 4 á że wam iuż teraz lósem rozdźielił wszytkę źiemię od wschodniéy strony Jordanu áż do morzá wielkiego / y wiele ieszcze zostáwa narodów: 5 B 6 PAN Bóg wáß wytráci ie y zniesie od oblicza wáßego / y posiędźiećie źiemię / iáko wam obiecał. 6 tylko sie vmacniayćie / á stárajcie sie pilnie ábyście strzegli wszytkiego co iest nápisano w kśięgách zakonu Moyżeßowego: á nie vstępowáli od tego 7 áni ná práwo áni ná lewo: 8 ábyście wßedßy do Pogánów / którzy miedzy wámi będą / nie przysięgáli w imię bogów ich / y nie służyli im / y nie kłaniáli sie im: 9 ále ściśle przy PANV Bogu wáßym: cośćie czynili áż do dniá tego. 9 A tedy zniesie PAN Bóg przed oczymá wáßémi narody wielkie y bárzo mocné / á żaden sie wam sprzeciwić nie będźie mógł. 10 C Jeden z was będźie vganiał tysiąc mężów nieprzyiacielskich: iż PAN Bóg wáß sam zá wámi będźie walczył / iáko obiecał. 11 Tylko tego co napilniéy przestrzégayćie / ábyście miłowáli PANA Bogá wáßego. 12 A ieśli będźiećie chćieć do bledów narodów tych którzy miedzy wámi mießkáią przystáć / y z nimi sie mießáć małżeństwy y złączáć przyiacielstwá: 13 wiedźcie teraz / że ich niewygłádźi PAN przed obliczem wáßym / ále wam będą dołem y śidłem / y wrzodem z boku wáßego / y kolmi w oczách wáßych / áż was zniesie y wytráci z źiemie téy nalepßéy / którą wam dał. 14 Oto iuż ia dźiś idę w drogę wßystkiéy źiemie / á wßystkim sercem vznacie / iż ze wßytkich słów / które PAN zgśćić obiecał y iedno nie chybiło. 15 Przeto iáko skutkiem wypełnił co obiecał / y szczęśliwé rzeczy wßytkie przyßły: ták przywiedźie ná was czymkolwiek złym grożił / áż was zniesie y wytráci z źiemie téy nalepßéy / którą wam dał / 16 dla tego żeście przestąpili przymierze PANA Bogá wáßego / które z wámi postánowił / y służyliście bogóm cudzym / y kłániáli sie im / prędko á z pośpiechem powstánie ná was zápálczywość PANSKA / y zniesieni będźiećie z téy źiemie bárzo dobréy / którą wam dał.

3. Krol 2 22

wßystkich ludźi.

ROZDZ. XXIIII.

Iozue ná pomina ku záchowániu zakonu.

1 A Zebrał Iozue wszystkie pokolenia Izráelowe do Sichem / y zezwał stárszych / y Xiążąt / y Sędziów / y mistrze: 2 y stáneli przed oczymá PANSKIMI: y do ludu ták mówił: To mówi PAN Bóg Izráelów: Zá rzeką mießkáli oycowie wáßy od początku / Tháre oćiec Abráhámów y Náchorów: y służyli bogóm cudzym. 3 Wźiąłem ted y oycá wáßego Abráhámá z gránic Mezopotámiiey: y przywiódłem do źiemie Chánáán: y rozmnożyłem nasienie iego / 4 y dałem mu Izáká: á iemu záś dałem Jákobá y Ezáwá. Z których Ezáwowi dałem górę Seir w osiádłość: á Jákob y synowie iego záßli do Aegyptu. 5 B 6 A posłałem Moyżeßá y Áróná / y porázíłem Aegypt mnogimi znáki y cudámi. A wywiódłem was y oyce wáße z Aegyptu / y przyßliście do morzá: y gonili Aegyptiánie oyce wáße z wozmi y z iezdą áż do morzá czérwonego. 7 A synowie Izráelowi wołáli do PANA: który położył ćiemności miedzy wámi y Aegyptcianty / y przywiódł ná nie morze y okrył ie: Widźiały oczy wáße wßytko com w Aegyptćie vczynił / y mießkáliście ná puszczy przez czás długi: 8 y wwiódłem was w źiemię Amorreyczyką / który mießkał zá Jordanem. A gdy walczyli

Gen: 25 d 26

Gen. 36 a 8

Gen: 46 a 6

Exod: c 10. y 12. f 34.

Exo: 14 b 9.

Nu: 21 e 29

czyli przeciwko wam/ dałem ie w ręce
waſſé/ y posiedliście ziemie ich/ y po-
biliście ie. 9 ℣ Powstał Bálák syn
Sephor król Moáb/ y walczył prze-
ćiw Izráelowi. ℣ posłał y przyzwał
Bálaámá syná Beor/ áby was prze-
klinał: 10 á iam go słuchać niechciał/
ále przeciwnym obyczáiem przezeń
błogosławiłem wam/ y wybáwiłem
was z ręki iego. 11 ℣ przeszliście Jor-
dan/ y przyszliście do Jerychá. ℣ wal-
czyli ná was mężowie miástá onégo
Amorrheyczyk/ y Pherezeyczyk/ y Chá-
náneyczyk/ y Hetheyczyk/ y Gergezey-
czyk/ y Hewheyczyk/ y Jebuzeyczyk: y
dałem ie w ręce waſſé. 12 ℣ posłałem
przed wámi sierſzénié: y wyrzuciłem
ie z mieysc ich/ dwu królów Amor-
rheyſkich/ nie przez miecz/ áni przez
łuk twóy. 13 ℣ dałem wam ziemię/ w
którey zeście nie robili/ y miástá któ-
rycheście nie budowáli/ żebyście mie-
szkáli w nich: winnice y oliwnice któ-
rycheście nie sádźili. 14 ℣ Teraz tedy bóy
cie się PANA/ á służćie mu doſkoná-
łym sercem y náprawdziwſzym: á znie
ście bogi którym służyli oycowie wá-
ſzy w Mezopotámiéy/ y w Aegy-
ptćie: á służćie PANV. 15 ℣ A ieśli się
wam zda złe żebyście służyli PANV/
dáią wam obiérać: obierzćie dźiś/ co
się podoba/ komu rácżey służyć ma-
cie/ ieśli bogóm którym służyli oyco-
wie wáſzy w Mezopotámiéy: czyli
bogóm Amorrheyczyków/ w których
ziemi mieszkácie: á ia y dóm móy słu-
żyć PANV będźiemy. 16 ℣ Odpowie-
dźiał lud/ y rzékł: Nie day tego Bo-
że/ ábyśmy opuścić mieli PANA/ á
służyć Bogóm cudzym. 17 ℣ PAN Bóg
náſz ten nas wywiódł sam y oyce ná-
ſzé z ziemie Aegyptſkiéy/ z domu nie-
woléy: y vczynił przed oczymá náſzé-
mi cudá bárzo wielkié/ y strzegł nas
po wſzytkiéy dróżce którąśmy chodźi-
li/ y miedzy wſzytkimi narody przez
które śmy przeſzli. 18 ℣ wyrzucił wſzy-
tkié narody/ Amorrheyczyká obywá-
telá ziemie/ do którćieśmy weſzli. Prze-
tóż będźiem służyć PANV/ bo on ieſt
Bogiem náſzym. 19 ℣ rzékł Jozue do
ludu: Nie będźiećie mogli służyć PA-
NV: ábowiém Bóg święty/ y mo-
cny zawiśnik ieſt/ ani przepuści zło-
ściam y grzéchóm wáſzym. 20 ℣ Jeśli o-
puśćićie PANA/ á będźiećie służyć
bogóm cudzym/ obróci się y vtrapi
was/ y wyrzuci zátym iáko wam v-
czynił dobrze. 21 ℣ rzékł lud do Jozue-
go: Żadna miára nie będźie ták iáko
mówiſz/ ále PANV służyć będźiemy.
22 ℣ A Jozue do ludu: Świádkámi/ przy-
wy ieſteście/ żeście sámi sobie obráli
PANA/ ábyście mu służyli. ℣ odpo-
wiedźieli: Świádkámi. 23 ℣ Teraz tedy/
rzékł/ zmieście bogi cudze z pośrzodku
was/ á nákłońcie serca wáſzé ku PA-
NV Bogu Izráelowému. 24 ℣ rzékł
lud do Jozuégo: PANV Bogu ná-
ſzému służyć będźiemy/ y będźiemy
posłuſzni przykázániu iego. 25 ℣ Posłá-
nowił Jozue przymierze dniá onégo/
y położył przed ludem przykázánia y
sądy w Sichem. 26 ℣ Nápisał też wſzyt-
kié té słowá w księgách zakonu Pán-
ſkiégo: y wźiął kámień bárzo wielki/
y położył ji pod dębem/ który był w
świątnicy Pánſkiéy: 27 ℣ y rzékł do wſzé-
go ludu: Oto ten kámień będźie wam
ná świádectwo: że słyſzał wſzytkié
słowá PANSKIE/ które wam mó-
wił: byście snáć potym niechćieli zá-
przéć y sfłámáć PANV Bogu wáſé-
mu. 28 ℣ Rospuścił lud/ káżdego do o-
śiádłości iego. 29 ℣ A potym vmárł Jo-
zue ſyn Nun sługá PANSKI/ máiąc
sto y dźieśiąc lat: 30 ℣ y pogrzébli go ná
grámicy osiádłości ieg w Thámnáth-
ſáre/ które leży ná górze Ephráim/ ná
północnéy stronie góry Gáás. 31 ℣ Słu-
żył Izráel PANV po wſzytkié dni
Jozuégo/ y stárſzych/ którzy przez dłu-
gi czás żyli po Jozuem/ y którzy wie-
dźieli wſzytkié ſpráwy PANSKIE/
które był vczynił w Izráelu. 32 ℣ Kości
też Jozephowé/ które byli wźieli sy-
nowie Izráelowi z Aegyptu/ pogrzé-
bli w Sichem/ ná części polá które
był kupił Jákob v synów Hemorá
oycá Sichem zá sto młodych owiec/
y było w osiádłości synów Joze-
phowych. 33 ℣ Eleázár też syn Aaronów
vmárł: y pogrzébli go w Gabááth
Phineesá synà iego/ które mu dano
ná górze Ephráim.

KSIE:

*Nu: 22. a 5: C

*wyx: 3. d 14 y 6. a 1. y 11. a 1.

*wyx: 11 d 20 Exo: 23 f 28 Deu: 7 c 20.

*1. Reg: 7 a 3 Tob: 14 c 10.

*Zá rzékę. H.

*Zá rzékę. H.

*Oni Bogowie świętéi. H.

*ábo Bóg gnie wliwy. H.

*Bożego. H.

Smierć Iozuego y pogrzeb.

Kości Iosephowych pogrzeb. Gen: 50 d 25 Exo: 13. d 19. *Gen: 33 d 19

*były. H.

Eleázárá káplaná pogrzeb.

KSIĘGI SĘDZIOW,

Po Zydowsku Sophetim,

שופטים.

ROZDZIAŁ I.

Po śmierci Iozuego Iudás Hetmánem.

1 Ośmierci Jozuégo rádźili sie Synowie Jzráelowi PA NA mowiąc: Kto póydźie przed námi przeciw Chánáneyczykowi / á będźie Hetmánem woyny? 2 Rzekł PAN: Judás póydźie: otom dał źiemie w rece iego. 3 Rzekł Judás Simeonowi bratu swému: Pódź zémną do działu mego / á walcz przeciw Chánáneyczykowi / że ia też póyde z tobą do działu twego. Poszedł z nim Simeon. 4 Wyciągnął Judás / y dał PAN Chánáneyczyká y Pherezeyczyká w rece ich: y pobili w Bezek dziesięć tysięcy mężów. 5 Nálezli Adombezeká w Bezek / y walczyli przeciw iemu / y porázili Chánáneyczyká y Pherezeyczyká. 6 A Adonibezek vćiekł: którego dogoniwszy poimáli / obćiąwszy końce rąk y nóg iego. 7 Rzekł Adombezek: Siedmdźieśiąt Królów z obćiętémi końcámi rąk y nóg zbiéráli pod stołem moim odrobiny pokármów: iákom czynił / ták mi Bóg oddał / y przywiedli go do Jeruzálem / y tám vmárł. 8 Dobywáiąc tedy synowie Judá Jeruzálem / wzieliśie y porázili ie pászczeką mieczá / dawszy ná spalenié wszystko miásto. 9 A potym wyszedszy walczyli przeciw Chánáneyczykowi / który mieszkał ná górách / y ná południe / y ná polách. 10 Wyciągnąwszy Judás przeciw Chánáneyczykowi który mieszkał w Hebron / (którego imie z stáradawná było Káriáth Arbe) zábił Sesái / y Ahiman y Tholmái: 11 á z onąd poszedszy ruszył sie ku obywátelóm Dábir / którego imie stáre było Káriáth Sepher / to iest miásto nauk. 12 Rzekł Káleb: Ktoby dobył Káriáth Sepher / y spuściłby ij / Dam mu Aksę córkę moię zá żonę. 13 A gdy go dobył Othoniel syn Cenez brát Kálebów mniey szy dał mu Aksę córkę swą zá żonę. 14 Która iádącą w dróżce vpominał mąż iéy / áby prosiłá v oycá swego polá. Która gdy wzdychálá siedząc ná osle / rzekł iéy Káleb: Cóż cí? 15 A oná odpowiedźiáłá: Day mi błogosłáwieństwo / ponieważeś mi dał suchą źiemię: day y oblaną wodámi. Dał iéy Káleb mokrą źiemię wyższą y niższą. 16 A synowie Cinesá powinnego Moyzészowégo wyszli z miástá Palm z synmi Judá w puszczą działu iego / która iest ná południe Arad / y mieszkáli z nim. 17 Poszedł Judás z Simeonem brátem swym / y porázili Chánáneyczyká który mieszkał w Sephád y zábili go: y názwano imię miástá onégo / Homá / to iest / przeklęctwo. 18 Wziął też Judás Gázę z grániczámi iéy / y Askálon y Akkárón / z ich grániczámi. 19 Był PAN z Judą y posiadł podgórze: y nie mógł wygłádzić mieszkáiących w dolinie / iż mieli dosyć wozów kosistych. 20 Dáli Kálebowi Hebron / iáko mówił Moyzész / który wygłádził z niego trzech synów Enák. 21 Lecz Jebuzeyczyká obywátelá Jeruzálem niewygłádzili synowie Beniámin: y mieszkał Jebuzeyczyk z synmi Beniámin w Jeruzálem áż do dniá dzisieyszégo. 22 Dóm też Jozephów vdał sie do Bethel / y był PAN z nimi. 23 Bo gdy obeszli miásto / które piérwéy zwano Luzá / 24 vyrzeli człowieká wychodzącégo z miástá / y rzekli do niego: Vkaż nam weszćie do miástá á vczynimy z tobą miłosierdźie. 25 Który gdy im vkazał porázili miásto pászczeką mieczá / á onégo człowieká y wszytek ród

Triúm. Pán. Bezeckié. H. Adonibez ek król Kolmány.

Jeruzalem dobyli.

Ios. 15. c. 13.

Istro.

z Ierychá gdźie mieszká ß.

Y zburzyli gi, H.

z kośmi.

ábo wygnał H. Nu: 14 d 24. Iosu: 15. c 14. nie wygnáli H.

Po Ieroso limski zamek był w mocy pogan áż do Dawidá.

26 iego puścili. ᵛ Który puszczony szedł do
F ziemie Hetthym / y zbudował tám
miásto / y názwał ie Luza / które ták
27 zową áż do dniá dzisieyszego. ᵛ Mánásses też nie wygładźił Bethsan y
Thánák ze wsiámi ich / y obywátelów
Dor y Jebláám y Mágeddo / ze wsiámi ich / y począł Chánáneyczyk mieszkáć z nimi. ᵛ Ale potym gdy sie zmo-
28 cnił Izráel / vczynił ie holdownikámi / á ᵃwygładźić niechciał. ᵛ Ephráim też
29 nie ᵇwybił Chánáneyczyká który mieszkał w Gázer / ále mieszkał z nim. ᵛ Zábulon nie ᶜwytráćił obywátelów Cethron y Náálol: ále mieszkał Chánáneyczyk w pośrzodku iego / y stał
30 mu sie holdownikiem. ᵛ Áser też nie
31 ᵈwygładźił obywátelów Accho y Sidonu / Aháláb / y Achásib / y Helbá / y
G Apheck y Rohob: ᵛ y mieszkał w pośrzodku Chánáneyczyká obywátelá
33 onéy ziemie / áni go zábił. ᵛ Nephtháli też nie ᵈwygładźił obywátelów Bethsames y Bethánáth: y mieszkał miedzy Chánáneyczykiem obywátelem ziemie / y byli mu Bethsámitowie y Bethámitowie holdownicy.
34 ᵛ A ścisnął Amorheyczyk syny Dánowe ná górze / áni im dał mieyscá áby zeszli ná równinę: ᵛ y mieszkał ná
35 górze Hares / co sie wykłáda skorupiány / w Aiálon y w Salebim. A ᵉstáłá sie ciężka ręká domu Jozephowégo / y stał mu sie holdownikiem.
36 ᵛ A była gránicá Amorheyczyká od wstępu Scorpioná / skálá y wyższe mieyscá.

ᵃwygnáć. H.
ᵇwygnał. H.
ᶜwygnał. H.
ᵈwygnał. H.
ᵉprzemogł.

Summáryusz Sędziów.

Te księgi po Żydowsku Dibre w Schophetim ábo Schophtim, á po grecku Kritái / to iest Sędzie ábo Sędzíów / zowią. Bo ták zwano przełożone / przez które Pan Bóg lud Izráelski rządził po Moyżeszowéy y Jozuego śmierći. A tak opisuią karánie ludu dla przestępstwá iego / y wybáwienie iego przez Sędzie / które Pan Bóg wzbudzał ná obronę iego / y zwycięstwa z nieprzyiaćioł otrzymáne. A máia w sobie historią od śmierći Jozuego áż do Sámuela / trzech set y siedmnaśćie lat.

ROZDZIAŁ II.

Anyół karze lud iż z pogány przymierze vczynili.

1 A ᵛ Wstąpił Anyół PANSKI z Gálgál ná mieysce płáczących / y rzekł: Wywiódłem was z Aegyptu / y wprowádziłem do ziemie / o którąm przysiągł oycóm wászym: y obiecałem żebych nie zgwałćił przymierza mégo z wámi ná wieki / ᵛ ále ták żebyście nie czynili przymierza z obywátelmi téy ziemie / ále żebyście ołtarze ich powywracáli: á niechćieliście słuchać głosu mégo: czemużeście to vczynili?
3 ᵛ A przetóż niechciałem ich wytráćić od oblicza wászego: żebyście mieli nieprzyiaćiele / á bogowie ich byli wam ná vpadek. ᵛ A gdy mówił Anyół PANSKI té słowá do wszech synów Izráelowych / podniesli oni głos swóy y płákáli. ᵛ A názwano imie mieyscu onému: ᶠMieysce płáczących / ábo łez: y ofiárowáli tám ofiáry PANV. ᵛ Rozpuścił tedy Jozue lud / y poszli synowie Izráelowi káżdy do osiádłości swéy / áby ią otrzymáli: ᵛ y służyli PANV przez wszystkie dni iego / y stárszych / którzy po nim przez długi czás żyli / y wiedzieli wszystkie sprawy PANSKIE które czynił z Izráelem. ᵛ A vmárł Jozue syn Nun sługá PANSKI / máiąc sto y dziesięć lat / ᵛ y pogrzebli go ná grániey osiádłości iego w Thámnáthsare ná górze Ephraim od północnéy strony góry Gáás / ᵛ y wszytek on rodzay ᵍzgromádzon iest do oycówswoich. A powstáli inni którzy nie ználi PANA / y vczynków które czynił z Izráelem. ᵛ A czynili synowie Izráelowi złe przed oczymá PANSKIMI / y służyli Báálim. ᵛ A opuścili PANA Bogá oycówswoich / który ie był wywiódł z ziemie Aegyptskiey: y pośli zá bogi cudzémi / y zá bogi onych narodów które mieszkały około nich / y kłániali sie im / y ku gniewu pobudźili PANA / ᵛ opuszczáiąc go / á służąc Báál y Asthároth. ᵛ A rozgniewawszy sie PAN ná Izráelá podał ie w ręce łupieżców / którzy ie poimáli / y przedáli nieprzyiaćiołom / którzy mieszkáli wkoło: áni sie mogli sprzeciwić nieprzyiaćiołom swoim: ᵛ ále gdzie sie kolwiek chćieli ᵒobrócić /

ᶠBochim. H. Ios. 14. g 28.

ᵍPomárł. Hebr.

Báál Bálstwá ſki bálwan, ták rozumy od Bełd krwáłá Bálstwáſkiego, który też ná Bogá był obrocony. Asthároth była Iuno. Auguſt. lib. 16. in Iud. q. 16. in Iud.

ᵒKamieńy ná wyn.

tám

tám ręká PANSKA była nád nimi / iáko powiedział y przysiągł im: y byli bárzo vdręczeni. ¶ Wzbudził PAN Sędzie / ktory ich wyzwalali z rąk pustoszących: ále y tych słuchać nie chcieli / ¶ cudzołożąc z bogámi cudzémi / y kłaniáiąc sie im. Prędko opuścili drogę ktorą chodzili oycowie ich: á słyszące przykázánia PANSKIE / wszytkie rzeczy przeciwne czynili. ¶ A gdy PAN wzbudzał sędzie 'zá czásu ich' / wzruszał sie miłosierdziem y słuchał wzdychánia vtrapionych y wybáwiał ie z mordérstwá pustoszących. ¶ A potym gdy vmárł sędzia / wracáli sie / y dáleko gorsze rzeczy czynili oycowie ich / idąc zá cudzémi bogámi / służąc im y kłaniáiąc sie im. Nie opuścili wynalazkow swoich / y drogi bárzo twárdey / ktorą sie chodzić byli nákłożyli. ¶ Wtedy rozgniewáłá sie zapálczywość PANSKA ná Izráelá / y rzekł: Ponieważ ten lud zgwałcił przymierze moie / ktorém był vczynił z oycy ich / á głosu mego słuchać wzgárdził: ¶ ia nie wygłádzę narodow / ktore zostáwił Jozue y vmárł: ¶ że przez nie doświadczę Izráelá ieśli strzegą drogi PANSKIEY / y chodzą w niey / iáko strzegli oycowie ich / czyli nie. ¶ A ták zostáwił PAN wszytkie narody te / y niechciał rychło wywrocić / ani ich dał w ręce Jozuemu.

Sędzie Bóg postánowił áby ich bronili.

Tedy Pan bywał z Sędzią po wszystkie dni onego Sędziego, y B.

ROZDZ. III.

Pogáni dla ćwiczenia Izráelczykom po Pánieni. Judic. II.

TO są narody / ktore PAN zostáwił / áby przez nie 'ćwiczył' Izráelá / y wszytkich ktorzy nie wiedzieli o walkách Chánáneyczykow: ¶ áby sie potym náuczyli synowie ich potykać z nieprzyiaćioły / ¶ á mieć zwyczay walczenia': ¶ Pięcioro książąt Philistyńskich / y wszytkie° / Chánáneyczyká / y Sydoneczyká / y Heweyczyká / ktory mieszkał ná górze Libáne / od gory Báál Hermon / áż do weścia Emáth. ¶ A zostáwił ie / áby przez nie doświádczał Izráelá / ieśliby słuchał roskázánia PANSKIEGO / ktore był przykázał oycom ich przez rękę Moyżeszá / czyli nie. ¶ A ták synowie Izráelowi mieszkáli w posrzodku Chánáneyczyká / y Hethcyczyká / y Amorrheyczyká / y Pherezeyczyká / y Heweyczyká / y Jebuzeyczyká: ¶ y poymowáli córki ich zá żony / y sámi córki swe synom ich dawáli / y służyli bogom ich. ¶ A czynili złe przed oczymá PANSKIMI / y zápámiętáli Bogá swego / służąc Báálim y Astároth. ¶ A rozgniewawszy sie PAN ná Izráelá dał ie w ręce Chusan Rásathaim krolá Mezopotámskiego / y służyli mu ośm lat. ¶ A wołáli do PANA: ktory im wzbudził zbáwiciela / y wybáwił ie / to iest / Othoniela Synà Cenez brátá Kálebowego młodszego: ¶ y był w nim duch PANSKI / y sędził Izráelá. A wyiachał ná woynę / y dał PAN w ręce iego Chusán Rásathaim krolá Syryyskiego / y stłumił go. ¶ A vćhnęłá ziemiá cztérdzieści lat / y vmárł Othoniel syn Cenez. ¶ A przydáli synowie Izráelowi złe czynić przed oczymá PANSKIMI: ktory zmocnił przeciwko im Egloná krolá Moábskiego: przeto iż złe czynili przed oblicznością iego. ¶ A przyłączył nu syny Ammon / y Amálek: y wyiachał y porąził Izráelá / y posiadł Miásto palm. ¶ A służyli synowie Izráelscy Eglonowi krolowi Moáb osmnaśćie lat: ¶ á potym wołáli do PANA: ktory im wzbudził zbáwiciela imieniem Aod / synà Gery / synà Jemini / ¶ ktory obudwu rąk miásto práwey vżywał'. A posłali synowie Izráelowi przezeń dáry Eglonowi krolowi Moábskiemu. ¶ Ktory vczynił sobie miecz obudwu ostrzu / ¶ máiący w posrzodku rękoieść wzdłuż ná dłoń' / y przypasał go pod plaszczem ná práwym boku. ¶ A przyniósł dáry Eglon krolowi Moáb. A był Eglon człowiek bárzo tłusty. ¶ A gdy mu oddał dáry / szedł zá towárzyszmi / ktorzy z nim byli przyszli. ¶ A wrociwszy sie zás z Gálgái / gdzie były bálwány / rzekł do krolá: słowo táiemne mam do ciebie o krolu. A on rostązał pomilczeć: á gdy wszyscy wyszli / ktorzy przy nim byli / ¶ wszedł Aod do niego: á siedząc ná letniey sali sam / y rzekł: Słowo Boże mam do ciebie

Izráelitowie wrocili sie do bálwánów y w ucisnienie dáni.

Aod wybáwił lud od nieprzyiaćiela. ¶ ktory lewey ręki miásto práwey. H. ° ná łokieć w zdłuż. H.

Małżeństwá z pogány.

Othoniel Sędzia wybáwił lud.

21 do ciebie. Który wnet powstał z stolice. ᵍ A ściągnął Aod lewą rękę / y dobył mieczá z prawéy biodry swéy / y
22 wráził ji w brzuch iego / ᵍ ták mocno że rękoieść weszłá zá żelázem w ráne / y przetłustem sádłem ścisnęłá sie. A nie wyiął mieczá / ále ták iáko vderzył / zostáwił w ciele: y wnet przez táiemné mieyscá nátury rzucił sie gnóy z
23 brzuchá. ᵍ Aod lepák záwárßy bárzo pilnie drzwi sale / y zámknąwßy zam-
24 kiem / ᵍ wyßedł tyłem. A słudzy krolewscy wßedßy / vyźrzeli záwárté drzwi
D sale / y rzekli: Podobno sobie wczás czyni w gmáchu letnim. ᵍ A náczekawßy sie długo áż sie wstydźili / á wi-
25 dząc że mikt nie otwarzał / wźięli klucz / y otworzywßy náleźli páná swego ná
26 źiemi leżącego vmárłym. ᵍ A Aod gdy sie oni trwożyli / vćiekł / y minął mieysce bálwánów ʷzkąd sie był wrócił'.
27 A przyßedł do Sciráth: ᵍ á nátychmiast zátrąbił w trąbę ná górze Ephráim: y poßli z nim synowie Izráelowi / á on ná czele ßedł. ᵍ Który rzekł do nich: Póydźcie zá mną: ábowiém dał PAN nieprzyiaćiele náßé Moábity w ręce náßé. A ßli zá nim / y vbieglí brody Jordaná / przez które sie przeprawią do Moáb: y niedopuścili nikomu przechodźić: ᵍ ále porázili ná on czás Moábitów około dźieśięć tysięcy wßytkich dużych y mocnych mężów / żaden z nich wyść nie mógł.
30 ᵍ A vmżon był Moáb dniá onégo pod ręką Izráelá: y vćichłá źiemiá
31 ośmdźieśiąt lat. ᵍ Potym był Sámgár syn Anáth / który zábił ßeść set mężów Philisthyńskich ᵉlemießem': y ten też bronił Izráelá.

ʷ H.

Sámgár pobił Philisty lemięßem.

ᵉ *Ployskim wołowym.* H.

ROZDZ. IIII.

Ismelitowie dla grzechów znowu w niewolą wpádli.

1 A Przydáli synowie Izráelowi złe czynić przed oczymá PANSKIMI / po śmierći
2 Aodowéy: ᵍ y dał ie PAN w ręce Jabin królá Chánáneyskiego / który królował w Asor: á miał hetmáná woyská swego / imieniem Sisárę / á sam mießkał w Hároseth pogáńskim.
3 ᵍ A wołali synowie Izráelowi do PANA: bo miał dźiewięć set wozów ᵉkosistych / á przez dwádźieśćiá lat bárzo ie był ścisnął. ᵍ A była Debborá Prorokini żoná Lápidoth / która
4 sądźiłá lud czásu onégo. ᵍ A siedźiáłá pod pálmą / którą imieniem iéy zwano / między Rámá á Bethel ná górze Ephraim: y chodźili do niéy synowie Izráelowi ná káżdy sąd. ᵍ Która posłáłá y przyzwáłá Bárákà syná
5 Abinóém z Kedes Nephthali: y rzekłá do niego: Przykazał ći PAN Bóg
6 Izráelów: Idź / á wiedź woysko ná górę Thabor / á weźmieß zsobą dźieśięć tysięcy rycerzów z synów Nephthali y z synów Zábulon: ᵍ á ia przywiodę do ćiebie / ná mieysce potoká
7 Cison / Sisárę hetmáná woyská Jabin / y wozy iego / y wßytek lud: á dam ie w rękę twoię. ᵍ A rzekł do niéy Bá-
8 rák: Jeśli póydźieß zemną / póydę: ieśli nie będźieß chćiáłá iśdź zemną / nie
9 póydę. ᵍ Która rzekłá do niego: Póydę ztobą / ále też rázu zwycięztwá nie przypißą tobie: bo w niewieśćiéy ręce będźie dan Sisárá. A ták powstáłá Debborá / y poßłá z Bárákiem do
10 Kedes. ᵍ Który przyzwawßy Zábulon y Nephthali wyiáchał z dźieśięćią tysięcy waleczników / máiąc Debborę
11 w towárzystwie swym. ᵍ A Háber Cyneyczyk oddźielił sie był niekiedy od inßych Cyneyczyków bráćiéy swych / synów Hobáb / powinnego Moyżeßowego: y ᵉrozbił był namioty áż do
12 doliny / która zową Semnim / á był podle Kedes. ᵍ Roznaymiono Sisárze że wstąpił Bárák syn Abinóém ná
13 górę Thabor / ᵍ y zebrał dźieśięć set ʷkosistych' wozów / y wßytko woysko z Hároseth pogáńskiego do potoká
14 Cison. ᵍ A rzekłá Debborá do Bárákà: C Wstań / boć ten iest dźień / którego dał PAN Sisárę w ręce twoie: oto on iest sam wódzem twoim. Tedy zstąpił Bárák z góry Thabor / y dźieśięć tysięcy waleczników z nim. ᵍ A
15 ᵍ przestráßył PAN Sisárę y wßytkie wozy iego / y wßytek lud páścżeką mieczá przed Bárákiem: ták bárzo / że Sisárá skoczywßy z wozá / pießo vćiekał / ᵍ á Bárák gónił vćiekáiącé
16 wozy y woysko / áż do Hároseth pogáńskiego / y wßystko mnóstwo nie-

Posyła Bárakà ná Sisarę.

ᵇ *ábo z kosámi żelánych.* H.

Debora sądźi Izmielá

ᵉ *pośiadły źiemię.*

ʷ *żelánych.* H.

ᵍ *Psalm: 82: c 10.*

przyiacielskié

17 przyiacielſkié áż do ſczetu poległo. ᵍA Siſárá vciekáiąc przyſzedł do namiotu Jáhel żóny Haber Cyneyczyká. Bo był pokóy między Jabín królem Azor/á domém Haber Cyneyczyká.

18 ᵍWybieżawſzy tedy Jáhel przeciwko Siſárze/rzekłá do niego: Wnidź do mnie pánie móy: Wnidź/niebóy ſie. Który gdy wſzedł do iéy namiotu/y przykryty od niéy ᵉpłaſzczem/ᶠrzekł do niéy: Day mi proſze cie troche wody/boć prágne bárzo. Która ᶠotworzyłá łagwicę mléká/y dáłá mu pić/ y nákryłá go. ᵍA rzekł Siſárá do

19 ᵉSáłę álbo kocem.

ᶠOtworzywſzy ſunkę álbo ſkorzáną łagwicę. H.

20 D niéy: Stóy v drzwi namiotu/á gdy kto przyidźie pytáiąc cie y rzekąc: Jeſt że tu kto? odpowieſź: Niemáſź nikogo. ᵍWźiełá tedy Jahel żóná Haber

21 Iahel niewiáſtá zábiłá Siſarę

gwóźdź namiotowy/biorąc ſpółem y młot: y wſzedſzy potáiemnie y milczkiem/przyłożyłá gwóźdź ná ſkroń głowy iego/y vderzywſzy weń młotem wbiłá w mózg áż do źiemie: ᵉktóry

22 ſpánie z śmiercią złączywſzy vſtał/y vmárł. ᵍA lić oto Bárák gónięc Siſáre przybiegał: á Jáhel wyſzedſzy przeciw iemu/rzekłá mu: Pódź/á vkażeć mężá/którego ſukaſz. Który

23 wſzedſzy do niéy/vźrzał Siſáre leżącego martwym/á gwóźdź wbity w ſkroni iego. ᵍ Vniżył tedy Bóg dniá onégo Jábin królá Chánáán przed

24 ſynmi Izráel: ᵍktórzy codźień ſie wzmagáli/á mocną ręką tłumili Jábin królá Chánáneyſkiego/áż go zgładźili.

ᵉbo był záſmáł y ſpracowan. H.

ROZDZ. V.

1 A Spiéwáli Debora y Bárák ſyn Abinóém dniá onégo/mówiąc:

2 ᵍKtórzyśćie dobrowolnie ofiárowáli z Izráelá duſze wáſze ná niebeſpieczeńſtwo/ błogoſławćie PANV.

3 ᵍSłuchayćie królowie/bierzćie wſzy książętá: Jam ieſt/iam ieſt/która PANV záśpiéwam/śpiéwáć bede PANV Bogu Izráelowému.

4 ᵍPANIE/gdyś wychodźił z Seir/á przechodźiłeś przez kráiny Edom źiemiá ſie wzruſzyłá/á niebioſá y obłoki kropiły wodą.

5 ᵍGóry ſpłynęły od oblicza PANSKIEGO/y Sinái od oblicza PANA Bogá Izráelowégo.

6 ᵍZá czáſu Sámgár ſyná Anáth/zá czáſu Jáhel ᵉodpoczęły ſćieżki: á którzy chodźili przez nié ſłi dróżkámi zdróżnémi.

ᵉżaden ſie nie śmiał puśćić w drogę. H.

7 ᵍVſtáli mocni w Izráelu/y vćichneli: áż powſtáłá Deborá/powſtáłá mátká w Izráelu.

8 ᵍNowé woyny obrał PAN/á bramy nieprzyiacielſkié ſam wywrócił: tarcza y drzewce ieſliby ſie vkazały we cztérdźieści tyſięcy Izráelá.

9 B ᵍSerce moie miłuie książętá Izráelſkié: którzyśćie ſie dobrowolnie wydáli nániebeſpieczeńſtwá/błogoſła-

wćie PANV.

10 ᵍKtórzy wśiádáćie ná oſły świetné/y zásiádaćie ná ſądźiech/á chodźićie drógą/ mówćie.

11 ᵍGdźie ſie potłukły wozy/y woyſko nieprzyiacielſkié zátłumioné ieſt/tám niechay powiádáią ſpráwiedliwośći PANSKIE/y łáſkę przeciwko mocnym Izráelá: tedy zſtąpił lud PANSKI do bram ᵉ y otrzymał zwiérzchność.

ᵉH.

12 ᵍPowſtań/powſtań Deboro/powſtań/powſtań/á záczynay pieśń: wſtań Báráku/á poimay więźnie twoie ſynu Abinóém.

13 ᵍZáchowáné ſą oſtátki ludu/PAN w mocnych ſie potykał.

14 ᵍZ ᵉEphráimá wygłądźił ie w Amáléku/á po nim z ᵉBeniáminá przeciwko ludu twemu o Amáléku: z Máchirá książętá wyſłi/á z Zábuloná którzy wywiedli woyſko ku woiowániu.

ᵉIozue. ᵉSaul.

15 ᵍKsiążętá Iſſáchár były z Deborą y w Bárákowé tropy ſłi/którzy iákoby z góry y w przepáść w niebeſpieczeńſtwo ſie wdał: rozerwány będąc Ruben przeciw ſobie/ludźi wielkiéy myśli nálázło ſie ſprzeczánié.

16 C ᵍCzemu mieſzkaſz między dwiemá grániczámi/ábyś ſłuchał kſzyków trzód? rozerwány będąc Ruben przeciw ſobie/ludźi wielkiéy myśli nálázło ſie ſprzeczánié.

17 ᵍGáláád zá Jordanem odpoczywał/á Dan báwił ſie okrętámi: Aſer

mieſkał ná brzegu morſkim / á przebywał w porciéch.
18 ᵛ Ale Zábulon y Nephthálí wydáli duſze ſwé ná ſmierć w kráynie Merome.
19 ᵛ Przyiáchali królowie y walczyli / walczyli królowie Chánáán w Thonách przy wodách Mágeddo / á przecie nic nie odnieśli łupiąc.
20 ᵛ Z niebá walczono przeciwko im: gwiazdy trwáiąc w rzędzie y w biegu ſwoim / przeciwko Siſárze walczyły.
21 ᵛ Potok Ciſon niósł trupy ich / potok Kádumim / potok Ciſon / podepc duſzo moią duże.
22 ᵛ Kopytá koniom padáły gdy vciekáli pędem / y gdy ſpadáli ná ſtyie co mocnieyſzy nieprzyiaciele.
23 ᵛ Przeklinayćie ziemie Meroz rzekł Anyół PANSKI: złorzeczćie obywátelom iéy / iż nie przyſzli ná pomoc PANSKĄ / ná pomoc namocnieyſzym iego.
24 D ᵛ Błogoſławiona między niewiáſtámi Jáhel żoná Háber Cyneyczyká / y niech będzie błogoſławiona w namiećie ſwoim.
25 ᵛ Wody proſzącemu / mléká dáłá / á w kubku ᵛ książąt przyniosłá máſłá. ᵛ To ieſt w pięknym áboko ſrebrnym.
26 ᵛ Lewą ręką ściągnęłá do gwoździá / á prawą do kowálſkich młotów / y vderzyłá Siſárę / ſtukáiąc w głowie mieyſcá ránie / y ſkroń mocno dziurawiąc.
27 ᵛ Padł iéy między nogi vſtał y vmárł: walał ſie przed iéy nogámi / y leżał bez duſze y nędzny.
28 ᵛ Oknem wyglądáiąc / wyłá mátká iego: y z ſale mówiłá: Przecz mieſzka wrócić ſie wóz iego? czemu lenivo ſtły nogi poczwornych iego?
29 ᵛ Jedná co mędrſza nad inné żony iey / te ſwiekrze ſłowá odpowiedźiáłá:
30 ᵛ Pewnie teraz dzieli korzyści / á obiéráią mu co nacudnieyſzą białągłowę: ſáty rozmáitéy máści Siſárze dáią zá łup / y ſprzęt rozmáity zbiéráią mu ná ozdobę ſtyiam.
31 ᵛ Tak niechay zginą wſzyſcy nieprzyiaciele twoi PANIE: á którzy cię miłuią / iáko ſie táśni ſłońce kiedy wſchodzi / tak niechay ſwiécą.
32 ᵛ R Była w pokoiu ziemiá przez cztérdźieſći lat.

ROZDZ. VI.

Iſmaelczycy dla bát wodnáſtwá w moc Mádiánitóm podáni.

1 B A Vczynili Synowie Izráelowi złé przed oczymá PANSKIMI: którzy ie dał w ręce Mádián przez ſiedm lat: 2 ᵛ y byli bárzo od nich vciśnieni. R poczynili ſobie iámy y iáſkinie w górách / y mieyſcá bárzo obronné ná odpor. 3 ᵛ A gdy Izráel zásiał / przyiezdżał Mádián y 4 Amálek / y inné wſchodnie narody: ᵛ y v nich rozbiwſzy namioty / iáko było w trawie wſzytko pſowáli / áż do weſćia Gázy: á zgołá nic do żywności należącego w Izráelu nie zoſtáwiáli / áni owiec / áni wołów / áni oſłów. 5 ᵛ Bo y ſámi y wſzytkie trzody ich przyciągáli z namiotámi ſwymi / á iáko ſáráńcza wſzytkie mieyſcá nápełniáłá niezliczona wielkość ludźi y wielbłądów / puſtoſząc wſzytko czego ſie dotknęli. 6 ᵛ R poniżony ieſt bárzo Izráel przed oczymá Mádián. 7 ᵛ R wołał do PANA / proſząc pomocy przeciw 8 Mádiánitóm. ᵛ Który poſłał do nich mężá proroká / y rzekł: To mówi PAN Bóg Izráelów: Jám vczynił żeście wyſzli z Aegyptu / y wywiódłem was z 9 domu niewoléy / ᵛ y wybáwiłem z ręki Ægyptiánów / y wſzytkich nieprzyiaciół którzy was trapili: y wygnałem ie ná weſćie wáſze / y dałem wam ich źie 10 mię. ᵛ R rzekłem: Jam PAN Bóg wáſz / nie boycie ſie bogów Amorrhey czyków / w których ziemi mieſzkacie. A niechciéliście ſłuchać głoſu mego. 11 ᵛ R przyſzedł Anyół PANSKI / y ſiedźiał pod dębem / który był w Ephrá / y należał do Joáſá oycá ᵛ domu ᵛ Ezri. A gdy Gedeon ſyn iego młócił y czyścił zboże w prásie / ábi vciekł przed 12 Mádiánity / ᵛ ukázał ſie mu Anyół C PANSKI / y rzekł: PAN z tobą z mężów namocnieyſzy. 13 ᵛ R rzekł mu Gedeon: Proſzę mówPánie / ieſli ieſt PAN z námi / czemuż nas podkáło to wſzytko gdżież ſą dźiwy iego / które powiádáli oycowie náſzy / y mówili: Wywiódł nas PAN z Aegyptu / á teraz opuścił 14 nas PAN y dał w rece Mádiánſkie. ᵛ R weyrzał nań PAN / y rzekł: Idź w téy

Prorok ſtrafuie Iſráelá. ᵛ M. Anyół ukázał ſie Gedeonowi. 1. Krol. 12. 28.

mocy

Bóg posyła Gedeoná áby wybáwił Izráelá *Tyśiąc móy. H. Tak zwano fámilie dla wielkośći.

mocy twoiéy / á wybáwiß Izráelá z ręki Mádiáńskiéy: wiedz żem cię posłał. 15 ¶ Który odpowiedáiąc rzékł: Proßę móy Pánie/w czym wybáwię Izráelá / oto *dom móy napodleyßy iest w Mánásśe/ á ia namnieyßy w domu oycá mego. 16 ¶ Rzékł mu PAN: Ja będę z tobą: y porázißz Mádiánity iako iednégo mężá. 17 ¶ A on: Jeślim/ pry / nálazł łáskę przed tobą / day mi znák żeś ty iest który mówiß do mnie. 18 ¶ Ani odchodź z tąd / áż śie wrócę do ciebie / niosąc ofiárę *y ofiáruiącći'. Który odpowiedźiał: Ja będę czekał przyścia twégo. 19 ¶ Wßedł tedy Gedeón / y upiekł koźlątko / y z miáry mąki przáśnégo chlebá / y włożywßy mięso w koß / ápolewkę mięsną wlawßy w gárniec/przyniósł wßystko pod dąb y ofiárował mu. 20 ¶ Którému rzékł Anyół PANSKI: Wezmi mięso y przáśné chleby / y połóż ná skále onéy á polewkę polewkę. 21 A gdy tak uczynił / ¶ ścignął Anyół PANSKI koniec łaski którą trzymał w ręce / y dotknął mięsá y przáśnych chlebów / y wystąpił ogień z skały / y strawił mięso y przaśniki: á Aniół PANSKI znikł z oczu iego. 22 ¶ A wyźrzawßy Gedeon / że był Aniół PANSKI / rzékł: Ah móy PANIE Boże / iżem widźiał Anióla PANSKIEGO twarzą w twarz. 23 ¶ Rzékł mu PAN: Pokoy z tobą: nie bóy śie / nie vmrzeß. 24 ¶ Zbudował tedy tám Gedeon oltarz PANV / y názwał ji / PANSKI pokoy / áż do dniá dźisieyßégo. 25 A gdy był ieszcze w Ephrá którą iest domu Ezri / ¶ nocy onéy rzékł PAN do niego: Wezmi byká oycá twégo / á drugiégo byká / śiedmiletnégo / y rozwáliß oltarz Bálów / który iest oycá twégo: á gay który iest około oltarzá wyrąbay: 26 ¶ y zbudnieß oltarz PANV Bogu twému ná wiérzchu téy skały / ná którémeś piérwéy ofiárę położył: y wezmieß byká wtórégo / y ofiárnieß cálopalenié / ná ścisie drzew których z gáiu wyśieczeß. 27 Wźiąwßy tedy Gedeon dźieśięć mężów służebników swoich / uczynił iáko mu był PAN przykazał. Lecz boiąc śie domu oycá swégo y ludźi

Oltarz który názwał pokoy Páński.

Każe mu rozwálić oltarz Bálów.

miáśtá onégo / niechćiał tego we dnie czynić / ále wßystko w nocy odprawił. 28 ¶ A gdy wstáli ráno ludźie miáśtá onégo / wyźrzeli rozwálony oltarz Bálów / y gay wyrąbány / y byká drugiégo włożonégo ná oltárz / który ná ten czás był zbudowány. 29 ¶ Rzékli ieden do drugiéġ: Kto to uczynił: A gdy śie dowiádowáli / ktoby to uczynił / powiedźiano: Gedeon sýn Joás to wßystko uczynił. 30 ¶ Rzékli do Joás: Wywiedź tu sýná twego / żeby vmárł: Bo rozwálił oltarz Bálów / y gay wyrąbał. 31 ¶ Którym on odpowiedźiał: Jżaśćie wy mśćićiele Bálowi / żebyśćie śie zástáwiáli zań: Kto iego przeciwnikiem iest niech vmrze / núż dźień ustrzeżyß przyidźie: Jeśli Bóg iest / niech śie pomśći ná tym / który podkopał oltarz iego. 32 ¶ Od onego dniá názwan iest Gedeon *Jerobaál / przeto / iż rzékł Joás / niech śie pomśći nád tym Bál / który podkopał oltarz iego. 33 ¶ Wßytek tedy Mádyán y Amálek / y wschódni narodowie zebráli śie pospołu: y przeprzáwiwßy śie przez Jordan położyli śie obozem w dolinie Jżráel. 34 ¶ A Duch PANSKI oblókł Gedeoná / który zátrąbiwßy w trąbę / zwołał dóm Abiezer / áby śiedł zá nim. 35 ¶ A posłał posły do wßystkiégo Mánasśe / który y sam śiedł zá nim / y drugié posły do Aśer y do Zábulon / y do Nephthali / którzy mu záiácháli. 36 ¶ A rzékł Gedeon do Bogá: Jeśli zbáwiß przez rękę moię Jżráelá / iákoś powiedźiał / 37 położę to runo welny ná boiowisku: ieśli rosá będźie ná sáméy welnie / á ná wßytkiéy źiemi śuchość / będę wiedźiał że przez rękę moię / iákoś rzékł / wyzwoliß Jżráelá. 38 ¶ A stáło śie ták. A wstawßy w nocy wycisnąwßy runo / nápełnił miednicę rosy. 39 ¶ A rzékł záś do Bogá: Niech śie nie gniewa zapálczywość twa ná mię / ieśli śie ieszcze z raz pokuśę / śuśkáiąc znáku ná runie. Proßę niechay sámo runo śucho będźie / á wßytká źiemiá zmokłá od rosy. 40 ¶ A uczynił Bóg onéy nocy iáko żądał: y byká śuchość ná sámym runie / á rosá po wßytkiéy źiemi.

Gedeon názwány Jerobáál. *Niech śie pomśći Bál ábo walcze z Bál.

Duch Páński Gedeoná oblókł.

Znák Gedeonówná runie welny.

18 *Niosąc ofiárę y ofiáruiącći.*] Wżydowskiém miásto ofiáruiącći / iest / y położe przed tobą. Skąd rozumiony iż nie Aniołowi ofiárował. Ale przez Anioła Pánu Bogu.

Co y sam Anioł pokazał/bo nie sobie kazał ofiarować/ale rzekł: weźmi mięso y chleby przaśne/y połóż ná skále oney. Co gdy vczynił/skłonił Anioł koniec laski y dotknął y wystąpił ogień z skały. A ták Anioł iáko sługá/tylko ogień do ofiary podniecił/y potym go poznał Gedeon będąc Aniołem. August: q. 25. in Iudic.

ROZDZ. VII.

Gedeon brákuie żołnierzá.

1 TErobáál tedy/który y Gedeon/wA nocy wstawszy y wszytek lud z nim/przyciągnął do źrzódłá/które zową Hárad/á woysko Mádiáńskie było w dolinie ku północnéy stronie págorku wysokiego. 2 ¶ Rzekł PAN do Gedeoná: Wielki iest lud z tobą/ám będzie dan Mádian w ręce iego/áby sie nie chwalił przeciw mnie Izráel/y rzekł: 3 Mocą moią iestem wybáwiony'. ¶ Mów do ludu/á opowiedz gdźie ktoby iest boiáźliwy á lękliwy/niech sie wróci. Y odiáchało z góry Gáláád/y wróciło sie z ludu dwádźieśćiá y dwá tysiącá mężów/á tylko dźieśięć tysięcy zostáło. 4 ¶ Rzekł PAN do Gedeoná: Jeszcze wielki lud iest/wiedź ie do wody/á tám ich doświadczę/á o którymci powiém áby z tobą szedł/ten niech idźie: któremu iáż zákażę/niech sie wróci. 5 ¶ A gdy przyszedł lud do wody/rzekł PAN do Gedeoná: Którzy ięzykiem łeptáć będą wodę/iáko psi zwykli łeptáć/oddźieliż ie osobno: á którzy vklęknąwszy ná kolána pić będą/będą ná drugiéy stronie. 6 ¶ Była tedy liczbá tych którzy ręką do vst mieząc/łeptáli wodę/trzy stá mężów: á inny wszytek lud pił pokląwszy. 7 ¶ Rzekł PAN do Gedeoná: We trzech set mężów którzy łeptáli wodę/wybávię was/y dam w rękę twą Mádián: á inny wszytek lud niech sie wróci ná mieysce swoie. 8 ¶ Nábrawszy tedy wedle pocztu strávy y trąb/rozkázał wszytkiemu innému mnóstwu odyść do przybytków swoich: á sam ze trzemá stą mężów puścił siená woyne. A obóz Mádiáński był ná spodku w dolinie. 9 ¶ Téyże nocy rzekł PAN do niego: Wstań/á zmiędź do obozu: bom ci ie dał w rękę twoię. 10 ¶ A iesli sie sam iśdź boiś/niechay zmiędźie z tobą Phárá sługá twóy. 11 ¶ A gdy vsłyszysz co mówią/tedy sie posilą ręce twoie/

Ręká moiá wybáwiłá mię. H. Boiáźliwi Deu: 20. b 1 1. Mac h: 1. g 56.

Wodę ięzykiem łeptáiący.

Trzy stá mężów ná mádiáńce ty.

12 y bespieczniéy do obozu nieprzyiacielskiego zmiędźieś. Szedł tedy sam y Phárá sługá iego ná cześć obozu/gdźie była straż zbroynych. 13 ¶ A Mádián y Amálek/y wszyscy wschodni narodowie pokładszy sie leżeli w dolinie iáko mnóstwo szárańczy: wielbłądowie też niezliczeni byli/iáko piasek który leży ná brzegu morskim. 14 ¶ A gdy przyszedł Gedeon/powiádał ktoś towárzyszowi swému sen: y tym sposobem powiedał co widźiał: Widźiałem sen/y zdáło mi sie iákoby poplomyk ięczmienny toczył sie/y do obozu Mádián zsteporował: á przyszedszy do namiotu/vderzył weń y wywrócił/y z ziemią do gruntu porownał. 15 ¶ Odpowiedźiał ten któremu powiádał: Nie iest to nic insżego/iedno miecz Gedeoná syná Joásá mężá Izráelskiego: bo dał Pan w ręce iego Mádiáná y wszytek obóz iego. 16 ¶ A vsłyszawszy Gedeon sen/y wykład iego/pokłonił sie: y wrócił sie do obozu Izráelskiego/y rzekł: Wstańcie/bo dał PAN w ręce náśé obóz Mádiáński. 17 ¶ Rozdźielił trzy stá mężów ná trzy części: y dał im w ręce trąby/y fláśe ęcze/á pochodnie w pośrzodku flaś/ 18 ¶ y rzekł do nich: Co vyźrzycie że ia czynić będę/to czyńcie: wnide w część obozu/á co vczynię/náśláduycie. 19 ¶ Kiedy zábrzmi trąbá w ręce moiéy/tedy wy też około obozu trąbcie/á okrzyk czyńcie/ PANV y Gedeonowi. 20 ¶ Wszedł Gedeon y trzy stá mężów którzy byli z nim w części obozu/gdy sie záczynálá straż północna/á pobudźiwszy stróże ieli trąbić w trąby/y tłuc iedne o drugą fláśę. 21 ¶ A gdy w kołó obozu ná trzech mieyscách trąbili y potłukli fláśe/trzymáli w lewych rękách pochodnie/á wprawych trąby brzmiące/y wołáli: Miecz PANSKI y Gedeonów. 22 ¶ stoiąc káżdy ná swym mieyscu wkoło obozu nieprzyiacielskiego. A ták strwożył sie wszytek obóz/á wrzeszcząc y wyiąc vciekli: ¶ á przedsie nácieráli trzy stá mężów trąbiąc w trąby. ¶ wpuścił PAN miecz ná wszytek obóz/y sámi

Sen w obozie Mádiánitów wystudzony od Gedeoná.

wdług H.

65ze. H.

Psł: 82 c 10.

sie miedzy

23 sie miedzy sobą zábiáli/ † vciekáiąc áż
do Bethsethá/ y brzegu Abelmehulá
G w Tebbáth. A okrzyk vczyniwszy mę-
żowie Izráel z Nephtali y Aser y
wszytkiego Mánásse/ gonili Mádi-
24 an. † A posłał Gedeon posły ná wszy-
tkę górę Ephraim/ mówiąc: Jdźcie
ná zábieżenie Mádián/ á vbieżcie wo
dy/ áż do Bethberá y Jordanu. A
wołał wszytek Ephraim/ y vbiegł
25 wody/ y Jordan áż do Bethberá. † A
poimawszy "dwu mężów' Mádiáń-
skich/ Orebá y Zeb/ zábił Orebá ná
skále Oreb/ á Zebá ná prásie Zeb. A
gonili Mádián niosąc głowy Oreb y
Zeb do Gedeoná zá rzekę Jordan.

"Dwoie kiedyś. H. Psa: 82. c 12. Isa: 10. c 26.

ROZDZ. VIII.

"Do Gedeoná Ephraim" powstáie ná Gedeoná.

1 † Rzekli do niego mężowie Ephraim: Co to
C iest coś chciał vczynić/ żeś nas
A nie wezwał/ gdyś wyiáchał ná woy
ne przeciw Má-
diánitóm? † swárząc sie mocno ▸ á
▸ H. 2 málo nie gwałt czyniąc'. † Któ-
rym on odpowiedźiał: Cóżem ia
3 mógł tákiego vczynić/ iákoście wy v-
czynili? áza nie lepsze iest grono wi-
"Hig. H. ná Ephráimowe/ niżli zbiránie wi-
ná Abiezerowé? † W ręce wáśe "Pan'
dał książętá Mádián/ Oreb y Zeb:
Cóżem ia tákiego mógł vczynić/ iá-
koście wy vczynili? Co gdy wyrzekł/
D vcichł duch ich/ którym sie nádymá-
4 li przeciw iemu. † A gdy przyszedł Ge-
deon do Jordanu/ przepráwił sie prze-
zeń ze trzemá sty mężów/ którzy z nim
byli: á od sprácowánia/ vciekáią-
5 cych gonić nie mogli. † Rzekł do mę-
żów Sokkoth: Dayćie proszę chlebá
B ludowi który iest zemną: bo bárzo v-
stáli: ábysmy mogli ścigáć Zebee y
6 Sálmáná króle Mádian. † Odpo-
wiedźieli przełożeni Sokkoth. "Po-
dobno dłoń ręku Zebee y Sálmáná
są w ręce twoiéy'/ y dla tego chcesz á-
byśmy dáli woyśku twému chlebá?
7 † Którym on rzekł: Wiec kiedy da
PAN Zebee y Sálmáná w ręce mo-
ie/ skruszę ciáłá wáśe z ćiérniem y o-
8 stem pustynie. † A wyiáchawszy z o-
nąd przyszedł do Phánuel: y mówił
tákież do mężów mieyscá onego. Któ-
rému y ci odpowiedźieli/ iáko odpo-
wiedźieli byli mężowie Sokkoth.
9 † Rzekł tedy y im: Gdy sie wrócę zwy
10 ćięzcą w pokoiu/ rozwále te wieże. † A
"Byli w Kárkorze. H. Zebee y Sálmáná "odpoczywáli' ze
wszytkim woyskiem swoim. Abowiém
piętnaśćie tysięcy mężów zostáło by-
ło ze wszytkich hufów ludźi wscho-
dnich/ á pobito sto y dwádźieścią ty-
11 sięcy walecznikow dobywáiących
mieczá. † A iáchawszy Gedeon drogą
tych którzy mieszkáli w namiećiách/
ná wschodnią stronę Nobe y Jezbáá/
poráził obóz nieprzyiacielski/ którzy
▸ H. 12 sie byli vbespieczyli "á nic sie nie oba-
wiáli przeciwnego'. † A vciekli Zebee
y Sálmáná/ których goniąc Gedeon
poimał/ wszytko ich woysko rozgró-
13 miwszy. † A wracáiąc sie z woyny
14 przed weśćiem słońcá/ † poimał pá-
chole z mężów Sokkoth: y wypytał
sie ná nim imion książąt y stárszych
Sokkoth/ y nápisał siedmdźieśiąt y
15 siedm mężów. † A przyszedł do Sok-
koth/ y rzekł im: Owóż Zebee y Sál-
D máná/ o ktoreśćie mi przymawiáli
rzekąc: Podobno ręce Zebee y Sál-
mány są w rękách twoich/ y przeto
żądaß/ ábysmy dáli mężom którzy sie
16 sprácowáli y vstáli chlebá? † Wźiął
tedy stársze miástá y ćiérnie z puszczy
y osęt/ y zstárł z nimi y pogruchotał
17 męże Sokkoth. † Wieże też Phánuel
wywrócił/ wybiwszy obywátele miá-
18 stá. † A rzekł do Zebee y do Sálmá-
náá: Jácy byli mężowie/ ktoreśćie po-
mordowáli ná Thabor? Którzy od-
powiedźieli: Tobie podobni/ á ieden
19 z nich iáko syn krolewski. † Którym
on odpowiedźiał: Bráćia moi byli/
synowie mátki moiéy. żywie PAN/
byśćie ie byli żywo záchowáli/ żebych
20 was nie zábił. † A rzekł Gethcrowi
E piérworodnému swému: Wstań/ á
21 zábiy ie. Który niedobył mieczá: bo
sie bał/ iż ieszcze był pácholęciem. † A
rzekli Zebee y Sálmáná: Ty wstań á
rzuć sie ná nas: bo wedle lat iest siłá
człowiecza. "Wstał Gedeon/ y zábił
Zebee y Sálmáná/ y wźiął stroie y pu-
kle/ którémi szyie wielbłądow krolew-
22 skich zwykły bydź ozdobione. † A rze-

"Tł. 82. c 12.

Sokkoth y Phánuel ſł. zamidla niemiłosierdźia.

w Sokkoth niechcą dáć Gedeonowi chleba. "Abo ie iuż mieli za mocy swoiey. Heb.

kli wszyscy

tli wßyscy mężowie Izráelscy do Gedeoná: Pánuy ty nád námi/y syn twóy/y syn syná twego: gdyżes nas wybáwił z ręki Mádián. 23 ᵍ Którym on odpowiedźiał: Nie bede áni będźie pánował nád wámi syn móy: ále PAN nád wámi pánować będźie. 24 ᵍ Rzekł do nich: Jedney prosby żądam od was: Daycie mi naußnice z łozyści wáßey. Bo naußnice złote Izmáelitowie zwykli byli nośić: 25 ᵍ Którzy odpowiedźieli: Bárzo rádźi damy. R rościągnąwßy płaszcz ná ziemi/miotáli nań naußnice z łozyści: 26 ᵍ y była wagá proßonych naußnic/tysiąc y siedm set syklów złotá/oprócz stroiów y klenotów/y ßat ßárłatowych których królowie Mádián zwykli byli vżywáć/y oprócz hálzbántów złotych wielbłądów. 27 ᵍ R vczynił z niego Gedeon Ephod/y położył ji w mieśćie swoim Ephrá. R cudzołożył wßytek Izrácl w nim/y ssłało sie Gedeonowi y wßytkiemu domowi iego ná vpad. 28 ᵍ R znizon był Mádián przed synmi Izráelowymi/y niemogli wiecéy ßyie podnieść: ále była w pokoiu ziemiá przez cztérdźieści lat/ 29 przez które Gedeon rządźił. ᵍ Szedł tedy Jerobáál syn Joás/y mießkał w domu swym: 30 ᵍ á miał siedmdźieśiąt synów/którzy pośli z bióder iego: dla tego że miał wiele żón. 31 ᵍ A nałożnicá iego która miał w Sichem/vrodźiłá mu synà imieniem Abimelechá. 32 ᵍ R vmárł Gedeon syn Joás w stárości dobréy/y pogrzebion iest w grobie Joás oycá swego w Ephrá z domu Ezry. 33 ᵍ A potym iáko vmárł Gedeon/odwrócili sie synowie Izráelowi/y cudzołożyli z Báálim. R vczynili przymiérze z Báál/áby im był zá Bogá: 34 ᵍ ani wspomnieli ná PANA Bogá swego/który ie wyrwał z rąk wßytkich nieprzyiaciół ich okolicznych: 35 ᵍ ani vczynili miłosierdźia nád domem Jerobáál Gedeoná/według wßego dobrá które był vczynił Izráelowi.

Pánowánie Bogu zostánia.

ᵍ nieoddawáli dobrodźieyßtwá domowi Gedeonowemu, Hebr.

ᵍ Báłwochwálßtwo płodźili.

ROZDZ. IX.

Abimelech knźia pobił.

1 POßedł Abimelech syn Jerobáál do Sichem do bráćiey mátki swéy/y mówił do nich/y do wßytkiéj rodźiny domu oycá mátki swéy/mówiąc: 2 ᵍ Mówćie do wßytkich ᵍ mężów Sichem: Co wam lepßégo: żeby pánowáli nád wámi śiedmdźieśiąt mężów/wßyscy synowie Izráelowi/czyli áby pánował ieden mąż? á przytym obaczćie/ 3 żem kość wáßá/y ciáło wáßé. ᵍ R mówili bráćia mátki iego o nim do wßech mężów Sichem wßytkié té mowy. y náktónilo sie serce ich zá Abimelechem/mówiąc: Brat náß iest. 4 ᵍ R dáli mu siedmdźieśiąt funtów srébrá ze Zbożu Báálberyt. Który náprzyimował sobie zá nic mężów nedźników/y tułáczów/y chodźili zá nim. 5 ᵍ R przyßedł do domu oycá swego do Ephrá/y zábił bráćia swą synyJerobáálowé siedmdźieśiąt mężów ná iednym kámieniu: y został Joáthán syn Jerobáálów nammieyßy/y skryto 6 go. ᵍ R zebráli sie wßyscy mężowie Sichem/y wßytkié domy miástá Mello: y pośli y vczynili królem Abimelechá podle debu/który ßtał w Sichem. 7 ᵍ Co gdy powiedźiano Joáthám/ßedł y ßtánął ná wiérzchu góry Gárizim: y podniowßy głos/wołał/y rzekł: Posłuchaycie mie mężowie Sichem/ták was Bóg niech słucha. 8 ᵍ Pośły drzewá/áby pomázáły nád sobą krolá: y rzekły oliwie: Rośkazuy nam: 9 ᵍ która odpowiedźiáłá: Aza moge opuścić tłuśtość moie/którey vżywáią y bogowie y ludźie/á iść/żebych miedzy drzewy wyniesiona była? 10 ᵍ R rzekły drzewá do Figowégo drzewá: Póydź/á przyimy krolestwo nád námi. 11 ᵍ Które im odpowiedźiało: Aza moge opuścić słodkość moie/y owoce przewdźieczne/á isdź ábych miedzy inßémi drzewy było wyniesioné? 12 ᵍ R rzekły drzewá do mácice winnéy: Póydź/á rośkázuy nam: 13 ᵍ która im odpowiedźiáłá: Jzali moge opuścić wino moie/które vwesela Bogá y ludźie/y miedzy inßémi drzewy bydź wyniesiona? 14 ᵍ R rzekły wßytkie drzewá do ᵍ rhámnu: Póydź/á krolury nád námi. 15 ᵍ Który im odpowiedźiał: Jeśli

Abimelech knźia pobił.

ᵍ mieszczan.

ᵍ Báłwánice. Cánáneyczycy zwáli Bogi Báál, to iest, Pan, á do tego przydawáli co dla vżnośći, ná przykład Zebub, od much która latały koło ofiar Phegor od miey-ścá ná którym chwalono Báálá. etc.

ᵍ wßyscy ᵍ dom. H.

Przypowieść Iothy która przeponiá dla ątnie nie Sidlimitów y Abimelechá króla ich.

ᵍ Rodney dźiewnie.

mię prawdźiwie królem nad sobą stánowicie/przyjdźcież á odpoczywayćie pod ćiéniem moim: á ieśli niechcećie/ niechay wynidźie ogień z rhámniu/á 16 niech pożre Cedry Libáńskie. Teraz tedy/ieśliśćie práwie y króm grzéchu C postánowili Abimelechá królem nád wámi/y ieśliśćie sie dobrze obeszli z Jerobáálem y z domem iego/y oddáliśćie mu dobrodźieystwá iego/ 17 ktory walczył zá was/y duszę swoie dał w niebeśpieczeństwo/ábi was wyrwał 18 z ręki Mádián: ktorzyśćie teraz powstáli ná dóm oycá mego/y pozábiiáliśćie syny iego/siedmdźiesiąt mężów ná iednym kámieniu: á vczyniliśćie królem Abimelechá synà służebnice iego nád obywátelmi Sichem/ 19 przeto że brátem wászym iest. Jeśli tedy dobrze á króm grzéchu obeszliśćie sie z Jerobáálem y z domem iego/weselćie sie dźiś z Abimelechá/y 20 on sie z was niechay weseli. Ale ieśli przewrotnie/niech ogień wynidźie z niego/á niech zniszczy obywátele Sichem/y Miásteczko Mello: y niech wynidźie ogień z mężów Sichem/y z miásteczká Mello/á niech pożre 21 Abimelechá. Co gdy wyrzekł/vćiekł/ y poszedł do Berá: y mieszkał tám dla boiáźni Abimelechá brátá swego. 22 Krolował tedy Abimelech nád 23 Jzráelem trzy látá. Y posłał PAN duchá złego miedzy Abimelechá á miedzy obywátele Sichem/ktorzy ieśli sie nim brzydźić/ y niecnotą mordu siedmdźiesiąt synów Jerobáál/ 24 y wylánie krwie ich ieli wkładáć ná Abimelechá brátá ich/ y ná inné książętá Sichimów/ktorzy mu byli pomogli. 25 Y zásádźili sie nań ná wierzchu gór: á gdy czekáli przyiázdu iego/ rozboiem sie bawili/biorąc łup z mijáiących/y powiedźiano Abimelechowi. 26 Y przyszedł Gáál syn Obed z brácią swą/y przeszedł do Sichem. Ná ktorego przyszćie wźiąwszy serce 27 obywátele Sichem/ wyszli ná polá pustoszące winnice/y depcąc winá/y vczyniwszy śpiewáiących tańce weszli do Zboru Bogá swego/á przy bieśiedźie y kuflách złorzeczyli Abimelechowi. 28 A Gáál syn Obed wołał: Cóż iest Abimelech/y co iest Sichem/ żebyśmy mu służyli: Jżaż nie iest syn Jerobáálów/y postánowił Hetmánem Zebulá sługę swego nád mężámi Emor oycá Sichem: Czemuż mu tedy służyć będźiem: 29 O by kto dał ten lud pod rękę moię/ żebych sprzątnął Abimelechá. Y rzeczono Abimelechowi: Zbierz mnostwo woyská/á przyiedź. 30 Bo Zebul przełożony nád miástem vsłyszawszy słowá Gáál syná Obed/rozgniewał sie bárzo/ y posłał potáiemnie do Abimelechá posły/mówiąc: Oto Gáál syn 31 Obed przyszedł do Sichem z brácią swą/y bije ná miásto przećiw tobie. E 32 A ták rusz sie nocą z ludem ktory z tobą iest/á zátay sie w polu: 33 á ráno gdy wschodźi słońce przypádni ná miásto. á gdy on wyiedźie ná cię z ludem swoim/ vczyń mu co będźiesz mógł. 34 Wstał tedy Abimelech ze wszytkim woyskiem swym w nocy/y zásadzke vczynił podle Sichem ná cztérech mieyscách. 35 Y wyszedł Gáál syn Obed/y stánął w weśćiu bramy mieyskiéy. Y wstał Abimelech y wszytko woysko z nim z mieyscá zasády. 36 A gdy vyrzał lud Gáál/rzekł do Zebulá: Ono lud z gór zstępuie. Ktoremu on odpowiedźiał: Cienie gór widźisz iákoby głowy ludzkie á tą omyłką sie myliss. 37 Y rzekł zásie Gáál: Ono lud występuie z posrzodká źiemie/á ieden huf idźie drogą/ktora pátrzy ku debu. 38 Rzekł mu Zebul: Gdźież teraz gembá twoiá/ ktorąś mowił: Cóż iest Abimelech ábyśmy mu służyli: Jżali nie to iest lud/ktorys lekce ważył: Wynidźże á walcz przećiw iemu. Tedy wyszedł Gáál/ 39 ná co pátrzył lud Sichem/y potkał sie z Abimelechem: 40 ktory go gonił vciekáiącego/y wpadźił do miástá/ y poległo z strony iego bárzo wiele/áż do bramy mieyskiéy. 41 A Abimelech mieszkał w Rumie: á Zebul/ Gáálá y towárzysze iego wygnał z miástá/ á ni dopuścił w nim mieszkáć. 42 Názáiutrz tedy wyszedł lud w pole. Co gdy powiedźiano Abimelechowi/ wywiódł woysko swoie/y rozdźielił ná trzy hufy/ vczyniwszy zasádzki w polu. A widząc iż lud wychodźił z miástá/powstał y rzucił sie ná nie/ z hufem swoim/dobywáiąc y leżąc około 43 miástá: á dwá hufy błąkáiące sie po

polu

*Służćieść vá czey mężom. H.

*mówił przećiw. H.
*Tedy. H.

*czterma y-fámi. H.

*H.

*Ebem Melchu. H.
*z domu Melchiego. H.

*Pan posłał duchá niezgodźi do Sichem dopuszczaiąc mu czynić nie zgodę.
*aby przyszłość on ſ tych zábic-ſtwá. H.

*H. *ktory ie był pobił. H.
*Hz

Gáál walczy przećiw Abimelechowi.

Abimelech Sichem ſpu ſtoſył.

45 polu nieprzyiaćiele gonili. ᵛ Ale Abimelech przez cały on dzień dobywał miáſtá ; ktore wźiął / pozábiiawſzy obywátele iego / y ſámo rozwáliwſzy / 46 ták iż ſol ná nim posiał. ᵛ Co gdy vſłyſzeli / ktorzy mieſzkáli ná wieży Sichimów / weſli do Zbom bogá ſwego Beryth / gdźie byli z nim przymierze vczynili / ᵛ y zwąd mieysce imie było wźięło ktore było bárzo obrzomé'.

ᵛ H.

47 ᵛ Abimelech też vſłyſzawſzy że mężowie wieże Sichimów wſpół ſie ſkupili / 48 ᵛ wſtąpił ná gore Selmon / ze wſzytkim ludem ſwoim : á pochwyćiwſzy ſiekiére vćiął gáłąź z drzewá / y włożoną noſząc ná rámieniu / rzekł do towárzyſzów : Co widźićie że ia czynię / 49 wnet vczyńćie. ᵛ A ták vbiegáiąc ſie nárąbawſzy gáłęźi z drzew / ſli zá wódzem. Ktorzy obłożywſzy wieże zápalili : y ták ſie ſtáło / że dymem y ogniem tyſiąc człowieká zginęło / mężów pospolu y niewiaſt / obywátelów wieże Sichim. ᵛ A Abimelech rußywſzy ſie ztámtąd / przyćiągnął do miáſteczká Thebes / ktore obtoczywſzy oblągł woyſkiem. ᵛ A w poſrzód miáſtá było wieżá wyſoka / do ktorey byli vćiekli pospolu mężowie y niewiáſty / y wſzyſcy przednieyſzy miáſtá / záwárſzy drzwi bárzo mocno / á ſtoiąc ná dáchu wieże po mieyſcách obronnych. ᵛ A przyſzedſzy Abimelech pod wieże mężnie wálczył : á przyſtąpiwſzy ku drzwiam / chćiał ogień záłożyć : álić oto iedná niewiáſtá / vłomek kámienia żárnowego z wiérzchu zrzućiwſzy / vderzyłá w głowę Abimelechowę / y rozbiłá mózg iego. ᵛ ᵛ Ktory wnet záwołał giermká ſwego / y rzekł do niego : Dobądź mieczá ſwego / á zábiy mię : áby ſiná niemówiono / żem od niewiáſty zábit. Ktory czyniąc doſyć roſkazániu / zábił go. ᵛ A gdy on vmárł / wſzyſcy ktorzy z nim byli z Izráelá / rozćili ſie do domow ſwoich. ᵛ A oddał Bog Abimelechowi złe / ktore był vczynił przećiw oycu ſwemu / zábiwſzy ſiedmdźieſiąt bráciey ſwoich. ᵛ Sichimitom też co byli vczynili oddało ſie / y przyſło ná nie przeklęctwo Joáthámá ſyná Jerobáálowego.

Wieżę Sichem ſpalił.

Abimelech dobywáiąc Thebes od niewiáſty zábit.

1 Król. 11 d 21

1 Król. 9 b 4. 1 Par. 10 a 4.

ROZDZ. X.

Tholá y Iáir ſędźiowie

1 TO Abimelechu powſtał wódz w Izráelu Tholá ſyn Phuá ᵛ ſtryiá Abimelechowęgo z Iſſáchár / ktory mieſzkał w 2 Sámir gory Ephraim : ᵛ y ſądźił Izráéla trzy y dwádźieśćiá lat / y vmárł 3 y pogrzebion w Sámir. ᵛ Po tym náſtąpił Iáir Gáláádczyk / ktory ſądźił Izráélá dwádźieśćiá y dwie lecie / ᵛ máiąc trzydźieści ſynow ſiedzących ná trzydźieści ᵛ źrzebcách oſlic / y przełożonych nád trzydźieścią miaſt / ktore od imienia iego ſą názwáne Hawoth Iáir / ᵛ to ieſt miáſteczká Iáirowe' áż do dniá dźiśieyſzego / w źiemi Gáláád. ᵛ A vmárł Iáir / y pogrzebion ieſt ná mieyſcu ktore zową Kámon. ᵛ A ſynowie Izráelowi do ſtarych grzechow przyczyniáiąc nowe / czynili złe przed oczyma PANSKIMI / y ſłużyli bálwanom / Báálim y Aſtároth / y bogom Syryſkim y Sidońſkim y Moábſkim / y ſynow Ammon y Philiſtimſkim : á opuśćili PANA / y nie ſłużyli mu. ᵛ Ná ktore ſie PAN rozgniewawſzy / dał ie w ręce 8 Philiſtynow / y ſynow Ammon. ᵛ A byli vtrapieni y bárzo vćiśnieni przez lat oſmnaśćie / wſzyſcy ktorzy mieſzkáli zá Jordanem w źiemi Amorrheyczyká / ktory ieſt w Gáláád : ᵛ ták 9 dalece / że ſynowie Ammonowi przeprawiwſzy ſie przez Jordan / puſtoſzyli Judá y Beniámin y Ephraim : y 10 był Izráel zbytnie vtrapiony. ᵛ A wołáiąc do PANA / rzekli : Zgrzeſzyliſmy tobie / zeſmy opuścili PANA Bogá nászego / á ſłużyliſmy Báálim. ᵛ Ktorym rzekł PAN : Aza nie Ægyptiánie y Amorrheyczyk ? y ſynowie 12 Ammon y Philiſtinowie / ᵛ Sidończycy też y Amálekitowie y Chánáneyczycy trapiliwas / y wołáliśćie do mnie y wyrwałem was z rąk ich ? ᵛ A wżdyśćie mię opuścili y ſłużyliśćie bogom cudzym : przeto nie przydam żebych was więcéy wybáwił : idźćie á wzywáyćie bogow ktoreśćie obráli ſobie : oni was niech wybáwią czáſu vćiſku.

Ámo mitách

Wyznawáia grzechſwóy

Iſmáelczycy dla grzechów podáni Philiſtinom.

ᵛ Rzekli

15 C 16 17

[15] A Rzékli synowie Izráelowi do PANA: Zgrzészyliśmy: odday ty nam coć sie kolwiek podoba: tylko nas [16] teraz wybaw. A to mówiąc: wszystkie bálwány cudzych bogów z gránic swoich wyrzucili / y służyli PANV Bogu: który sie vżalił nedze ich. [17] Synowie tedy Ammon zwoławszy sie w

Bóg sie smiłował nád nimi.

18

Gáláád rozbili namioty: przeciw którym zebrawszy sie synowie Izráelowi / położyli sie obozem w Máspha. [18] A rzékły Xiążętá Gáláád káżdy do bliźniego swego: Kto sie z nas napiérwéy pocznie potykáć z synv Ammonowymi / będzie wódzem ludu Gáláád.

ROZDZ. XI.

1 A

A Ná on czás Jephte Gáláádczyk / mąż bárzo mocny á waleczny / syn [a] mierzadnéy niewiásty / który sie vrodził z

[a] ábo kácermarki. H.

2

Galaad. [2] A miał Gáláád żonę / z którą miał syny: którzy gdy dorośli / wygnáli Jephte / mówiąc: Dziedzicem w domu oycá nászego nie będzieß mógł bydź / boś sie z inßéy mátki narodził. [3] Przed którymi on vciekáiąc y chroniąc sie / mießkał w ziemi Tob: y zgromádzili sie do niego mężowie

[b] Zbóycy.

3 [b]

nędznicy / y [b] zbóycy / y chodzili zá nim

4

iáko zá Xiążęciem. [4] Ná ten czás walczyli synowie Ammon przeciw

5

Izráelowi. [5] Którzy gdy bárzo dokuczáli / posli stárßy z Gáláádu / áby wzieli sobie ná pomoc Jephte z ziemie

6

Tob. [6] A rzékli do niego: Pódź á bądź Xiążęciem naßym / á walcz przeciw

7 B

synóm Ammon. Którym on odpowiedział: [c] Aza nie wy iesteście którzyście mie nie nawidzieli / y wyrzucili z domu oycá mego / á teraz niewolą

Ge: 26 & 27.

[c]

8

przymuszeni przyßliście do mnie? [7] A rzékły Xiążętá Gáláád do Jephtégo: Przetoż esmy teraz przyßli do ciebie / ábyś iáchał z námi / y walczył przeciw synom Ammon / á był Xiążęciem wßystkich którzy mießkáią w

9

Gáláád. [8] Jephte też rzékł im: Jeśliście prawdziwie przyßli do mnie / ábych walczył zá wámi przeciw synóm Ammon / á dałby ie PAN w rece moie: ia bede Xiążęciem wáßym? [9] Którzy odpowiedzieli mu: PAN

10

który to słyßy / ten iest posrzednikiem y świádkiem / że náße obietnice vczynimy. [10] Jáchał tedy Jephte z Xiążęty Gáláád / y vczynił go wßytek lud

11

Xiążęciem swoim. A mówił Jephte

12

wßystkie mowy swe przed PANEM w Máspha. [11] A posłał posły do Krolá synów Ammon którzyby imieniem iego mówili: Co mnie y tobie iest / żeś przyciągnął przeciwko mnie ábyś pustoßył ziemie moie? [12] Którym on odpowiedział: Jż wziął Izráel ziemie

13 C

moie / kiedy wyßedł z Aegyptu / od gránic Arnon áż do Jábok y do Jordanu: teraz tedy wróć mi ią z pokoiem.

Nu: 21 e13.

14

[13] Przez które znowu wysłał Jephte / y rozkazał im / áby mówili królowi Ammon: [14] To mówi Jephte: Nie wziął

15

Izráel ziemie Moáb / áni ziemie synow Ammon: [15] ále kiedy ßli z Aegyptu / chodził przez puszcza áż do mo-

16

rzá czérwonego / y przyßedł do Rádes. [16] A posłał posły do Krolá Edóm mówiąc: Przepuść mie / ábych przeßedł przez ziemie twoie. Który niechciał zezwolić ná prośbe iego. Posłał też do Krolá Moáb / który mu

17

też przeßćia dozwolić wzgárdził: A tak mießkał w Rádes / [17] y obßedł z

Nu: 20 e14

18

boku ziemie Edóm / y ziemie Moáb: y przyßedł ná wschodnią strone ziemie Moáb / y położył sie obozem zá

19 D

Arnon: [c] áni chciał wnić zá gránice Moáb: Arnon bowiem iest pográniczé ziemi Moáb. [18] Posłał tedy Izráel posły do Sehoná Krolá Amorrheyskiego / który mießkał w Hesebon / y rzékli mu: Dopuść ábych przeßedł przez ziemie twoie áż do rzeki. [19] Który też wzgárdziwßy słowá Izráelowé / niedopuścił mu przéyść przez gránice swoie: ále niezliczony lud zebrawßy / wyiáchał przeciw iemu do Jássá / y

[c] Nu: 21 e13

20

mocno odpór czynił. [20] A dał go PAN

21

w rece Izráelowe ze wßystkim woyskiem iego / który go poráził / y posiadł wßytke ziemie Amorrheyczyká oby-

22

wátelá onéy kráiny / [21] y wßystkie gránice iego od Arnon áż do Jábok / y od

23 E

pustymie áż do Jordaná. [22] PAN tedy Bóg Izráelski wywrócił Amo-

rheyczyká / gdy walczył nań lud iego Izráelski: á ty teraz chcesz posieść ziemie iego? 24 [t] Aza to co posiadł Chámos bóg twóy / tobie prawem nie przynależy? A co PAN Bóg nasz zwycięzcá otrzymał / ná náśe też osiádłość sie dostánie: 25 [t] chybá byś ty był lepszy náli Bálák syn Sephor Król Moábski: [t] ábo pokázáć możesz / że sie wádził z Izráelem / y walczył przeciw iemu / 26 [t] gdy mieszkał w Hesebon y w wioskách iego / y w Aroer / y wsiách iego / ábo we wszytkich miástách nád Jordanem przez trzy stá lat. Czemużeście przez ták długi czás o to vpomnánié sie nic nie czynili? 27 [t] A ták nie ia grzeszę przeciwko tobie / ále ty przeciwko mnie źle czynisz / nákázuiąc mi woyny niesprawiedliwé. Niechay sądzi PAN Sędzia tego dniá między Izráelem á między syny Ammon. 28 [t] A niechciał KRÓL synów Ammonowych przestáć ná słowiech Jephtégo: 29 które przez posły wskazał. [t] A ták stał sie nád Jephtem Duch PANSKI / á obchodząc Gáláád y Mánásse / Másphá też Gáláád / á stámtąd ciągnąc do synów Ammon / 30 F [t] ślubił ślub PANV / mówiąc: Jesli daß syny Ammon w ręce moie: 31 [t] Ktokolwiek pierwszy wyndzie ze drzwi domu mego / á zábieży mi wracáiącemu sie w pokoiu od synów Ammon / tego ofiárnie cálopalenié PANV. 32 [t] A przeszedł Jephte do synów Ammon / áby walczył przeciw nim: które PAN dał w ręce iego. 33 [t] A pobił ie od Aroer / áż gdy przyidzieß do Memith / dwádzieśćiá miást / y áż do Abel / które iest osádzone winnicámi / porażką bárzo wielką. A vniżeni są synowie Ammon od synów Izráelowych. 34 [t] A gdy sie wrácał Jephte do Másphá domu swego / wybiegłá przeciw iemu iedyna córká iego z bębnámi y z tańcy: bo nie miał innych dzieci. 35 [t] Która vyźrzawszy / rozdárł száty swé / y rzekł: Ah mnie córko moiá / ośukáłáś mie / y sámáś ośukána iest / [t] bom otworzył vstá moie do PANA / á ináczéy czynić nie będę mógł. 36 [t] Któremu oná odpowiedziáłá: Oycze móy / ieśliś otworzył vstá twoie do PANA / czyń mi cośkolwiek obiécał: gdyżci dał PAN pomstę y zwycięstwo nád nieprzyiacioły twymi. 37 [t] A rzekłá do oycá: To mi tylko czyń o co proszę: Puść mie / ábych przez dwá miesiącá obchodziłá góry á opłákáłá dziewictwo moie z towárzyszkámi moimi. 38 [t] Któremu on odpowiedział: Idź / y puścił ią ná dwá miesiącá. A gdy odeszłá z rowieśnicz kámi y towárzyszkámi swymi / płákáłá dziewictwá swego ná górách. 39 [t] A wypełniwszy dwá miesiącá / wróciłá sie do oycá swego / y uczynił iéy iáko był obiecał / która nie vznáłá mężá. Ztądże weszło w zwyczay w Izráelu / y obyczáy záchowány iest: 40 [t] że po roku schodzą sie córki Izráelskie ná iedno mieysce / y płáczą córki Jephtégo Gáláádczyká przez cztéry dni.

Iephte córká záblesáłá pierwsza.

[t] Vom obiecat PANV. Heb.

Ślub Iephte.

Pánował Ammonity.

[t] Niepodobáłá sie ofiárá Pánu Bogu, ále vmysł y wolá ofiárowánia. Hier: in T. Trem: 6.

ROZDZ: XII.

Tumult Ephráimá przeciw Iephte.

1 [t] Mężowie Ephraimscy zgromádzili sie, y H.

A Lic oto w Ephraimie wszczął sie tumult: bo przeszedszy ku północy rzekli do Jephtégo: Czemuś iádąc ná woyne przeciwko synóm Ammon niechciałeś nas záwołáć / ábysmy iáchali z tobą? Przetoż zápalémy dóm twóy. *

*y z tobą. H.

2 [t] Którym on odpowiedział: Miałem ia / y lud móy / spór wielki z synmi Ammon: y wzywałem was ábyście mi pomoc dáli / y niechcieliście vczynić. 3 [t] Co widząc / [t] położyłem duße moie w rękách moich / y przeszedłem do synów Ammon / y dał ie PAN w ręce moie. Á cóżem záwinił / ábyście przeciwko mnie powstáli ná woyne?

*ważyłem gárdło moie. Hebr.

4 B [t] Zwoławszy tedy do siebie wszytkie męże Gáláád / walczył przeciwko Ephraimowi: y porázili mężowie Gáláád Ephraimá / że był rzekł: Zbiegiem iest Gáláád od Ephraimá / y mieszka w pośrzodku Ephraim y Mánásse. 5 [t] A osiedli Gáláádczykowie brody Jordańskie / przez które sie Ephraim wrácáć miał. A gdy przyszedł do nich z liczby Ephraim / vciekáiąc / y mówił: Proszę / dopuśćcie mi sie przeprawić: mówili mu Gáláádczykowie: Czy [t] Ephrateyczykeś ty?

[t] Ephraimánin.

6 który gdy mówił: Nie ieſtem. [p]Pytáli go: Mówże Schibboleth/ [q]co
C ſie wykłáda/kłos'. A on odpowiedał/ Sibboleth: tąż literą kłoſu wyráźić
niemogąc. R wnet poimawßy go zá
büáli v ſámego [r]przeprawiánia ſie
przez Jordan. R poległo w on czás z
Ephraim czterdźieści y dwá tyſiącá. 7 [s]Sądźił tedy Jephte Gálááde-
czyk Izráelá ßeść lat/ y vmárł y po-
grzebión w mieśćie ſwym Gáláád. 8 [t]Potym ſądźił Izráelá Abeſan z Be-
9 thlehem: [u]który miał trzydźieści ſy-
nów y trzydźieści córek/ które wydá-
wáiąc z domu dał zá mąż/ y téyże liczby

[p] álbo v przeſzłym.
[r] Iephte vmárł.
[s] Abeſan ſądźił Izráelá.

ſynóm ſwym wźiął żóny/ wprowá-
dzáiąc do domu ſwego. Który ſiedm
10 lat ſądźił Izráelá: [t] y vmárł/ y po-
11 grzebion w Bethlehem. [u]Po którym
nástąpił Ahialon Zábulończyk: y ſą-
12 dźił Izráelá dźieśięć lat: [v] y vmárł/ y
13 pogrzebion ieſt w Zábulon. [w]Potym
ſądźił Izráelá Abdon ſyn Illel Phá-
ráthończyk: który miał czterdźieści
ſynów/ á trzydźieści wnuków z nich/
wśiádáiących ná ſiedmdźieśiąt źrzeb
ców [x]oślic/ á ſądźił Izráelá oſm lat:
14 [y] y vmárł/ y pogrzebión ieſt w Phá-
ráton ziemie Ephraim/ ná górze A-
málek.

[v] Ahiálon ſędźia.
[w] Abdon.
[x] álbo mułów.

ROZDZ. XIII.

1 A Znowu ſyno-
wie Izráelowi v-
czynili złé przed o-
bliczność ią PAN
SKĄ: który ie dał
w ręce Philiſty-
nów przez cztér-
2 dźieści lat. [a]R był ieden mąż z Sá-
ráá/ y z pokolenia Dán/ imieniem
Mánue/ máiący nieplodną żónę.
3 [b]Którey ſie vkazał ánioł PANSKI/
y rzékł do niey: Nieplodnaś ieſt/ y
bez dźiatek: ále poczniesz y porodźisz
4 ſyná: [c]Strzeż że ábyś nie piłá winá
y [d]ſycery/ ani tádłá nic nieczyſtego:
5 [e]ábowiem poczniesz y porodźisz ſyná/
którégo głowy brzytwá ſie niedotknie:
bo będźie [f]názáreyczyk Boży z dźie-
ćiństwá ſwégo/ y z żywotá mátki/ á
on pocznie wybáwiáć Izráelá z ręki
6 Philiſtynów. [g]Która gdy przyßłá do
B męża swego/ rzekłá mu: Mąż Boży
przyßedł do mnie/ máiąc twarz án-
yelſką/ ſtráßny bárzo. [h]Którego gdy
pytálá ktoby był/ y zkądby przyßedł/
y tákimby go imieniem zwano/ nie-
7 chciał mi powiedźieć': [i]ále to odpo-
wiedźiał: Oto poczniesz y porodźisz
ſyná: Strzeż ábyś nie piłá winá/ ani
ſycery/ y nie iádłá czego nieczyſtego:
bo dźiećię będźie názáreyczyk Boży z
dźiecińſtwá swego/ z żywotá mátki
8 ſwéy/ áż do dniá śmierći ſwéy. [k]Mo-
dlił ſie tedy Mánue do PANA/ y
rzékł: Proßę/ Pánie/ ábym mąż Boży
którégoś posłał/ powtóré przyßedł/
y náuczył nas cobyśmy czynić mieli z

[a] Narodzenie Sámſoná przepowiedźiáne od Anyoła.
[b] Anyoł ſie vkazał y powiáda o Sámſonie
[c] Odłączony álbo poświęcony.
[d] Ale go nie tytáłá z kąd ieſt, y imienia ſwégo nie oznaymił mi. H.
[e] Názáreyczyk.
[f] Która gdy przyßłá do męża ſwego/ rzekłá mu: Mąż Boży przyßedł do mnie/ máiąc twarz ánielſką/ ſtráßny bárzo.
[g] Którego gdy pytálá ktoby był/ y zkądby przyßedł/ y tákimby go imieniem zwano/ nie chciał mi powiedźieć'.
[h] Modlił ſie tedy Mánue do PANA/ y rzékł: Proßę/ Pánie/ ábym mąż Boży którégoś posłał/ powtóré przyßedł/ y náuczył nas cobyśmy czynić mieli z dźiećięćiem które ſie národźi.

9 dźiećięćiem które ſie národźi. [l]R wy-
ſłuchał PAN modlącéġ ſie Mánue/
y vkazał ſie znowu Anyół Boży żenie
iego śiedzącéy ná polu. A Mánue
mąż iéy nie był z nią. Która vyźrzaw-
ßy ányołá/ [m]ſpießyłá ſie y biegłá do
10 męża swego: y powiedźiáłá mu mó-
wiąc: Oto mi ſie vkazał mąż/ któré-
góm pierwéy widźiáłá. [n]Który wſtał
y ßedł zá żoną ſwoią/ y przyßedßy do
męża/ rzekł mu: Tyżeś ieſt który's mó-
wił do niewiáſtyż? A on odpowiedźiał:
12 Jam ieſt. [o]Któremu Mánue: Kie-
C dy/ przy/ ziści ſie mowá twoiá/ co
chceß áby czyniło dźiećię? ábo czego
13 ſie ſtrzédz będźie miáło? [p]R rzékł án-
yoł PANSKI do Mánuego: od wßé
go com powiedźiał żenie twoiéy/
14 niech ſie wſtrzyma: [q]á cokolwiek ſie
z winnice rodźi/ niechay nie iada: wi-
ná y ſycery niech nie püe/ niczego
nieczyſtego niech niepożywa: á com
iéy roſkazał/ to niechay wypełni y
15 przeſtrzéga. [r]R rzékł Mánue do An-
yoła PANSKIEGO. Proßę cię [s]á-
by's zezwolił ná prośbę moię/ y żeby-
16 ſmyć vczynili koźlątko z kóz. [t]Któ-
remu odpowiedźiał Anyół: Jeśli mię
[u]przymußaß'/ nie będę iadł chlebá
twego: ále ieśli chceß vczynić cáło-
palenie/ ofiáruyże ie PANV. A nie-
wiedźiał Mánue że to był Anyół
17 PANSKI. [x]R rzékł do niego: Jákoć
imię/ ábyż ieśli ſie ſpełni ſłowo twoie/
vczćiliśmy cię. 18 [y]Któremu on odpo-
wiedźiał: [z]Przecz ſie pytaß o imię
moie/ które ieſt [aa]dźiwne? 19 [bb]A ták
wźiął Mánue koźlę z kóz y mokré o-
D fiáry/ y położył ná ſkále/ ofiáruiąc

[l] Anyoł znowu ſie vkazał y powiáda o Sámſonie
[m] Zárzymamy cię trochę. H.
[n] Zárzymaſz H.
[o] Ge: 32. g. 29
[p] Táiemné. H.

PANV/ ktory czyni dźiwy: á ſam' y
20 żoná iego pátrzyli. ' A gdy wyſtępował płomień ołtarzá ku niebu/ Anyół
PANSKI wſtąpił pośpołu w płomieniu. Co gdy vyźrzeli Mánue y żoná iego/ vpádli ná twarzy ſwé ná źiemię/ ' y
21 więcéy ſie im nie vkazał Anyół
PANSKI. A záraz poznał Mánue
22 że był Anyół PANSKI. ' A rzekł do żony ſwéy: Smiercią pomrzemy/ boſmy widźieli Bogá. Któremu żo-
23 ná odpowiedźiáłá: ' By nas PAN chćiał pobić/ nie przyiąłby był cáłopalenia y mokrych ofiar z reku náſzych/ ániby nam był vkazał tego wſzytkiego/ ániby tego co ma przyśdź obiáwił. ' Porodźiłá tedy ſyná/ y názwáłá imie iego Sámſon. A vroſło
25 dźiećie/ y błogoſłáwił mu PAN. ' A począł Duch PANSKI bydź z nim w obozie Dán miedzy Sáráą/ á miedzy Eſthaól.

Y wezwał drugy (Anyół) gdy Mánue. H. *Mánue ofiárnie Bogu.*

Vrodźił ſie Samſon.

ROZDZ. XIIII.

Sámſon póymuie żonę.

1 A Zedł tedy Sámſon do Thámnáth. A vyźrzawſzy tám niewiáſte z córek Philiſtyńſkich/ ' ſiedł y
2 powiedźiał oycu ſwému y mátce ſwéy/ mówiąc: Widźiałem niewiáſte w Thámnáthá z córek Philiſtyńſkich: którą proſzę/ że
3 byśćie mi wźieli zá żonę. ' Któremu rzekli ociec y mátká iego: Azaż niemáſz niewiáſty miedzy córkámi bráćiey twoiey/ y miedzy wſzytkim ludem moim/ że chceſz wźiąć żonę v Philiſtynów/ którzy ſą nieobrzezáni? A rzekł Sámſon do oycá ſwego: Te mi weźmi: bo ſie podobáłá oczóm mo-
4 im. ' A rodźicy iego niewiedźieli/ że rzecz dźiałá ſie od PANA/ y ſzukał przyczyny ná Philiſtyny: bo ná on
5 czás Philiſtynowie pánowáli nád Izráelem. ' Poſzedł tedy Sámſon z oycem ſwym y z mátką do Thámnathá. A gdy przyſzli do winnic mieyſtich/ vkazał ſie młody lew w ſrogi á ry-
6 czący/ y zábieżał mu. ' Lecz przypadł Duch PANSKI ná Sámſoná/ y rozdárł lwá/ iákoby koźle ná ſztuki roztárgáiąc/ niemáiąc zgołá nic w reku/ á tego oycu y mátce niechćiał oznáymić. ' A ſiedł y mówił z niewiáſtą/
7 która ſie była podobáłá oczóm iego.
8 ' A po kilku dni wracáiąc ſie/ áby ią poiął/ zſtąpił áby oglądał ściérw lwi/ á oto rój pſzczół był w páſzczęce lwiey/ y plaſtr miodu. ' Który wźiąwſzy w ręce/ iadł ná dróżce: y przyſzedſzy do oycá ſwego y mátki/ dał im
9 czeſć/ którzy też ſámi iedli: á przecie im niechćiał powiedźieć/ że był miód
10 z ściérwu lwiego wybrał. ' Przyſzedł tedy ociec iego do niewiáſty/ y ſprá-
11 wił Synowi ſwému Sámſonowi wczte. bo ták młodźieńcy zwykli byli
12 czynić. ' Gdy tedy go vyźrzeli mieſczánie onégo mieyſcá/ dáli mu towárzyſzow trzydźieſći żeby znim byli. ' Któremu rzekł Sámſon: Żádam wam gádkę: którą ieſli mi zgádniećie przez ſiedm dni weſela/ dam wam trzy-
13 dźieſći przeſćiérádł/ y trzydźieſći ſukien: ' á ieſli nie bedźiećie mogli zgádnąć: tedy wy mnie dáćie trzydźieſći czechłow y trzydźieſći ſukien. Któremu odpowiedźieli: Żáday gádkę/
14 że vſłyſzymy. ' A rzekł im: Z iedzącego wyſzedł pokarm: á z mocnégo wyſzłá ſłodkość. A niemogli przez trzy
15 dni zgádnąć gádki. ' A gdy przychodźił ſiódmy dźień/ rzekli do żony Sámſonowéy: Pochlebuy mężowi twému/ á námów go żeć powie/ co znáczy gádká/ á ieſli nie bedźieſz chciáłá vczynić/ zápalimy cie y z domem oycá twego. Czyliśćie nas przeto proſili ná weſelé/ żebyśćie nas złupili?
16 ' Która łzy v Sámſoná wyléwáłá y vſkárżáłá ſie/ mówiąc: Maſz mie w
D nienawiśći/ á nie miłuieſz: Dla tegoż gádki którąś żádał ſynóm ludu mego/ niechceſz mi wyłożyć. A on odpowiedźiał: Oycu mému y mátce nie-
17 chćiałem powiedźieć/ á tobie bedę mógł powiedźieć? ' Przez ſiedm tedy dni weſela płákáłá przed nim/ áż dniá ſiódmégo gdy mu ſie vprzykrzyłá wy-
18 łożył/ która wnet powiedźiáłá ſąſiádóm ſwoim. ' A oni mu rzekli dniá ſiódmégo przed zachodem ſłońcá: Co ſłodſzego nád miód? á co mocnieyſzego nád lwá? Który rzekł do nich: Byśćie byli nie orźáli iáłowicą moią/ nie náleźlibyśćie byli gádki mo-

Sámſon Lwá rozdárł.

Pſzczoły y miód w páſzczęce Lwiey.

Sámſon, H. żony póymuiący.

Gádká Sámſonowá.

Abo czerchłow.

Zemie wyiáwił gádkę.

19 iéy. ¶ Przypadł tedy nań Duch PANSKI/ y ſzedł do Aſkáloná/ y zábił tám trzydzieſći mężów: których ſáty wźiąwſzy dał tym którzy byli gadkę

20 zgádli. ℟ rozgniewány bárzo ſiedł do domu oycá ſwego: ¶ á żoná iego ſlá zá mężá/ iednégo z przyiaciół iego y z ſwátów.

ROZDZ. XV.

Samſon dla odięcy żony żoné przezliſki zniszáné popalił.

1 Po niewielkim czáſie/ gdy nádchodźiły dni pſzenicznégo żniwá/ przyſzedł Sámſon/ chcąc náwiedźić żonę ſwoię/ y przyniośł iéy kożle z kóz. A gdy według zwyczáiu chćiał wnieśdź do iéy komory/ zbrónił mu oćiec iéy/

2 mówiąc: ¶ Mniémałem że iéy nienawidźiſz/ á przeto ią wydał zá przyiaćielá twego: ále ma ſioſtrę/ która młodſzą y cudnieyſzą ieſt niż oná/ niechći bedźie miáſto méy żony. ¶ Któ-

3 rému Sámſon odpowiedźiał: Od tego dniá nie bedźie ná mnie winá przećiw Philiſthynóm: Bo wam bede złość wyrządzał. ¶ ℟ poſzedł y poimał trzyſtá liſząt/ y ogony ich do ogonów przywiązał/ á w poſrzodku przy-

5 wiązał pochodnie: ¶ które ogniem zápaliwſzy/ roſpuśćił áby y tám y ſám

B biegały. Które wnet wbiegły w zboże Philiſthyńſkie: które zápaliwſzy/ y zgromádzoné iuż zboże/ y co ieſcze

6 w kłosie ſtáło pogorzáło/ ták dálece że też y winnice y oliwnice ogień popalił. ¶ ℟ rzékli Philiſthynowie: Kto to vczynił? Którym powiedźiano: Sámſon źieć Thámnátczyká/ że wźiął żonę iego/ y dał drugiému/ to vczynił. ℟ ſli Philiſthynowie/ y ſpalili

7 ták niewiáſtę/ iáko oycá iéy. ¶ Którym rzékł Sámſon: Acześćie to vczynili/ wſząkże ieſcze z was wezmę

8 pomſtę á tedy przeſtáne. ¶ ℟ poráził ie porażką wielką/ ták iż zdumiawſzy ſie lyſtę ná biodrze zákładáli. A poſzedſzy mieſzkał w iáſkini ſkały Etám.

9 ¶ Przyćiągnąwſzy tedy Philiſthynowie do źiemie Judá/ położyli ſie obozem ná mieyſcu/ które potym názwano Lechi/ ▸to ieſt czeluść: gdźie ſie

▸H.

10 ich woyſko było rozłożyło/ ¶ y rzékli do

C nich z pokolenią Judá: Czemuśćie przyćiągnęli ná nas? oni odpowiedźieli: Abyſmy związáli Sámſoná/ przyſzliſmy/ y żebyſmy mu oddáli/ co

11 nam wyrządźił. ¶ A ták ſło trzy tyſiące mężów z Judá do iáſkinie ſkały Ethám/ y rzékli do Sámſoná: Niewieſz iż Philiſthynowie pánuią nád námi? Czemuś to chćiał vczynić? Którym on rzékł: Jáko mi vczynili/

12 tákem im vczynił. ¶ Przyſzliſmy cię/ przy/ zwiezáć/ y wydáć w ręce Philiſthynów. Którym Sámſon: Przyśiężćie/ przy/ ▸á przyrzećzćie mi że mie

13 nie zábiiećie. ¶ Rzékli: Nie zábiiemy cię/ álezwiązánégo wydamy. ℟ związáli go dwiemá nowémi powrozámi/ y wźieli go z ſkały Ethám. ¶ Który

14 gdy przyſzedł do mieyſcá Czeluśći/ á Philiſthynowie krzyczące/ wybiegli przećiw iemu/ przypadł nań Duch PANSKI: á iáko zwykły ná zápách ogniá lny ſie pálić/ ták powrozy któ-

15 rémi był związan rozleciały ſie y rozwiązały. ¶ ℟ náleziona czeluść/ to ieſt

D ſzęke oſłą która leżáłá/ porwawſzy/

16 zábił nią tyſiąc mężów/ ¶ y rzékł: Czeluśćią oſłą/ ſzęką źrzebcá oślic zgládźiłem ie/ y zábiłem tyſiąc mężów. ¶ A

17 gdy tych ſłów śpiéwáiąc dokończył/

18 ¶ porzućił czeluść z ręki/ y názwał imie mieyſcá onégo Rámáth Lechi/ ▸co ſie wykłáda/ podniesienie czeluśći.

19 ¶ A gdy prágnął bárzo/ wołał do PANA/ y rzékł: Tyś dał przez rękę ſługi twego/ to wybáwienie bárzo wielkie y zwyćięſtwo: á oto od prágnienia vmiéram/ y wpádnę w ręce nieobrzezánych. ¶ ℟ otworzył PAN trzonowy

20 zęb w czeluśći oſłey/ y wyſzły z niego wody. ktorych ſie nápiwſzy/ ochłodźił duchá/ y posilił ſie. ℟ przetóż názwano ono mieyſce: Źrzódło wzywáiącego z czeluśći/ áż do dniá dźiśieyſzego.

21 ¶ ℟ ſądźił Izráelá zá dni Philiſthynów dwádźieśćia lat.

▸H. Sámſon związány dan ieſt Philiſtinóm.

Szeka oſłe zábił tyſiąc mężów.

▸H.

Woda z czeluśći pragnienie vgáſił.

ROZDZ. XVI.

Sámſon wrotá Gázy zániośi ná górę. *Abo káczmarky. H. *Gázeyczycy H.

1 A Szedł też do Gázy / y vyźrzał tám niewiáſte *nierządnice y wſzedł do niéy. 2 *Co gdy vſłyſzeli *Philiſthynowie / y gruchnęło v nich / że Sámſon wſzedł do miáſtá / obtoczyli go / poſtáwiwſzy ſtraż w bramie mieyſckiéy / y tám całą noc milczkiem czekáiąc / á by ſkoro dźień wychodzącego zábili. 3 *Ale Sámſon ſpał áż do połnocy: á ztámtąd powſtawſzy wźiął oboie wrótá v bramy z podwoiámi ich y z zamkiem / y włożywſzy ie ná rámioná ſwé zániośł ná wiérzch góry / która pátrzy ku Hebron. *Potym rozmiłował ſie niewiáſty która mieſzkálá w Dolinie Soreck / á zwano ią Dálilá. 5 *A przyiácháli do niéy książętá Philiſthyńſkie / y rzékli: oſłukay go / á wywiédź ſie od niego / w czym ták wielką moc ma / á iákobyſmy go zwyćiężyć mogli / y związánégo vtrapić. To ieſli vczyniſz / damyć káżdy tyſiąc y ſto ſrébrników. 6 *Rzékłá tedy Dálilá do Sámſoná: Powiédź mi / proſzę / w czym ieſt nawiętſza moc twoiá / á co ieſt czymbyś związány wyrwáć ſie nie mógł? *Któréy odpowiedźiał Sámſon: Gdyby mie ſiedmią powrozów żyliſtych ieſzcze nie vſchłych y ieſzcze wilgotnych związano / będę ſłábym 8 iáko inni ludźie / *y przyniośły do niéy książętá Philiſthyńſkie ſiedm powrozów iáko były rzékłá / któréми go związáłá / *gdy ſie v niéy zásadzká zátáiłá / y w komorze końcá rzeczy czekáłá: A záwołáłá nań: Philiſthynowie nád tobą Sámſon: który rozerwał powrozy / iáko gdyby kto przerwał nić vkręconą z páździerzy zgrzébnych / gdy zápách ogniá poczuie / y nie poznano w czymby były moc iego. *A 10 C rzékłá do niego Dálilá: Otoś mie oſłukał y nieprawdęś powiedźiał: wźdy teraz powiédź mi / czymby cię 11 związáć. *Któréy on odpowiedźiał: Gdyby mie związano nowémi powrozámi / których nigdy nie vżywano / ſłáby będę y ínym ludźiom podobny. *Któréми znowu Dálilá związáłá go / y záwołáłá: Philiſtynowie 12 nád tobą Sámſonie / w komorze zaſádzkę nágotowawſzy / który ták porwał powrozy iáko nici płótná. *A rzékłá záś Dálilá do niego: Pókiś mie zdradzał / y kłamſtwo powiádał: Okaż czymbyś miał bydź związány. Któréy Sámſon odpowiedźiał: Jeſli ſiedm *włoſów z głowy moiéy z nicią oſnowáną ſplecieſz / á gwoździ w nie obwiniony wbiieſz w 13 ziemię / ſłábym będę. *Co gdy vczyniłá Dálilá / rzékłá do niego: Philiſthynowie nád tobą Sámſonie. Lecz on wſtawſzy ze ſnu / wyrwał gwóźdź 14 z włoſámi y z oſnowániem. *A rzékłá 15 do niego Dálilá: Jákoż powiádaſz D żebyś mie miłował: ponieważ ſerce twoie nie ieſt zemną? Trzykroćeś mną ſłkamał / á niechciałeś powiedźieć / w czym ieſt bárzo wielka moc twoiá. *A gdy mu dokuczáłá / y przez 16 wiele dni vſtáwicznie przy nim tkwiłá / czáſu do odpoczynienia nie dáiąc / vſtáłá dußá iego / y áż do śmierći ſie ſprácowáłá. *Tedy otwiéráiąc prá- 17 wdę / rzékł do niéy: Żelázo nigdy nie poſtáło ná głowie moiéy / bom ieſt názáreuſz / to ieſt / poświęcony Bogu z żywotá mátki moiéy: ieſliby mi głowę ogolono / odéydźie odemnie moc moiá y vſtáne / y będę iáko inni 18 ludźie. *A oná widząc / że iéy wyznał wſzytek vmyſł ſwóy / poſłáłá do książąt Philiſthyńſkich / y roſkázáłá: Przy E iedźcie ieſzcze raz / boć mi teraz otworzył ſerce ſwoie. Którzy przyiácháli wźiąwſzy pieniądze / które byli obiecáli. *A oná vſpiłá go ná koleniách 19 ſwoich / y położyłá głowę iego ná ſwym łonie. A przyzwáłá bárwierzá / y ogolilá ſiedm włoſów iego / y poczęłá go odpychać y wygániać od ſiebie: bo nátychmiaſt moc odeſzłá od niego: *y rzékłá: Philiſthynowie nád 20 tobą Sámſonie. Który ze ſnu wſtawſzy / rzékł w ſercu ſwoim: Wynidę / iákom przed tym czynił / á otrząſnę ſie: niewiedząc że PAN odſtąpił od niego. *Którégo poimawſzy Philiſthy- 21 nowie / nátychmiaſt mu oczy wykupili / y wiedli go do Gázy związawſzy łáncuchámi / á zámknąwſzy go w ciemnicy / żárná obrácáć przymuſili. *A 22 iuż włoſy iego podraſtáć poczynáły / *á książętá Philiſthyńſkie zeſzły ſie 23 nád tobą Sámſonie / w komorze za-

Dálilá Sámſonowá.

Bálilá ſy ta ſie w czym moc Sámſonowá była.

Kędzierzy.

*Sámſon zwierzyłſie Dálile mocy ſwéy. *H.*

Sámſon po imány ieſt y oſlepion

były pospołu żeby ofiárowáły ofiáry
F wielkie Dágonowi bogu swemu / y
weselili sie mówiąc: Dał bóg náß nie-
przyiaćielá náßego Sámsoná w ręce
24 náßé.' Co też lud widząc chwalił bo-
gá swego / y tóż mówił: Dał bóg náß
nieprzyiaćielá náßego w ręce náßé /
który spustoßył źiemię náßę y wielu
25 pobił. ' A gdy byli dobrey myśli / we-
seląc sie po biesiádách / máiadßy sie iuż
*Błáznował, śmießył. przykázáli áby záwołano Sámsoná /
y áby *grał przed nimi. Który przy-
wiedźiony z ćiemnice grał przed ni-
mi / y postáwili go miedzy dwiemá ſłu-
26 py. ' Który rzekł pácholęćiu / który go
prowádźił: Puść mię że sie dotkne
ſłupów / ná których stoi wßytek dóm /
á podepre sie ná nich / y trochę odpo-
27 czyne. ' A dóm pełen był mężów y
nieviast / y były tám wßytkie książęta
Philisthyńskie / á z dáchu y z sale
G około trzech tysięcy oboiey płci pá-
trzących ná gráiącego Sámsoná.
28 ' A on wzywáiąc PANA / rzekł: PA-
NIE Boże / wspómni ná mię / á przy-
wróć mi teraz piérwßą moc / Boże
móy / ábych sie pomścił nád nieprzy-
iaćioły memi / á zá vtrácenie obu oku
29 iedne pomstę odniosę. ' I vięwßy
obádwá ſłupy / ná których ſtał dóm /
ieden z nich práwą ręką / á drugi lewą
30 trzymáiąc / ' rzekł: Niech vmrze du-
ßá moiá z Philisthynámi. I zátrzą-
snąwßy mocno ſłupámi / vpadł dóm
ná wßytkie książęta / y ná ínny lud
który tám był: y dáleko ich więcéy vmi-
eráiąc / niżli przed tym żywy będąc
31 zábił. ' A przyßedßy bráćia iego / y wß-
ytek ród / wzięli ćiáło iego / y pogrzé-
bli miedzy Sárá y Eſthaól w gro-
bie oycá iego Mánue / á sądźił Izrá-
elá dwádźieśćiá lat.

*Sámſon vmiéra z Philiſtiná mi.

ROZDZ. XVII.

O Michá-
ſie y oiego
Bálwánie.

1 I Ná on czás
ieden mąż z góry
Ephráim imie-
niem Michás / '
2 A Który rzekł mát-
ce swéy: Tysiąc
y ſto śrebrników
'Których sobie były oddźielił / y ná któ-
rés gdym ia słyßał' przysięgł / oto ia
mam / y ſą przy mnie'. Która oná od-
powiedźiała: błogosławiony syn mój
3 PANV. ' Wrócił ie tedy mátce swéy
B która mu była rzekła: Poświęciłam
y ślubiłam to śrebro PANV / áby z re-
ki méy przyiął syn móy y vczynił ryći-
ne y licine: á teraz oddawam ie tobie.
4 ' Wrócił ie tedy mátce swéy: która
wźięła dwie ście śrebrnych / y dáłá ie
złotnikowi / żeby z nich vczynił ryćine
y licine / która była w domu Michy /
5 ' Który zbożek też w nim Bogu odłą
czył / y vczynił Ephod y Theráphim /
' to iest śáty káplańską / y bálwány' /
y 'nápełnił rękę iednego z synów
6 swych / y był mu káplanem. ' W oné
C dni nie było Krolá w Izráelu / ále ká-
żdy co sie mu zdáło práwégo / to czy-
7 nił. ' Był też drugi młodźieniec z Be-
thlehem Judy z pokolenia iego: á
8 ten był Lewit / y mießkał tám. ' I
wyßedßy z miástá Bethlehem / chćiał
gośćiem bydź gdźieby sobie w czás
nálazł. A gdy przyßedł ná górę Eph-
ráim będąc w drodze / y stąpił trochę
9 do domu Michá / ' spytan iest od
D niego zkądby przyßedł. Który odpo-
wiedźiał: Jestem Lewit z Bethle-
hem Judy / á rad / żebych mießkał ie-
dy bedę mógł / y gdźieby mi sie zdáło
10 z moim pożytkiem. ' I rzekł Michás:
Mießkay v mnie / á bądź mi oycem y
káplanem: á damći ná káżdy rok
dźieśięć śrebrników / y dwie ßáćie / y cze
go do żywności potrzebá. ' Przyzwolił
11 y mießkał v człowieká / y był mu táko
ieden z synów. ' I 'nápełnił Michás
12 ręke iego' / y miał młodźieńcá káplą-
nem w ſiebie / mówiąc: Teraz wiem
że mi Bóg vczyni dobrze / máiącemu
káplaná z rodu Lewitckiego.

Młodźieńca Lewitę wźiął sobie zá káplaná.

*Srébrnych ſiklów.

*Dał w rękę ofiáry.

---

1 *Był ná on czás.*] Hiſtoria tego Michy / y które zá nim idą o ſcenie vmorzonéy / y o woy
nie przećiw Beniaminowi / dźiały ſie przed
tym niż Sędźiowie byli. Bo oná woyná z
Beniaminem była ieſcze zá żywota Phinees
synowcá Aaronowégo / iáko ieſt w Rozd. 20.
á Hiſtoria Michy ſtáłá ſie ábo záraz po
śmierći Jozue / ieſcze przed Sędźiami / iáko
rozumieią náßy Tłumácze / ábo zá czásu O-
thoniełá który nástąpił po Jozue.

3 *Poświęciłam y ślubiłam to śrebro Pá-
nu*] Pánem ten zowie Bałwan swóy Pogáń-
ſki / którego zá Boga chwalił / bo rozumiejąc
w nim bydź táka moc Bożka / mniemáłá że
w nim prawdźiwego Bogá chwalił. W ży-
dowſkim ieſt ono właſne imie Boże nim / któ-
rę zowią

Bálwáná zowie Pánem.

ré zowią Jehowá. Które też Zydowie dawáli pod czás Bálwanóm/ná co sie skárży w Mądrości 14. Ná temuż to Bálwanowi swému iákoby Bogu prawdźiwému/ dáłá tá niewiásta vrobić té Bożki ryté y odlewáné/ które tu pismo zowie Bálwány. v. 5.

ROZDZ. XVIII.

Pokolenie Dan szuka osiádłości

1 W One dni nie było krolá w Izráelu/ á pokolenie Dán szukało sobie osiádłości/ w któreyby mieszkało: bo áż do onego dniá miedzy innémi pokoleniámi nie wzięło było *działu.

Rozkmity dostáteczne

2 *A ták posłáli synowie Dán/ z pokolenia y domu swego pięć mężów bárzo mocnych z Sáráá y z Esthául/ áby wyszpiegowáli ziemie y pilnie wypátrzyli: y rzekli im: Idźcie á wyszpieguycie ziemie. Którzy gdy poszedszy/ przyszli ná górę Ephraim/ y weszli do domu Michy/ odpoczyneli tám: 3 A poznawszy głos młodźieńcá Lewity/ y stoiąc w iego gospodźie/ rzekli do niego: Kto cie tu przywiódł? co tu czyniss? dla czegos tu chciał przyśdź? 4 Który im odpowiedźiał: To á to mi vczynił Michás/ y náiął mie zá myto/ ábych mu był káplanem. 5 A prosili go áby sie rádźił PANA/ żeby mogli wiedźieć/ ieśli szczesliwą drógą szli/ y ieśli rzecz miálá mieć skutek. 6 Który im odpowiedźiał: Idźcie w pokoiu: PAN pátrzy ná dróge wáse y ná ście którym idźiecie. 7 Poszedszy tedy pięć mężów/ przyszli do Láis: y vyźrzeli lud mieszkáiący w nim bez żadnéy boiáźni/ według zwyczáiu Sydończyków/ bespiecznie y spokoynie/ bo sie im żaden nie sprzeciwił/ y wielkich bogactw/ á dáleko od Sydonu/ y od wszytkich ludźi oddźieleni. 8 A wróciwszy sie do brácieý swéy do Sáráá y Esthául/ á coby spráwili/ pytáiącym odpowiedźieli: 9 Wstańcie/ pódźmy do nich/ bośmy widźieli ziemie bárzo bogátą y obsitą: nie zániedbywáycie/ nie przestáycie/ pódźmy á posiądźmy ią/ nie będźie żadnéy práce. 10 Wnidźiemy do przespiecznych/ do kráiny bárzo szérokiéy/ á da nam *Pan* mieysce/ná którym niemáss niedostátku żadnéy rzeczy z tych które sie ná ziemi rodzą. 11 Wyiácháli tedy z pokolenia Dán/ to iest/ z Sáráá y z Esthául sześć set mężów przepasánych bronią woienną/ 12 á szedszy położyli sie w Káriáthiárim Judzkim: które mieysce od onego czásu/ Obóz Dán imie wzięło: á iest zá Káriáthiárim. 13 Ztámtąd przeszli ná górę Ephraim. A gdy przyszli do domu Michy/ 14 rzekli pięć mężów/ którzy pierwéy posłáni byli ná wyszpiegowánie ziemie Láis/ do drugiéy brácieý swoiéy. Wiécie że w tych domiech iest Ephod y theráphim/ y rycináy y liciná: pátrzcież co sie wam podoba. 15 A troche vstąpiwszy/ weszli do domu młodźieńcá Lewity/ który był w domu Michy/ y pozdrowili go słowy spokoynémi. 16 A sześć set mężów ták iáko byli zbroyni stali przed drzwiámi. 17 Lecz oni którzy byli weszli do domu młodźieńcá/ rycinę y Ephod y theráphim/ y licinę wźiąć vsiłowáli/ á káplan stał przed drzwiámi/ á sześć set mężów mocnych nie dáleko czekáli. 18 Wźieli tedy którzy byli weszli/ rycinę/ Ephod y bálwány y licinę. Którym rzekł káplan: Cóż czynicie? 19 Którému odpowiedźieli: Milcz/ á połóż páleć ná vstá twoie: á pódź z námi/ żebyśmy cie mieli zá oycá y káplaná. Coć lepiéy żebyś był káplanem w domu iednégo męża/ czyli w iednym pokolenin y fámiliiéy w Izráelu? 20 Co gdy vsłyszał/ przyzwolił ná ich powieści/ y wźiął Ephod y bálwány y rycinę/ y szedł z nimi. 21 Którzy gdy odeszli/ puściwszy przed sobą dźiatki y bydło/ y wszytko co było kosztownego/ y uż dáleko było od domu Michy: 22 mężowie którzy mieszkáli w domu Michy/ zwoławszy sie gonili ich/ 23 y poczęli wołáć zá nimi. Którzy obeyźrzawszy sie/ rzekli do Michy: Czego chcesz? Przecz wołasz? 24 Który odpowiedźiał: Bogi moie któreśm sobie spráwił pobrálisćie y káplaná/ y wszytko co mam/ á mówicie: Coć iest? 25 A rzekli mu synowie Dán: Strzeż sie ábyś więcéy do nas nie mówił/ y niepszyssli do ciebie mężowie rozgniewáni/ á zginąłbyś sam y z domem twoim. 26 A ták zácząwszy drógą szli. A widząc Michás/ że są mocniessy náden/ wrócił sie do domu swego.

Idą do máśtá Láis.

Lig. H.

Co czynić maćie. H.

Wźięli od Michy káplaná z Bálwány.

*A sześć

27 ᵛA ßeść set mężów wźieli kápłaná/ y cośmy wyssźéy powiedźieli: y przyßli do Láis/do ludu spokoynégo y beśpiecznéġ/ y porázili ie páśczeką mieczá: y miásto spalili/ ᵛ á żaden ich zgołá nie rátował/ że dáleko mießkáli od Sydomu/ á z żadnémi ludźmi niemieli towárzyſtwá ání ſpráwy żadnéy. A było miásto położone w kráinie Rohob/ które znowu zbudowawßy/ mießkáli w nim/ ᵛ dawßy miástu imie Dán/ wedle imienia oycá swego/ którego zrodźił Izráel/ które przed tym Láis zwano. ᵛ I postáwili sobie rycinę/ y Jonáthán ſyná Gerſam ſyná Moyżeßowego/ y ſyny iego kápłany w pokoleniu Dán/ áż do dniá poimánia swégo. ᵛ I został v nich bálwan Michów przez wßytek czás/ póki był dom Boży w Silo. Ná on czás nie było krolá w Izráelu.

To potym zwano Paneas, y Cesarea Philippi, iest pod górą Libanu, gdźie Ior y Dan krodłá złączone vczyniły Iordan.

28 G

29

30

31

ROZDZ. XIX.

O Lewicie którego żoná gwałtem wßeteczników zámordowano. ᵛ Kálenicę. H.

1 A I nieiáki mąż Lewit mießkáiący w boku góry Ephraim/ który poiął żónę ᵛ z Bethlehem Judy: ᵛ która go opuściłá/ y wrocita ſie do domu oycá swego do Bethlehem/ y mießkáłá v niego cztéry miesiące. ᵛ I ßedł zá nią mąż iéy/ chcąc ſie z nią poiednáć/ y łágodnie vżyć/ y zsobą przywiéźdź/ máiąc w towárzyſtwie chłopcá y dwá osły: która przyiętá go y wwiodłá do domu oycá swego. Co gdy vſłyßał Swiekier iego/ vyźrzawßy go/ zábieżał mu z rádośćią/ ᵛ y obłápił go. I mießkał źiec w domu Swiekrá trzy dni iedząc y pijąc z nim przyiacielſkie. ᵛ A czwartégo dniá wſtawßy w nocy/ chciał odiáchać. Którego zátrzymał Swiekier/ y rzekł do niego: Źiedź piérwéy troche chlebá/ á pokrzep żołądká/ y ták poiedźieß. ᵛ I ſiedźieli zsobą/ y iedli y pili. I rzekł ociec dźiéwki do źiećiá swego: Proßę cie zostań tu ieſcze przez dźiś/ á bądźmy wespół dobrey myśli. ᵛ Ale on wſtawßy począł chcieć odiechać. A Swiekier przedśie vśilnie go wśćigał/ y zátrzymał przy sobie. ᵛ A gdy było ráno/ gotował ſie Lewit w dróge. Któremu zás rzekł Swiekier: Proßę cie/ źiedź co troche ᵛ á posiliwßy ſie/ áż dniá przybędźie/ potym poiedźieß'. I ták iedli zsobą. ᵛ I wſtał młodźieniec áby iáchał z żoną swą y z chłopcem. Któremu zás rzekł Swiekier: Obacz żeć ſie iuż dźień chyli ku zachodu/ á wieczór nádchodźi: zostań v mnie ieſcze dźiś/ á ſtraw dźień weſoło/ á iutro póydźieß/ ábyś ßedł do domu twego. ᵛ Niechciał źiec przyzwolić ná mowę iego: ále wnet poiáchał/ y przyßiedł przeciw Jebuz/ które inßym imieniem zową Jeruzálem/ wiódąc z sobą dwá osły z brzémiony y nałożnice. ᵛ I iuż byli v Jebuz/ á dzień ſie odmieniał w noc/ y rzekł ſługá do Páná swego: Pódź proßę/ wſtąprzmy do miáſtá Jebuzeyczyków á zostańmy w nim. ᵛ Któremu odpowiedźiał Pan: Nie wſtąpię do miáſtá obcégo narodu/ który nie ieſt z synów Izráelowych/ ále przeydę áż do Gábáá: ᵛ á tám przyßedßy/ ſtánięmy w nim: ábo wiec w mieśćie Ramá. ᵛ A ták mineli Jebuz y ßli záczętą drógą/ y zaßło im ſłońce v Gábáá/ które ieſt w pokolenie Beniámin: ᵛ y weßli do niego/ áby tám zostáli. Gdźie gdy wßedßy/ ſiedźieli ná vlicy mieyſcką/ á żaden ich nie chciał przyiąć do gospody. ᵛ Alić oto przyßedł człowiek ſtáry/ wracáiący ſie z polá y od roboty swéy wieczór który też był z góry Ephraim/ á gośćiem mießkał w Gábáá/ á ludźie onéy kráiny byli ᵛ ſynowie Jemini'. ᵛ I podniósßy oczy vyźrzał ſtárzec człowieká ſiedzącego z tłomoczki swémi/ ná vlicy miáſtá: y rzekł do niego: Zkąd idźieß? á dokąd idźieß? ᵛ Który mu odpowiedźiał: Wyiáchálißmy z Bethlehem Judy/ á idźiem do mieyſcá náßego które ieſt w boku góry Ephraim/ z kądeßmy byli wyßli do Bethlehem: á teraz idźiemy do ᵛ domu Bożego/ á żaden nas niechce przyiąć pod dách swóy: ᵛ máiących pléwy y ſiano ná obrok osłom/ á chleb y wino ná moie/ y ſłużebnice twoiéy potrzebę/ y chłopcá który ieſt zemną: niczego nie potrzebnemy iedno go-

2 B

3

4 C

5 D

6

7

8 E

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

ᵛ Beniáminowie.

ᵛ Był w Silo ná górze Ephraim.

ᵛ Zábáwili go áż dobrze z południá. H.

ſpody

spody. 20 Którému stárzec odpowiedźiał: Pokóy z tobą niech będźie: ia dam czego potrzebá: tylko proszę żebyś nie stał ná vlicy. 21 A wiodł go do domu swego/ y dał oślóm obrok: á skoro vmyli nogi swoie/ wźiąłsie ná vczte. 22 A gdy oni vżywáli: á po vtrudzeniu z drógi/ iedzące y piące ciáłá posiláli: przyszli mężowie miásta onego synowie Beliál (to iest bez iárzmá) a obstąpiwszy dóm stárcow/ we drzwi bić poczęli/ wołáiąc ná Páná domu y mowiąc: Wywiedź męża który wszedł do domu twego/ że będziem znim czynić co chcemy. 23 A wyszedł do nich stárzec/ y rzekł: Niechcieycie bráćia niechcieycie czynić tego złego: bo wszedł człowiek do gospody moiey/ á przestańćie od tego ßaleństwá: 24 mam córkę dźiewicę/ á ten człowiek ma nałożnicę/ wywiodę ie do was że ie poniżycie/ á wáßę pßotę wypełnićie/ tylko proßę tey niecnoty przeciw przyrodzeniu z mężem nie czyńcie. 25 Niechcieli słuchać mowy iego. Co widząc on człowiek/ wywiódł do nich nałożnicę swoię/ y dał ią ná swą wolą ich: z którą gdy cáłą noc pßotę płodźili/ puścili ią ráno. 26 A niewiástá gdy ciemności miáły/ przyßłá do drzwi domu/ w którym iéy Pan mießkał y tám vpádłá. 27 A gdy było ráno/ wstał człowiek y otworzył drzwi/ áby záczętą drógę skończył: á oto nałożnicá iego leżáłá przededrzwiámi rozściągnąwßy ręce ná progu. 28 Do którey on mniemáiąc żeby spáłá/ mówił: Wstań/ á idźmy. Która gdy nic nie odpowiedźiałá/ obaczywßy że vmárłá: wźiął ią y włożył ná osłá/ y wrócił sie do domu swego. 29 Do którego wßedßy/ porwał miecz/ á ciáło żony y z kośćiámi iey/ ná dwánaśćie częśći y ßtuk zrąbawßy/ rozesłał po wßystkich grániceách Izráelskich. 30 Co każdy vżrzawßy społem wołáli: Nigdy sie tákowa rzecz nie stałá w Izráelu od tego dniá którego wyßli oycowie náßy z Aegyptu áż do tego czásu: Wydaycie wyrok/ á społecznie postánowćie co trzebá czynić.

Ciáło żony po ßtukách rozesłał.

Synowie Beliál.] Słowo to Beliál często sie tráfiá w pismie S. Hieronym powiádá iż toż znaczy co y Przestępcá ábo Apostatá. Żydowie teraz inaczey piszą/ Belimáhál/ ale to nie k rzeczy/ bo Przodcy tak pisáli iáko Beliál/ co znaczy/ bez iárzmá/ iáko Hoseæ. 1. mówi: co sie potwierdza 2. Cor. 6. gdzie tákże Apostoł S. mówi: Beliál/ y nigdyscy inaczey nie czytamy/ dopiro ći nowi Żydzi sobie inaczey wymyślaią: To słowo náß Tłumacz łácińskí wykłáda/ Beliál/ sine iugo, to iest bez iárzmá. Lxx. παρανόμων/ to iest/ synowie przestępcow/ á podczás też υἱοι λοιμοὶ/ to iest/ synowie záráźliwi. Albo też Apostatowie iáko miáß w przypowieściách 6. Znáczy to słowo Beliál/ napßod Dyabłá/ który napierwey zerwał iárzmo/ y ostał sie Apostátą. y ták sie rozumie co Apostoł mówi 2. Cor. 6. Co zá porownánie Chrystussá do Beliál/ to iest/ do Dyabłá. Potym też wßyscy inßy grzeßni którzy w iárzmie przykázánia Bożego niechcą chodźić/ iáko są Heretycy y inßy/ nazwáni są synowie Beliál.

Beliát co znáczy. 22

ROZDZ. XX.

Wyßli tedy wßyscy synowie Izráelowi/ y zgromádziwßy sie wespół iáko mąż ieden/ od Dán áż do Berßábee y ziemie Gáláád do PANA do Máßphá: 2 y wßyscy węgłowie ludu/ y wßytkie pokolenia Izráelowe zeßły sie do zgromádzenia ludu Bożego/ cztery ştá tysięcy pießych walecznikow. 3 (Ani to táyno było synom Beniámin/ że sie zeßli synowie Izráelowi w Máßphá.) A spytány Lewitá mąż niewiástey zámordowánéy/ iáko sie ták wielka złość ostáłá/ 4 odpowiedźiał: Przyßedłem do Gábáá Beniámin z żoną swą y támem stánął: 5 álić oto ludźie onego miásta obstąpili w nocy dóm w którymem stał/ chcąc mie zábić/ á żonę moię nieslychaną zapáleznością wßeteczeństwá gwałcąc/ náwet vmárłá. 6 Którą porwawßy rozsiekałem w ßtuki/ y rozesłałem częśći po wßytkich grániceách osiádłości wáßey: bo nigdy táka niecnotá/ y ták hániebny grzech nie ostał sie w Izráelu. 7 Jesteście tu wßyscy synowie Izráelowi/ poştánówćieß co czynić mácie. 8 A stoiąc wßytek lud/ iáko iednego człowieká mową odpowiedźiał: Nie wrócimy sie do przybytkow náßych/ áni żaden nie wnidźie do domu swego:

Woyná wßytkiego Izráelá z Beniámity o żonę Lewity vmorzona. 1

stárßy przedniejßy. 2

vstawnieß. H.

9 go: ᵛ ále to przeciw Gábáá spólnie
10 vczyńmy. ᵛ Niech będą obráni dzieśięć mężów ze stá/ ze wszytkich pokoleń Izráelskich/ á sto z tysiącá/ á tysiąc z dziesięći tysięcy/ żeby znosili żywność woyskv/ y ábysmy mogli walczyć przeciw Gábáá Beniámin/ á oddáć mu zá niecnotę co zásłużył.
11 ᵛ Zebrał sie wszytek Izráel do miástá/ iáko ieden człowiek/ iednáką mysłą/ y iedną ráda. ᵛ Y posłáli posły do
12 wszytkiego pokolenia Beniámin/ coby im mówili: Czemu sie ták hánieбna złość nálázłá miedzy wámi?
13 ᵛ Wydaycie ludzie z Gábáá/ którzy te złość popełnili/ áby pomárli/ á było zniesione złe z posrzodku Izráelá. Którzy niechcieli vsłuchać roskazánia bráciéy swéy synów Izráelowych:
14 ᵛ ále ze wszytkich miast/ które w ich
C dziale były/ zeszli sie do Gábáá/ áby
15 im dáli pomoc/ y walczyli ze wszytkim ludem Izráelskim. ᵛ Y nálázło sie dwádzieśćiá ᵛ y pięć tysięcy z Benámináwydáłt. H. miná dobywáiących mieczá/ oprócz
16 obywátelów Gábáá/ ᵛ których było siedm set mężów dużych/ ták lewą iáko práwą ręką walczących: y ták przeźámi kámienié nápewną cisłáiących/ że y włos mogli vbić/ y żadną miárą ná ínną stronę raz kámienny sie nie
17 vnosił. ᵛ Mężów też Izráelskich/ oprócz Beniáminá/ nálázło sie cztery stá tysięcy dobywáiących mieczów/ y
18 gotowych ku bitwie. ᵛ Którzy wstawszy przyszli do domu Bożego/ to iest do Silo: y rádzili sie Bogá/ y mówili: Kto będzie w woysku nászym hetmánem walki przeciw synóm Beniámin? Którym odpowiedział PAN: Judás niech będzie hetmánem wászym. ᵛ
19 Y wnet synowie Izráelowi wstawszy ráno/ położyli sie obozem v Gá-
20 báá: ᵛ á ztámtąd wyszedszy ku bitwie przeciw Beniáminowi/ miástá dobywáć poczęli. ᵛ Y wypadszy synowie
21 Beniámin z Gábáá/ zábili dniá onego z synów Izráelowych dwádzieśćiá
22 y dwá tysiące mężów. ᵛ Znowu synowie Izráelowi/ y mocy y liczbie vfáiąc/ ná tymże mieyscu ná którym sie piérwéy potykáli/ vszykowáli woysko:
23 ᵛ wszákże ták/ że piérwéy szli y płákáli
D przed PANEM áż do nocy: y rádzili sie go/ y mówili: Mamli ieszcze iśdź ku bitwie przeciw synów Beniámin bráciéy moiéy/ czyli nie? Którym on odpowiedział: Idźcie do nich/ á potykaycie sie. ᵛ A gdy synowie Izráelowi drugiego dniá wyszli ku potkániu z syny Beniáminowymi: ᵛ wypádli synowie Beniámin z bram Gábáá: y potkawszy sie z nimi ták szalenie ie mordowáli/ że osmnaśćie tysięcy mężów dobywáiących mieczá położyli. ᵛ Przetóż wszyscy synowie Izráelowi przyszli do domu Bożego/ á siedząc płákáli przed PANEM: y pościli dniá onego áż do wieczorá/ y ofiárowáli mu cálopalenia y zapokoyné ofiáry/ ᵛ y pytáli sie o swym powodzeniu. Má ten czás była tám strzymiá przymierza Bożego/ ᵛ á Phinees syn Eleázárá synáAaronowego był przełożonym domu. Rádzili sie tedy Páná/ y rzékli: Mamli ieszcze wimśdź ná woyne przeciw synóm Beniáminowym bráciéy nászéy/ czyli zániechać? Którym PAN rzékł: Idźcie/ bo iutro dam ie w ręce wászé. ᵛ Y zásádzili synowie Izráelowi zásádzke około
30 miástá Gábáá: ᵛ y trzeći kroć/ iáko raz y dwá rázy przeciw Beniáminowi
31 woysko wywiedli. ᵛ Lecz y synowie Beniáminowi śmiele z miástá wyćieE kli/ y vćiekáiące przeciwniki opodal gonili/ ták iż rámi z mich iáko piérwszego y wtórego dniá/ y siekli tył dwiemá drógámi podáiące/ z których iedná bieżálá do Bethel/ á druga do Gábáá/ y porázili około trzydzieści
32 mężów: ᵛ bo mniemáli żeby zwyklym obyczáiem ᵛ vstępowáli. Którzy vćiekánie sztucznie zmyślaiąc/ námówili sie áby ich od miástá odwiedli/ á iáko by vćiekáiąc ná drógi przerzeczoné náwiedli. ᵛ A ták wszyscy synowie Izráelowi wstawszy z mieysc swoich/ vszykowáli sie ná mieyscu które zową Báálthámár. Zásádzká też/ która około miástá była/ polekku sie ielá wkázować/ ᵛ y od zachodniéy strony
34 miástá wychodzić. Ale y druga dziesięć tysięcy mężow ze wszego Izráelá/ obywátele miástá ku bitwie wyzywáli. A zmocniłá sie bitwá przeciw synóm Beniáminowym: á nie wiedzieli że ze wszytkich stron nádchodzi ich vpadek. ᵛ Poráził ie PAN przed
35 oczymá synów Izráelowych/ y zábili

Chcą áby im złoczyńcę wydano

Vszli. H.

Izráelczycy módlą sie Páná Bogá o Hetmáná.

Porażeni od Beniáminá.

Znowu sie módlą Bogá y zwyciężeni.

Potrzebie módlą sie páná, y pomáżili Beniáminá.

Ich bili. H.

z nich onégo dniá dwádźieśćiá y pięć tysięcy y śto mężów/ wßytko walecznych y dobywáiących mieczá. [36] [F] Synowie Beniáminowi obaczywßy że im iuż nie równo/ieli vćiekáć. Co vyźrzawßy synowie Izráelowi/ dáli im mieysce do vćiekánia/ áby ná gotową zásádzkę wpádli/ktorąv miáśtá byli zásádźili. [37] Ktorzy gdy znagłá z mieyśc skrytych powstáli/ á Beniámin tył śiekącym podawał/ weßli do miáśtá/ [38] y porázili ie páśczeką mieczá. A śynowie Izráelscy dáli byli znák tym/ ktore ná zásádzkách posádźili/ áby wźiąwßy miáśto ogień zápalili: żeby dym ku górze wśtępuiący znáczył że miáśto wźięte. [39] Co gdy vyźrzeli synowie Izráelowi w sámym potykániu będący (bo mniemáli synowie Beniáminowi/ żeby vćiekáli y potężniéy gónili/ zábiwßy z woyská ich mężow trzydźieśći/) [40] y widźieli iáko słup dymu z miáśtá wychodzący: Beniámin też obeyźrzawßy śie/ gdy obaczył/ że iuż miáśto wźięte á płomień wyśoko idźie: [41] ći ktorzy piérwéy wrzkomo vćiekáli/ obroćiwßy twarz/ mocniéy odpiérali. Co obaczywßy synowie Beniáminowi tył podáli/ [42] y ku dróżce pustynie idźi poczęli/ gdźie ich też nieprzyiaćiele gónili. Ale y ći/ ktorzy byli miáśto zápalili/ záśkoczyli im. [43] A ták śie ośtáło że ie z obu stron nieprzyiaćiele śiekli/ y nie było żadnego odpoczynku vmiéráiącym. Legli y porażeni są ná wschodnią stronę miáśtá Gábáá. [44] A było tych ktorzy ná tymże mieyścu pobici są ośmnaśćie tysięcy mężów wßytko duży walecznicy. [45] Co gdy vyźrzeli ktorzy byli zośtáli z Beniámin/ vćiekli ná pustynią/ y śli do skáły/ ktorey imie ieśt Remmon. A w onym vćiekániu tułáiących śie y tám y sám biegáiących/ zábili pięć tysięcy mężów. A gdy ieśsze dáley vćiekáli/ gónili ich y zábili ieśsze drugie dwá tysiącá. [46] A ták śie ośtáło/ że wßytkich ktorzy polegli z Beniáminá ná rożnych mieyścách było dwádźieśćiá y pięć tysięcy walecznikow do woyny práwie gotowych. [47] A ták zośtáło ze wßytkiego pocztu Beniáminowego/ ktorzy vyść y vćiec ná puśtą mogli/ śieść set mężow/ y vśiedli ná skále Remmon przez cztery miesiące. [48] A wroćiwßy śie synowie Izráelowi/ wßytkie ośtátki miáśtá od ludźi áż do bydląt/ mieczem pobili/ y wßytkie miáśtá y wśi Beniáminowe żrzący płomień pożárł.

woyna śtráćiwszy/ śtráćili dwá kroć dla bałwochwálśtwá.

Węgłowie ludu, vrząd mieyśki.

2 *Wßyscy węgłowie ludu*] Po łácinie Anguli. á po Zydowśku נפנות penuth, zowią bąśty ktore przy węgłách muru bywáią budowáne/ ná obronę muru y miáśtá. Trad też przez podobieńśtwo zowią/ ludzie Przedmieyśćie w mieśćie/ ná ktorych Rzeczpospolita polega. iáko to tu maß/ tákże 1. Król 14. y Sophon. 3. pod ćás też y krolestwo pismo S. zowie węgłowym/ dla tego iż mocne ieśt y lud zatrzymawa. Hiero: lib. 5. in Isai. c. 19. Zradźił y Pan Chrystus ná ktorym śie ćiány dwoiákiego ludu wśpiráią/ ieśt nazwány kámieniem węgłowym.

23 *Mamli i. śese iśćś ku bitwie*] Izráel zá roskázániem Bożym walczył ná Beniáminá/ á przedśie po dwakroć porażony ieśt y zginęło do cztérdźieśtu tysięcy Izráelitow. powiáda Hieronym S. iż Pan Bog to przepuśćił ná pomśtę Bálwochwálśtwá: bo Dan wprowádźił był do miáśtá swoiego Bálwány wźiawßy ie z domu onego Michy/ wyżßey 18 ver: 18. A ták chocia śie mścili onego grzećhu/ o nierwiaśte od wßeteczników vmorzong: á wßákże onego bálwochwálśtwá nie śkárali/ y owßem iákoby zezwalali/ dla tego dał moc Pan Bog nieprzyiaćiołom nad nimi. Hieron. in Hoseę 10.

ROZDZ. XXI.

Spráwá śię gli śie nie dawáć córek Beniámitom rozśtáłym.

1 A Rzyśiegli też synowie Izráelowi w Máśphá/ y rzekli: Żaden z nas nie da synom Beniáminowym z córek swych żony. [2] A przyßli wßyscy do domu Bożego do Silo/ á śiedząc przed oczymá iego áż do wieczorá/ podnieśli głos/ y wielkim krzykiem ieli płákáć mowiąc: [3] Przećz PANIE Boże Izráelow ośtáło śie to złe w ludu twoim/ że dźiś iedno pokolenie z nas zniesione ieśt? [4] A drugiego dniá ráno wstawßy zbudowáli oltarz: y ofiárowáli tám cáłopalenia y zapokoyne ofiáry/ y rzekli: [5] Kto nie śiedł w woyśku PANSKIM ze wßech pokoleni Izráelowych? Bo śie byli wielką przyśięgą záwiązáli/ będąc w Máśphá/ że mieli bydź zábici ktorychby niedośtawáło. [6] A żalem zieci synowie Izráelowi.

B nád brátem swym Beniáminem/ ieli mówić: Zniesioné iest iedno pokolenié z Jzráelá/ 7 z kądże wezmą żony: bośmy wszyscy społecznie przysięgli/ że my nie damy tym córek nászych. 8 Przetóż rzekli: Kto iest ze wszytkich pokolem Jzráelowych/ który nie przyszedł do PANA do Máspha? álić oto náleźli sie obywátele Jabes Gáláád/ że nie byli w onym woysku. 9 (Gdy on czás też gdy byli w Silo/ żaden tám z nich nie był náleziony) 10 Posłáli tedy dziesięć tysięcy mężów namocnieyszych/ y przykazáli im: Idźcie á pobiyćie obywátele Jabes Gáláád pászczką mieczá/ ták żony iáko y dziatki ich. 11 A to iest co záchować macie: Káżdego mężczyznę/ y niewiástę które vznały męże/ pobiyćie/ á pánny záchowaycie. 12 Nálázło sie z Jábes Gáláád cztery stá pánien/ które nie vznały łożá mężkiego: y przywiedli ie do obozu do Silo w ziemi Chánáneyskiey. 13 Posłáli posły do synów Beniáminowych którzy byli náskále Remmon/ y roskazáli im/ áby ie przywiedli w pokoiu. 14 Przysłi synowie Beniáminowi onego czásu/ y dano im żony z córek Jabes Gáláád: ále innych nie náydowáli któreby tymże sposobem wydáli. 15 Lud wszytek Jzráelski bárzo żałował/ y pokutę czynił/ zá wygubienie iednego pokolenia z Jzráelá. 16 Rzekli stárszy: Cóż vczynimy drugim którzy żón nie wzięli: wszytkié niewiásty Beniáminowé poległy/ 17 á wielkim stráceniem/ y niezmierną pilnością trzebá nam opátrzyć/ áby nie zginęło iedno pokolenié z Jzráelá. 18 Bo córek nászych dáć im niemożemy/ będąc przysięgą y klątwą obowiązáni/ którąśmy rzekli: Przeklęty ktoby dał z córek swych żónę Beniáminowi/ 19 y nárádzili sie y rzekli: Oto iest świeto PANSKIE D w Silo vroczyste/ które leży ku północy miástá Bethel/ y ná wschodnią stronę drogi/ która z Bethelá idźie ku Sichymie/ á ná południe miásteczká Leboná. 20 A przykazáli synóm Beniáminowym/ y rzekli: Idźcie á skryćie sie w winnicách. 21 A gdy vyźrzycie że córki Silo do tańcá według zwyczáiu wynidą: wyskoczcie znagłá z winnic/ y vchwyćcie z nich káżdy po iedney żenie/ á bieżcie do ziemie Beniámin. 22 A gdy przyidą oycowie ich y brácia y przeciw wam żałować sie poczną y práwować/ rzeczemy im: Smiłuycie sie nád nimi: boć ich nie pobráli práwem woiuiących y zwyciężców: ále gdy prosili áby wzięli/ niedáliście/ y z wáśéy strony zgrzészyło sie. 23 A vczynili synowie Beniámin/ iáko im kázano: y wedle liczby swoiéy powáli sobie z tych które tańcowáły/ po żenie: y śli do osiádłości swych/ budując miástá y mieszkáiąc w nich. 24 Synowie też Jzráelscy/ rozćili sie według pokoleni y fámiliy/ do przybytków swoich. Wedni oné nie było krolá w Jzráelu: ále káżdy co sie mu zdáło dobrégo/ to czynił.

Obywátele Iábes Gáláád wytráceni.

Nu. 31. 17.

Cztéry stá pánien dáią Beniámitóm.

Pánny w Silo pochwycone.

KSIĘGI RVTH,

Po Zydowsku רות

ROZDZIAŁ I.

Noemi po śmierći męża y synów swych z Moáb skiey ziemie nie náca sie do Bethlehem z Ruthą.

1 A Czásu iednégo sędziégo/ gdy Sędziowie byli przełożonémi/ stáł sie głód w ziemi. A śiedł człowiek z Bethlehem Judá/ áby gościem był w kráinie Moab z żoną swą/ y ze dwiemá synomá. 2 Sámego zwano Elimelech/ á żonę iego Noémi: á dwu synów/ iednego Máhálon/ á drugiego Chelion/ Ephratczykowie z Bethlehem Judá. A wszedszy w kráinę 3 Moábitską/ mieszkáli tám. 4 A vmárł Elimelech mąż Noémi: y zostáłá sámá z synámi. 5 którzy poieli żony Moábitki/ z których iedne zwano Orphá/ á drugą Ruth. A mieszkáli

Te historyią dla tego nawiscey przypisano, ábysmy wiedzieli naród Páná Chrystusowy, który wedle ciáłá miał bydź z rodu Dawidowego który posiadł z Ruth.

5 ßkáli tám dźieśieć lat/ ⁶ y obá vmárli/ to ieſt/ Mahálon y Chelion: y zoſtáłá niewiáſtá oſiérociáła bez dwu
6 ſynów/ y bez mężá. ⁶ A wezbráłá ſie áby ßłá do oyczyzny z obiémá nieviaſtkomá ſwémi z kráiu Moábitſkiég: bo ſłyßáłá że weyźrzał PAN ná lud
7 ſwóy/ y dał im żywność. ⁷ Wyßłá tedy z mieyſcá gośćiny ſwoiéy/ z obiémá
B nieviaſtkomá: á będąc úż w dróżce
8 náwrócenia ſie do źiemie Judá/ ⁸ rzekłá do nich: Idźcie do domu mátki wáßéy/ niechay vczyni zwámi PAN
9 miłoſierdźié/ iákoście czynily z nieboſczykámi y zemną. ⁹ Niechay wam da náléźć odpoczynienié w domiéch mężów których doſtániećie. A pocáłowáłá ie. Które wyniośßy głos iely
10 płákáć/ ¹⁰ y mówić: Póydźiem ztobą
11 do ludu twoiégo. ¹¹ Którym oná odpowiedźiáłá: Wróćcie ſie córki moie/ przécz idźiecie zemną? ¹² Azaż ieſzcze
Ten byłoby czay iż wdowa bez dźieći pżymował ieden powinowáty zmárłégo mężá
mam ſyny w żywocie moim/ żebyśćie ſie mężów ze mnie ſpodźiéwáć mogły? ¹² Wróćcie ſie córki moie á idźcie:
12 bom ſie úż zſtárzáłá/ áni ſie godzę do
13 związku małżeńſkiégo/ choćbych mogłá téy nocy poczáć y porodźić ſyny/
C ¹³ ieſlibyśćie ich czekáć chciały ázby podroſli/ y lat młodźiéńſtwá doßli/ piérwéy będźiećie bábámi mężi zá
maż póydźiećie. Niechćiéyćie proße/ córki moie: bo wáßé vtrapienié bárźiéy mnie ćiśnie: y wyßłá rękā PAN-
14 SKA przećiwko mnie. ¹⁴ Podniośßy tedy głos zásie iely płákáć: Orphá
pocáłowáłá Swiekrę y wróćiłá ſie: Ruth zoſtáłá przy Swiekrze swéy.
15 ¹⁵ Którey rzekłá Noémi: Oto ſie wróćiłá iátrew twoiá do ludu ſwego/ y
16 do bogów ſwoich/ idź z nią. ¹⁶ Która odpowiedźiáłá: Nieprzećiw mi ſie á bych cię opuśćiłá y odeßłá: bo gdźie
17 ſie kolwiek obróćiß/ póyde: á gdźie będźieß mießkáć/ y ia pospolu mießkáć będę: Lud twóy/ lud móy: á
Bóg twóy/ Bóg móy. ¹⁷ Która ćię ziemiá vmárłą przyymie/ ná téy vmrę y támże mieyſce wezmę. To mi niech
vczyni PAN/ y to niech przyczyni/ ieſli nie ſámá śmierć mnie y ćiebie ro-
Ruth ſię ſtáłá przy Noémi ſnieſnie ſwéy.
18 złączy. ¹⁸ Widząc tedy Noémi że v
D pomyśl sercem vmyśliłá Ruth z nią
idź/ niechciáłá ſie przećiwić/ áni wiećey rádźić/ żeby ſie do ſwych wróćiłá:
19 ¹⁹ y poßły pospolu/ y przyßły do Bethlehem. Które gdy do miáſtá weßłý/ prędká ſie v wßytkich ſtáwá rozgło-
śiłá: y mówiły niewiáſty: Táć to ieſt Noémi. ²⁰ Którym rzekłá: Nie zowćie mię Noémi/ (to ieſt/ piękną/) álć
20 mię zowćie Márá (to ieſt/ gorzką) boć mię gorzkośćią bárzo nápełnił
21 wßechmogący. ²¹ Wyßłám byłá pełna/ á próżną mię przywrócił PAN. Czemuż mię tedy zowiećie Noémi/
22 którą PAN poniżył/ á wßechmogący vtrapił? ²² Przyßłá tedy Noémi z Ruth Moábitką niewiaſtką swą z źiemie gośćiny ſwoiéy/ y wróćiłá ſie do Bethlehem kiedy napiżód ieczmień żęto.

ROZDZ. II.

Ruth na polu Booźá pon inſtego ſwégo kłoſy zbiera.

1 ¹ ELimelech mąż miał krewnégo
A ſnego człowiekā możnego y wielkich bogactw/ i mieniem Booz.
2 ² Rzekłá Ruth Moábitká do ſwiekry ſwéy: Jeſli każeß/ póyde ná pole/ á będę zbiérać kłoſy/ któreby vßły rękū żeńców gdźie kolwiek goſpodarzá ná ſie łáſkáwégo
3 nayde łáſkę. Któréy oná odpowiedźiáłá: Idź córko moiá. ³ Szłá tedy y zbiérałá kłoſy zá żeńcámi. A trá-
fiło ſie że ono pole miáło Páná imieniem Booz/ który był z ródu Elime-
4 lech. ⁴ A oto ſam przychodźił z Bethlehem/ y rzékł do żeńców/ PAN z wámi. Którzy mu odpowiedźieli: Niech
5 ći błogoſłáwi PAN. ⁵ A rzékł Booz młodźieńcowi który ſtał nád żeńcámi: Czyiá to dźiéwká?
6 ⁶ A on odpowiedźiał: Tá ieſt Moábitká/ która przyßłá z Noémi/ z kráiu Moábitſkiégo/ ⁷ y prośiłá áby zbiérałá kłoſy
7 pozoſtałé idąc w tropy żeńców: á od poránku áż do tąd ſtoi ná polu/ y
ání ná máłą chwilę wróćiłá ſie do do-
8 mu. ⁸ A rzékł Booz do Ruth: Słuchay córko/ niechodź ná inßé pole ná
Láſkáwoſć Booźá przeciw Ruth.
zbiéránié/ áni odchodź z tego mieyſcá: ále ſie przyłącz do dźiéwek mo-
ich/ á gdźie żąć będą/ idź pozad. bom
9 ia przykázał párobkóm moim/ ábyć

żaden przykry nie był/ y owszem ieśli
B vpragnieś/ idź do łagwie/ á piy wo-
dy/ z których piią y párobcy. ⁹ Która
10 vpadszy ná oblicze swé/ y pokłoniw-
szy sie do ziemie rzékłá do niego: Z
kądże to mnie żem nálázłá łáskę w o-
czu twoich/ y raczysz mie znáć niewiá-
11 ść cudzoziemkę? ¹⁰ Któréy on odpo-
wiedźiał: Powiedźiano mi wszytko/
C coś vczynilá świekrze twéy po śmier-
ći syná twego/ á żeś opuścilá rodźice
twoie/ y ziemie w któréjeś sie rodźilá/ y
przyszłáś do ludu któregoś przedtym nie
12 ználá. ¹¹ Niechże cię PAN odda zá vczy-
nek twóy/ y zupełna zapłáte weźmi
od PANA Bogá Izráelowego/ do
któregoś przyszłá/ y pod któregoś
13 skrzydłá sie vćiekłá. ¹² Która zás rzé-
kłá: Nálázłám łáskę w oczu twych
pánie mój/ któryś mie pocieszył/ á
nówiles do sercá służebnice twéy/
która nie iestem podobná iednéy z słu-
14 żebnic twoich. ¹³ Rzekł do niéy Bo-
oz: Gdy godźiná iedzenia będźie/
przyidź tu/ á iedz chleb y omaczay skib-
ke twoie w occie. A ták siádłá przy
bokú żeńców/ y ᵃnágromádźiłá sobie
prażmá/ y iádłá y nátádłá sie/ á ostá-
15 tek wźiełá. ¹⁴ A ztámtąd wstałá żeby
kłosy wedle obyczáiu zbiérałá. A przy
kazał Booz párobkóm swoim/ mó-
wiąc: By też y zżáć z wámi chćiałá/
16 nie bronćie iéy: ¹⁵ y z wászych też sno-

ᵃDalily. H.

Przykład miłosierdźia vbo-
gim.

D pów vmyślnie rzucayćie/ y zostáć do-
puszczayćie/ áby bez wstydu zbiérałá/
17 á zbiéráiącéy żaden nie łay. ¹⁶ A ták
zbiérałá ná polu áż do wieczorá: á co
názbiérałá łaskę wybiwszy y wymłó-
ciwszy/ nálázłá ieczmienia iákoby
18 miáre Ephy/ to iest trzy wiértle. ¹⁷ Któ-
ré niosąc wrócilá sie do miástá y oka-
zálá świekrze swoiéy: y nád to wyiełá
y dálá iéy zostátków pokármu swégo/
19 którego sie była náiádłá. ¹⁸ Rzekłá iéy
świekrá: Gdźieś dźisia zbiérałá/ á
gdźieś robiłá? niech będźie błogosłá-
wion/ który sie nád tobą smilował. A
powiedźiáłá iéy u kogo robiłá: y imie
powiedźiáłá mężá/ że go zwano Bo-
20 oz. ¹⁹ Któréy odpowiedźiáłá Nóemi:
Niech będźie błogosłáwiony od PA
NA/ ponieważ też łáskę którą poká-
zował żywym záchował y vmárłym.
A zásie rzekłá: Krewny náś iest czło-
21 wiek. ²⁰ A Ruth: To mi też/ prze/ ro-
skazał/ żebym sie ták długo przyłącz-
łá do żeńców iego/ áż wszystko zboże
22 pożną. ²¹ Któréy rzekłá świekrá: Le-
piéyci/ miła córko/ żebyś z dziéwkámi
iego wychodźiłá ná żniwo/ áby cię
kto ná cudzym polu nie sprzećiwił.
23 ²² A ták przyłączyłá sie do dźiéwek Bo-
oz. y ták długo z nimi żełá/ áż ieczmień y pszenice do gumien schowa-
no.

ROZDZ. III.

Ruth idźie do Boozá.

1 Potym gdy sie
A wrócilá do świe-
kry swoiéy/ vsły-
szałá od niéy: Có-
rko moiá poszu-
kámći odpoczy-
nienia/ y opátrze
2 ábyś sie miáłá dobrze. ² Booz ten/ do
którégoś sie dźiéwek ná polu przyłą-
czyłá/ iest bliski náś/ á téy nocy boio-
3 wisko ieczmienu wieie. ³ Vmyy sie te-
dy/ námaż sie/ y oblecz sie w ochędo-
żnieyszé száty/ idźże do boiowiskà/ nie-
chay cie nie widźi człowiek/ áż sie náié
4 y nápie. ⁴ A gdy pośydźie spáć/ vpá-
trzże mieysce/ ná którym będźie spał:
á przyidźieß y odkryieß plaszcz/ którym
sie odźieie od nóg y porzućiß sie/ y tám
leżeć będźieß: á on tobie powié cobyś
5 miáłá czynić. ⁵ Która odpowiedźiá-
6 łá: Cokolwiek roskażeß vczynie. ⁶ A
B szłá do boiowiskà/ y vczynilá wszytko
7 co iéy była świekrá roskazałá. ⁷ A gdy
sie náiadł Booz y nápił/ y podwese-
lił sobie/ y szedł spáć przy stogu sno-
pów/ przyszłá potáiemnie/ y odkrywszy
plaszcz od nóg iego/ porzućiłá sie.
8 ⁸ Alić oto uż o północy zlękł sie czło-
wiek/ y strwożył sie: y vyźrzał niewiá
9 ść leżącą v nóg swoich/ ⁹ y rzekł iéy:
Kto ieś? A oná odpowiedźiáłá:
Jam iest Ruth służebnicá twoiá:
ᵇrozćiągni plaszcz twóy ná sługę two-
10 ie/ boś iest powinowáty. ¹⁰ A on: Bło-
gosłáwiona/ prze/ iestes córko od PA
C NA/ y ᶜpierwsze miłosierdźie pośle-
dnieyszymeś przewyszyłá: gdyżeś nie
poszłá zá młodźieńcy vbogimi ábo
11 bogátémi. ¹¹ A ták nie bóy sie/ ále co-
kolwiek mi rzeknieß/ vczynie tobie.

ᵇTo iest, weźmi mię w obronę twoię ábo zá żonę. ᶜPierwsza miłość, dobroć.

Bo wié wßytek lud / który mießka miedzy bramámi miáſtá mego/żeś ty
12 ieſt cnotliwa niewiáſtá. ¶ A nie odmawiam żem ieſt bliſkim/ále ieſt inſzy bliższy nád mie. 13 Odpoczyń téy nocy: á gdy będzie ráno / ieſli cie będzie
D chćiał zátrzymáć práwem bliſkośći/ dobrze ſie rzecz ſtáłá / á ieſli on nie zechce/ ia cie bez żadnéy wątpliwośći przyimie/żywie PAN. Śpiáż do
14 záránia. ¶ A ták ſpáłá v nóg iego áż do odeßćia nocy. Wſtáłá tedy piérwéy niż ludzie ieden drugiego poznáć mogli/ y rzékł Booz: Strzeż ábyś kto
15 nie wiedźiał żeś tu przyßłá. ¶ A znowu: Rozćiągni/przy/płaſcz twóy/który ſie odźiéwaß/ trzymayże obiemá rękomá. Która gdy rozćiągnęłá y trzymáłá / námierzył ßeść korcy ięczmieniá/ y włożył ná nie. Które moſąc weßłá do miáſtá/ ¶ y przyßłá do świekry ſwoiéy. Która iéy rzékłá: Cóżeś ſprzáwiłá córko? A powiedźiáłá iey wßytko co iéy vczynił człowiek. ¶ A rzékłá: Oto ßeść korcy ięczmieniá dał mi/ y rzékł: Niechce ábyś ſie próżno wrócićłá do świekry ſwoiéy. ¶ A rzékłá Noémi: Poczekay córko / áż vyźrzemy co zá koniec rzecz będzie miáłá / boć nie przeſtánie człowiek áż ſpełni co mówił.

ROZDZ. IIII.

Boos bierze Ruth zá żonę.

1 Jedł tedy Booz do bramy / y ſiadł tám. A gdy vyźrzał powinowátégo/ o którym piérwéy mowá była/mimo idącego/ rzékł do niego: Zſtąp troche á ſiądź
A tu: pomieniwßy go imieniem iego.
2 który zſtąpił y vśiadł. ¶ A Booz wźiąwßy dźieśiąći mężów z ſtárßych miáſtá/rzékł do nich: Siądźćie tu. ¶ A
3 gdy oni ſiedli / rzékł do powinowátégo: Cześć polá bráttá náßégo Elimelechá przed: Noémi/ która ſie wrócićła z kráiu Moábitſkiéġ; ¶ com chćiał ábyś ſłyßał / y żebymći powiedźiał
4 przed wßytkimi ſiedzącémi y ſtárßémi z ludu mégo. Jeſli chcesß otrzymáć práwem bliſkośći: kup/ á otrzymáy: á ieſlić ſie niepodoba/y to ſámo
B mi powiedz/ ábym wiedźiał cobym miał czynić: bo niemáß żadnégo bliſkiégo / wyiąwßy ciebie / którys piérwßym/ á mnie / którym ieſt wtóry. A
5 on powiedźiał: Ja pole kupie. ¶ Któremu rzékł Booz: Kiedy kupiß pole z ręki niewiáſty: Ruth téż Moábitke / która była żona zmárłego maß poiąć: ábyś wzbudźił imie bliſtiégo
6 twego / w dźiedźictwie iego. ¶ Który odpowiedźiał: Odſtępuie práwá bliſkośći: bo potomſtwá domu mégo gládźić niemam. Ty vżyway przywileiu mégo/ którego ia rad zeznawam
*Deut.25.b.7 7 że niemam. ¶ ¶ A ten był obyczay zdawná w Jzráelu miedzy powinnymi: że ieſli kiedy ieden drugiemu ſweg práwá vſtępował / ábý vſtępowánie było ważne/z zuwał człowiek trzewik swóy y dawał ji bliſtiemu ſwému: to było świádectwo vſtępowánia w Jzráelu. ¶ Rzékł tedy Booz
8 bliſtiemu ſwému: Zdeymże trzewik twóy. Który wnet zdiął z nogi ſwoiéy. ¶ A on ſtárßym y wßému ludowi:
9 My dźiś / przy / ieſteście świádkámi / C żem otrzymał wßytko co było Elimelechowo y Chelionowo y Máhálonowo / zá powzdániém Noémi: ¶ y
10 Ruth Moábitke żónę Máhálon / wźiąłem w małżeńſtwo/ ábych wzbudźił imie zmárłego w dźiedźictwie iego/ ábý imie iego z domu iego y zbráciéy y z ludu nie zginęło. Wy mówie ieſteście téy rzeczy świádkámi. ¶ Odpowiedźiał wßytek lud który był w bramie/y ſtárßy: My ieſteſmy świádkámi: Niech vczyni PAN te niewiáſte/ która wſtępuie do domu twego / iáko Rachel y Lia / które zbudowáły dóm Jzraelów: ¶ ábý była przykładem cnoty w Ephratá / ¶ á miáłá
12 ſławné imie w Bethlehem: ¶ á niech będzie dóm twóy/ iáko dóm Phárés / którego ¶ Thámár porodźiłá Judowi/ z nasienia któreć PAN da z téy
13 białegłowy. ¶ Wźiął tedy Booz Ruth y poiął zá żonę / y wßedł do niéy: y dał iéy PAN że poczęłá y porodźiłá ſyná. ¶ A rzekły niewiáſty do
14 Noémi: Błogoſławiony PAN/ który nie dopuścił żeby vſtał potomek domu twego / y żeby imie iego było miánowáne w Jzráelu. ¶ A miáłábyś ktoby cießył duße twoie / á żywił ſá-

Boos wźiął Ruth zá żonę.

¶ Abyś był. H. ¶ á miał. H.

Gen.38.9

Ruth porodźiłá ſyná Obed

rość bo

rość: bo z niewiastki twoiéy wrodźił
się która cię miłuie: y iestci dáleko le-
pſza/niż gdybyś miáłá siedmi synów.
16 ¶ Wźiąwſzy tedy Noémi dźiécię/ po-
łożyłá ie ná łonie swoim/ y mámki y
17 piástunki wzięła odprawowáłá. ¶ A
sąsiádki ráduiąc się z nią y mówiąc:
Wrodźił się syn Noémi: názwały imie
iego Obed: tenci iest oćiec Jzai oycá
Rodzay Dawidów. 18 Dawidowégo. ¶ Té są rodzáie Phá-
19 res: Pháres zrodźił Ezron/ ¶ Ezron
zrodźił Aram/ Arám zrodźił Amina-
20 dáb/ ¶ Aminadáb zrodźił Náhásſon/
21 ¶ Náhásſon zrodźił Sálmon/ ¶ Sál-
22 mon zrodźił Booz/ Booz zrodźił O-
23 bed/ ¶ Obed zrodźił Jzai/ á Jzai zro-
dźił Dawidá.

1. Par: 2. a 4. y 4. a 1. Mat: 1. a 16.

PIERWSZE KSIĘGI
SAMVELOWE,
Które my
PIERWSZE KROLEWSKIE
zowiemy:
Po Zydowſku שמואל א

ROZDZIAŁ I.

Anná Elkanow á żoná dłu-go nieżłodna.

1 A Ł mąż ieden z Rá-
mátháim Sophim/ z góry E-
phráim/ á imie iego Elkaná/
syn Jeroham/ syná Elihu/ syná Thohu/ syná
Suph ¶ Ephráteyczyk: ¶ y miał dwie
żenie/ imie iednéy Anná/ á imie dru-
giéy Phenenná. A miáłá Phenenná
syny: ále Anná nie miáłá dźiatek.
¶ A chadzał on mąż z miástá swego
ná dni ¶ wstáwioné/ áby się kłaniał y
ofiárował PANV zaſtępów/ do Si-
lo. A tám byli dwá synowie Heli/ O-
phni y Phinees kápłani PANSCI.
¶ Przyſzedł tedy dźień y ofiárował El-
kaná/ y dał Phenennie żenie swéy y
wſzyſtkim synóm iéy y córkóm cześci:
¶ á Annie dał cześć iedne ¶ smutny/
bo Anne miłował. Ale PAN zámk-
nął był żywot iéy. ¶ Trapiłá ią też
przeciwnicá iéy y bárzo frásowáłá ták
bárzo że wrzągała/ iż PAN zámknął

¶ Ephráteyczyká. H. wziąſł, z Be-thlehem.

¶ Trzy kroć da rok. ¶ Deut: 16.

¶ y cźiwoſć. H. wyborną.

7 żywot iéy: ¶ y ták ¶ czynił ná káżdy rok/ ¶ Elkaná.
B kiedy gdy czás nádszedł chodźili do ko-
ściołá PANSKIEGO: y ták ią dra-
żnilá/ á oná płákáłá/ y nie iádłá.
8 ¶ Rzékł tedy iéy Elkaná mąż iéy: An-
no czemu płáczeſz? á przecz nie ieſz?
á przecz ſię frásuie serce twoie? á
zam ia nie lepſzy tobie niżli dźieſięć
9 synów? ¶ A wſtáłá Anná náiadſzy ſię
y nápiwſzy w Silo. A gdy Heli ká-
płan siedźiał ná stolku przededrzwiá
10 mi kościołá PANSKIEGO/ będąc
Anná gorzkiego sercá/ modliłá ſię do
11 PANA/ płácząc hoynie: ¶ y ſłubiłá
ſłub mówiąc: PANIE zaſtępów/ieſli
weyźrzawſzy weyźrzyſz ná vtrapienié
służebnice twoiéy/ á wſpomniſz ná
mie/ á nie zápámiętaſz służebnice
twoiéy/ á daſz ſłudze twoiéy płeć me-
ſką/ dam go ¶ PANV przez wſzyſtkie
dni żywotá iego/ á ¶ brzytwá nie po-
12 ſtoi ná głowie iego. ¶ A stáło ſię gdy
oná przedłużáłá modlitwy przed PA-
NEM/ że Heli przypátrował ſię vſtam
13 iéy. ¶ Ale Anná mówiłá w sercu
swoim/ á tylko ſię vſtá iéy ruſzáły/ ále
głosu iéy z gołá ſłychać nie było.
C Mniémał tedy Heli żeby pijána by-
14 łá. ¶ A rzékł iéy: Dokądże pijáną bę-

¶ Elkáná.

Ślub Anny y roſłáczéy o ſyná

¶ Aby mu ſtu żył póki żyw będźie.
¶ Będźie żył iáko názárey czyk.

dzieß? wytrzeźwó sie troche od winá
15 którymeś sie upiłá. ᵗ Odpowiedźiáłá
Anná: Nie/ pry/ Pánie móy: bom
ia niewiáſtá ieſt bárzo nieſzczeſna/ á
winá/ y wſzelákiéy rzeczy ktora vpoić
może nie piłám/ álem wylałá duſze
moie przed oczymá PANSKIMI.
16 ᵗ Nie rozumiéy o ſłudze twoiéy/ iáko
o iednéy z córeк Beliál/ bo z wielko-
ści boleści y z frąſunku mego mówi-
17 łám áż dotąd. ᵗ Rzékł tedy Heli: Idź w
24 pokoiu: á Bóg Iſráel niechći da pro
ſbę twoie o ktorąś go prośiłá. ᵗ A oná
18 rzekłá: O by nálázłá' ſłużebnicá two-
iá łáſkę w oczách twoich. ᵗ Poſłá nie
wiáſtá w dróge ſwoie/ y iádłá/ á twarz
25 iéy iuż ſie wiecéy rózno nie odmieniá-
26 łá. ᵗ ᵗ Wſtáli ráno y pokłonili ſie
19 przed PANEM/ y wrócili ſie/ y przyſłi
do doᵐ ſwégo do Rámáthá. y poznał
Elkaná Anne żone ſwoie/ y wſpo-
27 mniał ná nie PAN. ᵗ ᵗ Stáło ſie po
20 obroćie dni/ poczełá Anná/ y poro-
28 dźiłá ſyná/ y názwáłá imie iego Sá-
muel: przeto iż go v PANA ᵗżądáłá.
21 ᵗ ᵗ Gdy mąż iéy Elkáná y wſzytek
D dóm iego/ áby ofiárował PANV o-
22 fiárę vroczyſtą/ y ślub ſwóy. ᵗ Lecz
Anná nie ſłá: bo mówiłá mężowi
ſwemu: Nie póyde áż ſie oſtáwi dźie
cie y záwiode ie że ſie vkaże przed o-
bliczem PANSKIM/ y zoſtánie tám
23 vſtáwicznie. ᵗ ᵗ Rzékł iéy Elkaná
mąż iéy: Czyń coć ſie zda dobrégo/ á
zoſtań áż ie oſtáwiſz: á proſze áby
PAN wypełnił ſłowo ſwoie. A ták
zoſtáłá niewiáſtá y karmiłá pierśiá-
mi ſyná ſwégo/ áż go odſádźiłá od
24 mléká. ᵗ ᵗ Przywiodłá go z ſobą gdy
go oſtáwiłá ze trzemá cielcámi/ y ze
trzemá korcámi' mąki/ y z gárncem
winá/ y przywiodłá go do domu Pán
ſkiego do Silo. A było dźiécie ieſzcze
25 máłutkie: ᵗ ᵗ y ofiárowáli cielcá/ y przy
26 wiedli dźiécie do Heli. ᵗ ᵗ Rzekłá An-
ná: Proſze mój Pánie/ żywie duſzá
twoiá pánie: iámci to oná niewiá-
ſtá/ ktoram ſtáłá przed tobą tu mo-
27 dląc ſie PANV. ᵗ Otóm dźiécie pro-
ſiłá/ y dał mi PAN proſbę moie/ któ-
réyem v niego proſiłá. ᵗ Przetóż y ia
28 pożyczyłám go PANV ná wſzyſtkie
dni/ ktorych będźie pożyczony PA-
NV. A pokłonili ſie tám PANV. A
Anná modliłá ſie y rzekłá:

Anná porodźiłá Sámuelá.

ᵗ Bo hebr. Sáúl znáczy żądáć.

ᵗ ktory był Bogu obiecał.

Ślubuie niat Sámuelá od ſtárſze.

Té kśięgi pierwſſé y wtóré/ żydźi Sámuelowemi zowią/ iż w nich poczęćie/ narodzenie/ y ſprawy Sámuelowé/ y obrámé Saułá ná krolestwo/ y ſprawy iego áż do śmierći ſą opiſané. A Grekowie y Łácinnicy wſzyſtkie czworo kśięg/ zowią kśięgami krolewſkimi/ iż táko w pierwſzych tak y w poſledmich/ dźieie krolów opiſuią.

Summá tych kśięg.

ROZDZIAŁ II.

Pieśń Anny zá płodność dźięk uiąc.

1 ROZRADOWAŁO
A ſie ſerce moie w
PANV/ y podnio-
ſł ſie rog mój
ᵗ w Bogu moim:
rozſzérzyły ſie v-
ſtá moie nád nie-
przyiacioły memi: bom ſie vweſelił á
w zbáwieniu twoim.

ᵗ Głowá moiá. Heb. ᵗ w PANV. H.

2 ᵗ Niemáſz świętéy iáko ieſt PAN:
bo niemáſz inſzego oprócz ciebie: y
niemáſz mocnego iáko Bóg náſz.

3 ᵗ Nie przyczyniaycie mowić wy-
nioſłych rzeczy/ chłubiąc ſie: niech
odſtąpią od vſt wąſzych ſtáré: ábo-
wiem Bóg vmieietności PAN ieſt/
ᵗ á ᵗ iemu ſie gotuią myśli'.

ᵗ Co vmyſłił to czyni.

4 ᵗ Łuk mocarzów zwyćiężon ieſt/ á
C nie mocni ſą mocą przepáſáni.

5 ᵗ Náſyceni piérwéy/ zá chléb ſie
náymowáli: á głodni ſą náſyceni/ áż
niepłodna porodźiłá wielu/ á ktora
miáłá wiele ſynów/ zemdlałá.

6 ᵗ PAN vmarza y ożywia/ dowodźi
B do pieklá y odwodźi.

7 ᵗ PAN vbogiego czyni y z boga-
czá/ poniża y podwyższa.

8 ᵗ Wzbudza z prochu nędznego: á
z gnoiu podnosi vbogiego: áby śie-
dźiał z kśiążęty/ á ſtolicę chwały trzy-
mał. Abowiem PANSKIE ſą ᵗ zá-
wiáſy' źiemie/ y ná nich świát záło-
żył.

ᵗ ᵗ Słupy. H.

9 ᵗ Nogi świętych ſwoich záchowa:
á niezbożnicy vmylkną w ciemno-
ściách: bo nie w śile ſwoiéy będźie
ſie zmocniał mąż.

ᵗ ᵗ Od PANA ſtáwi będ. H.

10 ᵗ ᵗ PANA bac ſie będą' przećiwni-
cy iego: á nád nimi będźie grzmiał
w niebie: PAN będźie ſądźił gránice
źiemie/ y da ᵗ pánowánie krolowi ſwe-
ᵐ/

ᵗ Chwała ábo krolestwo Meſſiaſzá.

y wy-

y wywyższy rógʒ Chrystusá swoiego.
11 ¶ R odszedł Elkáná do Rámathá do domu swego: á dźiécie byłó sługą przed oczymá PANV przed obliczem Heli kápłaná.
Grzéch synów Heli. 12 ¶ Lecz synowie Heli / synowie Beliál / nieznáiący PANA / ¶ áni vrzędu kápłáńskiego do ludu: ále ktokolwiek ofiárował ofiárę / przychodźił sługá kápłáński / gdy wrzáło mięso / y máiący widełki o trzech zębách w ręce swoiéy / ¶ y wpuszcza ie w kocieł / ábo w kociełek / ábo w gárniec / ábo w panewkę: y wszytko co widełkámi podniósł brał sobie kápłan. ták czynili wszystkiému Izráelowi przychodzącym do Silo. ¶ Jeszcze niźli tóy palono / przychodźił sługá kápłáński y mawiał ofiárnącemu: Day mi mięsá / że vwárzę kápłanowi: bo nie wezme od ciebie mięsá wárzonégo / ále surowé.
16 ¶ R mówił mu ofiárnący: Niechay piérwey spalą tóy według obyczaiu dźisia / á weź sobie cokolwiek prágnie dussá twoiá. Który odpowiádáiąc mówił mu. Żadną miárą / teraz bowiém dasz / inácżéy gwałtem wezmę.
17 ¶ R był grzéch bárzo wielki onych sług przed PANEM: iż odtrącáli ludźie
Sámuel służy przed Pánem. 18 od ofiáry PANSKIEY. ¶ A Sámuel posługował przed obliczem PANA / chłopiątko przepasáné Ephod lniánym. ¶ A mátká iego czynilá mu máłą sukienkę / którą przynosiłá * pewnych dni / gdy przychodźiłá z mężem swoim / áby ofiárowálá ofiárę vroczystą.
20 ¶ R błogosłáwił Heli Elkánie y żonie iego / y rzékł mu: Niechći odda PAN nasienię z téy niewiáśtry / zá pożyczek / któregoś vżyczył PANV. R poszli ná mieysce swoie. ¶ Potym náwiedźił
Anná zrodźiłá trzech synów y trzy córki. 21 E PAN Annę / y poczęłá y porodźiłá trzech synów y dwie córce: á Sámuel chłopiątko wzlawiło sie v PANA.
22 ¶ Ale Heli był bárzo stáry / y słyszał wszytko co czynili synowie iego wszytkiemu Izráelowi: y iáko spáli z niewiástámi które strzegły v' drzwi przybytku: ¶ R rzékł im: Czemu czyńcie rzeczy tákowé / które ia słyszę / rzeczy
24 bárzo złé / od wszytkiego ludu? ¶ Nie czyńcie synowie moi: bo to nie dobra sławá / którą ia słyszę / że przywodźicie
25 lud PANSKI ku przestępstwu. ¶ Jeśli zgrzészy mąż przeciw mężowi / może mu sie Bóg dáć vbłágáć: ále ieśli mąż zgrzészy przeciw PANV / kto sie zań będźie modlił? R nie słuchali głosu oycá swego: bo ie PAN chćiał pobić. ¶ Lecz młodźieniaszek Sámuel
26 F postępował / y rosł / y podobał sie ták
27 Pánu iáko y ludźiom. ¶ R przyszedł mąż Boży do Heli / y rzékł do niego: To mówi PAN: Ażem sie nie iáwnie obiáwił domowi oycá twego / gdy byli w Ægyptćie w domu Phárá-
28 onowym? ¶ R obrałem go ze wszech pokoleń Izráelowych sobie zá kápłaná / żeby wstępował do oltarzá mego / y áby mu zápalał kádźidło / á nosił Ephod przedemną: y dałem domowi oycá twego wszytkie ofiáry sy-
29 nów Izráelowych. ¶ Przeczeście nogą * odepchnęli ofiáry moie / y dáry moie / którém roskázał áby ofiárowáné były w kościele: á wieczeyś vczćił syny swoie niźli mnie / ábyście iedli piérwociny wszytkich ofiar ludu mo-
30 iego Izráelskiego? ¶ Przetoż mówi PAN Bóg Izráelów: * Mówiąc rzékłem / żeby dóm twóy / y dóm oycá twego służył przed oczymá moimi áż náwieki. Ale teraz mówi PAN: Niech to dáleko będźie odemnie / ále
31 ktokolwiek mię wielbić będźie / wielbić go będę: á którzy mną gárdzą / będą zeczeni. ¶ Oto dni przychodzą: y odetnę * rámię twoie / y rámię domu
32 oycá twego / iż nie będźie * stárcá w domu twoim. ¶ A będźieś pátrzył ná przeciwnikà twego w kościele / we wszem szczęściu Izráelowym: y nie będźie stárcá w domu twoim po wszytkie dni. ¶ Wszákże nie wykorzenię do
33 końcá mężá z ciebie od oltarzá mego: ále áby vstáły oczy twoie / y skłá dussá twoiá: á wielka część domu twego zemrze / gdy do lat mężkich przyjdźie. ¶ A toć będźie ná znák / co przy-
34 dźie ná dwu synów twoich / Ophni y Phinees: Dniá iednego obádwá vmrą. ¶ R wzbudzę sobie kápłaná wiernego / który według serca mego y wedle duszę moiéy czynić będźie: y zbudzę mu dóm * wierny / y będźie cho-
35 dźił przed pomázáńcem moim po wszytkie dni. ¶ A przyjdźie do tego / że ktokolwiek pozostánie w domu twym / przyjdźie * áby sie zań modlono / á żeby ofiárował pieniędzy srébrny /

* Bogu. H. Heli skarány dla folgowánia synóm

* podepcáł.

* Y myślił cem był.

* Godnośći kápłáństwá na wyższégo. * Kápłaná nazwyższégo. To sie wypełniło 3. Król: 2. z rucćiwszy Abiatárá z kápłáństwá, który był z rodu Ithámár syná Aaronowégo á wźiąwszy ná to mieysce Sádochá który był z rodu Eleázárowrá á Ithámár. Sádoch kápłan wierny czásu Sálomoná * mocny, stáły. H. * Kłániáć sie mu dla pieniędzá srébrnégo y dla bochenká chlebá. H.

y bochenek chlebá' / y rzékł: Przypuść mie proſze do iedney cześci kápłaſtiey / ᵛábych iadł ſtuke chlebá.

ᵛábych mógł żyć.

ROZDZ. III.

Bóg po trzy kroć woła Sámuelá.

1 A Lecz młodźieniaſzek SAmuel służył PANV przed Heli / á ſłowo PANSKIE było drogié w oné dni / nie było widzenia iáwnégo. 2 Stáło ſie tedy dniá niektóregó / Heli leżał ná mieyſcu ſwoim / á oczy iego zácmiły ſie były / y nie mógł widźieć. 3 ᵛNiż lámpá Bożа byłá zágáſzona / Sámuel ſpał w kośćiele PANSKIM / gdźie byłá ſkrzyniá Bożа. 4 ᵡ záwołał PAN Sámuelá. Który odpowiádáiąc rzékł: Owom ia. 5 ᵡ biegał do Heli / y rzékł: Owom ia: boś mie wołał. Który rzékł: Nie wołałem: wróć ſie / á ſpi. 6 ᵡ poſzedł / á ſpał. 7 ᵡ przydał PAN znowu záwołáć Sámuelá. A Sámuel wſtawſzy ſzedł do Heli / y rzékł: Owom ia: boś mie wołał. Który odpowiedźiał: Nie wołałem cie ſynu móy: wróć ſie / á ſpi. 8 A Sámuel ieſzcze nie znał PANA / ani mu była obiáwiona mowá PANSKA. 9 ᵡ przydał PAN / y záwołał ieſzcze Sámuelá trzeci kroć. Który wſtawſzy ſzedł do Heli / y rzékł: Owom ia / boś mie wołał. Dorozumiał ſie tedy Heli iż PAN wołał młodźieńcá: y rzékł do Sámuelá: Idź á ſpi: á ieſli cie potym záwoła / rzéczeſz: Mów PANIE / bo ſłucha ſługá twóy. ᵡ ſzedł Sámuel / á ſpał ná mieyſcu ſwom. 10 ᵡ przyſzedł PAN / y ſtánął: y záwołał iáko był záwołał powtóre: Sámuel / Sámuel. ᵡ rzékł Sámuel: Mów ᵛPánie / bo ſłucha ſługá twóy. 11 ᵡ rzékł PAN do Sámuelá: Oto ia czynie ſłowo w Izráelu / które ktokolwiek vſłyſzy / zábrzmią obie vſzy iego. 12 ᵛDniá onégo wzbudzę przeciw Heli wſzytko com mówił ná dóm iego: poczne y wykonam: 13 ᵛBom mu opowiedźiał żem miał ſądźić dóm iego ná wieki / dla niepráwości / przeto iż wiedźiał że nieprzyſtoynie czynili ſynowie iego / á nie karał ich. 14 ᵡ dla tego przyſiągłem domowi Heli / że ſie nie oczyśći niepráwość domu iego ofiárámi y dárámi áż ná wieki. 15 ᵡ ſpał Sámuel áż do záránia / y otworzył drzwi domu PANSKIEGO. A Sámuel bał ſie oznaymić widzenia Heli. 16 ᵡ Wezwał tedy Heli Sámuelá / y rzékł: Sámuelu ſynu móy? Który odpowiedáiąc rzékł: Owom ia. 17 ᵡ zopytał go: Co ieſt zá mowá która mówił ᵛPan' do ciebie? Proſze cie nie tay przedemną. ᵛtoć niechay Bóg vczyni / y toć niech przyczyni / ieſli zátáiſz przedemną mowę ze wſzytkich ſłów któreć ſą rzéczoné. 18 Oznaymił mu tedy Sámuel wſzytkié mowy / y nie zátáił przed nim. A on odpowiedźiał: PANć ieſt: co dobré ieſt w oczách iego / niechay czyni. 19 ᵛAle Sámuel rośł / á PAN był z nim / y ᵛnie vpádło ze wſzytkich ſłów iego ná ziemie. 20 ᵡ poznał wſzytek Izráel od Dán áż do Berſábee / że Sámuel był wiérny prorok PANSKI. 21 ᵡ przydał PAN że ſie vkazał w Silo / bo ſie był obiáwił PAN Sámuelowi w Silo ᵛwedług ſłowá PANSKIEGO'. ᵡ ziściłá ſie mowá Sámuelowá wſzénu Izráelowi.

Bóg przepowiádá káżnié Heli zá grzéch ſynów.

ᵛpokárá.

ᵡ H.

ᵛIeſt wſzelkiſ przyſłowie w piśmie zwyczáyny, bo nie wyrażáiąc przeklińá tákmówił, iákoby rzékł niechay cie Bóg ſkarze ábo niech mię nieſzczęśći potka.

ᵛIego przepowiedánié nie było próżné.

ᵛprzez ſłowo Páńſkie. H.

ᵛByło. H.

ROZDZ. IIII.

Woyná z Philiſtiny

ᵡ H.

1 A Stáło ſie w one dni' zebrali ſie Philiſthynowie ná woyne: y wyſzedł Izráel przeciwko Philiſthynóm ku bitwie / y położył ſie obozem v Rámieniá pomocy. 2 A Philiſthynowie przyciągnęli do Apheк. ᵛy zſzykowáli woyſko przeciw Izráelowi. A potkawſzy ſie tył podał Izráel Philiſtynowi / y pobito w onym potkániu wſzędźie po polách / iáko cztéry tyſiące mężów. 3 ᵡ wrócił ſie lud do obozu: y rzékli ſtárſzy z Izráel: Przécz nas dźiś PAN poráził przed Philiſthyny? Przynieśmy do ſiebie z Silo ſkrzynie przymierza PANSKIEGO / á niech przyidźie miedzy nas / że nas wybáwi z ręki nie-

przyiaciół

Trzymieśiona skrzynię do obozu.

4 przyiaćiół náßych. ᵗ Posłał tedy lud do Silo / y wźieli ztámtąd skrzynię przymiérza PANA zastępów śiedzącego ná Cherubinách: á byli dwá synowie Heli z skrzynią przymiérza
5 Bożego / Ophni y Phinees. ᵗ A gdy przyßłá skrzyniá przymiérza PANSKIEGO do obozu / krzyczał wßytek Jzráel głosem wielkim / y rozlégało
6 sie po ziemi. ᵗ A vsłyßeli Philisthynowie głos wołánia / y rzékli: Co to zá głos krzyku wielkiego w obożie Hebreyskim: y dowiedźieli sie że skrzy-
7 niá PANSKA przyßłá do obozu. ᵗ A zlękli sie Philisthynowie / rzékąc: Przyßedł Bóg do obozu. A wzdychá-
8 li / mówiąc: ᵗ Biádaß nam: bo nie byłá táka rádość wczorá y dźiś trzeći dźień. Biádá nam. Kto nas wybáwi z ręki tych bogów wyśokich: Ci są bogowie / którzy porázili Ægypt wßelką plagą / ná puszczy. ᵗ Vmacniayćie sie / á bądźćie mężámi Philisthynowie: ábyśćie nie służyli Hebreyczykóm / táko y oni wam służyli:
10 Vmacniayćie sie / á bijćie sie.. ᵗ Zwiedli tedy bitwę Philisthynowie / y porażon Jzráel / y vćiekł káżdy do namiotu swego: y byłá porażká bárzo
11 wielka: y poległo z Jzráelá trzydźieści tysięcy pießych. ᵗ A skrzynię Bożą wźięto: y dwá synowie Heli vmárli / Ophni y Phinees. ᵗ A bieżąc mąż
12 z Beniámin z woyská / przyßedł do
C Silo w on dźień / rozdárßy śáty / á
13 prochem głowę posypawßy. ᵗ A gdy on przyßedł / Heli śiedźiał ná stolku pátrząc ku dróżce. Bo sie serce iego

Heli złamawßy ßy ię vmárł.

Pomiędzy Izráelá.

Skrzynię Bożą wźięto.

Ichábod, to ieſt, niemáß chwały álbo gdźiéż ieſt chwałá?

lękało o skrzynię Bożą. A on mąż
14 ßłoro wßedł powiedźiał miástu: y płákało wßytko miásto. ᵗ A vsłyßał Heli głos wołánia / y rzékł: Co to zá głos téy trwogi: A on pośpießył sie y przyßedł / y oznaymił Heli. ᵗ Lecz Heli iuż
15 miał dźiewięćdźieśiąt y ośm lat / y oczy iego záćmiły sie były / y nie mógł
16 doyźrzéć. ᵗ A rzékł do Heli: Jam iest którym przyßedł z bitwy / y iam którym dźiś vćiekł z woyská. Któremu on rzékł: Cóż sie ßtáło synu móy:
17 ᵗ Odpowiádáiąc on który oznaymiał: Vćiekł przy Jzráel przed Philisthynmi / y ßtał sie wielki vpadek w ludu / nád to y dwá synowie twoi vmárli / Ophni y Phinees / y skrzyniá Bożá
18 wźięta iest. ᵗ A gdy on pomieni skrzynię Bożą / spadł z stolká názad v dźwi / y złamawßy ßyie vmárł. Bo
19 był człowiek stáry y letni: á on sądźił Jzráelá cztérdźieści lat. ᵗ A niewiástká iego / żoná Phinceßá byłá brzemienną y bliską porodzenia: y vsłyßawßy nowinę / że wźięta skrzyniá Bożá / á iż vmárł świekier iéy / y mąż
20 iéy / náchyliłá sie y porodźiłá: bo przypádły ná nię bóle nagłe. ᵗ A w sámym momencie śmierći iéy / rzékły które stały około niéy: Nie bóy sie / boś vrodźiłá synà. Która nieodpowiedźiáłá im / áni obaczyłá. ᵗ A názwáłá
21 dźiecię Jchábod / mówiąc: Odięta iest chwałá od Jzráelá / bo wźięta iest skrzyniá Bożá / y dla świekrá swego / y dla mężá swego: ᵗ y rzékłá: Odięta iest chwałá od Jzráelá / dla tego że wźięta iest skrzyniá Bożá.

ROZDZ. V.

Dagon Philisty ńſki Bálwan przed skrzynią Bożą vpada.

1 Lecz Philisty-
A nowie wźięli skrzy-
nię Bożą / y zánieśli ią od kámieniá
2 pomocy do Azotu. ᵗ A Philistinowie wźięli skrzynię Bożą / y wnieśli ią do Zboru Dagon / y postáwili ią podle Dagoná.
3 ᵗ A gdy ná świtániu wstáli Azotczánie názáutrz / oto Dagon leżał twarzą ná ziemi przed skrzynią PANSKĄ / y podnieśli Dagoná y postáwili go zás ná mieyśce iego. ᵗ A zásie
4 ráno názáutrz wstawßy náleźli Dagoná leżącego twarzą swą ná ziemi przed skrzynią PANSKĄ: á głowá Dágonowá / y obie dłoni rąk iego vćięte były ná progu: ᵗ á Dagoná sámego tułów został / á był ná swym
5 mieyscu. Dla téy przyczyny ośiárowniey Dagon / y wßyscy którzy w chodzą do Zboru iego / nie depcą ná próg Dagon w Azocie / áż do dniá
6 dźiśieyßiego. ᵗ Lecz ręká PANSKA obćiążyłá sie nád Azotczykámi y gubił ie: y záráził ná táiemnym mieyscu zádnice Azotá y gránice iego. ᵗ A wykipiały wśi y polá w pośrzodku onéy kráiny / y národźiło sie myßy / y ßtá-

Dla skrzynie Bożey Philistinowie plagą ná żádnicách pokáznini. ᵗ H.

ło ſie wielkié zámieſzánié śmierći wielkiéy w mieśćie. 7 A widząc mężowie Azotczykowie tákową plagę / rzekli: Niech nie mieſzka v nas ſkrzyniá Bogá Jzráelſkiégo: bo twárda ieſt reká iego ná nas / y ná Dagoná Bogá náſzégo. 8 A poſławſzy zebráli wſzytkié Książętá Philiſtyńſkié do ſiebie / y rzékli: Co mamy czynić z ſkrzynią Bogá Jzráelowégo? 9 A odpowiedźieli Gethyczykowie. Niech obwożą w koło' ſkrzynie Bogá Jzráelſkiégo. 10 A obwożąc wkoło' ſkrzynie Bogá Jzráelſkiégo. 11 A gdy ią oni obwożili: oſtawálá ſie reká PANSKA w káżdym mieśćie porażki bárzo wielkiéy / y záráżálá mężе káżdégo miáſtá / od málégo áż do więtſzégo / 12 y gnily wychodzące zádnie ie-

litá ich. 13 A nárádźili ſie Geteyczycy y poczynili ſobie ſiedzénia ſkórzáné', 14 Poſłáli tedy ſkrzynie Bożą do Akkárona. A gdy przyſłá ſkrzyniá Bożа do Akkáron / záwołáli Akkáronczycy / mówiąc: Przywieźli do nas ſkrzynię Bogá Jzráelſkiégo / áby nas pobiłá y lud náſz. 15 Poſłáli tedy y zebráli wſzyſtkié Książętá Philiſtyńſkié: którzy rzékli: Puśćie ſkrzynię Bogá Jzráelowégo / á niech ſie wróći ná mieyſce ſwoie / á niechay nas nie zábiia y z ludem náſzym. Bo był ſtrách śmierći w káżdym mieśćie / y bárzo ciężka reká Boża. 16 mężowie téż którzy nie pomárli / záráżeni bywáli ná táiemnym mieyſcu zádnicé: y wſtępował krzyk káżdégo miáſtá do niebá.

ROZDZ. VI.

1 Yłá tedy ſkrzyniá PANSKA w ziemi Philiſtińſkiéy ſiedm Miesięcy. 2 A przyzwáli Philiſtynowie ofiárownikow y wieszczków / mówiąc: Co vczynimy z ſkrzynią PANSKĄ? Vkażćie nam iáko ią odeſłáć mamy ná mieyſce iéy. 3 Którzy powiedźieli: Jeſli odſyłacie ſkrzynię Bogá Jzráelowégo / nie odſyłayćieſz iéy próżnéy / ále coſćie winni / oddaycie iéy zá grzéch / á tedy bedźiećie vzdrowieni: y dowiećie ſie przecz nie odſtępuie reká iego od was. 4 Którzy rzékli: A cóż ieſt co iéy zá wyſtępek oddáć mamy? A odpowiedźieli oni. 5 Według liczby powiátow' Philiſtińſkich / pięć zádnic złotych ſprawićie / y pięć myſzy złotych: bo iedná plagá była ná was wſzyſtkié y ná Książętá wáſzé. A vczynićie podobieńſtwá zádnic wáſzych y podobieńſtwá myſzy które pokáſiły ziemie wáſzę / y dáćie Bogu Jzráelowému chwałę: áza snáć odeymie rękę ſwoię od was / y od bogów wáſzych / y od ziemie wáſzéy. 6 Czemu ociężaćie ſercá wáſzé / iáko ociężał Ægypt y Phárao ſerce ſwoie? Aza nie potym iáko ſkárány ieſt / dopiéro wypuśćił ie / y wyſzli? 7 Teraz tedy porwićie y vczyńćie wóz ieden nowy: á dwie krowie ocielone / ná które nie kładźiono iárzmá / záprzeżćie do wozá / á cielętá ich pozawiéraycie domá. 8 A wezmiećie ſkrzynię PANSKĄ y wſtáwićie ná wóz / y ſztuki złote / któreśćie mu oddáli zá grzéch / wkładźićie w ſkrzynkę ná boku iéy: á puśććie ią że póydźie. 9 A pátrzyć bedźiećie: á ieſli drógą gránic ſwych póydźie ku Bethſames: on nam to wielkie złe vczynił: lecz ieſli nié / poznamy że nie iego reká dotknęłá nas / ále ſie z przygody ſtáło. 10 Vczynili tedy tym ſpoſobem: á wźiąwſzy dwie krowie które karmiły cielętá / zápręgli ie w wóz / á cielętá ich zámknęli domá. 11 A wſtáwili ſkrzynię Bożą' ná wóz / y ſkrzynkę która miáłá myſzy złote / y podobieńſtwá' zádnic. 12 Poſzły tedy krowy proſto drógą która bieży ku Bethſames / á ſzły iedną drógą / bieżąc á rycząc / á nie zſtąpiły ani w práwo ani w lewo: lecz y Książętá Philiſtyńſkie ſzły zá nimi áż do gránic Bethſames. 13 A Bethſamczycy żęli pſzenicę ná dolinie: á podniowſzy oczy ſwé wyźrzeli ſkrzynię / y vrádowáli ſie wyźrzawſzy. 14 A wóz przyſzedł ná pole Jozuégo Bethſamity / y tám ſtánął. A kámień tám był wielki: y zrąbáli drzewá wozu y włożyli krowy ná nie całopalenié PANV. 15 A Lewitowie zſtáwili ſkrzynię Bożą / y ſkrzynkę która była przy niéy / w któréy były

ſztuki

Philiſtino wie mieſzka ſie comi li czynić z ſkrzynią Bożą.

Kromy od wozá ſkrzynię.

Bethſamitowie nieżięli ſkrzynię Bożą.

ſ. Y odpowiedźieli do Geshá niech prowádzą. H.

ſ. Y prowádźili. H.

ſ. Y mieli táiemné wrzody zadnicé. H.

ſ. przecz was Pan trapić nie przeſtawa.

ſ. Książęta. H.

ſ. PANSKA. H.

ſ. obrázy. H.

ſ. H.

sztuki złote / y postáwili ná kámieniu wielkim. A mężowie Bethsámitowie ofiárowáli całopalenié / y ofiárowáli ofiáry PANV dniá onégo. 16 ⁵A pięć Xiążąt Philistyńskich pátrzyli y wrócili sie do Akkaron tego dniá. 17 ⁶A té są zádnice złote / które oddáli Philistynowie zá grzech PANV: Azot iedne / Gázá iedne / Aszkálon iedne / Geth iedne / Akkáron iedne: 18 ⁷A myszy złote według liczby miast Philistyńskich pięci "powiátów" / od miástá murowánego / áż do wśi która bez muru była / y áż do "Abel wielkiego / ná którym położyli skrzynię PANSKĄ / która áż do onégo dniá ná polu Jozuégo Bethsámczyká. 19 ⁸A pobił z mężów Bethsámitczyków / przeto że widźieli skrzynię PANSKĄ: y pobił z ludu siedmdźiesiąt mężów / y pięćdźiesiąt tysięcy pospólstwá / y płákał lud dla tego / że PAN poráził pospolstwo porażką wielką. 20 ⁹A rzekli mężowie Bethsámitczyków: Ktoż sie będzie mógł ostáć przed oczymá PANA Bogá świętego tego: ¹⁰A dokogoż pójdźie od nas: y posłáli posły do obywátelów Káriáthiárim mówiąc: Odwiedli Philistinowie skrzynię PANSKĄ / zstąpćie á odwieźćie ią do siebie.

"Xiążąt. H. "(kámienia) płáczu wielkiego.

ROZDZ. VII.

Skrzynię odnoszą do Abinádába.

1 ¹A Przyszli tedy mężowie Káriáthiárim / y odwieźli skrzynię PANSKĄ / y wnieśli ią do domu Abinádáb w Gábáá: á Eleázárá syná iego poświęcili áby strzegł skrzynię PANSKĄ. A 2 ²A stáło sie od którego dniá była skrzyniá PANSKA w Káriáthiárim / minęło dni wiele (bo iuż był rok drugi dźiesięty) y ³odpoczynął wszystek dom Izráelów zá PANEM. 3 ³A rzekł tedy Sámuel do wszystkiego domu Izráelowego mówiąc: "Jeśli sie ze wszystkiego sercá wászego nawracácie do PANA: wyrzuććieś bogi cudze z pośrzodku was / Báálim y Astároth: á przygotuyćć sercá wáść PANV / á służćie iemu sámemu / á wyrwie was z ręki Philistynów. 4 ⁴Odrzućili tedy synowie Izráelowi Báálim y Astároth / y służyli PANV sámemu. 5 ⁵A rzekł Sámuel: Zgromádźćie wszystkiego Izráelá do Másphát / że sie będę modlił zá was do PANA. 6 ⁶A zeszli sie do Másphát / y ᵉczerpáli wodę y wylewáli przed oczymá PANSKIMI / y pościli dniá onego / y mówili tám: Zgrzeszyliśmy PANV. A sądził SAmuel syny Izráelowe w Másphát. 7 ⁷A usłyszeli Philistynowie że sie zgromádźili synowie Izráelowi w Másphát / y przyiáchały Xiążętá Philistyńskie do Izráelá. Co gdy usłyszeli synowie Izráelowi / zlękli sie przed Philistynámi. 8 ⁸A rzekli do Sámuelá: Nie przestáway zá námi wołáć do PANA Bogá nászego / áby nas wybáwił z ręki Philistynow. 9 ⁹A wźiął Sámuel iágnię ssące iedno / y ofiárował ie całopalenié zupełné PANV: A wołał Sámuel do PANA zá Izráelem / y wysłuchał go PAN. 10 ¹⁰A stáło sie / gdy Sámuel ofiárował całopalenié / że Philistynowie potkáli sie z Izráelem: y zágrzmiał PAN grzmotem wielkim dniá onego nád Philistynámi / y "przestrászył ie" / y porażeni są od oblicza Izráel. 11 ¹¹A wyszedszy mężowie Izráelowi z Másphát / gonili Philistyny / y bili ie áż do mieyscá które było pod Bethchár. 12 ¹²Wźiął tedy Sámuel kámień ieden / y postáwił ji między Másphát / á między Sen / y názwał imie mieyscá onego Kámień pomocy. A rzekł: Áż póty pomágał nam PAN. 13 ¹³A uniżeni są Philistynowie / áni przydáli więcéy żeby przyciężdźáli ná gránice Izráelskie: A stáłá sie ręká PANSKA ná Philistyny po wszystkie dni Sámuelowe. 14 ¹⁴A przywrócone są miástá Izráelowi / które byli wźieli Philistynowie od Izráelá od Akkáron / áż do Geth / y do gránic ich: y wyswobodźił Izráel z ręki Philistynów / y był pokoy między Izráelem y Amorrheyczykiem. 15 ¹⁵A sądził też Sámuel Izráelá po wszystkie dni żywotá swego: 16 ¹⁶y chodźił ná káżdy rok / obchodząc Bethel y Gálgálá y Másphát / y sądźił Izráelá ná pomienionych mieyscách. 17 ¹⁷A wracał sie do Rámáthá: bo tám był dom iego / y tám sądźił Izráelá: zbudował też tám ołtarz PANV.

Sámuel modli sie zá Izraelá

"Rozstroszył. H.

ᵉEc: 46 d. 21e

Philistinowie porażeni są modlitwą Sámuelá.

ᵉNá znák pokuty: iákoby rzekł, ták zgrzeszyliśmy iáko zá wodą usłi przymierze Bożé zgwałcilismy.

Philistynowie wálczą ná Izraelá.

ROZDZ. VIII.

Dla złego rządu synów Samuelowych lud chce mieć króla.

1 A Stało sie/ gdy
się zstárzał Sámuel/ postánowił syny swé sędźiámi nád Izráelem. 2 A imie syná iego pierworodnégo było Joël: á imie wtóregó Abia/ sędźiów w Berśábee. 3 A nie chodźili synowie iego drógámi iego: ále sie wdáli zá łákomstwem/ y bráli dáry/ y sąd wywrácáli. 4 Przeto zebrawszy sie wszyscy stárszy Izráelowi/ przyszli do Sámuelá do Rámáthá. 5 A rzekli mu: Otoś sie ty zstárzał/ á synowie twoi nie chodzą drógámi twoimi: postánów nam królá/ áby nas sądźił/ iáko y wszytkie narody máią. 6 Niepodobáłá sie mowá w oczách Sámuelá/ przeto że mówili: Day nam królá/ áby nas sądźił. A modlił sie Sámuel do PANA. 7 A rzékł PAN do Sámuelá: Słuchay głosu ludu we wszytkim o coć mówią: boć nie ciebie odrzucili/ ále mnie/ żebych nie królował nád nimi. 8 Według wszytkich vczynków swych/ które czynili odedniá któregóm ie wywiódł z Ægyptu/ áż do dniá tego: iáko mnie opuszczáli/ y służyli bogóm cudzym/ táksz y tobie czynią. 9 Teraz tedy słuchay głosu ich: árosákże oświadcz sie przed nimi/ á opowiedz im práwo królá który ma królować nád nimi. 10 Rzekł tedy Sámuel wszytkie słowá PANSKIE do ludu/ który był prosił królá v siego/ 11 y rzekł:

Syn w królestwie swym.

To będźie práwo królá który ma pánować nád námi: Syny wásze bráć będźie/ y postáwi ie ná wozách swych/ y vczyni sobie iezdné/ y którzy máią biegáć przed pocztowemi iego/ 12 y poczyni sobie tysiączniki/ y setniki/ y oraczze ról swoich/ y żńce zboża/ y rzemieślniki zbroy y wozów swoich. 13 Córki też wásze vczyni sobie áptékárki/ y w kuchárki/ y piekárki. 14 Polá też wásze y winnice y oliwnice co nalepsze weźmie/ y rozda sługóm swoim. 15 Ale y ze zboża wászego/ y z dochodów winnic dźieśięcinę bráć będźie/ áby dał rzezáńcom y służebnikom swoim: 16 sługi tákież wásze y służebnice/ y młodzieńce co lepsze/ y osły bráć będźie/ y obróci ná robotę swoię. 17 Z trzód też wászych będźie brał dźieśięcinę/ á wy będźiecie mu niewolnikámi. 18 A będźiecie wołáć w on dzień przed obliczem królá wászego/ którégoście sobie obráli: á nie wysłucha was PAN dniá onégo/ †żeście sobie prosili królá. †H. 19 A niechciał lud vsłuchać głosu Sámuelowego/ ále rzekli: Jnáczéy nie: Król bowiem będźie nád námi. 20 A my też będźiemy iáko wszytkie narody: á będźie nas król nász sądźił/ y będźie wychodźił przed námi/ y będźie wiódł woyny nász †zá nas. †H. 21 A słuchał Sámuel wszytkich słów ludu/ y mówił ie w vszách PANSKICH. 22 A rzékł PAN do Sámuelá: Słuchay głosu ich/ á postánów nád nimi królá. A rzékł Sámuel do mężów Izráelskich: Niech idźie káżdy do miástá swego.

---

7 *Boć nie ciebie odrzucili, ále mnie, áby nie królował nád nimi.*] Nie żeby zła rzecz była mieć królá/ ále dla tego to gani/ iż Żydowie chcieli koniecznie mieć człowieká królá/ gdyż ná on czás/ sam Bóg był ich królem. Mąż o tym Exod: 19. gdźie on lud zowie swoim królestwem kápłánskim/ nie dla czego insżego/ iedno iż sam Bóg nád nimi królował/ y miał swoie kápłany/ którzy ie według zákonu iego rządźili: Bo kápłani naprzód mieli obyczáy sądzili: Deut: 17. y woyny nie zaczynali/ áż pierwéy spytáli sie Páná Bogá przez kápłany. Ani wodzá sobie ábo Hetmaná nie obieráli/ iedno którego sam Bóg przez kápłany náznáczył. Ios: 1. Náostátek y tupy woienné według rády kápłánskiey dzielili/ y dźieśięciny z nich oddawali. A iż sie z tákiego rządu zdźierali Żydowie/ dla tego wielce zgrzeszyli/ iáko im to pokázuie Sámuel niżey 12. ver. 19. A chociaż Bóg zezwolił ná ich vporne żądánie dáiąc im królá/ wszákże przedsie chcąc/ áby y królowie kápłanom poddáni byli/ postánowił áby król był pomázány od kápłaná ná królestwo/ ám był żaden królem/ áż pierwéy był pomázány od kápłaná. Nádto kiedy Saul król pierwszy/ vczynił przeciw roskázániu Sámuelá kápłaná nawyższego/ opowiedział mu że mu było być odięte królestwo od domu iego: ták chciał Bóg áby król kápłaná słuchał.

ROZDZ. IX.

Saul szuka oślic oyca swego.

1 A Był mąż z pokolenia Beniámi nowéż imieniem Cis syn Abiel/ syná Seror / syná Bechoráth/ syná Aphia/ syná mężá Jemini/ siłą duży. 2 A miał syná imieniem Saulá/ wybornego y dobrego: y nie było mężá z synów Izráelowych lepszego náden/ od rámienia y wyssży był wyssży niż wszytek lud. 3 A zginęły były oślice Cis oycá Saul: y rzékł Cis do Saulá syná swego: Weźmi zsobą iednego z służebników/ á wstawszy idź y szukay oślic. Którzy gdy przeszli przez górę Ephraim / 4 y przez ziemię Sáliszá/ á nie náleźli/ przeszli też przez ziemię Sálim / á nie było ich: álić y przez ziemię Jemínego / y nie náleźli. 5 A gdy przyszli do ziemie Suph/ rzékł Saul do sługi który był z nim: Pódź á wróćmy sie/ by snadź oćiec móy nie zániechał oślic/ á o nas sie nie frásował. 6 Który mu rzekł: Oto iest mąż Boży/ w tym mieśćie/ człowiek zacny: wszytko co on mówi/ bez wątpliwości sie sstawa. teraz tedy pódźmy tám / owa nam powié o dróżce nászey dla któréyesmy przyszli. 7 A rzekł Saul do sługi swego: Oto póydźiemy: Cóż pomieśiemy do mężá Bożego? chlebá nie sstáło w táiskách nászych: á podárku niemamy/ którybysmy dáli człowiekowi Bożemu / áni czego inszego. 8 Sługá zás odpowiedźiał Saulowi/ y rzékł: Oto sie nálázłá w ręce moiéy czwarta cześć syklá srebrnego/ daymy człowiekowi Bożemu / áby nam oznaymił dróżkę nászę. 9 (Przed tym w Izráelu ták mawiał káżdy który szedł rádźić sie Bogá: Przyydźćie / á póydźiem do Widzącego. Którego bowiém dźiś prorokiem zowią / przed tym zwano Widzącym.) 10 A rzékł Saul do sługi swego: Bárzo dobra mowá twoiá / pódź/ idźmá. A poszli do miástá / w którym był mąż Boży. 11 A gdy wstępowáli ná górę miástá/ náleźli dźiewki wychodzące ná czerpánie wody/ y rzekli im: A iest tu Widzący? 12 Które odpowiádáiąc rzekły im: Tu iest: oto przed tobą/ śpieś sie teraz: bo dźiś przyszedł do miástá/ dźiś bowiém iest ofiárá ludu ná wyżynie. 13 Wszedszy do miástá / wnet go zástániecie piérwéy niż póydźie ieść ná wyżynę: lud bowiém ieść nie będźie áż on przyydźie: ponieważ on błogosłáwi ofierze/ á zátym iedzą ci którzy są wezwáni. A ták teraz wstąpćie/ bo go dźiś naydźiecie. 14 A wstąpili do miástá. A gdy oni chodźili w pośrzodku miástá/ ukazał sie Sámuel wychodzący przeciwko im / áby wstąpił ná wyżynę. 15 A PAN obiáwił był ucho Sámuelowe dźień przed tym / niżli Saul przyszedł/ rzekąc: 16 O téyże godźinie/ o któréy teraz iest/ iutro pośle do ciebie mężá z ziemie Beniámin / y pomażesz go zá wódzá nád ludem moim Izráelskim: y wybáwi lud móy z ręki Philistynów/ bom weyźrzał ná lud moy: przyszło bowiém wołánie ich do mnie. 17 A gdy Sámuel weyźrzał ná Saulá/ rzékł mu PAN: Oto mąż o którymemći powiedał / ten będźie pánował nád ludem moim. 18 A przystąpił Saul do Sámuelá wpośrzodku bramy / y rzékł: Ukaż mi / proszę / gdźie iest dóm Widzącego. 19 A odpowiedźiał Sámuel Saulowi / mówiąc: Jam iest widzący / idź przedemną ná wyżynę/ ábyście iedli zemną dźiśia/ á rano cie odprawie: y wszytko co iest w sercu twoim/ oznaymie tobie. 20 A o oślice któreś dźiś trzeci dźień strácił/ nie frásuy sie/ bo sie nálázły. A czyieś będą co nalepsze rzeczy Izráelowe? Izali nie twoie/ y wszytkiego domu oycá twego? 21 A odpowiedáiąc Saul rzekł: Azam ia nie iest syn Jemini / z namnieyszego pokolenia Izráelowego/ á ród móy napodleyszy miedzy wszytkimi domy pokolenia Beniámin? Przecież tedy rzekłeś mi te mowę? 22 Wźiąwszy tedy Sámuel Saulá y sługę iego/ wwiódł ie ná sale/ y dał im mieysce ná przodku tych którzy byli wezwáni: bo ich było o trzydźieści mężow. 23 A rzékł Sámuel kuchárzowi: Day sztukę którąmći dał y rozkázał/ żebyś odłożył osobno v siebie. 24 A podniosł kucharz kopátkę y położył przed Saulem. A rzékł Sámuel: Oto co zostáło / weźmi przed sie/ á iedź: bo vmyślnie dla cie-

*ábo rzezá.

Bóg obiáwił Sámuelowi, áby pomázał Saulá ná krolestwo. w Dzie: 13. c 21.

Sámuel duchem Bożym poznał Saulá.

*ábo drogę máłe którą idźmy. H.

*Beniáminczyk.

Sámuel zestuie Saulá.

*ábo mieśćk. *y co było ná niły. H.

bie schowano / kiedym wezwał ludu.
Rzadł Saul z Sámuelem dniá onégo. 25 A zeßli z wyżyny do miáśtá / y
* H. mówił z Saulem ná sali: y postał
26 Saulowi ná sali / y spał'. A gdy rá-
no wstáli / y iuż dniało / wezwał Sá-
muel Saulá ná sali / mówiąc: W-
27 stań / y odprawie cie / y wstał Saul:
y wyßli obá to iest / on y Sámuel. A
gdy schodźili ná końcu miáśtá / Sá-
muel rzékł do Saulá: Rzecz słudze
że póydźie przed námi / y minie: á ty
pozostań trochę / żeć oporviém słowo
Páńskié.

ROZDZ. X.

Saul ná królestwo pomázány.

1 A Wźiął Sámuel bánkę oliwy / y
wylał ná głowę iego / y pocáłował
go / y rzékł: Oto cie PAN pomá-
zał zá kśięże nád dźiedźictwem ie-
* H. go / y wyzwoliß lud iego z rąk nieprzy-
iaćiół iego / ktorzy są około nieg. A ten
ći znák / że cie Bóg zá kśięże pomá-
2 zał. Gdy odeydźieß dźiśia odemnie /
naydźieß dwu mężów v grobu Rá-
* w Zelźie: H chel / ná granicy Beniámin w Polu-
dnie' / y rzéką tobie: Nálázły sie osli-
ce ktorychés chodźił ßukáć: á ociec
twóy zániechawßy oslic / troßcze sie o
was / y mówi: Coż vczynię z strony
3 ßyná mego? A gdy ztámtąd odey-
dźieß / y dáley zaydźieß / y przydźieß
* ná pole. H. do debu Thábor / potkaią cie tám
trzey mężowie idący do Bogá do Be
thel / ieden niosąc troie koźląt / á dru-
gi trzy bochny chlebá / á iny niosąc
4 fláßę winá. A gdy cie pozdrowią / dá-
dzą dwoie chlebá / y weźmieß z ręki
5 ich. Potym przydźieß ná págorek
Boży / kędy iest stánowisko Phili-
ßthyńskie: á gdy tám wnidźieß do
miáśtá / potkaß gromadę prorokow
zstępuiących z wyżyny / á przed nimi
árfá / y beben / y piszałká / y lutniá / á
6 oni prorokuią. A przypádnie ná cie
B Duch PANSKI / y będźieß prorokó-
wał z nimi / y odmienieß sie w mężá in-
7 nego. A ták gdyć sie ziszczą té wßy-
* Coć do rąk przydźie. Heb stkie znáki: czyń cokolwiek znaydźie
8 reká twoiá': bo PAN iest z tobą. A
* abych. H. znidźieß przedemną do Gálgálu (bo
ia znidę do ciebie) abyś ofiárował
obiáte / y ofiáry zapokoyné: siedm
Serce Saulowé Bóg odmienił gdy iest ná dni poczekaß áż przyyde do ciebie / y
9 vkażę co maß czynić. A ták gdy od-
wrócił rámie swé aby odßedł od Sá-
muelá / odmienił mu Bóg serce inßé /
10 y spełniły sie wßytkié znáki dniá oné-
go. A przyßli ná págorek przezré-
czony / álić oto gromádá prorokow
przeciwko niemu: y przypadł nań
Duch Páński / y prorokował miedzy
11 nimi. A widząc wßyscy ktorzy go
C ználi wczorá y dźiś trzeći dźień / że był
miedzy prorokámi y prorokował / rzé-
kli ieden do drugiego: Cóż sie to ssta-
ło synowi Cis? Azaż y Saul miedzy
12 prorokámi? A odpowiedźiał ieden
drugiemu / rzekąc: A kto iest ociec
ich? Ztądże weßło w przypowieść:
13 Azaż y Saul miedzy proroki? A
przestał prorokować / y przyßedł ná
14 wyżynę. Rzékł stryy Saulów do
niego / y do sługi iego: Gdzieście cho-
dźili? Oni odpowiedźieli: Szukáć
oslic: ktorych gdyśmy nie náleźli /
15 przyßliśmy do Sámuelá: Rzékł
16 mu stryy iego: Powiedz mi coć mó-
wił Sámuel. A Saul rzékł do stry-
ią swego: Powiedźiał nam że sie ná-
lázły oslice. Lecz o mowie krolestwá
nie powiedźiał mu / ktorą mu Sámu-
17 el mówił. Potym zezwał Sámuel
18 lud do PANA w Máßphá: Rzékł
do synów Izráelowych: To mówi
PAN Bóg Izráelów: Jam wy-
wiódł Izráelá z Aegyptu / y wyrwa-
łem was z ręki Aegyptiánów / y z ręki
wßytkich królów / ktorzy was trapili.
19 A wyście dźiś porzućili Bogá wá-
ßego / ktory sam wybáwił was ze wß-
ego złego / y z vcisków wáßych: y
rzekliście: Jnáczéy nie / ále krolá po-
D stánów nád námi. Teraz tedy stańcie
przed PANEM według pokolen
wáßych / y wedle domów. A przy-
20 wiódł Sámuel wßytkie pokolenia
Jzráel / y padł lós pokolenia Beniá-
21 min. A przywiódł pokolenie Beniá-
min / y rody iego / y padł ród Metrie-
go / y przyßedł áż do Saulá syná Cis:
ßukáli go tedy / y nie náleziono go. A
22 rádźili sie potym PANA ießli miał
tám przyśdź. A PAN odpowiedźiał:

Królestwo od proroká pomázány. * Boży. H.

Saul proroкuie.

* A kto rodzi Proroki, że nie wie? przypow. wiersz. * Niezły żart.

Sámuel strofuie lud prosząc y o krolá

* wyr. 8. dzy.

Królestwo Saulowé losem po tw ierdzone.

ᵛmiedzy naszymi. H.

23 Oto sie skrył ᵛdomá'. ᵛ Bieżeli tedy y wźięli go z támtąd: y stánął w pośrzodku ludu / y był wyższy nád wßystek lud od rámion y wyższéy. ᵛ R zékł Sámuel do wßytkiego ludu: Zaiste widźicie kogo PAN obrał / że mu niemáß podobnego miedzy wßystkim ludem. R záwołał wßytek lud / y rzékł / Niech żywie król. ᵛ R opowiedźiał Sámuel przed ludem práwo królewskie / y spisał ná księgách / y położył przed PANEM. R rospuścił Sámuel wßytek lud / káżdego do domu iego. ᵛ Lecz y Saul odßedł do domu swego do Gábáá: y ßłá z nim cześć woyská / których Bóg rußył serca. ᵛ Ale synowie Beliál mówili: Jzali nas ten wybáwić może? y wzgárdźili im / á nie przynieśli mu dárów: ále on czynił iákoby nie słyßał.

Bóg rußa serca.

ROZDZ: XI

ᵛ H.

Náhás Amonczyk obległ Jábes Gálá-ád.

1 Stáło sie iákoby po Miesiącu / przyciągnął Náás Amonitczyk / y począł walczyć przeciw Jábes Gálá-ád. R rzékli wßyscy mężowie Jábes do Náás: Miéy nas z sobą w przymierzu / á będźiemyć służyć. ᵛ Odpowiedźiał im Náás Amonitczyk: W tym zwámi vczynię przymierze / że wylupię wßystkim wam práwe oká / á dam was ná pośmiéwisko we wßytkim Jzráelu. ᵛ R rzékli do niego stárßy Jábes: Pozwól nam siedm dni że wypráwiemy posły po wßytkich grániczách Jzráelowych: á ieśli nie będźie ktoby nas bronił / wynidźiemy do ciebie. ᵛ Przyßli tedy posłowie do Gábáá Saulowégo: y mówili té słowá gdźie lud słyßał / y podniósł wßystek lud swóy głos / y płákał. ᵛ A oto Saul wiácał sie idąc zá woły z polá / y rzékł: Co ma lud że pláczę? R powiedźieli mu słowá mężow Jábes. ᵛ R przypadł Duch ᵛPáński ná Saulá / gdy vsłyßał té słowá / y rozgniewálá sie zápáleczywość iego bárzo. ᵛ R wźiawßy obudwu wołow zrąbał w ßtuki / y rozesłał po wßytkich grániczách Jzráelskich przez ręce posłów mówiąc: Ktokolwiek niewynidźie y nie póydźie zá Saulem y zá Sámuelem / ták sie stánie wołóm iego. R padł strách PANSKI ná lud / y wyßli iáko mąż ieden. ᵛ R policzył ie w Bezek: y było synów Jzráelowych trzy stá tysięcy: á mężów Judá trzydźieści tysięcy. ᵛ R rzékli posłóm którzy byli przyßli: Ták powiécie mężóm którzy są w Jábes Gálá-ád: Jutro będźie wam wybáwienié / gdy sie zágrzeie słońce. R przyßli posłowie y oznaymili mężóm Jábes: którzy sie vrádowáli. ᵛ R rzékli: Jutro wynidźiemy do was / á vczynićie nam wßystko co sie wam podoba. ᵛ R stáło sie gdy dźień nástrzeyßy przyßedł / rozßykował Saul lud ná trzy częśći: y wtárgnął wpośrzód obozu ᵛwstráż ráną / y poráził Amorheyczyki áż sie dźień zágrzał: á ostátek sie rozpiérzchnął / ták że sie nie zostáło z nich dwá pospołu. ᵛ R rzékł lud do Sámuelá: ᵛKto to co mówił: Jzali Saul będźie królował nád námi? Wydayćie męże y pozábiiamy ie. ᵛ R rzékł Saul: Nie będźie nikt zábit dniá tego: bo dźiś PAN vczynił zbáwienié w Jzráelu. ᵛ R rzékł Sámuel do ludu / Pódźćie á idźmy do Gálgálá / y odnówmy tám królestwo. ᵛ R poßedł wßystek lud do Gálgálá / y vczynili tám Saulá Królem przed PANEM w Gálgálá / y ofiárowáli tám ofiáry zapokoyné przed PANEM. R weselił sie tám Saul y wßyscy mężowie Jzráelscy bárzo.

Wóysko Saulowé.

ᵛ náświtániu. Poráził Amonczyki.

ᵛ wyż. 10 d 27.

Saul Duchem Páńskim zápalony lud zbiéra na woynę.

ᵛ Bóży. H.

Odnowienie królestwá Saulowégo.

ROZDZ. XII.

Sámuel sie dźia sprawiedliwy.

1 R Rzékł Sámuel do wßytkiego Jzráelá: Otóm vsłuchał głosu wáßego / we dług wßytkiego coście mówili do mnie / y postánowiłem nád wámi Królá. ᵛ A teraz Król ᵛchodźi przed wámi: á iám sie zstárzał y ośiwiałem: lecz synowie moi są z wámi: á tát ᵛktórym obcował przed wámi od młodźieństwá mego áż do dniá tego / otóm tu iest. ᵛ ᵛMówćie o mnie przed PANEM y przed pomázáńcem iego /

ᵛ sprawnie was. Heb.

ᵛ którym was sprawował:

ᵛ Ec: 46 d 22.

Przykład dobrego ſtdiego y przełożonego.

ieſlim wźiął czyiego wołu ábo oſłá: ieſlim ſpotwarzył kogo / ieſlim vćiſnął kogo / ieſlim z ręki czyiéy wźiął dar: á wzgárdzę ji dźiś y wrócę wam.
4 ¶ Rzékli: Nie potwarzałeś nas / ánis vćiſnął / ánis wźiął z ręki czyiéy
5 żadnéy rzeczy. ¶ Rzekł do nich: Świádek ieſt PAN ná was / y świádek pomázániec iego dniá tego / żeście nic nie náleźli w rece moiéy. Rzékli: Świádek. ¶ Rzekł Sámuel
6 do ludu: PAN który vczynił Moyżeſzá y Aaroná / y wywiódł oyce náſze
7 z źiemie Ægyptſkiéy. * ¶ Teraz tedy ſtoycie / że ſie roſpierać będę ſądem
B przećiw wam przed PANEM / o wſzyſtkie miłoſierdźia PANSKIE / które
8 vczynił z wámi y z oycy wáſzémi: ¶ iáko Jákob wſzedł do Aegyptu / y wołáli oycowie wáſzy do PANA: y poſłał PAN Moyżeſzá y Aaroná / y wywiódł oyce wáſze z Aegyptu: y poſádźił ie ná tym mieyſcu. ¶ Którzy zápomnieli PANA Bogá ſwego / y dał ie
9 w rękę Siſáry hetmáná woyſká Hásor / y w rękę Philiſtynów / y w rękę
10 królá Moáb / y walczyli przećiw nim. ¶ Potym wołáli do PANA / y mówili: Zgrzeſzyliſmy / żeſmy opuśćili PANA / á ſłużyliſmy Báálim y Aſtároth: teraz tedy wyrwi nas z ręki nieprzyiaćiół náſzych / á będźiemyć ſłużyć. ¶ Rzekł PAN Jerobáálá y
11 Bádáná / y Jephtégo / y Sámuelá / y wyrwał was z ręki nieprzyiaćiół wáſzych po okoliczy / y mieſzkáliśćie przeſpiecznie. ¶ A vźrzawſzy że Náás
12 C Król ſynów Ammonowych przyſzedł ná was / rzékliśćie mi: Żadnym ſpoſobem: ále król będźie nam roſkázował: gdyż PAN Bóg wáſz królował
13 nád wámi. ¶ Teraz tedy oto ieſt Król wáſz / którégoście obráli y żądali: oto
14 wam dał PAN Królá. ¶ Jeſli ſie będźiecie bać PANA / á ſłużyć mu / y

Przykład dobrego ſtdiego y przełożonego.

Y poſádźił ie ná tym mieyſcu. H.

Sámuel ſtrofuie ludźie miáſto królá Bogá, proſił królá człowieká.

Ge: 46 a 8.

Sędź: 4. 21.

Sędź: 6 c 14

Bendáná, to ieſt ſynk Dánowego Sámſoná.

wyr: 8 d 19 y 10. c 19.

ſłuchać głoſu iego / á nie rozdrażnićie vſt PANSKICH: będźiecie y wy y Król który wam roſkázuie chodzić záPANEM Bogiem wáſzym. ¶
15 Ale ieſli nie będźiecie ſłuchać głoſu PANSKIEGO / ále rozdrażnićie mowy iego: będźie ręká PANSKA ná
16 was / y ná oyce wáſze. ¶ Aley teraz ſtóycie: á obáczćie te rzecz wielką / którą vczyni PAN przed oczyma wáſzémi. ¶ Azaż dźiś nie pſzenicznė żniwá? będę wzywał PANA / á da gromy y deſcze: á poznacie y vźrzyćie żeście bárzo źle ſobie vczynili przed oczyma PANSKIMI / proſząc nád ſobą Królá. ¶ Y wołał Sámuel do PA
18 D NA / y dał PAN gromy y deſcze dniá
19 onégo. ¶ Y zlękł ſie bárzo wſzytek lud PANA y Sámuelá. Y rzékł wſzytek lud do Samuelá: Módl ſie zá ſługámi twémi do PANA Bogá twégo / żebyſmy nie pomárli / boſmy przydáli do wſzyſtkich grzechów naſzych złość / żeſmy ſobie proſili Królá. ¶ Y
20 rzekł Sámuel do ludu: Nie bóycie ſie: Wyśćie vczynili to wſzyſtko złé: wſząk że nie odſtępuycie od tylu PANA / ále
21 ſłużćie PANV ze wſzyſtkiego ſercá wáſzego. ¶ A nie vdawayćie ſie zá mieczemnościámi / które wam nie pomogą / ani was wyrwą / bo niczemné ſą.
22 ¶ A nie opuści PAN ludu ſwego dla imienia ſwego wielkiego: bo przyſiągł PAN vczynić was ſobie ludem.
23 ¶ A mnie nie day Boże tego ſie grzechu dopuśćić przećiw PANV / ábych miał przeſtać modlić ſie zá wámi / y náucze was drogi dobrey á proſtéy.
24 ¶ Wſząk bóycie ſie PANA / á ſłużćie mu w prawdźie y ze wſzyſtkiego ſercá wáſzego / boście widźieli wielkie rzeczy które czynił miedzy wámi. ¶ Lecz
25 ieſli we złości trwáć będźiecie: y wy y Król wáſz pospołu zgińiecie.

Bóg tu dem przywodźi ludźie do wyznánia grzechów.

zá bálwánámi.

Sámuel modlić ſie obiecuie zá lud.

ROZDZ. XIII.

Philiſtino wie ponżeni od Saulá y od Ionáty.

1 W Nn iednégo roku był
A Saul gdy począł krolowáć / á dwie lećie królował
2 nád Izráelem. ¶ Y wybrał ſobie Saul trzy tyſiące z Izráelá: y były przy Saulu dwá tyſiącá w Máchmás / y ná górze Bethel / á tyſiąc był
3 z Jonáthą w Gábáá Beniámin / lecz inſzy lud odeſłał káżdégo do przybytku iego. ¶ Y pobił Jonáthás ſtraż Philiſthyńſką która była w Gábáá. Co gdy vſłyſzeli Philiſthynowie / Saul zátrąbił w trąbę po wſzytkiéy
4 źiemi / rzékąc: Niech vſłyſzą Hebrzeowie. ¶ A wſzyſtek Izráel vſłyſzał te wieść / pobił Saul ſtraż Philiſthyń-

Kaźń.

Do domu iego.

ſką: y

ſką: y podniósł ſie Jzráel przećiwko Philiſthynóm. Wołał tedy lud zá
5 Saulem w Gálgálá. ᵍ Philiſtynowie też zgromádźili ſie áby walczyli
ná Jzráelá / trzydźieśći tyśiecy wozów / y ſześć tyśiecy iezdnych / á oſtátek ludu pospolitégo ták wiele ták
piaſku który ieſt ná brzégu morſkim bárzo wielki. ʰ Y wyciągnąwſzy poło-
6 żyli ſie obozem w Máchmás ná wſchód Bethawen. ⁱ Co vyźrzawſzy
mężowie Jzráelſcy że w ćieśniéy byli / (bo był lud vtrapiony) pokryli ſie w iáſkiniách / y w ſkrytych mieyſcách / y w
ſkálách też y w iámách y w ſtudniách.
7 ᵏ A Hebrzeowie przeſźli zá Jordan do źiemie Gad y Gáláád. A gdy ieſzcze
Saul był w Gálgálá / przeleká ſie wſzytek lud / który ſzedł zá nim. ˡ Y czekał
8 ſiedm dni według woléy Sámuelowéy: lecz Sámuel nie przyſzedł do
Gálgalu / y rozbieżał ſie lud od niego.
9 ᵐ Rzékł tedy Saul: Przynieśćie mi
całopalenié y zapokoyné. Y ofiárował całopalenié. ⁿ A gdy ſkończył o-
10 fiárowáć całopalenié / oto Sámuel
przychodźił: y wyſzedł Saul przećiwko iemu / ᵒ áby go przywitał. ᵖ Y rzékł
11 do niego Sámuel: Coś vczynił? Odpowiedźiał Saul: Bom widźiał iż ſie lud rozchodźił odemnie / á tyś nie
przyſzedł wedle dni namówionych. A Philiſtynowie zgromádźili ſie byli
12 w Máchmás: ᵍ rzékłem: Teraz ziádą Philiſtynowie do mnie do Gálgálá /
C á ʳ nie vbłagałem oblicza PANSKIEGO ˢ. Potrzebą przyćiśniony / ofiárowałem całopalenié. ᵗ Y rzékł Sámu-
13 el do Saulá: Głupieś vczynił / ániś ſtrzégł przykázánia PANA Bogá twego / któreć przykázał. Czego / byś
14 był nie vczynił / teraz by iuż był PAN nágotował królеſtwo twoie nád Jzráelem ná wieki. ᵘ Ale żadną miárą
królеſtwo twoie wiecéy nie powſtánie. Szukał ſobie PAN mężá według
ſercá ſwego: y roſkázał mu PAN áby
był książęciem nád ludem iego / przeto
że ſie nie záchował coć PAN roſkázał.
15 ˣ Y wſtał Sámuel / poſzedł z Gálgálów do Gábáá Beniámin. ʸ A inny lud poſzedł zá Saulem przećiwko
ludu który walczył ná nie idące z Gálgálá do Gabáá / ná págorku Beniáminowym. Y policzył Saul lud który
ſie nálazł przy nim / około ſześći ſet
16 mężów. ᶻ A Saul y Jonáthás ſyn iego / y lud który ſie nálazł z nimi / byli
D w Gábáá Beniámin: á Philiſtynowie położyli ſie byli w Máchmás. ᵃ Y
17 wyſzli ná łupienié z obozu Philiſtyńſkiego / trzy vfce. Jeden vfiec vdał
ſie przećiw dróżce Ephrá do źiemie
Sual: ᵇ á drugi ciągnął dróżką Bethoron: á trzeci obrócił ſie ku dróżce
granice przyległéy dolinie Seboim
ku puſczy. ᶜ Ale kowal nie náydował
19 ſie we wſzytkiéy źiemi Jzráelſkiéy. bo opátrzyli byli Philiſtynowie / áby ſiać
Hebreyczycy nie vczynili mieczá ábo
oſczepu. ᵈ Przeto chodźił wſzytek Jzráel do Philiſtynów áby záoſtrzał káżdy lemieſz swóy / y motykę / y ſiekiérę /
20 y rydel. ᵉ A ták zátępiały były oſtrzá
lemieſzów / y motyk / y widel / y ſiekier / áż do ᵉ oſćienia / popráwy potrzebuiącego. ᶠ A gdy przyſzedł dźień bitwy /
22 nie nálazł ſie miecz y oſczep w ręku
wſzytkiégo ludu / który był z Saulem
y z Jonátą / oprócz Saulá y Jonáthy
ſyná iego. ᵍ Wyſzła tedy ſtraż Philiſtyńſka / áby przeſźłá do Máchmás.
23

Saul nie czekáiąc Sámuelá ofiáruie, zá to od Bogá odrzuconý.

ˡ nie modląc ſie PANV. H.

Syn iednego roku był Saul] To ieſt / iáko Chaldeyſki tłumácz y Hieronym y inſzy wykładáią: Był niewinny iáko dźiećie iednego roku / y w takiéy niewinności zoſtawſzy królem / dwie lećie krolował. Drudzy rozumieią ták / iż Saul był iuż rok ná króleſtwie / kiedy ſie to działo / to ieſt / gdy króleſtwo iego było w Galgálá potwierdzone / á dwie lećie krolował nád Jzráelem / piérwéy niżli był porzucony od Bogá / y niż był Dawid obrány ná iego mieyſce. Niżéy 16. Ale nowotni tłumácze Hereticy / niechcą wierzyć óbiemá wykłádom / dla tego powiádáią / iáko by téſtowá były z fałſzowáne / chociá tego żadna rzecza dowieść nie mogą: iáko ſie onizádáia fałſz piſmu ś. kiedy ſie ún co nie podoba.

Máiąc nádzieię w pomocy Bożey Jonáthás idźie ná Philiſtyny

ROZDZ. XIIII.

1 A Przydáło ſie dniá ie-
A donégo / że Jonáthás ſyn Saulów rzékł do páchołká giermká swego: Pódź / á
2 przéydźmy do ſtraży Philiſtyńſkiéy / która ieſt zá onym mieyſcem. A oycu
ſwemu tego niepowiedźiał. ᵏ Lecz Saul mieſzkał ná końcu Gábáá pod Málogránatem / który był w Mágron: á
było z nim ludu około ſześći ſet mę-

Sámuel Dawidowé króleſtwo przepowiáda.

ʰ H.

Kowalá nie było w Izráel.

ⁱ którym woły bodąc poganiáią.

3 żów. [s] A Achiás syn Achitobá brátá
Icháboda syná Phineesá/ [t] który po-
wyż: 4 d 21 17 szedł był z Heli kápłaná PANSKIE-
GO w Sílo/ nosił [u] Ephod. Ale y
[u] Wybór kápłáński názwány Rácionał. Ex: 28. lud niewiedźiał gdźie był poszedł Jo-
4 náthás. [s] A byli miedzy górámi/ przez 18
które vśiłował Jonáthás przebydź
do strażéy Philistyńskiéy/ wysokie ská
ły z obu stron/á ná sposób zębów ská-
ły/ ztąd y zowąd záwiesiste/ imie ied-
5 néy Boses/á drugiéy imie Sene/ [t] stá- 19
łá iedná wynioslá sie ku północy prze-
ciw Máchmás/á druga ku południu
przeciw Gábáá. [s] A rzekł Jonáthás
6 do młodźieńcá giermká swego: Podź/ 20
przéydźiemy do strażéy tych nieobrze-
B zańców: ieśli snadź PAN będźie czy-
nił zá námi: boć nie trudno PANV
Zwycięstwo od Bogá. wybáwić ábo w wielu ábo w troście.
7 [s] A rzekł mu giermek iego: Czyń wszy- 21
tko co sie podoba sercu twému/ idź
kędy chcesz/ á ztobą będę gdźiekol-
8 wiek záchcesz. [s] A rzekł Jonáthás:
Oto my idźiemy do tych mężów. A 22
Znák Ionáthy od Bogá o zwycięstwie. 9 gdy sie im vkażemy/ [u] ieśli ták rzeką do
D nas: poczekayćie áż przyidźiem do
was: stóymy ná swym mieyscu/ á nie
10 chodźmy do nich. [s] A ieśli rzeką: Wsz- 23
tąpćie do nas: wstąpmy: bo ie PAN
dał w ręce nászé/ to nam będźie zá
11 znák. [s] A vkázáli sie obá strażéy Phi- 24
listyńskiéy: y rzekli Philistynowie:
Oto Hebreowie wychodzą z iáskiń/ w
12 których sie byli pokryli. [s] A mówili
mężowie z onéy straży do Jonáthy/ y
do giermká iego/ y rzekli: Wstąpćie
do nas/ á vkażemy wam coś. A rzekł
Jonáthás do giermká swego: Wstą-
[u] 1. Mach: 4. d 30. pmy/ podź zá mną: bo ie PAN dał
w ręce Izráelowi. [s] A ták wstępo-
13 wał Jonáthás pnąc sie ná rękách y
C ná nogách/ y giermek iego zá nim.
Jonáthás gromi Philistyny. Tedy iedni padáli przed Jonáthą/ á
drugich giermek iego zábiiał idąc zá
14 nim. [s] A była piérwsza porażká/ którą
poráził Jonáthás y giermek iego/ o-
koło dwudźiestu mężów ná połowicy
stáłá/ które zwykło parą wołów ná
[u] Byl strách. H. 15 dźień zorać. [s] A [u] stał sie dźiw w obo-
źie/ po polách: ále y wszytek lud stra-
żéy ich którzy byli wyiácháli dla łupu/
[u] y byłá w strácha Bożym. H. zdumiał sie/ y strwożyłá sie ziemiá/ [u] y
16 estał sie iáko dźiw od Bogá. [s] A
wyiźrzeli stróżowie Saulowi którzy
byli w Gábáá Beniámin/ á ono moc
17 porażonych/ y tám y sám vciekáią-
cych. [s] A rzekł Saul do ludu który
był z nim: Poszukayćie á obaczćie kto
li z nas odszedł. A gdy sie dowiádo-
wáli/ náleziono że niemáß Jonáthy
18 y giermká iego. [s] A rzekł Saul do A- 18
chiam: Przystaw skrzynie Bożą (bo
tám była skrzyniá Bożá w on dźień z
19 synmi Izráelowymi.) [s] A gdy Saul 19
mówił do kápłaná/ trwogá wielka
wszczełá sie w obożie Philistyńskim:
y pomálu sie wzmagálá/ y głośniéy
sie rozlégálá. A rzekł Saul do kápła-
20 ná: [u] Wściągni ręki twoiéy. [s] Záwo- 20
łał tedy Saul y wszytek lud który był
z nim/ y przyszli áż ná mieysce bitwy:
áno káżdego mieczbył obrocón ná to-
wárzyszá iego/ á porażká bárzo wiel-
21 ká. [s] Lecz y Hebreowie/ którzy z Phi- 21
listynámi byli wczorá/ y dźiś trzeci
dźień/ y przyiáchali byli z nimi w obo-
źie/ wrócili sie áby byli z Izráelem/
którzy byli z Saulem y z Jonáthą.
22 [u] Wszyscy też Izráelczycy/ którzy sie 22
byli pokryli ná górze Ephraim/ vsły-
szawszy/ że vciekáli Philistynowie/
złączyli sie z swymi w bitwie. [u] A by-
ło z Saulem około dźiesiąći tysięcy
23 mężów. [s] A wybáwił PAN dniá onégo Izráelá/ [u] á bitwá oná zaszłá áż do
24 Berthawen. A mężowie Izráelscy
[u] złączyli sie z sobą dniá onégo: [u] á
Saul poprzysiągł lud/ mówiąc:
Przeklety mąż któryby iadł chléb áż
do wieczorá/ áż sie pomszcze nád nie-
przyiaćioły mémi. A nie iadł wszytek
25 lud chlebá. [s] A wszystko pospolstwo 25
ziemie przyszło do lásá w którym był
26 miód ná polu. [s] A wszedł lud do lásá/ 26
y vyźrzał miód płynący/ ále żaden nie
przytknął ręki do vst swoich/ bo sie
27 bał lud przysięgi. [s] Ale Jonáthás nie 27
słyszał gdy ociec iego lud poprzysię-
gał: y ściągnął koniec laski którą
miał w ręce/ y omoczył ji w plastrze
miodu: y obrócił rękę swą do vst swo
ich/ y [u] oświeciły sie oczy iego. [s] A od- 28
powiedáiąc ieden z ludu/ rzekł: Przy-
siegą záwiązał lud ociec twóy/ mó-
wiąc: Przeklety mąż któryby iadł
29 chléb dźisia. (á lud był vstał:) [s] A 29
rzekł Jonáthás: Strwożył ociec
E móy ziemie: widźieliście sami że sie
oświeciły oczy moie: dla tego żem
30 vkusił trochę miodu tego. [s] Jáko dá- 30

[u] To iest, poradź sie Bogá ábo weźmi Ephod, ábyś sie poradził z Bogá, o tym masz Exod: 28. v. 15. y nizéy. 21. [u] Zániełby tera.

[u] H.

[u] Był wtrącony głodem. H.

[u] ábo.

Saul záprzysiągł vczciwie posty pospołu przysiągł ludowi by nic nie iedli przed zwycięstwem. Ionáthás niewiedząc o tym kazániu skosztował miodu.

[u] Bo od przeszłego głodu był bárzo zemdlony, y oczy mu były ostáłe biały.

leko wiecéy / gdyby sie lud był náiadł korzyśći nieprzyiaciół swych ktorą náłazł? ázaby nie więtßa była porażká w Philistynách? 31 Bili tedy dniá onégo Philistyny od Machmás áż do Aiálon. R sprácował sie lud bárzo: 32 á obrociwßy sie do lupów/pobrał owce y woły y cielce / y rzezáli ná ziemi y iadł lud ze krwią. 33 R powiedźieli Saulowi mowiąc: że lud zgrzeßył PANV/iedząc ze krwią. Który rzekł: Zgrzeßyliście: przytoczćie do mnie iuż teraz kámień wielki. 34 R rzekł Saul: Rozbieżćie sie miedzy lud / á rzeczćie im / áby przywiodł do mnie káżdy wołu swego y báránà zábiyćie ná nim/ á iedzcie/á nie zgrzeßycie PANV/iedząc ze krwią. A ták przywiodł wßytek lud káżdy wołu w rece swoiey áż do nocy: y zábiáli tám. 35 R zbudował Saul ołtarz PANV: á rzedy naprzód począł budować ołtarz PAn. 36 R rzekł Saul: Przypádnimy ná Philistyny w nocy / á burzmy ie áż obiáśnieie zaránek / y niezostawmy z nich mężá. A lud odpowiedział: Czyń wßytko co sie zda bydź dobrze w oczách twoich. R rzekł kápłan: Przystąpmy sám do Bogá. 37 R rádził sie Saul PANA: Mámli gonić Philistyny: Daßli ie w rece Izráelowi: R nie odpowiedział mu dniá onégo. 38 R rzekł Saul: Przywiedźćie tu wßytkie węgły ludu: á dowiáduycie sie / y pátrzcie przez kogo stał sie grzech ten dźiś. 39 Żywie PAN zbáwiciel Izráelski iż ieśli przez Jonáthę synà mego sie stał/ bez żadnego odmienienia vmrze. Ná co mu sie żaden ze wßytkiéż ludu nie sprzeciwił. 40 R rzekł do wßego Izráelá: Odstąpćie wy ná iedne stronę/ á ia z Jonáthą synem moim będę ná drugiey stronie. R odpowiedźiał lud Saulowi: Co iest dobrego w oczách twoich vczyń? 41 R rzekł Saul do PANA Bogá Izráelowego: Pánie Boże Izráelów day znák: Co iest że nie odpowiedźiał słudze twému dźiśia: Jeśli ná mnie ábo ná Jonácie synu moim iest tá niepráwość/day pokazánié: ábo ieśli tá niepráwość iest ná ludu twoim / day poświęcenié. R nálezion iest Jonáthás y Saul/ á lud wyßedł. 42 R rzekł Saul: Rzućcie lós miedzy mną á miedzy Jonáthą synem moim. R padł los ná Jonáthę. 43 R rzekł Saul do Jonáthy: Powiedz mi coś vczynił. R powiedźiał mu Jonáthás: y rzekł: Kośtuiąc skośtorowałem końcem laski ktora była w rece moiey / trochę miodu / á oto ia vmieram. 44 R rzekł Saul: To mi niech vczyni Bóg/ y to niech przyczyni / że śmiercią vmrzeß Jonáthá. 45 R rzekł lud do Saulá: A więc Jonáthás vmrze / który vczynił zbáwienie to wielkie w Izráelu? To niestuśina: żywie PAN ieśli spádnie włos z głowy iego ná ziemię/ bo z Bogiem czynił dźiśia. Wybáwił tedy lud Jonáthę/ że nie vmárł. 46 R odiáchał Saul / á nie gonił Philistynów: á Philistynowie też pośli ná mieysca swoie. 47 A Saul potwierdźiwßy krolestwo nád Izráelem/walczył w około przeciw wßytkim nieprzyiaciołom iego przeciw Moáb / y synóm Ammon/y Edom/y krolem Sobá/y Philistynem / á gdźiesiekolwiek obrócił / wygrawał. 48 R zebrawßy woysko poráził Amálekà / y wyrwał Izráelá z ręki pustoßących go. 49 A synowie Saulowi byli Jonáthás y Jessui/ y Melchisua: á imiona dwu córek iego/ imię pierworodnéy Merob / á imię młodßéy Michol. A imię żony Saulowéy Achinoám córká Achimáás: á imię hetmáná woyská iego Abner / syn Ner/ brát stryeczny Saulów. 50 A Cis był oćiec Saulów / á Ner oćiec Abnerów syn Abiclów. 51 A walká przeciw Philistynóm była tęga po wßytkie dni Saulowé. Bo kogokolwiek wyźrzał Saul mężá śilnego y sposobnego ná woynę / przyimował go do siebie. 52

Izraelitadł sie krwią przeciw zákazániu.

Saul zbudował ołtarz.

Bogá. H. Radźił sie Páná przeciw Philistinom ále mu Bóg nie odpowiedźiał.

Przełożone Heb: czytay Sam: 20. 22. Saul pyta sie dla czego iego gnewu Bóg niechciał odpowiedźieć.

Jeśli ták mówić będą do nas, poczekay cie áż przyidziemy do nas] Takie znáki o przyßłym powodzeniu y szczęściu/ były z osobliwego nádchnienia Bożego/ y były iakoby niektóre przepowiedzenie o przyßłych rzeczách/ takie zwykł Prorocy czynić. Jákoż to znáć po samym skutku / że to iego takie dufanie od sámego Páná Bogá nádchnione było.

Tego też maß przykład o onym słudze Abrahámowym. Gen: 24. v. 14. takżey o Gedeonie Iud 7. Podobás też ludzie/ po rożnych znákách prozokina sobie o przyßłym szczęściu swym / á podusczenim szatańskim/ ktory zwykł do zá bobonw przywodzić y osmutkiwać. o czym pisße Augustyn swiety lib: 12. de Genesi ad literam. Cap: 22.

Woyny Saulowé.

Synowie Saulowi.

To iest, wykaż nas bydź niewinnymi.

Był wolny od losu.

Ionáthás sprzeßył kośtuiąc miodu dniá zákazánego od krolá.

Saul chce Ionáthę zabić iż Zgnalcił post poslubiony od oycá.

Za pomocą Bożą.

ROZDZ. XV.

Bóg roſká zuie Saulo ná áby ny gładźił Amáleká.

1 RZékł Sámuel do Saulá: Mnie poſłał PAN
A ábym cię pomázał ná króleſtwo / nád ludem iego Izráelſtim: á ták teraz ſłuchay głoſu PANSKIEGO:
2 To mówi PAN zaſtępów: Obliczyłem cokolwiek vczynił Amálek Izrálowi / iáko ſie mu záſtáwił ná dróżce gdy wychodźił z Aegyptu.
3 Przetóż teraz idź / á pobiy Amáleká / á zburz wſzytko iego: nie przepuſczay mu / ám pożądáy niczego z rzeczy iego: ále wybiy od mężá áż do niewiáſty / y dźiećie y oſęcego / wołu y owce / wielbłądá y oſłá.
4 Roſkázał tedy Saul ludowi / y policzył ie iáko báránki: dwie ście tyſięcy pieſzych / y dźieſięć tyſięcy mężów Judzkich.
5 A gdy przyćiągnął Saul áż do miáſtá Amálek / vczynił
B zásádzkę przy potoku.
6 Rzékł Saul Cynæowi: Idźćie / odſtąpćie y wynidźćie od Amálek: ábych ſnadź nie zágárnął cię z nim. boś ty vczynił miłoſierdźić ze wſzytkimi ſyny Izráelowymi / gdy wychodźili z Aegyptu. A odſtąpił Cineyczyk z pośrzodku Amálek.
7 Poráził Saul Amálek od Hewilá / áż przidźieſz do Sur / ktory ieſt
8 ná przećiw Aegyptowi. A poimał Agágá krolá Amálek żywego: á wſzytek lud pobił páſzczęką mieczá.
9 A przepuſcił Saul y lud Agágowi y co lepſzym trzodóm owiec y bydłá / y ſzátom / y báránóm / y wſzytkim rzeczóm co pięknieyſzym / ám ćielcom ich wmiſczyć: á cokolwiek było podłego y nikczemnego / to pokáźili.
10 A ſtáło ſie ſłowo PANSKIE do Sámuelá
11 rzekąc: Żal mi żem vczynił Saulá
C królem: bo mie opuścił / á ſłowá mégo ſkutkiem nie wypełnił. A záfráſował ſie Sámuel / y wołał do PANA
12 cáłą noc. A gdy wſtał w nocy Sámuel / áby ſzedł do Saulá ráno: dano znáć Sámuelowi / że Saul przyſzedł do Cármelá / y poſtáwił ſobie frámboge trúmphálną / á wróćiwſzy ſie poiáchał y wſtąpił do Gálgálá. Przyſzedł tedy Sámuel do Saulá / á Saul ofiárował cálopalenie
13 PANV z pierwocin korzyſći / ktore był przygnał od Amáleká. A gdy przyſzedł Sámuel do Saulá / rzékł do niego Saul: Błogoſłáwionyś ty
14 PANV / wypełniłem ſłowo PANSKIE. A rzékł Sámuel: A cóż to zá
D wrzaſk trzódy / ktory brzmi w vſzách moich / y rogátego bydłá / ktory ia ſłyſzę?
15 A rzékł Saul: Z Amálek przygnano ie: bo lud przepuścił co lepſzy owcam y bydłu / áby ie ofiárowano PANV Bogu twemu / á oſtátekeſmy pobili.
16 A rzékł Sámuel do Saulá: Dopuść mi / á powiémći co mówił PAN do mnie w nocy. A rzékł
17 mu: Powiédz. A rzékł Sámuel: Jzaliś gdyś był máły w oczách twoich nie oſtałeś ſie głową nád pokoleńmi Izráelowémi? A pomázał cię
18 PAN zá krolá nád Jzráelem / y poſłał cię PAN w dróge / y rzékł: Idź / á wybiy grzeſznikí Amálek / á bedźieſz walczył ná nie / áż ie do ſzczętu wytrácíſz.
19 Czemużeś nie ſłuchał głoſu PANSKIEGO: áleś ſie rzućił do korzyſći / y vczyniłeś złé przed oczymá
20 PANSKIMI? A rzékł Saul do Sámuelá: A owſzem vſłuchałem głoſu PANSKIEGO / y ſzedłem w
E dróge w ktorą mie PAN poſłał / y przywiódłem Agágá krolá Amálek / y
21 pobiłem Amálek. Ale lud pobrał z korzyſći owce y woły pierwociny tych / ktore ſą pobite / áby ie ofiárował PA
22 NV Bogu ſwemu w Gálgálách. A rzékł Sámuel: Azaż PAN chce cálopalenia y ofiar / á nieráczéy áby ſłuchano głoſu PANSKIE? LEPSZE bowiem ieſt poſłuſzeńſtwo niżli
23 ofiáry: á vſłuchać lepiéy niżli ofiárować tłuſtość báránów. Bo iákoby grzéch wieſzczbiárſtwá ieſt / przećiwić ſie: á iáko złość bálwochwálſtwá / nie chćieć ſłuchać. Zá to tedy żeś odrzućił mowę PANSKĄ / odrzućił cię
24 PAN / ábyś nie był Krolem. A rzékł Saul do Sámuelá: Zgrzeſzyłem / żem przeſtąpił mowę PANSKĄ y ſłowá twoie / boiąc ſie ludu / y ſłuchaiąc głoſu ich.
25 Ale teraz proſze znoś grzéch móy / á wróć ſie zemną że ſie pokłonię PANV.
26 A rzékł Sámuel do Saulá: Nie wrócę ſie z tobą / boś odrzućił ſłowo PANSKIE / y odrzućił cię PAN abyś nie był Krolem

nád

Sámuel karze Saulá iż nád zákazánie pobrał ludzy z Amáleká.

wymówki Saulowe w grzéchu.

Saul dla niepoſłuſzeńſtwá od Bogá porzucony

wyznawa grzéch ſwóy.

Bóg ſkárży ſie ná Saulá o przeſtępſtwo.

Sámuel modli ſie zá Saulem

Zgrzeſzył Saul biorąc łupy Amáleká.

Bóg przypomina grzéchy Amáleká po trzyſtá lat y każe ie kárać.

Exo: 17 c 3.

Cyneyczyk.

Co lepſzé.

Ec: 4. d 17. Oſe: 6. b 6. Mat: 9. b 13. y 12: a 3.

POSŁUSZEŃſtwo.

mieyſce, H. Triumph Saulów.

H.

27 nád Jzráelem. ᵗ A obrócił sie Sámuel áby poszedł: á on vchwycił wiérzch płaszcá iego / który sie też oderwał.
28 ᵗ A rzekł do niego Sámuel: Oderwał PAN królestwo Jzráelskie dźiś od ciebie / y dał ie bliźniemu twámu lepszému niźlis ty. ᵗ A zwycięzcá w
29 Jzráelu nie przepuści / áni żalem sie nie zmiekczy / bo nie iest człowiekiem / żeby miał żałować. ᵗ A on rzekł:
30 Zgrzeszyłem: wszákże teraz vczći mie przed stárszymi ludu mego / y przed Jzráelem / á wróć sie zemną / ábys sie
31 pokłonił PANV Bogu twe. ᵗ Wróćiwszy sie tedy Sámuel szedł zá Saulem: y pokłonił sie Saul PANV / ᵗ A
32 rzekł Sámuel: Przywiedźćie do mnie Agág krolá Amálek. A ᵗ przywiedźiono przedeń Agágá bárzo tłustego y dźiącego. A rzekł Agág: A táki
33 rozłączca gorzka śmierć? ᵗ A rzekł Sámuel: Jáko mieć twóy vczynił że bez dźieći były niewiástry / ták bez dźieći będźie miedzy niewiástámi
34 mátká twoiá. A rozsiekał go w sztuki przed PANEM w Gálgálách. ᵗ A poszedł Sámuel do Rámáthá: á Saul
35 wstąpił do domu swego do Gábáá. ᵗ A nievidźiał wiecéy Sámuel Saulá áż do dniá śmierći swéy: wszákże płákał Sámuel Saulá / że PAN żałował iż go vczynił Krolem nád Jzráelem.

ᵗ przy śiedł Agág przed mnie. H.

Sámuel rozsiekał Agágá.

ROZDZ. XVI.

1 A Rzekł PAN do Sámuelá: Pokuż płáczesz Saulá / gdyżem go ia odrzućił áby nie krolował nád Jzráelem? nápełni rog twóy ᵗ oliwą / á pódź / że cie posle do Jsái Bethlehemczyká: bom
A sobie opátrzył Krolá miedzy synmi iego. ᵗ A rzekł Sámuel: Jákoż mam isć? bo sie dowié Saul / y zábiie mie.
2 A rzekł PAN: Weźmieś cielcá z stádá w rece twoiéy / y rzecześ: Przyszedłem ofiárowáć PANV. ᵗ A wzowieś
3 Jzái ná ofiárę / á ia tobie każe co maś czynić / y pomażeś którégoć kolwiek pokaże. ᵗ Vczynił tedy Sámuel / iáko
B 4 mu PAN mówił. A przyszedł do Bethléhem / y ᵗ zdźiwili sie stárszy miástá / zábieżawszy mu y rzekli: Spokóy
5 neli iest przyśćie twoie? ᵗ A rzekł: Spokoyné. Przyszedłem ofiárowáć PANV / poświeććie sie / á pódźćie zemną / żebym ofiárował. A ták poświećił Jzái y syny iego / y wezwał ich ná
6 ofiárę. ᵗ A gdy weszli / vyźrzał Eliábá / y rzekł: Jzali przed PANEM iest pomázániec iego? ᵗ A rzekł PAN
7 do Sámuelá: nie pátrz ná twarz iego / áni ná wysokość wzrostu iego: bom go odrzucił: áni według poyźrzenia człowieczego ia sądzę: bo człowiek wi
8 dźi co sie pokázuie / á PAN pátrzy ná serce. ᵗ A záwołał Jsái Abinádáb / y
9 przywiódł go przed Sámuelá; Który rzekł: áni tego PAN obrał. ᵗ A
10 Jzái przywiódł Sámmá / o którym rzekł: A tego PAN nie obrał. ᵗ A ták
11 przywiódł Jzái śiedmi synów swoich przed Sámuelá: A rzekł Sammel do Jzái. Nie obrał PAN z tych. A rzekł
C Sámuel do Jzái: A iuż to wszyscy synowie? który odpowiedźiał: Jeszcze został máły / y pásie owce. Rzekł Sámuel do Jzái: Pośli / á przywiedź go:
12 bo nie śiedźiemy do stołu áż on tu przyidźie. ᵗ Ták posłał y przywiódł go. A był lisowáty / y wdźięczny ná weyźrzenie / y piękney twarzy. A rzekł PAN:
13 wstań / pomáż go / boć ten iest. ᵗ Wźiął tedy Sámuel rog oliwy y pomázał go wposrzodku bráćiéy iego: y obrócony iest Duch PANSKI ná Dawidá / od onego dniá / y nápotym: A Sámuel wstawszy pośedł do Rámáthá. ᵗ A
14 Duch PANSKI odstąpił od Saulá / á miotał go duch zły od PANA. ᵗ A
15 rzekli słudzy Saulowi do niego: Oto duch ᵗ Boży zły miece cie. ᵗ Niech rosskáże PAN náś / á słudzy twoi którzy
16 są przed tobą / poszukáią człowieká co by vmiał grać ná árfie / że gdy cie nápádnie duch ᵗ páński zły / zágra ręką swą y lżyści będźie. ᵗ A rzekł Saul do
17 sług swoich: Opátrzćieś mi tedy kogo dobrze gráiącego / á przywiedźćie
18 go do mnie. ᵗ A odpowiedáiąc ieden D z sługr zekł: Otóm widźiał syná Jzái Bethlehemczyká vmieiącego gráć ná árfie / y dużego śiłą / y mężá wáleczného y rostropnego ᵗ w mowie / y mężá gładkiego: á PAN iest z nim.

Sámuelá Bóg posłała áby pomázał Dawidá.

ᵗ Olyku pomázánia.

ᵗ Albo zsłał. H.

Dawid pomázány ná krolestwo wźiął Duchá Bożego.

Duch zły trapił Saulá.

ᵗ przepuszczony od Bogá. Arsisty ssukáio dla Saulá.

ᵗ Boży. H. To iest, od Bogá stworzony ábo przepuszczony.

Bóg pátrzy váser ce á luckie ná twarz.

ᵗ Plus 7 c 10.

Dawid zálécony Sauloni.

ᵗ w spráwách H.

19 [f] Posłał tedy Saul posły do Jzái / mówiąc: Pośli do mnie Dawidá sýná twego który iest ná páśtwiskách.
20 [f] Wźiął tedy Jzái osłá / náłożonego chlebem / y łagwicę winá y kożle z kóz iedno / y posłał przez rękę Dawidá sýná swego Sáulowi. [f] A przyszedł Dawid do Saulá / y stánął przed nim: á on sie go bárzo rozmiłował / y był v
21
22 niego [v] giermkiem / y posłał Saul do Jzái mówiąc: Niech stoi Dawid przed oczymá mymi: bo nálazł łáskę w oczách moich. [f] A ták kiedykolwiek duch páński zły porywał Saulá: brał Dawid árfę / y grał ręką swą y ochładzał sie Saul / y lżéy mu bywáło: bo duch zły odchodźił od niego.
23

[v] páchołkiem co bráń ná ni em wáźił.

Dawid gráiąc ná árfie odpędzał duchá złégo od Saulá.

23 *Kiedykolwiek duch Páński zły porywał Saulá, brał Dawid Arfę.*] Nie miáłá téy mocy oná muzyká áby Szátaná wypędzáć miáłá / bo tákie rzeczy mnoga nie przeciw Szátanowi. Ale tylko Dawid ona swoią Arfą wdzięcznie grаiąc cieszył Saulá / że mu lżéy bywáło w onych bolesćiách / kiedy go Szátan trapił. Abo wiec ieślić Szátaná odpędzał od niego / poneważ pismo powiáda iż duch zły odchodźił od niego: mogłá co do tego pomágáć niewinność y świątobliwość Dawidowa: Abo ráczéy to sie działo mocą krzyżá S. ktorego figurą była Arfá / ktora też ma kształt krzyża S.

ROZDZ. XVII.

Woyná Philistynów z Saulem.

1 Zebrawszy sie Philistynowie woyská swé ná walkę / zeszli sie do Socho Judá / y położyli sie obozem miedzy Socho y
A Azeká / ná gránicách Dommim. [f] A
2 Saul y synowie Jzráel zebrawszy sie przyciągnęli do doliny Therebinthu / y vszykowáli woysko ku bitwie przeciw
3 Philistynóm. [f] A Philistynowie stali ná górze z tey strony / á Jzráelczycy stali ná górze z drugiey strony / á Dolina była miedzy nimi. [f] A wyszedł
4 mąż [v] bekárt z obozu Philistyńskiego imieniem Goliath / z Geth wzwyż ná sześciu łokiet y piędź: [f] á przykbicá
5 miedźiána ná głowie iego / á w kárácene łuszczáską sie vbiéral / á wagá kárácény iego pięć tysięcy syklów miedźi była. [f] A nakolánki miedźiáné
6 miał ná goleniách: á puklérz miedźiány zákrywał rámioná iego. [f] A oszczepisko oszczepu iego było iáko nawóy tkácki: á grot oszczepu iego miał sześć
7 set syklów żelázá: á giermek iego szedł
8 przed nim. [f] A stánąwszy wołał ná vfce Jzráelskié / y mówił im: Czemuście wyciągnęli gotowi ku bitwie?
B Azam ia nie iest Philistyn / á wyście słudzy Saulowi? Obierzćie z siebie
9 mężá / á niechay wynidźie ná poiedynek. [f] Będźieli sie mógł potkáć zemną / á zábiie mie: będźiemy wáśy niewolnicy: lecz ieśli ia przemoge y zábiie go: wy będźiecie niewolnicy / y będźie-

między obie woyská. H. mocarz. G. Goliáth wyszyna ná rękę.

10 cie nam służyć. [f] A mawiał Philistyn: Jam dźiś vrągał vfcóm Jzráelskim: Daycie mi mężá y niech czyni
11 zemną poiedynkiem. [f] A vsłyszawszy Saul y wszyscy Jzráelczycy tákowe mowy Philistyńczyká / zdumiéwáli sie
12 y lękáli bárzo. [f] A Dawid był syn mężá Ephratheyczyká [v] o którym [f] wyszéy powiedźiano / z Bethlehem Judá / któremu imie było Jzai / który miał ośmi synów / á był mąż zá dni Saulowych stáry y zeszły w leciéch
13 miedzy mężámi. [f] A poszli trzey synowie iego stárszy zá Saulem ná woyne: á imiona trzech synów iego którzy poszli ná woyne: Eliáb piérworodny / á wtóry Abinádáb / á trzeci
14 Sámmá. [f] Lecz Dawid był namniey szy. Gdy tedy trzey stárszy śliźá Saulem / [f] odszedł Dawid / y wrócił sie od
15 Saulá / áby pást trzódę oycá swego
16 w Bethlehem. [f] A Philistyńczyk wychadzał ráno y wieczór / y stawał
17 przez czterdźieśći dni. [f] Rzékł tedy Jzai do Dawidá sýná swego: Weźmi bráćiey swéy ephi práżmá y dźieśięcioro chlebá tego: á bież do obozu
18 do bráćiey swéy / [f] á dźieśięć śérów tych zániesześ do rothmistrzá: á ná-
C wiedźiż bráćią swą ieśli sie im dobrze
19 wiedźie: [f] y z któremi są vszykowáni / dowiedz sie. [f] A Saul y oni / y wszyscy synowie Jzráelowi / w Dolinie Therebinthu walkę wiedli z Philistynámi. [f] Wstał tedy Dawid ráno y
20 poruczył trzódę stróżowi: á nábrawszy ná sie poszedł iáko mu był przykazał Jzai. [f] A przyszedł [v] ná mieysce Mágálá / y do woyská [v] ktore wyszed-
21

[v] páchołkiem co bráń ná ni em wáźił.

Dawid z roskazánia oyczá swego [v] idźie do woyská

[v] á zábiáwá ich wykrzyk. H.

[v] do obozu, [v] woysko H.

szły ku

ſły ku bitwie okrzyk było wczyniło w potykániu. Bo ſie był zſzykował lud Jzráelſki / ále y Philiſtynowie przećiwko byli pogotowiu. 22 ¶ Zoſtáwiwſzy tedy Dawid rzeczy / ktore był przymiósł pod rękę ſtrożá v kłomokow / biežał ná mieyſce bitwy / y pytał ſie ieſli ſie ná wſzem dobrze powodziło bráćiey iego'. 23 ¶ A gdy on ieſcze rozmawiał z nimi / vkazał ſie mąż on 'bekárt' wſtępuiący imieniem Goliath / Philiſtyn z Geth / z obozu Philiſtynow: y gdy mówił téż ſłowá / ſłyſzał Dawid. 24 ¶ A wſzyſcy Jzráelczycy / gdy vyżrzeli mężá / vćiekli od oblicza iego / boiąc ſie go bárzo. 25 ¶ Rzékł ktoś ieden z Jzráelczyków: A widżieliżeście tego męża / ktory wychodźi? Wychodźi áby vżgał Jzráelowi. Mężá tedy ktoryby go zábił vbogáći król bogáctwy wielkimi / y da mu córkę ſwoię / á dóm oycá iego vczyni wolnym od podatków w Jzráelu. 26 ¶ Rzékł Dawid do mężów ktorzy z nim ſtali / mówiąc: Co dádzą mężowi ktory zábiie Philiſtyná tego / á odeymie hańbę od Jzráelá? Bo cóż to zá Philiſtyńczyk nieobrzezániec / ktory vżgał vfcóm 'Bogá żywią cego?' 27 ¶ Powiádał mu lud tęż mowę / mówiąc: To dádzą mężowi / ktory go zábiie. 28 ¶ Co gdy vſłyſzał Eliáb brát iego ſtárſzy / gdy on mówił z drugimi / rozgniewał ſie ná Dawidá / y rzékł: Po coś przyſzedł / á czemuś opuścił trochę owiec onych ná puſczy? Známći ia pychę twoię / y niecnotę ſercá twego: bos przyſzedł żebyś widżiał bitwę. 29 ¶ Rzékł Dawid: Cożem vczynił? 'ázaż to nie ieſt ſłowo?' 30 ¶ Vſtąpił trochę od niego ku drugiemu / y rzékł tęż mowę. A odpowiedźiał mu lud ſłowo iáko y pierwéy. 31 ¶ A vſłyſzano ſłowá ktore mówił Dawid / y powiedźiano ie przed oczymá Saul. 32 ¶ Do ktorego gdy był przywiedźiony / rzékł mu: Niech nie vpada ſerce męzyie dla tego: Ja ſługá twóy póyde / á potkam ſie z Philiſtynem. 33 ¶ Rzékł Saul do Dawidá: Niemożeſz ſie oprzéć Philiſtynowi temu / áni ſie z nim potkáć: bos ty młódżieńczyk / á ten mąż waleczny od młodości ſwoiey. 34 ¶ Rzékł Dawid do Saulá: Pasał ſługa twóy trzódę oycá ſwego / á przychodźił lew ábo niedźwiedź y porywał báránà z pośrzodká trzódy: 35 ¶ y gónilem ie y bilem ie / y wydźiérałem z páſzęki ich: á oni rzucáli ſie ná mię / y vymowałem gárdłá ich / y vdußałem / y zábiiałem ie. 36 ¶ Bo y lwá / y niedźwiedźiá zábiłem ia ſługá twóy: á ták będźie y ten Philiſtyńczyk nieobrzezániec / iáko ieden z nich. 'Teraz póyde á odeymę hańbę ludu: bo cóż to ieſt zá Philiſtyn nieobrzezány: ktory śmiał złorzeczyć woyſku Bogá żywego?' 37 ¶ Rzékł Dawid: PAN ktory mię wyrwał 'z ręki lwá / y z ręki niedźwiedźiá / ten mię wybáwi z ręki Philiſtyná tego. Rzékł Saul do Dawidá: Jdź / á PAN niech ſtoba będźie. 38 ¶ Obłókł Saul Dawidá w ſáty ſwoie / y włożył hełm miedźiány ná głowę iego / y vbrał go w kárácéne. 39 ¶ Przypaſawſzy tedy Dawid miecz iego ná ſáty ſwoie / iął kroſtować ieſliby zbroyno mógł chodźić: bo niemiał zwyczáiu. Rzékł Dawid do Saulá: Niemogę ták chodźić / bo niemam zwyczáiu. Rzkłożył ie / 40 ¶ y wźiął kij ſwóy / ktory záwſze miał w ręku: y obrał ſobie pięć iáſnych kámieni z potoká / y włożył ie w torbę páſterſką ktorą miał przy ſobie / á procę mióſł w ręku: y wyſzedł przećiw Philiſtynowi. 41 ¶ Lecz Philiſtyn ſzedł krocząc / y przybliżáiąc ſie przećiw Dawidowi / á giermek iego przed nim. 42 ¶ A gdy Philiſtyńczyk weyźrzał / y obaczył Dawidá / wzgárdźił im. Bo był młódżieńczyk liſowáty / y piękny ná weyźrzeniu. 43 ¶ Rzékł Philiſtyn do Dawidá: Abom ia pies / że ty idźieſz do mnie z kijem? y przeklinał Philiſtyńczyk Dawidá przez bogi ſwoie. 44 ¶ Rzékł do Dawidá: Chodź ſám á dam ćiáło twoie ptáſtwu powietrznému / y źwierzowi ziemnému. 45 ¶ Rzékł Dawid do Philiſtyná: Ty idźieſz do mnie z mieczem / y z oſzczepem / y z puklérzem / lecz ia idę do ćiebie w imię PANA zaſtępow / Bogá vſcow Jzráelowych / ktorymeś vżgał 46 ¶ dźiśia / y da cię PAN w rękę moię / y zábiię cię / y zdęymę głowę twoię z ćiebie: á dam dźiś ćiáłá woyſká Philiſtyńſkiego ptáſtwu powietrzne y źwierzowi ziemne: áby wiedźiáłá wſzytká ziemiá / iż ieſt Bóg w Jzráelu. 47 ¶ A żeby doznáło wſzytko to zgromádzenie / że nie mieczem / áni oſzczepem wybáwia PAN: bo iego ieſt woyná / y poda was w ręce máſze

Wnádzie ię pomocy Bożey Dawid obiecuie ſobie zwycięſtwo.

z mocy. He.

Dawid ſe wlókſzy zbroię idźie ná Goliáthá z kiiem y kámieniámi.

Goliáth złorzeczy Dawidowi

Bron Dawidowá moc Boża.

Y przywiezł ſie z bráćią. H.

miſtrzy obie woyſká. H.

Zapłatá temu ktoby zábił Goliáthá.

Bogiw żywych. H.

Iákoby rzekł woſzák nic nie czynię iedno mówię.

Dawid bierze ſie ná Goliáthá.

Eccl. 47. a 1.

ce náſſé. 48 ¶ A ták gdy powſtał Philiſtyn/y przychodźił y przybliżał ſie przećiw Dawidowi/ pośpieſzył ſie Dawid y bieżał ná podkánié przećiw Philiſtynowi. 49 ¶ A ſięgnął ręką ſwą do torby/ y wyiął ieden kámień/ y rzućił z proce/ y wkoło záwiódłszy vderzył Philiſtyná w czoło/ że vtknął kámień w czele iego/ y padł twarzą ſwą ná źiemie. 50 ¶ A wźiął Dawid górę nád Philiſtynem procą y kámieniem/ y porażiwſzy Philiſtyná/ zábił go. A gdy Dawid mieczá w ręku niemiał/ 51 przybieżał/ y ſtánął nád Philiſtynem/ y wźiął miecz iego/ y dobył go z poſzew iego/ y zábił go/ y vćiął głowę iego. A widząc Philiſtynowie/ że vmárł z nich namocnieyſzy/ vćiekli. 52 ¶ A powſtawſzy mężowie Izráelſcy y Judá/ okrzyk vczynili y gonili Philiſtyny/ áż przyſzli do doliny/ y áż do bram Akkáron/ y pádáli rámi z Philiſtynów po drodze Sáráim áż do Geth/ y áż do Akkáron. 53 ¶ A wracáiąc ſie ſynowie Izráelowi z pogoniéy zá Philiſtyny/ rzućili ſie ná obóz ich. 54 ¶ A Dawid wźiąwſzy głowę Philiſtyná/ przyniósł ią do Ieruzálem: á zbroie iego położył w namiećie ſwoim. 55 ¶ A onégo czáſu którégo widźiał Saul Dawidá idącego przećiw Philiſtynowi/ rzékł do Abnerá hetmáná woyſká: Z którégo rodu idźie ten młódźieniec Abnerze? A rzékł Abner: Żywie duſzá twoia królu ieſli wiém. 56 ¶ A rzékł król: Spytay ty/ czyy to ſyn ten młódźieńczyk. 57 ¶ A gdy ſie wracał Dawid/ zábiwſzy Philiſtyná/ wźiął go Abner/ y przywiódł ji przed Saulá/ dźierżącego w ręku głowę Philiſtynową. 58 ¶ A rzékł do niego Saul: Z którégoś rodu ieſt młódźieńcze? A rzékł Dawid: Syn ſługi twego Jzai Bethlehemczyká ia ieſtem.

Dawid nie ſie głowy Goliáthá.

Poráził Goliathá.

*Ecc: 4. 24. 1. Mac: 4. 30

Philiſtinowie vćieká.

ROZDZ. XVIII.

1 STáło ſie gdy ſkończył mówić do Saulá: duſzá Jonáthy ſpoiłá ſie z duſzą Dawidá/ y miłował go Jonáthán iáko duſzę ſwoię. 2 ¶ A wźiął go Saul dniá onégo/ y niedopuśćił mu żeby ſie wrócił do domu oycá ſwego. 3 ¶ A vczynił Jonáthán z Dawidem przymierze: bo go miłował iáko duſzę ſwoię. 4 ¶ Bo zdiął z ſiebie Jonáthás ſáte w którey chodźił/ y dał ią Dawidowi/ y inné ſáty ſwé áż do mieczá y łukú ſwego/ y áż do páſá rycerſkiego. 5 ¶ Wychodźił też Dawid do wſzytkiego do czegokolwiek poſyłał go Saul/ y roſtropnie ſie ſpráwował: y poſtánowił go Saul nád mężmi woiennymi/ y był wdźięczny w oczu wſzytkiego ludu/ á nawięcéy w oczu ſług Saulowych: 6 ¶ Lecz gdy ſie wracał Dawid zábiwſzy Philiſtyná/ wyſły białegłowy ze wſzyſtkich miaſt Izráelſkich przećiw Saulowi królowi/ ſpiéwáiąc y táńcuiąc/ z bębnámi weſela y z geſłámi. 7 ¶ A záczynáły białegłowy gráiąc y mówiąc: Poráził Saul tyſiąc/ á Dawid dźieśięć tyſięcy. 8 ¶ A rozgniewał ſie Saul bárzo/ y niepodobáłá ſie w oczách iego tá mowá: y rzékł: Dáli Dawidowi dźieśięć tyſięcy/ á mnie dáli tyſiąc: czegóż mu nie doſtáie/ iedno tylko królеſtwá? 9 ¶ Krzywémi tedy oczymá Saul pátrzył ná Dawidá od onégo dniá y ná potym. 10 ¶ A po drugim dniu popadł duch Boży zły Saulá/ y *prorokował w poſrzodku domu ſwego: á Dawid grał ná árfie ręką ſwą/ iáko ná każdy dźień: y dźierżał Saul oſczep/ 11 y ciſnął im/ rozumieiąc że mógł przebić Dawidá ku ścianie: y vchylił ſie Dawid od oblicza iego drugi raz. 12 ¶ A bał ſie Saul Dawidá/ przeto że PAN był z nim/ á od niego odſtąpił. 13 ¶ Odprawił go Saul od ſiebie/ y vczynił go hetmánem nád tyſiącem mężów: y wychadzał y wchadzał przed oczymá ludu. 14 ¶ We wſzech też drógách ſwoich Dawid roſtropnie ſie ſpráwował/ á PAN był z nim. 15 ¶ Widźiał tedy Saul że był bárzo roſtropny/ y iął ſie go ſtrzedz. 16 ¶ Lecz wſzytek lud Jzráelſki y Judá miłował Dawidá: bo on wchodźił y wychodźił przed nimi. 17 ¶ A rzékł Saul do Dawidá: Oto córká moiá ſtárſza Merob/ tęć dam zá żónę: tylko bądź mężem mocnym/ á ſpráwuy woyny PANSKIE. Lecz Saul ták ſobie myślił/ mówiąc:

Saul nie nawidźi Dawidá y chce go zábić.

*Przekład niemiecki tu w piśmie Sa. zawiesz, kiedy kto odſiedźiſzy vorumm bułá co mówi. czy tey Gen: 20 ver: 7.

*y wywodził ie ná woynę y záś przywodźił. Hebr.

Dawid ro ſtropnyod wſzyſtkich vmiłowány.

*był ich ſpráwcą w rzeczách boiowych. Hebr.

Saul obiecuie córkę Dawidowi ná zdrádźie.

Niewiáſty zábiec ſáły Saulowi y Dawidowi z triumphem

*Ecc: 47. 21.

[17] Niechay od ręki mojéy nie ginie, ále od ręki Philistyńskiéy.

[18] E [19] [20] [21] [22] [23] F [24]

[17] Niechay reká moiá nie będzie ná nim/ále niech będzie ná nim reká Philistyńska. [18] A rzekł Dawid do Saulá: Ktożem ia/ ábo co zá żywot móy/ ábo co zá ród oycá mégo w Izráelu/ żebym był źleciem królewskim? [19] Przyszedł tedy czás kiedy miáłá być dána Merob córká Saulowá Dawidowi/ dána iest Hádrielowi Moláthczykowi zá żonę. [20] A Michol córká druga Saulowá miłowáłá Dawidá. Co powiedziano Saulowi/ y miło mu to było. [21] A rzekł Saul: Dam ią zań/ że mu będzie ná vpad/ á niech będzie nád nim reká Philistynów. [22] A rzekł Saul do Dawidá: We dwu rzeczách będziesz źleciem moim dźisia. [23] A roskazał Saul sługóm swoim: Mówcie Dawidowi iákobych ia o tym niewiedźiał/ mówiąc: Oto się podobaß królowi/ y wßyscy słudzy iego miłuią cię: A ták teraz bądź źleciem królewskim. [24] A mówili słudzy Saulowi w vßy Dawidowé wßytkié té słowá. A rzekł Dawid: Czy się wam máła rzecz widźi być źleciem królewskim? A iam iest mąż vbogi y chudy.

[25] A rzekł Saul: Ták rzeczćie do Dawidá: Nie potrzebuie król ślubin/ iedno tylko sto odrzézków Philistyńskich/ áby się sstálá pomstá nád nieprzyiacioły królewskimi. Lecz Saul myślił podáć Dawidá w ręce Philistynóm. [26] A gdy odnieśli słudzy iego Dawidowi słowá/ które był rzekł Saul/ spodobáłá się mowá w oczách Dawidowych/ áby został źleciem królewskim. [27] A po kilku dni wstawßy Dawid/ szedł z mężmi którzy pod nim byli/ y pobił z Philistynów dwie ście mężów/ y przyniósł odrzézki ich/ y odliczył ie królowi/ áby był źleciem iego. Dał mu tedy Saul Michol córkę swą zá żónę. [28] A bacżył Saul/ y zrozumiał że PAN był z Dawidem. Michol też córká Saulowá miłowáłá go. [29] A Saul tym wiecéy iął się bać Dawidá: A sstał się Saul nieprzyiacielem Dawidowi po wßytkie dni. [30] A wyciągnęły Xiążętá Philistyńskié/ á od początku wyciągnienia ich/ rostropniéy sobie poczynał Dawid/ niżli wßyscy słudzy Saulowi/ y osłáwiło się imię iego bárzo sławné.

Saul chce od Dawidá sto odrzézków Philistyńskich.

Michol żoná Dawidowá.

Bóg był z Dawidem á Saul był mu nieprzyiacielem.

ROZDZ. XIX.

[1] A Mówił Saul do Jonáthy syná swego/ y do wßystkich sług swoich/ áby zábili Dawidá. Ale Jonáthás syn Saulów miłował Dawidá bárzo. [2] A oznaymił Jonáthás Dawidowi/ mówiąc: Szuká Saul oćiec móy zábić cię: A przetóż strzeż się proßę ráno/ á zátáiß się y skryieß. [3] A ia wyiedźię stáne podle oycá mégo ná polu gdźiekolwiek będźieß: y ia będę mówił o tobie do oycá mégo: á cokolwiek pobaczę/ to oznaymię tobie. [4] A ták mówił Jonáthás o Dawidźie dobrze do oycá swégo Saulá/ y rzekł do niego: Nie grzeß Królu przećiwko słudze twemu Dawidowi/ boć nic nie winien/ á spráwy iego ßć bárzo pożyteczné. [5] A położył duße swą w ręce swéy/ y zábił Philistynę/ y uczynił PAN zbáwienie wielkie wßemu Izráelowi: widźiałeś y byłeś rad. Czemuż tedy grzeszysz przeciw krwi niewinnéy/ zábiiáiąc Dawidá/ który iest bez winy?

[1] Saul kazał zábić Dawidá Jonáthás go przestrzega.

[2] [3] [4] To iest, odważył gárdło swé.

[6] B [7] [8] [9] [10] [11]

[6] A Co gdy vsłyßał Saul/ vbłágány słowy Jonáthy przysiągł: Żywie Pan/ że nie będzie zábit. [7] Wezwał tedy Jonáthás Dawidá/ y oznaymił mu wßystkie te słowá: y przywiódł Jonáthás Dawidá do Saulá/ y był przed nim iáko był wczorá y dźiś trzeci dźień. [8] A woyná zásie się wszczęłá: y wyciągnąwßy Dawid/ walczył przeciw Philistynóm: y poráził ie porázką wielką/ y uciekli przed obliczym iego. [9] A popadł duch zły PANSKI Saulá/ á siedźiał w domu swym/ y dźierżał oszczep: á Dawid grał ná árfie ręką swą. [10] A chciał Saul przebić Dawidá oszczepem ku ścianie/ ále się Dawid vmknął przed obliczem Saulá: á oszczep bez vrázu vtknął w ścianę/ á Dawid uciekł/ y záchował się nocy onéy. [11] Posłał tedy Saul drábántу swé do domu Dawidowégo/ áby go strzegli y był zábit ráno. Co gdy Dawidowi powiedźiáłá Michol żoná ie-

Saul przysięga nie zábiiáć Dawidá.

Dawid pońił Philistyny.

Saul chciał przebić Dawidá.

Żoná Michol Dawidá záchowa

wáłá od śmierći, spuściwszy go oknem.

go/ mówiąc: Jeśli sie téy nocy nie
12 schroniß/ iutro vmrzeß: ᵍ spuściłá go
oknem: á on vßedł y vćiekł/ y zácho-
13 wan iest'. ᵍ A wźiełá Michol podo-
bieństwo człowiecze/ y położyłá ji ná
C łożu/ á skorę sierścistą kozią położyłá
v głowy iego/ y przykryłá ji ßátámi.
14 ᵍ A Saul posłał sługi/ áby porwáli
Dawidá: y odpowiedźiano że choruie.
15 ᵍ A zásię posłał Saul posły áby ogłą
dáli Dawidá mówiąc: Przynieśćie
16 go do mnie ná łożu/ áby był zábit. ᵍ A
gdy posłowie przyßli/ náleźiono podo
bieństwo ná łożu/ á skórá kozia v gło-
17 wy iego. ᵍ A rzekł Saul do Michol:
Czemuś mie ták oßukáłá/ y wypuściłáś nieprzyiaćiełá mego áby vćiekł: A
odpowiedźiáłá Michol Saulowi:
Dawid przyßedł do Sámuelá. 18 Iż on mówił mi: Puść mie/ inaczéy
zábiię cię. ᵍ A Dawid vćiekßy zácho-
wan iest/ y przyßedł do Sámuelá do
Rámáthá/ y oznaymił mu wßystko
co mu vczynił Saul: y poßli on y
19 Sámuel/ y mießkáli w Náioth. ᵍ A
powiedźiáno Saulowi od mówią-
cych: Oto Dawid w Náioth w Rá-
20 máthá. ᵍ A posłał Saul sługi/ áby
porwáli Dawidá: ktorzy gdy vyźrze-
D li gromádę Prorokow prorokuiących/
y Sámuelá stoiącego nád nimi/ przy-
ßedł też ná nie Duch Páński/ y iáli też
21 sámi ʰprorokowáć. ᵍ Co gdy powie-
dźiano Saulowi/ posłał y drugie po-
słáńce: y oni też prorokowáli. A zno-
wu posłał Saul trzecie posłáńce/ któ
rzy też sámi prorokowáli. A ⁱrozgnie-
wány gniewem Saul'/ ᵍ poßedł też
22 sam do Rámáthá/ y przyßedł áż do
studnie wielkiey ktora iest w Socho/
y spytał sie y rzekł: Ná ktorym mie-
scu ią Sámuel y Dawid? A powie-
dźiano mu: Oto ią w Náioth w Rá-
23 máthá. A ßedł do Náioth w Rámá-
thá/ y przyßedł też nań Duch Páński/
á ßedł idąc y prorokował/ áż przyßedł
24 do Náioth w Rámáthá. ᵍ A zewlókł
też y sam ßáty swe/ y prorokował z
drugimi przed Sámuelem/ y padał
ᵏnági przez cáły on dźień y noc/ ſkąd y
wyßłá przypowieść: Azaż y Saul
miedzy Proroki?

Saulowi sługy prorokuią mięsky proroki.

ᵍ Chwałebne ią.

ʰ H.

ⁱ Rozgniewány gniewem Saul, to iest, wielkim gniewem królewskim. 1. Reg. 10. c. 12.

Saul między proroki prorokuie.

ᵏ To iest, ze wielki gány królewskie. 1. Reg. 10. c. 12.

ROZDZ. XX.

Dawid vskarża sie przed Ionáthą ná Saulá.

1 A Le Dawid vćiekł z Náioth/ ktora iest w Rá-
A máthá/ y przyßedßy mówił przed
Jonáthą: Cożem vczynił? co zá
niepráwość moią/ á co zá grzéch moy
przeciw oycu twemu/ że ßuka duße
2 moiey? ᵍ Ktory mu rzekł: Vchoway
Boże/ nie vmrzeß: bo nie vczyni ociec
moy nic wielkiego ábo málego/ áż mi
piérwey oznáymi: téy tedy tylko mo-
wy ociec moy záták przedemną: ża-
3 dna miárą to nie będźie. ᵍ A zásię
przysiągł Dawidowi. A on rzekł: Wie
zaiste ociec twoy/ żem nálazł łáskę w
oczu twoich/ y rzecze: Niech o tym
niewie Jonáthás/ by sie smać nie frá-
sował. A owßem żywie PAN/ y żywie
dußá twoiá/ że iednym tylko/ że ták
rzekę/ stopniem ia y śmierć dźielimy
4 sie. ᵍ A rzekł Jonáthás do Dawidá:
Cokolwiek mi rzecze dußá twoiá/ v-
5 czynię tobie. ᵍ A rzekł Dawid do Jo-
náthy: Oto iutro iest nów Mieśiącá/
6 á ia wedle obyczáiu zwyklem śiedźieć
B podle krolá ábym iadł/ puść mie te-
dy że sie skryię ná polu áż do wieczorá
dniá trzeciego. ᵍ Jeśli pátrząc ociec
7 twoy będźie sie pytał o mnie/ odpo-
wieß mu: Prosił mie Dawid áby ßedł
prędko do Bethlehem miástá swe-
go: bo tám ią ofiáry vroczyste wßy-
stkim z pokolenia iego. ᵍ Jeśli rzecze/
Dobrze: pokoy będźie słudze twemu.
8 ále ieśli sie rozgniewa/ wiedz iż sie do-
pełniłá złość iego. ᵍ A ták vczyń mi-
łosierdźie nád sługą twym: gdyżeś
chciał ábych przymierze PANSKIE/
ia sługá twoy/ z tobą vczynił: ále ieśli
iáka niepráwość iest we mnie/ ty mie
zábiy/ á do oycá twego nie wodź mie.
9 ᵍ A rzekł Jonáthás: Boże cie tego v-
choway: ani bowiem bydź może/ że
bych cię/ ieśli pewnie poznam że sie do-
pełniłá złość oycá mego przeciw tobie/
10 nie oznáymił. ᵍ A odpowiedźiał Dawid
do Jonáty: Ktoż mi odnieśie ieśliby
snać odpowiedźiał ociec twoy o mnie
11 co przykrego? ᵍ A rzekł Jonáthás do Da-
C widá: Pódź á wynidźmy precz w po-
12 le. A gdy wyßli obá w pole, ᵍ rzekł Jo-
náthás do Dawidá: PANIE Boże

Dawid do śniadánia fertá Saulowego przez łuká thę.

Przymierze Jonáthy z dosmem Dawidowym.

Izráelów/ ieśli się wywiém woléy oycá mego iutro ábo pośrzе: á będźie co dobrégo o Dawidźie/ á nie posle zárázem do ćiebie/ á nie oznáymieć/ 13 ᵍ to niech v czyni PAN Jonácie/ y to niech przyczyni. Ale ieśliby złość oycá mego przećie trwálá przećiw tobie odkryie vcho twoie/ y puszcze ćie że póydźieś z pokoiem/ á PAN będźie z 14 tobą/ iáko był z oycem moim. ᵍ A będźli żyw/ vczyniś nádemną miłosierdźie PANSKIE: á ieśli vmrę/ ᵍ nie 15 oddaliś miłosierdźia twego od domu mego áż na wieki/ kiedy wykorzени PAN nieprzyiaćioły Dawidowé káżdego z ziemie/ ᵉ niech zgládźi Jonáthę z domu iego/ á niech PAN szuká z ręki nieprzyiaćioł DAwidowych. ᵍ A vczynił JOnáthás 16 przymierze z domem Dawidowym: D ᵍ szukał PAN z ręki nieprzyiaćioł 17 Dawidá. ᵍ A przydał Jonáthás ᵉ przysiągdz Dawidowi/ przeto że go miłował: bo iáko duszę swoię ták go miłował. ᵍ A rzékł mu Jonáthás: Jutro 18 iest nów księżycá/ á będą śie o tobie pytáć: ᵍ bo o mieyscu twoim będą śie 19 pytáć áż do dniá trzećiego. A ták póydźieś prędko/ y przyydźieś ná mieysce ᵍ gdźie śie kryć maś w dźień którégo śie godźi robić/ á będźieś śiedźiał v kámieniá ᵍ którému imie Ezel'. ᵍ A ia 20 wystrzele trzy strzały podle niego/ á strzele iákoby ćwiczące śie do ćłu. ᵍ Posle też y chłopcá/ mówiąc mu: 21 Idź á przynieś mi strzały. ᵍ Jeśli rzékę chłopcu: Oto strzały przed tobą śą/ weźmi ie: ty przyydź do mnie/ bo 22 iest pokóy tobie/ á nic niemáś złego/ żywie PAN. Lecz ieśli ták rzękę chłopcu: Oto strzały zá tobą śą: idź w 23 pokoiu/ bo ćie PAN wypuścił. ᵍ A o słowie którémśmy mówili ia y ty/ niechay będźie PAN miedzy mną á tobą áż ná wieki. ᵍ Skrył śie tedy Da- 24 E wid ná polu/ y przyszedł nów księżycá/ y śiadł król do stołu áby iadł chléb. 25 ᵍ A gdy wśiadł król ná ſtolicy swéy/ (według obyczáiu) która była przy ścienie/ powstał Jonáthás/ y śiadł Abner z boku Saulowi/ y zostało próżne mieysce Dawidowé. ᵍ A nie rzékł 26 Saul nic onégo dniá: bo myślił że mu śie podobno przydáło nie będź czyśtym/ áni oczyśćionym. ᵍ A gdy przyszedł wtóry dźień po nowiu/ záś zo- 27 stáło próżné mieysce Dawidowé. ᵍ A rzékł Saul do Jonáthy syná swégo: Czemu nie przyszedł syn Jzai áni wczorá áni dźiś ieść? ᵍ Odpowiedźiał 28 Jonáthás Saulowi: Prośił mie vśilnie/ áby szedł do Bethlehem. ᵍ A 29 rzékł: Puść mie/ bo ofiárá vroczysta iest w mieśćie/ ieden z bráćiéy moiéy wezwał mie: á ták teraz ieślim nálazł łáskę w oczu twoich/ póyde prędko á oglądam bráćią moię. Dla téy przy- czyny nie przyszedł do stołu królewśkié go. ᵍ A rozgniewawszy śie Saul ná 30 F Jonáthę/ rzékł mu: Synu ᵉ niewiáśty chłopá do śiebie ciągnącéy/ záżа niewiém/ że miłuieś syná Jzai ná hán bę twoię/ y ná hánbę ᵉ sromotnéy/ má ćki twoiéy? ᵍ Bo przez wszytek czás/ 31 póki syn Jzai będźie żył ná ziemi/ nie vmocniś śie ty/ áni króleśtwo twoie. A ták idź teraz pośli/ á przywiédź go do mnie: bo iest ᵉ synem śmierći. ᵍ A 32 odpowiádaiąc Jonáthás Saulowi oycu swemu/ rzékł: Przećz ma vmrzeć/ co vczynił? ᵍ A porwał Saul oszczep áby go przebił. ᵍ A zrozumiał Jonáthás że postánowiono było od oycá 34 iego áby zábił Dawidá. ᵍ Wstał tedy Jonáthás od stołu w gniewie zápalczywości/ y nie iadł chlebá wtórégo dniá nowégo księżycá. Bo śie frásował o Dawidá/ dla tego że go był zá- wstydźił ociec iego. ᵍ A gdy było rá- 35 no/ przyszedł Jonáthás ná pole według woléy Dawidowéy/ y chłopiec máły z nim. ᵍ A rzékł do chłopcá swé- 36 go: Idź/ á przynieś mi strzały/ które G wystrzelam. A gdy chłopiec bieżał/ wystrzelił drugą strzałę zá chłopcá. Przyszedł tedy chłopiec ná mieysce 37 strzały którą był wystrzelił Jonáthás: y zawołał Jonáthás zá chłopcem/ y rzékł: Oto tám dáléy zá tobą iest strzałá. ᵍ A záś zawołał Jonáthás zá chłopćiem/ mówiąc: Spiesz 38 śie rychło/ nie stóy. Tedy pozbiérało chłopie Jonáthy strzały/ y przyniosło 39 do páná swégo: ᵍ á co śie dźiáło zgołá niewiedźiał. bo tylko Jonáthás á Dawid rzecz wiedźieli. ᵍ Dał tedy Jo- 40 náthás ᵉ orężе swé chłopcu/ y rzékł mu: Idź á zánieś do miástá. ᵍ A gdy od- 41 szedł chłopiec/ wstał Dawid z mieysca którе pátrzyło ná południe: y pad

Saul pyta śie o Dawićie.

ᵉ H. Ieśli b mie każ zgládźi táko nieprzyiaćiela Dawidowégo ieśli rzmalce przymierzé. (mówiąc) Iáko duszę śiu- śie. H. Jonáthás poprzyśiągał Dawidá przez miłość kśiędzu. H.

ᵉ Gdźiá śie kryć maś tnego dniá gdym rzecz ſtrzeſtowal. H. ᵉ dło przydro żnego. H. Znákiem trzech ſtrzał prze ſtrzeł ma Dawidá.

ᵉ ábo złośliwy, á vporný máżki. H. ᵉ y ſromoty. H.

ᵉ Smierć zá ſłużył, ábo v-ſł godźien śmierći. Heb. Jonáthę wymawiá ſwégo Da widá chce Saul prze bić.

Jonáthás po trzy kroć ſtrzé láiąc z łu ku prze ſtrzega Da widá.

ᵉ łuk y ſtrzały.

sły twarzą ná ziemie / pokłonił sie trzecikroć: y pocałowawszy ieden drugiego / płákáli pospołu / á wiecéy Dawid. 22 A rzekł Jonáthás do Dawidá: Idź w pokoiu: cośmy przysięgli obá náimie PANSKIE / mówiąc: PAN niech będzie *miedzy mną y tobą / y miedzy nasieniem moim y nasieniem twoim áż ná wieki. 23 A wstał Dawid y odszedł: ále y Jonáthás wszedł do miástá.

*Świádkiem.

Jonáthás z Dawidem rozstáią sie.

ROZDZ. XXI.

1 A Dawid przyszedł do Nobe do Achimelechá kápłaná: y zdumiał sie Achimelech / dla tego / że przyszedł DAwid. 2 A rzekł mu: Czemuś ty sam á nikogo nie maß z sobą. A rzekł Dawid do Achimelechá kápłaná: Król mi przykazał mówiąc / y rzekł: Żaden niech niewie rzeczy dla ktorys posłány odemnie y iákiemći dał przykazániéb / o ý z sługámi zmówiłem sie ná ono y ná ono mieysce. 3 A ták teraz maßli co do reku áby z pięcioro chlebá day mi / ábo cokolwiek naydzieß. 4 A odpowiedáiąc kápłan Dawidowi / rzekł mu: Niémam chlebá pospolitéß do reki iedno tylko chleb *świętego: ieśli czyści są słudzy á zwłaszcá od niewiast: 5 A odpowiedział Dawid kápłanowi / y rzekł mu: Záiste / ieśli idzie o niewiástj: strzymáliśmy sie od wczoráyszéß y dziś trzecięß dniá / kiedyśmy wychodźili y były naczynia sługebnikow *świętè / álec tá drogá zmázana iest / wszákże y tá dzisia poswięconá będzie w naczyniách. 6 A ták dał mu kápłan chleb poswięcony: bo nie było tám chlebá / iedno tylko chleby pokładné / ktore były wzięte od oblicznośći PANSKIEY / áby położono chleby ciepłe. 7 A był tám ieden mąż z sług Saulowych onégo dniá we wnętrz przybytku PANSKIM: á imie iego Doég *Idumeyczyk / namoźniéyszy z pástérzow Saulowych. 8 A rzekł Dawid do Achimelechá: Maßli tu ná dorędzie oszczep ábo miecz? bo miecza mego y oręża mego nie wźiąłem z sobą. bo mowá Królewska przynaglała. 9 A rzekł kápłan: Oto tu miecz Goliathá Philistyná / ktorégoś zábił w Dolinie Therebinthu / owiniony w płaszcz zá Ephod / chcesli ten wźiąć weźmi: bo prócz tego nicmáß tu innego. A rzekł Dawid: Nie maß drugiego podobnego tému / day mi go. 10 A wstał tedy Dawid / y vciekł onégo dniá przed Saulem: y przyszedł do Achis Krolá Geth. 11 A rzekli słudzy Achis do niego / *gdy vyźrzeli Dawidá: Aza nie ten iest Dawid Król ziemie? Azaż nie tému śpiewano w tańcách / mówiąc: *Pozábił Saul tysiąc / á Dawid dziesięć tysięcy? 12 A wźiął Dawid mowy one w serce swe / y zlękł sie bárzo od oblicza Achis Krolá Geth. 13 A odmienił vstá swoie przed nimi / y *vpadał miedzy rękoma ich: y *tłukł sie o drzwi vforty / y z ściekały ślíny iego ná brodę. 14 A rzekł Achis do sług swoich: Widźieliście człowieká ßalonego: czemużeście go do mnie przywiedli? 15 Czyli nam schodźi ná ßalonych żeście przywiedli áby ßałał przedemną? á wiec ten ma wnść do domu mego?

1 *Dawid przyszedł do Achimelechá.*

A

C

2 9 *Wźiął miecz Goliáthów.*

7

10

D

*Pokładny chleb który co rydzień leżał w przybytku Páńskim áni sie godziło go wżywáć tylko kápłanowi y synom iego. Leu: 24

*czyste.

*nie świętá, niedla iákiéy świętéy przyimá. Dawid ie chleb pokładny. Mat: 12. 23.

*wyn: 1 Sbr. Ecc. 47. 27.

*Dawid y król Achis swoy sła ſaleńſtwo.

*czynił ſie ſałonym. Li. *krźſłał ná drzwiách. H.

H.

4 *Niemam chlebá pospolitégo.*] Niechciał Achimelech kápłan dáć Dawidowi chlebá pokładnégo / ku pożywániu / áż pierwéy zrozumiał / ieśli sie onégo dniá strzymali od żony. iż ták pismo S. Leui. 24. rośźázuie / y niegodziło sie tego chlebá pożywáć / tylko ná świętym mieyscu / wszákże w takiéy potrzebie godziło sie go dáć Dawidowi / by tylko czystymi byli. Ták to wykłáda Pan Chrystus Máth. 12. Skąd dowodźi Hieronim S. iż w kápłaniech naszych ma bydź vstáwiczna powściągliwość / ponieważ ciáło Páná Chrystusowé przez one chleby figurowáné / ofiarniá / y pożywáło go / y inszym vstáwicznie podawáia. Hieron. in C. 1. ad Titum. A ták wielka iest śmiałość nowotnych tłumáczów heretyckich / ktorzy to wykładaią ábo o czystości ßat / ábo o worách y inszych naczyniách / w ktore chleb świety brać mieli. Bo to iest przeciw iáśniemu pismu / ktore tu powiáda / iż kápłan nie pytał Dawidá o ßatách ám worách / ale o czystości sług á zwłaszcá od niewiast: ná co też odpowieda Dawid to o co go pytano / że sie strzymáli od niewiast / y naczynie ich ábo ciáło było czyste / y nád to obiecował że śie onégo dniá y przez wszystkę drogę / czysto od żon záchować mieli. Ták rozumie Hieron. in Tradit. Hebr. in lib. Regum.

Czystość kápłáńska przefigurowána.

*Fałſze Heretyckie.

ROZDZ. XXII.

Do Dawidá wszyscy vtrapieni przystáią.

1 A Odszedł tedy Dawid zonąd / y wszedł do iáskíni Odollam. Co vsłyszawszy bráćia iego / y wszystek dom oycá iego / przyszli tám do niego. 2 ¶ A zeszli się do niego wszyscy / którzy byli vtrapieni / y którzy się byli zádłużyli / y w gorzkości sercá: y został ich książęciem / á było ich przy nim około cztérzech set mężów.

Vszedł do krolá Moáb.

3 ¶ A poszedł Dawid zonąd do Másphá / która iest Moáb: y rzékł do krolá Moáb: Niechay pomieszka / proszę / oćiec móy y mátká moiá zwámi / áż się dowiém co zemną Bóg vczyni.

4 ¶ A zostáwił ie przed obliczem krolá Moáb / y mieszkáli v niego po wszytkie dni których Dawid był ná zamku.

Vpomnienie od proroká Gád idźie do ziemie Iudzkiey.

5 ¶ A rzékł Gad prorok do Dawidá: Nie mieszkay ná zamku / idź á ciągni do ziemie Judá. A iáchał Dawid y przyszedł do lásu Háreth.

6 ¶ A vsłyszał Saul / że się vkazał Dawid y mężowie którzy znim byli. A Saul gdy mieszkał w Gábáá / y był w gáiu który iest w Ráma / trzymáiąc oszczep w ręce / á wszyscy słudzy iego stali około niego:

Abo prosto. H. Beniáminitowie.

7 ¶ rzékł do sług swych / którzy przy nim stali: Słuchayćie teraz synowie Jemini: izali wszytkim wam da syn Jzai polá y winnice / y wszystkich was poczyni tysiącznikí y setniki:

Saul skárży się ná sługi że się z Dawidem z przysięgli.

8 ¶ żeście się wszyscy sprzysiegli przeciwko mnie / á niemáß tego ktoby mi oznaymił / zwłaszcá gdyż y syn móy przymierze vczynił z synem Jzai: Niemáß ktoby się mnie z was vżalił / áni ktoby mi oznaymił: przeto że podburzył syn móy sługę mégo przeciwko mnie / który czyha ná mie áż po dziś dzień.

Edomski. H. Doég nyodał Dawidá.

9 ¶ A odpowiádáiąc Doég Idumeyczyk / który stał / á był pierwszy miedzy sługámi Saulowymi: Widziałem / przy / synа Jzai w Nobe v Achimelechá syná Achitob kápłaná:

10 ¶ który się rádził zá nim PANA / y dał mu strawy: ále y miecz Goliathá Philistyńczyká dał mu.

11 ¶ Posłał tedy król áby przyzwano Achimelechá kápłaná syná Achitob / y wszytek dóm oycá iego / kápłanów którzy byli w Nobe / którzy wszyscy przyszli do krolá.

Achimelech kápłan oskárżony o przechowánie Dawidá.

12 ¶ A rzékł Saul do Achimelechá: Słuchay synu Achitob. A on odpowiedźiał: Owóm ia pánie.

13 C ¶ A rzékł do niego Saul: Czemuście się sprzysiegli ná mie / ty y syn Jzai / y dałeś mu chlebá y miecz / y rádziłeś się zá nim Bogá / áby powstał ná mie zdrayca będąc áż do dniá dzisieyszego?

14 ¶ A odpowiedáiąc Achimelech królowi / rzékł: A któż ze wszech sług twoich wierny iáko Dawid / y zięć królewski / y idący ná roskazánie twoie / y zacny w domu twoim?

15 ¶ Azam dziś począł rádzić się oń Bogá? Vchoway mie Bożе: Niech się nie domniemawa król ná sługę swego tákowéy rzeczy we wszytkim domu oycá mégo: bo niewiedźiał sługá twóy o téy sprawie nic ábo málego ábo wielkiego.

16 ¶ A rzékł król: Smiercią vmrzesz Achimelechu ty y wszytek dóm oycá twego.

Saul káże plany dla Dawida vczynić. Máią porozumienie z Dawidem. Hebr.

17 ¶ A rzékł król sługóm którzy stali około niego: Obróćcie się / á pobyćie kápłany PANSKIE: bo ręká ich iest z Dawidem: wiedząc że vciekał á nic oznayміli mi. Lecz niechcieli słudzy królewscy rąk swoich podnieść ná kápłany PANSKIE.

18 D ¶ A rzékł król Doegowi: Obróć się ty / á rzuć się ná kápłany. A obróciwszy się Doég Idumeyczyk targnął się ná kápłany / y zámordował dniá onégo ośmdziesiąt y piec mężów vbránych w ephod lniány.

Edomski. H.

Nobe miásto spustoszył.

19 ¶ A Nobe miásto kápłáńskie poráził pászczęką mieczá / mężá / y niewiástу / y dźiatki / y ssące / y wołu / y osłá / y owce pászczęką mieczá.

20 ¶ Lecz vszedł ieden syn Achimelechá syná Achitob / któremu imie było Abiáthár / vciekł do Dawidá: y

21 ¶ oznaymił mu że Saul pobił kápłany PANSKIE.

22 ¶ A rzékł Dawid Abiáthárowi: Wiedźiałem onégo dniá gdy tám był Doég Idumeyczyk / że pewnie miał powiedźieć Saulowi: Jam iest winien śmierći wszystkich dusz oycá twego.

23 ¶ Mieszkay ze mną / nieboy się: Jeśli kto będźie szukał duszę moiéy / będźie szukał y duszę twoiéy / y będźiesz przy mnie záchowan.

ROZDZ. XXIII.

Dawid obronił Ceilę od Philistynow.

1 A Powiedźiano Dawidowi / mówiąc: Oto Philistynowie dobywáią Ceile / y plón dumią gumná. 2 Rádźił sie tedy Dawid PANA / mówiąc: Mamli isdź á porázić té Philistyny? A rzekł PAN do Dawidá: Jdź / á porázisz 3 Philistyny / y Ceile wybáwisz. Arzekli mężowie którzy byli z Dawidem / do niego: Oto my tu w Judzkiéy źiemi bedąc / boimy sie: á cóż wiecéy iesli póydźiem do Ceile ku woyskóm 4 Philistyńskim? Znowu tedy Dawid rádźił sie PANA. Który odpowiádáiąc / rzekł mu: Wstań á idź do Ceile / bo ia dam Philistyny w ręke twoie. 5 Pośedł tedy Dawid / y mężowie iego do Ceili / y walczył z Philistyny / y zápędźił bydłá ich / y poráził ie porażką wielką: y wybáwił Dawid mieszczány Ceile.

Abiáthár káplan ucieka iąc do Dawidá wźiął z sobą Ephod.

6 Lecz ná on czás gdy uciekał Abiáthár syn Achimelechów 7 do Dawidá do Ceile / przyszedł był má iąc z sobą ephod. 8 A powiedźiano Saulowi że Dawid wszedł do Ceile: y rzekł Saul: Dał go Bóg w ręce mo ie / y záwárty iest wszedszy do miástá / w którym są bramy y zamki. 9 Przykazał Saul wszytkiemu ludu / áby śli ná woyne do Ceile: y oblegli Dawidá y lud iego. 10 Czego gdy sie Dawid dowiedźiał / iż mu Saul potáiemnie złe gotował / rzekł do Abiátháru káplaná: Przynieś ephod. Arzekł Dawid: PANIE Boże Izráelów / słyszał te wieść sługá twóy / że Saul gotuie sie przyśdź do Ceile / áby zburzył miásto dla mnie. 11 Wydádzą li mnie mężowie Ceili w ręce iego? á przyśdźie li Saul iáko słyszał sługá twóy? PANIE Boże Izráelów oznáymi słudze twemu. Arzekł PAN: Przyśdźie. 12 Arzekł Dawid: Wydádzą li mnie mężowie Ceili y męże którzy ze mną są w ręce Saulowé? Arzekł 13 PAN: Wydádzą. Wstał tedy Dawid y mężowie iego około sześći set / y wyszedszy z Ceile / y tu y owdźie sie tułáli nieprzemi / y powiedźiano Saulowi / że uciekł Dawid z Ceile / y wszedł: przetóż zániechał wyiáchać. 14 A Dawid mieszkał ná puszczy po mieyscách mocnych / y mieszkał ná górze puszczy Ziph ná górze ciemney / wszákże go Saul szukał po wszytkie dni: y nie 15 dał go Bóg w ręce iego. Arzyrzał C Dawid że wyszedł Saul szukáć duszę iego. A Dawid był ná puszczy Ziph w 16 lesie. Awstał Jonáthás syn Saulów y szedł do Dawidá do lásá / y posilił ręce iego w Bogu / y rzekł mu. 17 Nieboy sie: bo cie nie naydzie ręká Saulá oycá mégo / á ty królować bedźiesz nád Izráelem / á ia bede wtóry po tobie: lecz y Saul oćiec móy o tym wie. A ták postánowili obá przymierze przed PANEM: y mieszkał Dawid w lesie / á Jonáthás wrócił sie 18 do domu swego. 19 A wstąpili Zyphczycy do Saula w Gábáá / mówiąc: Aza oto Dawid nie kryie sie w nas po mieyscách bespiecznych lásu ná págorku Háchilá / która iest po práwéy stronie puszczy? 20 A ták teraz iáko prágnęłá duszá twoiá żebyś zá chał / ziedź / á nászá bedźie podáć go w ręce królewskié. 21 Arzekł Saul: Błogosławieniście wy od PANA / iżeście sie mnie vżalili. 22 Ták idźcie / proście / á gotuycie pilniéy / y czyńcie dwomiéy / y wyśpieguycie mieysce gdźie iest nogá iego / ábo kto go tám widźiał: bo mysli o mnie że nań chytrze sie zásadzam. 23 Wypátrzcieś á obaczćie wszytkie iámy iego / w których sie tái: á wrócćie sie do mnie ná pewną rzecz / że póyde zwámi: á choćby sie też skrył w źiemie / bede go szukał we wszytkich tysiącách Judzkich. 24 A oni wstawszy / poszli do Ziph przed Saulem: á Dawid y mężowie iego byli ná puszczy Máon ná polách po práwéy Jesimon. 25 Jáchał tedy Saul y towárzysze iego szukáć go: lecz dano znáć Dawidowi / y nátychmiast stąpił ná skále / y mieszkał w puszczy Máon: Co gdy vsłyszał Saul / gónił 26 Dawidá ná puszczy Máon. Ajáchał Saul po boku góry z iedney strony: á Dawid y mężowie iego byli z boku gó ry po drugiéy stronie: y uż był Dawid zwątpił żeby mógł wysdź przed obliczem Saul: A ták Saul y mężowie iego ná kształt wieńcá obtoczyli Dawidá y męże iego / áby ie poimáli.

Dawid mieszka ná puszczy.

Jonáthás ćieszy Dawidá.

Zyfpheyczy ey wydáią Dawidá.

Saul obtoczył Dawidá.

Dawid nie ufa Saulowi.

To iest, wdźięczny nayáwiennik, áby śi sie rádził Páná.

Bo mi powiedano iż iest bárzo chytry.

Powietrzelich. Bo kázał pokolenia ná ty sięce bydło wycináć.

Przepuśći wszy Philistyny ná Saulá Bóg wybáwił Dawidá z obleżenia.

27 ⁷ A przybieżał posel do Saulá mówiąc: Pospieß sie/á przyiedź/bo Philistynowie wtárgneli w ziemie. 28 Ták wrócił sie Saul przestawßy gónić Dawidá/ y ciągnął przeciw Philistynóm/ y dla tego názwáli ono mieysce Skálę rozłączáiącą.

Albo rozłączenia.

ROZDZ. XXIIII.

Dawid mießka w Engáddi.

1 ¹ A WYCIągnął Dawid z onąd: y mießkał ná mieyscách bespiecznych Engáddi. 2 ² A gdy sie wrócił Saul od pogoni zá Philistyny/powiedźiano mu/rzekąc: Oto Dawid iest ná puszczy Engáddi. 3 ³ A ták wźiąwßy Saul trzy tysiące mężów przebránych ze wßytkiégo Izráelá/ poßedł ßukáć Dawidá y mężów iego/ y po naprzykrzßych skálách/po których iedno dźikie kozy mogą chodźić. 4 ⁴ A przyciągnął ku chlewóm owczym/które sie nátráfiły idącemu/ á byłá tám iáskiniá/ do któréy wßedł Saul ná potrzeby przyrodzoné: á Dawid y mężowie iego táili sie we wnętrznéy części iáskini. 5 ⁵ A rzekli słudzy Dawidowi do niego: Oto dźień/ o którym PAN mówił do ciebie: Ja dam w ręce twé nieprzyiaciełá twego/żebyś mu vczynił iáko sie będźie podobáło w oczách twych. Wstał tedy Dawid/y vrznął pocichu kray płaszcá Saulowégo. 6 ⁶ Potym vderzyło Dawidá serce iego/ przeto że vrznął kray płaszcá Saulowégo. 7 ⁷ A rzekł do mężów swoich: Niech mi będźie miłośćiw PAN/ żebym nie vczynił téy rzeczy pánu memu pomázáńcowi PANSKIEMV/ żebym miał ściągnąć nań rękę moię/ponieważ iest pomázániec PANSKI. 8 ⁸ A przełomił Dawid męże swé mowámi/ y nie dopuścił im powstáć ná Saulá: á Saul wstawßy z iáskini/ ßedł záczetą dróżą. 9 ⁹ Potym wstał y Dawid zá nim: á wyßedßy z iáskini záwołał zá Saulem/ mówiąc: Pánie mój królu. A obeyźrzał sie Saul názad: á Dawid schyliwßy sie twarzą ku ziemi/ pokłonił sie/ 10 ¹⁰ y rzekł do Saulá: Czemu słuchaß słów ludźi mówiących/ Dawid ßuka złego przeciw tobie? 11 ¹¹ Oto dźiś widźiały oczy twoie/ że mi cie PAN dał w ręce moie w iáskini: y myślíłem cie zábić/ áleć przepuściło oko moie/ bom rzekł: Nie ściągnę ręki ná páná mego/bo iest pomázániec PANSKI.

Saul ßuka Dawidá

Dawid tái sie w iáskini.

Dawid w iáskini vrznął kray płaszcá Saulowégo

Troiekie, sumnienie ruszyło.

Dawid má iac w ręku nieprzyiaciełá nie chce go zábić boiąc sie Bogá.

12 ¹² A owßem oyczemóy/obácz/y poznay kray płaszcá twego w ręce moiéy: żeć gdym vrzynał koniec płaszcá twego/ niechciałem ściągnąć ręki moiéy ná cie/ Poznay á obácz żeć niemáß w ręce moiéy złości/áni nieprawości/ánim zgrzeßył przeciw tobie: á ty godźiß ná duße moię/ ábyś ią odiął. 13 ¹³ Niech rozsądźi PAN między mną á tobą/ á niech sie krzywdy moiéy PAN pomści nád tobą: á ręká moiá niech nie będźie ná tobie. 14 ¹⁴ Jáko y w stárey przypowieści mówią: OD NIEZBOŻNYCH wynidźie niezbożność: á ták ręká moiá niech nie będźie ná tobie. 15 ¹⁵ Kogóż przeßláduieß/królu Izráelski/koż przeßláduieß? Psá zdechłéż przeßláduieß/ á pchłę iedną. 16 ¹⁶ Niech PAN będźie sędźim/ á niech rozsądźi między mną á tobą: á niech obaczy y osądźi sprawę moię/á niech mie wyrwie z ręki twoiéy.

Dawid wkłádapom ść ná Páná Bogá.

17 ¹⁷ A gdy skończył Dawid mówiąc mowy tákie do Saulá/rzekł Saul: A twóyże to głos Dawidźie synu móy? y podniósł Saul swóy głos y płákał: 18 ¹⁸ y rzekł do Dawidá: Sprawiedliwßyś ty iest niżli ia: boś ty mnie oddał dobrzé/ á iam tobie złym oddał. 19 ¹⁹ Tyś też dźiś okazał coś mi dobrégo vczynił: iáko mie dał PAN w ręke twoię/ á nie zábiłeś mie. 20 ²⁰ Bo któż gdy naydźie nieprzyiaciełá swego wypuści go ná dróżę do brą? Ale PAN niechay ći odda nagrodę te zá to coś mi dźiś vczynił. 21 ²¹ A teraz iż wiém/ że pewnie maß królować/ y będźieß miał w ręce swéy królestwo Izráelskie: 22 ²² przysiéż mi przez PANA/ że nie wygładźiß potomstwá mego po mnie/ á nie wytráciß imienia mego z domu oycá mego. 23 ²³ A przysiągł Dawid Saulowi. Odßedł tedy Saul do domu swego: á Dawid y mężowie iego wstąpili ná mieyscá przespiecznieyßé.

Saul zna skłoni swoię á dobroci Dawidá.

wł: poßle go ná drogę dobrą. Hebr.

Przyśiągł Dawid Saulowi.

ROZDZ. XXV.

Smierć Sámuelowá. Ecc. 46. d 23. Núm. 28. 23.

1 A SAmuel vmárł / y zebrał się wszystek Izráel / y płákáli go / y pogrzebli go w domu iego w Rámátha. 2 A powstawszy Dawid poszedł ná puszczą Pháran. Lecz mąż niektóry był ná puszczy Máon / á máiętność iego w Kármelu / á człowiek on bárzo [a]wielki: y miał owiec trzy tysiące / y tysiąc kóz: y trafiło się że strzyżono trzódę iego w Kármelu. 3 A imie mężá onego było Nábál: á imie żony iego Abigáil. á była to niewiástá bárzo mądra y piękna: ále mąż iéy był nie vżyty bárzo / zły y złosliwy: á był z narodu Káleb. 4 A gdy vsłyszał Dawid ná puszczy że strzygł Nábál trzódę swoie / 5 posłał dziesięci młódzieńcow / y rzékł im: Idźcie do Kármelu / á przyidźcie do Nábálá y pozdrowicie go imieniem moim spokoynie. 6 A rzeczecie: [b]Niechay będzie bráciey moiey y tobie [c]pokóy / y domowi twému pokóy / y wszystkim rzeczam które maß / 7 niech będzie pokóy. Słyszałem że strzygą pástérze twoi / którzy byli známi ná puszczy: nigdyśmy im przykrymi nie byli / y nigdy nie vbyło im nic z trzódy / przez wszytek czás którego byli známi w Kármelu. 8 Zopytay sług twoich / á powiedzą ć: Przeto teraz niech naydą służebnicy twoi łáskę w oczu twoich [d]bośmy w dobry dzień przyszli / cokolwiek naydzie ręká twoiá day służebnikom twoim / y synowi twému Dawidowi. 9 A gdy przyszli słudzy Dawidowi / mówili do Nábálá wszytkie te słowá imieniem Dawidowym: y vmilknęli. 10 A odpowiedáiąc Nábál sługóm Dawidowym rzékł: Co iest Dawid? y co iest Jzái? dziś się námnożyło sług którzy vciekáią od pánów swoich. 11 Wiec ia wezmę chleb móy y [e]wódę moię / y mięso bydlá którém pobił dla postrzyżników moich / á dam mężóm / których niewiem zkąd są? 12 A ták odeszli słudzy Dawidowi drógą swą / y wróciwszy się przyszli y powiedzieli mu wszystkie słowá które był rzékł. 13 Rzékł tedy Dawid sługóm swoim: Przypaß káżdy miecz swóy. A przypasáli wszyscy miecze swoie / przypásał też y Dawid miecz swóy: y szli zá Dawidem iák miarz cztéry stá mężów: á dwieście zostáło przy rzeczach. 14 A powiedział Abigáil żenie Nábálowéy ieden sługá iéy / rzekąc: Oto Dawid przysłał posłáńce z puszczy / áby błogosłáwili Pánu náßemu / á niechcieć im pokazał. 15 Ludzie ci dosyć nam dobrzy byli / y nie przykrzyli się nam: y nigdy nam nic nie zginęło przez wßytek czás pókiśmy z nimi byli ná puszczy: 16 byli nam miáßto muru ták w nocy iáko y we dnie / po wßystkie dni pokiśmy pásli przy nich trzódy. 17 Przeto obácz á rozmyśl się co maß vczynić: boć się dopełniłá złość ná mężá twego / y ná dóm twóy / á on iest [f]syn Beliál / ták iż żaden nie może z nim mówić. 18 Pospieszyła się tedy Abigáil / y wziękła dwieście chlebá / y dwá buklaki winá y pięć báránów wárzonych / y pięć miar prażmá / y sto wiązanek rozynków / y dwieście [g]wiązek fig / y włożyłá ná osły. 19 A rzékłá sługóm swoim: Idźcie przedemną: oto ia poiadę zá wámi: á mężowi swemu Nábálowi nie oznaymiłá. 20 A gdy wsiádłá ná osłá / y zieżdżáłá zgóry: Dawid y mężowie iego zieżdżáli przeciwko niéy: którym oná záiáchałá. 21 A rzékł Dawid: Záprawdę dármóm strzegł wßego co ten miał ná puszczy / y nic mu się zginęło ze wßego co do niego należáło / á oddał mi złe zá dobre. 22 To niech vczyni Bóg nieprzyiaciołóm Dawidowym / y to niech przyczyni / ieśli zostáwie do záránia ze wßego co do niego należy [h]mokrzącego ná ścianę. 23 A gdy Abigáil vyźrzáłá Dawidá / pospieszyłá siey zsiádłá z osłá y pádłá przed Dawidem ná oblicze swoie / y pokłoniłá się mu do ziemie / 24 y pádłá v nóg iego / y rzékłá: Niech będzie námnie rá niepráwość / móy pánie: proßę niech służebnicá twoiá mówi w vßu twoich: á posłuchay słów sługi twoiéy. 25 Niech nie kładźie proßę Pan móy Król sercá swégo ná mężá tego niezbożnego Nábálá: boć wedle imienia swego głupi iest / y głupstwo iest znim: á ia sługá twoiá nie widziałám służebników twoich / Pá-

Bogáty y możny. Hebr.

Abigáil mądra y piękna.

Nábál nie miłosierny.

[b]Ták się máy dobrze, żebyś y ty y dóm twóy y wßystkie rzeczy twé były w pokoiu. H. [c]Szczęście. Heb.

Dawid posła do Nábálá po ßinie.

[d]Dzień weselny którego indziey hoyni by wáią. [e]co możeß. Hebr.

Tyßna od powiedzi Nábálá.

[e]wł. wody.

Dawid się chce mścić ße nád Nábálem.

Dawid ßę dopomne by przez cię tákie[g] niebrał gwałtem.

[f]człek niezbożny.

[g]ábo funtów

Abigáil záiéżdża Dawidowi. Dawid áffektem od niesiony.

[h]do nauczy ßęgo ścienia. Hebr.

Abigáil mówi do Dawidá.

Nábál, nyklada ße głupi.

nie móy

Bóg záchował Dawida iż nie rozlał krwie.

26 nie móy/któreś posłał. ᵛ Przeto teraz
Pánie móy/żywie PAN y żywie dusza
E twoiá/który cie zahámował/ábyś
nie przyszedł ná krew/ ʷy záchował re-
ke twoie tobie': á teraz niech będą
27 iáko Nábál nieprzyiaciele twoi/y kto-
rzy szukáią Pánu memu złeg. ˣ Przeto
przyimi ʸ to błogosławieństwo/któ-
ré przyniosłá sługá twoiá tobie PA-
NV mému/á day sługóm ktorzy cho-
28 dzą zá tobą Pánem moim. ᶻ Zmiéś
występek służebnice twoiéy: czyniąc
bowiem vczyni PAN tobie Pa-
nu mému dóm wierny/ponieważ walki
PANSKIE ty walczysz/Pánie moy:
ᵃ przetoż niechay sie w tobie złość nie
29 náyduie po wszytkie dni żywotá twé-
go: ᵇ ᶜ Bo ieśli kiedy powstánie człó-
wiek prześladuiący cie/y szukáiący du
sze twoiéy/ᵈ będzie dusza Páná mego
strzeżona iákoby w wiązce żywiących
v PANA Bogá twego: lecz duszá
nieprzyiaciół twoich będzie obrácána
30 iáko w pędzie y obrócie proce. ᵉ Gdy
tedy vczyni PAN tobie Pánu mému
wszytko co dobrego o tobie mówił/y
postánowi cie Xiążęciem nád Izrá-
31 elem: ᶠ nie będzie to tobie ku żałości/
áni ku obrażeniu sumnienia páná me
go/żeś wylał krew ᵍ niewinną/ábo
żeś sie sam pomścił: a gdy PAN do-
brze vczyni Pánu mému/wspomniß
32 ná sługę swoie. ʰ ᴿ Rzekł Dawid do
F Abigáil: Błogosławiony PAN
Bog Izráelów/który cie dźiś posłał
przeciwko mnie/y błogosławioná wy-
33 mowá twoiá/ʲ y błogosławionás ty/
któraś mie záwściągnęłá dźiśia/żem
nie szedł ná krew/y żebym sie pomścił
34 ręką swą. ᵏ Bo ináczéy/żywie PAN
Bóg Izráelów/który mie záwścią-
gnął ábym ći złe nie vczynił: byś mi
byłá prędko nie záiáchałá drogi/nie
30 stał by był Nábálowi áż do świá-
tłá ránego ˡ mokrzący ná ścianę' ᴬ
35 Ták przyiął Dawid z ręki iéy wszytko
co mu byłá przywiozłá/y rzekł iéy:
Jedź z pokoiem do domu twego/o-
tom vsłuchał głosu twégo/y ᵐ vczci-
36 łem osobę twoię'. ⁿ Przyszłá Abigáil
do Nábálá: á oto miał vczte w do-
mu swoim/iáko vczte Królewską/á
serce Nábálowe wesołe: bo był bárzo
pijan: y nie powiedźiáłá mu słowá
máłégo ábo wielkiego áż do záránia. ᵒ
37 G Á ná świtániu gdy strawił winо Ná-
bál/powiedźiáłá mu żoná iego te sło-
wá/y obumárło serce iego wewnątrz/
38 y stał sie iáko kámień. ᵖ Á gdy minęło
dźieśięć dni/zábił PAN Nábálá/y
39 vmárł: ᵠ Co gdy vsłyszał Dawid że v-
márł Nábál/rzekł: Błogosławiony
PAN/ʳ który osądźił spráwę zelżywo-
ści moiéy z ręki Nábálowéy'/á sługę
swego vchował odezłego/á złość Ná-
bálowę oddał PAN ná głowę iego.
Posłał tedy Dawid y mówił do Abi-
40 gáil/żeby ią wźiął sobie zá żonę. ˢ ᴿ
Przyszli słudzy Dawidowi do Abigá-
il do Kármelá/y mówili do niéy rzé-
kąc: Dawid posłał nas do ciebie/
41 áby ćię wźiął sobie zá żonę. ᵗ Która
powstawszy pokłoniłá sie obliczem
do źiemie y rzekłá: Oto służebnicá
twoiá niechay będzie sługą/ áby v-
mywáłá nogi sług Páná mégo. ᵘ ᴿ
42 Pospieszyłá sie Abigáil y wsiádłá ná
osłá/y pięć pánien iéy służebnych po-
szły z nią/y iáchałá zá posłańcy Da-
widowymi/y byłá żoną iego. ˣ Ale y
Achinoám wźiął Dawid z Jezréelá:
44 y były obie żonámi iego. ʸ A Saul dał
Michol córkę swą żonę Dawidowę
Pháltému synowi Láis/który był z
Gallim.

---

29 *Iákoby w miazce żyiących*] To iest/Duszá twoiá będzie záchowána/ iáko Bóg strzeże dusz wybránych swoich, zowie wiązánką/ iż wybráni wszyscy sá policzeni/ á żaden z nich nie zginie/ iáko rzeczy związáne niewypadáią: á swłaszczá iż tá wiązánká iest żywych/ tákie też mowi Hamos 9. v. 6.

ROZDZ. XXVI.

Zypheyczy ty mydáią Dawidá.

1 ᴬ Przyszli Zipheyczycy
do Saulá w Gábáá/ mó-
wiąc: Oto sie Dawid kryie
ná págórku Háchilá/który
2 iest przeciw pustyni. ᵇ ᴿ Powstał
Saul/y iáchał ná puszczą Ziph/á
z nim trzy tysiące mężów z wybrá-
nych Izráel/áby szukał Dawidá ná
3 puszczy Ziph. ᶜ ᴿ Położył sie obozem
Saul w Gábáá Háchilá/która by-
łá przeciwko pustyni ná dróżce: á
Dawid mieszkał ná puszczy. A wi-

ᵃ do namniey szego szczęścia. Hebr.

ᵇ przyiałem oblicze twoie. Hebr.

Nábál pijány.

Nábálá Bóg zábił.

ᶜ który sie pomścił zelżywości moiéy nád Nábálem. Hebr.

Dawid bierze Abigáil zá żonę.

Saul szuka Dawidá.

dząc że przyiáchał Saul zá nim ná
4 puszcze/ posłał szpiegi/y dowiedźiał
5 się że tám przyiáchał záperwné. R wstał Dawid potáiemnie/ y przyszedł ná mieysce gdźie był Saul: á gdy vyźrzał mieysce ná którym spał Saul/y Abner syn Ner/hetman woyská iego/y Sáulá śpiącego w namiecie/ á imy lud około niego: 6 rzékł Dawid do Achimelechá Hetheyczyká y do Abisái synà Sárwiéy bráthá Joábowégo/mówiąc: Kto póydźie zemną do Sáulá do obozu? R rzékł 7 Abisái: Ja póyde zobą. Przyszedł tedy Dawid y Abisái do ludu w nocy/ y náleźli Sáulá leżącego y śpiącego w namiecie/ á oszczep vtknióny w ziemi v głowy iego: á Abnerá y lud śpiącé około niego. 8 R rzékł Abisái do Dawidá: Zámknął Bóg nieprzyiaćiela twego dźis w ręce twoie: á ták przebiie go teraz oszczepem do źiemie raz/ á drugi raz nie będźie potrzebá. 9 R rzékł Dawid do Abisái: Nie zábiiay go: bo któż wyćiągnie rękę swą ná pomázáńcá PANSKIEGO/á nie winien będźie? 10 R rzékł Dawid: Żywie PAN/iż ieśli go PAN nie zábie/ábo dźień iego nie przyidźie że vmrze/ ábo ná woynę wyiáchawszy nie zginie: 11 niech mi będźie miłościw PAN/ábych nie ściągnął ręki moiéy ná pomázáńcá PANSKIEGO. á ták teraz weźmi oszczep/który iest v głowy iego/y kubek wody/á odydźmy. 12 Wźiął tedy Dawid oszczep/y kubek wody/który był w głowách Saulowych y poszli: á nie było mtogo coby widźiał/y zrozumiał/y ocucił się/ ále wszyscy spáli/bo sen PANSKI przypadł był ná nie. 13 A gdy przeszedł Dawid ná drugą stronę y stánął ná wiérzchu góry z dáleká/ á był wielki plác miedzy nimi/ 14 y záwołał Dawid ná lud y ná Abnerá synà Ner/ mówiąc: A nie ozowieß się Abnerze? R odpowiádáiąc Abner/ rzékł: Ktoś ty co wołaß/á niepokóy czyniß królowi? 15 R rzékł Dawid do Abnerá: Azaś ty nie mąż? á kto drugi podobny tobie w Izráelu? przécz żeś tedy nie strzégł páná twego krolá? bo przyszedł ieden z ludu żeby zábił królá páná twego. 16 Nie dobrać to rzecz którąś vczynił: żywie PAN/żeście wy synowie śmierći/którzyście nie strzegli páná swego pomázáńcá PANSKIEGO/ á teraz pátrz gdźie iest oszczep królewski/y gdźie iest kubek wody/który był w głowách iego. 17 R poznał Saul głos Dawidów/y rzékł: A twóyże to głos synu móy Dawidźie? R rzékł Dawid: móy głos/pánie móy królu. 18 R rzékł: Dla czego pan móy prześláduie sługę swego? Com vczynił? ábo co zá złość iest w ręce moiéy? 19 A ták teraz proße królu Pánie móy/posłuchay słów sługi twégo: Jeśli cię PAN pobudza przeciwko mnie/ niechay powonia ofiáry: ále ieśli synowie człowieczy/ przeklęci są przed oczyma PANSKIMI/ którzy mię dźisia wyrzucili/żebym nie mießkał w dźiedźictwie PANSKIM/mówiąc: Idź/ służ cudzym bogom. 20 A teraz niechay nie będźie wylaná krew moiá ná źiemie przed PANEM: bo wyiáchał król Izráelski áby szukał pchły iedney iáko gonią kuropátwę po górách. 21 R rzékł Saul: Zgrzeszyłem/wróć się synu móy Dawid: boć iuż więcéy źle czynić nie będę/ ponieważ droga była dußá moiá dźisia w oczách twoich: bo iawna to żem głupie vczynił/y nie wiedźiałem bárzo śiłá. 22 R odpowiádáiąc Dawid/rzékł: Owo oszczep królewski: niech przyidźie ieden z sług królewskich á weźmie ji. 23 A PAN odda káżdemu według sprawiedliwości swéy/y wiáry bo cię dźis dał PAN w rękę moie/y niechćiałem ściągnąć ręki moiéy ná pomázáńcá PANSKIEGO. 24 A iáko dźis wielce vważona iest dußá twoiá w oczách moich: ták niechay będźie wielce vważona dußá moiá w oczách PANSKICH/á niech mię wybáwi ze wßego vcisku. 25 Rzékł tedy Saul do Dawidá: Błogosławiony ty synu móy Dawidźie/ á iście czyniąc czynić będźieß/y mogąc przemożeß. R odßedł Dawid w drogę swoię/ á Saul się wrócił ná mieysce swoie.

Dawid ná cdł ná Saulá śpiącego.

Dawid nźiał Saulowi śpiącemu oszczep y kubek nie dbał po gubie iuż to powtóre.

wielkiswáry ábo od Bogá. Hebr:

Dawid łkáráy się ná ośmiáłość Hetmáńską.

gnáni śmierci. Hebr.

Dawid strwánie się Saulowi zdáleká

niech nie będźie przyiemno cudzyniß.

nie páśdzie H.

Saul się grzechowáły á miłosierdzie Dawidowe.

wiernieß. Miłosierdzie Dawidowe.

wykonáß co chcesß.

ROZ:

ROZD. XXVII.

Dawid vcieka do Achis krolá.

1 A RZékł Dawid w sercu swoim: Wpádne ia kiedyżkolwiek iednego dniá w rece Saulowé: ázaż nie lepiéy że wyde y záchowam sie w ziemi Philistyńskiéy / áby zwątpił Saul á przestał mie ſukáć po wſzytkich grá-
2 nicách Izráelſkich: ſchronie ſie tedy od rąk ieg. ᵍ A wſtał Dawid y poſedł
3 ſam/y ſześć set mężów z nim/do Achis ſyná Máoch krolá Geth. ʰ A mieſkał Dawid z Achis w Geth ſam y mężowie iego/ mąż y dóm iego/ y Dawid y dwie żenie iego/ Achinoám Jezráelitká/ y Abigáil żóná Nábál Cármelá.
4 ⁱ A powiedziano Saulowi że vciekł
5 Dawid do Geth/ y nieprzydał ſukáć go wiecéy. ᵏ A rzékł Dawid do Achis: Jeſlim nálazł láſke w oczu twoich/ niech mi dádzą mieyſce w iednym miaſt tego kráiu/ że tám mieſkáć bede: bo czemu mieſka ſługá twóy w mieśćie królewſkim z tobą?

Miáſto Siceleg dáné Dawidowi

6 ˡ A dał mu Achis dniá onégo Siceleg: dla

7 ktorey przyczyny doſtał ſie Siceleg królóm Judzkim/ áż do dniá dzisieyſzégo. ᵐ A była liczbá dni których mieſkał Dawid w kráinie Philiſtyńſkiéy/
8 cztery miesiące. ⁿ A wyiéżdżał Dawid y mężowie iego/ y brali plóny z Geſſury/ y Gerzy/ y z Amálckitów: bo w tych wsiách mieſkano z ſtárádawná w ziemi idącym do Sur áż do
9 ziemie Aegyptſkiéy. ᵒ A puſtoſzył Dawid wſzytkę ziemię/ áni zoſtáwiał żywégo mężá áni niewiáſty: á zábrawſzy owce y woły/ y oſły/ y wielbłądy/ y ſáty/ wrácał ſie y przychodził do
10 Achis. ᵖ A mówił mu Achis: Ná kogoś vderzył dźiśia? Odpowiádał Dawid: Ku południu Judy/ y ku południu Jerámeel/ y ku południu
11 Ceni. ᵍ Nie żywił Dawid mężá áni niewiáſty/ áni ich przywodził do Geth/ mówiąc: By ſtadź nie mówili przećiwko nam: To vczynił Dawid: y to miał poſtánowienie po wſzytkie dni których mieſkał w kráinie Philiſtyńſkiéy. Wierzył tedy Achis Dawidowi/ mówiąc: Wiele złégo nábroił przeciw ludowi ſwému Izráelſkiému: á ták będzie mi ſługą wieczným.

Dawid puſtoſzy ziemię Philiſtyńſka.

ROZD: XXVIII.

Dawid idzie ná woynę z królem Achis.

1 A STáło ſie w one dni/ zebráli Philiſtynowie woyſká ſwoie/ áby ſie zgotowáli ná
2 woynę przeciw Izráelowi: y rzékł Achis do Dawidá: Wiedz wiedząc/ iż zemną wyiedźieſz w woyſku ty y mężowie twoi. ʳ A rzékł Dawid do Achis: Teraz ſie dowieſz co vczyni ſługá twóy. A rzékł Achis do Dawidá: A ia cię poſtánowie ſtrożem głowy
3 moiéy po wſzytkie czáſy. ˢ Ale Sámuél vmárł/ y płákał go wſzytek Izráel y pogrzebli go w Rámáthá mieśćie iego. A Saul wytrácił czárnoksiężniki y wieszczki z ziemie.
4 ᵗ A ták zebráli ſie Philiſtynowie y przyćiągnęli/ y położyli ſie obozem w Sunam: zebrał też
5 y Saul wſzytkiego Izráelá y przyćiągnął ná Gelboe. ᵘ A vyźrzał Saul obozy Philiſtyńſkie/ y bał ſie/ y prze-

6 lękło ſie ſerce iego bárzo. ˣ A rádźił ſie PANA/ y nie odpowiedźiał mu áni przez ſny/ áni przez kápłany/ áni
7 przez prozoki. ʸ A rzékł Saul ſługóm ſwym: Szukayćie mi niewiáſty máiącéy ᶻpythoná/ y póyde do niéy/ á wywiem ſie przez nie. A rzekli ſłudzy iego do niego: Jeſt niewiáſtá máiąca pythoná w Endor. ᵃ A ták odmienił vbiór ſwóy/ y oblókł ſie w inné ſáty/ y poſedł ſam á dwá mężowie z
9 nim/ y przyſłi do niewiáſty w nocy/ y rzékł iéy: Wróż mi przez pythoná/ á wſkrześ mi kogoć powiém. ᵇ A rzékłá niewiáſtá do niego: Oto ty wieſz iáko wiele vczynił Saul/ y iáko wygolił czárnoksiężniki y wieszczki z ziemie: czemuż tedy kładźieſz śidło ná duſze
10 moie/ áby mie zábito? ᶜ A przyſiągł iéy Saul ná PANA/ mówiąc: Żywie PAN żeć ſie nic złégo nie ſtánie
11 dla téy rzeczy. ᵈ A rzekłá mu niewiáſtá: Kogóżći mam wſkrześić? Który rzekł: Wſkrześ mi Sámuelá. ᵉ A
12 gdy vyźrzáłá niewiáſtá Sámuelá/

ᶻ Duchá wieſzego. Leu: 20 d 27 Deu: 18. b u w Dán: 16. c 16.

Saul nácki ſie Bogá, niemáiąc odpowiedźi, rádźi ſie czárownice.

Sámuel wſkrześony opowiáda Saulowi śmierć y przegrane na bitwę.

krzyknęłá wielkim głosem / y rzekłá do Saulá : Czemuś mie zdrádźił ? 13 Boś ty iest Saul. ¶ R rzékł iéy król : Nieboy sie : Coś widźiáłá ? y rzekłá niewiástá do Saulá : Widźiałám bogi wychodzące z ziemie. ¶ R rzékł iéy : Co zá osobá iego ? Która rzekłá : 14 Mąż stáry występuie / á ten w płaszcz vbrány. R pozorzumiał Saul że to był Sámuel / y náchylił sie obliczem do ziemie / y pokłonił sie. ¶ R rzékł Sámuel do Saulá: ¶ Przecześ mi nie dał 15 pokoiu żebych był wskrzészony ? R rzékł Saul : Jestem vćisnion bárzo / bo Philistynowie walczą ná mie / á Bóg odstąpił odemnie / y ¶ niechćiał mie wysłuchać áni w ręku prozokow áni przez siny : á przeto przyzwałem cie / ábys mi pokazał co mam czynić. 16 ¶ R rzékł Sámuel : Cóż mie pytaß / gdyż PAN odstąpił od ciebie / á przeniósł sie do sprzećiwniká twego ? ¶ Á 17 bowiém vczyni tobie PAN iáko mówił w ręce moiéy / y vtnie królestwo twoie z ręki twoiéy / á da ie bliźniému twemu Dawidowi : ¶ bos nie był po- 18 słuszny głosu PANSKIEGO / ániś vczynił gniewu zapálczywości iego ná Amáleku. przeto co ćierpiß vczy- 19 nił ći PAN dźiś. ¶ R da też PAN Jzráelá ztobą w ręce Philistyńskie / á iutro ty y synowie twoi zemną będźiecie : Lecz y obóz Jzráelski da PAN 20 w ręce Philistyńskie. ¶ R wnet Saul vpadł iáko długi ná ziemie : bo sie był vlękł słów Sámuelowych / y nie było w nim siły / bo nie iadł chlebá / przez on wßytek dźień. ¶ Weßłá tedy 21 oná niewiástá do Saulá (bo sie był zląkł bárzo) y rzekłá do niego : Oto vsłuchálá niewolnicá twoiá głosu twego / y położyłám duße moie w ręce moiéy / y vsłuchálám mów twoich / 22 ktoréś mówił do mnie. ¶ Teraz tedy y ty posłuchay głosu niewolnice twoiéy / y położe przed cie ßtukę chlebá / żebyś ziadßy posilił sie / y mógł isdź 23 w dróge. ¶ Który niechćiał / y rzékł : Nie będę iadł. Lecz go przymusili słudzy iego y niewiástá / y náwet vsłuchawßy głosu ich / wstał z ziemie y vsiadł ná łożu. ¶ A oná niewiástá miá- 24 łá cielę karmné w domu / á pośpießyłá sie y zábiłá ie : y wźiąwßy mąki záczynilá ią / y nápiekłá przaśników / ¶ y 25 położyłá przed Saulá y przed sługi iego. Którzy náiadßy sie wstáli y ¶ chodźili one cáłą noc.

ero iest, vmrzećie álbo by dźiećie pod ziemią idźiecie, chociaż podowno nie wßyscy máią mieyscu.

Saul przestráchły ßłowy Sámuelá om dlał

¶ posilił sie przez noc. Iz.

Zrzód znáć, iż oycowie świeći byli pod ziemią w ochłáni.

¶ nie odpowie da mi więcey H.

Saul dla nieposłuszeństwá odrzucony od Bogá.

Porozumiał Saul że to był Sámuel.] Ták pospolćie Doktorowie S. rozumieią / iż to była prawdźiwie dußá Sámuelá / Iustinus in Dialogo cum Triphone, Basilius Epist: 80. ad Eustach. Ambrosius in c. 1. Luc. Hier: in 7. Isa. August: de cura pro mortuis C. 15. y Ioseph: lib: 6. Antiq: C: 15. Ale y pismo iáśnie świádczy tu mówiąc : Gdy vyrzrzała niewiástá Sámuelá. R po tym: Rzékł Sámuel do Saulá. R ieszcze : Porozumiał Saul iż był Sámuel. nie mówiłby / porozumiał / ále mniemał álbo myślił / kiedyby nie było prawdźiwie. Nád to Eccles. 46. chwaląc Sámuelá powiáda iż po śmierći prozokował / y przepowiedźiał królowi co go potkáć miało. A wßákże chociá prawdźiwie sie Sámuel świety vkazał téy czárownicy / nie stáło sie to mocą czárow / ktoré żadnéy mocy ná dußę prozoká świętego nie máły : co z tąd znáć iż Sámuel vprzedźił czáry / których ieszcze była oná niewiástá nie dokonałá / bo y dla tego sie przelękła / że sie ptérwéy vkazał / niż go wołáć poczelá. A ták nic w tym áni czáry áni dia belskie spráwy nie mogły / ále iáko kiedy Bálámowi Num: 22. rádzącemu sie czárt / nie czárt ále Bóg odpowiádał / ták też nie ná głos téy czárownice Sámuel sie vkazał / ále Bóg to sam vczynił y Prozoká wysłał / áby król niezbożny o swoiéy śmierći pewne wiedźiał. I trafia sie to / że Bóg dla potrzeby tákiey / wola swoie tákim ludźiom którzy tákim czárom y wrożkom bárzo wierzą / obiawia / bo Pan Bog często ludzkiéy złości ná dobré vżywa.

ROZDZ. XXIX.

Dawid nie walczył przećiw Izráelowi ále odestány swoyská zá opátrznośćią Bożą

1 ZEbrały sie tedy wßytkie woyská Philistyńskie do Apheká : ále y A Jzráel położył sie obozem nád źrzodłem które było w Jezrahel. 2 ¶ Lecz Xśiążętá Philistyńskie ciągnęły stámi y tysiącámi : 3 á Dawid y mężowie iego byli w ostátecznym vśie z Achis. ¶ R rzekły xśiążętá Philistyńskie do Achis : Co to zá Hebrejczycy ? R rzékł Achis do xśiążąt Philistyńskich : Aza nie znáćie Dawidá / który był sługą Saulá króla Jzráelskiego / á iest v mnie przez wiele dni ábo y lat / á nie náydnie w nim nic odedniá którego zbiegł do 4 mnie / áż do tego dniá ? ¶ R rozgniewáły sie nań xśiążętá Philistyńskie y

¶ 1. Par: 12. d 19.

rzekły

rzekły mu. Niech sie ten mąż wróci/ á niech siedźi ná swym mieyscu/ ná którymes go postáwił/ á niech z námi nie chodźi ná woyne/ áby nam nie był przeciwnikiem gdy sie potykáć poczniemy: bo iákoż inászey będźie mógł prziednáć Páná swego/ iedno głowámi nászémi? 5 Aza to nie on Dawid/ któremu śpiéwano wtańcách/ mówiąc: Zábił Saul w tysiącách swych/ á Dawid w dźieśiąći tysiecy swoich? 6 A ták wezwał Achis Dawidá/ y rzékł mu: Żywie PAN żeś ty práwy/ y dobry w oczách moich/ y wyśćie twoié y weśćie twé zemną iest w obożu: y nie nálazłem nic złego w tobie odedniá którégoś przyśedł do mnie/ áż do dniá tego: Ale Książętóm sie nie podobaß. 7 A ták wróć sie/ á idź w pokoiu/ á nie obrażay oczu

Z podobá mi sie zwáryfikowáł w obozie. Biel.

8 książąt Philistyńskich. 9 A rzékł Dawid do Achisá: Cożem uczynił? y cos nálazł we mnie śludze twoym odedniá którégom był przed oczymá twymi áż do dniá tego: ábych nie śiedł á walczył przeciw nieprzyiaciołom Królá Páná mego? 10 A odpowiádáiąc Achis rzékł do Dawidá: Wiem iżeś ty dobry w oczách moich/ iáko Aniół Boży: ále książętá Philistyńskié rzekły: Nie póydźie z námi ná woyne. 10 A przeto wstáń ráno ty y słudzy páná twégo którzy przyszli z tobą: á gdy w nocy wstániecie y poczniecie świtáć/ idźcie. 11 Wstał tedy Dawid w nocy sam y mężowie iego/ áby ráno wyiáchali/ y wrócili sie do ziemie Philistyńskiéy: á Philistynowie ciągnęli do Jezrahel.

ROZDZ. XXX.

1 A GDY przyszli Dawid y mężowie iego do Siceleg dniá trzećiégo/ Amálechitowie wderzyli byli z południowéy strony ná Siceleg/ y pozáźili byli Siceleg/ y zápalili go byli ogniem. 2 Y zábrali w niewolą niewiásty z niego od namnieyszégo áż do wielkiego: á nie zábili nikogo/ ále záwiedli z sobą y szli drogą swoią. 3 Gdy tedy przyszli Dawid y mężowie iego do miástá/ y náleźli ie spalone/ y żony swé/ y syny swé/ y córki w niewolą zábráné. 4 Tedy podniesli Dawid y lud który był z nim głosy swoie/ y płákáli/ áż łzy w nich vstáły. 5 Bo y dwie żenie Dawidowé były w niewolą wźięté/ Achinoám Jezrahelitká/ y Abigáil żoná Nábál Cármelá. 6 A záfrásował sie Dawid bárzo: bo go lud chciał vkámionować/ ponieważ żáłosna była dusza káżdego mężá dla synów swoich y córek: A zmocnił sie Dawid w PANV Bogu swoim. 7 A rzékł do Abiáthár kápłaná syná Achimelechowégo: Przyśliż do mnie Ephod. A przyśliżył Abiáthár Ephod do Dawidá/ 8 y rádził sie Dawid PANA/ mówiąc: Mam li gónić tych łotrzyków/ á poimam li ie

Dawid wróciwszy sie nálazł Siceleg spalone.

Dawid poradziwszy sie Páná goni Amálechity.

9 C czyli nie? A rzékł mu Pan: Goń/ bo bez wątpienia poimaß ie y odbiieß plón. 10 A ták poszedł Dawid sam y sześć set mężów którzy z nim byli/ y przyszli áż do potoká Bezor: y spráćowáni niektórzy pozostáli. 11 Ale Dawid gonił sam y cztéry stá mężów: bo ich dwie ście było pozostáło/ którzy spráćowáni nie mogli sie przepráwić przez potok Bezor. 12 A náleźli mężá Aegyptczyká ná polu y przywiedli go do Dawidá: y dáli mu chlebá áby iadł y pił wodę. 13 Ale y vłomek wiązánki fig y dwie wiązce rozynków. Które gdy ziadł/ wrócił sie duch iego/ y pokrzepił sie: bo był nie iadł chlebá áni pił wody trzy dni y trzy nocy. 14 D Rzékł mu tedy Dawid: Czyiés ty? á bo ztąd? á dokąd idźieß? Który rzékł: Chłopiec Aegyptiánin ia iestem służebnik mężá Amálechity: á zostáwił mie Pan móy/ żem sie rozniemógł dźiś trzeći dzień. 15 Bośmy my byli wytárgnęli ná południe do Cerethu/ y przeciw Judá/ y ná południe Kalcb/ y Siceleg spalilismy ogniem. A rzékł mu Dawid: A możeß mie dowieść do tego tám woyská? A on rzékł: Przysiężi mi przez Bogá/ że mie nie zábiieß/ y nie wydaß mie w ręce Páná mégo/ á ia cie dowiodę do tego woyská. 16 A przysiągł mu Dawid. Który gdy go przywiódł/ álić oni siedźieli po wszytkiéy ziemi/ iedząc y piąc/ y iáko

Sługá schorzáły y porzuciwszy, tenże Dawidá náprowádził ná nie przyiaćiele.

Pogoniwszy nieprzyiacioły plon odeymuie.

by świety dzień świecąc zá wßytek
plón/ y korzyść ktorą byli wźięli z zie-
17 mie Philistyńskiey y z ziemie Judskiey.
E ¶ I lił ie Dawid od wieczorá áż do wie-
czorá dniá drugiégo/ y nie wßedł żaden z
nich/ okrom cztérech set mężow mło-
dych/ ktorzy wsiedli byli ná wielbłądy
18 y vćiekli. ¶ A ták odiął Dawid wßytko
co byli zábrali Amálekitowie/ y dwie że-
19 nie swé odiął. ¶ Nie zginęło nic od má-
łá do wiela ták z synow iáko z córek y z
korzyśći/ y cokolwiek byli zábrali wßyt-
20 ko przywiódł Dawid. ¶ A zábrał wßyt-
kie trzody y stádá y gnał przed sobą/ y
21 rzékli: To iest korzyść Dawidowá. ¶ A
przyßedł Dawid do dwu set mężów/
F ktorzy spracowáni pozostáli byli y nie
mogli iść zá Dawidem/ y kazał im być
zostáć v potoká Bezor: ktorzy wyßli
przeciw Dawidowi y przeciw ludowi
ktory z nim był. A przystąpiwßy Da-
wid do ludu/ pozdrowił ie spokoynie.
22 ¶ A odpowiedáiąc káżdy mąż zły y nie-
zbożny z mężów ktorzy z Dawidem
chodzili/ rzékł: Ponieważ nie chodzili
z námi/ nie damy im nic z korzyśći
ktorąśmy odieli: ále niech káżdy z nich
prześtánie ná żonie swéy y ná dzie-

Łupy zá rowno wßystkim dzieli.

ćiách: ktore wźiąwßy niechay odéy-
23 dą. ¶ A rzékł Dawid: Nie ták vczynicie
bráćia moi z tym co nam PAN dał/
y strzégł nas/ y lotrzyki ktorzy byli wy
tárgnęli przeciw ko nam podał w ręce
24 náßé. ¶ Ani was będzie żaden słuchał
w téy mowie/ równy bowiem dział
będzie idącego ku bitwie y zostáiące-
go przy klomokách/ y iednáko sie po-
25 dzielą. ¶ A ostáło sie to od onégo dniá/
y nápotym postánowiono y vchwa-
lono/ y iáko práwo w Izráelu áż do
26 dniá dźisieyßego. ¶ Przyßedł tedy Da-
wid do Siceleg/ y posłał dáry z korzy-
śći stárßym Judskim bliskim swoim/
mówiąc: Przyimićie błogosłáwień-
stwo z korzyśći nieprzyiaciół PAN-
27 SKICH. ¶ Tym ktorzy byli w Bethel/
y ktorzy w Rámoth ná południe/ y kto-
28 rzy w Jether/ ¶ y ktorzy w Aroer/ y kto-
rzy w Sephámoth/ ktorzy w Estámo/
29 ¶ y ktorzy w Rachál/ y ktorzy w mieś-
ćiách Jerámeel/ y ktorzy w mieśćiách
30 Ceni/ ¶ y ktorzy w Harámá/ y ktorzy
31 przy ieziorze Asán/ y ktorzy w Arách/ ¶
y ktorzy w Hebron/ y innym ktorzy byli
ná tych mieyscách/ gdźie przemießkа-
wał Dawid sam y mężowie iego.

*¶ Posłáw. Dawid ob-
fita przyia-
cioły swo-
im inkámi
z zdobyczy*

ROZDZ. XXXI.

*Saul po-
legł y z sy-
ny swémi
od Phili-
stynów.*

1 ¶ Philistinowie
C walczyli przeciw
A Izráelowi: y vcie-
kli mężowie Iz-
ráelscy przed Phi-
listyny/ y polegli
pobici ná górze
1. Par: 10 23 2 Gelboe. ¶ A nátárli Philistynowie
ná Saulá y ná syny iego/ y zábili Jo-
nátha y Abinádáb/ y Melchisue syny
3 Saulowé/ ¶ y wßytek ciężar bitwy z-
wálił sie ná Saulá: y pogonili go me-
żowie strzelcy/ y zránieny iest bárzo od
¶ 1. Par: 10 4 4 strzelcow. ¶ A rzékł Saul do giermi-
*¶ dostugi któ-
ry zá nim na
ćił bráń iego.*
ká swego: Dobądź miecza swego á zá-
bćy mie: áby snać nie przyßli ci nieob-
rzezáńcy/ á nie zábili mie vrągáiąc mi.
A niechćiał giermek iego: bo był wielką
*Saul sam
sie. mie-
czem dobił
Giermek
iego tákże
ſiezábił.*
5 boiáźnią przestráßony. á ták porwał
Saul miecz/ y vpadł nań. ¶ Co vy-
rzawßy giermek iego/ roiesł że vmárł
Saul/ nálégł też y sam ná swóy miecz
6 y vmárł z nim. ¶ Vmárł tedy Saul y
trzéy synowie iego/ y giermek iego/ y

7 wßyscy mężowie iego w on dzień po-
społu. ¶ A widząc mężowie Izráelscy/
ktorzy mießkáli zá dolíną y zá Jorda-
nem/ że vciekli mężowie Izráelscy á
ż vmárł Saul/ y synowie iego/ odbie-
gli miast swoich y vciekli: y przyßli
*Philistyno
wie odarß
szy Saulá
z ßat wźię
li głowę ie
go.*
8 Philistynowie/ y mießkáli tám. ¶ A gdy
było názáutrz/ przyßli Philistynowie
áby odźiéráli pobité/ y náleźli Saulá
y trzech synow iego/ leżących ná gó-
9 rze Gelboe. ¶ A vćieli głowę Saulo-
we/ y zdárli z niego zbroie: y posłáli
do ziemie Philistyńskiey wokoło/ áby
opowiádano we zborze bálwanów y
10 niedźy ludźmi. ¶ A położyli zbroie ie-
go we zborze Astároth/ á ciało iego
11 záwiesili ná murze Bethsán. ¶ ¶ To
gdy vsłyßeli obywátele Jábes Gálá-
ád/ cokolwiek byli vczynili Philistyno-
wie Saulowi/ ¶ wstáli wßyscy mężo-
12 wie co mocnieyßy/ y ßli cáłą noc/ y
wźieli ciáło Saulowé y ciáłá synów
iego z muru Betsán: y przyßli do Já-
bes Gálaád/ y spalili ie tám: ¶ y wźieli
13 kości ich/ y pogrzebli w gáiu Jabes y
posćili siedm dni.

*¶ 2. Krol. 21 4
Iábes Gá-
láád cio-
ło Saulo-
wé y sy-
nów iego
odtęli, y
Pogrzebli
Saulá y
posćili ſie
zá vmárłe*

¶ posći-

13 *Y pośćili śiedm dni*] Jáko tu á pośćił sie zá vmárłe po śmierćí Saulá/ tákże y Dawid 2. król 1. płákał y pośćił sie zá Saulá/ y Jonátháe/ y zá inszych pobitych/ y też zá Abnerá 2. król. 3. Co chośćia sie też zdáli czynić ná znák żałośći/ wszákże osobliwie też czynił dla porátowánia dusz vmárłych ludźi/ iáko wykłáda Bedá Comment in 1. Regum.

KSIĘGI WTORE SAMVELOWE,

Które my

WTORE KROLEWSKIE

zowiemy.

Po Zydowsku מלכים ב׳

ROZDZIAŁ I.

O śmierći Saulá y Ionáthy syná iego Dawidowi powiáda.

1 Sstáło sie potym iáko vmárł SAul/ że sie Dawid wrócił od porażki Amálekitow/ y mieszkał w

A

2 Syceleg dwá dni. ᵛ A dniá trzećiego vkázał sie człowiek idący z obozu Saulowego/ rozdárszy odźienie/ á głowe prochem posypawszy. á gdy przyszedł do Dawidá/ padł ná oblicze swoie/ y pokłonił sie. ᵛ A rzekł do niego Dawid: Skąd idźiesz? Który rzekł do niego: Vćiekłem z obozu Izráelskiego. ᵛ A rzekł do niego Dawid: Co zá słowo które sie stáło? powiedz mi. Który rzekł: Vćiekł lud z bitwy y wiele z ludu polegáiąc pomárło: lecz y Saul y Jonáthás syn iego zginęli.

5 ᵛ A rzekł Dawid do młodźieńcá/ który mu powiádał: Skąd wiész że vmárł Saul y Jonáthás syn iego? ᵛ A rzekł młodźieniec/ który mu powiádał: Z trafunku przyszedłem ná górę Gelboe/ á Saul trwiał ná oszczepie swoim: á wozy y ieźdźi przybliżáli sie knniemu. ᵛ A obeyrzawszy sie názad/ á vyźrzawszy mie záwołał. Któremum gdym odpowiedźiał: Owóm ia: ᵛ rzekł mi: Któś ty? A rzekłem do niego: Jestem Amálekitá. ᵛ A rzekł mi:

10 Stań nádemną/ á zábiy mie: bo mie ziely ciężkośći/ iż ieszcze wszytká dusza moiá we mnie iest. ᵛ A stoiąc nád nim/ zábiłem go: bom wiedźiał że iuż żyw bydź nie mógł po vpadku: y wźiąłem korone która była ná głowie iego/ y mánelle z rámienia iego/ y przyniosłem tu do ciebie Pánámego. ᵛ Vchwyciwszy tedy Dawid

11 száty swoie rozdárł/ y wszyscy mężowie którzy z nim byli. ᵛ A załowáli y płákáli/ y pośćili sie áż do wieczorá/ dla Saulá y dla Jonáthy syná iego/ y dla ludu PANSKIEGO/ y dla domu Jzráelowego/ że polegli mieczem.

13 ᵛ A rzekł Dawid do młodźieńcá który mu był powiedźiał: Zkądeś ty? Który odpowiedźiał: syn człowieká przychodniá Amálechity iam iest. ᵛ A

14 rzekł do niego Dawid: ᶜ Czemuś sie nie bał podnieść ręki twéy ábyś zábił

C

15 pomázáńcá PANSKIEGO? ᵛ A zawoławszy Dawid iednego z sług swoich/ rzekł: Przystąpiwszy rzuć sie nań:

16 Który zábił go y vmárł. ᵛ A rzekł do niego Dawid: ᵈ Krew twoiá ná głowe twoie: bo vstá twoie wyrzekły przeciw tobie/ mowiąc: Jam zábił pomázáńcá PANSKIEGO. ᵛ Lá-

17 mentował tedy Dawid lámentem tákowym nád Saulem y nád Jonáthą synem iego/ (ᵛ A przykazał aby vczono syny Judzkie luku/ iáko nápisano w kśiegách ᵉsprawiedliwych.) A

18 rzekł: ᶠ Vważ Jzráelu zá té/ którzy pomárli ná górách twoich zránieni.

19 ᵛ Zacni twoi o Jzráelu ná górách są

Dawid zá łuiąc śmierći Saulá y Jonáthy pośći sie zá vmárłe czytay wyżéy 1. Król. 31. v. 13.

ᶜ Ps. 10 4. b 15

ᵈ Sameś sobie winien. Heb.

ᵉ Záraz. H. to iest, zwycięzcá woienny. ᶠ H. Lámenty Dawidów

nád Saulem y Jonátha.

20 pobici: iákoć polegli mocarze? 20 Nie powiádayćie w Geth/ám oznayniayćie po vlicách Aßkalonu: áby sie snać nie rádowały córki Philistyńskie/ á by sie nie weselily córki nieobrzezáńców. 21 Góry Gelboe/áni rosá áni deszcz niech nie pádáią ná was / áni role niech nie będą pierwocin: bo tám porzucona iest tarcz mocarzów/tarcz Saulowá / iákoby nie był pomázány oliwą. 22 Od krwie zábitych/ od sádłá mocarzów / strzałá Jonáthy nigdy sie ná zad nie wrócilá / y miecz Saulów nie wracał sie próżno. 23 Saul y Jonáthás miłośni / y przyiemmi w żywocie swoim / w śmierći też nie są rozłączeni: prędszy niż orłowie/ mocnieyszy niżli lwi. 24 Córki Izráelskie nád Saulem płáczćie/ ktory was przyodźiewał w kármázyn w roskoszách/ ktory dodawał ochędostwá złotego vbiorom wáßym. 25 Jákoż polegli mocarze w bitwie? Jonáthás ná wyżynách twoich zábit? 26 Żal mi cie brácie móy Jonáthá / ślicznyś bárzo/ á przyiemnieyszy nád miłość niewieścią. Jáko mátká miłuie iedynego syná swégo/ tákem ia ciebie miłował. 27 Jáko polegli mocarze / á poginęłá bróń woienna?

Zrkniony H.

Summá tych ksiąg.

Te księgi żydzi wrzucili Sámuelowemi niesłuszńie zowią/ ponieważ sprawy Dawidowe ná krolestwie iego / ktore sie mu dobrze po śmierći Sámuelowey działy/ opisuie. Obeie te księgi od Sámuelá/ áż do śmierći Dawidowey / tylko osmdźieśiat lat w sobie zámykaią. Bo Sámuel z Saulem 40. lat / Dawid tákże 40. lat pánował i.

ROZDZIAŁ. II.

Dawid po śmierći swéy sie Páná iedzie do Hebron.

1 Ták potym rádził sie Dawid PANA mowiąc: MAmli iáchać do iednéy z miast Judy? A rzekł PAN do niego: Jedź: A rzekł Dawid: Gdźież poiádę? y odpowiedźiał mu: Do Hebron. 2 Jáchał tedy Dawid y dwie żenie iego Achinoám Jezrahelitká / y Abigáil żoná Nábálá Kármelá: 3 lecz y męże ktorzy z nim byli wźiął Dawid/ każdego z domem iego: y mieszkáli w miáśteczkách Hebron. 4 A przyszli mężowie Judá/ y pomázáli tám Dawidá/ áby krolował nád domem Judskim. A powiedźiano Dawidowi/ że mężowie Jabes Gáláád pogrzebli Saulá. 5 Posłał tedy Dawid posły do mężow Jábes Gáláád/ y rzekł do nich: Błogosławieniśćie wy PANU/ ktorzyście vczynili to miłosierdźie nád Pánem wáßym Saulem/ y pogrzebiśćie go. 6 A teraz áczći wam PAN odda miłosierdźie y prawde: wßákże y ia oddam łáskę/ dla tego/ żeście vczynili to słowo. 7 Niech sie zmacniáią ręce wáße/ á bądźcie synmi mestwá: bo áczći vmárł Pan wáß Saul/ wßákże mnie pomázał dom Judá zá Krolá nád sobą. 8 A Abner syn Ner hetman woyská Saulowego/ wźiął Jobosethá syná Saulowego/ y obwodźił go po oboźie/ 9 y postánowił go krolem nád Gálaád/ y nád Gessur / y nád Jezrahelem/ y nád Ephraim / y nád Beniámin / y nád wßytkim Izráelem. 10 Czterdźieści lat miał Jobosetb syn Saulów gdy począł krolować nád Izráelem / á dwie leće krolował: á sam tylko dom Judá stał przy Dawidźie. 11 A była liczbá dni / ktorych mießkał Dawid krolując w Hebron nád domem Judá/ siedm lat y ßeść mieśięcy. 12 A wyßedł Abner syn Ner/ y słudzy Jobosethá syná Saulowego z oboźu do Gábáon. 13 Joáb też syn Sárwiiey y słudzy Dawidowi wyßli y zábieżeli im v stáwu Gábáon. A gdy sie spółem zeßli / vśiedli przeciw sobie: ći z iedney strony stáwu/ á oni z drugiey. 14 A rzekł Abner do Joábá: Niech wstáną młodźieńcy á poigráią przed námi. A odpowiedźiał Joáb: Niech wstáną. 15 Wstáli tedy / y przeszło ich w liczbie dwánaśćie z Beniámin z strony Jobosethá syná Saulowego: á dwánaśćie z sług Dawidowych. 16 A vchwyciwßy każdy zá głowe rowiennika swego / vtopił miecz w boku przeciwnego / y vpádli pospołu: y názwano imie mieyscá onego: Pole dużych w Gábáon. 17 A zácżęłá sie bitwá dosyć ciężka dniá onego: y podał tył Abner y mężowie Izráelscy

Syn Saulów Jsboset krolem nád Izráelem.

Dawid 7. lat w Hebronie nád ludo krolował.

Bitwá między woyská Dawidá y Jsbosethá.

Á niech sa poiedynkiem poyrzą.

Abner smyćię z woyny vćieka.

zrálscy przed sługámi Dawidowymi. 18 ᵗA byli tám trzey synowie Sárwiéy/ Joáb y Abisai y Asáel: á Asáel
19 był zawodnik bárzo prędki iáko ieden z Sarn/ które mieszkáią w lesiech. ᵗA gonił Asael Abnerá/ y nie vstąpił ná
20 práwo ani ná lewo ścigáiąc Abnerá. ᵗA obeyrzał sie Abner názad/ y rzekł: A tyś to Asáelu? Który odpowie-
21 dział: Jam iest. ᵗA rzekł mu Abner: Idź ná práwą ábo ná lewą stronę/ á
E vchwyć iednego z młodzieńców y po
bierz sobie lupy z niego. Lecz niechcial Asáel opuścić żeby nań nie náćieral. 22 ᵗA powtóre rzekł Abner do Asáelá: Idź precz/ á nie goń mie/ ábych
cie nie musiał przebić ku ziemi/ á nie
będę mógł podnieść twarzy mey ná
Asáel gonieny Abnerá zabit. 23 Joábá brátá twego. ᵗKtóry niechciał słuchać/ y niechćial zstąpić: á ták vde-
rzył go Abner obrociwszy ościep w ło-
no/ y przebił/ y vmárł ná tymże mieyscu: á wszyscy którzy mijáli ono mieysce gdźie vpadł Asáel y vmárł/ zástá-
24 nawiali sie. ᵗA gdy gonili Joáb y Á-
F bisai vciekáiącego Abnerá/ słońce
zášło: y przyszli áż do págorká Rur
wodnych/ który iest przeciw dolinie
25 drogi pustynie do Gábáon. ᵗA zebrá-
li sie synowie Beniáminowi do Abnerá: y skupieni w ieden huf/ stáneli
26 ná wierzchu iednego pagorká. ᵗA zá-
wołał Abner ná Joábá/ y rzekł: Izali áż do wygubienia będzie sie twoy
miecz żrożył? áza niewiész że bárzo
niebespieczna iest rospácz? dokądże
nie rzeczesz ludowi/ áby przestał gonić bráciéy swéy? 27 ᵗA rzekł Joáb: Żywie ᵉPan'/ ᵗbyś był rzekł ráno'/ prze-
ᵉBóg. H. ᵗbyś był nie mówił. H.
28 stałby był lud gonić brátá swego. ᵗA
ták zátrąbił Joáb w trąbę/ y stáneło
wszytko woysko/ y nie gonili dáley Izráelá/ áni sie potykáli. 29 ᵗA Abner y mężowie iego szli polem wszytke noc one:
y przeprawili sie przez Jordan/ á obeyźrzawszy wszytek Bethhoron/ przy-
ᵉdo Mánáhá imá. H.
szli ᵉdo obozu'. 30 ᵗA Joáb wróciwszy
sie Abnerá opuściwszy/ zebrał wszy-
tek lud: y niedostawało z sług Dawi-
dowych dziewiącinaście mężow o-
prócz Asáelá. 31 ᵗA sługy Dawidowi
zábili z Beniáminczyków y z mężow
którzy byli z Abnerem trzy stá y sześć-
dziesiąt którzy y pomárli. 32 ᵗA wzieli A
sáelá/ y pogrzebli go w grobie oycá iego w Bethlehem: y szli cáłą noc Jo-
áb y mężowie którzy byli z nim/ á ná
świtániu sámym przyszli do Hebron.

ROZDZIAŁ. III.

Woyná domu Dawidowego y Saulowego. 1 Tálá sie tedy długa woyná mie-
A dzy domem Saulowym/ á między domem Dawidowym: Dawid po-
ᵗa Parzał. stępuiąc y záwsze nád siebie sámego mocnieyszy: á dóm Saulów co dzień vbywáiący. 2 ᵗA ná
rodziło sie synów Dawidowi w Hebron: á pierworodny iego był Amnon z Achinoám Jezrahelitki. 3 ᵗA po nim
Cheleáb z Abigáil żony Nábálá Kármelu: á trzeci Absálon syn ᵗMáachy córki Tholmái krolá Gessur. 4 ᵗA czwar-
ty Adonias/ syn Aggith: y piąty Sá-
phathia/ syn Abitáb. 5 ᵗSzosty też Jeth
ráám z Egle żony Dawidowey. Ci sie
6 rodzili Dawidowi w Hebron. ᵗA gdy
ᵘábo mocno krzewił dom Saulowy. H.
była woyná między domem Saulowym á domem Dawidowym/ Abner
7 syn Ner ᵘrządził dóm Saulów'. ᵗA
B Saul miał nałożnice imieniem Re-
8 sphe/ córkę Aiá. Rzekł Izbozet do Ab-
nerá: ᵗCzemuś wszedł do nałożnice oycá mego? Który rozgniewawszy sie
bárzo dla słow Izbozetá/ rzekł: Izali-
ᵘm ia ᵉpsią głowę iest dźisia przeciw
Judá/ ktoż vczynił miłosierdzie nád domem Saulá oycá twego/ y nád bráćią y bliskimi iego/ á nie dałem cie w re-
ce Dawidowi: á ty nálazłeś we mnie o
cobyś mie strofował o niewiáste dźi-
9 śia? ᵗTo niech vczyni Bóg Abnerowi/ y to niech mu przyczyni/ iesli iáko
PAN Dawidowi przysiągł/ ták nie
10 vczynie z nim. ᵗże będzie przeniesiono
krolestwo z domu Saulowego/ á bę-
dzie wyniesion stolec Dawidow nád
Izráelem y nád Judą od Dán áż do
11 Berszábei. ᵗA nie mógł mu nic odpo-
12 wiedzieć: bo sie go bał. ᵗPosłał tedy
Abner posły do Dawidá o sie rzekąc:
Czyiáż iest ziemiá? A żeby mówili:
Vczyń zemną przyiacielstwo/ á bę-
dzie ręká moiá z tobą/ á przywiodę ku
13 tobie wszystkiego Izráelá. ᵗKtóry
rzekł: Bárzo dobrze: ia z tobą vczy-
Ishoset ośmieli sie ná Abnerá. ᵗTo iest, Bárszym nád ply, ábo pisarem.
Abner zbiega do Dawidá od Ishosetha.

mie przyiaćielſtwo: ále iednéy rzeczy proſze od ćiebie/mówiąc: Nie oglądaß oblicza mego/áż mi przywiedźieß Michol córkę Saulowę: ták przyidźieß á oglądaß mię. 14 ¶ A poſłał Dawid poſły do Jsboſethá ſyná Saulowégo/mówiąc: Wróć żonę moię Michol/którąm ſobie poſlubił ſtem odrzeſków Philiſtyńſkich. 15 ¶ A poſłał Jsboſet y wźiął ią od mężá iéy Phálthyelá ſyná Láis. 16 ¶ A ſzedł zá nią mąż iéy/płácząc áż do Báhurim: y rzékł do niego Abner: Idź á wróć ſie. Który ſie wrocił. 17 ¶ Wniośł też mówę Abner do ſtárßych Jzráelſkich/mówiąc: ¶Ták wczorá iáko y dźiś trzéći dźień ßukáliśćie Dawidá/ áby krolował nád wámi. 18 ¶ Przetoż teraz vczyńćie: ponieważ PAN mówił do Dawidá/ rzekąc: Przez rękę ſługi mego Dawidá wybáwię lud móy Jzráel z ręki Philiſtynów/ y wßytkich nieprzyiaćiół iego. 19 ¶ Mówił też Abner y do Beniámińá. A poßedł áby mówił do Dawidá w Hebron wßytko co ſie podobáło Jzráelowi y wßyſtkiému Beniáminowi. 20 ¶ A przyßedł do Dawidá do Hebron ze dwudźieſtą mężów: y vczynił Dawid Abnerowi/y mężóm iego którzy z nim byli przyßli/ vczte. 21 ¶ A rzékł Abner do Dawidá: Wſtáne/że zgromádzę do ćiebie Páná mego Królá/wßytkiégo Jzráelá/ á poſtánowię z tobą przymierze/ábyś krolował nád wßytkim/iáko żąda dußá twoiá. A gdy Dawid odprowádźił 22 Abnerá/á on odßedł w pokoiu/ ¶ wnet ſłudzy Dawidowi y Joáb przyßli/ pobrawßy zbóyce/ z łoźyśćią bárzo wielką: lecz Abner nie był z Dawidem w Hebron/ bo go iuż był odprawił/y odiáchał był w pokoiu. 23 ¶ A Joáb y wßytko woyſko które z nim było/ potym przyßli: dano tedy znáć Joábowi od powiádáiących: ¶Przyßedł Abner ſyn Ner do Królá y puścił go/ y odßedł w pokoiu. 24 ¶ A wßedł Joáb do Królá y rzékł: Coś vczynił? Oto przyßedł Abner do ćiebie: czemużeś go puścił/ y poßedł y odßedł. 25 ¶Nie wieß że Abner ſyn Ner ná to przyßedł do ćiebie áby ćię zdrádźił/ á żeby wiedźiał ¶wyßćie twoie y weßćie twoie y dowiedźiał ſie wßyſtkiégo co czyniß? 26 ¶ A ták wyßedßy Joáb od Dawidá poſłał poſły zá Abnerem/ y wrócił go od ſtudnie Sirá/ o czym Dawid nie wiedźiał. 27 ¶ A gdy ſie wrócił Abner do Hebron/ odwiódł go Joáb oſobno ná śrzód bromy/ áby z nim mówił názdrádźie: y vderzył go tám w łono y vmárł/zá pomſtę krwie Aſáelá brátá swego. 28 ¶ Co gdy vſłyſzał Dawid że ſie iuż ſtáło/rzékł: Czyſty ieſtem ia y krolestwo moie v PANA áż ná wieki odekrwie Abnerá ſyná Ner: 29 ¶ A niech przyidźie ná głowę Joáb/ y ná wßytek dóm oycá iego: y niech nie vſtáie z domu Joábowégo płynienié naśienia ćierpiący/ y trędowáty/ y trzymáiący ¶wrzeciono/ y od mieczá vpadáiący/ y potrzebuiący chlebá. 30 ¶ A ták Joáb y Abizái brát iego zábili Abnerá/ dla tego że był zábił Aſáelá brátá ich w Gábáon ná woynie. 31 ¶ A rzékł Dawid do Joábá y do wßégo ludu który był z nim: Porozdźieráycie ßáty wáßé/ á obleczćie ſie w wory/ á płáczćie przy pogrzebie Abner. sam też Król Dawid ßedł zá ćiałem. 32 ¶ A gdy pogrzebli Abnerá w Hebron/ podniósł Król Dawid głós swóy/y płákał nád grobem Abnerowym: płákał też y wßytek lud. 33 ¶ A nárzékáiąc Król y płácząc Abnerá/ mówił: Nie ták iáko zwykli vmiérać ludźie nikczemni/ vmárł Abner. 34 ¶ Ręce twoie nie były związáne/ y nogi twoie nie były pętámi obćiążone: ále iáko vpadáią przed ſynmi niezbożnymi/ tákeś vpadł. A powtarzáiąc wßytek lud płákał nád nim. 35 ¶ A gdy przyßedł wßytek lud áby iadł z Dawidem/ gdy ieſcze był iáſny dźień/ przyśiągł Dawid mówiąc: To mi niech Bóg vczyni/ y to niech przyczyni/ ieſli przed zachodem ſłońcá vkuße chlebá/ ábo czego innégo. 36 ¶ A wßyſtek lud ſłyßał/ y podobáło ſie im wßytko co czynił Król przed oczymá wßyſtkiégo ludu. 37 ¶ A poznáło wßyſtko poſpólſtwo y wßytek Jzráel dniá onégo/że nie z napiáwy krolewſkiéy zábit był Abner ſyn Nerów. 38 ¶ Rzékł też Król do ſług swoich: Aza niewiećie/ że hetman á bárzo wielki polégł dźiś w Jzráelu? 39 ¶ A iam ieſcze ¶pieſczony y pomázány król: ále ći mężowie ſynowie Sárwiéy ¶ćiężcy mi ſą: niech odda PAN czyniącemu złe według złośći iego.

ROZ:

Dauid vpomina ſie żony ſwoiéy Michol 1 Król. 18 g 27

Loáb zábił Abnerá zdrádą.

Dauid oświadcza ſie że ſię klina Loábá zá męſkobóyſtwo ¶prządzy dla vbóſtwá.

¶Dawnieśćie tego prágnął Abner námawia Izmielithy áby Dawidá przyięli zá krolá

Dauid ćze ſtuie Abnerá.

Dauid płáce Abnerá y ſám ſię ná vmárłé.

¶ſzł. wyſćia twégo y przyſćia twégo. Heb. to uſſt, ſtraw twoich

¶Stáły ábym mógł tych kárał. ¶Troſzſy ſię nád mię H.

ROZDZ. IIII.

1 A Vsłyszał Jsboseth syn Saulów / że Abner légł w Hebronie: y zemdlały ręce iego / y wszytek Jzráel był przestrászon. 2 A byli dwá mężowie hetmáni nád zbóycámi w synà Saulowégo / iednému imie Báánà / á imie drugiému Rechab / synowie Remmon Berotczyká z synów Beniáminowych: bo y Beroth policzono w Beniáminie. 3 A vćiekli Berothczycy do Gethàim / y byli tám przychodniámi áż do onégo czásu. 4 A Jonáthás syn Saulów miał synà słábégo ná nogi: bo mu pięć lat było kiedy przyszłá wieść o Saulu y o Jonácie z Jezráhelá: y wźiąwszy go mámká iego / vćiekálá: á gdy śie kwápiłá żeby vćiekłá / vpadł y ostał śie chrómym: á miał imie Miphiboseth. 5 Przyszedszy tedy synowie Remmon Berothczyká Rechàb y Báánà / weszli gdy nagorętszy dzień do domu Jsboséthá: który spał ná łożku swym wpołudnie. 6 A odźwiérnia domu wyczyśćiáiąc pszenicę / zásnęłá. 7 A weszli do domu potáiemnie wźiąwszy kłosy pszeniczné / y ránili go w łonie / Rechàb y Báánà brát iego / y vćiekli. 8 A gdy weszli w dóm / on spał ná łożku swym w pokoiu / á rániwszy zábili go: y wźiąwszy głowę iego / poszli drógą puszczy przez wszystkę noc / y przynieśli głowę Jsboséthá do Dawidá do Hebron: y rzekli do królá: Oto głowá Jsboséthá synà Saulowégo / nieprzyiaćielá twego / który szukał duszę twoiéy: á dał PAN pánu mému królowi pomstę dźiśia nád Saulem y nád nasieniem iego. 9 A odpowiedáiąc Dawid Rechábowi y Báánowi brátu iego / synom Remmoná Berothczyká rzekł do nich: Żywie PAN który wyrwał duszę moię ze wszégo vćisku / 10 iż onégo / który mi był powiedźiał / y rzekł był: Vmárł Saul: który mniémiał że mi dobrą nowinę przyniósł / poimałem y zábiłem go w Siceleg / którému było potrzebá dáć za płatę zá posełstwo: 11 Jakoż dáleko wiecéy teraz gdy ludźie niezbożni zábili mężá niewinnégo w domu iego / ná łożku iego / niemiałbych szukáć krwie iego z ręki wászéy / á zgłádźić was z ziemie? 12 A przykazał Dawid sługóm swoim y pozábijáli ie / á obćiąwszy ręce y nogi ich záwiesili ie nád stáwem w Hebron: á głowę Jsboséthá wźieli y pogrzebli w grobie Abnerowym w Hebronie.

Báánà y Rechàb zábili Isboséthá synà Saulowégo.

ROZDZIAŁ V.

1 A Przyszły wszytkie pokolenia Jzráelskie do Dawidá do Hebron / mówiąc: 2 Oto my iesteśmy kość twoiá y ćiało twoie. 3 Ale y wczorá y ongi gdy Saul był królem nád námi / tyś wywodźił y przywodźił lud Jzráelski: y rzekł PAN do ćiebie: Ty páść będźieś lud móy Jzráelski / y ty będźieś wódzem nád Jzráelem. 4 Przyszli też y stárszy Jzráelscy do królá do Hebron / y ućzynił z nimi król Dawid przymierze w Hebron przed PANEM: y pomázáli Dawidá zá królá nád Jzráelem. 5 Syn trzydźiestu lat był Dawid gdy począł królować / á cztérdźieści lat królował / 6 w Hebronie królował nád Judą śiedm lat y śiedm miesięcy / á w Jerużálem królował trzydźieści y trzy látá nád wszystkim Jzráelem y Judą. 7 A poszedł król y wszyscy mężowie którzy byli z nim do Jeruzálem / do Jebuzeyczyká mieszkáiącego w ziemi: A rzeczono iest Dawidowi od nich: Nie wnidźieś sám áż zniesieś ślepé y chromé / mówiącé: Nie wnidźie tu Dawid. 8 A Dawid wźiął zamek Sion / to iest miásto Dawidowé. 9 Bo był obiecał Dawid onégo dniá zapłatę temu któryby zábił Jebuzeyczyká á dośiągł rynien domów / á zniósł ślepé y chromé mienawidzące duszę Dawidowéy. Dla tego mówią w przypowieści: Slepy y chromy nie wnidą do kośćiołá. 10 A

Dawid mści śie krwie Isboséthowéy nád mężobóycámi.

Dawid 40 lat królował.

Dawid snowu pomázány ná królestwo Izráelskie. To iest nád ośmią pokolenia.

Ćc iiij Dawid

Dawid mieszkał w zamku / y názwał ji miástem Dawidowym : y zbudował wokoło od Mello y wewnątrz.
10 ᵛ R chodził postępuiąc y rosłąc / á PAN Bóg zastępow był z nim.
11 ᵛ Posłał też Hirám król Tyru ᵖposły do Dawidá y drzewá Cedrowé / y rzemieślniki koło drzewá / y rzemieślniki około kámieniá do ścian : y zbudowáli dóm Dawidowi.
12 ᵛ R poznał Dawid że go PAN potwierdził królem nád Izráelem / á iż wywyższył królestwo iego ᵖnád ludem swym Izráelskim'.
13 ᵛ Nápóymował tedy sobie Dawid ieszcze nałożnic y żón z Jeruzálem / przyszedszy z Hebroná : y národziło sie Dawidowi y innych synów y córek :
14 ᵛ á té są imiená tych / którzy mu sie vrodźili w Jeruzálem : Sámua y Sobáb / y Náthán y Sálomon /
15 ᵛ y Jebáhár / y Elisua y Nepheg /
16 ᵛ y Jáphia / y Elisámá y Eliodá / y Elipháleth.
17 ᵛ Vsłyszeli tedy Philistynowie że pomázano Dawidá zá krolá nád Izráelem : y przyciáchali wszyscy ßukać Dawidá : co gdy vsłyszał Dawid wszedł ná zamek.
18 ᵛ A Philistynowie przyciągnąwszy rozpostárli sie w dolinie Ráphaim.
19 ᵛ R rádził sie Dawid PANA / mowiąc : Mamli isdź ná Philistyny : á dasli ie w ręce moie : R rzekł PAN do Dawidá : Jdź / bo dáiąc dam Philistyny w ręce twoie.
20 ᵛ ᵛ Przyszedł tedy Dawid do Báál Pharázim : y poráził ie tám y rzekł : ᵛ Rozdźielił PAN nieprzyiaciele moie przedemną / iáko sie dzielą wody. Dla tego názwano imie mieyscá onego ᵖBáál Pharázim.
21 ᵛ R zostáwili tám ryciny swoie : które pobrał Dawid y mężowie iego.
22 ᵛ R przydáli ieszcze Philistynowie áby wyciągneli y rozpostárli sie w dolinie Ráphaim.
23 ᵛ A Dawid pytał sie PANA : ᵛ Jeśli mam isdź przeciw Philistynóm / á dasli ie w ręce moie' : Który odpowiedźiał : Niechodź przeciwko im / ále krąż z tyłu / á przyidźieß do nich z przeciwka gruszek.
24 ᵛ A gdy vsłyszyß ßum idącego ná wiérzchu gruszek / tedy daß bitwę : bo tedy wyndźie PAN przed obliczem twoim / áby poráził woyská Philistynskie.
25 ᵛ Vczynił tedy Dawid ták iáko mu PAN roskazał / y poráził Philistyny od Gábáá áż gdy idźieß do Gezer.

ROZDZ. VI.

1 Dawid zebrał záś potym wßytkie przebráne z Izráelá trzydźieści tysięcy.
2 ᵛ R wstał Dawid / y poßedł y wßytek lud który był z nim z mężów Judá / áby przywiedli skrzynie Bożą nád którą wzywano imienia PANA zastępów / siedzącego ná Cherubinách ná niéy.
3 ᵛ R wstáwili skrzynie Bożą ná woz nowy / y wźieli ią z domu Abinádáb który był w Gábáá : á Oza y Ahio synowie Abinádábowi / prowádźili woz nowy.
4 ᵛ ᵛ A gdy ią wźieli z domu Abinádábá / który był w Gábáá / strzegący skrzynie Bożéy / Ahio ßedł przed skrzynią.
5 ᵛ A Dawid y wßytek Izráel gráli przed PANEM ná wßelákich drzewách misternie vczynionych / y árfách y skrzypicách / y bebniéch / y geślách / y cymbalech.
6 ᵛ A gdy przyßli do Gumná Náchon / wyciągnął Oza ręke ku skrzyni Bożéy / y zádzierżał ią : bo wierzgały woły y náchyliły ią były.
7 ᵛ R rozgniewał sie porußeniem PAN ná Oze / y zábił go ᵖprze śmiałość : który tám vmárł przy skrzyni Bożéy.
8 ᵛ ᵛ R záfrásował sie Dawid przeto że PAN zábił Oze / y názwano imie onego mieysca : Zábicie Ozy / áż do dniá tégo.
9 ᵛ R zląkł sie Dawid PANA dniá onego / mówiąc : Jákoż w nidźie do mnie skrzynia PANSKA?
10 ᵛ R nie chciał prowádźić do siebie skrzynie PANSKIEY do miástá Dawidowego : ále ią wprowádźił do domu Obededomá Getheyczyká.
11 ᵛ R mießkálá skrzynia PANSKA w domu Obededomá Getheyczyká trzy mieśiące : y błogosłáwił PAN Obededomá / y wßytek dóm iego.
12 ᵛ R powiedźiano królowi Dawidowi że błogosłáwił PAN Obededomá / y wßytkie rzeczy iego dla skrzynie Bożéy. Poßedł tedy Dawid / y przyprowádźił skrzynie Bożą z domu Obededomá do miástá Dawidowego z weselem :
13 ᵛ á było z Dawidem śiedm chorów / y ofiárá cielcá'.
ᵛ A gdy poskąpili któ-

rzy nieśli

ᵛ Ráduiącemu sie dla królestwá ᵖ1. Par: 14. a1.

ᵛ1. Par: 3 a1 ᵖdla ludu swégo Izráel skiego. H.

Dawid pokázał Philistyny dwá kroć pokonáwszy ie Toná. ᵛ1. Par: 14. b10.

Skrzynię Bożą Dawid od Abinádábá odprowadźa.

ᵖ1. Król 7 a1.

Gra Dawid ná instrumentách przed skrzynią Bożą.

ᵖIsa: 28 b16.

ᵖAlbo rospródł. ciáłko rospráwienie wid. ᵛKrwáwá rozdźielenia ábo rospráwienia.

ᵛH.

Zábity Oza od Boga.

ᵛKtoś y Zwitém nie gry Kilo dotykáć skrzynie wolno ie wolno ná drążkách Num: 4. ᵖ1 Par: 15. b11

Skrzynią Bożą zostáwiona v Obededomá błogosłáwieństwo domu Obededomá.

ᵛ1 Par: 15 d25 Dawid ią prowádźi skrzynię ná zamek Sion.

ᵛH.

rzy niesli skrzynie PANSKĄ sześć kroków: ofiárował wołu y báránā. 14 ¶ A Dawid skakał ze wszytkiey mocy przed PANEM. á był Dawid przepásány Ephod-lniánym. 15 ¶ A Dawid y wszytek dóm Izráelów prowádźili skrzynię Testámentu PANSKIEGO z weselem y z trąbieniem trąby. 16 ¶ A gdy skrzynia PANSKA weszłá do miástá Dawidowégo / Michol córeká Saulowá wyglądáiąc oknem / vyźrzáłá Krolá Dawidá wyskákuiącego y táńcuiącego przed PANEM / y wzgárdźiłá go w sercu swoim. 17 ¶ A wprowádźili skrzynię PANSKĄ y włożyli ią ná mieyscu swym w pośrzódku namiotu / ktory był iey rozbił Dawid: y ofiárował Dawid cálopalenia y zapokóyné ofiáry przed PANEM. 18 ¶ A gdy dokonał ofiárniąc cálopalone y zapokoyné / błogosłáwił ludowi w imię PANA zastępów. 19 ¶ A rozdał wszému mnostwu Izráelskiému / ták mężowi iáko niewieście / káżdému bochen chlebá / y pieczenią wołowégo mięsá iedne / y kołacz w oliwie smáżony: y poszedł wszytek lud káżdy do domu swégo. 20 ¶ A wrócił sie Dawid áby błogosłáwił domowi swému / á wyszedszy Michol córeká Saulowá przeciw Dawidowi / rzekłá: Jáko chwálebny dźiś był Krol Izráelski / odkrywáiąc sie przed służebnicámi sług swoich / y odkrył sie / iáko gdyby sie odkrywał ieden z błaznów. 21 ¶ A rzekł Dawid do Michol: Przed PANEM / ktory mie obrał ráczéy niż oycá twégo y niżli wszytek dóm iego / y przykázał mi ábych był wodzem nád ludem PANSKIM w Izráelu / y Judą / y będę podleyszym mężim sie stał: y będę poniżonym w oczách moich: á z służebnicámi / o ktoryches mówiłá / chwálebnieyszym sie pokażę. 22 ¶ Przeto Michol córce Saulowéy nie vrodził sie syn áż do dniá śmierći iéy. 23

Dawid skacze gráiąc przed skrzynią.

Michol potáiemna sie z Dawidá

Dawid błogosłáwi ludowi.

Dawid nie dba ná wzgárdę Michol.

Michol niepłodna zostáłá.

Rozgniewał sie Pan ná Ozę y zábił go. Oza był synem Aminádáb Lewity iáko pisze Iosephus 6. Antiq: C. 2. á nie będąc kapłanem nie miał sie skrzynie Bożey dotykać. Bo sie ani Lewitom nie godziło iey dotykać / tylko ią ná drążkách nosić / był ich vrzad / iáko iest Num. 4. y 18. A że sie przeciw zákazániu Bożemu / Oza ważył dotknąć skrzynie / chociaż to w potrzebie iáko mu sie zdáło vczynił / dla tego skárany iest nagłą śmiercią. Má przykład wszystkim / aby sie w vrzędy kapłáńskie nie wtrácáli / á kapłam aby swóy vrzad iáko znawiecsza vcześnością odpráwiáli. Iosephus lib: 7. Antiq: C. 4.

Oza czemu vmárł.

ROZDZ. VII.

1 A Stáło sie gdy vsiadł król w domu swym / á PAN dał mu pokóy zewsząd od wszytkich nieprzyiaciół iego / 2 rzekł do Náthánā proroká: A widźisz że ia mieszkam w domu Cedrowym / á skrzynia Boża położona iest miedzy *skórámi: 3 A rzekł Náthan do krolá: Wszystko co iest w sercu twoim / idź czyń: bo PAN iest zetobą. 4 A stáło sie onéy nocy / á oto mowá PANSKA do Náthánā / rzekąc: 5 Idź / á rzeć słudze memu Dawidowi: To mówi PAN: Izali ty mnie zbudujesz dóm ku mieszkániu? 6 Anim bowiem mieszkał w domu od onégo dniá ktorégom wywiódł syny Izráelowe z ziemie Aegyptskiey / áż do dniá tego: álem chodził w przybytku y w namiocie. 7 Po wszystkich mieyscách / ktorém przeszedł ze wszytkimi symi Izráelowymi / ázam mówiąc mówił do iednego z pokolenia Izráelowéy / ktorémum przykázał żeby pásł lud mój Izráelski / mówiąc: Czemuście mi nie zbudowali domu Cedrowego? 8 ¶ A teraz to powiész słudze memu Dawidowi: To mówi PAN zastępów: Jam cie wziął z paszéy / chodzącego zá trzódami / ábyś był wodzem nád ludem moim Izráelskim: 9 y byłem zetobą we wszytkim gdziekolwiek chodził / y pobiłem wszytkie nieprzyiacioły twé od oblicza twégo: y vczyniłemći imie wielkie / wedle imienia wielkich ktorzy są ná ziemi. 10 ¶ A postánowie mieysce ludowi memu Izráel / y wszczepie ji / y będzie mieszkał *pod nim / á nie pomszy sie wiecéy: y nie przydádzą synowie niepráwości trapić go iáko pierwéy / 11 ode dniá ktorégom postánowił sędzie nád ludem moim Izráelskim: y dałmći pokóy odewszech nieprzyiaciół twoich. ¶ A opowiádać PAN / że dóm vczyni to-*

*Sędziego. H
*rządźił.

*z chlewá ábo z owczárnie. H.
*wyż: 1. Krol: 16. b 11. Ps: 77. g 76.

*Bóg bráni Dawidowi budowáć kościołá.

*wł: v siebie Hebr: Bóg obiecuie dóm Dauidowi zbudowáć.
*to iest że á dá potomstwo ktore krolowáć będzie. Hebr.

bie PAN

synowi so ſtánuie bu dowanie kościołá.
[a] 3. Król: 8 b 19
[b] 3. Król: 5 a 3.
[c] 1. Par: 22. c 10.

[12] bie PAN. [a][b] A gdy ſie wypełnią dni twoie/ á zaśnieſz z oycy twymi/ wzbudze nasienie twe po tobie/ które wynidzie z żywotá twégo/ y vmocnie krolestwo iego. [13] [c] On zbuduie dóm imieniowi memu/ y vtwierdze ſtolice krolestwá iego áż ná wieki. [14] [a] Ja mu bede zá oycá/ á on mnie bedzie zá ſyná: który ieſli co źle vczyni/ ſkarze go rózgą [b] mezów/ y plagámi ſynów człowieczych. [15] Lecz [c] miłoſierdzia mego nie odeymę od niego/ iákom odiął od Saulá/ którégom oddalił od oblicza [d] mego. [16] A bedzie [e] wierny dóm twóy/ y krolestwo twe áż ná wieki [f] przed obliczem twoim/ y ſtolicá twoiá bedzie trwałá záwße. [17] Według tych wßytkich ſłów/ y według wßytkiego widzenia tego/ ták mówił Náthan do Dawidá. [18] A wßedł król Dawid y [g] ſiedział przed PANEM/ y rzekł: Cożem ia ieſt PANIE Boże/ y co zá dóm móy/ [h] iżeś mie przywiódł áż dotąd? [19] [i] Lecz y to ieſcze máło ſie bydź zdáło przed oblicznością twoią PANIE Boże/ áż też mówiſz o domie ſługi twégo ná czás dáleki: bo [k] to ieſt práwo Adomowe/ PANIE Boże. [20] Cóż tedy bedzie mógł Dawid przydáć ieſcze/ áby mówił do ciebie? ty bowiem znaß ſługę twego PANIE Boże. [21] [a] Dla ſłowá twégo y według ſercá twego vczyniłeś wßytkie té wielkie rzeczy/ ták żeś oznaymił ſłudze twemu. [22] [a] Dla tego vwielmożonym ieſteś PANIE Boże/ iż niemáß podobnego tobie/ y niemáß Bogá oprócz ciebie/ we wßytkim coſmy ſłyßeli w vßy náße. [23] [a] A któryż ieſt naród ná ziemi/ iáko lud twóy Izráelſki/ dla którego ſiedł Bóg/ áby ſi ſobie odkupił zá lud/ y vczynił ſobie imie/ á iżby im czynił wielkie rzeczy y ſtráßne ná ziemi/ od oblicza ludu twego/ któryś ſobie wykupił z Aegyptu/ naród y Bogá iego? [24] [a] Abowiem vmocniłeś ſobie twóy lud Izráelſki zá lud wieczny: á ty PANIE Boże oſtałeś ſie im zá Bogá. [25] [a] Teraz tedy PANIE Boże ſłowo któreś rzekł ná ſługę twego y ná dóm tego/ wzbudź ná wieki: á vczyń iákoś powiedział. [26] Aby wielbione było imie twoie áż ná wieki/ á żeby mówiono: PAN zaſtępów Bóg nád Izráelem. A dóm ſługi twego Dawidá bedzie vmocniony przed PANEM. [27] [a] ponieważ ty PANIE zaſtępów Boże Izráelſki obiáwiłeś vcho ſługi twégo mówiąc: Dóm zbuduie tobie: dla tego nálazł ſługá twóy ſerce ſwoie/ áby ſie modlił tobie tą modlitwą do ciebie. [28] [a] Teraz tedy PANIE Boże tyś ieſt Bóg/ á ſłowá twoie bedą prawdziwe: bos mówił do ſługi twego té rzeczy dobre. [29] [a] Poczniß tedy á błogoſłáw domowi ſługi twego/ áby był ná wieki przed tobą: bos ty PANIE Boże rzekł/ y błogoſłáwieńſtwem twoim bedzie vbłogoſłáwion dóm ſługi twégo ná wieki.

[a] Abo od narodu ynszego y od Bogów ie[g]o, zdá narod Izráelſki, y Bogi, to ieſt, ſędzie y kápłáná iego.
Aby obietnicę ſwoię Bógu y pełnił przed Dawidem.

ROZDZ. VIII.

Dawid rodbił ſobie Philiſtyny Moábcyki y Edomcyski.
[a] Merhegámą H.
1. Par: 18 a 1

[1] [a] STáło ſie potym/ poráził Dawid Philiſthyny/ y vniżył ie y wźiął Dawid [b] vzde dániey z rąk Philiſthyńſkich. [2] A poráził Moáb/ y pomierzył ie ſznurem/ równáiąc z ziemią: ále wymierzył dwá ſznury/ ieden ná zábicie/ á drugi ná żywo záchowánie: y zoſtał Moáb Dawidowi ſłużąc pod hołdem. [3] A poráził Dawid Adárezerá ſyná Rohob królá Sobá/ gdy wyiechał [a] áby pánował nad rzeką Euphrátem. [4] A poimawßy Dawid z iego ſtrony tyſiąc y ſiedm ſet ieźdźnych/ á dwádźieśćiá tyſiecy pießych poderznął żyły wßytkich woźnikow/ á zoſtáwił z nich ſto wozów. [5] Przyciągnęłá też Syriá Dámáßku áby pomoc dáłá Adárezer królowi Sobá. A poráził Dawid z Syriey dwádźieśćiá y dwá tyſiecy mężów. [6] A poſtáwił Dawid [a] żołnierze dla obrony w Syriey w Dámáßku: y zoſtáłá Syriá Dawidowi ſłużąc pod hołdem: y záchował PAN Dawidá we wßyſtkim do czegokolwiek ſie vdał. [7] A pobrał Dawid zbroie złote/ które mieli ſłudzy Adárezerowi/ y przyniósł ie do Jeruzalem. [8] Z Bete/ y z Beroth miaſt Adárezer/ wźiął król Dawid miedźi bárzo wiele. [9] A vſłyßał Thou król Emáth/ że poráził Dawid [a] wßytke moc Adárezerowe/ [10] y poſłał Thou Joramá ſyná

[a] áby ſtarßy H.

[a] wßyſtko woyſko. H.

swego do krolá Dawidá / áby go pozdrowił / rádując sie y dzięki czynił przeto że zwalczył Adárezerá y poráził go. Bo Thou był nieprzyiacielem Adárezerowi / á w ręce iego były naczynia złote / y naczynia srebrne / y naczynia miedziáne: 11 które też poswięcił król Dawid PANV. ze srebrem y złotem / które był poswięcił ode wszech narodów które podbił / 12 z Syriiey / z Moáb / y z synów Ammonowych / y z Philisthynów / y z Amáleków / y z korzyści Adárezerá syná Rohobá krolá Sobá. 13 Uczynił też sobie Dawid "sławę gdy sie wracał wziąwszy Syrią w Dolinie Zup słonych / D 14 porąziwszy osmnaście tysięcy: y położył "w Idumęi "straż / y postáwił obronę / y estálá sie wszytká Idumeá służąca Dawidowi. A záchował PAN Dawidá we wszytkim do czegokolwiek sie obrócił. 15 A krolował Dawid nád wszytkim Izráelem: czynił też Dawid sądy y sprawiedliwość wszému ludowi swe°. 16 A Joáb syn Sárwiey był "nád woyskiem / Josáphát lepák syn Ahilud był Kánclérzem. 17 A Sádok syn Achitob / y Achimelech syn Abiáthár byli kápłani / á Sáráias pisárzem. A Bánáias syn Joiády nád "Ceretymi y Phelety: á synowie Dawidowi byli kápłany.

"2. Reg: imie H.

"w Edomskiey ziemi. "Sáraffy H. °Edomska ziemá.

"Hetmánem wielkim.

*O tych czytay nim: 15. 18 "ábo księżęty. H.

Księżęta czasem zowie kápłany.

Synowie Dawidowi byli kápłany] Zydowskie słowo iest כהן Cohen / którym imieniem zwano y Księżętá ábo przednieyssze Pány y kapłany. Bo te dwá vrzędy bywały przed tym v Zydów / y v Pogan złączone. Przeto ći tłumácze podczás kápłany zowią Księżętámi / iáko Chaldeyscy tłumácz Exod: 2. v. 16. podczás też y Księżęta zowią kapłany / iáko tłumácz Láćińscy tłumácz / syny Dawidowe zowie Sacerdotes to iest kápłany / chociaż nie byli kápłany tylko Księżęty przednieyssymi nád dworzę Dawidowym / iáko ie zowie 1. Paral: 18. V nas też w Polskim ięzyku iest coś podobnego / bo ono imie Księdz / dáne iest y Księżętom y kápłanom.

ROZDZ. IX.

Dawid synowi Ionáthy wszytkie polá Saulowe przywraca

1 A Rzekł Dawid: Co mniemasz / iest kto coby został z domu Saulowego / że vczynie nád nim miłosierdzie dla Jonáthy? 2 A był z domu Saulowego sługá imieniem Sibá: którego záwoławszy król do siebie / rzekł mu: A tys iest Sibá? On odpowiedział: Jam iest sługá twóy. 3 A rzekł król: Jestże kto ieszcze żyw z domu Saulowego / że vczynię nád nim miłosierdzie Boże? A rzekł Sibá królowi: Jest ieszcze syn Jonáthy chromy ná nogi. 4 A gdzież / prawi / iest? A Sibá do krolá: Oto / pry / iest w domu Máchir syná Ammiel w Lodábár. 5 A ták posłał król Dawid / y wziął go z domu Máchir syná Ammielowego z Lodábár. 6 A gdy przyszedł Miphiboseth syn Jonáthy / syná Saulowego / do Dawidá / padł ná oblicze swe y pokłonił sie. A rzekł Dawid: Miphiboseth: Który odpowiedział: Owom ia sługá twóy. 7 A rzekł mu Dawid: Nie bóy sie / bo czyniąc vczynię nád tobą miłosierdzie dla Jonáthy oycá twego / y wrócę tobie wszytkie polá Saulá oycá twego / á ty będziesz iadł chleb v stołu mego záwżdy. 8 Który pokłoniwszy sie mu / rzekł: Cożem ia iest sługá twóy / żeś weyrzał ná psá zdechłego mnie podobnego? 9 A záwołał król Siby sługi Saulowego / y rzekł mu: Wszytko co było Saulowo / "y wszytek dóm' iego dałem synowi páná twego. 10 A ták správuy mu ziemie ieg ty y synowie twoi y służebnicy twoi: á będziesz wnosił synowi "páná twego żywność / áby sie żywił: á Miphiboseth syn páná twego záwżdy będzie iadł chleb v stołu mego. A Sibá miał piętnaście synów / y dwádzieścia służebników. 11 A rzekł Sibá do krolá: Jákoś rozkazał pánie móy królu słudze twemu / ták vczyni sługá twóy / "á Miphiboseth będzie iadł v stołu mego iáko ieden z synów królewskich. 12 A Miphiboseth miał syná málego imieniem Michá: A wszytek ród domu Siby służył Miphibosethowi. 13 A Miphiboseth mieszkał w Jeruzalem: bo z stołu królewskiego záwsze iadał / á był chrom ná obie nodze.

*y wszytkiego domu. H.

"Miphibosetha.

"ábo żeżliby Miphiboseth mógł ieść.

ROZDZ. X.

Posłowie Dawidowi zelżeni.

1 A STało sie záś po tym / iż vmárł Król synów Ammon / y królował Hánon syn iego miásto niego. 2 ℟ rzekł Dawid: Vczynie miłosierdźie z Hánon synem Náás / iáko vczynił miłosierdźie oćiec iego zemną. A ták posłał Dawid ćieszac go przez sługi swé dla śmierći oycá. A gdy przyszli słudzy Dawidowi do ziemie synów Ammon. 3 rzekły Xiążętá synów Ammon do Hánoná páná swégo: Mniemasz że by Dawid dla czci oycá twégo posłał do ćiebie ćieszyćiele / á nie dla tego áby wyśpiegował y wypátrował miásto / áby ie zburzył / posłał Dawid sługi swé do ćiebie? 4 B Ták wźiął Hánon sługi Dawidowé / y ogolił połowice brody ich / y pourzynał szat ich połowice áż do zádków / y puścił ie. 5 Co gdy powiedźiano Dawidowi / posłał przećiwko im: bo oni mężowie byli zelżeni sromotnie bárzo / y roskazał im Dawid / Mieszkayćie w Jerycho / áż wrośćie brodá wászá / á tedy sie wrócićie. 6 A widzac synowie Ammon że krzywdę vczynili Dawidowi / posłáli / y náięli zá pieniędze Syryczykà Rohob / y Syryczykà Sobá / dwádźieśćiá tysięcy pieszych / á od krolá Máách tysiąc mężów / y od Jstobá dwánaście tysięcy mężów. 7 Co gdy vsłyszał Dawid / posłał Joábá y wszystko woysko rycerzów. 8 A ták wyćiągnęli synowie Ammon / y vszykowáli sie przed sámym weśćiem bramy: á Syryczykt Sobá / y Rohob / y Jstob / y Máachá osobno byli w polu. 9 Widzac tedy Joáb że sie nágotowálá przećiw ie-

Dawid rozbił Ammanczyki y Siryczyki.

mu bitwá / y w oczy y z tyłu: przebrał ze wszech przebránych Jzráelskich y rozszykował woysko przeciw Syryczykom: 10 á ostátek ludu dał Abisái brátu swému / który vszykował woysko przeciw synóm Ammon. 11 ℟ rzekł Joáb: Jeśli mie przemogą Syryczycy: bedźiesz mi ná pomoc: á ieśli ciebie przemogą synowie Ammon pomoge tobie. 12 Bądź mężem mocnym / á bijmy sie zá lud náś / y zá miásto Bogá nászego: á PAN vczyni co dobrego iest w oczách iego. 13 Potkał sie tedy Joáb y lud który z nim był z Syryczyki: którzy wnet przed nim vćiekli. 14 A synowie Ammon vyźrzawszy że vćiekli Syryczycy: vćiekli też y oni przed Abisái / y weszli do miásta: y wrócił sie Joáb od synów Ammon / y przyszedł do Jeruzalem. 15 C Widzac tedy Syryczycy że vpádli przed Jzráelem / zebrali sie spólem. 16 ℟ posłał Adárezer / y wywiódł Syryczyki którzy byli zá rzeką / y przywiódł ich woysko: á Sobách hetman woyská Adárezer był przełożony nád nimi. 17 Co gdy oznayminono Dawidowi zebrał wszystkiego Jzráelá / y przeprawił sie przez Jordan / y przyszedł do Helám: y zszykowáli woysko Syryczykowie przeciw Dawidowi / y stoczyli z nim bitwe. 18 ℟ vćiekli Syryczycy przed Jzráelem / y pobił Dawid z Syryczyków śiedm set wozów / y cztérdźieści tysięcy ieźdźnych: y Sobách hetmáná woyská zábił / który tudźież vmárł. 19 A widzac wszyscy Królowie którzy byli ná pomocy Adárezerowi / że byli zwyćiężeni od Jzráelá / zlękli sie y vćiekli przed Jzráelem. ℟ vczynili pokóy z Jzráelem / y służyli im y bali sie wiecéy Syryczycy dawác pomocy synóm Ammon.

ROZDZ. XI.

1. Par. 20 a.

Cudzołostwo Dawidowe s żoną Vryaszową.

1 A STáło sie po roku / tego czásu którego zwykli królowie wyćiężáć ná woyne: posłał Dawid Joábá / y sługi swe z nim / y wszystkiego Jzráelá / y pustoszyli synę Ammon y oblegli Rábbá: á Dawid 2 został w Jeruzalem. Co gdy sie dźiało / przydáło sie że Dawid wstał z łożá swego / po południu / y przechodźił sie po sali domu królewskiego: y wyźrzał niewiáste myiacą sie ná przeciwko ná sali swéy / á była niewiástá bárzo piękna. 3 Posłał tedy król / y pytał co zá niewiástá była. ℟ dano mu spráwę / że to była Bethsábee córká Eliám / żoná Vriaszá Hetheyczyká. 4 Posławszy tedy Dawid posły / wźiął ią.

Cząsu niecznego. H. álbo po dáchu. H.

Która

Która gdy weszłá do niego spał z nią: y [v] wnet sie oczyściłá od nieczystości swéy: [5] y wróciłá sie do domu swego/ 17 płod począwszy. [6] A posławszy oznaymiłá Dawidowi/y rzekłá: Poczełám.

Lev: 15 d18 [v] To ieśt przesłuchy téy mieiscánié iáko bywa tym któré płodem zádnoszą.

Vryaßá z woyská ny zwał do żony áby sie tuchołoz- two zátáił.

[6] A posłał Dawid do Joábá / mówiąc: Pośli do mnie Vriaßá Hetheyczyká. A posłał Joáb Vriaßá do 18 Dawidá. [7] A przyßedł Vriaß do Dawidá / y pytał sie Dawid iákoby sie 19 dobrze powodźiło Joáb y ludowi / y iákoby byłá sprawowána woyná. [8] A rzékł Dawid do Vriaßá: Idź do domu twego/ á vmyy nogi twoie. A wyßedł Vriaß z domu królewskiego / y 20 niesiono zá nim potrawy królewskié. [9] A Vriaß spał przed drzwiámi domu królewskiego z innymi sługámi páná swego/á nie ßedł do domu swego. [10] A dano znáć Dawidowi od powiádáiących/nie ßedł Vriaß do domu swego. A rzékł Dawid do Vriaßá: Azaś nie z drógi przyßedł: czemużeś nie ßedł do domu twego? [11] A rzékł Vriaß do Dawidá: Skrzyniá Bożа y Izráel y Judá mießkáią w namiecioch/ y pan mój Joáb y słudzy páná mego ná ziemi leżą: á iabych miał wnisć do domu mego / ábych iadł y pił / y spał z żoną moią? przez zdrowié twoie / y przez zdrowié duße twoiéy nie vczynię téy rzeczy. [12] Rzékł tedy Dawid do Vriaßá: Zostań tu ieszcze przez dźiś / á iutro cię odprawię. Został Vriaß w Jeruzalem dniá onégo y drugiego. [13] A wezwał go Dawid áby iadł y pił przed nim/y vpoił go: który wyßedßy wieczór spał ná pościeli swéy z sługámi páná swego/á do domu swego nie ßedł. [14] Stáło sie tedy ráno/y napisał Dawid list do Joábá: y posłał przez rece Vriaßá / [15] napisawßy w liście: Postáwcie Vriaßá ná czele woyny / gdźie nateßa bitwá: á opuśćie go áby zábity zginął. [16] A ták gdy Joáb obległ miásto / postáwił Vriaßá ná mieyscu gdźie wiedźiał że byli mężowie namocnieyßy. [17] A wyßedßy mężowie z miásta/walczyli przeciw Joábowi / y poległo z ludu sług Dawidowych / y vmárł też Vriaß Hetheyczyk. [18] A ták posłał Joáb/y oznaymił Dawidowi wßytkié słowá bitwy. [19] A przykazał posłáńcowi/mówiąc: Gdy dokończyß wßytkiéy mowy o bitwie do krolá/ [20] ieśli obaczyß że sie gniewa/ y rzecze: Czemuście przystępowáli pod mur ábyście sie bili? ázaście nie wiedźieli że z muru wiele broni spuszczáią z wiérzchu? [21] Kto zábił Abimelechá syná Jerobáál? ázá nie niewiástá zrzuciłá nań ßtuke młyńskiego ká mieniá z muru y zábiłá go w Thebes? przéczeście do muru przystąpili? rzecześ: Też y sługá twóy Vriaß Hethoczyk polégł. [22] Poßedł tedy posłaniec/ y przyßedł y oznaymił Dawidowi/wßytko co mu Joáb roskazał. [23] A rzékł posłaniec do Dawidá: Przemogli ná nas mężowie/ y wyßli do nas w pole: á my vderzywßy ná nie gonilißmy ie áż do bramy mieyskiéy. [24] A obrócili strzały strzeley ná sługi twoie z muru z wiérzchu: y pomárło sług królewskich. Lecz y sługá twóy Vriaß Hetheyczyk vmárł. [25] A rzékł Dawid do posłáńcá: Ták powieß Joábowi: Niechći to sercá nie káźi: bo rozmáité są przypadki ná woynie/ á teraz tego / teraz owégo miecz zábiia: dodayż sercá rycérstwu twemu przeciw miástu / ábyś ie zburzył / y nápominay ie. [26] A vsłyßáłá żoná Vriaßowa że vmárł mąż iéy Vriaß/y płákáłá go. [27] A gdy było po żálobie/ posłał Dawid/y wprowádźił ią do domu swego/y byłá mu żoną/y vrodźiłá mu syná: y nie podobáło sie to słowo które był vczynił Dawid/ przed PANEM.

Vriaß zábit. Ioáb dla łáski krolewskiéy gnießy.

Vriaßowa Dawid wźiął zá żonę

ROZDZ. XII.

[1] POsłał tedy PAN Náthaná do Dawidá: który gdy przyßedł do niego rzékł mu: Dwá mężowie byli w iednym mieście/ ie- [2] den bogáty/ á drugi vbogi. [3] Bogáty miał owiec y wołów bárzo wiele: lecz vbogi zgołá nic niemiał oprócz owce iednéy máluczkiéy/którą był kupił y wychował/ y która zrosłá v niego pospołu z synmi iego / chleb iego iedząc / y z kubká iego piąc / y ná łonie iego sypiáiąc: y byłá mu iáko córká. [4] A gdy iákiś podróżny przyßedł

Dawid strofowány od Náthaná o cudzołstwo sam sie osądził.

do bogátégo / on niechcąc wźiąć z owiec y z wołów swoich / áby vczynił vczte gościowi onemu / który był przyszedł do niego / wźiął owce mężá vbogiégo / y nágotował ieść człowiekowi 5 który był przyszedł do niego. ⁵ ℟ rozgniewány gniewem Dawid ná onégo człowiecká bárzo / rzékł do Náthánná: Żywie PANŻE ſynem śmierći ieſt mąż / który to vczynił. ⁶ Owce B czworáko nágrodźi / przeto że to słowo vczynił / á nie zfolgował. ⁷ ℟ rzékł Náthán do Dawidá: Tyś ieſt ten człowiek: Ták mówi PAN Bóg Izráelów: Jam cię pomázał zá krolá nád Izráelem / y iam cię wyrwał z ręki Saulowéy / ⁸ y dałem tobie dóm páná twego / y żony páná twego do łoná twego / y dałemći dóm Izráelski y Judzki: á máłoli ná tym / przydamci dáleko więtſé rzeczy. ⁹ Czemużeś tedy wzgárdźił słowo PANSKIE C ábyś czynił złość przed oczymá mémi? Vriaſzá Hetheyczyká zábiłeś mieczem / á żonę iego wźiął ſobie zá żonę / y zámordowałeś go mieczem ſynów Ammon. ¹⁰ Przetoż nie odéydźie mieczz domu twego áż náwiecki / tym / żeś mną wzgárdźił / y wźiąłeś żonę Vriaszá Hetheyczyká áby twoią żoną była. ¹¹ ℟ Ták to mówi PAN: Oto ia wzbudzę ná cię złé z domu twego / á pobiorę żony twé przed oczymá twémi / y dam ie bliźniemu twemu / á będźie ſpał z żonámi twémi przed oczymá ſłońcá rego. ¹² Boś ty vczynił potáiemnie: ále ia vczynię to słowo przed oczymá wſzyſtkiego Izráelá / y przed oczymá ſłońcá. ¹³ ℟ rzékł Dawid do Náthánná: Zgrzeſzyłem PANV. ℟ rzékł Náthán do Dawidá: PAN też przeniósł grzech twóy: Nie vmrzeſz. ¹⁴ Wſákoż / iżeś dał przyczynę bluźnienia nieprzyiaciołom PANSKIM dla słowá tego: ſyn który cię vrodźił / śmiercią vmrze. ¹⁵ ℟ wrócił ſię Náthán do domu ſwego. PAN też záráził niemocą dźiécię / które vrodźiłá żoná Vriaszowá Dawidowi / y zwątpiono o nim. ¹⁶ ℟ prośił Dawid PANA zá dźiécięciem: y pościł ſię Dawid postem / á wſzedſzy osobno / leżał ná ziemi. ¹⁷ Aprzyſzli ſtárſzy domu iego / przymuſzáiąc go áby wſtał z ziemie: który niechciał / áni iadł z nimi 18 pokármu. ¹⁸ ℟ ſtáło ſię dniá śiódmégo / że vmárło dźiécię: y bali ſię ſłudzy Dawidowi powiedźieć mu / że vmárło dźiécię. bo mówili: Oto gdy ieſzcze dźiécię było żywo / mówiliśmy ku niemu / á nie ſłuchał głosu náſzégo: iákoż więcéy / ieſli powiémy / że vmárło dźiécię / będźie ſię trapił? ¹⁹ Gdy tedy obaczył Dawid / że ſłudzy iego ſzepcą / porozumiał że dźiécię vmárło: y rzékł do ſług ſwoich: Abo vmárło dźiécię? Ktoży mu odpowiedźieli: Vmárło. ²⁰ Wſtał tedy Dawid z ziemie / y vmył ſię / y námázał ſię: y ſáty odmieniwſzy / wſzedł do domu PANSKIEGO y poklónił ſię: y przyſzedł do domu ſwego / y żądał żeby przed nim położono chléb y iadł. ²¹ ℟ rzékli mu ſłudzy iego: Cóż to zá mowá którąś vczynił? dla dźiécięciá póki ieſzcze żyło pościleś y płákałeś: á gdy vmárło dźiécię / wſtałeś y iadłeś chléb? ²² Który rzékł: Dla dźiécięciá / póki ieſzcze żyło pościlem y płákałem: bom mówił: kto wié ieſli ſnadź nie dáruie mi go PAN / y będźie żywo dźiécię? ²³ Lecz teraz gdy vmárło / przécz mam pościć? Izali ie mogę ieſzcze názad wrócić? ia ráczéy póydę do niego: á ono nie wróci ſię do mnie. ²⁴ ℟ cieſzył Dawid Bethſábee żonę ſwoię / y wſzedſzy do niéy ſpał z nią: która vrodźiłá ſynā / y názwał imię iego Sálomon: á PAN go miłował. ²⁵ ℟ posłał w ręce Náthánná prorokā / y názwał imię iego / Vmiłowány Pánu / tym / że go PAN miłował. ²⁶ Joáb tedy walczył przeciw Rábbáth ſynów Ammon / y dobywał miáſtá królewſkiégo. ²⁷ ℟ posłał Joáb posły do Dawidá / G mówiąc: Dobywałem Rábbáth: y 28 trzebá wźiąć miáſto wód. ¹ Przetoż teraz zbierz oſtátek ludu / á obległ miáſto y weźmi ie: by zás / gdybym ia zburzył miáſto / nie przypiſano zwycięſtwá imieniowi memu. ²⁹ A ták zebrał Dawid wſzytek lud / y ciągnął ku Rábbáth / á walczywſzy wźiął ią. ³⁰ ℟ zdiął koronę królá ich z głowy iego / która ważyłá tálent złotá / máiąc kámienie drogie / y włożoną ieſt ná głowę Dawidowę. Lecz y korzyść miáſtá wyniósł bárzo wielką: ³¹ lud też iego przywodząc piłámi przeciérał / y ieźdźił po nich wózmi kowánémi: y kozdy

Dźiécię zá które ſie modlił vmárło.

Sálomon ſie vrodźił.

przecinał

*Kamienie zá cudzołoſtwo.

*Exod. 22. a 2. *Lawnie.

Záłuie zá grzech. *Ec. 47. b 13

Po grzechu odpuſczonym kárá nie dorzeczſie ſoſtáło

*Nocował leżąc. H.

*Iedid iah. H. *1. Par. 20. a 1.

Wiernoſć Hermánſka.

Dawid wźiął miáſto Rábbát

przecinał / y przez piec cegielny przewodźił : ták czynił wszystkim miástóm synów Ammon : y wrócił sie Dawid y wszytko woysko do Jeruzalem.

Bóg dopuszcza grzechów áby nie ráskánie

11 *O to ia wzbudzę ná cię złe z domu twégo*] Jest ten obyczay pisma S. iż to co Bóg ná kogo sprawiedliwie przepuszcza / chociá tego sam nie czyni / ani roskazuie / przecie to zowie vczynkiem y sprawą Bożą / iako to w Hystoryéy Jobá S. czytamy w Roz: 1. Także y tu powiada o grzéchu Absalomowym / iż go Bóg wzbudźił / nie żeby Bóg chciał áby Absalom grzészył : ale iż tego ná skáránie Dawidá nie zábronił / y owszem przepuścił / co przecie zábronić mógł kiedyby był chciał : dla tego mówi / Oto ia wzbudzę / y niżéy. Ja vczynię słowo przed oczyma Izráelá to iest / przepuszcze. czytay o tym Job : 1.

14. *Syn który sie vrocáił vmrze*] Już był Dawid zá grzéch swóy żálował / y już mu go był Bóg odpuścił / iáko mu to przez Prorokа Náthaná oznaymił : A przecie mu kárániа doczesnégo nie odpuścił / bo skárany iest naprzód śmiercią synа : y choćia Dawid pościł y leżąc ná ziemi modlił sie / wstáknie syná od śmierci wyprosić nie mógł. Tákież kárániе było Dawidá o liczenie ludu, 2. Król: 24. v. 12. y kárániе Zydów po odpuszczeniu grzechu zá áczká Exod: 32. v. 17. y Num: 14. v. 28. Kárániе też Moyzeszá y Aarona zá niedowiárstwo. Num: 20. v. 12. Z kąd sie dowodzi / że P. Bóg odpuściwszy grzéch y wieczne kárániе / doczesnym przecie grzesznika karze.

Karánił doczesne po odpuszczeniu grzechu.

ROZDZ. XIII.

1 STáło sie potym / że Absálomá synа Dawidowégo siostry / bárzo pięknéy imieniem Thámár / rozmiłował sie Amnon syn Dawidów / y bárzo szaleńcá iá miłował / 2 ták / że dla miłości iéy záchorzał : bo iż była pánna / trudno sie mu zdáło żeby miał co nie vczciwego z nią vczynić. 3 A miał Amnon przyiaciela imieniem Jonádába synа Semmáá / brátá Dawidowégo / mężá bárzo mądrégo. 4 Który rzekł do niego : Czemu ták bárzo schniesz synu królewski ná káżdy dzień ? czemu mi nie oznaymisz ? y rzekł mu Amnon : Thámáre siostrze brátá mégo Absalomá miłuie. 5 Któremu odpowiedźiał Jonádáb : Vkłádź sie ná łożu twoim / á vczyń sie chorym : á gdy przyidźie ociec twóy náwiedzáiąc cię / rzecz mu : Niech przyidźie / proszę / Thámár siostrá moiá / żeby mi dáłá iesć y vczynił potrawkę żebym iadł z ręki iéy. 6 Vkładł sie tedy Amnon / y wrzekomo chorować począł : á gdy przyszedł Król náwiedzáiąc go / rzekł Amnon do Krolá : Proszę niech przyidźie Thámár siostrá moiá / áby vczyniłá przed oczyma mémi dwie łyżce polewki y iadłbym z ręki iéy. 7 A ták posłał Dawid do Thámár do domu / mówiąc : Idź do domu Amnon brátá twégo / á vczyń mu potrawę. 8 A przyszłá Thámár do domu Amnoná brátá swego : á on leżał : która wźiąwszy mąki zámięszálá : á rospuściwszy vwárzyłá polewkę przed oczyma iego. 9 A wźiąwszy co vwárzyłá / wylałá y postáwiłá przed nim / y niechciał iesć : y rzekł Amnon : Każcie precz wszystkim odemnie. A gdy kazano precz wszytkim / 10 rzekł Amnon do Thámár : Moiéś potrawę do pokoiu ábych iadł z ręki twoiéy. Wźiełá tedy Thámár polewkę którą nágotowálá y wniosłá do Amnoná brátá swego do pokoiu. 11 A gdy mu iesć podawálá / vchwicił ią / y rzekł : Chodź / á leż ze mną siostro moiá. 12 Ona mu odpowiedźiálá : Nie czyń brácie móy / nie czyń mi gwałtu / bo sie to nie godźi w Izráelu : nie czyń tego szaleństwá. 13 Bo ia nie będę mogłá znieść zelżywości moiéy / á ty będźiesz iáko ieden z szalonych w Izráelu : ále rácz ży mow do Krolá / á nie odmówi mie tobie. 14 Lecz niechciał vsłuchać prośby iéy / ále przemogszy siłą / zgwałcił ią / y leżał z nią. 15 A omierźił ią sobie Amnon omierźieniem bárzo wielkim : ták iż więtsze omierźienie było którym ią był omierźił / niżli miłość którą ią piérwéy miłował. A rzekł iéy Amnon : Wstań á idź. 16 Która mu odpowiedźiálá : Więtsza to iest złość którą teraz czynisz przeciwko mnie / wygánniáiąc mię / niżli tá którąś piérwéy vczynił. A niechciał iéy słuchać : 17 ále záwoławszy chłopcá który mu posługował / rzekł : Wyrzuć ią precz odemnie á zámkni drzwi zá nią. 18 Która miáłá

Kázirództwo Amnonowé z siostrą.

a Dla tego iż synowie pod woiewodá firaáá bywáły.

b Ze dwá kiełki ábo krople. H.

Amnon z wielkiey miłości omierźił sobie siostrę

ſpiro, farb rozmáitych.

łá ná ſobie ſáte długą: bo w tákich ſiátách córki Królewſkie pánny chodźiły. A ták wyrzucił ią precz chłopiec iego / y záwárł drzwi zá nią. 19 Która poſypawſzy głowę ſwą popiołem / rozdárſzy ſáte długą / y włożywſzy ręce ná głowę ſwoię / ſłá idąc á krzyczące. 20 I rzekł iéy Abſálom brát iéy: Abo Amnon brát twóy ſpał z tobą? ále teraz ſiostro milcz / brát twóy ieſt: y nie frásuy ſercá ſwego o te rzeczy. A ták mieſzkáłá Thámár ſchnąc w domu Abſalomá brátá ſwégo. 21 A gdy té ſłowá vſłyſał Król Dawid / frá-

*H. ſował ſie bárzo / * y niechćiał záſmucić duchá Amnoná ſyná ſwego / bo go miłował / iż był pierworodny iego. 22 Lecz Abſálom nie mówił do Amnoná áni złégo áni dobrégo: bo nie E nawidźiał Abſálom Amnoná / tym / że zgwałćił Thámár ſiostrę iego. 23 I ſtáło ſie po dwu lat / że ſtrzyżono owce Abſálomowé w Báálhaſor / które ieſt podle Ephráim: y záprośił Abſálom wſzytkich ſynów królewſkich / 24 y przyſzedł do Królá / y rzekł do niego: Oto ſtrzygą owce ſługi twégo: niech proſze przyidźie Król z ſłużebnikámi ſwymi do ſługi ſwego. 25 I rzekł Król do Abſalomá: Nie / ſynu móy / nie prós ábyſmy wſzyſcy iáchali / y obciążyli cię. A gdy mu przynaglał / á niechćiał iédź / błogoſłáwił mu. 26 I rzekł Abſálom:

*H. * Jeſli niechceſz iáchać: proſze niech przynamniéy iedźie z námi Amnon brát móy. I rzekł Król do niego: Nie potrzebá żeby iáchał z tobą. 27 Przymuſił go tedy Abſálom / y poſłał z nim Amnoná y wſzyſtkie ſyny Królewſkie. 28 A Abſálom ſpráwił był vczte / iáko vczte królewſką. Lecz przykázał był Abſálom ſłużebnikóm ſwoim / mówiąc:

*gdy będzie dobrey myśli H: F Pilnuycie * kiedy piian będzie Amnon / á rzekę wam: Bicie go / y zábicie / nie bóycie ſie: bom ia ieſt któ-

ry wam przykázuie: Vmacniaycie ſie / á bądźcie mężámi mocnymi. 29 Vczynili tedy ſłudzy Abſálomowi nád Amnonem / iáko im był przykázał Abſálom. Wſtawſzy wſzyſcy ſynowie królewſcy / wśiedli káżdy ná mułice ſwą / y vciekli. 30 A gdy ieſzcze byli w dróżce / przyſzłá wieść do Dawidá mówiąc: Pobił Abſálom wſzytkie ſyny królewſkie / y nie zoſtał z nich áni ieden. 31 A ták wſtał Król y rozdárł ſáty ſwoie: y leżał ná ziemi / y wſzyſcy ſłudzy iego / którzy przy nim ſtali / rozdárli ſáty ſwoie. 32 A odpowiedáiąc Jonádáb ſyn Semmáá brátá Dawidowégo / rzekł. Niech nie mniéma pan móy Król żeby wſzytkie młodźieńce ſyny królewſkie pobito: Amnon tylko ſam vmárł / bo był położony w vściech Abſálomowych / odedniá którégo zgwałćił Thámáre ſiostrę iegó. 33 Przeto teraz niech nie przypuſcza Król pan móy do ſercá ſwégo ſłowá tego / mówiąc: Wſzyſtkie ſyny królewſkie pobito: ponieważ Amnon tylko vmárł. 34 A vćiekł Abſálom: A podniósł oczy ſwe młodźieniec ſtrzegący ná wieży / y vyrzał á oto lud wielki przychodźił drógą zdrożną z boku góry: 35 A rzekł Jonádáb do Królá: Oto ſynowie królewſcy idą: wedle ſłowá ſługi twégo ták ſie ſtáło. 36 A gdy przeſtał mówić / vkázáli ſie y ſynowie królewſcy: á wſiedſzy podnieśli głoſy ſwé y płákáli: lecz y Król y wſzyſcy ſłudzy iego płákáli płáczem bárzo wielkim. 37 A Abſálom vciekſzy poſzedł do Tholomái ſyná Amiud Królá Geſſur. Żałował tedy Dawid ſyná ſwego po wſzytkie dni. A Abſálom gdy vciekł / y przyſzedł do Geſſur / był tám trzy látá. 38 A * przeſtał Król Dawid przeſládować Abſalomá / przeto że iuż ſie był pocieſzył z śmierći Ammonowéy.

*prágnął król Dawid widźieć. He

Abſalom ćwiczy ſie bićia zábił Ammoná.

Dawid żáł ſwoiém po śmierći Ammoná.

*wł: bo to by to poſtánowiono w vściách Abſalomowych. Hebr.

ROZDZ. XIIII.

Námowa niewiáſty Thekuithy Abſalom przywroty do łáſki oycowſkiéy.

A Pozorzumiawſzy Joáb ſyn Sárwiiéy / że ſerce królewſkie obrociło ſie ku Abſálomowi / 2 poſłał do Thekui / y wźiął ztámtąd niewiáſte mądrą / y rzekł do niéy: Zmyśl iákobyś w żálobie była / y oblecz ſie w ſáty żálobné / á nie pomázuy ſie oléykiem / żebyś była iáko niewiáſtá iuż od dawnégo czáſu żáluiąca po vmárłym: 3 y wnidźieſz do królá / á będźieſz mówiłá do niego tákie ſłowá. A położył Joáb ſłowá w vściách iéy. 4 A ták wſzedſzy niewiáſtá Thekuitká do królá / pádłá

przed

przed nim ná ziemię/y pokłoniłá sie/
5 y rzekłá: Ratuy mie krolu. ¶ R rzekł król do niey: Co maß zá sprawę? Któ
ra odpowiedźiálá: Ah iestem ia nie
wiástá wdowá: bo mąż moy vmárł.
6 ¶ A służebnicá twoiá miálám dwu sy
B nów: ktorzy zwádźili sie zsobą ná po
lu/y nie bylo ktoby ie mógł hámo
wáć/y rámi ieden drugiego/y zábił
7 go. ¶ A oto powstawßy wßytká ro
dźiná przeciw służebnicy twoiey/mó
wi: Wyday tego/ktory zábił brátá
swego/że go zábiiemy zá duße brátá
iego/ktorego zábił/y zgładźimy dźie
dźicá: y chcą zágásić iskierkę moie
która zostáłá/áby nie zostáło mężowi
8 memu imie/ani sczątek ná ziemi. ¶ R
rzekł król do niewiásty: Idź do do
9 mu twego/á ia skaże zá tobą. ¶ R rzek
łá niewiástá Thekuitká do królá:
*Krásh. zły
niepráwośći.
Ná mie pánie moy krolu/niech *nie
prawość będźie/y ná dom oycá me
go: á król y stolicá iego niech będą
10 niewinni. ¶ R rzekł król: ktoby mówił
przeciw tobie/przywiedź go do mnie/
á więcéy nie przyda/áby cie dotknął.
*To iest niech mi przysięże Hebr.
11 Która rzekłá: Niech wspomni król
ná PANA Bogá swego/áby sie nie
G mnożyli bliscy krwie ná pomstę/áby
nie zábili synà mego. Który rzekł: Ży
we PAN/że nie spádnie z włosow sy
12 ná twego ná ziemię. ¶ Rzekłá tedy nie
wiástá: Niechay mówi służebnicá
twoiá do królá páná mego słowo. R
13 rzekł: Mow. ¶ R rzekłá niewiástá:
Czemużeś vmyślił tákową rzecz prze
ciw ludowi Bożemu/y mówił król to
słowo/áby zgrzeßył/á nie przywrócił
14 wygnáńcá swego? ¶ Wßyscy vmie
rámy/á iáko wody rozcieká my sie w
ziemię/ktore sie niewrocą: y *niechce
Bóg by miálá dußá zginąć/ále roz
myśla sie myśląc áby zgołá nie zgi
15 nął/ktory iest odrzucony. ¶ Teraz te
dy przyßłám ábych mówiłá do páná
D mego królá to słowo przy ludu. R rze
kłá sługá twoiá: Bede mówiłá do
królá/owa vczyni król słowo sługi
16 swoiey. ¶ R vsłuchał król żeby wybá
wił służebnicę swą z ręki wßytkich/
ktorzy chcieli z dźiedźictwá Bożego
wygłádźić mnie y synà mego pospo
17 łu. ¶ A ták niech mówi służebnicá
twoiá/áby sie ostáło słowo páná me
go królá iáko ofiárá. Bo iáko Anyół
*Ezech: 18. 832. y 33. c 11

Boży/ták iest pan móy król/że ani błogosłáwieniim ani złorzeczeniim nie zrußy sie: ztądże y PAN Bóg twoy iest ztobą. 18 ¶ R odpowiádáiąc król/ rzekł do niewiásty: Nie táy przedemną słowá o ktore cie pytam. R rzekłá mu niewiástá: Mow pánie moy 19 krolu. ¶ R rzekł król: Jzali ręká Joábowá ztobą iest w tym wßytkim? Odpowiedźiálá niewiástá/y rzekłá: E Przez zdrowie duße twoiey/pánie moy krolu/że ani w lewo ani w práwo iest z tego wßystkiego co mówił pan moy król: sługá bowiem twoy Joáb/ ten mi przykazał/y ten *włożył w vstá służebnice twoiey te wßytkie słowá'. ¶ ábych odmienił sposob mowy 20 tey/sługá bowiem twoy Joáb to przykazał: ále ty pánie moy krolu iestes mądry/iáko ma mądrość Anyół Boży/że rozumieß wßytko ná ziemi. ¶ R 21 rzekł król do Joábá: Oto *vblagány' vczynilem słowo twoie: á ták idź/ á przywroć młodźieńcá Absálomá. ¶ R 22 padßy Joáb twarzą swą ná ziemię/ pokłoni sie/á błogosłáwił królowi: y rzekł Joáb: Dźisia poznał sługá twoy/żem nálazł łaskę w oczách twoich/pánie moy krolu/bos vczynił *mowe sługi twego. ¶ Wstał tedy Joáb/ 22 F y ßedł do Gessur/y przywiódł Absá- 24 lomá do Jeruzalem. ¶ R rzekł król: Niech sie wróci do domu swego/á oblicza mego niechay nie widźi. R wrocił sie Absálom do domu swego/ á oblicza królewskiego nie widźiał. ¶ A iáko Absálom mężá nie było pie- 25 knego we wßytkim Jzráelu y ślicznego bárzo: od stopy nogi aż do wierzchu głowy nie było ná nim żadnéy zmázy. ¶ A gdy strzygł włosy(á raz go 26 w rok strzyżono/bo mu włosy ciężáły) ważył włosy głowy swéy dwiemá stykłow wagi pospolitey. ¶ A Absálo- 27 mowi vrodźili sie trzey synowie: y cór ká iedná imieniem Thámár piękney vrody. ¶ R mießkał Absálom w Je- 28 ruzalem dwie lecie/á oblicza królewskiego nie widźiał. ¶ Posłał tedy do 29 Joábá/żeby go posłał do królá: który niechciał przyść do niego. A gdy drugi raz posłał/á on niechciał przyść do niego/ ¶ rzekł sługóm swoim: Wi- 30 ście rolą Joábowę podle roley moiey/ ktora ma żniwo ieczmienia: Idźcież

*To iest, rádá ábo naprawá.

*nánczyłmie tego wßystkiego. Hebr. *ábych ták pod pokrywką mówił.

*teraz, H.

*ráde, proße.

David Absálomowi przepuśći wßystko, nie dał mu sie widźieć

*Włosy Absálomowe.

Abſalom zápaliłżni wo Ioábowé. *H.*

tedy ſpalćie ji ogniem. Spalili tedy ſłudzy Abſálomowi ono zboże ogniem. G *A przyſłedſzy ſłudzy Joábowi rozdárſzy ſáty ſwé/ rzekli: Spalili ſłudzy Abſálomowi ſztuke roli ogniem. 31 A wſtawſzy Joáb przyſłedł do Abſálomá w dóm iego/ y rzekł: Czemu ſpalili ſłudzy twoi zboże moie ogniem? 32 Odpowiedźiał Abſálom Joábowi: Słałem do ćiebie proſząc ábyś przyſłedł do mnie/ żebym ćie poſłał do królá/ ábyś mówił: Náco̊ſem przyſłedł z Geſſur? lepiéyći mi było tám bydź: á ták proſze niech wyźrzę oblicze królewſkie: á ieſli ſą we mná nieprawość moie/ niechay mie zábiie. 33 A ták wſzedſzy Joáb do królá/ powiedźiał mu wſzytko: y wezwano Abſálomá/ y wſzedł do królá/ y pokłonił ſie do ziemie przed nim: y pocałował król Abſálomá.*

ROZDZ. XV.

Abſalom chcąc bydź królem po chlebaie ludźiom.

1 A 2 PO tym tedy náſpráwował ſobie Abſálom woźów y iezdnych/ y pięćdźieſiąt mężów którzy przed nim chodźili. *A ráno wſtawſzy Abſálom/ ſtawał przy weśćiu bramy y każdego męża/ który miał ſpráwę áby ſzedł do ſądu królewſkiego/ przyzywał Abſálom do ſiebie/ y mówił: Z którégoś ty miáſtá? Który odpowiedáiąc mówił: Z iednégo pokolenia Izráelſkiego ieſtem ia ſługá twóy. 3 A odpowiádał mu Abſálom: Zdádzą mi ſie mówy twé dobré y ſpráwiedliwé. Ale nie máſz ktoby ćie wyſłuchał od Królá wyſádzony. A mawiał Abſálom: 4 Któby mie poſtánowił ſędźiem ná źiemi/ ábym do mnie chodźili wſzyſcy którzy máią ſpráwę/ y ábym ſpráwiedliwie ſądźił. 5 B Ale y gdy ku niemu przyſtępował człowiek/ áby go pozdrowił: ściągał ręke ſwoie/ á ująwſzy całowáł go. 6 A czynił to wſzyſtkiému Izráelowi przychodzącému ná ſąd áby był ſłuchan od królá/ y podburzał ſercá mężów Izráelſkich. 7 A po cztérdźieſtu lat/ rzekł Abſálom do Królá Dawidá: Póyde á oddam ſłużby moie którem ſłubił PANV w Hebron. 8 Abowiem ſłubuiąc ſłubił ſługá twóy gdy był w Geſſur Syrtiéy rzekąc: Jeſli mie przywróći PAN do Jeruzálem/ będę ofiárował PANV. 9 A rzekł mu Król Dawid: Idź w pokoiu. A wſtał y poſzedł do Hebron. 10 A poſłał Abſálom ſpiegi mie dzy wſzyſtkie pokolenia Izráelſkie/ mówiąc: Skoro vſłyſzyćie trąbienie w trąby/ mówćie: Królował Abſálom w Hebron. 11 A z Abſálomem poſło dwie ście mężów z Jeruzálem proſonych/ idąc proſtym ſercem/ á przyczyny zgołá nie wiedząc. 12 Przyzwał też Abſálom Achitophel Gilończyká rádnégo páná Dawidowégo z miáſtá iego Gilon. A gdy ofiárował ofiáry/ ſtáło ſie zprzyśiężenie ſilne/ á ludu zbiegáiącego ſie przybywáło z Abſálomem. 13 Przybiegł tedy poſeł do Dawidá/ mówiąc: Wſzyſtkim ſercem wſzytek Izráel idźie zá Abſálomem. 14 A rzekł Dawid ſługóm ſwoim/ którzy byli z nim w Jeruzalem: Wſtańćie vćiekaymy: bo niewybiegamy ſie przed Abſálomem: kwápćie ſie wyndź/ by ſnáć przyſzedſzy nie poimał nas/ y nie obálił ná nas vpadku/ y nie pobił miáſtá páſzczeką mieczá. 15 A rzekli ſłudzy królewſcy do niego: Wſzyſtko cokolwiek przykaże Król/ pan náſz/ rádźi vczynimy ſłudzy twoi. 16 A ták wyſzedł król/ y wſzytek dóm iego pieſzo: y zoſtáwił król dźieſięć niewiaſt nałożnic dla ſtrażéy domu. 17 D 18 A wyſzedſzy król y wſzyſtek Izráel pieſzo/ ſtánął dáleko od domu: á wſzyſcy ſłudzy iego ſli przy nim/ y róty Cerety y Phelethy y wſzyſcy Getheyczykowie duży walecznicy/ ſześć ſet mężów/ którzy byli zá nim przyſli z Giethu pieſzo ſli przed królem. 19 A rzekł Król do Ethái Getheyczyká: Przecz idźieſz z námi? wróć ſie á mieſzkay z Królem/ boś ty gość/ á wyſzedłes z mieyſcá twégo. 20 Wczorás przyſzedł/ á dźiś będźieſz musiał wyniść z námi? á ia póyde gdźie isdź mam: wróć ſie á odprowadź z ſobą bráćią twoie/ á PAN vczyni z tobą miłoſierdźié y prawde/ żeś okazał łáſke y wiárę. 21 A odpowiedźiał Ethai ró-*

Od tego czáſu Dawid był pomázány ná królestwo.

Abſalom królem ſie vczynił.

Dawid vćieka przed Abſalomem.

z nowym królem. Ethái nás wróćany ná wiárę Zydońſką vćieka ze Dawidem. *Sam nie wiem kędy.* *H.*

lowi mowiąc: Żywie PAN / y żywie król pan móy: iż ná którym kolwiek mieyscu będźieß Królu pánie móy / choć w śmierći choć w żywocie / tám będźie sługá twóy. ᵍ R rzékł Dawid 22
Ethái: Pódźże / á przéydźi. R przeszedł Ethái Getheyczyk y wßyscy mężowie którzy z nim byli / ʰy inné mnoßtwo. 23
ⁱ R wßyscy płákáli głosem wielkim / y wßytek lud przechodźił spółem / Król téż przechodźił przez potok Cedron / y wßytek lud szedł ku dróżze / która wiedźie ku puszczéy. 24
ᵏ Szedł téż y Sádok káplan / y wßyscy Lewitowie z nim niosący skrzynię przymiérza Bożego / y zástáwili skrzynię Bożą: y wstąpił Abiáthár / áż się zebrał spełná wßytek lud / który był wyßedł z miástá. 25
ˡ R rzékł król do Sádoká: Odnieś skrzynię Bożą do miástá: ieśli náydę łáskę w oczách PANSKICH / wróći mię zás / y vkáże mi ią / y przybytek swóy. 26
ᵐ A ieśli mi rzécze: Niepodobaß się: gotówem / niech czyni co dobrégo ieſt przed nim. 27
ⁿ R rzékł król do Sádoká káplaná: ᵒ Owidzący / wróć się do miástá w pokoiu: y Achimáás syn twóy / y Jonáthás syn Abiáthárów dwá synowie wáßy / niechay będą z wámi. 28
ᵖ ᵠ Oto ia się ukryię w polách puszczéy / áż przyidźie wieść od was dáiąc mi znáć. 29
ʳ A ták odnieśli Sádok y Abiáthár skrzynię Bożą do Jeruzálem: y mießkáli tám. 30
ˢ A Dawid wstępował ná górę Oliwną / wstępuiąc y płácząc / boso idąc / y ᵗ nákrywßy głowę / lecz y wßytek lud który był z nim / nákrywßy głowę wstępował płácząc. 31
ᵘ R powiedźiano Dawidowi że téż Achitophel był w sprzysieżeniu z Absálomem: y rzékł Dawid: Obróć w głupstwo / proßę PANIE ráde Achitophel. 32
ˣ A gdy wstępował Dawid ná wiérzch górý / má którégo się miał pokłonić ʸ pánu / oto potkał się z nim Chuzai Aráchitczyk rozdárßy ßáty / á máiąc pełno ziemie ná głowie. 33
ᶻ R rzékł mu Dawid: Jeśli póydźieß zemną / będźieß mi ciężek: 34
ᵃ lecz ieśli się do miástá wrócißß / á rzéczeß Absálomowi: Jestem królu sługą twoim: iákom był sługą oycá twego / ták będę sługą twoim: ᵇ rozprószyß ráde Achitophel. 35
ᶜ A maß z sobą Sádoká y Abiáthará káplany: á każdé słowo które vsłyßyß z domu królewskiéġ / oznaymißß Sádokowi y Abiátharowi káplanóm: 36
ᵈ A z nimi są dwá synowie ich Achimáás syn Sádoków / y Jonáthás syn Abiátharów: y poślecie przez nie do mnie każdé słowo które vsłyßycie. 37
ᵉ Gdy tedy przyßedł Chuzái Dawidów przyiaciél do miástá / Absálom téż wiáchał do Jeruzálem.

---

18 *Y róty Cerethy y Phelethy*] Té dwie rócie były przebránych żołnierzow / iákoby drabántow / á stróżów ciáłá królewskiégo / iáko to zowie Iosephus lib: 7. Antiq: C. 11. Cerethy znácza zábitácze / á Phelethy wyrywácze / ábo wybáwiácze / iż Króla ze wßech niebespieczności wyrwáć mogli. A Getheyczycy / byli oni sześć set żołnierzow / którzy teßcze z przódku byli z Dawidem do Gethy do Achis Królá posłli / y záwßdy z nim mießkáli y z nim się wrócili: 1. Król. 27.

ROZDZ. XVI.

1 Gdy Dawid przeszedł troche wierzch góry / ukázał się Sibá sługá Mephibosethów przeciwko niemu z parą osłów / którzy náłożeni byli dwiemá ßty chlebów / y ßtem wiązánek rózynków / y ßtem wiązánek fig / y łagwicą winá. 2
ᵍ R rzékł król do Siby: Cóż to ná co to? Odpowiedźiał Sibá: Osłowie dla czeládzi królewskiéy áby ná nie w śiedli: á chleb y figi áby iedli słudzy 3
twoi: á wino áby pił ieśliby kto vstał w puszczy. ᵍ R król: A gdźie ieſt syn páná twégo? ʰ R odpowiedźiał Sibá królowi: Został w Jeruzálem / mówiąc: Dźiśia mi przywróci dóm Jzráelów królestwo oycá mego. 4
ᵍ R rzékł król Sibie: Twoie niech będźie wßytko co było Miphibosethá. R rzékł Sibá: ᵏ Proßę ábych nálazł łáskę przed tobą / pánie móy Królu. 5
ˡ R przyßedł Król Dawid áż do Báhurim: á oto wychodźił ztámtąd mąż z rodu domu Saulowégo / imieniem Semei / syn Ger / y postępował wychodząc / y złorzeczył / ᵐ y ciskał kámieńmi ná Dawidá / y ná wßytkie sługi kró 6

ᵍ Sám 19 c 17.

ʰ Ale dźiśia ia zász náłazł H.

ᵏ Semei złorzeczy Dawidowi vciekáiącemu.

ˡ 3 Król: 2 b8.

ᵃ Ták zwykli w żáłośći czynić.

Modlitwá Dawidowá przeciw Achitophelowi.

ᵇ Rozm. H. Chuzai odestány do miástá

ᶜ wniweczy obróciß.

ᵍ Y wßystkie dzieci iego. H.

Cedron, znáczy ciemny álbo czárny.

Skrzynię Bożą odsyła zkáplany do miástá.

ᵈ To ieſt, O prorokú którym się zwykł Bogá rádzić.

ᵉ Oto ia zmießkam, H.

Sybá fałszywie oskárżiwßy Miphibosethá otrzymał máiętność iego

lá Dawidá: á wßytek lud/y wßytko ry
cerſtwo ßli po práwéy y po lewéy ſtro
7 nie Krolá. ᵍ A Semei ták mowił gdy
8 złorzeczył Krolowi: Wynidź wynidź
mężu krwie á mężu Beliál. ᵍ Oddał
*Pomſtę krwie. ci PAN wßytke *krew domu Saulo
wego: bos ſie wdárł ná krolestwo
zań/ y dał PAN krolestwo w rękę
Absalomá ſyná twego/ á oto cie ści
*mężobyczá. ſkáią złości twé/ bos ieſt *człowiek
9 krwi. ᵍ A rzekł Abizái ſyn Sárwiiéy
Krolowi: Czemu złorzeczy ten zde
chły pies pánu mému krolowi? póy
10 dę á vtnę głowę iego. ᵍ A rzekł krol:
Co mnie y wam ſynowie Sárwiiéy?
dayćie mu pokóy áby złorzeczył: ábo
wiem PAN kazał mu złorzeczyć Da
Cierpliwie znosi złorzeczenia. widowi: á któż ieſt kroby śmiał rzec:
11 Czemu ták vczynił? ᵍ A rzekł Krol
Abizái/ y wßyſtkim ſługóm ſwoim:
Oto ſyn móy który wyßedł z żywotá
ᵍ Stoi mi napiſano. Hebr. *Beniamina, k. C mego *ßuka duſze moiéy: iáko dáleko
więcéy teraz *ſyn Jemini? depuśćcie mu że złorzeczy według roſkazánia
12 PANSKIEGO. ᵍ Jeſli ſpać weyźrzy
PAN ná vtrapienie moie/ á odda mi
PAN dobrym zá złorzeczenie to dźi
13 śieyßé. ᵍ A ták Dawid ßedł/y z nim ro
wárzyßę iego drógą. A Semei po
wiérzchu gory zbotu ßedł przeciw ie
mu złorzecząc y ciskáiąc nań kámie
14 ńmi/ y ſypiąc ziemią. ᵍ Przyßedł tedy
król y wßytek lud znim ſprácowány/
15 y ochłodźili ſie tám. ᵍ A Absálom y
wßytek lud iego weßli do Jeruzálem/
16 ále y Achitophel z nim. ᵍ A gdy przyßedł Chuzai Aráchitczyk przyiaćiel
Dawidów do Absalomá/rzekł do nie
go: *Witay' Krolu/ witay Krolu.
17 ᵍ A rzekł Absálom: Ták że to
D ieſt táſká twoiá ku przyiaćielowi twé
mu? przecześ nie ßedł z przyiaćielem
18 twoim? ᵍ Odpowiedźial Chuzai Ab
ſálomowi: Nie/ bo tego będę któré
go obrał PAN/y wßytek ten lud/ y
wßytek Jzráel: y z tym mießkáć będę.
19 ᵍ A iż to ieſcze przydam: Komuż ia ſłu
żyć będę? áza mc ſynowi krolewſkié
mu? iákom ſłuchał oycá twégo/ ták
20 będę ſłuchał y ciebie. ᵍ A rzekł Abſá
lom do Achitophelá: Rádźcież co czy
21 nić mamy. ᵍ A rzekł Achitophel do
Absáloma: Wnidź do nałożnic oycá
twego/ktoré zoſtáwił dla ſtrazy do
mu: áby gdy vſłyßy wßytek Jzráel/
*że ſmrodził oycá twego' / zmocniły ſie
22 ręce ich z tobą. ᵍ A ták *rozbili Abſá
lámowi namiot ná Sali/ y wßedł do
nałożnic oycá ſwego przed wßytkim
23 Jzráelem. ᵍ A rádá Achitophelá któ
rą dawał w oné dni/ iáko gdyby ſie
ktо rádźił Bogá: ták była wßelka
rádá Achitopheloważ gdy był z Da
widem y gdy był z Absálomem.

Chuzái do Absalomá przyſtał.

Rádá Achitophelá.

*że ſmrodził oycá. H. *wyż. 12. 21

Zony Dawidowe ſ. gwałtem.

Przepuſczenie Bożé czemu zowie roſkazánim.

Pan kazał mu áby złorzeczył Dawidowi.] Przepuſczenie Boże piſmo S. zowie roſkazaniem Bożym: iż pospolicie kto mogąc nie zábrania czego/ rozumiemy iż roſkázał/chociáż nie kazał ale tylko dopuścił. Ták y tu mowi o Semei/Pan mu kazał aby złorzeczył y niżéy v. 11. Aby złorzeczył według roſkázánia Páńſkiego/ to ieſt/według zrządzenia Bożkiego. Boży chce abym ia cierpiał y dla tego temu Semei áby mi złorzeczył dopuſcza. Ták że mamy v Ewánieliſtów/ gdźie dopuſczenie zowie roſkázániem. Matt. 16. Dopuścił wam opuſczać żony. A v Marka ták mówi: Napiſał wam to przykazanie. Takie II. 13. v. 3. y 4.

ROZDZ. XVII.

Rádá Achitophelá.

1 Rzekł tedy Achi
tophel do Abſá
A lomá: Wybiorę
ſobie dwánaśćie
tyśięcy mężów/ á
wſtawßy ścigáć
2 będę Dawidá téy
nocy. ᵍ A przypadßy nań (ponieważ
ſprácowány ieſt y vpádłych rąk) po
ráżę go: á gdy vćiecze wßytek lud/
który ieſt z nim/zábię krolá opuſczo
3 nego. ᵍ A przywrócę wßytek lud/ iáko
ſie zwykł ieden człowiek wrácáć: bo
4 iednego mężá ty ßukaß: tedy wßytek
lud będźie w pokoiu. ᵍ A ſpodobálá
5 ſie rádá iego Absálomowi/y wßytkim
ſtárßym Jzráelowym. ᵍ A rzekł Ab
ſálom: Przyzowćie Chuzái Aráchit
czyká/á ſłuchaymy co on też powié.
6 ᵍ A gdy przyßedł Chuzái do Absálo
B má/ rzekł Absálom do niego: Ták
mowę mówił Achitophel: mamli v
7 czynić czyli nie? co zá ráde dáieß? ᵍ A
rzekł Chuzái do Absáloma: Nie do
bra to rádá/ którą teraz dał Achito
8 phel. ᵍ A przydał ieſcze Chuzái: Ty
znaß oycá twego y męże którzy z nim
ſą/że ſą bárzo mocni/á gorzkiego ſer

Rádę Achitophelá roſtrożył Chuzai. *Bóg roz gniewáni.

cá iáko

cá / iáko gdyby niedźwiedźicá ktorey pobrano dźieci / srożyłá sie w lesie: lecz y oćiec twóy iest mąż waleczny / y [a] nieznieśka z ludem. 9 A podobno sie teraz kryie w dołách / ábo ná iednym ktorym chce mieyscu: á gdy poleże ktokolwiek ieden ná przodku / vsłyszy ktokolwiek vsłyszy y rzecze: ostáłá sie porażká w ludu ktory szedł zá Absálomem. 10 A każdy nameźnieyszy / ktorego serce iest iáko lwie / przelęknie sie: bo wie wszytek lud Izráelski że mąż mocny iest oćiec twóy / y mężni wszyscy ktorzy sa z nim. 11 A le to sie mnie widźi dobra rádá: Niech sie do ciebie zbierze wszytek Izráel od Dan áż do Bersábee / iáko piasek morski niezliczony: á ty bedźiesz w posrzodku ich. 12 A przypádniemy nań / ná ktorymkolwiek mieyscu náleźion bedźie: á okryiemy go iáko zwykłá rosá pádáć ná ziemie: y nie zostáwiémy z mężów / ktorzy z nim sa / áni iednego. 13 A iesli wnidźie do ktorego miástá / wszytek Izráel obtoczy miásto powrozámi / y pociągniemy ie do potoká / że sie nie naydźie áni kámyk z niego. 14 A rzekł Absálom y wszyscy mężowie Izráelscy: Lepsza iest rádá Chuzái Aráchiteyczyká / niżli rádá Achitophel: A PANSKIM zrządzeniem rozerwána iest rádá Achitophel pożyteczna / áby przywiódł PAN ná Absálomá [b] złe. 15 A rzekł Chuzái Sádokowi y Abiátharowi káplanom: Ták á ták rádził Achitophel Absálomowi y starszym Izráelskim: á iam dał táką á táką radę. 16 Teraz tedy poślicie co rychley á powiedźcie Dawidowi rzekąc: Nie mieszkay téy nocy ná polách puszcz / ále bez odwłóki przeydź / by snać nie był pożárt król y wszytek lud ktory z nim iest. 17 A Jonáthás y Achimáás stali w studnie Rogelá: ssłá służebnicá y powiedźiáłá im: á oni poszli żeby odnieśli do krolá Dawidá poselstwo: bo niemogli sie vkázáć / ábo wnisć do miástá. 18 Ale obaczył ie niektory służebnik y powiedźiał Absálomowi: ále oni co wstok weszli w dóm iednego człowieká w Báhurim / ktory miał studnią ná podwoźu / y spuścili sie do niéy. 19 A niewiástá wźiełá płáchtę y rozciągnęłá nád wierzchem studnie iákoby sussąc krupy ięczmienne / y ták sie rzecz zátáłá. 20 A gdy przyszli słudzy Absálomowi w dóm do niewiásty / rzekli: Gdźie iest Achimáás y Jonáthás? A odpowiedźiáłá im niewiástá: [c] Przeszli predko skoztowawszy trochę wody. A ci co szukáli nie nálazszy wrócili sie do Jeruzalem. 21 A gdy odeszli / wyleźli oni z studnie / á szedszy oznaymili Krolowi Dawidowi / y rzekli: Wstańcie / á przeprawćie sie co rychley przez rzekę / bo táką rádę dał przećiwko wam Achitophel. 22 A ták wstał Dawid / y wszytek lud ktory z nim był / y przeprawili sie przez Jordan áż rozedniáło: y áni ieden nie został / ktoryby sie przez rzekę nie przeprawił. 23 Lecz Achitophel widząc / że sie nie ostáłá rádá iego / osiodłał osłá swego / y wstał / y táchał do domu swego / y do miástá swego: á rozprawiwszy dóm swóy obiesił sie / y pogrzebion iest w grobie oycá swego. 24 A Dawid przyszedł [d] do obozu. A Absálom przeprawił sie przez Jordan sam y wszyscy mężowie Izráelscy z nim. 25 A Absálom postánowił Amázę miásto Joábá nád woyskiem: Amáza zás był syn męża / ktorego zwano Jetrá z Jezráeli / ktory wszedł do Abigáil cózki Náás siostry Sárwiéy / ktora była mátká Joábowá. 26 A położył sie obozem Izráel z Absálomem w ziemi Gáláád. 27 A gdy przyszedł Dawid [e] do obozu / Sobi syn Náás z Rábbáth synów Ammon / y Máchir syn Amiełów z Lodábár / y Bersellái Gálá-ádczyk z Rogelim / 28 przyniesli Dawidowi posciel y kobierce / y naczynia gliniáné / pszenicę y ięczmień / y máki / y krup / y bobu / y soczewice / y smázoney tátárki. 29 A miodu y másłá / owiec y [f] tłustych cieląt. A dáli Dawidowi y ludowi ktory był z nim ku iedzeniu: bo mniemáli żeby lud głodem y prágnieniem był zmorzony ná puszczy.

[a] ábo niespi. H.

[b] niepodźie Chuzái dá ié znáć Dawidowi o rádzie Achitophelá

[c] Przeszli przez rzekę ábo zá wodę. H.

[d] do Máhánáimá. H. Absálom goni Dawidá.

[e] do Máhánáimá. H.

[f] Jerow krowich. H.

14 Páńskim zrządzeniem rozerwána iest rádá Achitophel.] Pan Bóg to spráwił / że Chuzái słusznemi dowodámi / zbił rádę Achitophelá / áby na Absálom pogárdził / chociá mu dobra była: záczym też przeszkodził / áby Absálom tego nie dokazał czego żądał. A w tymći sie sam Absálom chcąc oszukał / słuchaiąc téy rady ktora mu szkodźiła. Wszákże to ná woli Absálomowéy było / tey rady słuchać / ábo niesłuchać / nikt go do tego nie przymuszał.

ROZ-

ROZD. XVIII.

1 A Dawid tedy obeyrzawszy lud swóy / postánowił nád nimi hetmány y setniki / 2 y dał trzecią część ludu pod rękę Joáb / á trzecią część pod rękę Abisái syná Sárwüéy / brátá Joábowégo / á trzecią część pod rękę Ethái / który był z Geth / y rzékł król do ludu: Wynidę y ia zwámi. 3 A lud odpowiedział: Nie wynidźieß: bo chocia wcieczemy / nie wiele im ná nas należéć będźie: choćby też połowicá z nas poległá / nie bárzo dbáć będą: bo ty ieden iesteś zá dźieśieć tysięcy policzony / á ták lepiéy że nam będźieß w mieśćie ná pomocy: 4 Do których król rzékł: Co sie wam zda dobrégo / tó vczynie. A ták stánął król v bramy: á lud wychadzał w vsiech swoich po stu y po tysiącu. 5 A przykázał król Joábowi / y Abisái / y Ethái / mówiąc: Záchowaycie mi dźiécie Absálomá. A wßytek lud słyßał gdy król rozkázował wßytkim hetmánóm o Absálomie. 6 A ták wyßedł lud w pole przeciw Izráelowi / y stoczyła sie bitwá w lesie Ephráim. 7 A porażon tám iest lud Izráelski od woyská Dawidowégo / y ostáła sie porażká wielka dniá onégo / dwudźiestu tysięcy. 8 A była tám bitwá rozprószona po wßytkiéy ziemi / y dáleko ich wiecéy było / których był lás pogubił z ludu / niż tych których miecz pożárł był dniá onégo. 9 A trafiło sie że nápadł Absálom ná sługi Dawidowé / siedząc ná mule: á gdy wbieżał mul pod gęsty á wielki dąb / vwięzła głowá iego ná dębie: á gdy on záwiśł miedzy niebem á miedzy ziemią / mul ná którym siedźiał przebieżał. 10 Obaczył to ktoś / y oznaymił Joábowi / rzekąc: Widźiałem Absálomá wißącego ná dębie. 11 A rzékł Joáb mężowi / który mu był powiedźiał: Jeśliś widźiał / czemużeś go nie przebił do ziemie / á iábym ci był dał dźieśieć syklów śrébrnych / y ieden pás rycérski: 12 Który rzékł do Joábá: Byś mi odważył w rękę moich tysiąc śrébrnych / żadnym obyczaiem nie podniósłbych ręki moiéy ná syná królewskiego: bo gdyśmy my słyßeli król roskázał tobie / y Abisái / y Ethái / mówiąc: Strzeżcie mi dźiécia Absálomá. 13 Ale bym też był śmiele vczynił przeciw duszy moiéy / żadną miárą by to królowi táyno bydź nie mogło / y ty byłbyś przeciwko mnie. 14 A rzékł Joáb: Nie ták iáko ty chcesz / ále rzucę sie nań przed tobą. Wźiął tedy trzy oszczepy w rękę swoie / y vtopił ie w sercu Absálomowym: á gdy ieszcze drgał wißąc ná dębie / 15 przypádło dźieśieć młodźieńcow giermków Joábowych / y vśiekły zábili go. 16 A zátrąbił Joáb w trąbę / y zátrzymał lud żeby nie gónił vćiekáiącego ludu Izráelskiégo / chcąc zfolgować mnóstwu. 17 A wźieli Absálomá y wrzucili go w lesie w dół wielki / y nánosili nań kámienia kupę bárzo wielką / á wßytek Izráel vćiekł do przybytków swoich. 18 Lecz Absálom wystáwił był sobie ieszcze zá żywotá swégo słup / który iest ná Dolinie królewskiéy: bo mówił: Niémam syná / á to będźie pámiątká imienia mego. A názwał słup imieniem swym / y zową ji Ręká Absálomá / áż do dniá dźisieyßego. 19 A Achimáás syn Sádok / rzékł: Pobieżę á opowiem królowi / iż mu PAN vczynił sąd z ręki nieprzyiaćiół iego. 20 Do którego rzékł Joáb: Nie będźieß posłem tego dniá / ále daß znać ińßego: dźiś niechce ábyś te nowine nosił / bo syn królewski vmárł. 21 A rzékł Joáb Chusy: Idź / á oznaymi królowi cós widźiał. Pokłonił sie Chusy Joábowi / y biegł. 22 A Achimáás syn Sádokow znowu rzékł do Joábá: A co wádźi ieśli ia też zá Chusim pobieżę? A rzékł mu Joáb: Cá co chcesz biedz synu moy? nie dobrą nowinę przyniesieß. 23 Który odpowiedźiał: A cóż / ieśli pobieżę? A rzékł mu: Bieżże. Bieżąc tedy Achimáás krótßą drogą wybiegł Chusego. 24 A Dawid siedźiał miedzy dwiema bramámi: á stroż który był ná wierzchu bramy ná murze / podniósßy oczy wyźrzał człowieká á on sam bieży. 25 A zawoławßy powiedźiał królowi / á król rzékł: Jeśli sam ieden iest / dobré iest posełstwo w vściech iego. A gdy sie on pośpie-

Dawid wy prania lud przeciw Absálomowi

Zákázuie zabiiać Absálomá

Woysko Absálomowé porázoné.

Absálom ná dębie włosámi záwisnoł y zabit.

* znie bestie znoszącą zdrowia mego.

† to iest, wpoprzodku Absálomá, ále, ná Absálomie.

Gróbb Absálomá.

* Mieysce Absálomowe. H

* to iest Maczynowi.

Chusy y Achimáás wyblegáią się do Dawida znowu o szczęśliwie

ßał

26 ſał / y przybliżył ſie / [t] vyźrzał ſtróż
F dwugiego człowieká bieżącego / y wo-
łáiąc ná wiérzchu / rzékł : Vkázuie mi
ſie drugi człowiek / á on ſam bieży. R
27 rzékł król : y to dobry poſeł. [t] A ſtróż :
Zda mi ſie (prz) bieg piérwſzego / iáko
bieg Achimáásá ſyná Sádokowé-
go. R rzékł król : Dobry człowiek ieſt /
28 y dobrą nowinę mioſąc idźie. [t] A wo-
łáiąc Achimáás / rzékł do krolá :
Bądź pozdrowion królu. R pokłoni-
wſzy ſie królowi przed nim twarzą do
ziemie / rzékł : Błogoſławiony PAN
Bóg twóy / który záwárł ludźie któ-
rzy podnieśli ręce swé przećiw pánu
29 memu królowi. [t] R rzékł król : Jeſtli
pokóy dźiećiećiu Abſálomowi ? R
rzékł Achimáás : Widźiałem trwo-
gę wielką / gdy poſyłał Joáb ſługá
30 twóy / o królu / mnie ſługę twego : inſzégo
nic niewiém. [t] Do którego król : Od-
ſtąp przy / á ſtóy tu. A gdy on odſtąpił y
31 ſtánął / [t] vkázał ſie Chuſy y przyſzedſzy
rzékł : [*] Dobrą nowinę moſe pánie
móy królu : bo oſądźił zá tobą PAN
dźiśia z ręki wſzyſtkich którzy powſtá-
li przećiw tobie. [t] R rzékł król do Chu-
32 ſego : Jeſtli pokóy dźiećiećiu Abſá-
lomowi ? Odpowiedźiał Chuſy : Day
tám były iáko dźiećie nieprzyiaćiele pá-
ná mego królá / y wſzyſcy którzy po-
33 wſtáią przećiw ićmu ná złé. [t] Król te-
dy zásmućiwſzy ſie wſtąpił ná ſalę
bramy y płákał. A idąc tám mówił :
[*] Synu móy Abſálom / Abſálom ſynu
móy : ktoby mi dał ábych ia vmárł
miáſto ćiebie / Abſálom ſynu móy /
ſynu móy Abſálom.

[*] H.

[*] zdrowili. Hebr.

Dauid płáce Abſálomá. Niney 19. a. 4

ROZDZ. XIX.

1 A 2 Oznayмiono Joábowi że Król płácze y żáłuie ſyná ſwego. [t] R obrócilo ſie zwy-
ćieſtwo w płácz dniá onégo wſzy-
ſtkiému ludu : bo vſłyſzał lud dniá o-
négo że mówiono : Żáłoſny Król o
3 ſyná ſwego. [t] R [*] ſchraniał ſie lud o-
négo dniá wniść do miáſtá / iáko ſie
zwykł ſchrániáć lud porażony y vcie-
4 káiący z bitwy. [t] A król nákrył głowę
ſwoię / y wołał wielkim głoſem : Sy-
nu móy Abſálom / Abſálom ſynu móy.
5 Synu móy. [t] Wſzedſzy tedy Joáb do
Krolá w dóm / rzékł mu : Záwſtydźi-
łeś dźiś oblicze wſzyſtkich ſług two-
ich / którzy wybáwili duſze twoie / y du-
ſze ſynów twoich / y córek twoich / y
duſze żón twoich / y duſze náłożnic
6 twoich. [t] Miłuieſz té którzy cię nie-
nawidzą / á nienawidźiſz tych którzy
cię miłuią : y pokázałeś dźiś / że nied-
B baſz o hetmány twoie y o ſługi twoie :
y prawdźiwiem teraz doznał / iż gdy-
by Absálom był żyw / á my wſzyſcy
7 pobici / tedybyć ſie podobáło. [t] A ták
teraz wſtań á wyndź [*] á vczyń doſyć
ſługóm twoim mówiąc do nich : bo
przyśiegam ći przez PANA / że ieſli nie
wyndźieſz / nie zoſtánie z tobą ni ie-
8 den téy nocy : á będźieć to gorzéy / niż
li wſzytko złé / ktoćkolwiek przycha-
dźiało ná ćię od młodości twoiéy áż
do tąd. [t] Wſtał tedy Król y ſiadł w
bramie : y powiedźiano wſzemu lu-
dowi że król ſiedźi w bramie : y przyſzedł
wſzytek lud przed króla : lecz Izráel u-
ćiekł do przybytków ſwoich. [t] Wſzytek
9 też lud vbiégał ſie we wſzytkich pokó-
leniách Izráelſkich mówiąc : król wy-
báwił nas z ręki nieprzyiaćioł náſzych :
on nas wybáwił z ręki Philiſtynów : á
teraz vćiekł z ziemie przed Abſálomem.
10 [t] Lecz Abſálom którégoſmy pomázáli
nád ſobą / vmárł ná woynie : pokiś
milczyćie á nie odprowádzaćie króla ?
11 [t] A król Dawid poſłał do Sádoká y
do Abiáthárá káplanów rzékąc :
Mówćie do ſtárſzych Judſkich / rzé-
kąc : Przécz náoſtátku przychodźićie
C ku odprowádzeniu króla do domu ie-
go ? (A ſłowo wſzytkiégo Izráelá
przyſzło było do króla w dóm iego.)
12 [t] Wyśćie bráćia moi kość moiá y ciáło moie / czemuż poſledni odprowa-
dzaćie króla ? [t] Amáżie też powiedź-
13 ćie : Azaś ty nie kość moiá y ciáło mo-
ie ? To mi niech Bóg vczyni y to
niech przyczyni / ieſli nie hetmánem
będźieſz v mnie przez wſzyſtek czás
14 miáſto Joábá. [t] A ták nákłonił ſerce
wſzytkich mężów Judſkich / iáko ied-
nego człowieká : y poſłáli do Króla
mówiąc : Wróć ſie ty y wſzyſcy ſłu-
dzy twoi. [t] R wrócił ſie król y przyſzedł

áż do

Albo skradał skradkiem wchodźił do miáſtá.

Ioab strofuie Dawidá, iż płácze Abſalomá.

[*] á mowę do ſerć (to ieſt tá-godnie (ſłu-żóm twoim. Hebr.

Lud Izráelſki żáłuie głupſtwá ſwego, iż Abſálomá vczynili krolem vſty.

Judá odprowadza króla

áż do Jordanu / á wßytek Judá wyßedł aż do Gálgálá áby záßedł Królowi / y przeprowádźił go przez Jordan. 16 ¶ Pospießył ſie też Semei ſyn Gerá ſyná Jemini z Báhurim / y wyßedł z mężmi Judſkimi przeciwko krolowi Dawidowi 17 z tyſiącem mężow z Beniáminá / y Sibá ſługá domu Saulowego: y piętnaśćie ſynów iego y dwádźieśćiá ſług było z nim: y wſkoczywßy w Jordan / przed królem 18 przebyli brody / áby przewiézli dóm królewſki / á czynili wedle roſkázánia iego: á Semei ſyn Gery vpadßy przed królem / gdy ſie iuż przepráwił przez Jordan / 19 rzékł do niego: Nie poczytay mi pánie mój nieprawośći / áni pámietay ná krzywdy ſługi twégo onégo dniá krotkiego woßedł Pánie mój królu z Jeruzálem / áni przypuſczay królu do ſercá ſwego. 20 Znam bowiem ſługá twoy grzéch mój: y przetóm dźiś pierwßy przyßedł ze wßytkiego domu Jozephowego / y wyßedłem przeciwko pánu memu królowi. 21 ¶ A odpowiedáiąc Abizái ſyn Sárwiiéy / rzékł: A wiec zá té ſłowá nie będźie zábit Semei że złorzeczył pomázáńcowi PANSKIEMV? 22 ¶ Rzékł Dawid: Co mnie y wam ſynowie Sárwiiéy? czemu ſie mi dźiś ſtáiecie przeciwnikiem? á wiec dźiś zábit będźie mąż z Jzráelá? áza nie wiém że mie dźiś vczyniono królem nád Jzráelem? 23 ¶ Rzékł król do Semei: Nie vmrzeſz. A przyſiągł mu. 24 ¶ Miphibozeth też ſyn Saulow wyiáchał przeciw krolowi / nie vmywßy nóg áni oſtrzygßy brody: áni ßat ſwych piał odedniá krotkiego był wyßedł król / áż do dniá krotkiego ſie zás wrócił w pokoiu. 25 ¶ A gdy w Jeruzálem zábieżał królowi / rzékł mu król: Czemuś nie ßedł zemną Miphibozeth? 26 ¶ A odpowiedáiąc rzékł: Pánie mój królu / ſługá moy wzgárdźił mie: y rzékłem mu ia ſługá twoy / áby mi oſiodłał oſłá / y wſiadßy żebym był iáchał z królem: bom ieſt chromy 27 ſługá twoy. ¶ Nád to y oſkárżył mie ſługe twégo do ciebie páná mégo krolá: ále ty pánie mój królu ieſteś iáko Aniół Boży / czyń cóć ſie podoba. 28 ¶ Bo nie był dom oycá mego / iedno winien śmierci pánu memu królowi: á tyś mie ſługę ſwégo poſadźił miedzy iedzącymi w ſtolu twoiégo: á o cóż ſie mam ſprawiedliwie żálowáć? ábo o co mogę dáley wołáć do krolá? 29 ¶ Rzékł mu Król: Cóż wiecéy mowiß? iuż to pewna coś rzékł: ty á Sibá podźielcie ſie imieniem. 30 ¶ Odpowiedźiał Miphibozeth królowi: A wßytko niech weźmie / ponieważ ſie wrócił pan mój król w pokoiu do domu ſwégo. 31 ¶ Berzellai też Gáláádczyk wyßedßy z Rogelim / przeprowádźił krolá przez Jordan / gotów będąc y zá rzekę z nim iść: 32 chác. ¶ A był Berzellay Galáádczyk bárzo ſtáry / to ieſt wośmdźieśiąt lat / á on dodawał żywnośći królowi gdy mießkał w obośie / bo był mąż bárzo 33 bogáty. ¶ Rzékł tedy król do Berzellái: Poiédź ze mną / że odpoczniesz beſpiecznie ze mną w Jeruzálem. 34 ¶ A rzékł Berzellai do krola: Wieleż dni lat żywotá mego / ábych miał táchać z królem do Jeruzálem? 35 ¶ Ośmdźieśiąt lat mi dźiśia: áza czérſtwé ſą zmyſły moie ku rozeznániu ſłodkiego ábo gorzkiego: ábo wćießyć może ſługe twégo iedło y picié? ábo ſłuchác moge ia ſługá twóy dáley głoſow ſpiéwaków y ſpiéwaczek? przećzże ſługá twóy ma być ćiężár pánu memu królowi? 36 ¶ Poiádę trochę ſługá twóy od Jordanu z tobą: nie potrzebuie téy odmiány / 37 ále proſze mech ſie wrócę ſługá twóy / y vmrę w mieśćie moim / á pogrzebion będę wedla grobu oycá mego y mátki moiéy. Lecz ieſt ſługá twóy Chámáám / ten niech iedźie z tobą / pánie mój królu / á vczyń mu cokolwiekći ſie z da dobrzég. 38 ¶ Rzékł mu król: niechże zemną iedźie Chámáám / á ia mu vczynię cokolwiek ſie tobie podoba / y wßytko czego żądać będźieß odemnie / vproſiß. 39 ¶ A gdy ſie wßytek lud y król przez Jordan przeprawił / pocałował król Berzellai / y błogoſłáwił mu: á on ſie wrócił do mieyſcá ſwégo. 40 ¶ Przyeciągnął tedy król do Gálgálá y Chámáám z nim / á wßytek lud Judſki przeprowadzał krolá / á polowicá tylko było z ludu Jzráelſkiego. 41 ¶ A ták wßyſcy mężowie Jzráelſcy zbieżawßy ſie do krolá rzékli mu: Czemu cie vkrádli bráćia náßy mężowie Judſcy / y

przez

*3. krol. 2. b. 8. Semei przeprażał. Dawid

*przeprawił przez H.

Dawid od ſiebie ſłoży zrzenie Semei.

Miphiboseth zabieżał krolowi.

*udrádźił mię. H.

*wyżſzey 16. a. 3.

*Berzellai odprowadza krola y niechce nagrody żadney od krola. *2. krol. 19. b. y 1. Machab. 11. H. *ábert in principio Mach. H.

*wyżſzey v. 5. 27.

*z grzeby H.

*ſyn moy.

*pożegnał ſie z nim. Izrael ſwáry ſie z Iudą że ich nie przyzwáli náod prowadzić krola.

przeprowádźili Krolá y dóm przez
Jordan / y wßyſtkié meże Dawidowé z nim. 42 ℟ odpowiedźiał wßelki
mąż Judſki do mężów Izráel: Iż
mnie ieſt król bliżßy: czemu ſie oto
gniewaß? Azaſmy co z iedli z królá / ábo nam dáry dano? 43 ℟ odpo-
wiedźiał mąż Izráel do mężów Ju-
dá / y rzékł: Dźieſiącią częſći wietßym
ia ieſt w królá / y wiecéy do mnie Da-
wid należy niż do ciebie: czemuś mi
krzywdę vczynił / y nie dano mi znáć
piérwéßmu / ábym odprowádźił królá
mego? ále oſtrzéy odpowiádáli mę-
żowie Judá mężóm Izráel.

*ábo hárdźiey.

ROZDZ. XX.

1 Ráſiło ſie téż
że tám był mąż
Beliál imieniem
A Sebá / ſyn Bo-
chry "mąż Je-
minczyk / y zátrą-
bił w trąbę / y
rzékł: Niémamy my dźiału w Dawi-
dźie / áni dźiedźictwá w ſynu Izái:
Wróć ſie Izráelu do przybytków two
ich. 2 ℟ odſtąpił wßytek Izráel od
Dawidá / á przyſtał do Sebá ſyná
Bochry: Lecz mężowie Judá zoſtá-
li przy królu ſwoim od Jordanu áż
3 do Jerużálem. ℣ A gdy przyßedł król
do domu ſwego w Jerużálem / wźiął
B dźieśieć niewiaſt náłożnic / które był
zoſtáwił dla ſtrażéy domu / y dał ie
do zámknienia / dodáiąc im żywno-
ści: y nie wchodźił do nich / ále były
zámknione áż do dniá śmierći ich / żyią-
4 c w wdowim ſtánie. ℣ ℟ rzékł król
do Amázy: Zwołay mi wßyt kie mę-
że Judá ná trzeći dźień / y ty bądź obe
5 cny. ℣ ℟ poßedł Amázá áby zwołał
Jude / y bárdźił ſie nád poſtánowienié
6 które mu był król poſtánowił. ℣ ℟
rzékł Dawid do Abiżái: Teraz nas
bárdźiéy vtrapi Sebá ſyn Bochry niż
Abſálom: á tak weźmi ſługi páná
twego / á ścigay go / by ſnadź nie ná-
lazł miaſt obronnych / á wßedł nam.
7 ℣ Wyßli tedy z nim mężowie Joáb /
C Cerety téż y Phelety: y wßyſcy du-
ży wyßli z Jeruzalem áby gonili Se-
8 be ſyná Bochry. ℣ A gdy oni byli w
kámieniá wielkiégo który ieſt w Gá-
báon / Amázá idąc zábieżał im. A
Joáb miał ná ſobie ciáſną ſátę we-
dług miáry kßtáltu ſwego / á ná nie
przypaſał miecz / który wiſiał áż do
ledźwi w poßwách / który ſpráwiony
małym rußeniem mógł bydź dobyty
9 y vderzyć. ℣ Rzékł tedy Joáb do Amá-
10 zy: Witay brácie móy. "Vzął práwą
reką podgárdłek Amázy / iákoby go
cáłuiąc. ℣ Lecz Amázá nie obaczył
D mieczá który miał Joáb / który go w
bok vderzył y wylał trzewá iego ná
ziemię / áni wtóréy rány przydał / y v-
márł. A Joáb y Abiżái brát iego gó-
11 nili Sebę ſyná Bochry. ℣ W tym nie-
którzy mężowie z towárzyßów Joá-
bowych ſtánąwßy nád ciáłem Amá-
zy / rzékli: Oto który chciał bydź miá-
ſto Joábá towárzyßem Dawidowym.
12 ℣ Lecz Amázá pokrwáwiony leżał ná
ſrzódź drógi. Vźrzał to który ś mąż
że ſie zaſtánáwiał wßytek lud áby go
oglądał / y zniósł Amáze z drógi ná
pole: y nákrył go odźieniem / áby ſie
13 nie zaſtánawiáli mijáiący dla niego.
℣ A ſkoro go zięto z drógi / mijał káżdy
mąż idąc zá Joábem ná pogonią Se
14 by ſyná Bochry. ℣ Lecz on przeßedł
był przez wßytkie pokolenia Izráel
do Abelá y Bethmááchá: y wßyſcy
15 mężowie przebrámi / zbiegli ſie do nie-
go. ℣ Przyßli tedy y dobywáli go w
Abelu y w Bethmááchá / y obtoczyli
ſáńcámi miáſto / y oblężone ieſt miá-
ſto: á wßytek lud który był z Joábem
16 vśiłował obálić mury. ℣ ℟ záwołáłá
niewiaſtá mądra z miáſtá: Sluchay-
cie / ſluchayćie / rzeczcie Joábowi:
Przyſtąp ſie ſám / á rozmówię ſie zto-
17 bą. ℣ który gdy przyſtąpił do niéy / rze-
kłá mu: Tyś ieſt Joáb? A on odpo-
E wiedźiał: Ja. Do którego ták rzekłá:
Poſłuchay ſłów ſłużebnice twoiéy.
18 Odpowiedźiał: Słucham. ℣ ℟ záś
oná: Mawiano wiec przy w ſtárey
przypowieści: Którzy ſie pytáią niech
ſie pytáią w Abelá: y ták dokonywáli.
19 ℣ Azam ia nie ieſt "która opowiá-
dam prawdę w Izráelu / á ty vśiłu-
ieß wywrócić miáſto / y zburzyć mát-
kę w Izráelu? Czemu obalaß dźie-
20 dźictwo PANSKIE? ℣ Odpowie-
dźiał Joáb: Nie day / nie day mi te-

*3. krol. 2. 25

Ioáb zdrá
dliwie zá
bił Amá-
ſá.

Oblégł Ioá
ab Abélá.

"(miáſto) ſpokoyne y wierne. H.

21 go Boże/ nie obalam áni burzę. ᵍ Nie
ták sie rzecz ma: ále człowiek z góry
Ephraim Sebá syn Bochry przez-
wiskiem/ podniósł rękę swoię ná krá-
lá Dawid. Ď wydayćie onego sámé-
go/ á odstąpię od miástá. ʀ Rzekłá niewiástá do Joábá: Oto głowę
22 iego zrzucą do ciebie z muru. ᵍ A ták
przyszłá do wszytkiego ludu/ y mądrze
do nich mówiłá: Którzy uciętą gło-
we Seby syná Bochry zrzucili do Jo-
ábá. á on zátrąbił w trąbę/ y odcią-
gneli od miástá káżdy do namiotu
swego: á Joáb wrócił sie do Jeruzá-
23 lem do krolá. ᵍ ᵒBył tedy Jóáb ná-
dewszytkim woyskiem Izráelskim: á
Bánáiás syn Joiády nád Ceretheczy-
24 ty y Pheletheczyki: ᵍ Adurám lepak
25 nád pobory/ á Jozáphát syn Ahilud
26 kánclerzem. ᵍ A Siwá pisárzem: Sá-
dok zásie y Abiáthár/ káplani. ᵍ A
Irá Jáirithczyk był káplanem Dawi-
dowym.

Głowę Seby zrucono Ioábowi.

ᵒ 2. Reyes 8. d. 20.

Porządek dworu Dawidowego.

ROZDZ. XXI.

Głod trzyletni iż Saul zámał przymierze Gábáonitom od Izráelá vczynione.

1 TAL sie też głód zá dni Da-
widowych trzy lá-
tá vstáwicznie: y
A rádził sie Dawid
wyrokv PANSKIEGO. ʀ Rzekł
PAN: Dla Saulá y dla domu iego
krwáwego/ iż pobił Gábáonczyki.
2 ᵍ Tedy záwoławszy król Gábáoncz-
ków/ rzekł do nich: (A Gábáoncz-
cy nie byli z synów Izráelowych/ ále
byli ostátki Amorrheyczyków: bo
ᵍ Ios. 9. c. 16. im ᵍ przysiegli byli synowie Izráelo-
wi/ á Saul chciał ie wybić z zápálczy-
wości/ iákoby ᵛ dla ludu Izráelskiego
3 y Judskiego.) ᵍ Rzekł tedy Dawid
do Gábáonczyków: Co wam vczy-
nię? á które będzie wáśc oczyszczenie/
żebyście błogosławili dziedzictwu
4 PANSKIEMV? ᵍ ʀ Rzekli mu Gá-
báonczykowie: Nie mamy sporu o
srebro y złoto/ ᵍ ále przeciw Saulowi
y przeciw domowi iego: áni chcemy
żeby był zábit człowiek z Izráelá. Do
5 których król rzekł: Cóż tedy chcecie
żebych wam vczynił? ᵍ Którzy odpo-
wiedzieli królowi: Mężá który nas
stárł y stłumił niesprawiedliwie/ ták
wygładzić mamy/ żeby áni ieden nie
został z rodu iego we wszech grani-
cách Izráelskich. ᵍ Niech nam dádzą
6 siedmi mężów z synów iego/ że ie vkrzyżuiemy PANV w Gábáá Sau-
B lá/ niegdy wybránego PANSKIE-
GO. ʀ Rzekł król: Ja wydam. ᵍ ʀ
7 ᵍ zfolgował Król Miphibozethowi
synowi Jonáthy syná Saulowego/
dla przysięgi PANSKIEY/ która by-
łá między Dawidem á między Joná-
8 thą synem Saulowym. ᵍ A ták wźiął
król dwu synów Resphy córki Aie/
które vrodziłá Saulowi/ Armoni y
Miphibozethá: y pięć synów ᵛ Mi-
chol córki Saulowey/ które byłá vro-
dziłá Hádrielowi synowi Berzellai
9 który był z Molátá/ ᵍ y dał ie w ręce
Gábáonczyków: którzy ie vkrzyżowá
li ná górze przed PANEM: y legli ci
siedm pospołu zámordowáni w pier-
wsze dni żniwá/ gdy sie poczynało żni-
10 wo ięczmienia. ᵍ Lecz Resphá córká
Aiá wźiąwszy włosiennice ᵍ rospo-
ścárłá ią pod sie ná skále od początku żniwá/ áżby ná nie kropiłá ᵍ wodá
z niebá/ y nie dopuściłá ich ptákom
drápáć we dnie áni zwierzom w no-
11 cy. ᵍ ʀ Powiedziano Dawidowi co
G czyniłá Resphá córká Aiá nałożnicá
12 Saulowá. ᵍ ʀ Szedł Dawid y wźiął
kości Saulowe y kości Jonáthy sy-
ná iego od mężów Jabes Gálaád/
którzy ie byli ᵛ vkradli z vlic Beth sán/
gdźie ie byli záwiesili Philistynowie
13 gdy zábili Sáulá ná Gelboe: ᵍ y wźiął z támtąd kości Saulowe y kości
Jonáthy syná iego: á zebrawszy kości
14 onych którzy byli vkrzyżowáni/ ᵍ po-
grzebli ie z kościámi Saulá y Joná-
thy syná iego w ziemi Beniámin w
boku/ w gróbie Cis oycá iego: y vczy
nili wszytko co król roskazał/ y zlito-
wał sie znowu potym Bóg nád zie-
15 mią. ᵍ ʀ Była zásie woyná Philisty-
nów przeciw Izráelowi/ ciáchał Da-
wid y słudzy iego z nim y bili sie z Phi-
listyny. A gdy vstawał Dawid/ ᵍ Je-
16 zbibenob/ który był z rodu ᵛ Aráphá/
którego ᵒ oszczepu żelázo trzy stá łótów
ważyło/ á był nowym mieczem prze-
17 pásány/ vśiłował zábić Dawidá. ᵍ Ale go rátował Abisái syn Sárwiey/ y

Głowę Seby zrucono Ioábowi.

ᵍ Byli to Sárrankowie Michole od siestry Meroby. 1. krol. 18. 19. Za Michol dźieći nie miáł. 2. król. 6. 23.

Synowie Saulowi wkrzyżowáni.

ᵍ ále vśiłowáli. ʀ. miásto námie-nu dla siebie.

ᵛ Na dla mnieyszi głod był aż śmierćią tych siedmi bog vblagany dał dyser

Dawid pogrzebł kości Saulá y Jonáthy.

ᵍ 1. król. 31. c. 19.

Cztery ánáwne woyn y Dawidowe z Philistyny.

ᵍ Imię to iest ied nego Olbrymá. ᵍ 1. król 17. 2. 7.

ránnwszy

rániwszy Philistyná zábił. Przysiegli tedy mężowie Dawidowi / mówiąc: Już z námi nie wyiedźieß ná woyne / ábyś nie zgásił świece Izráel. [18] [a] Wtora też woyná była w Gobie z Philisthyny: tedy zábił Sobochái z Husáthy / Sáphá z rodu Aráphá z rodzáiu Olbrzymów. [19] [b] Trzecia też woyná była w Gobie z Philisteyny / ná ktorey zábił [c] Bogdan syn Lásu Háftárczyk [d] Bethlehemitczyk Goliathá Gethyczyká / ktoregó oszczepu drzewo było iáko nawoy tkácki. [20] [e] Czwarta woyná była w Geth: ná ktorey był mąż wysoki / ktory miał po sześći pálcow v rąk y v nog / to iest dwá dzieśćiá y cztery / á był z rodu Aráphá. [21] A bluźnił Izráelá: á zábił go Jonáthán syn Sámáá bráta Dawidowego. [22] Ci cztérzey wrodźili sie z Aráphá w Geth / y vpádli od ręki Dawidowey y sług iego.

[a] 1. Par. 20 c. 4.

[b] Ebanen syn Iáirrego Oregym. H.

[c] Elchanan syn Iaárrego Oregym. H.

[d] Bethlehemitczyk

[e] miasto przybytku.

ROZDZ. XXII.

Pieśń Dawidá ná wybáwienie od wszelkich nieprzyiaciół iego.

1 A [1] Dawid záś mówił PANV słowá tey pieśni / w ón dzień / gdy go wybáwił PAN z ręki wszytkich nieprzyiaciół iego / y z ręki Saulowey / [2] y rzékł:

Ps. 17. 2.

2 PAN skálá moiá / y śiłá moiá / y zbáwićiel móy.

3 [3] Bóg mocny móy / będę w nim vfał: tarcz moiá y rog zbáwienia mego: wywyższácz móy y ućieczká moiá: zbáwićiel móy / [4] od niepráwośći wybáwiß mie.

[4] odkrzywdy H.

4 [5] Chwálebnego będę wzywał PANA / á od nieprzyiaciół moich wybáwion będę.

5 [6] Bo ogárnęły mie strużenia śmierći: potoki [7] Beliál przestráßyły mie.

[6] niezbożne.

[7] Belsti.

6 [8] [f] Powrózy piekielne obtoczyły mie: vprzedźiły mie śidłá śmierći.

7 [9] W vtrapieniu moim będę wzywał PANA / y záwołam do Bogá mego: á wysłucha z kościołá swego głos móy / á wołánie moie przyidźie do vśiu iego.

8 [10] Wzruszyłá sie y záchwiáłá ziemiá: fundámenty gór zátrzesły sie / y rozbiły / iż sie rozgniewał ná nie.

9 [11] Wystąpił dym z nozdrzy iego / á ogień z vst iego pożrze: węgle sie rozpaliło od niego.

10 [12] Náktonił niebiós y ostąpił: á mgłá pod nogámi iego.

11 B [13] A wsiadł ná Cherubimy y latał: y puścił sie ná skrzydłách wiátrowych.

12 [14] Położył ćiemność około siebie [15] táynićiem: cedzące wody z obłoków niebieskich.

13 [16] Od błásku przed oczymá iego rozpalilo sie węgle ogniste.

14 [17] Zágrzmi PAN z niebá / á Naywyższy swoy głos wypuści.

15 [18] Wypuścił strzały y rozproßył ie: błyskáwice / y poráził ie.

16 [19] A okazały sie wylánia morskie / y odkryły sie fundámenty świátá od fukánia PANSKIEGO / od tchnienia duchá zápálczywośći iego.

17 [20] Spuścił z wysokośći / á vchwycił mie: y wyrwał mie z wod wielkich.

18 [21] Wybáwił mie od nieprzyiaciełá mego bárzo potężnego / y od tych ktorzy mie w nienawiśći mieli: bo byli mocnieyßy nád mie.

19 [22] Vprzedźił mie w dzień vtrapienia mego y stał sie PAN twierdzą moią.

20 [23] A wywiodł mie ná przestrzenstwo: wybáwił mie / żem sie mu vpodobał.

21 [24] Odda mi PAN według spráwiedliwośći moiey: y według czystośći rąk moich odda mi.

22 [25] Bom strzegł drog PANSKICH: y nie czynił em niezbożnie od Bogá mego.

23 [26] Wszytkie bowiem sądy iego przed oblicznością moią: á przykázánia iego nie odrzuciłem od siebie.

24 C [27] A będę doskonałym z nim: y będę sie strzegł nieprawośći moiey.

25 [28] A odda mi PAN według spráwiedliwośći moiey: y według czystośći rąk moich przed oblicznością oczu swych.

26 [29] Z świętym święty będźieß / á z mocnym / doskonały.

27 [30] Z wybránym wybrány będźieß: á z przewrotnym [g] przewrotny sie stanieß.

28 [31] A lud vbogi zbáwiß: á oczymá twymi wysokie poniżyß.

[f] Powrózy piekielne obtoczyły mie: vprzedźiły mie śidłá śmierći.

[g] z czystym czysty. H. Tak znim v czyniß iako ſprzeciwnie wego. ſtuſ.

29 [a] Boś ty świécá moiá PANIE: y ty PANIE oświécisz ciemności moie.

30 [a] Bo przez cie [b] pobieże przepásány: w Bogu moim przeskocze mur.

31 [a] Bóg / niezmázána drogá iego / słowá PANSKIE ogniem doświádczone: tarczą iest wszytkich w nim vfáiących.

32 [a] Któż iest Bogiem oprócz PANA: á kto mocnym oprócz Bogá nászego?

33 [a] Bóg który mie opásał mocą: y wyrównał doskonáłą drogę moię.

34 [a] Zrównywáiąc nogi moie z ieleńmi / á ná wyżynách moich státowiąc mię.

35 [a] Vczące ręce moie do boiu / [b] y skłádáiąc iáko łuk miedźiány rámioná moie.

36 [a] Dałeś mi tarcz zbáwienia twego: á cichość twoiá rozmnożyłá mię.

37 Rozszérzyłeś kroki moie podemną: y nie osłábiły kostki moie.

38 [a] Będę gonił nieprzyiacioły moie y skruszę: á nie wrócę się áż ie wytrácę.

39 [a] Wymiszczę ie y połamię / że nie powstáną: vpádną pod nogámi moimi.

40 [a] Przepásałeś mię mocą ku bitwie: náchyliłeś sprzeciwiáiące mi się / pod mię.

41 [a] Nieprzyiacioły moie [b] obróciłeś mi tyłem: nienawidzących mię y wygubię ie.

42 [a] Będą wołáli / á nie będzie ktoby wybáwił / do PANA / á nie wysłucha ich.

43 [a] Wygládzę ie iáko proch ziemie: iáko błoto ná vlicách zetrę ie y pokruszę.

44 [a] Wybáwisz mię od sprzeciwności ludu mego: strzedz mię będziesz ná głowę narodów: lud którego nie znam / służyć mi będzie.

45 [a] Synowie obcy sprzeciwią mi się / [b] słuchániem vchá będą mi posłuszni.

46 [a] Synowie obcy spłynęli / y skurczą się w vciskách swoich.

47 [a] Żywie PANIE / y błogosłáwiony Bóg mój: y będzie podwyższon Bóg mocny zbáwienia mego.

48 [a] Boże który mi dáiesz pomsty y obalasz narody pod mię.

49 [a] Który mię wywodzisz od nieprzyiaciół moich / y od sprzeciwiáiących mi się podwyższasz mię: [b] od mężá niesprawiedliwego wybáwisz mię.

50 [a] [b] Przetoż będę PANIE wyznawał między narody: á imieniowi twemu będę śpiéwał.

51 [a] Wielmożący wybáwienia królá swego / y czyniący miłosierdzie pomázáńcowi swemu Dawidowi / y nasieniu iego ná wieki.

ROZD. XXIII.

1 TE są słowá Dawidowe ostátnie. Rzekł Dawid syn Jzái: Rzekł mąż któremu postánowiono o pomázáńcu Bogá Jákob / osobliwy [a] śpiéwak Jzráelski. [a] Duch PANSKI mówił przez mię / á mowá iego przez iezyk mój. [a] Rzekł BÓG Jzráelski / [b] ku mnie / mówił Mocny Jzráelski / Pánuiący nád ludźmi / sprawiedliwy pánuiący [c] w boiáźni Bożéy. [a] Jáko światłość zorze / gdy słońce wschodzi / ráno bez obłoków świéci / á iáko dżdżem wypuszcza się trawá z ziemie.

5 [a] Ani ták wielki iest dóm mój v Bogá / żeby przymierze wieczne zemną vczynił / vtwierdzone we wszem y obwárowáne. Wszytko bowiem zbáwienie moie y wszystká wola: y niemáß niczego z miéy coby nie rosło. [a] A przestępcy iáko ciérnie wyrwáni będą wszyscy: którego nie bioręką. [a] A ieśli się go kto będzie chciał dotknąć / przyzbroi się żelázem y drzewnem oszczepistym / y ogniem zápalone zgoráią áż do szczętu. [a] Té imiona mocarzów Dawidowych. Siedzący ná stolicy namędrszy przedniejszy między trzemá / on iest iáko na subtelnieyszy robaczek w drzewie / który osm set poráził iednym nátárciem.

9 [a] Po nim Eleázár syn [b] stryiá iego [c] Ahohitczyk między trzemá mocarzámi / którzy byli z Dawidem gdy wzgárdzili Philistynóm / y zebráli się tám byli ku bitwie. [a] A gdy wyciągnęli mężowie Jzráelscy / ten stał y bił Philistyny áż

vstáłá

[a] przełomię woysko. H.

[a] Niezmázána iest drogá Bogá mego. Hebr.

[a] Psal. 143. 2. [b] że też złamię łuk miedźiány rámiony memi. H.

[a] vmyśliłeś że przedemną v dieckáli.

Ostátnie słowá Dawidowe po wszytkich Psálmách.

[a] Ieho Apostołá.

Psálmy przez Dawid Duchem S. nádchnione. [a] o mnie. H. [b] To iest kto ludziom rozkázuie nieboiąc się boiáźnię Bożą czyni.

Motame przedniey szy Dawidowi. 1. Par. 11. 10. [a] Hádinoádá helmr. H. [b] Dwóyga. H.

wstáłá ręká iego / y zdretwiáłá z mieczem: y vczynił PAN zbáwienié wielkié dniá onégo: y lud który był vciékł / wrócił sie zbiérác kozyści pobitych. 11 ¶ A po tym Semmá syn Age z Ararý: y zebráli sie Philistynowie ná stánowisku: było bowiém tám pole pełné soczewice. A gdy lud vciekał przed 12 Philistyny / ¶ stánął ón ná śrzód polá / y obrónił go / y pobił Philistyny / y vczynił PAN zbáwienié wielkie. 13 ¶ A przedtym też wyżli byli trzey / którzy byli przednieyszy miedzy trzydzieścią / y przyżli czásu żniwá do Dawidá / do iáskinie Odollám: á obóz Philistyński 14 leżał w Dolinie Obrzymów. ¶ A Dawid był w zamku: lecz stánowisko Philistynów ná ten czás było w 15 Bethlehem. ¶ Prágnął tedy Dawid y rzékł: O by mi sie kto dał napić wody z studnie która iest w Bethlehem 16 v bramy! ¶ A ták w dárli sie trzey mocarze w obóz Philistyński / y náczérpáli wody z studnie Bethlehem która była v bramy / y przynieśli do Dawidá: lecz on niechciał pić / ále ią ofiárował PANV / 17 ¶ mowiąc: Niech mi będzie PAN miłościw / żebych też nie vczynił á wiec krew tych ludzi którzy chodźili / y duż niebespieczeństwo mam pić? niechciał tedy pić. to 18 vczynili trzey namocnieyszy. ¶ Abisái też brát Joabów syn Sárwiiéy / był przednieyszym ze trzech: ten iest który podniósł oszczep swóy ná trzystá / które pobił / záwołány miedzy trzema / ¶ y zacnieyszy miedzy trzemá / y 19 był ich Xiążęciem: lecz trzech pierwszych nie doszedł. ¶ A Bánáiás syn 20 Joiády mężá bárzo mocnego wielkich spraw z Kábseel: ten zábił ¶ dwu lwów ¶ Moábskich / y ten śiedł y zábił lwá w pośrzodku studnie we dni śnieżné. ¶ Ten też zábił mężá Aegyptiániná / mężá godnego podziwienia / 21 oszczep w ręce máiącego: á ták śiedszy do niego z laską / mocą wydárł oszczep z ręki Aegyptiániná / y zábił ji 22 oszczepem iego. ¶ to vczynił Bánáiás syn Joiádów. ¶ A ten záwołány 23 D miedzy trzemá dużymi / którzy byli miedzy trzydzieścią sławnieyszymi: wszákże do trzech nie doszedł: y vczynił go sobie Dawid od vchá sekretarzem. ¶ Azáel brát Joábow mie- 24 dzy trzydzieścią / Elchánán syn ¶ stryią iego ¶ z Bethlehem / ¶ Semmá z 25 Hárody / Elikà z Háródy / ¶ Heles z 26 Phálty / Hirá syn Akkes z Thekuá / ¶ Abiezer z Anáthoth / Mobonnái z 27 Husát / ¶ Selmon Ahohitczyk / Máháráí Nethophátczyk / ¶ Heleth syn 28 Báánów y sam Nethophátczyk / Jthái syn Ribái z Gibááth synow 29 Beniámin / ¶ Bánáá Pháráthonczyk / Heddái z Potoku Gáás / ¶ Abiálbon Arbáthczyk / Azmáueth z Be- 30 romi / ¶ Eliábá z Sálaboni synowie Jássen / Jonáthán / ¶ Semmá z 31 Otory / Aiám syn Sárárów Araritczyk / ¶ Elipheleth syn Áásbái syná 32 Máchátu / Eliám syn Achitophelów 33 Gelonitczyk / ¶ Hesrái z Cármelu / 34 Pháráí z Arbi / ¶ Igáál syn Náthánow z Sobá / Bonni z Gádi / ¶ Selek 35 z Ammon / Náháráí Berothczyk 36 giermek Joábá syná Sárwiiéy / ¶ Irá 37 Jetriczyk / Gárebi on Jetriczyk / Uriás Hetheyczyk / wszytkich trzydzieści y siedm. 38 39

¶ dwu mocnych iáko lwów. H.

¶ Dodów. H.

ROZD. XXIIII.

1. Par. 21. a. 1. Dawid kazał lud Izráelski policzyć, z dopuszczenia Bożego, który się ná Izráela gniewał.

1 A Przydáłá zapálczywość PANSKA gniewáć sie ná Jzráelá / y pobudźił Dawidá ná nie / mówiącego: Idź / policz Jzráelá y Judę. 2 ¶ A rzékł król do Joábá hetmaná woyská swégo: Przebiież wszytkie pokolenia Jzráelskie od Dán áż do Bersábei / á policzćie lud / ábych wiedźiał poczet iego. 3 ¶ A rzékł Joáb królowi: Niech przymnoży PAN Bóg twóy do ludu twego iáko wielki teraz iest / y zás tyle sto kroć niech przyda przed oblicznością pána mego królá: ále czego chce pan 4 móy król w tákowéy rzeczy? ¶ Lecz przemogłá mowá królewská / y słowá Joábowé / y hetmánów woyská: y wyszedł Joáb y hetmáni żołnierzów od oblicza królewskiego / áby policzyli lud Jzráelski. 5 ¶ A przepráwiwszy sie przez Jordan przyszli do Aroer po práwéy stronie miástá / które iest w dolinie Gád: 6 ¶ y przez Jázer przeszli do

Gáláád y do ziemie niższéy Hodsy / y przyszli do lásów Dán. A krążąc podle Sydonu / 7 przeszli bliſko murów Tyrus / y wszytkę ziemię Heweyczyką y Chánáneyczyką / y przyszli ku południu Judy do Bersábee: 8 á przeyrzawszy wszytkę ziemię przybyli po dziewięći miesiącách y dwudziestu dni do Jeruzalem. 9 A dał Joáb liczbę spisku ludu królowi / y nalázło sie z Izráelá osm set tysięcy mężów mocnych mieczá dobywáiących / á z Judy pięć set tysięcy walecznikow. 10 A vderzyło serce Dawidowe iego / po zliczeniu ludu / y rzękł Dawid do PANA: Zgrzészyłem bárzo w tym vczynku: ále proszę PANIE / ábyś przeniósł nieprawość sługi twego / bómći názbyt głupie vczynił. 11 Wstał tedy Dawid ráno / á mowá PANSKA ostálá sie do Gád proroká / y Widzącego Dawidowego mówiąc: 12 Idź á mów do Dawidá: To mówi PAN: Że trzechći dáię obiérać / obierz iedno z tych które będzieſz chćiał ábymci vczynił. 13 A przyszedszy Gád do Dawidá / powiedźiał mu / rzekąc: Abo przez śiedm lat przyidźie ná cie głód w ziemi twoiéy: ábo przez trzy miesiące będzieſz vćiekał przed nieprzyiaćioły twymi / á oni cię gonić będą: ábo wiec przez trzy dni będźie morowe powietrze w ziemi twoiéy. A ták rozmyśl sie teraz / á obácz co zá mowę mam odpowiedźieć temu który mię posłał. 14 A rzękł Dawid do Gádá: Jestem ściśnion bárzo: álećz lepiéy że wpádnę w ręce PANSKIE (wielkie bowiem są miłosierdźia iego) niźli w ręce ludźi. 15 A przepuścił PAN mór ná Izráelá / od záránia áż do czásu náznáczonego / y vmárło z ludu od Dán áż do Bersábee śiedmdźieśiąt tysięcy mężów. 16 A gdy wyćiągnął rękę swą Aniół PAN SKI nád Jeruzalem áby ie wytráćił: zlitował sie PAN nád vtrapieniem / y rzękł Aniołowi ludu bijącemu / Dosyć / teraz záwśćiągni rękę twoię. á Aniół PANSKI był podle gumná Areumá Jebuzeyczyká. 17 A rzękł Dawid do PANA / gdy vyźrzał Aniołá bijącego lud: Jamći iest którym zgrzészył / iamći źle vczynił: ći którzy są owce co vczynili? Niech sie obróći proszę ręká twoiá ná mię y ná dóm oycá mego. 18 A przyszedł Gád dniá onégo do Dawidá / y rzękł mu: Idź á zbuduy ołtarz PANV ná boiowisku Areumá Jebuzeyczyká. 19 A szedł Dawid według mowy Gád / którą mu był PAN przykazał. 20 A pátrząc Areumá obaczył że król y słudzy iego idą do niego: y wyszedszy pokłonił sie królowi twarzą do ziemie / y rzękł: Cożá przyczyná iest że przyszedł król pan móy do sługi swego? Któremu rzękł Dawid: ábych kupił v ćiebie boiowisko / y zbudował ołtarz PANV / y przestało zábiiánie które sie szérzy miedzy ludem. 21 A rzękł Areumá do Dawidá: Niech weźmie y ofiárnie król pan móy / iáko sie mu podoba: maß woły ná całopalenié / y wózy y iárzmá wołow ná drwá. 22 Wszytko dał Areumá król królowi: y rzękł Areumá do królá: PAN Bóg twóy niechay przyimie ślub twóy. 23 Któremu odpowiedáiąc król / rzękł: Nie / iáko ty chcesz / ále kupię v ćiebie zá pieniądze / á nie ofiárnie PANV Bogu memu całopalenia dármodánego. A ták kupił Dawid boiowisko y woły zá pięćdźieśiąt syklów srébrá. 24 A zbudował tám Dawid ołtarz PANV / y ofiárował całopalenié y zapokoyné PANV. A zlitował sie PAN nád ziemią y záhámowána iest plagá od Izráelá. 25

1 *Pobudźił Dawidá ná nie*] Co tu powiáda iákoby Bóg pobudźił Dawidá áby lud liczył / to wykłada 1. Paral. 21. pisząc ták: Powstał Szátan przećiw Izráelowi / y pobudźił Dawida / aby liczył lud. A ták ten który właśnie pobudźił Dawida do grzechu / nie Bóg ále Diabeł był. wszákże też to pobudzenié przypiśnie Bogu: bo kiedyby był nie dopuścił / niemogłby tego Szátan vczynić. Ale przepuścił Bóg / aby do téy pychy wzbudźił Szátan Dawidá / iż to grzechy onego ludu Izráelskiego zásłużyły.

Mor sobie obrał Dawid.

Siedmdźieśiąt tysięcy morem zginęło.

Modlitwá Dawidá w powietrzu.

Zá ofiárą Dawidá Mór przestał.

Jebuzeyczyk był królem Jebuzeyskiemu niáli Dawid dobył zamku Jeruzalemskiego.

Dawid niebiesie dármo to miał Bogu ofiárować.

Za woły dał 50. á zá boisko 600. 1 Par. 23.

KSIĘGI KROLEWSKIE TRZECIE,

Wedlug Zydów

Piérwszé Malachim, מלכים א׳

ROZDZIAŁ I.

Dawidá stárego Abisag zágrzewa.

1 KRÓL Dawid ſtárzał ſie
A był/y miał wiele dni
wieku: á
gdy go o-
dziewano
ſzátámi/
2 nie zágrzéwał ſie. ᵛ Rzekli mu tedy
ſłudzy iego: Poßukaymy królowi pá-
mu náßému młodéy pánienki/y niech
ᵛſtoi przed królem/y okrywa go/ y ſpi
ná łonie iego/ á zágrzéwa krolá páná
3 náßego. ᵛ A ták ßukáli pánienki pie-
knéy we wßytkich gránicách Izráel-
ſkich/y náleźli Abizág Sumámitkę/y
4 przywiedli ią do krolá. ᵛ A była pá-
nienká bárzo piękna/ y ſpiáłá z kró-
lem/y ſłużyłá mu/ ále ieý król nie v-
5 znał. ᵛ Lecz Adoniás ſyn Hággith
podnoſił ſie mówiąc: Ja bede kró-
lował. Y náſprzáwował ſobie wozów
y ieźdnych y pięćdźieśiąt mężów któ-
6 rzyby biegáli przed nim. ᵛ A nie karał
go nigdy oćiec iego/mówiąc: Przecz-
eś to vczynił? A był y ten bárzo pie-
7 kny/ ᵛktóry ſyn po Abſálomie. ᵛ A
B miał zmowę z Joábem ſynem Sár-
uiéy/y z Abiátharem káplanem/któ-
rzy pomagáli ſtronie Adoniáſowéy.
8 ᵛ Lecz Sádok káplan y Bánáias ſyn
Joiádi/ y Náthán prorok/y Semei/
y Rey/ y moc woyſká Dawidowégo
9 nie przeſtawáłá z Adoniáſem. ᵛ A ták
nárzezawßy Adoniás báránów y ćiel-
cow y wßégo bydłá tłuſtégo v kámie
niá Zoheleth/ktory był bliſko źrzódłá
Rogel/ wezwał wßytkich bráćiéy
ſwych ſynów królewſkich y wßytkich
10 mężow Judſkich ſług królewſkich.
ᵛ Lecz Náthána proroká/y Bánáie/
11 y wßelkich mocarzów/y Sálomoná
bráta swego nie wezwał. ᵛ Rzekł
Náthán do Bethſábee mátki Sálo-
monowéy: A ſłyßáłáś że królnie Ado-
12 niás ſyn Hággith/ á pan náß Dawid
o tym nie wié? ᵛ Przetóż teraz pódź/
weźmi ráde odemnie/ á záchoway
duße swoie/y ſyná twego Sálomoná.
13 ᵛ Idź á wnidź do krolá Dawidá y
rzecz mu: Azażeś nie ty pánie móy
królu przyſiągł mnie ſłudze twoiéy
rzekąc: Sálomon ſyn twóy będźie
krolował po mnie/ y on będźie śie-
dźiał ná ſtolicy moiéy? Przecżże tedy
14 krolnie Adoniás? ᵛ A gdy ieſcze tám
będźieß mówić z królem/ia przyde zá
15 tobą y dopełnie ſłów twoich. ᵛ A ták
C weßłá Bethſábee do krolá ná pokóy:
á król ſie był bárzo ſtárzał/ á Abiſág
16 Sumámitká poſługowáłá mu. ᵛ Ná-
chylilá ſie Bethſábee y poklónilá ſie
królowi. Do którey król: Czego/pry/
17 chceß? ᵛ Która odpowiádáiąc rze-
kłá: Pánie móy tyś przyſiągł przez
PANA Bogá twego ſłudze twoiéy/
Sálomon ſyn twóy będźie krolował
po mnie/ y on śiedźieć będźie ná ſtoli-
18 cy moiéy. ᵛ A teraz oto Adoniás kró-
luie/ o czym ty krolu pánie móy nie
19 wieß. ᵛ Nábił wołow y bydłá tłuſté-
go/ y báránów bárzo wiele y wezwał
wßytkich ſynów królewſkich/ y Abiá-
thárá káplaná y Joábá hetmáná ry-
cérſtwá: Lecz Sálomoná ſługi twe-
20 go nie wezwał. ᵛ Ale iednák pánie
móy królu ná ćie ſie oglądáią oczy w-
ßytkiego Izráelá/ żebyś im oznaymił
kto ma śiedźieć ná ſtolicy twoiéy kró
21 lu pánie móy po tobie. ᵛ A ſtánie ſie
gdy zaśnie pan móy król z oycy swy-
mi/ będźiemy ia y Sálomon ſyn móy
22 grzeßnymi. ᵛ A gdy oná ieſcze mówi-
łá z królem/Náthán prorok przyßedł.
23 ᵛ Roznaymili królowi rzekąc: Idźie

Zá radą Náthána, Bethſabee odnosi królowi iż Adoniás chce królować.

ᵛSłużyłá krolowi. Hebr.

Adoniás chce krolować.

ᵛPrzeto iemu nalezało krolestwo: wſtakże wola Bożá była á-by Sálomon był krolem.

ᵛZginiemy omylony y wzgárdzeni będźiemy iáko winni grzechu.

Náthán pyta się Dawidá, kto po nim ma bydź królem.

Náthán prorok. A gdy wszedł przed oczy królewskiey poklónił sie mu twarzą ku ziemi / ᵛ rzekł Náthán: Pánie móy królu tyś rzekł: Adoniás niech króluie po mnie / á ten niechay siedźi
24 ná stolicy moiey: ᵛ Dźiś bowiem szedł
25 D y nábił wołów y tłustego bydłá y báránów wiele / y wezwał wszystkich synów królewskich / y hetmánów / y Abiáthárá káplaná: á gdy oni iedzą y piią przed nim y mówią: Niech żywie
26 król Adoniás / ᵛ mnie sługi twego y Sádoká káplaná / y Bánáie syná Joiády / y Sálomoná sługi twego
27 nie wezwał. ᵛ Izali od páná mego królá wyszło to słowo / á nie oznaymiłeś mnie słudze twemu kto ma siedźieć ná stolicy páná mego królá po
28 nim? ᵛ A odpowiedźiał król Dawid rzekąc: Wzówcie do mnie Berhsábee. Która gdy weszłá przed królá / y
29 stánęłá przed nim / ᵛ przysiągł król y rzekł: Żywie PAN który wyrwał dusze moie ze wszytkiego vćisku / ᵛ iż á-
30 komći przysiągł przez PANA Bogá Izráelowego / rzekąc: Sálomon syn twóy królowáć będźie po mnie / y ten
31 będźie siedźiał ná stolicy moiey miásto mnie: ták vczynie dźisia. ᵛ A spuściwszy Bethsábee twarz ku ziemi /
Dawid każe Sálomoná pomázáć ná królestwo E poklónitá sie królowi / rzekąc: Niech
32 żywie PAN móy Dawid ná wieki. ᵛ Rzekł też król Dawid: Wzówćie mi Sádoká káplaná / y Náthána proro-
ká / y Bánáie syná Joiádowego. Któ
33 rzy gdy weszli przed królá / ᵛ rzekł do nich: Weźmićie z sobą sługi páná wá-
szego / á wsadzćie Sálomoná syná mego ná mulicę moię / y prowadzćie
ᵛ Gihon, źrzodło było názwáne Siłoé, gdźie byłá wodá vśtáwiczna: takiego królestwá Dawid życzył Sálomonowi vśtáwicznego. 34 go do ᵛ Gihon. ᵛ támże go niech po-
máże káplan Sádok y Náthán pro-
rok zá królá nád Izráelem: y będźiećie trąbić w trąbę / á rzeczećie: Niech
35 żyie król Sálomon. ᵛ A póydźiećie zá nim / y przyydźie á siedźie ná stolicy
moiey / á on będźie królował miásto mnie: y iemu roskáże áby był wó-
36 dzem nád Izráelem y nád Judą. ᵛ A odpowiedźiał Bánáiás syn Joiády królowi / mówiąc: Amen. Ták niech
mówi PAN Bóg páná mego królá.
37 ᵛ Jáko był PAN z pánem moim krá-
lem / ták niech będźie z Sálomonem / á niech wywyższy stolicę ieg nád sto-
38 licę królá páná mego Dawidá. ᵛ Po-
szedł tedy Náthán prorok y Sádok káplan / y Bánáiás syn Joiády / y Ce-
rethy y Phelethy / y wsádźili Sálomo-
ná ná mulicę królá Dawidá / y dopro-
wádźili go do Gihon. ᵛ A wźiąwszy
39 *Salomon królem się stał.* Sádok káplan róg olíwy z przybytku pomázał Sálomoná: y trąbili w trą-
bę / y mówił wszytek lud: Niech żyie
40 król Sálomon. ᵛ A szedł zá nim wszy-
tek gmin / y lud gráiących ná piszcał-
F kách / y weselących sie weselem wiel-
kim / y brzmiáłá ziemiá od krzyku ich.
41 ᵛ A vsłyszał Adoniás y wszyscy záprо-
sżeni od niego / á bieśiádá iuż sie byłá skończyłá: lecz y Joáb vsłyszawszy
42 głos trąby / rzekł: Co to zá krzyk miá-
stá hucznego? ᵛ A gdy on ieszcze mó-
wił / Jonáthás syn Abiáthárá káplа-
ná przyszedł: któremu rzekł Adoniás: Wnidź / bos mąż mocny / y do-
43 bre nowiny niosąc. ᵛ Odpowiedźiał Jonáthás Adoniásowi: Nie: bo
pan náś król Dawid postánowił kró-
lem Sálomoná: ᵛ y posłał z nim ká-
44 płaná Sádoká / y Náthána proroká / y Bánáie syná Joiády / y Cerethy y
Phelethy / y wsádźili go ná mulicę
45 królewską: ᵛ y pomázáli go káplan Sádok y Náthán prorok zá królá w
Gihon: y poiáchali ztámtąd weseląc
się / y zábrzmiáło miásto: ten iest głos
46 którysćie słyszeli. ᵛ Lecz y Sálomon
47 siedźi ná stolicy królestwá. ᵛ A wsze-
dszy słudzy królewscy błogosłáwili pá-
G nu nászemu królowi Dawidowi mó-
wiąc: Niech rozszérzy Bóg imie Sá-
lomonowe nád imie twoie / á niech
wielmożną vczyni stolicę iego nád
48 stolicę twoię. ᵛ A pokłonił sie król ná
łożu swoim: ᵛ y mówił: Błogosłá-
wiony PAN Bóg Izráelów / który
49 dał dźisia siedzącego ná stolicy mo-
iey / ná co pátrzą oczy moie. ᵛ Zlękli
sie tedy / y wstáli wszyscy których był
náprosił Adoniás / y poszedł káżdy w
50 dróge swoię. ᵛ A Adoniás boiąc sie
Sálomoná / wstał y poszedł / y vchwy-
51 cił sie rogu ołtarzá. ᵛ A powiedźieli
Sálomonowi / rzekąc: Oto Adoni-
ás / boiąc sie królá Sálomoná / v-
chwycił sie rogu ołtarzá / mówiąc:
Niech mi dźiś przysiężе król Sálo-
mon / że nie zábiie sługi swego mie-
52 czem. ᵛ y rzekł Sálomon: Będźieli
dobrym mężem / nie spádnie y ieden

Salomon królem się stał.

Ionátás dáie znáć Adoniasowi ukrá lowaniu Sálómonowym

Adoniás vćiekł do ołtarzá á ták się królá Sálomoná.

włos

włos głowy iego ná ziemie: ále ieśli
53 sie w nim náydźie co złego / vmrze.
' Posłał tedy król Sálomon y wywiódł go od ołtarzá: á wszedszy po-
klónił sie królowi Sálomonowi: y rzékł mu Sálomon: Idź do domu swego.

Summá ksiąg tego.

Té Księgi Zydzi Pierwszém królewskiemi / ále właśney Grecowie z Łácinnikí / Trzecie mi królewskiém zowią: które śmierć Dawidá krolá / krolowánie Sálomoná syna iego / y rozdwoienie krolestwa Zydowskiego po Sálomonowey śmierći / ná Judskie y Izráelskie / y sprawy obojich królow / áż do Jozafáta Judskiego / y Ochozyaßá Izráelskiego krolá opisuie.

ROZDZ. II.

Testá ment Dawidów Sálomonowi zostáwio ny.

1 Przybliżyły sie dni Dawidá áby vmárł / y roskazał
A Sálomonowi synowi swemu / mowiąc: ' Ja ide w
2 dróge wszytkiey ziemie: zmacniay
3 sie / á bądź mężem. ' Záchoway straży PANA Bogá twego / ábyś chodźił drogámi iego / żebyś strzegł Cęremoniy iego y przykazánia iego / y sądow / y świádectw / ' iáko nápisano w zakonie Moyżeßowym: " ábyś rozumiał wszytko co czyniß / y do czego sie
4 iedno obrócißˇ: ' Aby vtwierdźił PAN mowę swoie / ktore mówił o mnie / rzekąc: Jeśli będą strzedz synowie twoi dróg swych / y będą chodźić przed emną / w prawdźie ze wszytkiego serca swego / y ze wszytkiey duße swoiey / nie będźie odiety mąż z stolice Izráelskiey. ' Ty też wieß / co mi vczynił
5 Joáb syn Sárwiey / co vczynił dwiema hetmánóm woyská Izráelskiego / " Abnerowi synowi Ner / y Amázie synowi Jether: które pozábiiał / y wylał krew woyny w pokoiu / y położył krew bitwy ná páśie rycerskim swoim ktory był około bioder iego / y ná
6 bócie swym ktory był ná nogách iego. ' Vczyniß tedy według mądrości twey / á nie doprowádźiß śedziwości
7 iego w pokoiu do piekłá. ' Ale y synóm Berzellai Gáláádczyká łáskę oddaß / y będą iádáć w stolu twego: " bo mi záßli gdym vciekał przed Abßálomem brátem twoim. ' ' Maß też
8 przy sobie Semei / synà Gerá / synà Jemini z Báhurim / ktory mi złorzeczył złorzeczeństwem nagorßym / gdy ßedł do " Obozu: ále iż mi záßedł gdym sie przepráwiał przez Jordan / á przysiągłem mu przez PANA / rzekąc: Nie zábiie cie mieczem: ' ty go
9 nie ciérp żeby był bez karánia. Ale iesteś mężem mądrym / że będźieß wiedźiał co mu maß vczynić / y doprowádźiß śedziwość iego ze krwią do
10 piekłá. ' ' Zásnął tedy Dawid z oycy swémi / y pogrzebion iest w mieście
11 Dawidowym. ' A dni ktorych krolował Dawid nád Izráelem cztérdźieści lat iest: w Hebronie krolował siedm lat / á w Jeruzálem trzydźieści
12 lat y trzy. ' A Sálomon siadł ná stolicy Dawidá oycá swego / y zmocnilo
13 sie krolestwo iego bárzo. ' A wszedł
C Adoniás syn Hággith do Bethsábee
mátki Sálomonowey. Która mu rzekłá: Spokoynieli iest weßcie twoie?
14 Który odpowiedźiał: Spokoyne. ' A przydał: Mam nieco mówić z tobą.
Któremu rzekłá: Mów. A on rzékł:
15 ' Ty wieß / iż moie było krolestwo / y mnie był przełożył wßytek Izráel nád sobą zá krolá: lecz przeniesione iest krolestwo / y dostáło sie brátu memu /
16 bo mu ie PAN náznáczył. ' Teraz tedy iedney prośby proße od ciebie: ' nie záwstydzay oblicza mego. Która rzekłá do niego: Powiedz. ' A on rzékł:
17 Proße ábyś mówiłá Krolowi Sálomonowi (bo tobie nic odmówić nie może) áby mi dał Abisąg Sumánitkę zá żonę. ' A rzekłá Bethsábee:
18 Dobrze / ia będę o cie z krolem mówiłá. ' Przyßłá tedy Bethsábee do krolá Sálomoná / áby z nim mówiłá zá
19 D Adoniaßem: y wstał król przeciwko niey / y vkłonił sie iey / y siadł ná stolicy swoiey: y postánowiono stolicę mátce krolewskiey / która siádłá po práwicy iego. A rzekłá mu: O iedną prośbę máluczką ia cie proße / nie zá-
20 wstydzay oblicza mego. ' A rzekł iey król: Proś mátko moiá: bo mi sie

Dauid vmárł. w Dźie, 2. c. 29 1. Par. 29. f. 23.

Adoniás prosi o Abisąg zá żonę.

" nie odmawiay mi tego Hebr. Tákże y niżey v. 20

Bethsábee mátká przyay nia sie do Sálomoná zá Adoniaßem.

Joáb Hetmaná ka Sie zábił dla męż obóyßwá. " 2. król. 3. c. 27. ' 1. król. 20 c. 10.

Synowie Ner zábiti we dług rozkazánia pokazáią zá posługę. " 2. król 19. f. 13. " 2. król 16. b. 4. y 19. d. 19.

Semei złorzecącego chce zábić. " de Mátháneim. H.

niegodźi

niegodźi/ábym odwrócił oblicze twoie. 21 Która rzekłá: Niech będźie dána Abisag Sunámitká Adoniaſowi bráciu twemu zá żónę. 22 Odpowiedźiał król Sálomon/y rzékł mátce ſwoiéy: Czemu prośiß o Abiſag Sunámitkę Adoniaßowi? Proś mu y królestwá: bo on ieſt brát móy ſtárßy niżeli ia/á ma po ſobie Abiáthár kápłaná/y Joábá ſyná Sarwiéy. 23 A ták przyſiągł król Sálomon ná PANA mówiąc: To mi niech Bóg vczyni/y to niech przyczyni/że przećiw duſzy ſwéy mówił Adoniás ſłowo to. 24 A teraz żywie PAN/który mię zmocnił/y poſádźił mię ná ſtolicy Dawidá oycá mégo/y który mi vczynił dóm iáko rzékł: że dźiś będźie zábit Adonías. 25 A poſłał król Sálomon przez rękę Bánáie ſyná Joiády/który go zábił/y vmárł. 26 Abiáthárowi też kápłanowi rzékł król: Idź do Anáthoth do roli twéy/záiſte mężem śmierći: ále cię dźiś nie zábię/boś nośił ſkrzynię PANA Bogá przed Dawidem oycem moim/á wytrwałeś práce we wßytkim/w czym prácował oćiec móy. 27 Wyrzućił tedy Sálomon Abiáthárá/żeby nie był kápłanem PANSKIM: áby ſię ſpełniło ſłowo PANSKIE/które mówił ná dom Heli w Sило. 28 A przyßłá wieść do Joábá/że Joáb przeſtawał z Adoniaßem/á nieprzeſtawał z Sálomonem: á ták vćiekł Joáb do przybytku PANSKIEGO/y vchwycił ſię rogu ołtarzá. 29 A oznaymiono królowi Sálomonowi/że vćiekł Joáb do przybytku PANSKIEGO/á ieſt v ołtarzá: y poſłał Sálomon Bánáię ſyná Joiády/rzekąc: Idź/zábiy go. 30 A przyßedł Bánáias do przybytku PANSKIEGO/y rzékł mu: To mówi król: Wynidź. Który rzékł: Nie wynidę/ále tu vmrę. A odniośł Bánáias królowi mowę/mówiąc: Ták mówił Joáb/y to mi odpowiedźiał: 31 A rzékł mu król: Vczyńże iáko mówił: á zábiy go/y pogrzeb/á odéymieß krew niewinną/którą wylał Joáb/odemnie/y od domu oyca mego. 32 A odda PAN krew iego ná głowę iego: ponieważ zábił dwu mężów ſprawiedliwych y lepßych niżli ſam: á zábił ie mieczem/o czym niewiedźiał oćiec móy Dawid/Abnerá ſyná Nerhetmáná woyſká Izráelſkiego/y Amáße ſyná Jether/hetmáná woyſká Judſkiego: 33 y wróći ſie krew ich ná głowę Joáb/y ná głowę naſienia iego ná wieki. A Dawidowi y potomſtwu iego/y domowi y ſtolicy iego niech będźie pokóy áż ná wieki od PANA. 34 A ták ßedł Bánáias ſyn Joiády/y rzuciwßy ſię nań/zábił: y pogrzebion ieſt w domu ſwym ná puſtyni. 35 A poſtánowił król Bánáię ſyná Joiády nád woyſkiem miáſto niego/á Sádoká poſtáwił kápłanem miáſto Abiáthárá. 36 Poſłał też król y wezwał Semei/y rzékł mu: Zbuduy ſobie dóm w Jeruzálem/á mießkay tám: á nie wynidźieß z támtąd tám y ſám. 37 Ale którégokolwiek dniá wynidźieß/á przeydźieß przez potok Cedron/wiedz/że zábit będźieß: krew twoiá będźie ná głowie twoiéy. 38 A rzékł Semei królowi: Dobra mowá/iáko rzékł pan móy król/ták vczyni ſługá twóy. A mießkał Semei w Jeruzálem przez niemáły czás. 39 A przydáło ſię po trzech leciech że vćiekli dwá ſłudzy Semei do Achis ſyná Máächá królá Geth: y powiedźiano Semei że ſłudzy iego ßli do Geth. 40 A wſtał Semei y oſiodłał oſłá ſwego/y iáchał do Achis do Geth ſzukáć ſług ſwoich/y przywiódł ie z Geth: 41 A powiedźiano Sálomonowi że ieździł Semei do Geth z Jeruzálem/y wrócił ſie. 42 A poſławßy wezwał go/y rzékł mu: Azaś mci ſie nie oświádczył przez PANA/y opowiádałemći: Którégokolwiek dniá wyßedßy póydźieß tám y ſám/wiedz że vmrzeß? A odpowiedźiałeś mi: Dobra mowá/którąm ſłyßał. 43 Przecześ tedy nie ſtrzégł przyśiegi PANSKIEY/y przykázánia którémci był przykázał? 44 A rzékł król do Semei: Ty wieß wßyſtko złe/którégo ieſt świádomé ſerce twoie/któreś vczynił Dawidowi oycu memu: oddał PAN złość twoię ná głowę twoię. 45 A Król Sálomon błogoſłáwiony y ſtolicá Dawidowá będźie vtwierdzona przed PANEM áż ná wieki. 46 A roſkázał król Bánáiei ſynowi Joiády: który wyßedßy zábił go y vmárł.

Wyrzućił

Adoniás prośąc o Abiſág zábit.

dał mi potomſtwo. Hebr.

Abiáthár wzućony z kápłaństwá.

godźienéś śmierći.

1 król 2. f. 31

Chociaż nie przeſtawał z Abſálomem. H.

Ioáb zábit

przeliw krwie także y niżey v 33.

Sálomon oczyśćia dóm swoy od niewinnéy krwie rozlanéy. 2 królo. 2. 1 kro. 22. c. 8.

hetmánem.

Zákázuie Semei z miáſtá wychodźić

Kara do brze.

* 2 w. 2. 11.

Semei záś bit.

27 *Wyrzucił Sálomon Abiáthárá żeby nie był kápłanem.*] R w stárym zakonie nawyższy Biskup był nad królá/ iáko sie to pokázuie Num: 27. y Leuit. 4. Przetoż tu Sálomon/ że złożył Abiáthárá/ uczynił to nie iáko król/ ále ile był Prorokiem/ ktory miał wykonáć sprawiedliwość y dekret Boży. Przeto też tu przydáie mowiąc: Aby sie wypełniło słowo Páńskie/ ktore wyrzekł ná dom Heli. iáko maß 1. król. 2. czytay o tym Annotácia 1. Paral. 24.

ROZDZ. III.

Sálomon corkę Pháráonową poiął zá żonę.

1 TW Jérdżiło sie tedy krolestwo w ręce Sálomonowey/ y spowinowácił sie z Pháráonem krolem Ægyptskim: bo poiął córkę iego/ y przyniósł do miástá Dawidowego/ ázby był skończył budując dóm swóy/ y dóm PANSKI/ y mur Jerozolimski w około.

1. Par. 1. 21

A

2 *Po górách bo to czynieli áż do zbudowánia kościoła. wßákże Dawid tego nie czynił.* W ßákóż lud ofiárował *ná wyżynách: bo nie był zbudowány kościół imieniowi PANSKIEMV áż do dniá onego.

3 R miłował Sálomon PANA/ chodząc w przykázániách Dawidá oycá swego/ wyiąwßy iż ná wyżynách ofiárował/ y zápalał kádzidło.

4 *Nazwaney-ście bo to był ołtarz ktory Moyżesz zbudował. *w Gábáonie. H. Szedł tedy do Gábáon/ ábý tám ofiárował: bo tá była wyżyná *nawiętsza: tysiąc ofiar ná cálopalenie ofiárował Sálomon ná onym ołtarzu w Gábáon.

5 R ukazał sie PAN * Sálomonowi przez sen w nocy/ mówiąc: Proś czego chcesz żeć dam.

6 R rzekł Sálomon. Tyś uczynił z sługą twoim Dawidem oycem moim miłosierdzie wielkie/ iáko chodził przed oczymá twémi/ w prawdzie y w sprawiedliwości/ y prostym sercem z tobą: záchowałeś mu miłosierdzie twoie wielkie/ y dałeś mu syná siedzącego ná stolicy iego/ iáko iest dźiśia.

*Bog sie ukázał Sálomonowi. *Ták rozumieią iż Sálomon miał lat dwánáśćie kiedy krolował. potym Hier. Ep. 151. wßákże krolował lat 40. tedy mu zostáwuie lat 28. ktore miał wtenczás. iáko pisze 1. Par. 23. tedy gu wro dził wrokuie. co nie iest podobne.

7 A teraz PANIE Boże/ tyś uczynił krolem sługę twego miásto Dawidá oycá mego/ á iam iest *páchole máłe/ á nieznáiące *wyścia y weścia mego.

B

8 R sługá twóy iest w pośrzodku ludu ktorys obrał/ ludu niezliczonego/ ktory prze mnostwo nie może bydź policzony/ áni porachowány.

9 *A przeto day słudze twemu serce rozumne/ ábý mógł twóy lud sądzić/ y rozeznáć miedzy złym á dobrym/ bo ktoż może sądzić lud ten/ lud ten twóy wielki?

*Gerál.

*Wysłuchá na modlitwá od Bogá.

10 R podobáło sie tedy mowá przed PANEM/ że Sálomon prosił tákiey rzeczy.

11 R rzekł PAN Sálomonowi: Żeś słowá tego prosił/ á nie żądałeś sobie dni wiela/ áni bogactw/ ábo *duß nieprzyiaciół twoich: áleś prosił sobie o mądrość dla rozeznánia sądu:

12 *oto żemći uczynił według mowy twoiey/ y dałemći serce mądre y rozumne/ ták iż żaden przed tobą nie był podobny tobie/ áni po tobie powstánie.

*Mądr. 7. b. 11 Math. 6. d. 29.

13 *Lecz y to czegoś nie żądał/ dałem tobie/ to iest bogáctwá y sławę/ że żaden z krolów nie był podobny tobie *wßytkich przeßłych czásów.

*po wßystkie dni twoie. H.

C

14 R będźießli chodził drogámi moimi/ y strzegł przykázań moich y ustaw moich/ iáko twóy oyciec chodził/ przedłużę dni twoie.

15 Ocucił sie tedy Sálomon/ y porozumiał że był sen: y przyiáchawßy do Jeruzalem/ stánął przed skrzynią przymierza Páńskiego/ y ofiárował cálopalenia/ y uczynił ofiáry zapokoyne/ y wielką uczte ná wßytkie sługi swoie.

16 R przyßły dwie niewieście wßetecznice do krolá/ y stánęły przed nim/

17 z ktorych iedná rzekłá: Proßę mój pánie: ia y tá niewiástá mießkáliśmy w iednym domu/ y zległám w niey w komorze.

18 R trzeciego dniá po tym iákom porodziłá/ zległá téż y tá: y byłyśmy pospołu/ á żaden inny nie był známi w domu/ oprocz nas dwoygá.

19 R umárł syn téy niewiásty w nocy: bo go spiąc przyległá.

20 R wstawßy o północy/ wźiełá synámego od boku mnie służebnice twoiey śpiącey/ y położyłá go ná łonie swoim: á syná swego ktory był umárł położyłá ná łonie moim.

21 R gdym wstáłá ráno chcąc dáć mleká synowi memu/ nálázłám umárłego: ktoremu przypátruiąc sie pilniey w iásny dzień/ poznáłám że nie był mój ktorégom porodziłá.

D

22 R odpowiedźiáłá druga niewiástá: Nie iest ták iáko powiádaß/ ále syn twóy umárł/ á mój żyw. Przeciwnym zás obyczáiem oná mówiłá: Niepráwdę mowiß: bo syn mój żyw/ á syn twóy umárł. R

*Sąd Sálomonów nád dwiema niewiastámi.

23 ták sie spiérały przed królem. ᵍ Tedy
król rzékł: Tá mówi/ syn móy żyw/ á
syn twóy vmárł. A tá odpowiáda:
Nie/ ále syn twóy vmárł/ á móy żyw.
24 ᵍ A rzékł król: Przynieśćie mi mieczá.
A gdy przyniesiono mieczprzed krá-
25 lá/ ᵍ Rozdźielćie/ pry/ dźiećie żywé ná
dwie częśći/ á daycie połowice iednéy
26 á połowice drugiéy. ᵍ A rzekłá nie-
wiástá/ któréy syn był żywy/ do królá:
(bo sie powszyły wnętrznośći iéy nád
synem swoim) Proszę pánie/ daycie
iéy dźiećie żywé/ á nie zábiiáycie go.
Przeciwnym obyczáiem owá mówi-
27 lá: Niech nie będźie áni mnie áni to-
bie/ ále niech ie rozdźielą. ᵍ Odpo-
wiedźiał król/ y rzékł: Daycie téy dźie-
28 ćie żywé/ á nie zábiiáycie go: bo tá
iest mátká iego. ᵍ A vsłyszał wszystek
lud Izráelski sąd który król osądźił/
y bali sie królá/ widząc że mądrość
Bożá była w nim ku czynieniu sądu.

Máciey rzymskie ferie.

ROZDZ. IIII.

Vzędnicy y Dwór Sálomonów.

1 SÁlomon był królem królując nád wszytkim Izráelem: ᵍ á te
A 2 xiążętá które miał: Azárias syn Sádoká kápłaná: ᵍ Elihoreph y Ahia synowie Sisá pisárze: Jozáphát syn Ahilud
3 Kánclérz: ᵍ Bánáias syn Joiády
4 nád woyskiem: á Sádok y Abiáthár
5 kápłani. ᵍ Azárias syn Náthán ᵇnád témi którzy stáli przy królu: Zabud syn Náthán kápłan/ przyiaćiel krá-
6 lewski: ᵍ A Ahizár przełożony nád domem: á Adonirám syn Abdi nád
7 pobory. ᵍ Lecz Sálomon miał dwánaśćie przełożonych ᶜnád wszytkim Izráelem/ ktorzy dodawáli żywności królowi y domowi iego: bo ná káżdy
8 miesiąc przez rok ieden z nich potrzeb dodawał. ᵍ A te są imioná ich:
9 Benhur ná górze Ephráim. ᵍ Bendekár w Mákkes y w Sálebim y w
10 Bethsámes y w Élon y w Bethánán. ᵍ Benheséd w Arnboth: iego był Socho y wszytká ziemiá Epher.
11 ᵍ Benábinádáb/ którego wszytek
B 12 ᵈNephátħdor/ Thaphete corke Sálomonowe miał zá żonę. ᵍ Bána syn Ahilud rządźił Thánák y Mágeddo y wszytek Bethsán/ ktory iest podle Sárthaná pod Jezráhelem: od Bethsán áż do Abelmehulá przeciw
13 Jekmáán. ᵍ Bengáber w Rámot Gáláád: miał ᵉAuothiáir synà Mánássego w Gáláád/ on był nád wszyzką krainą Argob/ która iest w Basán/ nád sześćdźiesiąt miast wielkich y murowánych/ które miały zá-
14 mykánie miedźiáné. ᵍ Ahinádáb syn
15 Addo rządźił w Mánáim. ᵍ Achimáás w Nephtálim/ ále y on miał
16 Bázemáthe córkę Sálomonowe zá
17 żonę. ᵍ Báána syn Husi w Azer y w
18 Báloth. ᵍ Jozáphát syn Pháruę w
19 Issáchár. ᵍ Semei syn Élá w Beniámin. ᵍ Gáber syn Uri w ziemi Gáláád/ w ziemi Sehon krolá Amorrheyskiego/ y Og krolá Bázán/ nád
20 wszem co było w oney ziemi. ᵍ Judá y Izráel niezliczony/ iáko piasek morski w mnostwie iedząc y piąc á weseląc sie. ᵍ* A Sálomon mieszkał w
21 pánstwie swoim/ máiąc wszytkie krá-
C lestwá/ od ᵇrzeki *ziemie Philistyńskiéy áż do gránice Aegyptskiéy ktorzy mu nosili dáry/ y służyli mu po wszytkie dni żywotá iego. ᵍ A był obiad
22 Sálomonów/ ná koždy dźień trzydźieści korcy czystéy mąki y sześćdźiesiąt korcy mąki. ᵍ Dźiesięć wołów
23 tłustych/ á dwádźieścia wołów pástewnych/ y sto báránów/ oprócz łowu/ ielení/ sarn y báwołow/ y ptástwá karmnégo. ᵍ Bo on dźierżał wszytke
24 kráiny ktora był zá rzeką/ od Táphsá áż do Gázán/ y wszytkie krole ownych kráiów: á miał pokóy ze wszech
25 stron wokoło: ᵍ A mieszkał Judá y Izráel bez wątpliwey boiáźni/ káżdy pod winną máciczą swoią/ y pod figą swoią/ od Dán áż do Bersábee po
26 wszytkie dni Sálomonowé. ᵍ* A miał Sálomon czterdźieści tysięcy źłobów koni do wozów/ á dwánaśćie tysięcy do iázdy. ᵍ A opátrowáli ie wyssźey pomienieni ſtárostowie królewscy: lecz y potrzeby do stołu królá
D Sálomoná z wielką pilnością dodawáli czásu swego. ᵍ Jęczmień też y
28 słomę dla koni y mułów/ wożili ná mieysce gdźie był król/ według tego
29 iáko im vstáwiono. ᵍ Dał też Bóg

ᵍ Eccl. 47. c. 16.

ᵇ Emphaty. áż do. H.

ᵇ nád ſtárostámi H. O ktorych niżey v. 7.

ᶜ álbo Stárost.

Imiona ſtárostów.

ᵈ Powiát Dorſki.

ᵉ To iest, wsi Iáirowé.

Obrok Sálomonów ná iego tek dwór.

Pokóy zá króla Sálomoná.

ᵍ 2. Par. 9. b. 25.

Liczbá koni.

Sálomo-

*dowcip iak slowieki. Mądrość y Przypowieści Sálomoná. Eccl. 47. c. 16. Byli to namędrszy swych czásow

Sálomonowi mądrość y rostropność bárzo wielką / y *przestroność sercá iáko piasek który iest ná brzegu morskim. 30 A przechodziłá mądrość Sálomonowa mądrość wszytkich ludźi Wschodnich / y Ægyptiánów. 31 *A był mędrszy nád wszytkie ludźie: mędrszy niż Ethán Ezráhitá / y Hemán / y Chálkol / y Dordá synowie Máhol: y był sławny w wszech narodów okolicznych. 32 Mówił też Sálomon trzy tysiące *przypowieści: á pieśni iego było tysiąc y pięć. 33 Rozprawiał też o drzewách od Cedru który iest ná Libanie / áż do hyssopu który wyrasta z ściány: y *mówił o źwierzętách / y ptakách / y płáźie / y o rybách. 34 A przychodźili ze wszytkich narodów słuchać mądrości Sálomonowey / y od wszytkich królów ziemskich / którzy słyszeli mądrość iego.

*podobieństw

*o przyrodzeniu drzew.

*álbo pisał.

ROZDZ. V.

Hirám król śle winszować Sálomonowi królestwá.

1 TOstał też Hirám król Tyru sługi swé do Sálomoná: bo słyszał że go pomázano ná królestwo miásto oycá iego: á bowiem Hirám był przyiácielem Dawidowi przez wszytek czás. 2 A posłał Sálomon do Hirám / mówiąc: 3 Ty wieś *wolą Dawidá oycá mégo: á iż nie mógł budować domu imieniowi PANA Bogá swego / przed walkámi nálegáiącémi w okolo / áż ie dał PANBÓG pod stopy nóg iego. 4 Lecz teraz dał mi PAN Bóg móy odpoczynienie zewsząd: y niemáś *przeciwniká / ani zábiegu złégo. 5 Przetóż myśle zbudować kościół imieniowi PANA Bogá mego / iáko mówił PAN Dawidowi oycu memu / rzekąc: Syn twóy którégo dam miásto ciebie ná stolicę twoię / ten zbuduie dóm imieniowi memu. 6 A ták przykaż że mi náwycináią słudzy twoi Cedru z Libánu / á słudzy moi niechay będą z sługámi twymi / á zapłátę sług twoich dam tobie którąkolwiek żądać będźieś: bo wieś iáko niemáś miedzy ludem moim mężá któryby umiał drzewo wyrzebować iáko Sydończycy. 7 Gdy tedy usłyszał Hirám słowá Sálomonowé / vrádował sie bárzo / y rzekł: Błogosłáwiony PAN Bóg dźisia / który dał Dawidowi syná bárzo mądrego nád ludem tym wielkim. 8 A posłał Hirám do Sálomoná / mówiąc: Słyszałem o cośkolwiek wskazał do mnie: ia vczynię wszytkę wolą twoię około drzewá Cedrowego / y Jodłowego. 9 Słudzy moi złożą ie z Libánu do morzá / á ia złożę ie w trátwy ná morzu / áż ná mieysce o którym mi dasz znáć / y przypłáwię ie tám / á ty ie pobierzesz: y dodasz mi potrzeb / áby była dána żywność domowi memu. 10 A ták Hirám dodawał Sálomonowi drzewá Cedrowego / y drzewá Jodłowego / według wszystkiéy woli iego. 11 A Sálomon dawał Hirám dwá dźieśćiá tysięcy korcy pszenice ná żywność domowi iego / y dwádźieśćiá korcy oliwy naczystszéy: to dawał Sálomon Hirám ná każdy rok. 12 *Dał też PAN mądrość Sálomonowi / iáko mu rzekł: y był pokój miedzy Hirámy y Sálomonem / y vczynili obá dwá przymierze. 13 A obiał król Sálomon robotniki ze wszego Izráelá / y było ná trzydźieści tysięcy mężów / 14 y posyłał ie ná Libán / dźieśięć tysięcy ná każdy mieśiąc ná przemiány / ták że *przez dwá mieśiącá byli w domiech swoich: á nád tym nákazániem przełożonym był Adonirám. 15 Miał też Sálomon śiedmdźieśiąt tysięcy tych co nosili brzemioná / á ośmdźieśiąt tysięcy tych którzy w górze łamáli kámienie: 16 oprócz przełożonych którzy byli nád każdą robotą liczbą trzech tysięcy y trzech set / którzy roskázowáli ludźiom y tym co robili. 17 A przykazał król żeby brali kámienie wielkie / kámienie kosztowne ná fundámént kościelny / *y quádrowáli ie: 18 które ćiosáli murárze Sálomonowi / y murárze Hirám: á Gibliowie nágotowáli drzewá y kámienie ná budowánie domu.

*wyszły 3. b. 12.

*Mieśiąc bywali ná Libanie á. H.

Liczbá robotników.

*y kámienie ćiosáne. H.

ROZDZ. VI.

2. Par. 3. 2. Budowánie y wyse runek kościołá.

1 Stało sie tedy roku czterzysetnego y ośmdziesiątego wyścia synów Jzráelowych z ziemie Aegyptskiey/roku

A czwartego miesiącá Zyiá (ten iest miesiąc wtóry) krolowánia Sálomonowego nád Jzráelem/ poczeto

*Kwietniá. H. Od początku świátá 2963. 2 budowác dóm PANV. 3 A dóm ktory budował król Sálomon PANV/miał sześćdziesiąt łokci wzdłuż/ á dwádzieścia łokci w szérz/á trzydzieści łokci ná zwyż. 4 A *przysionek był przed kościołem dwádzieścia łokiet wzdłuż/ według miáry szerokości kościołá: á miał dziesięć łokiet wszérz przed kościołem. 5 A poczynił w kościele okná *pochodzíste. 6 A zbudował ná ścienie kościelnéy gmáchy w około/ ná ściánách domu koło kościołá y koło wyrocznice/ y uczynił pobocznice wokoło. 7 Gmách ktory mżdy był/ miał pięć łokiet w szérz/ á śrzedni gmách/ sześć łokiet w szérz/ á trzeci gmách miał siedm łokiet w szérz. Tramy lepak położył w domu: około znadworza/ *áby nie przylégały do murów kościelnych. 8 A gdy dom budowano/budowano gi z kámienia ciosánégo y wyrobionego: á młotá y siekiéry y wszeláкiégo naczynia żeláznégo niesłychác było w domu gdy gi budowano. 9 Drzwi śrzedniégo boku ná stronie były *domu práwey ręki: á po okrągłym wschodzie wstępowano ná gmách śrzedni/ á z śrzedniégo ná trzeci. 10 A budował dóm y dokończył go: y przykrył dom połápem Cedrowym. 11 A zbudował piętro ná wszytkim domie/pięć łokiet wzwyż/ y pokrył dóm drzewem Cedrowym. 12 A stáło sie słowo PANSKIE do Sálomoná/rzekąc. *Dóm ten ktory buduiesz/ ieśli będziesz chodził w przykazániách moich y sądy moie czynic będziesz/ y zachowaß wszytkie roskazánia moie chodząc w nich: *utwierdzę mowę moie tobie/ ktorąm mowił do Dawidá oycá twego. 13 A będę mieszkał w pośrzodku synów Jzráelowych/y nie opuszczę lu-

*ná kámieniách z muru wypuściczonych y wyśádzonych.

*w śćieniená południe.

*2. król. 7. c 17. 1. Par. 22. b. 9.

*spełnię obietnicę.

14 du mego Jzráelskiégo. 14 A ták budował Sálomon dóm y dokonał go. 15 A zbudował ściány domu we wnątrz deskámi Cedrowémi/ ode tłá domu áż do wiérzchu ścian/y áż do stropu okrył ściány drzewem Cedrowym we wnątrz: á tło domu położył tárcicámi Jodłowémi. 16 A zbudował ná dwudziestu łokiet *w tył/ kościołá gmáchy Cedrowé/ode tłá áż ku wiérzchu: y uczynił wnetrzny dom wyrocznice ná *świete świętych. 17 Ale sam kościół był ná czterdzieści łokiet przede drzwiámi wyrocznice. 18 A wßytek dóm we wnątrz był Cedrem oprawiony/máiąc toczenia y fugowánia swé bárzo forenmé/ y rzezánia wysadzáiące sie: wßytko Cedrowémi deskámi było okryto: y zgołá żaden kámień nie mógł bydź widziány w ścienie. 19 Lecz wyrocznicę w pośrzodku domu we wnetrznéy stronie był nágotował/ áby tám postáwił skrzynię przymiérza PANSKIEGO. 20 á wyrocznicá miálá dwádzieścia łokiet wzdłuż/ y dwádzieścia łokiet w szérz/ y dwádzieścia łokiet w zwyż: y okrył ią. y odział szczérym złotem: ále y ołtarz ośádził Cedrem. 21 Dóm też przed wyrocznicą okrył szczérém złotem/y przybił błachy gwoździami złotémi. 22 A nie było niczego w kościele/ czegoby złotem nie okryto: ále y wßytek ołtarz wyrocznice powlókł złotem. 23 A uczynił w wyrocznicy dwá Cheruby z drzewá oliwnégo/ dziesięć łokci ná zwyż. 24 Pięć łokci iedno skrzydło Cherubá/ á pięć łokci drugie skrzydło Cherubá: to iest/ dziesięć łokci máiące od końcá skrzydła iednégo áż do końcá skrzydłá drugiégo. 25 Dziesięć też łokci był Cherub drugi/ w rownéy mierze/ y robotá iedná byłá we dwu Cherubách/ 26 to iest wysokość Cherubá iednégo/byłá ná dziesięci łokci/ y tákże Cherubá drugiégo. 27 A postáwił Cherubiny w pośrzodku kościołá wnetrznégo: ále rościągáli skrzydłá swe Cherubowie/ y dosięgało skrzydło iedno ściány/ á skrzydło Cherubá drugiégo dosięgało ściány drugiéy: á drugie skrzydłá w pośrzodku kościołá dotykáły sie iedno drugiego. 28 Powlókł też Cheruby złotem. 29 A wßy-

*furowal.

*ná wschód słońcá.

*Abo świętyá ge naświęcisie gdzie Pan Bog wyroki abo ofiáry uczynił dawał.

O krzyżu ábo rubinow w kościele Sálámonowym.

tkie

ktie ściány kościelné wokolo wyrzezał rozmáitym rzezániem y toczeniem: y poczynił ná nich Cheruby / y pálmy / y kwiáty rozmáité / iákoby sie wydáiącé z ściány y wychodzącé.
30 ᵛ Lecz y tło domu położył złotem we
31 wnątrz * y zewnątrz. ᵛ A ná weśćiu wyrocznice uczynił drzwiczki z drzewá oliwnégo / á podwoie były ná pięć
32 grání. ᵛ A dwoie drzwi z drzewá oliwnégo: y wyrył ná nich málowánié Cherubim / y figury palm / y rzezánia bárzo wydátnė: y powlókł ie złotem: y oprawił złotem táķ Cheruby iáko y
33 pálmy / y ínné rzeczy. ᵛ ℜ uczynił w weśćiu kościołá podwoie z drzewá o-
34 liwnégo ná cztéry grániė: ᵛ á dwoie drzwi z drzewá Jodłowégo we wnątrz ku sobie: á oboie drzwi dwoiste były / y społu sie dzierżąc otwiérały
35 sie. ᵛ ℜ wyrzezał Cheruby y pálmy / y rzezánia bárzo wydátnie / y powlókł wszytko ᵇ blachámi złotémi robotą
36 gránowitą pod prawidło'. ᵛ ℜ zbudował sień wnętrzną trzemá rzedmá kámienia ćiosánégo / á iednym rzedem drzewá Cedrowégo. ᵛ Roku
37 czwartégo iest záłożon dóm PANSKI / miesiącá ᶜ Zitá' ᵛ A roku iedenástego miesiącá ᵈ Bul (ten iest ósmy miesiąc) dokonan iest dóm ze
38 wszytką robotą swą / y ze wszytkim naczyniem iego: á budował ji siedm lat.

ᵛ W wyrocznicy H.

ᵛ złotem, krewł wyćiencay wszy kładźio ne ná rzeźbia H.

ᶜ kwietniá H ᵈ October ábo Páźdźiernik

ROZDZ. VII.

Budowánie domu Królestkiego. 3. Reg. 9 b 10

1 A Dom swóy budował Sálomon trzynaśćie lat / y zupełnie go dokonał. ᵛ Zbudował
2 też dóm ᵉ lásu Libánu ná sto łokći w zdłuż / á ná pięćdźiesiąt łokći w szérz / á ná trzydźieści łokći wzwyż: ᵛ y cztéry chodniki miedzy słupámi Cedrowémi: bo był wyciął drzewá Cédrowé ná słupy'. ᵛ A tárćicámi Cedrowémi pokrył wszytek sklep / ktory stał ná cztérdźieści y pięći słupiech.
3 A ieden rząd miał słupów piętnaśćie / ᵛ ieden przećiw drugiemu postáwionych / ᵛ y przećiw sobie stoiących / á był równy pláć miedzy słupámi / á
4 ná słupiéch drzewá ná cztéry grániė
5 we wszem równė. ᵛ ℜ przysionek słupów uczynił pięćdźiesiąt łokiet w
6 zdłuż / á trzydźieści łokiet wszérz: y drugi przysionek przed więtszym przysionkiem / y słupy y kápitelle ná słupiéch. ᵛ Uczynił też przysionek stołeczny / w ktorym iest stolicá sądowa: y
7 przykrył drzewem Cédrowym ode tłá
8 áż do wiérzchu. ᵛ A dom ek w ktorym siadał ná sąd / był w poysrzód przysionká / tákąż robotą. Zbudował téż dóm córce Pháráonowéy / (ᵛ ktorą był wźiął zá żonę Sálomon) tákąż
9 robotą iáko y ten przysionek. ᵛ Wszytko kámieniem drogim któré pod sznur iákiś y miáre ták wewnątrz iáko y zewnątrz przepiłowáné było: od
10 fundámentu / áż do wiérzchu ścian / y ze wnątrz áż do sieni więtszéy. ᵛ A fundámenty z kámienia kosztownégo / z kámienia wielkiégo ná dźieśiąći
11 ábo ná ośmi łokći. ᵛ A ná wiérzchu kámieniékosztowné w rowney mierze ćiosáné było / y tákież też z Cedru. ᵛ A
12 sień więtsza okrągła ze trzech rzedów z kámienia ćiosánégo / á z iednégo rzedu zheblowánégo Cedru: tákże y w sieni domu PANSKIEGO wnętrznéy y w przysionku domu. ᵛ Posłał
13 też król Sálomon y wźiął Hirámá z
14 Tyru. ᵛ Syná niewiásty wdowy z pokolenia Nephthálí / z oycá Tyryczyká / rzemieślniká okolo miedźi / pełnégo mądrośći / y rozumu / y náuki ná wszelką robotę z miedźi. Ktory gdy przyszedł do królá Sálomoná / spráwił wszytkie roboty iego. ᵛ A vrobił
15 dwá słupy miedźiáné / ieden słup ná ośmnaśćie łokći wzwyż: ᵛ á sznur ná
16 dwánaśćie łokiet opásował obádwá słupy'. ᵛ Uczynił też dwie Cápitelle któré miano postáwić ná wiérzchu słupów / vlané z miedźi: pięć łokiet w zwyż Cápitellum iedno / y pięć łokiet
17 w zwyż Cápitellum drugie: ᵛ á iákoby ná kształt sieći y łáncuszkow społem miedzy sobą dźiwną robotą popleciónych. Obiedwie Cápitellá słupów lane były: siedm rzedów siatek ná Cápitellum iednym / á siedm siatek ná Cápitellum drugim. ᵛ A dokonał słupow y dwu rzedów w około káżdéy siatki / áby okryły Cápitellá
18 ktoré

Sień dwoiáka przy kościele.

Hirám rzemieśnik Sálomonow.

Kształt słupów. ᵍ á wzmieśń ná dwánaśćie Ier. 52. d 21.

ᵉ wyższey 3 a 3 Dom cárski Pháráonowey.

które były ná wiérzchu málogránatów: tymże sposobem vczynił ná Cápitellum drugim. 19 ¶ A Cápitellá które były ná wiérzchu słupów / iákoby robotą liliéy vrobione były w przysionku ná cztéry łokcie. 20 ¶ A zásie ime Cápitellá ná wiérzchu słupów / zwiérzchu podług miáry słupá przeciw siatkom: á iábłek gránatowych było dwie ście rzędów około Cápitellum drugiego: 21 ¶ A postáwił dwá słupy w przysionku kościelnym: á postáwiwszy słup práwy / názwał go imiénim *Jachin: tákże postáwił słup drugi / y názwał imie iego *Booz. 22 ¶ A ná wiérzchu słupów robotę ná kształt liliéy postáwił: y dokonáłá sie robotá słupów. 23 ¶ Vczynił też *morze lane ná dziesięći łokiet od brzegu áż do brzegu / okrągłé w około: ná pięć łokiet wysokość iego / á sznurek ná trzydzieści łokiet opásował ie w około. 24 ¶ A *rzezánié pod kráiem obchodziło ie dziesięćią łokći obtaczáiąc morze': dwá rzędy rzezánia złobkowátego lané były. 25 ¶ A stáło ná dwunaście wołéch / z których trzéy pátrzáli ná północy / á trzéy ná zachod Słońcá / á trzéy ná południé / á trzéy ná wschód Słońcá / á morze ná nich zwiérzchu było: których pośládki wszytkie sie we wnątrz kryły. 26 ¶ A mieś vmywálnié były ná trzy wielkié pálce / á kray iéy / iákoby kray v kubká / á iáko list rozwitéy liliéy: brało w sie dwá tysiącá wiáder: 27 ¶ Vczynił dziesięć podstáwków miedźianych / káżdy podstáwek wzdłuż ná cztéry łokćie / á ná cztéry łokćie wszérz / á ná trzy łokćie wzwyś. 28 ¶ á sámá robotá podstáwków mieyscy gładka była: á rzezánié miedzy spoieniem. 29 ¶ A miedzy kozonkámi y plecieńcámi lwi y woły y Cheruby: y tákże przy spoieniu zwiérzchu: á pod lwy y woły / iákoby rzemienié z miedźi wiszące. 30 ¶ Cztéry kołá do káżdego podstáwku / y osi miedźiáné: y ná cztérech stronách iákoby *rámionká pod vmywálnią vlané ku sobie wespół pátrzące. 31 ¶ Brzég też vmywálnie był wewnątrz ná wiérzchu głowy / á co sie ze wnątrz okázowało / było ná ieden łokieć wszytko okrągłé / á miało tákże pułtorá łokćiá: á ná węglách słupów były rozliczné rzezánia: á órzodki miedzy słupámi ná cztéry gránié / á nie okrągłé. 32 ¶ Cztéry też kołá / które v cztérech rogách podstáwku były / dźierżały sie siebie pod podstáwkiem: iedno koło było ná pułtorá łokciá wysokié. 33 ¶ A kołá tákié były iákié bywáią v wozu: y osi ich / y spice / y dzwoná / y piasty wszytko lité. 34 ¶ Bo y oné cztéry *rámionká ná káżdem węgle podstáwká iednégo z tegoż podstáwká vlané y spoioné były. 35 ¶ A ná wiérzchu podstáwká były okrągłość nieiáka ná puł łokciá / ták vrobiona / żeby ná nie *vmywálnia mogłá bydź włożona / máiąc rzezánia swé y rózné rycia sámá z siebie. 36 ¶ Wyrzezał też ná deszczách onych / które były z miedźi y ná węglách / Cherubimy y lwy y pálmy / iákoby ná podobieństwo człowiecá stoiącego / że sie nie wyryté ále przystáwione wokoło widziały. 37 ¶ Tymże sposobem vczynił dziesięć podstáwków iednégo lánia / y miáry / y iednákiego rzezánia. 38 ¶ Ktemu vczynił dziesięć *vmywádlni miedźianych: cztérdzieści *batów brálá iedná vmywálniá / á byłá ná cztéry łokćie: á káżda vmywádlnią ná káżdym to iest ná dziesięćiu podstáwkách postáwił. 39 ¶ A postáwił dziesięć podstáwków / pięć po práwéy stronie kościołá / á pięć po lewéy: á morze postáwił ná práwéy stronie kościołá ná wschód ku południu. 40 ¶ Nádziałał tedy Hirám kociełków y mis y *kropidlnic / y dokonał wszytkiéy roboty królá Sálomoná w kościele PANSKIM. 41 ¶ Dwá słupy / y sznury Cápitellów nád Cápitellámi słupów dwu / y dwie siatce / żeby okrywáły dwá sznury / które były ná wiérzchu słupów. 42 ¶ A iábłek gránatowych cztéry stá ná dwu siatkách: dwá rzędy iábłek gránatowych ná káżdéy siatce / ku okryciu sznurów Cápitellów / które były ná wiérzchu słupów. 43 ¶ A podstáwków dziesięć / y vmywádlni dziesięć ná podstáwkách. 44 ¶ A morze iedno / y wołów dwánaście pod morzem. 45 ¶ A kociełki / misy y kropidlnice / wszytkié naczynia które poczynił Hirám królowi Sálomonowi w domu PANSKIM / z *mośiądzu były. 46 ¶ W równinie Jordanu odlewał ie król ná gliniástéy ziemi / miedzy So-

chot

*to iest, vzwierdzenie. *to iest, w nim moc.

*kocieł wielki bity. 2 par. 4 22. Kształt morzá lanego.

*A pukle ze spodku brzegów opásował to ie wokoło dziesięć ich ná iednym łokćiu. H.

*stupki, podpory. To niżey zláney opisuie. v. 35

*podpory.

*albo wánná.

*vmywálnie. *wánien. *wiáder.

*albo miednie do mokrych ofiar.

*albo złotobárwy.

47 choth á Sárthán. ᵍ R postáwił Sá-
lomon wßytkié naczynia: á dla wiel-
kości zbytniéy nie było wagi miedźi.
48 ᵍ R spráwił Sálomon wßytko na-
czynié w domu PANSKIM: ołtarz
złoty/ y stół ná którymby pokládźio-
49 no chleby pokládné/ złoty: ᵍ y lichta-
rze złoté/ pięć ná práwéy/ á pięć ná le-
wéy stronie/ przeciwko wyrocznicy z
ßczérego złotá: y kwiáty iáko liliowé/
y lámpy ná wiérzch złoté/ y nożyczki
50 złoté/ ᵍ y dzbany/ y ᵉhaczki/ y kubki/
ᵉy możdżerzyki y kádźiłnice z ßczérego
złotá: y zawiáßy v drzwi domu wne-
trznégo świętégo świętych/ y drzwi
51 domu kośćielnego ze złotá były. ᵍ R
dokonał wßytkiéy roboty któréy czy-
nił Sálomon w domu PANSKIM/
y wniósł co był poświęcił Dawid o-
ciec iego/ ßrébro y złoto y naczynia/ y
włożył do ßkárbu domu PAN-
SKIEGO.

*árfy. H.
ᵉ y łyßki H.

26 *Bráło w ßię dwá tyßiącá wiáder* JBarus y metreta znáczy po náßému wiádro. Wßák-że czytamy 2. Par. 5. v. 10. iż to morze bráło w ßie trzy tyßiące wiáder. Aleć to łatwie zgo dźić/ bo co tu mówi/ iż bráło dwá tyßiącá wiáder/ rozumié iáko pospolićie wody nálé-wano chociá nie pełno. A co tám piße iż trzy tyßiące bráło/ dáie znáć iżby ták wiele mogło ßie wlać kiedyby pełno nálewano.

ROZDZ. VIII.

ᵃZebrał Sálo-
mon wßy-
ßkie. H.
1. Par. 5. 2. 2

1 ᵃ Ebrali ßie te-
dy wßyßcy Stár-
ßy Izráelßcy z
A Xiążęty pokoleń y przełożeni do-
mów ßynów I-
záelßkich do kró-
lá Sálomoná w Jeruzálem: áby
przeniesli ßkrzynię przymiérza PAN-
SKIEGO z miáßtá Dawidowégo/ to
2 ießt z Syonu. ᵍ R ßczedł ßie do królá
Sálomoná wßytek Izráel w mie-
ßiącu ᵍ Ethánim w wroczyßty dźień/
3 ten ießt mießiąc ßiódmy. ᵍ R przyßli
wßyßcy ßtárßy z Izráelá/ y wźieli
4 ßkrzynię kápłani/ ᵍ y niesli ßkrzynię
PANSKĄ/ y ᵉprzybytek przymiérza'/
y wßyßkié naczynia ᵉświątnice'/ któ-
ré były w przybytku: y niesli ie kápła-
5 ni y Lewitowie. ᵍ A król Sálomon/ y
wßytko mnoßtwo Izráelßkié/ któré
ßie było zeßło do niego/ ßło z nim
przed ßkrzynią/ y ofiárowáli owce y
6 woły bez ßácunku y liczby. ᵍ R wnieśli
kápłani ßkrzynię przymiérza PAN-
SKIEGO ná mieyßce iéy do wyro-
cznice kośćielnéy/ do ßwiętégo ßwię-
7 tych pod ßkrzydłá Cherubim. ᵍ Bo
Cherubowie rośćiągáli ßkrzydłá nád
mieyßcem ßkrzynie y okrywáli ßkrzy-
8 nię/ y drążki iéy zwiérzchu. ᵍ A gdyż
wychodźiły drążki/ y ukázowały ßie
końce ich z świątnice przed wyro-
cznicą/ nie okázowały ßie więcéy ze
wnątrz/ które też tám były áż do dniá
9 dźißieyßégo. ᵍ A w ßkrzyni nie było nic
inßégo/ iedno ᵉdwie tablicy kámienné/
które był do niéy włożył ᵉMoyżeß ná
Horeb/ gdy PAN uczynił przymié-
10 rze z ßynmi Izráelowymi/ gdy wy-
chodźili z źiemie Aegyptßkiéy. ᵍ R
ßtáło ßie/ gdy wyßli kápłani z świą-
B tnice/ obłok nápełnił dóm PANSKI/
11 ᵍ y nie mogli kápłani ßtáć y ßłużyć dla
obłoku: bo była chwałá PANSKA
12 nápełniłá dóm PANSKI. ᵍ Tedy
rzékł Sálomon: ᵍ PAN rzékł że miał
13 mießkáć wengle. ᵍ Budując zbudo-
wałem dóm ná mießkánié tobie/ mo-
14 cną ßtolicę twoię ná wieki. ᵍ R obró-
cił król oblicze ßwé/ y błogoßłáwił
wßytkiému zgromádzeniu Izráel-
ßkiému: bo wßytko zgromádzenié Iz-
15 záelßkie ßtáło. ᵍ R rzékł Sálomon:
Błogoßłáwiony PAN Bóg Izráe-
lów/ który mówił vßty ßwémi do Da-
widá oycá mego/ y w rękách iego wy-
16 pełnił rzékąc: ᵍ Ode dniá któregom
wywiódł lud móy Izráelßki z Aegy-
ptu/ nie obrałem miáßtá ze wßech
pokoleń Izráelßkich żeby był zbudo-
wány dóm y było tám ᵉimię moie: á-
lem obrał Dawidá áby był nád lu-
17 dem moim Izráelßkim. ᵍ ᵉR chciał
Dawid ociec móy budowáć dóm i-
mieniowi PANA Bogá Izráelo-
18 wégo. ᵍ R rzékł PAN do Dawidá
oycá mego: Żeś myßlił w sercu ßwo-
im budowáć dóm imieniowi memu/
dobrześ uczynił/ to ßámo w sercu ro-
19 zbiéráiąc. ᵍ Wßákże iednák/ ty mi do-
mu nie zbudźieß/ ále ßyn twóy/ który
wynidźie z nérek twoich/ ten zbudźie
20 dóm imieniowi memu. ᵍ R potwier-

ᵍ Czytay. 2. Par. 5. v. 10. Exo. 34. d. 27. Hebr. 9. a. 4

*Obłok ná-
pełnił ko-
ßciół.*

ᵍ 2. Par. 6. 2. 1.

*Modli-
twá Sálá-
monowá.
dźiękuiąc
Zá zbudo-
wánie ko-
ßciołá.*

ᵉ wzywáne, ábo ieby od imienia mego był ná-
zwány Domem Bożym.
ᵉ 2. król. 7. a 5

*Skrzyniá
Bożá do
kośćiołá
wniesio-
ná.*
ᵍ Wrześniu.

ᵉnamioc ko-
ścielny H.
ᵉ ábo świąt-
nice. H.
Chociá ie-
ßcze był Sá-
lomon nie do-
kończył ko-
ścielá wßak-
że go poświę-
cał wrem mie
ßiąc ßiódmy
który był
bárzo wroczy
ßty dla świąt
á porym oßtá
łká bu-
dowánia y O-
łtárz dokoń-
czył w drugim
mie-
ßiącu.

dźił PAN mowę swoię którą mówił: y stánąłem miásto Dawidá oycá mego/y vśiadłem ná stolicy Izráelskiéy/ iáko PAN powiedźiał: y zbudowałem dóm imieniowi PANA Bogá
21 Izráelowégo. ¶ A postánowiłem tám mieysce skrzyni/ w którey iest przymiérze PANSKIE/ które postánowił z oycy nászymi/ gdy wyszli z ziemie Aegyptskiey. ¶ A stánął Sálomon przed ołtarzem PANSKIM
22 C przed oczyma zgromádzenia Izráelskiego/y wyciągnął ręce swe ku niebu.
23 ¶ A rzékł: PANIE Boże Izráelów/ niemáś podobnego tobie Bogá ná niebie wzgore/y ná ziemi nisko: który chowaś vmowę y miłosierdźié sługóm swym/ którzy chodźili przed tobą we wszytkim sercu swoim.
24 ¶ Któryś strzegł słudze twemu Dawidowi oycu memu coś mu powiedźiał: vstyś mówił/ á rękomás wykonał/ iáko ten dźień świadczy.
25 ¶ Teraz tedy PANIE Boże Izráelów/ záchoway słudze twemu Dawidowi oycu memu/ coś mu powiedźiał mowiąc: ¶ Nie będźie odiety ^ z ciebie mąż przedemną któryby siedźiał ná stolicy Izráelskiey: wszákże ták iesli będą strzedz synowie twoi drogi swéy/ żeby chodźili przedemną iákoś ty chodźił
26 przed obliczność ią moią. ¶ A teraz PANIE Boże Izráelów niech sie vtwierdzą słowá twoie któreś mówił słudze twemu Dawidowi oycu me^u
27 ¶ A wiec mniemáć mamy że prawdźiwie Bóg mieszka ná ziemi: bo iesli niebo y niebá niebów ciebie ogárnąć nie mogą/ iákoż dáleko wiecey ten
28 dóm którym zbudował: ¶ Ale weyrzyy ná modlitwę sługi twego/y ná prośby iego PANIE Boże móy: vsłysz chwałę y modlitwę/ którą sługá twóy
29 modli sie dźiś przed tobą: ¶ áby były oczy twe otworzone nád tym domem wednie y wnocy: nád domem o którymeś mówił: ¶ Będźie tám imie moie: ábyś wysłuchał modlitwę/ którą sie modli do ciebie sługá twóy ná
30 tym mieyscu. ¶ Abyś wysłuchał prośbę sługi twego y ludu twego Izráelskiego/ ^ ókolwiek^ prosić będą ná tym mieyscu/ á wysłuchaś ná mieyscu mieszkánia twego ná niebie/ á
31 wysłuchawszy będźieś miłościw. ¶ Jeśli człowiek zgrzészy przeciw bliźniemu swemu/ á będźie miał iáką przysięgę którąby był obwiązány: á przydźie dla przysięgi przed ołtarz twóy
32 do domu twego: ¶ ty wysłuchaś ná niebie á vczyniś y rozsądźiś sługi twoie/ potępiáiąc niepobożnego/ y oddáiąc dróge iego ná głowę iego: á vspráwiedliwiáiąc spráwiedliwego/y oddáiąc mu według spráwiedliwości iego. ¶ Jeśliby vćiekł lud twóy Izráelski przed nieprzyiácielmi swymi (boć będźie grzészył przeciw tobie) á czyniąc pokutę y wyznawáiąc imieniowi twemu/ przyśiędą y modlić sie będą/ y odprasáć cię w tym
34 domu: ¶ wysłuchay ná niebie/ á odpuść grzéch ludu twego Izráelskiego/ á przywróć ie do ziemie/ którąś dał oycóm ich.
35 ¶ Jeśli będźie zámknione niebo/ á nie będźie dżdżu dla grzéchów ich: á modląc sieną tym mieyscu pokutę czynić będą imieniowi twe^u/ á náwrócą sie od grzéchów swoich dla
36 vtrapienia swego: ¶ wysłuchay ich ná niebie/ á odpuść grzéchy sług twoich y ludu twego Izráelskiego: á vcząś im dróge do bráy którąby chodźili/ á day deszcz ná ziemie twoię/ którąś
37 dał ludowi twemu w osiádłość. ¶ Jeśli sie záwieźmie głód w ziemi/ ábo mór/ ábo skażone powietrze/ ábo susza/ ábo szárańcza/ ábo rdzá/y vtrapi go nieprzyiaćiel iego oblegszy bramy iego/ wszeláka plagá/ wszelka choroba/ ¶ wszelkie przeklęctwo y złorzeczeństwo któreby przypádło ná wszelkiego człowieká z ludu twego Izráelskiego: ieśliby kto poznał ráne serca swego/ á rozciągnął ręce swe w tym
39 domu/ ¶ ty wysłuchaś w niebie ná mieyscu mieszkánia twego/ á zlituieś sie/y vczyniś że daś káżdemu według wszytkich dróg iego/iáko vyrzyś serce iego. (bo ty sam znaś serce wszytkich synów człowieczych) ¶ áby sie
40 ciebie bali po wszytkie dni których żywią ná ziemi/ którąś dał oycóm nászym. ¶ Ták to y cudzoźiemiec/ który nie iest z ludu twego Izráelskiego/ gdy przyidźie z dálekiey ziemie dla
41 imienia twego (bo vsłyszą imie twoie wielkie/ y rękę twoię mocną/ y ramie
42 twoie wyciągnione wszędy) ¶ gdy tedy przyidźie/ á będźie sie modlił ná

tym

Poświęcánie kośćiołá y długa modlitwa y ofiárámi.

Przysięgá.

Woyná.

Dżdża.

Głod. Powietrze Plagy y złe śćiekánie.

Cudzoźiemiec.

*z pokolenia swego potomek. *2. król. 7. b. 12.

*Deut. 12. b. 11.

*kiedykolwiek. H.

43 tym mieyscu / ty wysłuchaß ná niebie/ná vtwiérdzeniu mießkánia twego/ y vczyniß wßytko o co cie cudzoziemiec będzie wzywał: áby śie náuczyli wßyscy narodowie ziemscy bać śie imienia twego / iáko twóy lud Izráelski / á żeby doználi że wzywané iest imie twoie nád tym domem ktorym zbudował. 44 Jeśli wyndźie lud twóy ná woyne przeciw nieprzyiaciołóm swym / drogą dokądkolwiek ie posleß: á będą śie modlić przeciw drodze miástá któreś obrał / y ku domowi którym zbudował imieniowi twemu: 45 y wysłuchaß ná niebie modlitwy ich y prosby ich/á vczyniß sąd ich. 46 A ieśli zgrzeßą przeciw tobie / (bo niemáß człowieká/ ktoryby nie grzeßył) y rozgniewawßy śie podaß ie nieprzyiaciołom ich/y będą zábráni w niewolą do ziemie nieprzyiacielskiéy/ dáleko ábo blisko: 47 á będą czynić pokutę w sercu swym ná mieyscu niewoli / á nawroćiwßy śie prośiły cie w niewoléy swéy/mowiąc: Zgrzeßyliśmy/zleśmy/ vczynili / niezbożnieśmy śie spráwowáli: 48 á nawroćiliby śie do ciebie ze wßytkiego serca swego/ y ze wßytkiéy duße swéy/ w ziemi nieprzyiaciół swoich / do ktoréy wiezniámi zábráni śą: á modliliby śie ku drodze ziemi swoiéy/ktoraś dał oycom ich / y miástá któreś obrał / y kościołá którym zbudował imieniowi twému: 49 wysłuchaß ná niebie ná vtwiérdzeniu stolice twéy modlitwy ich/y prosby ich / á vczyniß sąd ich: 50 y miłośćiw będźieß ludowi twému / ktory zgrzeßył przeciw tobie y wßytkim niepráwościam ich / ktorymi wystąpili przeciw tobie: y daß miłosierdźie przed tymi ktorzy ie w niewoli trzymáią / że śie zmiłuią nád nimi. 51 Bo lud twóy iest y dźiedźictwo twoie/ ktoryches wywiódł z ziemie Aegyptskiéy / z posrzodku piecá żelázného. 52 Aby były oczy twoie otwárte ná prośbę sługi twego/y ludu twego Izráelskiego/ y ábyś ie wysłuchał we wßytkim oco cie wzywáć będą. 53 Bos ie ty odłączył sobie zá dźiedźictwo ze wßech narodów ziemskich iákoś mówił przez Moyzeßá sługę twego/kiedyś wywiódł oyce náße z Aegyptu / PANIE Boże. 54 A

*Bo to iest dom swoy, ábo kościoł PANSKI. Hebr.

Inyciię słwo.

*Weyrzy im sprawiedliwość: pamiętaią kwerwuły ich. Hebr. 2. Par. 6. g. 36. n. 1. d. 8.

Grzeßni pokutuiący.

*pamiętaią kwerwuły ich. Hebr.

estáło śie / gdy dokonał Sálomon / modląc śie PANV/ wßytkiéy modlitwy y prosby téy / wstał od oltarzá PANSKIEGO: bo był ná obie kolenie poklęknął / á ręce rościągnął ku niebu. 55 Stánął tedy y błogosłáwił wßytkiemu zgromádzeniu Izráelskiemu głosem wielkim / mowiąc: 56 Błogosłáwiony PAN / ktory dał odpoczynienie ludowi swemu Izráelskiemu / według wßytkiégo co powiedźiał: nie vpádło áni iedno słowo ze wßytkiégo dobrá które mówił przez Moyzeßá sługę swego. 57 Niech że PAN Bóg náß będźie známi/iáko był z oycy náßymi/ nie opuszczáiąc nas áni odrzucáiąc. 58 Ale niech nákłoni sercá náße ku sobie / żeby/my chodźili we wßytkich drogách iego/ á strzegli przykázań iego / y Ceremoniy iego y sądów ktorékolwiek przykázał oycóm náßym. 59 A té mowy moie / ktorémim śie modlił przed PANEM przybliżą śie do PANA Bogá náßego we dnie y w nocy/ żeby czynił sąd sługę swemu/ y ludowi swemu Izráelskiemu ná każdy dźień. G 60 Aby wiedźieli wßyscy narodowie ziemscy / że PAN sam iest Bóg / á niemáß dáléy oprócz niego. 61 Serce też náße niech będźie doskonałe z PANEM Bogiem náßym/ abyśmy chodźili w wyrokách iego / á strzegli przykázań iego / iáko y dniá dźiesiéyßego. 62 Król tedy y wßytek Izráel z nim / ofiárowáli ofiáry przed PANEM. 63 A nábił Sálomon ofiar zapokoynych / które ofiárował PANV/ wołów dwádźieśćiá y dwá tysiącá / á owiec sto y dwádźieśćiá tysięcy: y poświęcili kościół PANSKI król y synowie Izráelowi. 64 Onegoż dniá poświęcił król srzodek sieni / która była przed domem PANSKIM: bo tám ofiárował cálopalenie y ofiárę / y *tłustość zapokoynych: bo oltarz miedźiány/ktory był przed PANEM / był mnieyßy / y nie mogły śie ná nim zmieśćić cálopalenia y ofiárá y tłustość zapokoynych. 65 Vczynił tedy Sálomon ná on czás świeto známienité / y wßytek Izráel z nim / zgromádzenie wielkie od weßćia Emát áż do Rzeki Aegyptskiéy/ przed PANEM Bogiem náßym,

Błogosłáwi ludowi życząc im boiáźni bożey.

*ábo práw.

*będą przed PANEM. H. áby pámiętał ná mię. *czynił dobrze. Hebr.

Ofiáry przy poświęcániu.

*Roskazał Biskupowi poświęcić.

*ábo łoi.

Swięto poświęcánia

Bo przez siedm dni by to poświęcánie, á przez siedm świętokrzak.

przez śiedm dni/ y przez śiedm dni/ to ieſt/ przez cztérnaśćie dni. 66 [a] A oſmégo dniá rozpuśćił lud: którzy [b] błogoſławiąc królowi/ [c] poſłi do przybytków ſwoich weſeląc ſie/ y z ochotnym ſercem dla wſzytkiego dobrá/ które vczynił PAN Dawidowi ſłudze ſwemu y Izráelowi ludowi ſwemu.

[a] pożegnawſzy króla. [b] wroćili ſie do domów ſwoich.

ROZDZ. IX.

1 STáło ſie gdy dokończył Sálomon budowánia domu PANSKIEGO/ y domu królewſkiégo/ y wſzytkiego co żądał y chciał vczynić. 2 Vkázał mu ſie PAN powtóre/ iáko mu ſie był vkázał w Gábáon. 3 A rzékł PAN do niego: Wyſłuchałem modlitwę twoię y proſbę twoię/ którąś ſie modlił przede mną: poświęćiłem dóm ten któryś zbudował/ ábym tám [a] położył imię moie ná wieki/ y będą tám oczy moie y ſerce moie po wſzytkie dni. 4 Ty też/ ieźli będźieſz chodźił przede mną/ iáko twóy oćiec chodźił/ w proſtości ſercá y w práwości: y vczyniſz wſzytko cośmi przykázał/ y záchowaſz práwá moie y ſądy moie. 5 [b] poſtáwię ſtolicę króleſtwá twégo nád Izráelem ná wieki/ iákom mówił Dawidowi oycu twému/ mówiąc: Nie będźie odemnie mąż z rodzáiu twégo z ſtolicę Izráelſkiéy. 6 Ale ieſli odwrócęniem odwrócićie ſie wy y ſynowie wáſzy/ nie náśláduiąc mie/ áni ſtrzegąc przykázáń moich y Cęremoniy moich/ którém wam podał. ále poydźiećie y ſłużyć będźiećie bogóm cudzym/ y kłániáć ſie im: 7 znioſę Izráelá z ziemie którąm im dał: y kośćioł/ którym poświęćił imieniowi memu/ odrzucę od oblicza mégo/ y będźie Izráel ná przypowieść y baśń wſzytkim narodóm. 8 A ten dóm będźie ná przykład: káżdy który póydźie przez ń/ zdumieie ſie/ y záświſzcze/ y rzecze: [c] Przecz ták vczynił PAN ziemi téy y domowi tému: 9 A odpowiedzą: iż opuśćili PANA Bogá ſwégo/ który wywiódł oyce ich z ziemie Aegyptſkiéy/ y poſłi zá Bogi cudzymi/ y kłániáli ſie im/ y ſłużyli im: przeto PAN ná nie przywiódł to wſzytko złé. 10 A gdy ſie ſkończyło dwádźieśćia lat po tym iáko był Sálomon zbudował dwá domy/ to ieſt/ dóm PANSKI y dóm królewſki/ 11 (A Hirám król Tyrſki dodawał Sálomonowi drzewá Cedrowégo y Jodłowégo y złotá wedle wſzytkiégo co potrzebował) tedy dał Sálomon Hirámowi dwádźieśćiá miaſt w ziemi Gálileyſkiéy. 12 A wyiáchał Hirám z Tyru/ áby oglądał miáſtá które mu dał Sálomon y niepodobáły mu ſie/ 13 y rzékł/ [d] Cóż to ſą miáſtá/ które mi dałeś bráćie? y przezwał ie ziemią Chábub/ [e] áż do dniá tego. 14 Poſłał też Hirám do królá Sálomoná ſto y dwádźieśćiá tálentów złotá. 15 Táć ieſt ſummá [f] nakłádów/ którą dał król Sálomon ná budowánié domu PANSKIEGO y domu ſwego/ y Mellá/ y muru Jeroſolimſkiégo/ y Hezer y Mágeddo y Gázer. 16 Pháráon król Aegyptſki wyciągnął y wźiął Gázer y ſpalił ji ogniem: y Chánánéyczyká który mieſzkał w mieśćie wymordował/ y dał ji zá posag córce ſwéy żonie Sálomonowéy. 17 A ták zbudował Sálomon Gázer y Bethoron niższy/ 18 y Bááláth/ y Pálmirę w ziemi puſtyniéy. 19 A wſzytkie miáſteczká/ które do niego należały/ á nie miały murów/ obmurował/ y miáſtá wozów/ y miáſtá ieźdźnych/ y comuśiekolwiek podobáło żeby budował w Jeruzálem y ná Libanie/ y we wſzytkiéy ziemi władzéy swéy. 20 Wſzytek lud który był pozoſtał z Amorrhéyczyków y Hethéyczyków y Pherezéyczyków y Hewéyczyków y z Jebuzéyczyków/ którzy nie ſą z ſynów Izráelowych. 21 ich ſyny/ którzy byli pozoſtáli w ziemi/ to ieſt/ których ſynowie Izráelowi nie mogli wyniſczyć/ vczynił Sálomon hołdownikámi áż po dźiśieyſzy dzień. 22 Lecz z ſynów Izráelowych nie poſtánowił Sálomon żadnégo niewolnikiem/ ále byli mężámi walecznymi y ſługámi iego/ y Xiążętámi/ y hetmany/ y przełożonymi nád wozámi y nád [g] końmi. 23 A było przełożonych

[a] Deut. 29. 8. 23. Ier. 22 c. 8.

[b] 2 Par. 8 a 1.

[c] Deut. 29. 24.

[d] Cóż to za miáſtá H.

[e] które przezwiſko trwá áż do tego czáſu.

[f] poborem kroſty vſtáwił H.

[g] albo iezdnemi. H.

[a] Sálomon dáie miáſteczká za nagrodę Królowi Hirám.

[b] Chánanéyczyki zbiło dował.

nych nád wßytkimi robotámi Sálomonowémi/ Pánow pięć set piędźiesiąt/ ktorzy mieli lud pod sobą y postánowionym robotam roskázowáli.

24 'A córká Pháraonowá przeniesiona sie z miástá Dawidowégo do domu swégo/ ktory iéy Sálomon był zbudował: tedy zbudował Mello.

25 'Ofiárował też Salomon trzy kroć ná káżdy rok cálopalenia y zapokoyné ofiáry ná ołtarzu/ ktory był zbudował PANV/ y palił womości przed PANEM: y dokonány iest kościół.

26 'Tákbudował też Sálomon okrętów w Asiongábár/ ktory iest blisko Aláth ná brzegu mórzá czerwonégo/ w ziemi "Jduméyskiéy'.

27 'Xpostał Hirám w onych okręciech sługi swé męże żeglárskie y morzá świádomé z sługámi Sálomonowymi.

28 'Ktorzy gdy przypłynęli do Ophir/ nábrawszy tám złotá cztery stá y dwádźieścia tálentów/ przywieźli do krolá Sálomoná.

ROZDZ. X.

1 'LEcz y krolowa Sábá/ usłyszawszy sławę o Sálomonie w imie PANSKIE/ przyiáchała go doświadczáć w gadkách.

2 'A wiáchawszy do Jeruzálem z wielkim pocztem y z bogactwy/ á wielbłądowie niesli rzeczy wonné/ y złotá niezmiernie wiele y kámienie drogie/ przyszłá do krolá Sálomoná/ y mówiłá do niego wßytko co miáłá w sercu swoim.

3 'A náuczył iéy Sálomon wßytkich słów ktore záda łá była: nie było mowy ktoraby krolowi mogłá bydź táyna: áżeby iéy nie odpowiedźiał.

4 'A widząc krolowa Sabá wßytkę mądrość Sálomonowę/ y dóm ktory był zbudował.

5 'A potrawy stołu iego/ y "mieszkánia' sług y porządki służących/ y vbiory ich/ y podczáße'. y cálopalenia ktore ofiárował w domu PANSKIM: nie stawało iéy wiecéy ducha.

6 'Rzekłá do krolá: Prawdźiwać mowá iest/ ktorąm słyszałá w ziemi moiéy 'o 'mowách twoich/ y o mądrości twéyzá nie wierzyłám tym ktorzy mi powiádáli/ áżem sámá przyiechałá/ y oglądałám oczymá swymi/ y doznałám że mi połowice nie powiedano. więtßa iest mądrość twoiá y spráwy twoie/ niżli sławá ktorąm słyszałá.

8 'Szczęśliwi mężowie twoi/ y szczęśliwi słudzy twoi/ ktorzy stoią przed tobą záwße/ á słucháią mądrości twoiéy.

9 'Niech będźie PAN Bog twóy błogosłáwiony/ ktorémuś sie vpodobał/ y posádźił cię ná stolicy Jzráelskiéy/ przeto/ że PAN vmiłował Jzráelá ná wieki/ y postánowił cię krolem ábyś czynił sąd y spráwiedliwość.

10 'Dálá tedy krolowi sto y dwádźieśćiá tálentów złotá/ y rzeczy wonnych bárzo wiele/ y kámienia drogiego: nie przyszło nigdy potym ták wiele wonnych rzeczy iáko té ktore dálá krolowa Sábá 'krolowi Salomonowi.

11 '(Lecz y okręty Hirám/ ktore przynosiły złoto z Ophir/ przywiozły z Ophir drzewá 'thynowego' bárzo wiele/ y kámienia drogiego.

12 'A poczynił król z drzewá thynowégo poręcza do domu PANSKIEGO/ y do domu krolewskiego/ y árfy y gęsle muzykom: nie przyniesiono tákiego drzewá thynowégo áni widano áż do dniá dźisieyßego.)

13 'A król Sálomon dał krolowéy Sabie wßytko czego chciáłá/ y żądáłá od niego: oprócz tego co iéy dobrowolnie dárował/ vpominkiem krolewskim. Ktora sie wrocilá y odiechálá do ziemie swéy z sługami swymi.

14 'A była wagá złotá/ ktore przychodźiło Sálomonowi ná kożdy rok/ sześć set/ sześćdźiesiąt y sześć tálentów złotá:

15 'oprócz tego ktore przynosili mężowie/ ktorzy nád dochodámi y nád kupiámi byli/ 'y wßyscy stáre rzeczy przedawáiący/ y wßyscy krolowie Arábscy y Xiążętá ziemie.

16 'Vczynił też król Sálomon dwie ście tarczy ze złotá naczyństßégo/ sześć set syklow złotá dał ná bláchy tarcze iednéy.

17 'A trzy stá puklérzów ze złotá 'doświadczonégo': 'trzy stá grzywien złotá ieden puklérz okrywało: y záwiesił ie król w domu lásu Libanu.

18 'Vczynił też król Sálomon stolicę z słoniowéy kości wielką: y powlókł ią złotem żółtym bárzo.

19 'Ktora miáłá sześć stopniow: á wiérzch stolicę był okrą-

2. Par. 8. b. 11.

Ofiáry Sálámonowe trzy kroć do roku.

Krolowa Sábá przyiáchała słuchać mądrości Sálámonowey.

2. Par. 9. a. 1. Mach. 12. d. 42. Lucæ 11. d. 31.

'Siedźenia N.

'Służby, nauczyma do picia. c. 'Bárzo ią zdumiáłá.

'Wrzecząch ábo spráwach

'Abo Edomskiey. H. Okręty po złoto wyesłyta do Ophir. Teraz to zowią Peru. ábo iest Angolá, ábo Málácá.

Dáry dáie Sálámonowi.

'2. Par. 9. c. 10.

'Almoginowego. H. iest drzewo ktore inszy przekładáią Hebenem, ábo brzozą, ábo koralem.

Dochody Sálomonowe doroczne.

'Abo kupcy korzenie przedawáiący. H. Tarcze złote.

'Ciągnionego H.

'trzy funty. H.

Stolicá krolewska

gły z tyłu: á dwie ręce z téy strony y z owéy dźierżące siedzenie/ y dwá lwowie stali przy káżdéy ręce. 20 ¶ A dwánaście lewków stoiących ná sześći stopniách z tąd y z owąd nie vczyniono tákiéy roboty we wszytkich królestwách. 21 ¶ Lecz y wszytkie naczynia z których piiał król Sálomon były złote/ y wszytek sprzęt domu lásu Libánu ze złotá szczerego: nie było srébrá/ y nie miano go w iákiéy cenie zá dni Sálomonowych/ 22 bo okręty królewskie przez morze z okrętámi Hirámowymi raz we trzy látá chodźiły do Thársis/ przynoszące ztámtąd złoto y srébro/ y zęby słoniowé/ y kozkodany/ y pawy. 23 ¶ A ták vwielmożony iest król Sálomon/ náden wszytkie króle ziemskie bogáctwy y mądrością. 24 ¶ A wszytká ziemiá pragnęłá twarzy Sálomonowéy/ áby słyszáłá mądrość iego/ którą był Bóg dał w serce iego. 25 ¶ A przynosił mu káżdy dáry/ naczynia srébrne y złote/ száty y oręża woienné/ rzeczy też wonné/ y konie y muły ná káżdy rok. 26 ¶ Zebrał Sálomon woźny y iezdné/ y miał tysiąc y cztéry stá wozów/ á dwánaście tysięcy iezdnych: y rozsádźił ie po miástách obronnych/ y z królem w Jeruzálem. 27 ¶ A spráwił to że táki dostátek srébrá był w Jeruzálem/ iáki y kámienia: á cedrów dodał mnostwá iáko sykomorów/ które po polu rosną. 28 ¶ A wywodzono konie Sálymonowi z Aegyptu y z Koi: Aboviem kupcy królewscy kupowáli z Koi/ y zá pewné pieniądze przywodźili. 29 ¶ A wychodźił cug woźników z Aegyptu zá sześć set syklów srébrá/ á koń zá sto y pięćdziesiąt. ¶ A tym sposobem wszyscy królowie Hethéyscy y Syryscy konie przedawáli.

Liczbá woźnikow y koni

Naczynia złote.

*rozumiey, mizdry naczyniem złotym.

*ábo małpy.

*ábo koni dostawáli.

ROZDZ: XI.

Król Sálomon rozmiłował sie niewiast cudzego rodu mnogich/ y córki Pháraonowéy/ y Moábitek/ y Ammonitek/ y Idumeitek/ y Sydonitek/ y Hetheiánek/ 1 z národów/ o których rzekł PAN synom Izráelowym: 2 Nie wnidźiecie do nich/ áni z nich nie wnidą do wászych: bo pewnie odwrocą serca wásze/ że pośpiecie zá ich bogámi. Z temi tedy złączył sie Sálomon bárzo gorącą miłością. 3 ¶ A miał żón iáko krolowych siedm set/ á nałożnic trzy stá: y odwrócíły niewiásty serce iego. 4 ¶ A gdy iuż był stáry/ skażone iest serce iego przez niewiásty/ że sie puścił zá Bogi cudzemi: y nie było serce ieg zupełne z PANEM Bogiem iego/ iáko serce Dawidá oycá iego. 5 Ale chwalił Sálomon Astháróth boginią Sydońską/ y Molochá bálwaná Ammonskiego. 6 ¶ A vczynił Sálomon/ co sie niepodobáło przed PANEM/ y niewykonał żeby chodźił zá PANEM iáko Dawid oćiec iego. 7 ¶ Zbudował tedy Sálomon Zbór Chamos bálwanowi Moáb ná górze która iest przeciw Jeruzálem y Molochowi bálwanowi synów Ammon. 8 ¶ A tymże sposobem vczynił wszytkim żonam swym cudzoźiemkam/ które zápalały kádźidło y ofiárowały bogóm swoim. 9 ¶ Przetoż sie PAN rozgniewał ná Sálomoná że sie odwrócíło serce iego od PANA Bogá Izráelowego/ który mu sie powtore vkazał/ y przykazał mu był o tym słowie/ áby nie chodźił zá bogi cudzymi: á nie strzegł co mu PAN roskazał. 10 ¶ Rzekł tedy PAN Sálomonowi: Ponieważeś to miał w siebie/ á nie strzegłeś przymierza mego y przykazań moich/ które mi roskazał/ rozerwáię rozerwe królestwo twoie/ á dam ie słudze twemu: 11 Wszákże zá dni twoich nie vczynię/ dla Dawidá oycá twego: z ręki synà twego rozerwe ie/ ani wszytkiego królestwá oderwe/ ále pokolenie iedno dam synowi twemu/ dla Dawidá sługi mego/ y Jeruzálem którém obrał. 12 ¶ A wzbudźił PAN przeciwnika Sálomonowi/ Adáda Idumeyczyká z narodu królewskiego który był w Edom. 13 ¶ Bo gdy był Dawid w Idumeiey/ á Joáb hetman woyská iáchał był spráwować pogrzebu tym którzy byli zábici y pobił wszytkę mężczyznę w Idumeiey. 14 ¶ (Sześć bowiem miesięcy mieszkał tám Joáb y wszytek Izráel/ áż wytrácił wszytkę

Sálomon od niewiast ośálony Bálwany dmáli.

*Deut. 17 d 17. Ecc. 47. c. 21. Ex. 14 b. 10.

*od Bogá

*Astháróth Bogá Sidońskiego. H. Tákże y wyżéy v. 33.

*wyżéy 9. 26.

*że nie vgrzechu dopuścił

Rozerwá niem Królestwá Izráelskiego rány Nieprzyiacielskie

Przeciwnik Sálomonów Adád. 2. Król. 8. d 14.

mężczyznę

17 mężczyzne w Idumeiéy.) ᵗ Vciékł
Adád sam y mężowie Idumczykowie z służebników oyca iego z nim/
áby wszedł do Aegyptu: á Adád był
18 chłopiec máły. ᵗ A wybrawszy sie z
Mádian/przyszli do Pháran/y wźięli
z sobą mężów z Pháran y weszli do
Aegyptu do Pháraóná krolá Aegyptskiego/ który dał mu dóm y żywność náznáczył/ y ziemie poruczył.
19 ᵗ A nálazł Adád łáskę przed Pháráo-
D nem bárzo/ták iż mu dał zá żonę siostrę żony swéy rodzoną Táphnes kró
20 lowéy. ᵗ A vrodziłá mu siostrá Tá-
phnes Genubáth synà/y wychowálá go Táphnes w domu Pháraónowym: y mieszkał Genubáth v Pháráoná z synmi iego. ᵗ A gdy vsłyszał Adad
21 w Aegyptćie/ iż zásnął Dawid z oycy swymi/ á iż vmárł Joáb herman rycérstwá/ rzékł Pháraonowi: Puść
22 mię że póydę do ziemie moiéy. ᵗ A
rzékł mu Pháráo: Czegóżci niedostawa v mnie że chcesz iść do ziemie twoiéy? A on odpowiedział: Niczegó:
23 ále proszę cię ábyś mię puścił. ᵗ Pobu-
dził też nań Bóg przeciwnika Rázona syná Eliádá/ który był vciékł od
Aderezérá krolá Sobá páná swégo:
24 ᵗ y zebrał ᵒprzeciw iemu' męże/y ostał
sie ᶜ księżęciem nád zbóycámi'/ gdy
ie mordował Dawid: y poszli do Dámászku/y mieszkáli tám/y vczynili go
25 krolem w Dámászku/ ᵗ y był przeciw-
nikiem Izráelowi po wszytkie dni Sálomonowé: y to iest złe Adád/ y
nienawiść przeciw Izráelowi/ á
26 krolował w Sirúéy. ᵗ Jeroboám też
syn Nábáth Ephratéyczyk z Sáre-
E dá/sługá Sálomonów/ którego mátká była imieniem Sárwá/niewiástá
wdowá/ podniósł rękę przeciw krolowi. ᵗ A tá iest przyczyná powstánia
27 przeciw iemu/iż Sálomon zbudował
Mello/y wyrownał przepáść miástá
28 Dawidá oycá swego. ᵗ A Jeroboám
był mąż mocny y możny: á widząc Sálomon że młodzieniec był dowćipny y spráwny/ vczynił go był przełożonym nád pobory wszytkiego do-
29 mu Jozeph. ᵗ ᵖ Stáło sie tedy onégo czásu/że Jeroboám wyszedł z Jeruzálem/y nálazł go Ahiás Silonitczyk prorok ná dróżce odźiány pła-

30 szczem nowym: á było ich tylko dwá
ná polu. ᵗ A wźiąwszy Ahiás płaszcz
swóy nowy/którym był odźiány/ ro-
31 zdárł ná dwánaśćie sztuk. ᵗ A rzékł
do Jeroboámá: Weźmi sobie dźie-
F śięć sztuk: bo to mowi PAN Bog Izráelów: Oto ia rozedrę krolestwo z
ręki Sálomonowéy/ á dam tobie
32 dźiśięcioro pokolenia. ᵗ Lecz iedno
pokolenie zostánie mu dla sługi mego Dawidá/ y dla Jeruzálem miástá którém obrał ze wszech pokolen Iz-
33 ráelskich: ᵗ przeto/ że mię ᵘopuścił y
chwalił' Astháróte bogini Sydońską/ y Chámos bogá Moáb/ y Mo-
lochá bogá synów Ammon: á ᵛ nie
chodźił' drogámi moimi/ żeby ʷ czynił sprawiedliwość przedemną/ y
przykázánia moie/y sądy iáko Dawid
34 oćiec iego. ᵗ Ani odeymę wszytkiego
krolestwá z ręki iego/ ále go zostáwię Xiążęciem po wszytkie dni żywotá
iego/ dla Dawidá sługi mego/ któ-
rego sam obrał/ który strzegł mándatów
35 moich/y przykázań moich. ᵗ A wezmę
krolestwo z ręki syná iego/ á dam to-
36 bie dźieśięć pokolenia: ᵗ á synowi ie-
go dam iedno pokolenie/ áby zostáłá
G ˣ świecá Dawidowi słudze memu po
wszytkie dni przedemną w mieście
Jeruzálem/ którém obrał/ áby tám
37 było imię moie. ᵗ A ciebie wezmę/ y
będźieś krolował nád wszytkim czego żąda dusza twoiá/ y będźieś kró-
38 lem nád Izráelem. ᵗ Jeśli tedy bę-
dźieś słuchał wszytkiego coć przykażę/ á będźieś chodźił drogámi moimi/á będźieś czynił co práwo iest przed mną/ strzegąc mándatów moich
y przykázań moich/ iáko czynił Dawid sługá móy: będę z tobą/y zbudu-
ię tobie dóm wierny/ iákom zbudował dóm Dawidowi/y dam tobie Iz-
39 ráelá: ᵗ á vtrapię nasienie Dawido-
wé dla tego/ wszákże nie po wszytkie
40 dni. ᵗ Chćiał tedy Sálomon zábić
Jeroboámá: który wstał y vciékł do Aegyptu do Sesák krolá Aegypt-
skiego/y był w Aegyptćie áż do śmier-
41 ći Sálomonowéy. ᵗ A ostátek słów
Sálomonowych/ y wszytko co czynił y mądrość iego/ oto wszytko iest opi-
sano w kśięgách słów dni Sálomo-
42 nowych. ᵗ A dni których krolował

Sálomon

Rázon przeciwnik Sálomonów.

ᵃ do śiebie H. ᵇ hermánem woyská H.

2 Par. 13. 6 Jeroboám sługá powstał przeciw Sálomonowi.

ᵈ 2. Par. 10. d. 15.

Prorok ostrzega Jeroboáma mowi że ma być królem dźieśięciu pokolenia które názwano Izráelem.

ᵘ opuścili á chwalili. H.

ᵛ nie chodźili. H.

ʷ czynili. H.

ˣ to iest, Królewskie pokolenie w domu Dawydowym, áby nie zginęło.

Sálomon vmárł krolowawszy czterdźieśći lat.

Sálomon w Jeruzálem nád wßytkim Jzráelem / cztérdźieśći lat ieſt.
43 ¶ A zaśnął Sálomon z oycámi swymi / y pogrzebion ieſt w mieśćie Dawidá oycá ſwego / y królował Roboám ſyn iego miáſto niego.

Sálomoná hieráchiáſty do mamiły.

2 *Pewnie że odwróca ſercá wáßé że póydźiećie zá ich Bogámi.*] Salomon nád przykázánié Boże pómniąc żony pogáńſkié przyßedł do tego / co Bóg tákowym przepowiedźiał: bo zwiedźiony od tych żon / chwalił ich Bálwány. A ieſliż król ták mądry / máiąc do tego y inßé żony z rodu Jzráelſkiego / przećie przez one żony pogáńſkié mógł bydź tak oßáłony / że też z káżdą Bogá iey chwalił: tákoż dáleko rychléy Katholicy pobładzą / którzy ábo heretyckie ábo pogáńſkié żony pómnią / gdyż nigdy z mądrośći Sálomonowa nie zrownáią?

Konfederácia co Sálámonowi nábroiłá.

9 *Rozgniewał ſie PAN ná Sálomoná.*] Tu máß wieczny przykład / jáko ſie Bóg gniewa o tákie Confederácie / które rożnych wiár dopuſczáią w królęſtwách Chrześćiáńſkich. Oto Sálomon kwoli żonom swoim pogáńſkim / dopuśćił przy kośćiele Bożym / inßé zbory pogáńſkie ſtáwiáć do których żony chodźiły / y ſam Bogá opuśćiwßy Bálwány chwalił / y wßytko królęſtwo swoie zgorßył. Záczym Pan Bóg rozgniewány rozerwał królęſtwo iego / y wietßą cześć dał ſłudze iego / iedno tylko pokolenie potomſtwu Sálomonowemu / dla Dawidá oycá iego zoſtáwiwßy. A Jeroboámá ieſcze wiecey dla teyże przyczyny ſkarał / bo y królęſtwo potomkóm iego odrał / y wßytek dom iego zmięſzał / o czym będźie niżéy.

31 *Oto ia roſedrę królęſtwo z ręki Sálomonowéy*] Rozdwoienie królęſtwá Sálomonowego y królowánie Jeroboámá nád dźieśćią pokolenia / od Bogá śie ſtáło / y ſam ſobie to Bóg przypiſuie niżéy 11. v. 24. A wßákże przyczyná tégo rozerwánia nie z Bogá byłá / bo nie chćiał Bóg áby Sálomon grzeßył / y áby grzechámi ſwoimi tákie rozerwánié záſługował / áni ta wola iego byłá áby ſie królęſtwo rozrywało. Aż kiedy Salomon dobrowol nie nád roſkázánie Bożé grzeßył / chćiał Bóg ná ſkaránie grzechu iego / áby królęſtwo rozerwáné było / y áby Jeroboam nád dźieśćią pokolenia królował / zoſtáwiwßy oſtátek potomkóm Dáwidowym królóm Judſkim.

Rozdwoienie Królęſtwá Sálomonowego ná Bogá dla grzechów Sálomonowych.

ROZDZ. XII.

Roboám Królem po Sálomonie.

1 A przyiáchał Roboám do Sichem: bo ſie tám był zebrał wßytek Jzráel ábý go królem vczynili. 2 Lecz Jeroboám ſyn Nábát gdy ieſcze był w Egyptćie zbiegłem od oblicza krolá Sálomoná / vſłyßawßy o śmiérći iego / wrócił ſie z Aegyptu. 3 I poſłáli / á wezwáli go: Przyßedł tedy Jeroboám y wßytko zgromádzenie Jzráelſkié / y mówili do Roboám / rzekąc: 4 Oćiec twóy włożył ná nas bárzo ćiężkié iárzmo: á ták ty teraz vlż trochę z roſkázowánia oycá twego bárzo twárdego / y z iárzmá bárzo ćiężkiégo które włożył ná nás / á będźiemyć ſłużyć. 5 Który im rzekł: Jdźćie áż do trzećiégo dniá / á wróććie ſie do mnie. A gdy odßedł lud / 6 wßedł król Roboám w ráde z ſtárßymi / którzy ſtáwáli przed Sálomonem oycem iego / pókiećieſcze był żyw / y rzekł: Co mi zá ráde dáćie żebych odpowiedźiał ludowi temu? 7 Którzy mu rzekli: Jeſli dźiś poſłußny będźieß ludowi temu / y poſłużyß / y daß mieyſce próśbie ich / á będźieß do nich mówił łágodné ſłowá: będąc ſługámi po wßytkié dni. 8 Który opuśćił ráde ſtárych / którą mu byli dáli / y rádźił ſie młodźieńców którzy z nim wychowáni byli / y ſtáwáli przed nim / 9 y rzekł do nich: Co mi zá ráde dáiećie ábych odpowiedźiał ludowi temu / którzy mi mówili: Vlż iárzmá / które oćiec twóy włożył ná nas? 10 A rzekli mu młodźieńcy którzy z nim wychowáni byli. Ták rzećześ do nich / którzy mówili do ćiebie / rzekąc: Oćiec twóy obćiążył iárzmo náßé / á ty pofolguy nam. Ták rzećześ do nich: Mámnieyßy pálec móy mießy ieſt niżli grzbiet oycá mego. 11 A teraz oćiec móy włożył ná was iárzmo ćiężkié / á ia przyłożę ná iárzmo wáßé: oćiec móy chłuſtał was bićzmi / á ia was będę chłuſtał báſáłykámi. 12 Przyßedł tedy Jeroboám y wßytek lud do Roboámá dniá trzećiégo / iáko im był król powiedźiał / mówiąc: Wróććie ſie do mnie dniá trzećiégo. 13 A odpowiedźiał król ludowi ſrogo / opuśćiwßy ráde ſtárßych / którą mu byli dáli / 14 y mówił do nich według ráды młodźieńców / rzekąc: Oćiec móy obćiążył iárzmo wáßé / á ia przyłożę do iárzmá wáßégo: oćiec móy chłuſtał was bićzmi / á ia was chłuſtáć będę báſáłykámi. 15 A niepozwolił król ludowi

Rádá młodych.

Rádá ſtárßych.

Lżywáli w ráđźie z Sálomoná.

Rádá młodych.

Ludźi proſi Króla o polfolgowánie w dáni

Rádá ſtárßych.

Król z ſtárßych rády młodźi ſrogo ſie ſtáwi ludowi

¶ biedrá.

¶ niedowiádźiáwßy. H. roſt. ábo z tym ná końcách oprácowánémi ná kśięgi Królewſkie ogonów niedowiadkowych.

dowi: bo się był PAN odwrócił od niego/ áby wzbudził słowo swé/ 15 które był rzékł w ręce Achiaßá Silonitczyká do Jeroboámá syná Nábát. 16 Widząc tedy lud że ich król niechciał wysłuchać/ odpowiedział mu/ rzekąc: Cóż my zá dział mamy w Dawidzie: ábo/ co zá dziedzictwo w synie Jsai? idź do przybytków twoich Jzráelu/ teraz pátrz domu swego Dawidzie. A odszedł Jzráel do przybytków swoich. 17 A nád synmi Jzráelowymi/ którzykolwiek mieszkáli w mieściách Judá/ królował Roboám. 18 Posłał tedy król Roboám Adurámá/ który był nád pobory/ y ukámionował go wszytek lud Jzráelski/ y vmárł. A Król Roboám corychléy wsiadł ná wóz y vciékł do Jeruzálem: 19 y odstąpił Jzráel od domu Dawidowégo áż do dniá dzisieyszégo. 20 A stáło się gdy vsłyßał wßystek Jzráel że się wrócił Jeroboám/ posłáli y przyzwáli go zgromádziwßy się/ y vczynili go królem nád wßytkim Jzrálem: áni szedł żaden zá domem Dawidowym/ oprócz sámégo pokolenia Judá. 21 A przyiáchał Roboám do Jeruzálem/ y zgromádził wßytek dom Judski/ y pokolenié Beniáminowé: sto y ośm dziesiąt tysięcy przebránych mężów rycérskich/ áby walczyli przeciw domowi Jzráelskiému/ á przywrócili królestwo Roboámowi synowi Sálomonowému. 22 A stáło się słowo Páńskié do Semeiá mężá Bożégo/ rzekąc: 23 Mów do Roboáma syná Sálomonowégo krolá Judzkiégo/ y do wßego domu Judzkiégo/ y Beniáminowégo/ y do innégo ludu/ rzekąc: 24 To mówi PAN: Nie chodźcie/ áni walczcie z brácią swą z synmi Jzráelowymi: niech się wróci mąż do domu swego: bo to słowo odemnie się stáło. Vsłuchali mowy PANSKIEY/ y wrócili się z drogi iáko im PAN był przykázał. 25 A Jeroboám zbudował Sichem ná górze Ephraim/ y mieszkał tám: á wyszedßy zonąd zbudował Phánuel. 26 A rzékł Jeroboám w sercu swoim: Teraz się wróci królestwo do domu Dawidowego/ 27 jeśli będzie chodził ten lud áby czynił ofiáry w domu PANSKIM w Jeruzálem: y obróci się serce ludu tego do páná swego Roboámá krolá Judzkiego/ y zábiią mie/ y wrócą się do niego. 28 A wymyśliwßy rádę vczynił dwá cielcá złoté/ y rzékł im: Nie chodźcie iuż wiecéy do Jeruzálem: Oto bogowie twoi Jzráelu/ którzy cię wywiedli z ziemie Aegyptskiéy. 29 A postáwił iednégo w Bethel/ á drugiégo w Dán. 30 A stáło się to słowo grzéchem: bo chodził lud kłaniáć się cielcowi/ áż do Dán. 31 A poczynił zbory ná wyżynách/ y ofiárowniki z pośledních ludu/ którzy nie byli z synów Lewi. 32 A vstáwił dzień vroczysty miesiącá ósmégo/ piętnastégo dniá miesiącá/ ná kształt świetá któré obchodzono w pokoleniu Judy. A wstępuiąc do ołtarzá/ tákże vczynił w Bethel/ żeby ofiárował cielcom/ które był poczynił: y postánowił w Bethel ofiárowniki wyżyn/ które był poczynił. 33 A wstąpił do ołtarzá który był zbudował w Bethel/ piętnastégo dniá miesiącá ósmego/ który był wymyślił z sercá swego: y vczynił świeto vroczyste synom Jzráelowym/ y wstąpił do ołtarzá áby zápalił kádzidło.

Pierwszy król Izráelski heretik Ieroboám począł złote ciele/ y zbory bałwánskie áby zátrzymał Królestwo

Tu się począło kápłaństwo Izráelá kiedy Ieroboám odstąpiwszy kościołá, Ołtarze y offiárowniki, y świętá fałszywych Bogow, ná kształt Kościołá prawdziwego Ierozolimskiego wymyślił.

Ieśli będzie chodził lud áby czynił ofiáry w domu Pánskim] Ták pospolicie czynio ludzie tego świátá/ iż dla zatrzymánia królestwá y pospolitego pokoiu/ odwodzą ludzie od prawdziwéy wiáry/ y kościołá Bożego/ ábo insżym dopuszczáią odwodzić y kacerstwá rozmaité wprowadzáć/ máiąc też tákową wymowkę iáko y ten Jeroboám: Aby królestwá nie trácili: wßákże takowi Politykowie przez co grzeszą/ przez to też bywáią od Boga karáni. Bo chcąc przez kacerstwo y odszczepieństwo królestwá swoie zátrzymáć: przez też same kacerstwá/ y królestwá vtracáią/ y domy ich królewskie sprawiedliwym sądem Bożym bywáią wykorzenione. Co się tu stáło z tym Jeroboámem ná przykład wßytkim/ ták y teraz z wielkim żalem ná wielu królách widzieny. Przetoż lepiéy zawsze kościołowi Bożemu prawdziwemu y wierze dobréy folgowáć/ niż politicy: zá kościołem bowiem prawdziwym y zá wiárą dobrą politia trwáć dłużéy może/ ale za odstąpieniem od kościołá Bożego/ y Politia zginąć musi. Dla tegoć powiedział Pan Christus: Pierwéy szukáyćie królestwá niebieskiego y sprawiedliwości tego/ á wßytko wam będzie przydano. Co gdyby był Jeroboám chował/ daleko by był szczęśliwiéy królował/ y potwierdziłby Bóg stolicę tego królewską nad Jzráelem táko vczynił Dawidowi nad Judą/ iż kościół y chwałę Bożą rozmnożał/ ale tego Jeroboám dla kacerstwá swego nie był godzien.

ROZDZ. XIII.

Heretik Ieroboám ofiáruiący cielcom zfukan od Proroká.

1 A Lić oto mąż Boży przyßedł z Judá w mowie PANSKIEY do Bethel/ gdy Ieroboám stał przy ołtarzu y rzucał kádźidło. 2 ¶ Záwołał przeciw ołtarzowi w mowie PANSKIEY/ y rzékł: Ołtarzu/ ołtarzu/ to mówi PAN: *Oto sie syn národzi domowi Dawidowemu/ imieniem Jozias/ á bedźie ná tobie ofiárował ofiárowniki wyżyn/ którzy teraz ná tobie kádźidło zápalaią/ y kości człowiecze bedźie ná tobie palił. 3 ¶ Y dał dniá onégo znák/ mówiąc: Ten bedźie znák/ który PAN powiedźiał: Oto sie ołtarz rospádnie/ y wyssypie sie popiół który iest w nim. 4 ¶ A gdy vsłyßał król mowę męża Bożego/ którą był záwołał przeciw ołtarzowi w Bethel/ ściągnął rękę swą z ołtarzá/ mówiąc: Poimayćie go. ¶ vschłá ręká iego/ którą był nań wyciągnął: y niemógł iéy przyciągnąć do siebie. 5 Ołtarz sie też rozpadł/ y wyssypał sie popiół z ołtarzá według znáku który był przepowiedźiał mąż Boży słowem PANSKIM. 6 ¶ Y rzékł król do męża Bożego: Proś oblicza PANA Bogá twégo/ y módl sie zá mną/ áby mi sie wróciłá ręká moiá. ¶ modlił sie mąż Boży obliczu PANSKIEMV/ y wróciłá sie ręká królewska do niego/ y ostáłá sie iáko piérwéy byłá. 7 ¶ Y rzékł król do męża Bożego: Pódź zemną do domu ná obiad/ y damći vpominki. 8 ¶ Y Odpowiedźiał mąż Boży królowi: Byś mi dał połowicę domu twego/ nie póyde z tobą/ áni bede iadł chlebá/ áni pił wody ná tym mieyscu: 9 C bo mi ták roskazano słowem PANA roskázuiącego: Nie bedźieß iadł áni bedźieß pił wody/ áni sie wróciß tą drogą którąś przyßedł. 10 Poßedł tedy inßą drogą/ á niewrócił sie drogą którą był przyßedł do Bethel. 11 ¶ A prozok nieiáki stáry mießkał w Bethel/ do którego przyßli synowie iego/ y powiedźieli mu wßytkie spráwy które był vczynił mąż Boży onégo dniá w Bethel: y słowá które mówił do 12 królá/ opowiedźieli oycu swemu. ¶ Y rzékł im ociec ich: którą drogą poßedł: vkazáli mu synowie iego drógę którą był poßedł mąż Boży/ który był przyßedł z Judá. 13 ¶ Y rzékł synóm swoim: Osiodłayćie mi osłá. Którzy gdy osiodłáli/ wsiadł/ 14 y iáchał zá mężem Bożym/ y nálazł go siedzącego *pod therebinthem/ y rzékł mu: Tyżeś iest mąż Boży który przyßedł z Judá? Odpowiedźiał on: Jam iest. 15 ¶ Y rzékł do niego: Pódź zemną do domu/ żebyś iadł chléb. 16 ¶ Który rzékł: Nie mogę sie wrócić áni isdź z tobą/ áni bede iadł chlebá/ áni pił wody ná tym mieyscu: 17 ¶ bo mówił do mnie PAN słowem PANSKIM rzekąc: Nie bedźieß iadł tám chlebá áni pił wody/ áni sie wróciß drogą którą póydźieß. 18 ¶ Który mu rzékł: Y iam iest prozok podobny tobie: y Anyół mi mówił słowem PANSKIM/ mówiąc: Wróć go zsobą do domu twego/ że zié chlebá y nápiie sie wody. *Zdradźił go/ 19 ¶ y wrócił zsobą: á ták iadł chléb w domu iego/ y pił wodę. 20 E ¶ A gdy siedźieli w stołu/ ostáło sie słowo PANSKIE do prozoká/ który go był wrócił. 21 ¶ Y záwołał ná męża Bożego który był przyßedł z Judy/ rzekąc: To mówi PAN: Żeś nie był posłußen vst PANSKIGH/ á nie strzegłeś przykázánia/ którés przykázał PAN Bóg twóy: 22 ¶ y wróciłeś sie y iadłeś chléb y piłeś wodę ná mieyscu ná którymći roskazał/ ábyś nie iadł chlebá áni pił wody/ nie bedźie wniesione ciáło twoie do grobu oycow twoich. 23 ¶ A gdy sie náiadł y nápił/ osiodłał osłá swego prozokowi/ którego był wrócił. 24 ¶ Który gdy odiechał/ potkał go lew ná dróżce/ y zábił/ y było ciáło iego pozucone ná dróżce: á osieł stał wedle niego/ á lew stał przy ciele. 25 ¶ A oto mężowie mimo idące vźrzeli ciáło pozucone ná dróżce/ y lwá stoiącego przy ciele: y przyßli y rozgłosili w mieście w którym on stáry prozok mießkał. 26 ¶ Co gdy vsłyßał on prozok/ który go był wrócił z drogi/ rzékł: Mąż Bożyć iest który nie był posłußny vstam PANSKIM/ y dał go PAN lwowi/ y złamał go y zábił według słowá PANSKIEGO które mu mówił. 27 ¶ Y rzékł

4. król. 23. d. 17. Iozias król przepowiedziány. Znák.

Ręká wyciągniona ná Proroká vschłá y ołtarz sie rospadł.

Zá modlitwą Proroká ręká Ieroboámowi vzdrowiona.

Prorok nie bierze nic od odszczepieńcá y bálwochwalce.

Fałszywy Prorok kazy prawdziwego Proroká zdrádził.

pod dębem. H.

¶ stamd nim. H. Prorok iż vwierzył fałszywemu Prorokowi zabit.

Ciáłá zábitego proroká lew strzeże.

28 do synów swoich: Osiodłayćie mi osłá: Którzy gdy osiodkáli/ y on odiachał/ nálazł ciáło iego porzucone ná dróżze/á osłá y lwá stoiące przy ciele: nie iadł lew ciáłá/ áni obráził osłá. 29 Wźiął tedy prorok ciáło mężá Bożego/ y włożył ie ná osłá/ y wróciwszy sie wniósł do miástá proroká stárego áby go opłákał. 30 A pochował ciáło iego w grobie swym/ y płákáli go/ Ach Ach bráćie moy. 31 A gdy go opłákáli rzekł do synów swoich: Gdy vmrę/ pogrzebćie mie w grobie w którym mąż Boży pogrzebion iest: podle kości iego położćie kości moie. 32 Bo zápewne przyidźie mowá którą opowiedźiał słowem Pánskim przeciw ołtarzowi który iest w Bethel/ y przeciw wszytkim zbożom wyżyn/ które są w mieściech Sámáriiey. 33 Po tych słowách nie nawrócił sie Ieroboám od drogi swey złośćiwey/ ále przeciwnym obyczáiem náczynił z nápodleyszych ludźi ofiárownikow wyżyn: ktokolwiek chciał/ napełniał rękę swą y stawał sie ofiárownikiem wyżyn. 34 A dla tey przyczyny zgrzeszył dom Ieroboámów y wywrócon iest/ y wygładzon z ziemie.

Ciáłá proroká świętego lew strzeże.

Ieroboám po upominániu nie poprzestał sie, y ofiárowniki sobie czynił iáko y dźis Mini stry.

ROZDZ. XIIII.

1 W Onym czásie rozniemógł sie Abiá syn Jeroboámów. 2 A rzekł Jeroboám żenie swey: Wstań/ á odmień ßáty/ áby cie nie poznano żeś żoná Jeroboámowá: á idź do Silo/ gdźie iest Abiás prorok/ który mi powiedźiał żem miał królować nád tym ludem. 3 Weźmi też w rękę twą dźieśięcioro chlebá y placek/ y fláśkę miodu/ á idź do niego: on tobie bowiem oznáymi co sie stánie dźiećiećiu temu. 4 Uczynił á żoná Jeroboámowá iáko był rzekł: y wstawszy poßłá do Silo/ y przyßłá do domu Achiásowego: lecz on niemógł widźieć/ bo mu oczy były záśły od stárości. 5 A rzekł PAN do Achiásá: Oto żoná Jeroboámowá wchodźi/ áby sie ciebie rádźiłá o synie swym który chornie. to á to będźieß iey mówił. Gdy tedy oná wchodźiłá/ y niepokázowáłá sie bydź tą którą była/ 6 wsłyßał Achiás ßłápánie nog iey wchodzącey we drzwi/ y rzekł: Wnidź żono Jeroboámowá: przecz sie inßą czynißˊ? á iam posłan do ciebie srogi posłeł. 7 Idź á rzecz Jeroboámowi: To mówi PAN Bóg Izráelów: Iżem cie wywyższył z posrzodku ludu/ y dałem cie wódzem nád ludem moim Izráelskim: 8 y rozerwałem krolestwo domu Dawidowego/ y dałem ie tobie: á nie byłeś iáko sługá moy Dawid/ który strzegł przykázánia mego/ y chodźił zá mną ze wßytkiego serca swego/ czyniąc co sie przed oczyma mémi podobało: 9 áleś czynił złe nád wßytkie/ którzy przed tobą byli/ y náczyniłeś sobie bogów cudzych y lutych/ ábyś mie ku gniewu pobudźił/ á mnieś zárzucił w tył sobie: 10 przetoż oto ia przywiodę złe ná dóm Jeroboámów/ y wytrácę z Jeroboáma mokrzącego ná ściánę y zámkniońego/ y ostáteczńego w Izraelu: y wymiotę ostátki domu Jeroboámowego/ iáko wymiátáią gnoy áż do czystá. 11 Który z Jeroboám vmrą w mieście/ psi ich ziedzą: á którzy vmrą ná polu/ ziedzą ie ptacy powietrzni: bo PAN powiedźiał. 12 A ták ty wstań/ á idź do domu twego: á w sámym weßćiu nog twoich w miásto/ vmrze dźiećię/ 13 á będźie go płákał wßytek Izráel/ y pogrzebie/ ten sam bowiem wniesion będźie z Jeroboám do grobu/ iż sie nád nim nálázłá mowá dobrá od PANA Bogá Izráelowego/ w domu Jeroboám. 14 Lecz postánowi sobie PAN krolá nád Izráelem/ który wytráci dom Jeroboámów tego dniá y tego czásu: 15 y porázi PAN Bóg Izráelá/ iáko sie zwykłá chwiać trzcinà ná wodźie: á wyrwie Izráelá z ziemie tey dobrey/ którą dał oycom ich/ y rozwieie ie zá Rzekę: bo sobie náczynili gáiów/ áby rozdrażnili PANA. 16 Y wyda Pan Izráelá dla grzechów Jeroboámowych/ którzy zgrzeßył/ y ku zgrzeßeniu przywiódł Izráelá. 17 Wstáłá tedy żoná Jeroboámowá y poßłá/ y przyßłá do Therßá: á gdy wstępowáłá ná próg domu/ dźie-

Iżby mioduznákiem. H.

Ieroboámá zpustomßwem Bog grozi sie wygubić dla bałwochwálßwá

Zoná Ieroboámá przykłada sie Abiá o co sie ßłánie z dźiećięciem chorym.

Wyßey 11. f. 31.

Nikey 15. f. 29.

Wul: áż do mokrzącego ná ściánę Hebr.

Euphraty. H.

ćie-

cie vmárło/ y pogrzebli ie. R płákał go wszystek Izráel według mowy PANSKIEY/ którą mówił w ręku sługi swego Ahiasá Proroká. A ostátek słów Jeroboám/ iáko walczył/ y iáko królował/ oto nápisáno iest w księgách słów dni królów Izráelskich. A dni których królował Jeroboám/ dwádźieśćia y dwie lećie ięs: y zásnął z oycy swémi: y królował Nádáb syn iego miásto niego. Lecz Roboám syn Sálomonów królował w Judźie. Czterdźieści lat y iedno miał Roboám/ gdy począł królować: siedmnaśćie lat królował w Jeruzálem mieśćie/ które obrał PAN/ áby tám położył imie swoie/ ze wszech pokolem Izráelskich. A imie mátki iego Náámá Ammánitká. R vczynił Judás złość przed PANEM/ y rozgniewáli go/ nád wszytko co byli vczynili oycowie ich w grzéchách swych/ któremi grzészyli. Bo y ći nábudowáli sobie oltarzów y bálwánów/ y gáiów ná káżdym págorku wysokim/ y pod káżdym drzewem gáleźistym: ále y nierześćiuchowie byli w ziemi/ y czynili wszytkie obrzydłości pogánów/ które stárł PAN przed obliczem synów Izráelowych. Piątego roku królestwá Roboám przyćiągnął Sesák król Aegyptski do Jeruzalem/ y pobrał skárby domu PANSKIEGO/ y skárby królewskie/ y wszytko rozsárpał: y tarcze złote/ które był spráwił Sálomon: miásto których poczynił król Roboám tarcze miedźiáné/ y dał ie w ręce przełożonym tarczników/ y tym którzy ná straży byli przedrzwiámi domu krolewskiego. A gdy wchodźił król do domu PANSKIEGO/ nosili ie ci którzy mieli vrząd wprzód chodzenia/ á potym odnosili do zbroiownic tarczników. A ostátek mów Roboámowych/ y wszytko co czynił/ oto nápisano w księgách mów dni królów Judá. R była woyná miedzy Roboám á Jeroboámem po wszytkie dni. R zásnął Roboám z oycy swémi/ y pogrzebion iest z nimi w mieśćie Dawidowym: á imie mátki iego Náámá Ammánitká: y królował Abiám syn iego miásto niego.

Syn Ieroboámow Abia vmárł.

Ieroboám vmárł, po nim Król Nádáb.

Sesak król Egipski stupił kościoł Pański

Roboám vmárł.

ROZDZ. XV.

W ośmnástego tedy roku królestwá Jeroboámá syná Nábát/ królował Abiám nád Judą. Trzy látá królował w Jeruzalem: imie mátki iego Máácha córká Abessálom. R chodźił we wszytkich grzechách oycá swégo/ które był vczynił przed nim/ áni serce iego było doskonále z PANEM Bogiem swoim/ iáko serce Dawidá oycá iego. Ale dla Dawidá dał mu PAN Bóg iego świécę w Jeruzalem/ áby wzbudźił syná iego po nim/ y vtwierdźił Jeruzalem: przeto że czynił Dawid práwość przed oczymá PANSKIMI/ á nie vstępował od wszytkiego co mu był roskázał po wszytkie dni żywotá swego/ wyiąwszy mowę Vriaszá Hethéyczyká. Wszákże iednák była woyná miedzy Roboámem/ á Jeroboámem przez wszytek czás żywotá iego. Ale ostátek mow Abiám/ y wszytko co czynił/ zali to nie iest opisano w księgách słów dni królów Judá? R była woyná miedzy Abiám á miedzy Jeroboámem. R zásnął Abiám z oycy swymi/ y pogrzebli go w mieśćie Dawidowym: y królował Asá syn iego miásto niego. Roku tedy dwudźiestégo Jeroboámá krolá Izráelskiego królował Asá król Judá: á czterdźieści y ieden rok królował w Jeruzalem. Imie mátki iego Máácha/ córká Abessálom. R czynił Asá práwość przed oczymá PANSKIMI iáko Dawid oćiec iego: y wygnał nierześćiuchy z ziemie/ y wyczyścił wszytkie plugástwá bálwánskie/ których byli náczynili oycowie iego. Nád to y Máácha mátkę swą złożył/ áby nie była księżną w ofiárách Priapá y w gáiu iego który był poświęciłá: y zburzył iáśkinią iego/ y potłukł bálwan nasprosnieyszy/ y spálił w potoká Cedron: Ale wyżyn nie zrzucił. Wszákże serce Asá doskonále było z PANEM po wszytkie dni iego: y wniósł to co był oćiec iego poświęcił y ślubował do

Abia król Judski, po Roboámie

Asa król Judski bogobojny.

domu

domu PANSKIEGO/ srébro y złoto y naczynia. 16 ¶ A woyná była miedzy Asą y Báásą królem Izráelskim po wszytkie dni ich. 17 ¶ Przyciągnął też Báásá król Izráelski ná Judę/ y budował Rámá/ áby żaden niemógł wyniść ábo wnisć z strony Asy' króla Judskiego. 18 ¶ Wziąwszy tedy Asá wszytko srébro y złoto/ które było zostáło w skárbiech domu PANSKIEGO y w skárbiech domu królewskiéġ/ y dał ie w ręce sług swoich: y posłał do Benádád syná Tábremon syná Hezion/ krolá Syryskiego/ który mieszkał w Dámászku/ mówiąc: 19 ¶ Przymierze iest miedzy mną á tobą/ y miedzy oycem moim á oycem twoim: przetomći posłał dáry/ srébro y złoto: á proszę ábyś przyszedł y zrzucił przymierze/ które maß z Báásą królem Izráelskim/ y żeby odciągnął ode mnie. 20 ¶ Przyzwoliwszy Benádád królowi Asá/ posłał hetmány woyská swégo ná miástá Izráelskie/ y porázili Ahion/ y Dán y Abel dóm Máácha y wszytkę Cenneroth/ to iest wszytkę ziemię Nephthali. 21 ¶ Co gdy usłyszał Báásá/ przestał budowáć Rámá/ y wrócił sie do Thersá. 22 ¶ A król Asá posłał posełstwo po wszytkiéy ziemi Judskiéy/ mówiąc: Żaden niech nie będzie wymówiony. ℟ pobrali kámienie z Rámá y drzewo iego/ którym budował Báásá/ y zbudował z nich król Asá Gábáá Beniámin y Máspha. 23 ¶ A ostátek wszytkich mów Asá y wszytkie męstwá iego/ y wszytko co czynił/ y miástá które zbudował/ izaliż té nie są nápisáne w kśięgách słów dni królów Judá? Wßákże czásu stárości swéy chorował ná nogi. 24 ¶ ℟ zásnął z oycy swymi/ y pogrzebion iest z nimi w mieście Dawidá oycá swégo. ℟ królował Jozáphát syn iego miásto niego. 25 ¶ A Nádáb syn Jeroboám królował nád Izráelem roku wtórégo Asá krolá Judskiego: y królował nád Izráelem dwie lećie. 26 ¶ ℟ czynił złość przed oczymá PANSKIMI/ y chodził drogámi oycá swego/ y w grzechách iego/ któremi do grzechu przywiódł Izráelá. 27 ¶ Ale Báásá syn Achiáßá z domu Issáchár był mu názdrádzie/ y zábił go w Gebbethon/ które iest miásto Philistyńskie: bo Nádáb y wszytek Izráel oblegli byli Gebbethon. 28 ¶ Zábił go tedy Báásá roku trzećiégo Asá krolá Judskiégo/ y królował miásto niego. 29 ¶ A gdy królował/ wymordował wszytek dóm Jeroboámow: nie zostáwił y iednéy duße z nasienia ieg̃/ áż go wygłádził według słowá PANSKIEGO które mówił w ręce sługi swégo Achiáßá Silonitczyká/ 30 ¶ dla grzechów Jeroboámowych/ któremi grzeßył/ y któremi był o grzech przyprzáwił Izráelá: y dla przestępstwá/ którym był rozdrażnił PANA Bogá Izráelowegġ. 31 ¶ A ostátek mów Nádáb/ y wszytko co czynił/ izali to nie iest nápisáno w kśięgách słów dni królów Izráelskich? 32 ¶ ℟ była wóyná miedzy Asą y Báásą królem Izráelskim po wszytkie dni ich. 33 ¶ Roku trzećiégo Asá krolá Judskiego królował Báásá syn Achiów nád wszytkim Izráelem w Thersá/ dwádźieśćiá y cztéry látá. 34 ¶ ℟ czynił złość przed PANEM/ y chodził w drodze Jeroboámowéy/ y w grzechách iego/ któremi ku grzéßeniu przywiódł Izráelá.

2 Par. 16. 21

Asá Król Iudski w márł.

2 Par. 17. 21

Woyná z Báásą Królem Izráelskim.

Nádáb Król Izráelski.

Iosáphát Król Iudski.

Nádáb zábiwßy Nádábá Króluie ponim.

Náxey 22. f. 21.

Dóm Ieroboámow wygłádzony.

wyßey 14. c. 10.

ROZDZ. XVI.

Prorokuie Iehu przećiw Báásie.

1 2 A

Sstáłá sie mowá PANSKA do Jehu syná Hánáni przećiw Báásá/ mówiąc: 2 ¶ Dla tego iżem cie wyniósł z prochu/ y postánowiłem cie Xiążęciem nád ludem moim Izráelskim/ á tyś chodził drogą Jeroboámową/ y wprawiłeś w grzéch lud mój Izráelski/ ábyś mie rozdrażnił w grzechách ich: 3 ¶ oto ia pożnę posledniė Báásá y posledniė domu iego: á vczynię dóm twóy iáko dóm Jeroboám syná Nábátowégo. 4 ¶ Kto vmrze z Báásá w mieście/ psi go ziedzą: á kto vmrze z niego ná polu ziedzą go ptacy powietrzni. 5 ¶ A ostátek mów Báásá/ y cokolwiek czynił/ y woyny iego/ izali nie nápisano iest w kśięgách słów dni królów Izráelskich? 6 ¶ Zásnął tedy

wyßey 15. g. 29.

a z rodu Báásowego

a 2 Par. 16. 2. 21

b ábo, y męstwowego. H.

Báásá Król Izrá elſki vmárł.

7 Báásá z oycy ſwémi/y pogrzebion ieſt w Therſá: y krolował Elá ſyn iego miáſto niego. 7 A gdy w rece Jehu ſyná Hánáni proroká ſtáło ſie ſłowo PANSKIE przeciw Báásá/ y przeciw domowi iego/y przeciw wſzemu złemu/ które był vczynił przed PANEM/ żeby go rozdrażnił ſprá wámi rąk ſwoich/ áby ſie ſtał iáko dóm Jeroboamów: dla tey przyczyny zábił go/to ieſt Jehu ſyná Hánáni proroká. 8 Roku dwudźieſtego ſzóſtego Aſá krolá Judzkiego/ krolował Elá ſyn Báásá nád Izráelem w Therſá dwie lecie. 9 A podniósł wóyne przeciw niemu ſługá iego Zambry/ hetman nád połowicą iezdnych: á Elá był w Therſá piiąc/y piiány w domu Arſá ſtárośty Therſá. 10 Wpadszy tedy Zambry/ vderzył y zámordował go/ roku dwudźieſtego ſiódmego Aſá krolá Judzkiego/y krolował miáſto niego. 11 A gdy krolestwo otrzymał/ y vśiadł ná ſtolicy iego/ wybił wſzytek dóm Báásá/ (y nie zoſtáwił z niego mokrzącego ná ściánę) y powinné y przyiacioły iego. 12 A wygładźił Zambry wſzytek dóm Báásá według ſłowá PANSKIEGO/ które był mówił do Báásá w rece Jehu proroká. 13 Dla wſzytkich grzechow Báásá y grzechów Elá ſyná iego/ ktorzy grzeſzyli y o grzech przyprawili Izráelá/ pobudzáiąc PANA Bogá Izráelowego [c] nikczemnościámi ſwymi. 14 A oſtátek mow Elá/ y wſzytko co czynił/ izali to nie ieſt nápiſano w kśiegách ſłów dni krolów Izráelſkich? 15 Roku dwudźieſtego ſiodmego Aſá krolá Judzkiego: krolował Zambry ſiedm dni w Therſá: á woyſko było obległo Gebbethon miáſto Philiſtyńſkie. 16 A gdy ſie dowiedźiało że Zambry woyne podniósł y zábił krolá/ vczynił ſobie wſzytek Izráel krolem Amry/ który był hetmánem woyſká nád Izráelem onego dniá w obozie. 17 Odciągnął tedy Amry/ y wſzytek Izráel z nim od Gebbethon/ y oblegli Therſá. 18 A widząc Zambry [d] że miáło bydź dobyte miáſto wſzedł do pałacu/ y ſpalił ſie z domem krolewſkim: y vmárł 19 w grzechách ſwoich/ ktorémi grzeſzył czyniąc złość przed PANEM/ y chodząc w dródze Jeroboám/ y w grzéchu iego/ którym o grzech przyprawił Izráelá. 20 A oſtátek mow Zámbrego/ y zdrad iego/ y okrucieńſtwá/ izali to nie ieſt opiſano w kśiegách ſłów dni krolów Izráelſkich? 21 Rozerwał ſie tedy lud Izráelſki ná dwie cześci: połowicá ludu ſtáła zá Thebni ſynem Gineth żeby go poſtánowiłá krolem: á połowicá zá Amry. 22 A przemógł lud/ który był zá Amrym/ nád ludem który ſiedł zá Thebni ſynem Gineth: y vmárł Thebni/ á krolował Amry. 23 Roku trzydźieſtego pierwſzego Aſy krolá Judzkiego krolował Amry nád Izráelem dwánáście lat: w Therſie krolował ſześć lat. 24 A kupił górę Sámáryiéy v Semerá zá dwá tálenty ſrebrá: y zbudował ią/ y názwał imie miáſtá które zbudował/ po imieniu Semerá páná góry/ Sámáryą. 25 A Amry złość czynił przed oczymá PANSKIMI/ y ſpráwował ſie niecnotliwie nád wſzytkie ktorzy przed nim byli. 26 A chodźił we wſzytkich drógách Jeroboámá ſyná Nábát/ y w grzéchách iego/ któremi w grzéch wprawił Izráelá: áby drażnił PANA Bogá Izráelowego w nikczemnościách ſwych. 27 A oſtátek mow Amrego/ y woyny iego które czynił/ izali to nie ieſt opiſano w kśiegách ſłów dni krolów Izráelſkich? 28 A zaſnął Amry z oycy ſwymi/y pogrzebion ieſt w Sámáryiéy: y krolował Acháb ſyn iego miáſto niego. A Acháb ſyn Amry krolował nád Izráelem roku trzydźieſtego oſmego Aſá krolá Judzkiego. 29 A krolował Acháb ſyn Amry nád Izráelem w Sámáryiéy dwádźieścia y dwie lecie. 30 A czynił Acháb ſyn Amry złość przed oczymá PANSKIMI nádewſzytkie/ ktorzy przed nim byli. 31 A nie doſyć mu było że chodził w grzéchách Jeroboám ſyná Nábát: nád to poiął żonę Jezabel córkę Ethbáál krolá Sydońſkiego. A ſiedł y ſłużył Báálowi/ y kłaniał ſie mu. 32 A poſtáwił oltarz Báálowi we zbozu Báálowym który był zbudował w Sámáryiéy/ y násádźił gay: y przyczynił Acháb w vczynku ſwym drażniąc PANA Bogá Izráelowego nádewſzytkie krole Izráelſkie ktorzy przed nim byli. 33 Zá czásow

Elá Król Izráelſki.

Zábiwſzy Elę Zambry krolu ie po nim nád Izráelem.

4. król. 9. f. 31.

[c] áni ſzczenięcia. H.

Zambry wybił dom Baaſy.

Wzgardźony Zambry obrány ieſt Amry Krolem Izráelſkim

[d] że wźięto miáſto. H. Zambry ſpalił ſię y z domem

Acháb Król Izrá elſki po Amry.

iego

iego Hiel z Berhciá zbudował Jericho: ᵉ ná Abiram piérworodnym swym założył ie/ á ná Segubie ostátnim swym postáwił bramy iego: według słowá PANSKIEGO/ktoré powiedźiał w rece Jozue sýná Nun.

Ios. 6. d 26 Iericho budu(ie).

ᵉ to iest, pomárli wszyscy synowie iego od naśtárszego, do namłodszego, poki ono miáśto budował.

ROZD. XVII.

1 A

RZekł Eliaß Tesbytczyk z obywátelow Gáláád do Achábá: Żywie PANBóg Izráélow/przed ktorégo oblicznośćią stoie/ iesli bedźie przez te látá rosá y desez/ iedno według słow vst moich.

14 *Máki gárniec y bánká oliwy rozmnożone.*

2 3 ᶠ A ostáło sie słowo PANSKIE do niego/ mówiąc: ᶠ Odeydź ztąd/ á idź ná wschód słońcá/ y skryy sie w Potoku Kárith/ który iest przeciw Jordanowi/ ᵍ y tám z Potoká pić bedźieß/ á krukóm roskazałem áby cie tám żywili. ᵍ Poßedł tedy y vczynił według słowá PANSKIEGO: á siedßy vsiadł w Potoku Kárith/ ktory iest przeciw Jordanowi. ʰ Krucy też przynosili mu chleb y mieso pozárnu/ także chleb y mieso w wieczor/ á pił z Potoká/ á po dniách wyschł potok: bo nie spadł był dész ná ziemie. ᵏ Stáłá sie tedy mowá PANSKA do niego/ mówiąc: ˡ Wstań á idź do Sárephtá Sydończyków/ y bedźieß tám mießkał: bom tám roskazał niewieście wdowie áby cie żywiłá. ᵐ Wstał y poßedł do Sárephtá. A gdy przyßedł do bramy mieyßkiéy/ vkazálá mu sie niewiáßtá wdowá zbiéráiąca drewká/ y záwołał iéy/ y rzekł do méy: Day mi troche wody w naczynin/ że sie nápiie. ᵐ A gdy oná ßłá áby przyniosłá/ záwołał zá nią/ mowiąc: Przyniéś mi proße y skibke chlebá w rece twoiéy. ᵐ ktora odpowiedźiałá: Żywie PANBóg twóy żeć niémam chlebá/ iedno iáko garść wźiąć w sie może máki w gárncu/ á troßke oliwy w bánce: oto zbiéram dwie drzewie/ żebym weßłá y vczynił go sobie y synowi swemu/ żebysmá iádłá y pomárłá. ᵐ Do ktoréy rzekł Eliaß: Nie bóy sie/ ále idź/ á vczyń iákoś rzekłá: wßákże mnie piérwéy vczyń z téy trochy máki podplomny chleb máły/ y przynies do mnie: á sobie y synowi swemu potym vczyniß. ᵐ A to mowi PANBóg Izráélow: Gárniec máki nie vstánie/ ani bánki oliwy nie vbedzie/ áż do dniá ktorégo PAN da dészcz ná ziemie. ᵐ Która poßłá y vczynilá według słowá Eliaßowégo: y iadł on y oná y dóm iéy: ᵐ ᵗ y od onégo dniá gárniec máki nie vstał/ y bánki oliwy nie vbyło według słowá PANSKIEGO/ktoréby był rzekł w rece Eliaßá. ᵐ A ostáło sie potym/ roznemógł sie syn niewiásty gospodyniéy/ á była niemoc bárzo ciężka/ ták że w nim tchu nie zostáło. ᵐ Rzekłá tedy do Eliaßá: Co mnie y tobie mężu Boży? wßedłeś do mnie áby wspomnáne były niepráwości moie/ á żeby ś zábił sýná mego? ᵐ A rzekł do niéy Eliaß: Day mi sýná twego. A wźiął go z iéy loná/ y nióśł go ná sale gdźie jam mießkał/ y położył ná łóżku swoim. ᵐ A wołał do PANA/ y rzekł: PANIE Boże moy/ ießcześ y wdowe w ktoréy sie ia iákokolwiek żywie vtrapił/ ábyś zábił sýná iéy? ᵐ y rozciągnął sie/ y mierzył sie ná dźiecięcia trzy kroć/ á wołał do PANA/ y rzekł: PANIE Boże móy/niech sie proße wroci dußá dźiécięcia tego do wnetrzności iego. ᵐ A wysłuchał PAN głos Eliaßów/ y wrócilá sie dußá dźiécięcia weń y ożyło. ᵐ A wźiął Eliáß dźiécie/ y zniósł ie z sale ná dół/ y dał mátce iego/ y rzekł iéy: Oto żywie syn twóy. ᵐ A rzekłá niewiáßtá do Eliaßá: Terazem w tym doznałá/ żeś ty iest mąż Boży/ á słowo PANSKIE w vściách twoich iest prawdźiwe.

ᵗ *Máki gárniec y bánká oliwy rozmnożone.*

ᵗ *przez czás długi. H.*

ᵗ *aż skonał.*

Eliaß módlitwą wskrzesił sýná gospodyni swey.

ᵐ H.

Dußе po śmierći nie giną, ponieważ sie do ciáłá wracaią.

ROZD. XVIII.

ᵍ *Pan. Hebr.*

1 A

APo wielu dni ostáło sie słowo PANSKIE/ do Eliaßá roku trzećiégo/ mowiąc: Idź á vkaż sie Achábowi/ że dam dész ná ziemie. ᵍ Szedł tedy Eliaß áby sie vkazał Achábowi/ á był głód gwałtowny w Sámárýey. ᵍ Záwołał Acháb Achiaßá spráwce domu swégo: á Abdiaß bał sie PANA bár-

Eliaß posłan do Achába áby dészcz oprowiechtał.

30. ᵍ Bo gdy Jezábel mordowálá
proroki PANSKIE/ on wźiął sto
prorokow/ y skrył ie pięćdźiesiąt y
pięćdźiesiąt w iáskiniách/ y żywił ie
ʰchlebem y wodą. ᵍ Rzekł tedy A-
cháb do Abdiásza: Idź w ziemię do
wszytkich źrzódeł wodnych: y do wszy
tkich ᵗdolin', ieśli snać będźiem mo-
gli náleść trawę/ á żywo záchować
konie y muły/ á do szczętu bydłetá nie
zginęły. ᵍ A podźielili sobie kráiny/
ábyśie obeszli/ Acháb szedł iedną dró-
gą/ á Abdiasz inną drogą osobno. ᵍ A
gdy był Abdiasz w dródze/ zábieżał
mu Eliasz/ który gdy go poznał padł
ná oblicze swoie/ y rzekł: A tyżeś to
pánie mój/ Eliaszu? ᵍ Któremu on
odpowiedźiał: Ja. Idź á powiedz
pánu twemu: Jest tu Eliasz. ᵍ A on
rzekł: Cóżem zgrzeszył/ że wydáieß
mnie sługę twego w ręce Acháb/ ábym
mię zábił? ᵍ Żywie PAN Bóg twóy
iż niemáß narodu ábo królestwá/
gdźieby nie posłał pan mój śukáiąc
cię: á gdy wszyscy odpowiádáli: Nie-
máß go tu: obwiązał przysięgą ᵏká-
żdé królestwo y narod dla tego żeś
śię nie nálazł. ᵍ A ty mi teraz mowiß:
Idź/ á powiedz pánu twemu: Jest tu
Eliasz: ᵍ A gdy ia odeydę od ciebie/
Duch PANSKI zániesie cię ná mieyś-
ce którego ia niewiem: á wszedßy
powiem Achábowi/ á nie nálazßy
cię/ zábije mię: á sługá twoy boi śię
PANA od dźieciństwá swego. ᵍ Aza
nie powiedźiano tobie pánu memu/
com vczynił gdy Jezábel mordowá-
łá proroki PANSKIE/ żem skrył z
prorokow PANSKICH sto mężow/
pięćdźiesiąt y pięćdźiesiąt w iáski-
niách/ y żywiłem ie chlebem y wodą?
ᵍ A ty teraz mowiß: Idź á powiedz pá
nu twemu/ że tu iest Eliasz/ że mię zá-
bije? ᵍ A rzekł Eliasz: Żywie PAN
zástępow/ przed którego obliczem
stoię/ że mu śię dźiś vkaże. ᵍ Poszedł
tedy Abdiasz przeciwko Achábowi/ y
powiedźiał mu: y szedł Acháb prze-
ciwko Eliaszowi. ᵍ A vyźrzawßy go
rzekł: A tyżeś to który mięßasz Izrá-
elá? ᵍ A on rzekł: Nie iam zámięßał
Izráelá/ ále ty/ y dóm oycá twégo/ któ-
rzyście opuścili przykázánia PAN-
SKIE/ á poßliście zá Báálim.
ᵍ Wßákże teraz pośli/ á zbiérz do
mnie wßytkiego Izráelá ná górze
Kármelá y prorokow Báálowych
cztéry stá pięćdźiesiąt/ y prorokow
gáiowych cztéry stá/ którzy iadáią
z stołu Jezábel. ᵍ A posłał Acháb
do wszytkich synow Izrael/ y zebrał
proroki ná górze Kármeli. ᵍ A przy-
stąpiwßy Eliasz do wszytkiego lu-
du/ rzekł: Pokiż będźiecie chramáć
ná dwie stronie? Jeśli PAN iest
Bogiem/ idźcież zá nim: á ieśli Bá-
ál/ idźcie zá nim. A nieodpowiedźiał
mu lud słowá. ᵍ A rzekł záś Eliasz do
ludu: Jam został prorok PANSKI
sam: á prorokow Báálámowych iest
cztéry stá y pięćdźiesiąt mężow.
ᵍ Niech nam dádzą dwu wołow/ á
oni niech sobie obiorą wołu iednego/
á zrąbawßy go wßtuki niech go ná
dwá włożą/ á ognia niech niepodkłá
dáią: á ia ᵐvczynię wołu drugiego/ y
włożę ná dwá/ á ognia nie podłożę.
ᵍ Wzywaycież imion bogow wáßych:
á ia ⁿbędę wzywał imienia PANA
mego: á Bóg który wysłucha ᵒprzez
ogień/ ten niech będźie Bogiem. Od-
powiedáiąc wßytek lud/ rzekł: Bárzo
dobre podánie. ᵍ Rzekł tedy Eliasz
prorokom Báálowym: Obiérzcież
sobie wołu iednego/ á ᵖvczyńcie pier-
wéy/ bo was więcéy: y wzywaycie i-
mion bogow wáßych/ á ognia nie
podkładaycie. ᵍ Którzy wźiąwßy wo-
łu/ którego im był dał/ vczynili: y
wzywáli imienia Báálowego od po-
ránku áż do południá/ mowiąc: Bá-
álu/ wysłuchay nas. A nie było głosu/
áni ktoby odpowiedźiał: y skakáli
przez ołtarz który byli vczynili. ᵍ A
gdy iuż było południe/ násmiewał się
z nich Eliasz/ mówiąc: Wołaycie
głosem więtßym: bóg bowiem iest/ á
podobno gada/ ábo iest w gospodźie/
ábo ná dródze/ ábo więc śpi/ áby się
ocućił. ᵍ Wołáli tedy głosem wielkim/
y rzezáli się według obyczáiu swego
nożmi y włoczęnkámi/ áż się krwią
oblewáli. ᵍ A gdy minęło południe/ á
oni ieszcze ᵍprorokowáli/ gdy był przy-
szedł czás którego ʳofiárę zwyczay iest
ofiárowáć/ głosu też słychać nie było/
áni żaden odpowiedał/ áni modlą-
cych się słuchał: ᵍ rzekł Eliasz wßy-
stkiemu ludowi: Pódźcież do mnie:
A gdy lud przystąpił do niego/ ná-

Nie kápłani ále lud ześie nie zbożni tur buia królestwá.

O Confederacyey. Eliasz stroi fuie lud iż y Bogu y Bálowi nom służą, vkázuiąc Bogá Izráelskiego być prawdźiwym Bogiem.

Eliasz zábieżawßy Abdiászowi, każe się opowiedźieć Achábowi
ʰH

ᵍ ofiárował.

ᵐ spełniwßy ogień z niebá.

ⁿ ofiárowáć.

Ofiárę fałßywych prorokow.

Eliasz śmieie się z Bogá w fałßywych.

ᵒ modlił się, wzywáiąc Bogow swoich.

ᵖ wieczerne.

Eliasz stroi fuie Achábá męśnie

ᵗ iedlem y pidiem. Hebr. Acháb y Abdiasz ßáfers ßukáia trawy.

ᵘ ábo proroków. H.

prawił

pánwił oltarz PANSKI który był
31 zepsowány. ¶ A wźiął dwánaśćie kámieni według liczby pokolem synów
Jákob / do którego ostáło sie słowo
PANSKIE / mówiąc: ¶ Jzráel bedźie imie twoie. ¶ A zbudował z kámienia oltarz w imie PANSKIE: y
32 F vczynił rów iákoby ná dwie brozdźie
33 około oltarzá / ¶ y włożył dwá: y po członku zrąbał wołu / y włożył ná
dwá / y rzekł: ¶ Nápełnićie cztery
34 wiádrá wodą / á wyléyćie ná cálopalenié / y ná dwá. A zásie rzekł:
Powtóre też to vczyńćie. Którzy gdy
powtóre vczynili / rzekł: Jeszcze po
trzećié tóż vczyńćie. A vczynili po
35 trzećié. ¶ A płynęły wody około oltarzá / áż przekop rowu był pełen. ¶ A
36 gdy iuż był czás żeby było ofiárowáné cálopalenié / przystąpiwszy Eliasz
prorok rzekł: PANIE Boże Abrahámów y Jzáákow y Jzráelow / pokaż
dźiś żeś ty iest Bóg ¶ Jzráelów / á ia
sługá twóy / á wedle roskázánia twégo vczyniłem té wszytkié słowá. ¶ Wy
37 słuchay mie PANIE / wysłuchay
mie: żeby poznał ten lud żeś ty iest
PANBóg / y tyś zás nawrócił serce
38 ich. ¶ A spadł ogień PANSKI / y
pożárł cálopalenié / y drwá y kámienié / próch też / y wodę która była wro-
39 wie lżąc. ¶ Co gdy vyźrzał wszytek lud / padł ná oblicze swoie / y rzekł: PAN
40 on iest Bogiem / PAN on iest Bogiem. ¶ A rzekł do nich Eliasz: Poymayćie prorokí Báálowe / á y ieden z
G nich niech nie vydźie. Które gdy poymáli / zaprowádźił ie Eliasz do potoká
41 Cison / y pobił ie tám. ¶ A rzekł Eliasz do Achábá: Idź / iedz y piy: bo głos
42 wielkiego deszczu iest. ¶ Poszedł Acháb ieść y pić / á Eliasz wszedł ná wiérzch
Kármelá / y náchyliwszy sie ku ziemi włożył twarz swoie miedzy koláná
43 swoie / ¶ y rzekł do sługi swego: Wstąp á poyźrzy ku morzu. Który gdy wstąpił / y obeyźrzał / rzekł: Niemáś
nic. A zásie rzekł mu: Wracay sie
44 po siedm kroc. ¶ A zá siódmym rázem: Alić obłoczek mały / iáko stopá
człowiecza / występowáł z morzá.
Który rzekł: Idź / á mow Achábowi: Záprzęgay wóz twóy / á vciedźay áby cie dészcz nie zástał. ¶ A gdy
45 sie obrácał y tám y sám / álić sie niebo zácmiło / y obłoki y wiátr / y ostał
sie dészcz wielki. A ták wsiadszy Acháb / iáchał do Jezráhel. ¶ A ręká
46 PANSKA ostáłá sie nád Eliaszem / y biodrá przepasawszy biegał przed
Achábem / áż przyszedł do Jezráhel.

Eliasz ołtarz budzie y ofiáruie ná nim.

Gen. 32. f. 28 Rzecz w któ rymby mógł dwákroć zyć, ieśli, ssześć kwart nasze mázáłá. H.

Modlitwá Eliaszowá

¶ w trzećiem. H.

¶ tyś dopuścił sie cie od stopnia.

Ogłuszanie báłwochwálczy ná ofiárę, pokázuie Pogá Jzráelskiego być prawdziwym Bogiem

Disputuie sie Eliasz z Ministrámi Heretickimi.

Deszcz Vprosił.

¶ Bog dodał mocy Eliaszowi.

ROZDZ. XIX.

1 Achab oznaymił Jezábeli wszytko co był vczynił Eliasz / y iáko
A pozábiiał wszytkie prorokí mieczem.
2 ¶ A posłáłá Jezábel posłáńcá do Eliaszá mówiąc: To mi niech vczynią bogowie / y to mi
niech przyczynią / ieśli iutro o téy godźinie nie położę duszę twéy / iáko duszę iednégo z nich. ¶ Vlękł sie tedy Eliasz / á wstawszy poszedł gdźie gokolwiek wola niosła / y przyszedł do Bersábee Judá / y zostáwił tám sługę swégo. ¶ A szedł w puszczą ieden
4 dzień drogi. A gdy przyszedł / y siedźiał pod iednym iálowcem / żądał
duszy swéy áby vmárł / y rzekł: Dosyć mam PANIE weźmi duszę moię:
bom nie iest lepszy niż oycowie moi.
5 ¶ A porzucił sie y zásnął w cieniu iá-
6 łowcá / á oto Anyół PANSKI tknął
go / y rzekł mu: Wstań / á iedz. ¶ Obeyrzał sie / á oto v głowy iego ¶ podpłomny chleb y naczynie wody: iadł tedy
7 B y pił y zásie zásnął. ¶ A wrócił sie Anyół PANSKI powtóre / y tknął go y
rzekł mu: Wstań / iedz / bo ieszcze dáleká dróge maß. ¶ Który wstawszy iadł
8 y pił / y chodził mocą onégo iedlá
czterdźieści dni y czterdźieści nocy / áż do góry Bożéy ¶ Horeb. ¶ A gdy
9 tám przyszedł / mieszkał w iáskini: á oto mowá PANSKA do niego / y
10 rzekł mu: Co tu czyniß Eliaszu? ¶ A on odpowiedźiał: ¶ Zalem rozżalił sie o PANA Bogá zastępów / iż opuścili przymierze twoie synowie Jzráel: ołtarze twoie zepsowáli: prorokí twoie mieczem pozábiiáli / zostałem ia sam / y szukáią duszę moiéy áby ią odieli.
11 ¶ A rzekł mu: Wynidź / á stań ná górze przed PANEM: á oto PANmiia / y
C wiátr wielki y mocny wywracaiący góry y tłuszczący skały przed PANEM:

Anioł karmi Eliaszá ¶ bochenek chlebá.

Post Eliaszow dni 40. ¶ Gdzie zakon iest dány iest to zasię gory Synai.

¶ ábo rzewniwością rozrzewnił sie.

Eliasz vskarża sie, że sam został z prarokow.

Znáki przechodzącego Bogá.

nie w wietrze PAN / á po wietrze wzruſzenié : nie wzruſzeniu PAN / [12] á po wzruſzeniu ogień : nie w ogniu PAN / á po ogniu *ſzum wiátrku cichego. [13] Co gdy vſłyſał Eliaſz / zákrył oblicze ſwé płaſzczem / á wyſzedſzy ſtánął we drzwiách iáſkíni / á oto głos do niego mówiący : Co tu czynuſz Eliaſzu ? [14] A on odpowiedział : Zalem rozżalił ſie o PANA Bogá zaſtępów : iż opuśćili przymierze twoie ſynowie Izráel : ołtarze twoie zepſowáli / proroki twoie mieczem pozábiáli : zoſtałem ia ſam / y ſzukáią duſze moiéy / ábym ią odieli. [15] A rzekł PAN do niego : Idź / á wróć ſie ná dróge twoie przez puſzczą do Dámáſzku : á gdy tám przyidźieſz / pomáżeſz Házáela królem nád Syrią / [16] á Jehu ſyná Námſi pomáżeſz królem nád Izráelem / á Eliezuſzá ſyná Záphát który ieſt z Abelmeule / pomáżeſz prorokiem miáſto ćiebie. [17] A będźie ktokolwiek vydźie mieczá Házáel / zábiie go Jehu : á ktokolwiek vydźie mieczá Jehu / zábiie go Eliezuſz. [18] A zoſtáwie ſobie w Izráelu *ſiedm tyſięcy mężów / * których koláná nie klániały ſie przed Báál / y wſzytkie vſtá które nie chwaliły go / całuiąc ręce. [19] Poſzedſzy tedy zonąd Eliaſz / nálazł Eliezuſzá ſyná Záphát orzącego dwiemánaśćie *iarzm wołów / á on miedzy dwánaśćią iarzm wołów orzących ieden był : á gdy przyſzedł Eliaſz do niego / wyrzućił nań ſwoy płaſzcz. [20] Który wnet opuściwſzy woły / biegał zá Eliaſzem / y rzekł : Proſze cie niech pocáłuie oycá mego y mátkę moie / á ták póyde zá tobą. A rzekł mu : Idź / á wróć ſie : *bo co było zemnie vczynileméi. [21] A wróćiwſzy ſie od niego / wźiął parę wołów / y zábił ie / á *pługiem wołów / uwárzył mięſo / y dał ludowi y iedli / á wſtawſzy odſzedł y ſzedł zá Eliaſzem y ſłużył mu.

*głos ćichy á ſubtelny. H.

Rzym 11. 2. 3.

Bóg każe pomázáć Iehu ná Krolestwo y Heliseuſza ná proroká. 4. król 9. 21

*To eſt, wiele tyſięcy. *wſzyſkie. H. *nie całowáłá. H. Był ten zwyczay iż chcąc kogo całowáli ręce.

*Par. H.

Eliezuſz prorokiem.

*Ia tákemſi woymał. H.

*ábo dwoy zpłogu.

Zoſtáwię ſobie w Izráelu ſiedm tyſięcy] Heretykowie ſtukáiąc wymówki ſwégo odſzczepieńſtwá / przywodzą pospolićie ten przykład Heliaſzów / dowodząc z mego / niewiem iákiego swégo ſkrytego y táiemnego kośćioła / o którym świát nie wiedział : ale ſie w tym wielká ich nieumieiętność pokázuie. Ponieważ nie mówi tu Bóg o wſzytkim ludzie żydowſkim / ale tylko o rzeſzy ludu która podległá królom Samarytey. Bo zá czáſu Eliaſzá królował w Jeruzálem Aſá / á po nim Joſáphát / te ſłowie bárzo dobrzy / y z nim lud y kápłani trwał w prawdziwym kośćiele. A przeto gdy mówi : Zoſtáwię ſobie ſiedm tyſięcy mężów / przydáie / w Izráelu, Izráelem ná ten czás zwano tych którzy mięſzkáli pod królem Samarytey / iáko owych pod królem Jerozolimſkim / zwano Judá. W tymże to Izráelu było ich śiłá którzy z kośćiołem Jerozolimſkim trzymali / o których mogłá Eliaſz nie wiedzieć / ále Bóg o nich wiedział / y oni téż o kośćiele Jerozolimſkim wiedzieli. Skądżáwna rzecz iest / że ſprośne Heretycy błądzą / powtádáiąc / iákoby zá czáſu Eliaſzá kośćioł był w ſamym Eliaſzu y Heliezuſzu á w trzodze kápłanów : gdyż lud Jerozolimſki y z królem y z kápłany w iednym zákonie y kośćiele przeſtawali. Przeto tu ſwégo odſzczepieńſtwa Heretycy wymówki nie znayduią : bo y zá czáſu Eliaſzá kośćioł był widziány y znáczny o którym wſzyſcy wiedzieli : ále kośćioła teraźnieyſzych Heretyków przedtym nigdy ám widano ám ſłychano / dopiéro ſie nie dawno ziawili.

Kośćioł zá czaſu Eliaſzá był znáczny.

ROZDZ. XX.

Benádád Król Syriy ſzedł obległ Sámáriią.

*ieádne. H.

[1] Benádád król Syriyſki zebrał wſzytko woyſko ſwé / y trzydźieści y dwá króle z ſobą / y *konie y wozy : á przyćiągnąwſzy walczył przeciw Sámáriiéy / y oblégł ią. [2] A wypráwiwſzy posły do Achábá królá Izráelſkiego do miáſtá / [3] rzekł : Ták mówi Benádád : Srébro twoie y złoto twoie ieſt moie : á żony twoie y synowie twoi co nalepſzy / moi ſą. [4] A odpowiedział król Izráelſki : Według ſłowá twego pánie móy królu / twóyem ieſt ia / y wſzytko moie. [5] A wróćiwſzy ſie posłowie / rzekli : To mówi Benádád / *który nas posłał do ćiebie' : Srébro twoie y złoto twoie / y żony twoie / y ſyny twoie daſz mi. [6] Jutro tedy téyże godźiny poſle ſługi moie do ćiebie / y wyſpéráią dóm twóy / y domy ſług twoich : y wſzytko *co ſie im podoba' wezmą w ręce ſwoie / y pobiorą. [7] A zezwał król Izráelſki wſzytkich ſtárſzych ziemie / y rzekł : Przypátrzcie ſie á obaczćie *że ſie ná nas záſadza / bo poſłał do mnie po żony moie y ſyny / y po ſrébro y złoto : y nie odmówiłem. [8] A rzekli wſzyſcy ſtárſzy / y wſzytek lud do niego : Nie ſłuchay / ani mu ze

*Rzym 11. 2. 3. To eſt, wiele tyſięcy. *wſzyſkie. H. *nie całowáłá. H. Był ten zwyczay iż chcąc kogo całowáli ręce.

*Par. H.

*Iem poſłał do ćiebie mowiąc. H.

*rzecz ten ſtáłe złego. H. to ieſt, przyczyny woyny

*rzecz ten ſtáłe złego. H. to ieſt, przyczyny woyny

9 zwalay. ᵗ Odpowiedźiał tedy posłóm
Benádádowym: Powiedźcie pánu
memu królowi: Wßytko o cos po-
słał do mnie sługi twego z piérwu/ u-
czynie: ále téy rzeczy vczynić nie mo-
10 ge. ᵗ A wróciwßy sie posłowie odnie-
śli mu. Który odesłał y rzékł: To mi
niech vczynią bogowie/ y to niech
przyczynią/ ieśli zostánie prochu Sá-
máriiéy gárśćiam wßego ludu który
11 zá mną idźie. ᵗ A odpowiedáiąc król
Jzráelski/ rzékł: Powiedźcie mu/
ᵗNiech sie nie chlubi przepásány ró-
12 wnie iáko odpásány. ᵗ A stáło sie
gdy vsłyßał Benádád to słowo/ ná-
piił sie on y królowie w chłodnikách
y rzékł sługóm swoim: Obtoczćie
13 miásto. A obtoczyli ie. ᵗ A oto ieden
C prorok przystąpiwßy do Achábá krá-
lá Jzráelskiego/ rzékł mu: To mówi
PAN: Zaiste widźiałeś wßytkę te
zgráie zbytnią/ oto ia dam ią w rękę
twoię dźisia: ábyś wiedźiał żem ia
14 iest PAN. ᵗ A rzékł Acháb: Przez ko-
go? A rzékł mu: To mówi PAN:
Przez pácholętá Xiążąt Powiáto-
wych. A rzékł: A któż záczniе bitwę?
15 A on rzékł: Ty. ᵗ Przeliczył tedy pá-
cholętá Xiążąt Powiátowych: y
nálazł poczet dwieśćie trzydźieści y
dwu: á po nich zliczył lud/ wßytkich
synów Jzráelowych siedm tysięcy.
16 ᵗ A wyßli w południé. A Benádád
pił/ piiány w chłodniku swym/ y kró-
lów trzydźieści y dwá z nim/ którzy
17 mu byli ná pomoc przyiáchali. ᵗ A
wyßły pácholętá Xiążąt powiáto-
wych ná piérwßym czele. Posłał te-
dy Benádád/ którzy mu powiedźieli/
18 rzekąc: Mężowie wyßli z Sámári-
iéy. ᵗ A on rzékł: Chociaż o pokóy
idą/ poimaycie ieżywe: chociaż áby sie
19 bili/ żywe ie poimaycie. ᵗ Wyßły tedy
D pácholętá Xiążąt powiátowych/ á
20 inné woysko ciągnęło zá nimi: ᵗ y po-
ráził káżdy mężá/ który ßedł przeciw
iemu: y vciekli Syryczykowie á Jz-
ráel ie gonił. Vciekł też Benádád
król Syryiski ná koniu/ z ieźdźnymi
21 swymi. ᵗ A król Jzráelski wyßedßy
pobił konie y wozy/ y poráził Syry-
22 czyki porażką wielką. ᵗ (A przyßedßy
prorok do królá Jzráelskiego/ rzékł
mu: Idź/ á zmocni sie/ á wiédz/ y o-
bacz co maß czynić: bo ná drugi rok
król Syryiski przyćiągnie przeciwko
23 tobie.) ᵗ A słudzy królá Syryiskiego/
mówili mu: Bogowie górni/ ßą bo-
gowie ich/ dla tego nas zwyćiężyli:
ále lepiéy że nimi walczyć będźiem w
24 polu/ y pożyiemy ich. ᵗ Ty tedy vczyń
to słowo: Odpraw káżdego królá z
woyská twego/ á postánów hetmány
miásto nich: ᵗ á nápraw poczet żół-
niérzów/ którzy polegli z twoich/ y ko-
nie według koni piérwßych/ y wozy
według wozów których przed tym
miał: y stoczymy bitwę z nimi w po-
lách/ y vyższyß że ich pożyiemy. V-
25 wierzył rádźie ich/ y vczynił ták. ᵗ Gdy
tedy rok wyßedł/ popisał Benádád
Syryczyki/ y przyćiągnął do Apheк/
żeby walczył przeciw Jzráelowi. ᵗ A
27 synowie Jzráelscy popisáni ßą/ y ná-
brawßy żywności ciągnęli náprzeć-
iw/ y położyli sie obozem przeciwko
im/ iáko dwie małe stádká kóz: á Sy-
28 ryczykowie nápełnili źiemię. ᵗ A przy-
ßedßy ieden mąż Boży rzékł do króla
Jzráelskiego: To mówi PAN: Iż
mówili Syryczykowie/ Bogiem gór
iest PAN/ á nie iest Bogiem dolin:
dam te wßytkę zgráię wielką w rękę
twoię/ á poznaycie żem ia iest PAN.
29 ᵗ A ßykowáli przez siedm dni ci y owi
woyská przeciw sobie/ á śiódmego
dniá stoczyli bytwę: y porázili syno-
wie Jzráelowi z Syryczyków sto ty-
30 sięcy pießich iednéy dniá. ᵗ A którzy po
zostáli vciekli do Apheká w miásto: y
vpadł mur ná dwádźieśćiá siedm ty-
sięcy ludźi/ którzy byli zostáli. A Be-
nádád vciekßy wßedł do miásta "do
31 komory która była w komorze. ᵗ A rzé-
kli mu słudzy iego: Otośmy słycháli
F że królowie domu Jzráelskiego ßą
miłośierni: á ták włóżmy wory ná
biodrá nášé/ y powrózki ná głowy
náßé/ á wyndźmy do króla Jzráel-
skiego: Owa żywo zostáwi duße ná-
32 ßé. ᵗ Opasáli worámi biodrá swé/ á
powrózki włożyli ná głowy swé/ y przy-
ßli do króla Jzráelskiego/ y rzekli mu:
sługá twóy Benádád/ mówi: Niech
żywie proßę cię dußá moiá. A on
rzékł: Jeśli ieszcze żyw/ brát móy iest.
33 ᵗ Co wźięli mężowie zá dobry znák:
y prędko vchwycili słowo z vst iego/
rzekli: Brát twóy Benádád. A rzékł
im: Idźcie/ á przywiedźcie go do

mnie.

Wßech nie wykryka, áby wßesne nie wygrał.

Bóg przez Proroká obiecuie zwyćięstwo Achábowi.

Benádád znowu walczy przeciw Achábowi.

Benádád drugi raz porażony dla bluźnierstwá przeciw Bogu.

"to iest, do komory skrytéy. Słudzy Benádádá włożywßy powrozy ná szyię proßą o miłośierdźie.

Benádád porażony.

Acháb vczynił z Bożą nádáwcą miłosierdzie przeciw przykázániu Páńskiemu.

34 mnie. Wyszedł tedy do niego Benádád / y wziął go ná swóy woz. ' Który rzekł mu: Miástá które wźiął oćiec móy od oycá twego / wrócę: á poczyń sobie ' rynki w Dámászku / iáko poczynił oćiec móy w Sámárźiéy / á ia vczyniwszy przymierze / odiádę od ćiebie. Vczynił tedy przymierze y wypuścił go. ' Mąż tedy ieden z synów prorockich rzekł do towárzyszá swego w ' mowie PANSKIEY: Vdérz mie. A on niechćiał vdérzyć. ' Który temu rzekł: Żeś niechćiał słuchać głosu PANSKIEGO / oto odeydźieś odemnie / y zábłie ćie lew. A gdy trochę odszedł od niego / nálazł go lew y zábił. ' Ale y drugiego mężá nálazszy / rzekł mu: Vdérz mie. Który go vdérzył / y rámił. ' Poszedł tedy prorok y zábieżał królowi ná dróżze / y odmienił oblicze y oczy swé posypániem

35 36 37 38

Prorok strofuie Achábá iż wypuścił męża godnego śmierći.

39 prochu. ' A gdy król przemiał / wołał do królá y rzekł: Sługá twóy wyszedł do bitwy w rzecz: á gdy vćiekł ieden mąż / przywiódł go ktoś do mnie / y rzekł: strzeż męża tego / którego ieśli sie wymknie / duszá twoiá będźie zá duszę iego / ábo tálent srébrá odważysz. ' A gdym sie ia strwożony tám y sám obrácał / znagłá zmknął. A rzekł król Izráelski do niego: Ten iest sąd twóy / który sam wydał. ' A on wnet otárł proch z oblicza swego / y poznał go król Izráelski że był z proroków. ' Który rzekł do niego: To mówi PAN: Iżeś puścił męża godnego śmierći z ręki twéy / będźie duszá twoiá zá duszę iego / á lud twóy zá lud iego. ' Wrócił sie tedy król Izráelski do domu swego / niechcąc słuchać / y z furią przyiáchał do Sámáriéy.

40 41 42 43

Acháb ślepem sam ofiárę ćił.

**1. Król. 20. f. 18. Dekret Boży ná te ktorzy złączyńcóm folgują.*

ROZDZ. XXI.

1 Po tych słowiech / czásu onégo miał winnicę
A Náboth Jezráelczyk *który był w Jezrahel / podle pálacu Acháb
2 krolá Sámáryiskiego. ' Mówił tedy Acháb do Nábothá / rzekąc. Day mi winnicę twoię że sobie vczynię ogrodná tárzyny / bo przyległa iest y bliską domu mégo / á dámći zá nię winnicę lepszą / ábo ieśli rozumiesz żeć pożyteczniéy / srébrá zapłátę zá którą stoi.
3 ' Któremu Náboth odpowiedźiał: *Niech mi będźie miłościw PAN / żebych ći nic dał' dźiedźictwá oycow moich. ' Przyszedł tedy Acháb do domu swégo gniewáiąc sie y zgrzytáiąc / o słowo które był rzekł do niego Náboth Jezráheleczyk / rzekąc: Nie dam dźiedźictwá oycow moich. A porzuciwszy sie ná łożku swym / odwrócił twarz swą do ściány / y nie iadł chleba. ' A weszłá do niego Jezábel żoná iego / y rzekłá mu: Cóż to iest / z kąd sie zásmuciłá dusza twoiá / á czemu chlebá nie iesz? ' Który odpowiedźiał iéy: Mówiłem Nábothowi Jezráheleczykowi y rzekłem mu: Day mi winnicę twoię wźiąwszy pieniądze:

4 5 6 B

Náboth sbrania sie dáć winnice królowi

**wł. Niech mi PAN miłościw będźie áżeć nie dam. Hebr*

Acháb dla winnice sá smucony.

Niesłuszna pocieszyciełá Iezabel.

7 ábo ieśliż sie podoba dámći winnicę lepszą zá nię. A on rzekł: Nie dámći winnicę moiéy. ' A rzekłá do niego Jezábel żoná iégo: W wielkiéy powadze iestes / y czyście sprawuieś krolestwo Izráelskie. Wstań / á iedz chleb / á bądź dobrey myśli / ia dam tobie winnicę Nábothá Jezráhelczyká. ' Napisałá tedy list imieniem Achábowym / y zápieczętowáłá ji sygnetem iego / y posłáłá do stárszych / y do przednich którzy byli w mieście iego / y mieszkáli z Nábothem. ' A listu tá była summá: Zápowiedźćie post / á posadźćie Nábothá miedzy przednieyszymi z ludu / ' á nápráwćie dwu mężów synów *Beliál przeciw iemu / y fálszywé świádectwo niech mówią: *Błogosławił Bogá y krolá: y wywiedźćie go y vkámionuyćie / y ták niechay vmrze. ' A vczynili mieszczánie iego stárszy y przedni / którzy mieszkáli z nim w mieście / iáko im roskazálá była Jezabel / y iáko było nápisano w liście / który była posłáłá do nich. ' Zápowiedźieli post y posádźili Nábothá miedzy przednieyszymi z ludu. ' A przywiódszy dwu mężów synów *diabelskich / posádźili ie przeciw iemu: á oni práwie iáko mężowie dyabelscy / dáli świádectwo przeciw iemu przed ludem: Błogosławił Náboth Bogá y krolá: prze

8 9 10 11 12 D 13

Iezabel náprawiwszy fálszywe świádki każe ukámionowáć Nábothá.

**diabelskich ábo niezbożnych. *To iest, Błogosławił. Hebr.*

*Sad nieprawnie dany przynosi ieszcze *wł. Belialowych. Hebr.*

to wy-

co wywiedli go z miásta/ y kámiemmi zábili. 14 ¶ A posłáli do Jezabel/ mówiąc: Ukámionowan iest Náboth y vmárł. 15 ¶ A stáło sie gdy vsłyszáłá Jezabel że vkámionowan Náboth/ y vmárł/ rzekłá do Achábá: Wstań/ á posiądź winnice Nabothá Jezrá-helczyká/ który niechciał tobie zezwolić y dáć ćby zá pieniądze: boć nie żyw Náboth/ ále vmárł. 16 ¶ Co gdy vsłyszał Achább/ to iest/ że Náboth vmárł: wstał y zieżdżał do winnice Náboth Jezrá-helczyká/ áby ią posiadł. 17 ¶ Stáłá sie tedy mowá PANSKA do Eliaßá Thesbytczyká/ mówiąc: 18 Wstań/ á idź przećiw Achábowi królowi Jzráelskiému/ który iest w Sámárćiey: oto zieżdża do winnice Nábothowéy/ áby ią posiadł: 19 ¶ A będźieß mówił do niego/ rzekąc: To mówi PANBÓG: Zábiłeś/ ieszcze y posiadłeś. A potym przydaß: To mówi PANBÓG: Ná tym mieyscu ná którym lizáli psi krew Náborhowe/ będą też lizáć krew twoie. 20 ¶ A rzekł Achább do Eliaßá: Azażeś mie nálazł nieprzyiaćielem sobie? Który rzekł: Nálazłem/ przeto żeś záprzedány iest/ ábyś złe czynił przed oczymá PANSKIMI. 21 Oto ia przywiódę ná cie złé/ á wyżne posledniė twoie/ y wytráce z Achább mokrzącego ná ściánę y zámknionéy/ y ostátniego w Jzráelu. 22 ¶ A dóm twóy dam iáko dóm Jeroboámá syná Nábáth/ y iáko dóm Báásá syná Achiá: Bos czynił/ ábyś mie ku gniewu pobudził/ y przywiódłeś do grzéchu Jzráelá. 23 ¶ Lecz y o Jezabel mówił PANBÓG/ rzekąc: Psi ziedzą Jezabel ná polu Jezrahelskim. 24 ¶ Jeśli vmrze Achább w mieśćie/ psi go ziedzą: á ieśli vmrze ná polu/ ziedzą go ptacy powietrzni. 25 ¶ A ták nie był táki drugi iáko Achább/ który był przedány/ áby czynił złość przed oczymá PANSKIMI: bo go podusczálá Jezábel żoná iego/ y ostał sie obrzydłym/ ták dálece/ że chodził zá bálwány/ których byli náczynili Amorrhéyczykowie/ które wymieszył PANBÓG przed obliczem synów Jzráel. 27 ¶ Gdy tedy vsłyszał Achább té mowy/ rozdarł száty swé/ y okrył włosienicą ciáło swé/ y pośćił/ y spał w worze/ y chodził zwieśiwszy głowę. 28 ¶ A stáłá sie mowá PANSKA do Eliaßá Thesbitczyká/ mówiąc: 29 Azaś nie widział vpokorzonego Achábá przedemną? Ponieważ tedy vkorzył sie dla mnie/ nie przywiódę złego zá dni iego/ ále zá dni syná iego przywiódę złe domowi iego.

Achább zeswała ná vsmek swoiey Iezabel.

Eliaßt kárze Achábá dla mężobóystwá.

Achább pokutuie.

przepowiáda śmierć Achábá y Iezabel.

[a] wyżßy 15. f. 29.

[b] wyżßéy 16 z [c] 4. Król. 9 & 36.

[d] Kto vmrze z domu Achábowego w mieśćie, tego. H.

[e] to iest, wßystek śię ná to vdał.

[f] pomsty, kárzni.

[g] 4. Król. 9. f. 26.

Błogosłáwił Náboth Bogá y królá. Jest ten obyczay Pismá S. że rzeczy mieszáwych y złorzeczenia y bluźnierstw/ ábo nie wymienia iáko ná przyklad było wyżßéy: Tomi niech Bóg wczym y to przyda 1. król. 3. v. 17. Ábo wiec vczćiwßym słowem wyrzecze/ iáko tu: Błogosławił/ to iest/ przeklinał/ ábo złorzeczył/ iákże v Jobá 1.

Był záprzedány áby czynił złość. Záprzedáć znáczy odiąć komu wolność/ á poddáć go w cudzą moc: bo co bywa przedano/ iest w mocy tego kto kupi. Ztąd też to Pismo S. zowie záprzedániem/ gdy kogo Bóg dla grzechów poda/ w vmysł bezrozumny/ áby był niewolnikiem grzechu: iáko sie to często ludźiom złym y zápámiętałym/ spráwiedliwym sądem Bożym dzieie.

Záprzedáć w grzechy co znáczy.

ROZDZ. XXII.

1 A Inely tedy trzy látá bez woyny miedzy Syrią á Jzráelem. 2 ¶ A trzećiego roku/ przyiáchał Jozáphát król Judzki do krolá Jzráelskiego. 3 ¶ A rzekł król Jzráelski do sług swoich: Nievviécie że náß iest Rámoth Gáláád á zániedbywamy wźiąć ji z ręki krolá Syriyskiego. 4 ¶ A rzekł do Jozáphátá: Apoiedźieß zemną ná wóyne do Rámoth Gáláád? ¶ A rzekł Jozáphát do krolá Jzráelskiego: Jákom ia iest/ ták y ty: lud mój/ á lud twóy/ iedno sa/ á iezdni moi/ iezdni twoi. 6 ¶ A rzekł Jozáphát do krolá Jzráelskiego: Proßę cie/ spytay sie dźiśia mowy PANSKIEY. 7 ¶ Zebrał tedy król Jzráelski proroki/ około cztérech set mężów/ y rzekł do nich: Mamli iść do Rámoth Gáláád ná wóyne czyli zániechać? Którzy odpowiedźieli: Jedź/ á da ji PANBÓG w ręce królewskie. 8 ¶ A rzekł Jozáphát: Niemáß tu którego proroká PANSKIEGO/ żebyśmy sie przezeń pytáli? ¶ A rzekł

Achább prosi pomocy od Iozaphátá.

[h] Iam iest iedno z tobą. Hebr.

[i] poradź sie PANA. Rádźi sie fałßywych prorokow których było 400.

Iosáphát pyta sie o prawdźiwym proroku.

król Izráelski do Josáphátá: Został mąż ieden / przez którego możem sie pytáć PANA: ále go ia nienawidzę / iż mi nie prorokuie dobrć ále zlé / Micheás syn Jemlá. Któremu Josáphát rzekł: Nie mów ták królu.

Micheaszá prawdźiwego proroká nienawidźi Acháb.

9 ⁹ Záwołał tedy król Izráelski trzebieńcá iednego / y rzekł mu: Rychło przywiedź mi Micheaszá syná Jemlá. 10 ¹⁰ A król Izráelski / y Josáphát król Judski siedźieli káżdy ná stolicy swéy / vbrány w száty królewskié / ná plácu podle bramy Sámárytyckiéy / á wszyscy prorocy prorokowáli przed oczymá ich. 11 ¹¹ Uczynił też sobie Sedeciasz syn Chánááná rogi żelázné / y rzekł: To mówi PAN: Témi przewiewáć będźiesz Syrią áż ią wyniszczysz. 12 ¹² A wszyscy prorocy tákże prorokowáli / mówiąc: Wyiedź do Rámoth Gáláád / á iedź fortunnie / á da ie PAN w ręce królewskie.

Rogi proroków fałszywych.

13 ¹³ Posłániec záśie który był szedł áby wezwał Micheaszá / rzekł do niego / rzekąc: Oto mowy prorokow iednémi vsty dobrze królowi tuszą: niechże też mowá twoiá będźie im podobna / á mów dobrć rzeczy. 14 ¹⁴ Któremu rzekł Micheasz: Żywie PAN / iż cokolwiek rzecze PAN / to mówić będę. 15 ¹⁵ Przyszedł tedy do króla / y rzekł mu król: Micheaszu / mamyli iáchać do Rámoth Gáláád ná woyne / czyli zániechać? Któremu on odpowiedźiał: Wyiedź / á iedź fortunnie / á da ie PAN w ręce królewskie.

Micheasz prawdźiwy prorok

C

Poprzysiężony mowi prawdę iż miał być Acháb porażony y zábity.

16 ¹⁶ A rzekł król do niego: Powtoré y potrzecie poprzysiegam cie / ábyś mi nie mówił iedno co iest prawdźiwie PANSKIE. 17 ¹⁷ A on rzekł: Widźiałem wszytkiego Izráelá rosprószonego po górách iáko owce nie máiące pásterzá. A rzekł PAN: Nie máią ci PANA: niech sie káżdy wrocí do domu swégo w pokoiu. 18 ¹⁸ (Rzekł tedy król Izráelski do Josáphátá: Azaś ci nie powiedźiał / że mi nie prorokuie dobrć / ále záwżdy złé.) 19 ¹⁹ A on przydáiąc rzekł: Przetoż słuchay mowy PANSKIEY: Widźiałem PANA siedzącego ná stolicy iego / á wszytko woysko niebieskie stoiące przy nim po práwéy y po lewéy stronie: 20 ²⁰ y rzekł PAN: Kto zwiedźie Achábá krolá Izráelskiego / że póydźie y vpádnie w Rámoth Gáláád? A mówił ieden tákie słowá á drugi 21 ²¹ ináczéy. A Duch wystąpił / y stánął przed PANEM y rzekł: Ja go zwiodę. Któremu rzekł PAN: Przez co? 22 ²² A on rzekł: Póydę á będę duchem kłamliwym w vściách wszytkich prorokow iego. A rzekł PAN: Zwiedźieś y przemożesz: Wynidź á uczyń ták. 23 ²³ Przetoż teraz oto dał PAN ducha kłamstwá w vstá wszytkich prorokow twoich / którzy tu są / á PAN rzekł złé przeciwko tobie. 24 ²⁴ A przystąpił Sedeciasz syn Chánááná / y vderzył Micheaszá w policzek / y rzekł: Mnież to opuścił duch PANSKI á tobie mowił? 25 ²⁵ A rzekł Micheasz: Vyźrzysz onégo dniá / kiedy wnidźiesz do komory w komorze ábyś sie skrył. 26 ²⁶ A rzekł król Izráelski: Weźmicie Micheaszá / á niech mieszka v Amoná starosty mieyskiego y v Joaszá syná Amelech / 27 ²⁷ á rzeczecie im: To mówi król: Wsadźcie tego mężá do ciemnice / á żywcie go chlebem vtrapienia / á wodą vcisku / áż sie wrócę w pokoiu. 28 ²⁸ A rzekł Micheasz: Jeśli sie wrócisz w pokoiu / nie mowił PAN we mnie / y rzekł: Słuchayćie wszyscy ludźie. 29 ²⁹ Jáchał tedy król Izráelski y Josáphát król Judski do Rámoth Gáláád. 30 ³⁰ Rzekł tedy król Izráelski do Josáphátá: Weźmi zbroię á pódź w bitwę / y oblecz sie w száty swé. Lecz król Izráelski odmienił száty swé / y szedł w bitwę. 31 ³¹ A król Syryyski roskazał był hetmánom nád wozámi trzydźieśtą y dwiemá / mówiąc: Nie będźiecie walczyć przeciw mnieyszemu y więtszemu / iedno przeciw sámemu królowi Izráelskiemu. 32 ³² Gdy tedy vyźrzeli przełożeni wozów Josáphátá / mniemieli żeby on był król Izráelski / y nátárszy vderzyli ná niego: y krzyknął Josáphát. 33 ³³ A zrozumieli przełożeni wozów że nie był król Izráelski / y dáli mu pokóy. 34 ³⁴ Lecz mąż niektóry wyciągnął łuk ná niepewną strzałę puszczáiąc / á z tráfunku postrzelił krolá Izráelskiego między płucá á miedzy żołądek. A on rzekł woźnicy swému: Obroć rękę twą á wywieź mię z woyská / bociem ciężko zránion. 35 ³⁵ Stoczona tedy iest bitwá onégo dniá / á król Izráelski stał ná wożie swym przeciw Syryczykom / y vmárł wieczór: á krew rány ciekłá

Duch Heretycki.

Duch kłamstwá znáczy te ktorzy nienawidźą prawdy.

Micheaszá policzkuie iż prawdę mówił.

To iest, krotce wskroś. *Kosem chlebá á trudne wody. H.*

Micheasz wsadzony do ciemnice.

Odmienił sie á tak pogdze ku bitwie y też. H.

Inie wymyślnie. Acháb postrzelony.

Vmárł.

ná wóz-

36 ná wóz. ¶ A woźny wołał po wszytkim woysku/ mówiąc: Każdy sie niech wróci do miásta y do ziemie swéy. ¶ A król vmárł/ y przywieźion iest do Sámáriiéy/ y pogrzebli krolá w Sámáriiéy. ¶ A omyto wóz iego w sadzawce Sámáryńskiéy/ á psi lizáli krew iego/ y wódze wymyli/ według słowá PANSKIEGO/ które był rzekł. ¶ A ostátek mów Achábowych y wszytko co czynił/ y dóm z kości słoniowéy który zbudował/ y wszytkich miast które pobudował/ izali to nie opisano iest w kśięgách mów dni królów Izráelskich? ¶ Zásnął tedy Acháb z oycy swymi/ á Ochozias syn iego królował miásto niégo. ¶ Jozáphát záś syn Asá począł był królować nád Judą czwartégo roku Achábá krolá Izráelskiégo. ¶ Trzydźieści y pięć lat miał kiedy królować począł/ á dwádźieścia y pięć lat królował w Jeruzálem/ imię mátki iego Azubá córká Sálád. ¶ A chodźił wszytką drogą Asá oycá swégo/ y nie vstąpił z niéy: y czynił co było práwo przed oczymá PANSKIMI. ¶ Wszákże iednák wyżyn nie odiął: bo ieszcze lud ofiárował/ y palił kádźidłá ná wyżynách. ¶ A miał Jozáphát pokóy z królem Izráelskim. ¶ A ostátek

słów Jozáphát y spráwy iego które czynił/ y woyny/ izali to nie iest nápisano w kśięgách słów dni królów Judskich? ¶ Ale ostátek nierześćiuchów którzy byli pozostáli zá czásu Asá oycá iego/ zniósł z ziemie. ¶ Ani był ná ten czás król postánowiony w Edom. ¶ A król Jozáphát vczynił był okręty ná morzu żeby chodźiły do Ophir po złoto: á iść nie mogły: bo sie rozbiły w Asiongáber. ¶ Tedy mówił Ochoziasz syn Achábów do Jozáphátá: Niech idą słudzy moi z sługámi twoimi w okrećiech. A niechćiał Jozáphát. ¶ A zásnął Jozáphát z oycy swymi/ y pogrzebion iest z nimi w mieśćie Dawidá oycá iego: y królował Jorám syn iego miásto niego. ¶ A Ochoziasz syn Achab począł był królować nád Izráelem w Sámáriiéy roku śićdmnástégo Jozáphátá krolá Judskiégo/ y królował nád Izráelem dwie lećie. ¶ A czynił złość przed oczymá PANSKIMI/ y chodźił drogą oycá swégo y mátki swéy/ y drógą Jeroboámá syná Nábáthá/ który o grzech przyprawił Izráelá. ¶ Służył też Báálowi y kłaniał sie mu/ y rozdrażnił PANA Bogá Izráelowégo/ według wszytkiégo co vczynił był oćiec iego.

wyżéj 21. c 19.

¶ Sodomczyków.

¶ y zbroić omyli. H.

Ochoziáß król Izráelski. Iozáphath król Ludzki bogoboyny.

Iosaphath vmárł, ná stąpił Ioram król Iudzki.

Ochoziaß król złośliwy.

Choć wiele było fałßywych proroków wßákże nie le było prawdziwych w Ieruzálem.

61 *Zebrał proroki około cztérech set mężów.*] Że oni cztérzy stá proroków byli fałßywymi prorocy/ y sam Acháb to wiedźiał/ bo gdy go spytał Jozáphát ieśli był ieszcze iáki inßy Prorok Páńskí/ odpowiedźiał/ został ieden ále go nienawidzę. A ten był Micheaß. A wßákże nie idźie zá tym/ áby wßyscy Doktorowie żydowscy mieli błądźić/ chociá oni cztérzy stá fałßywi w Sámáriiéy bedący zbłądźili. Bo nád to było w Judá wiele inßych proroków/ á zwłaßcza Káplanów w Jeruzálem/ którym to z vrzędu należało/ áby odpowiádáli ná wßytkie pytánia około zákonu Bożego. Deut. 17.

20 *Kto zwiedźie Achábá krolá Izráelskiégo.*] W tym widzeniu opisuie naprzewáżnieyßą rádę Bożą która miał nie z Anyoły ále sam z sobą: potym też poddáństwo y postuszeństwo Anyołów ták złych/ ják y dobrych: gdyż nic/ áż zá wolą y dopuszczeniem Bożym/ nie mogą czynić: Nád to opisuie y złą wolą Szátaná przemieniáiącego sie w Anyołá świátłośći/ ná zwiedźienie ludźi/ kiedy mu dopuszcza. Náostátek opisuie y dopuszczenie które dał Bóg Szátánowi ná skáżenie Achábá áby go przez one proroki zwiódł.

22 *Będę duch kłamliwy w vśćiech wßytkich proroków iego.*] Tu możesz obaczyć ták iest duch wßytkich prorokow Heretyckich/ że nie inßy tylko duch Szatáński/ który nádyma Minístry áby kłamstwy práwie Szatáńskimi ludźie od kośćiołá Bożego odwodźili. Dla tegoż ich też Apostoł ś. zowie Minístrámi Szátaná 2. Cor. 11. bo co przećiw kośćiołowi Bożemu vcżą/ to z nádchnienia ducha złego máią. Jáko sam o sobie pisze Luter. de missa angulari, ták że y Zuinglius de supplemento Eucharistiæ.

Duch Ministrów Heretyckich.

22 *Zwieśćieß y przemożeß.*] Nieroskazáł tu Bóg áby Szátan zwiódł Achábá/ bo sam Szátan ofiárował sie ná to/ y nie ták roskázánia ják dopuszczenia potrzebował/ ponieważ sam z siebie iest do złego przedki. A wßákże Pismo S. ták mówi iákoby sie to z roskázánia Bożego stáło: á to dla tego/ iż Bóg nie tylko dopuśćił/ áby Szátan mówił kłamstwo przez vstá fałßywych prorokow: ále że Achábowi dla iego grzechów nie dał tyle świátłośći/ áby mógł rozeznáć kłamstwo od prawdy. Co y po dźiś dzień w Heretykách widźiemy/ iż tákiego kłamstwá y nieprawdy rozeznáć nie mogą/ że im Bóg dla ich grzechow świátłośći swéy nie dáie/ którą niedowiárstwem swym vtráćili.

Bóg dopuszcza Szátánowi zwodźić, ále nie roskázuie.

KSIĘGI KROLEWSKIE CZWARTE,

Wedlug Zydów,

Malachim wtóré, מלכים ב.

ROZDZIAŁ I.

1 MOáb wykrócził potỹ przeciw Izráelowi/iáko vmárł Achób. 2 A spadł Ochoziaß przez kratę z sale swéy/ktorą miał w Sámáriéy/ y rozniemógł sie: y wyprawił posły/ mówiąc do nich: Idźcie/ poradzćie sie Beelzebubá bogá Akkáron/ ieśli żyć mogę z téy niemocy moiéy. 3 A Anyół PANSKI rzekł do Eliaßá Thesbytczyká/ mówiąc: Wstań/ á idź przeciwko posłóm krolá Sámáriyskiego/ y będźieß mówił do nich: Azaż niemáß Bogá w Izráelu/ że sie idźiecie rádzić Beelzebubá bogá Akkáron? 4 Przetoż ták mówi PAN: Z łożká ná ktorés wstąpił/ nie zstąpiß/ ále śmiercią vmrzeß. A poßedł Eliaß. 5 A wrócili sie posłowie do Ochoziaßá. Ktory im rzekł: Czemuście sie wrócili? 6 A oni mu odpowiedźieli: Zábieżał nam mąż/ y rzekł do nas: Idźcie á wróćcie sie do krolá ktory was posłał/ á powiécie mu: To mówi PAN: Izali że nie było Bogá w Izráelu/ posyłaß rádzić sie Beelzebubá bogá Akkáron? Przeto z łożká ná ktorés wstąpił nie zstąpiß/ ále śmiercią vmrzeß. 7 Ktory im rzekł: Co zá osobá y odźienié iest tego mężá/ ktory wam zábieżał/ y mówił té słowá? 8 A oni odpowiedźieli: Mąż kosmáty y pásem skorzánym ná biodrách opásány. Ktory rzekł: Eliaß Thesbitczyk iest. 9 A posłał do niego Rotmistrzá pięćdźiesiątniká y pięćdźiesiąt ktorzy byli pod nim. Ktory poßedł do niego: y śiedzącemu ná wiérzchu gory/ rzekł: Człowiecze Boży/ król roskazał ábyś zszedł. 10 A odpowiádáiąc Eliaß rzekł pięćdźieśiątnikowi: Jeślim iest człowiek Boży/ niech zstąpi ogień z niebá/ á niech cię pożrze y pięćdźieśiąt twoich. Zstąpił tedy ogień z niebá/ y pożárł go/ y pięćdźieśiąt ktorzy z nim byli. 11 A powtóré posłał do nieg Rotmistrzá pięćdźieśiątniká drugiego/ y pięćdźieśiąt z nim. Ktory rzekł do niego: Człowiecze Boży/ ták mówi król: Pośpieß sie/ zmdź ná dół. 12 Odpowiádáiąc Eliaß rzekł: Jeślim ia iest człowiek Boży/ niech zstąpi ogień z niebá/ á niech cię pożrze y pięćdźieśiąt twoich. Zstąpił tedy ogień z niebá y pożárł go y pięćdźieśiąt iego. 13 Znowu posłał Rotmistrzá pięćdźieśiątniká trzeciégo/ y pięćdźieśiąt ktorzy z nim byli. Ktory przyßedßy poklęknął ná kolaná przed Eliaßem/ y prosił go/ y rzekł: Człowiecze Boży/ niechćiéy gárdźić dußą moią/ y dußámi sług twoich ktorzy są ze mną. 14 Oto ogień zstąpił z niebá/ y pożárł dwu Rotmistrzów pięćdźieśiątników pierwßych/ y pięćdźieśiąt ktorzy z nimi byli: ále teraz proßę ábyś sie zmiłował nád dußą moią. 15 A rzekł Anyół PANSKI do Eliaßá/ mówiąc: Idź z nim/ nie bóy sie. A ták rostał/ y poßedł z nim do krolá/ 16 y rzekł mu: To mówi PAN: Iżeś wysłał posły rádzić sie Beelzebubá bogá Akkáron/ iákoby nie było Bogá w Izráelu/ od ktorégo byś sie mogł mógł pytáć: przeto z łożká ná ktorés wstąpił nie zstąpiß/ ále śmiercią vmrzeß. 17 Vmárł tedy według mowy PANSKIEY ktorą mówił Eliaß/ y krolował Jozám brát iego miáßto niego

Ochoziaß w chorobie swéy rádźił sie Beelzebubá.

Eliaß go strofuie.

*to iest, pewnie vmrzeß. Hebr.

Vbiór Eliaßow.

Eliaß Rotmistrzow dwu ogniem z nieba spalił,

*prosi niech dwoga krolika duszá moia, y duszá sług twoich przed oczyma twymi. H.

Ochoziaß vmárł, po nim Iorám królem Izmielskim

sto niego / roku wtórego Jorámá syná Jozáphátowégo krolá Judzkiego / niemiał bowiém syná. ¶ A ostátek słów Ochoziaszowych / które czynił / aza té nie są spisáné w księgách mów dni krolów Izraélskich?

18

Summá tych gwar tych ksiąg

Té księgi / Zydzi wtorémi krolewskimi názywáią / które opisuią vpadek y zniszczenié krolestwá / pierwéy Izraélskiego / á potym y Judskiego / dla przestępstwá y bálwochwálstwá krolów ich: poymámé y zegnánié ludu w niewolą / y spustoszenié miástá Jeruzalem / y kościoła iego. A té dwoie księgi od krolestwá Salomonowego áż do przeniesienia do Bábilonu / zamykáią w sobie czterzy stá dwádzieścia y pięć lat.

ROZDZIAŁ II.

C

Eliaszá pilnuie Elizeusz po ustáwicznych drogach.

1 A

Stálo sie / gdy PAN chćiał podnieść Eliaszá z wichrem do niebá: szli Eliasz y Elizeusz z Gálgál. ¶ Rzekł Eliasz do Elizeusza: Siedz tu / bo mnie PAN posłał áż do Bethel. Któremu rzekł Elizeusz: Zywie PAN y zywie dusza twoiá / ze sie ciebie nie puszcze. A gdy przyszli do Bethel / ¶ wyszli synowie prorocy / którzy byli w Bethel do Elizeusza / y rzekli mu: A wieszże ze dzis PAN weźmie páná twego od ciebie? Który odpowiedział: Ja wiém: Milczcie. ¶ Rzekł Eliasz do Elizeusza: Siedz tu / bo mnie PAN posłał do Jerichá: A on rzekł: Zywie PAN y zywie dusza twoiá / ze sie ciebie nie puszcze. A gdy przyszli do Jerichá / ¶ przystąpili synowie prorocy którzy byli w Jerichu do Elizeusza / y rzekli mu: A wieszli / iż PAN dzisia weźmie páná twego od ciebie? rzekł im: Ja wiém: Milczcie. ¶ Rzekł mu Eliasz: Siedz tu / bo mie PAN posłał áż do Jordaná. A on rzekł: Zywie PAN y zywie dusza twoiá / ze sie ciebie nie puszcze. A ták szli pospołu obádwá / ¶ á pięćdziesiąt mężów z synów prorockich szli zánimi / którzy y stáneli przeciwko dáleko: á oni obá stali nád Jordanem. ¶ Wziął Eliasz płaszcz swóy / y zwinął ji / y vderzył wody / które sie rozstąpiły ná obie stronie / y przeszli obá po suszy. ¶ A gdy przeszli / Eliasz rzekł do Elizeusza: Záday czego chcesz ábych ci uczynił pierwéy niż bede wzięt od ciebie. Rzekł Elizeusz: Proszę ábys sie ostał we mnie dwoiáki duch twóy. ¶ Który odpowiedział: Trudnéyes rzeczy prosił: wszákże ieśli mie vyzrzysz / gdy bede wzięt od ciebie / stánie sie o coś żądał: ále ieśli nie vyzrzysz / nie stánie. ¶ A gdy szli / á idąc rozmawiáli: álić woz ogniśty / y konie ogniśte rozłączyły obudwu: ¶ y wstąpił Eliasz przez wicher do niebá / á Elizeusz widział y wołał: Oycze moy / oycze moy / wozie Izraélów ¶ y woznicá iego. Y niewidział go wiecéy: á vigrawszy szaty swé rozdárł ie ná dwie czesci. ¶ Y podniósł płaszcz Eliaszów który mu był vpadł / á wróciwszy sie stánął ná brzegu Jordanu / ¶ á płaszczem Eliaszowym / który mu był vpadł / vderzył wody / ¶ á nie rozstąpiły sie: Y rzekł: Gdzież iest Bóg Eliaszów * y teraz? Y vderzył wody / y rozstąpiły sie y tám y sám / y przeszedł Elizeusz. ¶ A widząc synowie prorokow / którzy byli w Jerichu ná przeciw / rzekli: Odpoczął duch Eliaszów ná Elizeusza. A wyszedszy przeciwko niemu / pokłonili sie mu twarzą do ziemie / ¶ y rzekli mu: Oto przy sługách twoich iest pięćdziesiąt mężów mocnych / którzy mogą iść y szukáć páná twego / by go snáć Duch PANSKI nie pochwycił y nie porzucił ná którey górze / ábo ná którey dolinie. A on rzekł: Nie posyłayćie. ¶ Y przymusili go / áż zezwolił / y rzekł: Posliciesz. Y posłáli pięćdziesiąt mężów: którzy gdy szukáli przez trzy dni / nie náleźli. ¶ Y wrócili sie do niego / á on mieszkał w Jerichu / y rzekł im: Azam wam nie mówił: Nie posyłayćie. ¶ Rzekli też mężowie miástá do Elizeusza: Oto mieszkánié miástá tego iest bárzo dobre / iáko ty sam pánie widziss: ále wody są bárzo złe / y ziemiá ᵛniepłodna'. ¶ A on rzekł: Przynieśćie mi ᵛnaczynie nowe' / á włożćie w nie soli. Które gdy przyniesli / ¶ wyszedszy do źrzódłá wód wpuścił w nie soli / y rzekł: To mówi PAN: Vzdrowiłem té wody / y nie bedzie wiecéy w nich śmierci ani nie-

1 B

2

3

4

5

6

B

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

D

19

20

21

Eliasz wzięty.

ᵗ1. Mach. 2 c. 58. Eccl. 48. b. 13.

¶ y iszdo. H. Ktoryś stał Izráelowi zá wozy y zá ie zdá krotkiego modlitwę swoię.

* H

ᵘy on sam? H

Elizeusz płaszczem Eliaszowym wody przedzielił.

Szukáią Elia ßá ále go nie ználeźli.

Elizeusz wodę vzdrowił.

ᵛnie zdrowa H

ᵛbánky nowe H.

Eliasz płaszczem Jordan rozdzielił. Dwoiákie go ducha prosi Elizeusz od Eliasza.

ᵉSwoiy ábo czyli dwoie ábo dwoie części ducha.

Eliasz pilnuie Elizeusz postrzykich drogach.

ᵗ Eliasz wzięty.

ámi niepłodności. 22 ᵍA ták wzdrowione są wody áż do dniá tego / według słowá Eliszeuszowego które mówił. 23 ᵍA szedł zonąd do Bethel: á gdy szedł drogą / dzieci małe wyszły z miástá / y náśmiéwały sie z niego / mówiąc: Wstępuy łysku / wstępuy łysku. 24 ᵍA który

Dzieći śmieią sie z Eliszeuśá.

gdy sie obeyźrzał / wyźrzał ie / y złorzeczył im w imię PANSKIE: y wyszli dwá niedźwiedźie z lásá / y rozdrapáli z nich cztérdźieści y dwoie dźieci. 25 ᵍA poszedł zonąd nágórę kármeli / á ztámtąd wrócił sie do Sámaryey.

Niedźwiedźie ie rozdárpáli.

ROZDZ. III.

1 IOrám syn Achábów królował nád Izráelem w Sámaryey roku ósmnastégo Jozáphátá Królá Judzkiego. A 2 królował dwánaśćie lat. ᵍA uczynił złość przed PANEM / wszákże nie iáko ociec iego y mátká: wyrzucił bowiem słupy Báálowé / które był poczynił ociec iego. 3 ᵍWszákoż trwiał w grzechách Jeroboámá syná Nábátowego / który przywiódł w grzech Izráelá / ámi ich odstąpił. 4 ᵍA Mesá król Moáb chował wiele bydłá / y płácił królowi Izráelskiemu sto tysięcy iágniąt / y sto tysięcy báránów z wełną ich. 5 ᵍA gdy umárł Acháb / zgrzeszył przymiérze które miał z królem Izráelskim. 6 ᵍWyszedł tedy król Jorám dniá onégo z Sámaryey / y popisał wszytkiego Izráelá. 7 ᵍA posłał do Jozáphátá krolá Judzkiego / mówiąc: Król Moáb odstąpił ode mnie / poiédź ze mną przeciw iemu ná woyne. Który odpowiedźiał: Poiádę: Kto mój iest twój iest: lud mój lud twój / y konie moie konie twoie. 8 ᵍA rzekł: Którą drogą pociągniemy? A on odpowiedźiał: Przez puszczą ᵍIduméyską. 9 ᵍCiągnęli tedy król Izráelski y król Judzki / y król Edomski / y krążyli drogą siedmiu dni: á nie było wody dla woyská y dla bydląt które zá nimi szły. 10 ᵍA rzekł król Izráelski: Ach / Ach / Ach / zgromádźił nas PAN trzech królów / áby wydał w ręce Moáb. 11 ᵍA rzekł Jozáphát. Jestli tu prorok PANSKI / żebyśmy ᵍprosili PANA przezeń? y odpowiedźiał ieden z sług krolá Izráelskiego: Jest tu Elizeusz syn Sáphát: który nálewał wody ná ręce Eliaszowe. 12 ᵍA rzekł Jozáphát: Jest u niego słowo PANSKIE. A szedł do niego król Izráelski y Jozáphát król Judzki y król Edom. 13 ᵍA rzekł Elizeusz do krolá Izráelskiego: Co mnie y tobie iest? Idź do proroków oycá twego / y mátki twoiey. A rzekł mu król Izráelski: ᵍCzemu PAN zgromádźił tych trzech królów / áby ie dał w ręce Moábskie? 14 ᵍA rzekł do niego Elizeusz: Żywie PAN zastępów / przed którego oczyma stoię / iż gdybym sie oblicza Jozáphátá krolá Judzkiego ᵍnie wstydał / niedbałbych o cię / ánibych sie obeyźrzał. 15 ᵍLecz teraz przywiedźcie mi ᵍgraczá. A gdy grał graecz ᵍstała sie nád nim ręká PANSKA / y rzekł: 16 ᵍTo mówi PAN: Poczyńcie łoże potoku tego doły y doły. 17 ᵍᵍAbowiem to mówi PAN: Nie wyźrzycie wiátru ani deszczu: á łoże to napełni sie wody / y będźiecie pić wy / y czeladź wászá / y bydletá wászé. 18 ᵍA máło to ieszcze w oczách PANSKICH: nád to da też Moáb w ręce wászé. 19 ᵍA zburzycie wszelkie miásto obronne / y wszelkie miásto wyborne / á wszelkie drzewo pożyteczne porąbicie / y wszytkie źrzódłá wód zátkácie / y wszelką rolą wyborną kámieniem okryiecie. 20 ᵍA stáło sie ráno / gdy iest zwyczay ofiárę spráwowáć / álić oto wody przychodźiły drogą Edomską / y nápełniłá sie ziemiá wodámi. 21 ᵍA wszyscy Moábitowie usłyszawszy iż ciągnęli królowie walczyć przeciwko im / zwołáli wszytkie pásem rycérskim przepasáné po wierzchu / y stánęli ná gránicách. 22 ᵍA wstawszy bárzo ráno / y gdy iuż słońce weszło przeciwko wodóm / wyźrzeli Moábitowie náprzeciwko wody czérwoné iáko krew / 23 ᵍy rzekli: Krew miecżá iest: stoczyli bitwę przeciw sobie królowie y pobici są ieden od drugiego: teraz bież do korzyści Moáb. 24 ᵍA przyszli do obozu Izráelskiego: á wstawszy Izráel poráził Moáb: á

Iorám syn Achábowy.

Mesá król Moábski hołdownik królá Izraelskiego.

ᵍábo Edomską.

Trzey królowie idą dać przestrzał Moáb wody ná puszczy nie máią.

ᵍsie powáśnił H

ᵍsię, bo zgromádził H.

ᵍsobie nie ważył Hebr. Ták ią rozumieią y chcą tłomáczyć Żydowie, wyłożyli Prorokowi być w niedobrym uprzedzeniu.

ᵍwsłyli go moc PANSKA.

ᵍgdyż dotychczás Elizeusz o bitwie wiedzę y zwycięstwo.

Moábitowie porażeni.

oni vćie-

oni vciekli przed nimi: Przyßli tedy ktorzy byli zwyciężyli/ y porázili Moábity/ [25] y miáßtá zburzyli: y wßelką rolą co lepßą/ ciskáiąc káżdy kámienie nápełnili: y wßytkie źrzodłá wod zátkáli: y wßytkie drzewá pożyteczne wycięli/ ták iż [a] tylko mury gliniáne zostały: y obtoczone iest miásto od procników y po wielkiey cześci zburzone. [26] Co gdy vyzrzał krol Moabski/ to iest/ że nieprzyiaciele przemogli/ wźiął z sobą siedm set mężow mieczá dobywáiących: áby sie przebili do krolá Edom/á nie mogli: [27] A porwawßy syná swego pierworodnego/ ktory miał krolowáć miásto niego/ ofiárował cálopalenie ná murze: y ostáło sie zágniewánie wielkie w Izráelu/ y záraz odćiągneli od niego/ y wrocili sie do ziemie swoiey.

[a] tylko zostały kámienia tego w murze liárzeßim. H.

Król Moábski ofiáruie syná Bogóm.

ROZDZ. IIII.

[1] Niewiástá iedná z żon prorockich wołálá do Elizeußá/ mówiąc: Sługá twoy mąż moy vmárł/ á ty wieß iż sługá twóy był/ boiący sie PANA: á oto przyßedł [b] pożyczalnik áby wźiął dwu synow moich/ zá niewolniki sobie. [2] Ktorey rzekł Elizeuß: Cożeś chciała żebych ći vczynił? Powiedz mi co maß w domu swoim? A ona odpowiedźiáłá: Nie mam służebnicá twoiá nic w domu moim/ iedno troche oliwy/ [c] ktorąbym sie mázełá. [3] Ktorey rzekł: Idź náprzeciwko vszech sąsiad twoich naczynia próżnego nie málo/ [d] á wnidź/ y zámknij drzwi swoie/ gdy będźieß wewnątrz ty y synowie twoi: nálewże ztámtąd we wßytkie té naczynia: á gdy pełne będą/ weźmieß. [5] A ták poßłá niewiástá/ y zamknęłá drzwi zá sobą/ y zá syny swemi: oni podawáli naczynia/ á ona nálewáłá. [6] A gdy iuż pełne były naczynia/ rzekłá do syná swego: Przynieś mi ieszcze naczynie. A on odpowiedźiał: Nie mam. A ustánęłá oliwá. [7] A przyßłá oná/ y powiedźiáłá mężowi Bożemu. A on: Idź/ przeday oliwę/ á odday pożyczálnikowi twemu: á ty y synowie twoi żywćie sie ostátkiem. [8] A przyßedł dzień ieden/ y ßedł Elizeuß przez Sunám: á była tám niewiástá wielka/ ktora go zátrzymáłá áby iadł chleb: á gdy támtędy często chadzał/ wstępował do niey chlebá ieść. [9] Ktora rzekłá do męża swego: Widzę że to iest mąż Boży świety/ ktory tedy często przechodźi. [10] Vczyńmy mu tedy salę małą/ á postawmy mu w niey łóżko y stół/ y krzesło/ y świecznik/ że gdy przyidzie do nas/ będzie tám mießkał. [11] A przyßedł tedy dzień ieden/ y przyßedßy wstąpił do onej sale/ y odpoczywał tám. [12] A rzekł do Giezy służebniká swego: Záwołay tey Sunámitki. Gdy iey záwołał/ á oná stánęłá przed nim/ [13] rzekł do sługi swego: Mow do niey: Otoś nam pilnie we wßyckim służyłá/ cóż chcesz ábym ći vczynił? Maßli iáką potrzebę/ á chcesz ábych mówił do krolá ábo do hetmáná woyská. Ktora odpowiedźiáłá: W pośrzodku ludu mego mießkam. [14] A rzekł: Cóż tedy chce że iey vczynie? A rzekł Giezy: Nie pytay: syná bowiem nie ma/ á mąż iey stáry iest. [15] A kazał tedy/ áby iey záwołał: ktora gdy záwołána byłá y stánęłá w drzwi/ [16] rzekł do niey: O tym czásie/ y o tey że godźinie/ ieśli Bog da zdrowie/ będźieß miáłá w żywocie syná. A oná odpowiedźiáłá: Niechćiey proße/ páni moy/ mężu Boży/ niechćiey kłámáć służebnicy twoiey. [17] A poczęłá niewiástá y porodźiłá syná tegoż czásu y godźiny/ ktorą powiedźiał Elizeuß. [18] A wzrosło dźiećie. A gdy był ieden dzień y wyßedßy ßło do oycá swego do żeńcow/ [19] rzekło oycu swemu: Głowá mie boli/ głowá mie boli. A on rzekł słudze: Weź á dowiedź go do mátki iego. [20] Ktory gdy go wźiął/ y przywiodł do mátki iego położyłá go ná łonie swym áż do południá/ y vmárł. [21] A weßłá ná górę/ y położyłá go ná łożku człeká Bożego/ y zámknęłá drzwi: á wyßedßy/ [22] záwołáłá męża swego/ y rzekłá: Poßli proße cie zemną iednego z sług y oslice/ że pobieżę áż do człowieká Bożego/ y wrócę sie. [23] Ktory iey rzekł: Dla czegoż idźieß do niego? Dźiś nie iest nów/ ani Sáb-

[b] To iest, mam dáć powinnych, ktorzy będą o mię mówić/ gdźie ią potrzebá.

Elizeuß gośpodyniey nie płodney vbiecuie syná.

[c] nie śmieyśie że mnie, ábo nie omylay mię sługi swoiey.

[d] we dzbánku. H.

Gośpodá Elizeußá v niewiáßty kogáty.

Syn gośpodyniey vmárł, ktora bieży do Elizeußá.

ámi Sábbáth. Oná odpowiedźiálá: 24 Póydź. A osiódłálá oślicę/y przykazálá słudze: Poganiay á śpieś śie/żebyś mi nie mieszkał w dródze: á czyń to coć każę. 25 Jáchálá tedy y przyiáchálá do mężá Bożégo ná górę Kármeli. A gdy ią wyźrzał mąż Boży sprzeciwia/ rzékł do Giezégo sługi swégo: Oto Sunámitká oná: 26 Idź tedy przeciwko niéy/ á rzecz iéy: Dobrzeli śie powodźi/ mężowi twemu/ y synowi twemu? Która odpowiedźiálá: Dobrze. 27 A gdy przyszłá do mężá Bożégo ná górę/ vchwyciłá śie nóg iego: y przystąpił Giezy áby ią odwiódł od niego. A rzékł człowiek Boży: Day iéy pokóy: bo dusza iéy w gorzkości iest/ á PAN zátáił przedemną/ y nieoznaymił mi. 28 Która mu rzekłá: Azam prosiłá syná v pána mego? ázamci nie mówiłá: Nie śmiéy śie zemnie? 29 á on rzékł do Giezégo: Przepaś biodrá twoie/ á weźmi laskę moię w rękę twoię/ á idź. Jeśli cię człowiek potka/ nie pozdrawiay go: y ieśli cię kto pozdrowi/ nie odpowiáday mu: y położyś laskę moię ná oblicze dźiécięcia. 30 A mátká dźiécięcia rzekłá: Żywie PAN/ y żywie dusza twoiá niepuszcze śie ciebie. Wstał tedy y poszedł zá nią. 31 A Giezi vprzedźił ie był/ y położył był laskę ná obliczu dźiécięcia/ y nie było głosu ánі czucia: y wrócił śie przeciwko niemu/ y powiedźiał mu/ rzekąc: Nie wstáłoć dźiécię. 32 Wszedł tedy Elizeusz do domu/ á ono dźiécię vmárłe leżało ná łóżku iego: 33 á wszedszy zámknął drzwi zá sobą y zá dźiécięciem: y modlił śie do PANA. 34 A wstąpił y położył śie ná dźiécięciu: y położył vstá swé ná vstá iego/ y oczy swé ná oczy iego/ y ręce swé ná ręce iego: y náchylił śie ná nie/ y zágrzało śie ciáło dźiécięcia. 35 A on wróciwszy śie przechodźił śie po domu raz y tám y sám: y wstąpił y położył śie ná nim: y ziéwnęło dźiécię śiedm kroć/ y oczy otworzyło. 36 A on záwoławszy Giezégo/ rzékł mu: Záwołay téy Sunámitki. Która wezwána/ weszłá do niego. Który rzékł: Weźmi syná swégo. 37 Przyszłá oná/ y vpádłá v nóg iego/ y pokłoniłá śie do ziemie: y wźiękłá syná swégo/ y wyszłá. 38 A Elizeusz wrócił śie do Gálgál. A głód był w ziemi/ y synowie prorocy mieszkáli przed nim. A rzékł iednému z sług swoich: Przystaw gárniec wielki/ á vwarz potrawę synóm prorockim. 39 A wyszedł ieden ná pole áby zbiérał źiołá polné: y nálazł iákoby mácicę winną leśną/ y názbiérał z niéy coloquintid polnych y nápełnił płaszcz swóy/ y wróciwszy śie nákráiał ich w gárniec potrawy: bo niewiedźiał co było. 40 Nálali tedy towárzyszóm áby iedli: á gdy skosztowáli warzéy/ záwołáli mówiąc: Smierć w gárncu/ mężu Boży. A niemogli ieść. 41 A on: Przynieśćie/ pry/ mąki. A gdy przynieśli/ wsypał w gárniec/ y rzékł: Náléy gromádzie áby iedli. A nie było więcéy żadnéy gorzkości w gárncu. 42 A mąż niektóry przyszedł z Báálsáliśá/ niosąc mężowi Bożému chleb pierwocin/ dwádźieścia chlebów ieczmiennych/ y zboże nowé w bieśádze swoiéy. A on rzékł: Day ludowi żeby iadł. 43 A odpowiedźiał mu sługá iego: A wieleż to iest/ ábych położył przed sto mężów? Znowu on rzékł: Day ludowi/ żeby iadł/ bo to mówi PAN: Będą ieść y zbędźie. 44 A ták położył przed nie: którzy iedli/ y zbyło/ według słowá PANSKIEGO.

ROZDZIAŁ V.

Náámán Hetman królá Syryyskiégo/ był mąż wielki v páná swego y w wezcirwości: przezeń bowiem dał PAN wybáwienie Syryiéy: á był mąż mężny y bogáty/ ále trędowáty. 2 A z Syryiéy wyśli byli kotrzykowie y poimáli byli z ziemie Izráelskiéy dźieweczkę máluczką/ która była ná posłudze żony Náámánowéy. 3 Która rzekłá do pániéy swoiéy: Oby to pan móy był v proroká/ który iest w Sámaryiéy: pewnieby go vzdrowił od trędu który ma. 4 Wszedł tedy Náámán do páná swégo/ y powiedźiał mu/ rzekąc: Ták á ták mowiłá dźieweczká z ziemie Izráelskiéy. 5 A rzékł mu król Syryi: Idź

*Abo, Nie omylay mię H

Elizeusz posyła Giezy z laską áby wskrzesił vmárłego.

*Ale dźiécię ánі mowiło, ánі słyszało. Hebr.

Elizeusz modlitwą wskrzesił vmárłego.

Náámán trędowáty.

*zwycięstwo.

*kichnęło. H

*Abo znim.

*Był w bánie abo klątwie Iosue.

*Trwánd. Elizeusz gorszą potrawę oczyścił.

*z pierwszego żniwa.

*dam przed ście. H.

Chleb rozmnożył.

Dźiewká poimána radzi Náámánowi.

ści: Jédźże á pośle list do krolá Izráelskiego. Który gdy táchał y wźiął z sobą dźieśieć tálentow śrébrá/ y śześć tysięcy złotych/ y dźieśięcioro śat [f] odmiennych/ 6 [g] przyniósł list do krolá Izráelskiego/ w te słowá: Gdy weźmieś ten list/ wiedz iżem posłał do ciebie Náámáná sługę mego/ á 7 bys go wzdrowił/ od trędu iego. [g] A gdy król Izráelski list przeczytał/ rozdárł śáty swe/ y rzekł: Azam ia iest Bóg/ żebych mógł zábić y ożywić/ iż ten posłał do mnie ábych wzdrowił człowieká od trędu iego? Przypátrzćie śie á obaczćie/ żeć ná mie przyczyn 8 śuka. [g] Co gdy vśłyśał Eliźeuś mąż Boży/ to iest/ że król Izráelski rozdárł śáty swoie/ posłał do niego/ mówiąc: Przecześ rozdárł śáty swé? niech przyydźie do mnie/ á niech wié że 9 iest prorok w Izráelu. [g] Przyiáchał tedy Náámán z końmi y z wozmi y stánął 10 w drzwi domu Eliźeuśowego: [g] y wysłał do niego Eliźeuś posłáńcá/ mówiąc: Idź/ á omyy śie śiedm kroć w Jordanie/ y wróći śie zdrowié ciału twemu/ y będźieś oczyśćion. [g] Rozgniewawśy śie Náámán odchodźił/ 11 mówiąc: Mnimałem że miał wyniść do mnie/ á stoiąc wzywáć imienia PANA Bogá swego/ y dotknąć ręką swą mieyścá trędu/ á wzdrowić mię. 12 [g] Aza nie lepśé są Abáná y Phárphár rzeki Dámáśku/ niżli wśytkie wody Izráelskie/ żebych śie w nich omył/ á był oczyśćion? Gdy tedy śie obrócił/ y odieżdżał gniewáiąc śie/ [g] przy 13 stąpili do niego słudzy iego/ y rzekli mu: Oycze/ chociażby był wielką rzecz prorok powiedźiał/ záiśćie miałbyś był vczynić/ iáko dáleko wiecéy żeć teraz rzekł: Omyy śie/ á będźieś oczyśćion? [g] [h] Szedł/ y omył śie w Jordanie 14 śiedm kroć/ według mowy mężá Bożego/ y náprawiło śie ciáło iego/ iáko ciáło dźiećięcia máluczkiego/ y był oczyśćiony. 15 [g] A wróćiwśy śie do mężá Bożego ze wśytkim swym pocztem/ przyśedł/ y stánął przed nim/ y rzekł: Prawdźiwiem doznał że niemáś innego Bogá ná wśytkiéy ziemi/ iedno tylko w Izráelu. Prośę tedy ábyś wźiął [i] błogośławieńśtwo od sługi twego. [g] Lecz on odpowiedźiał: Żywie PAN przed którym stoię/ że nic 16 17 wezmę. A gdy gwałt czynił/ zgołá nie zezwolił. [g] Rzekł Náámán: Jáko chcesz: ále prośę dozwol mi śłudze twemu/ że [k] z ziemie wezmę brzemię ná dwu mułów: bo sługá twoy nie 18 będźie więcéy czynił cálopalenia ani ofiáry cudzym bogóm/ iedno PANV. [g] A to tylko iest o co maś prośić PANA zá sługą twoim/ gdy wnidźie pan móy do zboru Remmon áby śie kłániał/ á gdy śie on będźie wśpiérał 19 ná ręce moiéy: ieśli śie pokłonię we zborze Remmon gdy śie on pokłoni ná onymże mieyścu/ ábym to PAN mnie śłudze twemu odpuśćił. [g] Który mu rzekł: Idź w pokoiu. A ták odiáchał 20 od niego [l] obrawszy czás ziemie. [g] Rzekł Giezy sługá męża BOżego: Zfolgował pan móy Náámanowi temu Syryczykowi że nie wźiął od niego co przyniósł: żywie PAN że pobieżę zá nim y wezmę cood niego. [g] Rzekł 21 śędł Giezy zá Náámánem/ którego gdy on obaczył bieżącego do śiebie/ śkoczył z wozá przeciwko niemu/ y rzekł: Dobrześli śie wśytko wiedźie? 22 [g] A on rzekł: Dobrze. Pan moy posłał mię do ciebie/ rzékąc: Teraz przyśli do mnie dwá młodźieńcy z góry Ephráim z synów prorockich: day im tálent śrébrá/ y śáty odmienné dwoiákié. [g] Rzekł Náámán: Lepiéy 23 że weźmieś dwá tálenty. Rprzymuśił go/ y záwiązał dwá tálenty śrébrá we dwá wory/ y dwoiákié śáty/ y włożył ná dwá páchołki swoie/ którzy też 24 nieśli przed nim. [g] A gdy przyśędł iuż G w wieczor/ wźiął z ręki ich/ y śchował w domu/ á męże odprawił/ y pośli. [g] A 25 sam wśędśy stánął przed pánem swym. Rzekł Eliźeuś: Zkąd idźieś Giezy? A on odpowiedźiał: Nie chodźił nigdźie sługá twóy. [g] A on rzekł: 26 Aza serce moie nie było przytomné/ kiedy śie wrócił człowiek z wozá swego przeciwko tobie? Teraz tedy wźiąłeś śrébro y wźiąłeś śáty/ ábyś kupił oliwnice y winnice/ y owce y woły y 27 sługi y służebnice. [g] Ale y trąd Náámánów przylnie do ciebie y do nasienia twego áż ná wieki. R wyśędł od niego trędowáty iáko śnieg.

[f] to iest, drogich odmiennych.

Luk. 4. cz. Náámán omył śie w Iordanie y vzdrowiał ny od trędu.

Wyznawá Bogá Izráelskiego.

[g] Pammek, podáne. Heb

[h] Eliźeuś nie bierze pominków, áby śie nieźdał dárów Bożych przeznáczonych. [i] Ná vczynienie ołtarzá ábo ná tey ziemi iáko ná świętey ofiarował. [k] áby PAN odpuśćił śłudze twemu. H.

[l] Zydowśkie słowa Cobrás, to iest, záśi śłuśnie go ziemie: inśzy przekłádáią, oddáchał ná miśc Czytay Gen. 35. c. 16.

Giezy bierze od Náámáná dáry których Eliźeuś nie dźiał.

Giezy dla łákomśtwá trądem záráżony y dźieci ego.

ROZDZ. VI.

1 RZekli synowie prorocey do
A Elizeußá: Oto mieysce / ná któ-
rym mießkamy przed tobą / ciáśné
2 ieſt ná nas. ᵛJdźmy áż do Jordanu / á niechay weźmie
káżdy z láśi po iednym drzewie / że
3 tám sobie zbudiemy mieysce ku mie-
ßkániu. Który rzékł: Jdźćie. ᵛA
rzékł ieden z nich: Pódźże y ty z ſługá-
4 mi twymi. Odpowiedźiał: Ja pój-
dę. ᵛA poßedł z nimi. A gdy przyßli
5 do Jordanu / rąbáli drzewo. ᵛA przydá
ło ſie / iż gdy ieden rąbał drzewo / ſpá-
dło żelázo z ſiekiéry w wodę: á on zá-
wołał / y rzékł: Ach / Ach / Ach / pánie
mój / y tegom ſámégo był pożyczył.
6 ᵛA rzékł mąż Boży: Gdźie upádło? A
B onmu mieysce vkázał. Vćiął tedy drze-
7 wno y wpuśćił tám: y wſpłynęło że-
8 lázo. ᵛA rzékł: Weźmiß. Który ścią-
gnął rękę y wźiął ie. ᵛA król Syryſki
walczył przeciw Jzráelowi / y nárá-
dźił ſie z ſługámi ſwymi / rzekąc: Ná
tym á ná tym mieyſcu położymy zá-
9 ſadźki. ᵛ Posłał tedy mąż Boży do
Rádę krá lá Syry- króla Jzráelſkiégo / mówiąc: Strzeż
ſkiégo wy- ſie ábyś nie przeßedł ná ono mieyſce:
tárcia. bo tám Syrianie ſą ná zásádzce.
10 ᵛ Posłał tedy król Jzráelſki ná miey-
ſce / które mu powiedźiał mąż Boży /
y vbieżał ie / y oſtrzegł ſie tám nie raz
11 ani dwá. ᵛA zátrwożyło ſie ſerce kró-
lá Syryſkiégo o te rzeczy: á zwoławſzy
ſług ſwoich / rzékł ím: Przécz mi
nie powiécie kto z dwoyga mórn ieſt y
12 królá Jzráelſkiégo? ᵛA rzékł ieden z
C ſłużebników iego: Nié / pánie mój
królu: ále Elizeuß prorok / który ieſt
w Jzráelu / oznáymuie królowi Jzrá-
elſkiemu wßytkie ſłowá ktorékolwiek
13 mówiß ná pokoiu twoim. ᵛA rzékł
ím: Jdźćie / á dowiédźćie ſie gdźieby
był: że poſle á poimam go. A po-
Poſłał wiedźieli mu / rzekąc: Oto ieſt w Do-
14 król Syry- thán. ᵛA ták poſłał tám konie y wo-
ſki poimáć zy y ſiłę woyſká: którzy gdy przyjá-
Eliseußá. 15 chali nocy / obroczyli miáſto. ᵛA
wſtawßy ráno ſługá męża Bożego /
wyßedßy vyźrzał wóyſko około miá-
ſtá y konie y wozy: y powiedźiał mu /
16 rzekąc: Ach / ách / ách / pánie móy / co
vczyniemy? ᵛ A on odpowiedźiał:
17 Nie bóy ſie: bo więcéy ich ieſt z ná-
mi / niżli z nimi. ᵛA gdy ſie modlił E-
D lizeuß / mówił: PANIE otwórz oczy
tego że vyźrzy. A otworzył PAN oczy
ſłużebniká y vyźrzał / á ono górá pełna
koni / y wozów ogniſtych około Eli-
18 zeußá. ᵛA nieprzyjaćiele ßli ku niemu / á
Elizeuß modlił ſie do PANA mó-
wiąc: Záraż proßę ten lud ślepotą.
A záráził ie PAN / áby nie widźieli
19 według ſłowá Elizeußowégo. ᵛA
rzékł do nich Elizeuß: Nie tác ieſt
drógá / ani to ieſt miáſto: Pódźćie zá
mną / á vkażę wam mężá którégo ßu-
kácie. Wwiódł ie tedy do Sámáriéy.
20 ᵛA gdy weßli do Sámáriéy / rzékł
Elizeuß: PANIE otwórz oczy tych /
áby przeyźrzeli. A otworzył PAN o-
czy ich / y vyźrzeli że byli w pośrzo-
21 dku Sámáriéy. ᵛA rzékł król Jzráel-
ſki do Elizeußá / vyźrzawßy ie:
22 Mamże ie pobić / oycze móy? ᵛA on
E rzékł: Nie pobiéß: boś ich nie poy-
mał mieczem y łukiem twoim / ábyś
miał pobić: ále połóż chleb y wodę
przed mié / áby iedli y pili / y ßli do pá-
23 ná swego. ᵛ A położono przed nimi
potraw wielkié przygotowánié y ie-
dli y pili / y puścił ie / y poßli do páná
swego: y nie przyßli więcéy kotrowie
24 Syryßcy do źiemie Jzráelſkiéy. ᵛA
ośtáło ſie potym / zebrał Benádád
król Syryſki wßytko woyſko ſwé / y
25 wyćiągnął / á oblégł Sámárią. ᵛA
był głód wielki w Sámáriéy: y ták
długo był w obleżeniu / áż przeda-
wano głowę osłą po ośmdźieśiąt
śrébników / á czwarta część miáry
gnoiu gołębiego po pięći śrébni-
26 ków. ᵛ A gdy król Jzráelſki ßedł po
murze / záwołáłá nań iedná niewiáſtá
mówiąc: Rátuy mię pánie móy krá-
27 lu. ᵛKtóry rzékł: Nie rátuie ćie PAN /
ſkąd ćiebie rátować mogę? z gumná
ábo z práſy? A rzékł do niéy król:
28 Czegóż chcesz? Która odpowiedźiá-
łá: ᵛTá niewiáſtá mówiłá mi: Day
29 ſyná twego / że go ziémy dźiśia / á ſyná
mego ziémy iutro. ᵛ A ták vwáżyli-
śmy ſyná mego / y ziedliśmy. A rze-
kłám iéy názáutrz: Day ſyná twego że
go ziémy. Która skryłá ſyná swego.
30 ᵛ Co gdy król vſłyßał / rozdárł ßáty

swoie

Elizeußże lázu wy- płynąć ka że á wódy

Elizeußá broni woy ſko Aniele ſkié.

Syriány ó ślepił y w prowadźá do miáſtá.

Król Izráelſki ie nie pey iáciołyſtwé ſá rożkazá niem Elizeußá.

W oblężeniu máłki dźieci ieśćo.

swoie/y ßedł po murze: y widźiał wßytek lud wołosienice krorą odźiány był
31 ná ćiele od spodku. ᵗ A rzékł król: To mi niech Bóg vczyni y to niech przyczyni/ ieśli śie zoſtoi głowá Elizeußá
Elizeußa król każe zábić. 32 fyná Sáphát dźiśia ná nim. ᵘ A Elizeuß śiedźiał w domu swym/y ſtárcy śiedźieli z nim. Przesłał tedy mężá: á piérwéy niż on posel przyßedł/ rzékł do ſtárców: A wiećieß/ że ten
33 syn ᵛ mężobóycę posłał/ áby ućieto głowę moię? A ták pátrzćie gdy przyidźie posłaniec/ zámknićie drzwi/ á nié daycie mu wnisć: bo oto tetná nie nóg páná iego ieſt zá nim. ᵗ A gdy ieſcze mówił do nich/ vkazał śie posłaniec który ßedł do niego. A rzékł: Oto ták wielkié złé od PANA ieſt: Czegóż mam więcéy czekáć od PANA?

ᵗ Achábá krolá zábił Nábothá.

ᵘ Rozmiey, Krol ktory woſtedł przed posłáńcem swoim, odmienionyſty wymyſł o zábiciu proroká.

ROZDZ. VII.

Elizeuß głodnym przepowiedział obfitość.

1 A Rzékł Elizeuß: Słuchaycie słowá PANSKIEGO: To mowi PAN: O tym czásie iutro będźie korzec białéy mąki zá ieden ᵃ ſtáter/ á dwá korce ięczmieniá zá ieden ſtáter/ w bramie Sámáriyſkiéy. ᵇ Odpowiádáiąc ieden z książąt/ ná którego rece król śie wſpiérał/ człowiekowi Bożemu rzékł: ᶜ By też PAN podźiałał wypuſty w niebie zaż będźie mogło bydź co powiádaß? Który rzékł: Vyźrzyß oczymá twymi/ ále z tego ieść nie będźieß. ᵈ Byli tedy cztérzey mężowie trędowáci v weſćia bramy: którzy rzékli ieden do drugiego: Cóż tu chcemy bydź áż pomrzemy? ᵉ choć że chcemy wnisć do miáſtá/ głodem vmrzemy: choć też tu zoſtániemy/ musiem vmrzeć: pódźćieß tedy/ á zbiężmy do obozu Syryſkiego/ ieśli nam zfolgują będźiem żywi: á ieśli będą chćieli zábić przećie pomrzemy. ᶠ Wſtáli tedy wwieczor/ áby ßli do woyſká Syryſkiego. A przyßedßy do przodku obozu Syryſkiego/ nikogo támże nie náleźli. ᵍ Abowiém PAN dał był słyßeć w obożiech Syryſkich grzmot wozów y koni/y woyſká wielkiego: y rzékli ieden do drugiego: Oto król Izráelſki náiął zá pieniądze przeciwko nam króle Hetęyſkie y Aegyptſkie/ y przyßli ná nas. ᵍ Wſtáli tedy y vciekli nocą/y zoſtáwili namioty swé y konie y osły w obożie/ y vciekli chcąc tylko duße swé záchowáć. ᵍ Gdy tedy przyßli oni trędowáci ná przodek obozu/ weßli do namiotu iednego/ y iedli y pili: y nábrali z támtąd śrebrá
9 y złotéy ßat/ y ßli y pokryli: y zásie wrócili śie do drugiego namiotu/ y z niego tákże nábrawßy pokryli. ᵍ A rzékli ieden ku drugiému: Nie dobrze czynimy: ten dźień bowiém dobrey nowiny ieſt. Jeśli zámilczemy/ á nie będźiem chćieć powiedźieć áż do záránia/ będźiem winni grzéchu: Podźćie idźmy á powiédźmy ná dworze królewſkim. ᵍ A gdy przyßli do bramy mieyſckiéy/ powiedźieli im/ mówiąc: Szliśmy do obozu Syryſkiego á żadnégośmy tám człowieká nie náleźli/ iedno konie á osły przywiązáné/ y namioty rozbité. ᵍ Szli tedy wrotni/ y opowiedźieli w pałacu królá we wnątrz. ᵍ Który wstał wnocy/y rzékł do służebników swoich: Powiádam wam co nam vczynili Syryczykowie: Wiedzą że głód ćiérpiémy/y przeto wyßli z obozu/á pokryli śie w polu/mówiąc: Gdy wymidą z miáſtá/ póymamy ie żywo/ á potym miáſto vbieżeć będźiem mogli. ᵍ Odpowiedźiał ieden z służebników iego: Weźmiemy piec koni/ które w mieśćie zoſtały (bo té tylko są we wßytkim zgromádzeniu Jzráhel/ inné bowiém wßytkie ſtráwione są) á poſtawßy będźiem śie mogli wywiedźieć. ᵍ Przywiedźiono tedy dwá koniá/ y posłał król do obozu Syryſkiego/mówiąc: Jdźćie á spátrzayćie. ᵍ Którzy iáchali zá nimi áż do Jordanu: á oto wßytká drogá pełná była ßat y naczynia/ które porzucáli Syryczykowie gdy śie ᵏ trwożyli: y wróciwßy śie posłowie powiedźieli królowi. ᵍ A wyßedßy lud rozchwycił obóz Syryſki: y ſtał śie korzec białéy mąki po iednym ſtátérze/ á dwá korce ięczmieniá po ſtátérze iednym/ według słowá PANSKIEGO. ᵍ A król ono Xiążę/ któreg śie ręki wſpié-

ᵃ Ihiel. H. zá półtalárá.

Niewierny ſtoi wu Bożemu.

ᵇ To ieſt, Choć by PAN nie by otworzył y ſłowił pſzeni czy ięczmien ſtákoma mánná, tedyby niemogło być Trędowáći zmawiáią ſie zbieżeć do Syryiayków

ᶜ PAN Bóg bez mocy ludźki wyßáwił Izráelá od obległenia.

ᵈ Trędowáći wracáią ſie znowu do miáſtá.

ᵏ kwápię ſie

rał po-

Xiąże nie wierne v kłoczono.

rał/postáwił v bramy: którego gmin podeptał w weśćiu bramy y vmárł/ wedle tego/ iáko był powiedźiał mąż Boży/ gdy był król stąpił do niego.

18 ¶ A stáło sie według słowá mężá Bożego/ które był rzekł królowi/ kiedy mówił: Dwá korcá ieczmienia będą záieden státer/ á korzec białey mąki záieden státer/ o tymże czásie iutro w

19 bramie Sámárińey/ ¶ gdy ono Xiąże odpowiedźiało było mężowi Bożemu/ y rzekło: By też PAN vczynił vpusty w niebie/ ázaż może sie stáć co powiádaß? A rzekł mu: Vyźrzyß oczymá twémi/ ále z tego ieść nie będźieß. ¶ Podkálo go tedy iáko było o-

20 powiedźiano y podeptał go lud w bramie y vmárł.

ROZDZ. VIII.

1 Elizeuß rzekł do oney niewiáśty/ ¶ któreyś był syná ożywił/ mówiąc: Wstań/ á idź ty y dóm twóy á bądź gośćiem gdźiekolwiek naydźieß: bo PAN záwołał głodu/ y przyidźie ná źiemię

2 przez śiedm lat. ¶ Która wstáłá y vczyniłá według słowá człowieká Bożego/ á pośedßy z domem swym byłá gośćiem w źiemi Philisthyńskiey ¶ przez wiele dni. ¶ A gdy wyßło śiedm

3 lat/ wróciłá sie niewiástá z źiemie Philisthyńskiey: y wyßłá áby prosiłá królá o dóm swóy y o role swoie. ¶ A

4 król rozmawiał z Giezym sługą mężá Bożego/ mówiąc: Powiáday mi wßytkie ¶ zacne rzeczy które czynił Elizeuß. ¶ A gdy on powiedał królowi

5 iáko wskrzesił vmárłego/ vkazałá sie niewiástá/ któreyś był syná ożywił/ wołáiąc do królá o dóm swóy y o role swoie. A rzekł Giezy: Pánie móy królu/ tác to iest niewiástá/ y to iest syn iey którego wskrzesił Elizeuß. ¶ A

6 pytał król niewiásty: która mu powiedźiáłá. A dał iey król rzezáńcá iednego/ mówiąc: Przywroć iey wßytko co iey iest/ y wßytkie dochody z ról/ odedniá którego opuściłá źiemię áż do tąd. ¶ Przyßedł też Elizeuß do

7 Dámáßku/ á Benádád król Syryßki chorował: y powiedźiano mu/ mówiąc: Przyßedł tu mąż Boży. ¶ A

8 rzekł król do Házáelá: Weźmi z sobą dáry/ á idź przeciwko mężowi Bożemu/ á porádź sie PANA przezeń/ mówiąc: Będęli mógł wybiegáć sie z tey

9 niemocy moiey? ¶ A ták poßedł Házáel przeciwko niemu/ máiąc z sobą dáry/ y wßelkie dobrá Dámáßku bzemioná cztérdźießtu wielbłądów. A ßtánąwßy przed nim/ rzekł: Syn twóy Benádád król Syryßki posłał mie do ćiebie/ mówiąc: Będęli mógł

10 ozdrowieć z tey niemocy moiey? ¶ A rzekł mu Elizeuß: Idź/ rzecz mu: ¶ Będźieß zdrów: lecz mi PAN pokázał/ że ¶ śmiercią vmrzeß. ¶ A stał z

11 nim/ y strwożył sie/ áż do záplonienia twarzy: y płákał mąż Boży.

12 ¶ Którému rzekł Házáel: Czemu pan móy płáczesz? A on rzekł: Iż wiém co zá złości poczyniß synóm Izráelowym. Miástá ich obronne ogniem spaliß/ y młodźieńce ich mieczem pomorduieß/ y dźieći ich pozostrzęcaß/ á

13 brzemienne porozćinaß. A rzekł Házáel: A cóżem ia sługá twóy/ pies/ żebych miał vczynić rzecz ták wielką? A rzekł Elizeuß: Okázał mi PAN/

14 że ty będźieß królem Syryßkim. ¶ Który odßedßy od Elizeußá przyßedł do páná swego. Który rzekł do niego: Cóżci powiedźiał Elizeuß? A on odpowiedźiał: Powiedźiał mi/ przyidźieß do zdrowia. ¶ A gdy przyßedł

15 dźień drugi/ wźiął kołdrę/ y nálał wody y rozćiągnął ná obliczu iego: który gdy vmárł/ królował Házáel miáßto niego. ¶ Roku piątego Joráma

16 syná Achábá króla Izráelßkiego/ y Jozáphátá królá Judzkiego królował Joram syn Jozáphátá królá Judzkiego. ¶ Trzydźieści mu lat y dwie

17 było gdy począł królować/ á ośm lat

18 królował w Jeruzalem. ¶ A chodźił drogámi królów Izráelßkich/ iáko chodźił dóm Achábów: córká bowiem Achábowá byłá żoną iego: y czynił złość przed oczymá PANSKIMI. ¶ A PAN niechciał wytráćić Ju-

19 dy dla Dawidá sługi swego iáko mu był przyrzekł/ áby mu dał ¶ świécę y synóm iego po wßytkie dni. ¶ Zá czá-

20 sow iego odßtąpił Edom/ áby nie był

pod Ju-

Xiąże nie wierne v kłoczono.

¶ wyßey 4. f 35. Elizeuß opowiádá głod ná śiedm lat, przed którym gospodyni Elizeußowá v ćiáłá do Aegyptu.

¶ przez śiedm lat. H.

¶ cudá. Król ßmęny Elizeußowe każe sobie powiádáć.

Gospodyni Elizeußowá wráca sie do domu y dla Elizeußá król wßytko iey przywraca.

Benádád pyta sie o zdrowiu swym Eliseußá.

¶ To iest, chorobá nie iest śmiertelna. ¶ pewnie vmrzeß. Hebr. Elizeuß płáce nád Házáelem

Elizeuß Házáelowi przepowiádá krolestwo y okrucieństwá iego.

Házáel vdusił Benádáda y królował po nim.

Iorám syn Iozáphátów krolem Iudskim.

2. Par. 21 b 5

¶ 2. Król 7 c 16

¶ zásnuć krolewskie.

2. Par. 21 b 8. Edom obranił sobie króla odstąpił ludy.

pod Judą/ y postánowił sobie krolá.
21 ¶ A przyciągnął Joram do Seirá y wszytkie wozy z nim: y wstał w nocy
F y pozábił Edomczyki/ ktorzy go byli obtoczyli/ y hetmány wozów/ á lud vciekł do przybytkow swoich. 22 ¶ Odstąpił tedy Edom żeby nie był pod Judą áż do dniá dzisieyszego. Odstąpiłá tedy y Lobná onego czásu. 23 ¶ A ostátek mow Joram y wszystko co czynił/ izali to nie nápisano iest w kśiegách słow dni krolow Judzkich: 24 ¶ A zásnął Joram z oycy swymi/ y pogrzebion iest z nimi w mieście Dawidowym/ y krolował Ochoziasz syn iego miásto niego. 25 ¶ Roku dwunastego Joramá synà Achábowego krolá Izraelskiego krolował Ochoziasz syn Joramá krolá Judzkiego. 26 ¶ Dwádzieśćiá lat y dwie było Ochozyaszowi gdy począł krolowáć/ á rok ieden krolował w Jeruzalem: imie mátki iego Athália córká Amry krolá Izráelskiego. 27 ¶ A chodził drogámi domu Achábowego/ y czynił złość przed PANEM/ iáko dom Achábów: bo był zięciem domowi Achábowemu. 28 ¶ Wyciągnął też z Joramem synem Achábowym ná woyne przeciw Házáelowi krolowi Syryiskiemu do Rámoth Gáláád/ y zrámli Syryczykowie Joramá. 29 ¶ Ktory sie wrocił żeby go leczono do Jezrahel/ bo go zránili byli Syryczykowie w Rámoth walczącego przeciw Házáelowi krolowi Syryiskiemu. A Ochoziasz syn Joramów krol Judzki/ ściągnął nawiedzáć syná Achábowego w Jezrahelu/ bo tám chorował.

Po śmierći Joramá Ochoziasz król Iudzki. 2 Par. 22. a 1.

* Po śmierći oycá swego sam krolował rok eden, á z oycem lat 20. przetoż mu ná ten czás tylko lat 42.

ROZDZ. IX.

Iehu pomázány ná krolestwo Izraelskie

1 ¶ Elizeusz Prorok záwołał iednego z synow prorockich/ y rzekł mu: Przepaś biodrá twoie/ á weźmi bánkę oliwy
A te w rękę twą/ á idź do Rámoth Gáláád. 2 ¶ A gdy tám przyidźiesz. Vyźrzyss Jehu syná Jozáphátá/ syná Námsi: á wszedszy każesz mu wstáć z pośrzodku brácieyego y wwiedźiesz 3 do wnętrznéy komory. ¶ A dźierżąc bánkę oliwy wleiesz ná głowę iego/ y rzeczesz: To mówi PAN/ Pomázałem cie krolem nad Izráelem. A otworzyss drzwi y vciecz/ y nie zástánowiss sie tám. 4 ¶ Ták poszedł młodźieniec páchole prorocká do Rámoth Gáláád/ 5 ¶ y wszedł tám: á oto hetmánowie woyská siedźieli/ y rzekł: Mam słowo do ciebie o hetmánie. A rzekł Jehu: Do kogo z nas wszytkich? A
6 on rzekł: Do ciebie o hetmánie. ¶ A
B wstał/ y wszedł do komory/ á on wylał oliwę ná głowę iego y rzekł: To mówi PAN Bóg Izráelów: Pomázałem cie krolem nad ludem 7 PANSKIM Izráelem/ ¶ y wytrácisz dom Achábá páná twego/ y pomszcze sie krwie sług moich prorokow/ y krwie wszytkich sług PANSKICH 8 z ręki Jezabel. ¶ A wytrácę wszytek dom Achábów: y zábiię z Achábá mokrzącego ná ścianę y zámkniońego y ostátecznego w Izráelu. 9 A dam dom Achábów iáko dom Jeroboámá syná Nábát/ y iáko dom Báásy syná Ahia. 10 ¶ Jezabele też ziedzą psi ná polu Jezrahelskim/ á nie będzie ktoby ią pogrzebł. A otworzył drzwi y vciekł. ¶ A Jehu wyszedł do sług páná swego: ktorzy mu rzekli: Dobrzeli iest wszytko? Po cóż przyszedł ten szálony do ciebie? Ktory im rzekł: 12 Znácie człowieká/ y co mówił. ¶ A oni odpowiedźieli: Fałszći to/ ále rácżey nam powiedz. Ktory im rzekł: To á to mi mówił/ y rzekł: To mówi PAN: C Pomázałem cie krolem nad Izráelem. 13 ¶ Pospieszyli sie tedy/ á wźiąwszy każdy płasc swóy położyli pod nogi iego na podobieństwo máiestatu/ y zátrąbili w trąbę/ y mówili: Krolnie Jehu. 14 ¶ Sprzysiągł sie tedy Jehu syn Jozáphátá syná Námsi ná Jorámá/ á Joram był oblégł Rámoth Gáláád/ sam y wszytek Izráel przeciw Házáelowi krolowi Syryiskiemu: 15 ¶ á wrocił sie był áby sie leczył w Jezrahelu ná rány/ bo go byli zránili Syryczykowie walczącego przeciw Házáelowi krolowi Syryiskiemu. A rzekł Jehu: Jesli sie wam podoba/ niech ay żaden zbieg nie wychodźi z miástá/ żeby nie szedł/ á nie o-

* 3. Krol. 21. c. 24.
* nad Iezábelą. Hebr.
* do namniey szego szczenię cia. Hebr.
* 3. Krol. 15 f. 29.
* 3 Królá 2 3.

* 3. Krol. 19. d 16.

* ná nawyższym stopniu H

* trzymał straż w Rámocie. H. wyżéy 8. g. 28.

16 znaymił w Jezráhelu. ¶ A wśiadł y
táchał do Jezráhelá: bo tám choro-
wał Jorám/á Ochoziaß krol Judzki
przyiáchał był/ nárwiedzáć Joráma.
17 ¶ Stróż tedy/ który stał ná wieży Je-
zráhelskiéy/ wyźrzał poczet Jehu przy
D ieżdżáiącego/ y rzékł: Widzę ia po-
czet. A rzékł Jorám: Weźmi woz á
pośli przeciwko nim/ á niech spyta
ten który iedźie: Dobrzeli iest wßyt-
18 ko? ¶ A ták iáchał który był wśiadł
ná wóz przeciw niemu y rzékł: To mó-
wi krol: Spokoyńćli iest wßytko?
A rzékł Jehu: Co tobie y pokoiowi?
miiáy/á iedź zá mną. Powiedźiał też
19 stróż/ rzekąc: Przyiáchał poseł do
nich/ á nie wraca sie. ¶ Postał też
drugi wóz z końmi: y przyiáchał do
nich y rzékł: To mówi krol: Pokóyli
iest? A rzékł Jehu: Co tobie y poko-
20 iowi? miń á iedź zá mną. ¶ A powie-
E dźiał stróż rzekąc: Przyiáchał áż do
nich/á niewraca sie: á iázdá iest iáko
21 by iázdá Jehu syná Námsi/ bo ßale-
nie iedźie. ¶ A rzékł Jorám: Záprzą-
gay wóz. y záprzegli wóz iego/ y wy-
iáchał Jorám krol Izráelski y Ocho-
zias krol Judzki/káżdy ná swym wo-
źie/y wyiácháli náprzeciwko Jehu/ y
22 náleźli go ná polu Nábotá Jezrá-
heliczyká. ¶ A gdy wyźrzał Jorám Je-
hu rzékł: A pokóy Jehu? A on odpo-
wiedźiał: Co zá pokóy? Jeszcze cu-
dzołostwá Jezabel mátki twoiéy y
23 czáry iéy mnogie trwáią. ¶ A náwró-
cił Jorám ręke swą y vciekáiąc rzékł
do Ochoziaßá: Zdrádá Ochoziaßu.
Iehu krolá Izráelskiego Joráma zábił. 24 ¶ A Jehu wyciągnął łuk ręką/ y po-
strzelił Joráma miedzy plecy: y wy-
ßłá strzałá przez serce iego/ y wnet v-
25 padł ná woźie swoim. ¶ A rzékł Jehu
do Bádácerá hermaná: Weźmi/ á
Mężoboy- F pozuć go ná roli Nábothá Jezráhe-
litczyká: bo pámiętam kiedy ia y ty
śiedząc ná woźie iáchálismy zá Achá-
bem oycem tego/ że PAN to brzemie
26 podniosł nań/ mówiąc: ¶ Jeśli nie
zá krew Nábothá y zá krew synów
iego/ ktorym wczorá widźiał/ mówi
Pan/ oddam tobie/ na téy roli/ mó-
wi PAN. A ták teraz weźmi á po-
rzuć go ná roli według słowá PAN-
27 SKIEGO. ¶ A Ochoziaß krol Judzki
widząc to/vciekał drogą domu ogro-
dowego: y gonił go Jehu/ y rzékł:
I rego téż zábyycie ná woźie iego. A
zrámili go ná wstępie Gáver/ który
iest v Jeblaám: który vciekł do Má-
28 gedda/ y tám vmárł. ¶ A słudzy iego
włożyli go ná wóz iego y wieźli do
Jeruzalem: y pogrzebli go w grobie
z oycy iego w mieście Dawidowym.
29 ¶ Roku iedenastego Joráma syná
Achábowego/ krolował Ochoziaß
30 nád Judą/ ¶ y przyiáchał Jehu do
Jezráhelá. A Jezabel vsłyßawßy o
wieźdźie iego/ pofárbowálá oczy swe
bielidłem/ y ochędożyłá głowę swoię
31 y spoyźrzáłá oknem ¶ ná Jehu wieź-
dżącego w bramę y rzekłá: A możeß
byd̄ pokóy' Zambriemu/ który zábił
32 páná swego? ¶ A podniosł Jehu twarz
swoię ku oknu/ y rzékł: Która to iest?
G A wychylili sie do niego dwá ábo trzéy
33 kzężący. ¶ A on im rzékł: Trzuććie ią
ná dół/ y zrzucili ią/ y pokropiłá sie
ściáná krwią/á kopytá końskie pode-
34 ptáły ią. ¶ A gdy wßedł żeby iadł y
pił/ rzékł: Idźćie á oglądaycie prze-
klętą one/ á pogrzebćie ią: bo iest
córká krolewska. ¶ A gdy śli áby ią
35 pogrzebli/ nie náleźli iedno trupi łeb
36 á nogi y końce rąk. ¶ A wróćiwßy sie
powiedźieli mu. A rzékł Jehu: To mo-
wá PANSKA iest którą mówił
przez sługę swego Eliaßá Tesbytczy-
ká/rzekąc: Ná roli Jezráhelskiéy zie-
dzą psi ciáło Jezabel/á ¶ będźie ciáło
37 Jezabel/ iáko gnoy ná ziemi ná roli
Jezráhel/ ták iż będą mowić mimo
idący: Cáß to oná iest Jezabel?

3. Krol. 21. f. 21.

Ochozyaß král krolá Iudzkiego zábił.

*Czy ná dobre wyßło. 3. Krol. 18. etc.

*Kto rámiéß zemną. Iosue 1.

Iezábel z okná zrzucona ßćiáłá iéy kohyt Eliaßá proroctwá nie chciáł.

4. Krol. 31. f. 23

ROZDZ. X.

1 Achab miał śiedmdźieśiąt sy-
nów w Sámáryi: Nápisał
A tedy Jehu listy/ y posłał do Sá-
máryiéy do przeło-
2 żonych mieyskich/ y do stárßych/ y
do tych którzy wychowywáli synY A-
cháborwe/ w té słowá: ¶ Skoro té listy
weźmiećie/ którzy maćie synY páná
wáßego y wozy y konie y miástá mo-
cne/ y oręża/ ¶ obierzćie lepßego/ y te-
3 go który sie wam spodoba z synów
páná wáßego/ y tego posádźćie ná
stolicy oycá iego/ á bijćie sie o dóm

Iehu sábił śiedmdźieśiąt synów Achábowych.

páná

4 páná wáßego. ᵗ Vlekli ſie oni bárzo/ y rzékli: Oto dwá królowie nie mogli ſie zoſtáć przed nim/ á iákóż ſie my
5 ſprzećiwić będźiem mogli? Poſtáli tedy przełożeni domu y wrzędnicy miáſta/ y ſtárßy/ y wychowywáćiele do Iehu/ mówiąc: Jeſteſmy ſłużebnicy twoi/ cokolwiek roſkażeß vczyniemy/ áni królá nád ſobą ſtánowiémy/ cokolwiekći ſie podoba/ vczyń.
6 ᵗ A odpiſał im liſty powtóré/ rzekąc: Jeſliśćie moi/ á mnieśćie poſłußni/ weźćieß głowy ſynów páná wáßego/ á przyiędźcie do mnie iutro téyże godźiny do Jezráhelá. A ſynów królewſkich ſiedmdźieſiąt mężów chowano
7 v przednieyßich miáſtá. A gdy przyßłi liſty do nich/ wźieli ſyny królewſkié/ y zábili ſiedmdźieſiąt mężów/ y włożyli głowy ich w koßę y poſłáli do mie
8 go do Jezráhelá. A przyßedł poſeł y oznaymił mu/ rzekąc: Przyniéſiono głowy ſynów królewſkich. Który odpowiedźiał: Składźćie ie ná dwie kupie wedle weßćia bramy áż do záránia. ᵗ A gdy rozedniało/ wyßedł/ y ſtoiąc rzekł do wßytkiéġ ludu: Sprá-
9 wiedliwiśćie: ieſlim ſie ia ſprzyſiągł ná páná mego/ y zábiłem go/ ktoż té
10 wßytkié pobił? ᵍ Obaczćieß tedy teraz iż ʰ nie vpádło z mów PANSKICH ná źiemię/ które mówił PAN ná dóm Achábów/ y vczynił PAN co mówił w rece ſługi ſwego
11 Eliaßá. ᵗ Pobił tedy Jehu wßytkié/ którzy byli zoſtáli z domu Achábowégo w Jezráhelu/ y wßytkié pány ieġ/ y znáiomé/ y ofiárowniki/ áż y ſczątká po nim
12 nie zoſtáło. ᵗ A wſtawßy przyiáchał do Sámáriéy: á gdy przyßedł do
13 domu páſtérzkiego ná dródze/ ᵗ náłazł bráćią Ochoziaßá królá Judzkiégo/ y rzekł do nich: Cośćie wy zacz? Którzy odpowiedźieli: Jeſteſmy bráćia Ochoziaßowi/ á przyßliſmy náwiedźić zdrowié ſynów królewſkich y
14 ſynów królowéy. ᵗ Który rzekł: Poimaycie ie żywé: które gdy poimáli żywé/ poścináli ie v ſtudnie podle domu/ cztérdźieści y dwu mężów/ y nie
15 zoſtáwił z nich żadnego. ᵗ A odiáchawßy zonąd nálazł Jonádáb ſyná Recháb idącego przeciw ſobie y błogoſłáwił mu: y rzekł do niego: ᵗ Jeſtli ſerce twoie proſté iáko ſerce moie z
16 ſercem twoim? A rzekł Jonádáb: Jeſt. Jeſli/ práwi/ ieſt/ day rękę twoię. Który dał mu rękę ſwoię. A on go wźiął ná wóz do ſiebie. ᵗ A
17 rzekł do niego: Jedź zemną/ á oglądday ᵏ zárliwość moię o PANA. A wźiąwßy go ná ſwóy wóz/ ᵗ wiózł do Sámáriéy. A pobił wßytkié którzy byli zoſtáli z Acháb w Sámáriéy áż do iednégo/ według ſłowá PANSKIEGO/ które mówił przez Eliaßá. ᵗ Zgromádźił tedy Jehu wßytek lud/ y rzekł do nich: ᵗ Achább chwalił Báálá málo/ ále go ia więcéy bede chwalił. ᵗ Teraz tedy wßytkich proroków Báál/ y wßytkich miniſtrów iego/ y wßytkich ofiárowników iego
18 wzówćie do mnie: niech żadnégo nie będźie któryby nie przyßedł: bo ofiáre mam wielką Báálowi: kogokolwiek nie będźie doſtawáło/ nie będźie
19 żyw. A to Jehu czynił ná zdrádźie/ áby wytráćił chwalce Báálowé. ᵗ A
20 rzekł: Poświećcie dźień vroczyſty Báálowi. ᵗ A wezwał ᵗ y poſłał ná wßyſtkié gránice Izráelſkié/ y przyßli wßyſcy miniſtrowie Báál/ nie zoſtał áni ieden któryby nie przyßedł. A weßli do zbonu Báálowégo/ y nápełnił ſie dóm Báálów od końcá áż do końcá. ᵗ A rzekł tym którzy ʰ byli nád ßátámi: Wynieśćie ßáty wßytkim miniſtrom Báálowym. A wynieśli im
21 ßáty. ᵗ A wßedßy Jehu y Jonádáb ſyn Rechább do zbonu Báálowégo/ rzekł chwalcóm Báálowym: Przepátrzćie á obaczćie/ by tu ſnáć nie był kto zwámi z ſług PANSKICH/ ále żeby tylko ſámi byli miniſtrowie Báálowi. ᵗ A ták weßli áby czynili ofiáry y cálopalenia: á Jehu nágotował był ſobie przed zbiorem oſmdźieſiąt
22 mężów/ y rzekł im: Ktokolwiek vcieknie z tych ludźi/ które ia przywiódę w rece wáße/ ᵏ duſzá iego będźie zá duſze
23 onégo. ᵗ A ſtało ſie/ gdy ſie ſkończyło cálopalenie/ roſkazał Jehu żołnierzóm y hetmánóm ſwym: Wnidźćie á pobiyćie ie/ niech żaden nie wydźie. A pobili ie páſzczeką mieczá/ y wyrzućili żołnierze y hetmánowie: A ßli do
24 miáſtá zbonu Báál/ ᵗ y wynieśli Bálwáná ze zbonu Báál/ y ſpalili/ ᵗ y ſkruſzyli go. Zbór też Báálów ſkázili/ y poczynili z niego wychody áż do dniá
25 dźiśieyſ-

ᵗ zápálczywość.

ᵗ 3. Krol. 16. g. 31.

Miniſtry Báálowe zgromadza Iehu.

ᵗ Y zápowieć dźieli. H.

ᵍ miſli w mocy ich vbiory

Wßytkié Miniſtry Báálowé potrácił.

ᵏ gárdła iego. Hebr.

Báálów zbor obrocili w wychody.

ᵗ 3. Krol. 21. g. 29.

ʰ nie zchybiło.

Cztérdźieści y dwu bráćiéy Ochoziaßowych Iehu zábił.

ᵗ miłoſć miłák iáko ia śiebie.

z tem królowi Jehu zá posługę iż złé ludzie pokazał, Bóg obiecał królestwo do czwartego pokolenia. Ták Bóg często złym ludziom posługi płáci zapłátę doczesną. v Niżey 15. c. 12.

dźiśieyszégo. 28 v Wygłádźił tedy Jehu Báálá z Izráelá: 29 wszákże od grzéchów Jeroboámá syná Nábát/ któ-ry do grzéchu przyprawił Izráelá/nie odstąpił/ání opuścił cielcow złotych/ którzy byli w Bethel y w Dán. 30 v Rzékł PAN do Jehu: Ponieważeś pilnie czynił co práwo było y podobáło sie w oczách moich/y wszytko co było w sercu moim vczyniłeś przeciwko domowi Acháb/ synowie twoi/ áż do czwartego pokolenia będą siedzieć ná stolicy Izráelskiéy. 31 v Lecz Jehu nie strzégł żeby chodził w zakonie PANA Bogá Izráelowégo ze wszytkiégo sercá swego: bo nie odstąpił od grzéchów Jeroboámá/któ-ry ku grzéchowi przywiódł Izráelá.

v wykorzenia Izráelá. H. Israelá Házáel pokonał.

32 v W oné dni począł PAN tesknić nád Izráelem: y poráził ie Házáel we wszytkich gránicách Izráelskich/ 33 v od Jordanu ku wschodniéy stronie wszytkę ziemię Gáláád/y Gád/y Ruben/y Mánásse/od Aroer który iest nád potokiem Arnon/y Gáláád/y Bázán. 34 v A ostátek słów Jehu/y wszytko co czynił/y męstwo ieg/ áza to nie iest nápisano w kśięgách słów dni królów Izráelskich? 35 v Zásnął Jehu z oycy swymi/y pogrzebli go w Sámáriiéy: y królował Joáchaz syn iego miásto niego. 36 v A dni których królował Jehu nád Izráelem/ dwádźieśćia y ośm lat iest w Sámáriiéy.

Jehu w márł á Ioáchaz po nim krol luie.

ROZDZ. XI.

2. Par. 22. d. 10. Athália pobiła wszytkie potomki królenskie oprocz Ioáśá.

1 Athália tedy mátká Ochoziaszowa/ vyźrzawszy że syn iéy vmárł/ powstáłá y pobiłá wszytko nasienie królewskie. 2 v A wźiąwszy Jozabá córká królá Jorámá/ siostrá Ochoziaszowá/Joáśá syná Ochoziaszowégo/ vkrádłá go z pośrzodku synów królewskich które zábiiano y mámkę ieg z łożnice/y skrytá go od oblicza Athalióy żeby go nie zábito. 3 v A był przy méy śześć lat potáiemnie w domu PANSKIM: Lecz Athália królowáłá nád ziemią. 4 v v A śiódmego roku posłał Joiádá y wźiąwszy rotmistrze y żołnierze wwiódł do siebie do kościołá PANSKIEGO/y vczynił z nimi przymierze: á popuszczszy ie w domu PANSKIM/ vkazał im syná królewskiego/ 5 v y przykazał im/mowiąc: Tá iest mowá którą vczynić macie. 6 v Trzecia część was niechay wnidźie w Sábáth/á niech trzyma straż domu królewskiego. A trzecia część niechay będźie v bramy Sur: á trzecia część v bramy/ która iest zá mieszkániem v tarczników: y będźiecie strzedz straży domu Messá. 7 v A dwie części z was wszytkich v wychodzących w Sábáth niechay strzegą straży domu PANSKIEGO około królá. 8 v Obstąpicie go/ máiąc

v ábo, do wskiego rządu. H. v Albo się kuwiek ruszy. Hebr.

broniе w rękách wászych: á ktoby wszedł v do zágrodzenia kościelnego/ niech zábit będźie: y będźiecie przy królu vwchodzącym y wychodzącym. 9 v A vczynili rotmistrzowie wedle wszytkiég co im roskazał był kápłan Joiádá: y wźiąwszy káżdy męże swé/ którzy wchodźili w Sábáth z onymi którzy mieli odeyść w Sábáth/ przyszli do Joiády kápłaná. 10 v Który im dał oszczepy y orężе królá Dawidá/ które były w domu PANSKIM. 11 v A stáneli káżdy máiąc broni w ręce swéy/ po práwéy stronie kościołá áż do lewéy strony ołtarzá/y kościołá/ około królá. 12 v A wywiódł syná królewskiégo/y włożył nań koronę y v świádectwo: y vczynili go królem y pomázáli: á kłáskáiąc rękoma/mowili: Niech żyie król. 13 v A Athália vsłyszáłá głos ludu bieżącego/y wszedszy do gmiru do kościołá PANSKIEGO/ 14 v vyźrzáłá królá stoiącego ná máiestacie według obyczáiu/y śpiewaki y trąby blisko niego/y wszytek lud ziemie weselący sie/y trąbiący w trąby: y rozdárłá odźienie swé/ y záwołáłá: Sprzysiężenie/sprzysiężenie. 15 v A roskazał Joiádá rotmistrzóm którzy byli nád woyskiem y rzékł im: Wywiedźcie ią z zágrodzenia kościołá/ á ktokolwiek póydźie zá nią/niech mieczem zábit będźie. Bo rzékł był kápłan: Niech nie będźie zábita w kościele PANSKIM. 16 v A włożyli ná nie ręce/y wypchnęli drogą gdźie ko-

v żołnierzów którzy strzegli kościoła. v odprawiwszy swoy vrzędzien w kościele.

Ioás krolem lud skim. v zaden ko wbior krolew ski.

Athália zábita.

nie chodzą / podle pałacu / y tám ią zábito. 17 ᵗ Vczynił tedy Joiádá przymiérze miedzy PANEM / á miedzy królem / y miedzy ludem: áby był ludem PANSKIM / y miedzy królem á ludem. 18 ᵗ Wszedł wszytek lud ziemie do zbom Báál / y zepsowáli oltarze iego / y obrázy duże pokrussyli: Máthánā też ofiárownikā Báál zábili przed oltarzem. Ꝛ postáwił kápłan straż w domu PANSKIM. 19 ᵗ Wźiął rotmistrze ᵘ y poczty Cerethy y Phelety / y wszytek lud ziemie / y prowádźili krolá z domu PANSKIEGO: y przyszli drogą bramy tarczników ná pálac / y siadł ná stolicy królewskiey. 20 ᵗ Weselił sie wszytek lud ziemie / y miásto sie vspokoiło: á Athália zábitá iest mieczem w domu królewskim. 21 ᵗ Ꝛ siedm lat było Joásowi / gdy począł krolować.

ᵘ Páný y drábány. H.

Przymierze krolá Ioásá y ludu z Pánem Bogiem. Máthán Minister Páálow zábity.

ROZDZ. XII.

A Roku śiódmego Jehu krolował Joás / y cztérdźieści lat królował w Jeruzálem / imie mátki iego Sebia z Bersábee. 2 ᵗ Czynił Joás práwość przed PANEM po wszytkie dni / przez które go vczył Joiádá kápłan. 3 ᵗ Wszákże wyżyn nie odiął: bo ieszcze lud ofiárował / y zápalał ná wyżynách kádźidło. 4 ᵗ Rzekł Joás do kápłanow wszytkie pieniądze ᵛ świętych które wniesione będą do kościołá PANSKIEGO od ʷ przechodzących / które ofiárują zá okup duśie / y które dobrowolnie y zdániem sercá swego wnoszą do kościołá PANSKIEGO: 5 ᵗ niechay ie bierą kápłani ˣ według porządku swego / á niech oprawią budowánie kościelné / ieśli wyśrzą że co poprawić potrzebá. 6 ᵗ Aż do dwudźiestego tedy trzeciego roku krolá Joásá / niepoprawowáli kápłani budowánia kościelnego. 7 ᵗ Wezwał król Joás Joiády wielkiego kápłaná y kápłanow / mówiąc im: Czemu nie oprawniecie budowánia kościelnego? nie bierzcież tedy wiecey pieniędzy ˣ według porządku wászego / ále ie ná poprawe kościołá oddaycie. 8 ᵗ Ꝛ zákazano kápłanom wiecey brać pieniędzy od ludu / ʸ y poprawować budowánia domowego. 9 ᵗ Ꝛ wźiął Joiádá nawyższy kápłan skárbną skrzynie iedne / y wczynił ná wierzchu dźiurę / y postáwił ią przy oltarzu po práwey stronie wchodzących do domu PANSKIEGO / y kładli w nie kápłani / którzy strzegli drzwi / wszytkie pieniądze które przynoszono do kościołá PANSKIEGO. 10 ᵗ Ꝛ gdy widźieli zbytnie pieniądze w skrzyni / przychodźił pisarz królewski / y nawyższy kápłan / y wysypowáli y liczyli pieniądze / które sie naydowały w domu PANSKIM. 11 ᵗ Ꝛ dawáli ie pod liczbą / y pod wagą w ręke tych którzy byli przełożem nád murárzmi domu PANSKIE ᵒ: którzy ie wydawáli ná ciesle y murárze tym którzy robili w domu PANskim / 12 ᵗ y którzy budowánia oprawowáli / y ná té którzy kámienié łamáli / y áby kupowáli drzewo / y kámienié które ią mano / ták żeby sie wykonáłá poprawá domu PANSKIEGO we wszytkim co nakładu potrzebowáło ná obwárowánié domu. 13 ᵗ Wszákże nie sprawowano z tychże pieniędzy naczynia do wody do kościołá PANSKIEGO / y widelek / y kádźidlnic / y trąb / y wszelkiego naczynia złotego y srebrnego z pieniędzy / które wnoszono do kościołá PANSKIEGO. 14 ᵗ Tym bowiem którzy robili / dawano ie áby oprawowány był kościół PANSKI: 15 ᵗ y nie słuchano liczby tych ludźi którzy bráli pieniądze / áby ie rzemieślnikom rozdawáli / ále ná wiárę nimi ſáfowáli. 16 ᵗ Lecz pieniędzy zá występ / y pieniędzy zá grzechy nie wnosili do kościołá PANSKIEGO / bo były kápłańskie. 17 ᵗ Przyciągnął tedy Házáel król Syryjski / y dobywał Gethy / y wźiął ji: y obrócił twarz swą áby ciągnął do Jeruzalem. 18 ᵗ Przetoż wźiął Joás król Judzki wszytkie rzeczy poświęcone / które byli poświęcili Jozáphát / y Joram / y Ochozyaſz oycowie iego królowie Judscy / y które był sam ofiárował: y wszytko srebro które sie náleść mogło w skárbiech kościołá PANSKIEGO / y w pála-

ᵛ Rozumieiwiące.
ʷ Kto przechodźił lat 20. dawał puł ſykla ábo wrtselerá Exod. 30.
ˣ Każdy od známienitſ swe.

Iż kápłani zániedbáli poprawić kościołá, sam król Ioás stára sie

ᵒ od známienitych wászych. H.
ʸ Y zezwolili kápłani nie brać. H.
ᶻ żeby nieprawowáli. H.

ᵃ wyruſił ciągnąć do Iernzálem Hebr. Házáel wźiawſy pieniądze od Ioáſá nie dobywał Ieruzálem.

cu królewskim: y posłał Házáelowi królowi Syryskiemu / y odciągnął od Jeruzálem. 19 A ostátek mów Joás y wszytko co vczynił / izali to nie nápisano iest w księgách słów dni królów Judzkich? 20 I powstáli słudzy iego / y spiszyćiegli sie miedzy sobą y zábili Joás w domu Miello ná zstępowániu do Sellá. 21 Abowiem Josáchár syn Semááth y Josábád syn Somer słudzy iego / zábili go / y vmárł: y pogrzebli go z oycy iego w mieście Dawidowym: y królował Amásiás syn iego miásto niego.

Nástąpił Amásias król Iudzki.

Ioás zabity od dwu sług własnych.

Wyżyny iakie były

3 *Wszákże wyżyn nie odiął.*] Wyżyny były też ołtarze osobné ná których ofiárowano Bogu prawdziwemu / zwłaszcza od onego czásu / którego przybytek Boży był w Silo / áż do kościoła Salomonowego. Ci tedy królowie wtym sie cwyczáli / że ie zesćinali: bo które były bálwánom vczynione té kázali / ále ná który ch Bogu prawdziwemu ofiárowano / tych niepsowali: gdyż y te wszytkie mieli wywrócić / bo według roskázánia Bożego Deut. 2. Leuit. 17. ná żadnym mieyscu inszym niegodziło sie ofiárować / iedno na mieyscu od Bogá náznáczonym / iáki ná ten czas był kościół Salomonow.

4 *Które oflárua zá okup duße.*] Pieniądze zá okup duße / były które ofiárowano / dekroć lud był policzony: bo zá kożdego który był na woyne popisan od roku dwudzieśtego piérwszego y dáley / dawano puł syckla / to iest ort talera. Exo. 20. A takie pieniądze / y owé też które dobrowolnie ofiárowano / zwano skárbem świętym abo poświęconym / który był chowány ná poprawę kościoła. 1. Par. 28. v. 12.

Skarb święty w kościele.

ROZDZ. XIII.

Ioáchás król Izráelski zły, podány iest y z ludem w moc królá Syryskiego.

1 W Oku dwudźiestego trzećiego Joásá syná Ochoziaßá królá Judzkiego / królował Joáchaz syn Jehu nád Izráelem w Sámaryi sićdmnaśćie lat. 2 I czynił złość przed PANEM / y náśládował grzechów Jeroboámá syná Nábát / który ku grzechowi przywiódł Izráelá / y nie odstąpił od nich. 3 I rozgniewáłá sie zápálczywość PANSKA ná Izráelá / y dał ie w ręce Házáelá królá Syryskiego / y w ręce Benádád syná Házáelowego po wszytkie dni. 4 I Joáchaz modlił sie "obliczu PANSKIEMV: y wysłuchał go PAN: bo widział vćiśnienie Izráelá / że ie był śtárł król Syryski: 5 y dał PAN Izráelowi zbáwićielá / y wybáwion iest z ręki królá Syryskiego: y mieszkáli synowie Izráelscy "w przybytkách swoich "iáko wczorá y dziś trzeći dzień. 6 Wszákże nie odstąpili od grzechów domu Jeroboámowego / który przyprawił ku grzechowi Izráelá / ále w nich chodzili: bo y gay został w Sámaryi. 7 I nie zostáło Joáchazowi z ludu iedno piećdziesiąt iezdnych / á dziesięćwozów / y dziesięć tysięcy pieszych: bo ie był wytrácił król Syryski / y obrócił był iáko proch we młoćbie bolowiská. 8 A ostátek mów Joáchaz / y wszytko co czynił y męstwo iego / izali to nie nápisano iest w księgách mów dni królów Izráelskich? 9 I zásnął Joáchaz z oycy swymi / y pogrzebli go w Sámaryi: y królował Joás syn iego miásto niego. 10 Roku trzydźiestego y siodmego Joásá królá Judzkiego królował Joás syn Joachazow nád Izráelem w Sámaryi śćesnaśćie lat / 11 y czynił złość przed oczymá PANSKIMI; nie odstąpił od wszytkich grzechów Jeroboámá syná Nábát / który ku grześćiu przywiódł Izráelá / ále chodził w nich. 12 A ostátek mow Joásowych / y wszytko co czynił / y męstwo iego / iáko walczył przećiw Amáziaßowi królowi Judzkiemu / ázaż tego nie nápiśano w księgách mów dni królów Izráelskich? 13 I zásnął Joás z oycy swymi: á Jeroboám siadł ná stolicy iego. Lecz Joás pogrzebion iest w Sámaryi z królmi Izráelskimi. 14 A Elizeuß chorował niemocą którą też vmárł: y ziáchał do niego Joás król Izráelski / y płákał przed nim / y mówił: Oycze móy / oycze móy / *woźnie Izráelski / y woźnico iego. 15 I rzekł mu Elizeuß: Przynies łuk y strzały. A gdy przyniósł do niego łuk y strzały / 16 rzekł do królá Izráelskiego: Włóż rękę twoię ná łuk. A gdy on włożył rękę swoię / położył Elizeuß ręce swé ná rękách królewskich / 17 y rzekł: Otwórz okno wschodnie. A gdy otworzył / rzekł Elizeuß: Wystrzel strzałę. I wystrzelił. I rzekł Elizeuß:

Ioáchás vmárł, nástał Ioás król Izráelski.

Po śmierći Ioásá Ieroboámá króla Izráelskiego, Elizeuß chory przepowiada niele niżby król Ioás miał ponieść Syryczyki.

"PANA. Hebr. Zámodlitwa Ioáchasá króla wybáwieni. "w domiech. "wt. iako w. czorá y engi. Hebr. *"Twoiß obron co mowi ruina swoym.

Strzałá zbáwienia PANSKIEGO/ y strzałá "zbáwienia przećiw Syriiey: y porázisz Syriią w Aphek/ áż ią wyniszczysz. 18 ¶ Rzékł: Weźmi strzały. Który gdy wźiął/ zásie mu rzékł: Vderz strzałą źiemie. A gdy vderzył trzy kroć y stánął: 19 "rozgniewał sie mąż Boży nań/ y rzékł: Byś był vderzył pięć ábo sześć "ábo siedm' kroć/ porázilbyś był Syriią áż do zniszczenia: ále teraz trzy kroć tylko ią porázysz. 20 ¶ Vmárł tedy Elizeusz/ y pogrzebion iest. A kotrzykowie z Moáb wiechali w źiemie tegoż roku. 21 "¶ A niektórzy pogrzebuiąc człowiekà/ vyźrzeli kotrzyki/ y wrzucili trupá do grobu Elizeuszowego. Który skoro sie dotknął kości Elizeuszowych/ ożył człowiek/ y stánął ná nogi swoie. 22 ¶ Házáel tedy król Syriyski vdręczył Izráelá po wszytkié dni Joácházowe. 23 ¶ Ale zmiłował sie PAN nád nimi/ y náwrócił sie ku nim/ dla przymierza swego/ które miał z Abráhámem/ y Izáákiem/ y Jákobem: y niechciał ich wytráćić/ áni do końcá odrzućić áż do tego czásu. 24 ¶ A Házáel król Syriyski vmárł/ y królował Benádád syn iego miásto niego. 25 ¶ A Joás syn Joácházów wźiął miástá z ręki Benádáda synà Házáelowego/ które był pobrał z ręki Joácházá oycá iego/ "práwem woiennym": po trzy kroć go poráził Joás/ y przywrócił miástá Izráelowi.

Elizeusz vmárł. "Eccl. 48 b 14

Kości Elizeuszowe wskrzesiły vmárłego.

"wyliczuią nád Syryą.

"H.

"przez woyną. H.

ROZDZ. XIIII.

1 A Roku wtorego Joásá synà Joácházowego krolá Izráelskiego/ krolował Amáziasz syn Joásá krolá Judzkiego. 2 "Pięć á dwádźieścia lat mu było gdy począł krolować/ á dwádźieścią y dźiewięć lat krolował w Jeruzálem: imię mátki iego Joádán z Jeruzalem. 3 ¶ Czynił práwość przed PANEM/ wszákże nie iáko Dawid ociec iego. Wedle wszytkiego co czynił Joás ociec iego czynił: 4 "iedno to tylko że wyżyn nie zniósł: bo ieszcze lud ofiárował y palił kádźidło ná wyżynách. 5 ¶ A gdy otrzymał krolestwo/ potráćił sługi swé/ którzy byli zámordowáli krolá oycá iego: 6 "Lecz synów onych którzy byli zábili/ nie pobił/ według onego co nápisano w ksiegách zakonu Moyżeszowego/ iáko przykázał PAN mowiąc: "Nie pomrą oycowie zá syny/ áni synowie pomrą zá oyce: ále káżdy w grzechu swym vmrze. 7 ¶ Ten poráził Edom w Dolinie zupełnych dźieśćset tysięcy/ y wźiął "Skálę ná woynie/ y názwał imię iey Jektehel áż do dniá dźisieyszego. 8 ¶ Posłał tedy Amáziasz posły do Joásá synà Joácházá synà Jehu/ krolá Izráelskiego mowiąc: Przyiedź á "oglądaymy sie. 9 ¶ Odesłał Joás król Izráelski do Amáziaszá krolá Judzkiego/ mowiąc: Oset "Libanu' posłał do Cedru który iest ná Libanie/ mowiąc: Dáy córkę twoię synowi memu zá żonę. A przeszły zwierzętá leśné które są ná Libanie y podeptały oset. 10 "Poráziwszy przemogłeś Edom y podniosło cie serce twoie: przestaway ná słowie/ á śiedź w domu twoim: czemu złé wyzywasz/ ábyś vpadł ty y Judás z tobą? 11 ¶ A nie vsłuchał Amáziasz: A wyćiągnął Joás król Izráelski/ y "oglądáli sie/ on y Amáziasz król Judski w Bethsámes miásteczku Judzkim. 12 ¶ A porázon iest Judá przed Izráelem/ y vćiekli káżdy do przybytku swego. 13 "Lecz Amáziaszá krolá Judzkiego synà Joásá synà Ochoziaszowego poymał Joás król Izráelski w Bethsámes/ y "przywiódł go' do Jeruzálem: y przełamał mur Jerozolimski od bramy Ephraim/ áż do bramy narożnéy/ ná cztery stá łokiet. 14 ¶ A pobrał wszytko złoto y srebro/ y wszytkie naczynia które sie nálázły w domu PANSKIM y w skárbiécb krolewskich/ y ludźie w zakładźie/ y wrócił sie do Sámaryiey. 15 ¶ A ostátek słow Joás które czynił y męstwo iego/ którym walczył przećiw Amáziaszowi krolowi Judzkiemu izali to nie nápisano iest w ksiegách mowy dni krolów Judzkich? 16 ¶ A zásnął Joás z oycy swymi/ y pogrzebion iest w Sámaryiey z krolmi Izráelskimi: y krolował

"który iest ná (górze) Libanie. H.

"oglądali twarzy.

Amáziasz król Iuch o ki pobit te który oyca iego zábili. 2 Par. 25. a 8

"Deut. 24. c. 16. Ezech. 18. c. 20.

"Selo. H. Amáziasz wyzywa Ioasá krolá Izmelskiego.

"Skoństrzymy sie oglądzmy bitwę.

Ioás Amáziaszá poymał. "przyśedł H.

Ioás złupił kościoł Páński.

Ioás vmárł po nim krolem Izmael sim soskał Ieroboam.

lował Jeroboám syn iego miásto niego. 17 ᵛ A żył Amáziaß syn Joásów król Judzki / potym iáko vmárł Joás syn Joachásá królá Izráelskiego pietnaście lat. 18 ᵛ A ostátek mów Amáziaßowych / áza to nie nápisano iest w kśięgách mów dni królów Judzkich? 19 ᵛ A ostáło sie nań sprzysieżenie w Jeruzálem: ále on vciekł do Láchis. A posłáli zá nim do Láchis / y tám go zábili. 20 ᵛ A odwieźiono go ná koniách y pogrzebion iest w Jeruzálem z oycy swymi w mieście Dawidowym. 21 ᵛ A lud Judzki wßytek wźiął Azáriaßá / który miał ßesnaście lat / y vczynili go królem miásto oycá iego Amáziaßá. 22 ᵛ Ten zbudował Aeláth / y przywrócił ji do Judy / gdy zásnął król z oycy swymi. 23 ᵛ Roku pietnastego Amáziaßá synà Joásowego królá Judzkiego / królował Jeroboám syn Joásá królá Izráelskiego w Sámáriiey / cztérdźieśći lat y ieden. 24 ᵛ A czynił złé przed PANEM. Nie odstąpił od wßytkich grzechów Jeroboámá synà Nábát / który o grzéch przyprawił Izráelá. 25 ᵛ Ten przywrócił gránice Izráelowe od weßćia do Emáth / áż do morzá pustynie / według mowy PANA Bogá Izráelowego / którą mówił przez sługę swego Jonásá synà Amáthy proroká / który był z Geth / ᵍktóry iest w Opher. 26 ᵛ Widźiał bowiem PAN vtrapienie Izráelowe zbytnie gorzkie / á iż wyniszczeni byli áż do ʰzámkniońych w ćiemnicy y ostáteczných / á nie było któryby dopomógł Izráelowi. 27 ᵛ Ani mówił PAN żeby miał wygładźić imie Izráelowe ⁱz podniebia / ʲále ie wybáwił przez rękę Jeroboámá synà Joásowego. 28 ᵛ A ostátek mow Jeroboámowych / y wßytko co czynił / y męstwo iego którym walczył / y iáko przywrócił Dámáßek y Emáth do Judy w Izráelu / áza to nie iest nápisano w kśięgách mow dni królów Izráelskich? 29 ᵛ A zásnął Jeroboám z oycy swymi królmi Izráelskimi / á miásto niego królował Záchariaß syn iego.

ROZDZ. XV.

1 W Roku dwudźiestego y śiodmego Jeroboámá królá Izráelskiego królował Azáriaß A syn Amáziaßá królá Judzkiego. 2 ᵛ Szesnaśćie mu lat było gdy począł królować / á piećdźieśiąt y dwie lećie królował w Jeruzalem: imie mátki ieg Jechelia z Jeruzalem. 3 ᵛ A czynił co sie podobáło przed PANEM / wedle wßytkiego coczynił Amáziaß oćiec ieg. 4 ᵛ Wßákże wyżyn nie rozwálił: ieszczelud ofiárował y palił kádźidło ná wyżynách. 5 ᵛ ʷ PAN záráźił królá / y był tredowátym áż do dniá śmierći swéy / y mießkał w domu wolnym osobno / á Joáthán ᵛsyn królewski rządźił pálacem / y sądźił lud źiemie. 6 ᵛ A ostátek mów Azáriaßá y wßytko B co czynił / áza to nie nápisano iest w kśięgách słów dni królów Judzkich? 7 ᵛ A zásnął Azáriaß z oycy swymi / y pogrzebli go z przodki iego w mieście Dawidowym / y królował Joáthán syn iego miásto niego. 8 ᵛ Roku trzydźiestego y ósmego Azáriaßá królá Judzkiego królował Záchariaß syn Jeroboámów nád Izráelem w Sámáryiey ßeść mieśięcy: 9 á czynił złość przed PANEM / iáko czyniáli oycowie iego / nie odstąpił od grzechów Jeroboámá synà Nábát / który wprawił w grzech Izráelá. 10 ᵛ A sprzysiągł sie przeciw iemu Sellum syn Jábes: y ránił go iáwnie y zámordował / y królował miásto niego. 11 ᵛ A ostátek słów Záchariaßá / ázaż to nie iest nápisano w kśięgách mów dni królów Izráelskich? 12 ᵛ ʸ Tá iest mowá PANSKA / którą mówił do Jehu / C mówiąc: Synowie twoi áż do czwartego pokolenia będą śiedźieć ná stolicy Izráelskiéy: A ostáło sie ták. 13 ᵛ Sellum syn Jábes królował roku trzydźiestego y dźiewiątego Azáriaßá królá Judzkiego: á królował ieden mieśiąc w Sámáriiey. 14 ᵛ A przyćiągnął Mánáhem syn Gády z Therśá: y wiáchał do Sámáriiey / y ránił Sellum synà Jábes w Sámáriiey / y zámordował go / y królował miásto niego. 15 ᵛ A ostátek słów Sellum y

Amáziaß ßábit, Azáriaß królem Iudskim. ᵉ 2Par. 26 21.

Jeroboám król Izráelski.

2Par. 26 21. Azáriaß król tredowáty. ᵛ syn ieg.

Vmárł Azáriaß á Joáthán krá

ᵍOpheronie. H ʰ Ion. 1. 2 1.

ⁱták krácey był zámknion, iáko y opuszczon. Hebr. ʲ y nie wymázał był Hebr. ᵏ z ziemie. Hebr. ˡ przez.

Záchariaß królem Izráelskim po Jeroboámie.

lem Iudskim.

Záchariaß król Izráelski zábit.

ᵐ wł. Też isz. wyßły 10. ſ. 30. Wypełniła sie obietnicá Jehu

Sellum król Izráelski zábit

sprzysie-

Mánáhem król Izraelſki.

sprzysiężenié iego przez które vczynił zasadzkę/ izali to nie napiſano ieſt w księgách mów dni królów Izráelſkich: 16 Tedy Mánáhem poráził Thápſe y wßytkié co w niéy byli/ y gránice iéy od Therſá/ niechćieli mu bowiém otworzyć: y pobił wßytkié brzemienné iéy/ y porozcinał ie. 17 Roku trzydźieſtégo y dźiewiątégo Azáriaßá królá Judzkiégo królował Mánáhem ſyn Gády nád Izráelem dźieśięć lat w Sámáriéy. 18 A czynił złość przed PANEM/ nie odſtąpił od grzechów Jeroboámá ſyná Nábát/ który ku grzeßéniu przywiódł Izraelá po wßytkié dni iego. 19 Przyiechał Phul król Aſſyryiſki w ziemię/ á Mánáhem dawał Phulowi tyśiąc tálentów śrébrá/ áby mu był ná pomocy á vmocnił króleſtwo iego. 20 A nákazał Mánáhem śrébro Izráelowi/ ná wßytkié możné y bogáté/ áby dał królowi Aſſyryiſkiému/ pięćdźieśiąt ſyklów śrébrá ná káżdégo/ y wrócił ſie król Aſſyryiſki/ y nie mießkał w ziemi. 21 A oſtátek mów Mánáhem y wßytko co czynił/ ázaż to nie ieſt nápiſano w księgách mów dni królów Izráelſkich? 22 A zaſnął Mánáhem z oycy ſwymi: y królował Pháceiá ſyn iego miáſto niego. 23 Roku pięćdźieśiątégo Azáriaßá królá Judzkiéj/ królował Pháceiá ſyn Mánáhem nád Izráelem w Sámáriéy dwie lecie: 24 y czynił co było złé przed PANEM: nie odſtąpił od grzechów Jeroboámá ſyná Nábát/ który ku grzeßéniu przywiódł Izráelá. 25 A ſprzyśiągł ſie nań Pháce ſyn Romeliaßá/ hetman iego/ y ránił go w Sámáriéy ná wieży domu królewſkiégo/ przy Argob y przy Arie/ y z nim pięćdźieśiąt mężów z ſynów Gáláádczyków/ y zámordował go/ y królował miáſto niego. 26 A oſtátek mów Pháceiá/ y wßytko co czynił/ izali to nie napiſano ieſt w księgách mów dni królów Izráelſkich? 27 Roku pięćdźieśiątégo y wtórégo Azáriaßá królá Judzkiégo królował Pháce ſyn Romeliaßów nád Izráelem w Sámáriéy dwádźieśćiá lat. 28 A czynił co było złé przed PANEM/ nie odſtąpił od grzechów Jeroboámá ſyná Nábát/ który o grzéch przyprawił Izráelá. 29 Tá dni Pháceaßá królá Izráelſkiégo przyćiągnął Thegláthphálázár król Aſſyryiſki/ y wźiął Áion/ y Abel Dóm/ Máách/ y Jánoe y Kedes/ y Aſor y Gáláád/ y Gálilęą y wßytkę ziemię Nephtáli: y przeniósł ie do Aſſyryéy. 30 A Oſee ſyn Ele ſprzyśiągł ſie y zaſadzkę vczynił ná Pháce ſyná Romeliaßá/ y vśiekł go y zábił: y królował miáſto nieg dwudźieſtégo roku Joáthámá ſyná Oziaßowégo. 31 A oſtátek mów Pháce/ y wßytko co czynił/ ázaż to nie napiſano ieſt w księgách mów dni królów Izráelſkich? 32 Roku wtórégo Pháce ſyná Romeliaßá królá Izráelſkiégo/ królował Joáthám ſyn Oziaßá królá Judzkiégo. 33 Dwádźieśćiá y pięć lat miał gdy począł królować/ á ßeśnaśćie lat królował w Jeruzalem/ imię mátki iego Jeruſá córká Sádok. 34 A czynił co ſie podobáło przed PANEM: wedle wßytkiégo co był vczynił Oziaß oćiec iego czynił. 35 Wßákże wyżyn nie zniósł: ieſcze lud ofiárował y palił káđzenię ná wyżynách: ten zbudował bramę domu PANSKIEGO nawyßſą. 36 A oſtátek mów Joáthám/ y wßytko co czynił/ ázaż to nie ieſt nápiſano w księgách ſłów dni królów Judzkich? 37 W oné dni począł PAN náſyłáć ná Judę Rázin królá Syryiſkiégo/ y Pháce ſyná Romeliaßowégo. 38 A zaſnął Joáthám z oycy ſwymi/ y pogrzebion ieſt z nimi w mieśćie Dawidá oycá ſwégo/ y królował Acház ſyn iego miáſto niego.

Phácee król Izraelſki zábit.

Ozee król Izraelſki.

2 Par. 27 a 28

Ioáthán król Iudzki.

Phácei á król Izraelſki zábit

Ozee ſyn Ele ſprzyśiągł ſie y zaſadzkę vczynił ná Pháce ſyná Romeliaßá/ y vśiekł go y zábił: y królował miáſto nieg dwudźieſtégo roku Joáthámá ſyná Oziaßowégo. 31 A oſtátek mów Pháce/ y wßytko co czynił/ ázaż to nie napiſano ieſt w księgách mów dni królów Izráelſkich? 32 Roku wtórégo Pháce ſyná Romeliaßá królá Izráelſkiégo/ królował Joáthám ſyn Oziaßá królá Judzkiégo. 33 Dwádźieśćiá y pięć lat miał gdy począł królować/ á ßeśnaśćie lat królował w Jeruzalem/ imię mátki iego Jeruſá córká Sádok. 34 A czynił co ſie podobáło przed PANEM: wedle wßytkiégo co był vczynił Oziaß oćiec iego czynił. 35 Wßákże wyżyn nie zniósł: ieſcze lud ofiárował y palił káđzenię ná wyżynách: ten zbudował bramę domu PANSKIEGO nawyßſą. 36 A oſtátek mów Joáthám/ y wßytko co czynił/ ázaż to nie ieſt nápiſano w księgách ſłów dni królów Judzkich? 37 W oné dni począł PAN náſyłáć ná Judę Rázin królá Syryiſkiégo/ y Pháce ſyná Romeliaßowégo. 38 A zaſnął Joáthám z oycy ſwymi/ y pogrzebion ieſt z nimi w mieśćie Dawidá oycá ſwégo/ y królował Acház ſyn iego miáſto niego.

Ábo Xięgi trzećie od królá iakoby wyßáły. 2. ábo ná pátáu. H.

Adhaz król Iudzki.

ROZDZ. XVI.

Adhaz ſyna ſwego bałwanóm poświęćił przez vęgłen.

1 W Roku śiedmnaſtégo Pháce ſyná Romeliaßá królował Acház ſyn Joáthám królá Judzkiégo. 2 Dwádźieśćiá lat było Acházowi gdy począł królować/ á ßeśnaśćie lat królował w Jeruzalem. Nie czynił co ſie podobáło przed oczyma PANA Bogá iego/ iáko Dawid oćiec iego. 3 Ále chodźił drógą królów Izráelſkich: nád to y ſyná ſwégo poświęćił/ przenoßąc przez ogień/ według bálwánów pogáńſkich: które rozpróßył PAN przed ſynmi Izráel-

przewiódł. H.

według obrzydłośći pogánów. H.

2 Par. 28 a 1

ſkimi. Ofiá

4 stími. [f] Ofiárował też ofiáry y kádźił
ná wyżynách / y ná págórkách / y pod
*Is. 7. a1. Ieruzálem obległ król Syriyski y Izráelski. 5 káżdym drzewem gáleźistym. [g] *Tedy
przyćiągnął Rázin król Syriyski y
Phácee syn Romeliaßá król Izráel-
ski do Jeruzalem ná woyne : á gdy
oblegli Acházá / niemogli go przemóc.
6 [h] Czásu onego przywrócił Rázin król
B Syriyski Aile ku Syriiey / y wygnał
Zydy z Aile : y przyßli Idumczycy do
Aile / y mießkáli tám áż podźisdźień.
Achas Krol Assiryiskiego ná pomoc prosi. 7 [i] A Acház wyprawił posły do The-
gláthphaláßárá krolá Assyryyskiego /
mówiąc : Jam iest sługá twoy y syn
twóy : przyiedź á wybaw mie z ręki
krolá Syriyskiego / y z ręki krolá Izrá-
elskiego / którzy powstáli przeciwko
8 mnie. [k] A zebrawßy śrebro y złoto / które
sie mogło náleźć w domu PAN-
SKIM y w skárbie krolewskim / po-
9 słał krolowi Assyryyskiemu dáry. [l] Któ-
ry też zezwolił ná wolą iego : bo przy-
ćiągnął król Assyryyski do Dámáßku /
*y dobył go. H. y zburzył ji : y przeniósł obywátele ie-
10 go do Cyreny á Rásina zábił. [m] A iá-
chał król Acház przeciw Thegláth-
phaláßárowi krolowi Assyryyskiemu
do Dámáßku. á gdy vyźrzał oltarz w
Dámáßku / posłał król Acház do Vr-
yaßá káplaná wizerunk iego / y wyo-
brażenie według wßelkiey roboty ieg.
11 [n] A zbudował Vryaß káplan oltarz
C wedle wßytkiego *co był rozkázał król
*co był posłał H. Acház z Dámáßku / ták vczynił ká-
plan Vryaß áż przyiáchał król Acház
12 z Dámáßku. [o] A gdy przyiáchał król z
*H. Dámáßku / vyźrzał oltarz / *y vczynił
13 mu poczćiwość : y wstąpił y ofiáro-
wał cálopalenia y ofiárę swą / [p] y ofiá-
rował mokré ofiáry / y wylał krew ofiar
zapokóynych / które był ofiárował ná
14 oltarzu. [q] A oltarz miedźiány / który był
przed PANEM przeniósł z oblicza ko
ścioła / y z mieysca oltarzá / y z mieysca
kościoła PANSKIE° : á postáwił ji
15 przy boku oltarzá ná północy. [r] Przyká-
B zał też król Acház Vriaßowi káplano
wi / mówiąc : Ná [s] wielkim oltarzu o-
Achas Krol Assiryiskiego ná pomoc prosi. 16 fiáruy cálopalénie zárámé / y ofiárę
D wieczórną / y cálopalenie królewskie / y
ofiárę iego y cálopalenie wßego ludu
ziemie / y ofiáry ich / y mokré ofiáry
ich : y wßelką krew cálopalénia / y
wßelką krew ofiáry ná nim wylewáć
17 będźieß : lecz [t] oltarz miedźiány be-
dźie gotowy ná wolą moie. [u] Vczynił
tedy Vriaß káplan wedle wßytkiego co
18 król Acház był rozkázał. [x] A odiął król
Acház podstáwki ryté y [y] vmywálni
ktora ná nich była / y morze zło-
żył z wołów miedźiánych / ná których
stało / á postáwił ná tle kámieniem
położonym. [z] Musách też Sábátną /
19 którą [a] był správił w kościele : y we-
chód królewski zewnątrz / obrócił w
kościół PANSKI dla krolá Assyry-
yskiego. [b] A ostátek słów Acház które
20 czynił / záza to nie nápisano iest w kśie-
gách mów dni królow Judzkich : [c] A
zásnął Acház z oycy swymi / y pogrzé-
bion iest znimi w mieście Dawido-
wym / á Ezechiaß syn iego krolował
miásto niego.

[f] Ofiárował też ofiáry y kádźił.] Ofiárował y kádźił ná wyżynách / to iest / ná wzgorzách / ná których ludzie pogáńscy ofiáry swe ofiárowáli / y kádźili bogom swym / ták iż y Izráelczycy ofiáry swe ofiárowáli / y kádźili ná wyżynách / ná których ofiáry

6 máriiéy oblégł ji przez trzy láta. ¶ A dźiewiątégo roku Oźée / wźiął król Assyryiski Sámaryą / y przeniosł Izraelá do Assyryczyków: y posáodził ie w Hálá y w Hábor nád rzeką Gozán / w mieściech Medskich. 7 Stáło sie bowiém gdy zgrzeszyli synowie Izráelowi PANV Bogu swému / ktory ie był wywiodł z ziemie Aegyptskiéy z ręki Pháráona krolá Aegyptskiégo / chwalili bogi cudze / 8 y chodźili według obyczáiu narodów / ktore wytrácił PAN przed oczyma synów Izráelowych / y krolów Izráelskich / że tákże byli vczynili. 9 ¶ Obráźili synowie Izráelowi słowy niepráwémi PANA Bogá swego: y nábudowáli sobie wyżyn we wszytkich mieściech swoich / od Wieże strożow áż do miástá obronnego. 10 ¶ Náczynili sobie słupów / y gáiew ná wszelkim págorku wysokim / y pod wszelkim drzewem gáiowym / 11 y palili tádzenié tám ná ołtarzách obyczáiem narodów / ktore był przemogł PAN od oblicza ich: y czynili co nagorsze słowá drażniąc PANA. 12 ¶ Służyli bałwanom / o ktorych im PAN przykázał / áby nie czynili słowá tego. 13 ¶ Oświádczył sie PAN w Izráelu y w Judźie przez rękę wszytkich prorokow y Widzących / mowiąc: Náwroćcie sie od dróg wászych bárzo złych / á strzeżćie przykázań moich y Ceremonij według wszytkiego zakonu / ktorym przykázał oycom wászym: y iákom posłał do was w ręce sług moich prorokow. 14 ¶ Ktorzy nie słuchálí / ále zátwárdźili krzyże swoie / wedle krzyże oycow swoich / ktorzy nechćieli bydź posłuszni PANV Bogu swemu. 15 ¶ A odrzucili práwá iego / y przymierze ktore vczynił z oycy ich / y oświádczánia / ktoremi oświádczył ie: y poszli zá niekzemnościámi / y nikczemnie sie spráwowáli: y náśládowáli narodów / ktorzy byli około nich / o ktorych przykázał im był PAN / áby nie czynili iáko y oni czynili. 16 ¶ Opuścili wszytkie przykázánia PANA Bogá swego / y vczynili sobie litych dwu cielcow / y gáiey klániáli sie wszytkiemu woysku niebieskiemu: y służyli Báálowi / y poświęcáli syny swé y córki swé przez ogień: y báwili sie 17 wieszczbámi y wrożkámi: y wydáli sie áby czynili złość przed PANEM / áby go drażnili. 18 ¶ A rozgniewał sie PAN bárzo ná Izráelá / y zniosł ie od oblicza swego / y niezostáło iedno tylko pokolenie Judá. 19 ¶ Ale áni sam Judá nie strzegł przykázánia PANA Bogá swego / ále chodźił w błędźiech Izráelskich / ktore był vczynił. 20 ¶ A odrzucił PAN wszytko nasienie Izráelowe / y utrapił ie / y podał ie w ręce łupieżcow / áż ie odrzucił od oblicza swego: 21 ¶ bo od onego czásu / ktorego sie oderwał Izráel od domu Dawidowego / y postánowili sobie krolá Jeroboám syná Nábátowego: Jeroboám bowiém oddźielił Izráelá od PANA / y przywiodł ie do grzechu wielkiego. 22 ¶ A chodźili synowie Izráelowi we wszytkich grzechách Jeroboámowych ktore czynił: á nie odstąpili od nich / 23 áż PAN zniosł Izráelá od oblicza swego / iáko był powiedźiał w ręce wszytkich sług swoich prorokow / y przeniesion iest Izráel z ziemie swéy do Assyryi / áż do dniá tego. 24 ¶ A król Assyryski náwiódł ludźi z Bábylonu / y z Kuthy / y z Awei / y z Emáthu / y z Sepháruáimá: y osádźił ie w mieściech Sámaryiskich miásto synow Izráelskich: ktorzy posiedli Sámaryą y mieszkáli w mieściech iey. 25 ¶ A gdy tám ieli mieszkáć / nie bali sie PANA: y przepuścił ná nie PAN lwy ktorzy ie zábiiáli. 26 ¶ A dano znáć krolowi Assyryskiemu / y rzeczono: Narody ktore przeprowádźił y posádźił w mieściech Sámaryiskich / nie vmieią práw Bogá ziemie / y przepuścił PAN ná nie lwy / á oto ie morduią / przeto iż nie vmieią chwały Bogá ziemie. 27 ¶ A roskázał król Assyryski / mowiąc: Záwiedźćie tám iednego z kápłanow ktoreście zámtąd wywiedli / á niech idźie y mieszka z nimi / y náuczy ich práw Bogá ziemie. 28 ¶ Gdy tedy przyszedł ieden z tych kápłanow / ktorzy byli w niewoli zágnáni z Sámaryi / mieszkał w Bethel / y náuczał ie iáko mieli chwalić PANA. 29 ¶ Każdy naród vczynił sobie Bogá swego: y postáwili ie w zbozách wysokich / ktore byli pobudowáli Sámaritowie / naród y naród

w mieściech

---

*Náby 18. b 10. Káżeństwo Izráelskich przyczyna vstawicznego nieszczęścia y niewoli.

*To iest, ták po wsiách iák y po mieyscách.

*bałwanom.

*Ier. 25. a 5.

*krzyże.

*Albo znikczemnieli H.

*wszytkim krzyżom. *przewrocili H. to iest pobili dzieci swe

*ku czci bałwanom.

*Za sie H. 3 Kro. 12 e 19. Ieroboam heretyk ie był przyczyną od starodawna á korzeniem kázdemu cukolwiek ináczemu złemu ná pewnym dźiele y iemu przyległe vstawicznie. *Ier. 25. b 9.

Ná mieyscach heretyckich Izráelskich Pán posádźił pogány.

Assyryczyki mieszkáiące w Sámaryi lwi zábiiáłi.

*ktorzy ie. Hebr.

Nabożeństwo Sámárytáńskie, Bogu y bałwanóm służąc.

w mieśćiách swych / w których mieszkáli. 30 Mężowie bowiém Bábylońscy vczynili ᵛSochoth Benoth: á mężowie Chutscy vczynili ᵛNergelá: á mężowie z Emáthu vczynili ᵛAsimá. 31 Záś Hewciánie vczynili ᵛNebáházá y ᵛThárthákà. A ci którzy byli z Sepháruáimá palili syny swoie w ogniu / ᵛAdrámelechowi y Anámelechowi bogóm Sepháruáimskim / F 32 á przecie chwalili PANA: ℟ vczynili ᵛz napodleyszych ᵛkápłany wyżyn / ᵛy postánowili ie we zbożach wysokich'. 33 ℟ gdy PANA chwalili / bogóm też swoim służyli według obyczáiu narodów / z których ie przeniesiono do Sámáriiéy: 34 áż po dźiś dźień trzymáią sie obyczaiu stárego: nie boią sie PANA / áni strzegą Ceremoniy iego / sądów y zakonu y roskázánia / które był przykázał PAN synóm Jákobá / ᵛktórego názwał Izráelem: 35 y postánowił był z nimi przymiérze / y roskázał im / rzekąc: Nie bóycie sie bogów cudzych / y nie klániayćie sie im / áni ich chwalćie / y nie ofiáruyćie im / 36 ále PANA Bogá waszego / który was wywiódł z ziemie Ægyptskiéy w mocy wielkiéy / y w rámieniu wyciągnionym / tego sie bóyćie / y iemu sie klániayćie / y iemu ofiáruyćie. 37 Ceremoniy też y sądów / y zakonu / y przykázánia które wam nápisał strzeżćie / ábyście czynili po wszystkie dni: á bogów sie cudzych nie bóyćie. 38 ℟ przymierza które vczynił z wámi / nie zápominaycie: áni chwalćie cudzych bogów / 39 ále PANA Bogá wászego sie bóyćie / á on was wyrwie z ręki wszytkich nieprzyiaciół wászych. 40 ℟ Lecz oni nie słucháli: ále według obyczáiu swego dawnego dźiáłáli. 41 ℟ Byli tedy oni narodowie boiący sie w prawdźie PANA / wszákże przecie y bálwánóm swym służący: bo y synowie ich y wnukowie / iáko czynili oycowie ich / ták czynią y podźis dźień.

ᵛ Gen. 33 f 28

ᵛ Niektórzy z nich. H. ábo niektóre z swych.

ᵛ Którzy im czynili ofiáry w kościelech ná wyżynách. H.

ᵛ Mitá y krowe.

ᵛ Ábo ſtarożwie. H.

ROZD. XVIII.

Ezechiaß król Iudski, połamał bálwány y węża miedźiánego. 2. Par. 28 d 27. y 29. a 1.

OKu trzećiégo Osee syná Elá królá Izráelskiégo / królował Ezechiaß syn Achaz królá Judzkiégo. 1 ℟ Dwádźieśćiá y pięć lat mu było / gdy począł królować / á dwádźieśćiá y dźiewięć lat królował w Jeruzálem: imie mátki iego Abi córká Záchariaßowa. 2 ℟ czynił ᵛdobrze przed PANEM / według wszytkiego co czynił Dawid oyćiec iego. 3 ℟ Ten rozrzućił wyżyny / y skruszył bálwány / y powyćinał gáie / y połamał wężá miedźiánego / którego był vczynił Moyżesz: bo áż do onego czásu synowie Izráelowi palili mu kádźidło y názwał imie iego ᵛNohestan. 4 ℟ W PANV Bogu Izráelowym pokładał nádźieie / y ták po nim nie było podobnego iemu ze wszytkich królów Judzkich / lecz áni z tych którzy przed nim byli. 5 ℟ stał przy PANV / y nie odstąpił od tropów iego / y czynił przykázánia iego / które był przykázał PAN Moyżeszowi. 6 ℟ Zkąd y PAN był z nim / y we wszytkim do czego sie obrócił ᵛmądrze sie spráwował. Wybił sie też z mocy królowi Assyryskiému / y nie służył mu. 7 ℟ Ten poráził Philistyny áż do Gázy / y wszytkie gránice ich / od wieże strożów áż do miástá obronnego. 8 ℟ Roku czwartego królá Ezechiaßá / który był rok śiódmy Ozee syná Elá królá Izráelskiégo / przyćiągnął Sálmánásár król Assyryski do Sámáryiéy / y dobywał ji / y wźiął. 9 ℟ Bo po trzech leciech / roku ßóstégo Ezechiaßá / to iest / roku dźiewiątego Ozee królá Izráelskiégo / wźięto Sámáryą / 10 ℟ y przeniósł król Assyryski Izráelá do Assyryczyków / y posádźił ie w Hálá y w Habor rzekách Gozán / w mieściách Medskich: 11 ℟ bo nie słucháli głosu PANA Bogá swego / ále przestąpili przymierze iego: wszytkiego co roskázał Moyżesz sługá PANSKI / nie słuchali áni czynili. 12 ℟ Roku czternástego królá Ezechiaßá przyćiągnął Sennácherib król Assyryski ná wszytkie miástá Judy obronné: y wźiął ie. 13 ℟ Tedy posłał Ezechiaß król Judski posły do królá Assyryskiégo do Láchis mówiąc: Zgrzeszyłem / odstąp odemnie: á wszytko co ná mie włożyß / poniosę. A ták włożył

ᵛ Ábo sprawnie. H.

ᵛ Co iest, ſtłukł wszystkie y zemsti. wyżéj 17. 2. Tob. 12. 2. Salmánásár wźiąwszy Sámáriią przeniósł Sámáryią / y Izráelá do Assyryi.

ᵛ 2 Par. 32 a Iſ. 36. 21. Eccl. 48. c. 20. Sennácherib wpuścił Judzką ziemię.

król Assy-

król Assyryyski ná Ezechiaßá krolá Judskiego trzysta tálentów srebrá/ y
15 trzydzieści tálentów złotá. ᵗ A dał 27
Ezechiaß wßytko srebro które sie ná-
łázło w domu PANSKIM/ y w skár-
biách królewskich. ᵘ Ná ten czás
16 ᵛ złamał Ezechias dzwi kościołá
PANSKIEGO/ y blachy złotá które
był sam przybił y dał ie krolowi Assy-
17 ryyskiemu. ᵗ A król Assyryyski posłał
Tárthán y Rábsáris y Rábsácen z
D Láchis do krolá Ezechiaßá z potez-
nym woyskiem do Jeruzálem: którzy
przyciągnąwßy przyiácháli do Jeru-
zálem/ y stánęli w rur ſtáwu wyßse-
go/ który iest ná dródze Roléy fárbie-
18 rzowéy. ᵗ A záwołáli krolá: y wyßedł
do nich Eliakim syn Helciaßá prze-
łożony nád domem/ y Sobná pisarz/
19 y Joahe syn Asáphów Kánclérz. ᵗ A
rzekł do nich Rábsáces: Mówcie E-
zechiaßowi: Ták mówi król wielki/
król Assyryyski: Co to zá vfánie/ ná
20 którym sie wspieraß? ᵗ ʷ Podobnoś
vrádził/ żebyś sie ku bitwie gotował.
W kimże vfaß/ że sie śmieß wybiiać
21 z mocy? ᵗ Czyli maß nádzieie w lasce
trzcinney y złamáney w Aegyptcie/
którą ieśli sie człowiek podeprze/ zła-
mána wnidzie w rękę iego/ y przekole
ią: ták ći iest Pháráo król Aegyptski
22 wßytkim którzy w nim vfáią. ᵗ A ieśli
mi rzéczecie: W PANV Bogu ná-
E ßym nádzieie mamy: áza nie ten iest/
którego wyżyny y oltarze zniósł Eze-
chiaß: y przykazał Judzie y Jeruzá-
lem: Przed tym oltarzem klániać sie
23 będźiecie w Jeruzálem? ᵗ Teraz tedy
ᵛ przystańcie do páná mego krolá
Assyryyskiego/ y dam wam dwá ty-
siące koni/ á obaczcie możecieli mieć
24 wsiadácze ná nie. ᵗ A iáko sie możecie
oprzeć iednemu pánu z namniey ßych
sług páná mego? Czyli maß nádzie-
ie w Aegyptcie dla wozów y iezdnych?
25 ᵗ Azam bez woli PANSKIEY przy-
ciągnął ná to mieysce/ ábym ie zbu-
rzył? PANMI rzekł: Jedź do tey
26 ziemie/ á spustoß ią. ᵗ A rzekli Elia-
kim syn Elciaßów y Sobná/ y Joáhe
do Rábsáká: Prosiemy ábyś do nas
sługebników twoich mówił po Sy-
riácku: bo rozumiemy ten iezyk: á nie
mów do nas po Zydowsku/ gdy słyßy
lud który iest ná murze. ᵗ A odpowie-
dział im Rábsáces/ mówiąc: Azaż
do páná twego/ y do ciebie posłał mie
pan moy/ ábych te słowá mówił/ á
nie ráczéy do mężów którzy śiedzą ná
murze/ żeby iedli plugástwá swe/ y pi-
li mocz swóy z wámi? ᵗ Stánął tedy
28 Rábsáces/ y záwołał głosem wielkim
po Zydowsku/ y rzekł: Słuchayćie
słów krolá wielkiego krolá Assyry-
yskiego. ᵗ To mówi król: Niech was
29 nie zwodźi Ezechiaß: Bo was nie
będźie mógł wydzieć z ręki moiey: ᵗ á-
30 ni wam niech nie dodáie vfności w
PANV/ mówiąc: ᵘ Wyrywáiąc wy-
báwi nas PAN/ y nie będźie dano
miásto to w rękę krolá Assyryyskiego.
31 ᵗ Nie słuchayćie Ezechiaßá. To bo-
wiem mówi król Assyryyski: Vczyń-
ćie zemną ᵉ co wam iest pożyteczno/
á wynidźcie do mnie: y będźie ieść
káżdy z winnice swéy/ y z figi swéy: y
będźiecie pić wodę z studźien wá-
32 ßych/ ᵗ áż przyydę/ y przeniosę was do
ziemie/ która iest podobna ziemi wá-
G ßey/ do ziemie żyznéy y obfituiącéy
winem/ ziemie ᶜ chlebá y winnic/ zie-
mie oliw y oliwy y miodu/ y będźiecie
żyć á nie pomrzecie. Nie słuchayćieß
Ezechiaßá/ który was zwodźi/ mó-
33 wiąc: PAN wybáwi nas. ᵗ Azaż wy-
báwili bogowie narodów ziemie swą
34 z ręki krolá Assyryyskiego? ᵗ Gdźież iest
bóg Emáth y Arphád/ gdźie iest
bóg Sepharwáim/ Aná y Awá? Ja-
zali wybáwili Sámáriią z ręki moiey?
35 ᵗ Którzyß to są ze wßech bogów ziem
którzy wyrwáli ziemie swą z ręki mo-
iey? żeby mógł wyrwać PAN Jeru-
36 zálem z ręki moiey? ᵗ Milczał tedy
lud á nie odpowiedźiał mu nic: bo
wźieli byli roskazánie od krolá/ ábý
37 mu nie odpowiádáli. ᵗ A przyßedł E-
liákim syn Helkiaßów przełożony nád
domem y Sobná pisarz/ y Joáhe syn
Asáphów Kánclérz do Ezechiaßá
podárßy ßáty/ y powiedźieli mu sło-
wá Rábsákowé.

tym ięzyekiem dla zgorßenia

Rálsáces blużnił Bogá.

ᵘ pewnie nas wybáwiłeb

ᵛ błogosłáwieństwo Hebr. to iest przymierze.

ʷ w którey dość chlebá, ubo-gá, oliwy.

Nie odpowiádáia ná bluźnierstwá.

ᵘ Albo obłupił H.

ᵛ Albo záprzeciwcie sie Pánu memu. H.

Prosta áby nie mówił bluźnierstwá possłie

ROZDZ. XIX.

II. 37. 2. Ezechiáß posyła do Isáiaßá żá'uiąc sie ná bluźnierſtwá

1 A O Gdy vſłyſzał król Ezechiaß / rozdárł ßáty swoie/y oblókł sie w wór y wßedł do domu PANSKIEGO. 2 Y posłał Eliákimá przełożonégo nád domem y Sobne pisárzá y stárßé z kápłanów obleczoné w wory do Jsáiaßá prorokà sýná Amos. 3 Którzy rzékli: Ták mówi Ezechiaß: Dzień vtrapienia y łáiánia/y bluźniérstwá dzień ten: przyßli synowie áż do porodzenia/ á siły *nie ma rodzącá'. 4 Jeśli snáć vſłyßy PAN Bóg twóy wßytkie słowá Rábsákowé/którégo przysłał król Assyryſki pan iegó/ áby hánbił Bogá żywégo/y strofował słowy/ które słyßał PAN Bóg twóy/ y vczyń modlitwę zá ostátki ktháre sie nálázły. 5 Przyßli tedy słudzy królá Ezechiaßá do Jzáiaßá. 6 Y rzékł im Jzáiaß. To powiécie pánu wáßému: To mówi PAN: Nie bóy sie słów któreś słyßał/ któremi mie bluźnili słudzy B królá Assyryſkiégo. 7 Oto ia wpuszczę weń duchá/ y vſłyßy nowinę/ y wróći sie do ziemie swoiéy/ y położę go mieczem w ziemi iego. 8 Wrócił sie tedy Rábsák/ y nálazł królá Assyryſkiégo dobywáiącégo Lobná: vſłyßał bowiem że był odćiągnął od Láchis. 9 A gdy vſłyßał o Tháráku królu Æthyopſkim/ powiádáiącé: Oto wyiáchał áby walczył przećiw iemu: *y iáchał przećiw iemu/ posłał posły do Ezechiaßá/ mówiąc: 10 To powiédzćie Ezechiaßowi królowi Judzkiému: Niech cię nie zwodźi Bóg twóy/ w którym maß vfánię/ áni mów: Nie będzie podáné Jeruzalem w rece królá Assyryſkiégo. 11 Abowiemeś ty sam słyßał co vczynili królowie Assyryſcy wßytkim ziemiam/ iáko ie spustoßyli: á wiec ty sam będźieß mógł bydź wybáwion? 12 Azá wybáwili bogowie narodów káżdégo z tych/ które zburzyli oycowie moi/ to iest Gozán/y Hárán/ y Reseph/ y syny Eden którzy byli w Thelássár? 13 Gdźie iest król Emáth/ y król Arphád/ y król miástá Sepharwáim Aná y Awá? 14 Gdy tedy wźiął Ezechiaß list z ręki posłów/ y przeczedł ji/ wstąpił do domu PANSKIEGO/ y rozćiągnął ji przed PANEM/ 15 y modlił sie przed oczymá iego/mówiąc: PANIE Boże Jzráelów/ który siedźiß ná Cherubim/tyś sam iest Bóg wßytkich królów ziemie: tyś vczynił niebo y ziemie. 16 Nákłoń vchá twego á vſłyß: otwoż PANIE oczy twoie á weyźrzy: vſłyß wßytkie słowá Sennácheribá/ który przysłał/ áby nam hánbił Bogá żywégo. 17 Prawdźiwie PANIE królowie Assyryſcy spustoßyli narody/ y ziémie *wßyſtkich'. 18 Y bogi ich wrzućili w ogień: bo nie byli bogowie/ ále robotá rąk człowieczych/ z drzewá y z kámieniá/ y wygubili ie. 19 Teraz tedy PANIE Boże náß wybáw nas z ręki iego/ áby poznały wßytkie królestwá ziemie: Jżeś ty iest PAN Bóg sam. 20 Y posłał Jzáiaß syn Amos do Ezechiaßá/ rzékąc: To mówi PAN Bóg Jrzáelów: O coś sie modlił do mnie z strony Sennácheribá królá Assyryſkiégo/słyßałem. 21 Tá iest mowá/ którą mówił PAN o nim: Wzgárdziłá *cię/ y śmiáłá sie z ćiebie pánná córká Syońſka: kiwálá zá tobą głową córká Jerozolimſka. 22 Kogóżeś hánbił y kogoś bluźnił? przećiw komuś głos swóy podnosił/ y wymiósłeś ku górze oczy twoie? przećiw świętému Jzráelowému. 23 Przez ręke sług twych hánbiłeś PANA/ y rzekłeś: W mnostwie wozów moich wstąpiłem ná wysokośći gór/ ná wiérzch Libanu/y wyćiąłem wysokie Cedry iego/ y wyborné iodły iego. Y wßedłem áż do gránic iego/ y lás kármelá iego: 24 iam wyrąbił. Y wypiłem wody cudze/y wysußyłem stopámi nóg moich wßytkie *wody zámknione'. 25 Azaś nie słyßał com czynił od początku? ode dni stárodawnych *vtworzyłem ji/á terazem przywiódł: y będą tumy págórków walczących miástá obrome. 26 A którzy siedzą w nich/podli ręką/ zádrżeli y záwstydźili sie/ stali sie iáko siáno polné/y iáko źielona trawá ná dáchu/któria vschłá mżli sie dostałá. 27 Mießkanie twoie/ y wyßćie twoie/y weßćie twoie/y dróge twoie iam przedtym poznał/y popędliwość twoię przećiwko mnie.

Modlitwá Ezechiaßowá o pomoc przećiw bluźnierstwom.

* R.

* ieh. H

Izáiaß ićby Ezechiaßá obleczonégo w wory ieſtwo nád bluźnierſtwem. * krolu Aſſyryſki. Bo w dźiu mowy swéy. Táko wſzáńcem z rzeczu Zydowſkiego.

* pruchny ab wárowáno H.

* iákoby rzekł PAN: Maß to ſtrzáſnie swoie.

28 [a] Szálałeś przeciwko mnie / á pychá twoiá wstąpiłá do vſu moich. Założęć tedy [b] kolce zá nozdrze twoie / á wędzidło w gębę twoie / á wrócę cię
29 ná dróge którąś przyſzedł. [c] A tobie Ezechiaſzu to będzie znák: Jedz tego roku [d] co naydzieſz: á drugiego roku co ſie ſámo rodzi: ále trzeciego
30 roku ſiéyćie y żnićie: ſadzćie winnice y iedzćie owoce ich. [e] A cokolwiek zoſtánie z domu Judá / puſći korzeń na
31 dół / y wczyni owoc ku górze. [f] Z Jeruzálem bowiém wynidą oſtátki / y to co ma bydź záchowano / z góry Syonſkiéy: zawiſtna miłość PANA
32 zaſtępów wczyni to. [g] Przetóż to mówi PAN o królu Aſſyryſkim: Nie wnidzie do tego miáſtá / áni wyſtrzeli ná nie ſtrzały / áni go otrzyma tarcza /
33 áni obtoczą go ſzańce. [h] Drógą którą przyſzedł / wróci ſie: á do tego miáſtá
34 nie wnidzie / mówi PAN. [i] A obronię to miáſto / y záchowam ie / dla mnie y dla Dawidá ſługi mego.
35 [k] Sſtáło ſie tedy onéy nocy przyſzedł Anyół PANSKI / y pobił w obozćich Aſſyryſkich ſto oſmdźieſiąt y pięć tyſięcy. A wſtawſzy porániu / vyżrzał wßytkie ciáłá vmárłych: y odćiągnąwſzy odiáchał / y wrócił ſie Sennácherib król Aſſyryſki / y mieſzkał w Niniwie. [l] A gdy ſie kłániał
36 w kośćiele Nezroch bogu ſwemu / Adrámelech y Sárásár ſynowie iego / zábili ji mieczem y vćiekli do ziemie Armeńſkiéy: y królował Aſarháddon ſyn iego miáſto niego.

[a] wydemoiſti Znák znyſzſtwá.

[b] ſámorodne (zbuże) H. łákuby rekł: przez ſł dwie łście nie ſieć nie będźiećie á praćie będźiećie mieć wythowánie.

[c] Tob. 1. d 21. Eccl. 48 d 28 Iſ. 37. g 36. 1 Mach. 7 f 31. 2 Mach. 8 d 19 Antioł pobił ſto oſm dźieſiąt y pięć tyſięcy.

[d] Tob. 1. d 24

[e] 2 Par. 32 f 29 Iſa. 38. a 1. Ezechiáſza wſi ładneß ſmierć przepowiádá.

[f] Reſztá ludu mego. Hebr.

[g] Ku kośćiołowi.

[h] Modlitwá Ezechiaſzá o przedłużenie żywotá.

[i] Abo ná pomániſia. H.

[k] Bóg Ezechiaſzowi przedłuża żywotá.

[l] Dla Dawidá Bóg bronił miáſtá.

ROZDZ. XX.

1 W One dni rozniemógł ſie Ezechiaſz áż ná śmierć: y przyſzedł do niego Jzáiaſz
A ſyn Amos prorok y rzékł mu: To mówi PAN Bóg: [a] Przykaż domowi twemu / bo vmrzeſz ty á nie będźieſz
2 żyw. [b] Który obrócił twarz ſwoię ku ścianie / y modlił ſie do PANA / mówiąc: [c] Proſzę PANIE wſpomni proſzę iákom chodźił przed tobą w prawdźie / y w ſercu doſkonałym / á czyniłem co ſie przed tobą podobáło. Płákał tedy Ezechias płáczem wielkim.
4 [d] A nimli wyſzedł Jzáias [e] ná pół ſienì / ſtáło ſie ſłowo PANSKIE do
5 niego / mówiąc: [f] Wróć ſie á powiedz Ezechiaſzowi wodzowi ludu mego:
B To mówi PAN Bóg Dawidá oycá twego: Słyßałem modlitwę twoię / y widźiałem łzy twoie: á oto vzdrowiłem cię / dniá trzećiégo pójdźieſz
6 do kośćiołá PANSKIEGO. [g] A przydam do dni twoich piętnaśćie lat: á ále y z ręki króla Aſſyryſkiégo wybáwię cię / y to miáſto / y obronię to miáſto dla mnie / y dla Dawidá ſługi mego.
7 [h] A rzekł Jzáiaſz: Przynieśćie wiązánkę fig. Którą gdy przynieśli / y położyli ná wrzód iego / vzdrowion był
8 [i] A Ezechiaſz rzékł był do Jzáiaſzá: Co zá znák będźie / że mię PAN vzdrowi / á iż trzećiégo dniá pójdę do Kośćiołá PANSKIE? [k]
9 Którému rzékł Jzáiaſz: Ten będźie znák od PANA / że vczyni PAN mowę którą powiedźiał: Chceſz iż ćień poſtąpi dźieſięć línij / czyli że ſię wróći ná dźieſięć ſtopniów?
10 [l] Odpowiedźiał Ezechiaſz: Łácnoć ćieniowi poſtąpić ná dźieſięć linij: y nie tego ia chcę żeby ſię ſtáło: ále żeby ſię wróćił ná wſtęcz
11 dźieſięć ſtopniów. [m] Wzywał tedy
C Jzáias prorok PANA / y [n] wróćił ćień przez línie po których iuż był ſtąpił ná żegárze Achaz ná wſtęcz dźieſięć ſtopniów. [o]
12 [p] Czáſu onégo poſłał Berodách Báládán / ſyn Báládánów król Bábilonſki liſty y dáry do Ezechiaſzá / bo ſłyßał iż był zániemógł Ezechiaſz. [q]
13 A był rad Ezechiaſz z ich przyßćia / y vkázał im dom womych rzeczy / y złoto y ſrébro / y przyprawy womé rozmáite / oléyki też / y dóm [r] naczynia ſwego / y wßytko co mógł mieć w ſkárbiéch ſwoich. Nie było czego im nie pokázał Ezechiaſz w domu ſwym / y we wſzytkiéy władzy ſwéy.
14 [s] A przyſzedł Jzáiaſz prorok do królá Ezechiaſzá / y rzékł mu: Co mówili ci mężowie: ábo zkąd przyſzáchali do ciebie? Któremu rzékł Ezechiaſz: Z ziemie dálékiéy przyſzáchali do mnie / z Bábilonu.
15 [t] A on odpowiedźiał: Cóż widźieli w domu twoim? Rzékł Ezechiaſz: Wßy-
D tko co

[a] Tob. 1. d 21. Eccl. 48 d 28 Iſ. 37. g 36. 1 Mach. 7 f 31. 2 Mach. 8 d 19 Antioł pobił ſto oſmdźieſiąt y pięć tyſięcy.

[b] Tob. 1. d 24

[c] Słońce ſie ná wſtęcz wróćiło.

[d] Był ná ten czás dzień godzin 32. Iſa. 39 a 1.

[e] wßyſtkę ſtrony ſwe.

[f] Skárby pogłom Bábilońſkim v kásuie.

[g] Nie podobáło ſie Bogu okázowánie bogactw.

tko co iest w domu moim widzieli/
niemáß czegobych im nie vkazał w
16 ſtárbiech moich. ¶ Tedy rzekł Jzáiaß
Ezechiaßowi: Słuchay ſłowá PAN-
Iſáiaß przepo- 17 SKIEGO: ¶ Oto dni przyda y pobio-
wiáda nie- rą wßytko co iest w domu twoim / y
wolą Bá- co ſchowáli oycowie twoi/ áż do dniá
bilońſką. tego / do Bábilonu: niezoſtánie ſie
18 nic/mówi PAN. ¶ Ale y z ſynów two-
ich ktorzy wyndą z ciebie / ktore zro-
dziß wezmą / y beda rzezáńcámi
19 ná pálacu krolá Bábilońſkiego. ¶ R

rzekł Ezechiaß do Jzáiaßá: ¶ Dobra
mowá PANSKA ktorąś powie-
20 dział: niech bedzie pokoy y prawdá
zá dni moich. ¶ A oſtátek mów Eze-
chiaßá/y wßytko meſtwo iego/y iáko
vczynił ſtaw y rury / y przywiódł wo-
de do miáſtá / áza tego nie nápiſano
w kſiegách mów dni krolów Jud-
21 zkich: ¶ R záſnął Ezechiaß z oycy ſwy-
mi / y krolował Mánáſſes ſyn iego
miáſto niego.

ROZDZ. XXI.

2 Par. 33 a 1. Mánaſſes krol luckí ſtoſliwy.

1 Pięćdzieſiąt lat miał Mánáſſes
A gdy począł krolowáć/á pięćdzie-
ſiąt y pięć lat krolował w Je-
ruzálem: imie
2 mátki iego Háphſibá. ¶ R czynił złe
przed ocymá PANSKIMI / według
*bálwánów narodów / ktore wytrá-
cił PAN przed ſynmi Jzráelowymi.
*Albo obrzydłośći. H. Bálwoch- wálſtwo w znaniu
C
3 ¶ R obrocił ſie y pobudował wyżyny
ktore był rozrzucił Ezechiaß/ociec ie-
go/ y wyſtáwił oltarze Bálowi / y
náczynił gáiów / iáko był vczynił Á-
chab krol Jzráelſki/y kłaniał ſie wßy-
*to ieſt woyſkom gwiazdom.
tkiemu woyſku niebieſkiemu / y ſłużył
mu. ¶ R nábudował oltarzów w do-
4 mu PANSKIM/ o ktorym mówił
PAN: *W Jeruzálem położe imie
*2 Kro. 7 b 10
moie. ¶ R nábudował oltarzów wßy-
5 tkiemu woyſku niebieſkiemu we dwu
ſieniách kośćiołá PANSKIEGO.
6 ¶ R przewiódł ſyná ſwego przez ogień;
wieſczył też/ y przyſtrzegał wrożby / y
náczynił pythonów/y námnożył wie-
ſczkow / áby czynił złość przed PA-
*Li w brzuchu czárá mieli y z brzuchá odpowiádáł.
7 NEM / y drażnił go. ¶ Poſtáwił też
B bálwáná gáiowego/ktoreż był vczy-
nił/ w kośćiele PANSKIM / *o któ-
*2 Kro. 7 d 10 3 Krol. 8. b 16
rym mówił PAN do Dawidá y do
Sálomoná ſyná iego: W tym ko-
ściele y w Jeruzálem ktorem wybrał
ze wßytkich pokolen Jzráelowych /
8 położe imie moie ná wieki. ¶ A więcéy
nie dopuſcze ruſzyć ſie nodze Jzráelá
z ziemie/ ktorąm dał oycom ich:
wßákże ieſli beda ſtrzedz wſzy-
ſtkiego com im przykazał y wßyt-
kiego zakonu/ ktory im roſkazał Moy-
9 żeß ſługá moy. ¶ Lecz oni nie ſłuchali:
ále zwiedzieni ſą od Mánáſſeſſá / áby
czynili złość nád narody / ktore ſkru-
ſzył PAN od oblicza ſynow Jzráelo-
wych. ¶ R mówił PAN w rece ſług
10 ſwoich *prorokow/ rzekąc: ¶ *Ponie-
11 waż czynił Mánáſſes krol Judzki o-
brzydłości te naygorßé / nád wßytkie
ktore czynili przed nim Amorrhey-
czykowie/ y przywiódł też lud Judzki
ku grzeßeniu *w plugáſtwách ſwo-
12 ich: ¶ Przeto ro mówi PAN Bog
Jzráelow: Oto ia przywiodę złe ná
Jeruzálem y ná Jude: że ktokolwiek
vſłyßy / zádzwonią obie vßy iego. ¶ R
13 *wyciągnę ná Jeruzálem ſznur Sá-
máriiey/ y wagę domu Acháb y zmá-
że Jeruzálem / iáko wiec máżą tabli-
ce: á zmázawßy *wywroce y cześćiey
powlokę gráfkę przez twarz iego'. ¶ A
14 oſtátek dziedzictwá mego opuſczę / y
dam ji w rece nieprzyiaciół iego/y bę-
dą ná ſpuſtoßenie y ná lupieſtwo wßy-
15 tkim przeciwnikom ſwoim. ¶ Przeto
że czynili złe przedemną/y trwáli dra-
żniąc mię/odedniá ktorego wyßli oy-
cowie ich z Ægyptu/áż do dniá tego.
16 ¶ Nád to y krwie niewinney wylał
Mánáſſes bárzo wiele / áż nápełnił
Jeruzalem *po vſtá': oprocz grze-
chow ſwoich / ktoremi ku grzeßeniu
przywiódł Jude/ *áby czynił złe przed
17 PANEM. ¶ A oſtátek mów Mánáſ-
ſe/ y wßytko co czynił / y grzech iego
ktorym grzeßył/ ázaż tego nie nápiſa-
no w kſiegách mów dni krolów Ju-
18 dzkich: ¶ R záſnął Mánáſſes z oycy
ſwymi / y pogrzebion ieſt w ogrodzie
domu ſwego/ w ogrodzie Ozá/ y kro-
lował Amon ſyn iego miáſto niego.
19 ¶ Dwádzieśćia y dwie lecie miał A-
mon / gdy począł krolowáć / dwie le-

*Niechay czyni P. Bog co ieſt wola iego byle był ſtrzeżony.

*Iſai. Nahum y Malachias. *Ier. 15. a 4.

*Albo ſznurem.

*To iest Iákom w rácil Samárią y dom Achábowe, ták wy trácy y Iuzalem. *przewrocy ſie ná ſtrone iego. H.

*od końca do końca. H.

*Albo myſnicę. H.

Mánáſſes vmárł. Amon krolem luckim oycá w złości náſláduie

cie też

cie też krolował w Jeruzalem: imie matki iego Messálemeth córká Háruz z Jetebá. 20 A czynił złe przed oczyma PANSKIMI / iáko był vczynił Mánásses ociec iego: 21 A chodził po wszytkiey dródze którą chodził ociec iego: y służył ᵉplugástwóm / którym służył ociec iego / y kłániał sie im. 22 A opuścił PANA Bogá oycow swoich / á nie chodził drogą PANSKĄ / y vczynili nań zásadzkę słudzy iego / y zábili krolá w domu iego. 23 A lud ziemie pobił wszytkie którzy sie byli spisy ściwli ná krolá Amoná: y vczynili sobie krolem Joziaszá syná iego miásto niego. 24 A ostátek mow Amoná które czynił / áza tego nie nápisano w ksiegách mow dni krolow Judá. 25 A pogrzebli go w grobie iego ná ogrodzie Ozá / á Joziasz syn iego krolował miásto niego.

Amon król zábit od sług.

ᵉkłamánóm.

ROZDZ. XXII.

Sm lat było Joziaszowi gdy począł krolować / trzydzieści y ieden rok krolował w Jeruzalem: imie matki iego Jdidá / córká Hádáiá z Besekáth. 1 A czynił co sie podobało przed PANEM / y chodził wszytkimi drogámi Dawidá oyca swego: nie wstąpił ná prawo álbo ná lewo. 2 A roku osmnastego krolá Joziaszá / posłał król Sáphán syná Aslią syná Messullám / pisárzá kościołá PANskiego / mówiąc mu: 3 Idź do Helkiaszá káplaná wielkiego / áby zebrano pieniądze / które wniesiono do kościołá PANSKIEGO / które zebrali odźwiérni kościelni od ludu / 4 y żeby dáne były rzemieślnikom przez przełożone domu PANSKIEGO: którzy też niech ie rozdádzą tym co robią w kościele PANSKIM / ná poprawę budowánia kościelnego / 5 to iest cieślom y murárzom / y tym którzy náprawuią co sie skáziło: á żeby nákupiono drzewá y kámienia ᵇz mieysc gdzie kámienie łamią / ná poprawę kościołá PANSKIEGO. 6 Wszákże ᶜniech im nie dáią pod lidzbą srebrá / które biorą / ᶜále niech máią w mocy / y pod wiárą. 7 A rzekł Helkiasz káplan wielki do Sáphán pisárzá: Nálazłem księgi zakonu w domu PANSKIM: y dał Helkiasz księgi Sáphánowi / który ie czytał. 8 Przyszedł też Sáphán pisarz do krolá / y dał mu spráwę o tym co mu był kazał / y rzekł: Zebrali słudzy twoi pieniądze / które sie nálazły w domu PANSKIM: y dáli áby rozdáné były rzemieślnikom od przełożonych nád roborámi kościołá PANSKIEGO. 9 Powiedział też Sáphán pisarz krolowi / mówiąc: Dał mi księgi Helkiasz káplan. Które gdy czytał Sáphán przed krolem / 10 á król vsłyszał słowá ksiąg zakonu PANSKIEGO / rozdárł száty swoie. 11 A roskázał Helkiaszowy káplanowi y Ahikám synowi Sáphán / y Achobor synowi Michá / y Sáphán pisárzowi / y Asáiowi słudze krolewskiemu 12 mówiąc: Idźcie / á poradźcie sie PANA o mie / y o lud / y o wszytkiego Judę / dla słow ksiąg tych które náleźiono: bo wielki gniew PANSKI zápalił sie ná nas / iż nie słuchali oycowie nászy słów tych ksiąg / żeby czynili wszytko co nam nápisano. 13 C Poszli tedy Helkiasz káplan / y Ahikám / y Achobor / y Sáphán / y Asáiá / do Holdámy prorokinię żony Sellum syná Thekui / syná Ráásowego stroża szat / która mieszkálá w Jeruzalem ᵈná Wtórey: y mowili do niey. 14 A oná im odpowiedziáłá: To mówi PAN Bóg Izráelów: Powiedźcie mężowi / który was posłał do mnie: 15 To mówi PAN: Oto ia przywiodę ᵉzłe ná to mieysce / y ná obywátele iego / wszytkie słowá zakonu które czytał król Judzki: 16 bo mie opuścili / á ofiárowáli bogom cudzym / drażniąc mie ᶠwszytkimi vczynkámi rąk swoich: y zápali sie gniew moy ná tym mieyscu y nie będzie zgászon. 17 A krolowi Judzkiemu / który was posłał / ábyście sie rádzili PANA / ták powiécie: To mówi PAN Bóg Izráelów: Zá to żeś vsłuchał słów ksiąg / 18 á vlekło sie serce twoie / y vkorzyliłeś sie przed PANEM / vsłyszawszy słowá przeciw mieyscu temu y obywátelom 19

Iozyas przelękł sie słow Bożych.

Ráźi sie PANA przez prorokinię o księgách náleźionych.

Ná drugiey stronie Miástá. C. w domu nauki.

Iozias król ludzki bogobóyny. 2. Par. 34. a 1

Káże poprá wiáć kudowánia kościelnego.

ᵇdoświádczyć H

ᶜáby niech nie czyniąc liczby pieniędzy. H. ᶜpozwáláią tu nie mi ßiąc. H. Księgi za Ronu náleźione które był Mánásses zágubił.

ᵈnieszczęście.

ᵉzło wrzeláko robotę.

iego / to iest że sie máią stáć ná zdumienié / y ná przeklęctwo : á rozdárłeś száty swóie / y płákałeś przedemną / á iam vsłyszał / mówi PAN: [20] przetóż zbiorę cię do oycow twoich / y będzieś zebran do grobu twego w pokoiu / áby nie widziały oczy twoie wszytkiego złego które przywiodę ná to mieysce.

20 *Zbiorę cię do oycow twoich, áby nie nicdáły oczy twoie złego.* Vmárli stárego zakonu pospolicie nie wiedzieli co sie z żywymi dźiáło / bo ieszcze nie byli w niebie / á przyrodzonym rozumem vmárli nie mogą wiedzieć co sie z námi dźieie / tylko kiedy im Bóg obiáwił. Ani też takiego mieli stárania o rzeczách nászych / ám byli przekoszonymi kościołá Bożego. Przetóż ten król Iozias nie widział wszytkiego złego które przyszło ná Ieruzalem. Ale teraz świeci y w niebie są y wiedzą. Luc. 15. v. 10. y 16. v. 29. 1. Cor. 13. v. 9. Apoc. 5. v. 8. A máią stáránie o kościele Bożym. Matth: 24. v. 41. Apoc: 2. v. 26. 2. Pet. 1. v 5. A ták do nich náleży wiedzieć też co sie známi dźieie.

Vmárli stárego zakonu nie wiedzieli pospolicie ostrzádách żywych.

ROZD. XXIII.

1 Odnieśli królowi co powiedźiáłá. Który posłał: y zebrali sie do niego wszyscy stárszy Iudscy y Ierozolimscy. 2 A wstąpił król do kościołá PANSKIEGO / y wszyscy mężowie Iudscy / y wszyscy którzy mieszkáli w Ieruzálem z nim / Kápłani y Prorocy / y wszytek lud od málego áż do wielkiego / y czytał gdy wszyscy słyszeli wszytkie słowá księgi przymierza / które náleziono w domu PANSKIM. 3 A stánął król ná stopniu y postánowił przymierze przed PANEM / żeby chodźili zá PANEM / y strzegli przykazań iego y świádectw / y Ceremoniy / ze wszytkiego sercá / y ze wszytkiéy duße / á żeby wznowili słowá przymierza tego / które były nápisáné w onych księgách : A przyzwolił lud ná przymierze. 4 A przykazał król Helkiaßowi wielkiemu kápłanowi / y kápłanóm wtórego rzędu / y odźwiernym / áby wyrzucili z kościołá PANSKIEGO wszytkie naczynia / które było sprawiono Báálowi / y w gáiu / y wszytkiemu woysku niebieskiemu / y spalił ie zá Ieruzalem w Dolinie Cedron / á popiół ich zániósł do Bethel. 5 A wygładźił wieszczki które byli postánowili królowie Iudzcy ná ofiárowánie ná wyżynách po mieściách Iudzkich y około Ieruzalem : y té którzy palili kádzenie Báálowi y słońcu y księżycowi / y dwánaśćie znákom / y wszytkiemu woysku niebieskiemu. 6 A kazał wynieść gay z domu PANSKIEGO precz z Ieruzalem w Dolinę Cedron / y spalił ji tám y w proch obroćił / y rozsypał ná groby pospolitego ludu. 7 Bepsował też domki nierządnic / które były w domu PANSKIM dla których niewiásty tkały iákoby domki gáiu. 8 A zgromádźił wszytkie kápłany z miast Iudzkich : y splugáwił wyżyny gdźie ofiárowáli kápłani od Gábáá áż do Bersábee : y pokáził oltarze bram w weśćiu drzwi Iozue xięcia miásta / które były po lewéy stronie bramy mieyskiéy. 9 Wszákże nie wstępowáli ofiárownicy wyżyn do oltarzá PANSKIEGO w Ieruzalem : ále tylko iádáli przaśniki miedzy bráćią swoią. 10 Splugáwił też Topher / który iest ná Dolinie syná Ennom : áby żaden nie poświęcał syná swego ábo córki przez ogień / Molochowi. 11 Zniózł też konie / które byli dáli królowie Iudscy / słońcowi / w weśćiu kościołá PANSKIEGO podle gmáchu Náthánmelech rzezáńcá który był w Phárurim : á wozy słońcowe spalił ogniem. 12 Oltarze też które były ná dáchu sale Acház / które byli vczynili królowie Iudscy y oltarze / które był vczynił Mánásses we dwu śieniách kościołá PANSKIEGO / pokáził król : y biężał zongd / y rozproßył popioł ich w potok Cedron. 13 Wyżyny też które były w Jeruzalem po práwéy stronie góry obráżenia / które był zbudował Sálomon król Izráelski Astháротowi bálwánowi Sidońskiemu / y Chámosowi obráżeniu Moáb / y Melchóm obrzydłości synów Ammon splugáwił król. 14 A pokruszył słupy / y porycinał gáie / y nápełnił mieysca ich kośćiámi vmárłych. 15 Nád to y oltarz / który był w Bethel / y wyżynę którą był vczynił Ieroboám syn Ná-

Wyrzuca bałwány.

Wießaki

Vmárli nowego zakonu nie dba.

Sodomczyków.

Ozeasz. 11.

Wyżyny.

Bo dla grzechu odbiera moc ofiárowánia.

Nie potrzebował.

Które tylko ná potrzebnieyßa. Ps.

Bálwáne ßkiełoltarze.

Ieroboám, gdy ofiarowáć tak zwanie dla bálwochwalcow chciał. 3. Reg. 13. 1.

bálwánowi.

Kroli. 13.

bat / który

bát / który w grzéch wprawił Izráelá: y on ołtarz y wyżyny zepsował y spalił / y stárł ná proch / y gay też spalił. 16 A obrociwszy sie Iozias / wyźrzał tám groby które były ná górze: y posłał y wźiął kości z grobów / y spalił ie ná ołtarzu / y splugáwił ie według słowá PANSKIEGO / które mówił mąż Boży / który był té rzeczy przepowiedźiał. 17 Y rzekł: Co to zá znák który widzę: Odpowiedźieli mu mieszánie miástá onégo: Grób iest człowieká Bożego / który przyszedł z Judy y przepowiedźiał té słowá które uczynił nád ołtarzem Bethel. 18 Y rzekł: Niechayćie go / żaden niech nie rusza kości iego. Y kości iego zostały nie poruszone z kośćiámi proroká / który był przyszedł z Sámáriiéy. 19 Nád to ieszcze wszytkie zbory wyżyn / które były w mieśćiách Sámáryiskich / których byli náczynili królowie Izráelscy ku rozdrażnieniu Páná zniósł Iozias: y uczynił im wedle wszystkich uczynków które był uczynił w Bethel. 20 Y pobił wszytkie ofiárowniki wyżyn którzy tám byli nád ołtarzámi: y palił ná nich kości człowiecze: y wrócił sie do Jeruzalem. 21 Y przykazał wszytkiemu ludowi / mówiąc: Czyńcie Páze PANV Bogu wászemu / wedle tego iáko nápisano w kśiegách przymierza tego. 22 Bo nie było tákié Páze odedni Sędziów / którzy sądźili Izráelá / y po wszytkie dni królów Izráelskich / y królów Judzkich / 23 iáko osmnástego roku krolá Ioziaszá spráwowano to Páze PANV / w Jeruzalem. 24 Ale y pythony / y wieszczki / y wyobrażenia bálwánów / y plugástwá / y bezdźiwości które były w źiemi Judzkiéy y w Jeruzalem zniósł Iozias: áby utwierdźił słowá zakonu / które są nápisáné w kśiegách / które nálazł Helkiasz kápłan w kośćiele PANSKIM. 25 Nie był iemu podobny król przed nim / któryby sie náwrócił do PANA wszytkim sercem swoim / y wszytką duszą swą / y ze wszytkiéy mocy swéy według wszytkiego zakonu Moyzészowego: áni po nim powstał iemu podobny. 26 Wszákże iednák nie odwrócił sie PAN od gniewu zapálczywości swoiéy wielkiéy / którą sie rozgniewała zapálczywość iego ná Jude: dla rozdrażnienia / którymi go był rozdrażnił Mánásses. 27 Rzekł tedy PAN: Y Jude też odrzucę od oblicza mego / iákom odrzucił Izráelá: y porzucę to miásto / które obrał / Jeruzalem / y dóm o którym mówił: Będźie tám imie moie. 28 A ostátek mów Iozias / y wszytko co czynił / áza to nie nápisano w kśiegách słów dni królow Judzkich? 29 Zá iego czásow przyciągnął Pháráo Nechao król Ægyptski / przeciw królowi Assyryskiému nád rzekę Euphrátes: y wyiáchał król Iozias przeciw iemu: y zábit iest w Mágeddo gdy go wyźrzał. 30 Y przywiźli go słudzy iego vmárłego z Mágeddo y przynieśli do Jeruzalem / y pogrzebli go w grobie iego. A lud źiemie wźiął Joáchazá synà Ioziaszowego / y pomázáli go / y uczynili królem miásto oyca iego. 31 Dwádźieśćia y trzy látá miał Joáchaz gdy począł królować / á trzy mieśiące królował w Jeruzalem: imie mátki iego Amital córká Jeremiaszowá z Lobny. 32 Y czynił złość przed PANEM / według wszytkiego co byli uczynili oycowie iego. 33 Y związał go Pháráo Nechao w Rebli / która iest w źiemi Emáth / áby nie królował w Jeruzalem / y włożył winę ná źiemię sto tálentów śrebrá y tálent złotá. 34 A królem postánowił Pháráo Nechao Eliákimá synà Iozias owego / miásto Iozias á oycá iego: y odmienił imie iego Joákim. Lecz Joáchazá wźiął / y záwiódł do Ægyptu / y tám vmárł. 35 A śrebro y złoto dał Joákim Pháráonowi / nákazawszy w źiemi pogłowné / áby ie składano według rozkazánia Pháráonowego: y od káżdego według przemożenia iego wyciągał / ták śrebro iáko złoto od ludu źiemie / áby dawał Pháráonowi Nechaowi. 36 Dwádźieśćia y pięć lat miał Joákim gdy począł królować: á iedenaśćie lat krolował w Jeruzalem: imie mátki iego Zebidá córká Phádáiá z Rumy. Y czynił złość przed PANEM / wedle wszytkiego co uczynili byli oycowie iego.

Groby y kości vmárłych popalił.

Kośći proroká Bożego záchował.

Ofiárowniki bałwochwálskie zabił.

Wźięty w niewolą od Pháráoná.

Ioákim król luckí zły.

Kk iij ROZ-

ROZD. XXIIII.

Ioákim król niewolnik króla Bábilońskiego.

1 A iego czásów przyciągnął Nábuchodonozor król Bábilonski/ y ostał mu sie Joákim niewolnikiem przez trzy látá: á

2 potym wybił sie z mocy iego. ᵗ R posłał nań PAN kotrzyki Chaldeyskie/ y kotrzyki Syryyskie/ y kotrzyki Moáb/ y kotrzyki synów Ammon: R puścił ie ná Jude/ áby go wytráciłi/ według

ᵘ wyss. 23. f. 27. i

3 słowá PANSKIEGO które był rzekł przez sługi swé prorok. ᵗ A to ostáło sie przez słowo PANSKIE przeciw Judzie/ áby go zniósł przed sobą dla grzechów Manásse wszytkich które czynił: ᵗ y dla krwie niewinnéy/ którą

4 wylał y nápełnił Jeruzalem krwią niewinnych: y dla téy rzeczy nie

5 chciał sie PAN dáć vbłagáć. ᵗ A ostátek mów Joákimowych y wszytko

B co czynił/ áza to nie nápisano iest w kśięgách mów dni królów Judzkich:

Vmárł Ioákim. Ioáchin król Iudzki zły.

6 y zásnął Joákim z oycy swymi: ᵗ á Joáchin syn iego królował miásto

7 niego. ᵗ R dáley nie przydał król Aegyptski żeby wyszedł z ziemie swoiey: bo był wźiął król Bábilonski/ od rzeki Aegyptskiey áż do rzeki Euphrátes wszytko co było królá Aegyptskiego.

8 ᵗ Osmnaśćie lat było Joáchinowi gdy począł królowáć/ á trzy miesiące królował w Jeruzalem: imie mátki iego Nohesstá córká Elnathán z Je-

9 ruzalem. ᵗ A czynił złość przed PANEM według wszytkiego co był

10 czynił ociec iego. ᵗ ᵘ W onym czásie

ᵘ Dan. 1. a 1.

przyciągnęli słudzy Nábuchodonozorá królá Bábilonskiego do Jeruzálem/ y obtoczone iest miásto ſáń-

11 cámi. ᵗ R przyiáchał Nábuchodonázor król Bábilonski do miástá z służebniki swymi áby go dobywáli.

12 ᵗ R wyſedł Joáchin król Judzki do królá Bábilońskiego/ sam y mátká iego/ y słudzy iego/ y xięzętá iego/ y rzezáńcy iego: y przyiął go król Bábilonski roku ósmego królowánia

13 swego. ᵗ R wyniósł zonąd wszytkie skárby domu PANSKIEGO/ y skárby domu królewskiego: y potłukł wszytkie náczynia złote/ które był spráwił król Sálomon Izráelski w kośćiele PANSKIM według słowá

14 PANSKIEGO. ᵗ R przeniósł wszytko z Jeruzalem y wszytkie xięzętá/ y wszytkie mocarze woyská/ dziesięć tysięcy w niewolą y wszelkiego rzemieślniká y obożné/ y nie zostáło nic/ o-

15 prócz vbogich z ludźi ziemie. ᵗ ᵘ Przeniósł też Joáchiná do Bábilonu y

D mátkę królewską/ y żony królewskie/ y rzezáńce iego: y ᵘ sędzie ziemie zábrał

16 w niewolą z Jeruzalem do Bábilonu. ᵗ R wszytkich mężow mężnych siedm tysięcy/ á rzemieślników y o-

17 bożnych tysiąc: wszytkie męże mocné y walecznė: y zápiowádził ie król Bábilonski w niewolą do Bábilonu.

18 ᵗ ᵘ A królem vczynił Máthániaſá stryiá iego miásto niego: y dał mu imie Sedekiaſz. ᵗ Dwádźieśćiá lat y rok miał wieku Sedekiaſz gdy królować począł/ á iedenmaśćie lat królował w Jeruzalem: imie mátki iego było Amitál/ córká Jeremiaſzowá z

19 Lobny. ᵗ R czynił złe przed PANEM/ według wszego co czynił Joákim.

ᵗ Bo sie gniewał PAN ná Jeruzalem y ná Jude/ áż ie odrzucił od oblicza swego: y odstąpił Sedekiaſz od królá Bábilonskiego.

ᵗ paddał mu sie. Ieruzálem od Bábilońskich oblężone y zwoiowáne.

ᵘ iáko był powiedział przez Isaiaſzá wyſſ. 10. ᵘ 2. Par. 36 b 10. ᵘ Ezech. 26 Ioáchin król w niewolą wźięty

ᵗ przebiegłe zuránie.

ᵗ Ier. 37. a 1. 52. a1. Sedekias król Judzki zły.

ROZD. XXV.

Nábuchodonozor dobywszy Ieruzálem Sedekiaſzá poimał y oſlepił.

1 Sstáło sie roku dziewiątego królestwá iego/ miesiącá dźiesiątego/ dziesiątego

A dniá miesiącá/ przyciągnął Nábuchodonozor król Bábilonski/ sam

2 y wszytko woysko iego do Jeruzalem y obległi ie: y pobudowáli około niego ſańce. ᵗ R zámknione iest miásto/

3 y oblężone áż do iedenmaśtego roku królá Sedekiaſzá/ ᵗ dziewiątego dniá miesiącá/ y zámógł sie głod w mieśćie: y nie było chlebá ludowi ziemie.

4 ᵗ R przełomiono ᵘ miásto: y wszyscy mężowie waleczni vciekli wnocy dro-

Ier. 39 a 4. y 52. a 4.

ᵘ mur miejski

stym murem y ogrodem królewstim/ (á Cháldeyczykowie leżeli w koło miástá) Vćiekł tedy Sedekiaß drogą ktora wiedźie ná polá pustynie.
5 ᵗA woysko Cháldeyskié gonito królá
y poimáli go ná równinie Jericho: á wßyscy żołnierze ktorzy przy nim byli/rozpierzchneli sie/y opuścili go.
6 ᵘPoymawßy tedy królá/ przywiedli
do królá Bábylońskiego do Reblátha/ ktory ˣmowił z nim sąd. ᵛA syny Sedekiaßowe przed nim pobił/y oczy iego wylupił/y związał go tańcuchámi/y przywiódł do Bábylonu.
8 ᵛMiesiącá piątego/ siódmego dniá
miesiącá/ ten iest rok dźiewiętnasty królá Bábylońskiego/przyiáchał Nábuzárdan hetman woyská sługá królá Bábylońskiego do Jeruzalem. ᵛA
9 ᵉspalił dóm PANSKI/y dóm królewski/y domy Jerozolimskie/y wßelki
10 dóm ˣspalił ogniem. ᵛA mury Jero-
C zolimskié w około rozwálilo wßytko woysko Cháldeyskie/ktore było z hetmánem żołnierzow. ᵛA ostátek ludu
11 ktory był w mieście został/ y zbiegi
ktorzy byli zbiegli do królá Bábylońskiego y inné pospólstwo przeniósł
12 Nábuzárdan hetman woyská. ᵛA z
vbogich ziemie zostáwił winiarze y oracze. ᵛA słupy miedźiáné/ktore były w kośćiele PANSKIM/y podstawki y morze miedźiáné ktore było w domu PANSKIM/połamáli Cháldeyczycy/y przenieśli wßytke miedź
14 do Bábylonu. ᵛ Gárnce też miedźiá-
né/y tácze/y widły/y łubki/y możdżerzyki/y wßytko naczynie miedźiáné/
15 ktorym służono/pobráli. ᵛKtemu ká-
dźidlnice/y czáße ᵇktore złote/złote/á
D ktore srebrné/srebrné/pobrał hetman
16 woyská/ ᵇᵇto iest słupy dwá/ morze iedno y podstawki ktore był spráwił Sálomon w kośćiele PANSKIM: nie było wagi miedźi wßytkiego naczynia. ᵛ ᶜOsmnaśćie łokiet ná wzwyß miał słup ieden: á Capitellum
17 miedźiáné ná sobie trzy łokćie ná wzwyß y siadká y gránatowe iábłká ná Capitellum słupá/ wßytko miedźiáné: podobné ochędostwo
18 miał tákież słup drugi. ᵛ Wźiął też
hetman woyská Sáráiá kápłaná pierwßego y Sophoniaßá kápłaná
19 wtorego/y trzech ᵈodźwiernych'. ᵛ A
E z miástá rzezánicá iednego/ktory był przełożon nád mężámi woiennymi/y pięć mężow z tych ktorzy stawáli przed królem/ktore nálazł w mieście/ ᵛy Sopherá hetmáná woyská/ktory ćwiczył nowé żołnierze z ludu ziemie': y sześćdźieśiąt mężow z pospolitego czeládź/ktore náleżiono było w mieście. ᵛ Ktore wźiąwßy Nábuzárdan hetman żołnierzow wiódł do królá
21 Bábylońskiego do Rebláthá. ᵛA po-
bił ie król Bábylonski/y zámordował ich w Rebláćie w ziemi Emáth: y przeniesion iest Judá z ziemie swéy.
22 ᵛNád ludem lepák ktory został w zie-
mi Judzkiéy/ktory był zostáwił Nábuchodonozor król Bábylonski/przełożył Godoliaßá syná Ahikám syná
23 Sáphánowego. ᵛCo gdy vsłyßeli wßy-
scy hetmánowie żołnierzcy/ sámi y mężowie ktorzy z nim byli/to iest/że król Bábylonski postánowił Godo-
F liaßá: przyßli do Godoliaßá do Má-
spha: Jsmahel syn Náthániaßá/y Jehánán syn Káree/y Sáráiá syn Thánehumeth Netophátczyk/y Jezonias syn Máácháty/sámi y towárzyßе ich. ᵛA przysiągł Godoliaß im
24 y towárzyßóm ich/mówiąc: Nie bóyćie sie służyć Cháldeyczykóm/ mießkayćie w ziemi á służćie królowi Bábylońskiemu/ á będźie wam dobrze.
25 ᵛA ostálo sie miesiącá siódmego/
przyßedł Jsmahel syn Náthániaßów syná Elisámá z nasienia krolewskiego/y dźieśięć mężow z nim: y zábili Godoliaßá ktory też vmárł: ále y Zydy y Cháldeyczyki ktorzy z nim byli w Máspha. ᵛA powstawßy
26 wßytek lud od málego áż do wielkiego/y hetmánowie żołnierzow poßli do Ægyptu boiąc sie Cháldeyczykow.
27 ᵛA ostálo sie roku trzydźieśtego śió-
dmego przeprowádzenia Joáchiná królá Judzkiego miesiącá dwunaśtego/dwudźieśtéġ y siódmego dniá miesiącá/podniósł Ewilmerodách król Bábylonski/roku ktorego był począł krolowáć/głowę Joáchiná królá Judzkiego z więźienia. ᵛA mowił
28 do niego łáskawie: y postáwił stolicę iego nád stolicą krolow/ktorzy byli z nim w Bábylonie. ᵛA odmienił
29 ßáty iego ktore miał w ćiemnicy/y iadał chleb záwßе przed obliczem ie-

go/ po

ᵗ Iroke strzeżono wał.

ᵘ 4. Reg. 25. d 5. Ier. 39. d 5.

ˣ Ier. 27 d 19.

ᵛ 4. Reg. 25. d 19.

ᵇ Złote iáko y srebrne, Hebr.

ᵇᵇ H.

ᶜ 3. Król. 7. b 15 Ier. 52. c 17. 2 Par. 3 d 15.

ᵈ Strzegący na oczyma H.

ᵉ Psal. 73 a 7.

ᵛ Wiele. H. Spalone Jeruzálem y kośćioł.

ᵛ Y pisárá hetmáńskiego ktory zbierał lud ziemie.

Godolias przełożony nád ostátkiem ludu zabity.

Ioáchim wyprowádzony z ćiemnice.

go / po wszytkié dni żywotá swego.
30 ⁹ Obiok mu też náznáczył bez przestánku / który mu też dawano od królá ná káżdy dzień po wszytkié dni żywotá iego.

3 ksiąg królewskich czego się czyt.

W tych kśięgách królewskich / Duch S. opisuiąc ták pilnie dzieie y postępki ośmi królów Żydowskich / chciał nas tego náuczyć / áby káżdy ná oko obaczył / co iest Kościoł Boży prawdziwy / á co iest Synagogá ábo zbor heretycki / y co się działo z tymi krolmi którzy w iednym kościele Bożym trwáli / y z tymi też którzy się vdawáli zá zborem heretyckim / co żebyś lepiéy poznał / ná te rzeczy osobliwie pámiętay.

Záwżdy ie den był kośćioł Boży.

Naprzod iż tá záwżdy wola Bożá była / áby ieden zakon był iedná wiárá / ieden kośćioł y oltarz y ieden nawyższy kápłan a przy nim insi kápłani których Bog sobie ná to przez Moyżeszá odłączył / y potym przez Dawidá przy kościele Jerozolimskim osádził. A którzykolwiek sobie insży kośćioł y oltarze y kápłany wymyślali / wszyscy tákowi zá heretyki odszczepieńce y bálwochwalce byli osądzeni / y Bog się zawżdy ná nie ciężko gniewał. Czego tu maß przykład ná Jeroboámie pierwszym królu Izráelskim. 3. król. 12. Tákież y teraz ponieważ tá wola Bożá iest / áby záwżdy ieden Bog iest ták też iedna wiárá była / iedné Sákrámentá / ieden kośćioł od Chrystusá ná Piotrze S. zbudowány / y ieden że nawyższy kápłan y pásterz tenże Piotr S. Ioan. 21. który te Káthedre swoie przy kościele Rzymskim postáwił: którzykolwiek insze sobie wiáre / insży kośćioł / insze pásterze wymyślaią / Jeroboámá w tym naśladuią y z Jeroboámem heretykámi zostáią.

Heretycy są którzy kościołá Bożego od stępuią.

A iáko ná on czás przyczyną odszczepieństwá y heretictwá Jeroboámowego nie insza była / iedno iż pożytkom swym doczesnym folgując / bál się królestwa wrácić / kiedyby lud do kośćiołá Jerozolimskiego chodził: tákże y podziś dzień początek wszytkich kácerstw iest coś doczesnego y cielesnego / iż ludzi abo pycha / abo łákomstwo / abo swawola y roskosz cielesna wwodzi. Chociáż to ony inácżey farbuią / ale rzecz sama we wszytkich heresiách heretyckich pokázuie. To przywiodło zá naszych czásow Lutrá y Kálwiná y niektórych królów / którzy kośćiołá Bożego odstąpili.

Początek heretyctwá skąd.

Nád to iáko Jeroboám / kácerstwo swoie pokrywaiąc / wymyślił Ceremonie podobne kościołowi Jerozolimskiemu / y naczynił oltarzow po wyżynách / ofiár ministrów y świąt / aby tym podobieństwem ludzie omamieni / rozumieli się bydź w kościele prawdziwym / chociaż heretykám byli y nie prawdziwego nie mieli. Tákći y dzisia kácerstwá wszytkie máią coś podobnego kościołowi katolickiemu / bo y Ewánielia przepowiadaią / Sákrámentow używaią / Ministry czynią / wszákże to wszytko fałszywe / bo ani Ewánieliey / ani Sákrámentow / ani Prorokow prawdziwych máią. Są ieszcze páinetné Gory y wyżyny Tarnowskie y Pinczowskie / po których dzisieyszy heretycy biegáli / nie wiem iákiey Ewánieliey szukaiąc / á nie znalazszy rozbieżeć się musieli.

Káterstwo ma coś podobnego kościołowi Bożemu.

Ministrowie v Heretykow iący.

Jeszcze Jeroboám sam czynił ministry zborowe nie z pokolenia Lewi / które sam Bog sobie obierał / ále z napodleyszych ludzi / y kto iedno chciał káżdemu dopuścił / iáko pisze 3. król. 12. v. 31. y 13. v. 33. Pátrz podobieństwo iákowych ludzi bywáią Ministrowie / żeć pospolicie są krawcy / szewcy / ludzie podli y grzechów pełni / z których sámuß sobie Pánowie Ministry czynią.

Duch Heretycki.

Do tego Duch onych prorokow Jeroboámowych był Duch szátański / który był w vściech ich duchem kłamliwym / fałsze swoie vdaiąc zá słowo Boże / czego Acháb z swoim złym doznał 3. król. 22. Tenże też duch y przez dzisieyszie ministry mówi / słowem Bożym zowiąc kłamstwá y bluźnierstwá swoie / przetoć ich Matth. 7. fałszywymi prorokámi / á Apostoł S. ministrámi szátańskim zowie. 2. Cor. 11. v. 15.

Heretycki vpor

Przypatrz się ieszcze y temu / iáko Bog do tych heretykow Izráelskich posłał prorokí wielkie / Eliaßa / Elizeußa / Micheaßa y inssych: á przecie táka ich zátwárdziałość y ślepotá była / że nie ná słowá y cuda prorockie niedbáli / y owßem prawdziwé proroki przesládowáli / á ládá fałszerzowi wierzyli. Abyś wiedział iż tákowy iest vpor heretycki / iż woli ládá ministrowi niż wszytkim Doktorom y prorokom kościoła Bożego wierzyć.

Ministry Heretyckie záwżdy karano

Ani się też dziwuy że podczás ministry heretyckie práwo pospolite karáć każe / oto tu czytay 3. król. 18. iż sam ieden Eliaß swa ręka zábił proroków 450. kiedyby ie ták teraz Kacał iákoby ná Eliaßa wołáł? Ale iesli się to godziło Eliaßowi / czemużby y teraz niemiał vrzad zákázać ministrom áby ludzi nie zwodzili / á gdy przestáć niechcą / czemuby ich niemiano karáć? Tegoć nie może mieć gánić iedno Jezabel / á którzy z nią przestáią.

Nigdy heretyckim królámi nie było dobrego króla. Heretycy y z królestwem zginęli.

Náostátek iest rzecz godna podziwienia / iż miedzy tymi wszytkimi królámi heretyckim począwszy od Jeroboáma nie było żadnego dobrego krolá. Prawda że też śiłá było w Jeruzalem królow złych którzy nád Judą królowáli / wszákże znaydowali się niektórzy dobrzy y bogoboyni / którzy się równali Dawidowi / ale miedzy Izráelskim królami y iednego dobrego nie wspomna. Przetoś też pospolicie ći królowie heretycey złą śmiercią ginęli / póki krew ich lizali / y domy ich do szczętu Bog wygubił / że y potomstwá po nich nie zostawało. Aż do tego przyszło że krole ludem Izráelskim Bog w niewolą pogáńską záprzedał / ani ich od onego czásu z tey niewoli nigdy nie wywiódł / y ták to królestwo Izráelskie z onymi heretykámi zginęło.

Kośćioł Boży y sukcessyon iego nigdy nie vstał.

A tym czásem chociá też y króle Jerozolimskie y lud ich rozmáicie Bog karał / y miásto y kośćioł dla grzechow ludzkich pustoszyć dopuszczał / y owßem w niewolą też Bábilońską podał: a wszákże zakon kościoła Jerozolimskiego nigdy nie zginął / ani kápłan z Aárona y pokolenia Lewi nie vstáł / y Succesśia ich nigdy się nie przerwała: y owßem samo pokolenie Judá wrociło się z niewoli Bábilońskiey z kápłany swoimi / którzy y kośćioł znowu budowali y królestwem Judzkim rządzili: o czym maß Annotácia Gen. 51. Ták Bog y w poprzodku złych mogł y vmiał kościoł swoy zachowáć. Abyś y teraz nie wątpił iż tenże Bog heretyckie królestwá iáko widzieny w moc pogáńską dáie: ale kośćioł swoy do záminerzonego czásu to iest do końca świátá záchować vmie y może: y widziany to na oko że one królestwá heretyckie pognęły / á kośćioł przecie Kátolicki trwa y trwáć będzie.

KSIĘ-

KSIĘGI PIERWSZE PARALIPOMENON,

Po Zydowsku, דברי הימים

Dibre Haiamim.

*Księgi nazwy opuszczonych.

*Kronik Dniowe, to iest Kroniká.

ROZDZIAŁ I.

1 ADAM/ Seth/ Enos/ 2 Kainán/ Málaleel/ Járed/ 3 Henoch/ Máthusále/ Lámech/ 4 Noe/ 5 Sem/ Chám y Jáphet. 6 Synowie Jáphet: Gomer y Mágog/ y Mádái/ y Jáwan/ Thubál/ Mosoch/ Thirás. 7 A synowie Gomer: Ascenes/ y Riphát/ y Thogormá. 8 A synowie Jáwán: Elizá/ y Thársis/ Cethim/ 9 y Dodánim. 10 Synowie Chám: Chus y Mesráim/ y Phut/ y Chánáán. 11 A synowie Chus: Sábá/ y Hewilá/ Sábbáthá/ y Regmá/ y Sábbáthácha. 12 A synowie Regmo: Sábá/ y Dádán. 13 Chus lepak zrodźił Nemrod: ten począł bydź możny na ziemi. 14 A Mesráim zrodźił Ludim/ y Anánim/ y Láábim/ y Nephtuim/ 15 Phetrusim też y Kásluim: z których wyszli Philisthymowie/ y Káphtorimowie. 16 Chánáán zás zrodźił Sidoná piérworodnego swego: Hetheyczyká też/ y Jebuzeyczyká/ y Amorrheyczyká/ y Gergezeyczyká/ 17 y Hewyeyczyká/ y Aráceyczyká/ y Sineyczyká. 18 Arádiczyká też/ y Sámáráyczyká/ y Hámátheyczyká. 19 Synowie Sem: Élám/ y Assur/ y Arphaxád/ y Lud/ y Arám/ y Hus/ y Hul/ y Gether/ y Mosoch. 20 A Arphaxád zrodźił Sále/ który też zrodźił Heber. 21 A Hebérowi zrodźili sie dwá synowie/ imie iednému Phaleg/ iż zá czásów iego rozdźielona iest ziemiá/ á imie bratá iego Jektan. 22 A Jektan zrodźił Elmodád/ y Sáleph/ y Asármoth/ y Járe/ 23 Adorám też/ y Huzal/ y Deklá/ 24 Hebál też y Abimáel/ y Sábá/ 25 y Ophir y Hewilá/ y Jobáb. Ci wszyscy synowie Jektán. 26 Sem/ Arphaxád/ Sále/ 27 Heber/ Phaleg/ Ragau/ 28 Serug/ Náchor/ Tháre/ 29 Abrám/ ten iest Abrahám. 30 A synowie Abrahámowi/ Izaák y Ismahel. 31 A té rodzaie ich. Piérworodny Ismáhelow. Nábáioth/ y Cedar/ y Adbeel/ y Mábsám/ 32 y Másmá/ y Dumá/ Mássa/ Hádád/ y Themá. 33 Jetur/ Náphis/ Cedmá. Ci są synowie Ismáhelowi. 34 A synowie Cetury nałożnice Abrahámowéy/ które porodźiłá: Zámrán/ Jekśán/ Mádán/ Mádián/ Jesbok/ y Sue. A synowie Jeksánowi: Sábá/ y Dádán. 35 A synowie Dádán: Assurim/ y Látusim/ y Láomim. 36 Synowie lepák: Mádián: Ephá/ y Epher/ y Henoch/ y Abidá/ y Eldáá. Ci wszyscy synowie Cetury. 37 A zrodźił Abrahám Izáká: którego byli synowie: Ezaw/ y Izráel. 38 Synowie Ezawowi: Eliphaz/ Ráhuel/ Jehus/ Jhelom/ y Kore. 39 Synowie Elipház: Themán/ Omár/ Sephi/ Gáthán/ Cenez/ Thámná/ Amálek. 40 Synowie Ráhuelowi: Náháth/ Zárá/ Sámmá/ Mezá. 41 Synowie Seir: Lotán/ Sobál/ Sebeon/ Aná/ Dison/ Eser/ Disan. 42 Synowie Lotán: Hory/ Homam. A siostrá Lotán byłá Thámná. 43 Synowie Sobál: Alián/ y Mánáháth/ y Ebál/ Sephi/ y Onám. Synowie Sebeon: Aiá/ y Aná. Synowie Aná: Dison. 44 Synowie Dison: Hámrám/ y Ešebán/ y Jethrán/ y Chárán. 45 Synowie Eser: Bálám/ y Záwán/ y Jákán. Synowie Disán: Hus/ y Arán. 46 Ci są królowie/ którzy roskazowali w ziemi Edom/ przedtym niżli

Abrahám. *Gen. 11. d. 26 *Gen. 25. b. 12.

Nałożnicámi zwano żony które poymowáli zá żywotá pierwszéy żony, poki sie godźiło wielożeństwo, czytay Gen. 25. v. 6.

*Gen. 25. a. 8.

Izaák. *Gen. 25. c. 18

*Gen. 36. b. 11. Ezau.

Krolowie Edom.

*Gen. 10. b. 8

Synowie Chánáán.

Gen. 10. d. 22 11. b. 10.

D był król nád ſymmi Izráel: Bále ſyn Beor: á imie máſtá iego Denábá.
44 ⁹ A vmárł Bále / y królował miáſto
45 niego Jobáb ſyn Záre z Boſrá. ⁹ A gdy y Jobáb vmárł / królował miá-
46 ſto niego Huſám z ziemie Themá-nów. ⁹ Vmárł też y Huſám / á królował miáſto niego Adád ſyn Bádád / który poráził Mádián w ziemi Moáb / á imie miáſtá iego Anith. ⁹ A gdy
47 y Adád vmárł / królował po nim Se-
48 mlá z Máſrek. ⁹ Ale y Semlá vmárł / y królował miáſto niego Saul z Ro-
49 hoboth / który leży nád rzeką. ⁹ A gdy
50 vmárł Saul / królował miáſto niego Bálánán ſyn Achobor. ⁹ Ale y ten vmárł / y królował miáſto niego Adád / którego miáſtá imie było Phau / á żone iego zwano Meetábel / córká
51 Mátred / córki Mezááb. ⁹ Lecz po ſmierći Adád / książętá miáſto królów w Edom było poczęli: książę Thámná / książę Aluá / książę Jethet /
52 ⁹ książę Golibámá / książę Elá / książę Phinon / ⁹ książę Cenez / książę
53 Themán / książę Mábſár / ⁹ książę Mágdiel / książę Hirám. Té książętá Edom.

Té księgi Żydowie zowią Γρεκοωιε Παραλειπομενων, to iest / księgi rzeczy opuſzonych: iż w ſobie máią wiele rzeczy które w księgách królewſkich opuſzono. Żydowie im tytuł dáią דברי הימים Dibre Haiamim, to iest / ſłowá dniów / ábo rzeczy lat / to iest / księgi kronik: iż ſą krotka ſumma wſzytkiey hiſtoriey świętey / począwſzy od Adámá / áż do zágnánia żydów do Bábylonu. Bo z żydów iedné to ſą księgi / które náſzy ná dwoie rozdzielili: w pierwſzych iest hiſtoria áż do Sálomoná / á w drugich od Sálomoná áż do niewoli Bábylońſkiey.

ROZDZ. II.

1 Synowie Izráelowi: Ru-
A ben / Simeon / Lewi / Judá / Iſſáchár / y Zábułon. ⁹ Dan / Joſeph / Beniámin / Nephtáli / Gad y Aſer. ⁹ Synowie ⁹ Judowi: Her / Onan / y Selá / ci trzey vrodzili ſie mu z córki Sue Chánánitki. A był Her pierworodny Judy zły przed PANEM. A zábił go. ⁹ Lecz Thámár nieviaſtká iego vrodziłá mu Pháres y Zárá. A ták wſzytkich ſynów Judá pięć. ⁹ A ſynowie Phá-
5 res Hezron y Hámul. ⁹ Synowie też
6 Zary Zambri y Ethan y Eman / y Chálchal też / y Dará / poſpołu pięć.
⁹ Synowie ⁹ Charmi: Achár / który
7 ſtrwożył Izráelá / y zgrzeſzył kradzieżą rzeczy przeklętych. ⁹ Synowie Ethán: Azáriaſz. ⁹ A Synowie ⁹ Hezron
8 którzy ſie mu vrodzili: Jerámeel / y
9 Ram / y Kálubi. ⁹ Ale Ram zrodził
10 Aminádáb. ⁹ A Aminádáb zrodził Ná-
B hásſon książę ſynów Judá. ⁹ A Ná-
11 hásſon też zrodził Sálmá / z którego poſzedł Booz. ⁹ Booz lepák zrodził
12 Obed / który też zrodził Jſái. ⁹ A ⁹ Je-
13 ſái zrodził pierworodnego Eliábá / wtórego Aminádábá / trzećiego Simáá / ⁹ czwartego Náthánáelá / pią-
14 tego Ráddáiá / ⁹ ſzoſtego Aſomá / ſió-
15 dmego Dawidá. ⁹ Których ſioſtry
16 były Sárwia y Abigáil. Synowie Sárwiiey: Abiſái / Joáb / y Aſáel / trzey. ⁹ Abigáil záś vrodziłá Amá-
17 ſe / którego oćiec był Jether Iſmáelczyk. ⁹ A Kaleb ſyn Hezron wźiął żo-
18 ne imieniem Azubá / z którey zrodził Jeriothe: á ſynowie iey byli / Jaſer y
19 Sobáb y Ardon. ⁹ A gdy vmárłá Azubá / poiął Káleb żone ⁹ Ephráte: która
20 mu vrodziłá Hur. ⁹ Hur lepák zrodził
21 Vri: á Vri zrodził Bezeleelá. ⁹ Potym wſzedł Hezron do córki Máchirá oycá Gáláád y poiął ią gdy mu było ſześćdźieſiąt lat: która mu vrodziłá
22 Segubá. ⁹ Ale y Segub zrodził Jáirá / á oſiadł dwádźieśćia y trzy miáſtá w ziemi Gáláád. ⁹ A wźiął Geſſur y
23 Arám miáſteczká Jáir / y Kanath / y wſi iego ſześćdźieſiąt miaſt / ⁹ wſzyſcy ci ſynowie Máchirá oycá Gáláad. ⁹ A gdy vmárł Hezron / wſzedł
24 Káleb do Ephráthy. Miał też Hezron żonę Abią / która mu vrodziłá
25 Ashurá ⁹ oycá Thekui: ⁹ A naro-
D dźili ſie ſynowie Jerámeelá pierworodnego Hezron: Ram pierworodny iego / y Buná y Arám / y Aſom / y Achia. ⁹ Poiął też drugą żonę Jerá-
26 máel / imieniem Atárę / która była mátką Onám. ⁹ Ale y ſynowie Ram pierworodnego Jerámeel / byli Mo-
27 os / Jámin / y Achár. ⁹ A Onám miał ſy-
28 ny / Se-

Narod Iákobá do Iezáii oycá Dawidowego. Gen. 29 g 12 30 a 5 35 c d.

⁹ Gen. 38 a 3. 46 b 12. Nieh. 4 a 1.

Syny ludy nyliczá bo ſie z niego Pan Chriſtus vrodził.

⁹ Ioſ. 7. a 1.

⁹ Rut. 4 d 19

⁹ 1. Krol. 18 b 16. 16 b 12.

Sarwia ſiá ſiá Dawid dowá.

⁹ wſzyſtko to było Hebr. Ale 70. vgadzáią ſie z tá inſzim.

⁹ Xiąże miáſtá Thekui.

29 ny/ Semei y Jadá. A synowie Se-
mei: Nádáb/y Abisur. 30 A imie żony
Abisur/ Abiháil/ która mu vrodziłá
Ahobbaná/y Molidá. 31 A synowie
Nádábowi byli/ Sáled/y Appháim.
Lecz Sáled vmárł bez dziatek. 32 A
syn Appháimów/ Jesy: który Jesy
zrodził Sesán. A Sesán zrodził O-
holái. 32 E A Synowie Jády brátá Se-
mei: Jether/y Jonáthán. Lecz y Je-
33 ther vmárł bez synów. 33 A Jonáthán
zrodził Pháleth y Zizá. Cić byli syno-
34 wie Jerámeel. 34 G A Sesán nie miał sy-
nów ále córki/á służebniká Ægyptiá-
35 niná imieniem Jeráá. 35 A dał mu cór
ke swą zá żonę/ która mu vrodziłá
36 Etheiá. 36 A Ethey zrodził Náthaná/
37 á Náthán zrodził Zábádá. 37 Zábád
też zrodził Ophlálá/ á Ophlal zro-
38 dził Obedá/ 38 Obed zrodził Jehuá/
39 Jehu zrodził Azáriaßá/ 39 Azáriaß zro-
dził Hellesá/ á Helles zrodził Elásá/
40 40 Elásá zrodził Sisámoi/ Sisámoy
41 zrodził Sellum/ 41 Sellum zrodził
Jkámią/ Jkámiá zrodził Elisámá/
42 42 A synowie Káleb brátá Jerámeelá/
Mesá pierworodny iego/ ten iest o-
ciec Ziph: y synowie Máresá oycá
43 Hebron. 43 F A synowie Hebron: Kore/
y Tháphuá/y Recem/y Sámmá. 44 A
44 Sámmá zrodził Ráhámá oycá Jer-
kaám/á Recem zrodził Sámái. 45 Syn
Sámái/Máon: á Máon ociec Beth-
46 sur. 46 A Ephá nałożnicá Káleb vro-
dziłá Háránа/ y Mosá/ y Gezez. A
47 Hárán zrodził Gezez. 47 A synowie Já
haddái/ Regom/ y Joáthán/ y Ge-
sán/ y Phálet/ y Ephá/ y Sáaph.
48 48 Nałożnicá Kálebowá Máachá/ vro-
49 dziłá Sáber/ y Tháraná. 49 A Sá-
aph ociec Mádmená/ zrodził Sue
oycá Machbená/ y oycá Gábáá. A
50 córká Kálebowá byłá Achsá. 50 Ci byli
G synowie Káleb syná Hur pierworo-
dnego Ephratá/ Sobál ociec Ká-
51 riáthiárim. 51 Sálmá ociec Bethle-
52 hem/ Háriph ociec Bethgáder. 52 A
byli synowie Sobálá oycá Káriáth-
iárim/ który dogladał połowicę odpo-
czynków. 53 A z rodu Káriáthiá-
53 rim/ Jetreiowie/ y Aphutheiowie/ y
54 Semáthciowie/ y Máserciowie. 54 Z
tych wyszli Sáráitowie/ y Esthaoli-
towie. 55 Synowie Sálmy: Bethle-
55 hem/ y Netophaty/ Korony do Jo-
56 ábowego/ á połowicá odpoczynku
Sárái. 56 Rodziny też pisárzów mie-
szkáiących w Jábes/ Spiewáiący/ y
Brzmiący/ y W namieciách mieszká-
iący. Ci są Cineowie/ którzy pośli od
Ciepłá oycá domu Rechab.

*Menuhot H. odpoczynki zwane miejsce kędy były groby Pátry árchow.

*Kiiąże.

*Menuhoth H.

*Ták názwáni, iż vstáwicznie zakon czytáli y pisáli.

*Hámátha. H. Z rodzáiu Rechab, co winá niepiáli. Ier. 35. a 6.

Tym. H. z rodu Kiąże. Ták też czyść niáty y wyższy, ocice mieszczy kápłe ábo fundá mieyscá mego.

Rodzay Dawidów w Hebronie, y w Ieruzálem. 2 Krol. 3. a 2. To nawięcey dla rodzáiu Chrystusowego wyliczá.

ROZDZ. III.

1 A DAwid miał
té syny/ którzy sie
mu vrodzili w He-
bron: pierworo-
A dnego Ammoná
z Achinoám Je-
zráhelitki/ wtóré-
go Dániela z Abigáil Kármelitki.
2 Trzeciego Absálomá syná Máachá
córki Tholmáiá krolá Gessur: czwar-
3 tego Adoniaßá syná Aggithy/ 3 pią-
tego Sáphániaßá z Abitále: szostego
4 Jethrahámá z Egle żony iego. 4 A
ták sześć mu sie vrodziło w Hebronie
gdzie krolował siedm lat y sześć mie-
siecy. A trzydzieści y trzy látá krolo-
5 wał w Jeruzalem. 5 A w Jeruzalem
B vrodzili mu sie synowie/ Simmáá/ y
6 Sobáb/ y Náthán/ y Sálomon/
7 cztérzey z Bethsábee córki Amielo-
wey. 7 Jebáar też/ y Elisámá/ 8 y Eli-
pháleth/ y Noge/ y Nepheg/ y Já-
8 phiá/ 9 y Elisámá/ y Eliadá/ y Eli-
9 pheleth/ dziewięć: 9 ci wszyscy synowie
Dawidowi/ oprócz synów nało-
10 żnic/ á mieli siostrę Thámár. 10 A syn
Sálomonów/ Roboám/ którego syn
Abiá zrodził Asá. Z tego też zrodził
11 sie Jozáphát/ 11 ociec Joram: który
Joram zrodził Ochoziaßá/ z którego
12 poszedł Joás: 12 á tego syn Amáziaß
zrodził Azáriaßá. A Joáthán syn Azá-
13 riaßów zrodził Achází oycá Ezechi-
aßowego/ z którego vrodził sie Má-
14 násses. 14 Ale y Mánásses zrodził A-
15 monę oycá Josiaßowego. 15 A syno-
wie Josiaßowi byli/ pierworodny Jo-
hánán/ wtóry Joákim/ trzeci Sede-
16 ciaß/ czwarty Sellum. 16 Z Joákim
vrodził sie Jechoniaß/ y Sedeciaß.
17 17 Synowie Jechoniaßowi byli/ Asir/
18 Sálathiel/ 18 Melchirám/ Phádáiá/
Semeser/ y Jecemiá/ Sámá/ y Ná-
19 dábiá. 19 Z Phádáiá pośli Zorobábel/

*Mat. 1. b 12.

y Semei. Zorobabel zrodźił Mosollámá / Hánániaßá / y Sálomite siostre ich: 20 Háſábáná też / y Oholá / y Bárachiáná / y Háſádiáná / y Josábheſedá / piąći. 21 A syn Hánániaßów / Pháltiás oćiec Jeſeiáßów / którego syn Rápháiá. tego też syn / Arnán / z którego poßedł Obdiá / którego syn 22 był Secheniaß. Syn Sechenia-ßów / Semeiá: którego synowie Hátrus / y Jegáál / y Báriá / y Nááriá / y 23 Sáphát / liczba ßeść. Syn Náári-aßów / Elioenái / y Ezechiaß / y Ezrikám / trzy. 24 Synowie Elioenái / Odwiá / y Eliáſub / y Pheleiá / y Akkub / y Johánán / y Dáláiá / y Anámi / siedm.

ROZDZ. IIII.

Rodzay synów Judy. wyſſy 2 a 4 Gen. 38, a 2. 46. b. 12.

1 Synowie Judowi: Pháres / Heſron / y Chármi / y Hur / y Sobál. 2 A Ráiá syn Sobálów zrodźił Johatha / z którego poßił Ahumái y Láád. Té rodzáie Sárathi. 3 To też pokolenie Etám: Jezrahel y Jeſemá y Jedebos. A imie siostry ich Aſálelphuni. 4 A Phánuel oćiec Gedor / á Ezer oćiec Hoſá / ci ſą synowie Hur pirworodnego Ephratá oycá Bethlehem. 5 Aſſur lepak oćiec Thekuiey miał dwie żenie / Háláá y Náárá. 6 A vrodźiła mu Náárá / Hozámá / y Hepheſrá / y Themáni / y Ahaſkári / ci ſą synowie Náárá. 7 A synowie Hálátey: Sereth / Jſáár / y Ethnán. 8 Kos lepak zrodźił Anobá / y Sobobá / y narod Aháréhelá syná Arum. 9 Lecz Jabes był zacnieyßy nád bráćią swą / á mátká iego dáłá mu imie Jabes / mówiąc: Jżem go w boleści porodźiłá. 10 A wzywał Jábes Bogá Jzráelſkiego / mówiąc: Jeſli błogoſławiąc błogoſławić mi będźieß / y rozßerzyß granice moie / á ręká twoiá będźie ze mną / á vczyniß że mie złość nie potrumi. A dał Bóg o co prosił. 11 A Káleb brát Sue zrodźił Machirá / który był oycem Eſthon. 12 Eſthon lepak zrodźił Betráphá / y Pheſſe y Tehinná oycá miaſtá Náás: ci ſą mężowie Rechá. 13 A synowie Cenez: Othoniel y Sáráiá: synowie Othonielowi: Hátháth y Máonáthi. 14 Máonáthi zrodźił Ophrá. Aſáráiá zrodźił Joábá oycá Doliny rzemieślników: bo tám rzemieślnicy byli. 15 A synowie Káleba syná Jephone: Hir y Elá y Náhám. Synowie też Ele: Cenez. 16 A synowie Jálelеel: Ziph / y Ziphá / Thiriá / y Aſráel. 17 A synowie Ezrá: Jether / y Mered y Ephér / y Jalon: A vrodźiła Márią / y Sámmáiá / y Jesbá oycá Eſthámo. 18 Zoná też iego Judáiá / vrodźiłá Jared oycá Gedo / y Heberá oycá Socho / y Jkuthielá oycá Zanoé. A to synowie Bithiey córki Pháraonowey / którą był poiął Mered. 19 A synowie żony Odáie siostry Náhámá oycá Ceilá: Gármi / y Eſthám / który był z Mácháty. 20 Synowie też Symonowi: Amnon / y Rinná syn Hánán / y Thilon. A synowie Jeſi: Zoheth y Benzoheth. 21 Synowie Sele / syná Judá / Her / oćiec Lechy / y Láádá oćiec Máreſy / y rodzáie domu robiących około bisioru w domu przysięgi. 22 A który zástánowił słońce / y mężowie Kłamſtwá / y Beſpieczny / y Rospalaiący / którzy byli książęty w Moáb / y którzy ſie wrócili do Láhem / áto słowá ſtáre. 23 Ci ſą gárncarze / mießkáiący w sádźiech / y między płoty / przy krolu / około robót iego / y mießkáli tám. 24 Synowie Symeonowi: Námuel / y Jamin / Jarib / Zará / Saul. 25 Sellum syn iego: Mábsán syn iego / Máſmá syn iego. 26 Synowie Máſmá: Hámuel syn iego: Záchur syn iego / Semei syn iego. 27 Synów Semei ßeśnaście / á corek ßeść: ále bráćia iego nie mieli synów wielie / á wßytek rodzay nie mógł zrównáć z liczbą synów Judá. 28 A mießkáli w Berſábee / y Moládá / y Hásárſuál / 29 y w Bałá / y w Aſom / y w Tholád / 30 y w Báthuel / y w Hormá / y w Siceleg / 31 y w Bethmárcháboth / y w Hásárjuſim / y w Bethberái / y w Sáárim. Té miáſtá ich áż do krolá Dawidá. 32 Wſi też ich: Etám / y Aén / Remmon / y Thochen / y Aſán / miaſt pięć. 33 y wßytkie wioſki ich około tych miaſt / áż do Báál. To ieſt mießkánie ich / y rozdźiał oſiádłości. 34 Moſobáb też / y Jemlech / y Joſá syn Amáſiaßów / y

Ezr. 4. 3. Ezech. 9. 4. Apoc. 7. 3.

Modlitewá y ślub Jábes.

Ksiąg.

Ksiąg.

Gen. 36. 23

A Sebon. 36. y Jdum. 36. Chezaby. y Jaiá. y Sáraph. 11. Lasubá. 11.

Obywátele Nezamby y Gedrafaytes. Rodzay Symeonowy. Gen. 46. b. 10.

Mieyſcá nie ich.

Ze z tego pokolenia były rzemieślnicy którzy budowáli dom Roży.

Joel /

Joel/ y Jehu syn Josábiel/ synà Sáraie/ synà Asiel. 36 y Eliocnái/ y Jákobá/ y Jsuháiá/ y Asáiá/ y Adiel/ y Jsmiel/ y Bánáiá. 37 Zizá też syn Sepheiá/ synà Allon/ synà Jdáiá/ synà Semri/ synà Sámaiá. 38 Cić są miánowáne xiążętá w rodźiech ich/ y w domu powinowáctw swoich wielce sie rozmnożyli. 39 A rußyli sie áby weßli do Gádor/ áż ná wschód słoncá doliny/ y żeby ßukáli paßéy trzodam swoim. 40 A náleźli paßę obfitę y bárzo dobrę/ y źiemię ßeroką/ y spokoyną/ y rodzáyną/ w ktorey pierwey mießkáli z rodu Chám. 41 Ci tedy przyßli/ ktorzyśmy mianowicie wyssey opisáli/ zá czásu Ezechiaßá krolá Judzkiego: y porázili namioty ich/ y obywátele ktore tám náleźli/ y wygładźili ie áż do dniá dźisieyßego: y mießkáli miásto nich/ iż támże bárzo obfitę paßę náleźli. 42 Z synow też Simeon ßli ná górę Seir mężow pięć set/ máiąc xiążętá Phältiaßá/ y Nááriaßá/ y Ráphaiaßá/ y Oziel syny Jesi: 43 y wybili ostátki/ ktore były mogły wyść z Amálekitow/ y mießkáli tám miásto nich/ áż po dźis dźień.

Chámá wygładźili synowie Symeonowi.

21 *W domu przysięgi.*] to iest/ w przybytku ábo w kośćiele Bożym/ okolo ktorego robili. Domem przysięgi názwány iest iáko y przybytkiem przymierza/ iż w nim chowano nápisáne przymierze ktore Bog vczynił y przysięgł ktoro przysiągł Abrahámowi/ Jzaákowi y Jákobowi. Hier. in quæst. Hebr. in Paralip.

Dom przysięgi kośćiol.

22 *Ale słowá stáre.*] Ták rozumieią Rábbinowie/ iż tá historia/ ktora tu zowie stárá/ opisána iest w księgách Ruth. Bo Elimelech był mąż Noemi/ zá ktorego czásu stońce stáneło/ áby sie tym cudem do Boga nawrocili. Tá co iż niedbáli/ wielki głod ná nie przyßedł/ dla ktorego Elimelech vßedł do Moáb/ gdźie do śmierći mießkał y synowie iego/ áż potym wrociłá sie Noemi y Ruth do Lehem/ to iest/ do chlebá/ ktore rzeczono iest Bethlehem/ Dom chlebá. Hier. in quæst. Hebr. in Paralip.

ROZDZIAŁ V.

1 MOwie też Ruben pierworodnego synà Jzráelowego (ten bowiem był pierworodny iego: ále gdy zgwałcił łożę oycá swego/ dano pierworodztwo iego synom Jozephá synà Jzráelowego/ á onego nie poczytano zá pierworodnego. 2 Lecz Judáś ktory był namocnieyßy miedzy bráćią swą/ z plemienia iego xiążętá sie rodźiły: ále pierworodztwo było poczytáne Jozephowi. 3 Synowie tedy Ruben pierworodnego Jzráelowego: Enoch/ y Phállu/ Eßron/ y Cármi. 4 Synowie Joel: Sámiá syn iego/ Gog syn iego/ Semei syn iego. 5 Michá syn iego/ Reiá syn iego/ Báál syn iego/ 6 Beerá syn iego/ ktorego wźiął w niewolą Thelgáthphálnáśar krol Assyryßki/ á był xiążęciem w pokoleniu Ruben. 7 A bráćia iego/ y wßytek ród iego/ gdy ich policzano według fámiliiey ich/ mieli xiążętá Jehielá/ y Záchariaßá. 8 A Bálá syn Azáz/ synà Sámmá/ synà Joel/ ten mießkał w Aroer áż do Nebá y Beelmeon. 9 Ná wschodnią też stronę mießkał áż do weßćia w puszczę/ y do rzeki Euphrátes. Bo wielką liczbę mieli dobytkow w źiemi Gálaád. 10 A zá czásow Saulá walczyli z Agareyczykámi y pobili ie/ y mießkáli miásto nich w ich przybytkách/ ná wßytkiey stronie ktora pátrzy ná wschód słońcá Gálaád. 11 A synowie Gád mießkáli przeciwko im w źiemi Bázán/ áż do Selchá. 12 Jóel ná przodku/ á Sáphán wtory: á Jánái y Sáphát w Bázán. 13 A bráćia ich według domow rodzáiow ich/ Michaél y Mossollám/ y Sebei/ y Jorái/ y Jáchán/ y Zie/ y Heber/ siedm. 14 Ci synowie Abihaíl/ synà Huri/ synà Járá/ synà Gálaád/ synà Michaél/ synà Jeßesi/ synà Jeddo/ synà Buz. 15 Bráćia też synà Abdiel/ synà Guni xiąże domu w fámiliách ich/ 16 y mießkáli w Gálaád/ y w Bázán/ y w miásteczkách ieg/ y we wßech przedmieśćiách Saron/ áż do grámic. 17 Ci wßyscy byli policzeni zá dni Joáthánà krolá Judzkiego/ y zá dni Jeroboámá krolá Jzráelskiego. 18 Synowie Ruben/ y Gád/ y pół pokolenia Mánásse mężowie waleczni/ noßący tarcze y miecze/ y ciągnący łuk/ y wyćwiczeni ku boiowi/ czterdźieści y cztery tysiące y

Rachuy synow Rubenowych Gen. 35 d 22 49. a 4.

Synowie Gad.

Ruben, Gad, Mánásse walczą.

Czytay o tym pierworodztwie. Gen. 49 v 3.

Gen. 46 b 9 Exo. 6 c 14. Num. 26 a 5

Abi syn Abdielow. H.

siedm set y sześćdziesiąt wychodzących ku bitwie. 19 Wiedli woyną przeciw Agáreyczykóm: á Jtureyczycy/y Náphis/y Nodáb 20 dodáli im pomocy. A przyszli w ręce ich Agáreyczycy/y wszyscy którzy z nimi byli/bo wzywáli Bogá gdy się potykáli: y wysłuchał ich przeto iż 21 wierzyli weń. A pobrali wszystko co mieli/wielbłądów pięćdziesiąt tysięcy/ á owiec dwá kroć sto tysięcy y pięćdziesiąt tysięcy/ y osłów dwá tysiącá/y dusz człowieczych sto tysięcy. Wiele też ránnych poległo: bo była Páńska woyná. A mieszkáli miásto nich áż do przeniesienia. Synowie też pół pokolenia Mánásse posiedli ziemię od gránic Bázán áż do Báál/Hermon/y Sánir/ y góry Hermon/ bo wielka liczbá była. 24 A té były książętá domu rodu ich: Epher/y Jesi/y Eliel/y Ezriel/y Jeremiá/y Odoiá/y Jediel mężowie bárzo mocni y możni/y sławni wódzowie w fámiliách ich. 25 A opuścili Bogá oyców swych/y cudzołożyli z bogámi ludźi ziemie/ które zniosł Bóg przed nimi. 26 A pobudził Bóg Jzráelów duchá Phulá królá Assyryiskiego/y duchá Thelgáthphálnasárá królá Assur/y przeniosł Ruben/y Gád/y pół pokolenia Mánásse/y zaprowádził ie do Láhelá/y do Háboi/y do Árá/y rzéki Gozán/áż do dniá tego.

Modlitwa wyzwolenie stwo otrzymáli. 21 Ufáli w Bim. H. Zdobycz wielka.

22 D

Lá le zábrano w niewolę. 23

ROZDZ. VI.

1 Synowie Lewi: A Gerson/ Kááth/ y Merári. 2 Synowie Kááth: Amram/ Jsáár/ Hebron/ y Oziel. 3 Synowie Amrámowi: Aaron/ Moyżesz y Mária. Synowie Aaronowi: Nádáb y Abiú/ Eleázár/ y Jthámár. 4 Eleázár zrodził Phinees/ á Phinees zrodził Abisue/ 5 á Abisue zás zrodził 6 Boki/ á Boki zrodził Ozy. Ozy zrodził Záráiás/ á Záráiás zrodził Meráioth. 7 Meráioth lepak zrodził Amáriasá/ Amáriasz zrodził Achitobá. 8 Achitob zrodził Sádoká/ á Sádok zrodził Achimáásá. 9 Achimáás zrodził Azáriasá/ Azáriasz zrodził 10 Johánaná/ Johánán zrodził Azáriasá/ tenci iest który kapłáństwo rząd odpráwował w domu który zbudował Sálomon w Jeruzalem. 11 A Azáriasz zrodził Amariasá/ á Amáriasz zrodził Achitobá/ 12 Achitob zrodził Sádoká/ á Sádok zrodził Sellumá. 13 Sellum zrodził Helkiasá/ á 14 Helkiasz zrodził Azáriasá. Azáriasz zrodził Sáráiasá/ á Sáráiasz zrodził 15 Josedeká. Josedek lepak wyszedł/ kiedy PAN przeniósł Judę y Jeruzálem przez ręce Nábuchodonozorá. 16 A ták synowie Lewi: Gerson/ Kááth y Merári. 17 A té imiona synów 18 Gersonowych: Lobni y Semei. Synowie Kááthowi: Amrám/y Jsáár/ 19 y Hebron/ y Oziel. Synowie Merárego: Moholi y Musi. A té są rodzáie Lewi/ według domów ich. 20 Gersom/ Lobni syn iego/ Jáháth syn iego/ Zámmá syn iego/ 21 Joáh syn iego/ Addo syn iego/ Zárá syn iego/ Jetrái syn iego. 22 Synowie Kááthowi: Aminádáb syn iego/Kore syn iego/Asir syn iego/ 23 Elkáná syn iego/ Abiásách syn iego/Asir syn iego. 24 Tháháth syn iego/ Uriel syn iego/Oziasz syn iego/ Saul syn iego. 25 Synowie Elkánowi/ Amásai/y Achimoth/ y Elkaná: Synowie Elkanowi: Sophái syn iego/ Náháth syn iego/ 27 Eliab syn iego/ Jerohám syn iego/ Elkaná syn iego. 28 Synowie Sámuelowi/ pierworodni Vassni/y Abia. 29 A synowie Merárego Moholi: Lobni syn iego/Semei syn iego/ Oza syn iego/ 30 Sámmá syn iego/ Haggia syn iego/ Asáiá syn iego. 31 Ci są które postánowił Dawid nád śpiewaki domu PANSKIEGO/ od tego czásu gdy tám była skrzynia postáwiona: 32 y służyli przed przybytkiem świádectwá śpiewáiąc/ áż Sálomon zbudował dom PANSKI w Jeruzálem: á stáli według rzędu swego ná służbie. 33 A którzy stali z synmi swoimi ci są/ z synów Káátowych/ Hemám śpiewak syn Johelá/ synà Sámuelowego/ 34 synà Elkáná/ synà Jerohámá/ synà Elielá/ synà Thohu/ 35 synà Suph/ synà Elkáná/ synà Máháthá/ synà Amásai/ 36 synà Elkaná/

Rodzáy synów Lewi Gen. 46 b 18 Núm 23 b 6

Aaronásy zowie.

Ro sam się przeciwił królowi Ozee który chciał ofiárować w kościele Sálomonowym.

Exo. 6 c 17 Gerson.

Kááth.

Merári.

Kántorstwie.

Obyczáiu.

Służby.

w domiech oyców swych Ru. Ruben, Gad, y połowicz Mánásse wźięti w niewolą dla grzechów.

synà Iohelá / synà Azáriaßá / synà
37 Sophomaßá / synà Tháhatá / synà
Aßirá / synà Abiaßphá / synà Korégo /
synà Jßárá / synà Káátha / synà Le-
38 wiégo / synà Jzráelowégo. A brát
iego Aßph / ktory ßtał po práwicy ie-
go / Aßph syn Báráchiaßá / synà Sá
39 máá / synà Michaélowégo / synà
40 Báßaiowégo / synà Melchie / synà
41 Athánái / synà Zare / synà Adái / sy-
nà Ethán / synà Zammá / synà Se-
42 mei / synà Jetho / synà Gerßom / sy-
43 nà Lewi. A synowie Merari brá-
44 cia ich / po lewéy ßtronie / Ethán syn
45 Kußi / synà Abdi / synà Máloch / synà
D Hábábie / synà Amáßiego / synà Hel-
46 kiego / synà Amáßái / synà Boni / sy-
47 nà Somer / synà Moholi / synà
Mußi / synà Merari / synà Lewi.
Lewitowie 48 Bráćia też ich Lewitowie / ktorzy po
ßtáwieni ßą do roßeláćiey ßłużby przy-
49 bytku domu PANSKIEGO. Áá-
ron lepak y synowie iego zápalili ká-
dźidło ná ołtarzu cáłopalenia / y ná
ołtarzu kádzenia / ku wßytkiey poßu-
dze świętego świętych: á żeby ßie mo
dlili zá Jzráelá / wedle wßego co
50 roßkazał Moyżeß ßługá Boży. A
synowie Aaronowi ći ßą: Eleázár syn
iego / Phinees syn iego / Abißue syn ie-
51 go / Boćci syn iego / Ozy syn iego /
52 Záráhia syn iego / Meráioth syn ie-
go / Amáriaß syn iego / Achitob syn
Mießkánia synów Aaronowych. 53 iego / Sádok syn iego / Achimáás
54 syn iego. A té mießkánia ich po
wśiách y gránicách / to ießt synów
Aaronowych / według rodów Káá-
thitów: bo ßie im były lósem doßtáły.
55 A ták dáli im Hebron w ziemi Judz-
E kiey / y przedmieśćia iego wokoło: á
56 polá mieyßkié y wśi / dáli Káłebowi
57 ßynowi Jephone. A ßynóm Ááro-
nowym dáli miáßtá ná ućiecżkę He-
58 bron y Lobná / y przedmieśćia iéy.
59 Jether też / y Eßthemo z przedmie-
śćiámiich / Aßán też y Beth ßemes
y przedmieśćia ich. A z pokolenia
Beniámin / Gábee y przedmieśćia
iéy / y Almáthe z przedmieśćiámi iéy /
60 y Anáthoth z przedmieśćiámi ßwy-
mi / wßytkich miaßt trzynaśćie / we-
61 dług rodzáiów ich. A drugim ßynóm
Kááthowym z rodzáiu ßwego / dáli
od połowice pokolenia Mánáßße w
62 oßiádłość miaßt dźießięć. A ßynóm
Gerßomowym według rodzáiów ich
od pokolenia Ißßachár / y od pokole-
nia Aßer / y od pokolenia Nephtáli / y
od pokolenia Mánáßße w Bázán
63 miaßt trzynaśćie. A ßynóm záś Me-
rári według rodzáiów ich od pokole-
nia Ruben / y od pokolenia Gád / y od
pokolenia Zábulon / dáli lósem miaßt
64 dwánaśćie. Dáli też ßynowie Jzrá-
F elowi Lewitóm miáßtá y przedmieśćia
65 ich: á dáli lósem z pokolenia ßynów
Judá / y z pokolenia ßynów Symeon /
y z pokolenia ßynów Beniámin te miá
66 ßtá / które názwáli imiony ßwémi / y
tym ktorzy byli z rodu ßynów Kááth
y były miáßtá w gránićach ich od
67 pokolenia Ephráim. A ták dáli im
miáßtá do ućiecżki / Sichem z przed-
mieśćiámi iego ná górze Ephráim /
y Gázer z przedmieśćiámi ieg̃ / Jek-
68 máá też z przedmieśćiámi iéy / y Bet
horon tákże / Ktemu Helon z przed-
69 mieśćiámi iego / y Gethremmon tym
70 że ßpoßobem. A od połowice poko-
lenia Mánáßße / Aner y przedmieśćia
iego / Báláám y przedmieśćia iego:
to ießt tym ktorzy z rodu ßynów Káá-
71 th zoßtáwáli. A ßynóm Gerßom
od rodu pół pokolenia Mánáßße /
Gaulon w Bázán / y przedmieśćia ie-
go / y Aßthároth z przedmieśćiámi ie-
72 go. Z pokolenia Ißßachár / Cedes y
G przedmieśćia iego / y Dábereth z
73 przedmieśćiámi iego / Rámoth też
y przedmieśćia iego / y Anem z przed-
74 mieśćiámi iego. A od pokolenia Aß-
er: Máßál z przedmieśćiámi iego / y
75 Abdon tákże / Hukák też z przedmie-
śćiámi iego / y Rohob z przedmieśćiá-
76 mi iego. A od pokolenia Nephtáli /
Cedes w Gálileiey y przedmieśćia ie-
go / Hámon z przedmieśćiámi iego / y
77 Káriáthaim y przedmieśćia iego. A
ostátkowi ßynóm Merari: z pokole-
nia Zabulon / Remmono y przedmie-
śćia iego / y Thábor z przedmieśćiámi
78 iego: zá Jordanem też przeciw Je-
richo ná wschód ßłońcá Jordaná / od
pokolenia Ruben Bozor w pußtyni z
przedmieśćiámi iego / y Jáßá z przed-
79 mieśćiámi iéy / Kádemoth też y przed
mieśćia iego / y Mephaát z przedmie
80 śćiámi iego. Ktemu y od pokolenia
Gád / Rámoth w Gáláád y przedmie
śćia ieg̃ / y Mánáim z przedmieśćiámi

Ioſ. 21. b 10
Miáßtá do ućiecżki.

Mießkánia ſynów Aaronowych.
po páłáćach ich, w gránicách ich. H. ábo wygony H. Tákże y nizey wßędy Ioſ. 21. b 10.

a Ale y Helon y Dabir z przedmieśćiámi ich.

iego/ᵃále y Hesebon z przedmieśćiámi

ROZDZ. VII.

Rodzay synów Issáchár. Gen. 46 b 13

1 Synowie Issáchár: Tholá/ y Phua/ Jásub/ y Simeron/ cztérzey. 2 Synowie Thole: Ozy y Ráphaiá/ y Jeriel/ y

A Jemái/ y Jebsem/ y Sámuel/ przednieyßy wedle domów rodźin swoich. Z rodzáiu Thole mężów walecznych náliczono zá dni Dawidowych dwádźieśćia y dwá tysiącá y ßeść set. 3 Synowie Ozy: Izráhia/ z którego poßli/ Michaél/ y Obádia/ y Joel/ y Jesiá/ piec/ wßyscy ᵇksiążętá. 4 A z nimi według domów y narodów ich/ przepaśáni ná woyne mężów bárzo mocnych trzydźieści y ßeść tysięcy/ bo mieli wiele żon y synów. 5 Bráćiéy też ich według wßech rodźin Issáchár dużych do bitwy/ ośmdźieśiąt y śiedm tysięcy náliczono. 6 Synowie ᶜBeniámin: Belá/ y Bechor/ y Jádiel/ trzey. 7 Synowie Bele: Esbon/ y Ozy/ y Oziel/ y Jerimoth/ y Vrái/ piec książąt domów/ y do boiu bárzo mocnych: á poczet ich dwádźieśćia dwá tysiącá y cztérzey á trzydźieści: 8 A synowie Bechorowi: Zámirá/ y Joás/ y Eliezer/ y Elioénái/ y Amri/ y Jerimoth/ y Abiá/ y Anáthoth/ y Almáth: ci wßyscy synowie Bechor. 9 A náliczono wedle domów ich z ksiąząt rodów ich ná woyne bárzo mocnych dwádźieśćia tysięcy y dwieśćie. 10 A synowie Jádihel: Bálán: A synowie Bálán: Jehus/ y Beniámin/ y Aod/ y Chánaná/

C y Zethán/ y Thársis/ y Ahisáhár. 11 ci wßyscy synowie Jádihel/ książętá rodów swych/ mężе bárzo mocni/ śiedmnaśćie tysięcy y dwieśćie ná woyne wychodzących. 12 Sephám też/ y Háphám synowie Hir: y Háśim synowie Aher. 13 A synowie Nephthali: Jáśiel/ y Guni/ y Jeser/ y Sellum/ synowie Bále. 14 A syn Mánásse: Esriel: á nałożnicá iego Syriánká vrodźiłá Máchirá oycá Gáláád. 15 Máchir lepak wźiął żony synóm swym Hápphim/ y Sáphán: á miał siostrę imieniem Máácha: imie zás wtórego/ Sálphaád/ y vrodźiły sie córki Sálphaádowi. 16 A porodźiłá Máácha żoná Máchir syná/ y názwáłá imie iego Phares: á imie brátá iego Áres: á synowie iego/ Vlám/ y Recem. 17 A syn Vlám: Bádán. Ci są synowie Gáláád/ syná Máchir/ syná Mánásse. 18 A siostrá iego ᵈkrólowa vrodźiłá mężá/ pięknego/ y Abiezerá/ y Mohołá. 19 A byli synowie Semidá: Ahin/ y Sechem/ y Lecy/ y Aniám. 20 A synowie Ephráim: Suthálá/ Báred syn iego/ Tháháth syn iego/ Eládá syn iego/ Tháháth syn iego/ tego syn Zábád/ 21 á tego syn Suthálá/ á tego syn Ezer y Elád: pobili ie mężowie Geth obywátele/ iż byli wtárgnęli áby byli náiechali ᵉmáętności ich. 22 Przetoż Ephráim ociec ich płákał przez wiele dni/ y przychodźili bráćia iego áby go cießyli. 23 A wßedł do żony swéy: która poczęłá y porodźiłá syná/ y názwał imie iego Beriá/ przeto że sie vrodźił w vtrapieniu domu iego: 24 A córká iego byłá Sárá/ która zbudowáłá Bethhoron niżßy y wyßy/ y Ozensárá. 25 A syn iego Ráphá/ y Reseph/ y Thále/ z którego poßedł Thában. 26 który zrodźił Láádáná: tego też syn Ammiud/ który zrodźił Elisám/ 27 z którego poßedł Nun/ który miał syná Jozue. 28 A osiádłość ich y mießkánie Bethel ᶠz córkámi iego/ á ná wschód/ Norán/ á ná zachód/ Gázer y córki ieᵉ/ áż do Azy z córkámi iego. 29 A podle synów Mánásse/ Bethsán y córki ieᵉ/ Thánách y córki ieᵉ/ Mágeddo y córki iego: Dor y córki ieᵉ: w tych mießkáli synowie Jozephá syná Izráel. 30 Synowie Aser: Jemná/ y Jesuá/ y Jesui/ y Báriá/ y Sárá siostrá ich. 31 A synowie Báriá: Heber/ y Melchiel: ten iest ociec Bársáith. 32 A Heber zrodźił Jephláth/ y Somer/ y Hothám/ y Suá siostrę ich. 33 Synowie Jephláth: Phosech/ y Chámáál/ y Asoth: ci synowie Jephlát. 34 A synowie Somer: Ahi/ y Roágá/ y Hábá/ y Arám. 35 A synowie Helem bráthá iego: Suphá/ y Jemná/ y Selles/ y Amál. 36 Synowie Suphá: Sue/ Hárnápher/ y Suál/ y Beri/ y Jám-

rá/ 37 Bo-

ᵃ Rodzay synów Issáchár. Gen. 46 b 13

ᵇ Iudzia naczni

ᶜ Synowie Beniámin Gen. 46 c 21

ᵈ Małżonka wyższa.

ᵉ dobytki abo rzeczy. H.

ᶠ z mießczánkámi Hebr. Tákże y ná dáley wßędzie.

Synowie Aser. Gen. 46 b 17

37 rá / ' Bosor / y Hod / y Sámá / y Sá-
38 lusá / y Jethrán / y Berá. ' Synowie
Jether: Jephone / y Pháspha / y A-
39 rá. ' A synowie Olle: Aree / y Hániel /
40 y Resiá. ' Ci wszyscy synowie Aser /

[c] Albo głowy książąt. H.

książęta rodów / przebrani y namo-
cnieyszy [c] wódzowie wodzów: á
liczbá ich lat / ku bitwie sposobnych /
dwádzieściá y sześć tysięcy.

ROZDZ. VIII.

1 A Beniámin zrodził Bále pier-
A worodnego swe-
go / Asbelá wtó-
rego / Aháre trze-
ciego / ' Nohádá
2 czwartego / y Rá-
3 phá piątego. ' A byli synowie Bále /
4 Addár / y Gerá / y Abiud / ' Abisue
5 też / y Náámán / y Ahóé / ' y Gerá /
6 y Sephuphán / y Hurám. ' Ci są
synowie Achod / książętá rodów
mieszkáiących w Gábáá / którzy prze-
7 niesieni są do Mánáháth. ' A Náá-
mán / y Achia / y Gerá ten ie przepro-
8 wádził / y zrodził Ozá / y Ahiud. ' Lecz
Sáháráim zrodził w kráinie Moáb-
skiey / odprawiwszy Husim / y Bárę żo-
9 ny swé. ' A zrodził z Hodes żony swéy
Jobábá / y Sebia / y Mosá / y Mol-
chomá / ' Jehusá / y Sechiá / y Már-
10 má / ci są synowie iego książętá w do-
11 miech ich. ' A Mehusim zrodził ' A-
12 bitob y Elpháál. ' A synowie Elphá-
B ál: Heber y Misáám / y Sámád: ten
zbudował Ono / y Lod / y córki iego.
13 ' Bária lepak y Sámá książętá ro-
dów mieszkáiących w Aiálon: ci wy-
14 gnáli obywátele Geth. ' y Ahio / y
15 Sesák / y Jerimoth / ' y Zábádia / y
16 Arod / y Heder / ' Michaél też / y Je-
17 sphá / y Josá synowie Bária. ' A Zá-
bádia / y Mosollám / y Hezeci / y He-
18 ber / ' y Jesámári / y Jezlia / y Jobáb
19 synowie Elpháál / ' y Jácim / y Ze-
20 chri / y Zabdi / ' y Elioénái / y Sele-
21 thái / y Eliel / ' y Adáia / y Báráia / y
Sámáráth synowie Semei. ' A Je-
22 sphám / y Heber / y Eliel / ' y Abdon / y
23 Zechri / y Hánán / ' y Hanánia / y Æ-
24 lám / y Anáthothia / ' y Jephdáia / y
25 Phánuel synowie Sesák / ' y Sám-
26 sári / y Sohoria / y Otholia / ' y Jersia /
27 y Elia / y Zechri / synowie Jerohám.
28 ' Ci Pátriárchowie y książętá rodów
C którzy mieszkáli w Jeruzálem. ' á w
29 [d] Gábáon mieszkáli Abigabáon / á i-
30 mie żony iego Máachá: ' á syn iego
31 piérworodny Abdon / y Sur / y Cis / y
Báál / y Nadáb. ' Gedor też y Ahio /
32 y Zácher / y Mácelloth: ' á Mácel-
loth zrodził Samáá: y mieszkáli prze-
ciwko brációy swoiéy w Jeruzálem z
33 brácią swą. ' ' Ner lepak zrodził Cis /
á Cis zrodził Saulá. Saul zás zro-
dził Jonáthánę / y Melchisuá / y A-
34 binádábá / y Esbáálá. ' A syn Joná-
thánów Meribbáál: á Meribbáál
35 spłodził Michá. ' Synowie Michá:
Phiton / y Melech / y Tháráá / y Ahás.
36 ' A Ahás zrodził Joadá / á Joadá
D zrodził Alámáth / y Azmoth / y Zám
37 ri: Zámri lepak zrodził Mosá / ' á
Mosá zrodził Bánáá / którego syn
był Ráphá / z którego pobędł Elásá /
38 który zrodził Asel. ' A Asel miał sześć
synów / tych imion / Ezrikám / Bo-
kru / Jsmáhel / Sária / Obdia / y Há-
39 nán: ci wszyscy synowie Asel. ' A sy-
nowie Esek brátá iego: Vlám pier-
worodny / á Jehus wtóry / á Eliphá-
40 let trzeci. ' A byli synowie Vlám mę-
żowie bárzo duży y wielkiey mocy łuk
ciągnący: y máiący wiele synów y
wnuków / áż do stu y pięćdziesiąt.
Ci wszyscy synowie Beniámin.

[d] Albo Gibeon. Nehem. 7. 25.

Rodzay synów Beniáminá y Saulá. Gen. 46 c 21 wyść 7 b 6.

A z Husimey zrodził był. H.

[e] Albo Gabaon. Nehem. 7. 25.

[f] 1 Kro. 24 31 Nehem 9 38 Rodzay Saulá.

ROZDZ. IX.

1 A Szystek tedy
A lud Izráelski po-
iczon iest: á sum
má ich nápisána
iest w księgách
2 królów Izráel-
skich y Judzkich:
á byli przeniesieni do Bábylonu dla
przestępstwá swego. ' Lecz którzy
[g] pierwszy mieszkáli w osiádłościách
w mieściech swoich: Izráel y kápła-
3 ni y Lewitowie y Náthyneczykowie.
' Mieszkáli w Jeruzálem z sy-
nów Judá / y z synów Beniámin / z sy-
4 nów też Ephráim Mánásse. ' Ochej
syn Ammiud syná Amri / syná Om-
rái / syná Bonni / z synów Phares sy-
5 ná Judá. ' A z Silon Asáiá pierwo-

[g] po z wrocze-niu z niewoley Bábilon-skiey. Ezra Nehem. 11.

O kápłanach Lewitách y o ich urzędach.

6 dny y synowie iego. 7 A z synów Záre: Jehuel y bráćia ich / sześć set y dzie-
więćdziesiąt. 7 A z synów Benjámin: 8 Salo syn Mosollám / syná Odwia / syná Asánái 9 y Jobániá syn Jerohám y Elá syn Ozy / syná Mochory: 10 y Mosollám syn Sáphátiaßá syná Rachuel / syná Jebániaßá / 11 y bráćia ich według domów ich / dziewięć set pięćdziesiąt y sześć. Ci wßyscy książęta rodów według domów oycow swych. 11 Z kápłanów lepak: Jedáiá / Joiárib / y Jáchin: 12 Azáriaß też syn Helciaßá / syná Moholám / syná Sádok / syná Máráioth / syná Achitob / káplan wielki domu Bożego. 12 A Adáias syn Jerohám syná Phássur / syná Melchiaßá y Máásái syn Adiel / syná Jezrá / syná Mosollám / syná 13 Mosolámith / syná Emer 13 bráćiey też ich książąt według domów ich / tysiąc siedm set y sześćdziesiąt / bárzo mocnych śiłą ku odpráwowániu dźiełá 14 posługi w domu Bożym. 14 A z Lewitów Semeiá syn Hássub syná Esrikám / syná Háśebiá z synów Me- 15 rári. 15 Bákbákár też *cieślá / y Gálál / y Máthániá syn Michá / syná 16 Zechri / syná Asáph. 16 y Obdia syn Semeiaßá / syná Gálál / syná Jdithun / y Bárákhia syn Asá / syná Elkaná / który mießkał 17 w sieniách Nethopháty. 17 A odźwierni: Sellum / y Akkub / y Thelmon / y Ahimám: y 18 brát ich Sellum / przednieyßy / 18 áż do onego czásu / w bramie królewskiey ná wschod słońcá / strzegáli ná prze- 19 miány swé z synów Lewi. 19 A Sellum syn Kore / syná Abiásaph / syná Kore / z bráćią swą / y z domem oycá swego / ci są Korytowie nád spráwą służby / stroże sieni przybytku: á fámilię ich ná przemiány strzegące weßćia obo- 20 zu PANSKIEGO. 20 A Phinees syn Eleázárów był książęciem ich przed 21 PANEM. 21 Záchariaß lepak syn Mosollámá odźwierny drzwi przybytku świádectwá. 22 Ci wßyscy wybráni zá odźwiérné w drzwi / dwieście y dwánaście: y popisáni we wsiách własnych: których postánowili Dawid y Sámuel Widzący / w wierności ich. 23 Ták sámé / iáko y syny ich we drzwiách domu PANSKIEGO / y w przybytku ná przemiánach swoich. 24 Wedle czterech wiátrów byli o-

dźwierni: to iest ná wschód / y ná zachód / y ná północ / y ná południe. 25 A bráćia ich mießkáli we wsiách / y przychodźili ná soboty swoie od czásu áż do czasu. 26 Tym czterem Lewitóm zwierzony był wßytek poczet odźwiernych / á byli nád gmáchámi y nád skárby domu PANSKIEGO. 27 Około kościołá też PANSKIEGO mießkáli ná strażách swych: żeby czásu swego otwarzáli ráno drzwi. 28 Z tych też rodzáu byli nád naczyniem służby: bo pod liczbą naczynie y wnoßono y wynoßono. 29 Z tychże y którzy mieli powierzoné naczynia świątnice / mieli w mocy białą mąkę / y wino / y oliwę / y kádźidło / y wonności. 30 A synowie kápłanów oleyki z wonnych rzeczy spráwowáli. 31 A Máthiáthiaß Lewit pierworodny Sellum Korit / był przełożony nád témi rzeczámi które w panwiách smażono. 32 A z synów Káath bráćiey ich / byli nád chleby pokłádnémi / áby záwße świeże ná każdą Sobotę gotowáli. 33 Ci są książęta śpiewaków według domów Lewitów / którzy w gmáchách mießkáli / áby we dnie y w nocy w stáwicznie swéy posłudze dosyć czynili. 34 Głowy Lewitów / według domów swych przednieyßy / mießkáli w Jerúzalem. 35 A w Gábáonie mießkáli oćiec Gábáon Jehiel / á imię żony tegó Máchá. 36 Syn pierworodny iego Abdon / y Sur / y Cis / y Báál / y Ner / y 37 Nádáb / 38 Gedor też y Ahio / y Zácháriaß / y Mácelloth. 39 A Mácellot zrodźił Sámáán: ci mießkáli ná przeciwko bráćiey swéy w Jerúzálem / z bráćią swą. 39 A Ner zrodźił Cis: á Cis zrodźił Saulá: á Saul zrodźił Jonáthaná / y Melchisuá / y Abinádáb / y Esbáál. 40 A syn Jonáthanów Meribbáál: á Meribbáál zrodźił Michá. 41 Synowie zás Michá / Phithon / y Melech y Thárá / y 42 Aház. 42 Aház lepak zrodźił Jare / á Jará zrodźił Alámáth / y Asmoth / y 43 Zamri / á Zamri zrodźił Mosá / Mosá lepak zrodźił Bánáá: którego syn Ráphaiá / zrodźił Elásá / z którego poßedł Asel. 44 A Asel miał ßeść synów / témi imiony / Ezrikám / Bokru / Jsmahel / Sáriá / Obdiá / y Hánán. Ci są synowie Asel.

Odźwierni Kościelni

Podskárbi.

Spiewacy

*wyżéj 2. c. 29.

*wyżéj 2. c. 33.

Rod Saulá.

Natyney.

2 *Nátyneyczykoni*] Byli to Gábáoni towie / ktorzy nosili wode y drwa do kościoła / iako czytamy Ios. 9. wzięte iest to imie od słowá Ja: Náthán / co znaczy / Dał / stąd Nátyna / iákoby / Dárowani / bo dani sa kápłanom ná posługe kościelna / pierwey od Jozuégo / potym tu od Dawidá / y przeto te 3 kápłany liczą. Hieron. in Tradit. Hebr. in Paralip.

26 *Nád gmáchámi.*] Grecy y Łácinnicy / Exedras zowią / my gmachámi: były te gmachy przy kościele / iedne ná chowánie szkarbow kościelnych / á te też pisino zowie Gázophiláciá / Ier. 33. y 36. Ioan 8. Drugie gmachy były / w ktorych mieszkali kapłani służąc w kościele swóy tydzień. niżey v. 33. y Ro. 25. 28. v. 12. A té zwano też Pástophoria 1. Mach. 4. v. 38. y 57.

ROZDZ. X.

Saul walczac z Philistymy zábit y z synmi. 2 Kro. 31 21. *przed Philistymy. H.

1 A Philisthymowie walczyli przeciw Izráel / A vciekli mężowie Izráelscy *przed Pálęsthymy / y polegli zránieni ná górze Gelbóe. 2 A gdy sie przybliżáli Philistymowie gonięc Saulá y syny iego / zábili Jonáthaná y Abinádába / y Melchisua syny Saulowé. 3 A zmocniłá sie bitwá przeciw Saul / y náleźli go strzelcy / y zránili strzałámi. 4 A rzekł Saul do giermká swego: dobądź mieczá twego / á zábódź mie: áby snadź nie przyszli ci nieobrzezáńcy / á nie śmiali sie ze mnie. A giermek iego vczynić tego niechciał / bo sie bárzo bał. Saul sam sie dobił, przestrászony: á ták porwał miecz Saul / y padł nań. 5 Co vyźrzawszy giermek iego / to iest / że vmárł Saul / padł też sam ná swóy miecz / y vmárł. 6 A ták zginął Saul y trzey synowie iego / y wszytek dóm iego záraz vpadł. 7 Co gdy vyźrzeli mężowie Izráelscy / ktorzy mieszkali ná polách zuciekali: á po śmierći Saulowéy y synów iego / opuścili miásta swé / y rozpierzchneli sie tám y sám: y przyszli Philisthymowie y mieszkali w nich. 8 A dnia gdy dniá zwłoczając Philisthymowie łupy z pobitych / náleźli Saulá y syny iego leżące ná górze Gelbóe. 9 A zewlokłszy go / y głowę mu vciąwszy / y zbroię zdiąwszy / posłáli do ziemie swéy / áby go obnoszono y okázowano zbożom bálwáńskim / y ludźiom. 10 á zbroię iego poświecili we zbożu bogá swego / á głowę záwiesili we zbożu Dágon. 11 Co gdy vsłyszeli mężowie Jábes Gálaád / to iest / wszytko co byli Philisthymowie nád Saulem vczynili / 12 wstał káżdy z mężów mocnych / y wźieli ciáłá Saulowé y synów iego: y przynieśli ie do Jábes / y pogrzebli kości ich pod dębem / ktory był w Jábes / y pościli siedm dni. 13 A ták vmárł Saul dla niepráwości swoich / przeto iż przestąpił przykázánie PANSKIE / ktore był przykazał / á nie záchował go: ále nád to ieszcze rádził sie *Pythonki / 14 á nie miał nádźiećie w PANV. dla czego zábił go / y przeniosł krolestwo iego do Dawidá syná Jzái.

Philistymowie odárszy Saulá głowę mu odcięli.

Post sá vmárłe. Saul mu zginął *1 Krol. 15 a 3 Exod. 17 d 14 1 Kro. 28 b 8. *wieszcki.

ROZDZ. XI.

Dawid pomázány ná krolestwo. 2 Kro. 5. 21. *powinni y krewni swoi Hebr. *przed tym. Hebr. *tyś był nasz tym Hetmánem. Hebr.

1 A Zebrał sie tedy wszytek Jzráel do Dawidá w Hebron / mowiąc: Jesteśmy *kość twoiá y ciáło twoie. 2 A wczorá też y dźiś trzeci dźień / gdy ieszcze krolował Saul / tyś był ktorys wywodził y wwodził Jzráelá: bo tobie rzekł PAN Bog twoy: Ty bedźiesz pásł lud moy Jzráelskí / y ty bedźiesz książęciem nád nim. 3 A przyszli tedy wszyscy stárszy Jzráelscy do krolá do Hebron. y vczynił z nimi Dawid przymierze przed PANEM: y pomázáli go zá krolá nád Jzráelem według słowá PANskiego ktore powiedźiał w rece Sámuelá. 4 A Jáchał też Dawid y wszytek Jzráel do Jeruzalem / to iest Jebus / gdźie byli Jebuzeyczycy obywátele ziemie. 5 A mowili ktorzy mieszkali w Jebus do Dawidá: Nie wnidźiesz sam. Ale Dawid wźiął zamek Sion / *ktory iest Miástem Dawidowym / 6 y rzekł: káżdy ktoby napierwey pobił Jebuzeyczyki / ten bedźie książęciem y hetmánem. Wstąpił tedy pierwszy Joáb syn Sárwiiey / y został hetmánem. 7 A Dawid mieszkał ná zamku / y przeto názwano ie Miástem Dawidowym. 8 A zbudował miásto wokoło od Mellá áż wokrąg: á Joáb ostátek miástá pobudował. 9 A Dawid

Jeruzálem przezwáne Iebus.

Zamek Syon wźiął Dawid. *ktory potym názwano.

Poczet rycerzow Dawidowych 2.Krol.23.a8

pomnażał się postępuiąc y rosłąc / á
10 PAN zastępów był z nim. ¶ Ci przed-
G nieyszy mężow mocnych Dawid / któ-
rzy mu pomogli áby był królem nád
wszytkim Izráelem / według słowá
PANSKIEGO / które mówił do Iz-
Iesbáam. 11 ráelá. ¶ A ten poczet mocarzow
Dawidowych: Iesbáam syn Háchá-
moni przednieyszy miedzy trzydzie-
sta: ten *podniósł oszczep swóy ná
*Targnął się z oszczepem swoym.
trzy stá ránionych iednym rázem.
Eleázár. 12 ¶ A po nim Eleázár syn *stryiá iego
*Dodow. H. Ahohitczyk / który był miedzy trzemá
13 potężnymi. ¶ Ten był z Dawidem w
Phesdomim / gdy się Philisthymo-
wie byli zgromádzili ná ono mieysce
ku bitwie: á było pole onéy dziedziny
pełné iecznieniá / á lud był vciekł
14 przed obliczem Philistimów. ¶ Cisták-
li wpośrzód polá / y obronili go: á gdy
*zwycięstwo. porázili Philisthymy / dał PAN *zbá-
15 wienie wielkie ludowi swemu. ¶ A
przyszli trzey ze trzydziestu przednie-
D yszych / ná skálę / ná którey był Dawid /
do iáskinie Odollám / gdy Philisty-
mowie obozem leżeli w Dolinie Rá-
*2.Kro.23.b14 16 phaim. ¶ A *Dawid był ná twierdzy /
á stanié Philistymów w Bethlehem.
17 ¶ Prágnął tedy Dawid / y rzekł: O by
mi kto dał wody z studnie Bethle-
18 hem / która iest v bramy. ¶ A ták ci
trzey śli przez pośrzód obozu Phili-
stymów / y náczerpnęli wody z studnie
Bethlehem / która była v bramy / y
przyniesli do Dawidá *żeby pił: któ-
* H. Dawid wody, zá które sobie swoie ważyli rycerze nie chce pić.
ry nie chciał / ále ráczéy ofiárował ią
19 PANV / ¶ mówiąc: Záchoway Boże
E żebym przed obliczność ią Bogá mé-
go to miał vczynić / y krew tych mę-
żów pić: bo z niebespieczeństwem
duss swoich przyniesli mi wody. A
dla téy przyczyny pić nie chciał. To
Abisái. 20 vczynili trzey bárzo mocni. ¶ Abisái
też brát Joábów ten był czelnieyszy
*vderzył Kopie. miedzy trzemá: y ten *podniósł oszczep
swóy ná trzy stá ránnych: y ten był
21 miedzy trzemá nasławnieyszy * ¶ y
miedzy trzemá wtórymi znákomit-
szy / y książęciem ich: wszákże onych
Bánáias. 22 trzech pierwszych nie doszedł. ¶ Bá-
náiás syn Joiády mężá bárzo mocné-
go który wiele rzeczy dokázował / z
Kábseel: ten zábił dwu Aziel Mo-
áb / y tenże zszedł y zábił lwá w po-
*zimie. Obrzym sá bity od Dáuidá. 23 środku studnie *czásu śniegu. ¶ Ten-
że też zábił mężá Ægyptiánina / któ-
rego wzrost był ná pięć łokiet / á
nial oszczep iáko nawóy tkácki: á ták
stąpił do niego z laską / y wyrwał o-
szczep który trzymał w ręce / y zábił go
24 oszczepem iego. ¶ To vczynił Bánái-
F ás syn Joiády / który był miedzy trze-
25 má mocnymi nasławnieyszy / ¶ Pier-
wszy miedzy trzydziestą / wszákże áż
do onych trzech nie doszedł był: y
*Albo Sekretem. postáwił go Dawid *v vchá swego.
26 ¶ A w woysku co mocnieyszy mężowie
Házáel brát Joábów / y Elchánán
*Dodow. H. 27 syn stryiá iego z Bethlehem / ¶ Sám-
moth Aroriteczyk / Helles Phálonit-
28 czyk. ¶ Irá syn Akkes Thekuitczyk A-
29 bieser Anáthothczyk. ¶ Sobbocháy
30 Husatczyk / Iláy Achoitczyk. ¶ Má-
cháray Nethophátczyk. Helet syn
31 Bánná Nethophátczyk. ¶ Ethái syn
Ribái z Gábááth synów Beniámin /
32 Bánáiá Phárátoniczyk / ¶ Hurá z
potoku Gáás / Abiel Arbáthczyk / Az-
moth Baurámitczyk / Eliábá Sálá-
33 bonitczyk. ¶ Synowie Asám Gezo-
G nitczyká / Jonáthán syn Sage Arár-
34 czyk / ¶ Ahiám syn Sáchár Ararit-
35 czyk. ¶ Eliphál syn Vr / ¶ Hepher
36 Mecherátczyk / Ahia Phelonitczyk /
37 ¶ Hesro Kármelitczyk / Náray syn Az-
38 bái / ¶ Jóel brát Náthan / Mibá-
39 hár syn Agárái / ¶ Selek Ammonit-
*ſtrzęgł orężu noſiczy. czyk / Náráay Berothczyk *giermek
40 Joábá syná Sárwiey. ¶ Irá Ithrey-
41 czyk / Gáreb Ithreyczyk. ¶ Vriasz
42 Hetheyczyk / Zábád syn Oholi / ¶ Adi-
ná syn Size Rubenitczyk książę Ru-
benitów / á z nim trzydzieści. ¶ Hánán
43 syn Máachá / y Iosáphát Máthá-
nitczyk. ¶ Ozia Astháratczyk / Sám-
44 má / y Iehiel synowie Hothám Aro-
45 riteczyk / ¶ Iedihel syn Sámri / y Jo-
há brát iego Thosáyczyk / ¶ Eliel Má
46 humitczyk / y Ieribái / y Iosáia syno-
wie Elnáem / y Ithmá Moábitczyk /
Eliel / y Obet / y Jásiel z Másobáy.

ROZDZ. XII.

Którzy do Dawidá z Siceleg biegli gdy uciekał przed Saulem.

1 A Ji też przyßli do Dawidá do Siceleg / gdy ieszcze vciekał przed Saulem synem Cis / którzy byli mężni y wyborni
2 boiownicy / ciągnący łuk / y obiemá rękoma z proce kámienie ciskáiący / y strzałámi vgadzáiący z bráciéy Saulowéy z Beniáminá.
3 Książę Ahiezer / y Joás synowie Sámáá Gábáthczyká y Jáziel / y Phállet synowie Azmoth / y Bárachá / y Jehu Anáthothczyk.
4 Sámáiás też Gábáonczyk namocnieyßy miedzy trzydzießtą / y nád trzydzießtą. Jeremiaß y Jeheziel / y Johánán / y Jezábád Gáderothczyk.
5 Eluzái / y Jerimuth / y Báliá / y Sámariá / y Sáphátiá Háruphitczyk.
6 Elkáná / y Jesiá / y Azáreel / y Jeezer / y Jesbáám z Kárehim:
7 Joelá też / y Zábádiá synowie Jerohámowi z Gedor.
8 Leczy z Gáddi zbiegli do Dawidá / gdy ßie kryl ná puszczy / rycerze bárzo mocni / y żołnierze niepospolici noßący tarcz y kopią: twarzy ich iáko lwie twarzy / á prędcy iáko sárny po górách:
9 Ezer przedniejßy / Obdiás wtóry / Eliáb
10 trzeci / Máßmáná czwarty / Jeremiaß piąty /
11 Ethy ßóßty / Eliel ßiódmy /
12 Johánán ósmy / Elzebád dziewiąty /
13 Jeremiaß dziesiąty / Machbánáy
14 iedenasty. Ci z synów Gád hetmáni woyßká: ostátni nád ßtem żołniérzow byl przełożony / á nawiętßy / nád tyßiącem.
15 Ci ßą którzy przeßli Jordan miesiącá piérwßego / kiedy zwykł wyléwáć z brzegów swoich: y wygnáli wßytkie którzy mießkáli w dolinách / ná wschodnią ßtronę / y ná zachodnią
16 A przyßli z Beniámin / y z Judá / ná twiérdzą w którey mießkał Dawid.
17 A wyßedł Dawid przeciwko im / y rzekł: Jeßliście spokojnie do mnie przyßli abyßcie mię rátowáli / serce moie niech ßie złączy zwámi: ále ießliście mi ná zdrádzie zá nieprzyiácioły memi / gdyż ia niemam niepráwoßći w rękách moich / niech widzi Bóg oycow náßzych / á niech sądzi.
18 A duch odział Amáßái przednieyßego miedzy trzydzießtą / y rzekł: Twoiśmy o Dawidzie / y z tobą synu Jßái: pokój / pokój tobie / y pokój pomocnikom twoim. bo ciebie Bóg twoy wspomaga. A ták przyiął ie Dawid / y poczynił ie przełożonymi hufcu.
19 A z Mánáßße zbiegli do Dawidá kiedy ciągnął z Philisthymy przeciw Saulowi / áby walczył: y nie potykał ßie z nimi. bo nárádziwßy ßie książętá Philisthymßkie odeßłáli go / mowiąc: Z niebeßpieczeńßtwem głow náßzych wróci ßie do páná swego Saulá.
20 Gdy tedy wrocił ßie do Siceleg / zbiegli do niego z Mánáßßé / Ednás / y Jozábád / y Jedihel / y Micháel / y Ednás / y Jozábád / y Elíu / y Sálathi / przełożeni nád tyßiącami Mánáßße.
21 Cipomagáli Dawidowi przeciw kotrzyßkom: bo wßyßcy byli mężowie mocni y zoßtáli hetmány w woyßku.
22 Leczy ná każdy dzień ściągáli ßie do Dawidá ná pomoc iemu / aż wielki poczet był / iáko woyßko Bożé.
23 Tá też ießt liczbá przednieyßych woyßká / którzy przyßli do Dawidá gdy był w Hebron / áby przenieśli krolestwo Saulowé do niego / według ßłowá PANSKIEGO.
24 Synow Judá noßących tarcze y kopie ßeść tyßięcy y ośm set / gotowych ku potrzebie.
25 Z synow Simeon mężow mocnych ku bitwie / ßiedm tyßięcy y ßto.
26 Z synow Lewi / czterzy tyßięcy y ßeść ßet.
27 Joiádá też książę z pokolenia Aaron / á z nim trzy tyßiące y ßiedm ßet.
28 Sádok też młodźieniec oßobliwy / y dom oycá iego książąt dwádźießcia y dwoie.
29 A z synow Beniámin brátow Saulowych / trzy tyßiące: bo wielka część ich ießcze náßládowáłá domu Saulowego.
30 A z synow Ephráim / dwádźießcia tyßięcy y ośm set siłą dużych / mężow ßławnych w rodźiech ich.
31 A z połowice pokolenia Mánáßße / ośmnaśćie tyßięcy / którzy każdy wedle imion swych przyiáchali áby Dawidá krolem vczynili.
32 Z synow też Jßáchár mężowie vmieiętni / którzy ználi każdé czáßy ku roßkázowániu coby czynić miał Jßrael / książąt dwieśćie: á wßytek oßtátek pokolenia / rády ich náßládował.
33 A z Zábulon którzy wychodźili ná woyßnę / y ßtawáli w ßyku opátrzeni orężem woiennym / pięćdźießiąt tyßięcy przy

Liczbá tych którzy byli z Dawidem gdy go vczynili krolem w Hebron.

1. Chron. 29. b. 4.

ßli ná

śli ná pomoc/z sercem nie dwoistym.
34 ¶ A z Nephthăli książąt tysiąc: á z nimi vzbroieni tarczą y kopią trzydzieści y siedm tysięcy. 35 ¶ Z Dán też gotowi ku bitwie dwádzieścia ósm tysięcy y sześć set. 36 ¶ A z Aser wychodzących ná woyne y ná czele wyzywáiących czterdzieści tysięcy. 37 ¶ A z zá Jordánia z synów Ruben/y z Gád/y z połowice pokolenia Mánásse/opátrzonych orężem woiennym / sto y dwádzieścia tysięcy. 38 ¶ Ci wszyscy mężowie waleczni sprawni ku bitwie/sercem státeczným przyszli do Hebron / áby uczynili królem Dawidá nád wszytkim Izráelem: lecz y wszyscy inni z Izráelá/iednégo serca byli/áby Dawid był królem. 39 ¶ Byli tám v Dawidá trzy dni iedząc y pijąc: bo im byli nágotowáli brácia ich. 40 ¶ Lecz y którzy blisko ich byli áż do Issáchár/y Zábulon/y Nephtáli/przynosili chléb ná oslech/y ná wielbłądziech/y ná mulech/y ná wołech ku iedzeniu: mąkę/figi/rózynki/wino/oliwę/woły y bárány wielkim dostátkiem. bo była rádość w Izráelu.

Summá woyská Dáwidowego 321822.

ROZDZ. XIII.

1 ¶ DAwid wszedł w rádę z hetmány/y z rotmistrzámi/ y ze wszytkimi książętymi/ 2 ¶ y rzekł do wszystkiego zgromádzenia Izráelskiego: Jeśli sie wam podoba/á ieśli od PANA Bogá nászego pochodzi mowá którą mówie: roześlimy do brácieý nászey innéy po wszytkich kráinách Izráelskich/ y do kápłanów y Lewitów/ którzy mieszkáią [a] po przedmieściách mieścich/áby sie do nas zgromádzili/ 3 ¶ y żebysmy przeprowádzili skrzynie Bogá nászego do nas: bośmy iéy nie [b] szukáli zá dni Saulowych. 4 ¶ A odpowiedziáło wszytko zgromádzenie áby sie ták ostáło: bo sie mowá wszytkiemu ludowi była podobáłá. 5 ¶ Zgromádził tedy Dawid wszytkiego Izráelá / [c] od Sihor Ægyptskiego/áż gdy wnidzieß do Emáth/ [d] áby przyprowádził skrzynie Bożą z Káriáthiárim. 6 ¶ A wstąpił Dawid y wszytek lud Izráelski [e] ná págórek Káriáthiárim / który iest w Judá/ áby ztám tąd przyniósł skrzynie PANA Bogá siedzącego nád Cherubim / gdzie wzywano iest imie iego. 7 ¶ A wstáwili skrzynie Bożą ná wóz nowy z domu Abinádáb: á Ozá brat iego prowádzili wóz. 8 ¶ Lecz Dawid / y wszytek lud Izráelski [f] grali przed Bogiem ze wszytkiey mocy/ w pieśniách y w cytrách / w árfách / y bębnách/y cymbałách/y trąbách. 9 ¶ A gdy przyszli ná plác Chidon / ściągnął Ozá rękę swą / áby zádzierzał skrzynie: bo wół skacząc trochę náchylił ią był. 10 ¶ Rozgniewał sie tedy PAN ná Oze / y zábił go/dla tego iż sie dotknął skrzynie: y vmárł tám przed [g] PANEM. 11 ¶ Zásfrásował sie Dawid / przeto że PAN [h] rozdźielił Oze: y názwał ono mieysce / [i] Rozdźielenie Ozy' / áż do dniá tego. 12 ¶ A vlękł sie Bogá ná on czás/ mówiąc: Jákoż mogę do siebie wprowádzić skrzynie Bożą? 13 ¶ A dla téy przyczyny nie przywiózł iéy do siebie/to iest/ do Miástá Dawid/ále obrócił do domu Obededom Getheyczyká. 14 ¶ Mieszkáłá tedy skrzyniá Boża w domu Obededom trzy miesiące: y błogosłáwił PAN domowi iego/ y wszytkiemu co miał.

[a] w mieściech wygnánow swych. H.
[b] od Nilusá.
[c] 1 Król. 6 a 2.
[d] do Bálátha w Káriathiárim. H.
[e] rádzili mi ná pokárnánie. H.
[f] Czytay 2. Kro. 6 by Bogiem H.
[g] Oza dotyká áiąc się skrzynie y márł. Czytay 2. Kro. 6 by Bogiem H. [h] oddzielił duszę od ciáłá ieg. [i] Perez Ozá. H.

ROZDZ. XIIII.

1 ¶ OSłał też Hirám król Tyrski posły do Dawidá / y drzewá cedrowé / y rzemieślniki około ścian y drzewá żeby mu dóm budowáli. 2 ¶ A poznał Dawid iż go PAN vwiérdził królem nád Izráelem/ á iż królestwo iego było wywyższone [a] nád ludem iego Izráelskim'. 3 ¶ Pojął też Dawid drugie żony w Jeruzálem: y zrodził synyy y córki. 4 ¶ A té imioná tych/którzy sie mu vrodzili w Jeruzálem: Sámuá / y Sobáb/ Náthán/ y Sálomon / 5 ¶ Jebáhár/ y

Hiram posyła drzewo y rzemieślniki 2 Król. 5 b 11

[a] dla ludu iego Izraelskiego. H. [b] 2 Król. 5 c 13

Synowie Dawidowi

hár/ y Elisuá/ y Elipháleth/ [6] Nogá też/ y Nápheg/ y Jáphia/ [7] Elisámá/ y Bááliádá/ y Elipháleth. [8] A vsłyszawszy Philisthymowie że pomázano Dawidá krolem nád wszytkim Izráelem/ wyćiągnęli wszyscy áby go szukáli: co gdy vsłyszał Dawid/ wyszedł przeciwko nim. [9] Lecz Philisthymowie przyćiągnąwszy/ rospostárli sie w Dolinie Ráphaim/ [10] y rádził sie Dawid PANA/ mówiąc: Mamli iść ná Philisthymy/ á podaszli ie w ręce moie? A odpowiedział mu PAN: Idź/ á dam ie w ręke twoie. [11] A gdy oni ćiągnęli do Báálpharásim/ poráził ie tám Dawid/ y rzekł: Rozerwał Bóg nieprzyiacioły moie przez ręke moie/ iáko sie rozrywáią wody: y dla tego názwano imie mieysca onego Báálpharásim. [12] A zostáwili tám bogi swe/ które Dawid kazał popalić. [13] Drugi raz też przypádli Philisthymowie/ y rozpostárli sie w Dolinie. [14] A rádził sie zás Dawid Bogá/ y rzekł mu Bóg: Nie ćiągni zá nimi/ odiedź od nich/ y pociągnieś przeciwko nim ná przeciwko gruszkam. [15] A gdy vsłyszysz szum idącego po wierzchu gruszek/ tedy wyndziesz ku bitwie. Bo wyszedł Bóg przed tobą/ áby poráził woyská Philisthymskie. [16] Vczynił tedy Dawid iáko mu był Bóg roskazał/ y poráził woyská Philisthymskie od Gábáon áż do Gázer. [17] A rosławiło sie imie Dawidowe po wszytkich kráinách/ á PAN dał strách iego ná wszytkie narody.

Rozd. 6 Hár/ y Elisuá/ y Elipháleth/ 7 Nogá też/ y Nápheg/ y Jáphia/ 8 Elisámá/ y Bááliádá/ y Elipháleth. A vsłyszawszy Philisthymowie że pomázano Dawidá krolem nád wszytkim Izráelem/ wyćiągnęli wszyscy áby go szukáli: co gdy vsłyszał Dawid/ wyszedł przeciwko nim. 9 Lecz Philisthymowie przyćiągnąwszy/ rospostárli sie 10 w Dolinie Ráphaim/ y rádził sie Dawid PANA/ mówiąc: Mamli iść ná Philisthymy/ á podaszli ie w ręce moie? A odpowiedział mu PAN: Idź/ á dam ie w ręke twoie. 11 A gdy oni ćiągnęli do Báálpharásim/ poráził ie tám Dawid/ y rzekł: Rozerwał Bóg nieprzyiacioły moie przez ręke moie/ iáko sie rozrywáią wody: y dla tego názwano imie mieysca onego Báálpharásim. 12 A zostáwili tám bogi swe/ które Dawid kazał popalić. 13 Drugi raz też przypádli Philisthymowie/ y rozpostárli sie w Dolinie. 14 A rádził sie zás Dawid Bogá/ y rzekł mu Bóg: Nie ćiągni zá nimi/ odiedź od nich/ y pociągnieś przeciwko nim ná przeciwko gruszkam. 15 A gdy vsłyszysz szum idącego po wierzchu gruszek/ tedy wyndziesz ku bitwie. Bo wyszedł Bóg przed tobą/ áby poráził woyská Philisthymskie. 16 Vczynił tedy Dawid iáko mu był Bóg roskazał/ y poráził woyská Philisthymskie od Gábáon áż do Gázer. 17 A rosławiło sie imie Dawidowe po wszytkich kráinách/ á PAN dał strách iego ná wszytkie narody.

1 Krol. 5 c d — *Bogá. H. Dwoie ss wycięstwo Dawidowe nád Philisty.* — *Dolina Rozerwánia.* — *Sprawił to że był strásny wszytkim.*

ROZDZ. XV.

Vdował też sobie domy w mieście Dawidowym: y zbudował mieysce skrzyni Bożey y rozbił iey namiot. [2] Tedy rzekł Dawid: Nie godzi sie żeby ládá kto nosił skrzynie Bożą iedno Lewitowie które obrał PAN áby ią nosili/ y służyli mu áż ná wieki. [3] A zebrał wszytek lud Izráelski do Jeruzálem/ áby przyniesiono skrzynie Bożą ná mieysce swe/ które iey był nágotował. [4] Syny też Aaronowe y Lewity. [5] Z synów Kaáth Vriel był xiążęciem/ á bráćiey iego sto dwádźieśćiá. [6] Z synów Merári/ Asáiá xiążęciem/ á bráćiey ieg sto dwádźieśćiá. [7] Z synów Gersom: Joél xiążęciem/ á bráćiey iego sto trzydźieści. [8] Z synów Elisáphán/ Semeiás xiążęciem/ á bráćiey iego dwieście. [9] Z synów Hebron/ Eliel xiążęciem/ á bráćiey iego ośmdźieśiąt. [10] Z synów Oziel/ Aminádáb xiążęciem/ á bráćiey iego sto dwánaście. [11] A wezwał Dawid Sádoká y Abiáthará káplanów/ y Lewitów/ Vrielá/ Asáie/ Johelá/ Semeiá/ Elielá/ y Aminádábá: [12] y rzekł do nich: Wy którzyście xiążętá domów Lewitskich/ poświeććie sie z bráćią wászą/ y przynieście skrzynie PANA Bogá Izráelskiego ná mieysce które iey zgotowáne iest: [13] áby iáko z przodku (że was nie było) skarał nas PAN/ ták sie y teraz nie stáło gdzbysmy co niesłusznego czynili. [14] Poświećili sie tedy káplani/ y Lewitowie/ áby nieśli skrzynie PANA Bogá Izráelskiego. [15] A nieśli synowie Lewi skrzynie Bożą/ iáko był roskazał Moyżesz według słowá PANSKIEGO rámionámi swymi ná drążkách. [16] A rzekł Dawid xiążętom Lewitskim/ áby postánowili z bráćiey swey gracze ná instrumenciech muzyckich/ to iest ná árfách/ y ná skrzypicách/ y cymbaléch/ áby sie rozlégał ná wysokości głos wesela. [17] A postánowili Lewity: Hemám syná Joél/ á z bráćiey ieg Asáphá syná Bárachiaszowego: á z synów Merári/ bráćiey ich Ethán syná Kassiátowego. [18] A z nimi bráćia ich: we wtorym rzędzie/ Zácháriaszá/ y Benó/ y Jázielá/ y Semirámothá/ y Jáhielá/ y Aniego/ Eliábá/ y Bánáiászá/ y Máásiaszá/ y Mátháthiaszá/ y Elipháłu/ y Máthseniaszá/ y Obethedom/ y Jehiel odźwiérné. [19] A gracze Hemán/ Asáph/ y Ethám/ ná cymbalech miedźiánych brzękáiący. [20] A Zácháriasz y Oziel/ y Semirámoth/ y Jáhiel/ y Ani/ y Eliáb/ y Máásiás/ y Bánáiás ná árfách táiemnice grali. [21] A Mátháthiás/ y Elipháłu/ y Mácenáio/ y Obededom/ y Jehiel/ y Ozázin/ ná cytrách ná

Sámym Lewitom godzi sie nosżyć Rożą nosić. — *Lewitowie poświęceni skrzynię niosą z muzyką.* — *Num. 4 bis.* — *Muzyká kościelna* — *Albo Lewitowie, H.* — *ná Hálámoth. H.*

22 ᵃoctawe grali zwycięſką'. ᵃChoneniaß lepak książę Lewitów / był nád
23 prorocztwem / ku záczynianiú pieśni: bo był bárzo mądry. ᵃA Bárachiaß
24 y Elkaná byli odźwiérnymi ſkrzynie. ᵃA Sebeniaß / y Joſáphát / y Náthá-
nael / y Amáſáy / y Záchariaß / y Bá-
náias / y Eliezer kápłani / trąbili w
trąby przed ſkrzynią Bożą: á Obed-
edom y Jehiás byli odźwiérnymi
25 ſkrzynie: ᵃ A ták ᵃ Dawid y wßyt-
cy ſtárßy Izráelſcy y hetmáni ßli áby
przyniesli ſkrzynie przymierza PAN-
SKIEGO z domu Obededom z rá-
26 dośćią. ᵃ A gdy Bóg wſpomógł
Lewity / którzy niesli ſkrzynie przy-
mierza PANSKIEGO / ofiárowa-
27 no śiedm byków / y śiedm báránów.
ᵃ A Dawid był obleczon w ßáte bi-
ſiorową / y wßyscy Lewitowie którzy
niesli ſkrzynie / y ſpiéwacy y Chone-
niaß przełożony nád prorocztwem
miedzy ſpiéwaki: á Dawid był obles-
28 czony w Ephod lniány. ᵃ A wßytek
Izráel prowádźił ſkrzynie przymié-
rza PANSKIEGO z weſelem / y z
dźwiękiem kornetu y z trąbámi / y z
cymbały / y z árfámi / y z cytrámi grá-
29 iąc. ᵃ A gdy przyßłá ſkrzyniá przymié-
rza PANSKIEGO áż do miáſtá
Dawidowégo / Michol córká Saulowá wyglądáiąc oknem / wyrzáłá
królá Dawidá ſkaczącego y gráiącego / y wzgárdźiłá go w sercu swoim.

Weſele wielkie przy odprowádzeniu ſkrzynie. FIGURA Proceſſiy náßych z naswiętßym Sákramentem. Dawidſka cnoty wzgárdzony od Michol

ᵃná háßleminith lenáſeáh. H.
ᵃto ieſt, kiedy zwyćięſtwo iákie otrzymano.
ᵃ2 Król 6 b 12.

ROZDZ. XVI.

1 ᵃ Rzynieśli tedy ſkrzynię Bożą / y poſtáwili ią w
A poſrzód namiotu ktory iey był Dawid rozbił: y ofiárowáli cáło-
palenia / y zapokoyné przed Bogiem.
2 ᵃ A gdy dokończył Dawid ofiárować
cálopalenia y zapokoynych / błogo-
ſłáwił ludowi w imię PANSKIE.
3 ᵃ I rozdał wßytkim od mężá áż do
niewiáſty / káżdemu bochen chlebá / y
ßtuke pieczeni wołowéy / y białą mą-
4 kę w oliwie ſmażoną'. ᵃ I poſtánowił
przed ſkrzynią PANSKĄ z Le-
witów którzyby ſłużyli / y wſpominali
ſpráwy iego / y wielbili á chwalili
5 PANA Bogá Izráelowégo: ᵃ Aſáphá przednieyßego / á wtórégo po
nim Záchariaßá: á Jahielá y Se-
mirámothá y Jehielá / y Máthátiaßá / y Eliábá / y Bánáiá / y Obededo-
má: Jehielá nád inſtrumentámi árfy / y nád ſkrzypcámi: Aſáphá záśie
6 ábý ná cymbałách brzękał. ᵃ Bánáiás lepak y Jáziel kápłani żeby vstá-
wicznie trąbili przed ſkrzynią przy-
mierza PANSKIEGO. ᵃ Onégo
7 dniá vczynił Dawid książęciem ná
wyznawánié PANV Aſáphá y bráć-
ią iego.
8 ᵃ Wyznawaycie PANV / y wzy-
wayćie imienia iego: oznaymuycie
miedzy narody wynálazłki iego.
9 ᵃ Spiéwayćie mu y grayćie mu / á
opowiádayćie wßytkié dźiwy iego.
10 ᵃ Chwalćie imię świętę ieg': niech
ſie weſeli serce ßukáiących PANA.
11 ᵃ Szukayćie PANA / y mocy ie-
B go': ßukayćie oblicza iego záwße.
12 ᵃ Wſpominayćie dźiwy iego które
czynił: cudá iego y ſądy vſt iego.
13 ᵃ Nasienié Izráelá ſłudzy iego / ſy-
nowie Jákobowi wybráni iego.
14 ᵃ On PAN Bóg náß: po wßy-
ſtkiéy źiemi ſądy iego.
15 ᵃ Wſpominayćie wiecznie przymié-
rze iego: mowę którą przykazał ná
tysiąc pokolenia.
16 ᵃ Którą vczynił z Abráámem: y
przysięgę iego z Jzáákiem.
17 ᵃ I poſtánowił ią Jákobowi zá
przykazánié: á Izráelowi zá przymié-
rze wieczne.
18 ᵃ Mówiąc: Tobie dam źiemię
Chánáán / ſznur dźiedźictwá wáßego.
19 ᵃ Gdy ich byłá liczbá máła / máli
y obywátele iéy.
20 ᵃ I przeßli od narodu do narodu /
á z królestwá do innégo ludu.
21 ᵃ Nie dopuścił żádnému potwa-
rzáć ich / ále karał dla nich króle.
22 ᵃ Nie tykayćie pomázańców mo-
ich / á ná proroki moie nie bądźćie zło-
śliwymi.
23 ᵃ Spiéwayćie PANV wßytká źie-
mio / opowiádayćie ode dniá do dniá
zbáwienié iego.
24 ᵃ Opowiádayćie miedzy narody
chwałę iego / miedzy wßytkimi lu-
dźmi dźiwy iego.

ᵃ2 Król. 2, c 17 Poſtáwiwßy ſkrzynię błogoſłáwi ludowi.

ᵃy ſłáſto winá. Stánowi śpiewáki kośćielne, którzyby Bogá dźwálili.

Pieśń Dawidá. PſAlm. 104. Iſa. 12. b 4.

ᵃChlubćie ſie w imieniu ſwiętym iego. H.

ᵃBo wiel-

25 'Bo wielki PAN y bárzo chwalebny / y strásliwy náde wszytkié bogi.
26 'Wszytcy bowiém bogowie pogáńscy bálwáni: á PAN niebiosá vczynił.
27 'Wyznánié y wielmożność przed nim: moc y weselé ná mieyscu iego.
28 'Przynoście PANV / fámilię narodów: przynoście PANV chwałę y pánowánié.
29 'Dawayćie PANV chwałę imieniowi iego / podnieśćie ofiárę / á przyidźćie przed oblicze iego / y kłániayćie sie PANV w ozdobie świętey.
30 'Niech sie wzrusży od oblicza iego wszytká ziemiá: on bowiém vtwierdźił okrąg nieporuszony.
31 'Niech sie weselą niebiosá / á niech sie rádnie ziemiá / y niech mowią w narodźiech / PAN krolował.
32 'Niech zágrzmi morze / y nápełnienié iego: niech sie rozweselą polá y wszytko co iest ná nich.
33 'Tedy bedą chwalić drzewá leśné przed PANEM / iż przyszedł sądzić ziemie.
34 'Wyznawayćie PANV / bo dobry / bo ná wieki miłosierdźié iego.
35 'A mówcie: Zbaw nas Boże zbáwićielu náss / y zgromadz nas / y wybaw od narodów / ábyśmy wyznawáli świętému imieniowi twemu y
D rádowáli sie 'w piesniách twoich'.
36 'Błogosławiony PAN Bóg Izráelów / od wieku áż do wieku: y niech mówi wszytek lud / Amen / 'y pieśń PANV'.
37 'Zostawił tedy tám przed skrzynią przymiérza PANSKIEGO / Asáphá y bráćią iego / áby służyli przed obliczem skrzynie vstáwicznie ná káżdy
38 dźień / y ná przemiány swé. 'Lecz Obededomá y bráćią ieg ßeśćdźieśiąt y ośm / y Obededomá synà Idithun / y Hose / vczynił odźwiernymi. 'A Sádoká káplanem / y bráćią iego káplany / przed przybytkiem PANSKIM
39 ná wyżynie która była w Gábáon /
40 'áby ofiárowáli całopalenia PANV ná ołtarzu / całopalenia vstáwicznie porány y w wieczór / według wszytkiégo co nápisano iest w zakonie PANSKIM / który przykazał Izráelowi.
41 'A po nim Hemáná / y Idithun / y inné wybráné / káżdego imieniem iego / áby wyznawáli PANV: Iż ná wieki
42 miłosierdźié iego. 'Heman też y Idithun trąbiący ná trąbiech / y gráiący ná cymbalech / y ná wszelákich naczyniách muzyckich / ná śpiewánié Bogu: á synowie Idithun poczynił odźwiérnymi.
43 'A wrócił sie wszytek lud do domu swego: y Dawid áby też błogosłáwił domowi swemu.

'ábo chwałę wolęy. H

'ábo y chwałę Páná. H.

ROZDZ. XVII.

Dawid chce kościoł budowáć, ale to Bóg Sálámonowi záchował. 2 Król. 7 a 1 Cz.

1 Gdy mießkał
A Dawid w domu swym / rzekł do Náthaná proroká: Oto ia mießkam w domu cedrowym / á skrzyniá przymiérza PANSKIEGO iest
2 pod skórámi. 'A rzekł Náthán do Dawidá: Vczyń wszytko co iest w sercu twoim: ábowiém Bóg iest z
3 tobą. 'Onéy tedy nocy stáłá sie mowá Boża do Náthaná / mówiąc:
4 'Idź / á powiedz słudze memu Dawidowi: To mówi PAN: Nie bedźieß ty mnie budował domu ku mießkániu. 'Abowiémem nie mießkał w
5 do od onéy czásu / któregóm wywiódł Izráelá / áż do dniá tego: álem záwße odmieniał mieysca przybytku / y
6 w namiecie 'mießkał ze wßytkim

7 Izráelem. Azam mówił ábym iednému z sędziów Izráelskich (którymem był roskázał / ábym pásł lud mój) y rzekłem: Czemużćie mi nie zbudowáli domu cedrowego? 'Teraz tedy
8 ták mówić bedźieß do sługi mego Dawidá: To mówi PAN zastępów: Jam cię wźiął / gdyś po páśtwiskách zá trzodą chodźił / ábyś był wódzem ludu mego Izráelskiego / 'y byłem z tobą gdźiekolwiekeś chodźił: y
B wytráciłem wßytkie nieprzyiácioły przed tobą / y vczyniłemci imię iáko
9 iednému z wielkich / którzy są sławni ná ziemi. 'A dałem mieysce ludowi memu Izráelskiemu: 'bedźie wßczepion' / y bedźie mießkał ná nim / á
10 wiecéy nie bedźie poruszon: áni ich zetrą synowie niezbożni / iáko ná początku / 'ode dni których dałem sędźie ludowi memu Izráelskiemu / y poniżyłem wßytkie nieprzyiácioły twoie.
A ták ci oznáymuię / 'iż tobie PAN

'y wßadłem go. H.

'ku rozmnożeniu dom swóy. Hebr.

Kto Bogu buduie kościoł, temu Bóg zbuduie dóm, á kto kościoły rozwala, y tego dóm Bóg rozwáli.

CHRISTUS obiecany który miał kościoł budowáć.

Dźiękuie Dawid PANU Bogu, iż mu o bliskim dómu zbudowáć wieczny przez Chrystusá.

Czemu nie Dawid ále Sálomon budował kościoł.

W stárym Zakonie nie záraz wszytkie ğ ustáwione.

11 dóm zbuduie. ᵍ A gdy wypełniß dni twoie że póydźieß do oycow twoich/ wzbudzę nasienie twoie po tobie/ które będźie z synow twoich: y vtwierdzę krolestwo iego. 12 ᵍ Ten mi zbuduie dóm/y vtwierdzę stolice iego áż ná wieki. 13 ᵍ Ja mu będę oycem/ á on mi będźie synem: á miłosierdźia mego nie odeymę od niego/ iákom odiął od tego który był przed tobą. 14 C ᵍ A postánowię go w domu moim/ y w krolestwie moim áż ná wieki: á stolicá iego trwáła będźie ná wieki. 15 ᵍ Według tych wszytkich słow/ y według wszytkiego widzenia tego mówił Náthán do Dawidá. 16 ᵍ A gdy przyszedł król Dawid/ y siadł przed PANEM/ rzekł: Ktożem ia iest PANIE Boże/ y co zá dóm moy/ żeś mi dał tákie rzeczy? 17 ᵍ Ale y to zdáło sie máło przed oczyma twémi/ przetożeś mówił o domie sługi twego też ná przyßły czás: y vczyniłeś mię známienitym nád wszytkie ludźie/ PANIE Boże. 18 ᵍ Cóż więcey może przydáć Dawid/ gdyżeś ták vwielbił sługę twego/ y poznałeś go? ᵍ PANIE dla sługi twego według sercá twego vczyniłeś wszytkę te wielmożność/ y chciałeś áby znáiome były té wszytkie 19 wielkie rzeczy. 20 ᵍ PANIE niemáß podobnego tobie/ y niemáß innego Bogá oprócz ciebie/ ᵍ że wszytkich o których yscheßny ᵍ słyßeli vßymá náßémi. 21 ᵍ Bo który iny iest/ iáko lud twóy Jzráelski/ naród ieden ná ziemi/ ᵍ do którego chodził Bóg/ áby wybáwił/ y vczynił sobie ludem/ y wielkością swoią y strachámi wyrzucił narody przed obliczem iego/ który był z Ægyptu wyzwolił: ᵍ A położyłeś lud twóy 22 Jzráelski sobie zá lud áż ná wieki. á ty PANIE zostałeś Bogiem iego. 23 ᵍ Teraz tedy PANIE mowá którąś powiedział ᵍ słudze twemu/ y o domie iego/ niech będźie vtwierdzona ná wieki/ á vczyń iákoś rzekł. ᵍ A imie 24 twoie niechay trwa y niech będźie vwielbione áż ná wieki: y niech mówią: PAN zastępów Bóg Jzráelów/ á dóm Dawidá sługi iego trwáiący przed nim. ᵍ Ty bowiem PANIE 25 Boże móy ᵍ odkryłeś vcho sługi twego/ żebyś mu dóm zbudował: y przetóż nálazł sługá twóy vsáméżeby sie modlił przed tobą. 26 ᵍ Teraz tedy PANIE tyś iest Bóg: y mówiłeś do sługi twego ták wielkie dobrodźieystwá. 27 ᵍ A począłeś błogosłáwić domowi sługi twego/ áby był záwżdy przed tobą: bo gdy ty PANIE błogosłáwiß/ będźie błogosłáwion ná wieki.

ᵍ według wielkiego swego imienia H.

ᵍ dla kobiety.

ᵍ słudze twemu im. H.

Prosi aby Bóg obietnicę swoię wypełnił.

ᵍ obiáwiłeś słudze twemu, że mu zbudujesz dóm iego. Hebr.

5 *Nie mießkałem w dóᵐ od cássu którégom wywiódł Jzráelá.*] Że wszytkich którzy pánowáli nád Jzráelem/ pierwßy Dawid myślił o budowániu kościołá/ co dáie znáć. v. 1. bo przybytek Páński tylko skorámi był od Moyżeßá nákryty/ wßákże y tego Bog nie dopuścił Dawidowi/ dla tego iż śiłá krwie rozlał/ niżey 28. v. 3. Przeto zostáwił to Sálomonowi który według imienia swego był krolem spokoynym: ten zbudował kościoł ten był figurą Páná Chrystusá/ który miał zbudowáć kościoł żywy z ludźi. A ták te słowá/ Nie mießkałem w domu &c. ták sie rozumieią/ iákoby rzekł: Niechcę ia kościoła dla potrzeby moiey: bo kiedybym go potrzebował/ záraz ná początku kazałbym go był zbudowáć: ále dla táiemnice áby sie znáczyło/ iż Christus miał zbudowáć kościoł/ dla tego niechciałem áby ám od tych którzy przed tym byli/ áni od ciebie był budowány kościoł/ Ale od krolá spokoynego który iest figurą Chrystusá. Bo kiedyby nie to było/ tedyby áni Sálomon nie miał budowáć kościoła/ którego przed tym nie było. A ták iáko przed tym kościoł Sálomonów był figurą kościoła/ który Christus miał z ludźi zbudowáć. Ták y teraz kościoły budowáne są znákiem tego kościoła żywego który iest od Chrystusá z ludźi zbudowány.

Gdzie sie też záraz náuczy/ iż w stárym zákonie Bóg nie záraz wszytkiego postánowił przez Moyżeßá: oto widźiß iż kościoła nie budowano áż od dánia zákonu Roku 480. ám też sam Bóg tego budowánia roskázał/ ále sie sam Dawid domyślił/ á Bóg potym pochwálił. A czemuż sie y teraz Heretycy dziwią/ áż nie záraz od początku Ewangielicy kościoły Chrześciáńskie budowano? gdyż y w onym rozlaniu krwie mężczyzn świętych przez trzy stá lat nie mieli Chrześciánie téy wolności/ do budowánia kościołow ráwny chrám tylko potáiemnie w domách odprawiáli nabożeństwá swoie: ále skoro dał Pan Bóg pokóy kościołowi/ záraz kościoły budować Chrześciáne poczęli. Y chociá w tym żadnego roskázánia nie mieli/ wßákże sámá miłość cźá y chwały Bożey/ to ná nich iáko y ná Dawidzie wyćiskálá.

A do tego y temu sie tu záraz przypátrz/ iż Dawid śiłá w kościele onym stárym postánowił czego przed tym zá Moyżeßá áż do Dawidá nie bywało/ y zowie te vstáwámi Dawidowemi/ wyßey 9. v. 22 te vstáwy wyłicza w tych księgách/ co możeß czytáiąc obaczyć. A widy sie teraz Heretycy dziwują iż po Pánu Chrystusie śiłá Apostołowie y Biskupi dla lepßego porządku w kościele postánowili. ieśli sie to godźiło Dawidowi/ á czemużby sie niemáło godźić Kościołowi Bożemu/ postánowić to co ku więtßey chwale Bożey y pomocy do zbáwienia ludzkiego należy? máiąc tákie od sámego Páná Chrystusá pozwolenie/ do którego sie Páwel S. znáiąc/ mowi/ Inne rzeczy gdy przyydę postánowię. 1. Cor. xi. v. 34.

W stárym Zakonie záraz wszytkie ğ ustáwione.

Vstáwy Dawidowe wkościele.

ROZD. XVIII.

Wojny Dawidowe z Philistynámi.

1 A Sstało sie potym / że poráził Dáwid Philisthymy / y poniżył ie / y wźiął Geth / [a] y córki iego / z ręki Philisthymów. 2 I poráził Moáb / y ostáli sie Moábitowie niewolnikámi Dawidowymi / dawáiąc mu [b] dáry. 3 Tegoż czásu poráził Dawid téż Adárezer krolá Sobá [c] kráiny Emáth / gdy wyiáchał áby rozszérzył pánstwo swoie áż do rzéki Euphrates. 4 Wźiął tedy Dawid tysiąc poczwornych iego / y siedm tysięcy iézdnych / y dwádźieśćiá tysięcy mężów pieszych / y poderznął żyły wszytkich koni wozowych / wyiąwszy sto poczwornych / które sobie záchował.

Moábitowie hołdownicy.

[a] albo dan y hołd. H.

[b] w Emáthie. H.

Syria hołduie Dawidowi.

5 B Nádiáchał y Syryczyk z Dámászku / áby rátował Adárezerá krolá Sobá: lecz y tego poráził Dawid dwádźieśćiá y dwá tysięcy mężów. 6 I osádził żołnierze w Dámászku / áby mu téż Syria służyłá y [a] dáry dawálá. I wspomagał go PAN we wszytkim do czego sie był obrócił. 7 Pobrał téż Dawid záydaki złote / które mieli słudzy Adárezerowi / y przyniósł ie do Jeruzálem. 8 Ale y z Thebáth / y z Chun miast Adárezerowych miedźi bárzo wiele / z których vczynił Sálomon morze miedźiáne / y słupy / y naczynie miedźiáne. 9 Co gdy vsłyszał Thou król Hemáth / to iest że Dawid poráził wszytko woysko Adárezerá krolá Sobá. 10 Posłał Adorámá syná swego do krolá Dawidá / [a] áby prosił od niego pokoiu / y porádował sie z nim że poráził y zwoiował Adárezerá: Bo Thou był nieprzyiaćielem Adárezerowym. 11 Lecz y wszytkie naczynia złote y srébrne / y miedźiáne poświęćił Dawid król PANU / ze srebrem y złotem / które był pobrał ze wszech narodów / ták z Idumeiéy / y z Moáb / y synów Ammon / iáko z Philisthymów / y z Amálekitów. 12 Abisái zás syn Sárwiéy poráził Edom w Dolinie żup solnych osmnaśćie tysięcy: 13 y osádził Edom żołniérzem / áby Idumea służyłá Dawidowi: y záchował PAN Dawidá we wszem do czego sie obrócił. 14 Królował tedy Dawid náde wszytkim Izráelem / y czynił sąd y sprawiedliwość wszytkiemu ludowi swemu. 15 A Joáb syn Sárwiéy był nád woyskiem / á Josáphát syn Ahiłud był Kánclérzem. 16 A Sádok syn Achitob y Ahimelech syn Abiáthár káplani: á Susá pisárzem. 17 Bánáiás téż syn Joiády nád vfcámi Ceréthy y Phelety: á synowie Dawidowi / pierwszy przy ręce królewskiéy.

Tou Król Hemáth prosi od Dawidá pokoiu.

[a] áby go pozdrowił z pokoyem. H.

Zdobycz w szytkę Dawid poświęćił Pánu.

[a] z Edomá H.

Idumea hołduie Dawidowi.

ROZDZ. XIX.

Dawid posyła ćieszyć Hánoná po śmierći oyca.

1 A Przydáło sie że vmárł Náás król synów Ammon / y królował syn iego miásto niego. 2 I rzekł Dawid: [a] Vczynię miłosierdźie nád Hánonem synem Náás: bo mi oćiec iego łáskę pokazał / y posłał Dawid posły áby go ćieszyli z śmierći oycá ieg / którzy gdy przyiáchali do ziemie synów Ammon / áby ćieszyli Hánoná / 3 rzekły książętá synów Ammon do Hánoná: Mniemasz ty podobno / żeby Dawid dla poczćiwości przećiw oycu twemu posłał coby ćie ćieszyli: nie bacząc / że dla tego / áby wyśpiegowáli / y wypátrzyli y wyśledźili ziemie twoie / przyiáchali do ćiebie sługy iego. 4 Przeto Hánon [a] obtyśił y ogolił sługi Dawidowe / y porzynał száty ich od zádu áż do nóg / y puścił ie. 5 Którzy gdy odiáchali / y z tym wskázali do Dawidá / posłał przećiwko im (bo byli wielką zelżywość podieli) y roskázał áby mieszkali w Jerychu / áżby vrosłá brodá ich / á tedy żeby sie wrócili. 6 A widząc synowie Ammon / że krzywdę vczynili Dawidowi / ták Hánon / iáko y ów lud / posłáli tysiąc tálentów srébrá / áby sobie náieli z Mesopotámiéy / y z Syryéy Mááchá / y z Sobá / wozy y iézdne. 7 I náieli dwá y trzydźieści tysięcy wozów / y krolá Mááchá z ludem iego. Którzy przyćiągnąwszy / położyli sie obozem przećiwko Medábá. Synowie téż Ammon zebrawszy sie z miast swoich / wyćiągnęli ná woynę. 8 Co gdy vsłyszał Dawid / posłał Jo-

[a] H. Hánon zelżył posły Dawidowe.

Ammonitowie zgromádzili sie z Syryiaykámi przeciw Dawidowi.

stał Joábá/y wſzytko woysko mężów
9 mocnych: ᵛ A wyſzedſzy ſynowie Am-
mon/zſzykowáli ſie v bramy mie-
ſtkéy: á królowie którzy mu ná po-
10 moc przyſiáchali/oſobno w polu ſtá-
neli. ᵛ Joáb tedy bacząc/że miał ná
ſie woyne y z przodku/y z tyłu/wybrał
ᵍ zſzykował ſie. H. mężow namocnieyſſé ze wſzytkiego Iz-
ráelá/y ʰ vdał ſie przeciw Syrie-
11 czykowi. ᵛ A oſtátek ludu dał pod rę-
ʰ zſzykował ſie. H. ke Abiſái brátá ſwego/y ʰ vdáli ſie
12 przeciw ſynóm Ammon. ᵛ y rzekł: Je-
ſliby mie przemagał Syryczyk/ daß
mi rátunek: á ieſli ciebie przemágáć
bedą ſynowie Ammon/ bedęć ná po-
13 moc. ᵛ Zmacniay ſie/á mężnie ſobie
poczynaymy o lud náß/y o miáſtá
ʰ álbo niech vczyni. H. Bogá náßego: á PAN ʰ vczyni co
14 w oczách iego dobré ieſt. ᵛ Rußył ſie
Dawid pokonał Syryczyki. H. D tedy Joáb y lud który był z nim przeciwko Syryczykowi ku bitwie: y w
15 tył ie obrócił. ᵛ A ſynowie Ammono-
wi/vyſzrzawßy że tył podał Syryczyk/vciekli też ſámi przed Abiſái brá-
16 tem iego/y wpádli do miáſtá: á Joáb ſie też wrócił do Jeruzalem. ᵛ A
widząc Syryczyk/iż vpadł przed Izráelem/wyprawił poſły/y przywiódł
Syryczyká który był zázéká: á Sophách hetman żołnierſtwá Adárezer
17 był wódzem ich. ᵛ Co gdy dano znáć
Dawidowi/zebrał wſzytkiego Izráelá/y przeprawił ſie przez Jordan/y
przypadł ná nie/y zſzykował ſie przeciwko im/á oni przeciw niemu wal-
18 czyli. ᵛ A vciekł Syryczyk przed Izrá-
elem: y pobił Dawid Syryczyków
ſiedm tyſięcy wozów/y czterdzieſci
tyſięcy piechoty/y Sophácha het-
19 mána woyſká. ᵛ A widząc ſludzy Ad-
árezer/iż byli od Izráelá zwyćiężeni/
zbiegli do Dawidá/y ſłużyli mu: y
niechciáłá więcéy Syria dáwáć po-
mocy ſynóm Ammon.

ROZDZ. XX.

1 O trzech ſtannieyſzych woyńach Dawidowych. 2 Kro. 10 b 7. 21. 3 1.

STáło ſie po
roku/o tym cza-
ſie/gdy królowie
zwykli wyciężáć
ná woyne/zebrał
A Joáb woyſko/y co
mocnieyſſé rycerſ-
ſtwo/y ſpuſtoßył ziemie z ſynów Am-
mon/y ciągnął dáléy/y oblégł Rábbá: lecz Dawid mieſkał w Jeruza-
lem/gdy Joáb zburzył Rábbá y ſká-
2 ʰ koronie. H Korona Dawidowá. ßił ią. ᵛ A wźiął Dawid koronę ʰ Mel-
B chóm' z głowy iego/y náłazł w méy
tálent złotá/y kámienié bárzo drogié/
ᵛ y vczynił ſobie z méy koronę: ktoryſ-
3 ᵛ y była ná głowie Dawidowey. H. ći też miáſtá wźiął bárzo wiele: ᵛ á
lud który w nim był wywiódł/y kazał
ʰ ie pilámi przetierał H. ʰ po nich włóczyć wózki młodźiebné/
y ſánie/y wozy żelázné/ták że ie rozśie-
kano y potárto: ták vczynił Dawid
wſzytkim miáſtóm ſynów Ammon:
4 y wrócił ſie ze wſzytkim ludem ſwym
do Jeruzalem. ᵛ ʰ Potym záczęłá ſie
C woyná w Gázer przeciw Philiſthyno-
ʰ 2 Kro. 21 b Philiſtyowie mu ſię ſprzeciwieni.
ſom: ná którémy poráził Sobochay
Huſáthczyk/Sáphátá z národu Rá-
5 phám/y poniżył ie. ᵛ Była też druga
A woyná przeciw Philiſthynóm/ná któ-
rémy zábił ʰ Bogdan' ſyn Láſu ʰ Beth-
lehemczyk' brátá Goliáthá Gethcz-
ʰ Elchanán B. ʰ Lachmiego. H.
yká/którégo drzewo oſczepu było
Obrzym brat Goliáthá zábity
6 iáko nawóy tkácki. ᵛ Ale y druga woy
ná przypádłá w Geth/ná którémy był
Obrzym maiący pálcy 24
D człowiek bárzo długi máiący po ſze-
ſći pálców/to ieſt weſpół dwádzie-
ścia y cztéry: który też był z pokole-
7 nia Ráphá zrodzony. ᵛ Ten bluźnił
Izráelá: y zábił go Jonáthán ſyn
Sámmáá brátá Dawidowego. Ci ſą
ʰ uſt 22 imię obrzymá inaczéy. ſynowie ʰ Ráphá w Geth/którzy v-
pádli od ręki Dawidowéy y ſług ieg.

ROZDZ. XXI.

1 Dawid za podußaniem Sátańſkim, każe lud policzyć.

2 Kro. 24 a 1. Núm. 27 a 24.

SZátan pow-
ſtał ná Izráelá:
y podwiódł Da-
widá żeby poli-
A czył ʰ Izráelá. ᵛ A
ʰ lud Izráelſki. rzekł Dawid do
2 Joábá/y do przeło-
żonych nád ludem: Idźćie á oblicz-
cie Izráelá od Berſábee áż do Dán:
á przynieśćie mi liczbę żebych wie-
3 dział. ᵛ A odpowiedźiał Joáb: Niech
przyſporzy PAN ludu ſwego ſto kroć
więcéy niżli go ieſt: áza nie wſzyſcy
pánie moy królu/ ſą ſłudzy twoi?
przeczże ſie tego dowiáduie pan móy/
coby zá grzéch było poczytano Izrá-

elowi

4 elowi: ᵗ Ale słowo królewskie wiecey przemogło/ y wyszedł Joáb/ y obszedł
5 wszytkiego Izráelá/ y wrócił sie do Jeruzálem. ᵗ I dał Dawidowi liczbę tych które był obszedł: y nálázłá sie wszytká liczbá Izráelá tysiąc tysięcy y sto tysięcy mężów/ dobywáiących
6 mieczá/ á z Judá cztérzy stá y siedmdźiesiąt tysięcy walecznikow. ᵗ Bo
7 Lewi y Beniámińá nie liczył: przeto iż Joáb przezdźieki czynił roskazánie
8 królewskie. ᵗ I nie podobáło sie Bogu co było roskázano: y skarał Izráelá. ᵗ I rzekł Dawid do Bogá: Zgrzeszyłem wielce żem to vczynił: proszę
9 B oddal niepráwość sługi twego bom
10 ći głupie vczynił. ᵗ I rzekł PAN do
Gádá ᵉ widzącego Dawidowego/ mowiąc: ᵗ Idź/ á mów do Dawidá/ y rzecz mu: To mówi PAN: Że trzech
11 rzeczy dáię obieráć: obierz iedno
12 które będźieß chćiał/ y vczynię. ᵗ I przyszedszy Gád do Dawidá rzekł mu: To mówi PAN: Obierz co chcesz:
ᵗ ábo głód przez trzy látá/ ábo przez trzy miesiące vćiekáć przed nieprzyiacioły twemi/ á niemoc vyść mieczá
D ich/ ábo że przez trzy dni miecz PANSKI/ y mór będźie w źiemi/ y Anioł PANSKI zábiiáć we wszytkich grá-
nicách Izráelskich: á ták teraz obacz co mam odpowiedźieć temu który
13 mie posłał. ᵗ I rzekł Dawid do Gád: Że wszech stron vćisk mie ćisnie/ ále
mi lepiéy wpáść w ręce PANSKIE/ bo mnogie są miłosierdźia iego/ niżli
14 w ręce człowiecze. ᵗ Przepuścił tedy
PAN mór ná Izráelá/ y poległo z Izráelá siedmdźiesiąt tysięcy mężów.
15 ᵗ Posłał też Aniołá do Jeruzálem/ áby ie wytrácił: á gdy ie wytrácił/ vyźrzał PAN y zlitował sie nád wielkością ᵉ złego: y roskazał Aniołowi
który wytracał: Dosyć iuż/ niech przestánie ręká twoiá. A Anioł PANSKI
C stał podle boiowiskà Ornán Jebuzeyczykà. ᵗ I podniósszy Dawid oczy swe/
16 vyźrzał Aniołá PANSKIEGO stoiącego między niebiem á źiemią/ á do
byty miecz w ręce iego/ y obrócony ná Jeruzálem. I pádli ták sam ták sam ták
ábo w wory H. 17 ábo w wory H. 17 sámi ták ábo w wory H. 17 sámi ták ábo w wory H. 17 sámi ták

ność tak się zgodza / iż iuż były minęły trzy lata głodu: czwarty był na ten czas/gdy się to działo/ a nad to ieszcze miały bydź trzy lata /

gdyby był sobie tak Dawid obiał: a tak zes brawszy to wszytko vczyni lat siedm.

ROZDZ. XXII.

Máteria gotuie ná kościoł.

1 A Rzekł Dawid: Tho ieſt dóm Boży / y to oltarz ná całopalenie Izráelowi. 2 Y przykazał aby zgromádzeni byli wszyscy nowonawrócemi z ziemie Izráelſkiéy/ y postánowił z nich Kámieniki ná łamánie kámieni/ y cioſánie / áby był budowány dóm Boży. 3 Zelázá też bárzo wiele ná gwoździe do drzwi/ y ná spuſczánie y ná spaiánie/ nágotował Dawid / y miedźi wagę niezliczoną. 4 Drzewá też cedrowe nie mogły bydź oßácowáne / których Sydończycy y Tyryczycy návieźli byli do Dawidá. 5 Y rzekł Dawid: Sálomon ſyn móy ieſt dźiécię máluczkie y kochané / á dóm który chce áby zbudowány był PANV / táki ma bydź żeby był po wßech ziemiách ſławny: á ták nágotuie mu potrzeby. Y dla tego przed śmiercią swą nágotował wßytkie nakłády. 6 Y záwołał Sálomoná ſyná swego: y przykazał mu áby zbudował dom PANV Bogu Izráelowému. 7 Y rzekł Dawid do Sálomoná: Synu móy/ była wola moiá zbudować dóm imieniowi PANA Bogá mego / 8 ále ſtálá ſie mowá PANſka do mnie/ mówiąc: Roźlałeś wiele krwie/ y walczyłeś wiele walek / nie bedźieſz mógł budować do imienioru mego / ták wiele krwie rozlawßy przedemną: 9 Syn który ſie tobie národźi / bedźie mąż bárzo ſpokoyny: bo go vſpokoię ode wßech nieprzyiaciół iego wokoło: y dla tey przyczyny bedźie zwan ſpokoyny: y dam pokóy y odpoczynienie w Izráelu po wßytkie dni iego. 10 On zbuduie dóm imieniowi memu/ y on mi bedźie zá ſyná/ á ia mu bede zá oycá: y vtwierdzę ſtolicę krolestwá iego nád Izráelem ná wieki.

Poleca Sálomonowi budowánie Kościoła.

Czemu Dawid nie mógł budowáć Kościoła.

Selomeh.

Sálomon. H. 2. król. 7. b 18 Do żyd. 1. 2. 5. 3. król. 5. 2. 3. a 5.

Vprzedzienie ábo przychodnie. H.

Ná gwoździe, ná drzwi do bramy. H.

Vprzedza nie do syná Salomoná áby ſie bał Bogá

Ży ludem przyiemnie. H.

11 Teraz tedy ſynu móy / niech PAN bedźie z tobą/ y niechći ſie ſczęśći/ y zbuduy dóm PANV Bogu twemu/ iáko mówił o tobie. 12 Niechći też PAN da roſtropność y ſmyſł / ábyś mógł rządźić Izráelá/ y ſtrzedz zakonu PANA Bogá twego. 13 Abowiem tedy bedźieſz mógł poſtąpić / ieſli bedźieſz ſtrzegł przykázań y ſądów które przykazał PAN Moyżeßowi/ áby náuczył Izráelá: Zmacnayże ſie/ á czyń mężnie / nie bóy ſie/ áni ſie lękay. 14 Oto ia w vboſtwie moim nágotowałem nakłády ná dóm PANſki/ złotá tálentów ſto tyſięcy / á ſrebrá tyſiąc tyſięcy tálentów: á miedźi y żelázá wagi niemáß / bo wielkość przechodźi liczbę: drzewá y kámienia przygotowałem/ náwßytkie nakłády. 15 Maß też rzemieſlników bárzo wiele kámiennikow/ y murárzów/ y rzemieſlników około drzewá y wßelkich rzemiost do czynienia dźiełá bárzo roſtropnych/ 16 ze złotá/ ze ſrebrá/ y z miedźi/ y z żelázá/ któremu niemáß liczby. Ale ták wſtań/ á czyń/ á bedźie PAN z tobą. 17 Przykazał też Dawid wßytkim książętom Izráelſkim/ áby pomagáli Sálomonowi ſynowi iego/ 18 mówiąc: Widźicie iż PAN Bóg wáß ieſt zwámi/ y dał wam odpoczynek wokoło/ y dał wßytkie nieprzyiacioły wáße w ręce wáße/ y poddána ieſt ziemiá przed PANEM y przed ludem iego. 19 Podáycież tedy ſercá wáße y duße wáße / ábyście ſzukáli PANA Bogá wáßego: á wſtáńcie y buduycie Swiątnicę PANV Bogu/ áby wniesiona była ſkrzyniá przymierza PANSKIEGO / y naczynia Pánu poświęcone / do dom / który ſie buduie imieniowi PANSKIEMV.

Vprzątnie ſty Lewity przedy im národ.

Poczęwſzy od tych krzyrym było trzydzieſći lat.

ROZDZ. XXIII.

Dawid ſtáry ſam ſyna czyni Królem Sálomoná.

1 A Dawid tedy ſtáry y pełen dni / poſtánowił królem Sálomoná ſyná ſwego nád Izráelem. 2 Y zgromádził wßytkie książętá Izráelſkie / y kápłany y Lewity. 3 Y policzono Lewity od trzydźieſći lat y wyżéy: y nálazło ſie ich trzydźieſći y ośm tyſięcy

mężów.

4 mężów. ' Z tych wybrano y rozłożono ná posługę domu PANSKIEGO dwádźieśćia y cztérzy tysiące. A przełożonych y sędziów sześć tysięcy. ' A 5 odźwiérnych cztérzy tysiące: y tákże wiele muzyków gráiących PANV ná instrumenćiách które był náśpráwiał ' ku grániu. ' ᵃ R rozdźielił ie Dawid ná odmiány synów Lewi/to iest/ 6 Gerson/y Kááth/y Merári. ' Synowie Gerson: Leedán/y Semei. 7 ' Synowie Leedán: przedniejszy Jáhiel/y Zethán/y Jóél/ trzéy. ' Synowie Semei: Sálomith/y Hośiel/y 8 Arán/ trzey. ći przednieyszy fámiliy Leedán. ' A synowie Semeiowi: 9 ' Leheth' /y Zizá/y Jaus/y Bárіá: ći synowie Semei cztérzey. ' y był ' Leheth' piérwszy/Zizá wtóry: lecz Jaus 10 y Bárіá nie mieli wiele synów/y przeto w iednéy fámiliéy y w iednym domu byli policzeni. ' Synowie Kááth/ Amrám/y Jśáhár/Hebron/y Oziel/ 11 cztérzey. ' Synowie ' Amrám: Aaron y Moyżéś. y ' odłączony iest Aaron ábý służył w świętym świętych/ sam y synowie iego ná wieki/ á żeby palił kádzenié PANV/ według obyczáiu 12 swego/ á błogosłáwił ᵃ imieniowi iego' ná wieki. ' Moyżéśá też mężá Bożégo synowie policzeni są w pokoleniu Lewi. ' Synowie ' Moyżeszowi: 13 Gerśom/y Eliezer. ' Synowie Gerśom: Subuel piérwszy. ' A synowie 14 Eliezerowi byli: Rohobiá piérwszy: y nie miał Eliezer ínnych synów. Ale 15 synowie Rohobiá rozmnożyli sie wielce. ' synowie Jśáár: Sálomith piérwszy. ' Synowie Hebron: Jeriáw 16 piérwszy/ Amáriaś wtóry/ Jáháziel 17 trzeći/ Jekmáám czwarty. ' Synowie Oziel: Michá piérwszy/ Jeśiá 18 wtóry. ' Synowie Merári: Moholi/ 19 y Muśy. Synowie Moholi: Eleázár/y Cis. ' A vmárł Eleázár/y nie 20 miał synów/ále córki: y poieli ie synowie Cis bráćia ich. ' Synowie Mu- 21 śi: Moholi/ y Eder/y Jerimoth/ trzey. ' Ci synowie Lewi w rodách y 22 domiéch swych/ksiązętá ná przemiány/ y liczby głów káżdégo zosobná/ którzy odpráwowáli roboty służby domu PANSKIEGO ᵃ ode dwudźieśtu lat'/y wyższéy. ' Mówił bowiém Da- 23 wid: Dał PAN Bóg odpoczynienié Izráélowi ludu swemu/y mieśkánié w Jeruzalem áż ná wieki. ' A nie będźie vrząd Lewitów żeby wiecéy nośili przybytek/y wśytko naczynié iego/ku posługowániu. ' Według ro- 24 skázánia téż Dawidowégo posledniégo będźie bráná liczbá synów Lewi/ ᵃ ode dwudźieśtu lat' y wyższéy. ' R będą 25 pod ręką synów Aaronowych ná posługę domu PANSKIEGO/ w śieniách y w gmáchách/ y ná mieyscu oczyśćiánia/y w świątnicy/ y we wśyśtkich robotách służby kośćiołá 26 PANSKIEGO. ' ᵃ A kápłani' nád chlebem pokładnym/ y nád obiátą z białéy mąki/ y około kréplów przaśnych/ y około pancwek/y około pieczénia/ y nád wśelką wagą y miárą. 27 ' A ᵇ Lewitowie' żeby stali ráno ku wyznawániu y śpiéwániu PANV: 28 tákże téż ku wieczorowi: ' ták przy ofiárowániu cálopalénia PANSKIEGO/ iáko y w Soboty/y nowie kośćiyców/ y w inńé vroczyśté świętá/ według liczby y Cęremoniy káżdéy rzeczy vstáwicznie przed PANEM. 29 ' ᵃ Ażeby strzegli záchowánia przybytku przymiérza/ y obyczáiu ᵃ świątnicé'/ y záchowánia synów Aaronowych bráćiéy swéy/ ᵃ áby służyli w domu PANSKIM'.

ROZD. XXIIII.

1 Synowie Aaronowi tym sposobem rozdźieleni byli. Synowie Aaronowi: Nádáb y Abiu/y Eleázár/ y Jthámár. ' A Nádáb y Abiu vmárli 2 przed oycem swym bez potomstwá: y odpráwował káplánśki vrząd Eleázár/ y Jthámár. ' R podźielił ie 3 Dawid/ to iest Sádoká z synów Eleázárowych/ y Ahimelechá z synów Jthámárowych/ według przemian ich/y posługi. ' R nálázło sie dáleko 4 wiecéy synow Eleázárowych w mężách czélnieyszych/ niżli synów Jthámárowych. R rozdźielił im/ to iest

synóm

Trzydzieśći y ośm tysięcy ná służbie Kośćielnéy.

ᵃ ábo ku chwaleniu (Páná) H. ᵇ wyższéy. 6.21

Synowie Gerśon.

ᵃ Láháb. H.

Láháb. H.

Káátd.

ᵃ wyżéj: 6.23. ᵇ Dz. Ap. 7. b. 6.

ᵃ ábo imieniem iego, H.

ᵃ Exo. 2. d. 22 ft. 2. 3.

Lewit. 10. 2.

Num. 3. 2. 4

ᵃ od syná dwudźieśtu lat. H. to iest od tych którym było 20. lat.

ᵃ od syná dwudźieśtu lat. H

Káplani do offiar.

ᵃ y. H.

ᵇ H. Lewitowie śpiewácy.

ᵃ ábo rzeczy świętych. H.

ᵃ wstąpił do mu Páńskiego. H.

Synóm Aaronowym opisuie ktorym porządkiem służyć mieli w kośćiele.

synóm Eleázárowym/ książąt wedle domów swoich: á synóm Ithámárowym wedle fámiliy y domów ich osm. 5 ¶ A podzielił obie fámilię B miedzy sobą lósámi: bo były książętá świątnice/ y książętá Boży/ ták z synów Eleázárowych/ iáko y z synów Ithámárowych. 6 ¶ A rozpisał ie Semeiás syn Náthánáélów pisarz Lewit przed królem y książętámi/ y Sádokiem kápłanem/ y Ahimelechem synem Abiátharowym/ książęty też domów kápłańskich y Lewitskich: ieden dóm który był nád innémi/ Eleázárowi/ á drugi dóm który miał imię pod sobą/ Ithámárowi. 7 ¶ A wyszedł lós pierwszy Joiárib/ wtóry Jedei/ 8 trzeci Harim/ 9 czwarty Seorim/ 10 piąty Melchiá/ szósty Máimán/ siódmy Akkos/ ósmy 11 Abiá/ dziewiąty Jesuá/ dziesiąty 12 Secheniá/ 13 iedenasty Eliásib/ dwánasty Jácim/ 14 trzynasty Hopphá/ czternasty Jobááb/ 15 piętnasty Belgá/ szesnasty Emmer/ 16 siedmnasty Hezir/ osmnasty Aphses/ dziewiętnasty Pheteiá/ dwudziesty Hezechiel/ 17 dwudziesty pierwszy Jáchin/ dwu- C dziesty wtóry Gámul/ 18 dwudziesty trzeci Dáláiáu/ dwudziesty czwarty Mááziau. 19 Té przemiány ich/ według służby ich/ áby wchodźili do domu PANSKIEGO/ y według obyczáiu swego/ pod ręką Aaroná oycá ich/ iáko był roskázał PÁN Bóg Izráelów. 20 ¶ A z synów Lewi którzy byli pozostáli/ z synów Amrám był Subáél: á z synów Subáél/ Jehedeiá. 21 ¶ Z synów zás Rohobiášá przednieyszy Jesiasz. 22 ¶ A Isáárów syn Sálemoth/ á syn Sálemothow Jáháth: 23 á syn iego Jeriau pierwszy/ Amáriasz wtóry/ Jáháziel trzeci/ Jekmáán czwarty. 24 Syn Oziel/ Michá syn Michá Sámir. 25 Brat Michá: Jesiá: á syn Jesiaszów/ Zácháriasz: 26 Synowie Merári: Moholi y Mussy. Syn Oziau: Benno. 27 Syn też Merári: Oziau/ y Soám/ y Zácchur/ y Hebri. 28 ¶ A syn Moholi: Eleázár/ który nie miał synów. 29 ¶ A syn Cis/ Jerámeel. 30 Synowie Musi: Moholi/ Eder/ y Jerimoth. Ci synowie Lewi według domów fámiliy ich. 31 ¶ A ci też puścili lósy náprzeciw brátóm swym synóm Aaronowym przed Dawidem królem/ y Sádokiem y Ahimelechem/ y książęty domów kápłańskich y Lewickich/ ták wielkiy iáko y mnieyszy/ wszytkie lós rownie dzielił.

*Abo pewny. H.

*Abo porządku. H.

Czemu dwá Nawyszy kápłani ná przed Dawidá.

2 *Kápłanem był Eleázár y Ithámár*] Według zakonu ieden tylko miał być nawyższy kápłan z pokolenia Aaronowego/ wszákże ná ten czás dwáy byli od dwu synów Aaronowych: Eleázára/ był Sádoch/ á z Ithámáry był Abiáthár/ które też wspomina 2. Król: 15. Przyczyna tego tá była/ iż gdy Saul rozgniewawszy się zábił nawyższego kápłaná Achimelechá z inszym kápłany/ sam tylko Abiáthár syn Achimelechow wyszedł do Dawidá/ y był na mieyscu oycá Achimelechá nawyższym kápłanem/ Saul tedy obrał Sádochá z pokolenia tákże Aaronowego/ áby był nawyższym kápłanem. 1. Król: 22. Wszákże się to działo za wolą Bożą, który tym pokarał onego Heli/ iż z iego domu nie miał być nikt nawyższym kápłanem.) 1. Król: 2. Co się wypełniło ná ten czás gdy Sálomon Abiáthará syná Heli złożył z urzędu/ á Sádochá zostáwił. 3. Król: 2. Dawid przecie swego czásu dopuścił obiemá służyć w kościele/ iż będąc Prorokiem wiedział iáko był Bóg zágroził Heli mowiąc: Będzieć pátrzyć ná przeciwniká swego w kościele. &c. Co się ná ten czás stáło kiedy Abiáthár potomek Heli widział Sádochá nawyższego kápłaná szczęśliwszego/ áż też y potym Sálomon Abiáthará zrzucił/ á Sádochá ná tym urzędzie zostáwił. Przeto Dawid ćierpiał obudwu/ áby się stowu Páńskiemu dosyć stáło.

Kápłánske zastoły.

19 *Té przemiány według służby ich*] Ten zwyczay był/ iż kápłani ná przemiány tylko służyli w kościele (bo byli rozdzielení ná dwá dzieśćiá y cztéry fámilie) á w tym czásie pół służyli/ nie mieszkáli domá przy żonách/ ále byli pod rządem Aaroná/ ábo nawyższego kápłaná/ przy kościele mieszkáiąc áż czás służby ich wyszedł. wyżéy 9. ver: 25. y niżéy v. 28. y 13. Luc: 1. pisząc o Záchárymu zowie to ἐφημερία, ordo vicis, to iest/ porządek ná przemiány/ z kąd się też dowodzi/ iż iest oni tego czásu którego służyli w kościele wstrzymawáli się od własnych żon/ iákoż dáleko wiecéy przystoi/ áby kápłáni náśzy/ którzy nie ná przemiány ále záwsze w kościele służą/ miáłá żyć w czystości.

Rozsadzenie śpiewáków ná przemiány

ROZD. XXV.

1 DAwid tedy y wzwodnicy woienni odłączyli ná posługowánie syny Asáph y Heman y Idithum: którzyby prorokowáli/ ná cytrách y ná árfách y ná cymbalách/ według liczby swoiéy porucżonému sobie urzędowi służąc. 2 Z synów Asáph Zácchur/ y Joseph y

Przerzuma grá.

Náthánia/

Máthánia/ y Asárelá synowie Asáph
[a] pod ręką Asáph prorokuiącego przy
3 królu. [b] A Jdithun: synowie Jdithun
Godoliaß/ Sori/ Jesciaß/ y Hásábi-
aß/ y Mátháthiaß/ sześć pod ręką oyca
4 ich Jdithun/ który ná cytrze pro-
B rokował nád wyznawáiącymi y
chwalącymi PANA. [c] Hemán też:
synowie Hemán/ Bokciau/ Mátthá-
niau/ Oziel/ Subuel/ y Jerimoth/
Hánániaß/ Hánáni/ Eliathá/ Ged-
delthi y Romemthiezer/ y Jesbáka-
5 ßá/ Mellothi/ Othir/ Máházioth/ [d] ci
wßyscy synowie Hemán [e] Widzącego
królewskiego w rzeczách Bożych/ áby
wywyższał [f] rog: y dał Bóg Hemá-
nowi synów czternáście y trzy cóki.
6 [g] Wßyscy pod ręką oyca ich rozdzie-
leni byli ku śpiewániu w kościele
PANSKIM/ ná cymbalech/ y na ár-
fách/ y ná cytrách ku posługam do-
mu [h] PANSKIEGO przy królu: to
7 iest/ Asáph/ y Jdithun/ y Hemán. [i] A
było ich poczet z brácią ich/ którzy w-
czyli pieśni PANSKIEY/ wßyscy
mistrzowie/ dwieście ośmdziesiąt y
8 ośm. [k] A miotáli lóssy ná przemiány
swoie/ zá równo ták wielkiy iáko y
9 mnieyszy/ uczony równo nie uczony.
[l] A wyszedł pierwszy lós Jozeph/ który
C był od Asáphá. Wtóry Godoliaszo-
wi/ y synom iego/ y bráciey iego dwu-
10 naście. [m] Trzeci Záchur: synom y brá-
11 ciey iego dwunáście. [n] Czwarty Jsári/
12 synom y bráciey ieg dwunaście. [o] Piąty
Nátániaßowi/ synom y bráciey iego
13 dwunaście. [p] Szosty Bokciau/ sy-
14 nom y bráciey iego dwunaście. [q] Sió-
dmy Jzreclá/ synom y bráciey ieg dwu-
15 naście. [r] Osmy Jesáiaßowi/ synom y
16 bráciey iego dwunaście. [s] Dziewiąty
Máthániaßowi/ synom y bráciey ieg
17 dwunaście. [t] Dziesiąty Semeiaßo-
wi/ synom y bráciey iego dwunáście.
18 [u] Jedenasty Azárecl/ synom y bráciey
D iego dwunaście. [w] Dwunasty Asábi-
19 aßowi/ synom y bráciey iego dwuna-
20 ście. [x] Trzecinasty Subáel/ synom y
21 bráciey iego dwunaście. [y] Czternasty
Mátháthiaßowi/ synom y bráciey ieg
22 dwunaście. [z] Pietnasty Jerimoth/
23 synom y bráciey ieg dwunaście. [aa] Sze-
snasty Hánániaßowi/ synom y bráciey
24 iego dwunaście. [bb] Siednnasty Jes-
bákaßowi/ synom y bráciey iego dwu-
25 naście. [cc] Osmnasty Hánánia/ synom
26 y bráciey iego dwunáście. [dd] Dziewiet-
nasty Mellothi/ synom y bráciey iego
27 dwunaście. [ee] Dwudziesty Eliáthá/ sy-
28 nom y bráciey iego dwunaście. [ff] Dwu
dziesty y pierwszy/ Othir/ synom y brá-
29 ciey iego dwunaście. [gg] Dwudziesty y
wtóry Geddelthi/ synom y bráciey ie-
30 go dwunaście. [hh] Dwudziesty y trzeci
Máházioth/ synom y bráciey ieg dwu
31 naście. [ii] Dwudziesty y czwarty Ro-
memthiezer/ synom y bráciey iego
dwunaście.

ROZD. XXVI.

Pomodek Oświerzonych Kościelnych, których dawni krolowie fundowali.

1 ROZDziały
A wrótnych: Z kori
tów Meselimiá/
2 syn Korè/ z synów
Asáph. [a] Syno-
wie Meselimi-
aßá: Záchariaß
pierworodny/ Jadihel wtóry/ Zabá-
3 diaß trzeci/ Játhánáel czwarty. [b] Æ-
lám piąty/ Johánán szósty/ Elioenáy
4 siódmy. [c] A synowie Obededom: Se-
meiás pierworodny/ Jozábád wtóry/
Joáhá trzeci/ Záchár czwarty/ Náthánáel piąty/
5 [d] Ammiel szósty/ Jssachár siódmy/ Pholláthy ósmy: bo mu
6 PAN błogosławił. [e] A Semei sy-
nowi iego národzili sie synowie prze-
łożeni domów swych: bo byli mężo-
7 wie barzo mocni. [f] Synowie tedy
Semeiaßá: Othni/ y Ráphaél/ y Ob-
ed/ Elzábád/ bráciá i-go mężowie
8 bárzo mocni: Elíu też y Sámáchia-
ß. [g] Ci wßyscy z synów Obededom:
sámi/ y synowie/ y bráciá ich bárzo
9 mocni ku posługowániu/ sześćdzie-
siąt y dwá z Obededom. [h] A synowie
Meselemiaßa y bráciá ich bárzo du-
10 zy/ ośmnaście. [i] A od Hosá/ to iest z
B synów Merári: Semri czelnieyszy
(bo nie miał pierworódnego/ á przeto [k] uczynił go oćiec iego przednieyszym.)
11 [l] Helkiaß wtóry/ Tábeliaß trzeci/ Záchariaß czwarty. Ci wßyscy synowie y bráciá Hose/ trzynáście.
12 [m] Ci są rozdzieleni ná odźwiérné/ áby zárowße przełożeni nád strażą/ iáko y bráciá ich służyli w domu PANskim.
13 [n] Puszczono tedy lóssy zá równo/ y má-

[a] Podmuca, kiedy śpiéwáią. [b] to iest prorokuiący. [c] Mat. Hebr. rozumiey Dawidowo. [d] Pslg. H. [e] Dlg. H. [f] bo choć nie był pierworodnym. H.

łym y

tym y wielgim / według domów ich
14 do káżdéy bramy. ᵍ Padł tedy lós wschodni Seleméiaßowi. A Zácháriaßowi synowi iego / mężowi bárzo mądrému y vczonemu / lósem śie dostáłá
15 północna ſtroná. ᵍ Obed edomowi lepak y synóm iego / ná południe / ná
16 któréy ſtronie domu byłá rádá ſtárßych. ᵍ Sephim y Hoſá ná zachód / podle bramy która wiedźie ku dróżce
17 wſtępowánia : ᵍ ſtraż przeciw ſtrażéy. A ná wſchód Lewitów ßeść : á ná północy cztérzey ná dźień : ná południe tákże cztérzey ná dźień : gdźie
18 byłá rádá / dwá á dwá. ᵍ W komo- ᵒ nacznika H
C rách téż ᵒ odźwiérnych' ná zachod ſłońcá cztérzey ná dróżce / á po dwu
19 w komorách. ᵍ Téć ſą rozdźiały o-
20 dźwiernich ſynów Kore y Merári. ᵍ A Achiás był nád ſkárbámi domu Bożégo / y naczyniem świętych. ᵍ Syno-
21 wie Ledán ſyná Gerſonnitz Ledáná przednieyßy domów / Ledán y Gerſonni / Jehieli. ᵍ Synowie Jehieli :
22 Záthán y Joel brácia iego nád ſkárby domu PANSKIEGO. ᵍ Z Amrámitów y z Iſááritów / y z Hebronitów y z Oziehelitów. ᵍ A Subácl ſyn
24 Gerſom / ſyná Moyżeßowégo przełożonym nád ſkárby. ᵍ Brácia téż iego Eleezer / którégo ſyn Ráhábia / á
25 tego ſyn Iſáiaß / y tego ſyn Jorám / tego téż ſyn Zechri / y tego ſyn Selemith. ᵍ Ten Selmeith y brácia iego
26 nád ſkárby świętych / które poświęcił król Dawid / y książętá domów / y tyſięczniey / y ſetniey / y hetmáni woyſká ᵍ z woien y z korzyści bitew / które
27 D byli poświęcili ná poprawę / y ſprzęt
28 kościołá PANSKIEGO. ᵍ ᵎ A to wßytko poświęcił Sámuel Widzący / y Saul ſyn Cis / y Abner ſyn Ner / y Joáb ſyn Sárwiiéy : wßyſcy którzy ie byli poświęcili przez ręke Selemithá y brácićy iego. ᵍ A nád Iſáárítánni
29 był przełożony Chonenias y ſynowie iego ku ſprawam znadworza nád Izráelem / áby ie náuczáli y ſądźili. ᵍ Z
30 Hebronitów lepak Háſábiás y brácia iego mężowie bárzo mocni / tyſiąc y ſiedm ſet przełożeni byli nád Izráelem zá Jordanem ná zachód ſłońcá we wßytkich ſprawách PANſkich / y ku poſłudze królewſkiéy. ᵍ A Hebronitów przednieyßy był Jeriá według
32 domów y rodźin ich. ᵍ Cztérdźieſtégo roku królestwá Dawidowégo policzono ie / y náleziono mężow bárzo
33 mocnych w Jázer Gáláád / ᵍ brácićy téż iego lat dużßych / dwá tyſiącá y ſiedm ſet przełożonych domów. A poſtáwił ie Dawid król nád Rubenitczyki y Gádczyki / y nád połowicą pokolenia Mánáſſe ku wßelkiéy poſłudze Bożéy y królewſkiéy.

ROZD. XXVII.

O Hetmániech y ſtároſtách Królowi ſłużących nád dwunaśćia Hufców ludá.

1 SYnowie Izráelowi według liczby ich / przednieyßy z domów
A tyſiączniey y ſetniey y przełożeni / którzy ſłużyli królowi według ᵒ hufów' ſwoich / wchodzący y wychodzący ná káżdy mieśiąc przez rok / káżdy z nich przełożon był nád' cztérzy y dwádźieśćiá tyſięcy. ᵍ Nád piérwßym hufem piérwßégo mieśiącá przełożony był Jesboám ſyn Zábdiel / á pod nim dwá-
3 dźieśćiá y cztéry tyſiące. ᵍ Z ſynów Pháres hetman wßytkich hetmánow w woyſku mieśiącá piérwßego.
4 ᵍ Wtórégo mieśiącá trzymał huf Dudiá Áhohitczyk / á po nim drugi imieniem Mácclloth / który rządźił część woyſká dwudźieſtu y cztérech
5 tyſięcy. ᵍ Hetman téż trzećiégo hufu mieśiącá trzećiégo / był Bánáiás ſyn Joiády ᵖ káplan' : á w dźiale iego dwá-
6 dźieśćiá cztérzy tyſiące. ᵍ Tenći ieſt Bánáiás namocnieyßy między trzydźieſtą / y nád trzydźieſtą / á nád hufem iego był przełożony Amizábád
B ſyn iego. ᵍ Czwarty mieśiącá czwartégo / Azáhel brát Joábów / y Zábádiaß ſyn iego po nim : á w hufie iego
7 dwádźieśćiá cztéry tyſiące. ᵍ Piąty mieśiącá piątégo / hetman Sámáoth Jezeritczyk : á w hufie iego dwá-
8 dźieśćiá cztéry tyſiące. ᵍ Szóſty mieśiącá ßóſtégo / Hirá ſyn Accis Thekuitczyk / á w hufie iego cztérzy dwá-
10 dźieśćiá tyſięcy. ᵍ Siódmy mieśiącá śiódmégo / Helles Phálloniteczyk z ſynów Ephráim : á w hufie ieg̃ cztérzy

ᵖ Káplan. H.

dwádźie-

11 dwádźieśćią tysięcy. ⁹ Ośmy/miesiącá
ośmego/Sobocháy Husátczyk z ro-
du Záráhi: á w hufie ieg̃ cztérzy dwá-
12 dźieśćią tysięcy. ⁹ Dźiewiąty/ miesią-
cá dźiewiątég̃/Abiezer Anáthothczyk
z synów Jemini: á w hufie ieg̃ cztérzy
13 dwádźieśćią tysięcy. ⁹ Dźieśiąty/mie-
siącá dźieśiątego/Máray y ten Ne-
tophátczyk z rodu Zárái: á w hufie
14 iego cztérzy dwádźieśćią tysięcy. ⁹ Je-
dennasty miesiącá iedenástego/Bá-
náias Phárátończyk z synów Ephrá
im: á w hufie iego dwádźieśćią czté-
15 rzy tysiące. ⁹ Dwánasty/ miesiącá
dwunástego / Holdáy Netophát-
czyk/ z rodu Gothoniel: á w hufie ie-
16 go cztérzy dwádźieśćią tysięcy. ⁹ A
C nád pokolenmi Izráelowémi przeło-
żeni byli: nád Rubenity/książę Elie-
zer syn Zechri: nád Simeonity/ksią-
17 że Sáphátiás syn Máachá. ⁹ Nád
Lewitámi/ Hásábiás syn Kámuel:
18 nád Aaronitámi/Sádok: ⁹ Nád Ju-
dą/ Elíu brát Dawidów / nád Issá-
19 chár/ Amri syn Micháel: ⁹ nád Zá-
bulonitámi/ Jesmáiás syn Abdia-
szów: nád Nephtálitámi/Jerimoth
20 syn Oziel: ⁹ nád syny Ephraim/ Ozee
syn Ozázin: nád połowicą pokolenia
21 Mánásse/ Jóel syn Phádáiaszá: ⁹ á
nád połowicą pokolenia Mánásse w
Gáláád/ Iádo syn Záchariaszów: á
nád Beniamínowym/ Jásiel syn Ab-
22 nerów. ⁹ A nád Dán/Ezrihel syn Je-
rohám: ci książętá synów Izráelo-
23 wych. ⁹ A niechćiał Dawid liczyć ich
od dwudźiestu lat mężéy/iż był rzekł
24 PAN/że miał rozmnożyć Izráelá iáko gwiazdy niebieskie. ⁹ ⁹ Joáb syn Sárwiiéy począł był liczyć/ y niedokonał: że dla tegó przypadł był gniéw Boży ná Izráelá/á przetóż nie wwiedźiono liczby tych które było popisano/ w Kroniki Dawidá krolá. ⁹ Nád skárby zás królewskimi był Azmoth syn Adielów: á nád témi skárbyktóré były w mieściách y we wsiách/ y w zamkách/ był Jonáthán syn Oziów.
25 D
26 ⁹ A nád robotámi wieyskimi/ y nád oraczmi którzy spráwowáli źiemię/ był vrzędnikiem Ezri syn Chelub:
27 ⁹ A nád spráwcámi winnic/Semeiás Romáthczyk: á nád piwnicámi winá/ Zábdiás Aphonitczyk. ⁹ Bo nád
28 oliwnicámi y nád figámi/ które po polu były/ Bálánán Gederczyk: á nád
29 komorámi oliwy / Joás. ⁹ A nád bydłem które pásiono w Sáron/ przełożonym był Setráy Sárończyk/ á nád woły po dolinách/Sáphát syn
30 Adli. ⁹ nád wielbłądy Iepak / Obil Jsmáhelczyk: á nád ośłámi/ Jádiás
31 Morontáthczyk. ⁹ Nád owcámi też Jázis Agáreczyk. Ci wszyscy byli vrzędnicy nád máietnością krolá Dawidá. ⁹ á Jonáthán lepak stryy Dawidów / rádnym pánem / mąż mądry y
32 vczony: ten y Jáhiel syn Háchámoni byli z synmi królewskimi.⁹ Achitophel też rádny pan królewski/ y Chusai Aráchitczyk przyiaciél królewski.
34 ⁹ Po Achitophelu był Joiádá syn Bánáiów/y Abiáthár. A hetmánem woyská królewskiego był Joáb.

*wyśły 21. a. 2.

Vrzędnicy nád máiętnościa Dawidowa.

Senat Dawidów.

*ed syná dwudźiestu lat. H.

ROZD. XXVIII.

1 WOłał tedy Dáwid wszytkie Książętá Izráelskie / przełożoné nád pokolenmi / y przełożoné nád hufámi/któ-
A rzy służyli królowi: tysiącniki też y setniki / y przełożoné nád máietnością y nád osiádłością królewską/ y syny swé *z rzezáńcámi/ y możné y co mężnieyszé wszytkie w woysku/do Je-
2 ruzálem. ⁹ A wstawszy król / y stánąwszy rzekł: Posłuchayćie mie bráciá moi / á ludu mój: Myślikem ábym
3 zbudował dóm / w którymby odpoczywáłá skrzyniá przymierza PANSKIEGO / y podnożek Bogá nászégo: y zgotowałem wszytko ná budowánie. ⁹ Ale mi Bóg rzekł: ⁹ Nie będźieś budował domu imieniowi memu/ przeto iżeś mąż waleczny / y rozlewałeś krew. ⁹ Ale mię obrał PAN
4 Bog Izráelów ze wszytkiego domu oycá mego / ábych był królem nád Izráelem ná wieki: bo z pokolenia Judowego obrał Książętá: á z domu Judowego / dóm oycá mego: á z synów oycá mego podobáło mu sie ábym mię obrał królem nád wszytkim
5 Izráelem. ⁹ Ale y z synów moich (bo mi dał PAN wiele synów) obrał Sá-

*Dawid niemogąc sam kosztu ná budowánie náprowadza lud y Sálomoná ábyli budowáli.

* ábo y hymnów iego. H.
* ábo zkamieniki.

* 2 Król 7. b. 13.

Mądr 9 b 7.

B lomoná ſyná mego áby ſiedźiał ná
6 ſtolicy krolestwá PANSKIEGO
nád Jzráelem /' y rzekł mi: Sálo-
mon ſyn twoy zbuduie dóm moy/ y
ſieni moie: bom tego ſobie obrał zá
7 ſyná á ia mu bede zá oycá. 'A vmo-
cnie krolestwo iego áż ná wieki / ieſli
bedźie trwał w pelnieniu przykazá-
nia mego/ y ſądów moich/ták iáko y
8 dźiś.' Teraz tedy przede wßyſtkim
zgromádzeniem Jzráelſkim / gdźie
ſłyßy Bóg náß/ ſtrzeżcie/ á ßukayćie
wßyſtkich przykazań PANA Bogá
náßego / ábyśćie posiedli ziemie do-
brą/ y zoſtáwili ią po ſobie ſynóm wá
9 ßym áż ná wieki. 'A ty Sálomonie
ſynu moy / znay Bogá 'oycá twego/
á ſłuż mu ſercem doſkonáłym / y v-
myſłem dobrowolnym: bo 'wßelá-
kie ſercá przegląda PAN / y wßyrkie
myśli ſerc rozumie. Jeſli go ßukáć
10 bedźieß / naydźieß: ále ieſli go opu-
ścißz/ odrzuci cie ná wieki. 'Teraz te-
dy/ ponieważ cie obrał PAN ábyś
11 zbudował dóm Swiątnice / zmac-
niay ſie / á wykonay. 'A Dawid dał
Sálomonowi ſynowi ſwe' 'opiſánie
C przysionká/ y kościołá/ y komór/ y ſa-
le / y pokoiów wnetrznych / y domu
21 obkágálnice. 'A nád to / wßyſtkich
które był vmyślił/ ſieni/ y gmachów
1 w około / ná ſkárby 'domu PAN-
SKIEGO'/ y ná ſkárby świętych/ 'y
ná rozdźiały kápłanow y Lewitów /
ná wßyrkie dźiełá domu PANSKIE
GO/ y ná wßyrkie naczynia ſłużby
14 kościołá PANSKIE'.' Złotą pod

waga ná káżdé naczynié do ſłużby.
Srebrá też wagę według rozmáito-
15 ści naczynia y robot. 'Ále y ná lich-
tarze złotéy ná lámpy ich / złoto we-
dług miáry káżdég lichtarzá y lamp.
Tákże y ná lichtarze ſrebrné y ná lám
py ich/ według rozmáitéy miáry wa-
16 gę srebrá oddał. 'Dał też złotá ná
ſtoły wykłádánia chlebá/ według ró-
żności ſtołów: tákże też ſrebro ná
17 drugié ſtoły ſrebrné. 'Ná widelki też
y 'czáßé' y kádźidlnice ze złotá szczére
D go / y 'ná lewki' złoté według miáry
wagę podźielił 'ná lewką y lewką'.
Tákże też 'y ná lwy' ſrebrné rózną
18 wagę srebrá oddźielił. 'A ná ołtarz
ná którym palą kádźidło dał szczére
złoto: áby z niego vczyniono podo-
bieństwo wozu Cherubów roścągá-
iących ſkrzydłá / y záſłániáiących
ſkrzynię przymierza PANSKIEGO.
19 'Wßytko to práwi / przyßło ſpiſano
ręką PANSKĄ do mnie/ ábych wy-
rozumiał wßytkę robotę wizerunku.
20 'Rzekł też Dawid Sálomonowi ſy-
nowi swému: Czyń mężnie / á zma-
cniay ſie/ y dźiałay: nie boy ſie/ y nie
lękay ſie: bo PAN Bóg moy z tobą
bedźie / y nie opuści cię / áni oſtáwi/
21 áż dokonaß wßytkiéy roboty ſłużby
domu PANSKIEGO. 'Oto roz-
dźiały kápłanow y Lewitów do wßel
kiéy ſłużby domu PANSKIEGO
ſtoią przy tobie/ y gotowi ſą/ y vmie-
ią ták ksiązętá iáko lud czynić wßyt-
kie przykazánia twoie.

ROZD. XXIX.

C8 Dawid y książe iego ofiarowáli. A budowanie Kościoł.

1 'Mówił król Dawid do wßyt-
kiégo zgromádze
A nia: Sálomoná
ſyná mego iedy-
negó Bog obrał/
teſcze dźiecięciem
y młodźiuchnym: bo ieſt wielkié
dźiełó: nie człowiekowi bowiém go-
tuie ſie mießkánié/ále Bogu.' A iam
2 ze wßyrkich ſił moich nágotował na
kłády ná dóm Bogá mego. Złoto ná
naczynié złoté / á śrebro ná ſrebrné /
miedź ná miedźiáné / żelázo ná żelá-
zné/ drzewo ná drzewiáné/ y kámienie
3 onichiny/ y iákoby álábáſtrowé/ y ro-
zmáitych máści / y wßeláki kámień
drogi / y białego mármuru dostátek
wielki: 'á nád to/ 'cóm ofiárował
do domu' Bogá mego z zdobyczy
4 moiéy/ złoto y ſrebro dałem ná ko-
ściół Bogá mego / oprócz tego
com nágotował ná dóm świéty.'
B 5 Czyy tyśiące tálentów złotá / ze złotá
Ophir: á śiedm tyśięcy tálentów
srebrá naczyßtßego 'ná pozłocenié'
ścian kościelnych. 'A gdźiekolwiek
złotá ieſt potrzebá / ze złotá / á gdźie-
kolwiek ſrebrá potrzebá / ze ſrebrá/
niech ſie roboty odprawuią przez rece
rzemieſlników: á ieſli kto dobrowol-
nie co ofiáruie/ niechay dźiś 'nápeł-

nirzke

ſ. Paralip. xxi.

'Pſal. vii. b10

'wizerunek. Albo wizerunk y wßtkie rzeczy ku kościołu należące. H.

'y chcąc wiedzieć ku domowi. H.

'ná sprzątanie nie. H.

'Hebr.

ni ręke swoie/ y ofiáruie co chce PANV. 6 ¶ Obiecáły tedy Xiążętá domów/ y przedni pokoleni Izráelskich/ y tysiącnicy/ y setnicy/ y przełożeni máiętności królewskich. 7 ¶ Y dáli ná robotę domu Bożego złotá tálentów pięć tysięcy/ y dziesięć tysięcy czérwonych złotych: srébrá tálentów dziesięć tysięcy/ á miedźi tálentów osmnaście tysięcy/ y żelázá tálentów sto tysięcy. 8 ¶ U kogokolwiek sie nálázło ᵃkámienie/ dáli do skárbu domu PANSKIEGO/ przez rece Jáhielá Gerszoncżyká. 9 ¶ Weselił sie lud/ ᵇgdy śluby dobrowolnie ślubowáli: bo cálym sercem ofiárowáli ie PANV: ále y król Dawid weselił sie weselem wielkim. 10 ¶ Y błogosłáwił PANV przede wszytkim zebrániem/ y mówił: Błogosłáwiony ieś PANIE Boże Izráelá oycá nászego od wieku do wieku. 11 ¶ Twoiá iest PANIE wielmożność/ y moc/ y sławá/ y zwycięstwo: y tobie chwałá: bo wszystko co iest ná niebie y ná ziemi/ twoie iest: twoie PANIE królestwo/ y tyś iest nád wszytkiémi xiążęty. 12 ¶ Twoie są bogáctwá/ y twoiá iest sławá: ty pánuiesz nád wszytkiémi/ w ręce twoiéy mócy y możność: w ręce twoiéy wielkość/ y rostázowánie wszytkich. 13 ¶ Teraz tedy Boże náss wyznawamy tobie/ y chwalimy imie twoie sławne. 14 ¶ Cożem ia/ y co iest lud mój/ żebyśmyć mogli to wszytko obiecowáć? twoie iest wszytko: á cośmy z ręki twéy wźięli/ dáliśmy tobie. 15 ¶ Bośmy ᵇgoście przed tobą y przychodniowie/ iáko y wszyscy oycowie nászy. ᶜDni nász iáko cień ná ziemi/ á niemász żadnéy przedłużenia. 16 ¶ PANIE Boże nász/ wszytek ten dostátek ktorysmy zgotowáli ná budowánie domu imieniowi twému świętému/ iest z ręki twoiéy/ y twoie iest wszytko. 17 ¶ Wiem Boże mój/ że serce doświádczasz/ y szczérość miłuiesz: przetoż y ia w szczérości serca mego ochotnie ofiárował to wszytko: y twóy lud ktory sie tu nálazł/ widźiałem z wielkim weselem ofiáruiący tobie dáry. 18 ¶ PANIE Boże Abráhámá/ y Izááká/ y Izráelá oycow nászych/ záchowayże ná wieki te wolą sercá ich/ á niech záwżdy tá ich myśl trwa ku czci two-

iéy. 19 ¶ Sálomonowi też synowi memu day serce doskonále/ áby strzégł przykázánia twego/ świádectw twych y Ceremoniy twoich/ y czynił wszytko/ y zbudował dóm/ ná ktorym nakłády zgotował. 20 ¶ Y przykázał Dawid wszystkiéᵉ zgromádzeniu: Błogosłáwcie PANV Bogu nászemu: y błogosłáwiło wszytko zgromádzenie PANV Bogu oycow swych: y náchylili sie/ y pokłonili sie ᵇBogu/ á potym królowi. 21 ¶ Y ofiárowáli ofiáry PANV: á cálopalenia ofiárowáli názáiutrz/ byków tysiąc/ báránów tysiąc/ iágniąt tysiąc/ ᶜz mokrémi ofiárámi ich/ ᵈy ze wszytkim obrzędem hoynie/ ná wszytkiego Izráelá. 22 ¶ Y iedli y pili przed PANEM onego dniá z wielkim weselem. Y ᵇpomázáli po wtóre Sálomoná syná Dawidowego. Y pomázáli go PANV áby był xiążęciem/ á Sádoká nawyższym kápłanem. 23 ¶ Y siadł Sálomon ná stolicy PANSKIEY zá królá miásto Dawidá oycá swego/ y podobał sie wszytkim: y był mu posłuszny wszytek Izráel. 24 ¶ Lecz y wszytkie xiążętá y możni/ y wszyscy synowie królá Dawidá dáli ręke/ y poddáni byli Sálomonowi królowi. 25 ¶ Uwielmożył tedy PAN Sálomoná nád wszytkim Izráelem: y dał mu sławę królestwá iákiéy żaden nie miał przed nim król Izráelski. 26 ¶ Y ták Dawid syn Izáiego królował nád wszystkim Izráelem. 27 ¶ A dni ktorych królował nád Izráelem było czterdźieści lat: w Hebronie królował siedm lat: á w Jeruzálem trzydźieści y trzy látá. 28 ¶ Y umárł w stárości dobréy pełny dni/ y bogactw/ y sławy. Y królował Sálomon syn iego miásto niego. 29 ¶ ᵉA dźieie Dawidá królá pierwsze y ostátnie nápisáne są w xięgách Sámuelá widzącego/ y w xięgách Náthánáprorocká/ y w xięgách Gádá widzącego: 30 ¶ y wszytkiego królowánia ieg y mestwá/ y czásow ktore przeszły zá niego/ ták w Izráelu/ iáko y we wszech królestwách ziemskich.

ᵃ 3 Kregie.

ᵇ Zby to dobrowolnie ofiárowáli. H.

Modlitwá Dawidowá ktorą Bogu ofiáruie dáry swoie ná budowánie kościołá.

ᵇ Lub pielgrzymowie.

ᶜ Iobe. 14 b 5.

ᵃ PANV. H.

ᵇ z zatewki ich.

ᶜ y ofiar bárzo wielie. H.

ᵈ Koronowáli 3 Król. 1. c 34.

Sálomon powtore ná królestwo pomázány.

Umiera Dawid á Sálomon ponim kroluie.

ᵉ 3 król. 2 c 11.

KSIĘGI WTORE
[a]PARALIPOMENON,
Po Zydowsku, [b]Dibre Haiamim,
דברי הימים ב.

ROZDZIAŁ I.

Ofiárá Sálomonowá nád wyżynie Gábáon. 3. król 33. a 1.

1 A Mocnił się tedy Sálomon syn Dawidów w królestwie swym: á PAN Bóg iego był z nim / y wwielbił go wysoce. 2 [c]Przykazał Sálomon wszytkiemu Izráelowi / tysiącznikóm y setnikóm / y wódzóm / y sędzióm wszytkiego Izráelá / y przełożonym domów: 3 y szedł ze wszytkim zgromádzeniem [d]ná wyżynę Gábáon / gdźie był przybytek przymierza Bożego / który spráwił Moyżesz sługá Boży ná puszczy. 4 A skrzynię Bożą przywiódł był Dawid z Kiriáthiárim ná mieysce / które iéy był zgotował / y gdźie iéy był rozbił namiót / to iest w Jeruzálem. 5 Ołtarz też miedźiány [e]który był vrobił Bezeleel syn Ur / syná Hur / był tám przed przybytkiem PANskim: któréż też szukał Sálomon y wszytko zgromádzenié. 6 A przystąpił Sálomon do ołtarzá miedźianégo przed przybytkiem przymierza PANSKIEGO / y ofiárował ná nim tysiąc ofiar. 7 A oto téyże nocy vkázał się mu Bóg / mówiąc: Żąday czego chcesz ábych ci dał. 8 A rzekł Sálomon do Bogá: Tyś okazał nád Dawidem oycem moim [f]miłosierdzié wielkié: y postánowiłeś mię królem miásto niego. 9 Teraz tedy PANIE Boże niech się wypełni słowo twoie / które[g]ś obiecał Dawidowi oycu memu: boś ty mnie vczynił królem nád ludem twoim wielkim / który iest ták nie przeliczony iáko próch ziemie. 10 [h]Day mi mądrość y vmieiętność / [i]żebym wchodził y wychodził przed ludem twoim: bo któż może ten twóy lud / który ták wielki iest / [k]przystoynie sądzić? 11 A rzekł Bóg do Sálomoná: Że się to wiecey sercu twemu podobáło / á nie prosiłeś bogactw / y máiętności / y sławy / áni [l]duszy tych którzy cię nienawidzieli / ále áni o wiele dni żywotá: áleś prosił mądrości y vmiętności / ábyś mógł sądzić ludmóy nád którymém cię postánowił królem: 12 Mądrość y vmiętność dánaiest tobie: á bogáctwá y máiętność y sławę dámci ták / iż żaden z królow áni przed tobą / áni po tobie będzie podobien tobie. 13 A ták się wrócił Sálomon z wyżyny Gábáon do Jeruzálem [m]przed przybytek przymierza / y królował nád Izráelem. 14 A zebrał sobie wozy y iezdné / y miał tysiąc y czterzystá wozów / y dwánaśćie tysięcy iezdnych: y kazał im mieszkáć w miástách poczwórnych wozów / á z królem w Jeruzálem. 15 A dodawał król srebrá y złotá w Jeruzálem iáko kámieni / á cedrów iáko [n]Sikomorów / których bárzo śiłá po polách rośćie. 16 [o]Przywodzono mu też koni z Ægyptu / y z Kói / od kupców królewskich / którzy zaieżdżáli y kupowáli / zá pieniądze / 17 czterzy woźniki zá sześć set srebrników / á koniá zá sto piećdźiesiąt: tákże też [p]ze wszytkich królestw Hethéyskich / y od królów Syryskich kupowano.

Ofiárá Sálomonowá nád wyżynie Gábáon. 3. król 33. a 1.

[a] Mbrail. H.

[b] to iest, do ołtarzá który był w Gábáonie. Ták żydowie ołtarz zowią y á iest powyżsion od ziemie.

[c] Exo. 38. a. 8.

[d] Bóg każe się prosić Sálomonowi toby dał.

[e] Ieske wielka. Hebr. Modlitwá Sálomonowá o mądrość.

[f] Gdźie był przybytek] Przybytek Páńskí który był zbudował Moyżesz / był naprzód miásto kościoła postáwiony w Sylo. Ios. 18 y támże z skrzynią Bożą stał áż do Heli 1. król. 4. Potym skrzynia przeniesiona do Azotu / á tám ztąd do Betsames 1. Król. 6. wiec do Kiriáthiárim 1. Król. 7. áż Dawid przeprowádził ią do domu Obededom / á od niego do Jeruzalem. 1. Par. 15. A przybytek przeniesiony do miástá Nobe 1. Król. 21 á ztąd do Gábáon. potym Sálomon y przybytek y skrzynię przeniósł do kościoła 3. Król. 8.

[g] Mądr. 9. b. 10.

[h] ábych był twóy pomocnik ſpráwę wed. H.

[i] to iest, nie prosiłeś pomsty nád nieprzyiaćioły twemi.

[k] 3. król. 10. d. 26.

[l] od przybytku. H.

[m] Liczbá máł synów y ieźdźcow Sálomonowych.

[n] Płonnych ſig.

[o] wſzyſcy królowie Hetheyſcy y Syryiſcy przez ręce ich (konie) wywodźili. H.

ROZDZ. II.

1 A Vmyślił Sálomon budowáć dóm Imieniowi PANSKIEMV/ 2 á sobie pálac. [a] Náliczył siedmdźiesiąt tysięcy mężów co ná rámionách nosili/ á ośmdźiesiąt tysięcy tych co kámienié w górách łamáli/ y przystáwów ich 3 trzy tysiące ześć set. [b] Posłał też do Hirámá krolá Tyrskiégo/mówiąc: Jákoś czynił z Dawidem oycem moim/ y posłałeś mu drzewo cedrowé áby zbudował sobie dóm w którym y mieszkał: 4 [c] ták też uczyń zemną/ ábym zbudował dóm imieniowi PANA Bogá mego/ ábych ji poświecił ná zápalenié przed nim y kádzenié wonnych rzeczy/ y ná wykładánié vstáwiczné chlebá/ y ná ofiáry cálopalone ráno y wwieczór/ w Soboty też y ná nowie miesiącow/ y w świętá vroczyste PANA Bogá nászego ná wieki/ktoré są przykazáne Izráelowi. 5 [d] Bo dóm ktory chce budowáć/ B wielki iest: ábowiem wielki iest Bog 6 náß náde wßytkié Bogi. [e] Ktoż tedy będźie mógł przemóc żeby mu dóm godny zbudował? iedno go niebo/ y niebioſá nád niebioſy ogárnąć nie mogą: cóżem ia iest/ żebych mu mógł dóm zbudowáć? ále tylko ná to/ ábym przed nim było palone kádzenié. 7 [f] A ták poßli mi człowieká vmiętnego/ ktoryby vmiał robić złotem y ze śrébrem/miedźią/ y z żelázem/ßárkatem/ kármázynem/y hyácynthem/y ktoryby vmiał ryć rzezánia/z témi rzemieślniki/ ktoré mam przy sobie w Zydowskiéy źiemi y w Jeruzálem/ktoré Da- 8 wid oćiec móy nágotował. [g] Ale y drzewá cedrowégo posli mi/ y iałowcowégo y soſnowégo z Libanu: bo wiém iż słudzy twoi umieią wyrebowáć drzewá z Libanu/ á słudzy moi 9 będą z sługámi twemi/ [h] áby mi co nawięcéy drzewá wygotowali. bo dóm ktory chce budowáć bárzo wielki iest/ y sławny. 10 [i] Ná to robotnikom ktorzy będą drzewo wycinác/sługom twoim/dam ná strawę dwádźieśćiá tysięcy korcy pßenice/ y korcy ieczmieniá tyleß/ y dwádźieśćiá tysięcy wiáder winá/ dwádźieśćiá też tysięcy miar oliwy. 11 [k] Rzekł Hirám krol Tyrſki przez list ktory posłał do Sálomoná: Iż PAN lud swoy vmiłował/ przeto vczynił ábyś ty nád nim krolował. [l] A przydał/ mowiąc: Błogosławiony PAN Bóg Izráelski/ktory stworzył niebo y źiemię/ ktory dał Dawidowi synà mądrego y vmiętnego/ y zmyślnego/y rostropnego/ábyż zbudował 13 dóm PANV y sobie pálac. [m] Posłałem ći tedy mężá rostropnego y dobrze vmiętnego/ Hirámá oycá mego/ 14 [n] syná niewiásty z córek Dán/ ktorego oćiec był Tyryczyk/ ktory vmié robić złotem/śrébrem/miedźią/ y żelázem/y márnurem/y drzewem/ßárlatem też y hyácynthem y bisiorem/ y kármázynem: y ktory vmié rzezáć wßeláką rzezánię/ y wynáleść mądrze cokolwiek w robocie iest potrzebnego/ z rzemieślniki twemi/ y z rzemieślniki páná mego Dawidá oycá twego. 15 [o] Pßenicę tedy y ieczmień/ y oliwę/ y winо/ ktoreś obiecał pánie móy/ poślij sługom twoim. 16 [p] A my nácięßemy drzewá z Libanu ilećgo będźie potrzebá/ y spuśćimy ie trafámi po morzu do Joppe: á twoiá będźie zwieźć ie do Jeruzálem. 17 [q] Obliczył tedy Sálomon wßytkié męże nowonárodzoné/ktorzy byli w źiemi Izráelskiéy/ po policzeniu ktoré policzył Dawid oćiec ieg̃o/ y nálázło ſie ich sto pięćdziesiąt tysięcy/y trzy tysiące ześć set. 18 [r] A vczynił z nich śćdmdźiesiąt tysięcy ktorzyby ná rámionách brzemioná nosili/ á ośmdźiesiąt tysięcy ktorzyby kámienié w górách łamáli: á trzy tysiące y ześć set przystáwów robot ludu.

[a] Hirám o hic tuo dzewo Sálomonowi

[b] Kroby służył Hiramowi oycu swemu.

[c] Robotnicy Sálomonowi. [d] 3 król 5 21. Sálomon ſle do Hirám krolá po drzewo y niemieślniki.

[e] Kościoł ná palenie kádzidłá y náofiáry Pánu Bogu.

[f] Lacz dóm H

[g] wirdźiuł Sálomon iż kościoł niegárnie Bogá, á przeto mu bmionował kościoł, y zanurzego dómém bożym. A ták godźiśie budowáć kościoł Bogu bożie go nie vgárnie.

[h] ábo dziesięć.

[i] Budowánie kościołá Pánskiego.

[k] Ogorze Moria czytay Ge: 22. 2. 2.

[l] ábo przysłodnie. Liczba 180 miesźkow

ROZDZ. III.

1 A [a] Począł Sálomon budowáć dóm PANSKI w Jeruzálem ná górze Mo- 2 ria/ ktora byłá vkazána Dawidowi oycu iego/ná mieyscu ktoré zgotował [b] Dawid ná boiowisku Ornán Jebuzeyczyká. [c] A począł budowáć miesiącá wtorégo/roku czwartégo krolestwá

[a] 3 król 6 21. 2 król. 24. d. 25. 1. Paralip 16

3 swego. ᵃA té są fundámenty które zá-
łożył Sálomon áby zbudował dóm
Boży / wzdłuż ná sześćdziesiąt łokiet
ᵇ miáry pierwszéy / wszérz dwádzieścią
4 łokiet. ᵇA sień ná przodku / która się
B rościągálá wzdłuż według miáry sze-
rokości domu / ná dwádzieścią ło-
kiet : á wysokość byłá sto dwádzie-
ścią łokiet : y ozłocił ji we wnątrz
5 szczérym złotem. ᵇDóm też większy o-
krył tablicámi drzewiánémi iodło-
wémi / y błachy złotą szczérego przybił
po wszystkim : á ná nim wyrył pálmy
y iákoby łáńcuszki ᵃ ieden z drugim
6 poplecione. ᵇPołożył też tło kościel-
né kosztownym mármurem / ozdobą
7 wielką. ᵇA złoto było ᵃ naprzédnieysze /
z którego błáchámi pobił dóm / y tra-
my iego / y podwoie / y ściány / y drzwi:
y wyrył Cherubiny ná ściánách.
8 ᵇSprawił też dóm świętego świę-
tych : wzdłuż według szérokości do-
mu ná dwádzieścią łokiet / y szérz ták-
że ná dwádzieścią łokiet / y okrył ji
błáchámi złotémi / około sześći set tá-
9 lentów. ᵇAle y gwoździe złote poczy-
C nił / ták że káżdy gwóźdź ważył po
10 pięćdziesiąt syklów: Salé też złotem
powlekł. ᵇSprawił też w domu świę-
tego świętych dwá Cherubiny ᵃ ro-
11 botą ſinicárską / y okrył ie złotem.
ᵇSkrzydłá Cherubim ná dwádzie-
ścią łokiet się rościągały / ták iż iedno
skrzydło miáło pięć łokiet / y dosięgá-
ło ściány domu : y drugie máiąc pięć
12 łokiet / dosięgało skrzydłá Cherub
drugiégo. ᵇTákże skrzydło Cherub
drugiégo pięć łokiet miáło y dosię-
gało ściány : á skrzydło iego drugié
ná pięći łokći dosięgało skrzydłá Che-
13 rub drugiégo. ᵇA ták skrzydłá obu
D Cherubim rozszérzone były / y rością-
gały się ná dwádzieścią łokiet : á sá-
mi stáli prosto ná nogách / y twarzy
14 ich ku zewnętrznému domowi były
obrócone. ᵇSprawił też zasłonę z hy-
iácynthu / z ſárłatu / kármazynu y bi-
sioru / y wyhaftował ná niéy Cheru-
15 bim. ᵇPrzede drzwiámi też kościel-
némi dwá słupy / które trzydzieści y pięć
łokiet miáły wzwyż / á Cápitellá ich
16 ná pięći łokiet. ᵇKtému y iákoby łáń-
cuszki w Wyroczniey / y włożył ie ná
Cápitellá słupów : málogránatów
też sto : które wprawił między łáncu-
17 szki. ᵇSámé też słupy postáwił w
sieni kościołá / ieden po práwéy / á
drugi po lewéy stronie : ten który był
po práwéy stronie názwał ᵃ Jáchin /
á który po lewéy / ᵃ Booz.

ROZDZ. IIII.

1 ᵇCZynił też Ołtarz miedziány
A dwádzieścią łokiet wzdłuż / y
dwádzieścią łokiet wszérz / y dzie-
sięć łokiet wzwyż. ᵇI zlorze też lane ᵃ ná dziesięći
2 łokiet od brzegu áż do brzegu okrągłé
w koło : pięć łokiet miáło wzwyż / á
sznur ná trzydzieści łokiet obtaczał
okrąg iego. ᵇPodobieństwo też wo-
3 łów było pod nim / á ná dziesięć łokiet
ze wnątrz niektóre rzezánia / iákoby
dwiemá rzędy śrzodek morzá obta-
czały. Woły też były lane : ᵇá sámo
4 morze ná dwánaście wołów postá-
B wione było / z których trzéy pátrzáło
ku północy / á drudzy trzéy ku zacho-
dowi / á trzéy inni ku południu / á trzéy
ostátni ku wschodowi / máiąc ná so-
bie morze: á pośládki wołów były we
5 wnątrz pod morzem. ᵇA miąższość
iego byłá ná dłoń / á brzég iego / był
iáko brzég kubká / ábo rozwitéy lili-
iéy / á miáło w sie trzy tysiące wiáder.
6 ᵇSprawił też dziesięć wánnien / y po-
stáwił pięć po práwéy / á pięć po le-
wéy stronie / iżby w nich omywáli wo-
szystko co ná cálopalenie ofiárowáć
mieli : á w morzu kápłani się omy-
wáli. ᵇSprawił też y dziesięć lichta-
7 rzów złotych ná kształt iáko ie było
rostázano czynić / y postáwił ie w ko-
ściele / pięć po práwéy / á pięć po le-
wéy stronie. ᵇNád to y stołów dzie-
8 sięć: y postáwił ie w kościele / pięć po
práwéy / á pięć po lewéy stronie: sto też
9 czaszek złotych. ᵇZbudował też sień ká-
C płáńską / y pálac wielki: y drzwi w pá-
10 łacu / które oprawił miedzią. ᵇA mo-
rze postáwił po práwéy stronie ku
11 wschodu słońcá ná południe. ᵇPo-
czynił też Hirám kotły / y widełki y
czáśé : y dokończył wszystkiéy roboty
12 domu Bożego : ᵇto iest / dwá słupy y

y Cápi-

ᵃ Który Moyzes na puszczy przybytek nazwał.
ᵃ H.
ᵃ z Párwáim H. y G. to iest, z Peru, iáko niektórzy rozumieią.
ᵃ ná kształt dziatek. H.
Ołtárz złoty.
ᵃ to iest, wany wielkie ábo wánny wielkie. 3. król. 7. d. 23
Mánze listwe.
Mach. 26. 1. 31.
Ier. 52. f. 20.
ᵃ Prawidłowie nil. ᵃ Mos.
ᵃ Czytay 3. król. 4. v. 26. Wanny.
Lichtarzów dziesięć.
ᵃ Albo miedzian Sień kápłańska.

Cápitellá/y wiérzchy/y iákoby nieiákie siatki/ ktoreby okrywały wiérzchy
13 nád Cápitellámi. [t] Málogránatów téż cztérzy stá/y siatki dwie/ták iż dwá rzędy málogránatów/ z káżdą
14 sie siatką złączały/ które okrywały Cápitellá y wiérzchy słupów. [u] Posprawował téż podstawki y wánny
15 które włożył ná podstawkách: [x] morze iedno/wołów téż dwánaśćie [y] pod
16 morzem: y kotły/y wydełki y czáśe'. Wszytkie naczynia porobił Sálomonowi Hirám [z] ociec iego w domu
17 PANSKIM z miedźi co naczystszéy. [a] W kráinie Jordanu odlewał ie król
D w ziemi ilowátéy miedzy Sochot y
18 Sáredáthá. [b] A było mnostwo na-

19 czynia niezliczone/ták iż wagi miedźi nie wiedźiano. [c] A spráwił Sálomon wszytko naczynie domu Bożego/y ołtarz złoty/y stoły/ á ná nich położone
20 chleby: [d] lichtarze też z lámpámi ich/ áby świéciły [e] przed Wyrocznicą/we-
21 dług obyczaiu/ z szczérego złotá. [f] A kwiáty nieiákie/ y lámpy/ y nożyczki złote: wszytko ze złotá szczérego
22 spráwione. [g] Puszki téż do kádzidłá'/ y kádzidlnice/ y czáśe/ y możdżerzyki' z szczérego złotá. A drzwi [h] wyryl' kościołá wnetrznégo/ to iest do świętégo świętych'/ y drzwi kościelne ze wnątrz złote. A tym sposobem dokończyłá sie wszytká robotá/ktorą spráwił Sálomon w domu PANSKIM.

ROZDZIAŁ V.

1 MIOst tedy
A Sálomon wszytko co był [a] ślubował Dawid ociec
iego/ srebro y złoto/ y wszytkie naczynia włożył do
2 skárbu domu Bożego. [b] Potym zebrał stárszé z Izráelá/y wszytkie książętá pokolenia/y głowy domów z synów Izráelskich do Jeruzalem/ áby
3 przeprowádzili skrzynie przymierza PANSKIEGO z miástá Dawidowégo/ktore iest Sion. [c] Przyszli tedy do krolá wszytcy mężowie Izráelscy w świeto vroczyste miesiącá siodmégo.
4 [d] A gdy przyszli wszyscy stárszy Izráelscy/ nieśli Lewitowie skrzynie/
5 [e] y wnieśli ią y wszytko zgotowánié przybytku. A naczynié świątnice/które były w przybytku/nieśli kápłani z
6 Lewitámi. [f] A król Sálomon/y wszytko zgromádzenié Izráelskie/ y wszytcy ktorzy byli zgromádzeni przed
B skrzynię/ ofiárowáli báránty/ y woły/ bez wszelkiéy liczby: bo ták wielkie było mnostwo ofiar. [g] A wnieśli kápłani skrzynie przymierza PANSKIEGO ná mieysce iéy/ to iest do wyroczniee kościelnéy/ do świętégo świętych/ pod skrzydłá Cherubim: [h] ták
8 iż Cherubim rościągáli skrzydłá swé nád mieyscem ná ktorym była postáwiona skrzynia/y sámę skrzynie okry-

9 wáli z drągámi iéy. [i] A drągów ná których noszono skrzynie/ iż przydłuższym były końce/ widáć było przed wy
C rocznicą: á ieśli kto máluczko [k] był ze wnątrz/widźieć ich nie mógł. Były
10 tedy tám skrzynia áż do dniá tego. [l] A wskrzyni nic inszégo nie było/ iedno [m] dwie tablice/ktore był włożył Moyżéż ná Horeb/ gdy PAN dał zakon synom Izráelowym wychodzącym z
11 Ægyptu. [n] A gdy wyszli kápłani z świątnice(bo wszyscy kápłani którzy sie tám náleźć mogli poświęceni byli: y ieszcze ná on czás/ przemiány y po-
12 rządek' posług miedzy nimi nie był po
D dzielony)' ták Lewitowie iáko y śpiewacy/ to iest y ci którzy pod Asáph byli/ y którzy pod Emán/ y którzy pod Idithum/ synowie y bráćia ich/ obleczeni w száty bissiorowé/ ná cymbaléch/ ná árfách/ y ná cytrách gráli/ stoiąc ná wschodnią stronę ołtarzá/ á przy nich kápłanów sto y dwá-
13 dźieśćiá trąbiących w trąby. [o] Gdy tedy wszytcy pospołu y ná trąbách y głosem/ y ná cymbaléch/ y ná orgánách/ y rozmáitei muzyce grali/ y głos wysoko podnosili/ dźwięk dáleko słychać było/ták iż gdy poczęli PANA chwalić y mówić: Wyznawayćie PA
NV iż dobry/ iż ná wieki miłosierdźié iego: dóm [p] Boży' nápełnion był o-
14 błokiem/ [q] y nie mogli kápłani stáć y służyć przede mgłą. Ábowiém [r] chwała PANSKA nápełniła była dóm Boży.

[t] Málogránatów. Ozdoby około Cápitellów.
[u] Posprawował. Ozdoby około wánny.
[x] Morze. Wánna.
[y] Pod morzem. Pod wánną.
[z] Ociec iego. Ociec Hirámów.
[a] W kráinie Jordanu. Około Jordánu.
[b] Mnostwo. Mnostwo miedźi.
[c] Naczynie. Ozdoby.
[d] Lichtarze. Lichtarze złote.
[e] Przed Wyrocznicą. Przed mieyscem náświętszym.
[f] Kwiáty. Kwiáty złote.
[g] Puszki. Puszki złote.
[h] Wyryl. Obił.
[a] Ślubował. Ślubował Bogu.
[b] Zebrał. Skárby po ślubowáne do kościołá.
[c] Przyprowádzili. 4. Król. 7. 9. 51. 8. 21.
[d] Skrzynię. Skrzynię Bożą w nieśiono do kościołá.
[e] Wnieśli. Wnieśli ią do kościołá.
[f] Lewitámi. Kápłani y Lewitowie.
[g] Ná mieysce. Ná mieysce náświętszé.
[h] Pod skrzydłá. Pod skrzydłámi.
[i] Drągámi. Drągámi złotémi.
[k] Był ze wnątrz. Dáléy od słupá.
[l] Skrzyni. 3. Król. 8.
[m] Dwie tablice. Do inéj ieszcze Aaronowéj, y manny (o których Páwel 2. do Żyd: pisze) zniéy było wyięto, gdy ią przeno siono.
[n] Przemiány. Porządek służby.
[o] Trąbiących. Chwałá Páńská ná pełniłá kościoł.
[p] Boży. PANSKI. H.
[q] Błokiem. Máfność.
[r] Chwała. Chwałá PANSKA ná pełniłá dóm Boży.

w ſkrzyni Bożéy co chowano.

10 *A w ſkrzyni inſżego nic nie było iedno dwie tablice.*] Páwet S. do żydów 9. v. 4. zda ſie coś przećiwnego pisać takoby w ſkrzyni nie tylko tablice/ ale też wiádzo manny y laſká Aaronowa być miáłá. Przeto ſ to zgadzaiąc rozmaicie rozumieią. Jedni ſłowá Apoſtolſkie tak wykładaią: iż to Apoſtoł rozumie o przybytku Páńſkim/w którym była ſtrzyma/ á w ſkrzyni tablice/ á przed ſtrzynią była yrozgá/iáko piſże Ex. 16. y Num 17. bo nigdzieý nie mówi Moyżeſz żeby te rzeczy były w ſkrzyni tylko przed ſtrzynią ábo przy ſtrzyni. Przeto ſ ſłów Apoſtolſkich to nie że być rozumienie/ w którey ſkrzyni/ to eſt/ z którą ſkrzynią była też Manna y rozgá/ bo przed ſkrzynią zawżdy leżáły. Tak Anſelmus S. in Epiſt: ad Heb: Drudzy tak rozumieią/ iż laſkę y manne mi było wyięto gdy te ſkrzynie przenoſżono za czaſu Sálomoná. Inni też powiádaią chociá zá czaſu Salomoná nie były w ſkrzyni/ wżáſże kiedy to Páwel S. piſał iuż były w ſkrzyni/co ſie ſtáło ábo kiedy Jeremiaſz przed niewolą Bábilońſką zachował ſkrzynię. 1. Mach: 2. Ábo gdy Kapłani chcąc lepiéy Mánne y laſkę ſchowáć włożyli ie do ſkrzynie.

ROZDZ. VI.

Wzięł Sálomonowá do ludu,

1 Tedy Sálomon: PAN obiecał że miał mieſzkáć we mgle:

2 *Mieſzkánił tobie y miyſce mieſzkánia twego H

3 á iam zbudował dóm imieniowi iego/ áby tám mieſzkał ná wieki. 3 A obrócił król oblicze ſwé/ y błogoſłáwił wſżytkiemu mnoſtwu Jzráelſkiemu (bo wſżytká rzeſża ſtała pilnie pátrząc) y rzékł:

4 4 Błogoſłáwiony PAN Bóg Jzráelſki/ który co mówił Dawidowi oycu memu/ ſkutkiem wypełnił/ mówiąc: 5 Ode dniá którégom wywiódł lud móy z ziemie Ægyptſkiéy/ nie obrałem miáſtá ze wſżech pokolení Jzráelſkich/ áby w nim zbudowano dom imieniowi memu: ánim obrał żadnego inſżego męża/ áby był wódzem ludu mego Jzráelſkiego: 6 álem obrał Jeruzálem/ áby w nim było imie moie: y obrałem Dawidá ábym go poſtánowił nád ludem moim Jzráelſkim. 7 A gdy była wola Dawidá oycá mego żeby zbudował dóm imieniowi PANA Bogá Jzráelſkiego/ 8 rzékł PAN do niego: Iż tá była wola twoiá/ żebyś zbudował dóm imieniowi memu/ dobrześ wprawdźie vczynił żeś miał táką wolą. 9 Ale nie ty zbudujeſz ten dóm/ále ſyn twóy który wyńdźie z bioder twoich/ on zbuduie dóm imieniowi memu. 10 Ziścił tedy PAN mowę ſwoię/ którą był powiedźiał: á iam powſtał ná mieyſce Dawidá oycá mego/ y vśiadłem ná ſtolicy Jzráelſkiéy/ iáko PAN powiedźiał/ y zbudowałem dóm imieniowi PANA Bogá Jzráelſkiego. 11 A poſtáwiłem w nim ſkrzynię w którey ieſt przymierze PANSKIE które vczynił z ſynmi Jzráelſkimi. 12 Stánął tedy przed ołtarzem PANSKIM/ przeciwko wſżemu zgromádzeniu ludu Jzráelſkiego/ y rozciągnął ręce ſwé. 13 Bo był Sálomon ſprawił podſtawek miedźiány/ y poſtáwił go w pośrzód kośćiołá máiący pięć łokieć wzdłuż á pięć łokieć wſżérz/ á trzy łokćie wzwyż. A ſtánął ná nim: á potym poklękawſży ná kolánách ku wſżytkiemu mnoſtwu Jzráelſkiemu/ y 14 podniowſży ręce ku niebu/ rzékł: PANIE Boże Jzráelſki/ niemáſz tobie podobnego Bogá ná niebie y ná ziemi: który ſtrzeżeſz przymierza y miłoſierdźia z ſługámi twoimi/ którzy chodzą przed tobą we wſżytkim ſercu ſwym: 15 którys ziścił ſłudze twému Dawidowi oycu memu cokolwiekeś mowił do nieg: y coś był vſty obiecał ſkutkiemeś wypełnił/ iáko y ninieyſzy czás pokázuie. 16 Teraz tedy PANIE Boże Jzráelſki/ ſpełni ſłudze twemu Dawidowi oycu memu/ cokolwiekeś rzékł/ mówiąc: Nie vſtánie z ciebie mąż przedemną/ któryby ſiedźiał ná ſtolicy Jzráelſkiéy: wſżákże tak iedli ſtrzedz będą ſynowie twoi dróg ſwoich/ y będą chodźić w zakonie moim/ iákoś y ty chodźił przedemną. 17 A teraz PANIE Boże Jzráelſki/ niech ſie vtwierdźi mowá twoiá którąś powiedźiał ſłudze twému Dawidowi. 18 A wiec to podobna rzecz/ áby mieſzkał Bóg z ludźmi ná ziemi? Jeſli niebo y niebioſá nád niebioſy ciebie nie ogarniáią/ iáko dáleko więcéy ten dóm którym zbudował? 19 Ale ná to tylko ieſt vczyniony/ábyś weyrzał ná modlitwę ſługi twégo y ná proſbę iego PANIE Boże moy/ á żebyś wyſłuchał proſby które wylewa ſługá twóy przed tobą: 20 ábyś otworzył oczy twé nád domem tym we dnie y w nocy/

nád

1 Mach. 2. bi. 8. Modlitwá Sálomonowá do Bogá áby mogł łatwie w kośćiele być wyſłuchán.

* Mák wybrány H.

Kośćioł dla modlitwy i ofiáry ziony.

nád mieyscem ná ktorymes obiecał
że miało bydź wzywáne imie twoie/
21 ᵗ ázes miał wysłuchác modlitwe/któ-
rą sie sługá twoy ná nim modli. R á-
bys wysłuchał prosby sługi twego/y
ludu twego Izraelskiego. Krokol-
wiek sie będzie modlił ná tym miey-
scu/ wysłuchay z mießkánia twego/
to iest z niebios/ á bądź miłościw.
22 ᵗ Jesliby kto zgrzeßył przeciw bliźnié
mu swemu/ ᵛ á przyßedłby gotow
przysiąc przeciw iemu/ á obwiązałby
sie klątwą przed oltarzem w tym do-
23 mu: ᵗ ty wysłuchaß z niebá/y vczyniß
sąd sług twoich/ták żebys oddał nie-
práwemu dróge iego ná własną gło-
wę/ á ʷżebys sie zemścił spráwiedli-
wego/ oddawáiąc mu według spra-
24 wiedliwości iego.ᵗ Jesliby zwyciężon
był lud twóy Izráelski od nieprzyia-
ciół (ˣboć będą grzeßyć przeciw to-
bie) á náwróciwßy sie czymśliby poku-
tę/y prosiliby imienia twego/y mo-
25 dlili sie ná tym mieyscu: ᵗ ty wysłu-
chaß z niebá/ á bądź miłościw grze-
chowi ludu twego Izráelskiego/ á
przywróćie do ziemie ktoraś im dał y
26 oycom ich. ᵗ Jesliby zá zámknieniem
niebá deszcz nie pádał/ dla grzechów
E ludu/ á odpraßáliby cie ná tym miey-
scu/ y wyznawáli imieniowi twemu/
y náwróćiliby sie od grzechów swo-
27 ich/gdy ie vtrapiß/ ᵗ wysłuchay z nie-
bá Pánie/ á odpuśc grzechy sługam
twoim/ y ludu twego Izráelskiego/ á
náucz ich drogi dobrey ktoraby cho-
dźili: á day deszcz ziemi/ ktoraś dał ná
28 osiádłość ludowi twe. ᵗ ʸGłód ieśli-
by sie záczął w ziemi/y powietrze mo-
rowe/rdzá y sußa/y ßárańcza/ chrzą-
szcze/ y nieprzyiaciele ieśliby pustoßy-
wßy kráiny oblegli bramy miástá/y
wßelka plagá y chorobá ieśliby vci-
29 śnęłá: ᵗ ieśliby kto z ludu twego Izrá-
elskiego modlił sie/ poznawßy karáá-
nie y chorobę swoie/ á wyciągnąłby
30 ręce swe w tym domu/ ᵗ ty wysłuchaß
z niebá to iest z wysokiego mießkánia
twego/ á smiłuy sie/y odday káżdemu
według drog ieg̃/ ktore wieß że ma w
sercu swoim: (ty bowiem sam znaß
31 sercá synów ludzkich.) ᵗ Aby sie bali
F ciebie/y chodźili drogámi twemi po
wßytkie dni ktorych żyią ná ziemi/
32 ktoraś dał oycóm nászym. ᵗ Obcego
też ktory nie iest z ludu twego Izráel-
skiego/ ieśliby przyßedł z ziemie dále-
kiey/ dla imienia twego wielkiego/ y
dla mocnéy ręki twoiey/ y wyciągnio
nego rámienia twego/ á poklonilby
33 sie ná tym mieyscu: ᵗ ty wysłuchaß
z niebá mocnego mießkánia twego/y
vczyniß wßytko o co cie będzie wzy-
wáć on cudzoziemiec: áby poználi
wßyscy narodowie ziemie imie two-
ie/y bali sie ciebie/iáko y lud twoy Iz-
ráelski. Á żeby poználi iż wzywane
iest imie twe nád tym domem ktory-
34 mem zbudował. ᵗ Jesliby lud twóy
wyciągnął ná woyne przeciw nieprzy
iaciołom swym drogą ktorąbys ie
posłał/ á kłániáć sie będą tobie ku
drodze ná ktorey to miásto iest/ kto-
rés obrał/ y dóm ktorym zbudował
35 imieniowi twemu: ᵗ ty wysłuchaß z
niebá módlitwy ich y prosby/á pom-
ści sie. ᵗ Á ieśliby zgrzeßyli przeciw
tobie (ᵃboć niemáß człowieká ktory-
by nie grzeßył) á rozgniewałbyś sie
ná nie/á podałbyś ie nieprzyiaciołom
y záwiedliby ie w niewolą do ziemie
dálekiey/ álbo wsi ktora iest blisko:
37 ᵗ á náwróciwßy sie w sercu swym w
ziemi do ktorey w niewolą záwiedze-
G ni byli/ czymśliby pokutę y prosiliby
cie w ziemi niewolstwá swego/ mó-
wiąc: Zgrzeßyliśmy/ niezbożnieśmy
czynili/ niesprawiedliwie śmy sie spra
38 wowáli: ᵗ y náwróciliby sie do ciebie
we wßytkim sercu swym y we wßy-
tkiey dußy swey w ziemi niewoley
swey/ do ktorey zágnáni są/ będąc sie
kłániáć ku drodze ziemi swey ktoraś
dał oycóm ich/y miástá ktores obrał/
y domu ktorym zbudował imieniowi
39 twemu: ᵗ ty wysłuchaß z niebá/ to
iest z mocnego mießkánia twego
prosby ich/á vczyń sąd/ y odpuśc lu-
dowi twemu/ chocia grzeßnemu:
40 ᵗ ᵘtyś bowiem iest Bóg móy': nie-
chay/ proße/ będą otwárte oczy twe/
á vßy twe niech będą gotowe ku slu-
chániu modlitwy ktora sie dźieie ná
41 tym mieyscu. ᵗ Teraz tedy powstań
PANIE Boże ku odpoczynieniu
twemu/ ty y skrzynią mocy twoiey:
kápłani twoi PANIE Boże niechay
będą obleczeni zbáwieniem/ á swięci
twoi niechay sie w dobrách ráduią:
42 ᵗ PANIE Boże/ nie odwracay obli-

cza po-

ᵗPolskie H.

Przyśięgá

ᵛ á przywiodł bygoná przysięgę, ták iż by musiał przyiąć, á przysłáby przysięgá ná przed ołtarz twóy H.

ʷSprawiedliwośći, H.

Wybánienie od nieprzyaciół

ˣPrzeto iż zgrzeßyli, H.

Deszcz.

ʸGłód y powietrze.

cza pomázánicá twego: pámiętay ná | | miłosierdźia Dawidá, sługi twego.

ROZDZ. VII.

Ogień znidź bá pożyrá ofiáry.

1 Gdy dokończył Sálomon modlitwy / ogień zstąpił z niebá / y pożárł cálopalenia y ofiáry: á chwałá PANSKA

2 nápełniłá dóm. [1] A nie mogli kápłani wnidź do kościołá PANskiego / przeto iż byłá chwałá PANSKA nápełniłá kościoł PANSKI. [2] Ale y wszyscy synowie Izráelscy widźieli zstępuiący ogień / y chwałę PANską ná

3 dóm: y vpádszy twarzą swą ná ziemię ná tło [a] kámieniem położone / pokłonili sie y chwalili PANA: Iż dobry / iż ná wieki miłosierdźie iego. [3] A król y wszytek lud ofiárowáli ofiáry przed

4 PANEM. [4] Król tedy Sálomon zábił ná ofiárę / wołów dwádźieśćiá y dwá tysiącá / báránów sto y dwádźieśćiá tysięcy: y poświęcił dom Boży / król y wszytek lud. [5] A kápłani stáli w

5 vrzędźiech swoich: Lewitowie ná instrumentách pieśni PANskich / które spráwił Dawid król ku chwaleniu PANA: Iż ná wieki miłosierdźie iego / psálmy Dawidowe gráiąc rękámi swémi: á kápłani trąbili przed nimi / á wszytek lud Izráelski

6 stał. [6] Poświęcił też Sálomon pośrzodek śieni przed kościołem PANSKIM: bo tám był ofiárował cálopalenia / y tłustości zapokoyonych ofiar: ábowiem ołtarz miedźiány który był spráwił / nie mógł zdźierżeć cálopalenia / y ofiar / y tłustości. [7] Vczynił tedy Salomon onégo czásu vroczyste świeto przez śiedm dni / y wszytek Izrácl z nim / zgromádzenie bárzo wielkie / od weścia Emáth / áż do potoká Ægypskiego. [8] A vczynił dniá

9 ośmégo świeto zgromádzenia / dla tego że poświęcał ołtarz przez śiedm dni / y świeto obchodźił przez śiedm

10 dni. [9] Dniá tedy dwudźiestégo y trzeciégo miesiącá śiódmego rospuścił lud do przybytków swoich / weselący sie y ráduiący z dobrá które PAN vczynił Dawidowi / y Sálomonowi / y

11 ludowi swemu Izráelskiemu. [10] A dokonał Sálomon domu PANSKIE / y domu królewskiego / y wszytkiego co był vmyślił w sercu swoim / áby vczynił w domu PANSKIM / y w domu

12 swym / y poszczęściło mu sie. [11] A vkázał mu sie PAN wnocy / y rzekł: Wysłuchałem modlitwę twoię / y obrałem to mieysce sobie zá dóm ofiáry.

13 [12] Jeśli zámknę niebo y dészczby nie będą / y kázałbym y przykázałbym szárańczy áby pożárłá ziemię / y przepuściłbym

14 powietrze ná lud móy: [13] á náwróciwszy sie lud móy / nád którym wzywano iest imie moie / prosiłby mię y szukał oblicza mego / y pokutowałby zá drogi swé złośliwé: y ia wysłuchám z niebá / y będę miłościw grzechóm ich / y vzdrowie ziemię ich. [14] Oczy też moie będą otworzone / y vszy moie gotowe ku

15 modlitwie tego / który sie będzie ná tym mieyscu modlił. [15] Bom obrał y poświęcił to mieysce / áby tám imie moie było ná wieki / á żeby tám trwáły oczy moie / y serce moie po wszytkie

16 dni. [16] Ty też ieśli będźieś chodźił przede mną / iáko chodźił Dawid oćiec twoy / á będźieś czynił wedle wszytkiego com ci przykázał / y będźieś strzégł

17 spráwiedliwości y sądow moich: [17] wzbudzę stolicę królestwá twégo / iákom obiecał Dawidowi oycu twemu / mowiąc: Nie będźie odiety z pokolenia twego mąż / któryby był ksią-

18 żęciem nád Izráelem. [18] Ale ieśli sie odwrocicie / á opuścicie spráwiedliwości moie / y przykázánia moie które wam podał / á odszedszy będźiecie służyć bogom cudzym / y kłaniać sie im: [19] wykorzenię was z ziemie mojey / którąm wam dał: á ten dóm który poświęcił imieniowi memu / odrzucę od oblicza mego / y podam ią w

20 przypowieść / y ná przykład wszytkim narodóm. [20] A dóm ten będźie zá przypowieść wszytkim przechodzącym / y zdumiawszy sie będą mówić: Przecz

21 ták vczynił PAN téy ziemi / y domowi temu? [21] A odpowiedzą: Iż opuścili PANA Bogá oycow swoich / który ie wywiódł z ziemie Ægypskiey / á chwycili sie bogów cudzych / y kłaniáli sie im y chwalili: przeto

22 przywiódł ná nie to wszytko złe.

Ołtárz który znáczył Bogá obecnego. 2. Mach: 2. c. 10.

Ofiáry Sálomonowe 3. Król. 8. 9. 65.

Gdy Dawid przez nie chwały dawał. H.

Poświęcenie ołtárzá.

Siedm dni znaczy było poświęcenie cáłe á drugie siedm dni świeto kuszek. 3. król 9. 21.

Pan wysłuchał Sálomoná y obiecuie mu o to prosił.

Który zowie od imienia mego. Zá sprawy.

Ofiáry H.

Sprawiedliwości H.

Ábo wprzód. H.

Przywiódł. H.

ROZDZ. VIII.

O miástách od Sálomoná zbudowánych 3 Król. 9. b. 10

1 A GDY wyszło dwádzieścia lat potym iáko zbudował Sálomon dom PANSKI y
2 C dóm swóy: 'miástá które był dał Hirám Sálomonowi/ pobudował/ y dał tám mieszkánié synóm Izráelskim.
3 'Chádwer H. 'Ciągnął też do Emáth Subá y wźiął ią.
4 'A zbudował Pálmirę ná puszczy/ y inné miástá bárzo obronné pobudował w Emáth.
5 'A zbudował Bethoron wyssé/ y Bethoron mżsé/ miástá murowáné/ máiące y bramy y zawory y zamki.
6 'Báláth też y wszytkie miástá mocné/ które były Sálomonowé/ y wszytkie miástá
B poczwórnych wozów/ y miástá iezdnych. Wszytko co chciał Sálomon/ y wymyślił zbudować w Jeruzálem y w Libanie/ y we wszytkiéy ziemi władzy swéy.
7 'Wszytek lud który pozostał z Hetheyczyków y z Amorrheyczyków/ y z Pherezeyczyków/ y z Hewyczyków/ y z Jebuzeyczyków/ którzy nie byli z
8 pokolenia Izráelskiégo: 'z synów tych y z potomków/ których byli niewygubili synowie Izráelscy/ podbił Sálomon ná hołdownikí áż do dniá tego.
9 'Ale z synów Izráelskich nie postáwił áby służyli w roborách królewskich: bo oni byli mężowie waleczni/ y przedniejszy hetmáni/ y przełożéni nád woźnicámi iego/ y nád iezdnymi iego.
10 'A wszytkich przełożonych nád woyskiem krolá Sálomoná było dwieście y piećdziesiąt/ którzy ćwiczyli lud.
11 'A córkę Pháráonową przeniósł z miástá Dawidowégo do domu który iéy zbudował. Bo mówił król: Nie będźie mieszkáłá żoná moiá w domu Dawidá krolá Izráelskiégo/ przeto iż poświęcony iest: bo do niego weszłá skrzynia PANSKA.
12 'Tedy ofiárował Sálomon całopalenia PANU ná ołtarzu PANskim/ który był zbudował przed przysionkiem/
13 'áby ná każdy dzień ofiárowano ná nim według przykázánia Moyżeszowégo/ w Sábáthy/ y w piérwsze dni miesiącá/ y w dni świeté/ trzy kroć przez rok/ to iest w świeto przaśników/ w świeto tygodniów/ y w
14 świeto kuczek. 'A postánowił według rozrządzenia Dawidá oycá swego vrzędy káplanów w posługowániu ich: y Lewity w porządku ich/ áby chwalili y służyli przed káplanem według obrzędu każdego dniá: y odźwiérné w rozdźiałách ich przy bramie y bramie: bo ták był przykázał
15 Dawid człowiek Boży. 'A nie przestąpili z roskázánia królewskiégo/ ták
D káplanów iáko y Lewitowie/ ze wszytkiégo co przykázał/ y w strażách skárbów.
16 'Wszytkie nakłády miał gotowé Sálomon/ od onégo dniá/ którego záłożył fundámenty domu PANSKIEGO áż do dniá którégo dokonał.
17 'Jáchał tedy Sálomon do Asiongáber/ y do Áláth/ nád brzegiem morzá czerwonégo który iest w ziemi Edomskiéy.
18 'A posłał mu Hirám przez ręce sług swych okręty/ y żeglarzow świádomych morzá/ y iáchali z sługámi Sálomonowymi do Ophir/ y przywieźli z tam tąd cztérzy stá y piećdziesiąt tálentów złotá/ y przyniesli do krolá Sálomoná.

Złoto z Ophir przez morze przywożono.

ROZDZ. IX.

Królowa Sábá przyiáchałá do Sálomoná

1 A KRÓlowa też Sábá vsłyszawszy sławę Sálomonową/ przyiáchałá/ áby go w gadkách doświadczałá/ do Jeruzálem z 'wielkimi bogáctwy/ y wielbłądy ktorzy nieśli rzeczy wonné/ y złotá bárzo wiele/ y kámienié drogie. A gdy
2 przyszłá do Sálomoná/ mówiłá z nim wszytko cokolwiek było w sercu iéy.
3 'A wyłożył iéy Sálomon wszytko co zádałá było: y nie było nic czegoby iéy iáśnie nie pokazał. 'Która gdy wyźrzałá/ to iest mądrość Sálomonową/ y dóm który był zbudował/
4 'tákże y potrawy stołu iego/ y mieszkánia sług/ y vrzędy dworzánów iego/ y száty ich/ podczáśe też y száty ich/ y ofiáry które ofiárował w domu PANSKIM/ 'nie zstawało w mey

'Wárdo 'it zdumiał.

Sábe zwielkim pocztem H. 3 Król. 10. a 1. Matth. 12. d. 42. Luc. 3. d. 31.

duſze od zdumienia. ⁵ A rzekłá do
B króla: Prawdźiwé ſą ſłowá, ktorém
*O mowach albo o ſprá-wach twoich. H.
ſłyſzałá w ziemi ſwéy *o cnotach, y o
6 E mądrości twoiéy. ⁶ A nie wierzyłám
powiádáiącym, ázem ſámá przyiá-chałá, y oglądały oczy moie, y dozná-łám że mi ledwie połowice mądroſci twéy powiádano: przeſzedłeś ſławę
7 cnotámi twémi. ⁷ Szczęśliwi mę-żowie twoi, y ſzczęśliwi ſłudzy twoi, któ-rzy ſtoią przed tobą ná każdy czás, á
8 ſłuchaią mądrości twoiéy. ⁸ Niechay-że będzie PAN Bóg twóy błogo-ſławiony, ktory cię raczył poſtánowić
*Królá mądrégo dáie Bóg ludowi któ-ry y miłuie.
ná ſtolicy ſwéy królem PANA Bo-gá twego. Iż Bóg miłuie Izráe-łá, y chce go záchować ná wieki, prze-to cię poſtánowił królem nád nim, á
9 C bys czynił ſąd y ſprawiedliwość. ⁹ A dáłá królowi ſto y dwádźieśćiá tá-lentów złotá, y bárzo wiele rzeczy wonnych, y kámienia bárzo drogiégo: nie było tákowych rzeczy won-nych, iáko té, ktoré królowa Sábá
*Królowa Sabá dáie dáry Sálo-monowi.
10 dáłá królowi Sálomonowi. ¹⁰ Lecz y ſłudzy Hirám z ſługámi Sálomo-nowymi przynieśli złotá z Ophir y
*Alyummi-nowego. H. Inſzy to zo-wią korálem Bryzeyſkim, álbo Hebanem
11 drzewá Thyinowégo y kámienia bár-zo drogiégo: ¹¹ Z ktorégo uczynił król to ieſt z drzewá Thyinowégo wſcho-dy w domu PANSKIM, y w domu królewſkim, y cytry y árfy ſpiéwa-kom. Nigdy nie widano w ziemi
*Sálomon dáie dáry królowéy Sabie.
12 Judzkiéy drzewá tákowégo. ¹² A król Sálomon dał królowéy Sábie wſzy-ſtko czego chciałá y czego żądałá, á dáleko wiecéy niż co była do niego przyniosłá: ktora wrociwſzy ſie iá-chałá do ziemie ſwéy z ſłużebnikámi ſwy-
*Waghá złotá przynoſzonego ná każdy rok
13 mi. ¹³ A waghá była złota, ktore przy-wożono Sálomonowi ná każdy rok, ſześć ſet ſześćdźieśiąt ſześć tálentów
14 złotá; ¹⁴ oprocz téy ſummy, ktorą po-ſłowie z rozmáitych narodów, y ku-
D pcy zwykli byli przynaſzáć. A wſzyſcy krolowie Arábſcy y książętá ziem, ktorzy znaſzáli złoto y ſrebro Sálo-
15 monowi. ¹⁵ Uczynił tedy król Sálo-mon dwie ście *kopíy złotych z ſum-my ſześć ſet czerwonych złotych,
*Tarcz. H.
16 ktore ná każdą kopią wychodziły. ¹⁶ A ták-mu trzy ſtá *puklérzów złotych, z trzech ſet czerwonych złotych ktore-mi powłaczano każdy puklérz, y ſcho-wał ie król *w zbroiowniéy ktora by-
*Albo puklérzów. H.
*w domu któ-ry był w leſie Libáńſkim. H.
17 łá oſádzona gáiem. ¹⁷ Sprawił też król ſtolicę wielką z kości ſłoniowéy,
18 y opáwił ią ſczérym złotem. ¹⁸ Sześć też ſtopniow po ktorych wſtępowa-no ná ſtolicę, y podnożek złoty, y dwo-
E ie porecza z obu ſtron, á dwá lwy ſto-iące w porecza: ¹⁹ Ale y ůmych dwá-naście lewków ſtoiących ná ſześci ſto-
19 pniách z obu ſtron: nie było tákiéy ſtolicé we wſzyſtkich krolestwách. ²⁰ Wſzytkie też naczynia ſtołu kró-
20 lewſkie były złote, y naczynia w do-mu Láſu Libánu ze złotá czerégo. Bo ſrebrá ná on czás zá nic nie mia-no. ²¹ Aboviem okrety krolewſkie cho-dziły do Thárſis z ſługámi Hirám, raz we trzy látá: y przynoſili z tám-
21 tąd złoto y ſrebro, y koſć ſłoniową, y koczkodany y pawy. ²² Uwielmożony
*y w mądro-ści. H.
22 tedy ieſt Sálomon nád wſzytkie krole ziemſkie przez bogáctwo y ſławę. ²³ A
23 F wſzyſcy krolowie ziemſcy prágnęli wi-dzieć twarz Sálomonowe, áby ſłu-chali mądrości ktorą był dał Bog w
24 ſerce iego: ²⁴ y przynoſili mu dáry, na-czynia ſrebrné y złoté, y ſáty y zbroie, y rzeczy wonné, konie y muły ná każdy
*ustrzyſtą ceſtkie ko-nie. H. Konie y le-dáá Sálo-monowi
25 rok. ²⁵ Miał też Sálomon *czterdźie-ści tyſięcy koni w ſtáyniách, á wo-zów y ieźdźnych dwánaście tyſięcy, y poſtáwił ie w miáſtách woźow po-czwórnych, y gdźie król był w Jeruzá-
26 lem. ²⁶ Vżywał też władzy nád wſzyt-kimi krolmi od rzeki Euphráty, áż do
27 ziemie Philiſthymſkiéy, y áż do grá-nic Ægyptſkiéy. ²⁷ A dodawał tám wiel-
G ką obfitość ſrebrá w Jeruzálem iáko
28 kámienia: á cedrów tákie mnoſtwo iáko płonnych fig, ktore roſtą po po-
29 lách. ²⁸ A przywodzono mu konie z Ae-gyptu, y ze wſzytkich kráin. ²⁹ A oſtá-tek ſpraw Sálomonowych pierw-ſzych y poſledních ſpiſáne ſą w ſło-wiéch Náthána proroká, y w księ-gách Ahiáſá Silonczyká, y *w wi-
*w prze-czuw. *Iádá H. Sálomon umárł.
dzeniu *Addo Widzącego, przeciw
30 Jeroboámowi ſynowi Nábáthowé-mu. ³⁰ A krolował Sálomon w Jeru-zálem nád wſzytkim Izráelem czté-
31 rdźieśći lat. ³¹ A zaſnął z oycy ſwymi, y pogrzebli go w Mieście Dawido-wym: y krolował Roboám ſyn ie-go miáſto niego.

ROZ-

ROZDZ. X.

Roboám królem. 3. Król. 12. 21.

1 A Jáchał Roboám do Sichem: bo sie tám był zeszédł wszytek Izráel áby go królem postánowił.
2 Co gdy vsłyszał Jeroboám syn Nábáthów/ ktory był w Aegyptćie (bo tám był vćiekł przed Sálomonem/) wnet sie wrócił.
3 I przyzwáli go/ y przyszédł ze wszytkim ludem Izráelskim: y mówili do Roboámá/ mówiąc:
Poddáni proszą o vlżenienie żarów y podátków.
4 Ociec twóy ćisnął nas bárzo twárdym iárzmem/ ty lżey roskázuy niż ociec twóy/ ktory ná nas włożył ciężką niewolą/ y vlżę trochę z ciężáru/ ábysmyć służyli.
Rádá stárych.
5 Ktory rzékł: Po trzech dniách wrócćie sie do mnie. A gdy lud odszédł/
6 B rádził sie król stárszych/ ktorzy stáwáli przed oycem iego Sálomonem poki ieszcze był żyw mówiąc: Co zá ráde dáćcie żebych odpowiedźiał ludowi?
7 Ktorzy mu rzékli: Jesli sie podobaß ludowi temu/ á zmiękczyß ie słowy łáskáwémi/ będąc służyć przez wszytek
8 czás. Ale on opuścił ráde stárych/ á z młodymi záczął ráde/ ktorzy z nim wychowáni byli/ y przy nim byli.
Co wyráźi die. H.
9 I rzékł do nich: Co sie wam zdá? ábo co mam odpowiedźieć ludowi temu ktory do mnie mówił: Vlży iárzmá/ ktore ná nas twóy ociec włożył?
Rádá młodich.
10 C Ani odpowiedźieli iáko młodźiency wespołek z nim w roskoszách wychowáni/ y rzékli: Ták powieß ludowi/
11 ktorzy do ćiebie mówił: Ociec twóy obćiążył iárzmo náße ty vlży/ y ták mu odpowieß: Namnieyßy pálec móy mießy iest niż biodrá oyca mego.
12 I Ociec móy kładł ná was ćiężkie iárzmo/ á ia wiekßy ćiężar przyłożę: Ociec móy ćiekł was bicżmi/ á ia was ćiéć będę
13 báśáłykámi. I ták Jeroboám y wszytek lud przyßli do Roboámá dniá trzeciego/ iáko im był roskázał.
14 I odpowiedźiał król surowie/ opuściwßy ráde stárßych. I mówił do nich według woley młodźieńców: Ociec móy włożył ná was ciężkie iárzmo/ ktore ia ciężßym uczynię: Ociec móy ćiekł was bicżmi/ á ia was będę ćiékł
15 báśáłykámi. I nieprzyzwolił ná prośbę ludu: Bo była wola Bożá/ ábysie spełniłá mowá iego/ ktorą był rzékł przez rękę Ahiaßá Silończyká do Jeroboámá syná Nábáth.
Opuściwßy rádę stárych od powiedźiał surowie poddánym.
*Kićmi, ktore zem ostrym, ná końcách o pękwińnemi. *3. Król: 11. c 29.
16 I lud wszytek gdy król surowie mówił/ ták rzékł do niego: *Nie mamy cześći w Dawidźie/ áni dźiedźictwá w synu Jsái. Wróć sie Izráelu do przybytkow twoich/ á ty pás dom swóy Dawidźie. I odszedł Izráel do
17 przybytkow swoich. I nád synmy Izráelskimi ktorzy mießkáli w mieśćiách Judzkich/ krolował Roboám.
*Cóż zá dźiał mamy. H. Rozerwánie krolestwá *Do domów.
18 I posłał Roboám Aduramá/ ktory był nád poborý/ y vkámionowáli go synowie Izráelscy/ y vmárł: á król Roboám pokwápił sie wśiąść ná
19 wóz/ y vćiekł do Jeruzalem. I odstąpił Izráel od domu Dawidowego áż do dniá tego.

Adurám poborcá vkámionowany.

ROZDZ. XI.

Roboám záhamowány áby nie walczył przeciw Ieroboámowi. 3. Król. 12. 24.

1 A Przyiáchał Roboám do Jeruzalem/ y zwołał wszytek dóm Judá y Beniámin/ sto y ośmdźieśiąt tysięcy przebránych y walecznych/ áby walczył przeciw Izráelowi/ á obrócił krolestwo swe do siebie.
*Rzekł Pan do Semeá. Hebr.
2 I *stáłá sie mowá PANSKA do Semeiczkowieká Bożego/ mówiąc:
3 Mów do Roboámá syná Sálomonowego krolá Judá/ y do wszego Izráelá ktory iest w
4 Judá y Beniámin: To mówi PAN: Nie pośydźiecie/ áni walczyć będźiecie przeciw brácićy wáßéy: niech sie wróći káżdy do domu swego/ bo sie to zá moią wolą stáło. Ktorzy vsłyszawßy słowo PANSKIE/ wrócili sie/ á nie ciągnęli przeciw Jeroboámowi.
Páłki Ieroboám nie był Heretykiem nie kazał Bóg przeciw niemu walczyć, ále skoro Heretykiem został, walczył przeciw niemu máł Bożą, y zwyćiężył go. nie: 13.
5 I mießkał Roboám w Jeruzalem/ y pobudował miásta murowáne w Judá:
6 Zbudował Bethlehem/ y Etám/ y Thekue/
7 Bethsur też y Socho/ y Odollám/
8 Geth/ y Máresá/ y Ziph/
9 Adurám/ y Láchis/ y Azeká/
10 Sárá

Miásta zbudowáne od Roboámá.

też y Aiálon / y Hebron / które były w Judá / y w Beniámin / miáſtá bárzo obronné. 11 A gdy ie zámknął murem / poſtáwił w nich przełożone / y ſpiżérze náżywnoſć / to ieſt / oliwy y winá. 12 A we káżdym mieśćie wczynił zbroiownie ná tarcze y ná kopie / y zmocnił ie wielką pilnoſćią / y pánował nád Judą y Beniámínem. 13 A káplani y Lewitowie / którzy byli we wſzem Izráelu / przyſzli do niego ze wſzytkich mieyſc ſwoich / 14 opuściwſzy przedmieśćia y oſiádłoſci ſwoie / y przeniożſzy ſie do Judy y do Jeruzalem: przeto że ie był odrzucił Ieroboám / y potomkowie iego / áby nie odpráwowáli káplánſtwá PANSKIEGO. 15 Który poſtánowił ſobie ofiárowniki wyżyn / y czártów / y cielców / które był wczynił. 16 A we wſzytkich pokoleniách Izráelſkich / którzykolwiek dáli byli ſerce ſwé áby ſzukáli PANA Bogá Izráelowego / przyſzli do Jeruzalem ofiárowáć ofiáry ſwé przed PANEM Bogiem oycow ſwoich. 17 A vmocnili krolеſtwo Judzkie / y vtwierdzili Roboámá ſyná Sálomonowego przez trzy láta: bo chodzili drogámi Dawidowémi y Sálomonowémi tylko przez trzy láta. 18 A poiął Roboám żonę Máhálátháy corkę Jerimoth / ſyná Dawidowego: Abihaił też córkę Eliáb ſyná Izái / 19 która mu vrodziłá ſyny / Jehus / y Somoriám / y Zoom. 20 Po téy też poiął Máachá córkę Abſálom / która mu vrodziłá Abiá / y Ethái / y Ziżá / y Sálomith. 21 A miłował Roboám Máachá córkę Abſálom nád wſzytkie żony ſwé / y założnice / bo był poiął oſmnaśćie żón / á nałożnic ſześć dźieśiąt: y ſplodził oſm á dwádźieśćiá ſynów / á ześćdźieśiąt córek. 22 A poſtánowił ná pierwſzym mieyſcu Abiaſzá ſyná Máachá książęciem nád wſzytką bráćią iego: bo tego myślił królem wczynić: 23 iż był mędrſzy y możnieyſzy náde wſzytkie ſyny iego / y we wſzytkich gránicách Judzkich / y Beniáminowych / y we wſzytkich miáſtách murowánych: y dawał im żywnoſći doſtátek / y ſtáráł ſie o wiele żón.

Poboám króluie nád ludu y Beniámínem.

Káplani wyprowádźili ſie od Heretyków Izrael ſich do Ieruzalem.

Ieroboam odrzuciwſzy káplany práwdziwe, náczynił ſobie.

ROZDZ. XII.

1 GDy było vmocnione królеſtwo Roboám y vtwierdzone / opuśćił zakon PANSKI / y wſzytek Izráel z nim. 2 A roku piątego królеſtwá Roboám przyciągnął Sesák król Ægyptſki do Jeruzalem (bo byli zgrzeſzyli PANV /) 3 z tyśiącem y dwiemá ſty wozów / y ſześćidźieśiąt tyśięcy iezdnych: á ludźi nie było liczby którzy był przyciągnął z nim z Ægyptu / to ieſt / Libiczyczy / Trogloditowie / Æthiopowie. 4 A pobrał miáſtá obronné w Judźie / y przyciągnął áż do Jeruzalem. 5 A Semeiaſz prorok wſzedł do Roboámá / y do książąt Judzkich / którzy ſie byli zebráli do Jeruzalem / vćiekáiąc przed Sesák / y rzekł do nich: To mówi PAN: Wyśćie mię opuśćili / á iam was opuścił w ręce Sesák. 6 A zlękłſzy ſie książętá Izráelſkie / y król rzekli: Spráwiedliwy ieſt PAN. 7 A gdy vyźrzał PAN iż ſie vpokorzyli / ſtáłá ſie mowá PANSKA do Semeiaſzá / mówiąc: Ponieważ ſie vpokorzyli / nie wytrácę ich / y dam im troche rátunku / á nie będźie kápálá zápálczywość moiá ná Jeruzalem przez rękę Sesák. 8 Wſzákoż iednák będą mu ſłużyć / áby wiedźieli roznoſć ſłużby moiéy / y ſłużby królеſtwá ziemſkiego. 9 A ták odciągnął Sesák król Ægyptſki od Jeruzalem / zábrawſzy ſkárby domu PANSKIEGO / y domu królewſkiego / y wſzytko z ſobą zániósł / y puklerze złote / których był Sálomon náſpráwował: 10 ná których mieyſce król ſpráwił miedźiáné / y porucżył ie przełożonym tarczników / którzy ſtrzegli ſieni páłacu. 11 A gdy wchodźił król do domu PANSKIEGO / przychodźili tarczniccy y brali ie / á zaśie ie odnośili do zbroiowni ſwéy. 12 Wſzákoż iż ſie vpokorzył / odwrócił ſie od nich gniew PANSKI / y do końcá nie ſą zgłádzeni: ponieważ y w Judźie nálázły ſie dobre vczynki. 13 Vmocnił ſie tedy król Roboám w Jeruzalem / y królował: á było mu

Vpokorzenie ludu vbłagało Bogá. *ábo, iż w nich vyráżáne. Vi. 5 nie przydáie

Czemu Bóg dáie ludowi w moc nieprzyiáćiele ſwe. Król Aegyptſki ſtupił kośćioł.

*3. Krol. 14. f. 21.

D cztérdźieści lat y rok gdy królować począł / á śiedmnaśćie lat królował w Jeruzalem / w mieśćie które PAN obrał / áby tám potwierdźił imie swé / ze wßytkich pokoleń Izráelskich / á imie mátki iego Náámá Ammánitká. 14 15 ¶ A czynił złość / y nie zgotował sercá swego áby ßukał PANA. ¶ A sprawy Roboám piérwßé y poślednié / wypisáné ſą w kśięgách Semeiaßá proroká / y Addo Widzącego / á z pilnośćią wyłożoné: y walczyli przeciw sobie Roboám y Jeroboám po wßytkie dni. 16 ¶ A zásnął Roboám z oycy swémi / y pogrzebion iest w mieśćie Dawid / y królował Abiá ſyn iego miásto niego.

Roboám v márł, náſtáwił Abia.

ROZDZ. XIII.

1 A 2 ROku ośmnaśtego królá Jeroboámá / królował Abiá nád Judą. ¶ Trzy látá królował w Jeruzalem / á imie mátki iego Michájá / córká Uriel z Gábáá: y byłá walká miedzy Abią y Jeroboámem. 3 ¶ A gdy Abiá stoczył bitwę y miał bárzo walecznė mężе y wybránych czterzy ſtá tysięcy: Jeroboám zßykował náprzeciw woyſko ośm set tysięcy mężów / którzy też wybráni byli / y bárzo mocni ku bitwie. 4 ¶ Stánął tedy Abiá ná górze Semeron / która byłá w Ephraim / y rzékł: Słuchay Jeroboámie y wßytek Izráelu. 5 Aza nierwiécie / iż PAN Bóg Izráelſki podał królestwo Dawidowi nád Izráelem ná wieki / iemu y ſynom ie° przymierzem ſoli? 6 ¶ A powstał Jeroboám ſyn Nábáth / ſługá Salomoná ſyná Dawidowégo: y podniósł woyſnę przeciw Pánu swému. 7 ¶ A ſkupili ſie do niego mężowie niéczemni / y ſynowie Beliál / y przemogli przeciw Roboám ſynowi Sálomonowému: á Roboám był prostak / y lekliwégo sercá / y niemógł ſie im oprzéć. 8 ¶ A ták wy teraz mowicie że ſie możećie oprzéć królestwu PANSKIEmu / które trzyma przez ſyny Dawidowe / á macie ludu moc wielką / y ćielce złote / które wam uczynił Jeroboám zá bogi. 9 ¶ A wyrzuciliśćie kápłany PANSKIE / ſyny Áárónowe / y Lewity / á poczyniliśćie sobie ofiárowniki iáko wßyscy narodowie ziemscy: ktokolwiek przyidźie / á poświęci rękę swoię / w byku z wołów y w śiedmiu báránów / ostáie ſie ofiárownikiem tych którzy nie ſą bogowie. 10 ¶ A PAN Bóg náß ieſt: którego nie opuſczamy / y kápłani ſłużą PANu z ſynów Aaronowych / y Lewitowie ſą w porządku swoim. 11 ¶ Całopalenia też ofiárują PANU ná każdy dźień ráno y w wieczor / y wonné kádzenie według roſkázánia zakonu ſprawione / y bywáią wykłádáné chleby ná ſtole przeczyſtym: y ieſt u nas lichtarz złoty y lámpy iego / aby ſie zápalono záwße ná wieczor: my bowiem ſtrzeżemy przykázánia PANA Bogá náßego / którego ſćie wy opuśćili. 12 ¶ Oroż w woyſku náßym hetmánem ieſt Bog / y kápłani iego / którzy trąbią w trąby / y brzmią przeciwko wam: Synowie Izráelſcy nie walczcie przeciw PANU Bogu oycow wáßych: bo nie z pożytkiem wáßym. 13 ¶ To gdy on mówił / Jeroboám z tyłu záſadzkę czynił. A ſtoiąc przeciw nieprzyiacielowi / niebaczącéß Judę obtaczał swym woyſkiem. 14 ¶ A obeyrzawßy ſie Judás obaczył że nálegáłá bitwá y z przodku y z tyłu / y záwołał do PANA: á kápłani poczęli trąbić w trąby. 15 ¶ y wßyſcy mężowie Judá okrzyk uczynili. A oto gdy oni wołáli / przeſtráßył Bog Jeroboámá / y wßytkiego Izráelá / który ſtał przeciwko Abiá y Judá. 16 ¶ A uciekli ſynowie Izráel przed Judą / y podał ie Bog w ręce ich. 17 ¶ Poráził ie tedy Abiá / y lud iego porażką wielką / y poległo ránnych z Izráelá pięć kroć ſto tysięcy mężów mocnych. 18 ¶ A poniżeni byli ſynowie Izráelſcy ná on czás / á ſynowie Judzcy zmocnili ſie bárzo / przeto iż vfáli w PANU Bogu oycow swoich. 19 ¶ A gonił Abiá Jeroboámá uciekáiącego / y pobrał miáſtá iego / Bethel y córki iego / y Jeſáne z córkámi iego / Ephron też y córkiego /

My ieſtesmy (lud) Pánа Bogá náßego. H.

Kościołá Bożego kápłani.

Hetmáńem kośćiołá prawdźiwego Bóg y kápłani.

Modlitwa pobożnych Izráelitów przeciw Heretykom.

Poráził. H.

Heretyków legło 500000.

3. Król. 15. 22.

Woyná królá Jeroboámá z Abiáſzem.

Król Abia (proſtáctwe Izráelskie nábáwiáiący) podáie przeciwko Jeroboámowi.

Ty ieſt, nie ſłużonym mieczem. Nu: 18. v. 19.

Dźiś Rákim. Chálde. mówi Ráká. Matth: 5. 22.

Dźieiis. H.

Przyſłużćie ſie (prawdźiwe)

Które ieſt w ręku ſynów Dawidowych. H.

3. Król: 12. 31.

Ministrowie u Heretyków iáky.

20 ki iego: ' y niemógł wiecéy sie oprzéć
21 Jeroboám zá dni Abiasowych: któ-
rego zábił PAN y vmárł. ' A ták Abias vmocniwszy królestwo swé/ po-
iął żón czternaście: y zrodźił dwá-
22 dźieściá y dwu synów/ y ßesnaście có-
rek. ' A ostátek mów Abiá y drógy y
spraw iego/ opisáne są bárzo pilnie w
księgách Addo proroká.

Polygrafia Kśbr.

ROZDZ. XIIII.

Asá Król ludi bogo boyny y sześsiny. 3. Król. 15 b 8.

1 ZAsnął Abiá z
A oycy swemi/ y po-
grzebli go w mie-
ście Dawidowỹ/
y królował Asá
syn iego miásto
niego/ zá którego
dni vspokoiłá sie
2 źiemiá przez dźieśięć lat. ' A czynił
Asá co było dobrego y przyiemnego
przed oczymá Bogá swego/ y rozwa-
3 lił oltarze cudzoźiemskiego nabożeń-
stwá/ y wyżyny/ ' y połamał słupy/ y
4 gáie wyrzębał. ' A roskazał Judźie á-
by szukał PANA Bogá oycow swo-
ich/ á czynił zakon y wßytkie przyká-
5 zánia: ' y zmiósł ze wßytkich miást
Judá *oltarze y zbory*/ y królował w
6 pokoiu. ' Pobudował też miástá o-
bronné w Judá/ bo był w pokoiu/ á
żadné woyny zá czásu iego nie pow-
7 stáły/ gdyż PAN pokóy dawał. ' A
mówił Judźie: Pobudujmy té miá-
stá/ á obroczmy murem/ y vtwiérd-
B źmy wieżámi y bramámi/ y zamká-
mi/ poki od woien wßytko wolno/ dla
tego żeśmy szukáli PANA Bogá oy-
cow náßych/ y dał nam pokóy w oko-
ło. Budowáli tedy/ á żadnéy przeká-
8 zy w budowániu nie było. ' A Asá
miał w woysku swym noßących tarcz
y drzewcá z Judy trzy kroć sto tysię-

*wyßki y bálwány. H.

Pokóy ludziom tym sie Páná Bogá.

Woysko krolá Asá

cy/ á z Beniáminá tarczników y strzel-
9 ców po dwá kroć sto tysięcy/ y osm-
dźieśiąt tysięcy/ wßyscy ci mężowie
C bárzo mocni. ' A wyiáchał przeciwko
10 nim Zárá Æthyopiánin z woyskiem
swym/ po dźieśięć kroć sto tysięcy/ y
z trzemá stỹ wozow/ y przyćiągnął áż
11 do Máreszá. ' A Asá ciągnął przeciw
niemu/ y zßykował woysko ku poty-
kániu w Dolinie Sephátha/ która
ieść v Máreszá/ ' y wzywał PANA
Bogá/ y rzékł: PANIE niemáß v
ciebie żadnéy różności/ ieśli w troße
rátuieß álbo w wielu: rátuyże nas/
PANIE Boże náß: ábowiém w to-
bie/ á w imieniu twoim máiąc v fá-
mé/ wyßliśmy przeciwko mnoßtwu
temu. PANIE/ ty ieśteś Bóg náß/
niechże nie przemaga człowiek prze-
12 ciw tobie. ' A ták *przestráßył* PAN
D Æthyopiány przed Asá y Judą: y v-
13 ćiekli Æthyopiánie. ' A gonił ie Asá/
y lud który z nim był/ áż do Gerárá:
y polegli Æthyopiánie áż do szczętu/
bo stárći są iż PANU zábijał/ y woysko
iego walczyło. Nábrali tedy wiele łu-
pow/ ' y zburzyli miástá wßytkie oko-
14 ło Gerárá: bo strách wielki był ná
wßytkie przypadł: y splundrowáli
15 miástá/ y wielką korzyść wyniesli. ' Ale
y obory owiec pokáźiwßy/ zágnáli
owiec moc niezliczoną/ y wielbłądów:
y wrocili sie do Jeruzalem.

Proroctwo Azáriaßa.

ROZD. XV.

Azáriaß vrodzony przepowiádá dobrá krolestwu Iudzkiemu. Heretickie miásto bydli bez Bogá, kápłaná, y zakonu.

1 AZáriaß syn
A Oded/ gdy sie w
nim ostał duch
2 BOży/ ' wyßedł
przeciw Asá/ y
rzékł mu: Słuchayże mie Asá y
wßytek Judá/ y Beniámin: PAN z
wámi/ żeście z nim byli. Jeśli go szu-
káć będźiecie/ naydźiecie: á ieśli go
3 opuścicie/ opuści was. ' A przeminie
4 w Izráelu dni wiele bez Bogá pra-
wdźiwego/ y bez kápłaná vczyćielá/ y
5 bez zakonu. ' A gdy sie náwrócą w vtrapieniu swym do PANA Bogá
Izráelskiego/ y szukáć go będą/ nay-
6 dą go. ' Ná on czás nie będźie poko-
iu wychodzącemu y wchodzącemu/
álе strachy zewßąd między wßytkimi
B obywátelámi źiem: ' Bo będźie wal-
7 czył naród przeciwko narodowi/ y
miásto przeciw miástu/ bo ie PAN
zátrwoży wßelkim vćiśnieniem. ' Wy
tedy vmocnićie sie/ á niechay nie mdle

Woysko Aethopskie.

Modlitwá Asá o zwyćięstwo przeciw Aethiopom. 2. Król. 14. d. 2. Parál. 16. Zá Bogá pomoc zwyćięzył

Bóg. H.

ią ręce

Asá król wynucił Bálwány.

ręce wáſé: bo będzie zapłátá v czynkowi wáſému. 9 Co gdy vſłyſzał Asá / to iest / ſłowá y proroctwo Azáriaſzá ſyná Oded proroká / vmocnion iest / y zniósł bálwány ze wſzytkiéy źiemie Judá y z Beniámin / y z miaſt które był pobrał / góry Ephráim / y 'poświęcił' ołtarz PANSKI / który był przed przysionkiem PANSKIM.

*Náprawił to.

9 C Y zebrał wſzytkiego Judá y Beniámitá / y przychodnie z nimi z Ephráimá / y z Mánásſe / y z Simeon: bo ich było wiele z Izráelá vciekło do niego / widząc iż z nim był PAN Bóg iego. 10 A gdy przyſzli do Ieruzalem miesiącá trzeciego / roku piętnaſtego 11 króleſtwá Asá / ofiárowáli PANV dniá onego z łupów y z korzyści które byli przygnáli / wołów ſiedm ſet / á 12 báránów ſiedm tyſięcy. 13 A wſedł 'według obyczáiu' ku potwierdzeniu przymierza / áby ſzukáli PANA Bogá oycow ſwoich ze wſzytkiego ſercá / y ze wſzytkiéy duſze ſwoiéy. 14 A ieſliby

Z Iſmaelá v ciekáią od hereſy kow do Ieruzálem.

Ofiáry z korzyści.

*H.

'włá: áby śmiercią v-máył. Heb: Przyſięgáią iż Bogu mieli ſtáłey.

Mátkę s páńſtwá ſkłáda dla bálwochwálſtwá

'ábo ſtráſzny H.

*Páter wyſz: 3. Król: 15 14.

ktо / práwi / nie ſzukał PANA Bogá Izráelſkiégo / 'niech vmrze' / od nayniey ſzego áż do nayweţſzego / od męża áż do niewiáſty. 15 A przyſięgli PANV głoſem wielkim w rádości / y w brzmieniu trąb / y w głoſie kornetów / 'wſzyſcy którzy byli w Judá / z przeklinániem: bo ze wſzytkiéy ſercá ſwego przyſięgli / á ze wſzytką wolą ſzukáli go / y náleźli: y dał im PAN odpoczynienie w około. 16 A Máácha mátkę Aſy królá zwielkiéy złożył páno wánia / przeto że była vczyniła báłwan 'Priápow w gáiu: którego wſzytkiéy ſtrząſnął / y w ſztuki połamawſzy ſpalił v potoká Cedron. 17 A wyżyny zoſtáwione ſą w Izráelu: A wſzákoż ſerce Asá było doſkonáłe po wſzytkie dni ieg. 18 A to co był poſłubił oćiec iego / ſam / wniósł do domu PANSKIEGO / ſrébro y złoto / y rozmáity ſprzęt naczynia. 19 A nie było woyny áż do trzydźieſtégo y piątego roku króleſtwá Asá.

Kościoł Boży nigdy nie vſtáie, áni vſtáć nie do końcá świátá.

3 *A wiele dni przeminie w Izráelu bez Bogá*] Tém ſłowy chcą dowodzić Hereſycy / iż kościoł Boży vſtáć może / ponieważ y ná on czás vſtał iáko tu dáie znáć. Ale ć by tego nie mówili / gdyby piſmo rozumieć chćieli. Bo naprzód mówi tu Prorok o onych Hereſyckách w króleſtwie Izráelſkim / których Jeroboám Hereſyk od kościołá Jerozolimſkiego odwiódł / bo ći Hereſycy byli bez Bogá práwdźiwégo / y bez káplaná / vczyćiełá / y bez zakonu. A takowe ſą y teraz zbory Hereſyckie / które y władzą y vſtáią. Ale ſie to nie może rozumieć o kościele Jerozolimſkim / y króleſtwie Judzkim / w którym zawżdy byli práwdźiwi káplani którzy ználi práwdźiwego Bogá y zakon iego / y téy wiáry nietrácili w niewoli Bábilońſkiey / y potym wróćiwſzy ſie do ziemie tenże zakon y kościoł zatrzymáli. A ieſli ſie to ma o wſzytkich żydách rozumieć / tedy o tym czáſie który miał być po przyſzłu Meſſiaſzá. Teraz bowiem iuż przemnoſło wiele dni w Izraelu bez Bogá / bez káplaná / y bez zakonu / iáko było przepowiedźiano. Ale ináczey o ſwym kościele Pan Chryſtus przepowiedźiał / obiecuiąc iż bramy piekielne nigdy go przemoc nie máły. Máth. 16 y ſam ma być z kościołem ſwoim do ſkończenia świátá. Máth. 28.

ROZDZ. XVI.

Asá boiąc ſie królá Izráelſkiego czyni przymierze z królem Syryiſkim.

1 W Roku trzydźieſtégo y ſzóſtégo króleſtwá iego / przyćiągnął Báſá król Izráelſki przećiwko Judźie / y murem obtaczał Rámá / áby żaden niemógł przeſpiecznie wyniść y wnić z króleſtwá Asá. 2 A ták Asá wyniósł ſrébro y złoto z ſkárbów domu PANSKIEGO / y z ſkárbów królewſkich / y poſłał do Benádád królá Syryſkiégo / który mieſzkał w Dámáſzku / mówiąc: 3 Mam ſtobą przymierze: Oćiec téż móy z oycem twym wzgodźie mieſzkáli: przetoć poſłał ſrébro y złoto / ábyś złamawſzy przymierze które maſz z Bááſą królem Izráelſkim / vczynił áby odiáchał ode mnie. 4 Czego ſie wywiedźiawſzy Benádád / poſłał hetmány woyſk ſwoich do miaſt Izráelſkich: którzy zburzyli Ahion y Dán / y Abelmáim / y wſzytkie miáſtá Nephthálim murowáné. 5 Co gdy vſłyſzał Bááſá / przeſtał budować Rámá / y zániechał roboty ſwéy. 6 A król Asá wźiął wſzytkiego Judę / y pobrali kámienie z Rámá / y drzewo które był ná budowánie zgotował Bááſá / y zbudował z nich Gábáá / y Máſphá. 7 Onégo czáſu przyſzedł Hánáni prorok do Asá królá Judzkiego / y rzekł mu: Jżeś miał vfá-

Trzeci rok strofuie Aſę iż miał vfanienię ſwey w cało ni: ku niż n ᵗ ooo ᵉwyż: 14 c 9.

mié w królu Syryſkim / á nie w PANV Bogu twoim / dla tego vſło woyſko krolá Syryſkiéġ z rekł twéy. 8 ᵗ Azaż nie dálko wiecéy było Æthyopiánów y Libyczyków / w woźiech y w iézdnych / y w mnoſtwie bárzo wielkim: któreś / kiedyś vwierzył PANV / podał w rece twoie? 9 ᵗ Abowiém oczy PANSKIE pátrzą ná wſzytkę ziemię / y dodawáią mocy tym / ktorzy weń ſercem doſkonálym wierzą. A ták głupieś vczynił / y dla tego od tego czáſu powſtáną przeciwko tobie walki. 10 ᵗ Y rozgniewány Aſá ná Widzącego / kazał go wſádźić do więźienia / bo ſie był o to bárzo rozgniewał: y pobił nie málo ludu ná on czás. 11 ᵗ A

ᵗ ná Prorokà

ſpráwy pierwſże y poſledniejſże Aſá / nápiſáné ſą w kśiegách królow Judá y Izráel. 12 Rozmnożył ſie też Aſá roku trzydźieſtego y dźiewiątego krolestwá ſwego / ná bol nog bárzo ciężki / á ani w chorobie ſwéy nie ſzukał PANA / ále wiecéy vſał w náuce lékárſkiéy. 13 ᵗ Y zaſnął z oycy ſwymi: y vmárł roku czterdźieſtego y pierwſże go krolestwá ſwego. 14 ᵗ Y pogrzebli go w grobie iego / ktory był ſobie wykopał w mieście Dawidowym: y położyli go ná łożu iego pełnym rzeczy wonnych / y máści nierządnicych które były háptekárſką robotą ſpráwione / y ſpálili ná nim zbytnią pompą.

W lékárſtwách dufał / nie ſię káiał Bogá.

ROZDZ. XVII.

Iozáphát król Iudſki i ego boyny.

Iozáphát ſyn 1 ieg królował miáſto niego / y zmocnił ſie przeciw 2 Izráelowi. ᵗ Y poſtánowił poczty żołnierzów po wſzytkich miáſtách Judá / ktore były obtoczone mury. Y obrone rozłożył w ziemi Judá / y w miáſtách Ephráim / ktore był pobrał Aſá ociec iego. 3 ᵗ Y był PAN z Iozáphátem / iż chodźił w drogách Dawidá oycá ſwego pierwſzych / á nie miał nádźieie w Bálim / 4 ᵗ ále w Bogu oycá ſwego / y poſtępował w przykázániách iego / á nie wedle grzechów Izráelſkich. 5 ᵗ Y vtwierdźił PANkrolestwo w rece iego / y dał wſzytek Judá dáry Iozáphátowi / y przyſzedł ku niezmiernym bogáctwóm / y ku wielkiéy ſławie. 6 ᵗ A gdy ſerce iego wźięło śmiałość dla drog ᵗ PANSKICH / wyżyny też y gáie zniosł z Judá. 7 ᵗ A roku trzeciego krolestwá ſwego / poſłał z kśiążąt ſwych Benháil / Obdiaſzá / y Záchariaſzá / y Náthánáélá / y Michaeaſzá / áby náuczáli w mieſcách Judzkich: 8 ᵗ á z nimi Lewity / Semeiaſzá / y Náthániaſzá / y Zábádiaſzá / Aſáélá też / y Semiramoth / y Jonárháná / y Adoniaſzá / y Thobiaſzá / y Thobádoniaſzá Lewity / y z nimi Elizámá / y Joráin kápłany: 9 ᵗ y náuczáli lud w Judźie / máiąc kśięgi zakonu PANSKIEGO / y obchodźili wſzytkie miáſtá Judzkie y náuczáli lud. 10 ᵗ Sſtał ſie tedy ſtrách PANSKI ná wſzytkie krolestwá ziem ktore były okolo Judá / áni śmieli walczyć przeciw Iozáphátowi. 11 ᵗ Ale y Philiſthymowie przynoſili Iozáphátowi dáry / y dań ſrebrá: Arábczycy też przyganiáli bydłá / báránów ſiedm tyſięcy y ſiedm ſet / y tákże wielkozłów. 12 ᵗ Vroſł tedy Iozáphát / y vwielmożony ieſt áż ku górze: y pobudował w Judźie domy iáko wieże / y miáſtá murowáné. 13 ᵗ Y wiele dźieł poczynił w mieſcách Judzkich: mężowie też waleczni y duży byli w Jeruzalem / 14 ᵗ ktorych tá liczbá według domów y fámiły ich: W Judźie hetmánowie woyſká: Ednás kśiąże / á z nim bárzo dużych mężow trzy ſtá tyſięcy. 15 ᵗ Po tym Johánán kśiąże / á z nim dwieście y oſmdźieſiąt tyſięcy. 16 ᵗ Po tym też Amáziaſz ſyn Zechry / poświęcony PANV / á z nim dwieście tyſięcy mężów mocnych. 17 ᵗ Zá nim ſzedł duży ná potykánie Eliádá / á z nim dźierżących łuk y tarczą dwieście tyſięcy. 18 ᵗ Po tym też Jozábád / á z nim ſto y oſmdźieſiąt tyſięcy gotowych żołnierzów. 19 ᵗ Ci wſzyſcy byli przy rece krolewſkiéy / oprócz innych / ktore był poſtáwił w mieſcách murowánych we wſzytkim Judá.

Iozáphát król Iudſki Bogáty.

Bogáctwá y ſławá Iozáphátowa.

ᵗw drogách. H.

Roſſíla ná náuczyciele y kápłany po krolestwie ſwym do ludu.

Woyſká Iozáphátowe.

ᵉz ſymbolami náminowych. H.

ROZD. XVIII.

Iozáphát spowinowácony Achábowi pomaga mu woyny.

1 A Miał tedy Jozáphát bogáty y sławny bárzo / y spowinowácił sie z Achábem. 2 A po leciéch zjáchał do niego do Sámáriiéy: ná którego przyiazd nábił Achab báránów y wołów bárzo wiele/iemu y ludowi który był z nim przyiáchał: y námówił go/áby z nim ciągnął do Rámoth Gáláád. 3 I rzékł Achab król Jzráelski do Jozáphátá krolá Judzkiego: Poiédź zemną do Rámoth Gáláád. Któremu on odpowiedział: Jáko ia / y ty: iáko lud twóy / ták y lud móy: y będziem zrobą ná woynie. 4 I rzékł Jozáphát do krolá Jzráelskiego: Prośe ná ten czás poradź sie mowy PANSKIEY: 5 A ták król Jzráelski zebrał cztérzy stá mężów prorokow/y rzékł do nich: Mamyli iáchác do Rámoth Gáláád ná woyne / czyli dác pokoy? A oni: Jédź rzékli / y poda Bog w ręke krolewską. 6 I rzékł Jozáphát: Aza tu niemáß proroká PANSKIEGO/ ábychmy go też spytáli? 7 I rzékł król Jzráelski do Jozáphátá: Jest mąż ieden / od którego możemy sie pytác woli PANSKIEY: lecz ia go mam w nienawiści/bo mi nic prorokuie nic dobrego / ále zlé záwżdy: á iest Micheaß syn Jemlá. I rzékł Jozáphát: Nie mów ták krolu. 8 Záwołał tedy król Jzráelski iednego z rzezáńców/ y rzékł mu: Záwołay rychło Micheaßá syná Jemlá. 9 A król Jzráelski y Jozáphát król Judzki siedzieli obá ná stolicy swéy/obleczeni w száty krolewskie. á siedzieli ná plácu v bramy Sámáriiéy / á wszyscy prorocy prorokowáli przed nimi. 10 A Sedekiaß syn Chánáánà vczynił sobie rogi żelázne/ y mówił: To mówi PAN: Cémi przewiesz Syrią/ áż ią zetrzesz. 11 I wszyscy prorocy tákże prorokowáli/y mówili: Jédź do Rámoth Gáláád / á poszczęśćie sie/y poda ie PAN w ręke krolewską. 12 A posel który był szedł ábý záwołał Micheaßá/rzékł mu: Oto słowá wszytkich prorokow iednémi vsty dobrié oporiádáią krolowiprosze cie tedy / áby y mowá twoiá od nich nie była rozna/ á mow szczęśliwé rzeczy. 13 Którému Micheaß odpowiedział: Żywie PAN / że cokolwiek mi rzecze Bog móy / to mówić będe. 14 Przyszedł tedy do krolá/którému król rzékł: Micheaßu/ mamyli iáchác ná woyne do Rámoth Gáláád/czyli niechác? Któremu on odpowiedział: Jédźcie: bo wszytko sie szczęśliwie powiedzie/ y będą nieprzyiaciele podáni w ręce wáßé. 15 I rzékł król: Powtóré y potrzecié poprzysięgam cie/ábys mi nie powiádał/iedno co iest prawdá w imie PANSKIE. 16 A on rzékł: Widziałem wszytkięg Jzráelá rospro ßionego po górách/iáko owce bez pástérzá: y rzékł PAN: Nie máią ci pánów: niech sie káżdy wrócí do domu swégo w pokoiu. 17 I rzékł król Jzráelski do Jozáphátá: Azamci nie powiedział / że mi ten nicdobrego prorokowác nie miał / ále to co zlé iest? 18 A on rzékł: Przetoż słuchayćie słowá PANSKIEGO: Widziałem PANA siedzącego ná stolicy iego / y wszytko woysko niebieskie stoiące przy nim/po prawéy y po lewéy stronie. 19 I rzékł PAN: Kto zwiedzie Achábá krolá Jzráelskiego / áby iáchał y vpadł do Rámoth Gáláád? A gdy mowił ieden tym spoßobem / á drugi innym: wystąpił duch y stánął przed PANEM / y rzékł: Ja go zwiodę. Któremu rzékł PAN: A przez co go zwiedzieß? 21 A on odpowiedział: Wynidę / á będe kłamliwym duchem w vściech wßytkich prorokow iego. I rzékł PAN: Zwiedzieß/y przemożeß: wynidź/á vczyń ták. 22 Teraz tedy/oto dał PAN duchá kłamstwá w vstá wßytkich prorokow twoich: á PAN złe mówił o tobie. 23 I przystąpił Sedekiaß/ syn Chánáánà/y vderzył Micheaßá w gębę/ y rzékł: Którąż drogą przeßedł duch PANSKI odemnie/ żeby tobie mówił? 24 I rzékł Micheaß: Ty sam oglądaß dniá onégo/gdy wnidziesz do komory z komory / żebyś sie skrył. 25 I roskazał król Jzráelski/ mówiąc: Weźmićie Micheaßá / á wiedźćie go do Amoná stárosty micyskiego / y do Joáßá syná Amelech. 26 I rzeczecie: To mówi król: Wsadźćie tego do ćiemnice/ á dawayćie mu

Iozáphát spowinowácony Achábowi pomaga mu woyny.

3. król. 22.

Kłamieß iedno z stron. Bieb.

Heretycy kich proroków chwalą.

Iozáphát pytasie o proroku prawdziwym.

Micheaß prawdziwy prorok

Tákiż Heretycy chcą áby im to przepowiádano co sie im podoba

Duch kłamliwy zmocni Heretiki.

Policek Micheaßów.

Micheaß wsadzony.

*To iest krolewskiego.

troche chlebá y troche wody áż sie
27 wroce w pokoiu. ' A rzekł Micheaż:
Jeśliś sie wrócił w pokoiu / nie mówił PAN we mnie. A rzekł: Słuchayćie wßyscy ludzie.' Jácháli tedy
28 król Izráelski y Jozáphát król Ju-
29 dzki do Rámoth Gáláád. ' A rzekł król Izráelski do Jozáphátá: Odmienię ßáty / y ták póydę ku bitwie: á ty sie vbierz w ßáty twé. A odmieniwßy król Izráelski ßáty / ßedł ku bi-
30 twie. ' A król Syryßki roskázał był hetmánóm iézdy swéy / mówiąc: Nie walczćie przeciwko nammieyßému ábo przeciwko nawietßému / iedno przeciwko sámému królowi Izráelskiému.

Ácháb odmienia ßáty chcąc uść śmierći która mu prorok zágroził.

G

31 ' A ták vyżrzawßy hetmáni iézdy Jozáphátá / rzekli: Król to Izráelski. A obskoczyli go bijąc sie: ále on záwołał do PANA / y ratował go / y
32 odwrócił ie od nieg. ' Bo gdy obaczyli hetmáni iézdy / iż nie był król Izráelski / opuścili go. ' A przydało sie że ie-
33 den z ludu ſtrzałę wyſtrzelił ' ná niepéwną / y ráził króiá Izráelskiégo między ßyie á topátki: á on rzekł woźnicy swemu: Náwróć rękę swą / á wywieź mie z woyská / bom ránion. ' A
34 skończyła sie' bitwá dniá onégo: á król Izráelski stał ná wożie swym przeciw Syriánóm áż do wieczorá / y vmárł gdy zachodziło słońce.

' Strzała nie wmyśle, ale ſunku puſtzony.

Ácháb poległ.

ROZDZ. XIX.

1 A Jozáphát król Judzki wrócił sie w pokoiu do domu swego do Jeruzalem. ' Które-
2 mu zábieżał Jehu syn Hánáni Widzący / y rzekł do niego: Dodáieß pomocy niezbożnému / á z témi którzy máią w nienawiści PANA przyiaźń wiedźieß: á przeto záſłużyłeś był wprawdzie gniew PANSKI: ' ále v-
3 czynki dobré nálázły sie w tobie / przeto żeś zniósł gáie z ziemie Judzkiéy / á zgotowałeś serce swé ábyś ßukał ' PANA' Bogá ' oycow twoich'.
4 ' Mießkał tedy Jozáphát w Jeruzalem: y záś wyiáchał do ludu z Berßábee áż do gory Ephráim / y wrócił ie do PANA Bogá oycow ich. ' A po-
5 ſtánowił ſędzie w ziemi po wßytkich miáſtách Judzkich obronnych / ná káżdym mieyscu / ' y przykázuiąc ſędziom:
6 Baczćie (pry) co macie czynić: bo nie ludzki ſąd odpráwuiećie / ále PANSKI: ' á cokolwiek oſądźicie / ná was sie obáli'. ' Niechay będźie boiáźń
7 PANSKA z wámi / á wßytko z pilnoścą czyńcie: bo niemáß v PANA Bogá nászego niepráwości / ' áni wzgledu ná osoby / áni chćiwości dárów. ' W Jeruzalem też poſtánowił Jozáphát Lewity y kápłany / y przełożone domów z Izráelá / áby ſąd y
8 ſpráwę PANSKĄ ſądźili obywáteloм iego'. ' A przykázał im mówiąc: Ták czynić będźiećie w boiáźni PAN
9 SKIEY wiernie y doſkonálym sercem
10 Wßelką ſpráwę / która przijdźie przed was / brácięy wáßéy którzy mießkáią w mieśćiách swoich / miedzy rodźiną á rodźiną / gdźiekolwiek ſpor ieſt o zakonie / o przykázániu / o Ceremoniách / ' o vſpráwiedliwieniách': vkażćie im / áby nie grzeßyli przeciw PANV / y áby nie przyßedł gniew ná was y ná
11 bráćią wáße: ták tedy czyniąc nie zgrzeßycie. ' A Amáriaß kápłan y Biſkup wáß w tych rzeczách które Bogu należą będźie przełożony: á Zábádiáß syn Jſmáhelów / który ieſt książęciem w domu Judzkim / będźie nád témi ſpráwámi / które do vrzędu królewſkiego przynależą: y macie ' náuczyćiele' Lewity przed sobą: Zmacniayćieß ſie / y czyńcie z pilnoścą / á PAN będźie zwámi ' w dobrych rzeczách'.

Prorok.

Przyiaźń, towárzyſtwo z Heretikami, nie podoba ſie Bogu

H. H.

Vpominánie do ſędźiów.

' Aby zwámi był w ſpráwie ſądowéy

H.

Powinowáctwo y przyiaźń z Heretyki bła. H.

Dodáieß pomocy niezbożnému, á s tymi którzy máią w nienawiści Páná przyiaźń niedźieß.] Niedyby to nie był grzech powinowactwá y przyiaćielſtwa wieść z Heretykámi / á czemuby ſie Bog ná Jozáphatá o to gniewał / ták że máło dla tegosámego grzechu Jozáphath nie zginął / by był Pan Bóg ná tego záchowánie nie pámiętał: Tegoż przykład maß niżey 25. v. 7.'

2 *Záſłużyłeś był w prawdzie gniew Páński, ále vczynki dobré nálázły ſie w tobie*] O to ten król świety / swymi dobrymi vczynkámi to ſobie v Páná Bogá ziednał / áby go y ná ten czas kiedy wyſtąpił / do końcá nie opuſczał / áni go ták ráko záſłużył karać. Z tąd ſie pokázuie że przez dobré vczynki człowiek mo-

' Vczynki dobrí wyháwiaią od karánia.

Że wyść wiele karánia które grzechámi zásłużył.

10. *Wßelka ſtrâwę ktora przyśćie przed nas.*] Tu widźiß iáko táśnie ten krol rozdźiela vrzęd kapłáńſki od vrzędu królewſkiego: ponieważ ſámym kapłanóm przyznawa ſąd o wątpliwośćiách w zakonie: y przydaie v. 11. Kápłany Biſkup w tych rzeczách które Bogu należą: á Zwádźiß nad tym które do vrzędu krolewſkiego. ⁊c. A przećie naſzy Heretycy nie tylko świetſkiemu vrzędowi ále káżdemu z pospolſtwá dopuſczáią ſądźić o wierze y piſmie świętym.

ROZDZ. XX.

Moáb y Ammon, walą ná Iozáphatá.

1 A Potym zebráli ſie ſynowie Moáb y ſynowie Ammon / á z nimi z Ammonitów do
A Iozáphátá áby walczyli przećiw
2 iemu. ᵇ A przyßli poſłowie / y oznaymili Iozáphátowi / mówiąc: Przyciągnęło przećiwko tobie mnoſtwo wielkie z tych miaſt które ſą zá morzem / y z Syryiéy / á oto leżą w Aſáſonthámár / które ieſt Engáddi. ᶜ A
3 Iozáphát beiáźniąc przeſtráßony / vdał ſie wßytek áby proſił PANA: y záporowiedźiał poſt wßytkiemu Judá.
4 ᵈ A zebrał ſie Judáś áby ſie modlił PANV: ále y wßyſcy z miaſt ſwoich przyßli áby PANA wzywáli. ᵉ A gdy ſtánął Iozáphát wpośrzod zgromádzenia Judá y Jeruzálem w domu
6 PANSKIM przed nową ſienią. ᶠ rzékł: PANIE Boże oycow náßych / tyś ieſt Bóg ná niebie / á pánuieß
B nád wßémi krolęſtwy narodów: w rece twoiéy ieſt moc y możność / á żaden ſie tobie ſprzećiwić nie może.
7 ᵍ Izali nie ty Boże náß ʰpobiłeś wßytkie obywátele téy źiemie przed ludem twoim Izráelſkim / y dałeś ią nasieniu Abrahámá przyiaćielá twego ná wieki: ⁱ A mießkáli w niéy / y
8 zbudowáli w niéy ᵏświątnicę imieniowi twemu / mówiąc: ˡ Jeſliby ná nas przypádło złe / miecz ſądu / powietrze / y głód / ſtániemy przed domem tym przed oczymá twémi / w którym wzywano ieſt imię twoie: á będźiem wołáć do ciebie w vciſkách náßych: y
10 wyſłuchaß / y wybáwiß. ᵐ Teraz tedy oto ſynowie Ammon / y Moáb / y gorá Seir / ⁿ przez które ś ty nie dopuśćił przeiśćś Izráelowi / gdy wychodźili z Ægyptu / ále ie minęli / y nie wyrácili
11 ich: ᵒ przećiwnym obyczáiem czynią / y vśiłuią nas wyrzućić z ośiádłości /
12 ktoréś nam dał. ᵖ Boże náß / á wiec ich nie ᵐoſądźiß? W nas ći ście nie máß tákiéy mocy / żebyśmy ſie mogli tákiemu mnoſtwu oprzeć / które przypádło ná nas. Ale gdyż niewiémy co
13 byśmy czynić mieli / tylko to nam zoſtawa / ábyśmy oczy náßé podnieśli
C do ciebie. ᵠ A wßytek lud Judzki ſtał przed PANEM / z dźiatkámi / y z żonámi / y z ſynmi ſwémi. ʳ A był
14 Jáháźiel ſyn Záchárіaßá / ſyná Bánáiaßá / ſyná Jehiel / ſyná Máthánіego Lewit / z ſynow Aſáph / nád którym oſtał ſie Duch PANSKI w poſrzodku gromády / ˢ y rzékł: Słuchayćie wßytek Judá / y którzy mießkacie w Jeruzálem / y ty królu Jozá-
15 phát: To wam mówi PAN: Nie bóyćie ſie áni ſie lękayćie tego mnoſtwá / bo to nie wáßá walká / ále Boża. ᵗ Jutro wyndźiećie przećiwko im:
16 bo poydą pagorkiem imieniem Sis / y naydźiećie ná końcu potoká / który
17 ieſt przećiw puſczy Jeruel. ᵘ Nie ty będźiećie / co ſie będźiećie potykć / c: D ále tylko śmiele ſtóyćie / á vyźrzyćie pomoc PANSKĄ nád wámi / o Judá y Jeruzálem: niebóyćie ſie áni ſie lękayćie: Jutro wyndźiećie przećiwko
18 im / á PAN będźie z wámi. ˣ Jozáphát tedy y lud Judzki / y wßyſcy obywátele Jeruzálem pádli ná oblicze ſwé ná źiemię przed PANEM / y po-
19 kłonili ſie mu. ʸ A Lewitowie z ſynów Káthowych / y z ſynów Korego / chwalili PANA Bogá Izráelſkiego
20 głoſem wielkim wyſoko. ᶻ A gdy ráno wſtáli ciągnęli przez puſczą Thekue: á gdy wyćiągnęli / ſtoiąc Jozáphát wpośrzód ich / rzékł: Słuchayćie mie mężowie Judſcy / y wßyſcy obywátele Jeruzálem: Wiérzcie w PANA Bogá wáßego / á będźiećie beſpiecznі: wiérzcie prorokóm iego / á wßytko ſie ſczęśliwie powiedźie. ᵃᵃ A
21 dał rádę ludowi / y poſtánowił ſpiéwáki PANSKIE áby go chwalili ᵇᵇ w hufách ſwoich / y żeby ſli przed woyſkiem /

ᵇ Nie ſkanoſ

Przez proroka Bóg obiecuie zwyćięſtwo Iozaphatowi.

ᵐ A porádźił. wßyſcy ſie z ludem. H.
ᵇᵇ w pięknośći świętośći (to gręc. to ieſt, w niebie. drudzy wykładą to wielmożność świętości.

Psal: 135 a 1.

Śpiewáiąc dwálę Bogu swy ciężyli.

Sami sie nieprzyiaćiele biią.

[a] Do straánice: ná mieysce wysokié, z którego widáć dáleko.

Korzyść y łupy odbiéráią.

Dolinábłogosłwieńsstwá.

[b] Berácha. H.

[c] Berácha. H.

Ioſáphát vmárł.

Ioram król Iudzkim.

2. Krol. 22. g 31.

[d] Y mnogy kosztownych H.

Ioram brácia zábił.

[e] Boży. H.

[f] Ábo nie zostawował. H.

[g] w słowiech Hebrejskich, to iest, w dniách, álbo w historyjách. Ioſáphát z Ochoziaſzem wyſłáłá okrętý do Tárſis.

Przyiaźń z Heretiki nie podoba ſie Bogu y ludźiom ſkodliwa.

Ioramá króla zońá Heretycką zwiodłá.

[h] Iáśniéy krolewſkie.

[i] Ieźdź. E.

22 Ł ſtiem / y zgodnym głoſem mówili: Wyznawaycie PANV iż ná wieki miłośierdźié iego. 23 A gdy záczęli chwałý śpiewáć/obrócił PAN záſádzkę ich ná nie ſámé / to ieſt ſynów Ammon / Moáb / y góry Seir / którzy byli wyćiągnęli aby walczyli przećiw Judźie/ y pozábici ſą. 24 Bo ſynowie Ammon/ y Moáb/ powſtáli przećiw obywátelóm góry Seir/ áby ie pobili y wygłáádźili / á gdy tego ſkutkiem dokázáli / ſámi ſie téż ná ſie obrócíwſzy od ſpół nych rázów legli. 25 A Judá gdy przyſzedł do wieże ſtrażnéy która patrzy ku puſczy / wyſzrał z dáleká wſzytke kráine iáko ſzeroką/ pełną trupów / á iż żaden nie zoſtał ktoby był mógł vść mordu. 26 Przyſzedł tedy Jozáphát / y wſzytek lud z nim/ żeby zdźiéráli łupy pobitych: y náleźli miedzy trupámi ſprzęt rozmáity / ſáty téż y naczynia bárzo kośtowné/ y rozebráli/ták iż wſzytkiego zániéść niemogli/ áni przez trzy dni łupów pozbiérać / dla wielkośći korzyśći. 27 A dniá czwartégo zebráli ſie w Dolinie błogoſłáwieńſtwá: bo iż tám błogoſłáwili PANA/názwáli ono mieyſce Doliná błogoſłáwieńſtwá / áż do tego czáſu. 28 A wrócił ſie wſzytek Judá y obywátele Jeruzálem/y Jozáphát przed nimi do Jeruzálem z rádośćią wielką / iż im PAN dał pośiechę z nieprzyiaćiół ich. 29 A przypadł ſtrách PANſki ná wſzytkie króleſtwá źiemie / gdy vſłyſzeli iż PAN walczył przećiw nieprzyiáćiołóm Izráelowym. 30 A vſpokoiło ſie króleſtwo Jozáphát/y dał mu Bóg pokóy wokoło. 31 Królował tedy Jozáphát nád Judą: á miał trzydźieści y pięć lat gdy królować począł / á dwádźieśćią y pięć królował w Jeruzálem: á imie mátki iego Azubá córká Seláhi. 32 A chodźił drogą Aſy oycá swego / y nie vſtąpił z niey/czyniąc co ſie przed PANEM podobáło. 33 A wſząkoż wyżyn nie zniósł / y ieſcze był lud nie náprowoſtował ſercá swego ku PANV Bogu oycow swoich. 34 A oſtátek ſpraw Jozáphátowych / pierwſzych y poſlednich nápiſan ieſt w ſłowiech Jehu ſyná Hánáni / które pozwádnie wpiſał w kśięgi królów Izráelſkich. 35 Potym Jozáphát król Judzki wſzedł w przyiaźń z Ochoziaſzem królem Izráelſkim / którego ſpráwy były bárzo niepobożné. 36 A złożył ſie z nim áby zbudowáli okręty / któreby chodźiły do Thárſis/ y náczynili okrętów w Aſiongáber. 37 A Eliezer ſyn Dodáu z Máreſy prorokował do Jozáphátá/ mówiąc: Iżeś miał przymierze z Ochoziaſzem/potłukł PAN dźieła twoie: y porozbiiáły ſie okręty / y niemogły iśdź do Thárſis.

ROZDZ. XXI.

1 Ł Ożął Jozáphát z oycy swémi / y pogrzebion ieſt z nimi w mieśćie Dawidowym: á Joram ſyn iego królował miáſto niego. 2 Który miał bráćią ſyny Jozáphátowe/ Azáriaſzá/ y Jáhiel / y Záchariaſzá/ y Azáriaſzá / y Michaélá / y Sáphátiaſzá. wſzyſcy ci ſynowie Jozáphátá krolá Judzkiego. 3 A dał im ociec ich dárów wiele ſrebrá y złotá / y dochody / z miáſty bárzo obronnémi w Judá/á króleſtwo oddał Joramowi/ przeto iż był piérworodny. 4 Powſtał tedy Joram ná króleſtwo oycá swego / y gdy ſie zmocnił / zábił wſzytkie bráty ſwé mieczem / y niektóre z ksiąząt Izráelſkich. 5 Trzydźieści y dwie lećie miał Joram gdy począł królować: á ośm lat królował w Jeruzálem. 6 A chodźił drogámi królów Izráelſkich / iáko czynił dom Achábów: bo córká Achábowá była żoną iego / y czynił złość przed oczymá PANSKIMI. 7 A PAN niechćiał wytrácić domu Dawidowégo / dla przymiérza które był z nim vczynił: á iż był obiecał że mu miał dáć świécę/ y ſynóm iego/ przez wſzytek czás. 8 W oné dni odſtąpił Edom/ áby nie był poddánym Judźie / y poſtánowił ſobie królá. 9 A gdy ſie ruſzył Joram z hetmány swémi / y ze wſzytką iezdą która była z nim / powſtał w nocy y poráził Edom/który go był obtoczył/ y wſzytkie hetmány iezdy iego. 10 Wſzá-

Edom y Lobná odstąpili od Ioramá króla iż on odstąpił Bogá. a Po zrádz. H. b W bálwochwálstwo.

Też Edom odstąpił go / áby nie był pod mocą Judy áż do dniá tego. Tego czásu odstąpiłá y Lobná / áby nie byłá pod ręką iego. bo był opuścił
11 C PANA Bogá oycow swoich: a nád
to náczynił wyżyn b w mieścićch Judzkich / y przywiódł b w cudzołostwo
12 obywátele Jeruzálem / y Jude w przestępstwo. ¶ Przyniesiono mu list od Heliaßá prorokà / w którym nápisano
13 było: To mówi PAN Bóg Dawidá oycá twego: Jżeś nie chodził drogámi Jozáphátá oycá twego / y drogámi Asá krolá Judzkiego / c áleś chodził drogą królow Izráelskich / y przywiódłeś ku cudzołostwu Jude / y obywátele Jeruzálem / náśladuiąc cudzołostwá domu Achábowego / nád to pomordowałeś y bráćią twą / dom
14 oycá twego / lepßé nád cie. d Oto PAN
sparze cie káźnią wielką / z ludem twoim / y z synámi / y z żonámi twémi / y ze wszystką máiętnością twoią. e á ty zá-
15 chorzeieß złą niemocą wnętrzną twego / áż wymdą trzewá twoie po málu

16 ná káżdy dzień. f Pobudził tedy PAN ná Jorámá duchá Philisthymow / y Arábczyków / którzy są o gránice z
17 Æthyopiány. g y wtargnęli do ziemie Judzkiey / y spustoßyli ią / y pobráli wßystkę máiętność / która sie nálazłá w domu krolewskim / krome synow iego y żony: y nie został mu syn iedno Joachás który był namłodßy.
18 h A nád to wßystko záráził go PAN
19 niemocą wnętrzną nieuleczoną. i A gdy dzień ná dzień nástępował / y toczyły sie czásy / wyßły dwie lećie: y ták długą chorobą wyiußony / ták iż też z siebie wnętrznośći swé wyrzucał / zárázą z chorobą y żywotá pozbył. k W-
márł bárzo złą chorobą / y nie vczynił mu lud wedle zwyczáiu spalenia pogrzebu / iáko był vczynił przodkom iego. l Trzydźieści y dwie lećie miał gdy
20 począł królować / á ośm lat królował w Jeruzálem. m A chodził nie dobrze / y pogrzebli go w mieście Dawidowym / wßákże nie w grobie królow.

Król Heretyk chorobą niesmyślną zárażony.

g Sam królował 8. lat á z synem 20 lat. Y żył lat 40. y stawy. H.

Iż nim heretyk nie pogrzebiono w grobie królów.

Iuż ieden chodzi známi wie mießkáią wiecko co sie známi dźieie.

12 *Y przyniesiono mu list od Heliaßá.*] Obacz iż Heliaß siedm lat po swym przemieszczeniu ten list posłał z Ráiu / iáko y Rábbinowie Zydowscy / in Seder olam zeznawáią. Bo Heliaß przemieszczon był osmnastego roku królowánia Josaphátowego / iáko sie 4. krol. 3. v. 11. pokazuie. A Josaphát krolował dwádźieśćią y pięć lat. 3. król. 22. v. 42. Krom Heliaßa w tym liśćie czyni wzmiánkę zábićia bráćiey królewskich / które sie nie ostáło aż po śmierći Josaphátá. Skąd iawno iest / iż świeći choć známi nie mießkáią / mogą wiedzieć co sie známi dźieie y máią stáránie o nas. Nowotni tłumácze powiádáią iż tu Heliaßowie Heliaßem / áleć to są niepotrzebne domysły przeć w pismu świętemu.

ROZDZ. XXII.

Po Ioramie Ochoziaß król Iudski i ten że był zwány Ioachás y Azárias 4. Król. 8. f. 24

1 OBYwátele Jeruzálem postánowili królem Ochoziaßá synà iego nammnieyßego
A miásto niego: bo wßyscy starßé / którzy przed nim byli / pobili byli zbóycy Arábscy / którzy byli wtargnęli do
2 obozu: y krolował Ochoziaß syn Joram krolá Judzkiego. n Czterdźieści y dwie lećie miał Ochoziáß gdy począł królować / á o ieden rok krolował w Jeruzálem: á imie mátki iego Athália córká Amri. p Ale y ten chodził drogámi domu Achábowego:
3 B bo mátká iego przywiodłá go żeby niezbożnie czynił: q Czynił tedy złość przed oczymá PANSKIMI iáko
4

n Z oycem krolował lat 20. á rok po śmierći oycá

Athália heretycká synà śmie Ochoziaßá

5 dom Achábów: bo mu oni byli rádą po śmierći oycá iego / ná zgińienie iego. r A chodził wedle rády ich / y iáchał z Jorámem synem Achábowym
6 krolem Izráelskim ná woyne przeciw Házáelowi krolowi Syryiskiemu do Rámoth Gáláád / y s zrámili Jorámá Syriánie. t Który sie wrócił żeby
7 C sie léczył do Jezráhelá: bo wiele ran był odniosł w bitwie námienionéy. Ochoziaß tedy syn Jorámá krolá Judá ziáchał náwiedzáć Jorámá synà Achábowego chorującego w Jezráhel. u Bo to była wola Bożá przeciw Ochoziaßowi / áby iáchał do Jorámá: á gdy przyiáchał y wyiáchał z nim przeciw Jehu synowi Námsi / którego był PAN pomázał áby wytrácił dom Achábów. x Gdy tedy Je-
8 hu wywracał dom Acháb / nálazł książęta Judzkie / y syny bráćiey O-

krolá Iud ſkiego zwiodła.

s Albo porázi-ł. H.

Ochoziaß król z Heretikámi Izmelskimi zginął.

chozyaßowéy/ktorzy mu służyli/ y zábili ie. ¶ Sámego też Ochoziaßá ßukáiąc/ poimał krzyącego ſie w Sámaryiéy: á przywiedzionego przed ſie zábił: y pogrzebli go przeto że był ſynem Jozaphátá/ ¶ który ßukał PANA ze wßytkiego ſercá swégo/ á D
4 ¶ Król ma *Athalia* zábiłá ſyny królewſkie. *Domu Iudy. H.* ni było wiecéy żadnéy nádźiećie by to miał królowáć z narodu Ochoziaßowégo. ¶ Abowiem Athália mátká iego widząc że vmárł syn iéy/ powstáłá y zábiłá wßytek ród królewſki ¶ do 10 mu Jorám. ¶ A Jozábet córká królewſka wźiełá Joás ſyná Ochoziaßowégo/ y vkrádłá go z pośrzód ſynów królewſkich gdy ie zábiano: y ſkryłá go z mámką iego ¶ do ginácżu łożek: á Jozábeth która go była ſkryłá/ byłá córką królá Jorám/ żoná Joiády wielkiego káplaná/ ßiostrá Ochoziaßá: y przeto go Athália nie zábiłá. ¶ A ták był z nimi w domu Bożym ſkryty przez ßeść lat/ w których Athália królowálá nád ziemią. 11 12

Joás sam záchowány od śmierći.

ROZDZ. XXIII.

Joás syn Ochoziaßów vczyniony królem.

ROku śiódmégo zmocniwßy ſie Joiádá/ wźiął rotmiſtrze/ to ieſt Azáriaßá ſyná Jerohám y Jſmáhelá ſyná Johánán/ Azáriaßá też ſyná Obed/ y Mááſyaßá ſyná Adáiaßá/ y Elizáphát ſyná Zechri: y vczynił z nimi przymierze. ¶ Którzy obßedßy Jude/ zebráli Lewity ze wßyſtkich miaſt Judzkich/ y książętá domów Izráelſkich/ y przyßli do Jeruzálem. ¶ Vczyniło tedy wßyſtko mnoſtwo przymierze z królem w domu Bożym: y rzékł do nich Joiádá: Oto ſyn królewſki będźie królował/ iáko mówił PAN o ſyniéch Dawidowych. ¶ Tá tedy ieſt mowá którą vczynićie: ¶ Trzećia część was którzy przychodzą ná Szábát káplanów y Lewitów y odźwiérnych/ będźie w bramách: á trzećia część przy domu królewſkim: á trzećia w bramy którą zową Fundámentu: á wßytek inny gmin niechay będźie w ſieniách domu PANSKIEGO. ¶ A żaden inßy niech nie wchodźi do domu PANSKIEGO/ iedno káplani/ y którzy służą z Lewitów: ći tylko niechay wchodzą iż ſą poświęcem: ále wßytek inny gmin niechay ſtrzeże ſtráży PANSKIEY. ¶ A Lewitowie niechay obſtąpią królá máiąc káżdy broń swoię: (á ieſliby kto inny wßedł do kościołá/ niechay będźie zábit) á niech będą z królem y w chodzącym y wychodzącym. ¶ Vczynili tedy Lewitowie/ y wßytek Judá wedle wßyrkiego co był roſkazał Joiádá káplan wielki: y wźiął káżdy z nich mężе którzy pod nimi byli/ y przychodźili według porządków Szábáthu/ y z témi którzy wypełnili byli Szábáth y ¶ wyniść mieli: bo Joiádá káplan wielki nie dopuścił był odchodźić pocztóm/ które były zwykły co tydźień sobie nástępować. ¶ A dał Joiádá káplan rotmiſtrzóm oſcżépy/ y tarcze/ y puklérze królá Dawidá/ które był poświęcił w domu PANSKIM. ¶ A poſtánowił wßyſtek lud dźierżących puginały od práwéy ſtrony kościołá áż do lewéy ſtrony kościołá przed ołtarzem y kościołem około królá. ¶ A wywiedli ſyná królewſkiego/ y włożyli nań koronę/ y świádectwo/ ¶ y dáli w ręce iego dźierżéć záko[n]/ y poſtánowili go królem: pomázał go też Joiádá káplan wielki y ſynowie iego: y winßowáli mu/ y rzékli: Niech żyie król. ¶ Co gdy vſłyßáłá Athália to ieſt głos bieżących y chwalących królá: weßłá do ludu do kościołá PANSKIEGO. ¶ A gdy vyźrzáłá królá ſtoiącego ná ſtopniu w weßściu/ á książętá ¶ y hufy/ około niego/ y wßytek lud ziemie weſelący ſie y trąbiący w trąby/ y gráiący ná rozmáitych inſtrumentách muzyckich/ y głos chwalących: rozdárłá ſáty swé/ y rzékłá: Zdrádá/ zdrádá. ¶ A wyßedßy Joiádá káplan wielki do rotmiſtrzów y do hetmánów woyſká rzékł ím: Wywiedźćie ią przed kościół/ á niech będźie zábita przed kościołem mieczem: A roſkazał káplan żeby nie byłá zábita w domu PANSKIM. ¶ A włożyli ná ßyie iéy ręce/ á gdy weßłá w bramę koni domu królewſkiego tám ią zábili. ¶ A Joiádá vczynił przymierze miedzy ſobą/ y wßytkim 1 A 2 3 4 5 6 B 7 8 9 10 11 C 12 13 14 15 16

¶ Kolwiek miał.

¶ H.

¶ y rzékłá.

Athalia zabita z roſkazánia Diſcor.

ludem

Zbór Bálów zburzyli.

17 ludem/y królem/áby był ludem PANSKIM. 18 A ták wszytek lud wszedł do domu Báál y zburzyli ji/ y ołtarze y bałwány iego połamáli: Máthánę téż ofiárownikà Báál zábili przed ołtarzmi. 18 A Joiádá postánowił przełożone w domu PANSKIM pod rękámá kápłanów y Lewitów/ które był Dawid rozrządził w domu PANSKIM: áby ofiárowáli cálopalénia PANV/ iáko nápisano w zakonie Moyzéßowym/z weselem y zpieśniámi/według rozrządzenia Dawidowégo. 19 Postáwił téż odźwiérne w bramách domu PANSKIEGO/ áby nie wchodźił do niego nieczyßty we wßelkiéy rzeczy. 20 A wźiął rotmistrze y męże co mocnieyßé/y przełożone ludu/y wßytko pospólstwo ziemie/ y wyprowadził ze wyiáchał król z domu PANSKIEGO/y wiáchał przez pośrzódek bramy wyßéy do domu królewskiégo/ y posádźili go ná stolicy królewskiéy. 21 A weselił sie wßytek lud ziemie/ y wspokoiło sie miásto: lecz Athália mieczem iest zábita.

ROZDZ. XXIIII.

Iodz póki żył Ioiádá kápłan nakon záchował. 4. Król. 12. 2.

1 A Jedm lat było Joásowi gdy królować począł: á cztérdźieści lat królował w Jerusálem: imie mátki iego Sebiá z Bersábee. 2 A czynił co iest dobrégo przed PANEM po wßytek czás żywotá Joiády kápłaná. 3 A Joiádá wźiął mu dwie żenie/ z których splodźił syny y córki. 4 Potym podobáło sie Joásowi żeby opráwił dóm PANSKI. 5 A zebrał kápłany y Lewity/ y rzekł im: Wyndźcie do miast Judzkich/á zbiérzcie ze wßytkiégo Izráelá pieniądze ná poprawę domu Bogá wáßégo/ ná każdy rok/ á rychło to czyńcie. Ale Lewitowie przyniedbáßym czynili. 6 A wezwał król Joiády przedniey ßégo/ y rzekł mu: Przecześ sie nie stárał/ żebyś przymusił Lewity żeby wnieśli pieniądze z Judá y z Jeruzálem/ które są postánowione od Moyzéßá sługi PANSKIEGO/ áby ie wnosiło wßytko mnoßtwo Izráelskié do przybytku świádectwá? 7 Athálią bowiem niezbożna y synowie iéy popsowáli dóm Boży/ y ze wßytkich rzeczy które były poświęcone w kościele PANSKIM/ ozdobili zbór Báálim. 8 Rozkazał tedy król y uczyniono ßkrzynię: y postáwiono ią w bramy domu PANSKIEGO przed kościołem. 9 A obwołano Judá/ y w Jeruzálem/ áby każdy przyniósł pieniądze PANV które wstáwił Moyzéß sługá Boży ná wßytkiégo Izráelá ná puszczy. 10 A weseliły sie wßytkie książętá/ y wßytek lud: á wßedßy zniesli do ßkrzynie PANSKIEY/ y włożyli ták że sie nápełniłá. 11 A gdy był czás áby przyniesli ßkrzynię przed królá przez rece Lewitów/ (bo widźieli pieniądze wielkie) wchodźił pisarz królewski/ y którego kápłan pierwßy był postánowił/ y wyßypowáli pieniądze które były w ßkrzyni: á ßkrzynię odnośili ná swé mieysce: y ták czynili ná każdy dźień/ y zebrano niezliczone pieniądze. 12 A które dáli król y Joiádá tym którzy byli przełożonymi nád robotámi domu PANSKIEGO: á oni naymowáli zá nie té co kámienié łamáli/ y rzemieślniki każdéy roboty/ áby popráwowáli domu PANSKIEGO: rzemieślniki téż około żelázá y miedźi/ áby ßie podpárło co uż wpádáć począło. 13 A czynili ci którzy robili pilnie/ y wyrównawálá ßie bliznà murów przez rece ich/ y wystáwili dóm PANSKI iáko był piérwéy/ y uczynili że ßtał mocno. 14 A gdy dokonáli wßytkiéy roboty/ przyniesli ostátek pieniędzy przed królá y Joiádę/ zá które spráwiono naczynię kościelne ná posługę y ná cálopalenia/ czáßé téż/ y inné naczynia złote y srébrné: y ofiárowáné były cálopalenia w domu PANSKIM ustáwicznie po wßytkie dni Joiády. 15 A ßtárzał ßie Joiádá/ pełen dni/ y umárł gdy miał ßto y trzy dźieści lat. 16 y pogrzebli go w mieście Dawidowym z królmi/ przeto że dobrze uczynił Izráelowi y domowi iego. 17 A gdy umárł Joiádá/ weßły książętá Judzkie/ y pokłoniły ßie królowi: który zmiękczony posługámi ich/ wßłuchał ich. 18 A opuścili kościół PANA Bogá oyców swych/ y służyli gáiom

przed vmgá królewski H.

Dóm PANSKI. H.

Y Bogu. H.

Po śmierci Ioiády kápłaná Ioásodßtąpił zakonu Bożego zwiedłszy ony odksięßat. H.

li gáiom/y rycinom: y ostał sie gniew przeciw Judá y Jeruzálem dla tego grzechu. 19 ℟ posłał im proroki áby sie nawrócili do PANA/ których oświádczáiących sie oni słuchać nie chcieli. 20 Duch tedy Boży odział Záchariaßá kápłaná syná Ioiády/y stánął przed oczyma ludu/y rzekł im: To mowi PANBóg: Cemu przestępuiecie przykazánié PANSKIE/ co nie będzie z wáßym pożytkiem/á opuściliście PANA/ áby was opuścił. 21 Którzy zebrawßy sie nań/ ciskáli kámienié wedle rostkazánia krolewskiégo/ w sieni domu PANSKIEGO. 22 ℟ nie pámietał Joás król ná miłosierdzié/ które był vczynił Joiádá ociec iego z nimi/ ále zábił syná iego. który gdy vmiérał/ mówił: Niech PAN widzi/ á zßuka. 23 A gdy rok minął/przyciągnęło przeciw niemu woysko Syryßkié/ y przyßło do Judá y Jeruzálem/ y zábiło wßytkié ksiązętá z ludu/ á łupy wßytkié posłáli królowi do Dámaßku. 24 A zaprawdę choc bárzo máły poczet Syryczyków był przyßiáchał/ podał PAN w ręce ich niezliczoné mnoßtwo/ przeto iż opuścili PANA Bogá oyców swoich: Nád Joás téż krolem sromotnych sądów vżyli. 25 A odiáchawßy zostáwili go w ciężkich niemocách: y powstáli przeciw niemu słudzy iego/ ná pomßtę krwie syná Joiády káplaná/ y zábili go ná łożku iego/ y vmárł/ y pogrzebli go w mieście Dawidowym/ále nie w grobiéch krolewskich. 26 Lecz záśádźili sie byli nań/ Zebád syn Semáath Ammánitki/ á Jozábád syn Semárith Moábitki. 27 A synowie iego/ y summá pieniędzy która była zebráná zá niego/ y náprawá domu Bozégo/ są pilniéy spisáné w księgách krolewskich. y krolował Amáziaß syn iego miásto niego.

Záchariaßá proroka syná Ioiády Ioás kazał zábić.

Mat: 23. d 35.

Woysko Syryczyków nie wielkié rußßy ludzi is Bogá vcuściło.

Okrutnießwié.

Ioás śmiertelny odnosi.

Ioás niepogrzebion w grobie królów.

ROZDZ. XXV.

4 Krol: 14 a 2. Amáziaß król m ludzkim.

AMáziaß pięć lat miał gdy począł krolowáć/ á dwádźieśćia y dźiewięć lat krolował w Jeruzálem: imie máćki iego Joáden z Jeruzálem. 1 2 y czynił dobrze przed oczyma PANSKIMI/ á wßákoż nie doskonálym sercem. 2 3 A gdy vżyrzał że mu zmocnione było krolestwo/ pomordował służebniki/ którzy byli zábili krolá oycá iego. 3 4 Ale synów ich nie pobił/ iáko nápisano w księgách zakonu Moyżeßowego/ gdźie PAN przykazał/ mówiąc: Nie będą zábici oyce wie zá syny/ áni synowie zá oyce swé: ále káżdy w grzéchu swoim vmrze. 4 5 Zgromádźił tedy Amáziaß Judę/ y postánowił ie według domów/ y tysiącniki/ y setniki po wßytkim Judźie y Beniámin: y policzył od dwudźieśtégo roku wzwyż/ y náłazł trzy stá tysięcy młodźi/ którzy mogli wyńść ná wóyne y dźierżéć drzewce y tarczą. 5 6 Zá pieniądze téż náiął z Izráelá sto tysięcy dużych/ zá sto tálentów srebrá. 6 7 A przyßedł do niego człowiek Boży/ y rzekł: O królu/ niechay z tobą woysko Izráelskie nie wychodźi: bo nie máß PANA z Izráelem/áni ze wßytkimi synmi Ephráim. 7 8 A ieśli mnimaß żeby woyny ná mocy woyská należały: vczyni Bóg że będźieß od nieprzyiaciół zwyciężony. Boßka bowiem iest y pomoc/ y w tył obrócić. 8 9 ℟ rzekł Amáziaß do człowieká Bożégo: cóż tedy będźie ze stem tálentów/ którém dał żołnierzóm Izráelskim? ℟ odpowiedźiał mu człowiek Boży. Ma PAN zkądci może dáć dáleko więcéy niźli to. 9 10 Odłączył tedy Amáziaß woysko które do niego było przyßło z Ephráim/ áby sie wrócilo ná mieysce swé: á oni sie hániebnie ná Judę rozgniewawßy/ wrócili sie do kráiny swoiéy. 10 11 Lecz Amáziaß śmiele wywiódł lud swóy/ y ciągnął ná Dolinę Sup/ y porąził synow Seir dźieśięć tysięcy. 11 12 A synowie Judzcy poimáli drugą dźieśięć tysięcy mężów: y przywiedli ná przykré mieysce iedney skały/ y zrzucili ie z wierzchu ná ßyie: którzy sie wßyscy porozpukáli. 12 13 Ale ono woysko które był odesłał Amáziaß/ żeby z nim nie ßło ná woyne rozeßło sie po miástách Judzkich/ od Sámaryiéy áż do Bethoron/ á

Amkaziaß skarał męża obáycę oyca swégo. ioaßá

Deut: 24. c 16. 4 Krol: 14 b6.

Z gréth ßuży.

2. Cr: 18 c 20.

Prorok ukázuie nám że máß vfać tych ludzi ktorzy ßli na woynę iż Bóg nie był z nimi.

Amáziaß odesłał heretyki z woyßkay swyrięzo two otrzymał.

wyhrávych u.

zábiwßy

zábiwszy trzy tysiące/pobrało korzyść wielką. 14 ¶ Amáziaß lepak po porażce Idumeyczyków: á po przyniesieniu bogów synów Seir/postáwił ie sobie zá bogi/ y kłaniał sie im/y palił im kádzenie. 15 ¶ Przeto rozgniewawszy sie PAN ná Amáziaßá/ posłał do niego Proroká/ któryby mu mówił: Przecześ sie kłaniał bogóm/którzy nie wybáwili ludu swego z ręki twoiey? 16 ¶ A gdy to ón mówił/ odpowiedźiał mu: Azażeś ty iest radą królewską/ daypokóy bych cie nie zábił. Nadchodząc prorok: Wiem (przy) że vmyślił Bóg zábić cie żeś to złe vczynił/ á nád to nie vsłuchałeś rády moiey. 17 ¶ Amáziaß tedy król Judá wźiąwszy przed sie bárzo złą rádę/ posłał do Joásá synáJoácházá synáJehu królá Izráelskiego/ mówiąc: Przyiedź/ vyźrzymy sie z sobą. 18 ¶ Ale on odesłał posły/mówiąc: Oset który iest ná Libanie/ posłał do cedru Libanu mówiąc: Day córkę twą synowi mey zá żonę: álić oto bestie które były w lesie Libanu przeszły y podeptały oset. 19 Rzekłeś: Porázíłem Edom: y dla tego sie podnosi w pysze serce twoie: siedź w domu twoim/ czemu wyzywaß złe przeciw sobie: ábyś vpadł y ty/y Judá z tobą? 20 ¶ Niechciał słuchać Amáziaß/ przeto iż wola PANSKA była áby był wydan w ręce nieprzyiacielskie/ dla bogów Edom. 21 ¶ Wyiáchał tedy Joás król Izráelski/ y oglądáli sie społem: á Amáziaß król Judzki był w Bethsames Judy. 22 ¶ A vpadł Judá przed Izráelem/y vciekł do przybytków swoich. 23 ¶ A Amáziaßá krolá Judzkiego synáJoás synáJoáchás poimał Joás król Izráelski w Bethsames/ y przywiódł do Jeruzalem/ y rozwálił mur iego od bramy Ephráim áż do bramy kątney/ á cztery stá łokiet. 24 ¶ Wßytko też złoto y srebro/ y wßytkie naczynia które był nálazł w domu Bożym/ y w Obededomá/ w skárbiech też domu królewskiego: nád to y syny zakładné/ záwiódł do Sámaryiey. 25 ¶ Żył Amáziaß syn Joásá król Judzki/ potym iáko vmárł Joás syn Joácházá król Izráelski pietnaście lat. 26 ¶ A ostátek mów Amázyaßowych/ pierwßych y posłednich/ nápisano w kśięgách królów Judzkich y Izráelskich. Który gdy odstąpił od PANA/ zásádzkę nań vczyniono w Jeruzálem. A gdy vciekł do Láchis/ posłáli y zábili ji tám. 27 ¶ A przywiozßy ná koniách pogrzebli go z oycy iego w mieście Dawidowym.

ROZD. XXVI.

1 ¶ Lud wßystek Judzki synáiego Ozyaßá/ w ßesnaśćiu lat/ postánowił królem miásto Amázyaßá oycá ieg. 2 ¶ Ten zbudował Ailáth/ y przywrócił ji ku państwu Judzkiemu/ gdy zásnął król z oycy swémi. 3 ¶ Szesnaście lat miał Ozyaß gdy począł królować/ á pięćdźieśiąt y dwie lecie królował w Jeruzálem: imie mátki iego Jechelia z Jeruzálem. 4 ¶ A czynił co było dobrego w oczách PANSKICH/ według wßytkiego co był vczynił Amázyaß ociec iego. 5 ¶ A ßukał Páná zá dni Záchariaßá rozumieiącego y widzącego Bogá: á gdy ßukał PANA szczęścił go we wßytkim. 6 ¶ Náostátek ruszył sie y walczył przeciw Philistymóm/y zburzył mur Geth/y mur Jábnieiey/ y mur Azotu: pobudował też miásteczká w Azocie y w Philistym. 7 ¶ A pomógł mu Bóg przeciw Philistymóm/y przeciw Arábczykóm/ którzy mießkáli w Gurbáál/ y przeciw Ammonitóm. 8 ¶ A odważáli Ammonitowie dáry Ozyaßowi/ y rozsławiło sie imie iego áż do weßćia Aegyptu/ przez wyćiężstwá częste. 9 ¶ A pobudował Ozyaß wieże w Jeruzálem nád bramą kątu/ y nád bramą doliny/ y inné porymże boku muru/ y vmocnił ie. 10 ¶ Pobudował też wieże ná puszczy/ y powykopywał bárzo wiele studźień: dla tego iż miał bárzo wiele bydłá/ ták po polách iáko y po ßerokośći pustynie: miał też winnice y winiarze po górách/ y ná Kármelu: bo był człowiek kochaiący sie w spráwowániu roley. 11 ¶ A było woysko żołnierzów iego/ którzy wychodzáli ná woyną pod ręką Jehielá pisárzá/ y

Máásia Doktorá / y pod ręką Hánámaszá / który był z książąt królewskich. 12 A wszytká liczbá książąt według domów mężów mocnych dwá tysiącá sześć set. 13 A pod nimi wszytko woysko trzykroć sto tysięcy y siedm tysięcy y pięć set: którzy byli sposobni ná woyne / y bili się zá królem z nieprzyiaciołmi. 14 Zgotował im też Ozyasz / to iest wszytkiemu woysku tarcze / y drzewá / y przyłbice / y páncérze / y łuki / y proce ná ciskánie kámienia. 15 A náczynił w Jeruzálem rozmáitéy strzelby / które rozłożył po wieżách / y po węgłách murów / áby wypuszczano strzały / y wielkie kámienie: y wyszło imie iego dáleko / przeto że mu PAN pomagał / y vmocnił go. 16 Ale gdy się zmocnił / podniosło się serce iego ku vpadku iego / y zániedbał PANA Bogá swego: y wszedszy do kościołá PANSKIEGO chciał palić kádzidło ná oltarzu kádzenia. 17 A tudzież zá nim wszedł Azáriasz káplan / y z nim káplanów PANSKICH osmdziesiąt mężów bárzo mocnych. 18 Zástáwili się królowi / y rzekli: Nie twoy to vrzęd Ozyaszu / ábyś palił kádzidło PANV / ále káplanów / to iest synów Aaronowych / którzy są poświeceni ku tákowéy posłudze: Wynidź z świątnice / nie lekce powáżay: boć to nie będzie poczytano ku sławie od PANA Bogá. 19 A rozgniewawszy się Ozyasz / trzymáiąc w ręku kádzidlnicę áby palił kádzenie / groził káplanóm. 20 A wnet wyskoczył trąd ná czoło iego przed káplany w domu PANSKIM ná oltarzu kádzenia. 21 A weyrzawszy nań Azáriasz przedniejszy káplan / y inni wszyscy káplani obaczyli trąd ná czele iego / y wnet go wygnáli. Ale y sam vlękwszy się / co rychléy wyszedł / przeto że záraz poczuł plagę PANSKĄ. 22 Był tedy Ozyasz król trędowáty áż do dniá śmierci swéy / y mieszkał w domu osobnym pełen trądu / dla którego był wypędzon z domu PANSKIEGO. A Joáthám syn iego rządził dom królewski / y sądził lud ziemie. 23 A ostátek mów Ozyaszá pierwszych y poledniejszych / wypisał Izáiasz syn Amos prorok. A zásnął Ozyasz z oycy swémi / y pogrzebli go ná polu grobów królewskich / przeto iż był trędowáty: y królował Joáthám syn iego miásto niego.

Woienna brón y strzelbá.

Ozias król szczęściem nyczę wyniesiony vrząd káplański sobie przywłaszcza.

Káplani zástáwiáią się królowi.

Król niema się wtrącáć w vrząd káplański.

Nie twóy to vrząd Oziaszu.] Jeszcze w stárym zakonie nie mógł król odprawiáć vrzędu káplańskiego: iákoż nie dáleko mniey / niegodzi się w nowym testámencie / kędy vrzędy káplańskie są dáleko świętobliwsze y poważnieysze?

Król dla trądu złośliwego z królestwá od Biskupá nawyższego.

20 *Káplani obaczyli trąd ná czele y wnet go wygnáli.*] Oto maszáraz pomsta Bożá nád tym królem który się w káplański vrząd wdzierał / bo dla tego trędem do śmierci był zarażony. Przeto za roskazániem káplańskim wyleczáć Leuit. 13. y ten król pyszny musiał ustąpić / y królestwo synowi oddáć. A ieśli dla trądu cielesnego / mógł káplan króla odsądzić królestwa / czemuby y teraz nie mógł Biskup tegoż vczynić / dla trądu duchownego / to iest káceretwá które trąd náczyniło: iáko Augustin vczy in quæst. Euangel lib. 2. q. 30. á zwłaszczá 1. Cor. 10. Páwel S. pisze / że się to wszytko w figurach działo. Tegoż przykład iest wyszéy 23. o Athálicy / która dla káceretwa Biskup Joiada / y królestwá y żywotá odsądził.

Król káplanem się czyniąc trądem náwiedzony do śmierci.

Krolest. 15.

Tám mogą być dla káceretwá.

ROZD: XXVII.

1 Jeć y dwádźieściá lat miał Joáthám gdy począł królowáć / á królował szesnaśćie lat w Jeruzálem: imie mátki iego Jerusá córká Sádok. 2 A czynił co dobrze było przed PANEM / wedle wszytkiego co był vczynił Ozyasz ociec iego / wyiąwszy że nie wszedł do kościołá PANSKIEGO / á lud ieszcze grzeszył. 3 On zbudował bramę wysoką domu PANSKIEGO / y ná murze Ophel wiele pobudował. 4 Pobudował też miástá ná górách Judzkich / á w lesiech zameczki y wieże. 5 On walczył przeciw królowi synów Ammon / y zwyciężył ie / y dáli mu synowie Ammon ná on czás sto tálentów srebrá / y dziesięć tysięcy korcy pszenice y tákże wiele korcy ieczmienia: to mu dawáli synowie Ammon drugiego y trzeciego roku. 6 A zmocnił się Joáthám przeto iż drogi swé prostował przed PANEM Bogiem swoim. 7 A ostátek mów Joáthám / y wszytkie walki iego y spráwy są nápisáne w księgách

Joáthán król bogobóy ny po Oziaszu 4. Królew. 15. §32.

Nie náśladował oycá w vporze który się czynił káplanem.

Iowi swoi vrząd káplański.

Wieżki, które ták zowią dla wyssokośći.

Zwyciężył Ammonity.

Reg. 14. 8.

8 królów Jzráelſkich y Judzkich. Pięć
D y dwádźieśćiá lat miał gdy począł
królowáć/á ſześnaśćie lat królował w
9 Jeruzálem. ⁹ A zaſnął Joáthám z
oycy ſwymi/y pogrzebli go w mieśćie
Dawidowym: á Acház ſyn iego krá-
lował miáſto niego.

ROZD. XXVIII.

Achaz król Iudſkiego nie dobrnośći. 4. król. 16 22.

ME Dwudźieſtu lat był Acház
1 gdy królowáć po
A czął/ á ſześnaśćie
lat królował w
Jeruzálem: nie
czynił dobrze w
oczách PANSKICH iáko Dawid
2 oćiec iego: ² ále chodźił drogámi kró-
3 lów Jzráelſkich/ ktemu y vlał ſtupy
Báálim. ³ Tenći ieſt który palił ká-
dzenie w Dolinie Benennóm/ y przez-
czyſczał ſyny ſwé w ogniu/ według
zwyczáiu pogánów/ które pobił PAN
4 ná przyśćie ſynów Jzráelſkich. ⁴ Ofiá-
rował też/ y wonne kádzenia palił ná
wyżynách y ná págórkách/ y pod ká-
Poddány w ręce króla Syryiſkiego. 5 żdym drzewem gáleźiſtym. ⁵ A podał
go PAN Bóg iego w ręce królá Sy-
ryiſkiego/ który go poráził/ y wźiął
wielką kozyść z páńſtwá iego/ y zá-
wiózł do Dámáſku. W ręce też krá-
Jzráelczyc kowie puſzcżáią króleſtwo Iudy. C lá Jzráelſkiego wydány ieſt/ y porá-
6 żony porażką wielką. ⁶ A pobił Phá-
cee ſyn Romeliaśów z Judá ſto y
dwádźieśćiá tyśięcy dniá iednégo/
wſzytkie męże woienné: przeto iż opu-
ścili byli PANA Bogá oycow ſwo-
7 ich. ⁷ Tegóż czáſu Zechri mąż mocny
z Ephráim/ zábił Moáziaſzá ſyná
królewſkiégo/ y Ezrikám przełożoné-
go domu iego/ ktemu Elkáná wtó-
8 rego po królu. ⁸ A zábráli ſynowie
Jzráelſcy z bráćiéy ſwéy dwá kroć ſto
tyśięcy niewiaſt/ dźieći y dźiéweczek/ y
kozyść niezliczoną/ y záwiedli ią do
9 Sámáriiéy. ⁹ Má on czás był tám
Prorok ſtroſuie okrucieńſtwo Izraelá nád więźniámi ludſkimi. prorok PANSKI imieniem Oded:
który záſiedſzy drodze woyſku ciągną-
cému do Sámáriiéy/ rzekł im: Oto
B PAN Bóg oycow wáſzych rozgnie-
wawſzy ſie ná Judę/ podał ie w ręce
wáſze/ y pomordowáliśćie ie okrut-
nie/ ták iż okrucieńſtwo wáſze dosię-
10 gło áż do niebá. ¹⁰ Nád to ſyny Judá
y Jeruzálem chcećie ſobie podbić zá
niewolniki y niewolnice: ᵉco ſie ża-
dną miárą dźiać niéma: bośćie w
ᵉH.
11 tym zgrzeſzyli PANV BOgu wáſzé-
mu. ¹¹ Ale ſłuchayćie rády moiéy/á od
wiedźćie więźnie któreśćie pobráli z
bráćiéy wáſzéy/ bo wielki gniew PAN
12 SKI wiſi nád wámi. ¹² Stáneli tedy
mężowie z kśiążąt ſynów Ephráim/
Azáriaſz ſyn Johánán/ Báráchiás
ſyn Moſollámoth/ Ezechiás ſyn Sel-
lum/ y Amázá ſyn Adáli/ przećiwko
13 onym którzy ſie wracáli z bitwy/ ¹³ y
rzekli im: Nie wwiedźiećie tu wie-
źniów/ ábyśmy nie zgrzeſzyli PANV.
Czemu chcećie przydáwáć do grzé-
chów náſzych/ y do ſtárych wyſtęp-
ków przyczyniáć? bo wielki grzech
ieſt/ y gniew zápálczywośći PAN-
14 SKIEY wiſi nád Jzráelem. ¹⁴ A puś-
ćili mężowie woienni kozyść y wſzy-
tko co byli pobráli/ przed kśiążęty y
15 wſzytkim mnoſtwem. ¹⁵ A ſtáneli mę-
żowie którzyśmy wyżéy miánowáli/ y
wźiąwſzy więźnie/ y wſzytkie którzy
nágy byli/ przyodźiali z łupów: y o-
dźiawſzy ie/ y obuwſzy/ y posiliwſzy
pokármem y napoiem/ y námázawſzy
dla prácowánia/ y vczyniwſzy oko-
ło nich ſtáránie/ ktożkolwiek cho-
dźić nie mogli y ſtárégo ciáłá byli/ wſá-
dźili ie ná bydletá/ y przywiedli do
Jerichá miáſtá palm/ do bráćiéy ich/
16 á ſámi ſie wrócili do Sámáriiéy. ¹⁶ O-
négo czáſu poſłał król Acház do kró-
17 lá Aſſyryſkiégo/ żądáiąc pomocy. ¹⁷ A
przyćiągnęli ᵉEdomczycy/ y porázili
wielu z Judá/ y wźieli wielką kozyść.
18 ¹⁸ Philiſthymowie też położyli ſie po
mieśćiách polnych/ y ná południé w
Judźiey wźieli Bethſámes/ y Ajálon/
y Gederoth/ Socho też/ y Thámnán/
y Gámzo ze wśiámi ich/ y mieſzkáli w
19 nich. ¹⁹ Bo był PAN vniżył Judę/
dla Acházá królá Judzkiégo/ przeto
iż go obnażył z pomocy/ á iż był wz-
gardźił PANA. ²⁰ A przywiódł nań
Iudá vtrapiony dla złośći Achaz królá 20 Thelgáthphálnázárá królá Aſſyry-
D ſkiégo/ który go też vtrapił/ y ſpuſto-
ſzył/ gdy mu ſie nikt nie opárł. ²¹ A ták
21 Acház złupiwſzy dóm PANſki/ y dóm
królów/ y kśiążąt/ dał królowi Aſſy-
ryiſkiemu dáry/ á przećie mu nic nie
Więźnie wolno puſzcżáią Izráelczycy.
ᵉEdomczycy:

22 pomogło. ᵗ Nád to y czásu váſtku ſwego przyczynił wzgárdy przeciw PANV ſam ᵘprzez ſie król Ácház /
23 ᵗ ofiárował bogóm Dámáſzku zábóycóm ſwoim ofiáry/y rzekł: Bogowie królów Syryiſkich pomagáią im któ ré ia vblagam ofiárámi/á będą zemną: gdyż przeciwnym obyczáiem oni byli mu ná vpadek y wſzytkiemu
24 Izráelowi. ᵗ Pobrawſzy tedy Ácház wſzytkie naczynia domu ᵛBożego'/y połamawſzy/zámknął drzwi kościołá Bożego/y náczynił ſobie ołtarzów po wſzytkich kątách w Jeruzálem.
25 ᵗ We wſzytkich też miáſtách Judzkich nábudował ołtarzów dla palenia kádźidłá/y pobudźił ku gniewu
26 PANA Bogá oycow ſwoich. ᵗ A oſtátek mów iego/y wſzytkich ſpraw iego pierwſzych y poſledniych/nápiſano ieſt w kśięgách królów Judzkich y Izráelſkich. ᵗ R zásnął Ácház
27 z oycy ſwymi/y pogrzebli go w mieśćie Jeruzálem: áni go bowiem przyſzli do grobów królów Izráelſkich. y królował Ezechiaſz ſyn iego miáſto niego.

Ofiáruie Acházbálwánom pogáńſkim, ſzukáiąc od nich pomocy.
ᵘPANſkiego. H.
H.
Achás vmárł y nie ieſt pogrzebiony w grobách królewſkich.

ROZDZ. XXIX.

Ezechiaſz król Iudſki kośćiół y dwalę Bożą náprawuie. 4. Król. 18 21.

1 EZechiaſz tedy począł królować/gdy mu było pięć y dwádźieśćiá lat/
A á królował dwádźieśćiá y dźiewięć lat w Jeruzálem: imie mátki iego Abiá córká Záchárіaſzowá. ᵗ R czynił co ſie po
2 dobało przed oczymá PANſkimi/wedle wſzytkiego co był vczynił Dawid ociec ieg. ᵗ Ten roku pierwſzego y mieśiącá pierwſzego krolestwá ſwego o
3 tworzył wrotá domu PANSKIE ᵒ/y náprawił ie. ᵗ R przywiódł kápłany
4 y Lewity/y zgrómádźił ie ná vlicę wſchodnią. ᵗ R rzekł do nich: Słuchayćie mie Lewitowie/á poświeććie ſie/wyczyśćie dóm PANA Bogá oycow wáſzych/á wyrzuććie wſzy
5 tko plugáſtwo z świątnice. ᵗ Zgrzeſzyli oycowie náſzy/y czynili złość przed
6 oczymá PANA Bogá náſzego/opuſzczáiąc go: odwrócili oblicza ſwoie od przybytku PANSKIEGO/y obroćili ſie tyłem. ᵗ Zámknęli drzwi/któ
7 rebyły w przyſionku/y pogáśili lámpy/y nie palili kádźidłá áni ofiáro
B wáli całopalenia w świątnicy Bogu
8 Izráelſkiemu. ᵗ Przetoż ſie wzruſzyłá záplczywość PANSKA ná Jude y ná Jeruzálem/y podał ie wtrzoch/
y w zgubę/y ná ſyknánie/iáko ſámi widźicie oczymá wáſzémi. ᵗ Oto oy
9 cowie náſzy polegli od mieczów/ſynowie náſzy y córki náſze y żony záwiedźione ſą w niewolą dla tego grzé
10 chu. ᵗ Teraz tedy ᵖpodoba mi ſie' á byſmy vczynili przymierzę z PANEM Bogiem Izráelſkim/y odwróći od nas zápalczywość gniewu ſwego.
11 ᵗ Synowie moi niezániedbywaycie: was obrał PAN ábyśćie ſtali przed
12 nim/y ſłużyli mu/y chwalili go/y palili mu kádźidło. ᵗ Powſtáli tedy Lewitowie: Máháth ſyn Amázái/
y Jóel ſyn Azáriaſzów z ſynów Káátha: A z ſynów Merári/Cis ſyn Abdi y Azáriaſz ſyn Jálálеel. A z ſynów
C zás Gerſóm/Joáh ſyn Zemmá/y
13 Eden ſyn Joáh. ᵗ Z ſynów lepak Elisáphán/Sámri y Jáhiel. Z ſynów też Aſáph/Záchárіaſz y Máthániaſz.
14 ᵗ A z ſynów Hemán/Jáhiel y Semei: ále y z ſynów Jdithum/Semeiás y
15 Oziel. ᵗ R zebrali bráćią ſwą/y poświeceni ſą/y weſli według roſkazánia królewſkiego/y roſkazánia PAN
16 SKIEGO/áby wyczyśćili dóm Boży. ᵗ Kápłani też wſzedſzy do kośćiołá PANSKIEGO áby ji poświećili/
wynieśli wſzytko plugáſtwo które we wnątrz náleźli/w śień domu PAN
17 SKIEGO/które wźieli Lewitowie y wynieśli precz do potoká Cedrón. ᵗ A
D poczęli oczyśćiać pierwſzego dniá mieśiącá pierwſzego: á oſmego dniá tegoż mieśiącá weſli do śieni kośćiołá PANSKIEGO/y wyczyśćili kośćiół przez oſm dni/á piętnaſtego dniá tegoż mieśiącá dokonáli co byli
18 poczęli. ᵗ Weſli też do królá Ezechiaſzá/y rzekli mu: Poświećiliſmy wſzytek dóm PANSKI/y ołtarz całopalenia/y naczynia iego/y ſtół po kładny ze wſzytkim naczyniem iego:

ᵒábo wyſſym. H.
Lewitowie wieny czyśćiáią kośćioł.

19 ᵗ y wßytek sprzęt kościelny / który był splugáwił król Achás w królestwie swym / potym iáko wystąpił: á oto
20 wyłożone są wßytkie rzeczy przed ołtarzem PANSKIM. ᵗ A wstawßy rano król Ezechiaß / skupił wßystkie
21 książętá miástá / y szedł do domu PANSKIEGO: ᵗ y ofiárowáli społu byków siedm / y báránów siedm / iágniąt siedm / y kozłow siedm zá grzech / zá królestwo / zá świątnicę / zá Judę: y rzekł kápłanom synóm Aaronowym / áby ofiárowáli ná ołtarzu PANSKIM. ᵗ Zábili tedy byki /
22 á kápłani wźięli krew / y wylali ią ná ołtarz: zábili też bárány / y krew ich
E ná ołtarz wylali: y ofiárowáli iá-
23 gniętá / y krew ná ołtarz wylali. ᵗ Przywiedli kozły zá grzech / przed krolem y przed wßytkim mnostwem / y wło-
24 żyli ręce swé ná nie. ᵗ A ofiárowáli ie kápłani / á krwią ich kropili przed ołtarzem ná oczyszczenię wßytkiego ludu Izráelskiego: bo zá wßytkiego Izráelá rozkazał był król áby całopalenię było / y zá grzech. ᵗ Postánowił też Lewity w domu PANSKIM /
25 z cymbały / y árfámi / y cytrámi / we-
F dług rozrządzenia Dawidá krolá y Gádá Widzącego / y Náthánáá proro-
*H. 26 ká: bo było PANSKIE rozkázánię przez *ręke prorokow iego. ᵗ A stánęli Lewitowie dzierżąc instrumentá
27 Dawidowé á kápłani z trąby. ᵗ A rozkazał Ezechiaß áby ofiárowáli cáłopalenia ná ołtarzu: á gdy ofiárowano cálopalénia / poczęli śpiewáć chwały PANV / y trąbić w trąby / y
28 grać ná rozmáitych instrumenciách / które był Dawid król Izráelski ná-
gotował. ᵗ A gdy się wßytko zgromá-
dzenię kłániało / śpiewacy y ci którzy dźierżeli trąby czynili swóy vrząd / áż
29 się dokończyło cálopalenię. ᵗ A gdy się skończyłá ofiárá / schylił się król y wßy-
scy którzy z nim byli / y pokłon vczynili. ᵗ A rozkazał Ezechiaß y książętá
30 Lewitóm / áby chwalili PANA mowy Dawidowémi / y Asáphá widzą-
cego: którzy go chwalili z wielkim ve-
selem / y przyklęknąwßy pokłonili się:
31 ᵗ A Ezechiaß to też przydał: ᵗ Napełniliście ręce swé PANV: przystąp-
G cie á ofiáruycie ofiáry y chwały w do-
mu PANSKIM. A ták ofiárowáło wßytko mnostwo ofiáry y chwały y
32 cálopalénia sercem nabożnym. ᵗ A liczbá cálopalénia które ofiárowáło mnostwo tá była: byków siedmdźie-
33 siąt / báránów sto / iágniąt dwie ście. ᵗ A poświęcili PANV wołów sześć
34 set / á owiec trzy tysiące. ᵗ Lecz kápłanów málo było / y nie mogli nádą-
żyć áby tupili skóry cálopalenia: dla tego y Lewitowie brácia ich pomogli im áż się spráwá dokończyłá / y kápła-
ni się poświęcili: bo Lewitowie łácniey-
szym obrzędem bywáią poświę-
35 cáni niżli kápłani. ᵗ Było tedy cálopalénia bárzo wiele / tłustości zapo-
kóynych / y ofiar mokrych do cálopa-
lenia: y skończyłá się służbá domu
36 PANskiego. ᵗ A weselił się Ezechiaß y wßytek lud dla tego że się wykonáłá służbá Páńska. Podobáło się bo-
wiem żeby się to z prędká stáło.

ROZD. XXX.

1 POzesłał też Ezechiaß do wßytkiego Izráelá y Judy: y pisał listy do Ephraim /
A y do Mánásse / áby przyßli do do-
mu PANSKIEGO do Jeruzálem / y czynili Phásę PANV Bogu Izráel-
2 skiemu. ᵗ A nárádźiwßy się król y książętá y wßytko zgromádzenię w Jeru-
zálem / postánowili żeby czynili Phá-
3 se miesiącá wtorego. ᵗ niemogli bowiem byli czynić czásu swego / że kápłani ile ich było potrzebá / nie byli
4 poświęceni / y lud ieszcze nie był zgro-
mádzony do Jeruzálem. ᵗ A podobáłá się mowá krolowi y wßystkiemu
5 mnostwu. ᵗ A postánowili áby posłáli posły do wßystkiego Izráelá / od Berśábee áż do Dán / áby przyßli y czynili Phasę PANV Bogu Izráel-
skiemu w Jeruzálem: bo ich wiele
6 nie czyniło było iáko zakonem rozká-
záno iest. ᵗ A bieżeli posłowie z listy z rozkázánia krolewskiego y książąt ie-
go / do wßytkiego Izráelá y Judy /
B wedle tego iáko był król rozkazał o-
powiádáiąc: Synowie Izráelscy ná-
wróćcie się do PANA Bogá Abrá-

ham

Ezechiasz król idzie z książęty do kościoła y oczyszcza ołtarze á grzechy.

Śpiewáią chwałę Bogu.

Páschę iákowchowáł Ezechiasz.

*Páschę, iák kto w naśwíętsze wielkonocy.

*Psálmámi.

*Poświęciliście.

Liczbá ofiar.

*Bo iuż dawno nie obchodzili. H.

hámowego y Jzáákowego y Jzráélowego: y wróci ſię do oſtátków któ-
Przes liſty y poſty ve pomina Izraélá áby ſie návrócili do Boga.
7 ré vßły ręki krolá Aſſyryyſkiego. ᵀ Nie bądźćie iáko oycowie wáßy / y bráćia / którzy odſtąpili od PANA Bogá oycow ſwoich / ktory ie podał ná zátrá-
8 cenié / iáko ſámi widźićie. ᵀ Nie zátwardzayćie kárkow wáßych / iáko oycowie wáßy: dayćie rece PANV / á przyydźćie do świątnice iego / ktoraż po świećił ná wieki: Służćie PANV Bogu oycow wáßych / á odwroći ſie od was gniew zapálczywośći iego.
9 ᵀ Bo ieſli ſie wy návrócićie do PANA: bráćia wáßy y ſynowie bedą mieć miłoſierdźié v pánow ſwoich / ktorzy ie wniewolą pobrali / y wrocą ſie do téy źiemie: bo dobrotliwy y miłoſierny ieſt PAN Bóg wáß / y nie odwroći oblicza ſwego od was / ieſli
10 ſie do niego návrócićie. ᵀ A ták poſłowie bieżeli wſtok od miáſtá do miáſtá przez źiemie Ephraim y Mánáſſe / áż do Zábulon: á oni ſie náśmiéwáli y bydźili z nich. ᵀ Wßákże niektó-
11 rzy mężowie z Aſer / y z Mánáſſe / y z Zábulon *przeſtawáiąc ná rádźie* / przyßli do Jeruzálem. ᵀ A w Judźie
12 oſtáłá ſie ręká páńſka / żeby im dáłá ſerce iedno / áby czynili wedle roſkazánia krolewſkiego / y ksiąząt / ſłowo
13 PANSKIE. ᵀ Zebrało ſie do Jeruzálem ludźi wiele / ábj obchodźili świe-
14 to przaſnikow miesiącá wtorego: ᵀ A powſtawßy pokáźili oltarze / ktore
C były w Jeruzálem / y wßytkié ná ktorych palono kádzenié bálwánom wywroćiwßy / wrzucili do potoká Cedron. ᵀ A ofiárowáli Phaſe trzeciego
15 dniá miesiącá wtorego / kápłani téż y Lewitowie nákoniec poświećiwßy ſie ofiárowáli cálopalenia w
16 domu PANSKIM: ᵀ y ſtáneli w ſwym porządku według *rozrządzenia y zakonu Moyzeſá człowieká bożego: á kápłani bráli krew ná wyléwánié z ręku Lewitow.
17 ᵀ Przeto że

Zgromádźáią ſie ná święcenie Páſchi.

Zwyczáiu. H.

wielka moc ludźi nie była poświecona: y dla tego Lewitowie ofiárowáli Phaſe *tym* ktorzy nie mogli przyśdź do tego / áby poświeceni byli PANV.
18 ᵀ Wielka téż cześć z ludu z Ephraim y z Mánáſſe / y z Jſſáchár / y z Zábulon / ktora nie była poświecona / iadłá Phaſe / nie według tego iáko opiſáno ieſt: y modlił ſie zá nie Ezechiaß /
19 mowiąc: PAN dobry bedźie miłoſćiw *wßytkim / ktorzy we wßytkim ſercu ßukáią PANA Bogá oycow ſwoich; á niepoczyta im że nie dokoncá ſą poświeceni. ᵀ ktoreg wyſłuchał
20 PAN / y vblagan ieſt ludowi. ᵀ A obeßli ſynowie Jzráélſcy ktorzy ſie náleźli w Jeruzálem / świeto przaſnikow przez ſiedm dni z weſelem wielkim chwaląc PANA ná káżdy dźień:
21 Lewitowie téż y kápłani ná inſtrumenciách / ktore ich vzedowi należáły. ᵀ A mowił Ezechiaß *do ſercá wßytkich Lewitow ktorzy mieli dobré
D rozumienié o PANV: y iedli przez ſiedm dni świetá / ofiáruiąc ofiáry zapokoynych / y chwaląc PANA Bogá oycow ſwoich. ᵀ A vpodobáło ſie
23 wßytkiemu zgromádzeniu / áby świećili ieſcze drugié ſiedm dni: co téż vczynili z wielką rádośćią. ᵀ Bo Ezechiaß krol Judzki dał był zgromádzeniu
24 tyſiąc byków / y ſiedm tyſiecy owiec: á ksiązętá dáły były ludowi tyſiąc byków / á owiec dźieśieć tyſiecy: poświećiło ſie tedy kápłanow wielkié mnoſtwo. ᵀ A rozweſeliło ſie wßytko zgro-
25 mádzenié Judzkié / ták kápłanow y Lewitow / iáko y wßytkiég mnoſtwá któré było przyßło z Jzráélá: *nowonáwroconych téż z źiemie Jzráélſkiéy / y mießkáiących w Judźie. ᵀ A ſtáło ſie
26 wielkié świeto w Jeruzálem / iákié ode dni Sálomoná ſyná Dawidowé krolá Jzráélſkié w onym mieśćie nie było.
27 ᵀ A wſtáli kápłani y Lewitowie błogoſłáwiąc ludowi: y wyſłuchan ieſt głos ich: y przyßłá modlitwá do mießkánia świętego niebieſkiego.

Przes liſty y poſty ve pomina Izraélá áby ſie návrócili do Boga. — *Heretycy Izráélſcy náśmiéwáią ſie ſupominánia Ezechiaßowego.* — *Lud w króleſtwie ludſkim przy mnieſtowáżé.* — *Zgromádźáią ſie ná święcenie Páſchi.* — *Zwyczáiu. H.* — *Nowonáwroceni z Izráélá do koſtiołá Ieroſolimſkiego.* — *Ezechiaß ludowi z Heretikow návroconemu kápłany dáie.*

Przeſtawáiąc. H. — *Nowonáwroceni z Izráélá do koſtiołá Ieroſolimſkiego.*

ROZDZ. XXXI.

1 A Gdy ſie to porządnie odprawiło / wyßedł wßyſtek Jzráél ktory ſie náydował w mieśćiech Judzkich / y połamáli bálwány / y wyrąbáli
2 gáie / y popſowáli wyżyny / y oltarze pokáźili / nietylko ze wßytkiég Judá / y Beniámin / ále y z Ephráim téż y Mánáſſe / áż do ſczetu wywroćili: y wroćili ſie wßyſcy ſynowie Jzráél do oſiádłoſći y miaſt ſwoich. ᵀ A Ezechiaß poſtánowił hufy kápłanow y Lewi-

tów

tów / według rozdziałów ich / każdego ná swym własnym urzędzie / to iest / ták kápłanów iáko y Lewitów do cálopalenia / y zapokoynych: áby służyli / y [a] wyznawáli / y śpiewáli w
3 bramách obozu PANSKIEGO. [b] A [c] powinność królewska była z ebi z wła snéy máiętności iego ofiárowáné było cálopalenié porán záwżdy y wwiecz ór / w Szábbáthy téż / y w piérwsze dni miesiąców / y w inné świętá / iáko
4 nápisano w zakonie iest [d] Moyżeszowym'. [e] Roskazał téż ludowi mieszkáiących w Jeruzálem / áby dawáli częśći kápłanom y Lewitom / áby mogli pilnować zakonu PANSKIEGO.
5 [f] Co gdy sie rozgłosiło w wśu pospólstwá / synowie Izráelscy ofiárowáli
B bárzo wiele [g] piérwocin zboża / winá / y oliwy / miodu téż / y wszytkiego co rodzi ziemiá dziesięciny ofiárowáli.
6 Ale y synowie Izráel y Judá / którzy mieszkáli w mieśćiách Judzkich / ofiárowáli dziesięciny wołow y owiec / y
D dziesięciny świętych które byli poślubili PANV Bogu swemu / á zniozszy
7 to wszytko / náczynili stogów bárzo wiele. [h] Miesiącá trzećiego poczęli zákłádáć fundámenty stogów / á dokoń
8 czyli ich miesiącá siódmego. [i] A gdy weszli Ezechiasz y książęta iego / oglądáli stogi / y błogosłáwili PANV y
9 ludowi Izráel. [k] A spytał Ezechiasz
10 kápłanów y Lewitów / czemuby ták leżały stogi: [l] Odpowiedział mu Azáriasz kápłan piérwszy z pokolenia Sádok / mówiąc: Odtąd iáko poczęły bydź ofiárowáné piérwociny w do-
C mu PANSKIM / iedliśmy / y byliśmy náśycení: y zostáło bárzo wiele / przeto iż błogosłáwił PAN ludowi swemu: [m] á ostátków to mnostwo iest które widzisz'. [n] Roskazał tedy Ezechiasz / áby śpráwiono śpichlérze w domu
11 PANskim. które gdy śpráwiono / [o] wniesiono ták [p] piérwociny iáko y dzie-
12 śięciny / y cokolwiek byli poślubili / wier-

nie. A nád onémi rzeczámi był przełożony Chonenias Lewit / y Semei
13 brát iego / który / [q] po którym Jáhiel / y Azáriasz / y Nábáth / y Asáel / y Jerimoth / Jozábád téż / y Elicl / y Jesmáchiasz / y Mahát / y Bánáiasz / y rzędnicy pod ręką Chonenią śá / y Semeiá brátá iego / z roskázánia Ezechiaszá krolá / y Azáriaszá nawyższego
14 kápłaná domu Bożego / [r] do których wszytko należáło'. [s] Które lepak syn Jemná Lewit y odźwiérny wschodniéy bramy nád témi rzeczámi był przełożony / które dobrowolnie ofiárowano [t] PANV / y nád piérwocinámi / y nád poświęconémi [u] do świętego
15 świętych. [x] A pod pieczą iego / Edem y Beniámin / Jesue y Semeiasz / Amáriasz téż / y Sechenias w mieśćiách kápłáńskich / áby wiernie rozdawáli brácićy swoiéy częśći mnieyszym / y wie
16 tszym. Wyiąwszy mężczyzny we trzech leciách y wyższéy / wszytkim którzy wchodźili do kościołá PANSKIEGO /
D [y] y czego iedno było potrzebá ná káżdy dzień' w służbie / y w záchowániu
17 według rozdźiałów ich. [z] Kapłanom według domów / á Lewitóm ode dwudźiestégo roku y wyższéy we-
18 dług rzędów y vfców / [a] y wszystkiemu ich mnostwu / ták żonam iáko y dźieciom ich / oboiéy płci / obrók wiernie dawano z tego co było poświęcono.
19 [b] Ale y synów Aaronowych po polách y przedmieściách miástá káżdéġ byli rozłożeni mężowie / którzyby rozdawáli działy wszytkiéy płci męskiéy z
20 kápłanów y Lewitów. [c] Vczynił tedy Ezechiasz wszystko co smy powiedźieli po wszytkim Judźie: y [d] czynił to co było dobrego y práwego y práwdźiwego przed PANEM Bogiem swoim / we wszytkiéy śpráwie posługi domu PANSKIEGO według zakonu y Cæremoniy chcąc szukáć Bogá swego ze wszytkiego sercá swego / y
21 vczynił / y powodźiło mu sie.

ROZD. XXXII.

1 [e] PO czym / y po tákowéy práwdźie / przyćiągnął Señácherib król
A Assyryiski / y wtárgnąwszy w Judę oblégł miá-
2 stá obronné / chcąc ich dobyć. [f] Co widząc Ezechiasz / to iest / iż przyćiągnął
3 Señácherib / á iż wszytká moc woyny obrócilá sie ná Jeruzálem / [g] nárádźiwszy sie z książętámi y z mężámi mocnymi / áby zátkáli początki źrzódeł / które były zá miástem / á gdy sie to

wszystkich

[a] Abo mianowáli dźiátki.
[b] Abo náddánié królewskie było.
[c] PANSKIM H.
[d] Dźieśięćin kápłanom wielkość. [e] Ofiáry.
[f] Abo, ze ofiárowáli. H.
[g] Abo, y ornamenta ludowe, k ofiárowániu należące. H.
[h] Ofiáry.
[i] Sennácherib chce do bydź Ieruzálem.
[k] Bogu. H.
[l] Do świętnice náświętszey.
[m] Obrok dáwany każdego dniá. H.
[n] Φυμεσία ordo vicis. Luc: 1.
[o] Spráwował sie cnotliwie, á pobożnie.
[p] 4. Król: 18. c 13. Isa: 36. a 1. Ecc: 48 c 20

4 wßytkich zdánié poſtánowiło/ zebrał wielki lud/ y zá tkáli wßytkié źrzódłá y ſtrugę/ która płynęłá w poſrzodku źiemie/ mówiąc: Aby nie przyßli królowie Aſſyryyſcy/ y nie náleźli doſtátku wody. 5 Pobudował też z pilnoſćią czyniąc wßytek mur który był obáłony/ y wieże wywiódł náwiérzchu/ y zewnątrz drugi mur/ y náprawił *Mello w mieśćie Dawidowym/ y náſprzątał wßeláкiego orężá y tarczy: 6 y poſtánowił hetmány waleczB nikow w woyſku/ y zezwał wßytkich ná plác bramy mieyſkiéy/ y mówił do 7 ſercá ich/ mówiąc: Mężnie czyńcie á zmacniayćie ſie: niebóycie ſie/ áni ſie lękayćie krolá Aſſyryyſkiégo/ áni wßytkiégo mnoſtwá które znim ieſt: bo dáleko wiecéy ich známi ieſt niżli 8 z nim. Z nim bowiém ieſt *rámie cielesne: známi PAN Bóg náß/ który ieſt pomocnikiem náßym/ y walczy zá nas. A zmocnił ſie lud tákimi ſłowy 9 Ezechiaßá krolá Judzkiégo. Co gdy ſie eſtało/ poſłał Semácherib król Aſſyryyſki ſłużebniki ſwé do JeC ruzálem (bo ſam ze wßytkim woyſkiem leżał pod Láchis/) do Ezechiaßá krolá Judzkiégo/ y do wßytkiég ludu/ który był w mieśćie/ mówiąc: 10 To mówi Semácherib król Aſſyryyſki: W kim máiąc vfánié ſiedźićie Semácheoblężeni w Jeruzálem? 11 rib przez poſły ódnima lud od Bogá. Azali was nie zwodźi Ezechiaß/ áby was pomorzył głodem y prágnieniém/ twiérdząc/ iż PAN Bóg wáß wybáwi was 12 z ręki krolá Aſſyryyſkiégo? Aza nie ten ieſt Ezechiaß/ który popſował wyżyny iég y ołtarze/ y przykazał Judźie y Jeruzálem/ mówiąc: Przed iednym ołtarzem będźiećie ſie kłaniáć/ 13 y ná nim kádzenié palić będźiećie? Ażáż nie wiécie com ia vczynił/ y oycowie moi/ wßytkim narodóm źiemſkim? Izali przemogli bogowie narodów y wßytkich źiem wybáwić źie14 mie ſwoie z ręki moiéy? Który ieſt ze wßytkich bogów narodów/ które zwoiowáli oycowie moi/ coby był mógł wyrwáć lud ſwóy z ręki moiéy/ áby też was Bóg wáß mógł wyrwáć 15 z ręki téy? Niech was tedy nie zwoBluźnierſtwo Senácherib. dźi Ezechiaß/ áni pózna nauowD niech nie oßukiwa/ áni mu wiérzćie. Bo ieſli żaden Bóg wßytkich narodów y królęſtw nie mógł wybáwić ludu ſwego z ręki moiéy/ y z ręki oyców moich/ pogotowiu áni BÓG wáß będźie was mógł wyrwáć z ręki 16 moiéy. Ale y wiele innych rzeczy mówili ſłużebniey iego przeciw PANV Bogu/ y przeciw Ezechiaßowi ſłudze iego. 17 Nápiſał też liſty pełné bluźnierſtwá przeciw PANV Bogu Izráelſkiému/ y mówił przeciwko niemu: Jáko bogowie innych narodów niemogli wybáwić ludu ſwego z ręki moiéy: ták y Bóg Ezechiaßów nie będźie mógł wyrwáć ludu ſwego z ręki téy. 18 Nádto ieſzcze y głoſem wielkim ięzykiem Zydowſkim ná lud który ſiedźiał ná murzéch Jerozolimſkich wrzeſczał/ áby ie przeſtraßył/ y miáſto wźiął. 19 A mówił przeciw Bogu Jeruzálem/ iáko przeciw E bogóm narodów źiemſkich/ robocie rąk ludzkich. 20 Modlili ſie tedy Ezechias król y Izáiaß ſyn Amos Prodlitwá Ezechiaßá y Izáiaßá orok/ przeciw temu bluźnierſtwu/ y krzyczeli áż do niebá. 21 A poſłał PAN Anyołá/ który pobił wßelkiégo mężá Anyół pobił Aſſyryyczyki. Tob. 2. dz. mocnégo y waleczniká y hetmaná woyſká krolá Aſſyryyſkiégo: A wrócił ſie ze ſromotą do źiemie ſwoiéy. 22 A gdy wßedł do domu Bogá ſwego/ ſynowie którzy wyßli byli z żywotá iego/ zábili go mieczem. Senácherib od ſwoich zábity. A wybáwił PAN Ezechiaßá y obywátele Jerozolimſkie z ręki Senácherib krolá Aſſyryyſkiég/ y z ręki wßytkich/ y dał im 23 odpoczynek w około. Wiele też przynoſili obiáty y ofiáry PANV do Jeruzálem/ y dáry Ezechiaßowi krolowi F Judzkiému: który wźwyßon był potym przed wßytkimi narody. 24 W oné dni rozniemógł ſie Ezechiaß áż ná ſmierć/ y modlił ſie PANV/ y wyſłuEzechiaß zchorował. 4. Krol. 20. 2. Iſa. 38. 21. chał go/ á dał mu znák. 25 Ale nie wedle dobrodźieyſtw które był wźiął od dał: bo ſie wyniosło ſerce iego/ y eſtał ſie gniew przeciwko iemu/ y przeciw Judźie y Jeruzálem. 26 A vpokorzył ſie potym dla tego że ſie było wyniosło ſerce iego/ ták ſam/ iáko y obywátele Jerozolimſcy: y przetóż nie przyßedł ná nie gniew PANSKI zá dni Ezechiaßowych. 27 A Ezechiaß był bogáty/ y bárzo záwołány/ y zebrał ſobie bárzo wiele ſkárbów/ ſrebrá y złotá/ y kámienia drogiego/ rzeczy

*Mello było rzeká podle mieśćia Syon.

Ezechiaß zgotował wßyſtko ná woynę vpominał áby dufáli Bogu.

*Moc cielesna.

*Przez to że kazał kádzić kościołom ſkarby ſwé o czym maſz 4. Krol. 20.

Bogáctwá Ezechiaßowe.

womnych

wonnych / y ozdżą wßeláktiego / y naczynia kosztownego. 28 ¶ Komory téż zbożá / winá y olówy / y żłoby ná wßeláktié bydłetá / y obozy dla bydłá. 29 ¶ Miáſtá ſobie pobudował: bo miał trzódy owiec y bydłá niezliczone / dla tego że mu był dał Pan máiętność bárzo wielką. 30 ¶ Tenci iest Ezechiaß / który zátkał wyſßé źrzodło wód Gihon / á odwrócił ie dołem ná zachód ſłońcá miáſtá Dawidowego: we wßytkich ſpráwách ſwoich czynił ſczęśliwie co chćiał. 31 ¶ Wßákoż w poſełſtwie kśiążąt Bábilońſkich / którzy byli poſłáni do niego / áby go pytáli o cud który ſie był ſtał ná ziemi / opuścił go Bóg / áby był kußon / á żeby ſie okázało wßytko co było w ſercu iego. 32 ¶ A oſtátek mów Ezechiaßowych / y miłoſierdźia iego / nápiſáné ſą w Widzeniu Izáiaßá ſyná Amos proroká / y w kśięgách królów Judzkich y Izráelſkich. 33 ¶ Y zaſnął Ezechiaß z oycy ſwemi / y pogrzebli go nád groby ſynów Dawidowych / y czynił mu pogrzeb wßytek Judá y wßyſcy obywátele Jeruzálem / á Mánáſſes ſyn iego królował miáſto niego.

*Rozumiá o ſłońcu które ſie było názad wróciło.

Ezechiaß umárł.

ROZD. XXXIII.

2. Krol. 21 a 1.

1 DWádźieśćiá lat miał Mánáſſes / gdy królować począł / á piećdźieśiąt y pięć lat króiował w Jeruzálem. 2 ¶ A czynił złość przed PANEM według obrzędłośći pogánow / które był PAN wywrócił przed ſyny Izráelſkimi: 3 ¶ y obróciwßy ſie pobudował wyżyny / które był obálił Ezechiaß oćiec iego: y zbudował ołtarze Báálim y náczynił gáiów / y kłániał ſie wßytkiemu woyſkuni ebieſkiemu / y ſłużył mu. 4 ¶ Zbudował téż ołtarze w domu PANSKIM / o którym powiedźiał PAN: W Jeruzálem będźie imie moie ná wieki. 5 ¶ A zbudował ie wßytkiemu woyſku niebieſkiemu we dwu ſieniách domu PANSKIE. 6 ¶ A przewodźił ſyny ſwé przez ogień w Dolinie Benemom: przyſtrzegał snow / báwił ſie wieſzbą / czárnoksięſkim naukam ſłużył / miał przy ſobie czárnoksiężniki y czárownice: y wiele złego pobroił przed PANEM / áby go drażnił. 7 ¶ Poſtánowił téż bálwaná rytéż / y litéż w domu Bożym / o którym Bóg mowił do Dawidá / y do Sálomoná ſyná iego / mowiąc: W tym domu y w Jeruzálem / którem obrał ze wßyſtkich pokolény Izráelſkich / położe imie moie ná wieki. 8 ¶ A nie dopuſzcze ruſzyć ſie nodze Izráelá / z ziemie którym dał oycóm ich: wßák że ták / ieſli przeſtrzegać będą y czynić com im roſkázał / y wßytek zakon y ceremonie y ſądy / przez reke Moyżeßowe. 9 ¶ Mánáſſes tedy zwiodł Jude y obywátele Jeruzálem / że czynili złość nád wßytkie narody / które był PAN wywrócił od oblicza ſynow Izrael. 10 ¶ A mowił PAN do niego y do ludu iego / ale dbáć nechćieli. 11 ¶ Przeto náwiodł ná nié hetmány woyſká króla Aſſyryiſkie: y poymáli Mánáſſe y związanego łáncuchámi y petámi / zawiedli do Bábilonu. 12 ¶ Który gdy był uciśniony / modlił ſie PANV Bogu ſwemu / y czynił pokutę bárzo przed Bogiem oycow ſwoich. 13 ¶ A prośił go / y modlił ſie pilnie: y wyſłuchał modlitwę iego / y przywrócił go do Jeruzálem ná królestwo iego: y poznał Mánáſſes iż PAN ſam ieſt Bogiem. 14 ¶ Potym zmurował mur przed miáſtem Dawidowym ná zachód ſłońcá Gihon w dolinie / od weſćia rybnéy bramy w około áż do Ophel / y podniósł go bárzo: y poſtánowił hetmány woyſká we wßytkich miáſtách obronnych Judá: 15 ¶ y zniosł bogi cudze / y bálwaná z domu PANSKIEGO y w Jeruzálem / y wyrzucił wßytkie przed miáſto. 16 ¶ Zárym náprawił ołtarz PANSKI / ofiárował ofiáry / y zapokoyné / y chwałe: y roſkázał Judźie áby ſłużył PANV Bogu Izráelſkiemu. 17 ¶ A wßákoż ieſzcze lud ofiárował ná wyżynách PANV Bogu ſwemu. 18 ¶ A oſtátek ſpraw Mánáſſe / y modlitwá ieg do Bogá ſwego / ſłowá téż widzących którzy mowili do niego w imie PANA Bogá Izráelſkiego / zámykáią ſie w mowách królów Izráelſkich. 19 ¶ Modlitwá téż iego / y wyſłuchánié / y wßytkie grzéchy y wo-

Mánáſſ. s król po Ezechiaßu ály. 4 lat 22.

2. Krol. 7 b 10

Toiß, wßytkim gwiazdom. Hebr.

Syná Ennomowego w Gehennon ſkąd názwána Gehenná. Caiſſow. H.

3 Krol. 8 b 17

*Przez proroki.

Mánáſſes poymány do Babilonu. Pokutá Mánáſſeſá krolá.

*T. Vpokorył ſie. H.

zgárdá

zgárdá/mieyscá też ná których zbudował wyżyny/ y poczynił gáie y słupy/ przed tym niżli pokutę czynił/ napiſáné ſą w mowách Hozá. 20 Záśnął tedy Mánásſes z oycy swémi/ y pogrzebli go w domu swoim: y królował Amon syn iego miásto niego. 21 Dwádźieśćiá y dwie leće miał Amon gdy począł królowáć/ á dwie leće królował w Jeruzálem. 22 Y czynił złé przed oczymá PANSKIMI/ iáko był uczynił Mánásſes oćiec iego: y wſzytkim bálwánóm/ których był náczynił Mánásſes/ ofiárował y służył. 23 A nie wſtydźił ſie oblicza PANSKIEGO/ iáko ſie wſtydał Mánásſes oćiec iego: y dáleko wiecéy zgrzeſzył. 24 A ſpiſkowáwſzy ſie przećiwnemu ſłudzy iego/ zábili go w iego domu. 25 A oſtátek mnoſtwá ludu pobiwſzy te ktorzy byli Amoná zábili/ poſtánowił królem Joziaſzá ſyná iego miásto niego.

Umárł Mánásſes Amon król po nim.

*Nie vpokorzył ſie przed PANEM, iáko ſie był vkorzył H.

Amon król zábity w domu.

ROZD. XXXIIII.

1 Sm lat miał Joziaſz/ gdy królować począł/ á trzydźieśćiyden rok królował w Jeruzálem. 2 A czynił co było dobrego przed oczymá PANSKIMI/ y chodźił drógámi Dawidá oycá swego/ nie vſtępował áni ná práwo áni ná lewo. 3 A ósmego roku królestwá swego/ będąc ieſcze dźiećiećiem/ począł ſzukáć Bogá oycá swego Dawidá: á we dwánaſtym roku iáko był począł królowáć/ oczyśćił Jude y Jeruzálem od wyżyn/ y gáiów/ y bálwánów y rycin. 4 A pokáźili przed nim ołtarze Báálim: y potłukli bálwány które ná nich poſtáwione były: gáie też y rycíny wyrąbał y pokruſzył: á po grobiećh onych ktorzy im zwykli byli ofiárowáć ſztuki rozmiotał. 5 Nád to y kośći kápłanów popalił ná ołtarzách Bálwáńſkich/ y oczyśćił Jude y Jeruzálem. 6 Ale y w mieśćiech Mánásſe/ y Ephráim/ y Simeon/ áż do Nephtáli wſzytko po wywracał. 7 A rozwáliwſzy ołtarze/ y gáie/ y rycíny w kęſy pokruſzywſzy/ y wſzytkie zbory zbórzywſzy/ ze wſzytkiéy ziemi Izráelſkiéy/ wrośćił ſie do Jeruzálem. 8 Oſmnaſtégo tedy roku królestwá swego/ oczyśćiwſzy iuż ziemię/ y kośćioł PANSKI/ poſłał Sáphán ſyná Ezeliaſzowego/ y Mááſiaſzá przełożonego miáſtá/ y Johá ſyná Joácházá Kánclerzá áby oprawili dom PANA Bogá swego. 9 Ktorzy przyſzli do Helciaſzá kápłaná wielkiego: á wźiąwſzy od niego pieniądze/ które były wnieśione do domu PANſkiégo/ y które byli zebrali Lewitowie y odźwierni z Mánásſe/ y z Ephráim/ y wſzytkich oſtátków Izráelá/ od wſzytkiego też Judy y Beniámin/ y obywátelów Jeruzálem/ 10 podáli w ręce tych ktorzy byli nád robotniki w domu PANSKIM/ áby kośćioł náprawowáli/ y co było wątłego poprawowáli. 11 A oni ie dáli rzemieſlnikóm/ y murarzóm/ áby nákupili kámieniá z kámiennych gór/ y drzewá ná ſpaianie budowánia/ y ná pietrá domów/ które byli popſowáli królowie Judzcy. 12 Ktorzy wiernie wſzytko ſprawowáli. A nád robotnikámi byli przełożonymi/ Jáháth y Abdiás * z synów Merári/ Záchárias y Moſollám z synów Kááth/ ktorzy przynagláli robośćie: * wſzyſcy Lewitowie vmieiący grać ná inſtrumentách muzyckich. 13 A nád témi ktorzy ná rozmáyté potrzeby brzemioná nośili/ byli piſárze y miſtrzowie z Lewitów odźwierni. 14 A gdy wynośili pieniądze które były wnieśione do kośćiołá PANSKIEGO/ nálazł Helciaſz kápłan kśięgi zakonu PANSKIEGO przez rękę Moyżeſzá. 15 A rzekł do Sáphán piſárzá: Nálazłem kśięgi zakonu w domu PANSKIM: y dał mu ie. 16 A on wniośł kśięgę do królá/ y powiedźiał mu mówiąc: Wſzytko coś powierzył w ręku ſług twoich/ oto ſie wykonywa. 17 Śrebro które ſie nálázło w domu PANSKIM zlali: y dáné ieſt przełożonym nád rzemieſlniki/ y rozmáité robóty czyniącym. 18 Nád to dał mi Helciaſz kápłan té kśięgi. Które gdy czytał przy obecności królewſkiéy/ 19 á on wſłyſzał słowá zakonu/ rozdárł ſáty swé. 20 A roſkázał Helciaſzowi/ y Ahikám ſynowi Sáphán/ y Abdon ſynowi Michá/ Sáphán też piſárzowi/ y

4. Król. 22. 1. Ioſiás król bogoboyny pſuie Bálwány.

*Lewitowie. H.

*y H.

Kśięgi zakonu w ſkárbie náleźione

Koſtiół náprawuie

*Y oddáli mu H.

*Ktorego. H.

Ioziaſz ſłyſząc zakon Boży rzecz ſię.

y Aſáá-

Asááßowi ſłudze królewſkiému/ mówiąc: [t]Idźcie/ [u]á módlćie ſie PANV
21 zá mie/ y zá' oſtátek Izráel/ y Judá/ dla wßytkich mów tych kśiąg które
E nálezíono: bo wielka zápálczywość PANSKA kropi ná nas/ przeto iż
oycowie náßy nie ſtrzegli ſłów PAN-
SKICH/ áby czynili wßytko co ieſt
22 nápiſano w tych kśiegách. [v] Szedł
tedy Helciaß/ y ci którzy weſpół od
króla byli poſłani/ do Oldy prorokiniéy/ żony Sellum/ ſyná Thekuáth/
ſyná Háſrá ſtrożá ſat: która mieſzkálá w Jeruzálem [w]ná Wtorzey: y
mówili do niéy ſłowá którémſmy wyſ-
23 ßéy powiedźieli. [x] A oná im odpo-
wiedźiałá: To mówi PAN Bóg Iz-
ráelſki: Powiedźcie mężowi który
24 was do mnie poſłał: [y] To mówi
PAN: Oto ia przywiodę złe ná to
mieyſce/ y ná obywátele iego/ y wßy-
ſtkie przeklęctwa które ſą nápiſáné w
kśiegách tych/ które czytáli przed kró-
25 lem Judzkim. [z] Iż mie opuśćili/ y o-
F ſiárowáli Bogom cudzym/ áby mnie
powßyli ku gniewowi we wßytkich
vczynkách rąk ſwoich: przeto będźie
kropiłá zápálczywość moiá ná to
26 mieyſce/ y nie będźie vgáßona. [a] A
krolowi Judzkiému/ który was po-
ſłał [b]prośić PANA/ ták powiédźćie:
To mówi PAN Bóg Izráelſki: Po-
27 nieważeś ſłuchał ſłow kśiąg/ [c] y zmie
kczyło ſie ſerce twoie/ y vpokorzyłeś
ſie przed oczymá Bogá/ dla tego/ co
rzeczono ieſt przeciw mieyſcu temu/ y
obywátelom Jerozolimſkim/ [d] záw-
ſtydźiwßy ſie oblicżá mego'/ rozdár-
łeś ßáty swé/ y płákałeś przedemną:
28 tam też wyſłuchał ciebie/ mówi PAN.
[e] Już cie bowiém zbiorę do oycow
twoich/ á będźieß wniesion do gro-
bu twego w pokoiu: y nie oglądáią
oczy twoie wßytko złe/ które ia przy-
wiodę ná to mieyſce/ y ná obywátele
iego. Odnieśli tedy królowi wßytko
29 co mówiłá. [f] A on zebrawßy wßytkie
30 ſtárßé Judy y Jeruzálem/ [g] ßedł do
domu PANSKIEGO/ y pospołu wß-
yſcy mężowie Judá/ y obywátele Je
G rozolimſcy/ kápłani y Lewitowie/ y
wßytek lud od nayméyßégo áż do
naywiętßégo. Którzy gdy ſłucháli w
domu PANSKIM/ czytał król wßy-
31 tkie ſłowá kśiąg. [h] A ſtoiąc ná swéy
ſtolicy/ vczynił przymierze przed PA-
NEM/ żeby chodźił zá nim/ y ſtrzégł
przykázánia/ y świádectw/ y [i] ſpra-
wiedliwienia iego'/ ze wßytkiégo ſer-
cá swego/ y ze wßytkiéy duße swéy/ y
czynił co nápiſano w kśiegách onych
32 które czytał. [k] Poprzysiągł też o to/
wßytkie którzy ſie náleźli w Jeruzá-
lem/ y w Beniámin: y vczynili oby-
wátele Jerozolimſcy według przy-
mierza PANA Bogá oycow swoich.
33 [l] Zniósł tedy Joziaß wßytkie obrzy-
dłości ze wßytkich kráin synów Izrá
elſkich: y ſprawił/ że wßyſcy którzy
byli zoſtáli w Izráel/ ſłużyli PANV
Bogu swemu. Po wßytkie dni iego
nie odſtąpili od PANA Bogá oycow
ſwoich.

ROZD. XXXV.

[m] VCzynił Jo-
1 ziaß w Jeruzá-
lem Pháſe PA-
A NV/ które ofiaro-
wano czternaſtégo dniá kśiężycá
2 piérwßégo. [n] A
poſtánowił kápłany ná ich vrze-
dźiech/ y nápominał ie áby ſłużyli w
3 domu PANSKIM. [o] Lewitom też/
przez których nauke wßyſtek Izráel
poświęcał ſie PANV/ mówił: Po-
ſtawćie ſkrzynię w świątnicy kośćio-
łá/ który zbudował Sálomon ſyn
4 Dawidów/ król Izráelſki: bo iéy iuż
więcéy nosić nie będźiećie: ále teraz
ſłużćie PANV Bogu wáßému/ y lu-
dowi iego Izráelſkiému. [p] A nágo-
tuyćie ſie według domów y rodzáiów
wáßych w rozdziałách káżdégo/ iáko
roſkazał Dawid król Izráelſki/ y o-
5 piſał Sálomon ſyn iego. [q] A ſłużćie
w świątnicy/ według domów y wſ-
6 ćiów Lewitckich/ [r] á poświęćiwßy
ſie/ ofiáruyćie Pháſe: przygotuyćie
też bráćią waße/ áby mogli czynić
według ſłowá które mówił PAN
7 przez rękę Moyżeßá. [s] Nád to dał
Joziaß wßytkiému ludowi/ który ſie
tám był nálazł ná świętо Pháſe bá-

[t] á rzuććie ſie Pánu a mię 7 ten. H.

Rádźi ſie prorokiniéy, [u] ná drugiéy ſtronie máſłá.

[v] Pytáć ſie. H.

[w] Poſłałeś ſie przedemną. H.

Iozias abſchodźi Páſchę iáko y nas Wiele kanor. 4. Krol. 23. e 21.

[x] 4. Krol. 23 21

Czy ta zakón Boży przed wßyſtkim ludem,

[y] Wyſłáw ie° H.

ránków y koźląt z trzód/ y innego
dobytku trzydzieści tysięcy/ wołów też
trzéy tysiące/ to wszytko z máiętno-
ści królewskiéy. 8 Xiążętá też iego
co dobrowolnie ślubili byli / ofiá-
rowáli ták ludowi / iáko kápłanom
y Lewitóm. A Helciasz y Záchárias y
Jáhiel przełożeni domu Bożego/dáli
kápłanóm ná czynienie Phase/dro-
bu iednego z drugim dwá tysiące y
sześć set/y wołów trzy stá. 9 A Cho-
neniasz y Semeiasz/ Náthánáel też
brácia iego / y Hazábias y Jehiel y
Jozábát xiążętá Lewitów/dáli dru-
gim Lewitóm ná świecénie Phase
pięć tysięcy drobu/ á wołów pięć set.
10 A zgotowálá sie posługá / y stáneli
kápłani ná vrzędzie swoim: Lewito-
wie też w vfcách/według roskázánia
królewskiego. 11 A ofiárowano Phá
se : y kropili kápłani krew rękámi
swymi/á Lewitowie dárli skóry cálo-
palenia : 12 y oddzielili ie áby dáli we-
dług domów y fámiły káżdego/y áby
były ofiárowáne PANu iáko nápisa-
no w xiegách Moyżeszowych: y z wo-
ły też tákież vczynili. 13 A piekli Phase
v ogniá / wedle tego iáko w zakonie
nápisano: á ofiáry zapokóyne wárzy
li w kotłách/ y w panwiách/ y w gár-
cách/ y rozdáli śpiesznie / wszystkiemu
pospólstwu : 14 á sobie y kápłanom
potym gotowáli : bo kápłani około
ofiar cálopalonych y około tłustości
byli zábáwieni áż do nocy: przetóż
Lewitowie sobie y kápłanóm synóm
Aaronowym ná ostátku gotowáli.
15 A śpiewacy synowie Asáph stáli w
swoim rzędzie/według roskázániaDa
widá/ y Asáphy/ y Hemán/ y Idithum
prorokow krolewskich : á oddźwiérni
v káżdych wrót pilnowáli/ ták iż y
nammiéy nie odstąpili od posługi :
przetóż brácia ich Lewitowie goto-
wáli im pokármy. 16 A wszytká tedy służ-
bá PANSKA pozżądnie wy-
konálá sie dniá onégo / áby czynili
Phase / y ofiárowáli cálopalenia ná
ołtárzu PANSKIM/ według roska-
17 zánia krolá Joziaszá. A vczynili sy-
nowie Izráelscy / którzy sie tám nále-
źli/Phásę czásu onégo/y świeto przas-
nikow / przez siedm dni. 18 Nie było
Phásę temu podobné w Izráelu o-
de dni Sámuelá proroká : ale áni ża-
den ze wszech krolów Izráelskich nie
vczynił Phásę iáko Joziasz / kápła-
nóm y Lewitóm / y wszystkiemu Ju-
dźie y Izráelowi/ który sie był nálazł
19 y mieszkáiącym w Jeruzálem. 19 Os-
mnastego roku krolestwá Joziaszo-
wego obchodzono to Phásę. 20 Potym
gdy nápráwił Joziasz kościół / przy-
ciągnął Nechao król Ægyptski ná
Chárkámis nád Euphratesem/y wy-
ciągnął przeciwko iemu Joziasz. 21 Ale
on posławszy do niego posły swé /
rzekł : Co mnie y tobie iest królu Ju-
dzki ? nie przeciw tobie dźiś ciągnę/
ále walczę przeciwko ínnemu domo-
wi/ do którego mi Bóg corychléy cá-
chać kazał : przestań czynić przeciw
Bogu który zemną iest / by cie nie zá-
bił. 22 Niechciał Jozyasz wrócić sie/ále
nágotował przeciw iemu bitwę / áni
przestał ná mowách Necháo z vst
Bożych : ále ciągnął áby sie potkał
ná polu Mágeddo. 23 A támże ránion
y od strzelców / rzekł służebnikom
swoim : Wyprowadźcie mie zbitwy/
bom iest bárzo ránion. 24 Którzy go
przenieśli zwozu ná drugi wóz który
ięchał zá nim po królewsku / y przywie-
źli go do Jeruzálem/ y vmárł / y po-
grzebion w grobie oycow swoich : y
płákał go wszytek lud Judzki y Jero-
zolimski. 25 A nawiecéy Jeremiasz /
którego wszyscy śpiewacy y śpiewacz
ki áż y po dźiśieyszy dzień lámenty
nád Joziaszem powtarzáią : y iákoby
práwem weszło w Izráelu : Oto ná-
pisáno w lámentáciách. 26 A ostátek
mów Joziaszowych / y miłosierdzia
iego / które są przykázáne zakonem
PANSKIM/ vczynki też iego y prze-
dnie y ostáteczne/ nápisáne są w xie-
gách krolów Judzkich y Izráel-
skich.

ROZ. XXXVI.

1 WZiął tedy lud ziemie
Joacházá syná Jozyaszo-
wego / y postánowił kro-
lem miásto oycá iego w
2 Jeruzálem. 2 Dwádźieścia y trzy
látá było Joacházowi gdy królować
począł/á trzy miesiące królował w Je-
ruzálem. 3 A złożył go król Ægyptski
przyiáchawszy do Jeruzálem/y założył
winę ná ziemię sto talentów srebrá/ y

talent

*Páschá.

*Ábo, y kápła ni y Lewitowie, y wszy-tek lud, y Izráel. H.

*Potkał wszy ſie z królem Aegyptſkim in zábit.

*Zaczął dáć

*Płácze go wſzyſtek lud.

*Ioáchas królestwę ty do Aegyptu.

*Ábo rozná li báránki ná Phásę.

*Olieli cálopalenia. H.

*Báránki.

*á rzeczy poświęcone. H.

4. Król. 23. f. 20.

4 talent złotá. ¶ A postánowił miásto nieg krolem Eliakimá bratá jego nád Judą y Jeruzálem: y odmienił imie jego Joákim/á sámego Joáchá sá wźiął 5 zsobą/y záwiódł do Ægyptu. ¶ Pięć á dwádźieścia lat miał Joákim gdy królować począł/á iedenaśćie lat królował w Jeruzálem: y czynił złość przed PANEM Bogiem swoim. 6 ¶ Przeciwko temu wyciągnął Nábuchodonozor król Chaldeyski/á związawszy go łáncuchámi/ záwiódł do B Bábilonu. 7 ¶ Do którego przeniósł y naczynia domu PANSKIEGO/y postáwił ie we zbozie swoim. 8 ¶ A ostátek słów Joákim/y obrzydłości iego które czynił/y co sie w nim nálázło/zá myka sie w kśiegách królów Judzkich y Izráelskich. A królował miásto nieg Joáchin syn iego. 9 ¶ W ośmi leciech był Joáchin gdy począł królować/á trzy miesiące y dźieśiąc dni królował w Jeruzálem/á czynił złe przed oczyma PANSKIMI. 10 ¶ A gdy rok wychodźił/posłał król Nábuchodonozor ktoryz go przywiedli do Bábylonu/zábrawszy záraz co nadroższe naczynia domu PANSKIEGO: ¶ A królem postánowił Sedeciaśá stryjá iego/ nád Judą y nád Jeruzálem. 11 ¶ Dwádźieścia lat y rok było Sedeciaśowi gdy królować począł/á iedenaśćie lat królował w Jeruzálem. 12 ¶ A czynił złość w oczách PANA Bo C gá swego/ ¶áni sie wstydźił oblicza' Jeremiaśá proroká mówiącego do 13 niego z vst PANSKICH. ¶ Odstąpił też od krolá Nábuchodonozorá/ ktory go był poprzysiągł przez Bogá: y zátwárdźił kárk swóy y serce/á by sie nienáwrocił do PANA Bogá 14 Izráelskiego. ¶ Lecz y wszyscy książe tá kápłánskie/y lud wykroczyli nie zbożnie/według wszytkich obrzydło ści narodów/y splugáwili dom PAN SKI/ ktory był sobie poswiecił w Je 15 ruzálem. ¶ A PAN Bóg oycow ich posyłał do nich przez ręke posłów

Mat:1. b14 Ioákim krolem Judskim. Ioákim sá nieśiony do Bábilonu.

Ioachin król do Bábilonu ośprowádzádzony.

4. Król:24. d 15. Ier:37. 21.

Sedeciaś król Judzki.

¶áni sie vpámiętał na vpomnánie.

swych ¶w nocy wstáiąc'/y codźień vpomináiąc: dla tego że folgował ludowi y mieśkániu swemu. 16 ¶ Ale oni śydźili z posłów Bożych/y lekce sobie ważyli mowy iego/y nágrawáli prorokí/ áż przyszłá zapálczywość PANSKA ná lud iego/ y żadnego vlecze nia nie było. 17 ¶ Abowiem przywiodł ná nie krolá Chaldeyskiego/y pomordował młodźieńce ich mieczem w domu świątnice swoiéy: nie zlitował sie nád młodźieńcem/y pánienką/y stárcem/ áni nád zgrzybiałym nawet: ále wszytkie podał w ręce iego. 18 ¶ y wszytko naczynie domu ¶Páńskiego' ták wielkie iáko mnieyśe/y skárby kośćielné y królerskie/ y książe ce przeniósł do Bábilonu. 19 ¶ Spalili nieprzyiácie le dom Boży/ y zburzyli mur Jerozolimski/ wszytkie ¶wieże' popalili/y co iedno było kośtownego/obálili. ¶ Jeśli kto był miecz ¶ vśedł/ zágnány do Bábylonu służył królowi y synom ie go/ áż roskázował król Perski. 20 ¶ A áż sie wypełniłá mowá PANSKA z vst Jeremiaśowych/ y ázby odswiecilá ziemiá śabbáthy swoie. Bo przez wszytkie dni spustoszenia ¶ swiecilá śabbáth/ áż sie dokonało śiedmdźieśiąt lat. 21 ¶ ¶ A roku pierwszego Ciruśá krolá Perskiego/ áby sie wypełniło słowo 22 PANSKIE/ktore był rzekł przez vstá Jeremiaśowe/ wzbudźił PAN ducha Cyrusá krolá Perskiego: ktory ka zał wołáć po wszytkim krolestwie swym/ y przez pismo/ mówiąc: ¶ Ták mowi Cyrus król Perski: Wszytkie krolestwá ziemskie dał mi PAN Bóg niebieski: á ten mi przykazał ábych mu zbudował dom w Jeruzálem/ ktore iest w Zydowstwie: kto z was iest we wszytkim ludu iego/ niech 23 PAN Bóg iego z nim będźie/á niech idźie.

¶ wkrano wśćiąc. Hebr.

Bóg śl: po śty do ludu, z ktorych oni śyrką. Ieruzalem śpustoszone.

¶Swego. H.

¶ábo pálące. H.

Niewola Bábilońska.

¶ábo śábáthowálá, to iest, odpoczywálá ziemiá będze pusta. ¶Ier:25. c12. 1, Esd: 1, 21.

Cyrus król Perski mowi no puścił lud po 70. lat.

KSIĘGI PIERWSZE ESDRASZOWE.

ROZDZIAŁ I.

Cyrus z nádchnienia Bożego odsila lud do Ierusalem, aby kościół budowáli.
Iere: 25 d 12 y 29. c 10. 2. Par: 36. d 22.
**kazał obwołáć.*

1 A W pierwszé roku Cyrusá królá Perskiégo, áby się wypełniło słowo PANSKIE z vst Ieremiaszowych, wzbudził PAN duchá Cyrusá królá Perskiégo: y *puścił głos po wszytkim królestwie swym, y ná piśmie, rzekąc: 2 B To mówi Cyrus król Perski: wszytkie królestwá ziemskie dał mi PAN Bóg niebieski, y ten mi roskazał ábych mu zbudował dóm w Ieruzálem, które iest w Zydowstwie. 3 Kto iest miedzy wámi ze wszytkiego ludu iego: niech bedzie z nim PAN Bog iego. Niech idzie do Ieruzálem, które iest w Zydowstwie, á niech buduie dom PANA Bogá Izráelskiego, (onci iest Bog) który iest w Ieruzálem. 4 A wszyscy ymi po wszytkich mieyscách, gdzickolwiek mieszkáią, niech go podpomagáią mężowie z mieysca swego, srébrem y złotem, y máietnością, y bydłem, oprócz co dobrowolnie ofiárują kościołowi Bożemu, który iest w Ieruzálem. 5 C A powstáli przednieyszy z oycow, z Judy, y z Beniámin, y kápłani y Lewitowie, y wszelki którego Bóg duchá wzbudził, áby szli budowáć kościół PANSKI, który był w Ieruzálem. 6 A wszyscy którzy byli w okolicy, wspomogli rece ich naczyniem srébrnym y złotym, máietnością, y bydłem, szprzętem, oprócz tego co z dobrey woley ofiárowáli byli. 7 Król też Cyrus wyniósł naczynia kościoła PANSKIEGO, które był pobrał Nabuchodonozor z Ieruzálem, y położył ie był we zbozie Bogá swego. 8 A Cyrus król Perski wyniosł ie przez rece Mithridátá *syná Gázábár', y odliczył ie *Sássábásar książęciu Judzkiemu. 9 A tá iest liczbá ich: Czasz złotych trzydzieści, czasz srébrnych tysiąc, nożów dwádzieścia y dziewięć: 10 kubków złotych trzydzieści, kubków srébrnych drugich czterzy ścá y dziesięć: inszego naczynia tysiąc. 11 Wszytkiego naczynia złotego y srébrnego pięć tysięcy y czterzy ścá: wszytko wziął Sássábásar z temi którzy wyszli z przeprowádzenia Bábylońskiego do Ieruzálem.

*Wráćáią się do budowánia kościoła, które przestało ná zbudzil *Zápomnieli się. Hebr.*

*Cyrus wniósł naczynia kościelne które był pobrał Nabuchodonozor. *Podług Hebr. Wyrak był naznáczył Zorobabel. *dziesięć. H.*

Summá tych ksiąg Ezdraszowych.

Co to był á Ezdraß / który te księgi pisał / spráwić się możesz z siodmego tych ksiąg rozdziału. ver. 1. 6. y 11. kedy on rodzay swoy opisuie / y pisarzem ábo Doktorem biegłym w zakonie Moyzeszowym sam się zowie. W tych tedy księgách wrocone synow Izráelskich z Babylonu / y z Persiey do Ieruzálem wypisuie. A odtąd się forma Rzeczypospolitey żydowskiey po trzeci kroć odmienilá. Naprzod bowiem Moyżesz iako zakonodawca Rzeczpospolita Zydowska postánowił / a czego sam dla śmierci do skutku niemógł przywiesdz / to Jozue dokończył. Po nich byli Sędziowie / ći nie byli właśnie królámi áni pany / tylko rożnice miedzy ludźmi vznawáli y vspokáiali. Dopiero po tych nástáli królowie / zá których też vpádło królestwo Zydowskie. Po Sędziách y królách / y po oney mocy Bábylońskiey / przyszedł rząd ná Biskupy y kápłany. czytay Gen. 51.

ROZDZ. II.

Liczbá z niewoley wypuszczonych 1. Esd: 7 b6.

1 A SYNowie kráiny ći są, którzy wyszli z poimánia, które był przeniósł Nábuchodonozor król Bábylońskí do Bábylonu, y wrócili się do Ieruzálem y Judy, káżdy do miástá swego. 2 Którzy przyszli z Zorobabelem, Jozue, Nehemiá, Sáráiá, Ráheláiá, Márdochay, Belsán, Mespher, Begway, Rehum, Bánná. Poczet mężow ludu Izráelskiego: 3 Synów Pháros, dwá tysiące sto siedmdziesiąt dwá. 4 Synów Sephátiá, trzy

ſtá ſiedmdźieſiąt dwá. ⁷ Synów Areá / ſiedm ſet ſiedmdźieſiąt y pięć.
6 ⁸ Synów Pháhath Moáb / ſynów Jozue: Joáb / dwá tyſiącá oſm ſet dwá naſćie. ⁹ Synów Ælám / tyſiąc dwieſćie pięćdźieſiąt cztérzey. ¹⁰ Synów
8 Zethuá / dźiewięć ſet cztérdźieſći pięć. ¹¹ Synów Záchái / ſiedm ſet ſześćdźieſiąt. ¹² Synów Báni / ſześć ſet cztér-
11 dźieſći dwá. ¹³ Synów Bebái / ſześć ſet dwádźieſćią trzey. ¹⁴ Synów Azgád / tyſiąc dwieſćie dwádźieſćią
13 dwá. ¹⁵ Synów Adonikám / ſześć ſet ſześćdźieſiąt ſześć. ¹⁶ Synów Begwái / dwá tyſiącá pięćdźieſiąt ſześć. ¹⁷ Syn-
15 ów Adin / cztérzy ſtá pięćdźieſiąt cztérzey. ¹⁸ Synów Áther / którzy byli z Ezechiaſzá / dźiewięćdźieſiąt oſm.
17 ¹⁹ Synów Bezái / trzy ſtá dwádźieſćią trzey. ²⁰ Synów Jorá / ſto dwánaſćie.
18 B ²¹ Synów Háſim / dwieſćie dwádźieſćią trzey. ²² Synów Gebbár / dźieſięćdźieſiąt pięć. ²³ Synów Behtle-
19 hem / ſto dwádźieſćią trzey. ²⁴ Mężów Netuphá / pięćdźieſiąt y ſześć. ²⁵ Mężów Anáthoth / ſto dwádźieſćią y
20 oſm. ²⁶ Synów Azmáweth / cztérdźieſći dwá. ²⁷ Synów Káriáthiárim / Cephirá / y Beroth / ſiedm ſet cztérdźieſći trzey. ²⁸ Synów Rámáth / y Gá-
21 báá / ſześć ſet dwádźieſćią ieden. ²⁹ Mężów Máchmá / ſto dwádźieſćią dwá. ³⁰ Mężów Bethel / y Háy / dwieſćie
22 dwádźieſćią trzey. ³¹ Synów Nebo / pięćdźieſiąt dwá. ³² Synów Megbis / ſto pięćdźieſiąt ſześć. ³³ Synow Ælám drugiégo / tyſiąc dwieſćie pięć-
23 dźieſiąt cztérzey. ³⁴ Synów Hár / trzy ſtá dwádźieſćia. ³⁵ Synów Lod Háded / y Ono / ſiedm ſet dwádźieſćią
24 pięć. ³⁶ Synów Jericho / trzyſtá cztérdźieſći pięć. ³⁷ Synów Senáá / trzy tyſiące ſześć ſet trzydźieſći. ³⁸ Kápła-
25 nów: Synów Jádáiá w domu Jozue / dźiewięć ſet ſiedmdźieſiąt trzey. ³⁹ Synów Emmer / tyſiąc pięćdźieſiąt
26 dwá. ⁴⁰ Synów Pheshur / tyſiąc dwieſćie cztérdźieſći ſiedm. ⁴¹ Synów Hárim / tyſiąc ſiedmnaſćie. ⁴² Lewitow:
27 Synów Jozue / y Cedmihel / ſynow Odowiaſzá / ſiedmdźieſiąt cztérzey. ⁴³ Śpiéwaków: Synów Aſáph / ſto
28 dwádźieſćią oſm. ⁴⁴ Synowie wrótnych: Synowie Sellum / ſynowie Áter / ſynowie Telmon / ſynowie Akkub / ſynowie Hátitá / ſynowie Sobái
29 wſzytkich ſto trzydźieſći dźiewięć. ⁴³ Náthineiczyey: Synowie Sihá / ſynowie Háſuphá / ſynowie Tábbáoth /
30 ⁴⁴ ſynowie Ceros / ſynowie Siáá / ſynowie Phádon / ⁴⁵ ſynowie Lebáná / ſynowie Hágábá / ſynowie Akkub / ⁴⁶ ſy-
31 nowie Hágáb / ſynowie Semlái / ſynowie Hánán / ⁴⁷ ſynowie Gáddel / ſynowie Gáher / ſynowie Rááiá / ⁴⁸ ſyno-
32 wie Ráſin / ſynowie Nekodá / ſynowie Gázám / ⁴⁹ ſynowie Azá / ſynowie Pháſeá / ſynowie Beſee / ⁵⁰ ſynowie Aſenáſynowie Munim / ſynowie Ne-
33 phuſim / ⁵¹ ſynowie Bákbuk / ſynowie Hákuphá / ſynowie Hárhur / ⁵² ſynowie Beſluth / ſynowie Máhidá / ſy-
34 nowie Hárſá / ⁵³ ſynowie Berkos / ſynowie Siſárá / ſynowie Themá / ⁵⁴ ſynowie Náſiá / ſynowie Hátiphá / ⁵⁵ ſynowie ſług Sálomonowych / ſynowie
35 Sotái / ſynowie Sophereth / ſynowie Pháruda / ⁵⁶ ſynowie Jálá / ſynowie Derkon / ſynowie Geddel / ⁵⁷ ſynowie
36 Sáphátiá / ſynowie Hátil / ſynowie Phochereth / którzy byli z Aſebáim / ſynowie Ami / ⁵⁸ wſzytkich Náthinei-
37 czyków / y ſynów ſług Sálomonowych / trzyſtá dźieſięćdźieſiąt dwá.
38 ⁵⁹ A ci którzy wyſli z Thelmálá / Thelhárſá / Cherub / y Adon / y Emer: y niemogli pokázáć domów oycow ſwoich / y nasienia ſwego / ieſli z Izráelá byli. ⁶⁰ Synów Dáláiá / ſynow To-
39 biá / ſynów Nekodá / ſześć ſet pięćdźieſiąt dwá. ⁶¹ A ſynow káplańſkich: Synowie Hobiá / ſynowie Akkos / ſynowie Berzellái / ktory poiął z córek
40 Berzellái Gáláádczyká żonę / y przezwano go ich imieniem: ⁶² Ci ſzukáli piſmá rodu ſwego / y nieináleźli / y wyrzuceni ſą z káplańſtwá. ⁶³ A rzekł
41 im Athersátá / áby nie iedli z świętego świętych / ázby powſtał káplan vczony y doſkonáły. ⁶⁴ Wſzytko mnoſtwo iáko ieden cztérdźieſći dwá ty-
42 ſiącá trzy ſtá ſześćdźieſiąt: ⁶⁵ oprócz ſług ich y ſłużebnic / których było ſiedm tyſięcy trzy ſtá trzydźieſći
43 ſiedm: á miedzy nimi śpiéwaków y śpiéwaczek dwieſćie. ⁶⁶ Koni ich ſiedm ſet trzydźieſći ſześć: mułów ich / dwieſćie cztérdźieſći pięć: ⁶⁷ wielbłądów
44 ich / cztérzy ſtá trzydźieſći pięć: oſłów ich / ſześć tyſięcy ſiedm ſet dwádźieſćią.

*To ieſt, podcháły, á rozumié Nehemiaſzá. ſz Vrimy z Tummim. H.

*Albo náſtawnych.

ściá. [a] A z przednieyszych oycow/ gdy wchodźili do kościołá PANSKIE° ktory iest w Jeruzálem/ dobrowolnie ofiárowáli ná dom Boży áby ji postáwili ná mieyscu iego. [a] Według przemożenia swego dáli nakład ná budowánié/ złotá czerwonych złotych

69 sześćdźiesiąt tysięcy y tysiąc/ srebrá grzywien pięć tysięcy/ y sto szat kápłańskich. [a] Mieszkáli tedy kápłani y Lewitowie/ y z ludu/ y śpiewacy/ y wrótni/ y Náthinicżycy w mieściách swych/ y wszytek Izráel w mieściách swych.

ROZDZ. III.

Już był przyszedł mieśiąc śiódmy/ á synowie Izráelowi byli w mieściách swoich: zgromádźił sie tedy wszytek lud [a] iáko mąż ieden do Jeruzálem.

1 Iosue y Zorobabel budowáli ołtarz mieśiącá seśtembrá.

A

[a] wszyscy do iednéº Heb.

2 [a] A powstał Jozue syn Josedek/ y bráćia iego kápłani/ y Zorobabel syn Sáláthiel/ y bráćia iego/ y zbudowáli oltarz Bogu Izráelowemu/ áby ná nim ofiárowáli cálopalenia/ iáko nápisano w zákonie Moyżeszá męża Bożego. [a] A oltarz Boży postáwili [a] ná podstawkách iego/ gdy ich narodowie okolicznych źiem odstrászáli/ y ofiárowali ná nim cálopalenié PANV pozámu y wwieczór. [a] A

[a] ná ktorych był zá cásu Sálomoná.

3 4 vczynili świeto kuczek/ iáko nápisano iest/ y cálopalenié ná káżdy dzień porządnie według przykázánia/ robotę dniá w dzień iey. [a] A potym cálopalenié vstáwiczné/ ták w pierwszé

Swięto kuczek swięta.

5 B dni mieśiącá/ iáko y we wszytkié vroczyste świętá PANSKIE/ ktore były poświęcone/ y we wszytkich w ktorych z chęci był ofiárowány dar PANV. [a] Od pierwszego dniá mieśiącá

6 śiódmego poczęli ofiárowáć cálopalenié PANV: á kościół Boży ieszcze nie był założony. [a] A dáli pieniądze

[a] Rzeźby kámienne ć. ofiárá.

7 kámiennikom y murárzom: strawę też y picié y oliwę Sydończykom y Tyryczykom/ áby prowádźili drzewo Cedrowe z Libanu do morzá Joppe

8 według tego iáko im był Cyrus król Perski przykázał. [a] A roku wtorego przyszćia ich do kościołá Bożego do Jeruzálem/ mieśiącá wtorego/ zácżęli Zorobabel syn Sáláthiel y Jozue syn Josedek y inni z bráćiey ich kápłani y Lewitowie/ y wszyscy ktorzyby przyszli z poymánia do Jeruzálem/ y postánowili Lewity od dwudźiestu lat y wyszszy/ áby przynagláli robocie

Kościoł ku dnie.

9 PANSKIEY. [a] A stánął Jozue/ y synowie iego/ y bráćia iego Cedmihel/ y synowie iego/ y synowie Judá/ [a] iáko mąż ieden/ áby przypilowáli tych ktorzy robili [a] w kościele Bożym: synowie Henádád/ y synowie ich/ y bráćia

[a] Spiłom, ábo áż do ukończenia. Hebr. [a] ábo kościoł.

10 ich Lewitowie. [a] Gdy tedy założyli murárze kościoł PANSKI/ stáneli kápłani w vbierze swoim/ z trąbámi: á Lewitowie synowie Asáphowi z cymbałámi/ áby chwalili Bogá [a] przez ręce

Dziękuie Pánu Bogu záwżdy y wszy stkie dámenta kościelne. [a] to iest, ięli wáżne pálmy iego.

11 Dawidá krolá Izráelskiego. [a] A spiéwáli pieśni y wyznáwánié PANV: Iż dobry/ iż ná wieki miłosierdźié iego nád Izráelem. Wszytek też lud krzyczał krzykiem wielkim/ chwaląc PA-

D

12 NA z tego iż był założon kościoł PANSKI. [a] Mnodzy też z kápłanow y z Lewitow/ y przednieyszy oycow/ y stárcowie ktorzy widźieli kościoł pierwszy gdy był założony/ y ten kościoł przed oczyma swémi/ płákáli głosem wielkim: á mnodzy krzyczące w rádości/ głos podnosili. [a] A niemógł

13 żaden poznáć głosu krzyczenia weselących sie y głosu płáczu ludu: ábowiem lud społecznie krzyczał głosem wielkim/ y głos dáleko było słyszéć.

ROZDZ. IIII.

Vsłyszeli nieprzyiaciele Judy y Beniámin/ iż synowie porinánia budowáli kościoł PANV Bogu Izráelowe-

1 2 mu: [a] y przystąpiwszy do Zorobabelá y do przednieyszych oycow/ rzekli im: Niech budujemy zwámi/ bo ták iáko y wy szukamy Bogá wászego: otosmy ofiárowáli ofiáry odedni Asor Hádán krolá Assur/ ktory nas tu zápro-

Budowánié kościołá przeszkodzono.

3 wádźił. [a] A rzekł im Zorobabel y Jozue/ y inszy przednieyszy oycowie Izráelscy: Niemożecie wy známi budo-

wáć

wáć domu Bogu náßému / ále my
tylko sámi zbudniemy PANV Bogu
náßému / iáko nam roskazał Cyrus
4 król Perski. [a] Sstáło sie tedy / że lud
ziemie [b] przeßkadzał rekam ludu Jud-
skiego / y przekażał im w budowániu.
5 [c] A náiekł przeciwko nim [d] rácze / áby
rospróßyli ráde ich po wßystkie dni
Cyrusá krolá Perskiego / y áż do kró-
6 lestwá Dáriußá krolá Perskiego. [e] A
zá krolestwá Assuerá / ná początku
krolestwá iego / napisáli skárge ná o-
[f] bywátele Judzkie y Jerozolimskie.
7 [g] A zá dni Artáxerxá pisał Beselám'
Mithredát / y Tábeel / y inni [h] którzy
B w rádzie ich byli / do Artáxerxá kró-
lá Perskiego / á list skárgi napisány
byl po Syryisku / y czytano ji iezy-
8 kiem Siryskim. [i] Reum [k] Beelteem' /
y Samsáy pisarz napisáli list [l] ieden
o Jeruzálem / do Artáxerxá krolá tá-
9 kowy. [m] Reum [n] Beelteem' / y Sám-
say pisarz / [o] y inné rády ich' / Dyney-
czycy / Aphársáthachowie / Terphál-
czycy / Aphárseyczycy / Erchuęyczycy /
Bábylończycy / Susánechowie / Die-
10 wiowie / y Ælámitowie / [p] y inni z na-
rodów / które przeniósł Asenáphár
wielki y sławny / y kazał im mießkáć
w mieściách Sámaryskich / y w in-
nych zarzecznych kráinách [q] w poko-
11 iu': [r] (ten iest wypis listu który po-
słáli do niego) Artáxerxowi krolo-
12 wi / słudzy twoi / mężowie ktorzy zá
Rzeką [s] zdrowia życzą'. [t] Niech be-
dzie wiádomo krolowi / iż Zydowie /
ktorzy wyßli od ciebie do nas / przyßli
do Jeruzálem miástá odpornego / y
złego / ktore buduią wywodząc mury
13 iego / y ściány oprawuiąc. [u] Teraz te-
dy niech będzie wiádomo krolowi / iż
ieśli ono miáßto będzie zbudowáne / á
C mury iego náprawione będą: podat-
ku / y clá / y dochodów rocznych nie
dádzą / y áż do krolów tá skodá przy-
14 dzie.' A my pámiętáiąc ná sol ktorą-
śmy ná pálacu krolewskim iadáli / á
iż pátrząc ná krolewskie vrázy / zá
rzecz nieslußną mamy / przeto śmy po-
15 słáli y oznaymili krolowi / [v] ábyś po-
ßukał w księgách historiy oycow two-
ich / á naydzieß nápisáno w kroni-
kách / y dowieß sie / iż ono miásto / miá-
sto odporne iest / á krolom y ziemiam
ßkodliwe / y woyny powstáią w nim
od dawnych dni: przeco y miáßto sá-
16 mé zburzone iest. [w] Opowiádamy my
krolowi / iż ieśli ono miáßto będzie zbu-
dowáne / á mury iego będą náprá-
wione / dzierżáwy zá rzeką miec nie
17 będzieß.' Słowo posłał król do Re-
um [x] Beelteem' / y Sámsái pisárzá / y
do innych [y] ktorzy w rádzie ich byli o-
bywátelów Sámaritey / y innym zá
rzeką / [z] życząc zdrowia y pokoiu'.
18 [a] Skárgá ktorąśćie posłáli do nas /
19 iáwnie iest czytána przedemną. [b] A
roskazałem y ßukano / y náleziono że
to miáßto zdawná krolom sie przeci-
wia / y rozruchy y walki w nim pow-
20 stawáią. [c] Bo y krolowie mocni byli
w Jeruzálem / ktorzy y pánowáli nád
wßelką kráiną / ktora iest zá Rzeką:
21 dań też / clá y dochody bieráli. [d] Prze-
tóż teraz słuchayćie wyroku: Bronćie
támtym mężom / áby támto miáßto
nie było budowáne / áż ieśliby podo-
bno odemnie roskazano było. [e] Pátrz-
ćie ábyście tego niedbále nie czynili / y
22 złe przeciw krolom polecku nie rosło.
[f] A ták kopia wyroku Artáxerxá kró-
lá czytáná iest przed Reumem Beel-
teem / y Sámsái pisárzem y rádą ich:
y iácháli wskok do Jeruzálem do Zy-
dów / y zábronili im rámieniem y mo-
23 cą. [g] Zániechaná iest tedy robotá do-
mu [h] Páńskiego' w Jeruzálem / y nie
budowano áż do roku wtorego krole-
stwá Dáriusá krolá Perskiego.

ROZDZ. V.

1 [a] Aggeus Pro-
rok / y Záchariaß
A syn Addo proro-
kowáli prorokuią-
c do Zydów /
ktorzy w Zydoście
wie y w Jeruzá-
2 lem / w imie Bogá Izráelskiego. [b] Te-
dy powstáli Zorobabel syn Sálathi-
el / y Jozue syn Josedek / y poczęli bu-
dowáć kościół Boży w Jeruzálem / á
z nimi prorocy Boży pomagáiący im.
3 [c] W ten czás przyßedł do nich Thá-
thánáy / ktory był xięciem zá Rze-
ką / y Sthárbuzánay / y [d] radzce ich:
y ták im mowili: Kto wam [e] rádził

[a] Pfowalser-et. Hebr.
[b] ktorzy im ro Tzadkali aby nie budowáli
[c] Abo wpoka-im. H.
[d] rowárzyßcie ich. H.
[e] Liß oskár kotaty ży dy do Ars táxerxá.
[f] Kánclérz H.
[g] abo pier-wßy.
[h] Kánclérz H.
[i] Abo y inni ich rowárzy-ßc. H.
[k] Kánclerzowi. H.
[l] ich rowárzy ßom. H.
[m] w Szclámie y w Cheréie. H.
[n] ábo bßt kto-rykolwiek. H.
[o] Y Cheremeth czyc. H.
[p] y Cheremeth czyc. H.
[q] Zá napo-mienim Aggeußá y Záchariaßá budu ie kościoł
[r] Chcąc swo-wu przes-ßkodzić budowá-nie kościo-łá.
[s] Abo rowá-rzyßc. H.
[t] roskazał H.
[u] Rządze. H.

żebyście ten dóm budowáli y mury
4 iego nápráwowáli? ᵍ Ná cośmy im
odpowiedźieli / co zá imioná były lu-
dźi którzy byli przyczyną onego bu-
5 dowánia. ᵍ A oko Bogá ich było nád
B stárszymi żydowskimi / y záhámować
ich nie mogli. A zdáło sie áby rzecz do
Dáriuszá była odniesiona / á ná ten
6 czás áby dosyć vczynili / przeciw onė-
mu oskárżeniu. ᵍ Kopia listu / który
posłał Thátnay książę kráiny zá
Rzeką / y Sthárbuzánay / y ᵃ radzce'
iego Arphásách czyczy / którzy byli zá
7 Rzeką / do Dáriuszá królá. ᵍ Mowá
która mu byli posłáli / ták była nápi-
sána: Dáriuszowi królowi pokóy wa-
8 szeláki. Niech będzie wiádomo kró-
lowi / żesmy ieździli do żydowskiéy
kráiny / do domu Bogá wielkiego /
który z kámieniá ᵇ nieciosánego' bu-
duią / y dzierwo w ściány kłádą: á te
robotę pilno wywodzą / y rośćie w re-
9 ku ich. ᵍ A ták pytaliśmy stárszych o-
nech / y ták esmy im rzekli: Kto wam
dał moc ábyście ten dóm budowáli /
10 y mury té nápráwowáli? ᵍ Ale y imion
C ich pytáliśmy od nich / ábysmyć o-
znaymili: y wypisáliśmy imioná tych
11 mężów / którzy są miedzy nimi przed-
niejszy. ᵍ A oni nam odpowiedźieli
témi słowy: My iesteśmy słudzy Bo-
gá niebá y ziemie / y buduiemy kościół /
który był zbudowány przed tą wielą
12 lat / y który był król Izráelski wielki
zbudował y wywiódł. ᵍ A gdy oycowie
nászy wzruszyli ku gniewu Bogá nie-
bieskiego / dał ie w rece Nábuchodo-
nozora królá Bábilońskiego Chál-
deyczyká / dom też ten zburzył / y lud ie-
13 go przeniósł do Bábilonu. ᵍ A piérw-
szego roku Cyrusá królá Bábilońskiéy /
Cyrus król dał wyrok / áby ten dóm
14 Boży zbudowano. ᵍ Bo y naczynia
kościołá Bożego złote y srébrne / któ-
re był Nábuchodonozor wybrał z ko-
ścíołá który był w Jeruzálem / y zá-
niósł ie był do zboru Bábilońskiego:
wyniesł król Cyrus ze zboru Bábi-
lońskiéy / y dano ie niciákiemu Sássá-
básárowi / którego też książęciem po-
15 stánowił. ᵍ y rzekł mu: Wezmi té na-
czynia / á idź / á połóż ie w kościele któ-
ry iest w Jeruzálem / á dóm Boży
niech będzie zbudowány ná mieyscu
16 swoim. ᵍ Ná ten czás tedy on ᵃ Sáss- ᵃ Zerubabel.
sábásár przyszedł y założył fundá-
menty kościołá Bożego w Jeruzá-
lem / y od onégo czásu áż do tąd bu-
duie sie / á iesze nie iest skończony.
17 ᵍ Teraz tedy iesli sie zda rzecz dobra
królowi / niech szukáią w Bibliothece
królewskiéy która iest w Bábilonie /
iesli król Cyrus roskazał budować
dóm Boży w Jeruzálem / á wolą kró-
lewską w téy rzeczy niechay do nas
posle.

ROZDZ. VI.

Dáriusz po-
wtárzáił
dekret Cy-
rusowo bu-
dowániu
kościołá.

1 DAriusz tedy król roskazał y szu-
A káli w Bibliothece ksiąg które by-
ły. chowáné w Bábilonie / ᵍ y ná-
2 leziono w Ekba-
tánie / który iest zamek w Medeńskiéy
kráinie ksiegi iedné / y táka páměć
była w nich nápisána. Roku piér-
wszego Cyrusá królá: Cyrus król dał
wyrok / áby dóm Boży był zbudowan /
który iest w Jeruzálem / ná mieyscu
gdzieby ofiáry ofiárowano / á żeby zá-
łożyli grunty któreby znosiły wyss
sześćdziesiąt łokiet / á szérz / sześćdzie-
siąt łokiet / ᵍ trzy rzędy z kámieni
3 ᵇ nieciosánych / y takież' rzędy z dzie-
ᵇ Mármuro-
wich, á iedná
ná. H.
wá nowégo'. á nakłády z domu kró-
4 lewskiego dáné będą. ᵍ Ale y naczy-
nia kościołá Bożego złote y srébrne /
które był Nábuchodonozor wyniósł
z kościołá Jerozolimskiego / á zániósł
ie był do Bábilonu / niech wrócone
będą / y odniesione do kościołá do
Jeruzalem ná mieysce swoie / które
5 też położone są w kościele Bożym.
ᵍ Teraz tedy Thátháná / książę kráiny /
które iest zá rzeką Sthárbuzá-
nái / y rayce wászy Aphársáchcowie /
którzyście zá rzeką / odstąpcie od nich
6 dáleko / á dopuśćie żeby był budowan
B kościół tám ten Boży od książęcia
Żydów y od stárszych ich / áby dom
Boży tám ten zbudowáli ná swym
7 mieyscu. ᵍ Alem y ia roskazał coby
mieli czynić tám ci stárszy Żydowscy /
áby był zbudowan dom Boży to iest
áby z skrzynie krolewskiéy to iest z po-
borów które dawáią z kráiny zá Rze-

ką pil-

ká/ piknie nakłády dawano tym mę-
żóm áby sie robocie nieprzeszkadzało.
9 ᵍ A bedżieli potrzebá / y cielce y iá-
gniętá y kozletá ná cálopalenié Bogu
niebieskiému/ zboże / sol / wino/ y oli-
we / ʰ według porządku kápłanów
którzy są w Jeruzálem / niech im da-
wáią ná káżdy dzień / ⁱ áby w czym
10 skárgá nie byłá. ᵏ A niechay ofiáruią
ofiáry Bogu niebieskiému / y niech
proszą zá zdrowié królewskié y synów
11 iego.ˡ Odemnie tedy dekret iest vczy-
niony. Aby káżdy czkowiek / ktoryby
odmienił to roskazánié / było wźięto
drzewo z domu iego/ y było wystáwio-
né / y był przybit ná nim / á dóm iego
12 ⁱ áby był pospolity'. ᵐ A Bóg ktory
chciał áby tám mieszkało imie swoie/
ⁿ niech rozprószy wszytkié królestwá' y
lud/ ktoryby ściągnął rekę swoię áby
C się sprzeciwił/á rozwálił ten tám dóm
Boży ktory iest w Jeruzálem. Ja
Dárius postánowiłem wyrok / ktory
chce áby się z pilnością wypełnił.
13 ᵒ Thathánay tedy książe kráiny zá
Rzeką/ y Sthárbuzánay / y ᵖ rádá ie-
go / wedle tego iáko był roskazał
Dárius król/ z pilnością ták wykoná-
14 li. ᵍ A stárszy żydowscy budowáli/ y po
wodziło się im według proroctwá
Aggeussá proroká/ y Záchariaszá syná
Addo: y budowáli y wystáwili/ zá ro-
skazániém Bogá Izráelowégo / y zá
roskazániém Cyrusá / y Dáriuszá / y
15 Artáxerxá królów Perskich. ᵍ A do-
kończyli tego domu Bożego áż do trze-
ciego dniá miesiącá Adár / ktory iest
16 rók szosty krolestwá Dáriuszá królá.
ᵍ A vczynili synowie Izráelowi kápłani y Lewitowie / y inni z synów
przeprowádzenia poświęcánié domu
17 Bożego z rádością. ᵍ A ofiárowáli ná
D poświęcenié domu Bożego ćielców
sto / báránów dwieście / báránków
czterzy stá/ kozłów od kóz zá grzech
wszytkiego Izráelá dwánaście / we-
18 dług liczby pokolení Izráelskich. ᵍ A
postánowili kápłany w rzędźiech ich/
y Lewity w przemiánách swoich nád
służbą Bożą w Jeruzálem / iáko nápi-
19 sano w kśięgách Moyzészowych. ᵍ A
vczynili synowie Izráelscy przeprowá-
dzenia Páschę czternastégo dniá kśię-
20 życá piérwszégo. ᵍ Bo się byli oczyścili kápłani y Lewitowie iáko ieden:
wszyscy czyści ná ofiárowánié Páschy
wszytkim synóm przeprowádzenia / y
21 ʳ bráciey swéy kápłanom / y sobie. ᵍ A ie-
dli synowie Izráelscy / którzy się byli
wrócili z przeprowádzenia / y wszyscy
którzy się byli odłączyli od plugástwá
narodów ziemskich ku nim / żeby szu-
kali PANA Bogá Izráelskiégo. ᵍ A vczynili świętо przaśników przez śiedm
22 dni z weselem/ bo ie był vweselił PAN/
y obrócił był serce krolá Assur ku nim/
áby pomagał rękom ich w budowá-
niu domu PANA Bogá Izráelowégo.

ROZDZ. VII.

1 PO tych słowiech zá krolestwá Artáxerxá
A królá Perskiego / Ezdraß syn Sá-
ráji/ syná Azáriaszá / syná Helcia-
2 szá/ ᵍ syná Sellum/ syná Sádok/ syná
3 Achitob/ ᵍ syná Amáriaszá/ syná Azá-
4 riaszá / syná Máráioth / ᵍ syná Zárá-
5 hiaszá / syná Ozi / syná Bokci / ᵍ syná
Abisue/ syná Phinees/ syná Eleázár/
syná Aaroná kápłaná od początku.
6 ᵍ Ten Ezdraß wyszedł z Bábylonu/ á
ᵍ ten pisarz' prędki w zakonie Moyzé-
szowym / ktory dał PAN Bóg Izrá-
elowi : y dał mu król / ᵍ według reki
PANA Bogá iego nád nim/ wszytkę
7 prośbę iego. ᵍ A wyszło z synów Izrá-
el / y z synów kápłańskich / y z synów
Lewickich/ y z spiéwaków / y z odźwier-
nych/ y z Náthyneyczyków do Jeru-
zálem roku śiódmego Artáxerxá kró-
8 lá. ᵍ A przyszli do Jeruzálem miesiącá
piątégo / ten iest śiodmy rok kró-
9 lewski. ᵍ Bo piérwszégo dniá miesiącá piérwszégo począł wychodźić z
Bábylonu/ á piérwszégo dniá miesią-
cá piątégo przyszedł do Jeruzalem /
ᵍ według reki Bogá iego dobrey nád
10 nim.ᵍ Bo Ezdraß przygotował serce
swé áby szukał zakonu PANSKIE-
GO / y czynił y náuczał w Izráelu
B przykázánia y sądu. ᵍ A wepis listu
wyroku ten iest / ktory dał król Artá-
xerxes Ezdraßowi kápłanowi/ ʷ pisá-
rzowi vczonému w mowiech y w przy-
kázániách PANSKICH y w Cęre-

ᵍ áby, ná słowo, H.
ʰ bez wśtego umyślánia. H.
ⁱ áby w czym skárgá nie byłá.
ᵏ áby był w wszytkiá obrá dy. H.
ˡ niech zástrá ci krolestwo krolá. H.
ᵐ áby był pospolity.
ⁿ niech rozprószy wszytkie królestwá'
ᵒ Tháthánay książe kráiny zá Rzeką.
ᵖ swiádrzyste. H.
ᵍ Ezdraß wyrokiem krolá Artaxerxá ztowárzyszywszy ſię do Ieruſalem.
ʳ áby Doktor
ˢ Zá łáskáy pomocy Páńskiégo. Hebr.
ᵍ Poświęcánie kościołá.
ᵍ Wielkanoc święcá.
ᵍ Num. 3b6. 7 8. b 9.
ᵍ Zá pomocą Bogá iego kthá przy nim byłá. Hebr. Ezdraß Doktor w zakonie.
ʷ áby Doktorow.

12 moniách iego w Jzráelu. ¶ Artáxerxes król królów Ezdraßowi kápłanowi/piſárzowi práwá Bogá niebieſkiégo wielce vczonému zdrowia.
Dekret Artaxerxá króla: 13 ¶ Odemnie dekret wyßedł/ áby komukolwiekby ſie podobáło w królęſtwie moim z ludu Jzráelſkiégo/ y z kápłanów iego/ y z Lewitów iśdź do Jeruzálem/ ßedł ztobą. 14 ¶ Abowiémeś poſłán od królá y od ſiedmi rádnych pánów iego/ ábyś náwiedźił Zydowſką źiemię y Jeruzálem w zakonie Bogá twego/ który ieſt w ręku twoich: 15 á żebyś niósł ſrébro/ y złoto/ które król y rádá iego dobrowolnie ofiárowáli Bogu Jzráelowému/ którégo przybytek ieſt w Jeruzálem. 16 ¶ A wßytko ſrébro y złoto ktorebyśkolwiek náłázł we wßytkiéy źiemi Bábylońſkiéy/ y ludby chćiał ofiarowáć/ y z kápłanów coby dobrowolnie ofiárowáli domowi Bogá ſwego/ który ieſt w 17 Jeruzálem/ ¶ przeſpiecznie weźmi/ y C z tych pieniędzy z pilnośćią nákup cielców/ báránów/ báránków/ y obiat y mokrych ofiar ich/ á ofiáruy ie ná ołtarzu kośćiołá Bogá wáßégo/ któ 18 ry ieſt w Jeruzálem. ¶ Ale y ieſli co tobie y bráćiéy twéy będźie ſie podobáło z oſtátká ſrébrá y złotá vczynić/ we dług woli Bogá wáßégo/ czyńcie. 19 ¶ Naczynie też/ które tobie dáią dla ſłużby domu Bogá twego/ oddáy przed oblicznośćią Bogá w Jeruzá 20 lem. ¶ Ale y ínie rzeczy ktorychby było potrzebá w dóm Bogá twego/ ile kolwiek będźie potrzebá/ ábyś nało 21 żył/ będźie dano z ſkárbu y pieniędzy królewſkich/ y odemnie: Ja król Artáxerxes poſtánowiłem y dałem dekret wßytkim ſtrożóm ſkrzyni poſpoli

22 téy/ ktoryż ſą zá rzeką/ czegokolwiek od was żądać będźie Ezdraß kápłan/ piſarz zakonu Bogá niebieſkiégo/ ábyśćie bez omießkánia dáli. ¶ áż do ſtá tálentow ſrébrá/ y áż do ſtá korcy pßenice/ y áż do ſtá batów winá/ y do ſtá 23 batów oliwy/ á ſoli bez miáry. ¶ Wßytko co należy do obrzędu Bogá niebieſkiégo/ niech będźie oddano z pil D nością w domu Bogá niebieſkiégo: by ſie ſnadź nie rozgniewał ná króleſtwo królá/ y ſynów iego. 24 ¶ Wam też oznáymniemy o wßytkich kápłaniéch y Lewitách/ y ſpiéwakách/ y odźwiérnych/ Náthyneiczykách y ſługách domu Bogá tego/ żebyśćie nie mieli mocy cłá/ dáni/ y rocznégo obroku wkłádáć ná nie. 25 ¶ A ty Ezdraßu według mądrośći Bogá twego/ która ieſt w ręce twoiéy/ poſtánów ſędźie y przedniki/ żeby ſądźili wßytkiému ludowi/ który ieſt zá rzeką/ to ieſt/ tym którzy znáią zakon Bogá twego/ ále y nieumieiętné beſpiecznie náucz 26 ćie. ¶ A wßelki któryby nie pełnił zakonu Bogá twego/ y zakonu królewſkiégo pilnie/ będźie o nim ſąd/ ábo ná ſmierć/ ábo ná wygnánié/ ábo ná ſkaránié ná máietnośći iego/ ábo 27 wiec ná więźienié. ¶ Błogoſłáwiony PANBóg oycow náſzych/ który to dał w ſerce królewſkié/ áby wſławił dóm PANSKI/ który ieſt w Jeruzá 28 lem/ ¶ ſ á ku mnie ſkłonił miłośierdźié ſwé przed królem y rádą iego/ y wßytkimi możnémi książęty królewſkimi: á ia vmocniony ręką PANA Bogá mego/ która była nádemną/ zgromádźiłem z Jzráelá przednieyßé którzyby ſli zemną.

Tw sobie.

Dźiękuie Bogu Ezdraß.

ſ mnie dał liſty. H.

ROZDZ. VIII.

1 TEdy ſą przednieyßy domów/ y ród onych którzy wyßli zemną zá królowánia Artáxerxá króla z Bábylonu. ¶ Z ſynow Phinees/ Geerſom. Z ſynow Jthámár/ Dániel. Z ſynów Dawidowych/ Háttüs. 3 Z ſynow Sechemiaßowych ſynow Pháros/ Záchariaß:

Liſtá tych którzy z Ezdraſzem ciągnęli do Ieruzálem

4 á z nim náliczono mężów ſto pięćdźieſiąt. ¶ Z ſynow Pháháth Moáb Elioénáy ſyn Záréhet/ á z nim dwieśćie 5 mężów. ¶ Z ſynow Sechemiaßowych ſyn Ezechiel/ á z nim trzy ſtá mężów. 6 ¶ Z ſynów Adán/ Abed ſyn Jonáthán/ á z nim pięćdźieſiąt mężów. 7 Z ſynów Alám/ Jſáiaß ſyn Atháließów/ á z nim ſiedmdźieſiąt mężów. 8 ¶ Z ſynow Sáphátiaßowych/ Zebedia ſyn Michaél/ á z nim oſmdźieſiąt mężów. 9 ¶ Z ſynów Joáb/ Obedia ſyn Jáhiel/ á z nim dwieśćie o

B

ſmnaśćie

10 śmnaśćie mężow. ' Z synów Sclomith/ syn Josphiów/ á z nim sto sześć
11 dźieśiąt mężow. ' Z synów Bebái/ Zá
chárias syn Bebái/ á z nim dwádźieś
12 ściá osm mężow. ' Z synów Azgád/
Johánán syn Ekcetan / á z nim sto y
13 dźieśieć mężow. ' Z synów Adoni
kám którzy byli ostáteczni / á te imio
ná ich : Elipheleth/ y Jehiel / y Sá
máiás/ á z nimi sześćdźieśiąt mężow.
14 ' Z synów Begui/ Vthay/ y Záchur /
15 á z nimi śiedmdźieśiąt mężow. ' A
zgromádźiłem ie do rzéki która wcho
dźi do Ahawá / y mieszkáliśmy tám
trzy dni : y śukałem miedzy ludem y
kápłany/ synów Lewi/ y nienálazłem
16 tám. ' A ták posłałem Eliezer y Ari
C el / y Semeiaśá/ y Elnáthán/ y Já
rib/ y drugiego Elnáthán y Náthan/
y Zácháriaśá/ y Mosollam / przeło
żone/ y Joiarib/ y Elnáthán medice.
17 ' A posłałem ich do Eddo / który iest
piérwszy ná mieyscu Cháspháiey/ y wło
żyłem w vstá ich słowá któreby mo
wili do Eddo y do bráciéy iego Ná
thyneyczyków / ná mieyscu Cháspha
iéy / áby nam przywiedli sługi domu
18 Bogá nászego. ' A przywiedli nam /
przez rękę Bogá nászego dobrą nád
D námi/ mężá náuczonégo/ z synów Mo
holi syná Lewi syná Jzráel/ y Sára
biaśá y syny iego/ y bráciéy iego ośm
19 naśćie/ ' y Hásábiaśá/ á z nim Jśáia
ś syn ów Merári/ y bráciéy iego/ y sy
20 nów iego dwádźieściá : ' y z Náthy
neyczyków / które był dał Dawid y
książętá ná posługi Lewitom / Ná
thyneyczyków dwieście dwádźieściá:
wszyscy ci imiony swemi byli miáno
21 wáni. ' A zápowiedźiałem tám post
v rzéki Ahawá / ábyśmy sie dręczyli
przed Pánem Bogiem nászym/ á prosili od niego drogi prostéy sobie y sy
nom nászym / y wszytkiéy máietności
22 nászéy. ' Bom sie wstydał prosić v
krolá pomocy y iezdnych / którzyby
nas bronili od nieprzyiacielá ná dró
dze : bośmy mówili królowi : Ręká
Bogá nászego iest nád wszytkimi/ któ
rzy go śukáią w dobroći : á pánowá
nie iego y moc iego y zapálczywość /
nád wszytkimi którzy go opuszczáią.
23 ' A prosilismy y prosili śmy Bogá ná
E szego o to / y powiodło sie nam szcze
24 śliwie. ' A odłączyłem z ksiązął ká
płańskich dwánaście / Sárábiaśá y
Hásábiaśá/ á z nimi z bráciéy ich dzie
25 śieć. ' A odważyłem im śrébro y zło
to/ y naczynié poświęcone domu Bo
gá nászego / które był ofiárował król
y rády iego/ y książętá iego/ y wszytek
Jzráel z tych którzy sie byli náleźli :
26 ' y odważyłem w ich ręku śrébrá ta
lentów sześć set piećdźieśiąt/ y sto na
czynia śrébrnégo/ złotá sto talentów:
27 ' á czaś złotych dwádźieśćiá / które
F miáły po tysiąc czérwonych złotych/
á naczynia miedźi táśnéy bárzo do
28 brzéy dwoie/ piękné iáko złoto. ' A rzé
kłem im : Wyście świeci PANSCY/
y naczynié świsté/ y śrébro y złoto któ
ré dobrowolnie iest ofiárowáné PA
29 NV Bogu oycow wászych. ' Czuy
cież á strzeżcie/ áż odważycie przed
książęty Káplanów y Lewitów / y
przed książęty domów Jzráelskich w
Jeruzálem / do śkárbu domu PAN
30 SKIEGO. ' A wźieli káplani y Le
witowie wagę śrébrá y złotá y nacz y
nia / żeby odnieśli do Jeruzálem do
31 domu Bogá nászego. ' A ták ruszyli
śmy sie od rzéki Ahawá dwunaśtégo
dniá księżycá piérwszego/ ábyśmy szli
do Jeruzálem : á ręká Bogá nászego
był á nád námi/ y wybáwił nas z ręki
nieprzyiacielá y czyháiącego ná dró
32 dze. ' A przyszliśmy do Jeruzálem / y
33 mieszkáliśmy tám trzy dni. ' A czwar
tégo dniá odważono śrébro y złoto/ y
naczynié w domu Bogá nászego przez
G rękę Meremoth synà Vryaśá káplaná/ á z nim Eleázár syn Phineesow /
á z nimi Jozábed syn Jozuégo y No
adáiá syn Bennoi Lewitowie/ ' we
34 dług liczby y wagi wszytkich rzeczy : y
spisano wszytkę wagę czásu onégo.
35 ' Ale y którzy byli przyszli z poimánia/
synowie przeprowádzenia/ ofiárowá
li cálopalenia Bogu Jzráelowému/
cielców dwánaście / zá wszytek lud
Jzráelski / báránów dźiewięćdźie
śiąt sześć / báránków śiedmdźieśiąt
śiedm/ kozłów zá grzech dwánaście :
wszytko ná cálopalenie PANV/ ' A
36 wyroki królewskié oddáli Pánom któ
rzy byli od oczu królewskich y książe
tam zá rzéką/ y wywyższyli lud y dom
Bożý.

Ezdr. 7. 28. Ezdr. 8. 1. Ezdr. 2. 61. Ezdr. 8. 17.

Zápowiedźiałem sy post przed Bogá o szczęśliwą drogę.

ROZDZ. IX.

Ezdraß żałuie się ná lud iż małżeństwá z pogány stáwáli.

1 GDy sie to odpráwiło/ przyszłá-pili do mnie przełożeni/ mówiąc: Nie odłączył sie lud Izráelski/ kápłani y Lewitowie od narodów ziem/ y od obrzydłości ich/ to iest od Chánáneyczyká y Hetheyczyká/ y Pherezeyczyká/ y Jebuzeyczyká/ y Ammonitów/ y Moábitów/ y Ægypcián6w/ y Amorrheyczyków: 2 bo zpoymowáli córki ich sobie y synóm swym: y pomiészáli nasienie swiete z ludźmi ziem: reká też książąt/ y wzedu w tym przestępstwie pierwßa bylá. 3 A gdym vsłyszał te rzecz/ rozdárłem płaszcz móy y suknią/ y rwałem włosy ná głowie moiey y brodzie/ y siedziałem smutny. 4 y zeßli sie do mnie wßyscy którzy sie bali słowá Bogá Izráelowego/ dla przestępstwá tych którzy sie byli z niewoley wrócili: á iam siedział smutny áż do ofiáry wieczorney: 5 á w ofiárze wieczorną wstałem z vtrapienia mego/ á rozdárßy płaszcz y suknią/ pokleknąłem ná kolaná moie/ y rozciągnąłem ręce swe ku PANV Bogu memu/ 6 y rzekłem: Boże móy/ wstydzi mie á sromam sie podnieść oblicze moie do ciebie: bo niepráwości náße rozmnożyły sie nád głowę náße/ y grzechy náße wrosły áż do niebá/ 7 ode dni oycow náßych: lecz y my sámi zgrzeßyliśmy ciężko áż do dniá tego: á prze niepráwości náße wydániśmy sámi/ y królowie náßy/ y kápłani náßy w ręce królów ziemskich/ y pod miecz/ y w niewolą/ y ná łup/ y ná zawstydzenie twarzy/ iáko y dniá tego. 8 A teraz iákoby troche y ná máły czás ostáłá sie prosbá náßá v PANA Bogá náßego/ żeby nam zostáwiono ostátek/ y dany był kołek ná mieyscu iego świętym y oświécił oczy náße Bóg náß/ á dał nam troche żywotá w niewolstwie náßym: 9 bośmy niewolnicy/ á w niewoley náßey nie opuścił nas Bóg náß/ ále nákłonił ná nas miłośierdzie przed królem Perskim/ áby nam dał żywot/ y wywyższył dóm Bogá náßego/ y zbudował spustoszenia iego/ y dał nam płot w Judzie y w Jeruzálem. 10 A teraz co rzeczemy Boże náß potym? bośmy opuścili przykázánia twoie/ 11 które ś roskázał w rece sług twoich prorokow mówiąc: Ziemiá do którey wy wchodzicie áby ście ią posiedli/ ziemiá plugáwa iest wedle plugástwá narodów y ich ziemi/ y obrzydłości onych którzy ią napełnili od brzegu áż do brzegu w splugáwieniu swym. 12 Teraz tedy córek waßych nie dáycie synóm ich/ y córek ich nie bierzcie synóm wáßym/ y nie ßukáycie pokoiu ich/ y szczęścia ich áż do wieku: áby ście byli vmocnieni/ y pożywáli dóbr ziemie/ y zebyście dziedzice mieli syny wáße áż ná wieki. 13 A po wßytkim co przyßło ná nas dla vczynków náßych złych/ y dla grzechu náßego wielkiego/ żeś ty Boże náß wybáwił nas z niepráwości náßey/ y dałeś nam zbáwienie iáko iest dziś/ 14 áby śmy sie nie wracáli/ y nie gwałcili przykázánia twego/ y nie wstępowáli w małżeństwá z narody tych obrzydłości. Jzaliś sie rozgniewał ná nas áż do zginienia żebyś nam nie zostáwił ostátków ná wybáwienie? 15 PANIE Boże Izráelów tyś iest spráwiedliwy: żeśmy zostáli którzy byśmy byli wybáwieni/ iáko dniá tego. Otośmy przed tobą w przewinieniu náßym. bo nie może sie ostáć przed tobą dla tego.

Modlitwá Ezdrászá wyznawáiącego chy swoie y ludu.

Mießkánie płáczu.

Dał nam nádzieią.

Mury, ogrodzenie.

Deut. 7. 23

ROZDZ. X.

Grzechy swoie y ludzkie. Lud pokutuiący żony obcego narodu odrzuca.

1 A Kedy gdy sie modlił Ezdraß/ y gdy wzywał płácząc/ y leżał przed kościołem BOżym: zebrało sie do niego z Jzráelczyków zgromádzenie bárzo wielkie mężów y niewiast y dźieci/ y płákał lud płáczem wielkim. 2 A odpowiedział Sechenias syn Jehiel/ z synów Ælám/ y rzekł Ezdraßowi: Myśmy wystąpili przeciw Bogu náßemu/ y spoymowáliśmy żony obce z ludu ziemie: á teraz ieśli iest zá to pokutá w Jzráelu/ 3 uczyńmy przymierze z PA-

Z strony tego nádrukuią H.

NEM Bogiem nášym / że pozuciemy wßytkié żony / y té ktòrzy z tych sie wrodźili / wedlug woléy Páńskiéy y tych ktòrzy sie boią przykázánia PANA Bogá nášego: niechay będźie
4 wedlug zakonu. ᵛ Wstańże: ná cie na leży stánowie / á my będźiem z toba:
5 zmocni sie / á czyń. ᵛ Wstał tedy Esdraß / y poprzysiągł książętá káplánßkiéy / y Lewitßkiéy / y wßytkiego Jzráelá / żeby vczynili wedle tego słowá / y
6 przysiegli. ᵛ A wstał Esdraß / przed domem Bożym / y ßedł do komory Johánáná synà Eliásib y wßedł tám / chlebá nie iadł / y wody nie pił: bo żałował przestępstwa tych ktòrzy
7 sie byli z niewoli wrócili. ᵛ A puszczono głos w Judźie y w Jeruzálem do wßy
B ktich synów przeprowádzenia / áby sie
8 zgromádźili do Jeruzálem: ᵛ á wßelki ktòryby nie przyßedł zá trzy dni / według vrádzenia ksiąząt y stárßych / będźie wźięta wßytká máietność iego / y sam będźie wyrzucon z gromády przeprowádzenia. ᵛ Zeßli sie tedy
9 wßyscy mężowie Judzcy y Beniáminowi do Jeruzálem zá trzy dni / ten iest miesiąc dźiewiąty / dwudźießtego dniá miesiącá: y ßiedźiał wßytek lud
10 ná plácu domu Bożego / dżdżąc dla grzéchu y dla dżdżów. ᵛ A wstał Esdraß káplan / y rzekł do nich: Wyście wystąpili y spóymowáliście żony obcé / ábyście przydáli do grzéchu Jzrá-
11 el. ᵛ A teraz daycie wyznánié PANV Bogu oyców wáßych / á vczyńcie vpodobánié iego / á odłączcie sie od narodów źiemie / y od żón obcych. ᵛ A
12 odpowiedźiáło wßytko zgromádzenié / y rzekło głosem wielkim: Według słowá twego do nas / ták sie niechay ostánie. ᵛ Ale iednák iż lud wielki iest / y czás dżdżysty / á niemożemy stać ná dworze / á sprawá nie iest iednego dniá álbo dwu (bośmy bárzo
14 zgrzeßyli w téy mowie) ᵛ niechay będą postánowieni przełożeni we wßytkim zgromádzeniu: á wßyscy w mieściách nászych / ktòrzy poięli żony obcé / niech przychodzą ná czás postánowiony / á z nimi stárßy po mieście y
15 mieście / y sędźiowie iego / áż sie odwróci gniew Bogá nášego od nas dla tego grzéchu. ᵛ Jonáthán tedy syn Azáhel / y Jázią syn Thekue / byli ná
16 to wysádzeni: á Mesollám y Sebethay Lewit pomagáli im: ᵛ y vczynili ták synowie przemieśienia. A pośli Esdraß káplan / y mężowie przełożeni fámilij do domów oyców swoich / y wßyscy po imionách swoich. A zásiedli piérwßego dniá miesiącá dźieśiątego / áby sie o rzeczy pytáli. ᵛ A
17 odprawili sie wßyscy mężowie / ktòrzy byli poięli żony obcé / áż do piérwßego dniá miesiącá piérwßego. ᵛ A náleźli sie z synów káplánskich / ktòrzy byli poięli żony obcé / z synów Jozue synà Josedek / y bráćia iego / Máásia / y Eliezer / y Járib / y Godoliá. ᵛ A
19 dáli ręce swé że mieli odrzućić żony swé / á zá występ swóy báráná z owiec ofiárować. ᵛ A z synów Emmer / Hánáni / y Zebediá. ᵛ A z synów Hárim / Máásiá / y Eliá / y Semeiá / y
22 Jehiel / y Oziaß. ᵛ A z synów Phesshur / Eliòénay / Máásiá / Jsmáel / Náthánáél / Jozábed / y Eláśá. ᵛ A
23 z synów Lewitów / Jozábed / y Semei / y Celáiá (ten iest Kálito) Phátáiá / Judá / y Eliezer. ᵛ A z śpiéwaków / Eliásib. A z odźwiérnych / Sellum / y Telem / y Vri. ᵛ A z Jzráelá / z
25 synów Pháros / Remeiá / y Jezią / y Melchiá / y Miámin / y Eliezer / y
26 Melchiá / y Báneá. ᵛ A z synów Ælám / Máthániá / Záchariaß / y Jehiel / y Abdy / y Jerimoth / y Eliá. ᵛ A
27 synów Zethuá / Eliòénay / Eliásib / Máthániá / y Jerimuth / y Zábád /
28 y Aziżá. ᵛ A z synów Bebái / Johánán / Hánániá / Zábbay / Athálay. ᵛ A
29 z synów Báni / Mosollám / y Melluch / y Adáiá / Jásub / y Sáál / y Rámoth. ᵛ A z synów Pháháth Moáb /
30 Edná / y Chálál / Bánáiás / y Máásiás / Máthániás / Beseleel / Bennui / y Mánásse. ᵛ A z synów Herem / Eliezer / Jozue / Melchiás / Semeiás / Simeon / ᵛ Beniámin / Máloch / Sámáriás. ᵛ A z synów Hásom / Máthánay / Máthátha / Zábád / Eliphéleth / Bermay / Mánásse / Semei. ᵛ Z
34 synów Báni / Máádai / Amrám / y
35 Vel. ᵛ Báneás / y Bádáiás / Cheliau /
36 Vániá / Márimuth / y Eliásib / ᵛ Máthániás / Máthánay / y Jási / ᵛ y Báni / y Bennuy / Semei / ᵛ y Sálmiás /
39 y Náthán / y Adáiás / ᵛ y Mechnedebay / Sesay / Sáray / ᵛ Ezrel / y Sele-

ᶜ Cieo przyßłá z niewoley.

Liczbá tych ktòrzy żony pogáńskié pòymowáli.

43 miau / Semeria / Sellum / Amáriá / Joseph. 44 Z synów Nebo / Jehiel / Mátháthiás / Zábád / Zábiná / Jeddu / y Joél / y Bánáiá. Ci wszyscy wzięli byli żony obce / á były z nich niewiásty które były porodziły syny.

KSIĘGI NEHEMIASZOWE,
Które téż zowią
ESDRASZOWE WTORE.

ROZDZIAŁ I.

1 SŁowá Nehemiaßá syná Helchiaßowégo. A stáło sie księżycá Cháslew roku dwudziestégo / á iam był ná zamku Susis. 2 Przyßedł Hánáni ieden z bráciéy moiéy / on y mężowie z Judy: y pytałem ich o Żydziech / którzy zostáli y żywi byli z wieżienia / y o Jeruzalem. 3 I powiedzieli mi: którzy zostáli / y zostáwieni są z wieżienia / tám w kráinie są w wielkim vtrapieniu y w zelżywości: á mur Jerozolimski rozwálon iest / y bramy iego ogniem są spalone. 4 A gdym vsłyßał tákie słowá / vsiadłem y płákałem / y żálowałem przez wiele dni / pościkem y modlilem sie przed obliczem Bogá niebieskiégo. 5 I rzekłem: Proße PANIE Boże niebieski / mocny / wielki y strásliwy / który strzeżeß przymierza y miłosierdzia z témi którzy cie miłuią y strzegą przykázánia twego: 6 niechay będą vßy twoie słuchaiące / á oczy twoie otworzone / ábyś vsłyßał modlitwe sługi twego / którą sie ia dziś modle przed tobą / wnocy y we dnie / zá synmi Izráelskimi / sługámi twémi: y wyznawam grzechy synów Izráelskich / którymi zgrzeßyli tobie: ia y dóm oycá mego zgrzeßyliśmy / 7 márnością ieśteśmy zwiedzieni / á nie strzegliśmy przykázánia twego / y ceremony / y sądów których przykázał Moyżeßowi słudze twe. 8 Wspomni ná słowo / którés rozkazał Moyżeßowi słudze twému / mówiąc: Gdy wystąpicie / ia rospróße was miedzy narody: á ieśli sie náwrocicie do mnie / á będziecie strzedz przykázánia mego / y czynić ie: chociabyście byli zágnáni ná koniec nieba / z támtąd zgromádze was / y przywiode ná mieysce którém obrał áby tám przebywało imie moie. 9 A oni słudzy twoi / y lud twóy / którés odkupił mocą twą wielką / y ręką twą mocną. 10 Proße PAnie / niech będzie vcho twe náklonione ná modlitwe sługi twego / y modlitwe sług twoich / którzy sie chcą bać imienia twego: á zdarz dziś słudze twemu / y day mu miłosierdzie pod mężem tym: bom ia był podczaßym królewskim.

Cháslew iest miesiąc dziewiąty, część hßopádá, á część grudniá zástępuiący.

Nehemiaß podaß y króla Artáxerxá prosi Bogá zá swóy lud vtrapiony

Y te Księgy żydzi z Esdraßowymi pierwßymi wiedne księgy zlaczáia. w których iest hiſtoria o zbudowániu znowu muru Jerozolimskiego / przez Nehemiaßá / który był posłan iáko książe od boku królewskiego na zbudowánie miástá Jeruzalem. Zowią y te księgi Esdraßowymi / iż oboie te księgi w Żydowskim zá iedné są / które v Grekow y Łácinikow ná dwoie rozdzielono / iż w pierwßych dzieie Esdraßowe / á w drugich Nehemiaßowe / są opisáné.